Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy

DZIAŁ CZASOPISM

Sf.prasa: 316

WIEK NOWY:

popularny dziennik ilustrowany.

R.1919 nr 5304-5327

Lwów

Wiek Nowy

1919

luty

5304 - 5327

316/3-2

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5304. Rok XVIII.
Sobota 1. lutego 191[illegible].

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wrazz przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Nowy zwrot koalicyi w stosunku do bolszewików.

rancya układa się z bolszewikami. - Niemcy mają odpierać nawałę bolszewicką.

Walki Czechów z Polakami na Podkarpaciu.

Komunikat z 27-go stycznia rano. Grupa gen. Leśniewskiego: Bez zmiany. Nieyjaciel umacnia silnie swe pozycye, zwłaszcza na południowo-wschodnim odcinku.

Grupa pułk. Sikorskiego: Bez z iany, tylko czynność patroli. Grupa gen. Zielińego: Bez zmiany. Ekspedycya, wysłana z grupy pułk. Minkiewicza wzdłuż kolei Zagórpków weszła w kontakt z oddziałami czeskimi w Mezselaborcz.

Komunikat z dnia 28-go stycznia 1919 r.

Z wiadomości uzyskanych od jeńców, rozbitki oddziałów ukraińskich koncentrują w Torczynie. Przestrzeń od Włodzimierza Wołyńskiego aż do Torczyna jest wo'na od raińców. Ukraińcy oczekują przybycia 6 pułków z Dubna, poczem mają z powrotem uzyć na Włodzimierz. Grupa kap. Merako: Sytuacya bez zmiany. Ukraińskie patrole od seczny na Golubie odparte.

Front lwowski. Grupa gen. Romera: Po bitwie pod Stoje i Bełzcem. **Bełzec został byty.** Przy ataku odznaczyl się szczególnie 2 batalion strzelców podhalańskich. Wzięto ców, wiele amunicyi i broni. Grupa gen. Majewskiego: Sytuncya bez zmiany.

Front śląski. Prawie na całym froncie zachodnim nieprzyjaciel zajmuje stałe pozy-, przyczem atakując kompaniami bezskutecznie. Nieprzyjacielska artylerya ostrzeliwała ze pozycye w Międzyświeciu i Kiselon? Nasza artylerya rozprószyła zbliżającego się przyjaciela. Siły czeskie obecnie są 5 razy większe.

SYTUACYA WOJENNA z dnia 30-go b. m.

Biuro prasowe podaje:

Ubiegłej nocy ostrzeliwał nieprzyjaciel nasze stanowiska na Persen'ówce, poczem patrole usiłowały posunąć się w tym kierunku naprzód, zostały jednak odpędzone. nież w okolicy Bartatowa rozwinęły ukraińskie oddziały wywiadowcze żywszą działal-ć, zostały jednak wszędzie odparte.

Zresztą położenie niezmienione.

EMCY MAJĄ ODPIERAĆ NAWAŁĘ BOLSZEWICKĄ.

Warszawa. „Gazeta Polska" na podstawie korespondencyi z Kowna donosi, że front zewicki przechodził dnia 17 stycznia przez miejscowości Janów-Koszedary-Lida. Niemna propozycyę koalicyi skoncentrowali swe ochotnicze wojsko na tyle linii i zarzają nad Niemnem (Kowno-Grodno) o tatecznie zatrzymać wojska bolszewickie. — Kownie znajduje się obecnie sztab niemiecki, który do dziś dnia miasta nie opuścił, a et oczekuje się tu przyjazdu Hindenburga.

JAK WIELKA JEST ARMIA HALLERA?

Lwów. Wedle zupełnie wiarygodnych informacyi oficera z armii Hallera, bawiącego Lwowie, można liczyć wojska gen. Hallera najmniej na 30.000 ludzi.

Francya układa się z bolszewikami.

Kraków. Sprawozdawca „Berl. Tegebl." podaje nieskontrolowaną dotąd wiadomość, że rząd francuski zgodził się ostatecznie na kompromisowy wniosek w tym kierunku, iż osobna delegacya konferencyi pokojowej przeprowadzi rokowania (?) z rządem rosyjskim, którego przedstawiciele przybędą w tym celu na Wyspy Książęce koło Konstantynopola.

Wedle doniesień pism berlińskich wypadek ten omawiają pisma paryskie bardzo szczegółowo i stwierdzają, że przyzwolenie na konferencyę z bolszewikami oznacza ze strony Francyi bardzo daleko idące ustępstwo i stanowi zwrot niepomiernej doniosłości jako dowód, że koalicya przestaje bojkotować rząd sow'e'ów i w danym razie, o ile porozumienie dojdzie do skutku, nie przedsięweźmie żadnych kroków, któreby oznaczały wmieszanie się w wewnętrzne sprawy rosyjskie.

*

Krakowski „Kurver Illustrowany" pomieszczając powyższe wiadomości wyraża domysł, że zwrot w ocenianiu kwestyi rosyjskiej przéz konferencyę pokojową łączy się ściśle ze sprawą polską, i jest w tej chwili główną przyczyną, dla której wojska polskie dotąd nie zostały wysłane do Polski.

Zachłanność czeska sięga po terytoryum Galicyi.

Kraków. (PAT.) Dzienniki dowiadują się, że z powodu naporu Czechów, którzy wysłali znaczne siły zbroine i 2 pociągi pancerne, rozpoczęła się ewakuacya Krynicy, Żegiestowa i Muszyny na linii Nowy Sącz—Orłow, oraz miejscowości Ożok Czerwony(?) na linii Nowy Targ—Sucha Hora, Wojska czesko-słowackie — jak się zdaje, dążą do zajęcia tych terytoryów.

Armia bolszewicka.

„Kuryer Polski“ podaje na ten temat:

Mówienie w obecnej chwili o siłach zbrojnych bolszewickiej Rosyi, jako o bandach niezorganizowanych, jest dowodem absolutnej nieświadomości tego, co się dzieje w zalanym krwią i ogniem przewrotów i anarchii kraju.

Od pierwszej chwili przewrotu bolszewickiego do ostatnich dni byłem naocznym świadkiem gorączkowej pracy najwybitniejszego, a przedewszystkiem nad wszelką miarę energicznego wodza bolszewików rosyjskich Trockiego w sprawie formowania armii czerwonej. Przed kilku tygodniami wróciłem z frontu czecho-słowackiego, gdzie spędziłem w sprawach służbowych przedstawiciel twa polskiego w Moskwie prawie dwa miesiące i miałem możność obserwowania żołnierza czerwonego rosyjskiego w warunkach bojowych, na polu walki.

A więc zaznaczyć muszę, że Rosya bolszewicka posiada w obecnej chwili armię, liczącą przeszło półtora miliona żołnierza, zaopatrzoną w amunicyę, broń i wszelkie środki techniczne współczesnej wojny. Jeżeli z tej liczby ogólnej odrzucić milion, jako element słabszy pod względem moralnym i wyćwiczenia wojskowego, pozostanie armia półmilionowa conajmniej tak samo silna, jak armia z czasów przedrewolucyjnych.

Główną masę tej armii stanowią żołnierze zapasowi, doświadczeni w sztuce wojennej, dzięki przeszło trzyletniemu pobytow w okopach. Niesłychana, żelazna dyscyplina, którą p. Trockij i jego pomocnicy zdołali zaprowadzić w armii rosyjskiej, zrobiła to, że ten żołnierz zapomniał o wszystkich niedolach swego pobytu w okopach, o przemilczeniu, o wolności „czerwonego żołnierza rosyjskilgo“, i obecnie jest karnym i podatnym tak, jak nim może być tylko żołnierz rosyjski, który czuje nad sobą pałkę srogiego kaprala.

W pierwszych chwilach formowania armii czerwonej brakło organizatorom botszeckim personalu komendy, oficerów. Obecnie zdołali jednak ten brak oficerstwa usunąć Szeradonami, batalionami i pułkami dowodzą byli oficerowie armii rosyjskiej. A we wszystkich sztabach, zaczynając od sztabu brygady, widzi się stosunkowo wielką liczbę byłych oficerów sztabu generalnego.

Zaznaczyć należy, że są na służbie u bolszewików tacy wybitni generałowie armii cesarskiej, jak Józefowicz (były naczelnik sztabu okręgu moskiewskiego), Klembowskij (były naczelnik sztabu frontu południowo-zachodniego), Kondzierowskij (były generał dyżurny przy wodzu naczelnym Mikołaju Mikołajewiczu — potem przy cesarzu Mikołaju), Mańkowskij (b. minister wojny) i wielu innych.

Gorzej stoi w armii bolszewickiej sprawa zaopatrzenia w broń. Piechota jest uzbrojona w karabiny najrozmaitszych systemów; do każdego jednak z tych systemów bolszewicy mają ładunki. Mało jest armat, szczególniej kalibrów większych. Dla poprawienia sytuacyi, wodzowie armii czerwonej usiłują puścić w ruch wszystkie fabryki oręża i pocisków. Po części to im się udało. Pracują obecnie następujące fabryki: „Litejnyj zawod“, Siestrorlecki, specyalne warsztaty Putilowskie — w Pietrogrodzie. Fabryka karabinów kulomiotów w Tule, pocisków w Symbirsku, prochownia w Kazaniu i cały szereg innych.

Z powodu surowej i bardzo śnieżnej w tym roku zimy, działania wojenne na frontach północnym, uralskim i orenburskim musiały same przez się ustać, bolszewicy przerzucili na front zachodni czternaście dywizyi, z których przeciwko nam w kierunku na Grodno i Białystok operuje 8 dywizyi (80 do 90 tysięcy ludzi),

Dla odparcia tej fali bolszewickiej musimy wystawić siłę nie mniej potężną, inaczej, zaleje ona świętą ziemię polska krwią tysięcy ludzi niewinnych.

Mieczysław Domański,
b. podpułk. Sztabu Głów. rosyj.

Trzeba zająć Moskwę, aby zdławić bolszewizm.

Według „Matin'a“ z dnia 5 stycznia korespondent „Morning Post“ telegrafuje z Archangielska dn. 2 stycznia.

Uważam za swój obowiązek zaznaczyć ogólnie, że sprzymierzeni bardzo źle oceniają sytuacyę w Rosyi, znając ją tylko z oświadczeń niektórych polityków rosyjskich, przebywających we Francyi i w Anglii. Oni mówią, że bolszewizm jest zdyskredytowany. Może to i prawda, ponieważ on już nie posiada zwolenników, ale on jest jeszcze silny wskutek depresyi i obojętności narodu, którego cierpienia były zbyt wielkie — i wobec powiększenia stanu armii najemnej bolszewików, której organizacya polepsza się z dnia na dzień.

Bolszewizm nigdy nie będzie zdławiony dopóki koalicya nie zajmie Moskwy.

Sprzymierzeni oświadczają, że nie chcą się mieszać do wewnętrznych spraw Rosyi. Możnaby zrozumieć ich skrupuły, gdyby chodziło o wszelką inną formę rządu, ale nie trzeba zapominać, ze bolszewizm ostatecznie to tylko rząd bandytów.

Zresztą można go uważać za epidemię, która zaraz Europę i zniszczy cywilizacyę, jeżeli szybko nie zapobiegnie się jego spustoszeniom.

Dodam, że jeżeli sprzymierzeni nie przyjdą z pomocą Rosyi, to ona z konieczności rzuci się w objęcia Niemiec. Uważam więc za potrzebne zawołać na alarm.

Anglia a Polska.

„Timesy“ zajęły wobec Polski, zwłaszcza w ostatnich czasach, stanowisko bardzo przychylne. W „Daily Telegraph“ można było czytać niedawno takie wynurzenia:

„W planach koalicyjnych niema bardziej określonego celu, jak uwolnienie Polaków z pod jarzma, któremu podlegali w ciągu 130 lat. — Co do zajęcia ziem polskich Prus przed rozstrzygnięciem tej sprawy na kongresie możemy wyrazić nadzieję, że nie będzie to powodem wywołania nieufności, do której niema żadnej podstawy, w szczerość polskiej polityki koalicyi. Przy najbardziej sprzyjających okolicznościach wykreślenie granic Polski będzie należeć do najbardziej trudnych zadań. W każdym razie

---

E. Zygmuntowicz.

W noc Sylwestrową.

Przed chwilą wracał „Halerczyk“, rozbił dekunek ruski: zabrał trofea; — od strony Basiówki artylerya bije od czasu do czasu, nasza odpowiada, widać, że celnie, bo tamta milknie — chwilami maszynka wyspiewuje; nikogo to już nie razi, nie straszy. Telefon czuwa, oto nasze serce, co drga i żyje — my ciało na komendę do życia w każdej chwili gotowi.

— — — — — — — —

Czekamy dwunastej!

— — — — — — — —

Lekko dochodzi do nas głos starego Bernardyna!

Jak na komendę — telefony dzwonią i warczą:

„Niech żyje Polska — vivat 1919, vivat Piłsudski — vivat Lwów! nasz — polski Lwów!

Chwilę cisza — lecz wnet słychać kroki! komendę cichą! Z placówek wiadomości — posiłki są — od Krakowa, — od Warszawy!

Idą na pozycye — zluzować tych, którzy tygodniami już w ogniu!

Niech żyje zjednoczona Polska! Przechodzą obok! Krótkie powitanie — cześć Wam!

Oto — co nam żołnierzom — Rok nowy w podarunku przyniósł! — I to nas najbardziej ucieszyło.

— — — — — — — —

Z naszej strony 12 strzałów armatnich, jakoby rzec miały — żali doczekacie Wy tam hen waszego Roku nowego?

Bez odpowiedzi!

Może w tej chwili oblicza byłych cesarskich i cesarsko-królewskich żołdaków — sromem się pokryły, że oni to właśnie są ośrodkiem tego, iż brat na brata poszedł.

— — — — — — — —

I tak chwila przemiany roku spokojnie przeszła!

Aż potem, tuż nad ranem, — gdy zorza poranna świtać poczęła — znów to samo — co wczoraj — przedwczoraj! Palą się chłopskie zagrody.

Rusini atakują, z tej, z tamtej i jeszcze z jednej strony, wzajemnie wysyłamy sobie pomoc, odpieramy, od eżdżamy, stosy trupów przed nami, u nas będzie jeden ranny. Rok nowy zaczął się wojną, — lecz dla nas pomyślnie! Wnet się ona skończy!

Zdala ciche słowa: „Wojenka — wojenka cóżeś ty za pani“ — zkąd indziej znów: „Nie damy ziemi“ — a ponad wszystko — jedno tylko: silny duch i wola do wytrwania!

Niechaj będzie Lwów spokojny, dzieci jego czuwają, wróg go nogą swą więcej nie dotknie — przysięgamy Wam —

„Tak nam dopomóż Bóg“.

Na pozycyi między 12 a 5 rano.

odbudowanie Polski niepodległej jest zadaniem, w którem zarówno honor jak i interesy nasze są zaangażowane".

„Czas" na temat tych wywodów zauważa: Anglia jest zdaje się, ciągle jeszcze zapatrzona w widmo wielkiej Rosyi, w której widzi bogaty teren swojej ekonomicznej ekspanzyi; oprócz tego zachodzą jeszcze różnice pomiędzy nią a Francyą, co do układu przyszłych niemieckich stosunków.

Francya reprezentuje w tym wypadku kierunek polityki realnej, trzeźwej, stanowczej. — Anglia przychyliła się poniekąd ku teoryom Wilsona, które przy całym swym idealizmie nie zawsze dadzą się pogodzić z wymaganiami rzeczywistości. I stąd zapewne płynie trudność wykreślenia polskich granic, zwłaszcza od zachodu, stąd pochodzi brak decyzyi w jednej z najważniejszych spraw, dotyczących likwidacyi wojny.

Polityka angielska uchodziła zawsze za wzór zdrowego, zbiorowego egoizmu, który zasadniczo jest konieczny przy obronie państwowych i narodowych interesów. I ten właśnie polityczny egoizm powinien wskazać angielskim mężom stanu ich stanowisko wobec Polski; jest to bowiem jedyne na wschodzie państwo, które nietylko chce, ale musi oprzeć swoją polityczną oryentacyę o mocarstwa zachodnie, gdyż jest najbardziej zagrożone przez imperyalizm niemiecki i rosyjską anarchię. Na tej równoległości i równorzędności wielkich państwowych interesów opiera się nasze prawo do uzyskania tej pomocy, jaka jest nam potrzebna od Anglii i Francyi.

Bandyta jak z romansu.

Według najbardziej osławionych wzorów romansideł kryminalistycznych ułożył sobie życie Stefan Czarnecki.

Prasa warszawska zajmuje się obecnie tym osobnikiem bardzo szczegółowo, odkąd on w bandyckim napadzie na mieszkanie znanego w Warszawie właściciela cukierni Kotlickiego, odegrał wybitną rolę naczelnego herszta.

W Krakowie ukończył nauki gimnazyalne i niewiadomo jeszcze na razie, co popchnęło go na kręte drogi bandytyzmu. Popełniwszy tam kilka oszukańczych manipulacyi z przekazami pocztowymi i bankowymi, dostał się do więzienia, skąd w początkach wojny zdołał uciec.

Wkrótce wypłynął znowu na widownię. Wybrawszy sobie jakiś pseudonim, zaciąga się w szeregi legionowe. Przy pierwszej nadarzającej się okazyi okrada kasę pułkową i znowu odsiaduje więzienie, niedługo, bo — jak się to okaże wielokrotnie — posiada specyalne zdolności, aby „wywiać".

Czas jakiś grasuje we Lwowie na czele bandy włamywaczy. Używa dla swej nietykalności munduru oficerskiego, a wyłapany przez policyę, potrafi jakoś zawsze wymknąć się zręcznie.

Tak długo jednak dzban wodę nosi, aż się ucho urwie. Policya lwowska, raz wpadłszy na trop sprytnego herszta bandytów, nie przestawała następować mu na pięty. Dalszy pobyt we Lwowie stawał się niemożliwy. Ucieka do Warszawy, gdzie za rządów Beselera przyjmuje posadę w niem. ochranie, tj. w „Feldpolizei".

Posada ta musiała być bardzo intratna. Czarnecki występował szumnie w półświatku i wśród takich, jak i on niebieskich ptaków, żerujących wśród wielkomiejskich odpadków eleganckiego towarzystwa wielkiej stolicy. Dochody swoje czerpał snać z łapówek. Specyalnością zaś jego było uwalnianie więźniów wojskowych za pomocą sfałszowanych podpisów Beselera, a nawet, gdy tak wypadło, podpisu Hindenburga.

Gdy te jego sprawki ze sfałszowanymi podpisami się wydały, nastąpiło aresztowanie i proces przed sądem dywizyjnym. Wyrok opiewał na karę śmierci, Czarnecki podał prośbę o ułaskawienie. Wtedy Beseler pragnął poznać tego niezwykłego bandytę, który w sposób niewytłomaczony tak umiejętnie podrabiał tegoż podpis, że on sam gotów był uznać, że jest własnoręcznym jego podpisem. Przprowadzono Czarneckiego do Beselera. Wielkorządca Warszawy kazał mu w swojej obecności wykonać podpis Hindenburga i Beselera. Uczynił to Czarnecki z taką precyzyą, że Beseler rozczulony jego „talentem", zamienił karę śmierci na 15 lat więzienia.

Atoli przeznaczone było Czarneckiemu żyć na wolności. Oto zdarzyło się, że Hindenburg zasłyszał o sławnym kopiście Beselowych i Hindenburgowych podpisów. Kazał go przywieźć do obozu, do głównej kwatery. Eksportacya odbyła się pod silną strażą. Mimo to, Czarnecki zdołał zbiedz w drodze.

Długi czas nie słyszano o nim. Zniknął jak kamień w rzekę rzucony.

Ukazuje się przecie znowu. Zmieniony trochę i pod innem nazwiskiem zgłasza się po wypędzeniu Niemców z Warszawy do tamtejszego biura werbunkowego i otrzymuje paszport na nazwisko Lewickiego. Mając papiery wojskowe w porządku, dezerteruje i od tej chwili urządza z towarzyszami, których sobie dobrał wśród innych dezerterów sprytnie obmyślane napady w mieszkaniach bogatych burżujów warszawskich. Operował z początku w dzielnicy żydowskiej zawsze z pomyślnym skutkiem. I dopiero kiedy przeniósł się na teren śródmieścia, został przyłapany.

Stało się to właśnie przy włamaniu do mieszkania bogatego cukiernika Kotlickiego.

Więzienne zamki i kłódki, nie są przecież dostatecznem zabezpieczeniem dla tego niezwykłego bandyty. Bo oto, jak donoszą z Warszawy, Stefan Czarnecki zbiegł z więzienia.

Wygląda zaś ta cała historya jakby wykrojona została z romansu Leblanc'a. I kto wie, może z owych to książek czerpał Stefan Czarnecki wzory dla swoich „czynów". W każdym razie ma się tu do czynienia z osobnikiem, którego przestępstwa kwalifikują się do rodzaju psychopatyi na tle zbrodniczych instynktów. Takie osobniki winny być leczone w domach poprawy, gdy pierwsze popełnią przestępstwo. Więzienie wyrabia z nich zbrodniarzy tak niebezpiecznych, że dla ich zwalczania policya okazuje się często zupełnie bezsilną.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.!

Misye ukraińskie.

Warszawa. Do Paryża w tych dniach wyjeżdża dodatkowa misya dyplomatyczna z prof. Tuhan-Baranowskim, wybitnym ekonomistą i socyologiem, socyalistą na czele. Projektowane są misye do Węgier, Holandyi i Belgii. Na czele ostatniej stoi obecny dyrektor departamentu ministerstwa spraw zewnętrznych Jakowlew. Dnia 17. stycznia wyjechała do Pragi misya dyplomatyczna pod przewodnictwem byłego ministra pracy M. Sławińskiego, a 16. stycznia do Waszyngtonu z p. Galicyjskim na czele.

O radiotelegramy dla prasy lwowskiej.

Pisma krakowskie znalazły się w tem szczęśliwem położeniu, iż podawać będą odtąd mogły stale radiotelegramy z Paryża, Londynu i Stanów Zjednoczonych. Rodiotelegraficzna stacya zepsuta przez wojskowe władze austryackie, naprawiona została przez wojskowe siły techniczne polskie. Stacya krakowska otrzymywać może rodiotelegramy jednak nawet z Nowego Jorku. Depesz iskrowych dostarczać stacya będzie pismom krakowskim za zezwoleniem rządu, dzięki uczynnej pomocy władz wojskowych krakowskich.

Byłoby niezmiernie ważnem i pożądanem, by i lwowska stacya radiotelegraficzna służyła pomocą prasie lwowskiej, która z powodu ciągłych przerw linii telegraficznych i telefonicznych otrzymuje stale bardzo spóźnione wiadomości.

Jeszcze jedna misya przyjeżdża do Lwowa.

Kraków. Misya polityczna włoska pod kierownictwem podpułkownika Dagenina i kapitana Samonesina zabawi w Krakowie kilka dni celem poinformowania się o stosunkach, poczem uda się do Lwowa, gdzie połączy się z misyą gen. Barthelemy'ego.

Wyjazd pułkownika Wade do Warszawy.

Kraków. (P. A. T.). Wczoraj wieczorem przyjechał ze Lwowa pułkownik Wade w towarzystwie oficerów koalicyjnych. Dziś wieczorem wyjechał do Warszawy.

Z posiedzenia Tymczasowej Rady miejskiej.

Pod przewodnictwem dr. Stesłowicza odbyło się wczoraj posiedzenie Tym. Rady miejskiej. W szeregu spraw, które załatwiono wybija się na pierwszy plan sprawa powiększenia Rady m. o 150 członków.

Lista proponowanych przez Komisyę nowych członków, zatwierdzona większością głosów (49 na 54) przedstawia się jak następuje:

Aleksandrowiczówna Aniela, — Antoniuk Aleksander, Bernacki Bronisław, Bendl Maryan, Bartlowa Marya, Barański Józef, Cirin Władysław, Czajkowski Mikołaj, Chrystowski Michał, Drexlerówna Luna, Domiczek Karol,

Drewniak Antoni, Florsch Jan, dr. Głąbiński Stanisław, Hozerowa Wiktorya, — Hausner Artur, Jakóbczyński Wiktor, Kroch Jakób, — Kauczyński Adam, Kurkowski Stanisław, — Kuryłowicz Adam, Krausowa Marya, Kapuściński Piotr, Lang Leopold, dr. Loewenherz Henryk, Madura Antoni, Majewski Daniel, — Marecki tanisław, dr. Papee Jan, dr. Pazdro Zbigniew, Sdr. Pieracki Jan, Pammer Gustaw, Ratajska Marya, dr. Sokal Rubin, Szpondrowski Maksymilian, Smulikows i Julian, dr. Stupnicki Roman, Szczyrek Jan, Thom Maksymilian, Tkacz Jan, Tomaszek Jan, Tokarski Józef, Ursini Teofil, Vorzimmer Róża, Weich Aleksander, Wixel Jakób, — Wczelak Józef, Weinberg Ignacy, Wojtow Maryan, — Zgórski Józef.

Po dyskusyi, w ktorej zabierali głos pp. dr. Wereszczyński, ks. Szydelski, dr. Obmiński, Obirek, dr. Próchnicki i Chajes, przystąpiono do głosowania imiennego. Na 54 głosujących oddano 49 głosów na listę w powyższym składzie, 3 kartki oddano białe.

Następne posiedzenie Rady odbędzie się już w pełnym składzie 150 członków.

Posypał się też wczoraj istny grad interpelacyi. I tak interpelowali rr. Wereszczyński i Maksymowicz w sprawie niewłaściwego rozdziału darów nadesłanyeh dla Lwowa. Radny Schneider żądał kontroli piekarni, bo wypiek chleba staje się z każdym dniem coraz gorszy. R. Jaskólski postawił wniosek aby nadzór nad studniami poruczyć strażom obywatelskim.

Uchwalono na wniosek r. Obmińskiego wystosować napomnienie pod adresem tych radnych, którzy nie jawią się na posiedzenia. Taka abstynencya, jeśli trwać będzie dłużej, pociągnie za sobą utratę mandatu radzieckiego.

Uchwalono też zaciągnąć pożyczkę w miejskiej Kasie oszczędności na pokrycie subskrybowanej pożycz. i państwowej i drugą — w kwocie 3 miliony koron na odbudowę zniszczonej elektrowni na Persenkówce.

Następne posiedzenie odbędzie się już przy pełnym składzie członków świeżo kooptowanych.

Wybory do Konstytuanty.

Oświęcim. (PAT.) W okręgu nr. 37 obejmującym powiaty Biała, Oświęcim i Chrzanów wybrano 3 socyalistów, a mianowicie Żuławskiego, Rejdycha i Smulikowskiego, 1 ludowca Maślankę i 1 narodowego demokratę Tabaczyńskiego.

Kraków. (PAT.) Urzędowo ogłoszony wynik wyborów w Krakowie przedstawia się następująco:

W całym okręgu było upoważnionych do głosowania wyborców 162.548, z tych oddało głosy 118.312 głosujących. Na listę socyalistyczną padło głosów 46.490, na listę bloku narodowego głosów 40 321, na listę Stapińczyków głosów 14.514, na listę syonistów głosów 11.949. — Inne listy osiągnęły nieznaczną ilość głosów.

Wybrano 3 socyalistów, 3 kandydatów bloku narodowego, 1 Stapińczyka i 1 syonistę.

Wybrani zostali: Daszyński (soc.), Bardel (lud.), Bobrowski (soc.), Klemensiewicz (soc.), Stanisław Grabski (nar.-dem.), Wójcik (Stap.), Federowicz (dem.), dr. Thon (syon.).

Przygotowania niemieckie przeciw Polakom.

Berlin. (PK.) Rząd niemiecki wysyła silne wojska ku wschodniej granicy. Część tych wojsk skierowana jest na Górny Śląsk — część zaś na Poznańskie. Niemcy rozpocząć mają w najbliższym czasie ofenzywę przeciw Polakom.

Zaprzysiężenie wojsk polskich w Poznaniu.

Poznań. (Tel. wł.) W niedzielę, dnia 26 b. m. odbyło się w Poznaniu na placu Wilhelmowskim pierwsze uroczyste zaprzysiężenie żołnierza z byłego zaboru pruskiego.

Dla braku miejsca w uroczystości wzięła udział tylko część wojska.

Inne oddziały zaprzysiężono w koszarach.

O g. 10 odbyła się msza św., podczas mszy św. poświęcono sztandar. Krótką przemowę wygłosił ksiądz.

Głównodowodzący złożył przysięgę.

Z Ukrainy.

Kijów. (PAT). Dotychczasowe wybory do kongresu robotniczego dały przewagę socyalnym-rewolucyonistom. Prezydent ministrów Czechwski oświadczył, że rokowania między koalicyą a Ukrainą są na najlepszej drodze.

Kijów. (Pat.). Kijowskie pisma donoszą, że armia dońska i armia ochotnicza pogodziły się, połączyły się i walczą teraz pod dowództwem generała Denikina.

Wyprawa Czechów na Saksonię.

Poznań. (PAT). „Schlesische Zeitung“ pisze: Rząd nie docenia niebezpieczeństwa, grożącego Śląskowi od południa. Przez zdobycie Bogumina Czesi stanęli u wrót Górnego Śląska. Taki sam pierścień wojskowy zatoczyli około gór kledzkich, karkonoskich i walbrzyckich. W pobliżu naszej granicy obsadzili gościniec nowy, wskutek czego najwięcej jest zagrożone Kledzko. Według pewnych wiadomości z tamtej strony granicy, Czesi zamierzają zaatakować hrabstwo kledzkie z trzech stron: od Jawornika, od Międzyborza i od Bronowa. Przygotowują oni wyprawę na Saksonię, czego dowodem są silne koncentracye wojsk w okolicy Liberca. Tu wojska czeskie rozmieszczone są w małych oddziałach wzdłuż linii kolejowej tak, aby je można było wysłać na upatrzone punkty. W ostatnim tygodniu odbyły się znaczne dyslokacye wojsk ku granicy pod Kocią Szyją. Dzięki rozprzestrzenionemu szpiegostwu Czesi są doskonale poinformowani o stosunkach na granicy niemieckiej. Mimo słabej frekwencyi wychodzą z Międzyborza codziennie za granicę 3 pociągi osobowe i kilka pociągów towarowych. Na granicy niema żadnej kontroli, jest więc niebezpieczeństwo, że pewnego dnia wojska czeskie wkroczą do Międzyborza. Zapobiedz temu może tylko ostra kontrola na granicy.

Sytuacya na Śląsku.

Kraków. (PAT.) Rada narodowa ks. Cieszyńskiego komunikuje pod datą 30 bm.: Walki, które się rozpoczęły wczoraj rano koło Skoczowa toczą się dalej.

Osiągnięto sukcesy w kierunku Simorada (?). W ostatnich walkach zginął porucznik Kotas z Orłowej na Śląsku. W Cieszynie aresztowali Czesi redaktora „Dziennika Cieszyńskiego“ p. Zabawskiego. „Dziennik Cieszyński“ na razie jeszcze wychodzi, ale krępowany jest cenzurą czeską. Poza wiadomościami natury zupełnie obojętnej, zresztą nic nie przynosi.

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

Wielka bitwa z Niemcami.

Kraków. (Tel. wł.) Wedle wiadomośei, które nadeszły do Krakowa stoczyły wojska polskie z wojskami niemieckiemi niezwykle krwawą bitwę pod Piłą. W akcyi brała z obu stron udział artylerya. Wojskom polskim udało się rozgromić przeważające siły niemieckie.

Zawieszenie broni na Śląsku.

Kraków. (Tel. wł.) Na propozycyę, która wyszła ze strony czeskiej zawartem zostało między Czechami a Polakami zawieszenie broni na przeciąg 24 godzin, licząc od dnia 31 stycznia godz. 2 w nocy. Propozycya ta przyjętą została przez stronę polską a czas ten użytem ma być na pogrzebanie poległych.

Aresztowania na Śląsku.

Kraków. Dzienniki donoszą, że na Śląsku aresztowania trwają w dalszym ciągu. Wczoraj aresztowano w Cieszynie dra Michejdę, który jako członek śląskiej Rady narodowej pozostał w Cieszynie, chociaż cała Rada narodowa wyjechała do Krakowa.

W ostatnich dniach Czesi rozpoczęli aresztowania żon tych osób, które uciekły z Cieszyna. Prowokatorzy niemieccy agitują przeciw Polakom. Poważne sfery niemieckie zachowują się z rezerwą.

Obowiązkiem każdego obywatela jest nabywać 5 procent. Polską Pożyczkę Państwową.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

W piątek o godz. 5 popoł. „Moralność pani Dulskiej" komedya G. Zapolskiej.

W sobotę o godz. 5 „Gejsza" operetka S. Jonesa.

W niedzielę o godz. 5 pop. „Wielkie przedstawienie z rautem" na dochód wdów i sierot po poległych z 1 pułku Strzelców Lwowskich.

W poniedziałek o godz. 5 pop. „Dom otwarty" komedya Bałuckiego.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

W piątek o godz. 6 wiecz. komedya „Łapka na myszy" operetka „Czuła struna" i „Ojra-Ojra".

W sobotę o godz. 6 wiecz. komedya „O Józię", operetka „Nie ma kota" i „Ojra-Ojra".

Przerwanie połączeń telefonicznych. Połączenie telefoniczne z Wiedniem jest od kilku dni przecięte, połączenie telegraficzne jest również przerwane. Ruch pocztowy i kolejowy przerwany. Połączenie telefoniczne Krakowa z Warszawą, jest od 3 dni przerwane wskutek uszkodzenia linii.

Z teatru miejskiego. Dziś po ras pierwszy w obecnym sezonie „Bal maskowy" z pp. Freszlem, Mannem, Mossoczym, Jeleńskim, Marynowiczówną, Ostrowską i Zacharską w głównych partyach.

Jutro „Moralność pani Dulskiej" z p. Rowińską jako Dulską; role Juliasiewiczowej i Lokatorki odegrają po raz pierwszy panie Dobrzańska i Miłosz.

Na sobotę zapowiada afisz teatralny dawno niegraną „Gejszę", a na poniedziałek pełną humoru komedyę Bałuckiego „Dom otwarty".

Biblioteka Czerw. Krzyża uprasza P. T. Publiczność o łaskawe nadsyłanie książek, ilustracyi i czasopism w języku polskim, gdyż stała wysyłka książek przez długi okres wojny tak na front, jakoteż dla jeńców i szpitali, wyczerpała znacznie zapasy polskiej lektury.

Dary przyjmuje Zarząd Bibl. Czerwonego Krzyża, Lwów, ul. Bielowskiego l. 6, parter od 10—12 przedp.

Szef Kwatermistrzostwa przyjmuje osoby cywilne, wyjąwszy reprezentantów władz i urzędów, codziennie tylko w porze od godz. 12—1.

Dyrekcya Zakładu im. W. Niedziałkowskiej zaprasza rodziców na konferencyę w sobotę o godzinie 3-ciej popoł. w auli Zakładu (Batorego 32).

Pożar. Tej nocy wybuchł na dworcu czerniowieckim pożar. Straż pożarna wojskowa i miejska zlokalizowała pożar o god. 11 m. 30. Pożar wybuchnął jednak na nowo o godz. 5 rano i został o godz. 8 m. 15 stłumiony.

Znaleziony portfel z legitymacyą na nazwisko Romualda Schultza, po wylegitymowaniu się, do odebrania w Adm. „Wieku Nowego".

Wiadomości o jeńcach z pod Lwowa-Krajowe Stow. Czerwonego Krzyża zawiadamia, iż sekcya wywiadowcza tegoż Stow. we Lwowie, ul. Bielowskiego 6, udziela ustnie lub pisemnie codziennie wiadomości o osobach rannych, zabitych i wziętych do niewoli w walkach o Lwów, oraz nadal pośredniczy w korespondencyi z jeńcami.

Prośba żołnierzy. Stojący na pozycyi żołnierze i podoficerowie 2 komp. 5 p. Leg proszą o ofiarowanie mandoliny, gitary, skrzypiec i książek do czytania. Uprasza się łaskawych ofiarodawców o zgłoszenie do Redakcyi „Wieku Nowego" pod „Zuchowaty".

Dlaczego król Nikita jest niepopularny. Wychodząca w Nowym Sadzie w Sławonii serbska „Slboda" dowiaduje się, iż wykryto w Wiedniu akta tajne, z których wynika, iż król czarnogórski pobierał apanaż w wysokości 360.500 koron rocznie w zamian za to, że władza czarnogórska zwalczała agitacyę wielkoserbską w Bośnii i Hercogowinie.

Kontrola młynów i piekarń. Wobec ustawicznych zażaleń na gatunek wypiekanego chleba, zarząd miasta ustanowił stałego kontrolora młynów i piekarń w osobie p. Bolesława Koźmińskiego, który właśnie przedłożył swe sprawozdanie z czynności za czas od 19 do 25 bm. P. Koźmiński przeprowadził kontrolę młynów i piekarń przy pomocy organów urzędu dla tępienia lichwy żywnościowej i stwierdził, że wina złego leży w wypieku.

Wypiek chleba w ostatnich dniach odbywał się pod ścisłym nadzorem organów kontrolnych, które konwojowały mąkę z młynów do piekarń, gdzie były obecne aż do chwili wyjęcia pieczywa z pieca. Okazało się, że chleb po kontroli jest lepszy.

Jeńcy w niewoli serbskiej. Od p. Tadeusza Czapińskiego, zamieszkałego we Lwowie przy ul. Szeptyckich l. 24, który w tych dniach powrócił z niewoli serbskiej, dowiadujemy się, że w Laskowacz znajdują się oficerowie 30 pp. 4 komp.: por. Mostowski, por. Sokołowski, adyutant pułku podp. Król, chor. Dziułyński, leg. I. brygady Leszczyński Józef, Zawalski, podoficer Być.

W Belgradzie: Leg. I p. Kołodziej, Zalewski plut. Mazur, Dutka, Tarnowski, Kinaś.

W Nisz: Leg. I Bryg. Werobies, Szczurowski feldw. z komp. II., Ptasznik, Gronowicz, Ostrowski Szymon, Bukowiński plut., Pasiecznik podof. z 4 p. Kwaśniewski szer. Borkowski, Mateuszek Stanisław, Kuszpil, Kołodziej Jan. Również znajduje się tutaj dawny lekarz z batal. I. 30 pp.

Zastępstwo Duńskiego Czerwonego krzyża w Wiedniu I. Rathausstrasse 5, pośredniczy znowu w wysyłaniu listów i kartek pocztowych do jeńców b. armii austro-węgierskiej, przebywających w niewoli rosyjskiej na Sybirze. Kartki pocztowe bardziej są pożądne, ponieważ przechodzą łatwiej i prędzej kilka cenzur, zwłaszcza, że expedyuje się je bardzo daleką okrężną drogą przez Amerykę.

Zapis na cele naukowe. W 5 wydziale cywilnym sądu okręgowego, ogłoszono świeżo testament własnoręczny śp. dra Pawła Sieragowskiego. Zmarły zapisał 50.000 rb. na rzecz warz. Tow. lek. w Wa szawie przy ul. Niecałej nr. 7. Suma ta tworzyć ma kapitał żelazny imienia testatora i żony jego Bronisławy Sieragowskiej; odsetki od kapitału tego przeznaczone są na pomoc dla Polaków, pracujących w kraju i zagranicą na poju biologii i medycyny doświadczalnej. Na wypadek, gdyby warszawskie Tow. lek. zostało zamknięte, luk w razie zmiany ustawy, uniemożliwiającej przyjęcie zapisu, legat powyższy przechodzi na akademię umiejętności w Krakowie.

Cukru niema na kartki. Ale dostać go można w potajemnem handlu w cenie po 30 do 40 koron za 1 klg. Pełno także wyrobów cukrowych w rozmaitych bazarach, których namnożyło się we Lwowie w czasie tej wojny tyle, jak grzybów w lecie po deszczu.

Do młodzieży handlowej i przemysłowej Potrzeba obrony kresów Ojczyzny i naszego kochanego miasta, nie może obejść się bez powołania Was w szeregi ich obrońców. Celem umożliwienia nauczenia się i wyćwiczenia musztry wojskowej i obchodzenia się z bronią, rozpoczął się dnia 27 stycznia (w poniedziałek) o godz. 7 wiecz. osobny kurs. Zgłoszenia przyjmuje się w Sokole Macierzy na dużej sali w poniedziałki, środy i piątki od 7—8 wiecz.

Zbiórka. W niedzielę 2 lutego 1919 r. odbędzie się zbiórka uliczna, urządzona przez Pracę Narodową Kobiet na fundusz wdów i sierot po poległych żołnierzach 1-go pułku strzelców lwowskich. Rozdanie puszek nastąpi w sobotę 1 lutego od godz. 3—8 pop. w lokalu Pracy narodowej Kobiet przy ul. Sokoła 1.

Zarząd „Ogniska" zawiadamia członków. że mogą się zgłaszać w lokalu Związku codziennie od godz. 11—12 przedpoł, ul. Hetmańska, gmach hr. Skarbka.

Zagadkowa śmierć. Robotnik Karol Rapaczewski, zamieszkały w domu pod l. 4 przy ul. Królowej Jadwigi, umarł nagle — zdaje się — otruty. Zwłoki odstawiono do kostnicy. Władze wdrożyły śledztwo.

Samobójstwo aktorki. W jednym z pierwszorzędnych hoteli lwowskich, popełniła onegdaj samobójstwo aktorka wiedeńska, Marya Pollak. Zwłoki jej odwieziono do instytutu medycyny sądowej.

Ofiara ostrzeliwań ukraińców. Onegda wieczorem przywieziono do kostnicy medycynoy sądowej zwłoki starszego mężczyzny nieznanego nazwiska, który zginął na ulicy od pocisku ukraińskiego w czasie wieczornego ostrzeliwania Lwowa.

„Dźwignia" zaprasza wszystkich swoich członków na wspólny Opłatek, który odbędzie się w niedziele 2 lutego o godz. 4 pop. w lokalu Ogniska „Dźwigni". Wstęp tylko dla członkiń.

Lista składkowa

na „Sieroty po legionistach":

Sala II aprowizacyi, zamiast wieńca na trumnę śp. poległego 14-letniego legionisty Ta'. Loewenstama 20·—.

na „Wdowy i sieroty po legion.":

Antoniowie Blumenfeldowie, zamiast wieńca na trumnę podp. Adama Garfeina, 50·—.

na „Rodzinę śp. St. Żeburskiego":

Tadeusz Pilch, 20·—.
Zbigniew Pilch, 20·—.
J. K., 25·—.
M. G., 5·—.
Rodzina Sozańskich, 25·—.
Bronisław Kowalski, 20·—.

NADESŁANE.

Dr. HENRYK BERGER
ordynuje w chorobach wewnętrz.
ul. Zyblikiewicza 3. 327

Okulista Dr. August Jaworski
powrócił i przyjmuje przy ul. **Romanowicza 11**
1066

Specyal. chorób skórnych i wener.
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—1 i 3—5 26
Lwów ul. Kraszewskiego 11 parter.

„JASEŁKA“
odbędą się na cele dobroczynne w niedzielę o godz. 4-tej **w szkole św. Józefa, Lelewela 9.** —
Bilety do nabycia na miejscu od godz. 12-tej. 1221

Ś. ✝ p.
Z Janowiczów
Róża Wojtanowa
żona profesora Wyższej Szkoły Lasowej
zmarła po długich i ciężkich cierpieniach dnia 29. stycznia 1919, przeżywszy lat 28.

Obrzęd pogrzebowy odbył się w piątek 31-go stycznia o godzinie 11-tej przedpołudniem, z kaplicy Boimów, na cmentarz Łyczakowski. v

OGŁOSZENIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Do sprzedania materya, ubrania i inne części garderoby męskiej, Gliniańska 7, tylne schody, drugie piętro 1176

Pompy do nafty, konewki, wiadra na wodę, kubły na węgiel i naczynia kuchenne. Lwów, Akademicka 21. 1191

Sprzedam sklep naftowy rejonowy. Wiadomość Kopernika 52, nafciarnia. 1192

Do sprzedania kalosze, buciki męskie od nr. 39, buty nr. 43 i różne strusie pióra, Głęboka l. 14, drzwi 17, 1199.

Do sprzedania futro męskie kangury. ulica Polna 7, Winiarz. 1197

Sklep cukrowy w dobrem miejscu kupię lub kompletne urządzenie tegoż. Zgłoszenia osobiste bez pośrednictwa przyjmuje firma Filemena Schumann, ul. Sykstuska l. 14, Lwów, „Bazar cukrowy i owocarnia“. 1195

Sprzedam lub wymienię za prowianty garderobę męską i damską dla szczupłych osób, garnitur lisy, spód kangury, sukno na płaszcz, surowy jedwab i płótno, Kościuszki 18, parter nr. 2, między pół do 3 a 4 godz. 1201

Sprzedam futro kangurowe, kurtkę, buciki nr. 42 i płaszcz dla 13-letniej panienki, ulica Kaspra Boczkowskiego 2, I. piętro, przez ganek na lewo. 1156.

Damska jasna dębowa toaleta (Psycha) z 3 lustrami do sprzedania. Wiadomość w handlu pana Jägera przy ul. Mikołaja. 1286

Artykuły spożywcze dla konsumów i sklepów. Wiadomość Chorążczyzna 11 a, I. piętro, Biuro naftowe, od 9—3. 893

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Kożuszki damskie z rękawami tanio sprzedam, Chorążczyzny 5, drzwi 7. 958

Sprzedam płaszczyk i sukienki dziecinne, materyę czysto wełnianą na kostyum, spodnicę, bluzki, żakiety jesienne i trykoty męskie, Zyblikiewicza l. 4, wchód przez werandę, parter. 753

Paki kute, kanapka i dwa fotele, otomana, płaszcz himalaja, palto męskie, buty i buciki stare i nowe, stoły, płaszcz wojskowy, spodnie, bluzy, materye rozmaite, łóżeczko dziecinne, koce, prawdziwa passa francuska do podłóg, kapy na łóżka, czarne barany, łóżko żelazne, materace rozharowe, lustro, futro astrachanowe, portyery, ryps czarny na suknię, naczynia zamienię za prowianty lub tanio sprzedam. Dam mąkę, spirytus i naftę za cukier. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 814

Koza i 2 capy rasowe do sprzedania. Bliższa wiadomość Księgarnia Polska. 1063

Kupię elegancką mało używaną sypialnię, — Zgłoszenia do administracyi pod „Sypialnia“. 1052

Urządzenie z trzech pokoi wraz z pianinem do sprzedania, Hoffmana 8, II. piętro, od 10 do 12. 1086

Najlepsza herbata rosyjska paczka po 20 K, Kawiarnia Warszawa, plac Smolki. 93

Maszyna do pisania „Star“ bardzo mało używana jest do nabycia u Władysława Malinowskiego Lwów, Piotra i Pawła 21. 380

Do sprzedania futro (Elki) na rosłego mężczyznę. Wiadomość Magazyn futer, Stanisław Stępkowicz, plac Kapitulny 1. 27837

Koralnicka 6 są meble, dywany Singera maszyna, naczynia kuchenne do sprzedania. 1107

Sprzedam krymskie damskie futro długie i meble salonowe z powodu wyjazdu. Wiadomość Lindego l. 2, parter. 1076

Węgla 10 cetn. metr. kupię, dam dobrą cenę. Zgłoszenia pod „K. W.“ do administracyi Wieku. 1104

Do sprzedania dwie sypialnie. Oglądać można co dzień od godz. 2 do 3 Dominikańska 4, drugie piętro, drzwi nr. 4. 1075

Złoto, srebro, sztuczne zęby kupuje i płaci najwięcej firma **EDM. MARYAN BEER**, jubiler i złotnik, Lwów, Chorążczyzna l. 7. 3

Polecam maszyny do szyaia krawieckie, szewskie i damskie. naprawę uskuteczniam dokładnie i szybko. Uczeń zostanie zaraz przyjęty. — Leonard Wanke, mechanik, ul. Krakowska 16, 1064

Kupię prześcieradła. poszewki, prześcieradło pod kołdrę albo szyfon. Zgłoszenia do administracyi „Szyfon“. 1051

Domek parterowy z ogrodem, stajenką, przy ulicy. trzy fronty, dla przemysłowca lub emeryta do sprzedania. Wiadomość sklep M. Dajewski, Akademicka 20. 1057

Futro tchórze kołnierz selskin, kurtka kangury, mandolina włoska, torba podróżna, Akademicka l. 21. krawiec Breza Dajewski. 1058

Konia z wózkiem do lekkich robót wynajmę od 9—3 codziennie. Zgłoszenia M. Dajewski, Akademicka 20. 1059

Nowy jedwabny sweter (żakiet) za prowianty lub gotówkę do sprzedania. Potockiego l. 54, parter prawy. 1049

Sprzedam fortepian, garnitur, kredens. szafy i rozmaite rzeczy domowe, Snopkowska 39, II. piętro, drzwi na prawo. 1037

Kupię krowę młodą na ocieleniu, Łyczakowska 74, Wernerowa. 1043

Do sprzedania bilard do obracania „Seifarta“ i piecyki żelazne, ul. Kochanowskiogo 16, u właśc. domu, I. piętro. 1044

Kupię buciki dla chłopca przenoszone nr. 35 do 37 (wierzch dobry. Zgłoszenia pod „Trzewiki“ administracya. 696

Meble sprzedam, stolarz, ulica Ossolińskich 9, w podwórzu. 993

Kamienicę pierwszorzędną w centrum miasta kupię, wkład do ćwierć miliona koron. Wiadomość do Biura Sokołowskiego pod „Renta“. 1045

Koń z wozem i parobkiem do dyspczycyi stale między godr. 9—2. Zgłoszenia pod „Koń“ Biuro Sokołowskiego. 1046

Fotograficzne aparaty i przybory
poleca najtaniej 413
„Technicum“, Lwów, Jabłonowskich 2.

Kanarki dobre śpiewaki jakoteż **rozpłodowe samiczki** sprzedaję, plac Unii Brzeskiej l. 6, Domański. 1033

Karbid, Latarki acetylenowe
po kor. 25, 30, 35·40. 1060
Latarki elektryczne i baterye
zapasowe — po cenach przystępnych poleca
JAKÓB ROSENMAN — Akademicka 26.

WOLNE POSADY

Biuro Seniowa, Sykstuska 16, poleca wszelką służbę dworską, restauracyjną, kucharzy, kucharek, służbę do wszystkiego, dozorczyń, dozorców. 1175

Praktykanta z lepszego domu przyjme natychmiast, „Americam House“, ul. Kopernika 5. 1285

Pannę podręczną poszukuje pracownia sukien damskich ul. Lelewela 7, 1130.

Starszą osobę lub dziewczynę do dwojga osób. Zgłosić się Chorążczyzny 12, sklep. 1145

Bonę (izrael.), chętnie sierotę, przyjmę do małego dziecka i służącę do wszystkiego, Zwerdling, Karola Ludwika 35, III. piętro. 1170

Panna do szycia
krawieczyzny i bielizny potrzebna zaraz. — Zyblikiewicza 51, II-gie piętro, drzwi 3. — v

Dozorca lepszy (ewentualnie tylko dozorczyni) potrzebny natychmiast do większego domu ulica Żółkiewska 11. Reflektuję do pomocy w mieszkaniu i do prania. Zapłata wedle ugodowej pracy. 1198.

Zdolnego cukiernika poszukuję zaraz, Ossolińskich 13, I. piętro, oficyny. 1174

Szpital Lazarusa, ulica Rappaporta, przyjmie kilka sług za wiktem, mieszkaniem i dobrem wynagrodzeniem. 1160

Dochodząca do sprzątania, z książką lub świadectwami poszukiwana. Płaca bardzo dobra. Zgłoszenia od g. **2. do 4.** ul. Beurlarda 3, II. p.

Dozorca żonaty bezdzietny potrzebny. Wiadomość w handlu porcelany Kazimierza Lewickiego, Lwów, plac Maryacki 10. 1021

Przyjmę zaraz czeladnika szewskiego, Rothhausler, Kochanowskiego 16. 918

ZAGINIENI

Ktoby wiedział coś o Bronisławie Drobotównej, byłej aspirantce pocztowej w Krechowicach, raczy zawiadomić matkę A. Drobotową. Lwów, Niemcewicza 42, boczna Bartosza Głowackiego. Inne gazety proszę o przedruk. 27098

NAUKA

Realista VII. klasy udziela lekcyi głównie matematyki i geometryi pod korzystnymi warunkami.— Zgłoszenia do adm. pod „Realista“. 935

Rutynowana nauczycielka uczy polskiego angielskiego, francuskiego i niemieckiego języka Lwów, Królewej Jadwigi 19, II. piętro. 1078

NAUKA

Lekcye gry skrzypiec i fortepianu udziela profesor muzyki po 20 K miesięcznie. — Zgłoszenia do administracyi pod „Skrzypek". 1 54

Celujący uczeń 8 gimnazyalnej poszukuje lekcyi. Zgłoszenia pod „Korepetytor" w administracyi 1166.

Do egzaminu na budowniczego przygotowuje rutynowany inżynier. Zgłoszenia z podaniem adresu pod „Statyka" w administracyi Wieku 871

ZAGINIENI.

Ktoby miał wiadomość o Stanisławie Czerneckim służącym przy austryackiej armii Rechnungskontrolabteilung 2 Armee, w ostatnim czasie w Proskurowie na Ukrainie, raczy łaskawie donieść żonie Jadwidze Czerneckiej, Lwów, Podwale l. 9. 1093

MAŁŻEŃSTWA

Kawaler lat 24, z zawodu cukiernik, ożeni się z panną lub wdową, posag wymagany lub interes. Zgłoszenia do administracyi Wieku pod „Cukiernik". 1177.

Kawaler, blondyn, lat 29, właściciel przedsiębiorstwa, ożeni się z panną lub wdową posażną z braku znajomości, fotografie pożądane. Zgłoszenia pod szyfrą „Blondyn 29". 1178.

Panienka lat 20, z dobrego domu, przystojna, pracowita, na posadzie rządowej, wyszłaby za mąż za człowieka na odpowiedniem stanowisku, anonimy bez odpowiedzi, zgłoszenia „Reura". 1185.

Panna inteligentna, młoda, wykształcona, przystojna, wyjdzie za mąż za wojskowego Polaka, zgłoszenia „Switeź". 1186.

POSAD POSZUKUJĄ

Poszukuję posady do handlu korzennego. Zgłoszenia „21 lat" administracya. 930

Inteligentna panna z lepszego domu poszukuje miejsca do dzieci w miejscu lub na wyjazd. — Zgłoszenia pod „Zajęcie" do Wieku Nowego. 938

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia listowne Krochmaluk, Rynek 28. x

MIESZKANIA I SKLEPY.

Trzy pokoje, kuchnia, elektryka, ogródek do wynajęcia zaraz ul. św. Zofii 17, parter, wiadomość u dozorcowej. 1040

Szukam od 15. lutego dwa albo trzy pokoje z kuchnią, z wystawnym komfortem, do wynajęcia. Zgłoszenia z ceną do administracyi pod „Komfort". 1050

100 koron lub mąkę za wyszukanie 2 pokoi z kuchnią blizko śródmieścia. Wiadomość Piastów 6, II. piętro, drzwi 6. 1053

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Do wynajęcia zaraz pokój frontowy, elektryka, z meblami lub bez, II. piętro. Wiadomość „Wiek", pod „Pokój". 58

Dom parterowy wraz z przynależytościami do wynajęcia ul. Cetnerowska 33. 1009

Pokój umeblowany z dobrem utrzymaniem zaraz do wynajęcia ul. Bourlarda 3, I. piętro. 998

ROZMAITE

Bóbrka, Rogowscy. Jesteśmy zdrowi. Rodzice i Ircia w Krakowie. Prosimy tą drogą o wiadomość, Zosia i Staszek. Dzienniki prosimy o przedruk. 1193.

Cukier zamieniam za mąkę białą pszenne. — Także kaszę hreczanę dam za mąkę. Za dwie litry nafty dam cygara. Na Skałce 1, parter, drzwi nr. 6, tylko rano od 11—12. 1194.

Do otwarcia sklepu korzennego na pryncypalnej ulicy poszukuję spólniczki z mniejszym wkładem. Wiadomość od pół do 4 popoł. ul. Zamojskiego l. 11, parter, ganek na lewo. 1190.

Ktoby coś wiedział o Józefie i Helenie Hadłów, którzy 15. listopada poszli do Horosna obok Ottynii, raczy dać znać stroskanej matce, ulica Ormiańska 29, I. piętro, Kozakowa. 1183.

Chłopczyk dwumiesięczny do darowania z powodu braku utrzymania. Wiadomość Ormiańska 29. I. piętro, 1184.

Maszyny do pisania przerabia z niemieckich na polskie i naprawia firma L. Dubieński. Szeptyckich 31, I. piętro. 1187

Za tytoń dam męskie lub damskie trzewiki nowe nr. 43 i 39. Zgłoszenia Gródecka 30, skład wędlin. 1157

Za encyklopedyę polską dam trzewiki męskie nr. 43 nowe lub coś z ubrania, ewentualnie gotówką. Zgłoszenia Gródecka 30, skład wędlin. 1158

Dam frak i kamizelkę na jedwabiu za dobry ross. albo austr. tytoń. Zgłoszenia ul. Listopada 11B, I. piętro, od 3 popoł. 1180.

Akuszerka z Warszawy

udziela porad, dyskrecya, ul. **Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I piętro** — przyjmuje od 9 rano do 7 wieczorem. 934

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 328

Furmanki do rozwózki prywatnej w mieście do dostania, Stefan Biegański, probostwo św. Anny, ul. Janowska. 734

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem. Papiery odesłane do Krakowa. U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem. Po 1-szym wyjeżdża na 3 miesiące do Krakowa. — Gdzie Mundzio? — Franciszek. 858

Mleko dam za siano, ul. Listopada 69. 912

Stanisławów, Dolińska. Lońcia, Nunek w Jarosławiu zdrowi. Proszę dać znać Kazik. Małekowie zdrowi. Gazetę „Znicz" proszę o przedruk. 1070

Zamienię węgiel i kartofle za cukier. Wiadomość Królowej Jadwigi 18, I. piętro. 1114

3 kg. mąki dam za dużą walizę z pokrowcem, Pańska 8, II. piętro, od 3—5. 1055

WOJSKOWE PRZYBORY I GALANTERYĘ
POLECA 1101
„WANDA"
Lwów — ulica Sykstuska l. 2.

AKUSZERKA Z WARSZAWY
udziela porad, przyjmuje zamówienia, stawia bańki, dyskrecya. Łyczakowska 4, 850

MIESZKANIA I SKLEPY

Pokój umeblowany, frontowy, z osobnem wejściem, elektryką i używaniem łazienki, ewentualnie pierwsze śniadanie — zaraz do wynajęcia ulica Kącik 20, parter na prawo. 1200.

Zaraz do wynajęcia 1 pokój umeblowany przy żydowskiej rodzinie. Sykstuska 47, mezanin, od 11-tej do 3-ciej. 1181

Pokój frontowy, z komfortem umeblowany, z osobnem wejściem, z elektryką, pościelą, w śródmieściu do wynajęcia. Wiadomość przedpołudniem „Dunaj", Kołłątaja 2, Kampel. 1179.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Rozmaite lampy naftowe oraz kuchenka na dwa knoty do sprzedania. Wiadomość ul. Jasna 10, III. piętro na lewo, od 9—10 rann. 1163.

Futro męskie i damskie, buty z cholewami nr. 41, nr. 41—42 na gumy, nowa marynarka i spodnie tanio do sprzedania, Łyczakowska 65, u gospedarza. 1165.

Z powodu wyjazdu sprzedam urządzenie sklepowe i różne drobiazgi. Wiadomość w owocarni ul. Chorążczyzna l. 5. 1167.

Do sprzedania pianino, meble salonowe, dywany, Potockiego 47, parter na lewo, od 3—5. 1168

Kupię okazyjnie kompletne urządzenie kuchenne i żelazne łóżko do składania, Gustaw Zwerdling, Karola Ludwika 39 1169

Sprzedam niedrogo męskie ubranie sportowe, czarne spodnie i kamizelkę, wojskową garderobę, palto męskie, buciki męskie, św. Anny 9, II. piętro na prawo. 1171

Dwie eleganckie rasowe kołdry razem lub pojedynczo do sprzedania, Teatyńska 3, drugie piętro, prawe oficyny. 1173

Krowy młode zaraz na ocieleniu, para koni z wozem, 3 beczki kapusty, ziemniaki, buraki pastewne do sprzedania, wiadomość ulica Potockiego 61. 1159.

Futro selskinowe modne, biała suknia kombinowana i różne buciki 37 nr. do sprzedania. Wiadomość Jasna 10, III. piętro na lewo, od 3—4 popołudniu. 1162.

Pompy do nafty blaszane solidnie wykonane, kubły na węgle oraz naczynia kuchenne poleca Cwenarski, Lwów. Akademicka 21. 1123

Sprzedam palto z kołnierzem krymskim w dobrym stanie za 260 koron, Kochanowskiego 41, podwórze. 1124.

Sprzedam dwa palta, ubranie pepitkowe, trzy spodnie, dwie zarzutki, mało używane cztery lornetki damskie, Sobieskiego 15. 1125.

Kostyum na watalinie i płaszcz damski zimowy okazyjnie sprzedam, Karola Ludwika 3, Zakład elektro-instalacyjny. 1127.

Fortepian tanio do sprzedania, Weiss, rytownik, Sykstuska 13. 1132

Buciki męskie nowe nr. 41, 42 i 43 za 180 K okazyjnie do sprzedania. Z grzeczności sklep żelazny Klimowicza, Kopernika 11. 1135

Z powodu stosunków familijnych sprzedaż kamienicy dwupiętrowej wraz z ogrodem owocowym, wiadomość u właściciela między 1 a 2 popołudniu ul. Gródecka l. 13. 1137

Sprzedam piecyk żelazny z rurą do przystawiania do pieca 40 K i patefon najlepszej marki za 300 K, Murarska 36, parter na lewo. 1141.

Bednarska pracownia Jakóba Różyckiege za żółkiewską rogatką sprzedaje kadzie, beczki, przyjmuje robotę bednarską, kupuje materyał dębowy, 1142

Bluza, spodnie nowe oraz sztylpy razem za 200 K okazyjnie sprzeda krawiec Szumski, Sokoła 2. 1146

Sprzedam na 15-letniego chłopca kalosze, śniegowce i czapkę studencką, Łyczakowska 36, nr. drzwi 6. 1196

Do sprzedania wózek dziecinny spacerowy do składania, plac Bernardyński l. 15, I. piętro na prawo. 1148.

Ułanka futrzana oficerska, płaszcz i bluza wojskowa dla średniego wzrostu do sprzedania, ul. Jasna 14. drzwi 4. 1152.

Sprzedam czarne futro za 300 K, Królowej Jadwigi 35, I. piętro, oficyny prawe. 1151

Maszyna ręczna, żakiet zimowy i inne rzeczy do sprzedania. Wiadomość Nowy świat l. 12, drugie piętro. 1155.

Bank Przemysłowy

WE LWOWIE

Podwyższenie kapitału akcyjnego na 50,000.000

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcyonaryuszy Banku Przemysłowego z dnia 23 grudnia 1918 uchwaliło na zasadzie paragrafu 7 statutu podwyższyć kapitał Banku Przemysłowego z K 25,000.000 na

K 50,000.000

przez emisyę 62.500 sztuk pełną gotówką wpłaconych nowych akcyi po K 400·— imiennej wartości, przekazując w myśl paragrafu 44 statutu Radzie Zawiadowczej określenie szczegółowych warunków emisyi tych akcyi. Podwyższenie kapitału akcyjnego, objęte powyższą uchwałą, zostało zatwierdzone w myśl paragrafu 7 statutu przez Wydział krajowy Królestwa Galicyi reskryptem z dnia 9 grudnia 1918 L. 100199.

Na podstawie tego upoważnienia uchwaliła Rada Zawiadowcza przyznać prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcyi dotychczasowym akcyonaryuszom a to w stosunku jednej akcyi nowej na jedną akcyę starą. Na akcye przez starych akcyonaryuszy **nie objęte** rozpisuje się niniejszem sybskrypcyę pod warunkami następującemi:

1) Kurs emisyjny nowych akcyi wynosi K 520·— za sztukę z doliczeniem 5 procent odsetek od 1 stycznia 1919 do dnia wpłaty, obliczonych wedle wartości nominalnej.

2) Cenę kupna należy przy zgłoszeniu wpłacić w gotówce.

3) Repartycyę nowych akcyi przeprowadzi Dyrekcya Banku wedle swego uznania w najkrótszym czasie po zamknięciu subskrypcyi.

4) Nowe akcye wydane będą akcyonaryuszom w swoim czasie za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczone wpłaty, tudzież zawiadomienia o przydziale akcyi.

5) Na wypadek nieprzydzielenia akcyi Bank zwróci wpłacone kwoty wraz z 2-procentowemi odsetkami najpóźniej do 31 marca 1919,

6) Nowe akcye uczestniczą w wynikach Banku począwszy od 1-go stycznia 1919 na równi z akcyami staremi.

7) Subskrypcyę należy zgłosić najpóźniej do dnia 26 lutego 1919.

8) Zgłoszenia przyjmują:

Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie lub jego **FILIE** w Krakowie, Drohobyczu, Krośnie i w Borysławiu, Bank Krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie lub jego **FILIE** w Krakowie, Białej, Stanisławowie,

Wspólna Reprezentacya Banku Krajowego i Banku Przemysłowego w Lublinie i Dąbrowie Górniczej,

Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa i jego oddziały,

Bank Dyskontowy Warszawski, Warszawa,

Bank Przemysłowy Warszawski, Warszawa,

Bank Zachodni, Warszawa,

Bank Handlowy, Poznań,

Bank Związku Spółek zarobkowych, Poznań. 207

BANK PRZEMYSŁOWY

DLA KRÓLESTWA GALICYI I LODOMERYI Z W. KSIĘSTWEM KRAK.

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5305. Rok XVIII.

Niedziela 2. lutego 191[illegible].

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Zawieszenie broni z Czechami przedłużone.

SYTUACYA WOJENNA z dnia 31-go b. m.

Biuro prasowe podaje:

Ubiegłej nocy oraz dziś w południe baterye nieprzyjacielskie ostrzeliwały miasto od strony Winnik, Zubrzy i Sichowa. Nasza artylerya odpowiadała ogniem.

W grupie pułkownika Sikorskiego ostrzeliwali Ukraińcy Bartatów.

W grupie generała Zielińskiego utarczki patrolowe.

W nocy z 30 na 31. stycznia zaatakował nieprzyjaciel po uprzedniem przygotowaniu artyeryjskiem stanowisko grupy rotm. Borkowskiego koło Mościsk. Atak trwał od godziny 5 do 9 tej rano. Nieprzyjaciela odparto, zadając mu znaczne straty i wzięto kilkunastu jeńców.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO W. P.

z dnia 30-go stycznia 1919 r.

Warszawa. (Pat.). Na Wołyniu drobne potyczki oddziałów wywiadowczych na chód od Włodzimierza Wołyńskiego.

Galicya wschodnia: Grupa gen. Romera: Nasze wojska walczą na wschód od Bełzca. W walkach pod Stajami okrył się pełną chwałą I-szy batalion strzelców podhalańskich.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Sytuacya bez zmiany.

Śląsk cieszyński: Na linii Próchno-Baruszowice (Baumstatten) utarczki oddziałów wywiadowczych. W Ustroniu patrole czeskie. Dnia 30 bm. rozpoczęły się ponowne ataki czeskie.

Szeptycki.

Interwencya koalicyi w sprawie sporu czesko-polskiego.

Kraków. Polska Agencya telegraficzna dnia 30 stycznia 1919 z Londynu:

Do wszystkich stacyi:

Kwestyę sporu polsko-czeskiego uregulowano wczoraj na konferencyi w sposób zadowalający. Konferencya rozważała przedstawienia obustronne. Oficyalne zapatrywania w tej sprawie przedstawił delegat Dmowski.

Delegat Dmowski oświadczył, że Polska życzy sobie otrzymać terytoryum, które posiadała przed podziałem z roku 1772 i 1790, prowincyę i miasto Poznań, miasto Toruń i posiadanie wolnego dostępu do morza przez Gdańsk.

Dr. Benesz, delegat czesko-słowacki, przedstawił sprawę z ogólnego punktu widzenia, a oficyalnie przedstawił wypadki, które prowadzą do zbrojnego spotkania między Polakami i Czecho-słowakami na granicy Śląska i Czech. Przedstawił, że umowa między Polakami i Czecho-słowakami co do dotychczasowej linii demarkacyjnej między tymi dwoma krajami przyszła do skutku w listopadzie r. 1918. Dnia 19 stycznia 1919 naszli Czecho-słowacy te okolice. Proponuje, aby te obszary o których mowa, zostały okupowane przez aliantów.

Polscy i czecho-słowaccy delegaci przyjęli ten plan.

Kwestya definitywnego urządzenia śląskich okręgów przemysłowych nie mogła być tak rozwiązaną, jak inne zagadnienia terytoryalne, odnoszące się do Polski; zajęty przez Polaków obszar etnograficzny mógłby być polski, gdyż Polacy stanowią 55 proc. mieszkańców.

Delegat czesko-słowacki wypowiedział, że obszary te z powodu kopalń węgla są jednak niezbędne dla przemysłu czesko-słowackiego.

Konferencya zadecyduje, której z tych dwóch stron przypadnie część sporna, jednak po poprzedniem zbadaniu tej sprawy obradujący oświadczyli, że są skłonni do zbadania słuszności przytoczonych powyżej enuncyacyi.

Od teraz jest spór między Polakami i Czechami uregulowany, a co jest rzeczą bardzo ważną... (luka w radiotelegramie).

Komitet celem postępowania pojednawczego... (luka w radiotelegramie).

Skład tych, którzy mają załatwić tę sprawę w Polsce: Francya pp. Noulens... (luka) generał Nissel; Wielka Brytania: pp. Houard (luka), Boothe; Włochy: pp. Montagna i generał Rones.

Komitet wyjedzie do Paryża i uda się przez Wiedeń do Warszawy celem ustalenia dalszego postępowania.

Dziś rano komitet reprezentujący mocarstwa zajmie się badaniem tych zagadnień (Uwaga: Powyższa depesza jest niedokładna wskutek przerw w znaczkach iskrowych).

Czesi działali na własną rękę.

Warszawa. (PAT.) Delegowany specyalnie przez wojska czecho-słowackie członek misyi do zbadania Śląska cieszyńskiego kap. Rawlings oznajmia z Pragi, że zajęcie nastąpiło wskutek decyzyi rządu czeskiego ze względu na panujące na Śląsku, zdaniem tegoż rządu, niepomyślne stosunki (!)

Wszelkie doniesienia, że państwa koalicyi zarządsiły okupacyę Śląska cieszyńskiego, są bezpodstawne.

Informacyę tę podpisał za pułk. Wad kapitan Kimens w Warszawie dnia 29 stycznia br. i przesłał ją ministerstwu spraw zagranicznych.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.

Żniwo pasywizmu.

Na dawną nutę uderza „Słowo Polskie" w artykule zatytułowanym „Na dawną nutę" a skierowanym przeciwko rzekomym atakom prasy N. K. N. przeciwko działalności paryskiego Komitetu Narodowego. Jest to rodzaj walki z wiatrakami, bardzo zresztą pomysłowej, bo ataków takich w prasie, którąby nazwać można N. K. N.-ową, nie zauważyliśmy, raczej przeciwnie w prasie stojącej od N. K. N.-owej wprost na dyametralnem stanowisku, broniącej paryskiego Komitetu i jego politycznej ideologii. Nie mogąc naturalnie występować przeciw własnym sprzymierzeńcom, kompromitującym swoimi alarmami tę politykę, konstruuje sobie „Słowo Polskie" jakiegoś fikcyjnego N. K. N.-wego fantoma, by z nim kruszyć kopie w obronie polityki narodowo-demokratycznej, której bankructwo dziś ujawnia się na każdym kroku. Posłuchajmy głosów tych sympatyków Komitetu Narodowego. Istne jeremiady!

Zupełnie słusznie zwrócił uwagę T. Cieński w „Głosie Narodu", że jeżeli obecnie Polska nie ma jeszcze dostatecznej siły militarnej, ażeby odeprzeć na wszystkie strony powstające zakusy wrogów i zachłanności sąsiadów. to przyczyna w tem, że Polacy nie dopuścili do organizowania wojska polskiego, gdy tego Niemcy i Austrya żądały i dopomódz w tem chciały, Polacy, pomimo że czuli, jak bardzo będą potrzebowali własnej siły militarnej, sprzeciwiali się temu, narażając się bardzo okupantom, a to w obawie, że wojska te wbrew woli Polaków mogłyby być przez państwa centralne użyte przeciw państwom ententy. Dlatego teraz tem śmielej muszą żądać od koalicyi nie tylko interwencyi. ale szczerej, skutecznej pomocy.

Podobnie podkreśla to autor artykułu w „Kuryerze lwowskim" pt. „My a koalicya".

Dwie były usługi militarne, oddane koalicyi przez Polskę, obie z ciężką połączone ze strony Polski ofiarą, a to — usługa, oddana przez wojska polskie, które we Francyi powstały i biły się, dobrowolnie dając krew swoją za sprawę sprzymierzonych, oraz usługa, oddana przez te wojska, które — mimo pokus i obietnic, jakiemi w oczy nam świeciły pańs wa centralne — w P lsce nie powstały i nie biły się przeciw koalicyi. Nie stworzenie armii w czasie, kiedy przy pomocy ofiarowanych nam zasobów państw centralnych to było możliwe, nie tworzenie jej jedynie z powodu obawy, aby w ręku niemieckiem nie stała się ona narzędziem skierowanem przeciw koalicyi, jak ciężko się mści na nas dzisiaj, kiedy na wszystkich niemal granicach naszej ojczyzny rozpala się wojna, wobec której armię i środki wojenne improwizować dopiero trzeba!"

A czy koalicya zrozumiała nasze położenie i pospieszyła z pomocą? Niestety. Biadają nad tem pisma, które z największą wiarą ufały koalicyi i komitetowi paryskiemu. Pyta o to „Głos narodu" w artykule pt. „Na pomoc Polsce jeszcze jedna misya" (z dnia 25 bm.): „Dlaczego dla nas uwikłanych w święty bój z dwoma wrogami ludzkości, nie ma szczypty realnej pomocy? Dlaczego zamiast dział, przysyła nam koalicya dziesiątą z rzędu — misyę? Co mają uczynić jeszcze ci dwaj nowi dżentelmeni: czy aby nie skonstatować już tylko dymiące zgliszcza Wielkopolski, zalanej Hunnami Hindenburga i „spacer" czerwonego motłochu Lenina, wiodący przez Polskę ku pruskim Spartakusom?"

Prasa polska pyta, dlaczego mierzy się nas inną miarą jak Czechów. Pisze „Goniec Krakowski": „Potrzebne nam chwilowo szeregi zbrojne już istnieją; jest przecież armia Hallera. Dlaczego dotąd nie zjawiła się w Polsce? Tu zaś mija dzień za dniem — bez wieści o naszych zachodnich dywizyach. Dlaczego? Czytaliśmy, że Bogumin zajęły oddziały czesko - słowackie przybyłe wprost z Francyi; lecz za broń przeciw nim nie porwał żołnierz polski, co także nad Marną się krwawił, jeno z gołemi rękami rzucił się na nich robotnik śląski! Dlaczego? — wołamy!"

A przecież koalicya, która ma wobec nas obowiązki sojusznika, a nadto, jako orędowniczka prawa i sprawiedliwości — pisze „Kuryer Lwowski" nie może stosować interesownej, dwulicowej, urągającej wszelkiemu poczuciu moralnemu metody p. Masaryka do rozstrzygania sporów narodowościowych, — nie może w szczególności stosować jednocześnie dwóch różnych zasad przy określeniu granic Polski, — a to zawsze na niekorzyść!

Wreszcie w artykule z dnia 31 stycznia po przedstawieniu oszczerstw i gwałtów czeskich pyta znowu „Kuryer Lwowski": „I cóż na to koalicya?"

Odzywa się w tych wszystkich artykułach głos zawiedzionej nadziei — autor(ka?) w „Kuryerze Lwowskim" domaga się nawet rekompensaty ze strony koalicyi serdeczne objawy współczucia żywionego przez Polaków dla Francyi srodze gnębionej przez najeźdców niemieckich. Poza tym wszelako wylewem sentymentalizmu politycznego tok wymienionych artykułów jest zupełnie racyonalny, rozumowy, domagają się one nagrody za passywizm!

Stanowiska passywizmu nigdy nie pochwalaliśmy. Staliśmy zawsze na stanowisku, że tylko czyn zdoła nas swobodzić i zdoła nam dać niepodległość, udzielność. Nie uznajemy zatem także tego domagania, a raczej dopraszania się pomocy ze strony koalicyi, tembardziej, że nie licuje ono z godnością narodową, a w przyszłości okazać się może dla interesu narodowego zgubnem — boć przecież nikt pomocy nie daje za darmo, a takie dopraszanie się o wzięcie pod kuratelę godzi w istotne interesa państwowe. Nie tak dawno jeszcze „Rok Polski" występował ostro przeciw wszelkiemu związaniu się „sojuszami i związkami, zwłaszcza młodego państwa, bo to dla jego rozwoju okazać się może szkodliwem.

Niedawno jeden z najpoważniejszych naszych historyków wyraził obawę, by nie żądano od nas w przyszłości jakichś nowych „gwarancyi".

Obrońcy paryskiego Komitetu wysuwają na swoją obronę ten argument, że dlatego byli przeciwnymi tworzeniu armii polskiej, ponieważ obawiali się, żeby mocarstwa centralne nie zmusiły tej armii do walki z koalicyą. — Płonne to zaiste były obawy. Silnej armii nikt by był do walki

---

Adam Fischer.

STOSUNKI SPOŁECZNE I KULTURALNE

w Galicyi wschodniej.

I.

Problem polsko-ruski badano dotąd jedynie z punktu widzenia narodowościowego i wyznaniowego. W ostatnich czasach przeprowadził taką analizę Dr. St. Pawłowski — w książce swej o stosunkach narodowościowych w polsko-ruskiej części Galicyi.

Prof. Romer znacznie pogłębia tego rodzaju zestawienia przez analizę ludności wschodnio - galicyjskiej z punktu widzenia kulturalnego i socyalnego w broszurze p. t.: „Struktura społeczna i kultura materyalna Polaków i Rusinów w Galicyi wschodniej". (Lwów 1919).

Z rozważań tych wynika cały szereg bardzo ciekawych faktów, a przedewszystkiem, że o ile pod względem fizycznym nie zachodzi żadna różnica między ludnością polską a ruską, bo w wieku od 14 do 60 roku życia zarobkuje w równej mierze 569 na 1000 ogółu zaludnienia, to jednak liczba zupełnie wykształconych w zawodzie, a zależnych wynosi u Polaków 28 na 1000, — u Rusinów tylko 5, liczba robotników 160, u Rusinów 74, liczba uczniów w poszczególnych zawodach zarobkowych u Polaków 12, a u Rusinów 2, liczba natomiast współpracujących w zawodzie, przeważnie członków rodziny, — wynosi u Polaków 391, u Rusinów 527!

Różnice wystąpią równie wybitnie, gdy się przypatrzymy rozczłonkowaniu zawodowemu obu społeczeństw w zaborze austryackim. — Z rolnictwa żyło z pośród Rusinów 918 ludzi na 1000, — wśród Polaków tylko 616. Z 31 klas zawodowych, które rozróżnia austryacka statystyka, tylko w dwu klasach wykazują Rusini przewagę liczebną nad Polakami, w rolnictwie i w ludności męskiej, [illegible] służbę wojskową.

We wszystkich innych klasach panuje olbrzymia przewaga Polaków, w 19 klasach przeszło pięciokrotna, w 7 klasach przeszło 10-ciokrotna. — Na podstawie wykreślonych odpowiednich diagramów można przedstawić następująco strukturę społeczno-kulturalną ludności rzymsko-katolickiej i grecko-katolickiej w Galicyi wschodniej.

Rzymsko katol.: rolnictwo 45.5 procent, przemysł i handel 39.0 procent, — zawody intelekt. 17.5 proc.

Grecko katol.: rolnictwo 92.0 procent, przemysł i handel 6.5 procent, zawody intelektualne 2.5 proc.

Społeczność ruska występuje w świetle statystyki zawodowej jako zupełnie nie rozczłonkowana masa ludu rolniczego. — Ale i w tym zawodzie nie doszli Rusini do wyższego stopnia rozwoju.

zmusić nie potrafił, zresztą Niemcy obawialiby się byli chyba wysyłać tak niepewnego żywiołu na na ważniejsze dla nich stanowiska. Gdybyśmy byli mieli silną armię, gdybyśmy byli ją tworzyli, gdybyśmy byli na jej zaczątki nie plwali i nie wymyślali jej od Beselerczyków i pruskich pachołków, to byśmy potrafili sobie dzisiaj dać radę bez oglądania się i bez proszenia o cudzą pomoc.

Nie atakujemy bynajmniej Komitetu Narodowego w Paryżu. Wiemy i uznajemy, że zdziałał on także wiele dobrego dla sprawy polskiej, ale konstatujemy zupełne bankructwo polityki bezczynnego czekania i oglądania się na cudzą pomoc, polityki, która godziła w najistotniejszą podstawę wszelkiej państwowości t. j. udzielność i narażała poczucie godności narodowej na najprzykrzejsze upokorzenia.

Wierzymy w szczerość i uczciwość zamiarów koalicyi wobec nas i liczymy na jej pomoc, ale cóż kiedy Komitet paryski, względnie ci, którzy politykę jego uprawiali w kraju, właśnie pomoc tę udaremniali. Przedstawiamy dziś dla koalicyi wartość, o ile możemy jej dać armię do walki z bolszewizmem (jeśli myśl tej walki poniechaną nie została). O ile nie mamy sił i pomocy tej koalicyi użyczyć nie możemy, w zamian za nasze usługi nie możemy domagać się dziś innych przysług, chyba... litości. Oto bilans passywizmu polskiego!

Koalicya a Polska

w świetle głosów prasy polskiej.

Znany historyk Adam Szelągowski pisze w „Dzienniku powszechnym" z dnia 29-go stycznia.

Umysł ludzki skłonny jest do uogólnień i do czci wyrazów — jak fetyszów. Takim wyrazem czczonym obecnie jest koalicya. — Koalicya, którą wyobrażamy sobie, jakby to był jeden człowiek. — Koalicya, którą podstawiamy sobie wszędzie tam, gdzie widzimy swój własny interes. Koalicya wreszcie, jako linia wytyczna i kierownicza polityki zarówno naszej, jak i światowej na przyszłość.

Wszystko to jest istotnie tak, o ile rozumiemy sytuacyę polityczną, jako chwilę i wytwór chwili. Ale panta rei. Sytuacya się zmienia i historya się przetwarza. Nie mylą się i odgadują przyszłość nie ci, — którzy ślepo są przywiązani do wyrazów — fetyszów i do łowców chwili, lecz do tych sił, około których skupiają się wyrazy i krystalizują się nowe twory i nowe życie. W tym kierunku baczność nigdy nie zaszkodzi.

„Kuryer Polski" zauważa: Czyżby koalicya miała być nam nieżyczliwa?

Bynajmniej. Koalicya może się stać dla nas sprzymierzeńcem nieocenionej wartości, należy tylko zamiast zasypiać na skrzydłach nadziei, stać twardo przy warsztacie własnego życia.

Koalicya jest tym zamożnym kupcem, który ma na sprzedaż (oby nie po paskarskiej cenie) wiele potrzebnych nam rzeczy. Tylko od niej możemy i musimy je kupić. Zawierajmy tedy coprędzej i najkorzystniej umowę, żeby nas kto nie ubiegł i nie wykupił towaru.

Od pewnego czasu przez widnokręg polski przelatują misye państw koalicyi, przyglądają się, badają, czynią bliżej nieskreślone spostrzeżenia i przez samo pojawienie się swoje budzą nadzieje.

Witamy ich, a od tego powitania, od tych spostrzeżeń i rozmów zależeć będzie wynik handlu jakiego dokonamy jutro.

Jeżeli goście wyniosą wrażenie, że Polska ma dla nich zapas kolorowych chorągwi, wiecowych entuzyazmów i przedstawień teatralnych, to powiedzą sobie: — w domu mamy to samo i lepsze, — z Polską niema o czem mówić i przyszlą nam z powrotnej drogi serdeczne życzenia pomyślności, a amunicyę, czołgi, Spiż i Orawę, Lwów i Borysław, Cieszyn i Zagłębie węglowe, ba może Gdańsk i Wilno i wiele innych naszych rzeczy zabiorą spokojnie pobratymcy Czesi i Rusini, wrogowie Niemcy i bolszewicy, a my zostaniemy z koalicyjnemi chorągwiami.

Jeżeli jednak gościom przemówi do przekonania nasza siła i bogactwo, jeśli zrozumieją oni, że my stanowić możemy nietylko dającego poważną awikcyę dłużnika, ale i poważną siłę sprzymierzeńczą i samoistną wartość rozwojową — to wnet przyjdą do Gdańska naszego naładowane okręty z bronią i amunicyą, żywnością, maszynami.

Tenże sam „Kuryer Polski" pisze: Nieograniczone zaufanie społeczeństwa polskiego do koalicyi zostało obrażone w sposób dotkliwy. Nie otrzymaliśmy pomocy wojskowej w postaci korpusu Hallera, nie otrzymaliśmy żadnej pomocy efektywnej, walcząc z niedostatkiem wewnątrz z Rosyanami na kresach, pod groźbą nawały bolszewickiej od Wschodu. Jesteśmy skazani na wyłączne stosunki z odrębnemi misyami przygodnemi, które polemizują ze sobą, niezgodne, nie uznające wzajem swej kompetencyi.

W podobny ton uderza „Czas":

Dowiadujemy się wprawdzie z podurzędowego komunikatu, że narody, które przemocą zajmują obszary jeszcze im przez konferencyę nie przyznane mają za to otrzymać karę. Chcielibyśmy jednak, aby interwencya tego postanowienia była dość jasna, sądzimy, że odnosi się ona bezpośrednio do Czechów, których nad na Polskę ma wszystkie cechy rozbójnictwa. Jeżeli w tym wypadku nie będzie nam wymierzona sprawiedliwość, musielibyśmy zwątpić o intencyach koalicyi. Oczekujemy zatem od rządów entente tej tylko skromnej interwencyi, która im nie przysporzy kosztów i pod względem militarnym nie zaangażuje ich w żadnym kierunku. Oczekujemy energicznego słowa, które zmusi Czechów do opuszczenia zdradzieckiego zajętej prowincyi i do otwarcia naszego połączenia z zachodem, ale dotychczas nie odczuliśmy realnych objawów sympatyi dla sprawy polskiej poza pojawieniem się rozmaitych misyj, których cel i zadanie nie są nam znane.

Państwa entente są skrępowane niewyjaśnioną sytuacyą Rosyi i zobowiązaniami może, już zaciągniętemi wobec Czechów; brak im także ścisłych informacyj o naszych stosunkach i dlatego oczekują zapewne na sprawozdania misyj wysłanych do Polski, zanim zdecydują się na jakieś postanowienie. Cierpliwość nasza jest z tego powodu narażona na ciężką próbę, a i zwłoka w dostarczeniu tej przynajmniej pomocy, do której mamy wszelkie prawo, odbije się dotkliwie na naszem ogólnem położeniu.

Równie znamienne są uwagi „Czasu", dotyczące stosu ku naszego do koalicyi na tle sprawy rosyjskiej: Z pomiędzy różnych sposobów rozwiązania spraw wschodniej Europy zaczyna się wyłaniać i na plan pierwszy coraz więcej występować ten sposób, który dla nas oznaczałby — w razie jego uskutecznienia — zgubę. Byłby to plan zbudowania silnej Rosyi i połączenia z nią sojuszem politycznym, czy może nawet i ściślejszym jeszcze węzłem, potężnych Czech, wrzynających się w samo serce Europy środkowej. W razie gdyby ten plan w stolicach koalicyjnych odniósł zwycięstwo, Polska zjednoczona" byłaby drobną krainą etnograficzną z pozbawieniem jej nawet Śląska, silnym Czechom tak niezbędnego. Polska „niepodległa" oznaczałaby wtedy w praktyce pomost pomiędzy Czechami a Rosyą, któryby wcześniej czy później pod hegemonią Rosyi przejść musiał. A Polska z „dostępem do morza" oznaczałaby słabe państewko, które ze względu na nienawiść i zemstę niemiecką z tytułu odebrania im Wielkopolski, Gdańska i Prus, musiało się uciec samo pod opiekę rosyjskiego brata. A może brata czeskiego?"

„Obiecana nam „linia demarkacyjna" na Rusi, tak samo jak aprobata najazdu czeskiego, tak samo jak bezczynność koalicyi wobec wypadków w Wielkopolsce, tak samo wreszcie jak dopuszczenie do zaboru Litwy przez armię rosyjską — nie wydają się być przypadkowemi objawami lekkomyślności dyplomatycznej wobec Polski, ale są z pewnością wynikiem jakiegoś głębszego planu,— z którego zarysów społeczeństwo polskie dopiero teraz zaczyna sobie zdawać sprawę".

Wreszcze głos „Gazety Lwowskiej":

Koalicyi wdzięczni będziemy, jeśli zechce użyczyć nam pomocy, ale w rachubach naszych i przewidywaniach liczmy przedewszystkiem na siebie samych.

Koalicya wobec Rosyi.

Konferencye z bolszewikami.

Genewski korespondent „Berliner Tageblattu" pisze:

Zaproszenie delegatów rosyjskiego rządu sowietów na konferencyę na wyspy Książęce koło Konstantynopola uważane jest za kompromis między dwoma kierunkami politycznymi, reprezentowanymi na konferencyi pokojowej. Jeden z tych kierunków chciał delegatów Rosyi zaprosić do Paryża. Przeciwny kierunek nie chciał wogóle rokowań z przedstawicielami Rosyi bolszewickiej. Ten ostatni kierunek reprezentowany był przez rząd francuski. Francya zdecydowała się jednak na kompromis z zapatrywaniami Lloyda Georgea. Prezydent Wilson wystąpił z wnioskiem i konsekwencyą tego wniosku jest konferencya na wyspach Książęcych.

Wybór miejsca uważają za ustępstwo dla rządu francuskiego, który nie chciał, aby konferencya z bolszewikami odbyła się na ziemi francuskiej, albo też w innym z krajów koalicyi, ponieważ obawiał się agitacyi bolszewickiej.

Rząd francuski — jak podaje dalej korespondent „Berliner Tageblattu" — przera-

żony jest załatwieniem sprawy rosyjskiej i polskiej. Rząd francuski żywi jednak nadzieję, że załatwienie obu powyższych spraw będzie tymczasowe i że wojskowa interwencya koalicyi będzie jedynie odroczona.

Co do sprawy polskiej, to wiadomo z konferencyi pokojowej, że wysłanie wojsk polskich i koalicyjnych do Gdańska nie nastąpiło skutkiem interwencyi prezydenta Wilsona. Pułkownik Rousse podnosi w „Petit Parisien“, że w Luneville była już przygotowana armia, gotowa do odejścia do Polski, ponieważ sądzono, że konferencya pokojowa w Paryżu opowie się za interwencyą w Polsce i w Rosyi i że nie dojdzie do takiego wyniku, jak konferencya z bolszewikami na wyspach Książęcych.

Dzienniki paryskie zauważają, że zgodzenie się Francyi na konferencyę na wyspach Książęcych stanowi zwrot ogromnej wagi i jest dowodem, że koalicya przestanie bojkotować rząd sowietów i nie przedsięweźmie żadnych kroków, któreby oznaczały mieszanie się w wewnętrzne sprawy rosyjskie.

Na kierownika misyi do Polski upatrzony jest generał Berthelemy, który właśnie bawi w Polsce. Członkowie wojskowi misyi mają być wogóle dobierani z tych oficerów, którzy bawią w Polsce.

Komisye koalicyjne zbadają sprawę w Rosyi i Polsce.

Paryż. (PAT.) Przedstawiciele wielkich mocarstw ukończyli pracę nad badaniem sytuacyi w Rosyi. Wszyscy zgodzili się na propozycyę Wilsona, aby wysłuchać sprawozdań delegatów, wysłanych do poszczególnych gubernii Rosyi, podlegających rządowi omskiemu, władywostockiemu i bolszewickiemu. Materyał zebrany będzie przedłożony komisyi międzynarodowej, która następnie przedłoży ten materyał konferencyi pokojowej.

W podobny sposób będzie zbadana sprawa polska przez komisyę wysłaną do Gdańska.

Protest Rosyi przeciw-bolszewickiej.

Haga. „Daily Telegraph“ zapewnia, że rządy omski, archangielski i eketerynodawski nie przyszlą delegatów na konferencyę, jeżeli tam będą przedstawiciele bolszewizmu.

Sojusz czesko-francuski.

Poznań. (Pat.). Sesya sejmowa w Pradze rzuca ciekawe światło na obecną sytuacyę międzynarodową i na stosunek francusko-czeski. Z początku sesyi zastanawiał się dr. Stransky nad sprawą, czy naród ma pójść za rosyjską oryentacyą, czy za projektem europejskim i amerykańskim. Dr. Stransky był za porozumieniem z czecho-słowackim bolszewikiem Munem, który przybył jako wysłannik rosyjski do Czech. Na to zabrał głos prez. Kramarz i powiedział:

Minister spraw zagranicznych Benesz upoważnił mię do ogłoszenia ugody między nami a Francyą, zawartej w dniu św. Wacława 1919 r. Ugoda podpisana została przez ministra Pichona i czeskiego ministra Beneša. Ugoda brzmi jak następuje:

Naród czesko-słowacki podczas wojny stał po stronie francuskiej republiki. Między rządem francuskim a czecho-słowakami zawarta została konwencya wojenna. Francuska republika uznaje czesko-słowacki naród za sprzymierzony i za stronę wojującą.

Rząd francuski obowiązuje się popierać nadal państwo czesko-słowackie i pomagać w odbudowid i rekonstrukcyi niezawisłego czesko-słowackiego państwa w jego historycznych granicach. Francya i Czechy będą pozostawały w przyszłości w stosunkach przyjaznych. Czecho-Słowckom przyznaje się udział w konferencyi, tyczącej się terytoryów czesko-słowackich. Czecho-Słowacy będą mieli we Francyi te same prawa, co obywatele państw zaprzyjaźnionych.

Dalej odczytał Kramarz telegram ministra spraw zagranicznych Pichona, w którym ten obiecuje odbudowę czesko-słowackiego państwa w jego historycznych granicach. Kramarz oświadcza: Niedopuszczalne są żadne wątpliwości. Ugoda jest formalna. a taka jest również opinia innych sprzymierzonych. Wczoraj przybył do Pragi reprezentant angielskiego króla, a Włochy zawiadomiły nas telefonicznie o mianowaniu swego posła do Czech. Wszystkie partye czeskie muszą się poddać reprezentacyi kraju.

Nowy delegat Koalicyi do Polski.

Paryż. (Reiter). Na delegata Komisyi angielskiej jadącej do Polski, upatrzony jest p. Horward. — Ma on niebawem wyjechać z Paryża do Warszawy.

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU

Komunikat sztabu gen. z 31 stycznia.

Warszawa.

Wołyń. Oczyszczono z band ukraińskich teren na zachód od linii kolejowej Włodzimierz Wołyński-Kowel aż po Roże.

Galicya wschodnia: **Grupa generała Romera: Walki pod Uhrynowem, Muśnica i Lickiem zakończyły się porażką nieprzyjaciela. Nasze oddziały konnicy zajęły Ostrów i Krystynopol. Pojmaliśmy do niewoli 80 jeńców.**

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nieprzyjaciel po silnem przygotowaniu artylerzyckim rozpoczął atak na Persenków koło Lwowa. Atak został odparty. Artylerya nieprzyjacielska ostrzeliwała Lwów. Na innych odcinkach tylko drobne utarczki.

Zamordowanie b. ministra polskiego.

Kraków. (Tel. wł.). Z Warszawy donoszą: W Łowickiem znaleziono w lesie zwłoki b. ministra Franciszka Wojny (ludowca). Wszczęte energiczne śledztwo nie dało na razie wyników i sprawa przedstawia się zagadkowo.

Zawieszenie broni z Czechami przydłużone.

Kraków. (Tel. wł.). Na propozycyę czeską zawarte z ważnością do 2-giej w nocy dnia 31. stycznia zawieszenie broni z Czechami na odcinku cieszyńskim przedłużone o dalszych 24 godzin na całym froncie.

Wszelako i tu ujawniło się znowu wiarołomstwo czeskie. Artylerya czeska bowiem, mimo zawarcia zawieszenia broni, ostrzeliwała wojska polskie.

Wykręty czeskich mężów stanu.

Warszawa. (P. A. T.). W odpowiedzi na ogłoszone przez czeskie biuro prasowe oświadczenie czeskiego ministra spraw wewnętrznych Svehli w sprawie napadu wojsk czeskich na Śląsk Cieszyński, które to oświadczenie złożone zostało na posiedzeniu zgromadzenia narodowego w Pradze dnia 24. b. m., rząd polski najkategoryczniej zaprzecza, jakoby był uprzednio powiadomiony o zamiarach czeskich i miał się na nie zgodzić.

(Wiadomości były równie niezgodne z prawdą jak osłanianie się pomocą ententy.

Warszawa. (P. A. T.). W odpowiedzi na depeszę notyfikacyjną Paderewskiego, donoszącą o objęciu przez niego steru rządów i funkcyi ministra spraw zagranicznych, prezydent Masaryk nadesłał następujący radiotelegram:

Bardzo nagłe. — Radiotelegram z Pragi 27. stycznia 1919. Paderewski, minister spraw zagr. w Warszawie.

„Dopiero dziś otrzymałem pańską depeszę z łaskawem zawiadomieniem, że Pan objął kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych w Państwie Polskiem. Dziękuję bardzo szczerze za pańskie przyjazne słowa i cieszy mnie, że Pan zachowujesz wspomnienie naszych stosunków osobistej przyjaźni. Ponieważ oficyalne komunikowanie się nie jest pewne, pragnę zawiadomić Pana, że wysłałem kuryera z memi listami, dotyczącymi nieszczęsnej sprawy cieszyńskiej. Prócz tego wysłałem mojego osobistego kuryera wobec sprzecznych wiadomości, rozszerzanych co do obecnego miejsca pobytu pańskiego z poleceniem dotarcia do Pana“.

(W telegramie obok wielu wykrętnych słów zastanawia troska o obecne miejsce pobytu Paderewskiego, wynikająca ze znanych pogłosek, tendencyjnie rozpuszczanych przez pisma czeskie. — Rad.).

Jak się zachowają delegaci Kongresu.

„Daily Mail“ podaje, że przeważna część delegatów konferencyi pokojowej mówi w swej mowie ojczystej. — Lloyd George, Wilson i Lansing stale po angielsku, przyczem Clemencea obejmuje rolę tłumacza i w kilku jasnych zdaniach powtarza treść danego przemówienia, gdyż jest zbyt niecierpliwy, — by podawać długie dosłowne tłumaczenie. — Bonar Law i Balfour często proszą o głos, Lloyd George na ogół milczy; siedzi zwykle z zamkniętemi oczyma, oparłszy się w krześle, tylko raz po raz wypowie jakieś krótkie treściwe zdanie. Głównym mowcą na wszystkich posiedzeniach był dotąd Wilson. — Delegaci japońscy nie mówią ani słowa, — ecz rozumieją wszystko.

NADESŁANE.

Specyal. chorób skórnych i wener.
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—1 i 3—5 26
Lwów ul. Kraszewskiego 11 parter.

TEATR STYLOWY „CHIMERA"
we Lwowie, przy ul. Akademickiej l. 8.

Powstaje we Lwowie nowość, w tym Lwowie, gdzie przecież tyle jest kin najrozmaitszych. **Teatr Stylowy „Chimera", przy ul. Akademickiej l. 8,** to prawdziwy przybytek dobrego smaku, wykwintnej, a jednocześnie niezwykle pociągającej rozrywki i uciechy, gdzie niema wstępu żadna rzecz, choćby przez krzykliwą reklamę nie wiedzieć jak rozbębniona, nie posiadająca stygmatu sztuki na czole. **Teatr Stylowy „Chimera"** otrzymuje swe filmy z pierwszorzędnej wypożyczalni polskiej „Uciecha" w Krakowie i to jest najlepszą miarą ich wartości. Z wysiłkiem wielkim i bez oglądania się na koszta, **Teatr Stylowy „Chimera"** pozyskuje arcydzieła filmowe włoskie, francuskie, angielskie i amerykańskie, zaś oczywiście w pierwszej linii popiera produkcyę ojczystą, wytwory warszawskie.

Teatr Stylowy „Chimera" został przyozdobiony przez pierwszego polskiego malarza-dekoratora JANA BUKOWSKIEGO. Mimo, że prześlicznej polichromii wnętrza nie pozwoliły ukończyć całkowicie wypadki wojenne na Wschodzie naszego kraju, to, mimo swych braków, jak niewykończenia wszystkich medalionów ściennych, przyozdobienie westybulu i sali jest jedynem tego rodzaju zjawiskiem we Lwowie. 1280

Z wszystkiego, co powyż powiedziano, widać jasno, że mimo istnienia rozlicznych kin we Lwowie, **Teatr Stylowy „Chimera"** jest w samej rzeczy prawdziwą nowością.

Dentysta-technik, pierwszorzędna siła, poszukuje odpowiedniej posady lub zastępstwo. Oferty pod „Dentysta", do Administracyi „Wieku". 1247

Agitacya bolszewicka w Lubelskiem.

Warszawa. W Lubelszczyźnie wzrasta agitacya bolszewicka. Uwijają się agenci bolszewiccy, którzy z Ukrainy przedostali się do kraju, głównie wśród włościan i robotników. Agitatorzy usiłują również dotrzeć do wojska. Włościanom rozdawana jest pokryjomu broń, oraz tworzona jest jakaś mocno podejrzana kadra rezerwy robotniczej.

Władze zarządziły energiczne środki zaradcze.

Walki serbsko-czarnogórskie.

Kraków. „Temps" donosi, że Czarnogórcy nie chcą uznać aneksyi serbskiej i toczyli okrutne walki bardzo zacięte w Cetynii, które obecnie przeniosły się w okolicę Podgoricy.

Podwójna miarka.

Kraków. Genewskie dzienniki donoszą z Paryża, że dnia 30 bm. odbyła się tam konferencya polsko-czeska, zwołana z ramienia kongresu pokojowego przez komisyę dla spraw słowiańskich. Polskę zastępował Roman Dmowski.

Na konferencyi omawiano wszystkie sprawy sporne pomiędzy obu państwami. W następnych dniach mają się odbyć dalsze obrady. Uchodzi za rzecz pewną, że wynikiem konferencyi będzie wyznaczenie przez koalicyę neutralnego pasa pomiędzy Polską a Czechami, który do czasu definitywnego rozstrzygnięcia sporu polsko-czeskiego przez konferencyę pokojową, będzie obsadzony przez wojska koalicyjne.

„Neue Fr. Pres." zamieszcza wiadomość, że czeskie wojska opuszczają niemieckie części Czech.

W Pradze bawi obecnie misya amerykańska, która oświadczyła, że w myśl zasad Wilsona Niemcy w Czechach mają takie same prawo, jak inne narody do samostanowienia. Komisya ta miała nakazać Czechom opróżnienie niemieckich części Czech.

W następnym numerze „N. Fr. Presse" potwierdza tę wiadomość, donosząc, że wojska czeskie rozpoczęły już wywożenie z tych obszarów magazynów wojskowych. (A więc Niemcom sporne obszary przyznano, ale nas obowiązuje pas neutralny! Przyp. Red.).

Polskość Lwowa.

W „Krak. Kur. illustr." zwraca dr. Feliks Koneczny zupełnie słusznie uwagę, że naszemu stanowi posiadania szkodzą w wielu wypadkach mylne zapatrywania na historyczny przebieg sprawy. Np. sprawa ze Lwowem byłaby od razu stanęła inaczej, gdyby nie powszechne przekonanie, że w b. województwie ruskim Rusini są autochtonami, a my „tylko koloniści".

W rzeczywistości rzecz ma się wręcz przeciwnie; aż do najazdów mongolskich nie było tam zaludnienia ruskiego, — a potem ludność polska przeważała, i to bardzo, aż unia cerkiewna poprzerabiała Polaków na Rusiuów (i do dnia dzisiejszego przerabia).

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

W sobotę o godz. 5 „Gejsza" operetka S. Jonesa.

W niedzielę o godz. 5 pop. „Wielkie przedstawienie z rautem" na dochód wdów i sierot po poległych z 1 pułku Strzelców Lwowskich.

W poniedziałek o godz. 5 pop. „Dom otwarty" komedya Bałuckiego.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

W sobotę o godz. 6 wiecz. komedya „O Józię", operetka „Nie ma kota" i „Ojra-Ojra".

W niedzielę o godz. 3 popoł. komedya „O Józię", wodewil „Dziewczyna z sercem" i operetka „Wyspa Tulipatan".

W niedzielę o godz. 6 wiecz. komedya „O Józię", operetka „Nie ma kota" i operetka „Czuła struna".

Przypominamy, że jutro o godzinie 12-tej w południe w Katedrze, poświęcenie sztandaru okrytego chwałą pierwszego pułku strzelców. Popołudniu o godzinie 5-tej raut w teatrze.

I-szy pułk strzelców.

Kalendarz „Kabaret" humorystyczny ilustrowany do nabycia we wszystkich trafikach. Cena egz. 2 kor.

Sądy doraźne. Dziś przedpołudniem w każdej dzielnicy Lwowa, w obecności naczelnika komisaryatu dzielnicy i urzędnika policyi, ogłosi się przez wybębnienie, że w mieście naszem zaprowadza się sądy doraźne za zbrodnie morderstwa i rabunku.

Dziecko - bohater. Z pośród młodocianych obrońców Lwowa ubył znowu jeden, a mianowicie 16-letni Ludwik Antoni Kornella, uczeń VI kl. gimn. A. Mickiewicza. Poległ 28 stycznia, pełniąc służbę ochotniczą przy ciężkiej artyleryi. Cześć młodocianemu entuzyaście i bohaterowi.

Mrozy. Ostatni dni stycznia przyniosły nam jeszcze jedną plagę: dotkliwe mrozy. Dziś mróz doszedł do 12 stopni. Wobec braku opału i tej smutnej konieczności wystawania w ogonku przed sklepami spożywczymi i przed studniami, mróz ten wcale nie jest mile widziany. Klną nań siarczyście wszyscy bez różnicy przekonań.

Bombardowanie Lwowa. Wczoraj przez dzień cały i noc ubiegłą miasto nasze było znowu gęsto ostrzeliwane przez wojska ukraińskie. Ofiarami pocisków jest dwóch mężczyzn (cyw.) i dziecko, które odniosło ciężką ranę. Dziwna rzecz, że pociski te nigdy nie trafiają w objekta wojskowe, a tylko są plagą i nieszczęściem ludności cywilnej — wśród której znajdują się przecie także Rusini.

Zabójstwo. Majster szewski Władysław Daszyński, liczący lat 56, zamieszkały przy ul. Rycerskiej l. 30, zabił onegdaj w sprzeczce swoją młodą żonę, z którą ożenił się przed paru miesiącami. Pożycie ich było, jak stwierdzają sąsiedzi, nieszczęśliwe. Znaczna różnica wieku (żona liczyła 22 lata) przytem gwałtowne jego usposobienie — a może jej zalotność — stały się powodem tragedyi małżeńskiej. Daszyński należał do miej. obywatelskiej straży i celnym strzałem z dubeltówki położył żonę trupem na miejscu. Strzał zwabił sąsiadkę. Jej to powiedział Daszyński, że sam odda się w ręce sprawiedliwości i wyszedł z domu. Do tej jednak pory nie zgłosił się na policyi i niewiadomo, gdzie się ukrywa. Władze zarządziły pościg za zabójcą.

O spłatę podatków. Powołując się na ogłoszony przed kilku dniami ponowny apel T. K. R. o dobrowolne spłaty zaległości skarbowych, stanowiący także, że od 1 lutego 1919, będzie się pobierać odsetki zwłoki, tudzież, że przystąpi się do kroków przymusowych, krajowa Dyrekcya skarbu zawiadamia, że dla ułatwienia spłat zaległości z prowincyonalnych Urzędów podatkowych zarządziła, że Urząd podatkowy dla miasta Lwowa będzie pobierać także spłatę takich zaległości. Składając takie spłaty w tym Urzędzie, należy tylko okazać pisma określające zaległość, albo też ustnie podać jej znamiona.

Spłaty te będą przerachowywane na wskazane zaległości we właściwych Urzędach podatkowych.

Przy tej sposobności podaje się do

powszechnej wiadomości czyn znamienny jednego z bardzo szanownych obywateli:

Przed kilku dniami złożył mianowicie w Urzędzie podatkowym dla miasta Lwowa znaczną kwotę na podatki lub należytości, które mu w przyszłości zostaną wymierzone.

Krajowe Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża zawiadamia, iż Sekcya wywiadowcza tegoż Stowarzyszenia we Lwowie, Bielowskiego 6, parter, udziala codziennie ustnie lub pisemnie wiadomości o osobach rannych zabitych i wziętych do niewoli w walkach o Lwów, oraz nadal pośradniczy w korespondencyi z jeńcami.

Młodzież szkół średnich, gotowa pełnić służbę bezpieczeństwa w dzielnicy VI, zechce zgłaszać się w komendzie M. S. O. dz. VI. ul, Leona Sapiehy 24, codziennie przed i po południu. Tamże zgłoszenia Pań do służby dziennej.

Zebranie obywatelskie w sprawach aprowizacyjnych, zwołuje grono mieszkańców dzielnicy IV na niedzielę 2 lutego br. o godzinie 4 pop. w sali szkoły im. św. Antoniego przy ul. Głowińskiego.

Wolny handel. Wydział przemysłu i handlu P. K. L. wydał rozporządzenie, na mocy którego zaprowadza się wolny handel gotowymi skórami i obuwiem wszelkiego gatunku. Podobne rozporządzenie wydano odnośnie do wszystkich wykończonych tkanin, odzieży i bielizny. Rozporządzenie dawnego rządu austr. sprzeczne z niniejszem rozporządzeniem, tracą z dniem dzisiejszym moc prawną.

Uprasza się P. T. wojskowych Warszawiaków, którzyby wiedzieli, gdzie się znajduje podchorąży Artyleryi, Bronisław Moraczewski z Warszawy, o zawiadomienie o tem p. Emilii Trachównej we Lwowie, ul. Potockiego 49, parter, gdyż rodzina nie ma żadnych o nim wiadomości.

Zbiórka. W niedzielę 2 lutego 1919 r. odbędzie się zbiórka uliczna, urządzona przez Pracę Narodową Kobiet na fundusz wdów i sierot po poległych żołnierzach 1-go pułku strzelców lwowskich. Rozdanie puszek nastąpi w sobotę 1 lutego oo godz. 3—8 pop. w lokalu Pracy narodowej Kobiet przy ul. Sokoła 1.

Przedstawienie w teatrze dnia 2 lutego ku uczczeniu święta I. pułku Strzelców lwowskich, zapowiada się świetnie. W antraktach odbędzie się raut z bufetem, którym zajmują się panie z „Pracy Narodowej Kobiet" pod kierunkiem p. Władysławowej Stronejowej i drowej Rudolfowej Breiterowej. — Przygrywać będzie muzyka 1. pułku Strzelców. Obchód ten powinien stać się prawdziwą owacyą dla ukochanego pułku najmłodszych lwowskich Dzieci-obrońców.

II Kompania I. pułku gwardyi wojsk polskich w Sosnowcu, złożyła 266 K, 43 h. dla ubogich m. Lwowa. Za ten hojny dar Zarząd m. Lwowa składa ofiarodawcom imieniem ubogich miasta Lwowa serdeczne podziękowanie.

Lista składkowa

na „inwalidów oraz wdowy i sieroty po poległych w obronie Lwowa".

Paula Bogdanowicz ze zbiórki za wodę. 100 koron.

Obowiązkiem każdego obywatela jest nabywać 5 procent. Polską Pożyczkę Państwową.

Obwieszczenie
w sprawie napojów wyskokowych.

Przypominając ponownie przepisy § 8 rozporządzenia tego samego Dowództwa Wojsk Polskich na Gal. wsch. Nr. 70 oraz rozporządzenie tego samego Dowództwa z 21 grudnia 1918 Nr. 220/18 postanawia Komenda miasta i placu co następuje:

1. Bezwarunkowy zakaz wyszynku spirytusu i innych napojów wyskokowych z wyjątkiem piwa pozostaje nadal w mocy.

2. Wobec tego w żadnym lokalu gospodnio-szynkarskim nie może się znajdować pod żadnym pozorem otwarte naczynie z powyższymi napojami.

3. Dozwolona jest jedynie sprzedaż spirytusu i napojów wyskokowych w naczyniach na sposób handlowy, osobom wojskowym za specyalnem zezwoleniem komendy miasta i placu a osobom cywilnym za specyalnem pozwoleniem Dyrekcyi policyi.

4. Zakupionych napojów nie wolno jednak bezwarunkowo kosztować w żadnych lokalach publicznych, gdyż w przeciwnym razie tak właściciel lokalu jak i konsument zostanie pociągnięty do odpowiedzialności.

5. Wszystkie lokale gospodnio-szynkarskie, których właściciele przy tym lokalu utrzymują kuchnie i podają ciepłe potrawy, jakoteż kawiarnie, mogą być otwarte od godziny 6 rano do godziny 10 wieczorem, — wszystkie inne lokale gospodnie w których podawane są tylko zimne przekąski mogą być otwarte tylko od 8 rano do 6 wieczorem.

6. Powyższe przepisy są bezwzględnie obowiązujące i jakiekolwiek wyjątki są niedopuszczalne, a wszelkie uzyskane już ewentualne ulgi tracą swoją ważność.

7. Za przekroczenie przepisów niniejszego rozporządzenia zostaną winni ukarani aresztem do jednego miesiąca i grzywną od 10.000 kor. począwszy, a nadto w razie cięższych przewinień może być orzeczona utrata uprawnienia przemysłowego. Schwytany na jawnem przekroczeniu tego rozporządzenia może być bezzwłocznie uwięzionym.

8. Do kontroli nad wykonywaniem niniejszych przepisów powołane są organy Dyrekcyi policyi, żandarmeryi polowej i Miejskiej Straży obywatelskiej.

9. Do ścigania i karania powołana jest Dyrekcya policyi.

10. Niniejsze rozporządzenie winno być umieszczone w każdym lokalu gospodnio-szynkarskim na miejscu widocznem.

11. Niniejsze rozporządzenie obowiązuje od dnia jego ogłoszenia.

We Lwowie dnia 30 stycznia 1919.

Komendant miasta
Jasieński, pułkownik.

KOMUNIKATY.

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.
LM. 126370

Lbk. 711. We Lwowie, dnia 27. stycznia 1919.

Przywrócenie prawa sprzedaży nafty.

Zarząd miasta podaje do wiadomości, że przywrócono prawo sprzedaży nafty właścicielce sklepu naftowego przy ulicy Czackiego l. 9, Kiczales Dreisli, wskutek czego mieszkańcy przydzielonych do tego rejonu ulic: Beisera, Czackiego, Kohnowskiej, Śnieżnej, pl. M. Śnieżnej i Pieszej mają realizować kupony kart naftowych w sklepie Kiczales Dreisli, przy ulicy Czackiego l. 9. 157

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.

Lb. 506. We Lwowie, dnia 27. stycznia 1919.

Zwrot kart kontrolnych.
(Chlebowych i mącznych).

Zarząd król. stoł. miasta Lwowa zawiadamia P. T. kupców, że karty kontroli spożycia chleba i mąki za tydzień 194—5—6—7, t. j. za okres od 29|XII. 1918 do 26|I. 1919. Należy zwrócić — w XVII. B. Departamencie Magtu (Centr. Biurze kart spożycia) ul. Piekarska l. 11, III. p., w godzinach między 9-tą a 1szą przedpołudniem w czasie od od 27|I. do 15|II. 1919, a to:

Dzielnica I.
27. stycznia od litery A—K
28. stycznia od litery L—Z

Dzielnica II.
29. stycznia od litery A—G
30. stycznia od litery K—P
31. stycznia od litery R—Z

Dzielnica III.
1. lutego od litery A—F
3. lutego od litery G—K
4. lutego od litery L—H
5. lutego od litery S—Z

Dzielnica IV.
6. lutego od litery A—K
7. lutego od litery L—Z

Dzielnica V.
8. lutego od litery A—G
10. lutego od litery K—P
11. lutego od litery R—Z

Dzielnica VI.
12. lutego od litery A—G
13. lutego od litery H—P
14. lutego od litery S—Z

Konsumy.
15. lutego.

Zwraca się uwagę P. T. Kupców, że karty przeliczane będą przy odbieraniu tychże w obecności kupców. Wszelkie przekroczenia będą karane według obowiązujących rozporządzeń. 158

ZAGINIENI

Ktoby wiedział coś o Bronisławie Drobotównej byłej aspirantce pocztowej w Krechowicach, raczy zawiadomić matkę A. Drobotową. Lwów, Niemcewicza 42, boczna Bartosza Głowackiego. Inne gazety proszę o przedruk. 27098

Ktoby miał wiadomość o Stanisławie Czerneckim służącym przy austryackiej armii Rechnungskontrolabteilung 2 Armee, w ostatnim czasie w Proskurowie na Ukrainie, raczy łaskawie donieść żonie Jadwidze Czerneckiej, Lwów, Podwale l. 9. 1093

NAUKA

Do egzaminu na budowniczego przygotowuje rutynowany inżynier. Zgłoszenia z podaniem adresu pod „Statyka" w administracyi Wieku 871

Rutynowana nauczycielka uczy polskiego angielskiego, francuskiego i niemieckiego języka Lwów, Królewej Jadwigi 19, II. piętro. 1078

Kurs wytwornego damskiego kroju zawiadamia swoich uczniów, że nauka kroju odbywa się w porze obiadowej od 2—4 Podwale 9, III piętro, u M. Mitijewskij. 883

POSAD POSZUKUJĄ

Młoda osoba poszukuje jakiejkolwiek posady, najchętniej na prowincyi. Zgłoszenia adm. Wieku pod „Posada". 1121

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia listowne Krochmaluk, Rynek 28. x

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

Zgubiłam bronzową torebkę z kwotą 400 K, cudze pieniądze, róg Głębokiej, Leona Sapiehy. — Uczciwy znalazca raczy zwrócić Aczkiewicz. ul. Głęboka l. 21. 1243.

Dnia 28. bm. zgubiono złoty łańcuszek. Uczciwy znalazca odda w administracyi pod M. A., za co otrzyma sowitą nagrodę. 1244.

MAŁŻEŃSTWA

Dwie przystojne panny pragną poznać w celu matrymonialnym dwóch dystyngowanych panów, najchętniej synów Marsa. — Zgłoszenia pod „Nuda" do administracyi Wieku. 1218.

Mężczyzna w średnim wieku, fachowy masaż, chciałby się zapoznać z panną liczącą około lat 20 i kilka, dobrą gospodynią, w celu matrymonialnym. Fotografia pożądana. Zgłoszenia do administracyi Wieku Nowego pod „Masaż". 1226.

MIESZKANIA I SKLEPY.

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Do wynajęcia zaraz pokój frontowy, elektryka, z meblami lub bez, II. piętro. Wiadomość „Wiek", pod „Pokój". 58

Trzy pokoje, kuchnia, elektryka, ogródek do wynajęcia zaraz ul. św. Zofii 17, parter, wiadomość u dozorcowej. 1040

Przyjmę na wspólne mieszkanio urzędniczkę, opał, światło, gaz ewent. fortepian, od 1. lutego do 15. lutego, Leona Sapiehy 69, III. piętro. 5 drzwi, 1 schody. 1237.

Bardzo ładny pokój umeblowany do wynajęcia Sakramentek 24, I. piętro na prawo. 1133

Nauczycielka szuka skromnie umeblowanego pokoju z pościelą. Również przyjmie lekcye ze szkół ludowych. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje pod „Zaraz H. O." Wiek Nowy. 1143

Szukam dwa pokoje, salon duży z fortepianem i sypialnią, elegancko umeblowane, w stronie parku Kilińskiego, Zielonej lub śródmieściu. Zgłoszenia administracya „Komfort". 1147

Dam 200 koron za wyszukanie ładnego mieszkania pokoju z kuchnią w okolicy kościoła św. wiadomość Wronowskich 12, Hoffmann. 1085

Pokój z kuchnią, ewent. 2 pokoje z kuchnią, poszukiwane dla bezdzietnego małżeństwa. Pośrednictwo wynagradza się. Zgłoszenia pod „Solidny lokator" do adm. Wieku 1071

Pokój umeblowany frontowy z osobnym wchodem Jakóba Strzemię 9, drzwi 10. 1077

ROZMAITE

Pracownia cukiernicza jest do wydzierżawienia. Wiadomość Just, Wązka 6, I. piętro. 1238.

Spólnik z kapitałem 30 000 K poszukiwany do bardzo rentownego interesu. Ryzyko wykluczone. — Zgłoszenia do Wieku pod „30.000". 1233

Dam akwarele za węgiel lub cukier, ul. Marka l. 10, I. piętro na prawo, od 12—1. 1231.

Zarząd realności obejmie urzędnik. Porozumienie między godz. 2—4 lub pisemne. — Stanisław Wiktor. Bajki 25, I. piętro. 1246.

Jedyny Zakład do naprawy pończoch specyalnemi maszynami (przedwojennemi nićmi). Pracownia bielizny, bluzek, haftów, Kopernika l. 12 (za bramą). 1224

Hirschsprung, Zółkiew. Wszyscy zdrowi, niespokojni o Ciebie. Daj wiadomość przez dzienniki. Kuba. — Proszę o przedruk w pismach z tamtej strony. 1227.

Dyplomowana masażystka Marya Olearska poleca się P. T. Bourlarda 3, II. piętro, oficyny, 1228

Sierotkę dziewczynkę od lat 12 do 15 z ładnem pismem bezdzietni wezmą za swoje. Zgłoszenia Lwów, Bajki 27, II. piętro, drzwi 8, 1213

Dam węgiel za kurtkę skórzaną nową z dobrym fasonem. — Zgłoszenia do administracyi pod „Kurtka". 1214.

Dam fasolę i kartofle za damskie koszule i firanki. Zgłoszenia do administracyi pod „Firanki". 1215.

Furmanki do rozwózki prywatnej w mieście do dostania, Stefan Biegański, probostwo św. Anny, ul, Janowska. 734

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem. Papiery odesłane do Krakowa U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem. Po 1-szym wyjeżdża na 3 miesiące do Krakowa. — Gdzie Mundzio? — Franciszek. 858

Maszyny do pisania przerabia z niemieckich na polskie i naprawia firma L. Dubieński. Szeptyckich 31, I. piętro. 1187

Akuszerka z Warszawy

udziela porad, dyskrecya, ul. **Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I piętro** — przyjmuje od 9 rano do 7 wieczorem. 934

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 328

WOJSKOWE PRZYBORY I GALANTERYĘ

POLECA 1101

„WANDA"

Lwów — ulica Sykstuska l. 2.

Księgarnia „Nowości"

Lwów, Kopernika 3

otrzymała przesyłkę najnowszych wydawnictw krakowskich i warszawskich.

Księgarnia otwarta cały dzień. 1136

AKUSZERKA Z WARSZAWY

udziela porad, przyjmuje zamówienia, stawia bańki, dyskrecya. Łyczakowska 4, 850

Rodzina Herzog zawiadamia ojca w Chodorowie. że syn Maryan jest w niewoli włoskiej, Mieczysław w wojsku przy telegrafie, reszta zdrowi. 1126

Pra'n'a EUROPEJSKA

w Pasażu Mikolascha — uprasza P. T. Klientelę, by zechciała odebrać: bieliznę, kołnierze oraz do farbowania i czyszczenia garderobę. — Przyjmuje się nadal do prania i prasowania wszelką bieliznę. Rzeczy od trzech miesięcy złożone nie przyjmuje się odpowiedzialności. 1172 **ZARZĄD.**

KUPNO I SPRZEDAŻ

Kamienica dwupiętrowa przy ulicy Sadowniczkiej 57 do wynajęcia lub do sprzedania. Bliższa wiadomość Bauer, Łyczaków 24, od 2—4 popołudniu. 1209

Nowa damska bielizna, poszwy, pościel, kostyumy i t. p. do sprzedania, ulica Słoneczna l 47, 2 schody, I. piętro. drzwi 26. 1207.

Sprzedam 2 marynarki z kamizelką, materyę bordową, bieliznę i mosiądz stary, Boimów 4, trzecie piętro, ganek, 3 drzwi, od 2—3. 1203.

Buciki damskie nr. 37 nowe eleganckie sprzedam, Magazynowa 4, drzwi 6. 1202

Sprzedam paleto zimowe z średniego mężczyzny za 250 K lub za prowianty, Jakóba Strzemię 9, parter prawy, 1219.

Elegancki nowy płaszcz damski z czarnego przedwojennego sukna dam za drzewo albo zamienię za ciemny przedwojenny materyał na kostyum. Wiadomość w Biurze fabryki „Zdrowie", ul. Zdrowia l. 9, od 2—4 popoł. 1216.

Kamienicę kupię wkładem 5 do 10.000 K. — Zgłoszenia Lwów, Bajki 27, II. piętro, drzwi 8. 1211

Egzaminowany pedagog uczy gry na skrzypcach, Lewicki, Murarska 29, drzwi 7. 1206

34 Batorego „Ecole française" rozpoczyna nowe kursy języków. Nadzwyczaj szybka metoda. 1208

Z powodu śmierci męża tanio sprzedam urządzenie sypialni, fortepian, buciki męskie nr. 44, studencki płaszcz i inne rzeczy z urządzenia. Oglądać można między 11 a 4 popoł. M. Spett, ulica Jabłonowskich l. 34, oficyna, II. piętro. 1220.

Sprzedam płaszczyk i sukienki dziecinne, materyę czysto wełnianą na kostyum, spodnicę, bluzki, żakiety jesienne i trykoty męskie, Zyblikiewicza l. 4, wchód przez werandę, parter. 753

Polecam maszyny do szyaia krawieckie, szewskie i damskie. naprawę uskuteczniam dokładnie i szybko. Uczeń zostanie zaraz przyjęty. — Leonard Wanke mechanik, ul. Krakowska 16, 1064

Maszyna do pisania „Star" bardzo mało używana jest do nabycia u Władysława Malinowskiego Lwów, Piotra i Pawła 21. 380

Do sprzedania futro (Elki) na rosłego mężczyznę. Wiadomość Magazyn futer, Stanisław Stępkowicz, plac Kapitulny 1. 27837

Koralnicka 6 są meble, dywany Singera maszyna, naczynia kuchenne do sprzedania. 1107

Urządzenie z trzech pokoi wraz z pianinem do sprzedania, Hoffmana 8, II. piętro, od 10 do 12. 1086

Domek parterowy z ogrodem, stajenką, przy ulicy. trzy fronty, dla przemysłowca lub emeryta do sprzedania. Wiadomość sklep M. Dajewski, Akademicka 20. 1057

Futro tchórze kołnierz selskin, kurtka kangury, mandolina włoska, torba podróżna, Akademicka l. 21. krawiec Breza Dajewski. 1058

Switka kangurowa dla mężczyzny średniego wzrostu tanio do sprzedania w Magazynie futer M. Augustyn, ul. Rutowskiego, naprzeciwko katedry. 1117

ROZMAITE.

W niedzielę 2-go lutego w sali Strzelnicy miejskiej

Wieczór Rozmaitości

urządza 1271

Dwernicki

znany ogólnie humorysta.

Prócz w e l k i c h s o l o w y c h występów, **„Awantu a w kancelaryi teatralnej“**, wodewil w jednym akcie. Po przedstawieniu mała **zabawa z tańcami,** na dochód wdów i sierót po poległych w obronie Lwowa.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Plecak nowy, żakiety wiosenny zimowy, materya ciemna, nici czarne, sweter ciemny męski tanio do sprzedania, od 9—12, adres w Wieku Nowym. 1241.

Sprzedam tanio palto zimowe, garnitur marynarkowy oraz nową zarzutkę dla średniego pana, ul. Ochronek 9, parter 3. 1240.

Kapusta kiszona najlepszej jakości do sprzedania **Łyczakowska 13.** 1222

Artykuły spożywcze dla konsumów i sklepów Wiadomość Chorążczyzna 11 a, Biuro naftowe, od 9 do 3, 1223

Modny granatowy kostyum do sprzedania ul. Zielona 50, III. piętro na prawo. 1229

Koza za parę dni będzie miała młode i mleko do sprzedania Łyczakowska 61, 1242.

Palto zimowe nowe dla mężczyzny średniej tuszy oraz futro damskie dla starszej osoby do sprzedania. Wiadomość ul. Dwernickiego 46, I. piętro. 1232.

Sprzedam 2 kamienice, duże podwórza, stajnia, wozownia, wielki ogród, fortepian Schweighofera, ul Zielona 36. 1230.

Kupię 3 i p ł metra materyi białej wełnianej, cenę podać. — Administracya Wieku Nowego pod „Biała materya“. 1245

Karbid, Latarki acetylenowe po kor. 25, 30, 35·40. 1060

Latarki elektryczne i baterye zapasowe — po cenach przystępnych poleca **JAKÓB ROSENMAN — Akademicka 26.**

Kupię buciki dla chłopca przenoszone nr. 35 do 37 (wierzch dobry. Zgłoszenia pod „Trzewiki“ administracya. 696

Konia z wózkiem do lekkich robót wynajmę od 9—3 codziennie. Zgłoszenia M. Dajewski, Akademicka 20. 1059

Sprzedam wózek dziecinny, ubranie i materyę na ubranie męskie, Murarska 28, II. piętro, drzwi na lewo. 1031

Zakład Kulparków, sypialnia jasna, jadalnia orzechowa, fortepian krótki zaraz tanio do sprzedania, konie dam. 1119

WOLNE POSADY

Agenci, agentki dla sprzedaży dewocyonalii będą przyjęci i pouczeni, zarobek miesięczny do 2000 koron. Zgłoszenia Lwów, Bajki 27, II. piętro, drzwi 8. 1212

Poszukuję do pięcioletniego dziecka i lekkiej pomocy starszą osobę lub 10—15-letnią dziewczynkę, najchętniej sierotę, Piekarska 14, I. piętro na prawo. 1182.

Poszukuję zdolnych panien do krawieczyzny, ul. Dominikańska 7, II. piętro, drzwi nr. 6. 1188.

Służąca potrzebna zaraz, adwokat Lau, ulica Kilińskiego 1 (naprzeciw kawiarni Wiedeńskiej). 1217.

Poszukuje się służącej do dziecka i sprzątania pokoi, p. Zygmunta Słomska, ul. Potockiogo 11, II. piętro, druga brama. 1225

Chłopaków do nauki z całem utrzymaniem przyjmuje ślusarnia ul. Bema 22. 1204

Służąca do wszystkiego umiejąca gotować potrzebna do dwóch osób natychmiast, pensya 50—60 koron, ulica Potockiego 11 s, II. piętro, 2 brama. 1205.

Poszukuję furmana do konia, zgłoszenia Zborowska 40. 1210.

Dozorca Polak, żonaty, bezdzietny, znający dobrze swoje obowiązki, potrzebny, Zimorowicza 14, zgłaszać się między 2—4, I. piętro. 1239

Biuro Seniowa, Sykstuska 16, poleca wszelką służbę dworską, restauracyjną, kucharzy, kucharek, służbę do wszystkiego, dozorczyń, dozorców. 1234

Poszukuję dochodzącej, Polki, osoby porządnej, którąby przychodziła raz dziennie i prała raz miesięcznie, Kochanowskiego 21, lewy parter, drzw nr. 3. 1097

Poszukuję sługi do wszystkiego, żeby się zajęła domem, Skład wędlin Zółkiewska 1. 1090

Potrzebna dozorczyni Głęboka 8, wiadomość I. piętro na lewo. 1111

Przyjmę zaraz czeladnika szewskiego, Rothhausler, Kochanowskiego 16. 918

Służąca do wszystkiego rozumiejąca się na kuchni potrzebna zaraz, warunki i wikt dobry, ulica Potockiego 28, Chmielewska. 1039

Panna do szycia krawieczyzny i bielizny potrzebna zaraz. — Zyblikiewicza 51, II-gie piętro, drzwi 3. — v

Dozorczyni domu poszukuję. ulica Sapiehy 75. 1103

Dochodząca do sprzątania, z książką lub świadectwami poszukiwana. Płaca bardzo dobra. Zgłoszenia od g. **2. do 4.** ul. Baurlarda 3, II. p.

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.

Lb. 495.

We Lwowie, dnia 27. stycznia 1919.

Zwrot kart kontrolnych.

Zarząd miasta zawiadamia P. T. Kupców, że karty kontroli spożycia cukru, soli, oraz zużycia nafty, spirytusu i świec za miesiąc styczeń 1919 należy zwrócić w XVII. B. Departamencie Magistratu, ul. Piekarska 11, II. p., w godzinach rannych między 9-tą a I-szą w południe, w czasie od 3-go lutego począwszy, w następującym porządku:

Karty solne oraz karty kontroli zużycia świec zwrócą sklepy i konsumy **dnia 3-go i 4-go** lutego 1919;

Karty spirytusowe oraz naftowe za miesiące: styczeń i luty 1919 **w osobnych pakietach:**

dnia 5-go lutego od litery A—G
„ 6-go „ „ „ H—R
„ 7-go „ „ „ S—Z

Karty cukrowe:

dnia 8-go lutego od litery A—G
„ 10 go „ „ „ H—Ł
„ 11-go „ „ „ M—R
„ 12-go „ „ „ S—Z

Dnia 13-go i 14-go lutego zwrócą konsumy wszelkie zrealizowane wyże wymienione karty kontrolne.

Przekroczenie obowiązującego terminu zwrotu kart karane będzie wedle obowiązujących przepisów. 55

ODEZWA
do Ziemian polskich w Galicyi.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie i Związek Ziemian we Lwowie, odwołują się do Ogółu Ziemian polskich Galicyi w dzisiejszej przełomowej chwili dla Państwa Polskiego i Ojczyzny — z gorącem wezwaniem, by pp. Ziemianie nie pominęli obowiązku na nich ciążącego **subskrypcyi pożyczki państwowej** w wydatnej, do indywidualnych stosunków zastosowanej mierze.

Chcąc ułatwić spełnienie tego obowiązku wobec Ojczyzny, oświadczają, że subskrypcyę na tę pożyczkę przyjmują **Galicyjskie Towarzystwo Kredytowe Ziemskie i Związek Ziemian, w kasie Związku Ziemian we Lwowie, ul. Kopernika 4,** a nie wątpimy, że pp. Ziemianie jak najliczniej wezmą w tej akcyi udział. 1116

Stefan Moysa, Albin Rayski, Jan Konopka, Jan Vivien, Aleksander Dąbski, Adam Głażewski, Adam Konopka, Kazimierz Przybysławski.

Wydawca: „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5306. Rok XVIII.

Wtorek 4. lutego 1919.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Właściwa konferencya pokoj. w maju.

SYTUACYA WOJENNA z dnia 2-go b. m.

Biuro prasowe podaje:

W okolicy Lwowa ożywiona walka artyleryjska. W ciągu ubiegłej nocy patrole nieprzyjacielskie, podsuwające się na południowo - wschodnim odcinku, odpędzono ogniem piechoty i artylerył. Oddział 4 p. p. zdobył w szczęśliwym wypadzie karabin maszynowy, drugi już w ciągu 48 godzin, nie poniósłszy przytem żadnych strat.

W innych grupach położenie na ogół niezmienione.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO W. P.

z dnia 2-go lutego 1919 r.

Wołyń: Sytuacya bez zmiany.

Galicya wschodnia: Grupa Romera: Okolice na północ i wschód od Rawy Ruskiej oczyszc ono z band ukraińskich.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nieprzyjacielska artylerya w dalszym ciągu ostrzeliwała Lwów. Wojsko nasze obsadziło stacyę kolejową Horyniec 25 klm. na wschód od Lubaczowa. Nas lotnicy obrzucili bombami Magierow i Niemirów.

Śląsk Cieszyński: Zawieszenie broni.

Szeptycki.

WŁASCIWA KONFERERCYA POKOJOWA 10. MAJA.

Genewa. Wedle doniesień pism francuskich, oświadczył Pichon, że konferencya pokojowa rozpocznie swe obrady w pełnym składzie dopiero dnia 10-go maja, jako w rocznicę układu pokojowego w Frankfurcie.

Jakie granice obmyślił p. Dmowski dla Polski?

Warszawa. Wedle relacyi „Kuryera Poannego" kilka miesięcy temu złożył Dmowski prezydentowi Wilsonowi mapę przyszłej odbudowanej Polski. Mapa ta była niemal identyczna z tą, jaką stosownie do informacyi dzienników złożona została świeżo Kongresowi przez przewodniczącego polskiego Komitetu paryskiego tj. przez Dmowskiego. Os bliwością mapy złożonej swego czasu Wilsonowi był wysunięty daleko na wschód „korytarz" utworzony dzięki oddaniu we władanie państwa czeskiego całej Słowaczyzny wzdłuż południowego stoku Karpat i sięgający na wschód mniej więcej po linię Lwowa.

Na mapie, o której mowa, Polska graniczy wąziutkiem pasmem z Rumunią, która ma dostać część Bukowiny. Należy zaznaczyć, że na mapach przedłożonych politykom koalicyi przez Masaryka oraz Izwolskiego również figuruje taki korytarz czeski, tem tylko różniący się od projektowanego przez Dmowskiego, iż jest cokolwiek dalej wysunięty na wschód, dzięki czemu odcina zupełnie Rumunę od Polski, a natomiast daje Czechom bezpośrednią granicę z Rosyą (ewentualnie z Ukrainą). (Ciekawe więc, czy mapa Polski, obecnie złożona oficyalnie przez Komitet, popiera tak niefortunny dla nas projekt czeskiego korytarza. W każdym razie na tle tych projektów stają się jasne apetyty czeskie na południową Galicyę i ich tajne układy z Ukraińcami. Przyp. Red.).

SŁOWACY PRZECIW IMPERYALIZMOWI CZESKIEMU

Budapeszt. (PAT.) Jak donosi „Magyar Hirlap", sprawozdawca tego pisma odwiedził inż. Maksymiliana Strobla, członka autonomicznej Rady Narodowej słowackiej i prosił go, aby wypowiedział swój pogląd na sprawę słowacką, oraz na wywody Masaryka wobec pewnego dziennikarza węgierskiego utrzymanego w duchu nieprzyjaznym dla Węgier. Zapytany jaki jest pogląd jego na twierdzenie Massaryka, że Czesi i Słowacy są dziećmi jednego narodu, a różni ich jedynie dyalekt. Strobel odpowiedział: Nie dziwię się temu twierdzeniu. Rzecz prosta, że jeżeli ktoś chce uczynić coś niewłaściwego, musi mieć do tego pretekst. Czesi i Słowacy nie są dziećmi jednego narodu, ale jeżeli już o to chodzi, to jesteśmy raczej braćmi Polaków. Różnica w dyalekcie jest tylko twierdzeniem filologów rozpolitykowanych, na gruncie planów zaborczych. Słowak z Komitatu Zwoleńskiego nie zrozumie nigdy Czecha, tak też nie rozumiałem w czasie wojny towarzyszy oficerów czeskich.

Porozumieć się możemy jako tako z morawskimi Słowakami, ale Słowacy wschodni wogóle nie rozumieją Czechów a raczej rozumieją Polaków. Ten z tem argument nie wystarcza, raczej, że Czechy są niemożliwie gęsto zaludnione, i na jeden kilometr kwadratowy przypada tam 139 dusz, podczas gdy na Słowaczyźnie tylko 47. Ta część kraju posiada również wiele takich skarbów, których przemysł czeski potrzebuje. Massaryk nie mówi o dążnościach zaborczych i może lepiejby uczynił, gdyby się do nich otwarcie przyznał. Massaryk żąda od Węgier, aby przestały odwoływać się na prawa historyczne właśnie wtedy, gdy przekupieni przez czeskich potentatów przemysłowych politycy nie chcą dopuścić do odłączenia krajów niemieckich z powodu granic historycznych. Toteż gdyby nawet Węgrzy zaniechali hasła niepodzielności, podajmiemy je, my patryoci słowaccy i wypędzimy Czechów z naszej ziemi ojczystej. Preszburg jest miastem węgierskiem i udowodniono to historycznie, niema więc co do tego dyskusyi. My Słowacy żądamy przeprowadzenia głosowania ludowego. Pod kontrolą wojsk zupełnie obcych, włoskich albo angielskich chcemy zmieść ten fałszywy szyldzik, który sobie Massaryk na drzwiach wywiesił.

Polacy w komisyi odszkodowania strat.

Berlin. Z Paryża donoszą: W skład komisyi mających się zająć sprawą odszkodowania za straty, wyrządzone przez Niemców i ich sprzymierzeńców wchodzą dwaj przedstawiciele Polski. Belgia, Grecya, Rumunia i Serbia mają też po dwóch przedstawicieli.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.!

Znaczenie Śląska cieszyńskiego dla Polski.

Śląsk cieszyński posiada dla naszego gospodarstwą narodowego zasadnicze znaczenie; zajęcie jednak dla Czechów nie jest kwestyą niezbędną, — albowiem na podstawie ugody listopadowej między Radą narodową cieszyńską, a Narodnim Wyborem przeprowadzono linię demarkacyjną w ten sposób, że ze Skarbów przyrody jakie ziemia śląska posiada, Czesi mieli dotychczas dwie trzecie, a Polacy tylko jedną trzecią, koksu natomiast mieli Czesi nawet pięć razy więcej niż Polacy.

W cyfrach bogactwo polskiego Śląska cieszyńskiego dałoby się przedstawić w następujący sposób.

Na obszarze tym było 10 kopalń i 4 koksowni. W 1918 r. wydobyto na polskim Śląsku cieszyńskim 320.000 wagonów, a produkcya koksu wynosiła 36.000 wagonów.

Węgiel Śląska cieszyńskiego posiada dla nas zasadnicze znaczenie. Ani węgiel Zagłębia dąbrowskiego, ani węgiel galicyjski nie nadaje się do wyrobu gazu, ani do przeróbki na koks, który jest znowu koniecznie potrzebny do wyrobu żelaza. Polska nie będzie w stanie nigdy mieć własnego żelaza, jeśli nie będzie miała własnego koksu. Bez własnego koksu będzie tak samo zależną od obcych, jak był zależny od Śląska przemysł hutniczy Królestwa Polskiego. Bez Śląska staną nasze gazownie i braknie nam opału, którego teraz i tak ledwo nam starczy. Zajęcie Bogumina odcina nas też od dynamitu, produkowanego w Austryi i na Węgrzech. A bez dynamitu nie można znowu prowadzić robót górniczych w naszych kopalniach. Nietylko więc, że nam braknie węgla śląskiego, ale i naszego będzie mniej.

Wszystkie huty Królestwa Polskiego zostały częścią przez Niemców, częścią przez Austryaków doszczętnie zniszczone i ogołocone z maszyn, przyborów i zapasów surowca.

Śląsk cieszyński przez swe Zakłady w Trzyńcu, Frysztacie i Boguminie dawał Polsce własne żelazo. W innym razie będziemy się musieli zadłużać u Czechów.

Koksownie karwińskie wyrabiały nadto wielką ilość siarczanu amonowego, używanego jako nawóz sztuczny. W Karwinie zabrali Czesi teraz 300 wagonów siarczanu amonowego. — Każda piędź ziemi oznacza wielką i dotkliwą stratę, gdyż Śląsk cieszyński jest właściwie jednym wielkim kompleksem ogromnych Zakładów przemysłowych.

Należy podnieść też znaczenie śląskich rafineryi olejów mineralnych, których rozmiar zailustruje nam cyfra 3000 wagonów produktów mineralnych, zajętych przez Czechów w samym Boguminie, który im dostarczył prócz tego lokomotyw, wagonów i sacharyny z tamtejszej fabryki.

Wspomnieć należy wkońcu i o przemyśle tekstylnym Śląska, który dla nas jest tem potrzebniejszy, że cały nasz przemysł tkacko przędzalniczy w Sosnowcu, Warszawie, Łodzi, Tomaszowie, Zgierzu, zniszczyli doszczętnie Niemcy, podczas gdy przemysł tekstylny czeski, główny dostawca armii austryackiej podczas wojny, z zysków wojennych się rozbudował i jest znacznie silniejszym i lepiej urządzonym niż przed wojną.

Z tych względów dla pomyślnego rozwoju naszych stosunków gospodarczych i przemysłowych obszar Śląska cieszyńskiego po Ostrawę jest istotnie niezbędny.

Poznań pod rządami polskimi.

Od osoby, która w tych dniach przybyła z Poznania, otrzymuje „Dz. narodowy“ następujące informacye:

Zewnętrzny wygląd Poznania zmienił się ogromnie od czasu wyrzucenia Niemców. Na ulicach pełni służbę zamiast dawnej policyi niemieckiej Polska Straż ludowa. Języka niemieckiego prawie już się nie słyszy na ulicy, gdyż dużo Niemców opuściło miasto, a pozostali uczą się języka polskiego na rozlicznych kursach. Z tego powodu zakupiono we wszystkich polskich księgarniach podręczniki do nauki języka polskiego. Gmach Komisyi kolonizacyjnej zajęła na biura Naczelna Rada ludowa. W dawnej komendzie V korpusu mieszczą się biura wojskowe jenerała Dowbor-Mućnickiego. Najważniejsze urzędy w mieście objęli Polacy, w innych zaś miastach kontrolują pozostałych jeszcze urzędników niemieckich. W zamku cesarskim mieści się obecnie szpital wojskowy polski. Urzędnicy kolejowi niemieccy otrzymali pensye do 1 kwietnia i tak długo mają pozostać na swych stanowiskach.

We wszystkich szkołach ludowych i średnich zamiast nauki języka niemieckiego wprowadzono dla dzieci polskich naukę polskiego.

Z powodu zupełnego braku w poznańskich szkołach nauczycieli i nauczycielek Polaków, udziela polskiego języka liczny zastęp inteligencyi, która bezwłocznie stawiła się do dyspozycyi Wydziału Oświatowego Polskiej Rady ludowej. Celem przygotowania sił nauczycielskich Polacy otworzyli w Księstwie Poznańskiem kilka seminaryów nauczycielskich męskich i żeńskich, które cieszą się wielką frekwencyą. Nauka innych przedmiotów w szkołach do 1-go kwietnia odbywa się jeszcze w języku niemieckim. Od nowego roku szkolnego (1 kwiecień) 3 poznańskie gimnazya męskie zostaną spolszczone, a jedno pozostanie niemieckiem. Toczą się już pertraktacye celem nabycia przez Polaków dwóch liceów żeńskich, obecnie będących w rękach zagorzałych hakatystek. Od października ma powstać w Poznaniu polski uniwersytet. Kwestya gmachu nie przedstawia żadnych trudności.

Radę miejską naczelna Rada ludowa rozwiązała, gdyż na 60 radnych Polacy mieli zaledwie 12 przedstawicieli. Stanowisko prezydenta miasta objął mecenas Drwęski. — W Ostrowiu już przeszło 30 domów sprzedali Polakom Niemcy i Żydzi. Największy magazyn konfekcyi w Poznaniu Petersdorfa (dom towarowy narożny o 4 piętrach w rynku) kupiła polska spółka akcyjna przy pomocy Banku spółek zarobkow ch. Naczelna Rada ludowa ogłosiła 5 proc. pożyczkę w sumie 50 mil. marek.

Adam Fischer.

STOSUNKI SPOŁECZNE I KULTURALNE
w Galicyi wschodniej.

II.

W analogicznych warunkach gleby i rzeźby terenu, a nawet w korzystniejszych warunkach klimatycznych, — obszary czysto ruskie w niepomównanie mniejszym stopniu zajęto pod uprawę roli, a produkują znacznie mniej uprawnej przestrzeni na jednostkę, — aniżeli obszary czysto polskie.

Przyrost odsetku Polaków w powiecie o 18 procent powoduje przyrost ziemi ornej o 0 procent, a przyrost ziemi obsianej zbożem o 6 procent ogólnej powierzchni powiatu. — Przyrost produkcyi wynosi zaś przeszło 1 q na hektar uprawionej powierzchni pszenicą względnie żytem, natomiast produkcya zboża chlebowego wzrasta o 40 kg. na osobę; doniosłość tego ocenić można dopiero wtedy, gdy zważymy, — że w Galicyi wschodniej przypada średnio tylko 176 kg. na osobę zboża chlebowego.

Oto więc jak wielką rolę odgrywa w życiu gospodarczem Galicyi wschodniej polska część ludności.

Podobna przewaga widoczna zupełnie wyraźnie także w objawach kultury duchowej. Dwie grupy cyfr dostatecznie tego dowodzą. — Jedna szkoła ludowa przypada w gminach czysto polskich w Galicyi na 1500 mieszkańców, w gminach czysto ruskich na 1560 mieszkańców, a mimo tej równomierności jest w gminach czysto polskich (wyżej 75 procent Polaków) tylko 26 proc. analfabetów, w gminach z przewagą polskiej ludności 38 procent analfabetów, w gminach z przewagą ludności ruskiej liczba analfabetów wzrasta do 50 procent, a w gminach czysto ruskich osiąga przeciętnie 62 procent. Wyraźny to dowód bierności kulturalnej wśród Rusinów.

Jeszcze wyraźniej zaznacza się to w stanie ludowej kooperatywy kredytowej wśród Rusinów. Polacy w zaborze pruskim mieli w spółkach ludowych w okresie przedwojennym 121 koron oszczędności na głowę, Niemcy współmieszkający z nimi 86 koron, Polacy w Królestwie kongresowem tylko 24 koron, Polacy w Galicyi 47 koron a Rusini tylko 12 koron.

Bierność ta wyrażała się także przy opłacie podatków; Rusini, których liczono na 59 procent ogólnej ludności płacili tylko 26 procent sumy podatków bezpośrednich a współmieszkający Polacy resztę, a więc 74 procent!

Stosunki społeczne i ekonomiczne tego rodzaju nie dozwalają oczywiście na poddanie wyższej kultury pod władzę niższej, — gdyż znaczyłoby to burzyć wiekowy dorobek pługa polskiego i zniszczyć podstawy coraz bardziej rozkwitającego rozwoju ekonomicznego i gospodarczego kraju. Byłoby to chyba zaprzeczeniem tych wskazań, które ludzkości dotąd zawsze przyświecały i nadal przyświecać powinny.

Pożyczka znajduje chętnych nabywców już choćby z tego względu, że Banki polskie w Poznaniu nie opro entowują depozytów, gdyż taką mają ma ę gotówki.

W m eście po wybrykach Niemców w czasie pobytu Paderewskiego ogłoszono stan wojenny, wskutek tego wolno chodzić tylko do g. 10 wieczorem po miedcie. Wszelkie zbrodnie zakłócenia porządku są karane przez sądy wojskowe doraźne, złożone z palest y polskiej, a zamianowane przez gen. Muśnickiego. Z powodu braku transportów węgla tramwaye nie funkcyonują, jak również gazownia. Z tego też powodu sklepy zamykają o g. 5 po południu. O hotnicy do wojska polskiego zgłaszają się licznie; wyższe klasy w gimnazyach zupełnie opustoszały. Ostatnio ogłoszono pobór czterech roczników. Przysięga wojska odbywa się uroczyście po m astach i miasteczkach na rynku; całe miasto bywa w taki dzień udekorowane. Gen. Muśni ki przywiózł ze sobą kilkudzi sięciu oficerów z Królestwa, szefem sztabu jest podpułkownik Stankiewicz z I. brygady leg.

Francya przyrzeka Polskę historyczną.

Warszawa. (PAT.) Ubiegłej nocy p. Padarewski otrzymał od francuskiego ministra spraw zagranicznych Pichona następujący telegram:

Mam zaszczyt potwierdzić odb ór telegramu, w którym mnie pan zawiadamia, że na wezwanie generała Piłsudskiego, a w porozumieniu z Komitetem narodowym w Paryżu objąłeś urząd Prezydenta gabinetu i ministra spraw zagranicznych. Dziękuję panu za uczucia, o których mnie pan przy tej sposobności zapewnił.

Przekonany, że powstanie państwa polskiego w jego granicach historycznych, z pełnym dostępem do morza, jest jednym z pierwszych warunków sprawiedliwego i trwałego spokoju, Rząd Rzeczypospolitej zgodnie z nieśmiertelną tradycyą narodu francuskiego, popierał urzeczywistnienie tego, co uważał za ideał, wszystkimi środkami, jakie miał do rozporządzenia.

Wszak we Francyi powstała pierwsza armia polska, walcząca pod znakiem Orła białego, we Francyi również w części okupowanej przez nieprzyjaciela: powstał Narodowy Komitet polski, o wypróbowanem oddaniu się i wierności. Może pan, panie prezydencie ministrów, być przekonany, że naród francuski udzieli Polsce swej pomocy i swego poparcia z tem przeświadczeniem, że rząd, który utworzył się w porozumieniu ze wszystkimi dzielnicami, w zgodzie i jedności pokieruje sprawami narodowemi ku przyszłości mu należnej w zgodnej harmonii z rządami państw sprzymierzonych.

Podp. **Pichon.**

„Swiat" o bohaterstwie Lwowa.

(n.) Ostatni num r „Świata" poświęcony został w przeważnej części ciężkim przejściom naszego miasta. Przedewszystkiem pomieszczono wcale znaczną ilość rycin, które mogą dać, choć w przybliżeniu, wyobrażenia o zniszczeniach powstałych w kresowym grodzie wskutek walk rusko-polskich i podano charakterystyczne fotografie poczty, gmachu sejmowego, okopów i grobów po ulicach miasta, spalonych domów w dzielnicy żydowskiej, koszar Ferdynanda i różnych innych epizodów wojskowych.

Illustracye uzupełnia artykuł L. Chrzanowskiego p. t. „Mi sto grozy", w którym oddano hołd b haterstwu kresowej stolicy i zaznaczono ogólnie wartość momentu obrony Lwowa. Zeszyt „Świata" z tytułem na specyalnie wykonanej winietce okładkowej „Nasz Lwów" zawiera nadto aktualny artykuł T. Filipowicza p. t. „Polska i Ukraina", wykazujący potrzebę znalezienia zgody i wspólnych interesów dla dwóch sąsiednich narodów, oraz zwykły swój dział z chwili bieżącej, kronikarski i literacko-belletrystyczny.

Czesko-ukraińskie konszachty.

Warszawa. (PAT). Wydział prasowy ministeryum spraw zagranicznych komunikuje: Czesi założyli w Kijowie towarzystwo handlowe, w którem jednak koncentruje się ich robota polityczna. Urzędnikami są wyłącznie Czesi i Ukraińcy. Niemcy mają też dostęp, natomiast Polacy są wykluczeni. W kołach ukraińskich prowadzą Czesi agitacyę za koniecznością bezpośredniej granicy czesko-ukraińskiej. Czechom idzie o eksploatacyę Ukrainy bodaj do spółki z Niemcami.

W Pradze odbyło się licz ne zgromadzenie przemysłowców z Czech zaró no Czechów jak Niemców, na którem obecny był prezydent Masaryk. Powzięto daleko idące uchwały w sprawie stosunków czesko-ukraińskich ekonomicznych i politycznych.

Dlaczego nie ma silnej armii polskiej?

Opowiadają — że gdy w Krakowie przedstawiano gen. Berthelemy szczegóły naszej sytuacyi, ten zapytał ks. Witolda Czartoryskiego:

— Dlaczegoż dawniej nie wytworzyliście większej armii?

— Panie generale — odpowiedział jeden ze zwolenników Dem. Narodowej — gdybyśmy byli stworzyli za czasów okupacyi większą armię, Niemcy wysłaliby ją na front zachodni. Tego chcieliśmy uniknąć.

Gen. Berthelemy miał odpowiedzieć:

— Czyż panowie sądzą, że naczelne dowództwo niemieckie, znając nastroje polskie, byłoby zdecydowało się powyłać tak niepewną dla siebie armię na walkę z naszemi wojskami?...

(„Kurjer Polski" z d. 31 stycz.).

Koalicya kazała Czechom cofnąć się z Węgier.

Budapeszt. (Pat.). Węgierskie Bi ro korespondencyjne donosi: Jak donosi półurzędowa korespondencya rządu węgierskiego „Politikai Kirado", rząd czesko-słowacki otrzymał z Paryża polecenie, aby cofnął wojska swoje poza ustanowioną przez koalicyę linię demarkacyjną. Linia ta ciągnie się od P eszburga, biegn e koło Ipsly aż po Rimaszombat, s amtąd w dalszym swym ciągu w równej linii aż do ujścia rzeki.

Ungsi wzdłuż niej dosięga granicy węgierskiej.

Opróżnienie zajętych obszarów.

Berlin. Tel. radio donosi z Paryża, że prezydent Wilson postawił przedwczoraj wniosek, aby konferencya pokojowa uchwaliła, że terytorya obcojęzykowe, zajęte siłą przez inne narodowości, mają być natychmiast opróżnione. Utrzymaniem porządku w tych obszarach ma się zająć armia amerykańska. Przeciw temu wnioskowi zaprotestowali przedstawiciele Czechów, Połud.-Słowian i Rumunów. — Anglicy popierali wniosek Wilsona. Clemenceau postawił wniosek pośredni. Ostatecznej uchwały nie powzięto.

Oświadczenie misyi angielskiej, w sprawie polsko-czeskiej.

Warszawa. (PAT.) Urzędowo. Misya angielska ogłasza: Kapitan Rawlings, przedstawiciel misyi angielskiej w Warszawie i porucznik Forster, przedstawiciel misyi amerykańskiej w Warszawie, powrócili wczoraj do Warszawy z podróży do Morawskiej Ostrawy i do Pragi czeskiej. — W Pradze wymienieni panowie konferowali z Masarykiem i główno-dowodzącym wojsk czesko-słowackich. — Jako wynik podróży został ustalony niezbity fakt, że koalicya nie upoważniła wojsk czeskich do akcyi podjętej na Śląsku cieszyńskim i że żaden z oficerów koalicyi w armii czeskiej nie otrzymał u swego rządu pozwolenia na mianowanie siebie członkiem komisyi międzykoalicyjnej lub do zabierania głosu w imieniu koalicyi.

Szczegółowe sprawozdanie o wyniku podróży pp. Rawlingsa i Forstera zostało wysłane z Wiednia do Paryża przez specyalnego kuryera, który już tam przybył prawdopodobnie dnia 31. stycznia 1919 r. Podp. pułkownik Wade, naczelnik misyi.

Powstanie w Besarabii.

Warszawa. Nadeszły tu rewelacye, że w Besarabii wybuchło powstanie antyrumuńskie. Utworzyła się Rada wyzwolenia Ukrainy, która dąży do przyłączenia Besarabii do Ukrainy. Rada zwróciła się telegramem iskrowym do dyrektoryatu w Kijowie z prośbą o poparcie jej akcyi i o pomoc.

Akcya powstańcza w Besarabii prowadzona jest w porozumieniu z dyrektoryatem. Bandy ukraińskie w Besarabii napadają i rozbrajają załogi rumuńskie. Ruch ten ma charakter społeczny i zbliża się do bolszewizmu.

Poświęcenie sztandaru strzelców lwowskich.

Wczoraj o godzinie 12 w południe odbyło się w murach bazyliki archikatedralnej uroczyste poświęcenie sztandaru, pierwsze we Lwowie w czasie odradzającej się Polski.

Mury świątyni wypełniły tłumy wojska i ludności cywilnej. W presbitoryum zajęli miejsca ks. arcybiskup Bilczewski, biskup ufragan ks. Twardowski, gen. Rozwadowski, gen. Leśniewski, członkowie misyi państw koalicyjnych, przedstawiciele komisyi rządzącej i władz polskich, grono uczestników powstania 1863 r., delegacya Związku sokolego i Sokoła Macierzy oraz licznych korporacyi rzemieślniczych ze sztandarami.

Uroczystą mszę odprawił superior Legionów polskich ks. Panaś.

Poczem opadły zasłony i ukazał się szkarłatny sztandar z obrazem Bogarodzicy z jednej, a orłem białym z drugiej strony, oraz z napisem „Cześć lwowskim dzieciom!“ Ks. arcybiskup Bilczewsk, poświęciwszy sztandar, przemówił do żołnierzy, porównując dzisiejsze położenie Ojczyzny z czasami „Potopu“ i wskazując jako jedyną nadzieję i obronę Panienkę z Jasnej Góry i dzielne wojska nasze. Oddał następnie arcypasterz hołd walczącej młodzi, matkom Polkom, które ją wychowały i bohaterskiej ludności Lwowa — wreszcie ofiarował sztandar imieniem miasta żołnierzom. Obecni kolejno wbijali gwoździe pamiątkowe w drzewce sztandaru.

W otoczeniu kompanii honorowej wyniesiono sztandar z kościoła i wśród dźwięków hymnu narodowego, odegranego przez orkiestrę utawiono go przed generalcyą i oficerami, zgromadzonymi u bramy katedralnej. Przemówił tu jako „ojciec chrzestny“ pułk. Sikorski.

Nastąpiła defilada na ul. Hetmańskiej od strony odwachu, przystrojonego chorągwiami o barwach państw koalicyjnych i polskich. Cały pułk pierwszy strzelców wraz z taborem karabinów maszynowych przemaszerował dziarsko i odszedł do koszar.

*

Zakończeniem uroczystości poświęcenia sztandaru było przedstawienie i raut w teatrze miejskim. Teatr był wypełniony do ostatniego miejsca. Lożę zajęli członkowie misyi z gen. Rozwadowskim, oficerowie i szereg osobistości, mnóstwo też było w amfiteatrze żołnierzy.

Bezczelność i tolerancya.

Nasza polska tolerancya — jak to obecnie coraz częściej krakowskie pisma podnoszą — zaczyna się stawać dla nas coraz groźniejszą. Przywykliśmy uważać ją za objaw naszej kultury, gdy tymczasem godzi ona w podstawę jej rozwoju.

Za leniwi i za mało zapobiegliwi, ściągaliśmy do naszego kraju całe falangi Czechów, zrazu muzykantów, potem rękodzielników, za nimi przyszli i urzędnicy, instytucye bankowe, które zaczęły na kraj nasz zapuszczać coraz głębiej zagony. Nie brak było zawsze tych przybyszów jednostek, które pracując w polskich instytucyach i jedząc chleb polski, okazywały zrazu skrycie, potem coraz jawniej wrogie dla nas i spraw naszych usposobienie, a jawnie całkiem łączyli się z naszymi wrogami.

Czesi, przebywający we Lwowie, nie wahali się nawet już w czasie, gdy ich wrogie wobec nas zamiary zupełnie już były jawne, w jednej z kawiarń lwowskich odbywać zupełnie jawne seanse ze współudziałem Ukraińców. Dziś, gdy bracia nasi i żony wywiezionych lub zbiegłych przed brutalną przemocą czeską ze Śląska Polaków narażeni są na prześladowania i ordynarne napaści, panowie Czesi cieszą się zupełną swobodą, schodzą się może w innej kawiarni, ich banki — do niedawna przynajmniej — ssały dalej kapitał polski, a ich ludzie zajmują różne odpowiedzialne stanowiska w naszem kulturalnem życiu.

Czy nie zbytek tolerancyi?

Pochód Czechów na Galicyę.

Kraków. Starostwo gorlickie ogłasza afiszami o gromadzeniu się wojsk czeskich nad granicą powiatu i wzywa do tworzenia milicyi. Czesi podobno zajęli Konieczną i Ujście Ruskie.

Ks. arc. Teodorowicz wybrany posłem w Siedleckiem.

W okręgu wyborczym nr. 18, obejmującym powiaty: siedlecki, węgrowski i sokołowski, lista narodowa na pięć mandatów uzyskała 4, a w tem na pierwszem miejscu wchodzi do sejmu ks. arcyk. Józef Teodorowicz.

Ostateczna misya koalicyjna zjeżdża do Polski.

Warszawa. Z depeszy otrzymanej z Paryża przez ministra spraw zagranicznych dowiadujemy się, że niebawem zawita do Warszawy of cyalna misya państw koalicyi dla ostatecznego rozpatrzenia sprawy polskiej i wydania o niej swojej opinii kongresowi pokojowemu. Nie potrzeba chyba podnosić, jak dalece pierwszorzędnej wagi będzie dla nas przyjazd wspomnianej misyi aby sobie należycie zdać sprawę z tego, jaką wagę przywiązuje koalicya do sprawy polskiej. Wystarczy zaznaczyć, że ze strony Anglii misyę tę będą przedstawiali pp. generał Bootha i Sir Esne Howard.

Za odwagę i dzielność.

Wyciąg z rozkazu dziennego Komendy Brygady Lwowskiej Nr. 14 z 14 stycznia 1919 L. uznania (ustęp 5).

Za odwagę i dzielność okazaną w walkach pod Sieciechowem w dniu 26 listopada 1918, pod Grzędą 29 listopada 1918, pod Janowem 14 grudnia 1918, pod Brzuchowicami 20 grudnia 1918 i przy odparciu ataku na Rzęsnę Polską w dniach 25 i 30 grudnia 1918 wyrażam prawdziwą cześć i uznanie następującym oficerom i żołnierzom: por. Giercuszkiewiczowi Zygmuntowi, por. Rychlewskicmu Kazimierzowi, por. Kopciowi Stanisławowi, por. Kopciowi Romanowi, por. Zubrzyckiemu Leonowi, sierż. Słoniowskiemu Bolesławowi (ranny), sierż. Cieplakowi Maryanowi, sierż. Tyrsza Józefowi (poległemu), sierż. Ziomuowi Janowi, plut. Ryznykowi Leonowi, plut. Szulcowi Karolowi (poległy), plut. Stepkowi Janowi, sekc. Kowalowi Wojciechowi, st. żołn. Ziembie Marcinowi, st. żołn. Kosowskiemu Janowi (poległy). — Wszystkim z 1 baonu, 2 p. strz, lw. 3 komp.

We Lwowie dnia 1 lutego 1919.

Za komend.: Zubrzycki por. adj.

Knowania czesko-ruskie przeciw Polsce.

Kraków. Z Kijowa donoszą tutaj, że w Kijowie bawi obecnie przedstawiciel Czech niejaki Grunda (?), który przybył dla przygotowania układu o sojusz czesko-ukraiński na zasadzie wspólnej granicy czesko-ukraińskiej.

Wiadomość ta wywołała tutaj bardzo silne wrażenie.

Kto był na proklamowaniu łączności dwóch Ukrain.!

„Kuryer Polski“ podaje charakterystyczny szczegół. Podczas uroczystości ogłoszenia uniwersału o połączeniu Galicyi Wschodniej z Ukraińską republiką ludową byli obecni z przedstawicieli ciała dyplomatycznego obcych mocarstw tylko: przedstawiciel Niemiec — Meissner, przedstawiciel państwa niemiecko-austryackiego — ks. Fuerstenberg, przedstawiciel Bułgaryi — Kisz anow, przedstawiciel Turcyi — Gerwerbey, oraz przedstawiciele Gruzyi i Donu.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

W poniedziałek o godz. 5 pop. „Dom otwarty“ komedya Bałuckiego.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

W poniedziałek o godz. 6 komedya Bobrowskiego „Gogo“, „Ojra-Ojra“ i operetka buffo „Dziewczyna z Elizondo“.

Z teatru miejskiego. Dziś wesoła komedya Bałuckiego „Dom otwarty“. Reżyseruje p. Okornicki. Jutyo po raz drugi „Gejsza“, we środę „Bal maskowy“, we czwartek „Polska krew“.

W przygotowaniu na najbliższe dni „Flipota“ Lemaitrea w dziale komedyowym, „Pajace“ operowym i „Lizistata“ w operetkowym.

Wezwanie obywateli czeskich. Dyrekcya Policyi wzywa wszystkich obywateli narodowości czeskiej, aby o ile dotychczas nie byli przesłuchani, jawili się w ciągu 24 godzin z dokumentami osobistymi w Prezydyum Dyrekcyi Policyi, Mickiewicza l. 12, II. p. — w godzinach urzędowych przed południem.

„Wpered“ został zawieszony na dwa dni z polecenia władz lwowskich.

Tyfus plamisty. W więzieniu sądu karnego przy ul. Batorego, stwidrdzono kilka wypadków tyfusu plamistego.

Po cenach maksymalnych. W sklepie p. Hebenstreit, przy ul. Grodzickich 8, sprzedawać się będzie: świeże jaja po 1 kor. za sztukę, masło go 56 kor. za 1 klg. i ser po 12 kor. za 1 klg.

Ruch tramwajowy w Krakowie wstrzymany, Wedle doniesień z Krakowa, wczoraj

w południe ustał w Krakowie cały ruch tramwajowy. Personal, obsługujący wozy, poparł w ten sposób demonstracyjnie swe żądania, domagające się bezwzględnego usunięcia Czechów i Rusinów ze służby.

NADESŁANE

Jeździec szkielet,

jest to jeden z najwspanialszych dramatów cyrkowych w wielkim stylu. Światowej sławy reżyser-specyalista w tym zakresie A. Lindt stanął w tem dziele swem na niedoścignionej wyżynie. Obraz obfituje w sceny, które wydają się wprost niepodobieństwem i byłyby faktycznie niewykonalne dla artysty mniejszej miary. Sama treść dramatu również interesuje widza bardzo żywo. Hrabianka Ella Falkenburg, prześladowana przez swego opiekuna występuje w wędrownym cyrku. Nieszczęśliwą odszukuje kuzyn jej, przezto, że jako wyborny jeździec, popisuje się w cyrkach i po najdziwniejszych przygodach, ucieczce przez dachy i linie zawieszonej nad przepaścią, przestępca zostaje zdemaskowany. Przewyborny ten film wyświetla najwytworniejszy z lwowskich teatrów świetlnych 1324

Teatr Stylowy „Chimera"
przy ul. Akademickiej l. 8.

Specyal. chorób skórnych i wener.
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
Ordynuje od 12—1 i 3—5 26
Lwów ul. Kraszewskiego 1 parter.

Okulista Dr. August Jaworski
powrócił i przyjmuje przy ul. Romanowicza 11
1066

Dr. HENRYK BERGER
ordynuje w chorobach wewnętrz.
ul. Zyblikiewicza 3. 327

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dr. LEONA KATZNERA
ul. Karola Ludwika 35 — ord. od 9—1 i od 3—5.
1260

Sekcya wydawnicza młodzieży akad. Uniw. lubelskiego (Lublin, Uniwersytet) rozpoczęła wydawnictwo następujących skryptów z wykładów uniwersyteckich: 1) Prof. Dr. Tadeusza Hilarowicza: Zasady ogólne teoryi państwa, nauki administracyi i polskiego prawa administracyjnego. 2) Prof. Dr. A. Wóycickiego: Teoretyczne podstawy polityki społecznej, 3) Ks. rektora I. Radziszewskiego: Filozofia systematyczna: Kryteriologia. — Skrypta do nabycia u Sekcyi wydawniczej bezpośrednio. 1259.

Zdolna położna
z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. 736
Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.

Teatr świetlny „APOLLO"
ULICA CHORĄŻCZYZNY L. 7,
rozpoczął w niedzielę przedstawienie. Wyświetla czt ero aktowy wspaniały dramat

Śmiej się pajacu!
Koncert orkiestry filharmonicznej. 1327

MAŁŻEŃSTWA

Panna inteligentna, gospodarna, pragnie zawrzeć znajomość celem zamążpójścia z inteligentnym mężczyzną, może być wdowcem na lepszem stanowisku. Za dyskrecyę ręczy się. Zgłoszenia pod „Stałość" Wiek Nowy. 1283.

NAUKA

Lekcye gry skrzypiec i fortepianu udziela profesor muzyki po 20 K miesięcznie. — Zgłoszenia do administracyi pod „Skrzypek". 1054

Udzielam lekcyi języka ruskiego (rosyjskiego). Zgłoszenia do adm. Wieku pod H. D. 1272.

Niemka udziela lekcyi metodą Berlitza, ulica Lenartowicza l. 12, I. piętro. 1281

Nauka. Przygotowuję do egzaminów niższych klas gimn. i realnych uczniów bez różnicy wyznań. Osobny kurs przygotowawczy dla klas normalnych. S. Rattenstrauch, Krasickich 8, parter. 1302

Niemieckiej konweracyi wyucza w trzech miesiącach nauczycielka, ulica Kleparowska l. 4, drugie piętro. 1304

MIESZKANIA I SKLEPY.

Jeden lub dwa pokoje pięknie umeblowane, opał, światło, z wykwintnem utrzymaniem dla dobrze sytuowanych panów zaraz do wynajęcia, ulica Sykstuska l. 64 a, I. piętro. 1258

Szukam pokoje, kuchnię, z elektryką. Wiadomość Biuro ogłoszeń, Kościuszki 2. 1270

Poszukuję pokoju umeblowanego z osobnym wchodem w dzielnicy III., najchętniej w pobliżu Podzamcza. — Zgłoszenia pisemne pod W. H. Centralna rzeźnia Wojsk Polskich, Gabryelówka. 1308

Frontowy pokój słoneczny umeblowany tanio do najęcia Stryjska 4. 1301.

Dam 200 koron za wyszukanie ładnego mieszkania pokoju z kuchnią w okolicy kościoła św. Elżbiety, wiadomość Wronowskich 12, Hoffmann. 1085

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Do wynajęcia zaraz pokój frontowy, elektryka, z meblami lub bez, II. piętro. Wiadomość „Wiek". pod „Pokój". 58

Pokój umeblowany, gaz, elektryka, kuchnia, zaraz do wynajęcia Szaszkiewicza 2. 1277.

Pokój frontowy z balkonem wygodnie urządzony z elektryką i osobnym wejściem do wynajęcia, ul. Friedrichów 7, I. piętro na lewo, 1150

Zaraz do wynajęcia 1 pokój umeblowany przy żydowskiej rodzinie. Sykstuska 47, mezanin, od 11-tej do 3-ciej. 1181

ROZMAITE.

Pani, która dała bransoletkę zegarkową do firmy Sobolewski. zechce łaskawie podać adres, celem wyjazdu do Stanisławowa mogę pożyczyć futro, ulica Kleinowska 5. 1266

Zamienię kilogram kawy za cukier, marmoladę lub sok malinowy. Adres w administracyi. 1262.

Celem otwarcia rentownego interesu szuka wytrawny solidny kupiec kapitalisty 60—80 tysięcy. Oferty do 15. lutego do Wieku pod „Pilność" za kwitem inseratowym. 1291

Odstąpię mąkę białą za węgiel, Kalecza l. 6. w podwórzu, kuśnierz. 1279.

Zamienię funt tytoniu rosyjskiego za 10 kg. białego cukru, Tomek, Kaspra Boczkowskiego l. 3, II. piętro. 1278.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 328

Furmanki do rozwózki prywatnej w mieście do dostania, Stefan Biegański, probostwo św. Anny, ul, Janowska. 734

Akuszerka z Warszawy
udziela porad, dyskrecya, ul. Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I piętro — przyjmuje od 9 rano do 7 wieczorem. 934

Pralnia EUROPEJSKA
w Pasażu Mikolascha — uprasza P. T. Klientelę, by zechciała odebrać: bieliznę, kołnierze oraz do farbowania i czyszczenia garderobę. — Przyjmuje się nadal do prania i prasowania wszelką bieliznę. Za rzeczy od trzech miesięcy złożone nie przyjmuje się odpowiedzialności. 1172 ZARZĄD.

AKUSZERKA Z WARSZAWY
udziela porad, przyjmuje zamówienia, stawia bańki, dyskrecya. Łyczakowska 4, 850

Hrabia Koziebrodzki, Calebow.
Prosimy o pomoc w jakiejkolwiek formie dla Michała, przebywającego w niewoli ukraińskiej — przypuszczalnie w Tarnopolu, Kołomyi lub Stanisławowie. Hrabia Ludwik zdrów. Prosimy o wiadomości tą samą drogą. **Smidowiczowie.**
Dzienniki tarnopolskie łaskawie przedrukują. 1069

Który z Panów powróciwszy z Rosyi, może udzielić wiadomości o jeńcu **Jullanie Waleryanie Tokarskim,** przebywającym ostatnio w Temirze na Uralu, oraz bracie jego **Eugeniuszu Tokarskim,** raczy łaskawie pofatygować się pod adresem: Lwów, Senatorska 6, II-gie p., drzwi naprzeciw schodów. 1041

Za tytoń dam męskie lub damskie trzewiki nowe nr. 43 i 39. Zgłoszenia Gródecka 30, skład wędlin. 1157

Za encyklopedyę polską dam trzewiki męskie nr. 43 nowe lub coś z ubrania, ewentualnie gotówką. Zgłoszenia Gródecka 30, skład wędlin. 1158

Zamienię za węgiel tytoń lub papierosy austr. Zgłoszenia do Wieku Nowego pod „Węgiel". 1153

Polski handel zagraniczny.

Liga Pomocy Przemysłowej otrzymała polecenie z Ministerstwa przemysłu i handlu co do zestawienia wykazu firm galicyjskich polskich, które przed wojną prowadziły handel z państwami Bałkańskiemi, Szwecyą, Holandyą i Szwajcaryą.

Uprasza się firmy zamierzające podjąć teraz taki handel o wskazanie, czy to ma być wwóz do Polski czy eksport, oraz jakie towary wchodzą w grę.

Odpowiedź należy niezwłocznie we własnym interesie dać Lidze Pomocy Przemysłowej w Krakowie, Grodzka 13.

Sekcya Wydziału Ligi Pomocy Przemysł. w Krakowie.

L. 129|Sk.
161 Kraków, dnia 27. stycznia 1919.

Galicyiska
Kasa Oszczędności
przyjmuje wpłaty na 1275
5-cio procent.
Polską Pożyczkę Państwową
z góry oprocentowaną, zwrotną dnia 1-go listopada 1919.
Na zastaw tej pożyczki udziela Kasa zaliczek do wysokości 75% wartości imiennej.

Reklamowe OBIADY z trzech dań w cenie 6 Kor. podaje od 12—2·30 znana z dobroci **Restauracya Kordika, Batorego 32.** 1325

KUPNO I SPRZEDAŻ

Karbid, Latarki acetylenowe po kor. 25, 30, 35·40. 1060

Latarki elektryczne i bateryę zapasowe — po cenach przystępnych poleca **JAKÓB ROSENMAN — Akademicka 26.**

Złoto, srebro, sztuczne zęby kupuje i płaci najwięcej firma **EDM. MARYAN BEER,** jubiler i złotnik, Lwów, Chorążczyzna l. 7. 3

Sprzedam fortepian, garnitur, kredens, szafy i rozmaite rzeczy domowe, Snopkowska 39, II. piętro, drzwi na prawo. 1037

Kapusta kiszona najlepszej jakości do sprzedania **Łyczaków 132.** 1222

Pompy do nafty, konewki, wiadra na wodę, kubły na węgiel i naczynia kuchenne. Lwów, Akademicka 21. 1191

Sprzedam sklep naftowy rejonowy. Wiadomość Kopernika 52, nafciarnia. 1192

Najlepsza herbata rosyjska paczka po 20 K, Kawiarnia Warszawa, plac Smolki. 939

Willa murowana piętrowa z ogrodem 1800 sążni w środkowej Galicyi, w miasteczku podgórskiem, tuż przy kolei, do sprzedania. Wiadomość Jan Strzelecki, Chyrów. 1296

Sprzedam przen. płaszcz. ubranie, ciepłą bluzę z kamizelką, nowe spodnie, wszystko wojskowe nadające się dla żołnierza lub jednorocznika, Grabowska, Pańska 27. I. piętro. 1303.

Sprzedam sukno brązowe na płaszcz 6 metrów po 70 K metr, buciki nr. 37 za 150 K, ulica Zielona l. 5, wiadomość u dozorcy. 1297.

Meszty damskie żółte i czarne nr. 36, buciki z jasną wysoką cholewką nr. 37, jedwab czarny, granatowy, biały, wszystko zupełnie nowe, oglądać ul. św. Zofii 12, II. piętro na lewo, na ganku, od godz. 9 do 11. 1295.

Sprzedam futro męskie, bluzę i czarne spodnie oficerskie, krzesła i bardzo dobre łóżko żelazne z doskonałymi materacami, Kochanowskiego 9, drugie piętro, drzwi na prawo, od 10—1 i od 3—5-tej. 1307.

Buty z cholewami i półbuciki z żółtej skóry nr. 37 do sprzedania Kurkowa 10, od 2—6. 1306

Futro w dobrym stanie (czarne niedźwiedzie), też do podróży zdatne, sprzedam okazyjnie lub wymienię za prowianty, Sykstuska 49, parter lewy. 1249.

Okazya! Salon mód Zofii Gangel, ul. Skarbkowska 2 (naprzeciw Filharmonii), wysprzedaje krepę, woalki żałobne, kapelusze i czapki po znacznie zniżonej cenie. 1256

Kupię maszynę nożną dentystyczną. Oferty pod „Natychmiast" Biuro dzienników Buchstaba, ul. Karola Ludwika. 1261.

Ziemniaki do sprzedania. — Wiadomość plac Strzelecki 4, u dozorcy. 1284.

Palto męskie zimowe dla średniego mężczyzny sprzedam, Lenartowicza 12, I. piętro na lewo. 1282.

Sprzedam tanio buciki nr. 41, kostyum damski, lampę naftową, kasę ręczną, chodnik, ul. Leona Sapiehy 47 A, drzwi 11, od 1—4. 1276

Do sprzedania suknie, bielizna, ubranie frakowe, buciki męskie nowe, meble, lampy, plac Bernardyński 9, drzwi 6. 1263.

Buciki damskie nr. 36 sprzedam lub wymienię na półbuciki ewentualnie na 3 korce kartofli. Również żakiet pluszowy do sprzedania. Na Skałce l. 3, parter lewy. 1273.

Ułankę oficerską futrzaną z barankowym cz. kołnierzem dam za węgiel i papierosy, ul. Krakowska l. 16, I. piętro. 1292

W pracowni obuwia Hanzla, ul. Mickiewicza l. 14, są 2 pary bucików nr. 34 do nabycia. 1274.

Sprzedam trzy bluzy i aparat fotograficzny 9×12, Pułaskiego 14, parter na prawo, od 2 do 4 popołudniu. 1253.

Futro (barany) sprzedam, ul. Grunwaldzka 1, Biliński. 1254.

Do sprzedania okazyjnie kilka par spodni z kamizelkami i męskie żółte buciki nr 42, wszystko w dobrym stanie. Wiadomość ulica Jabłonowskich l. 36, parter lewy. 1255.

Sprzedam 2 gobeliny, narzutki na otomany i gramofon. Wiadomość Lindego 2, parter 1257

Kołdry atłasowe, prześcieradła, porcelana, obrusy i serwety do sprzedania, ul. WIncentego Pola l. 2, II. piętro na prawo. 1248.

Mikroskop Reicherta w kasecie mahoniowej z 3 soczewkami (immersya) zaraz do sprzedania. Wiadomość Słowackiego 14, I. piętro. 1251

Fortepian Stelzhammera krótki jest zaraz za 6500 K do sprzedania Oglądać w godzinach od 8 do 10 rano ul. Słowackiego 14, I. piętro. 1252

WOLNE POSADY

Służąca do wszytkiego, umiejąca dobrze gotować, poszukiwana do dwojga osób pod korzystnymi warunkami. Zgłoszenia Dwernickiego 6, parter. 1189

Agencya Kostiuka, ul, Kopernika 19, umieści wszelką służbę żeńską, męską, miastową, dworską, kawiarnianą, restauracyjną, hotelową — poszukuje karbowego. 1250

Służącę do wszystkiego przyjmie natychmiast adw. dr. Proch, Sykstuska 29. 1269.

Cukiernia Warszawska, Lwów, plac Bernardyński 3, poszukuje zdolnego starszego subiekta. 1286.

Galicyjskie Biuro, Kopernika 22, poszukuje zaraz kucharek, pokojówek, 50 sług do wszystkiego, dozorczyń. 1285

Dozorca domu potrzebny, Szeptyckich l. 27, u gospodarza, II. piętro. 1265.

Apteka w Mościskach poszukuje magistra farmacyi. 163

Poszukuje panienki do szycia epoletów. Zgłoszenia natychmiast. Wincentego Pola 5, II. piętro, drzwi 6. 1290.

Praktykanta płatnego izrael. poszukuje skład farb C, Pollak. Kazimierzowska 13. 1289.

Pozzukuje się służącej, Listopada 72. 1287.

Służąca do wszystkiego potrzebna, Murarska l. 51, oficyny, I. piętro, drzwi środkowe. 1305.

Służącę lub dochodzącą z dobremi świadectwami poszukuje się, ul. Jasna 8, drzwi 3. 1294

Służący do biura poszukiwany, Piekarska 17, parter, mieszkanie i dobre wynagrodzenie. 1298

Manipulantka do ekspedycyi poszukiwana, ul. Piekarska 17, parter. 1299

Służącę do wszystkiego przyjmie natychmiast Zicher, Karola Ludwika 39. 1300.

Przyjmę zaraz czeladnika szewskiego, Rothhausler, Kochanowskiego 16. 918

Poszukuje się panny rz. kat. wyznania do prowadzenia magazynu i książek magazynowych. Zgłoszenia Zawadowa Klonowicza 4, parter, drzwi nr. 2, między godz. 2. a 5, popołudniu. 159

Służąca do wszystkiego rozumiejąca się na kuchni potrzebna zaraz, warunki i wikt dobry, ulica Potockiego 28, Chmielewska. 1039

Dochodząca do sprzątania, z książką lub świadectwami poszukiwana. Płaca bardzo dobra. Zgłoszenia od g. 2. do 4. ul. Bourlarda 3, II. p.

Zdolnego cukiernika poszukuję zaraz, Ossolińskich 13, I. piętro, oficyny. 1174

Szpital L. zarusa, ulica Rappaporta, przyjmie kilka sług za wiktem, mieszkaniem i dobrem wynagrodzeniem. 1160

Fryzyerski zdolny pomocnik, katolik, potrzebny zaraz, pensya 300 K, z procentami wyżej 400 K, Masłowski, Batorego 14. 1080

Biuro Seniowa, Sykstuska 16, poleca wszelką służbę dworską, restauracyjną, kucharzy, kucharek, służbę do wszystkiego, dozorczyń, dozorców. 1175

Starszą osobę lub dziewczynę do dwojga osób. Zgłosić się Chorążczyzny 12, sklep. 1145

Bonę (izrael.), chętnie sierotę, przyjmę do małego dziecka i służącę do wszystkiego, Zwerdling, Karola Ludwika 35, III. piętro. 1170

POSAD POSZUKUJĄ

Polka z niemieckim i szyciem, poszukuje zajęcia, Romanowicza 20, I. piętro, Michalik. 1288.

Kobieta inteligentna, pracowita, zajmie się domem i kuchnią za skromnem wynagrodzeniem. — Zgłoszenia pod „Samoistna" do Wieku. 1264.

Starszy służący z powodu zwinięcia domu i wyjazdu pracodawców szuka posady portyera, woźnego lub do posług biurowych. Wiadomość u portyera Trzeciego Maja 6. 1293

Większa ilość skrzyń z winа do sprzedania w cenie K 8—10 w sklepie **Stanisława Vogla, Jagiellońska 8.** 160

Podwyższenie cen cukru.

Wskutek pisma Polskiej Komisyi Likwidacyjnej (Wydział aprow.) w Krakowie z dnia 21. stycznia 1919 zawiadamiającego, że począwszy od dnia 21. stycznia b. r. fakturować będzie cukrownia w Przeworsku cukier o 20 kor drożej na jednym centnarze metr., podaje Zarząd miasta do publicznej wiadomości, że z dniem dzisiejszym podwyższ cenę cukru o 20 hal. na jednym kilogramie i w tym też kierunku zmienia obowiązującą taryfę maksymalnę.

Cena tedy cukru wynosi odtąd za 1 kg. 3 kor. 20 hal.

162 **Zarząd gminy miasta Lwowa.**

Kalendarze na r. 1919

Polsk. Sp. Kalend. już są:

Kalendarz humorystyczny
„ ludowy brosz. i opraw.
„ przyjaciel polskiego żołnierza, brosz. i opraw. 1268
„ rodzinny, opraw.
„ uniwersalny, opraw.
„ ścienny z bloczkami,
„ tygodniowy do notowania

do nabycia w Księgarni

S. Bogena, Lwów, Rynek 24

ZAGINIENI

Ktoby wiedział coś o Bronisławie Drobotównej, byłej aspirantce pocztowej w Krechowicach, raczy zawiadomić matkę A. Drobotową. Lwów, Niemcewicza 42, boczna Bartosza Głowackiego. Inne gazety proszę o przedruk. 27098

Ktoby miał wiadomość o Stanisławie Czerneckim służącym przy austryackiej armii Rechnungskontrolabteilung 2 Armee, w ostatnim czasie w Proskurowie na Ukrainie, raczy łaskawie donieść żonie Jadwidze Czerneckiej, Lwów, Podwale l. 9. 1093

POSAD POSZUKUJĄ

Młoda osoba poszukuje jakiejkolwiek posady, najchętniej na prowincyi. Zgłoszenia adm. Wieku pod „Posada". 1121

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia listowne Krochmaluk, Rynek 28. x

Fryzyerka męsko-damska i manikurzystka poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Fryzyerka" do adm. Wieku Nowego. 1081

Maszynista lokomotyw, ślusarz, poszukuje zaraz posady. Łaskawe zgłoszenia dla K. T, Lwów, ul. Tarnowskiego 26. 1154

KUPNO I SPRZEDAŻ

FRYZYERSKIE URZĄDZENIE

w komplecie kupię zaraz.

Zgłoszenia listowne „Epoka", Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 1267

Switka kangurowa dla mężczyzny średniego wzrostu tanio do sprzedania w Magazynie futer M. Augustyn, ul. Rutowskiego, naprzeciwko katedry. 1117

Maszyna do pisania „Star" bardzo mało używana jest do nabycia u Władysława Malinowskiego Lwów, Piotra i Pawła 21. 380

Do sprzedania futro (Elki) na rosłego mężczyznę. Wiadomość Magazyn futer, Stanisław Stępkowicz, plac Kapitulny 1. 27837

Koralnicka 6 są meble, dywany. Singera maszyna, naczynia kuchenne do sprzedania. 1107

Sprzedam płaszczyk i sukienki dziecinne, materyę czysto wełnianą na kostyum, spodnicę, bluzki, żakiety jesienne i trykoty męskie, Zyblikiewicza l. 4, wchód przez werandę, parter. 753

Sprzedam lub wymienię za prowianty garderobę męską i damską dla szczupłych osób, garnitur lisy, spód kangury, sukno na płaszcz, surowy jedwab i płótno, Kościuszki 18, parter nr. 2, między pół do 3 a 4 godz. 1201

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Bednarska pracownia Jakóba Różyckiego za żółkiewską rogatką sprzedaje kadzie, beczki, przyjmuje robotę bednarską, kupuje materyał dębowy. 1142

Bluza, spodnie nowe oraz sztylpy razem za 200 K okazyjnie sprzeda krawiec Szumski, Sokoła 2. 1146

Do sprzedania futro męskie kangury. ulica Polna 7, Winiarz. 1197

Sklep cukrowy w dobrem miejscu kupię lub kompletne urządzenie tegoż. Zgłoszenia osobiste bez pośrednictwa przyjmuje firma Filomena Schumann, ul. Sykstuska l. 14, Lwów, „Bazar cukrowy i owocarnia". 1195

Z powodu stosunków familijnych sprzedaż kamienicy dwupiętrowej wraz z ogrodem owocowym, wiadomość u właściciela między 1 a 2 popołudniu ul. Gródecka l. 13. 1137

Kupię okazyjnie kompletne urządzenie kuchenne i żelazne łóżko do składania, Gustaw Zwerdling, Karola Ludwika 39. 1169

Sprzedam niedrogo męskie ubranie sportowe, czarne spodnie i kamizelkę, wojskową garderobę, palto męskie, buciki męskie, św. Anny 9, II. piętro na prawo. 1171

Buciki męskie nowe nr. 41, 42 i 43 za 180 K okazyjnie do sprzedania. Z grzeczności sklep żelazny Klimowicza, Kopernika 11. 1135

Do sprzedania płótno białe przedwojenne — (szyfon), barchan i materya na ubranie. Zgł. ulica Grodecka 38, III p. ganek ostatnie drzwi na prawo. Tylko od godz. 3—5. 985

Fotograficzne aparaty i przybory poleca najtaniej „Technicum", Lwów, Jabłonowskich 4.

Sprzedam czarne futro za 300 K, Krakowska Jadwigi 35, I. piętro, oficyny prawe. 1181

Do sprzedania pianino, meble salonowe, dywany, Potockiego 47, parter na lewo, od 3—5. 1165

Fortepian tanio do sprzedania, Weiss, rytownik, Sykstuska 13. 1152

Pompy do nafty blaszane solidnie wykonane, kubły na węgle oraz naczynia kuchenne poleca Cwenarski, Lwów. Akademicka 21. 1123

Galicyiski Akcyiny

Bank Hipoteczny we Lwowie

FILIE:
w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Kapitał akcyiny 20,000.000 K
Listy hipoteczne 203,000.000 K
Rezerwy 16,187.000 K

EKSPOZYTURY:
w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielcy

Kantor wymiany kupuje i sprzedaje **5 procent. polską pożyczkę państwową** i wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, **nie licząc żadnej prowizyi.**

Zlecenia giełdowe uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyi co do pewnej i korzystnej **lokacyi kapitałów.** — **Wszelkie kupony** i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyi i kosztów. — **Bezpłatne przeglądanie** numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu. **Ubezpieczenie losów** przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od **500 K** począwszy, wydaje na wkładki **książeczki.** — Kwoty do **2000 K** wypłaca bez wypowiedzenia.

SCHOWKI DEPOZYTOWE
(SAFE DEPOSITS)

791 Przedruku nie płacimy.

ODEZWA
do Ziemian polskich w Galicyi.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie i Związek Ziemian we Lwowie, odwołują się do Ogółu Ziemian polskich Galicyi w dzisiejszej przełomowej chwili dla Państwa Polskiego i Ojczyzny — z gorącem wezwaniem, by pp. Ziemianie nie pominęli obowiązku na nich ciążącego **subskrypcyi pożyczki państwowej** w wydatnej, do indywidualnych stosunków zastosowanej mierze.

Chcąc ułatwić spełnienie tego obowiązku wobec Ojczyzny, oświadczają, że subskrypcyę na tę pożyczkę przyjmują **Galicyjskie Towarzystwo Kredytowe Ziemskie i Związek Ziemian, w kasie Związku Ziemian we Lwowie, ul. Kopernika 4,** a nie wątpimy, że pp. Ziemianie jak najliczniej wezmą w tej akcyi udział. 1116

Stefan Moysa, Albin Rayski, Jan Konopka, Jan Vivien, Aleksander Dąmbski, Adam Głażewski, Adam Konopka, Kazimierz Przybysławski.

Polska Pożyczka Państwowa

Ministerstwo Skarbu

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego

Marszałkowska Nr. 154.

ogłasza niniejszem, że zapisy na Polską Pożyczkę Państwową 1918 roku przyjmują:

Kasy Urzędu,

154

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, Towarzystwa Kredytowe Miejskie, oraz wszystkie Banki Akcyjne i Domy Bankowe w swych Instytucyach Centralnych i Oddziałach, Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowe i inne Instytucye Drobnego Kredytu — a także

Kasy powiatowe i Poczty.

Pożyczka 1918 r. — w wykonaniu dekretu oraz uchwały Rady Ministrów z dnia 3. listopada 1918. roku została wypuszczona na warunkach następujących:

1) Krótkoterminowe zobowiązania skarbowe (asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej 1918 r.) zabezpieczają się całym majątkiem Państwa Polskiego i wszystkiemi jego dochodami.

2) Asygnaty są wypuszczane w odcinkach po 100, 500, 1.000, 5.000, 10.000 marek polskich, koron w walucie austryackiej oraz rubli.

3) Asygnaty oprocentowane są w stosunku 5% rocznie, przyczem procent jest wypłacany nabywcom za rok z góry przez potrącenie go z ceny sprzedażnej, z odpowiednim dyskontem w zależności od daty nabycia!

4) W dniu 1. listopada 1919 r. Skarb Polski wycofa asygnaty w drodze wykupu w walucie, w której asygnaty wydane zostały lub w razie przejścia Państwa Polskiego na nową walutę — w nowej walucie polskiej. podług kursu, który obowiązywać będzie dla konwersyi wszelkich zobowiązań płatniczych.

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5307. Rok XVIII.

Środa 5. lutego 191[illegible].

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Pomoc żywnościowa koalicyi.

SYTUACYA WOJENNA z dnia 3-go b. m.

Biuro prasowe podaje:

Prócz utarczek patroli i wymiany strzałów artyleryjskich, przyczem ostrzeliwane były peryferye Lwowa, nie zaszły w żadnej grupie ważniejsze zmiany.

Załatwienie kwestyi śląskiej w Paryżu.

(PAT.). W sprawie Śląska uchwaliła konferencya pokojowa w Paryżu, że wedle informacyi ogłoszonych przez „Temps" oddziały wojskowe polskie i czeskie mają cofnąć się z obu stron od Cieszyna w ten sposób, aby zapewnić neutralność okręgu przemysłowego aż do uregulowania kwestyi terytoryalnej przez konferencyę pokojową. W kołach śląskich panuje niezadowolenie z powodu obsadzenie Śląska przez wojska koalicyi. Podejrzewają, że będą to wojska czeskie w mundurach koalicyjnych.

Porozumienie w sprawie Śląska.

Warszawa. 2 lutego. Od pułk. Wade, upełnomocnionego przez rząd brytyjski w Warszawie:

Komitet polski w Paryżu telegrafuje, że między Czechami a Polakami zostało zawarte prowizoryczne porozumienie odnośnie do kwestyi śląskiej.

Walki na Słowaczyźnie i w Chorwacyi.

Warszawa. Wedle doniesień z Zagrzebia na Słowaczyźnie i w Chorwacyi dzieją się gwałty i toczą się bójki między prawosławnymi a katolikami. Księża katoliccy zwrócili się do papieża z prośbą o interwencyę.

Stosunek koalicyi do Ukrainy niewyjaśniony.

Oświadczenie ukr. min. spraw zagr.

Warszawa, 1. lutego. — Według relacyi z Kijowa, ukraiński minister spraw zagranicznych Czechowski, oświadczył, że stosunek Ukrainy do koalicyi dotychczas nie jest jeszcze wyjaśniony i uregulowany.

Stosunek Polski do Ukrainy.

Warszawa. (PAT.). Ze strony urzędowej komunikują: Dnia 21. stycznia bawił w Warszawie p. Prokopowicz, członek ukraińskiego związku narodowego, wysłany z inicyatywy ukraińskiego ministra spraw zagr. Czechowskiego. W rozmowach z p. Prokopowiczem, mających charakter prywatny, — starano się wyjaśnić kwestyę stosunków polsko-ukraińskich, przyczem zaznaczono, że rząd polski będzie oczekiwał na dalszy krok w tym kierunku ze strony Ukrainy. W rozmowie podkreślono, że stosunek Polski do Ukrainy jest w związku ze stanowiskiem koalicyi w sprawie Ukrainy oraz zwrócono uwagę, iż niesłychane gwałty, dokonywane nad ludnością polską na Ukrainie utrudniają nawiązanie produktywnej wymiany myśli. — Sprawa ta komplikuje się rzeczywiście, o ile ogłoszenie uniwersału Dyrektoryatu o przyłączeniu t. zw. ukraińskiej republiki zachodniej do Ukrainy odpowiada rzeczywistości.

Nikt nie zgadza się na zmniejszenie swoich zbrojeń.

Rotterdam. (KP). Pokojowa konferencya paryska zajmowała się kwestyą ograniczeń zbrojeń lądowych i morskich.

Lloyd George oświadczył, że flota angielska nie może być zmniejszona.

Clemenceau dał do poznania, że armia francuska musi być silniejsza niż kiedykolwiek.

Klęska bolszewików na Litwie.

Kraków. Wedle doniesień z Kowna wojska niemieckie na Litwie zwyciężyły bolszewików w odległości 35 km. na wschód od Kowna wzięły przeszło 6.000 jeńców i maszerują na Wilno.

Walki polsko-bolszewickie.

Warszawa. Polskie oddziały wileńskie pod dowództwem rotmistrza Dąbrowskiego które po opuszczeniu Wilna zagrodziły bolszewikom drogę do gubernii grodzieńskiej, bohatersko odpierają przeważające siły nieprzyjaciół. Cierpią jedynie wskutek braku sanitarnej pomocy, której przeszkadzają Niemcy.

—

Agenci bolszewiccy na Bałkanie.

Na Bałkanie czynni są rosyjscy agenci bolszewiccy. Na czele ruchu w Bułgaryi stanął socyalno-rewolucyonistyczny przedstawiciel skrajnie socyalistycznych chłopów Stambuliński. Politycy wracający ze Szwajcary przynieśli z sobą ideę republikańską, celem ich jest usunięcie małych państw, obalenie rządzących dynastyi i zjednoczenie wszystkich państw bałkańskich w republiką federacyjną.

Nowa misya koalicyjna.

Kraków. Pisma warszawskie podają następujące szczegóły o członkach wielkiej misyi koalicyjnej, jaka niebawem zawita do Warszawy.

Generał Ludwik Botha, obecnie członek najwyższej tajnej angielskiej Rady, jest jednym z pośród kilku mężów stanu, którzy kierowali losami wojny światowej. Urodzony w roku 1863 i wychowany w Oksfordzie, generał Botha był członkiem pierwszego transwalskiego Volksradu. Podczas wojny w roku 1900 z Anglią Botga dowodził armią Boerów, po ustąpieniu generała Jouberta. Od roku 1907 do 1910 był prezydentem ministrów Transwalu. W latach 1914 i 1915 stał na czele ekspedycyi aliantów w południowo-zachodniej Afryce, gdzie zmusił Niemców do złożenia broni.

Sir Esme Howart, poseł angielski w Sztokholmie od roku 1913, jest najlepszym pośród angielskich mężów stanu znawcą stosunków słowiańskich. Był ministrem spraw zagranicznych w czasie od 1894 do 1895 r. Podczas wojny z Boerami wstąpił do armii angielskiej jako prosty szeregowiec i zdobył medal waleczności oraz inne odznaczenia.

3 000 wyroków śmierci.

Sztokholm. (PAT). Z Helsingforsu donoszą, że Uryckij podpisał w Piotrogrodzie wyroki śmierci na 3000 osób. Następca jego Bukli został odwołany. ponieważ nie trzymał się ściśle listy osób, które mają być stracone.

Zapasy żywności w Petersburgu kurczą się. Maszyny po fabrykach uszkodzone. Socyal-rewolucyoniści zaprotestowali energicznie przeciw zamierzonej ewakuacyi Piotrogrodu.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.!

Zjednoczona Ukraina.

Pisma ukraińskie ogłosiły urbi et orbi, że dnia 22 stycznia uroczystym obchodem zjednoczenie zadniestrzańskiej i tak zwanej zachodniej Ukrainy zostało zapieczętowane — choć „ostateczna umowa" zjednoczenia ma być dopiero zawartą później, a tymczasem na Ukrainie „zachodniej" władze sprawuje nadal Rada Narodowa. Jaki charakter ma to tymczasowe zjednoczenie, o tem dowiadujemy się od osób, które z tamtych stron przyjeżdżają. Granica obu Ukrain jest pilnie i ściśle strzeżoną, a siostrzyce ukraińskie wyświadczają sobie szereg handlowych grzeczności. I tak zachodnia dostarcza wschodniej nafty po wprost bajońskich cenach za co odwzajemnia się jej wschodnia, daje cukier po równie wysokich kosztach, Chłop ukraiński nadal o żadnem zjednoczeniu wiedzieć nie chce, bo ile mu dotychczas nie zawrócił bolszewizm głowę, to duszą całą gnie do Rosyi. Całe zjednoczenie jest aktem politycznym, zainscenizowanym przez grupę socyalistów i bardzo nielicznych ich adherentów.

Położenie dyrektoryatu i popierających go grup jest bardzo niepewne, coraz częściej wybuchają bunty chłopskie, któr władze ukraińskie usiłują przedstawiać, jako wynik agitacyi rosyjskiej. Dyrektoryat wie dobrze, że nie może polegać na własnych żołnierzach i dlatego sprowadził z Galicyi Siczown ków, Oto chyba jedyny objaw zjednoczenia — bo drugi: wysyłanie band chłopskich z Ukrainy do walki z Polakami, aby w ten sposób dać upust ich rewolucyjnym instynktem, ustało z braku ochotników.

Stanowisko dyrektoryatu jest tem słabsze, że nietylko na wojsko, ale i na dowództwo liczyć nie można. To ostatnie bowiem prowadzi politykę na własną rękę, a dowódzca korpusa ataman Konowalec nie liczy się zupełnie z istnieniem dyrektoryatu.

Rząd ukraiński zabiega obecnie głównie o zjednanie sobie względów koalicyi i stara się zatrzeć pamięć, że „niepodległa Ukraina" była tworem mocarstw centralnych. Podnoszą więc obecni władcy kijowscy wielkie zasługi Ukrainy w walce z bolszewizmem i ciągle wyliczają sukcesy oręża ukraińskiego w tych zmaganiach się. Wszelako „Stolicznyj Gołos" zaznacza, że większych walk z bolszewikami wcale jeszcze nie było. — Z drugiej strony Ukraina boi się zadzierać z bolszewicką Rosyą i stara się na wszelki wypadek utrzymać z nią jakie takie stosunki.

Bolszewicy tymczasem posuwają się śmiało naprzód, opanowali Charków, Sumy, Czernichów, Konotop, Połtawę, Ekaterynosław i zbliżają się już do Kijowa, w którym rząd Petlury padł i zastąpiony został przez rząd bolszewicki Kociubińskiego, Kurkiewicza, Zatońskiego i i.

Bywało, że strzelcy siczowi przeznaczeni do walki z bolszewikami przechodzili na ich stronę. Dyrektoryat kokietując bolszewików z którymi widział, że orężem rady sobie nie da, zaczął wprowadzać w Kijowie różne bolszewickie zarządzenia, jak n. p. przymusową rekwizycyę złota z wyjątkiem zegarków, ze względu na ich używalność praktyczną. To też nic dziwnego, że wielu ludzi oryentując się w sytuacyi zaczęło zawczasu coprędzej uciekać z Ukrainy. Uczynili to zwłaszcza żydzi.

Pogromy żydowskie, szerzące się obecnie gwałtownie na Ukrainie są objawem na ziemi tej bynajmniej nie nowym, a wynikiem zrodzonej chłopu ruskiemu nienawiści do żydów. Obecnie nakazał dyrektoryat pewnego rodzaju oficyalne prześladowanie żydów, jako siewców bolszewizmu. W odezwie potępiającej pogromy napiętnował dyrektoryat żydów wprost jako propagatorów anarchii i wskazał na pogromy jako ochronny środek przeciw rozkładowej robocie żydów. — Pogromy te w skutkach swych były tak straszne, że żydzi nawet w czasie rewolucyi rosyjskiej w r. 1905, nie doznali tak poważnego zniszczenia materyalnego.

W Żytomierzu na parę dni przed pogromem odbył się wielki wiec syonistyczny z okazyi przyjazdu jakiegoś amerykańskiego żyda dziennikarza. Protestowano tam solennie przeciw pogromowi lwowskiemu, a urzędowy reprezentant Ukrainy zapewniał o serdecznych stosunkach panujących między żydami a Rusinami. Za parę dni zadokumentowali Rusini tę „przyjaźń".

Powstaniec 63 r. ofiarą ukr. bandy podpalaczy.

Dowiadujemy się, że Ukraińcy spalili w Brzuchowicach miejski zakład wodoleczniczy i prywatne mieszkanie p. Bratkowskiego, powstańca r. 63. Bratkowski był założycielem tego zakładu i włożył weń nietylko swój majątek, ale i znaczną część swojej wiedzy fachowej. Zakład ten, to było umiłowane dzieło jego żywota. Brzuchowice podupadły w początkach wojny jako stacya klim t czna. Spowodowało to majątkową ruinę Bratkowskiego. Jeszcze mógł wtedy sprzedać swój zakład jak najkorzystniej Niemcowi, który o to zabiegał; lecz na to wzdrygała się dusza powstańca polskiego, aby na miedzy polskiej osiadł wróg. Więc szczerze i uczciwie sam zgłosił się do Zarządu m. Lwowa z propozycyą, aby miasto nabyło zakład kąpielowy w Brzuchowicach. Tu ofiarowano mu cenę kupna o połowę mniejszą. Bratkowski zgodził się na to pod warunkiem, że zostanie w zakładzie jako kierownik. Marzył o pięknej przyszłości zakładu pod zarządem miejskim. Spodziewał się, że dożyje czasu, kiedy Brzuchowice otrzymają nareszcie od dawna projektowaną linię tramwayową, łączącą tę stacyę klimatyczną ze Lwowem. Marzył. że ta

---

Władysław Berczyński.

MARYA.

Nowela na tle ostatnich walk.

Zapadał mrok. — Skrzydła nocy coraz szerzej się rozpościerały rzucając na ziemię cienie. Resztki światła nikły, wszystko poczęło się gubić w cieniach, niby w płaszczach, pod których osłoną spokojnie zasnąć mogło po dziennych mozołach.

Wkrótce gęsta ciemność zaległa ziemię. A razem z ciemnotą nastawała cisza, przerywana tylko wyciem wiatru, między osieroconymi z liści konarami drzew, lub miarowym, lekkim pluskiem spadających kropl deszczu.

Pod jednem z drzew stał Stef Szczęsny, cały pogrążony w zadumaniu. Stał, oparłszy się o karabin, z oczyma nawpół przymkniętemi, jakby sobie coś przypominał.

Był on szczupły, więcej niż średniego wzrostu, o obliczu śniadawem. — czarnych kruczych włosach, i szaro-modrych wyrazistych oczach. Czytać się dało w nich, niby w otwartych księgach duszy.

Będąc szczęśliw, szeroko je rozwierał, a w blasku jego spojrzenia mieściły się: czułość i ciepło..., smutny, przymrużał je, a spojrzenia mgliste padały gdzieś daleko... daleko... na obraz, który on tylko widział.

Przymrużył je teraz. Lecz nie objęła ich zwykła mgła. Błyszczały...

Cóż Marya?

Oto pytanie, nad którem się zastanawiał.

Przed kilku dniami, przeczytawszy rozkaz mobilizacyjny, pospieszył w szeregi, — pospieszył bronić Ojczyzny przed zalewem podjudzanego wroga; pospieszył, gdyż zrozumiał, — iż woła go ona, — by ją dopiero z kajdan zwolnioną obronił przed powtórnem jarzmem. Wyruszył, nie oglądając się na nic, gdyż jedna tylko myśl mieszkała w jego duszy: ratować Ją...

Próżne przekonywania Maryi, jego koleżanki na uniwersytecie i narzeczonej.

— Stef, zostań proszę... Zważ, daremny trud... Ich ta a siła... a tu...

— Nie mogę — odpowiadał. — Muszę: ojczyzna woła... i szybko wyszedł. A za nim biegły błagalne spojrzenia jej czarnych, jak węgle żarzących się oczu.

— Co teraz robi? gdzie jest? — to teraz jego myśli zaprzątało. I przypominał ją sobie... przypominały mu się jej dziwne usta, różano-gorąca słodycz ich uśmiechu... Te oczy, jakoś bezbrzeźnie zadumane. Widział ją i zdało mu się, iż lekki deszcz fiołków go obsypuje.

I tak cały w zadumaniu pogrążony, nie usłyszał nawet kroków plutonowego, zbliżającego się doń z żołnierzami, by go z posterunku zwolnić.

Dopiero lekkie poruszenie dłonią plutonowego obudziło go... wyprostował się.

— Zimno już? zapytał go plutonowy.

— Nie! — odrzekł, — cały jeszcze pod wrażeniem widzianego obrazu. Dotychczas nie myślał o Maryi, teraz dopiero wśród panującej tej nocy ciszy przypomniał ją sobie.

II.

Otrzeźwił go dopiero gwar, panujący na kwaterze. Mały pokoik o jednem przysłoniętem oknie, a jednak jak na pierwszy rzut oka wesoły. — I nic dziwnego, skoro w nim mieszkało tyle szlachetnych i podniosłych myśli i uczuc. Stef też zaraz ochłonął. Zapomniał o dręczącej go niepewności, — a w serce znów wstąpiła otucha i zapał, - a w duszy znów tylko jedna myśl: ratować Ją... Odłożył karabin i przystąpił do grupy kolegów, siedzących na ławce, — obok jakiegoś chłopaka, który im coś opowiadał. Gestykulował rękoma, oczy podnosił w górę, jakby chciał swemu opowiadaniu większej nadać mocy.

(C. d. n.).

stacya klimatyczna, ten jego zakład, da uzdrowienie setkom tysięcy ludzi.

Zarząd m. Lwowa nabył zakład. Bratkowski został jako kierownik z płacą 150 ko on miesięcznie Nisko o enili jego pracę. Ale stary wiarus nie umiał liczyć. Wartość monety taksował podług dawnych czasów. Na szczęście potrzeby jego są minimalne. Latem chodzi w trepach i płóniance — zimą w chłopskim kożuszku. Pożywienie jego podobne do żołnierskiego, także nie wiele kosztowało na wsi. Najważniejsze było to, że mógł nad l pozostać na posterunku, że zniknął przymus oddania zakładu w obce ręce.

Aż tu naraz rozpoczynają się walki rusko-polskie. Do Brzuchowic wtargnęła wataha ukraińska. Ktoś przyjazny ostrzega Bratkowskiego, by opuścił zakład, bo Ukraińcy grożą, że jeśli żywego z apią, to go na pierwszej gałęzi powieszą. Bratkowski przedziera się nocą przez placów i ukraińskie do Lwowa. Wyprawa była niebezpieczna, ale cóż to znaczy dla powstańca 63 roku. Ledwie opuścił zakład wpadła tam banda ukraińców. — Zniszczywszy całe urządzenie zarówno zakładu, jak i prywatnego mieszkania Bratkowskiego, zabrawszy mu odzież, bieliznę, wszystko zr sztą co było można zabrać, podłożyli ogień i puścili z dymem wszystkie budynki. Bratkowski został bez dachu nad głową.

Zarząd miasta wypłacił mu 3-miesięczną pensyę, 500 koron tytułem odprawy.

A teraz pytanie: co ma zrobić ten człowiek, stojący u schyłk życia, nie wiedzący, o co zaczepić ręce, pozbawiony przyodziewku, wszystkiego, co było jego własnością? Czy z tą kwotą 500 koron może rozpocząć nową egzystencyę? Nad tem pytaniem winien zastanowić się zarząd miasta, który ma przecie możność zapewnienia spokojnego bytu na starość zasłużonym obywatelom.

Sprawa Bratkowskiego zapewne poddana będzie rewizyi i nie wątpimy, że znajdzie sprawiedliwe załatwienie. K.

Strejk nauczycielski w b. Galicyi wstrzymany.

Związek polskiego nauczycielstwa ludowego komunikuje:

Uchwały, które powzięło nauczycielstwo szkół ludowych na zego kraju na zgromadzeniach w dniu 19 stycznia b. r. aby z dniem 6 lutego wstrzymać się od pełnienia obowiązków zawodowych, gdyby do tego czasu nie nastąpiło przyjęcie nauczycielstwa na etat Rządu polskiego i wypłata poborów według dekretu o stabilizacyi i płacach nauczycieli w Król. Polsk.". Zarząd Naczelny Związku polskiego nauczycielstwa ludowego wstrzymuje i wzywa nauczycielstwo do dalszej pracy.

Niebezpieczeństwo. jakie grozi naszej Ojczyźnie ze strony wiarołomnych sąsiadów, konieczność jedności i zgody podyktowały Zarządowi Naczelnemu zasystowanie wymienionych nchwał.

Sądzimy, że nauczycielstwo uzna motywy, króre nas do powzięcia tej decyzyi skłoniły i karnie podda się naszemu wezwaniu. Równocześnie donosimy, że zarówno Wydział oświatowy P. K. L. jak i ministerstwo W. R. i O. P. w Warszawie czynią przygotowania do objęcia szkolnictwa ludowego b. Galicyi przez Rząd warszawski.

Na czas przejściowy przeznaczyła P. K. L. nauczycielstwu wypłatę poborów wraz z pełnym dodatkiem drożyźnianym (Teuflowskim) od 1 stycznia 1919, z tem, że o ile pobory w ten sposób obliczone nie dosięgną 4300 rocznie, nastąpi zamiana na marki polskie, liczac 1·50 K za 1 M. Czyni to zatem podwyższenie poborów o 50 prc. Zamiana na marki dotyczy tylko tych nauczycieli, których pobory wraz z dodatkiem nie dochodzą do 3·800 K.

Ci, których tak obliczone pobory dochodzą lub przekraczają tę kwotę, otrzymają je w dotychczasowej wysokości, pobory służbowe, 100 prc. dodatek Teufl. Nadto P. K. L. przyznała nauczycielstwu ludowemu osobny dodatek na r. 1919, wynoszący 1200 K rocznie dla wolnych a 2.400 K dla żonatych.

Również poleciła P. K. L. wypłacić nauczycielstwu zaległe za rok ubiegły 25 prc. dodatku Teuflowskiego.

PKL. poleciła Radzie szkolnej kraj. bezwłocznie wygotowanie asygnat na płace według przytoczonych uchwał.

Oczekajemy więc, że wypłata w najbliższych dniach nastąpi.

Wspaniała manifestacya w Warszawie.

Warszawa. Wczoraj odbył się wspaniały obchód ku czci Kilińskiego. Po nabożeństwie w katedrze uformował się pochód i ruszył do domu, gdzie niegdyś mieszkał Kiliński, a stamtąd pod ratusz, gdzie prezydentowi miasta wręczono portret Kilińskiego, znaleziony u jednego z jego potomków, oraz przedłożono petycyę, zalecającą radzie miasta ideę postawienia pomnika szewca-bohatera. Na placu centralnym tłum urządził żywiołową manifestacyę części wojska, która brała udział w pochodzie. Popołudniu i wieczorem w teatrach odbyły się uroczyste przedstawienia oraz szereg odczytów.

Poznań—Warszawa.

Poznań, (PAT.) Dnia 29 stycznia wyruszył pierwszy pociąg pospieszny z Poznania do Warszawy.

Trupy oficerów francuskich w twierdzy poznańskiej.

Warszawa, 2 lutego. Władze polskie znalazły w twierdzy poznańskiej trupy 19-tu wyższych oficerów francuskich, zamordowanych w sposób bestyalski. Do Poznania udaje się specyalna komisya śledcza francuska.

Donosi o tem tutejsza „Gazeta Polska".

Mieszczanie przeciw Spartakusowi.

Berlin. Komunikacya do Wilhelmshaven na przestrzeni poza Oldenburgiem jest przerwana, ponieważ komuniści przecięli ją. Ruchawka Spartakusowców wywołała przeciwruchawkę żywiołów mieszczańskich.

—

Pogrzeb Liebknechta.

Berlin. (PAT). Pogrzeb Liebknechta i syartakowców poległych podczas walk odbył się spokojnie. Na 5 wozach spoczywało 32 trumny, z tych jedna cynkowa w której mają być złożone zwłoki Róży Luxemburg, gdy się je odszuka. Wszystkie trumny złożono do wspólnego grobu. Adwokat Lewy złożył na mogile przysięgę w imieniu rzesz robotniczych niemieckich, że prowadzić będą dalej dzieło rozpoczęte przez Liebknechta. Poseł Adolf Hoffman mówił, że trumny te są straszną skargą przeciw obecnemu rządowi. Próżną trumnę Róży Luxemburg złożono obok trumny Liebknechta. Z przedstawicieli prasy nie dopuszczono na pogrzeb przedstawiciela „Vorwärtsu".

Pomoc żywnościowa dla Polski.

Komisya amerykańska otrzymała z Paryża drogą radiotelegraficzną następującą wiadomość:

28. stycznia. Kwestyę aprowizacyi polskiej załatwia się z całą szybkością i możliwą energią.

Konieczność natychmiastowej pomocy dla Polski została formalnie uznana przez najwyższą Radę żywnościową Aliantów. Marszałek Foch zawiadomił już Niemców, że Alianci mają zamiar posługiwać się portem gdańskim i koleją. Marynarka amerykańska ukończyła już prawie organizacyę portów w Gdańsku. 6000 ton mąki, mleka kondenzowanego i tłuszczu, nabytych przez Komitet dla niesienia pomocy Polakom i żydom, już odeszło z Nowego Jorku do Gdańska żywnościowym okrętem. Przygotowujemy nadto dalsze transporty dla Gdańska z portów angielskich i z Rotterdamu. Staramy się usilnie nabyć w Szwajcaryi jeszcze więcej mleka kondenzowanego, by corychlej wysłać do Lwowa.

Zorganizowane przez amerykański Czerwony Krzyż komisye wyruszają w przyszłym tygodniu do Polski, wioząc środki lekarskie, mleko i artykuły dla szpitali.

Robi się wszelkie starania, by przyjść z pomocą żywnościową Polsce w możliwie szybkim czasie i możliwie wydatnie. W przyszłym tygodniu wyślemy jeszcze liczniejszy personal.

Polacy powinni zrozumieć, że kilka tygodni temu, zanim się wzięło pod rozwagę kwestyę pomocy dla Polski, już przedsięwzięto zaopatrzenie innych krajów i że raporty, wskazujące szczegółowo, jakiej potrzeba pomocy i aprowizacyi dla Polski są w Paryżu dopiero od kilku dni. Może Pan powiadomić Władze polskie o tekście telegramu.

Kollog Hoover.

Umorzenie proc. oskarżonych na tle politycznem.

Warszawa. Dzienniki donoszą: Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych ogłoszony będzie dekret o umorzeniu sprawy 36 osób oskarżonych o wykroczeniach na tle politycznem.

—

SPRAWA UKŁADÓW POLSKO-NIEMIECKICH.

Kraków. (Tel. wł.). Pisma niemieckie donoszą, że konferencya między przedstawicielami Polaków z Poznańskiego, a rządem pruskim nie odbyła się. Rząd pruski zaznacza, że nie widzi powodu wystąpić w tej sprawie z inicyatywą, ale przyjmie takową ze strony Polski, pod warunkiem, że przedmiotem pertraktacyi nie będą poszczególne kwestye między ludnością pruską a Polakami. Dotychczas omawiano jedynie sprawę obustronnej wymiany zakładników.

Turcya nawraca się na łono koalicyi.

Kraków. (Tel. wł.). Z Konstantynopola donoszą, że utworzony został nowy gabinet z łona komitetu „Jedności i Postępu“ t. j. partyi staro-tureckiej, sprzyjającej koalicyi, na czele którego stoi Tewwith pasza.

Nikita ma głos,

Kraków. (Tel. wł.) Król czarnogórski Nikita, który — jak się zdaje — przebywa obecnie w Paryżu, wezwał swą ludność, by nie stawiała oporu wkraczającym do kraju wojskom. W manifeście tym obiecuje on swojemu ludowi, że będzie miał niebawem sposobność wyrażenia swego życzenia w sprawie ukształtowania rządów w kraju. Konferencya paryska zgodziła się na to orędzie i zezwoliła na jego wysłanie.

Urząd likwidacyjny.

Warszawa. Dzienniki podają, że utworzony będzie osobny Urząd likwidacyjny, którego zadaniem będzie rozrachunek z państwami zaborczemi. Na czele Urzędu w Warszawie stać będzie prof. Władysław Grabski. Na czele oddziału poznańskiego poseł Trąpczyński a w Galicyi p. Michałowski.

Rozdział środków żywn.

Warszawa. Wydział prasowy ministerstwa spraw zagran. oznajmia, że towary, które nadejdą z Ameryki, będą podlegały rozdziałowi jedynie przez państwowy Urząd zbożowy i państwowy Urząd zakupna artykułów pierwszej potrzeby. Towary te jako artykuły monopolowe i półmonopolowe nie mogą być powierzane do sprzedaży osobom prywatnym.

Francusi w wojsku polsk.

Inowrocław. (PAT.) W dzienniku Kujawskim czytamy: Przechodząc ulicą Frederykowską, na odwachu przed pocztą zauważyć można ochotników francuskich, którzy wstąpiwszy do pułk kujawskiego, pełnią służbę z karabinem. Jest w ich koszarach spora liczba i bardzo gorąco rwali się swego czasu do walki pod Złotnikami, Komenda używa ich jednak tylko do odwachu w mieście.

Noszą oni swoje mundury francuskie, na piersi zaś obok wstążki o barwach francuskich, mają wstęgę biało-czerwoną i na „kepi“ orła polskiego. Większa część z nich włada językiem polskim.

Polska delegacya na kongres pokojowy.

Kraków. „Kurye Warszawski“ donosi: Jak się dowiadujemy, do biura kongresowego, które w najbliższych dniach uda się do Paryża, należy 20 osób, między innymi prof. Buzek, prof. Kutrzeba, prof. Konopczyński, Rybarski, Sobieski i pastor Bursche.

W dwóch specyalnych wagonach zabierze biuro ze soba bibliotekę oraz szereg aktów w języku francuskim, angielskim i polskim.

Zawarcie umowy polsko-ukraińskiej, w sprawie rannych, jeńców i internowanych.

Między przedstawicielami republiki zachodnio ukraińskiej, dr. St. Tomaszewskim, dr. Wł. Ochrymowiczem i dr. Lwem Hankiewiczem, a delegatami Komisyi rządzącej dr. Wł. Stesłowiczem, dr. Aleksandrem Skarbkiem, inż. A. Hausnerem, dr. A. Głażewskim i dr. Zygmuntem Lasockim zawarto układ, celem ulżenia doli jeńców, rannych i internowanych. Więc przedewszystkiem względem rannych i chorych zgodzono się na należytą opiekę lekarską i religijną, na dopuszczenie Komitetu pań drugiej narodowości, celem odwiedzania i wspierania chorych i rannych.

W obozach jeńców mają być oficerowie specyalnie traktowani, a mają pobierać w randze od chorążego do kapitana po 500 kor. zaś starsi oficerowie 800 koron miesięcznie, żołnierze pobierają całe utrzymanie i 30 kor. miesięcznie, oraz mają dostać odzież i obuwie.

Dotychczasowy sposób internowania ma ustać i ograniczyć się tylko do tych wypadków, w których idzie o unieszkodliwienie osoby, działającej na szkodę armii. Internowanie nastąpić może tylko w odpowikdnim pomieszczeniu, przy właściwem wyżywieniu i opiece lekarsko religijnej; internowani mają pobierać zasiłki w wysokości 3—5 kor. dziennie. Komitety pań drugiej narodowości mają być również uprawnione do niesienia pomocy.

Jeńcy i internowani nie mogą być traktowani jako przestępcy. Wracających z dawnych frontów bojowych można najwyżej zatrzymać jako cywilnych internowanych. Branie zakładników ma być ograniczone tylko do terenu ścisłych operacyi wojennych i tylko na czas koniecznej potrzeby. Osoby zaskoczone wypadkami wojennymi mają dostać wszelkie udogodnienia materyalne celem powrotu do miejsca stałego zamieszkania. W siedzibie rządu polskiego i rządu ukraińskiego przebywać ma upełnomocniona delegatka Czerwonego Krzyża do opieki nad rannymi i jeńcami.

Obie strony mają prowadzić ewidencyę jeńców, rannych i internowanych i przynajmniej raz w miesiącu wzajemnie je sobie przesyłać. Z chwilą podpisania umowa wchodzi w życie.

NADESŁANE.

Szkoła pisania na maszynie oraz Zakład i przepisywania i powielania pism EMILA URICHA

Wpisy Lwów — Trzeciego Maja 7. przyjmuje się codziennie.
1367

Za spokój ✝ duszy ś. p.

Romualda Litwinowicza

odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

w piątek 7. b. m. o g. pół do 10 tej przedpołudniem w kościele parafialnym św. Antoniego, na które ciężko strapiona żona zaprasza Przyjaciół i Znajomych. 1359

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

We wtorek o godz. 5 „Gejsza“ operetka S. Jonesa.

We środę o godz. 5 pop. „Bal maskowy“ opera Verdiego.

We czwartek o godz. 5 pop. „Polska krew“ operetka Nedbala.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

We wtorek o godz. 6 wiecz. komedya „Gogo“, „Ojra-Ojra“ i operetka „Dziewczyna z Elizondo“.

We środę o godz. 6 wiecz. komedyo-operetka „Czuła struna“, komedya „Gogo“, i operetka „Cnotliwy guwerner“.

We czwartek o godz. 6 wiecz. komedyo-opera „Czuła sfruna“, komedya hr. Bobrowskiego „Gogo“ i operetka „Cnotliwy guwerner“.

W sprawie aprowizacyi Lwowa. Pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Schleichera, odbyło się w sobotę posiedzenie komisyi aprowizacyjnej. Omawiano sprawę kontroli młynów i piekarń lwowskich, którą prowadzi delegat namiestnictwa p. Koźmiński. Następstwem tego będzie staranniejszy wypiek chleba. — R. Schirmer, przełożony związku piekarzy lwowskich oznajmił, że w dniach najbliższych mieszkańcy Lwowa nabywać będą mogli także chleb w wolnym handlu, sprzedawany (bez kartek) po 3 i 4 kor. za bochenek.

Tylko do 10 lutego wystarczą zapasy

mąki, jakie znajdują się w składach aprowizacyi miejskiej. Jednak w tym ozasie wyjeżdża dr. Schleicher do Krakowa i Warszawy — zaczem spodziewać się stamtąd należy nowych transportów.

Transporty mięsa i słoniny nadchodzą w takiej ilości, że spodziewać się należy rychłej obniżki cen za te artykuły w wolnym handlu.

Szkontrum kasy i magazynów aprowizacyi m. przedłożył r. Maksymowicz.

R. Soupper referował budżet zakładu opału na r. 1918 i 1919. Jedno i drugie szkontrum zatwierdzono.

Gmina zakontraktowała w Galicyi zachodniej drzewo opałowe, którego transporty nadchodzą do Lwowa. Węgla na razie spodziewać się nie można.

Komenda włoskich wojsk okupacyjnych w Innsbrucku podjęła się pośrednictwa w w syłaniu korespondencyi do jeńców byłej armii austro-węgierskiej, znajdujących się w niewoli włoskiej. Korespondencya ta wolną jest od opłaty pocztowej i nie wymaga żadnych specyalnych druków. Listy należy wkładać do dwóch otwartych kopert; na zewnętrznej kopercie należy napisać dokładny adres jeńca z dodatkiem „Durch Vermittlung der VI, Divisione Ufficio, d'afferi civili in Innsbruck, Hotel Europe" i w prawym rogu u góry w miejsce marki: „Prigionieri di Querra in franchigia di porto". Na wewnętrznej kopercie należy podać adres nadawcy, celem ewentualnego zwrotu listu w razie niemożności doręczenia. W taki sam sposób adresuje się korespondentki, przyczem adres nadawcy należy umieścić nad adresem jeńca na lewej połowie kartki u góry.

Zastępstwo Duńskiego Czerwonego krzyża w Wiedniu I. Rathausstrasse 5, pośredniczy znowu w wysyłaniu listów i kartek pocztowych do jeńców b. armii austro-węgierskiej, przebywających w niewoli rosyjskiej na Sybirze. Kartki pocztowe bardziej są pożądne, ponieważ przechodzą łatwiej i prędzej kilka cenzur, zwłaszcza, że expedyuje się je bardzo daleką okrężną drogą przez Amerykę.

† **Aloizy Nardelli.** Onegdaj umarł w szpitalu w Krakowie redaktor „Głosu Śląskiego", sekretarz polskiej partyi ludowej na Śląsku. Ś. p. Nardelli zmarł jako ofiara inwazyi czeskiej, gdyż chory na hiszpankę musiał uciekać przed Czechami, co wywołało pogorszenie, a nawet śmierć.

† **Dyonizy Rapacki.** Kronika pisma codziennego poczyna przemieniać się w nekrologię, codzień wymienia się tylko pokrótce tych bohaterów, którzy giną w obronie wschodnich kresów, Ojczyzny. Pod Lwowem padł ostatnio Dyonizy Rapacki, z legii waszawskiej ochotnczej, w 17 roku życia. Młodziutki bohater jest synem Wincentego Rapackiego, znakomitego artysty warszawskiego.

† **Welser Franciszek,** strzelec I. pułku strzelców lwow. 3 komp. kar. masz., ur. w r. 1901 we Lwowie — jeden z tych „dzieci", którzy pierwsi chwycili za broń, by bronić ukochanego grodu, ugodzony kulą nieprzyjacielską, zginął śmiercią bohaterską dnia 28 stycznia br. w obronie Lwowa na placówce „Persenkówka", niosąc swe młode życie w ofierze kochanej Ojczyźnie. — Śp. Welser, uczeń szkoły przemysłowe z chwilą zdradzieckiego napadu Ukraińców na nasz gród, rzuca naukę, by pospieszyć w szeregi małoletnich obrońców, biorąc udział we wszystkich prawie walkach tegoż pułku.

Cześć pamięci młodego bohatera!

Towarzystwo Historyczne. Posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę, dnia 8-go lutego br. o godz. 5 popołudniu w sali Wydziału lekarskiego w Uniwersytecie. Profesor dr. Oswald Balzer odczyta rzecz pt. „W przededniu odnowienia Królestwa polskiego r. 1295".

† **Henryk Lam,** stryjeczny brat Jana Lama, długoletni nacz. dyrektor Zakładu ubezp. robotników zmarł we Lwowie w 74 roku ż. Zmarły był niegdyś prz z kilka lat członkiem redakcyi „Dziennika Polskiego", a przez kilkanaście lat pracował w redakcyi „Gazety lwowskiej". Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 5 bm. o godz. 2 popołudniu z kaplicy OO. Bernardynów.

Z kroniki wypadków. Dzień wczorajszy zanotował znów parę wypadków śmiałej kradzieży i rabunków, które od szeregu dni szerzą się w niemożliwy sposób. — I tak skradli jacyś nieznani sprawcy: z mieszkania Leiba Grossterna, zamieszkałego przy ulicy Alembeków pod l. 10 garderobę na sumę 1000 koron, z mieszkania inżyniera Namiestnictwa, Stanisława Sajewicza, przebywającego obecnie w Krakowie, — skradli po wybiciu szyb okien frontowych garderobę i bieliznę, Aureli Jagustyn, zamieszkałej przy ul. św. Marcina pod l. 11 garderobę i inne wartościowe przedmioty na ogólną sumę 6000 koron, — zaś Annie Sachowej w czasie jej nieobecności w domu przy ul. Barskiej pod l. 1 z zamkniętego kufra sumę 2.228 kor.

Możeby władzy bezpieczeństwa wzmocniły wskutek tej szalejącej orgii lwowskich złodziei, służbę bezpieczeństwa i przeprowadziły ściślejszą kontrolę miasta.

Trudne, a całodzienne zajęcie dają organom policyjnym nowo powstali „trafikanci" na placu Solskich. — Straż bezpieczeństwa tropi energicznie tych „litościwych", którzy widząc ogólny brak tytoniu, chcą ulżyć ciężkiej doli palaczy i sprzedają swe „delikatesy tytoniowe" po bajecznych wprost cenach. I tak przyniósł dzień wczorajszy obfity połów na tych paskarzy. Na inspekcyę policyjną sprowadzono: Zygmunta Jasłowitza który sprzedawał w ulicy Wesołej „papierosy" w cenie 40 hal. za sztukę; Bolesława Keilera, który sprzedawał swój „wynalazek", zrobiony z tytoniu fajkowego i liści bukowych, po 40 hal., nadto jeszcze wielką ilość innych, którym za niedozwolone rozszerzanie swych „wynalazków" skonfiskowano ich delikatesy". (w).

Bezhołowie. Donoszą nam z miasta: Czy istnieje jaka władza we Lwowie, któraby nakazała dozorcom kamienic oczyszczanie chodników i posypywanie ich piaskiem lub popiołem, aby przechodnie nie ślizgali się po wybojach? Zdaje się, że niema takiego autorytetu. Bo i cóż to znaczy, że wojskowa Komenda miasta zwróciła się z nakazem do dozorców, aby utrzymywali chodniki w porządku, skoro organa, znające prawo kontroli, tejże kontroli nie spełniają. Sądzimy, że milicya miejska, która przyjęła na siebie obowiązek czuwania nad bezpieczeństwem mieszkańców, powinna także uważać na to, aby ci mieszkańcy nie byli narażeni na łamanie nóg i rąk, gdy kroczą po tych zaniedbanych chodnikach, które oślizgłe są od lodu i zamarzłego błota.

Bardzo ważne dla rodzin żołnierzy pol(skich. Redakcya Tygodnika „Placówki", którego pierwszy numer ma się pojawić z końcem stycznia br. utworzyło biuro opieki prawnej dla rodzin żołnierzy pplskich. Biuro mające zapewnione współpracownictwo wytrawnych zawodowych pracowników, mieści się w lokalu Redakcyi „Placówki", ul. Akademicya 3, II. p. Godziny urzędowe codziennie od 3—4 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nadzwyczajna komisya śledcza rządowa podaje do wiadomości publicznej, że wobec zbliżającego się terminu jej wyjazdu zgłoszenia osób zainteresowanych przyjmowane będą tylko do dnia 15. lutego włącznie, codziennie od 11—1-szej w połud. w miejscu urzędowania komisyi, ul. Batorego l. 3 I. p. drzwi l. 30 (gmach Sądu kraj. karnego).

Podpisany:

Zygmunt Rymowicz
sędzia Sądu najwyż. przewodniczący.

Miejski urząd gospodarczy we Lwowie. Zgodnie z uchwałą miejskiej Komisyi aprowizacyjnej z dnia 18 stycznia br. zezwala niniejszem Zarząd miasta koncesyonowanym piekarzom na wypiek pozakontyngentowego chleba po cenie ustanowionej zgodnie z opinią przełożonego korporacyi piekarzy 3 K. za 1 klg. chleba ciemnego żytnego, zaś 4 K. za 1 klg. chleba ps enno-żytniego.

Do wypieku chleba tego poza-kontyngentowego i sprzedawania go bez kart chlebowych uprawnieni są jedynie ci konsesyonowani piekarze, którzy nie wypiekają chleba kontyngentowego na rachunek. m. Zakładu aprowizacjnego.

Kupcom rejonowym, syrzedającym chleb miejski, jest sprzedaż chleba poza-kontyngentowego absolutnie wzbronioną.

Przekroczenie ustanowionych tu cen za chleb poza-kontyngentowy, względnie pobieranie cen wyższych, polega karze po myśli § 19 rozp. ces. z dnia 24 marca 1917 r, Dz. p. p. 131.

Niemniej podlegają karze wedle istniejących przepisów wszelkie inne wykroczenia przy wypiekaniu chleba poza-kontyngentowego w szczególności wypiekania tegoż chleba przez pokątnych niekoncesyonowanych piekarzy, wypiekanie go przez piekarzy wypiekających chleb na rachunek Zakładu aprowizacyjnego lub sprzedawanie go przez uupcw rejonowych.

We wszelkich wypadkach tych wykroczeń nastąpi bezwarunkowa konf skata chleba oraz odebranie uprawnienia przemysłowego, niezależnie od innych kar, przewidzianych odnośnymi przepisami.

Kupcy nierejonowi, sprzedający chleb poza-kontyngentowy, winni na żądanie władz kontrżlnych wykazać, z której piekarni chleb pobierają. Wypiekanie białego drobnego pieczywa jest nadal absolutnie zakazanem; pieczywo to ulegnie konfiskacie, a winni pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności.

———

Ślub Józefa Wozimki (plut. komp. sztab. Komendy Miasta) z panną Elą Brycką, odbędzie się 4 b. m. o godz. 4 min. 30 popoł. w kościele OO. Jezuitów we Lwowie. 1378

RESTAURACYA Hotelu George'a

po 3-miesięcznej przerwie, podczas której wykonano zupełnego odnowienia głównej sali oraz gruntownych rekonstrukcyj ubocznych apartamentów, została obecnie otwartą przy własnem oświetleniu elektrycznem, pod nowym zarządem: 1394

STANISŁAW BOROWSKI

dlugoletni dzierżawca restauracyi i hotelu „Imperial".

NADESŁANE

Specyal. chorób skórnych i woner.

Dr. A. SCHWARZ

sekundaryusz szpitala powszechn.

ordynuje od 12—1 i 3—5 26

Lwów ul. Kraszewskiego parter.

Sekundaryusz szpitala pow. **Dr. Z. GROSSEK**

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 11—2 — Lwów, Rynek 41, I. piętro. 1310

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. N. GOLDSTEIN

powrócił, Kraszewskiego 3. (róg Słowackiego). 1110

W następnych dniach otwartą zostanie znana CUKIERNIA „Sport", przy ul. Jagiellońskiej 15. 1365

Dr. Wilhelm Lauterstein powrócił i ord. w chorobach skórnych, wenerycznych i dróg moczowych. — Sykstuska 37, róg Słowackiego. 1369

Hermina Allerhand — Leon Fogen

z Gimbla. 1313

Teatr świetlny „APOLLO"

ULICA CHORĄŻCZYZNY L. 7,

rozpoczął w niedzielę przedstawienie. Wyświetla cztero aktowy wspaniały dramat

Śmiej się pajacu!

Koncert orkiestry filharmonicznej. 1327

OGŁOSZENIA.

WOLNE POSADY

Poszukuje się panny

rz. kat. wyznania do prowadzenia magazynu i książek magazynowych. Zgłoszenia Zawadowa Klonowicza 4, parter, drzwi nr. 2, między godz. 2. a 5, popołudniu. 159

Apteka w Mościskach poszukuje magistra farmacyi. 163

Agenci, agentki dla sprzedaży dewocyonalii będą przyjęci i pouczeni, zarobek miesięczny do 2000 koron. Zgłoszenia Lwów, Bajki 27, II. piętro, drzwi 8. 1212

Szpital Łazarusa ulica Zamarstynowska przyjmie kilka sług za dobrem wynagrodzeniem i dobrem traktamentem 1160

Fryzyerski zdolny pomocnik, katolik, potrzebny zaraz, pensya 300 K, z procentami wyżej 400 K, Masłowski, Batorego 14. 1080

Dozorca Polak, żonaty, bezdzietny, znający dobrze swoje obowiązki, potrzebny, Zimorowicza 14, zgłaszać się między 2—4, I. piętro. 1239

Biuro Seniowa, Sykstuska 16, poleca wszelką służbę dworską, restauracyjną, kucharek, służbę do wszystkiego, dozorczyń, dozorców. 1234

Poszukuje się służącej do dziecka i sprzątania pokoi, p. Zygmunta Słomska, ul. Potockiego 11, II. piętro, druga brama. 1225

Chłopaków do nauki z całem utrzymaniem przyjmuje ślusarnia ul. Bema 22. 1204

Służąca zdolna i uczciwa do wszystkiego natychmiast potrzebna lub dochodząca na cały dzień warunki korzystne. Zgłoszenia Balonowa 7, II piętro, drzwi 3. 1363

Instytut dentystyczny przy ul. Kochanowskiego 16, przyjmie zaraz rutynowanego asystenta. 1371.

Zdolna fryzyerka damska i manikirzystka na dobrych warunkach zostanie przyjęta. Fryzyer Pitołaj, ul. Akademicka 16. 1392.

Dziewczynę do lat 15, najchętniej wiejską przyjmę zaraz. Sadownicka 20, lewy parter. 1318.

Panna (izr.) do kasy i ekspedycyi **Pomocnik księgarski** zostaną przyjęci. Zgłoszenia księgarnia Ormiańska 3. 1357

Służąca do wszystkiego, z dobremi świadectwami do dwojga osób potrzebna. Zgłoszenia od 10 -12 i 2—4, ul. Romanowicza 9, II p. dr. Wittlin. 1364

Mamka dobra, zdrowa potrzebna zaraz. Bilińskich 14. 1336

Dozorczynię ze sprzątaniem poszukuję od 15. Ul. Brajerowska 4, I p. 1329

Potrzebna dochodząca do dwojga państwa, Murarska 8. drugie piętro, drzwi na prawo. 1370.

Młodszą panienkę (izr.) do ekspedycyi poszukuje Biuro dzienników Buchstaba, Karola Ludwika l. 21. 1374

Pannę do kasy izr. z kaucyą poszukuje Biuro dzienników Buchstaba, Karola Ludwika 21. 1375

Potrzebna posługaczka do 3 osób, ulica Głęboka 14, 4 schody, drzwi 30. 1358.

Potrzebna służąca do 2 osób, ulica Janowska l. 24, III. piętro, drzwi nr. 2. 1315.

Służąca do wszystkiego potrzebna od 15. lutego, Fredry 6, I. piętro na prawo, Schellenberg. 1356

Do nowo otworzyć się mającej cukierni poszukuje się zdolnych czeladników cukierniczych, zręcznych panien do obsługi gości i chłopaków. Zgłoszenia przy ul. Jagiellońskiej l. 15. 1366

Bezdzietna para małżeńska znajdzie natychmiast pomieszczenie u dwóch lekarzy kawalerów. Mąż mógłby mieć poboczne zajęcie przedpołudniowe. Wiadomość Lindego 5, od 2 do pół do 4 popołudniu. 1342.

Dozorca potrzebny Badenich 9, zgłosić się z świadectwami. 1338.

Poszukuję czeladnika, panny sklepowej i chłopaków do pracowni masarskiej, oraz człowieka do koni z całem utrzymaniem. Zgłoszenia od 1—5 pop. Zborowskich 40. 1330

Przyjmie się pomocnika do dozorcy, Zakład sierót Janowska 34. 1341.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Bluza, palto, kurtka, kanarki, materya przedwojenna (feldgrün) do sprzedania oraz przyjmuje wszelką robotę krawiecką wojskową, wiadomość ul. Marka 6. 13.7.

Fortepian, golf, kostyum jedwabny, buciki, garderoba męska, krzesła, maszyna do szycia. Bardzo tanio sprzedam. Żulińskiego 10, dozorca wskaże. 1383.

10 kilogramów skóry juchtowej do sprzedania. Pisemne zgłoszenia z podaniem adresu w Administracyi „Wieku" pod „skóra". 1384.

Do sprzedania bardzo elegancki kapelusz z piórek i gorset. Potockiego 11 a, II p. na prawo. 1385.

Meszty czarne, nr. 37 do sprzedania. Cena 190 kor. Mikołaja 9, parter na prawo. 1386.

Z powodu wyjazdu sprzedam zupełnie nową otomanę, fotele do spania, rożne rzeczy. Św. Piotra 7, II piętro, ganek lewy. 1360.

Fortepian nowy, słynnej marki firmy „Stingl" jest z powodu wyjazdu tanio do nabycia. Zgłoszenia tylko prywatnych. Łyczakowska 134 a u gospodyni w godzinach od 3 popołudniu. 1362

Materye w lepszym gatunku o podwójnej szerokości sprzedam, a to: 4·80 m. grubej czarnej na płaszcze damskie lub męskie, 4 m. czarnej, 4 m. granatowej i 5 m. przedwojennej granatowej, 4 m. sukna czarnego i 4 m. sukna „Feldgrau" na kostyumy damskie lub ubrania męskie. Zgłoszenia Japońska 16, II. piętro, drzwi 5, boczna Listopada. 1355.

Sprzedam futro damskie krymskie z tumakowym kołnierzem, Zgłoszenia do administracyi pod „M. 4.000". 1321

Buciki damskie nr. 36 sprzedam lub wymienię na półbuciki ewentualnie na 3 korce kartofli. Również żakiet pluszowy do sprzedania. Na Skałce l. 3, parter lewy. 1273

Karbid, Latarki acetylenowe

po kor. 25, 30, 35·40. 1060

Latarki elektryczne i baterye

zapasowe — po cenach przystępnych poleca **JAKÓB ROSENMAN — Akademicka 16.**

100 kg. cebuli 400 K
100 „ marchwi cukrowej 130 K
100 „ buraków ćwikłow. 130 K

i detalicznie sprzedaje codziennie 1331

sklep, ul. Zimorowicza l. 7.

Sprzedam bluzę wojskową ul. Łyczakowska l. 36, parter, nr. drzwi 1. 1826.

Większa ilość skrzyń

z wina do sprzedania w cenie K 8—10 w sklepie **Stanisława Vogla, Jagiellońska 8.** 160

Pompy do nafty, konewki, wiadra na wodę, kubły na węgiel i naczynia kuchenne. Lwów, Akademicka 21. 1191

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Zginęła suczka

czarna, w czapraku czarnym, czerwono obszytym, zwie się „Rafi". Znalazca otrzyma 20 koron z przyprowadzenie **Jabłonowskich 18, dozorca wskaże.** — 1350.

Kot czarny, wielki „Maciuś" zaginął. Za zwrot sowita nagroda. Jakóba Str. emię 15, II. piętro, rr. drzwi 2. 1379.

Zgubiono 31. stycznia w południe na Akademickiej tekę skórzaną z dokumentami. Znalazca za nagrodą Hotel Krakowski, portyer. 1332.

Zginął pies bernardyn wabi się „Nora". Za wynagrodzeniem proszę odesłać do właściciela ulica Lindego 7. 1319.

ZAGINIENI

Ktoby wiedział coś o Bronisławie Drobotównej, byłej aspirantce pocztowej w Krechowicach, raczy zawiadomić matkę A. Drobotową. Lwów, Niemcewicza 42, boczna Bartosza Głowackiego. Inne gazety proszę o przedruk. 27098

Ktoby miał wiadomość o Stanisławie Czerneckim służącym przy austryackiej armii Rechnungskontrolabteilung 2 Armee, w ostatnim czasie w Proskurowie na Ukrainie, raczy łaskawie donieść żonie Jadwidze Czerneckiej, Lwów, Podwale l. 9. 1093

POSAD POSZUKUJĄ

Maszynista lokomotyw, ślusarz, poszukuje zaraz posady. Łaskawe zgłoszenia dla K. T, Lwów, ul. Tarnowskiego 26. 1154

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia listowne Krochmaluk, Rynek 28. x

Przyjmę szycia wszelkiego rodzaju do domu albo w domach prywatnych, ulica Zyblikiewicza l. 4, wchód przez werandę. parter. 1334.

NAUKA

Nauka języków stenografii i pisania na maszynach „École Reforme", ul. Pańska 14 1352



Uczenica 8 klasy poszukuje lekcye za skromnem wynagrodzeniem, udziela początki skrzypiec. — Zgłoszenia do Wieku pod „Uczenica". 1337.

MIESZKANIA I SKLEPY

Dom parterowy wraz z przynależytościami do wynajęcia ul. Cetnerowska 33. 1009

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Do wynajęcia zaraz pokój frontowy, elektryka, z meblami lub bez, II. piętro. Wiadomość „Wiek", pod „Pokój". 58

Kochanowskiego 22 do wynajęcia zaraz pokój frontowy, słoneczny, elegancko umeblowany, z elektryką, łazienką i całodziennem utrzymaniem. Wiadomość tamże III. piętro na prawo. 1323

Pokój kawalerski do wynajęcia przy spokojnej rodzinie zaraz. Piekarska l. 16, I. piętro, oficyny, w podwórzu na lewo, pierwsze schody na ganku na lewo, w kącie. 1351.

Pokój frontowy na pierwszem piętrze, umeblowany, z osobnem wejściem, z elektryką, pościelą, w śródmieściu do wynajęcia. Wiadomość przed południem „Dunaj", Kołłątaja 2, Kampel. 1372

Poszukuję pokoju kawalerskiego z kuchenką gazową w śródmieściu. Zgłoszenia „Gaz" do administracyi Wieku. 1252

MAŁŻEŃSTWA

Kawaler lat 30, z zawodu masarz, ożeni się z panną obznajomioną w tym zawodzie, posag wymagany lub interes, fotografia pożądana. Zgłoszenia pod „Masarz". 1382.

ROZMAITE.

Obiady doborowe od 6 K wydaje także do menażek „Laura", restauracya pod „Kręconymi słupami", Kochanowskiego 2, róg ul. Pańskiej. 1393

10 litrów nafty zamienię za półtora setki egipskich lub memfisów. Zgłoszenia pod „Nafta". 1387.

Naftę zamienię za cukier. Zgłoszenia pod „Zamiana" do Wieku Nowego. 1388.

Dam węgiel pruski za kartofle lub inny prowiant, Sykstuska 49, parter lewy. 1353.

Naprawa pończoch Schreyer, Akademicka 15, z 3 par 2 pary, swetery jakoteż inne przyjmuje do naprawy. 1354

Stanisław Szumański, jeniec, przed rokiem w Carycynie gub. saratowska, nie wrócił. Kto wiedziałby o jego losach, raczy zawiadomić stroskaną żonę, Kochanowskiego 64, 1380.

Komarno. — Proszę powiadomić Urbanów w Chłopach, że Babcia list otrzymała, Gustaw i Leon zdrowi. 1343

Daruję dziewczynkę 10-miesięczną w dobre ręce. Zgłoszenia św. Zofii 28, dozorca. 1345.

6.000 koron i 2 bochenki chleba codziennie przez czas trwania nauki ofiaruję za wyuczenie języka angielskiego. Nauka ma trwać najdłużej trzy miesiące. Stanisław Hess, majster piekarski, Lwów, Bartosza Głowackiego l. 30. 1347.

Mam do wynajęcia dwa konie ciężarowe wraz z woźnicą do wszelkich robót, — jakoteż przyjmuję przeprowadzki i inne załatwienia. H. Septimus, ulica Kazimierzowska 21. 1311

Lwów. Ktoby miał możność być w Rumunii, raczy łaskawie uwiadomić męża D. Harasymciuka w Bukareszcie Str. G. Nr. 17, Casele C. F. R. Grand langa Regie, że ja z dziećmi jesteśmy zdrowi, proszę też łaskawie o przedruk w gazetach bukareszteńskich. 1335.

Dam cukier i inne prowianty za porządne kapy firanki. Adres w administracyi. 1322

Stroskani rodzice poszukują syna Maryana Itowskiego, 15 lat, I. pułk. 9 komp., zaginął na froncie w Laszkach murowanych między 10—13. stycznia 1919 r. Ktoby wiedział, raczy łaskawie donieść rodzicom, ul. św. Anny l. 7, Lwów. 1317.

Zamienię naftę lub tytoń za węgiel. Wiadomość w administracyi Wieku. 1316.

Zakład Foto-artyst., Lwów, Łyczakowska 9.

KORDYAN Wykonuje w przeciągu 24 godzin fotografie do legitymacyi, grup lub pojedyncze zdjęcia. —

Dla PT. Wojska 20% rabatu. 1361

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem. Papiery odesłane do Krakowa. U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem. Pojechał na 3 miesiące do Krakowa. Czy otrzymaliście pieniądze w październiku? Gdzie Mundzio? 858 Franciszek.

Zdolna położna

z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. 736

Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.

Akuszerka z Warszawy

udziela porad, dyskrecya, ul. Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I piętro — przyjmuje od 9 rano do 7 wieczorem. 934

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 328

Furmanki do rozwózki prywatnej w mieście do dostania, Stefan Biegański, probostwo św. Anny, ul, Janowska. 734

Sierotkę dziewczynkę od lat 12 do 15 z ładnem pismem bezdzietni wezmą za swoje. Zgłoszenia Lwów, Bajki 27, II. piętro, drzwi 8, 1213

Zamienię za węgiel tytoń lub papierosy austr. Zgłoszenia do Wieku Nowego pod „Węgiel". 1153

AKUSZERKA Z WARSZAWY

udziela porad, przyjmuje zamówienia, stawia bańki, dyskrecya. Łyczakowska 4, 850

Spólnik z kapitałem 30 000 K poszukiwany do bardzo rentownego interesu. Ryzyko wykluczone. — Zgłoszenia do Wieku pod „30.000". 1233

Dyplomowana masażystka Marya Olearska poleca się P. T. Bourlarda 3, II. piętro, oficyny 1228

KUPNO I SPRZEDAŻ

Aparat fotograficzny „Ilka" 9×12, bluza oficerska, łóżko polowe, lornetka, kompletne siodło. krzesełko (laska) polowe, wózek dziecinny sprzedam, Gródecka 26, pierwsze piętro, drzwi [illegible]. 1379.

Ważne dla kupców, [illegible] i konsumów Makulatura papier gazetowy do sprzedania. — Biuro dzienników Buchstaba, Karola Ludwika. 1376

Tanio do sprzedania nowe materace włosienne, kołdry, otomana, parawan, fotel, używane, dwa garnitury salonowe, 2 fotele, Chorążczyzna 29, Matwijów. 1333

Na sprzedaż meble, suknie, obuwie, kapelusze, futro lisy, zarękawek modny tchórze, 4 m. materyi ciemno-jedwabnej. garderoba. materace, poduszki, aparat fotograficzny, Ziemiałkowskiego 4, I-sze piętro. 1381.

Sprzedam futro podróżne baranie, buciki nr. 38 i 39, Potockiego 11 a, II. piętro. 1368.

Oficerski kożuszek (ułankę) na słusznego mężczyznę, sweter, ślubną suknię sprzedam lub zamienię za prowianty, Anczewskich 12, drzwi 5. 1312

OKazya! Parę nowych bucików męskich eleganckich nr. 42 za K 190, takowych juchtowych silnych za K 130 sprzedam, ulica Bema 12 B, parter, ganek, ostatnie drzwi, między 2—5. 1340.

Do sprzedania wóz z paką na parę koni. — Wiadomość Siarkiewicz, Zofii 30, parter na prawo. 1339

Sprzedam łóżka, otomany, szafy, stoły, krzesła, ubrania męskie i obuwie, Ossolińskich 9, w podwórzu, stolarz. 1344

Sprzedam tokarnię do toczenia i wyciskania metalu z transmisyą za 1000 K, cytrę, wiolonczelę za prowiant, łóżeczko żelazne za słoninę, Wilczyński, Ruska 16. 1348

Płótna lnianego kilkanaście metrów okazyjnie sprzedam, Janowska 59 drzwi nr. 4. 1349

Flaszki półlitrowe w większych ilościach oraz beczkę 200-litrową kupię. Zgłoszenia pod „Palma" do administracyi. 1314.

Buciki męskie i damskie różnej wielkości, torebki skórzane do sprzedania, Szeptyckich 10, I. piętro na prawo. 1320.

Sprzedam [illegible] kożuszek krepowy z długim wełnem, bluzkę czarną jedwabną Skałka 1, parter, drzwi 6, tylko rano od 11—12. 1328.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kapusta kiszona najlepszej jakości do sprzedania **Łyczaków 132.** 1222

Sprzedam sklep naftowy rejonowy. Wiadomość Kopernika 52, nafciarnia. 1192

Sprzedam płaszczyk i sukienki dziecinne, materyę czysto wełnianą na kostyum, spodnicę, bluzki, żakiety jesienne i trykoty męskie, Zyblikiewicza l. 4, wchód przez werandę, parter. 753

Maszyna do pisania „Star" bardzo mało używana jest do nabycia u Władysława Malinowskiego Lwów, Piotra i Pawła 21. 380

Do sprzedania futro (Elki) na rosłego mężczyznę. Wiadomość Magazyn futer, Stanisław Stępkowicz, plac Kapitulny 1. 27837

Z powodu stosunków familijnych sprzedaż kamienicy dwupiętrowej wraz z ogrôdem owocowym, wiadomość u właściciela między 1 a 2 popołudniu ul. Gródecka l. 13. 1137

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół pialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

34 Batorego „Ecole française" rozpoczyna nowe kursy języków. Nadzwyczaj szybka metoda. 1208

Kamienica dwupiętrowa przy ulicy Sadownickiej 57 do wynajęcia lub do sprzedania Bliższa wiadomość Bauer, Łyczaków 24, od 2—4 popołudniu. 1209

Sklep cukrowy w dobrem miejscu kupię lub kompletne urządzenie tegoż. Zgłoszenia osobiste bez pośrednictwa przyjmuje firma Filomena Schumann, ul. Sykstuska l. 14, Lwów, „Bazar cukrowy i owocarnia". 1195

POLSKA LOTERYA KLASOWA

na inwalidów wojennych

Oddział Ministerstwa dla spraw wojskowych

Główne wygrane:

około

K 600 000
K 400,000
K 160,000
K 100,000

i t. d.

łącznie 16.000 wygranych w kwocie około koron

7 milionów!!

Co drugi los wygrywa

Ciągnienie w Warszawie.

III. klasa 24. i 26. lutego, IV. klasa 20. i 22. marca, V. klasa, od 24. kwietnia do 15, maja 1919 r.

Cena losów: za każdą poszczególną klasę: ósemka K 7·—, ćwiartka K 14·—, połówka K 28·—, cały K 56·—.

Losy Polskiej loteryi klasowej nabywać można we Lwowie:

Tadeusz Krzysztofowicz,

generalny reprezentant dla Lwowa, ulica Sokoła l. 4, II-gie piętro.

Schütz i Chajes, pl. Maryacki 7, **Rohatyn i Ulam**, ul. 3-go Maja 12, **Natan Fernfeld**, ul. Sykstuska 1, **Bracia Chamejdes**, plac Halicki 3, **Główna Trafika**, Rynek 23. 166

Sprzedam czarne futro za 300 K, Królowej Jadwigi 35, I. piętro, oficyny prawe. 1151

Buciki męskie nowe nr. 41, 42 i 43 za 180 K okazyjnie do sprzedania. Z grzeczności sklep żelazny Klimowicza, Kopernika 11. 1135

Buciki damskie nr. 37 nowe eleganckie sprzedam, Magazynowa 4, drzwi 6. 1202

Kamienicę kupię wkładem 5 do 10.000 K. — Zgłoszenia Lwów, Bajki 27, II. piętro, drzwi 8. 1211

Egzaminowany pedagog uczy gry na skrzypcach, Lewicki, Murarska 29, drzwi 7. 1206

Artykuły spożywcze dla konsumów i sklepów Wiadomość Chorążczyzna 11 a, Biuro naftowe, od 9 do 3, 1223

Kupię 3 ½ pół metra materyi białej wełnianej, cenę podać. — Administracya Wieku Nowego pod „Biała materya". 1245

Wojskowe regulaminy i instrukcye, różne orzełki do czapek, epolety, portopee, guziki oraz inne przybory wojskowe poleca Centralne Biuro wydawnictw w Krakowie, ul. Gołębia l. 20, parter, wejście przez podwórze. 139

PREZYDYUM KRÓL. STOŁ. M. LWOWA

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU

L. 9401.

We Lwowie, dnia 26. stycznia 1919.

Przywrócenie prawa sprzedaży nafty.

Zarząd miasta podaje do wiadomości, że przyznano z powrotem prawo sprzedaży nafty kupcom: Bachus Reginie przy ul. Pełtewnej l. 3, Berger Emilii przy ul. Źródlanej 2, Laufer Chanie przy ulicy Grodzickich 9, Nussbaumowi Mojżeszowi przy ul. Bartosza Głowackiego 24, Bufanowi Mikołajowi przy ul. Ossolińskich l. 14, Sc warz Reginie przy ulicy Słon cznej 31 Kraus Konstancyi przy ul. Teatyńskiej 8, Wischnowitz Ewie pl. Wekslarski 3, Lifschützowi Mojżeszowi rogatka Łyczakowska oraz Pilpel Pepi, przy ulicy Boimów 23.

Zarząd miasta wprowadza wskutek tego zmianą w rejonowej sprzedaży nafty i podaje do wiadomości, że od dnia ogłoszenia aż do odwołania pobierać mają naftę mieszkańcy ulicy Źródlanej (parzyste od 1—20) w sklepie Bachus Reginy przy ulicy Pełtewnej 3, ulicy Rappaporta w sklepie B rger Emilii przy ul. Źródlanej l. 2, ulicy Skarbkowskiej (nie arzyste) w sklepie Laufer Chany przy ul cy Grodzickich 5, ul. Trauguta w sklepie Nussbauma Mojżesza przy ul. Bartosza Głowackiego 24, ulicy Zborowskiej w sklepie Bruh Tyli przy Żółkiewskiej 139, ul. Ogórkowej i Tatarskiej w sklepie Wurzel Gitli przy ul. Marcina 5, ulicy Krupiarskiej w sklepie Kalismana Jakóba przy ul. Łyczakowskiej 56, ulic: Kopcowej, Sobieszczyzny, Unii Lubelskiej i Wojciecha w sklepie Kraus Konstancyi przy ul. Teatyńskiej 8, ul. Kurkowej (parzyste) w sklepie Wischnowitz Ewy, plac Wekslarski 3, Łaziennej i Gazowej w sklepie Schwarza Abrahama przy ulicy Słonecznej l. 31, ulic: Podwala, Wałowej, Za Zbrojownią, Trybunalskiej, Lindego, pl. Halickiego, pl. Wekslarskiego, Pasażu Hausmana i Pasażu Fellerów w sklepie Pilpel Pepi przy ul. Boimów l. 23, Cytadeli, Friedrichów, Kaleczej, Lelewela, Małeckiego i Ossolińskich (parzyste) w sklepie Bufana Mik. przy ulicy Ossolińskich 14. 164

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Gatry! Lokomobile!

MOTORY wszelkiego rodzaju,
MASZYNY do obróbki drzewa i metali,
NARZĘDZIA dla wszelkich celów przemysłowych 1309

dostarcza bezzwłocznie oraz udziela fachowej porady DOM HANDLOWY i TECHNICZNY **PILOT,** spka z ogr. por. we Lwowie, biura przy **ul. Halickiej 19.**

Bez operacyi radykalna pomoc dla najzastarzalszych i najniebezpieczniejszych cierpień przepukliny. Różnego rodzaju bandaże przepuklinowe dla pań z najlepszym situt ie sporządza kobieta od mnie nadzorem. Prosz ę żądać nowo wydanego prospekt u gratis i franko od specyalisty c. k. patent. bandaży na przepuklinę M. FREILICHA, Lwów, Gródecka 35, we własnym domu.

Ważne zeznanie

największego lekarza i hygienisty dzisiejszej doby, dla lekarza przepuklinow. M. Freilicha. Nasz honorowy członek M. Freilich, wybitny lekarz przepuklinowy we Lwowie, odznaczony naszym dyplomem honorowym za zasługi naukowe w dziedzinie leczn ctwa złotym medalem na III. międzynarodowej wystawie, otrzymał właśnie załączony dokument, przesłany na jego ręce przez naszego prezydenta honorowego, Prof. Dr. med. Edwarda Reicha. dyr. i wiceprezydenta cesarskiej L. C. Akademii. List ten opiewa:

Wielce Szanowny Kolego!

Każdy lekarz i hygienista, który postawił sobie za cel zmniejszenie liczby operacyi chirurgicznych, musi spotkać się z uznaniem jako dobroczyńca ludzkości. W szczególności dotyczy to dziedziny cierpień pachwinowych, gdyż doświadczenie uczy, iż większa część tych chorych, poddających się operacyi umiera niż po operacyi przychodzi do zdrowia. Musi więc przyjść do tego, aby chorych takich leczono bez operacyi, W szczególności ten sposób terapii zdaje się cieszyć o wiele lepszymi wynikami, niż dotychczasowe metody operacyjne. Z pomiędzy wielu metod w najnowszych czasach używanych, a mających na celu uzdrowienie cierpiących na przepuklinę kiszkową bez zastosowania operacyi, by ominąć w ten sposób niebezpieczeństwo, metoda p. M. Freilicha we Lwowie, prowadzi najszybciej i najskuteczniej do celu. Jest rzeczą koniecznie potrzebną, by tę metodę, wytłumaczoną w niedawno temu wydanej broszurze, wzięto poważnie pod rozwagę, aby za pomocą jej, wielu sercom ludzi przywrócić zupełne zdrowie i oszczędzić im niebezpieczeństwa krwawej operacyi.

Uważam za obowiązek mój wyrazić publicznie to moje głębokie przekonanie.

Z szacunkiem

ger. Dr. med. phil. scient et lit. **Reich**
Prof. Uniwersytetu.

Nieuport-Bains w Belgii 19/1 1907. 27565

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Nr. 6308. Rok XVIII.

Wiek Nowy

Czwartek 6. lutego 1919.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Wielka klęska Niemców.

SYTUACYA WOJENNA z dnia 4-go b. m.

Biuro prasowe podaje:

Grupa gen. Leśniewskiego: Popołudniu nieprzyjacielskie miotacze min ostrzeliwały nasze zamiejskie pozycye. Nasza artylerya odpowiadała ogniem rzucając pociski na stanowiska ukraińskie w Malechowie, Grzybowicach oraz na dworzec w Sichowie.

W grupach g n. Zielińskiego i pułk. Sikorskiego dzień upłynął bez ważniejszych zmian. O godz. 11·30 ukraiński pociąg pancerny rzucił kilka pocisków armatnich na Lubień wielki. Nąsza artylerya zmusiła nieprzyjaciela kilku st załami do odwrotu.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO W. P.

z dnia 2-go lutego 1919 r.

Litwa i Białoruś: W okolicy Prużan polskie oddziały ochotnicze stoczyły zwycięską walkę z oddziałami sowieckiemi.

Wołyń i Chełmszczyzna: Sytuacya niezmieniona.

Galicya wschodnia: Grupa gen. Romera: W okolicy Bełzca potyczki z nieprzyjacielskimi oddziałami wywiadowczymi. — Grupa gen. Rozwadowskiego: Nieprzyjaciel ostrzeliwał Lwów. Śmiały wypad naszej artyleryi przyniósł nam w zysku jeden karabin maszynowy i kilku jeńców. — Na innych odcinkach drobne utarczki i słaba działalność artyleryi.

Szef sztabu gen. **Szeptycki**, gen. dyw.

BOLSZEWIZM w GALICYI WSCHODNIEJ.

Od osoby, która dopiero co powróciła z Galicyi wschodniej dowiadujemy się, że stosunki Ukrainy zachodniej przedstawiają się bynajmniej nie różowo. Fala bolszewizmu zalewa Ukrainę z dwóch stron. Od wschodu idąc z Rosyi i od zachodu, gdzie w Galicyi bolszewizm wyrósł zupełnie samorzutnie. W Stryju mają być ustanowione już rządy sowietów. **Rozkład całego życia społecznego i ekonomicznego robi gwałtowne postępy, tak, iż przypuszczać należy, iż „zachodnia" Ukraina nie wytrzyma już długo gwałtownego przesilenia wywołanego wojną, tembardziej, że daje się odczuwać dotkliwie brak pieniędzy.**

Bolszewicy nałożyli na Mińsk 100-milionową kontrybucyę.

Warszawa. (PAT.). „Przegląd Wieczorny" donosi: Bolszewicy nałożyli na Mińsk 100,000.000 rubli kontrybucyi.

Posuwanie się wojsk bolszewickich ku Polsce.

Warszawa. Wedle wiadomości z Warszawy utworzył się już cały front bolszewicki, który ciągnie się od Rygi w prostej linii przez Wilno i Baranowicze aż do Pińska. Armia składa się nie z luźnych band, ale z regularnego wojska. Na przebycie przestrzeni dzielącej go od Warszawy bez odpowiednio silnego oporu, potrzeba nie więcej jak 5—6 tygodni, a wszystko wskazuje na to, że ruch wojsk bolszewickich ma istotnie na celu zajęcie Królestwa.

Niemcy obawiają się wojny z Polakami.

Kraków. Z Poznania donoszą, że pisma berlińskie podają opinię naczelnego kierownictwa armii niemieckiej w sprawie operacyi na wschodzie. Zdaniem nacz. dowództwa niemieckiego prowadzenie zorganizowanej i planowej akcyi przeciw Polsce wymaga pokonania olbrzymich trudności.

Równocześnie podają pisma niemieckie wiadomość z Bydgoszczy o ogólnej mobilizacyi w Poznańskiem od roku 17 do 45. — A „Dziennik Poznański" donosi, że liczba rekrutów i ochotników doszła do liczby miliona ludzi.

Nowe transporty wojsk w Odesie.

Podług wiadomości z Bukaresztu gen. Anselma wraz z szefem swego sztabu pułk. Freidenberg wkrótce przybywają do Odesy. W ślad za nimi przybędą liczne wojska, wśród których znajdują się dwie dywizye francuskie, już załadowane w Marsylii.

Czesi wstrzymali operacye przeciw Polakom.

Kraków. Pisma niemieckie donoszą z Pragi, że czeskie ministerstwo wojny i naczelna komenda wojsk czeskich na Śląsku wstrzymały na polecenie koalicyi kroki wojenne przeciw Polakom. Zagłębie przemysłowe na Śląsku ma być aż do rozstrzygnięcia konferencyi pokojowej zajęte przez oddziały koalicyjne.

Narodowa Rada Księstwa Cieszyńskiego w osobnym komunikacie zaznacza, że pas neutralny nie powinienby obejmować powiatu cieszyńskiego, który jest bezsprzecznie polski. Okupacya przez wojska koalicyjne objąć by mogła tylko zachodnią część powiatu frysztackiego i powiat polsko-ostrawski. Zaznacza dalej Rada Narodowa, że zarząd cywilny spoczywać musi w rękach Rady Narodowej.

Rokowania Prusaków z Polakami.

Kraków. Z Berlina donoszą, że dnia 3 lutego rozpoczęły się rokowania między Polakami a rządem niemieckim, które mają na celu zażegnać cały szereg spornych konfliktów z Polakami. Obradom przewodniczy podsekretarz stanu w pruskiem ministerstwie spraw wewnętrznych Heinrichs. Na czele polskiej delegacyi złożonej z 5 członków stoi poseł Wojciech Korfanty. Jak wczoraj donosiliśmy, przedmiotem obrad będzie przedewszystkiem sprawa brania zakładników. Czy i inne kwestye będą wzięte pod obrady na razie niewiadomo.

Klęski bolszewickie.

Warszawa. Wedle komunikatów wojennych bolszewickich Anglicy zajęli Narwę i podobnie w kierunku Ołonieckim zauważono posuwanie się nieprzyjaciela od jeziora Polusi. Nieprzyjaciel zajął miejscowości w odległości 90 wiorst na północny zachód od Petrozawodzka. W kierunku Rewla pod naporem znacznych sił nieprzyjacielskich bolszewickie oddziały opuściły Wezenberg.

Zajęcie Prużan przez oddziały polskie.

Kraków. (Tel. wł.) Wedle ostatnich doniesień oddziały rotmistrza Dąbrowskiego zajęły Prużany.

Państwo czy naród?

Przed niespełna dwoma tygodniami zamieściliśmy w piśmie naszym artykuł zatytułowany „Ukraińcom pod rozwagę“, w którym staraliśmy się uzasadnić potrzebę porozumienia, a nawet unii Ukrainy z Polską i wykazać, jak zgubny wpływ na ukształtowanie się przyszłych tych stosunków wywrzeć może obecna tocząca się w Galicyi wojna polsko-ruska. Od osoby, która niedawno przybyła z Ukrainy, otrzymujemy na ten temat szereg uwag, które, choć godzą w sedno naszych wywodów, jednak dla koniecznego — zdaniem naszym — wyświetlenia sprawy zasługują na wzięcie ich pod uwagę.

Podstawą sojuszu między Polską a Ukrainą byłoby naturalnie przedewszystkiem istnicnie państwa ukraińskiego. Wiadomo, że mocarstwa centralne myśl tę żywo popierały, a obecnie jest ona także przedmiotem rozważań koalicyi, która liczy na pomoc Ukrainy w walce z bolszewizmem. Wiadomo też, że przybywają obecnie do Odessy wojska i posiłki koalicyjne, które wzmocnić mają topniejące szeregi Petlury.

Wprawdzie koalicya nie wypowiedziała się jeszcze zasadniczo w kwestyi państwowości Ukrainy, ale przypuścić wolno, że państwo ukraińskie stworzy, względnie zgodzi się na jego powstanie, a nawet może na przyłączenie pewnych części Galicyi wschodniej do tego państwa. To jest przypuszczenie. Idzie o wysnucie konsekwencyi z tego, gdyby to przypuszczenie miało się urzeczywistnić. Byłoby wówczas państwo ukraińskie, ale jak przedstawiałaby się sprawa ukraińskiego narodu?

Dalecy jesteśmy od negowania istnienia odrębnej narodowości ukraińskiej. Istnienie jej już choćby na własnej skórze dotkliwie odczuliśmy. Ale kwestya jest, jaka ludność zamieszkiwałaby owo wielkie państwo ukraińskie, w którem złączone z niem części Galicyi wschodniej stanowiłyby niemal kroplę w oceanie. Że na Ukrainie jest żywy ruch narodowościowy ukraiński, nikt temu nie przeczy, ale ruch ten obejmuje tylko szczupłą stosunkową sferę inteligencyi i tak zwanego stanu średniego. Arystokracya jest albo polska albo rosyjska. Mieszczanin i chłop narodowo uświadomiony nie jest, czuje się bywatelem Rosyi, a nie synem Ukrainy. Patryotyzm rosyjski zapuścił głębokie korzenie w duszy chłopa na Ukrainie. Mieszczanin zaś i robotnik hołduje obecnie hasłom bolszewickim, które, wychodząc z duchowej metropolii Rosyi, z Moskwy, tę jedność rosyjską silnie bardzo utrzymują. Gdzież są więc Ukraińcy na Ukrainie? Jest ich, zdaniem wytrawnych znawców tamtejszych stosunków, liczba znikoma.

Jakież następstwa tedy mieć może stworzenie państwa ukraińskiego i ewentualne przyłączenie zeń części Galicyi? Najfatalniejsze. Ukraina, o której Ukraińcy tyle mówią i piszą, jest postulatem, ideałem, ale nie rzeczywistością narodową. Powstałoby w tym wypadku państwo, dla którego stwarzać i wychowywać dopiero trzebaby obywateli. Znikoma w stosunku do obszarów ziemi zwanej Ukrainą liczba Ukraińców galicyjskich i przebywających na Ukrainie miałaby zbyt ciężkie i niemal niepokonalne zadanie. W morzu rosyjskiem, które głęboko i szeroko zalałoby Ukrainę utonęłaby i tę część Galicyi, w której Ukraińcy rzeczywiście czują się odrębnym narodem. Bolszewizm działa i działałby dalej przeciw owemu unarodowieniu i poczuciu ukraińskości mieszkańców Ukrainy. Wszak jest on prądem antinacyonalistycznym o silnem zabarwieniu rosyjskiem.

W całej działalności politycznej Ukraińców tkwi poniekąd pewien moment tragiczny, Ukraińcy stwarzając wielką Ukrainę, idą tylko właściwie na rękę Rosyanom i moskalofilom i zamiast jednoczyć się narodowo, narażają raczej te części ziemi, w których żywioł ukraiński ma pewną przewagę, na zalew rosyjski. Przytem liczyć się jeszcze i z tem wypada, że wzmocniona po niejakim czasie Rosya sięgnąć może znowu po Ukrainę, zwłaszcza, gdy tam nie zabraknie nigdy ludzi, którzy bądź z ideowych, bądź z ekonomicznych względów tego połączenia z matuszką Rosyą życzyć sobie będą. Tak więc cała owa uroczystość zjednoczenia Ukrainy, święcona obecnie w tak wspaniały sposób w Kijowie, jest może zapowiedzią nie zjednoczenia, ale raczej zaprzepaszczenia Ukrainy. Nie znalazła też ona zupełnie oddźwięku w szerszych kołach, które przyjęły ją z obojętnością.

Jeśli Ukraińcy zachodni chcą ratować swoją narodowość, to jedyną dla nich drogą jest łączyć się z Polską, w której mieliby pełną swobodę i autonomię, a nie z Ukrainą, gdzie prędzej czy później utoną w morzu rosyjskiem i gdzie właściwie osady czysto ukraińskie są tylko oazami, w które biją obecnie fale nacyonalizmu rosyjskiego i bolszewizmu.

Imperyalizm ukraiński godzi w ukraińską narodowość.

Obowiązkiem każdego obywatela jest nabywać 5 procent. Polską Pożyczkę Państwową.

Władysław Berczyński.

MARYA.

Noweia na tle ostatnich walk.

Stef zaciekawiony zbliżył się również do nich i począł się przysłuchiwać słowom chłopca.

— Skradałem się tu — mówił — uciekłszy z domu. — Matka nie chciała mnie puścić, ale ja postanowiłem dostać się do was, by wam pomódz. Kręciłem sobie głowę, jak się tu z domu wydostać, lecz nie mogłem znaleźć sposobu. Aż tu mi przypadek dopomógł: rano wysłała mnie matka po chleb, chleb kupiłem, ale go już sam do domu nie zaniosłem. Posłałem go przez sąsiadkę, — a sam czmychnąłem...

Na drodze zatrzymali mnie kilkakrotnie „hajdamaki“ ale mówiłem im, — że idę do domu. Tak doszedłem wkońcu do ostatniego posterunku „hajdamaków“.

— No! tu już nie pójdzie — pomyślałem.

I tak chwilę stałem, — nie wiedząc co robić. W końcu jednakże wpadam na myśl. Przystępuję do „hajdamaka“ i powiadam:

— Was tam oficer woła.

Ten uśmiecha się głupkowato i zapytuje:

— Gdzie?

— Tam — i wskazuję mu jedną z bocznych ulic. Ukrainiec uchodzi parę kroków, skręca wreszcie w uliczkę, a ja czmych... i już mnie niema.

— A dlaczego chcieliście tak bardzo do nas przedostać się — zapytał go nagle jeden z legionistów.

— Jakto dlaczego — odrzekł dumnie — czyż mogłem patrzeć, jak te „hamskie dusze“ gospodarują u nas we Lwowie. Czyż mogłem spokojnie patrzeć, — jak zabijają wśród mąk przychwytanych legionistów i ich rodziny... a powtóre nacóż przodkowie nasi tę ziemię tak obficie krwią swoją zraszali,— czyż na to by teraz zabudowana i zagospodarowana dostać się miała w ręce wrogów.

— Brawo! brawo! — krzyknęli legioniści; chłopak zaś podniecony temi pochwałami — tem goręcej mówić zaczął:

Niejeden z was, — nie wiem sam coby tym psom zrobił, gdyby był to obaczył, com na „własne“ widział oczy... — W sąsiedniej obok nas kamienicy mieszkał jakiś starszy wdowiec, który miał przy legionach trzech synów. — Dozorczyni kamienicy doniosła o tem „hajdamakom“, a ci dużo nie pytając, przychodzą do niego i nuże rabować i niszczyć. A gdy staruszek stawiał im energiczny opór, wywlekli go na podwórze, — a potem rozstrzelili.

Dreszcz przeszedł słuchających... a z ust wszystkich dobył się szmer oburzenia. — Chłopak stał w wyzywającej podstawie. — Część ciała wysunął przed siebie, niby wzywał wszystkich ze sobą i sam się już w drogę gotował. Oczy błyszczały tajemnymi błyskami, a na lica wystąpił lekki rumieniec. Stef znał skądś tę szczupłą postać chłopaka, lecz nie przypominał sobie dokładnie... Począł rozmyślać, gdzie chłopca widział, lecz nie pamiętał... W końcu dopiero przypomniał sobie, iż był to syn sąsiadki Maryi.

Tak pamiętał... nieraz dawniej posyłał przez niego listy do niej... Popatrzył baczniej na chłopca.

— Tak! ten sam.

W tem wpadło mu, iż nie może, co się z Maryą dzieje. Przystąpił do niego i odsunął się z nim w cień.

— Pamiętasz mnie, — nieprawdaż? — zapytał.

Chłopak popatrzył nań badawczo...

— Taak... — o rzekł w końcu niepewnie.

— Nie wiesz ty, co się z panną Łącką dzieje...

(C. d. n.).

Prusy się rozpadają.

Gazety niemieckie ogłaszają następujący projekt nowego ukształtowania się państwa pruskiego.

Na gruzach Prus ma powstać 8 republik.

1. Berlin z okręgiem „Gross-Berlin" i przyległościami — około 10 milionów mieszkańców. — 2. Republika „Pruska", w której skład wchodzą: Prusy wschodnie (z polskiemi Mazurami), Prusy zachodnie i powiat bydgoski. 3. Republika Śląska z krajami gór Sudetów, t. j. całym dzisiejszym Śląskiem, hrabstwem Glatz, częścią Czech i — W. Ks. Poznańskiem („Provinz Posen"). 4. Republika brandenburska a dzisiejsza Brandenburgia (z Berlinem), Pomorzem, Starą Marchią i obu Meklemburgami (Szweryn i Strzelice). 5. Republika Dolno-Saska (dzisiejsza Saksonia pruska) — anektowana częściowo przez Fryderyka II, częściowo przez kongres wiedeński 1815 — Hanower, Szlezwig i Holsztyn, Oldenburgia i Brunświk. 6. Republika Westfalska, dzisiejszy Vestfeld, powiat Schaumburg, oba księstewka Lippe i hrabstwo Pyrmont. 7. Republika Heska (Hessen-Nassau, anektowane w r. 1865 i W. Ks. Heskie). 8 Republika Nadreńska (dzisiejsza prow. nadreńska, palatynat bawarski i księstewko Birkenfeld).

Wszystkie te republiki mają podlegać władzy prezydenta, wybieralnego na okres 10-cio letni.

Inne część i niepruskich Niemiec północnych złączyć się mają bądź z Bawaryą, bądź ze Śląskiem, bądź Austryą niemiecką.

Dlaczego armia Hallera nie przybywa do Polski?

Kraków. Wedle doniesień „Berl. Tagbl." koalicya zastrzegła się stanowczo przeciw zajmowaniu gwałtem spornych obszarów i z tego też powodu 23 b. m. uchwalono wysłać komisyę ośmiu do Gdańska, a następnie do Polski dla przygotowania merytorycznych wniosków w sprawie polskiej. Przed powrotem tejże Komisyi nie zapadnie w sprawie polskiej żadne rozstrzygnięcie. Powrót rzeczonych komisarzy spodziewany jest do trzech tygodni.

W związku z tą decyzyą pozostaje rzekoma dalsza uchwała konferencyi pokojowej, aby na razie nie wysyłać do Polski drogą na Gdańsk ani wojsk Hallera, ani posiłkowych wojsk koalicyjnych, jakkolwiek zwłaszcza armia polska stoi w Luneville zupełnie przygotowana do drogi.

Rządy Niemców i bolszewików na kresach Polski.

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość, że Niemcy w Brześciu nie stosują większych represyi względem Polaków. Obecnie dowiadujemy się, że 28 i 29 stycznia odbywały się Brześciu masowe rewizye w domach polskich, a nawet u miejscowych księży. Poszukiwano broni oraz rzekomo pozostałych rzeczy niemieckich. Rewizye te były bezowocne.

Transporty niemieckie z Ukrainy przybywają codziennie do Brześcia via Kowel i podążają dalej na Białystok, Grajewo, Insterburg i Olsztynek w Prusy Wschodnie, gdzie ci żołnierze są rozbrajani i odsyłani do domów. Nie wszystkie te transporty przybywają do Brześcia w stanie zdezorganizowanym, niektórym oddziałom udaje się zachować obozy i uzbrojenie.

Niedawno Niemcy aresztowali w Brześciu dwóch agitatorów bolszewickich; jeden z nich podczas próby ucieczki został zastrzelony, a drugi ranny — został uwięziony. Wogóle do Brześcia napływa coraz więcej elementów bolszewickich, które, jak wszędzie, starają się przygotować i tutaj grunt podatny dla armii „sowieckiej".

Dnia 27 stycznia zjawiła się delegacya czerwonej armii, która zgłosiła protest przeciw oddawaniu przez Niemców władzy w Brześciu Ukraińcom i zażądała dobrowolnego oddania fortecy brzeskiej wojskom sowieckim. Niemcy podobno na razie odmówili. Od strony Pińska większe oddziały bolszewickie, czy też raczej poprostu bardziej zwarte bandy posuwają się ku Drohiczynowi w Kobryńskiem, od strony Słonima zaś sięgają bolszewicy o kilkanaście wiorst na północny wschód od Prużan. Do Prużan przybyło 3 komisarzy bolszewickich którzy starają się rozwinąć akcyę bolszewicką wśród miejscowej ludności, ściśle mówiąc, wśród miejscowych żydów. W okolicach Wysokiego—Litewskiego ukrywają się w lasach liczne bandy rozbrojone, które dokonywują napadów i grabieży w okolicznych wioskach.

Przed zajęciem Pińska przez Bolszewików niejaki kap. Bocheńskij, Rosyanin, zorganizował tam nieduży oddziałek w celu odparcia bolszewików.

Istotnie udało mu się zdobyć na bolszewikach 2 armaty, kilka karabinów maszynowych i zadał dosyć znaczne straty bolszewikom, których poległo 37. Utrzymać się jednak kap. Bocheńskij oczywiście nie mógł i po zniszczeniu armii wycofał się z Pińska.

Wybory w Królestwie.

Warszawski „Kuryer Polski" pisze:

Wyniki wyborów obecnie już dość ściśle można zreasumować, o ile dotyczy to b. Kongresówki.

Oblicze polityczne posłów z Król. Polskiego przedstawia się w cyfrach, jak następuje:

Zdeklarowanych członków stronnictwa Narodowo demokr. — 16.

Grupy narodowe, obejmujące niekiedy NZR., ludowców Witosa, grupę ks. Blizińskiego, którzy, jak wiadomo, blokowali się w wielu okręgach z N. D. — 91.

Narodowy Związek robotniczy (samodzielnie) — 8.

Grupa ks. Blizińskiego (samodz. — 11.

Grupa ludowców Witosa (samodzielnie) — 2,

Dzikich obrano — 8.

Polskie stronnictwo ludowe (grupa Thugutta — 32.

Polska Partya Socyal. (PPP) — 13.

Żydzi uzyskali ogółem 8 mandatów, — Niemcy — 2.

W Król. Polskiem obrano na posłów — 2 kobiety (p. Balicka i p. Irena Kosmowska).

Według zawodów obrani posłowie dzielą się jak następuje: włościan (drobnych gospodarzy) — 79, oficyalistów rolnych — 3, robotników — 14, rzemieślników — 8, nauczycieli ludowych — 5, nauczycieli szkół średnich — 14, publicystów i literatów — 12, przemysłowców — 3, księży — 11 (1 arcybiskup, ks. Teodorowicz), rabinów — 2, prawników — 7, artystów - muzyków — 1 (Paderewski), inżynierów — 6, lekarzy — 7, urzędników prywatnych — 6, urzędników państwowych — 3, ziemian — 4, profesorów — 5.

Minister Pichon o zagadnieniach Kongresu.

Warszawa. Minister spraw zagranicznych Pichon oświadczył dziennikarzom, że zaproszenie wszystkich rządów rosyjskich nie znaczy jeszcze uznania bolszewików. W kwestyi strat wojennych nie zapadła jeszcze decyzya. Podobnie w sprawie lewego brzegu Renu Francya nie zajęła jeszcze stanowiska. Kwestyę rozbrojeń uznano za związaną ze sprawą związku narodów.

Federacya narodów na Bałkanie.

Kraków. — Poseł bułgarski w Pradze przedłożył Masarykowi projekt federacyjnego przeobrażenia Bałkanu.

Delegacya ukraińska chciałaby się dostać do Paryża.

Kraków. — Wedle doniesień tutejszych misya dyplomatyczna Ukrainy wysłana do Paryża zatrzymała się w Interlaken. Przyjazd misyi do Paryża nastąpi po zakończeniu w Paryżu narad poświęconych sprawom rosyjskim i ukraińskim. W skład jej wchodzą: Eugeniusz Lewicki, dr. Panejko i Sydorenko,

Trocki nie chce brać udziału w konferenayi pokoj.

Kraków. Z Genewy donoszą, że Trocki imieniem rządu Sowietów odrzucił zaproszenie konferencyi pokojowej na narady na wyspach Książęcych. — Widzi on w tem objaw słabości koalicyi i wzywa wojska sowieckie do wytrwania w walce z burżuacyę światową.

Wilhelm tęskni do Niemiec.

Kraków. Z Wiednia donoszą, że były cesarz wilhelm w wystosowanym do rządu liście, prosi o pozwolenie mu powrotu do kraju i wyznaczenie mu miejsca pobytu Sprawę rozstrzygnie Zgromadzenie Narodowe.

Karol Habsburg wydalony r Austryi.

Kraków. Z Wiednia donoszą, że z powodu wykrycia knowań monarchistycznych, przedstawiono byłemu cesarzowi żądanie, by albo przesiedlił się do Amstetten koło Salzburga, albo wyjechał zagranicę.

———

WIELKA KLĘSKA NIEMCÓW.

Kraków. (Tel. wł.). **Wedle doniesień sztabu poznańskiego, Niemcy ponieśli wielką klęskę, w której stracili 26 armat i wielką ilość karabinów maszynowych. Liczba jeńców jeszcze nie obliczona. Niemcy cofają się na rzekę Noteć.**

W Lemborgu na Pomorzu czynią Niemcy pospieszne przygotowania wojenne i sypią szańce w obawie przed wojskami polskiemi.

Delegacya polska wyjeżdża na kongres do Paryża.

Kraków. (Tel. wł.) Delegacya, która nie mogła z powodu walk czesko-polskich wyjechać do Paryża, złożona z kilkunastu osób pod przewodnictwem Fr. Pułaskiego, wyjeżdża ezisiaj do Paryża przez Wiedeń i Szwajcaryę na konferencyę pokojową. Wyjeżdża ona jako misya angielska za paszportami państwa angielskiego.

Krwawe zaburzenia w Marburgu.

Warszawa. W czasie przyjazdu misyi amerykańskiej do Marburga w Styryi, chcieli Niemcy przez pochód demonstracyjny okazać swą siłę. Wtedy wojska południowo-słowiańskie zaatakowały Niemców i strzelały do tłumu, przyczem 17 osób zostało zabitych, 70 ciężko. a 100 lekko ranionych. Misya natychmiast opuściła miasto, a pisma niemieckie wyzyskują ten moment w agitacyi za przyłączeniem się Austryi niemieckiej do Niemiec, bo wypadki ostatnie wyraźnie dowodzą, że dla Niemców niemożliwa jest polityczna wspólność z państwami narodowemi, powstałemi na gruzach dawnej Austryi.

Pochód bolszewików na Królestwo.

Kraków. (Tel. wł.). Armia czerwona zajęła Przełaje koło Grodna i w ten sposób znajduje się w odległości 20 klm. od granicy Królestwa. „Berl. Tageblatt“ podaje, że siły bolszewickie stoją na linii Libawa-Grodno, a Prusy wschodnie są w przededniu inwazyi bolszewickiej.

Transporty żywności w drodze do Polski.

Kraków. (Tel. wł.). Na polecenie misyi amerykańskiej dnia 1 bm. wyjechały z Rotterdamu statki z zapasami żywności do Polski.

Rozruchy w Wieliczce.

Kraków. (Tel. wł.). W czasia poboru w Wieliczce przyszło do wykroczeń przeciw Żydom, ponieważ przy poborze wojskowym oświadczyli oni, że są neutralni.

Represye niemieckie nie ustają.

Kraków. (Tel. wł.). Prezydent Jagow zakazał noszenia odznak polskich i polskich barw.

Ugoda polsko-czeska.

Kraków. (Tel, wł.) Na konferencyi pomiędzy przedstawicielami koalicyi uchwaloną została ostateczna zgoda w sprawie polsko-czeskiej.

Rząd niemiecki zwalcza rewolucyę.

Kraków. (Tel. wł.) „Berl. Tegeblatt“ donosi, że rząd niemiecki postanowił wobec wybuchających coraz częściej rozruchów rewolucyjnych zająć stanowisko jak najbardziej zdecydowane i tłumić je ewentualnie przez wysyłanie osobnych karnych ekspedycyi.

Nowy tygodnik wojskowy.

(n) Redakcya „Placówki“ nowego tygodnika wojskowego, społecznego, naukowego i literackiego określiła w pierwszym numerze wyraźnie swój cel. „Zadaniem pisma jest służyć interesom żołnierza i wojskowości polskiej“. Chcemy być heroldami sławy żołnierza, i po wszystkich zakątkach Rz czypospolitej nieść wieść dobrą o jego bohaterstwie.

Zamiar ten, o ile można wyrokować na podstawie pierwszego numeru, zupełnie się powiódł. Po wierszowanej introdukcyi Adama Cehak-Stodora, czytamy cały szereg artykułów jużto fachowo wojskowych, jużto ogólno-politycznych, jużto belletrystycznych.

Podkreślić z nich należy Bryg. Mączyńskiego nawoływanie o jedność wojska polskiego, sylwetkę Piłsudskiego, pisaną przez Kazimierza Wójcickiego, a nadto prace Michała Rollego, T. Feldsteina, W. Horszywskiego, K. Bukowskiego ii. Bardzo trafne było też przedrukowanie przy końcu numeru wydanych dotąd rozkazów i rozporządzeń.

Zresztą treść wydanego zeszytu zbyt bogata, aby ją w ramach krótkiej notatki można omówić, a poprzestanę na stwierdzeniu faktu, że wydawnictwo, sądząc po tej pierwszej próbie, zapowiada się bardzo korzystnie a komitet redakcyjny, złożony z dra Kazimierza Hartleba, dra Stanisława Łempickiego i dra Romana Stupnickiego zasługuje na pełne uznanie.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

We środę o godz. 5 pop. „Bal maskowy“ opera Verdiego.

We czwartek o godz. 5 pop. „Polska krew“ operetka Nedbala.

W piątek o 5 pop. Wieczór komedyi polskiej: 1) Odludki i poeta, komedya Fredry, 2) Marcowy kawaler, komedya Blizińskiego, 3) Wujaszek Alfonsa, komedya St. Dobrzańskiego.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

We środę o godz. 6 wiecz. komedyo-operetka „Czuła struna“, komedya „Gogo“, i operetka „Cnotliwy guwerner“.

We czwartek o godz. 6 wiecz. komedyo-opera „Czuła struna“, komedya hr. Borowskiego „Gogo“ i operetka „Cnotliwy guwerner“.

Rażący błąd drukarski dostał się wczoraj do artykułu p. t. „Zjednoczona Ukraina“. Ma być: „całe zjednoczenie jest aktem politycznym zainscenizowanym przez grupę nacyonalistów“, a nie jak mylnie wydrukowano: „socyalistów“.

Dar. Radca dworu Hayder złożył zamiast kwiatów na grób śp. bratanka 50 K na ubogich miasta Lwowa. — Za ten dar składam ofiarodawcy imieniem ubogich miasta Lwowa podziękowanie. — Ostrowski.

Lud polski parafii Dobrzechowskiej (pow. Strzyżowski) złożył na ręce ks. Stanisława Sopucha T. J. po jego kazaniu w dniu 26. stycznia kwotę 705 koron dla rodzin po poległych obrońcach Lwowa. — O. S. Sopuch kwotę tę wręczył Pracy Nar. Kob. we Lwowie, która niniejszam wyraża serdeczne „Bóg zapłać“.

II. Herbaciarnia Żołnierza Polskiego Towarzystwa Pracy Narodowej Kobiet otwartą została przy ul. Leona Sapiehy l. 87, gdzie wydaje się prócz herbaty i kawy — gorącą potrawę w każdej porze dnia.

Z Polskiego Towarz. politechnicznego. — W środę dnia 5. lutego b. r. o godzinie 4. popołudniu, odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Zimorowicza 9) zebranie, na którem profesor Politechniki Dr. M. T. Huber wygłosi odczyt p. t.: — „Współdziałanie płyty w żel.-betonowych belkach o przekroju T“.

Z Sokoła II. — Czytelnia Sokoła otwarta codziennie od godziny 3. popołudniu do 7. wieczorem. — Wypożyczanie książek każdego dnia. Czytelnia wyposażona w najświeższe dzienniki lwowskie, krakowskie i warszawskie. Pogawędki i zebrania towarzyskie odbywają się codziennie, przy tem herbata i przekąski. Do najliczniejszego uczestnictwa zaprasza Wydział Sokoła II. szerokie grona obywateli dzielnicy II. i VI.

Wydział Zjednoczenia Towarz. Kobiecych polskich chrześć. zawiadamia, że na zebraniu Delegatek dnia 26. stycznia uchwalono, aby:

a) Wydziały Stowarzyszeń należących do Zjednoczenia złożyły namniej po 100 koron na pożyczkę wojenną, która będzie złożoną pod firmą Zjednoczenia z wykazaniem Towarzystw;

b) Niezależnie od tego Stowarzyszenia złożyć winny większą kwotę pod własną firmą;

c) Stowarzyszenia wezwą Członków by indywidualnie brały żywy czynny udział w zakupnie pożyczki. Zebrane kwoty mają być doręczone Skarbniczce Zjednoczenia do dnia 15. lutego 1919. Posiedzenia odbywają się obecnie co niedzieli o godzinie 11. przed południem w sali Związku T. S. L. Fredry l. 3, na które się Zarząd jak i Delegatki towarzystw do Zjednoczenia należących zaprasza.

Gabryel D'Anunzio o Lidze Narodów. W publicznym odczycie wyraził się rozgłośnej sławy pisarz włoski o Lidze Narodów, co następuje: Szanuję bardzo Wilsona, lecz uważam go za filozofa utopistę. Nie wierzę w Ligę Narodów, bo każdy naród ma swoją własną politykę, do której dąży, nie oglądając się na inne.

„**Maski**“ rok II. zeszyt 2. otwierają Arkietę w sprawie kulturalnych potrzeb Krakowa. Rozpoczyna ją dr. Stanisław Tomkowicz, autor znakomitej monografii o Wawelu, zastanawiając się nad rolą, jaką w wolnej Polsce ma odegrać Zamek Wawelski.

Część literacką zeszytu wypełnia nowela Grabińskiego p. t. „Maszynista Grot“ oraz wiersze Kruczkowskiego, Jędrkiewicza i Zrębowicza.

Część II. przynosi studyum prof. Sinki o liryce Fiedry, przegląd teatralny i literacki W. Emskiego i sprawozdanie muzyczne dra J. Reissa.

Zeszyt zdobi okładka rysunku St. Wyspiańskiego, oraz reprodukcye z dzieł Wyczółkowskiego, Augustynowicza i Pinkasa

Staraniem Komitetu obywat. Polek we Lwowie, została otwartą herbaciarnia W. P. na Wólce. Korzystają z niej żołnierze frontowi schodząc z placówek. Komitet prowadzi herbaciarnię z własnych funduszów, kupując prowianty w wojskowej intendanturze. Datki w pieniądzach i naturze (jak chleb, pieczywo, naczynia) składać można w lokalu K. O. P. plac Akademicki l. 1, względnie pieniądze w administracyi dzienników. Panie interesujące się herbaciarnią (dyżury wypiekanie ciast) łaskawie zgłoszą się w K. O. P. we środę 5. lutego o godz. 3-ciej popołudniu. — Za zarząd herbaciarni **Elżbieta Rudnicka.**

Na inwalidów wojennych. Oddział ministerstwa polskiego dla spraw wojskowych w Warszawie, puścił w obieg losy pierwszej polskiej loteryi klasowej zawierającej łącznie 16.000 wygranych na 32.000 losów w ogólnej sumie 7 milionów koron, przeznaczając czysty dochód na wsparcia dla inwalidów wojennych. Szlachetny cel tej loteryi, łatwa możliwość wygranej (co drugi los wygrywa) niemałą zapewne będzie zachętą dla tych, którzy spróbować zechcą szczęścia. Stwierdzić także możemy, że jak dotąd pokup na losy tej loteryi jest bardzo znaczny. — Jeneralnym zastępcą rozsprzedaży losów na Galicyę wschodnią jest p. Tadeusz Krzysztofowicz, Lwów, ul. Sokoła 4, II. p.

Zaliczki na pensye emerytów kolejowych i rencistów. Kolejowm emerytom i rencistom wypłacać będzie Dyrekcya kolei państwowych zaliczki na należytości za luty 1919 w następującym porządku: 6. lutego od litery A do D włącznie; 7. lutego od lit E do J wł., 8. lutego od K do M wł., 10. lutego od lit. N do R wł.; 11. lutego od lit. S do U wł.; 12. lutego od lit. V do Z włącznie. W celu podjęcia tych należytości mają się uprawnienie zgłosić osobiście z legitymacyą kolejową, dekretem i ostatnim odcinkiem pocztowej kasy oszczędności w oddziele VIII ul. Zygmuntowska 1. Emeryci, którzy z jakichkolwiek powodów nie mogą się osobiście zgłosić, mają wręczyć osobie przez siebie uprawnionej do poboru należytości, pełnomocnictwo koramizowane przez urząd państwowy, autonomiczny lub p ralialny, które to pełnomocnictwo pozostanie w tutejszych aktach. Zwraca się uwagę interesowanych, iż bez powyższego pełnomocnictwa, pobory nie jawiących się bezwarunkowo nie będą wypłacone. Emerytom nie jawiącym się w oznaczonych dniach, będą pobory dopiero od 13. lutego wypłacane. Za dyrektora kolei państwowych: Pawluszkiewicz.

Aprowizacya miasta. W dniu 31 stycznia br. nadeszło do Lwowa: dla Magistratu drzewa opałowego 1 wagon; dla szpitala izrael. 1 wagon cebuli, marmelady i oliwy; dla konsumu kolejowego zywności 1 wagon; dla konsumu „Vita“ 1 wagon jaj i wędlin — razem 4 wagony.

Przy studniach. Nie ma dnia, aby nie było tutaj tragicznego wypadku. Woda rozlewana dookoła studni, z której czerpią setki ludzi, zamarza w grubą, chropowatą chrostę lodu. W ścisku, jaki panuje dokoła studni, cóż łatwiejszego, jak się pośliznąć. Na porządku dziennym są złamania kończyn a następstwem tego kalectwo.

25.000 koron na hipotekę lwowskiej realności zaraz po Banku krajowym, poszukuje się. Pośrednictwo wykluczone. Oferty pod „Pewna lokata do Administracyi „Gazety porannej“ ul. Sokoła 4.

Kieszonkowcy urzędują. W czasie ścisku przy wyjściu na głównym dworcu, skradziono Rozalii Kugel z kieszeni palta pugilares, zawierający 800 kor. i przepustkę.

Załoga pociągu pancernego „Śmiały“ złożyła na moje ręce sumę 4000 koron, za którą zakupiono asygnaty pożyczki państw. Asygnaty te, wraz z przynależnymi procentami, ofiarowaliśmy na rzecz inwalidów wojennych na ręce Koła Polek w Warszawie.

Lwów 2 lutego 1919.

Komendant pos., panc. „Śmiały“
Małagórski, porucz.

Z teatru miejskiego. Kierownictwo opery poszukuje muzyków z działu instrumentów dętych drewnianych. Przyjmuje również panie i panów do chóru, zwłaszcza tenory i alty są potrzebne. Zgłoszenia w kancelaryi teatru między 10 a 12 rano.

Karty cukrowe na luty.

Zarząd miasta podaje do wiadomości, że karty cukrowe na luty 1919 będą przygotowane w biurach okręgowych do rozdawnictwa dla P. T. Mężów zaufania w sobotę 8 lutego br.

Osoba inteligentna, starsza, znajdująca się w skrajnej nędzy, umierająca z zimna i głodu, prosi serca litościwe o pomoc. Łaskawe zgłoszenia do Redakcyi.

NADESŁANE.

Najwykwintniejszy
Teatr świetlny „CHIMERA“
przy ul. Akademickiej l. 8.
w budynku, zdobionym przez pierwszorzędnego malarza-dekoratora, urządzony po europejsku, wyświetla niezmiernej piękności film cyrkowy, reżyserowany przez znakomitego Alfreda Lindta, p. t.
Jeździec szkielet
pełen cudów akrobatyki, zdjęć, jakich Lwów nie oglądał dotąd. 1466

Specyal. chorób skórnych i wener.
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn
ordynuje od 12—1 i 3—5 26
Lwów ul. Kraszewskiego 11 parter.

Zakład techniczno-dentystyczny
Leopolda Hissa 1423
Lwów, Karola Ludwika 33, nad Kawiar. ‚Abbazia‘.

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO“
Chorążczyzna l. 7.
Nowość! Tylko 3 dni!
Od środy 5. lutego dramat 4-aktowy
Zagadkowe spojrzenie
Koncert orkiestry filharmoniczne.j—
1431

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dr. LEONA KATZNERA
ul. Karola Ludwika 35 — ord. od 9—1 i od 3—5.
1260

Dr. HENRYK BERGER
ordynuje w chorobach wewnętrz.
ul. Zyblikiewicza 3. 327

W następnych dniach otwartą zostanie znana CUKIERNIA „Sport“, przy ul. Jagiellońskiej 15.
1365

OGŁOSZENIA.

WOLNE POSADY.

Cukiernia Warszawska, Lwów, plac Bernardyński 3, poszukuje zdolnego starszego subiekta. 1286

Galicyjskie Biuro, Kopernika 22, poszukuje zaraz kucharek, pokojówek, 50 sług do wszystkiego, dozorczyń. 1285

Służąca do wszytkiego, umiejąca dobrze gotować, poszukiwana do dwojga osób pod korzystnymi warunkami. Zgłoszenia Dwernickiego 6, parter. 1189

Agencya Kostiuka, ul, Kopernika 19, umieści wszelką służbę żeńską, męską, miastową, dworską, kawiarnianą, restauracyjną, hotelową — poszukuje karbowego. 1250

Służący do biura poszukiwany, Piekarska 17, parter, mieszkanie i dobre wynagrodzenie. 1298

Manipulantka do ekspedycyi poszukiwana, ul. Piekarska 17, parter. 1299

Poszukuje się służącej do dziecka i sprzątania pokoi, p. Zygmunta Słomska, ul. Potockiego 11, II. piętro, druga brama. 1225

Poszukuje się panny
rz. kat. wyznania do prowadzenia magazynu i książek magazynowych. Zgłoszenia Zawadowa Klonowicza 4, parter, drzwi nr. 2, między godz. 2. a 5, popołudniu. 159

Apteka w Mościskach poszukuje magistra farmacyi. 163

Zupełnie uzdolnioną żakieciarkę i dziewczynkę do nauki poszukuję na stałe, M. Huget, ulica Mikołaja 11. 1436.

Służącę do wszystkiego bez gotowania natychmiast przyjmę, Mikołaja 11, drzwi 11. 1437.

Biuro Seniowa, Sykstuska 16, poleca wszelką służbę żeńską i męską, zgłaszać się w biurze od 10 do 12 tej. 1439

Potrzebna zaraz dozorczyni. Bliższa wiadomość Ziemiałkowskiego 4. I. piętro. 1411,

Poszukuje się służącę do wszystkiego do lat 35-ciu. Zgłoszenia ul. Jabłonowskich 2, II. piętro, nr. drzwi 7, 1443.

ROZMAITE

Obiady doborowe od 6 K wydaje także do menażek „Laura“, restauracya pod „Kręconymi słupami“, Kochanowskiego 2, róg ul. Pańskiej. 1393

Zdolna położna

z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. 736

Mcrawska, Lwów, Łyczakowska 36.

Pani, która dała bransoletkę zegarkową do firmy Sobolewski, zechce łaskawie podać adres, celem wyjazdu do Stanisławowa mogę pożyczyć futro, ulica Kleinowska 5. 1266

Zamienię za węgiel tytoń lub papierosy austr. Zgłoszenia do Wieku Nowego pod „Węgiel“. 1153

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem. Papiery odesłane do Krakowa. U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem. Pojechał na 3 miesiące do Krakowa. Czy otrzymaliście pieniądze w październiku? Gdzie Mundzio? 858 Franciszek.

Akuszerka z Warszawy

udziela porad, dyskrecya, ul. **Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I piętro** — przyjmuje od 9 rano do 7 wieczorem. 934

Celem otwarcia rentownego interesu szuka wytrawny solidny kupiec kapitalisty 60—80 tysięcy. Oferty do 15. lutego do Wieku pod „Pilność“ za kwitem inseratowym. 1291

2 palta zimowe i sweter zamienię za prowianty, Hofmana 22, II. piętro, 2 schody. 1411.

Korzec ziemniaków dam za kilo tytoniu. Zgłoszenia do administracyi pod „Palacz“. 1432.

Dam nowe mocne męskie trzewiki, łóżeczko dziecinne z materacem, nową metalową latarkę stajenną za mąkę, mleko lub krupy, Sakramentek l 4, II. piętro, ganek na lewo. 1438.

Dam prowianty za tytoń ewentualnie kupię, Torosiewicza 38, 1429.

Ktoby miał jakąkolwiek wiadomość o plutonowym Maryanie Mogelnickim, ostatnio w listopadzie 1918 był w szpitalu załogowym w Przemyślu, raczy łaskawie o nim zawiadomić tegoż brata Jana Mogilnickiego, ulica Kochanowskiego l. 78. 1425.

Dam 5 kg. karton cukru za 1 kg. tytoniu do papierosów, Murarska 31, I. piętro, drzwi 10, od 3 do 4 popołudniu, 1420.

Kto wyjeżdża do wschodniej Galicyi i wziąłby list bardzo ważny, raczy zgłosić ulica Za rogatką gródecką l. 4. 1390.

Krymską czapkę czarną, 2 koce wielbłądzie i 4 story koronkowe (nowe) wymienię za słoninę i wiktuały, Głęboka l. 21, oficyny, II. piętro, ganek na lewo. 1426

Ważne dla osób opuszczających Lwów z rodziną! Urzędnik policyjny obejmie administracyę kamienicy lub zajmie się mieszkaniem i gospodarstwem przez zamieszkanie w niem. Zgłoszenia pod „G. S. 50“ do adm. 165.

Za 3 cetnary metryczne węgla bez miału z dostawą dam 18 cygar, ćwierć funta doskonałej herbaty, 1 kg. białego cukru i 4 kg. mąki żytniej. Wiadomość ul. Długosza 23, parter, na lewo przez ganek, drzwi nr. 5. 1406.

Majster szewski, inwalida, wrócił z wojska i przyjmuje wszelkie roboty nowe i reperacye po najniższych cenach. Łaskawe zgłoszenia ulica Długosza l. 9, Antoni. 1391.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Sprzedam kanapę z fotelami, kredens, szafę, lustro, umywalnię, lampę wiszącą, antyk, skrzypce i męskie buciki. Oglądać od 2—4 popołudniu ulica św. Antoniego l. 3. drzwi 6. 1397

Kanarki harceńskie, dobre śpiewaki oraz i samiczki nadające się raraz do płodu są do sprzedania ul. Stawowa l. 9, boczna Zamarstynowskiej. 1444

Kamienica nowa dwupiętrowa, narożna, urządzona z komfortem, w ładnej i spokojnej dzielnicy z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pod „Kamienica“ w administracyi. 1404

Prawidła numer 43—44 do wysokich butów kupię zaraz, podpor, Szwed, Sapiehy 37, I. piętro. 1401

Sprzedam futro męskie kangury kołoierz krymkowy, Zielona 32, drzwi 8, od 2—4. 1398.

Wózek z platformą (streifer) sprzedam, Lwów, Tkacka 21. 1416

Bluza oficerska nowa za 150 K do sprzedania, Chorążczyzna 11 a, przez całe podwórze. I. piętro. 1415.

Kupię lub zamienię siano, słomę, buraki po maksymalnej cenie za mleko również po cenie maksymalnej. Wiadomość Pijarów l. 36 u gospodyni, 1413.

Czarna bluzka gazowa, kostyum jedwabny i zimowy, kilka par bucików do sprzedania. Oglądać można między 2—4 ul. Pańska 11 a — dozorca wskaże, 1442.

Futro damskie, rozmaita garderoba tanio do sprzedania ulica Dąbrowskiego 12, parter. 1405

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis“. 1269

Do sprzedania kuchnia żelazna, drzwi z rurą i kociołkiem do przenoszenia, Teatyńska 31, drugie piętro. 1421

Nowa biała jedwabna haka czarne lakierem obkładane buciki nr. 38 do sprzedania. Wiadomość u dozorczyni ul. Staszica l. 8, między 4—6. 1417.

Pianino w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia z podaniem marki i ceny pod „Pianino“ do administracyi. 1433

Realność do sprzedania, domek ładny, obok dworca kol. w Gródku Jagiellońskim, za przystępną cenę, Alfred Rodecki, zwrotniczy kol. 1434

Kupię biurko, bibliotekę mahoniową, palisandrową lub dębową. — Zgłoszenia do administracyi Wieku pod „Inżynier“. 1435.

Tanio sprzedam kożuszki damskie z rękawami, Chorążczyzna 5, drzwi 7. 1389.

Kapusta kiszona

najlepszej jakości do sprzedania **Łyczaków 132.** 1222

Większa ilość skrzyń

z w i n a do sprzedania w cenie K 8—10 w sklepie **Stanisława Vogla, Jagiellońska 8.** 160

Kupię 3 ! pół metra materyi białej wełnianel, cenę podać. — Administracya Wieku Nowego pod „Biała materya“. 1245

Buciki damskie nr. 37 nowe eleganckie sprzedam, Magazynowa 4, drzwi 6. 1202

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

34 Batorego „Ecole française“ rozpoczyna nowe kursy języków. Nadzwyczaj szybka metoda. 1208

We Lwowie lub na prowincyi kupię willę lub kamieniczkę, wkład do 70.000, listy Kraków, poste restante M. Kasprzyk. 142

Artykuły spożywcze dla konsumów i sklepów. Wiadomość Chorążczyzna 11 a, Biuro naftowe, od 9 do 3, 1223

Wojskowe regulaminy i instrukcye, różne orzełki do czapek, epolety, portopee, guziki oraz inne przybo y wojskowe poleca Centralne Biuro wydawnictw w Krakowie, ul. Gołębia l. 20, parter, wejście przez podwórze. 139

Egzaminowany pedagog uczy gry na skrzypcach, Lewicki, Murarska 29, drzwi 7. 1206

Fotograficzne aparaty i przybory poleca najtaniej 413

„Technicum“, Lwów, Jabłonowskich 2.

Do sprzedania pianino, meble salonowe, dywany, Potockiego 47, parter na lewo, od 3—5. 1168

Najlepsza herbata rosyjska paczka po 20 K, Kawiarnia Warszawa, plac Smolki. 939

Mikroskop Reicherta w kasecie mahoniowej z 3 soczewkami (immersya) zaraz do sprzedania. Wiadomość Słowackiego 14, I. piętro. 1251

Fortepian Stelzhammera krótki jest zaraz za 6500 K do sprzedania Oglądać w godzinach od 8 do 10 rano ul. Słowackiego 14, I. piętro. 1252

FRYZYERSKIE URZĄDZENIE

w komplecie kupię zaraz.

Zgłoszenia listowne „Epoka“, Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 1267

Ułankę oficerską futrzaną z barankowym cz. kołnierzem dam za węgiel i papierosy, ul. Krakowska l 16, I. piętro. 1292

Sprzedam tanio buciki nr. 41, kostyum damski, lampę naftową, kasę ręczną, chodnik, ul. Leona Sapiehy 47 A, drzwi 11, od 1—4. 1276

Okazya! Salon mód Zofii Gangel, ul. Skarbkowska 2 (naprzeciw Filharmonii), wysprzedaje krepę, woalki żałobne, kapelusze i czapki po znacznie zniżonej cenie. 1256

Buty z cholewami i półbuciki z żółtej skóry nr. 37 do sprzedania, Kurkowa 10, od 2—6. 1306

Willa murowana piętrowa z ogrodem 1800 sążni w środkowej Galicyi, w miasteczku podgórskiem, tuż przy kolei, do sprzedania. Wiadomość Jan Strzelecki, Chyrów. 1296

Złoto, srebro, sztuczne zęby kupuje i płaci najwięcej firma **EDM. MARYAN BEER,** jubiler i złotnik, Lwów, Chorążczyzna l. 7. 3

Sprzedam 2 gobeliny, narzutki na otomany i gramofon. Wiadomość Lindego 2, parter 1257

Paki kute, kanapka i dwa fotele, otomana, płaszcz himalaja, palto męskie, buty i buciki stare i nowe, stoły, płaszcz wojskowy, spodnie, bluzy, materye rozmaite, łóżeczko dziecinne, koce, prawdziwa passa francuska do podłóg, kapy na łóżka, czarne barany, łóżko żelazne, materace rozharowe, lustro, futro astrachanowe, portyery, ryps czarny na suknię, naczynia zamienię za prowianty lub tanio sprzedam. Dam mąkę, spirytus i naftę za cukier. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 814

WOLNE POSADY

Szwaczkę do białej bielizny poszukuję Kurkowa 9, I. p.. na lewo. 1400

Panna inteligentna potrzebna zaraz do poważnego przedsiębiorstwa. Pod W. Z. do Adm. 1399

Potrzebni dozorca domu, służąca do wszystkiego. Sykstuska 42, Rapp, II p. 1428

Dochodząca, umiejąca także gotować znajdzie zaraz umieszczenie z całym wiktem. — Wiadomość ul. Kościuszki 24, u gospodarza na III piętrze w godzinach między 3 a 5 popołudniu. 1410.

Służąca dochodząca potrzebna zaraz. Zgłoszenia od 1 do 3 popołud. Świadectwa konieczne. Nowożytowa, Zimorowicza 17, mezanin. 1414.

Dozorca, względnie dozorczyni znajdzie natychmiast umieszczenie przy lepszej kamienicy za dobrem wynagrodzeniem. — Wiadomość u gospodarza przy ul. Kościuszki 24, na III piętrze w godzinach między 3 a 5 popołudniu. 1407.

Znakomite reklamowe objady z 3 dań w cenie 6 Kor. wydaje od 12-tej do pół do 3-ciej znana z dobroci 152 **Restauracya Kordika, ul. Batorego 32.**

NAUKA

Niemka udziela lekcyi metodą Berlitza, ulica Lenartowicza l. 12, I. piętro. 1281

Nauka. Przygotowuję do egzaminów niższych klas gimn. i realnych uczniów bez różnicy wyznań. Osobny kurs przygotowawczy dla klas normalnych. S. Rattenstrauch, Krasickich 8, parter. 1302

Niemieckiej konweracyi wyucza w trzech miesiącach nauczycielka, ulica Kleparowska l. 4, drugie piętro. 1304

Lekcye gry skrzypiec i fortepianu udziela profesor muzyki po 20 K miesięcznie. — Zgłoszenia do administracyi pod „Skrzypek". 1 54

Rutynowana nauczycielka wyucza szybko języka niemieckiego. Zgłoszenia „Nauczycielka" administracya Wieku. 1430

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Zbubiono czarną skórzaną torbę z pularesem, legitymacyą uniwersytecką, różaniec. Uczciwy znalazca zwróci bez gotówki za stosownem wynagrodzeniem ul. Teatyńska 31, II. piętro. 1422

Zgubiono dnia 2. lutego cwikier w złotej oprawie z marką „Wiedeń" i około 15. stycznia rękawiczkę irchową ciemno-migdałową męską z lewej ręki, za zwrot mleko lub ziemniaki. Wiadomość Pijarów l. 36, u gospodyni. 1412.

POSAD POSZUKUJĄ

Starszy służący z powodu zwinięcia domu i wyjazdu pracodawców szuka posady portyera, woźnego lub do posług biurowych. Wiadomość u portyera Trzeciego Maja 6. 1293

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia listowne Krochmaluk, Rynek 28. x

Osoba starsza obejmie zarząd domu lub opiekę nad dziećmi, ewentualnie zajmie się całem gospodarstwem, Antoniego 3, drzwi 6. 1396

MIESZKANIA I SKLEPY

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Poszukuję pokoju umeblowanego z osobnym wchodem w dzielnicy III, najchętniej w pobliżu Podzamcza. — Zgłoszenia pisemne pod W. H. Centralna rzeźnia Wojsk Polskich, Gabryelówka. 1308

Jeden lub dwa pokoje pięknie umeblowane, opał, światło, z wykwintnem utrzymaniem dla dobrze sytuowanych panów zaraz do wynajęcia, ulica Sykstuska l. 64 a, I. piętro. 1258

Do wynajęcia kilka sklepów przy ul. Rutowskiego 24. Wiadomość kancelarya dra Szwedzickiego ul. Kościuszki 24, w godzinach między 11 a 12 przedpołudniem. 1408.

Szukam pokoju zaraz umeblowanego z osobnem wejściem, oświetleniem i opałem w pobliżu techniki. Zgłoszenia pod „Prawnik" do administracyi Wieku Nowego. 1403

Poszukuję przy rodzinie inteligentnej mieszkania z całem utrzymaniem. światłem i opałem, Pokój osobny, umeblowany i słoneczny, kuchnia smaczna i obfita. Zgłoszenia pod „Mieszkanie 21", do administracyi Wieku Nowego. 1402

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią i przedpokojem, z światłem elektrycznem, przy ulicy Głębokiej 27, na II. piętr.. Wiadomość kanc. dra Szwedzickiego ul. Kościuszki 24, w godzinach między 11 a 12 przed południem. 1409.

Dwa pokoje frontowe, odpowiednie także na biuro, zaraz do wynajęcia ulica Podlewskiego l. 9, II. piętro. 1395.

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, elektryka, gaz, do wynajęcia Chorążczyzna 21 (Staszica 8). 1419.

Dom 2 pokoje, kuchnia weranda, z morgiem pola, na wsi pół mili od Jasła do wynajęcia. Zgłoszenia do Biura dzienników Sokołowskiego we Lwowie pod „Swoboda". 1427

Bezdzietne małżeństwo da 3 kg. białej mąki lub 3 cetnary węgla lub paczkę tytoniu za wyszukanie 2 pokoi z kuchnią. Zgłoszenia w administracyi pod „Rzetelni". 1424.

Pokój kawalerski umeblowany w parterze, frontowy, z elektryką zaraz do wynajęcia, Chorążczyzna 21 (Staszica 8). 1418.

2 pięknie umeb. pokoje z kuchnią, łazienką itd. gaz, elektryka, zaraz do wynajęcia przy ulicy Tarnowskiego l. 25. 1440

ROZMAITE.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 328

Galicyjska
Kasa Oszczędności
przyjmuje wpłaty na 1275
5-cio procent.
Polską Pożyczkę Państwową
z góry oprocentowaną, zwrotną dnia 1-go listopada 1919.

Na zastaw tej pożyczki udziela Kasa zaliczek do wysokości 75% wartości imiennej.

Nr. 13.
arcywesoła komedya w 1 akcie
odegraną zostanie
w niedzielę dnia 9. b. m. w sali Strzelnicy miejskiej
o godzinie 6-tej wieczorem,
na dochód wdów i sierót po poległych w obronie Lwowa. — Występ **Dwernickiego, Górskiej, Bayona, Zarembianki** i innych budzą ogólne zainteresowanie. — Bilety sprzedaje Księgarnia Akademicka (Hotel Europejski) w cenie po k r. 12, 10, 8, 6 i 4. 1445

Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej
259
z ograniczoną poręką
we Lwowie, ul. Kołłątaja l. 8.
podjęła czynność swoją zastanowioną na czas wojny
z dniem 1. Stycznia 1919.
Adres dla depesz: „PECUS", Lwów.

Polska Pożyczka Państwowa

Ministerstwo Skarbu

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego

Marszałkowska Nr. 154.

ogłasza niniejszem, że zapisy na Polską Pożyczkę Państwową 1918 roku przyjmują:

Kasy Urzędu,

154

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, Towarzystwa Kredytowe Miejskie, oraz wszystkie Banki Akcyjne i Domy Bankowe w swych Instytucyach Centralnych i Oddziałach, Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowe i inne Instytucye Drobnego Kredytu — a także

Kasy powiatowe i Poczty.

Pożyczka 1918 r. — w wykonaniu dekretu oraz uchwały Rady Ministrów z dnia 3. listopada 1918. roku została wypuszczona na warunkach następujących:

1) Krótkoterminowe zobowiązania skarbowe (asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej 1918 r.) zabezpieczają się całym majątkiem Państwa Polskiego i wszystkiemi jego dochodami.

2) Asygnaty są wypuszczane w odcinkach po 100, 500, 1.000, 5.000, 10.000 marek polskich, koron w walucie austryackiej oraz rubli.

3) Asygnaty oprocentowane są w stosunku 5% rocznie, przyczem procent jest wypłacany nabywcom za rok z góry przez potrącenie go z ceny sprzedażnej, z odpowiednim dyskontem w zależności od daty nabycia.

4) W dniu 1. listopada 1919 r. Skarb Polski wycofa asygnaty w drodze wykupu w walucie, w której asygnaty wydane zostały lub w razie przejścia Państwa Polskiego na nową walutę — w nowej walucie polskiej, podług kursu, który obowiązywać będzie dla konwersyi wszelkich zobowiązań płatniczych.

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Nr. 5309. Rok XVIII.

Piątek 7. lutego 1919.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 35·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Poznańczycy śpieszą z pomocą Litwie.

SYTUACYA WOJENNA z dnia 5-go b. m.

Biuro prasowe podaje:

Położenie na ogół niezmienione. Lwów był słabo ostrzeliwany.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO W. P.

z dnia 4-go lutego 1919 r.

Galicya wschodnia: Grupa gen. Romera: Nieprzyjacielskie ataki na Uhrynów, Sulimów i Kościeszyn załamały się w ogniu piechoty. Wróg poniósł ciężkie straty.

Grupa g n. Rozwadowskiego: Walka artyleryi i utarczki patroli wywiadowczych. Ekspedycya karna na Drozdowice i Miżyniec rozprószyła znajdujące się tam oddziały ukraińskie. Wzięto do niewoli 30 jeńców.

Wołyń i Chełmszczyzna: Sytuacya niezmieniona.

W Tomaszowskiem nasze oddziały z Delatyna stoczyły pomyślne utarczki z Ukraińcami. W Wazylewie, pod Przekopami i w Liszkach wzięto do niewoli 34 Ukraińców.

Front Cieszyński: Zawieszenie broni.

Szef sztabu gen. **Szeptycki**, gen. dyw.

ZWYCIĘSKIE WALKI w WIELKOPOLSCE.

Poznań. (Komunikat sztabu).

Front wschodni: Między Gdynem a Stępolnem potyczki patroli. Pod Zbąszynem działalność artyleryi. Nieprzyjaciela atakującego od północy Babimost odrzucono i w pościgu dogoniono go pod Nowym Kramskiem. Straty wroga bardzo ciężkie. Zdobyto 6 karabinów maszynowych i 1 wóz amunicyjny. Noc minęła spokojnie.

Front południowy: Na wschód od Leszna zwykła czynność artyleryi. Pod Rawiczem prawie bez straty zdobyliśmy Łaszczyn i Konarzewo. Nieprzyjaciel cofnął się w popłochu, zostawiając 5 armat i kilka karabinów maszynowych. Zdobyto 1 aeroplan.

W innych odcinkach spokój. Na północ od Rępna posunęliśmy naszą linię na 4 klm. naprzód.

Front północny: Ofenzywa niemiecka na Krynię zakończyła się zupełną klęską wroga. Na naszem prawem skrzydle pod Florentynowem wyrzucono go znowu poza rzekę Noteć. Z Szubina zaczynają się niemieckie oddziały wycofywać. Nasze patrole są tuż pod miastem. Silne ataki niemieckie na Pęcinę od Nakła i Samokleski (Hohenfriedberg) udaremnione przeciwnatarciem skrzydłowem. Wróg uchodzi w popłochu.

Zdobyto 26 armat, przeszło 20 karabinów maszynowych i kilka miotaczy min, wiele amunicyi karabinowej i artyleryjskiej oraz rynsztunków, a nadto konie i tabory.

Liczba jeńców jeszcze nie stwierdzona. Straty Niemców są bardzo wielkie, nasze względnie małe.

Naszą kontrofenzywę przeprowadzono bardzo zręcznie.

Pod Chodzieżą utarczki patroli. Nasz posterunek opuścił Podanin. — Pod Barnkowem spokój.

(O zwycięstwie tem podaliśmy już wczoraj pierwsi wiadomość. Przyp. Red.).

Rosya przeciwna bolszewikom pragnie granicy Bugu.

Warszawa. Wedle doniesień pism warszawskich Rosyanie przebywający w Paryżu, przeciwni obecnemu ustrojowi bolszewickiemu, usiłują skłonić koalicyę do odbudowania Rosyi w jej dawnych granicach, przyczem od Polski oddzielać miałaby granica Bugu.

—

15 tysięcy Poznańczyków idzie na odsiecz Litwie.

Kraków. Prezydent ministrów Paderewski uzyskał od marszałka Focha rozkaz, polecający komendzie Ober-Ost przepuszczenie oddziałów wojskowych w liczbie 15 tysięcy żołnierzy z Wielkopolski, którzy podążą na obronę Litwy i odsiecz Wilna.

Żywność w drodze do Polski.

Kraków, 4 go lutego. — „Berl. Tagbl." donosi: Sprawozdanie z posiedzenia komisyi dla zawieszenia broni w Spaa z dnia 1. bm.: Francuska komisya podała do wiadomości, że przewożenie internowanych Niemców z Turcyi i niemieckich wojsk z południowej Rosyi rozpoczęło się drogą morską. Dalsze szczegóły będą później ogłoszone.

W sprawie transportów koalicyjnych środków żywności do Polski przez Gdańsk marszałek Foch polecił zapewnić, — że dostarczone na ten cel przez Niemcy pociągi kolejowe po dokonanych transportach będą natychmiast zwrócone.

Następnie zajmowano się protestem rządu niemieckiego w sprawie cenzury francuskiej na zajętych terytoryach niemieckich, sprawy ruchu towarowego między okupowanemi terytoryami a wolnemi częściami Niemiec, wreszcie sprawą wydalenia agitatorów socyalistycznych z okupowanych terytoryów.

*

Warszawa. (P. A. T.). Sekretarz misyi amerykańskiej w Polsce p. Znamięcki zawiadomił ministerstwo aprowizacyi, że dwa okręty, zawierające sześć tysięcy ton żywności dla Polski, opuściło Rotterdam 1. b. m. i oczekiwane są w Gdańsku we czwartek 6-go b. m. Po przybyciu do Gdańska, zapasy idą do Warszawy, gdyż misy amerykańska, — której część pozostała w Gdańsku, część zaś wróciła dzisiaj do Warszawy, ustaliła definitywnie prawidłowy sposób transportu zapasów żywności z Gdańska do Warszawy i do innych wielkich miast w Polsce.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.!

Zawarcie tymczasowej ugody polsko-czeskiej.

Warszawa. (PAT). Prezydent ministrów Paderewski otrzymał następujący list od pułkownika Wade:

Wasza Ekscelencyo! Mam zaszczyt zawiadomić Pana, że otrzymałem telegram od p. Balfoura o osiągnięciu prowizorycznej ugody w piątek 31 stycznia br. między polskimi i czeskimi przedstawicielami co do zatargu śląskiego. Umowa jest akceptowana przez p. Dmowskiego, który podziękował delegatom ententy, którzy okazali pomoc w urzadzeniu konferencyi.

Prowizoryczna umowa określa:

a) natychmiastowe uwolnienie wszystkich wziętych przez Czechów jeńców polskich łacznie z ich bronią;

b) Czesi mają przedsięwziąć zaopatrzenie Polski w materyał wojenny i dać dla niej wolny przewóz;

c) Czesi mają zatrzymać prowizorycznie zawiadywanie koleją Bogumin (stacyą) do Cieszyna, okupacya polska rozpocznie się od ostatnio wymienionej miejscowości i rozciągnie się do granicy słowackiej; d) Czesi gwarantują równą ilość węgla dla potrzeb Polski. Administracya kopalń i rozdział węgla mają być przeprowadzone pod nadzorem międzynarodowej komisyi, która ma być natychmiast wyznaczona; e) Wspomniana wyżej Komisya międzynarodowa będzie miała również powierzone sobie zbadanie i rozpatrzenie po ostatecznem ustaleniu granic.

Dodano, że niniej za prowizoryczna umowa została ułożona pod egidą (the auspices) onferencyi pokojowej, wobec tego posiada autorytet tego ciała.

Mam zaszczyt być z najwyższem uszanowaniem Pańskim najposłusniejszym i uniżonym sługą.

G. H. Wade, pułkownik
komisarz wielko-brytański w Polsce.

Paryż. (PAT). Hawas donosi urzędowo pod datą 2 bm.:

Przedstawiciele wielkich mocarstw koalicyi zebrali się wczoraj o godzinie 3 pop. na konferencyę. Konferencya aprobowała tekst tymczasowej ugody między Czechami a Polakami, zaproponowany przez delegatów mocarstw w sprawie obszaru cieszyskiegr. Uchwalono i ustalono również wskazówki dla komisyi koalicyjnej, udającej się do Polski,

Następnie wprowadzono przedstawicieli Rumunii. P. Bratianu przedstawił obszernie pretensye Rumunii. Następne zebranie w poniedziałek 3 lutego.

Zasady Ligi narodów.

Paryż. (PAT.). Prezydent Wilson zwołał na posiedzenie swoich kolegów z Ligi narodów aby mieli sposobność wymienienia swoich zapatrywań co do sposobu przeprowadzenia i ustalenia metody, którąby ułatwiła postęp w rozprawach. P. Bourgeois przedłożył Wilsonowi, — imieniem reprezentantów wielkich zrzeszeń koalicyi, — tekst życzeń i żądań w sprawie Ligi narodów.

Życzenia te są:

1) aby w układzie pokojowym nie figurowało żadne zarządzenie przeciwne zasadom zawartym w 14 punktach prezydenta Wilsona. Przedłożenie to zajmuje się także pokojem społecznym i stworzenie powszechnych norm pracy ludzkiej przez ankiety, biura międzynarodowe, statystykę;

2) zwołanie międzynarodowej konferencyi pracowników i pracodawców, schodzących się peryodycznie:

3) w sprawie międzynarodowej konferencyi informacyjnej.

Inne życzenia tyczące się zagadnień wojskowych nie mogły być przyjęte, gdyż delegaci amerykańscy nie dostali upoważnienia do traktowania tych spraw. Przewidują one ograniczenia uzbrojeń, zmniejszenia stanu czynnego wojsk, zakaz sprzedaży państwom obcym broni i amunicyi przez zrzeszenie narodów i zakaz wyrabiania broni przez zakłady prywatne.

Rozkaz wojskowy do bohaterów śląskich.

Warszawa. (PAT). Ze sfer wojskowych komunikują nam:

Imieniem Naczelnego Wodza wydał szef sztabu generalnego generał dywizyi Szeptycki następujący rozkaz z powodu zdradzieckiego najazdu Czechów na Śląsk cieszyński:

W imieniu Naczelnego Wodza wyrażam uznanie oddziałom wojskowym, milicyi śląskiej i tym wszystkim, którzy chwycili za oręż, aby bronić prastarej ziemi polskiej Śląska cieszyńskiego przed zdradzieckim najazdem czeskim. Dziękuję i wyrażam uznanie p. generałowi Gołogórskiemu oraz jego sztabowi za szybkie zorganizowonie obrony, wszystkim oficerom, którzy w tak trudnych warunkach spełnili swój obowiązek a przedewszystkiem pułkownikowi-brygadyer. Latinikowi za jego godne i stanowcze zachowanie się wobec uroszczeń czeskich, za jego działalność i umiejętne kierownictwo akcyą bojową, kapitanowi Cezarowi Hallerowi, który jak przystało na polskiego oficera nie uląkł się przewagi nieprzyjaciela i stoczył z nim ofiarny bój, rotmistrzowi Wałowi Czaczce za jego trudy i zasłu i poło-

---

Władysław Bezczyński.

MARYA.

Nowela na tle ostatnich walk.

— Aaa... — odrzekł, jakby go sobie przypominał.

— Z panną Łącką... źle!

— Cóż źle? — pochwycił nagle Stef.

— Ano... zabrali ją Ukraińcy.

— Co? Jak? dlaczego? — wybuchnął Stef. —

— Zabrali ją... — odrzekł chłopak przerażony nieco tym gwałtownym wybuchem Stefa.

— Dlaczego?

— A..., bo powiedziała Walentowa, iż panna Łącka legionistów chowa.

— Co? i gdzie ją zabrali...

— Gdzie, nie wiem. Widziałem tylko, jak ją prowadzili z domu. — Blada była jak trup, a trzęsła się jak w febrze. Matka moja sama się rozpłakała, gdy ją obaczyła.

— O! psy... — krzyknął nagle Stef, a w krzyku tym mieściło się wszystko: boleść, chęć odwetu, gorycz.

Stach — tak się bowiem chłopak nazywał — popatrzył z współczuciem na Stefa. Zawsze go lubił i szanował, gdyż nieraz udzielał mu potrzebnych do szkoły lekcyi i wspomagał. A teraz, gdy obaczył, że cierpi, tem większą ku niemu przywiązanie poczuł.

— Zemści się pan i za to — odezwał się w końcu.

Stef nic nie odpowiedział. Usta kurczowo zacisnął, a w oczach zaświeciły dwie łzy.

III.

Marya Łącka siedziała przy stole — z twarzą opartą na ramionach. — Pokój był pusty i przerażająco posępny. — Jedynymi w nim sprzętami były: — stół z krzesłem i zniszczona kasetka. — Jedno małe okienko, przepuszczało niewielką ilość jesiennych promieni słonecznych, oświetlających skromnie izbę. Większa część tonęła prawie w półcieniu. Ściany puste, zimne odpychały i nadawały izbie ton grobowca, gdyby nie ptaszyna jakaś, — co zwabiona białemi płamkami na placie okna, niby wysypanemi umyślnie okruszynkami, nadlatywała, — świegocąc, lub gdyby nie miarowy monotonny odgłos spacerującego, przed drzwiami Maryi, żołnierza.

Marya siedziała z oczyma w dal wpatrzonemi. Posągowa, blada, z sinemi usty, — czyniła na pierwszy rzut oka wygląd strasznie cierpiącej. Oczy jedynie paliły się, jak dawniej, płomykami wieczyście w nich płonącego ognia! Nie była bardzo piękna, nie czarowała powabem, przebijającym się w wdzięcznych gestach i rysach twarzy.

Siedziała głęboko nad czemś zadumana. Już trzy dni przebywała w tej celi, dręczona niepewnością o los Stefa. Chwilami buntowała się przeciwko tej brutalnej sile, co ją tu gwałtem trzymała. Zazdraszczała tej ptaszynie... Swobodnie lata... sławi Stwórcę... nie wie, co zawiść, zazdrość... żyją wszystkie w braterskiej zgodzie... a oni ludzie... — Ją więżą. I to za co?

Bo widząc rannego na ulicy legionistę, nie zawahała się wziąć go do siebie i omyc krwawiącą ranę.

Nie uznano jej kobiecego, bezinteresownego uczynku! Ratowała „Poliaka" i to wystarczało.

A ratowała go tak z wrodzonej kobietom instynktu litości, jak też z myślą, że i jej Stef może ranny i może ktoś również ranę jego opatruje.

— Stef... Stef... szeptały jej sine usta, a w szepcie tym mieściły się: miłość, troska i cień goryczy.

— Gdzie przebywa? Czy wie o wszystkiem? i cała gubiła się w domysłach.

(C. d. n.).

żone przy zorganizowaniu milicyi i obrony Śląska. Dziękuję Tobie, Żołnierz polski, Tobie któryś na miejscu bronił swoich chat i swoich bliskich, oraz Tobie, któryś przybył na pomoc z Kujawskiego, z Mazowsza albo Podlasia, za to, żeś zasłonił swoją piersią drogę wrogowi, który wdarł się podstępnie na naszą ziemię. Krew Twoja, którąś przelał tak ofiarnie, będzie najsilniejszym węzłem, który połączy nierozerwalnie Śląsk cieszyński z Polską.

Upraszam p. generała Gołogórskiego rozkaz ten podać natychmiast do ogólnej wiadomości.

Podpis: Szef sztabu Szeptycki, gen. dywizyi.

List z Krakowa.

W styczniu 1919 r.

Umysły Krakowian są jeszcze ciągle w stanie gorączkowego wzburzenia. Zdrada przyjaciół i pobratymców z nad Wełtawy, jak bolesne żądło żmiji wpiła się w serca Krakowian. W gwałtownym odruchu postanowiono wyrzucić z Krakowa wszystkich Czechów, którzy tutaj są zajęci. A więc zastrajkowali tramwajarze, żądając, aby usunięto ze służby przy miej. kolei elektrycznej czeskich robotników. W ślad za tramwajarzami poszedł techniczny personal w teatrze miejskim, żądając usunięcia muzykantów Czechów z orkiestry teatralnej. Dyrekcya teatru zawiesiła niedzielne wieczorne przedstawienie pod przymusem tej groźby, że maszyniści nie staną do pracy.

A właśnie „szła" trzyaktowa farsa Rogera Dicksona (pseudonim) pt. „Granith et Hymen", która poprzedniego wieczora, podczas premiery wywołała niebywały skandal w teatrze. Ktoś wśród widzów w fotelach począł czynić głośne uwagi pod adresem autora wystawionej sztuki, dyrekcyi teatru i komisyi teatralnej. Aktorzy przerwać musieli grę i dopiero gdy po wmieszaniu się władzy bezpieczeństwa publicznego usunięto demonstrantów i uciszyło się na sali, przerwaną na scenie grę podjęto na nowo i sztuka odegraną została do końca.

Jeszcze tego samego wieczora, jak to po zwycza u w Krakowie, omawiano po kawiarniach premierę autora polskiego, który ukrył swoje na wisko pod pseudonimem brzmiącym z angielska. Usiłowano uchylić przyłbicy i ktoś wymówił znaną „firmę" wybitnej osobistości.

Czy istotnie jest to utwór bez wartości jak tego dowieść chcieli demonstranci?

Poważne dzienniki, jak „Nowa Reforma" i „Czas" zbyły tę premierę krótką notatką, przepływając zręcznie przez szkopuły, jakie mieli ci recenzenci, aby nie narazić sobie autora „zasłużonego na innych rodzajach niwy piśmienniczej i społeczno-obywatelskiej działalności".

Faktem jednak niezbitym jest, że autor zawdzięcza prowadzonej od dłuższego już czasu nagonce przeciw obecnej dyrekcyi teatru. Farsa „Granith et Hymen" nie jest gorszą od tylu znanych fars w guście „Trzystu dni" albo „Małgorzatka", granych u nas ze znacznem powodzeniem. Inna rzecz czy należy tego rodzaju utwory wprowadzać na scenę teatru im. Jul. Słowackiego. I pod tym względem ci, którzy protestują przeciw narzucaniu publiczności teatralnej takiego repertuaru, mają słuszność. (Można tylko kwestyonować sposób protestowania!)

Trudno bowiem zgodzić się z metodą, jaką się wybrało, aby okazać, że obecna dyrekcya teatru nie spełnia swego zadania tak, jak należało się tego spodziewać.

Teatr krakowski, który był pierwszym w Polsce teatrem — jeśli zważy się ideowy kierunek w układaniu repertuaru — dziś znajduje się istotnie na tej pochyłej, która grozi fatalnym upadkiem. To też należałoby koniecznie, aby miarodajne czynniki rozpatrzyły tę sprawę i dopóki czas jeszcze zapobiegły katastrofie.

Dyr. Trzciński nie jest odpowiednim następcą po takich dyrektorach, jak Pawlikowski, Kotarbiński, Solski i Siedlecki.

Wprawdzie usprawiedliwia się dyrektor Trzciński, że obecne warunki nie sprzyjają wprowadzeniu repertuaru poważnego — lecz jest-że tak istotnie? Jeśli wytworna, inteligentna publiczność przestała uczęszczać do teatru a w lożach i fotelach widać obecnie „nowych bogaczy", czy okoliczność ta winna wpływać na ideowy kierunek repertuaru w tym teatrze, którego obowiązkiem jest trwać przy tradycyi Pawlikowskich, Kotarbińskich i Solskich? Teatr powinien owszem wykształcić tę nową publiczność na utworach Słowackiego i Wyspiańskiego. Schlebianie gustowi niewybrednemu tejże publiki, stanowi minus obecnej dyrekcyi nie do darowania.

Już to przyznać trzeba, że Kraków, taki zawsze arystokratyczny i wytworny, zmienił się nie do poznania. Wszędzie na plan pierwszy wysuwa się ta nowa warstwa wzbogaconych na wojnie ludzi i oni to poddają tutaj ton.

Arystokracya rodowa i umysłowa usunęła się wytwornie, zostawiając tym tu miejsce. Ciężko bowiem przebywać w takiem niewybrednem towarzystwie i narazić się na przykrości ocierania się o osobniki, prowadzące mętną egzystencyę.

Więc wszystko, co wytworniejsze w Krakowie, kryje się w zaciszu. „Nowi" ludzie z hałasem i uśmiechem zapełniają ulice, kawiarnie, teatry i wszelkie lokale rozrywkowe.

„Nowi" ludzie obchodzą karnawał roku 1919 tańcami; „nowi" ludzie opływają w dostatki, dogadzając swemu podniebieniu w czasie, gdy wy tam we Lwowie marzniecie i giniecie z głodu.

Nie miejcie urazy do starego Krakowa. Stary Kraków inny niż ten, jaki dziś jawi się oczom przyjezdnych. S.

Misyu włoska we Lwowie.

Od kiiku dni bawi w naszym mieście misya włoska, będąca częścią wielkiej misyi wojskowo politycznej, wysłanej do Wiednia.

Kierownikiem misyi włoskiej we Lwowie jest podpułkownik sztabu generalnego Mano Gagini. Okazuje on wielkie zajęcie dla naszego życia kulturalnego, społecznego i politycznego. Za pośrednictwem towarzysza swego, kap. Paola Monelliego wysłał do rządu włoskiego raport, w którym podniósł, konieczność jak najrychlejszego odesłania do Polski jeńców Polaków i batalionów polskich formujących się na ziemi włoskiej.

Podpk. Gagini zwiedził nadto jeden odcinek frontu i odbył dłuższą konferencyę z szefem komisyi francuskiej, gen Berthelemy.

Członkowie Misyi włoskiej przybyli na wczorajsze przedstawienie „Balu maskowego" w teatrze miejskim. Gościom naszym towarzyszyli dr. Leonard Stahl, dr. Bulanda i dr. Wład. Kozicki. Orkiestra teatralna odegrała hymn włoski, którego publiiczność wysłuchała stojoc.

Członkowie misyi z uwagą przysłuchiwali się przedstawieniu.

Rada sztuki w Krakowie.

W Krakowie powstała utworzona „Rada sztuki", która zespala w ten sposób wszystkie dążenia, usiłowania i prace w sprawach sztuki plastycznej i z nią ściśle związanych moralnych i materyalnych interesów.

„Rada sztuki" składa się z dwóch sekcyi a mianowicie: z sekcyi artystów-twórców (architektów, malarzy, rzeźbiarzy, grafików) i sekcyi teoretyków (historyków sztuki, konserwatorów zabytków i muzeologów).

W sekcyi pierwszej reprezentowani są artyści plastycy zgrupowani w zrzeszeniach i instyucyach artystycznych w Krakowie.

Członkiem sekcyi teoretyków może zestać każdy pracujący naukowo i zawodowo w dziedzinach: historyi sztuki, konserwacyi zabytków i muzeologii.

Wszystkie sprawy dotyczące sztuki, należy skierowywać do Wydziału dla sztuki i kultury Komisyi Rządzącej w Krakowie, ul. Dunajewskiego 17, hotel Krakowski dla „Rady Sztuki", która jest obecnie doradczym organem wspomnianego Wydziału.

Pożądanem jest,, ażeby reprezentacye innych działów sztuki utworzyli podobne zrzeszenia, które zespoliwszy się z „Radą Sztuki", mogłyby w przyszłości objąć także pozostałe dzielnice Polski.

„Rada Sztuki" zwraca się zatem z gorącym apelem do wszystkich ar ystów oraz naukowych pracowników w dziedzinie sztuki (literatów, krytyków artystycznych artystów teatralnych, muzyków), aby zechcieli po zorganizowaniu się podjąć kroki celem porozumienia sie i wspólnego działania.

Ankieta T. K. R. w sprawie polsko-żydowskiej.

Tymczasowy Komitet Rządzący uznając ważność odpowiedniego załatwienia kwestyi żydowskiej dla przyszłego ukształtowania się stosunków politycznych i ekonomicznych w obrębie Państwa Polskiego, wydelegował specyalną komisyę, która po wysłuchaniu w drodze ankiety opinii zapatrywań i żądań reprezentantów poszczególnych zrzeszeń i kierunków politycznych, tudzież szeregu osobistości poważnych ze sfer politycznych, naukowych i ekonomicznych, ma wygotować dalsze wnioski dla władz centralnych, co do unormowania omawianej kwestyi w drodze ustawodawczej.

Na ankiecie, której przeprowadzenie poruczone zostało WP. d-rowi Leonardowi Stahlowi, chodziło — jak to już wiadomo z poprzednich komunikatów — przedewszystkiem o ustalenie, jakie są postulaty poszczególnych zrzeszeń i osób, co do praw i obowiązków żydów w odniesieniu do Państwa Polskiego, do narodu polskiego i innych narodów zamieszkałych w granicach Państwa Polskiego, tudzież o wskazanie, jakie ustawy, ustrój i urządzenia organizacyjne są potrzebne do osiągnięcia odnośnych postulatów.

Podajemy na razie tylko zasadnicze stanowisko jakie poszczególni mówcy wobec kwestyi tej zajęli, omówienie całości pozostawiamy na później.

Pierwszy dzień obrad.

Rozpoczęły się obrady ankiety w ubiegłą niedzielę 2 b. m. w sali Izby handlowo-przemysłowej. Obrady zagaił prez. dr. Stahl, który powitawszy obecnych, wskazał na genezę i cel ankiety. Jej myśl powstała z przeświadczenia, że stosunek wzajemny żydów do Polaków nabrał w ostatnich czasach pewnego odrębnego zabarwienia i ostrzejszych konturów. Nie chodzi jednak o ostateczne rozstrzygnięcie tej kwestyi tu i na lokalnym gruncie, ale o znalezienie drogi wyjścia ze sytuacyi obecnej i przygotowanie materyału dla ogólnego załatwienia tej kwestyi przez najwyższą władzę państwową dla całej Polski.

Otwierając obrady powołał na sekretarzy pp. dra Eleazara Byka, dra Bronisława Wałukiewicza i dra Emila Späta.

Wobec tego, że dr. Sawczyński, który miał wygłosić ogólny referat wprowadzający w przedmiot obrad, nie może przybyć na posiedzenie z powodu przeszkód osobistych, przemawiają w pierwszym dniu obrad reprezentant Związku Polaków wyznania żydowskiego, dr. Stanisław Krzemicki.

Rozwiązanie kwestyi żydowskiej powinno polegać na asymilacyi ogółu żydów na ziemiach polskich pozostałych, żąda równouprawnienia wszystkich mieszkańców Polski bez różnicy wyznania i narodowości; nie przeciwiając się uznaniu narodowości żydowskiej uważa mowca przyznanie autonomii narodowej za niedopuszczalne, natomiast oświadcza się za autonomią ściśle wyznaniową.

Dr. Dawid Schreiber imieniem partyi syońskiej domaga się konstytucyjnego zabezpieczenia żydom pełni praw obywatelskich, której wyrazem ma być zapewnienie zastępstwa według systemu katastru narodowego we wszystkich ciałach ustawodawczych, rządowych i autonomicznych. Obok tego żąda konstytucyjnego uznania ich za odrębną społeczność narodową o osobowości prawnej, jako korporacyi publicznej (autonomii narodowo-personalnej).

Na podniesiony w przemówieniu dra Schreibera zarzut, że ze strony społeczeństwa polskiego nie nastąpiło bezwarunkowe potępienie pogromów, zareagował imieniem T. K. R. przewodniczący dr. Stahl, dr. Loewenherz i hr. Skarbek, a imieniem P. K. L. hr. Lasocki, wskazując na fakta prewencyjnych represyjnych zarządzeń władz polskich.

Następnie przemawiał p. Juliusz Tenner, którego przemówienie zamieścimy w całości.

Rektor Hauswald wyraża nadzieję, że powstanie Państwa Polskiego będzie już samo przez się silnem poparciem asymilacyi, a podkreślając zasadnicze załatwienia kwestyi żydowskiej, zwłaszcza na kresach, pisze się zasadniczo na program związku Polaków wyzn. żyd. Mowca przywiązuje jednak wagę przedewszyst. do praktycznej realizacyi przepisów prawa w myśl zasad sprawiedliwości, miłości bliźniego i tolerancyi — rozumu stanu i tradycyi polskiej.

Rektor Thulie propaguje zasady asemickie, proponuje by uznać żydów za obcokrajowców, obywateli państwa palestyńskiego i przyznać im tylko prawo siedziby, nabywania nieruchomości z ograniczeniami, wolność zarobkowania i zupełną autonomię pod względem religijnym, kulturalnym i szkolnym. Dla załatwiania i łagodzenia ewentualnych sporów proponuje utworzenie osobnego ciała złożonego z wybitnych Żydów i Polaków.

Reprezentant ortodoksów Samuel Blumenkranz powołuje się na Pismo Święte, które nakazuje lojalność wobec państwa i pielęgnowania narodowości. Żąda autonomii narodowo-personalnej i wprowadzenia dosłownie tych samych ustaw w instytucyi, co i syoniści.

Drugi dzień obrad.

Rabin postępowy Samuel Guttmann ogranicza się tylko do spraw ściśle wyznaniowych i domaga się: 1. uznania spoczynku sobotniego zamiast niedzielnego w przemyśle i szkolnictwie, ochrony wolności religijnej w szkole i przy wojsku, ustanowienia seminaryum rabinackiego.

Imieniem żyd. partyi soc. oświadcza dr. K. Einäugler, że proletaryat żyd. nie podziela mrzonek syońskich, żąda dla proletaryatu żyd. pełnego równouprawnienia obywatelskiego i autonomii narodowo-personalnej, zapewniając, że wspólnie z robotnikiem polskim stanie już w w najbliższym czasie do wspólnej pracy.

Jako przedstawiciel młodzieży żydowskiej poczuwającej się do narodowości polskiej (tow. akadem. Zjednoczenie) składa p. Maurycy Karniol uroczystą deklaracyę, w której powołując się na krew przelaną przez młodzież żydowską za Polskę w legionach ślubuje wytrwanie w pracy ideowej nad uobywatelnieniem żydów w Polsce.

Imieniem tego samego stowarzyszenia dr. Emil Spät przedkłada projekt rozwiązania kwestyi żydowskiej, w którym w konsekwencyi uznania narodowości żydowskiej zaleca pozostawić ludności żydowskiej zupełną możność wyżycia się wyznaniowego i kulturalnego drogą utworzenia samorządnych, wykonawczych instytucyi lokalnych i prowincyonalnych, któreby nie odcinały tej ludności od całokształtu polskiego życia i nie naruszały w niczem jednolitej organizacyi politycznej państwa.

Uczciwy głos czeski w sprawie śląskiej.

Kraków. „Głos Narodu“ ogłasza dziś list wybitnego literata i publicysty czeskiego p. Costala, b. długoletniego redaktora czeskiego pisma „Zlata Praha“.

List ten stylizowany jest do nestora literatów czeskich i reprezentanta czeskiej działalności kulturalnej w Pradze p. Alojzego Jiraska. W liście tym autor w ostrych słowach potępia napad czeski na Śląsk i stwierdza, że krok ted na długie lata stworzy wał nienawiści między obu narodami, którym wypadnie w przyszłości żyć obok siebie w sąsiedztwie, gdyż „Polska nie potrafi prędko zapomnieć.

P. Dostal podkreśla, że w sprawie śląskiej zachodziły dwie alternatywy, albo Śląsk był już przez koalicyę przyznany Czechom, a w takim razie było zupełnie niepotrzebne napadać na Śląsk, albo też nie był jeszcze przez koalicyę przyznany, a w takim razie Czesi popełnili gwałt, a więc „poparli z całą świadomością zbójecką robotę największego wroga Słowiańszczyzny, Niemca“. Dalej w liście swym podnosi p. Dostal, że napad czeski nastąpił w momencie, kiedy Polska była zagrożona na swoich kresach wschodnich. — List kończy się wezwaniem: „Uratujcie przynajmniej Wy, literaci, artyści, działacze w dziedzinie kultury, którzy widzicie jasno i bez deprawujących szkieł krótkowzrocznego szowinizmu, uratujcie Wy, co jeszcze uratować można, „honor narodu“.

Wybory w obszarze Sary.

Kraków. (Tel. wł.) Publiczność niemiecka wita z zadowoleniem wyznanie „Echo de Paris“, że wybory w obszarze Sary wypadły przeciw Francuzom, widzi w tem dowód, że obszarów tych do Francyi włączyć nie można.

Rozruchy antyżydowskie w Wieliczce.

W poniedziałek i wtorek odbył się w Wieliczce pobór wojskowy 4 najmłodszych roczników z powiatu wielickiego.

Żydzi ostentacyjnie pobór bojkotowali i jak w mieście słychać, mieli oświadczyć, że ponieważ są „neutralnymi“, nic ich nie obchodzą walki, jakie Polacy prowadzą z Rusinami i Ukraińcami.

Wskutek stanowiska żydów, ogarnęło ludność chrześciańską miasta silne wzburzenie, z którego skorzystały nieodpowiedzialne elementy, napadając na sklepy żydowskie. Kilkanaście sklepów uszkodzono i kilku żydów pobito.

Krwawych wypadków nic było żadnych.

Dzięki energicznemu wkroczeniu żandarmeryi i wojska zajściom wkrótce położono kres.

Zajęcie Rygi przez Anglików.

Warszawa. (PAT). Według informacyi „Rieczy“ zaczerpniętej z „La gazette d'Odena“ donosi: Angielskie wojska, wylądowawszy w zatoce ryskiej, zajęły Rygę, wypierając z niej oddziały bolszewickie. Podczas zajęcia miasta wzięto do niewoli 2 pułki bolszewików. Koszary, w których rozmieszczone były wojska sowietów, były zupełnie zrujnowane pociskami dział okrętowych.

Zwołanie Konstytuanty na 9 b. m. do Warszawy.

Kraków. Koła polityczne otrzymały zawiadomienie, że dzisiaj ukaże się dekret naczelnika państwa, zwołujący polski Sejm u-

stawodawczy na niedzielę dnia 9 b. m. do Warszawy.

Rada ministrów rozpatrywała w związku z powyższą decyzyą kwestyę udziału przedstawicieli b. zaboru Pruskiego, Śląska i kresów (Białoruś i Litwa) w pracach Sejmu.

Zapadły również decyzye co do programu posiedzenia inauguracyjnego.

Rząd dostarczy posłom pomieszczenia. Wobec dotkliwego braku mieszkań w Warszawie i trudności z tem połączonych dla tak znacznej liczby osób, jakie przybędą do Warszawy w charakterze członków Sejmu, kancelarya sejmowa poczyniła stosowne przygotowania i odda posłom do rozporządzenia osobny budynek hotelowy. Posłowie będą jednak musieli mieć własną pościel.

Szczegóły konferencyi pokojowej.

Kraków. „Morgenzeitung“ wiedeńsk nr. 23, z dnia 23. stycznia delegat francuski na międzynarodowej konferencyi socyalistycznej w Bernie, podał w rozmowie z korespondentem dziennika wiedeńskiego kilka szczegółów konferencyi pokojowej paryskiej. Powiedział między innemi, że w sprawie południowego Tyrolu zamieszkałego przez Niemców, przyszło na konferencyi do zaciętych debat. Lloyd George dosłownie się wyraził: „Włochy oszalały. Jedynie król i Bissolati mają rozum“. Delegat włoski zeznał: „Król przyznaje się otwarcie do tego, że właściwym jego mężem zaufania jest Bissonati“. Przedmiotem żywej wymiany zdań jest także sprawa Tryestu i Gdańska.

Białorusini proszą o przyłączenie do Polski.

Warszawa. (PAT.) Przybyli tutaj delegaci z Mozersutyna, wysłani przez ludność miejscową nietylko polską ale i białoruską prawoaławną, z prośbą do rządu polskiego o przyłączenie tej miejscowości do Polski.

Sposób polski na Wilhelma.

Jedno z pism warszawskich podaje następujący dowcipny czterowiersz z radą, jak należy postąpić z byłym cesarzem Niemiec:

„Zgłoszono z wszystkich świata stron pro-
[jektów chmarę,
Jaką Wilhelm ma ponieść za swe gwałty
[karę...
Więc z Polski wyjść winien również projekt
[śmiały;
Wywłaszczono go z ziemi — dać mu... wóz
[Drzymały!“

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

We czwartek o godz. 5 pop. „Polska krew“ operetka Nedbala.

W piątek o 5 pop. Wieczór komedyi polskiej: 1) Odludki i poeta, komedya Fredry, 2) Marcowy kawaler, komedya Bliżińskiego, 3) Wujaszek Alfonsa, komedya St. Dobrzańskiego.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

We czwartek o godz. 6 wiecz. komedyo-opera „Czuła struna“, komedya hr. Borowskiego „Gogo“ i operetka „Cnotliwy guwerner“.

Sprostowanie. Na końcu fejletonu wydrukowano mylnie nazwisko autora, ma być Bezczyński a nie Berczyński.

Nadzwyczajna Komisya Śledcza Rządowa dla zbadania wypadków jakie zaszły w dzielnicy żydowskiej w listopadzie r. z. i pociągnęły ofiary w życiu i mieniu obywateli — wzywa rodziny, których członkowie w dniach tych zabici zostali, aby niezwłocznie zgłosiły się do komisyi (ul. Batorego 3, I. p. drzwi l, 30) w godz. 11—1 p. p. Zygmunt Rymowicz.

Wieczór humorystyczny. Dwernicki, znany humorysta, urządza w niedzielę 9 b. m., w sali Strzelnicy miejskiej o godz. 6-tej wieczorem Wielki wieczór kabaretowy, na dochód wdów i sierót po poległych w obronie Lwowa. Bilety w cenie po kor. 12, 10, 8 i 6 sprzedaje już księgarnia akademicka (Hotel europejski).

Ślub posła na Sejm polski, członka Komisyi Rządzącej, p. Artura Hausnera z p. Maryą Ewą Grekowiczówną, odbył się we wtorek 4 lutego br. we Lwowie.

Wiadomości osobiste. Naczelny lekarz Kasy chorych m. Lwowa, dr. Beth, powrócił i objął na nowo urzędowanie.

Delegacya polska przy misyi koalicyjnej. Dla reprezentowania interesów polskich w odniesieniu do misyi koalicyjnych wojskowo dyplomatycznych oraz w sprawach przez te misye poruszane załatwianych wydelegował Rząd polski delegacyę, która funkcyonuje obecnie we Lwowie. W skład tej delegacyi wchodzą: poseł Wańkowicz, dr. Stefan Dąbrowski oraz przydzielony jako rzeczoznawca inż. por. S. Szczepanowski.

Na posiedzeniu Tow. Ochrona Ziemi zapadła uchwała urządzania drugich śniadań przy współudziale muzyki w każde święto i niedzielę. Dochód przeznaczony na ofiary wojny. Dzień otwarcia i adres lokalu będzie ogłoszony.

Konsum dziennikarzy polsk. otwarty będzie od dnia 7 bm. w poniedziałki i piątki od godz. 3·30 do 4·30 pop.

Wielka kwesta pod nazwą do „Skarbca na Lwów i Wilno“ odbywa się w Warszawie pod protektoratem prezydentowej Paderewskiej. Kwesta będzie trwać cały tydzień z udziałem 400 pań.

Sprawa przepustek. Z biura przepustkowego przy ul. Karola Ludwika, otrzymujemy następujące wyjaśnienie:

Uwagi i notatki dziennikarskie, co do działalności biura przepustkowego są pilnie czytane i rozważane przez Kierownictwo tegoż biura, które szczególnie po ostatnich w niem zaszłych zmianach, zaprowadziło szereg reform. W pierwszej linii zbadała władza wojskowa pogłoski o malwersacyach w ruchu przepustkowym. Tajemny handel przepustkami śledzi się przez odpowiednie czynniki i ściga się bezwzględnie.

Ze względu na to, że wielu interesentów nie rozumie przepisów legitymacyjnych, obowiązujących przy wstępie do lokalu przepustkowego, co powoduje znaczne utrudnienia, podajemy tu dane następujące:

1. Legitymować się można policyjnie kartą identyczności, paszportem lub innym dokumentem powyższego znaczenia. Jeżeli n. p. głowa rodziny przychodzi po przepustki dla swej rodziny musi mieć także dokumenty legitymacyjne tych osób. Pozatem jest dozwolone zastępstwo osób dowodnie chorych. — 2. Mężczyźni w wieku popisowym mają przedłożyć poświadczenie komisyi poborowej (karta niebieska) świadczące o ich nieprzynależności do wojska. Mężczyźni narodowości niepolskiej mają przedłożyć poświadczenie komisyi poborowej urzędującej przy ul. Hetmańskiej 6. — 3. Pierwszeństwo mają osoby, jadące w sprawach urzędowych lub w interesie publicznym, jak w sprawach aprowizacyjnych, dobroczynnych i t. p., co należy udowodnić. — 4. Wykluczone są jazdy do miejscowości, zajętych przez nieprzyjaciela, choćby na drodze okrężnej. — 5. Utrudnia się czasowo w miarę interesu wojennego, lub okoliczności kolejowo-technicznych przystęp do miejscowości, leżących w obrębie osobliwych działań strategicznych. — 6. Przejazd do miejscowości zagranicznych wymaga zezwolenia Ministerstwa spraw zewnętrznych w Warszawie.

Przy udzielaniu przepustek baczy się na ich częstotliwość, dalej na nagłe wypadki rodzinne, opuszczanie Lwowa na stałe i t. p. — Do ważności przepustki konieczny jest podpis kierownika biura i okrągła pieczęć Komendy miasta i placu.

Proponowana przez niektóre dzienniki decentralizacya biura wojskowego jest ze względu na całokształt kontroli nad ruchem zgłaszania się o przepustki — niemożliwa. Pozatem uczyniłoby to całą manipulacyę, o wiele bardziej r zwlekłą.

Echa paskarstwa. Inspekcyi policyjnej doniesiono, iż właścicielka sklepu przy ulicy Kościelnej pod l. 1, Rebeka Grün, sprzedaje na cele lecznicze chorym pijawki po 12 koron za sztukę. A więc i mięso pijawek podrożało. — Szczęściem tylko, iż nie często go używać musimy.

Przecież gdzieś jest jakieś bezpieczne asylum przed czujnymi nosami „strażników“ — myślał sobie Włodzimierz Iżycki, właściciel sklepu przy ul. Kopernika i postanowił cały swój „dobytek“ przenieść ze swego sklepu do domu dozorczyni przy ulicy Cłowej pod l. 6, Weroniki Majcher. — Czujne jednak oko straży bezpieczeństwa wykryło natychmiast ten tajny „magazyn“ i po przeprowadzonej rewizyi skonfiskowano 288 jaj, złożonych w celach spekulacyjnych u dozorczyni.

Huberman okradziony. Sławnemu skrzypkowi Hubermanowi skradziono tym dniami w Wiedniu w jednym z tamtejszych hoteli dwoje skrzypiec Stradivariusa nieoszacowanej wartości.

Nawet w dzisiejszych ciężkich czasach. Straż berpieczeństwa przytrzymała wczoraj w ulicy zamarstynowskiej Antoniego Brodę, w chwili, gdy w stanie podpitym wyprawiał na ulicy szalone awantury, wywołując tłumne zbiegowisko gapiów. Dzielnego „Cycerona“ oddano do aresztów policyjnych.

Ofiara nieostrożności. Pogotowie ratunkowe opatrzyło wczoraj 5-letnią Maryę Hanczakównę która chwyciwszy w czasie zajęcia matki zarzące żelazko z kuchni, poparzyła sobie dotkliwie prawą rękę.

Wybór prezydenta miasta i wiceprezydentów, odbędzie się na posiedzeniu Rady miejskiej we czwartek 6 lutego o godz. 11 przedpołudniem.

Niewdzięcznica. Tatan Bojko krawiec, zamieszkały przy ul. Kamińskiego pod l. 9, sprowadził na inspekcyę policyjną swą służącą Teklę Wojciechowską, którą jakkolwiek przyjął ją z litości przed paru dniami na służbę, nie ominęła żadnej sposobności i już w czasie pierwszej jego nieobecności skradła 4 metry materyi wartości 500 kor. Niewdzięcznicę oddano do aresztów policyjnych.

Wypiek chleba we Lwowie coraz gorszy. Przyniesiono nam wczoraj próbkę tego chleba. Zakupiony został w sklepie Bromilskiego przy ul. Krzywej.

Karty cukrowe na luty rozdane zostaną w sobotę 8 lutego.

Demobilizacya armii amerykańskiej już się rozpoczęła. Każdego miesiąca ma być przewiezionych do Ameryki 30.000 żołnierzy.

Wisła zamarzła na całej szerokości. Donoszą o tem z Warszawy i Krakowa.

Poszukiwanie zaginionych. Ktokolwiek miałby wiadomość o jednorocznym ochotniku Janie Szabłowskim, zechce o tem donieść za wynagrodzeniem w kwocie K. 500.— Adjutanturze Kwatermistrzowstwa Dow. W. P. na Gal. wsch. (względnie ojcu jego, Bronisławowi S abłowskiemu, Lwów, Hotel Europejski pokój Nr. 1. Jan S abłowski służył w I p. ułanów Krechowieckich i ostatnio brał udział dnia 13 stycznia 1919 w bitwie pod Zawadowem.

(w) **Z giełdy tytoniowej.** „Vae victis“ — taki okrzyk wznieśli onegdaj lwowscy paskarze, widząc, jak organa policyjne „gospodarują na placu Solskich i konfiskują „dobroczyńcom“ palaczów ich „w pocie czoła zdobyty towar“. I rzeczywiście nie na żarty zabrała się straż bezpieczeństwa do „trafikantów“ na placu Solskich: Za paskarską sprzedaż „papierosów“ aresztowano Sarę Gepper, która swój „własny wyrób“ sprzedawała po 50 hal. za sztukę — Helę Roth, która swój zagraniczny pruski, a więc droższy towar — sprzedawała po 60 hal. za sztukę — Kaufmana Adolfa „najtańszego“ może trafikanta, bo sprzedającego 100 sztuk papierosów z tytoniu fajkowego za 30 kor. i wreszcie Rózię Atlas, która po paskarskich cenach sprzedawała „swój delikates“ — tytoń fajkowy.

25.000 koron na hipotekę lwowskiej realności zaraz po Banku krajowym, poszukuje się. Pośrednictwo wykluczone. Oferty pod „Pewna lokata do Administracyi „Wieku Nowego“ ul. Sokoła 4.

NADESŁANE.

Zespół profesorów gimnazyalnych
otwiera 1465
Kurs dla uczniów szkół średnich
Zgłoszenia od 3—4. popołudniu, ul. Słowackiego l. 2, — III. p., drzwi 6.

Okulista Dr. August Jaworski
powrócił i przyjmuje przy ul. **Romanowicza 11**
1518

W szlachetnym celu
odnalezienia i ocalenia swej biednej, prześladowanej przez nikczemnego opiekuna kuzynki, Eli Falkenburg, kuzyn jej, znakomity jeździec produkuje się w rozmaitych cyrkach świata, wiedząc, że zbrodniarz oddał dziecko wędrownej trupie akrobatów. W wędrówce tej, występując jako
Jeździec szkieletów,
szlachetny człowiek dokonywa cudów zręczności, zadziwiając wszystkich, a jednocześnie uciekając wraz z odnalezioną, przed zaciekłym pościgiem pomocników opiekuna. Dzieją się rzeczy niesłychane, o jakich nie śniło się żadnemu cyrkowcowi naprawdę. Sytuacye są tak karkołomne, że widz wydaje raz poraz okrzyk zgrozy. Kraków tętnił cały, gdy grano tam ów zadziwiający film. Lwowianie mogą go oglądać w najwykwintniejszym teatrze świetlnym miasta
Teatr ze Stylowym „Chimera“
przy ulicy Akademickiej l. 6. — 1528

Dr. Wilhelm Lauterstein powrócił i ord. w chorobach skórnych, wenerycznych i dróg moczowych. — Sykstuska 37, róg Słowackiego. 1514

Specyalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ordynuje od 8—10 i 3—5, w kosmetyce 12—1.
ul. Kopernika 12. 1513

Dr. REGINA REICHENSTEIN
b. sekundaryusz kliniki Prof. Kreibicha w Pradze, ord. w chorobach skórnych i wenerycznych od godz. 2—4. popoł. pl. Halicki 7, (pod Kawiarnią Centralną). 1501

Specyal. chorób skórnych i wener.
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—1 i 3—5 26
Lwów ul. Kraszewskiego 11 parter.

Sekundaryusz szpitala pow. **Dr. Z. GROSSEK**
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 11—2 — Lwów, Rynek 41, I. piętro. 1310

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO“
Chorążczyzna l. 7.
Nowość! Tylko 3 dni!
Od środy 5. lutego dramat 4-aktowy
Zagadkowe spojrzenie
Koncert orkiestry filharmonicznej— 1431

OGŁOSZENIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Trzy obrazy, ręczne malowidła są na sprzedaż. Ul. Ossolińskich l. 9, I. p. 1480.

Drut cienki 1 mm. (Bunddraht) do nabycia. Ul. Wronowska 6, Lwów. 1498

Nowe damskie żółte buciki 38, kawę i herbatę zamienię za cukier mąkę. Ul. Wyspiańskiego 7, prawy parter. 1499

Buty nr. 40, koron 450, płaszcz, bluza i spodnie wojskowe za 400 koron do sprzedania. Na Bajkach 7, I p., na prawo od 3—5. 1564.

Okazya! Kamasze sportowe, stosowne także do mundurów wojskowych tanio do nabycia w handlu Pawłowskiego przy ul. Akademickiej. 1463

Marki pocztowe austryackie i zagraniczne kupuję po możliwie najwyższych cenach, także szkart. Lwów, Gliniańska 10, parter na prawo. 1450

Sprzedam sklep spożywczy ewentualnie urządzenie. Zgłoszenia Małeckiego 4, I. piętro, Ilków. 1447

Garnitur salonowy
kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Kartofle z dostawą do domu lub bez dostawy zamówić można ul. Szymona l. 1, I. piętro, przez ganek, Biuro. 1459.

Silny dobowy magiel ręczny do sprzedania lub w zamianę za węgle, lub żywność. Wiadomość Meisels, Kazimierzowska 3, I. piętro. 1458

Sprzedam futro nowe skanki, palto zimowe nowe całe na jedwabiu, biżuteryę, dywan, meble, ul. Teatyńska 10, parter na prawo. 1476

Katolicki sklep spożywazy z urządzeniem i towarami przy ul. Kochanowskiego 16 do nabycia, kapitał potrzebny 30.000 K, wiadomość tamże. 1454.

Kostyum wiosenny do sprzedania ulica Listopada l. 5, I. piętro. 1500

Sprzedam ubranie marynarkowe, buty oficerskie, dwie pary bucików męskich, Karpińskiego l. 5, I. piętro na lewo. 1503

Papier biały kancelaryjny, papier listowy, koperty, ołówki, widokówki sprzedam. ul. Słodowa 1, III. piętro, szklane drzwi. 1472.

Półszorki nowe z niklowemi okuciami sprzedam, Sadownicka 22, I. piętro, drzwi naprzeciw schodów, między 3—5. 1470

Steyer 1918 ośmiostrzałowy z 50 nabojami za 400 koron sprzedam, Leona Sapiehy 9, drugie piętro na lewo, od 1 do 3. 1483.

Do sprzedania poduszka, dwie pierzyny, kołdra, palto męskie granatowe, trzewiki nowe nr, 38 i trzewiki używane nr. 40, między godz. 10 a 1-szą w południe Piekarska 17, II. piętro na prawo. 1482

Do sprzedania sypialnia, salonik, portyery, dywany itp. rzeczy należące do urządzenia domowego z powodu wyjazdu. Bliższa wiadomość w Biurze dzienników Sokołowskiego pod „Meble“. 1491

Switkę, kurtkę futrzaną lub futro w bardzo dobrym stanie kupię na nizkiego szczupłego mężczyznę. Adres wraz z podaniem ceny do administracyi Wieku Nowego pod B. B. 1507

Sprzedam powóz używany, wóz, 50 tysięcy cegieł, ul. Marcina l. 29, 1490

Wille, kamienice komfortowe sprzedam, Sas, Karola Ludwika 3, oficyna. 1486

Młynki do mielenia wszelkiego rodzaju ziarnę po 150 K sprzedaje inż. J. Winckowski, ulica Nowy świat 20. 1484

Papucze, pantofle, kamasze itp. poleca i wykonuje na zamówienie (przyjmuje również odpowiedni materyał do wyrobu) I Gal. fabryka wyrobów filcowych, Skarbkowska 15. 1462

Sprzedam futro na kangurach kurtkę i czapkę krymską. Ul. Kaspra Boczkowskiego l. 2, II p., przez ganek na lewo. 1457.

Kupię willę słoneczną, solidnie budowaną, z ogrodem, stajnią, elektryką i gazem w okolicy ulicy Listopada lub Potockiego. Zgłoszenia listownie do „Wieku“ pod „M. Ł.“ 1456

Buciki dziecięce nr. 30, Del-Ka, nowe, silne, eleganckie. Wiadomość ul. Wałowa u p. Hassa majstra szewskiego. 1448.

Do sprzedania. Materya brązowa na kostyum lub męskie ubranie, 4 metry granatowego sukienka, mundur na starszego studenta, ubranie sportowe, buciki męskie i damskie, oraz inne rzeczy. Zgłoszenia: Lwów, ulica Wronowska 9, II piętro, drzwi 8. 1471

RESTAURACYA HOTELU GEORGE'A

CODZIENNIE KONCERT DOBOROWEGO KWARTETU.

po 3-miesięcznej przerwie, podczas której wykonano zupełnego odnowienia głównej sali oraz gruntownych rekonstrukcyj ubocznych apartamentów, została obecnie otwartą przy własnem oświetleniu elektrycznem, pod nowym zarządem. 1394

STANISŁAW BOROWSKI

dłuoletni dzierżawca restauracyi i hotelu „Imperial".

KUPNO I SPRZEDAŻ

Sprzedam tanio buciki nr. 41, kostyum damski, lampę naftową, kasę ręczną, chodnik, ul. Leona Sapiehy 47 A, drzwi 11, od 1—4. 1276

Willa murowana piętrowa z ogrodem 1800 sążni w środkowej Galicyi, w miasteczku podgórskiem, tuż przy kolei, do sprzedania. Wiadomość Jan Strzelecki, Chyrów. 1296

Paki kute, kanapka i dwa fotele, otomana, płaszcz himalaja, palto męskie, buty i buciki stare i nowe, stoły, płaszcz wojskowy, spodnie, bluzy, materye rozmaite, łóżeczko dziecinne, koce, prawdziwa passa francuska do podłóg, kapy na łóżka, czarne barany, łóżko żelazne, materace rozharowe, lustro, futro astrachanowe, portyery, ryps czarny na suknię, naczynia zamienię za prowianty lub tanio sprzedam. Dam mąkę, spirytus i naftę za cukier. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 814

Mikroskop Reicherta w kasecie mahoniowej z 3 soczewkami (immersya) zaraz do sprzedania. Wiadomość Słowackiego 14, I. piętro. 1251

Fortepian Stelzhammera krótki jest zaraz za 6500 K do sprzedania. Oglądać w godzinach od 8 do 10 rano ul. Słowackiego 14, I. piętro. 1252

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Artykuły spożywcze dla konsumów i sklepów Wiadomość Chorążczyzna 11 a, Biuro naftowe, od 9 do 3, 1223

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Sprzedam futro damskie krymskie z tumakowym kołnierzem, Zgłoszenia do administracyi pod „M. 4.000". 1321

Buciki damskie nr. 36 sprzedam lub wymienię na półbuciki ewentualnie na 3 korce kartofli. Również żakiet pluszowy do sprzedania. Na Skałce l. 3, parter lewy. 1273

Do sprzedania płótno białe przedwojenne — (szyfon), barchan i materya na ubranie. Zgł. ulica Grodecka 38, III p. ganek ostatnie drzwi na prawo. Tylko od godz. 3—5. 985

Do sprzedania wóz z paką na parę koni. — Wiadomość Siarkiewicz, Zofii 30. parter na prawo. 1339

Kamienica dwupiętrowa przy ulicy Sadownickiej 57 do wynajęcia lub do sprzedania. Bliższa wiadomość Bauer, Łyczaków 24, od 2—4 popołudniu. 1209

Damska jasna dębowa toaleta (Psycha) z 3 lustrami do sprzedania. Wiadomość w handlu pana Jägera przy ul. Mikołaja. 1236

Kamienicę kupię wkładem 5 do 10.000 K — Zgłoszenia Lwów, Bajki 27, II. piętro, drzwi 8. 1211

Oficerski kożuszek (ułankę) na słusznego mężczyznę, sweter, ślubną suknię sprzedam lub zamienię za prowianty, Anczewskich 12, drzwi 5. 1312

Sprzedam łóżka, otomany, szafy, stoły, krzesła, ubrania męskie i obuwie, Ossolińskich 9, w podwórzu, stolarz. 1344

Sprzedam tokarnię do toczenia i wyciskania metalu z transmisyą za 1000 K, cytrę, wiolonczelę za prowiant, łóżeczko żelazne za słoninę, Wilczyński, Ruska 16. 1348

Płótna lnianego kilkanaście metrów okazyjnie sprzedam, Janowska 59, drzwi nr. 4. 1349

Ważne dla kupców, masarzy i konsumów! Makulatura papier gazetowy do sprzedania. — Biuro dzienników Buchstaba, Karola Ludwika. 1376

Tanio do sprzedania nowe materace włosienne, kołdry, otomana, parawan, fotel, używane, dwa garnitury salonowe, 2 fotele, Chorążazyzna 29, Matwijów. 1333

100 kg. cebuli 400 K
100 „ marchwi cukrowej 130 K
100 „ buraków ćwikłow. 130 K

i detajlicznie sprzedaje codziennie 1331

sklep, ul. Zimorowicza l. 7.

Suknie jedwabne, bluzki, szlafrok, płaszcz modny, meszty białe 39. brązowe 37, drobiazgi do sprzedania, Wronowska 7, II piętro na lewo. 1516.

Sprzedam futro używane tchórze, kaftanik watowany, zarzutka podszyta flanelą dla chłopczyka 12 lat, łóżeczko dziecinne z materacem i siennikiem. Wiadomość plac Bernardyński l. 11. I. piętro na prawo. 1515

Kupię lub przyjmę rasowego psa, Grafologini ul. Japońska 16, III. piętro, drzwi 7. 2 przecznica Listopada. 1509.

Kupię kamienicę średniej wielkości. Łaskawe zgłoszenia pod „J. F. 30" do administracyi. 1527.

Para butów w dobrym stanie, para nowych męskich bucików oraz lampa wisząca do sprzedania, Wronowska 12, II piętro, drzwi 7. 1526.

Kupię obrazy malarzy polskich. Zgłoszenia pisemne pod „Amator" w administracyi. 1525

Sprzedam koszule damskie, buciki męskie, serwis porcelanowy i drobiazgi, Małeckiego 4, parter prawy. 1519

MAŁŻEŃSTWA

Szatynka i blondynka poznają w celu matrymonialnym dwóch panów, najchętniej oficerów wojsk polskich. Zgłoszenia do adm. pod „Przyjaźń". 1451.

Mężczyzna lat średnich, wdowiec, inteligentny, eleganckiej powierzchowności, usposobienia łagodnego, pragnie tą drogą poznać kobietę również łagodną, inteligentną. lat średnich od 30 do 45-ciu, z majątkiem, celem małżeństwa i utworzenia dobrego interesu. Za dyskrecyę ręczę słowem honoru, rzecz traktuję seryo. Zgłoszenia pod szyfrą „Szczęśliwe stadło" do administracyi Wieku Nowego. 1494.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Przepadł duży kot angora z dużym puszystym ogonem, wabi się „Waśka". Znalazcy proszę o oddanie za dobrem wynagrodzeniem, ulica Miłkowskiego 2, I. piętro, Kerekjarto. 1469.

Pies rasy lisiej do odebrania plac Bernardyński l. 3, P. Janowski. 1523

ROZMAITE

Rochatyn. Janek Niżnik czyś zdrów, czyś w domu. Ja byłam ranną w pierś. Pozdrawiam Cię wraz z mamcią i proszę Cię bardzo daj znak życia o sobie. Wisia. Proszę o przedruk. 1517.

G-r-a-f-o-l-o-g-i-n-i, naukowo, systemem „Galla" i Lenorman, wybitnych światowych autorów, skreśla jasno, otwarcie, trafnie charakter, skłonności talenta, złe i szczęśliwe wypadki z przeszłości i na przyszłość, w miejsce składanych podziękowań prosi o dalsze polecenia, ulica Japońska l. 16, III. piętro. drzwi 7 (przecznica ulicy Listopada), w domu od 11 da 6 wieczór, 1508.

Obiady domowe gospodarskie, obfite i zdrowe, na miejscu i do menażek po przystępnych cenach ulica Leona Sapiehy l. 51, I. piętro. 1492.

100.000 koron pożyczki hipotecznej na II. miejscu na realność w centrum miasta, z komfortem urządzonej, z małym długiem bankowym obciążonej, poszukuję. Zgłoszenia do administracyi Wieku Nowego pod „Właściciel". 1496.

Lwów. Ktoby miał możność być w Rumunii. raczy łaskawie uwiadomić męża D. Harasymczuka w Bukareszcie Str. G. Nr. 17, Cascle C. F. R. Grand langa Regie, że ja z dziećmi jesteśmy zdrowi, proszę też łaskawie o przedruk w gazetach bukareszteńskich. 1335

Za tytoń lub papierosy dam rum przedniej jakości, starą starkę albo spirytus do palenia. Zgłoszenia pod „Rum" do administracyi. 1489.

Ktoby miał wiadomość o Stanisławie Kotulskim z Radomia, raczy łaskawie za wynagrodzeniem. donieść Maryi Wilburg, Lwów, Wązka 6. boczna Łyczakowskiej, I. piętro. — Proszę gazety warszawskie o przedruk. 1488

Franciszek Mucha, były legionista II. pułku ułanów, wydalił się w październiku z domu rzekomo w kierunku na Kijów. Ktoby miał jaką wiadomość o nim, raczy donieść stroskanej matce, Rynek l. 25, Matwij. — Kijowskie dzienniki prosze o przedruk. 1478

Do odstąpienia dzierżawa w mieście, 6 morgów w bardzo dobrej kulturze, częścią zasiana oziminą. dom mieszkalny, budynki. Zgłoszenia ulica Potockiego 61. 1474.

Zamienię żakiet z kamizelką na spodnie oficerskie czarne, futro męskie kangury na kurtkę oficerską z wysokiego. Ochronek 9, a. II. piętro na lewe. od 10—12. 1475

Przyjmuję kalosze do naprawy na rosyjski sposób oraz reperacye, zelowania i nowe, ul. Sykstuska l. 60, Szpak. 1455.

25.000 K na hipotekę lwowskiej realności zaraz po Banku krajowym poszukuje się. Pośrednictwo wykluczone. Oferty pod „Pewna lokata" do administracyi Wieku Nowego ul. Sokoła. ä

Prosi się Romka Strossera o podanie swego adresu. Zgłoszenia do administracyi pod „Przyjaciel". 1452.

Państwa Kaubów w Stanisławowie proszę o wiadomość tą drogą co się dzieje z Kocajową i jej synem w Zawoju. Kozakiewicz, Kraków. — Proszę o przedruk w dziennikach stanisławowskich. 166.

Zamienię mąkę białą za owies, siano lub słomę. Zgłoszenia do administracyi Wieku Nowego pod „Owies". 1446.

Pani staruszka, pochylona, czarno ubrana z parasolem, która w lecie chodziła do kuchni w Domu katolickim i często siadała na ławeczce odpoczywając, raczy sama lub ktoby ją znał w jej interesie podać adres do Wieku Nowego pod „Helena". 1464.

Obiady doborowe od 6 K wydaje także do menażek „Laura", restauracya pod „Kręconymi słupami", Kochanowskiego 2, róg ul. Pańskiej. 1393

POSAD POSZUKUJĄ

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia listowne Krochmaluk, Rynek 28. x

Przyjmę szycia wszelkiego rodzaju do domu albo w domach prywatnych, ulica Zyblikiewicza l. 4, wchód przez werandę, parter. 1334

Magister rutynowany poszukuje posady w aptece lub innego zajęcia. Zgłoszenia pod „Magister" do Biura Buchstaba we Lwowie. 1524

NAUKA

Nauka języków stenografii i pisania na maszynach „École Reforme", ul. Pańska 14 1352

Nauka. Przygotowuję do egzaminów niższych klas gimn. i realnych uczniów bez różnicy wyznań. Osobny kurs przygotowawczy dla klas normalnych. S. Rattenstrauch, Krasickich 8, parter. 1302

Egzaminowany pedagog uczy gry na skrzypcach, Lewicki, Murarska 29, drzwi 7. 1206

Kurs do matury seminaryalnej urządza profesor seminaryum naucz., ul. Łozińskiego 4. Zgłoszenia od 5—6 wieczór. 1485

MIESZKANIA I SKLEPY.

Kochanowskiego 22 do wynajęcia zaraz pokój frontowy, słoneczny, elegancko umeblowany, z elektryką, łazienką i całodziennem utrzymaniem. Wiadomość tamże III. piętro na prawo. 1323

Szukam 2 pokoje, kuchnię, z elektryką. Wiadomość Biuro ogłoszeń, Kościuszki 2. 1270

Pokój frontowy na pierwszem piętrze, umeblowany, z osobnem wejściem, z elektryką, pościelą w ś ódmieściu do wynajęcia. Wiadomość przed południem „Dunaj", Kołłątaja 2, Kampel. 1372

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Dam pokój umeblowany za pomoc uczniowi II. gimn., Wojciecha 4. 1481.

Dom o pięciu pokojach, komfort, 3 ogrody stajnie do wynajęcia ul. Bajki 11. 1505.

Poszukuję mieszkania o 3—4 pokojach z komfortem, Bajki 11. 1506.

Pokój umeblowany z dobrem utrzymaniem zaraz do wynajęcia, Bourlarda 3 I piętro. 1493

Zaraz do wynajęcia różne mieszkania 2 i 3 pokoje z komfortem, Piekarska 44. 1510

Potrzebny lokal na przedsiębiorstwo przemysłowe, większa sala i kilka ubikacyj (możliwie także w tej samej realności pomieszkanie, 2—3 pokoje z kuchnią). Zgłoszenia pod „Fabryka" administracya Wieku Nowego, 1461

5 pokoi z przynależytościami ul. Kopernika 30, III. piętro, zaraz do wynajęcia, Geisheimer, administrator. 1473.

Jeden lub 2 pokoje do wynajęcia ulica Szymona 1, I. piętro, przez ganek. 1460.

Stancya z oświetleniem i kuchenką gazową oraz sklep frontowy do wynajęcia u gospodyni ulica Sobieskiego 15. 1502.

ROZMAITE.

Komarno. — Proszę powiadomić Urbanów w Chłopach, że Babcia list otrzymała, Gustaw i Leon zdrowi. 1343

Mam do wynajęcia dwa konie ciężarowe wraz z woźnicą do wszelkich robót, — jakoteż przyjmuję przeprowadzki i inne załatwienia. H. Septimus, ulica Kazimierzowska 21. 1311

Naprawa pończoch Schreyer, Akademicka 15, z 3 par 2 pary, swetery jakoteż inne przyjmuje do naprawy. 1354

Dyplomowana masażystka Marya Olearska poleca się P. T. Bourlarda 3, II. piętro, oficyny. 1228

Akuszerka z Warszawy udziela porad, dyskrecya, ul. Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I piętro — przyjmuje od 9 rano do 7 wieczorem. 1934

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem. Papiery odesłane do Krakowa. U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem. Pojechał na 3 miesiące do Krakowa. Czy otrzymaliście pieniądze w październiku? Gdzie Mundzio? 58 Franciszek.

Hrabia Koziebrodzki, Chlebów. Prosimy o pomoc w jakiejkolwiek formie dla Michała, przebywającego w niewoli ukraińskiej — przypuszczalnie w Tarnopolu, Kołomyi lub Stanisławowie. Hrabia Ludwik zdrów. Prosimy o wiadomości tą samą drogą. **Smidowiczowie.** Dzienniki tarnopolskie łaskawie przedrukują. 1069

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Dam za węgiel tytoń lub papierosy austryackie Zgłoszenia do Wieku Nowego pod „Węgiel". 1153

Zdolna położna kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. 736 **Gorawska, Lwów, Łyczakowska 36.**

Dam cukier i inne prowianty za porządne kapy iranki. Adres w administracyi. 1322

WOLNE POSADY

Służąca, umiejąca gotować, oraz dochodząca oszukiwana. Dr. Ehrlich, Kościuszki 6. 1511.

Zdolna pokojowa z dobremi świadectwami pod korzystnymi warunkami poszukiwana. Dr. Reinhold, Sykstuska 29. 1512

Służący sklepowy, uczciwy, tylko z dobremi poleceniami potrzebny. Wiadomość ul. Frydrychów l. 6, I. p. na prawo. 1522

Poszukuje się do prowadzenia motoru sączo-gazowego. Wiadomość Melliwa, Berka Joselowicza nr. 12, I p. 1520

Subjekta cukierniczego poszukuję zaraz. Ossolińskich 13, I p. oficyny. 1467

Kucharkę poszukuje cukiernia. Ul. Pańska l. 6. 1453

Czeladnika ślusarskiego i chłopca do nauki przyjmę zaraz ul. Pańska 27. 1477.

Poszukuję służącej do wszystkiego natychmiast. Sapiehy 39, I p. na lewo. 1479

Chłopców do praktyki potrzeba zaraz, płaca tygodniowa umieszczenie w Bursie. Warsztaty blacharskie, ul. Wronowska 6, Lwów, Maryan Bendl. 1497

Dozorczynię ze sprzątaniem poszukuję od 15. Ul. Brajerowska 4, I p. 1329

Panna (izr.) do kasy i ekspedycyi **Pomocnik księgarski** zostaną przyjęci. Zgłoszenia księgarnia Ormiańska 3. 1357

Poszukuję czeladnika, panny sklepowej i chłopaków do pracowni masarskiej, oraz człowieka do koni z całem utrzymaniem. Zgłoszenia od 1—5 pop. Zborowskich 40. 1330

Służąca do wszytkiego, umiejąca dobrze gotować, poszukiwana do dwojga osób pod korzystnymi warunkami. Zgłoszenia Dwernickiego 6, parter. 1189

Do nowo otworzyć się mającej cukierni poszukuje się zdolnych czeladników cukierniczych, zręcznych panien do obsługi gości i chłopaków. Zgłoszenia przy ul. Jagiellońskiej l. 15. 1366

Młodszą panienkę (izr.) do ekspedycyi poszukuje Biuro dzienników Buchstaba, Karola Ludwika l. 21. 1374

Pannę do kasy izr. z kaucyą poszukuje Biuro dzienników Buchstaba, Karola Ludwika 21. 1375

Mamka dobra, zdrowa potrzebna zaraz. Bilińskich 14. 1336

Agenci, agentki dla sprzedaży dewocyonalii będą przyjęci i pouczeni, zarobek miesięczny do 2000 koron. Zgłoszenia Lwów, Bajki 27, II. piętro, drzwi 8. 1212

Służąca zdolna i uczciwa do wszystkiego natychmiast potrzebna lub dochodząca na cały dzień warunki korzystne. Zgłoszenia Balonowa 7, II piętro, drzwi 3. 13[illegible]

ROZMAITE

Sprzedaż szyb.

Zarząd miasta zawiadamia interesowanych właścicieli realności, że miejski Zakład aprowizacyjny ul. Bema l. 21. posiada na składzie większe ilości szyb rozmaitej wielkości i sprzedaje je po cenach fabrycznych za specyalnemi zezwoleniami.

O zezwolenia te na zakupno szyb mają się zwracać interesowani właściciele w godzinach przedpołudniowych bezpośrednio do JWP. Wiceprezydenta Neumanna — ratusz, I-sze piętro.

167 **Zarząd gminy miasta Lwowa.**

Tanio! Tanio!
Barankowe 1487
Serdaki męskie, damskie i płaszczyki dla dzieci poleca BAZAR KRAJOWY
Lwów, ulica Akademicka 10.

Położna Petulska mieszka obecnie **Gródecka l. 26, I. p.** Poleca się nadal jako **zdolna i praktycz. akuszerka,** oraz przyjmie panie na czas słabości za dyskrecyą. 1521

4 kołnierze na rok wystarcza każdemu, kto najnowszym sposobem impregnuje kołnierze w **Zakładzie „GLORIA"** — po następujących cenach: 144[illegible]

Kołnierzyk stojący K 2·20
„ wykładany K 3·20
manszety . . . . K 3·20

Kołnierze tym sposobem utrwalane, trzymają 6—10 razy dłużej, jak zwykle prane i nie niszczą się. —

Zastępstwo Zakładu impregnacyjnego „Gloria", Lwów, Gliniańska 10.

Róża smażona, pomadki, karmelki na kilogramy i ciastka 1495
Pracownia wyrobów cukierniczych Lwów, ul. Domsa 12,

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5310. **Rok XLII.**

Sobota 8. lutego 1919.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 13·— „ 33·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Wojska pol. zajęły Kowel.

SYTUACYA WOJENNA z dnia 6-go b. m.

Biuro prasowe podaje:

Ubiegłej nocy między godziną 3 a 4 min. 15 ostrzeliwały baterye ukraińskie linie nasze od Pasiek po Kulparków, godząc także w wschodnie i południowe dzielnice miasta. Artylerya nasza odpowiadała żywym ogniem. O godzinie 5 powtórzył nieprzyjaciel ostrzeliwanie tegoż samego odcinku, a o 5 min. 45 nad ranem ukazały się silne patrole ukraińskie od strony Zubrzy, zostały jednak odpędzone.

W ciągu dnia ostrzeliwały baterye nieprzyjacielskie nasze stanowiska w okolicy Lwowa oraz wschodnią część miasta, zostały jednak ogniem naszej artyleryi zmuszone do milczenia.

W innych grupach położenie na ogół nie uległo zmianie

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO W. P.

z dnia 5-go lutego 1919 r.

Wołyń-Chełmszczyzna. Grupa gen. Rydz-Śmigłego. Dnia 4-go bm. o godzinie 4-tej popołudniu **nasze oddziały wkroczyły do Kowla.** Opór milicyi ukraińskiej i band Petlury po krótkiej walce został złamany. Straty nasze nieznaczne.

Galicya wschodnia: Grupa gen. Romera: Atak na Bełz został odparty z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami. Przed odcinkiem jednego z naszych batalionów naliczono 57 trupów. W brawurowym kontrataku, w którym odznaczył się pułk piechoty brygadyera Berbeckiego wzięto do niewoli 1 oficera, 75 szeregowców, zdobyto 4 karabiny maszynowe.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Walka artyleryi i mniejsze utarczki.

Front Cieszyński: Zawieszenie broni.

Szef sztabu gen. **Szeptycki**, gen. dyw.

Dalsze postępy wojsk polskich w Wielkopolsce

Poznań. (Komunikat sztabu).

Front północny: Po wczorajszem zwycięstwie spokój. Nieprzyjaciel cofnął się na linię Rynarzewo — Sadki. **Szubin zajęliśmy wczoraj rano.** Silny kontratak niemiecki na Bagno po zaciętej walce odparliśmy zupełnie. Pod Margoninem i Borzyniem utarczki patroli. Z Brzeszczyna pod Jeleniem oddział porucznika Kostrzewskiego wyparł znaczniejsze siły niemieckie po upartej walce. Zdobyto 7 karabinów maszynowych, wiele amunicyi, mundurów, żywności, kuchnię polową. Wróg poniósł ciężkie straty. Nasze wynoszą 2 zabitych i 9 rannych.

Front zachodni: Atak Niemców na południe od Kargowa zupełnie odparto. Babimost ostrzeliwał nieprzyjaciel z pociągu pancernego. Noc przeszła spokojnie.

Front południowy: Kloszowice i Robczysko ostrzeliwała artylerya nieprzyjacielska bezskutecznie. Sowinie ostrzeliwał wróg granatami gazowemi. Pod Rawkiem spokój. Wczoraj zabraliśmy do niewoli 400 jeńców, zdobyliśmy 5 nieuszkodzonych dział, 5 karabinów maszynowych, 1 samolot i wielkie zapasy amunicyi. Nasze straty minimalne. Atak Niemców na Torzeniec w Rępiżskiem odparto. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

Szef sztabu generalnego.

Czesi ustąpili wskutek bohaterstwa wojsk polskich.

Kraków. (Radiotelegram). Ciekawe szczegóły podaje następujące oświadczenie czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych: Mimo nagłego podjęcia operacyi w Księstwie Cieszyńskiem, zarządzonego przez republikę czesko-słowacką, dnia 29 bm. wojska polskie wykonują gwałtowne ataki przeciw linii osiągniętej dnia 29 bm. przez wojska czesko-słowackie. Aby uniknąć niepotrzebnego rozlewu krwi, rząd republiki czesko-słowackiej skłonił się do natychmiastowego zaprzestania operacyi i dlatego uczynił próbę natychmiastowego pojednania się z wojskami polskiemi i zaprzestania dalszych operacyi wojskowych. Za ministra spraw zagranicznych Svehla.

BIAŁYSTOK w RĘKACH POLSKICH.

Warszawa. Od osób przybyłych onegdaj do Warszawy dowiedziano się, że Niemcy dobrowolni ustąpili z Białegostoku, który obecnie znajduje się w rękach wojsk i władz polskich.

Zajęcie Krystynopola przez Beliniaków

Warszawa. Wedle doniesień ze sfer wojskowych zajęcie Krystynopola było zasługą oddziałów konnicy podpułk. Wł. Beliny-Prażmowskiego. Po szarży krystynopolskiej, uwieńczonej zajęciem miasta i rozbiciem w puch nieprzyjaciela, wydał Belina rozkaz celem uczczenia bohaterów.

Dymisya szefa sztabu gen. Szeptyckiego.

Warszawa. „Kuryer Polski" donosi, że dnia 3 bm. szef sztabu generalnego gen Szeptycki zgłosił pisemnie swą dymisyę, na którą jak się dowiadujemy naczelnik Piłsudski zgodził się późno w nocy. W kołach miarodajnych wymieniają, jako kandydatów na to stanowisko gen. Rozwadowskiego i Sosnkowskiego.

Powrót 60.000 jeńców polskich z Niemiec.

Warszawa. (P. A. T.). — Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje: Z ogólnej liczby 100 tysięcy jeńców Polaków w Niemczech, pozostało jeszcze 50 do 60 tysięcy. Wysyłanie jeńców naszych w połowie stycznia uległo wstrzymaniu skutkiem rozszerzenia na wszystkich jeńców dawnej armii rosyjskiej rozporządzenia, powstrzymującego wysyłkę jeńców-Rosyan. Jeńcy ci bowiem po powrocie do Rosyi, pozbawieni są wszelkiej opieki albo wcielani do armii bolszewickiej. Oficerowie zaś rostrzeliwani. Dzięki staraniom p. Rozego, byłego generalnego konsula polskiego w Berlinie, działającego obecnie z ramienia ambasady duńskiej rząd niemiecki otrzymał wyjaśnienie z koalicyi, że powyższe rozporządzenie dotyczy jeńców Rosyan. Wobec tego wysyłka jeńców Polaków **znów się** rozpocznie. W najbliższych dniach **przybędą** transporty jeńców z kilku obozów

Sojusz Polski z koalicyą.

Po długich latach niebytu państwowego występujemy ponownie jako czynnik polityczny na arenę dziejową. Ważną jest rzeczą, by od pierwszej chwili wybrać właściwą kierunkową i zdecydowane stanowisko w koncercie wszechświatowym.

Jesteśmy wolni od dotychczasowej przemocy, więc możemy wypowiadać się szczerze i swobodnie, a obok momentów czysto realnej natury możemy jawnie zaznaczyć nasze sympatye.

Tak istotnie stało się od pierwszej chwili naszego rzeczywistego oswobodzenia się od dotychczasowych okupantów.

Polska zupełnie stanowczo opowiedziała się po stronie koalicyi, a jedynie pewne względy czysto formalnej natury nie dozwoliły na ścisły kontakt z mocarstwami ententy.

Po ustaleniu się wewnętrznej organizacyi państwowej rozpoczął nawiązywać już stosunki rząd Moraczewskiego, a ostatecznie zadecydował sprawę rząd Paderewskiego.

Przyjazne porozumienie z koalicyą o jak najściślejszy z nią związek pogłębia się z dniem każdym przez wzajemne wysyłanie misyi, polskich do państw koalicyjnych, a koalicyjnych do Polski. Misye wysłane do nas, mają sposobność przekonać się o naszych stosunkach wewnętrznych i o naszych uczuciach, jakie żywimy dla ententy. Jest to tem ważniejsze, że wrogowie nasi w ostatnich czasach wytężyli wszystkie siły, aby nas na zachodzie jak najbardziej oczernić, a nawet poróżnić z państwami koalicyjnemi. Wszakże Czesi pod osłoną płaszczyka angielsko-francuskiego wykonali zamach na rdzennie polski Śląsk Cieszyński.

Więc zyż można zdziwić się, że w pierwszej chwili nawet dał się zauważyć pewien zgrzyt w prasie? Ale był to chwilowy jedynie, zupełnie usprawiedliwiony jakby wyrzut bolesny, choć odrazu z pewnem niedowierzaniem wyrażony. Kto zna jednak historyę polską i wie, wiele razy Europa próżnemi obietnicami zwiodła Polskę, ten się dziwić temu zupełnie nie może. Aby dziś było jak niegdyś, oczywiście z góry wyluczamy. Koalicya toczyła bowiem tak krwawą wojnę o hasła, które dla nas znaczyły zupełne wyzwolenie i zaspokojenie naszych pragnień. Dlatego dziś mamy dla państw ententy zupełną ufność i prawdziwie żywe sympatye.

A o uczucia te tem łatwiej nam, że nie potrzebujemy ich sztucznie dopiero wytwarzać. Wtedy gdy cała chmara Czechów pracowała pilnie nad zgermanizowaniem Galicyi, wojska polskie zdobywały Som sierrę i brawurowymi atakami niejednokrotnie decydowały o zwycięstwach Napoleona, a żołnierze polscy byli mu wiernymi towarzyszami w dniach jego doli i niedoli wszędzie, i nie brakło ich nawet w jego orszaku na wyspie św. Heleny. To są tradycye bojów razem przebytych, zwycięstw i klęsk zarówno. A równie silne są ścisłe węzły kulturalne, w dziedzinie literatury, sztuki i nauki. W początkach wojny jedna nas tylko dzieliła przeszkoda, a mianowicie wrogi nam carat; lecz dziś to minęło bezpowrotnie. Dziś my winniśmy dla państw sprzymierzonych zastąpić dawną Rosyę, a nawet być czemś więcej jeszcze. Odgrodzić bolszewicką Rosyę od Niemiec, przeszkodzić ich porozumieniu się na szkodę ogólnego ładu i spokoju w Europie, Ufamy, że koalicya do spełnienia tych zadań nam dopomoże. My podejmiemy jedynie naszą dawną rolę.

Przecież przez długie wieki byliśmy przedmurzem chrześcijaństwa i broniliśmy Europy przed nawałą tatarsko-turecką. — Więc i obecnie możemy stać na straży bezpieczeństwa Europy. Ale oczywiście zadanie to możemy tylko wtedy spełnić, gdy koalicya zgodzi się na stworzenie Polski wielkiej i potężnej w granicach historycznych, a dostarczy nam odpowiednio do naszego zapotrzebowania broni i amunicyi i wszelkich materyałów wojennych. Wtedy w ścisłym sojuszu z ententą będziemy mogli stać na straży wiekowego dorobku zachodniej cywilizacyi i kultury, któremu zastępy czerwonej armii grożą zniszczeniem i zupełną zagładą; wówczas z pewnością obronimy przed niebezpieczeństwem państwa koalicyjne, z któremi dawne długoletnie nasze stosunki cywilizacyjne, kulturalne i polityczne podjęliśmy z całą szczerością przyjaźni i głębokim zapałem.

Czesi mają pretensye także do Śląska górnego.

Kraków. W jednym z największych pism czeskich „Venkowie", organie czeskiej partyi agrarnej czytamy:

„W najbliższych dniach zajmie się konferencya pokojowa oznaczeniem granic państwa czesko-słowackiego. Rozstrzygać ją muszą nietylko momenty etnograficzne, lecz także komunikacyjne i gospodarcze. — Republika czeska nie może istnieć bez obszarów bogatych w kruszce. Należy tylko przytoczyć tak bogaty w węgle Śląsk pruski i rozległe obszary Słowaczyzny. — W tym celu opracowano starannie cały materyał, który wiezie do Paryża druga ekspedycya czeska, składająca się z polityków, geologów, etnografów, ekonomistów itd. Głównie chodzi tu o obszar czesko-niemiecki, dalej zaś o Śląsk pruski, który również reklamujemy dla siebie. — Mieszka tam wielka (!) ilość Czecho-Słowaków".

W rzeczywistości Śląsk pruski, który Czesi w całości dla siebie „reklamują", liczy na blisko 6 milionów ludności, około półtora miliona Polaków, zwyż 4 miliony Niemców i aż... 60.000 Czechów (w Raciborskiem).

Władysław Bezczyński.

MARYA.

Nowela na tle ostatnich walk.

Nie żałowała już teraz, że poszedł. — Teraz dopiero zrozumiała całą zgrozę.

— Muszą ich wyprzeć, by uwolnić swych braci z pod ciężkiego jarzma!

Teraz dopiero pojęła to i zrozumiała,— iż nie wolno im na ten gwałt wroga pozwolić, że muszą mu stawić opór, gdyż w przeciwnym razie... — męka, wieczne cierpienie i ucisk.

— Ach! gdyby dostać się tam i przy jego ramieniu walczyć.

Nie chodziło już jej ani o nią samą, ni o niego, lecz o resztę braci. Wiedziała, co ich czeka... widziała cały szereg postaci, — przeklinających przodków, że nie zapobiegli złemu. Tam daleko żyją ich bracia wolni... weseli... szczęśliwi. A oni? Pod jarzmem! Na nogach brzęczą, gęsto dla oka przykryte kajdany... Ręce opadają z pracy dla wroga... oblicze zrasza pot trudu. — I mimowoli wzdrygała się.

Nie dopuścić do tego.

I rozglądała się wokół po celi, — jakby szukała jakiegoś wyjścia, którędy przedostać by się mogła. Lecz wkrótce zmęczona bezsennie spędzonemi nocami i ukołysana ciszą i myślami przechodziła wolno w omdlenie, w sen...

I miała słodki, rozkoszny sen.

Gdyby to jawa, rzeczywistość!

Zdało się jej, że stoi przy Stefie ramię przy ramieniu, dusza przy duszy... on zaciska w ręku karabin i radośnie spoziera na sztandar Wolności nad nimi powiewający... ona przy nim zespolona z nim jeszcze silniej jedną myślą i uczuciem... W końcu o cudzie! zwycięstwo... Nad miastem powiewa sztandar Wyzwolenia, — niby opiekuńcze skrzydła Anioła Stróża... ciśnie się do nich tłum ludzi... oczy ich błyszczą żarami, niby pochodniami zwycięstwa... lica goreją... — dziękują im... płaczą z radości.

— Wolność! wolność! wolność! — rozbrzmiewa wszędzie wołanie.

A oni radośnie spoglądają na swe dzieło. Tłum ludzi rozwiera ramiona... błogosławią im... — Zerwała się...

Lecz zrażona piekącą rzeczywistością, — starała się znów zasnąć, znów to widzieć.

— Jaka rozkosz... gdyby się spełniło — szeptały jej usta, niby cichą, szczerą modlitwę do Wszechstwórcy.

IV.

Hej! kto w Boga wierzy.

I wszyscy rzucają się naprzód, ginąc w mrokach nocy... — Słychać szczęk broni, — gromkie okrzyki, niby rozpętały się wszystkie żywioły i do walki przeciw sobie stanęły.

Chwilę jeszcze trwa wrzawa, w końcu jednakże odbrzmiewając jeszcze echem, — milknie coraz bardziej, aż w końcu nastaje cisza...

Stef zatrzymał się nagle, — wytężywszy wzrok... Widział jeszcze przed sobą cienie uciekających w popłochu wrogów. Czasem do uszu doleciał przytłumiony jęk...

Pierś jego szybko podnosiła się i opadała... był wyczerpany. Wybiegł z kwatery z jednem tylko pragnieniem, z jedną myślą: Wypędzić ich. Teraz przyszła chwila refleksyi.

Czy warto się bić... czyż nie ryzykowna to praca kłaść nieużytecznie swe życie, gdy inni tymczasowo kłócą się, lub bezczynnie siedzą... Cóż z tego, że jego krew zrosi tę ziemię, — kiedy inni zamiast współdziałać z nimi nawołują, krzycząc do broni! a sami ukrywają się pod ciepłemi futrami i pierzynami. Każą im walczyć, składać na ołtarzu Ojczyzny wszystko, co mają najdroższego, a sami uchylają się od tego świętego obowiązku.

(C. d. n.).

Krwawy pochód bolszewików.

Prezydent m. Ekaterynosławia Ostpow, przesłał do związku miast północn. Ukrainy depeszę treści następującej:

W nocy z 26 na 27 grudnia miasto zostało bombardowane i rozgromione przez bolszewików, którzy się połączyli z bandami rozbójniczemi pod dowództwem Machno. Oblężenie miasta trwało prawie dobę. Miasto rozgromione.

Podług prowizorycznych obliczeń zabitych w mieście — 220, a rannych przeszło 1.200 osób z pośród obywateli miasta. Z więzienia gubernialnego zostali wypuszczeni wszyscy bandyci.

Przy ich wypuszczeniu tłum rozszarpał dwóch dozorców więziennych i 4 politycznych przestępców, uwięzionech przez republikański rząd ukraiński

Obecnie wojska republikańskie oczyściły miasto z band. Straty są przerażające. Mnóstwo domów spalonych. Doszczętnie zniesione są siecie elektryczne, tramwajowe i telefoniczne. Wiele domów ucierpiało od pocisków.

Wilno pod rządami bolszewików.

Z zajętego przez bolszewików Wilna otrzymała „Gazeta Warszawska" garść następujących wiadomości:

Jakkolwiek od trzech już tygodni mamy rządy bolszewickie nowi panowie nasi jakoś się dotąd nie zadomowili, w postępowaniu swem, są chwiejni, niezdecydowani, żadnych zasadniczych zmian i reform nie przedsięwzięli i nawet przebąkują półgębkiem, że są tu tylko chwilowymi gośćmi — co daj Boże amen.

Aresztów mieliśmy i mamy dużo, większość jednak osób aresztowanych została znowu zwolniona.

Śród warstw t. zw. burżuazyjnych panuje ogromne przygnębienie, we dnie prawie że się nie wychodzi nn miasto. Wszelki ruch towarzyski ustał.

Natomiast śród warstw robotniczych, nie wykluczając nawet tego drobnego odłamu, który wyczekiwał bolszewików, jak Mesyasza, panuje całkiem jawna, otwarta i zdecydowana nienawiść do nowych władców, nianawiść, która niekiedy, chociaż narazie jeszcze dość ostrożnie, zaczyna się czynnie objawiać.

Umizgi bolszewików rosyj. do ukraaińskich.

Moskwa. (PAT). Depesza iskrowa nadana do Kijowa: Rząd sowietów proponuje swoje usługi ukraińskiemu sowieckiemu rządowi dyrektoryatu pod warunkiem, że dyrektoryet ukraiński uznając neutralność Ukrainy, połączy ją z czynną obroną przeciw wojskom ententy, Denikina, Krasnowa, wojskom Polaków, a jednocześnie z walką z kontrrewolucyą.

Podpisano: Cziczerin.

Postępy bolszewików na Ukrainie.

Moskwa. (PAT). Narodowe wojska sowieckie na Ukrainie zajęły Charków, Ekaterynosław, Połtawę, Kremenczug, Czernichów, Owrut.

Paderewski żąda wyjaśnień w sprawie śląskiej.

Warszawa. (PAT) Prezydent min. Paderewski po otrzymaniu od pułk. Wade, komisarza Wielkiej Brytanii w Warszawie, informacyi o układzie prowizorycznym w sprawie śląskiej, zawartym w Paryżu, wystosował następującą depeszę do Komitetu Narodowego w Paryżu:

Pułkownik Wade, Komisarz Wielkicj Brytanii na Polskę, zakomunikował mi świeżo depeszę p. Bałfoura, zawierającą tekst tymczasowego układu, zawartego w Paryżu 31 zm. W depeszy tej znajdują się poważne luki i miejsca niejasne, które nie pozwalają na zdanie sobie sprawy z ogólnego charakteru umowy.

Wnosząc z niejasnych danych tekstu, jaki posiadamy, a który jest najwidoczniej niedokładny, umowa ta święciłaby czasowe zagarnięcie przez Czechów także Zagłębia górniczego i byłaby nagrodą za dokonany gwałt. Np. nie ustalono żadnej linii demarkacyjnej. Odnośnie zaś do kolei jest tylko wzmianka, że Czechy okupować mają kolej z Bogumina do Cieszyna.

Ze względu na konieczność wydania wojsku odnośnych rozkazów, jak również potrzebę ścisłych danych w celu uspokojenia mocno wzburzonej opinii publicznej, proszę zażądać odpowiednich wyjaśnień i zakomunikować mi je możliwie szybko.

Minister spraw zagranicznych.
I. Paderewski.

Z pobytu misyi koalicyjnej we Lwowie.

Gen. Berthelemy w Bartatowie.

Misya interesuje się bardzo żywo całem naszem życiem politycznem, społecznem i wojskowem.

W dniu 1. b. m. o godzinie 8·30 przedpołudniem przyjechała ze Lwowa do odcinka grupy operacyjnej pułk. Sikorskiego, misya państw koalicyjnych złożona z gen. Berthelemy, maj. De Letoile i maj. Forthema. — Delegacyę powyższą witał na dworcu w Mszanie pułk. Sikorski, wraz z komendantami rozmieszczonych tamże oddziałów. Po przywitaniu gen. Berthelemy informował się u pułk. Sikorskiego o szczegóły organizacyi rozmieszczenia sytuacyi bojowej i wyekwipowania grupy, jakoteż o stan moralny i wartość bojową oficera, podoficera i żołnierza.

Pułk. Sikorski udzielił mu we wszystkich powyższych sprawach najbardziej wyczerpujących informacyi. Następnie delegacya w towarzystwie pułk. Sikorskiego i jego oficerów udała się poprzedzona oddziałem swolezerów oraz ubezpieczona oddziałem żandarmeryi polowej saniami do Bartatowa, gdzie zwiedzono dokładnie niektóre odcinki frontu, informując się ponownie, niekiedy wprost u oficerów i żołnierzy o stanie bojowym i moralnym rozmieszczonych na danym odcinku wojsk. Gen. Berthelemy odbył następnie przegląd niektórych oddziałów rezerwowych. Oddziały powyższe oraz rozmieszczone we wsi witały delegacyę gromkimi okrzykami na cześć Francyi, Anglii oraz całej koalicyi.

Ukraińcy zauważywszy widocznie wzmożony ruch we wsi, rozpoczęli ostrzeliwanie Bartatowa. Zarządzony ogień własnej artyleryi natychmiast zmusił nieprzyjaciela do milczenia. Po przeglądzie odbyło się żołnierskie śniedanie, w czasie którego przemówił pułk. Sikorski jako komendant odcinka, witając reprezentantów Francyi i Anglii jako przedstawicieli potężnych sprzymierzeńców Polski — na ziemi, do której nieza hwiane prawa nasze stwierdziła hojnie przelana przed wiekami i obecnie krew polska. Pułk. Sikorski zaznaczył jednocześnie, że przemawia jako jeden z organizatorów Legionów Polskich, które stanowiły pierwszy zawiązek armii polskiej, a których stanowisko aż do decydującego wielkiego czynu Hallera mogło być fałszywie rozumiane, wobec koalicyi. Tymczasem Polska, która na sztandarze swoim od wieków wypisała hasła równości, wolności i braterstwa stanąć mogła jedynię w sojuszu z państwami prawdziwej kultury i cywilizacyi, głoszącymi wzniosłe zasady pełn go równouprawnienia narodów. Pułk. Sikorski zakończył okrzykiem powtórzonym gorąco przez obecnych w izbie oficerów polskich na cześć Francyi i Anglii.

Gen. Berthelemy odpowiedział w serdecznych słowach, zaznaczając, że miło mu jest wyrazić uczucia swoje d a swoich kolegów, którzy sympa yzują z Polską podobnie jak ich Ojczyzna i zakończył okrzykiem na cześć Polski i Polaków.

Przed wyjazdem wyraził gen. Berthelemy żywe zadowolenie i uznanie z wykonanego przeglądu odcioka Grupy operacyjnej pułk. Sikorskiego. Po kilkugodzinnym pobycie w Bartatowie generał Berthelemy wraz z towarzyszami odjechał o g. 2 pop. do Mszany i stamtąd do Lwowa.

*

Generał Berthelemy na koncercie dla rannych w szpitalu Maryi Magdaleny, urządzony przez samarytanki tegoż szpitala bar. Halinę Gostkowską, Jadwigę Pawłowską, p. Rastawiecką i Szydłowską.

Na koncert przybył także gen. Berthelemy, któremu towarzyszyli: minister Wańkowicz, pułkownik Bardecki, rotm. Kochanowski, por. Zaleski oraz por. Mycielski.

Pułkownik Bardecki dziękował generałowi Bartheleny'emu w imieniu swojem i rannych żołnierzy, — za uświetnienie swoją obecnością koncertu, przyczem wszyscy żołnierze i zebrana na koncer ie publiczność wznosiła kilkakrotne, entuzyastyczne okrzyki na cześć Francyi. Generał Berthelemy odpowiedział w te słowa: „Jestem szczęśliwy, że mogłem być na tak pięknym i interesującym koncercie w towarzystwie dzielnych żołnierzy polskich i każdemu z nich chciałbym rękę uścisnąć.

Kiedy przedstawiano generałowi Bertheleny'emu 13-letniego obrońcę Lwowa, Kazimierza Drążka, generał podał mu rękę dwukrotnie gratulując mu jego męstwa i odwagi.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.!

Ankieta T. K. R. w sprawie polsko-żydowskiej.

(Trzeci dzień obrad).

Obrady rozpoczęły się odczytaniem pisemnej opinii nadesłanej przez prof. uniwer. dra Alfreda Halbana, który z powodu wyjazdu nie mógł przybyć osobiście. Gdy żargon, jako gwara warstw niższych wśród żydowstwa nie jest językiem, w znaczeniu funkcyi narodowej, przeto i żydów za naród w znaczeniu prawno- państwowem uznać nie można. Ogłoszenie przez żydów narodowych neutralności, kryje w sobie zrzeczenie się przez nich praw obywatelskich. Przyznać jednak należy żydom autonomię wyznaniową z ewentualnem rozszerzeniem jej na niektóre dziedziny opieki społecznej i życia kulturalnego, tudzież sądownictwa rozjemczego.

Prof. uniw. dr. Mojżesz Schorr podkreśla łączność istotną religii i narodowości w żydowstwie dawnem i współczesnem. Stojąc sam na gruncie narodowo-żydowskim — ale pozostawiając kwestyę postulatów politycznych na boku, domaga się dla żydów obok pełnego uprawnienia obywatelskiego także autonomii kulturalnej, obejmującej sprawy wyznaniowe i narodowo żydowskie, szkolnictwo ludowe i średnie wraz ze seminaryami nauczycielskiemi, tudzież szkoły rabinackie.

Dr. Rubin- Sokal wskazuje, że dotychczasowy rozwój stosunków politycznych i gospodarczych utrudniał normalny rozwój asymilacyi. Należy zatem usunąć wszelkie postanowienia i zarządzenia wywołujące pokrzywdzenie ludności żydowskiej w jakiejkolwiek dziedzinie. Oświadczając się za uznaniem narodowości żydowskiej, proponuje jednak tylko rozszerzenie kompetencyi dzisiejszych kahałów na sprawy wyznaniowe, kulturalne, dobroczynne i opieki społecznej. Proponuje też wyznaniowe szkoły ludowe i niższe szkoły średnie z polskim językiem wykładowym.

Narodowo żydowska partya socyalistyczna Poale Syon, w której imieniu przemawia inż. Anzelm Reiss, widzi w kwestyi żydowskiej problem społeczno-gospodarczy i narodowy.

Domaga się przebudowy gospodarczego życia żydów przez autonomiczną organizacyę żydowskiego gospodarstwa społecznego, a w dziedzinie narodowej staje na gruncie autonomii personalnej, przyczem uznaje język żydowski za język narodowy. Żąda przemiany obecnych kahałów na narodowo żydowskie gminy, które mają się łączyć w wyższe ciała okręgowe i krajowe, obejmujące wszelkie gospodarcze i kulturalne sprawy specyficznie żydowskie (opieka społeczna, ochrona emigracyi, hygiena ludowa i szkolnictwo). Na czele całej społeczności żydowskiej ma stanąć żydowska Rada narodowa.

Na tem przerwał p. przewodniczący obrady naznaczając następne posiedzenie ankiety na niedzielę dnia 9. b. m. o godzinie 10-tej przedpołudniem w Izbie handlowo-przemysłowej.

Gen. Botha przewodniczącym delegacyi do Polski.

Paryż. (PAT.) Ostatecznie postanowiono, że generał Botha będzie przewodniczącym delegacyi, wysłanej do Polski przez konferencyę pokojową.

Słowacy występują przeciw Czechom.

Kraków. Wedle doniesień z Turczańskiego św. Marcina Słowacy zachowują się dość niechętnie wobec okupacyi czeskiej, a natomiast opowiadają się za Polską, wyglądając z upragnieniem naszych wojsk.

Zaprzeczenie pogłosek o zabiciu ministra Wojdy.

Warszawa. Urzędowo stwierdzono, że były minister Wojda żyje. Tożsamości znalezionego w lesie trupa dotąd stwierdzić się nie udało.

Wojska francuskie na Ukrainie.

Warszawa. Komisarz armii ukraińskiej Strzyżowski rozesłał do kolejarzy ukraińskich okólnik, w którym zawiadamia ich, że dystanse kolejowe: Odessa—Rozdzielna—Tyraspol, Odessa—Akerman i Odessa—Kołosówka—Mikołajów podlegają sferze wpływów francuskich i francuskiemu dowództwu wojskowemu, wzywa więc kolejarzy, aby spełn ali rozkazy dowództwa francuskiego, ponieważ „Ukraina nie tylko nie prowadzi wojny z Francyą, ale nawet ofiarujc jej pomoc i gościnność“.

Barbarzyństwa ukraińskie.

Ze sfer wojskowych dowiadujemy się o następujących gwałtach bolszewickich wojsk ukraińskich:

Patrol żandarmeryi naszej w Brzuchowicach dowiedziała się od ludzi w Kościejowie, że Ukraińcy polską wioskę Kościejów doszczętn e obrabowali, nie pozostawiając ani jednej krowy ani konia, u niektórych gospodarzy nawet odrobiny ziemniaków. Wieści te potwierdza naoczny świadek Aleksander Sitzman z Zaszkowa, nadmieniając jeszcze, że Ukraińcy zdemolowali zupełnie tamtejszy kościół, niszcząc lub rabując urządzenie liturgiczne. Podobnie zachowali się Ukraińcy w niemieckiej osadzie Wiesenberg, gdzie kościół, po zrabowaniu urządzenia, rozbijali granatami ręcznymi.

Polski Kom. Nar. w Paryżu przedstawicielem Polski.

Poznań. (PAT.) Polska Agencya Centralna donosi z Lozanny: W telegramie z 21 stycznia br. oznajmia Polski Komitet Narodowy w Paryżu swoje przystąpienie do rządu warszawskiego. Pan Ignacy Padarewski, prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych uznał w telegramie tego samego dnia Polski Komitet Narodowy przedstawicielem sprawy polskiej wobec mocarstw ententy i Rady związkowej szwajcarskiej.

Lista składkowa

na „Rodzinę ś. p. Żeburskiego“:

M. H. 20.—, Porucznik Hozer 5 p. 2 komp. 40.—, Wiktorya Matyskiewicz 6.—, L. S. 10.— kor.

na „Ociemniałych Leg. pol.“:

Helena Bogdanowicz z wygranej 100.—, L. S. 10.— kor.

na „Pogorzelców wsi polskich“:

H. Z. 12.— kor.

na „Sieroty po obrońcach Lwowa“:

Koledzy b. p. Emila Loscha insp. kolei państw. 61.— kor.

Podpisujcie polską pożyczkę państwową!

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

W piątek o 6 pop. Wieczór komedyi polskiej: 1) Odludki i poeta, komedya Fredry, 2) Marcowy kawaler, komedya Bliżińskiego, 3) Wujaszek Alfonsa, komedya St. Dobrzańskiego.

W sobotę o godz. 6 po poł. „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Lehara.

W niedzielę o godz. 6 po poł. Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu otwarcia Sejmu polskiego w Warszawie z programem dramatycznym i operowym.

W poniedziałek o godz 6 po oł. „Flipota“, komedya w 3 aktach Lemaitre'a.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

W piątek 7 lutego o godz. 6 wiecz. opera buffo Offenbacha „Dziewczyna z Elizondo“, komedya Wł. Perzyńskiego „Majowe słońce“ i operetka Wiehlera „Cnotliwy guwerner“.

W sobotę 8 lutego o godz. 6 wiecz. opera buffo Offenbacha „Dziewczyna z Elizondo“, komedya Wł. Perzyńskiego „Majowe słońce“ i operetka Wiehlera „Cnotliwy guwerner“.

W niedzielę 9 lutego o godz. 3 po południu komedya hr. Bobrowskiego „Gogo“, operetka Ziehrera „Niema kota“ i transformacya Tatrzańskiego „Ojra-ojra“.

W niedzielę 9 lutego o godz. 6 wiecz. opera buffo Offenbacha „Dziewczyna z Elizondo“, komedya Wł. Perzyńskiego „Majowe słońce“ i operetka „Cnotliwy guwerner“.

Dyrekcya teatru miejskiego zawiadamia, że od dziś (piątek) przez kilka najbliższych dni, z powodu przeszkód technicznych, — przedstawienia rozpoczynać się będą **o godz. 6 wieczorem**, zamiast o 5-tej.

Linia telefoniczna międzymiastowa przerwana, wskutek czego nie otrzymaliśmy depesz telefonicznych.

Listy do odebrania w Biurze prasowem Fredry 2, II p. Bogusławski Stefan 36 pp., 4 bat. 11 komp. karab. maszynow.; Bojarski Tadeusz 36 pp. 4 komp. legia akad.; Zawistocka Jadwiga, Listopada 102; Walentynowicz 1 p. ułanów w Krechowicach 11 szwadron, 11 pl, trup,; Amalia Zajączkowska, Szeptyckich 3; Kamila Burczykowa, Grunwaldzka 9; Magdalena Boczula, Polna 70; Grufe Tadeusz podp. 1 p. telegr.; Jezierski Tadeusz, 1 p. ułanów; Rychter Bohdan, warsz. artyl. pol.; Kudelski Zygm. 9 pp.; Marya Olszewska, Nabielaka 10; Bandrowska, Dąbrowskiego 6; Dr. Hermina Bukowska; Józef Szylling, student politechniki.

Wszystkim Lwowiankom zasyłamy pozdrowienia z niewoli angielskiej i prosimy o parę słodkich słówek. — Pa! — Jan Letyński, Adolf Pungowski, Maluszewski Georg, Urzędowski Kazimierz. Prisoners of War — Montello Camp. A. P. O. L. 1. Italy.

Ochronka dla dzieci lwowskich. Komitet pań zawiązany w Warszawie pod protektoratem p. Paderewskiej, zakłada w Warszawie ochronkę dla dzieci lwowskich. Pierwszeństwo mają sieroty po obrońcach Lwowa. — Wszelkich informacyi udziela Komitet Ob. Polek, plac Akademicki 1, w czwartek, piątek i sobotę od 10—12 i od 3—4.

Wybory prezydyum miasta Lwowa odroczone. W sprawie wyboru prezydenta miasta Lwowa nie doszło do żadnego wyniku. — W zarządzonem wczoraj próbnem głosowaniu na 115 głosujących otrzymał r. Neumann 57 głosów, dr. Sawczyński 50, dr. Chlamtacz 1, a 7 karte oddano pustych. Wobec braku absolutnej większości i trudności porozumienia, wybory na razie odroczono.

Rocznica powstania styczniowego. Ubiegłej niedzieli odbył się w dzielnicy gródeckiej w przepełnionej sali Sokoła II obchód ku uczczeniu 56 rocznicy powstania styczniowego 1863 r. Na całość wieczoru składało się piękn przemówienie ks. kan. Dziedzielewicza, śliczny śpiew p. Maryi Popowicz i ulubieńca opery lwowskiej p. Franciszka Bedlewicza, oraz mistrzowska gra na fortepianie p. Jurkiewicza. Na zakończenie odegrano sztukę: „Dramat jednej nocy“ z p. Zygmuntowiczem w roli tytułowej. Szczera pochwała należy się Kołu dramatycznemu Sokoła II za staranne i udatne wystawienie sztuki. Przyznajemy, że od dłuższego czasu stara się Sokół II przez urządzanie narodowych obchodów uczcić pamięć bohaterów o niepodległość Polski.

Dodać przytem musimy, że przed kilkoma dniami udzielono towarzystwu uczestników powstania 1863 r. wydatną subwencyę w wysokości 300 koron na rzecz starców i wdów po bojownikach polskich, co także świadczy o wysokim patryotyzmie członków gniazda Sokoła II.

Znaleźli się przecie „litościwi“. Podczas ataku apoplektycznego, którego doznał skutkiem ścisku przy miejskim sklepie Stanisław Śnita, skradziono temuż przy „ratowaniu go“ portfel, zawierający różne dokumenta i 170 koron gotówką.

Z kroniki niewiadomych sprawców. Ubiegłego dnia skradziono Elżbiecie Wandzie, z jej zamkniętego mieszkania przy ulicy Teresy pod l. 36, srebrną torebkę, zawierającą różne legitymacye i 140 koron w gotówce. Herschowi Antelowi, zamieszkałemu przy ulicy Alembeków pod l. 14, garderobę ogólnej wartości 3000 koron, nadto 800 koron w gotówce. — Kseni Kuruce z jej mieszkania przy ulicy Źródlanej pod l. 21, garderobę na 1000 koron, zaś Ozyaszowi Münzowi, restauratorowi przy ul. Karola Ludwika pod l. 39, z jego piwnicy różne wina i likiery łącznej wartości 10.000 koron.

Przeszkoda w wędrówce „na pasku“. Myślisz może czytelniku, że to jakiemuś „robaczkowi“ przeszkodzono w jego mrówczej wędrówce na pasie, którym się śmiertelnik przepasuje? Nie! Przeszkodę tę sprawiła straż bezpieczeństwa, zatrzymawszy 700 paczek zapałek, wędrujących na „pasku“ lwowskich paskarzy. W chwili bowiem, kiedy zapałki te chciała Cecylia Chane odkupić od drugiego „towarzysza“ w celach spekulacyjnych — wetknęła nos swój w ten interes straż bezpieczeństwa i uwolniła „zapałeczki“ z moralnej podróży, konfiskując całą ilość, która wnet, ku radości palaczów i gospoś pojawi się w całej swej okazałości w przystępnych nam zwykłym śmiertelnikom cenach na pułkach „miejskiego“.

Nieudały napad. Za cel „swej rewizyi“ obrali sobie ubiegłej nocy lwowscy złodzieje willę „Emilię“, mieszczącą się przy ul. Mącznej pod l. 41. Zbudzony jednak ich „urzędowaniem“ p. Tomasz Konarski, natychmiast zoryentował się w „sytuacyi“ i widząc opryszków, dobijających się do jednego z mieszkań, dał do nich parę strzałów rewolwerowych, Na odgłos strzałów nadbiegła natychmiast niedaleko stacyonowana patrol, złożona z 20 żołnierzy i dwu oficerów — skutkiem czego złodzieje „volens-nolens“ musieli „w popłochu się cofnać“ zostawiając na miejscu — swe sanki.

Obfity połów. Onegdaj udało się organom policyjnym przyłapać w mieszkaniu Maryi Benzerowej, przy ul. Trauguta pod l. 9 niebezpieczną szajkę złodziejską w „osobach“ Edwarda Drohobyckiego, Aleksandry Pokosy. Pawła Fang, tak zwanego „Lolo“ i Józefy Bojczuk — przezwisko Zabłocka, którzy już od dłuższego czasu trapili mieszkańców Grodeckiego. W czasie rewizyi znaleziono u nich istny magazyn różnych rzeczy, pochodzących z kradzieży i rabunków. Między innemi znaleziono również rzeczy, skradzione ostatnio ea szkodę p. Lachowicza. Wszystkich sześciu osadzono w miejscu, które już dawno za nimi tęskniło — w aresztach policyjnych.

Jak za dawnych, dobrych czasów. Z ganku realności przy ul. Sykstuskiej pod l. 31 skradziono na szkodę Józefy Fabian, pierzynę i kołdrę łącznej wartości 500 K.

Na gorącym uczynku przyłapała Anna Rudziak, zamieszkała przy ulicy Teatyńskiej pod l. 3 Leona Grüblera, w chwili gdy ten „gospodarował“ już w jej mieszkaniu i zamierzał ze zdobytym łupem odejść.

Stała rubryka. Ze sklepu Chany Feuer przy ulicy Żółkiewskiej pod l. 17 skradli jacyś nieznani sprawcy, po rozcięciu rolet, skórę wartości 26.000 kor. Z mieszkania Chany Gottlieb, zamieszkałej przy ulicy Źródlanej pod l. 41 skradziono garderobę wartości 1200 kor. (w)

Brak im żywności. Onegdajszej nocy skradziono ze sklepu spożywczego Jadwigi Dieklam przy ulicy Kopernika pod l. 11 rozmaite artykuły spożywcze jak mąkę, cukier, kiełbasę i jaja, na ogólną sumę 5000 kor.— Lwowscy złodzieje umieją sobie zawsze poradzić w uciążliwem położeniu. (w)

Z czasem wszystko wyjdzie na jaw. Antonina Żurawska, żona woźnego, sądząc, iż już nikt o dawnych rabunkach i kradzieżach nie pamięta, postanowiła swój „łup“, składający się z 7 m. pluszu nareszcie raz na światło dzienne wydobyć i dla własnych celów zużytkować. W tym celu udała się do Stanisławy Kapkowej, modniarki przy ul. Chorążczyzny 5 i kazała sobie z pluszu przerobić kapelusze. Tu jednakże wyjawiło się, iż plusz pochodzi z kradzieży na szkodę p. Anny Szałkiewicz. Cały więc „dobytek“ skonfiskowano, a właścicielkę cennego materyału oddano wobec sprzecznych zeznań do aresztów policyjnych.

(w) **Lwowski „chlebuś“.** Klara Kenler, jedząc onegdaj z „apetytem“ lwowski chlebuś, udławiła się. Nieszczęśliwą ofiarę lwowskich piekarzy odstawiło Pogotowie ratunkowe do szpitala powszechnego.

NADESŁANE

Dentysta-technik
Zygmunt Pekelmann
powrócił — Lwów, **Kazimierzowska 17.** — Pasaż (vis a vis Hotel Astoria). 4

Zakład techniczno-dentystyczny
Leopolda Hissa 1423
Lwów, Karola Ludwika 33, nad Kawiar. ‚Abbazia‘.

Specyal. chorób skórnych i wener.
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—1 i 3—5 26
Lwów ul. Kraszewskiego 1. parter.

Dr. HENRYK BERGER
ordynuje w chorobach wewnętrz.
ul. Zyblikiewicza 3. 327

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO“
Chorążczyzna l. 7.
Nowość! Tylko 3 dni!
Od środy 5. lutego dramat 4-aktowy
Zagadkowe spojrzenie
Koncert orkiestry filharmonicznej.—
1431

RESTAURACYA HOTELU GEORGE'A
CODZIENNIE KONCERT DOBOROWEGO KWARTETU.
po 3-miesięcznej przerwie, podczas której wykonano zupełnego odnowienia głównej sali oraz gruntownych rekonstrukcyj ubocznych apartamentów, została obecnie otwartą przy własnem oświetleniu elektrycznem, pod nowym zarządem. 1394
STANISŁAW BOROWSKI
długoletni dzierżawca restauracyi i hotelu „Imperial“.

NADESŁANE.

Dżentelmen-włamywacz,
nieporównany komedyodramat, będący dotkliwą satyrą na detektywów, których zarozumiałość przechodzi wszelkie granice, reżyserowany przez znakomitego Harry Pilla, wyświetla w tygodniu bieżącym najwykwintniejszy teatr świetlny Lwowa
Teatr Stylowy „Chimera"
przy ul. Akademickiej l. 8.
którego sala zdobioną jest przez pierwszorzędnego malarza polskiego, a wnętrzne urządzenia odpowiadają wymogom tegoczesnym. Film ten stanie się niewątpliwie przedmiotem rozmów całego miasta, łączy bowiem w sobie myśl poważną, z niebywałymi senzacyami i tryska szampańskim dowcipem. 1568

Ziołkiewicz Franciszek - Włoszczyńska Wanda
zaręczeni. 168

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. N. GOLDSTEIN
powrócił, Kraszewskiego 3, (róg Słowackiego). 1110

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dr. LEONA KATZNERA
ul. Karola Ludwika 35 — ord. od 9—1 i od 3—5.
1260

OGŁOSZENIA.

NAUKA

Lekcye gry skrzypiec i fortepianu udziela profesor muzyki po 20 K miesięcznie. — Zgłoszenia do administracyi pod „Skrzypek". 1 54

Rutynowana nauczycielka wyucza szybko języka niemieckiego. Zgłoszenia „Nauczycielka" administracya Wieku. 1430

Nauka. Przygotowuję do egzaminów niższych klas gimn. i realnych uczniów bez różnicy wyznań. Osobny kurs przygotowawczy dla klas normalnych. S. Rattenstrauch, Krasickich 8, parter. 1302

Egzaminowany pedagog uczy gry na skrzypcach, Lewicki, Murarska 29, drzwi 7. 1206

Nauka francuskiego i niemieckiego tanio, ulica Ruska 3, II. piętro, drzwi 5, wiadomość od 2—6. 1538

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Zbubiono czarną skórzaną torbę z pularesem, legitymacyą uniwersytecką, różaniec. Uczciwy znalazca zwróci bez gotówki za stosownem wynagrodzeniem ul. Teatyńska 31, II. piętro. 1422

Zgubiono torebkę damską zawierającą list przewozowy i inne dokumenta, klucze i portmonetkę z 100 K. Uczciwy znalazca zechce kwotę znalezioną zatrzymać dla siebie a tylko papiery i klucze zwrócić pod adresem Bernard Wolken, ul. Kleparowska l. 7 a, I. piętro, gdzie jeszcze otrzyma wynagrodzenie. 1537

Zgubiony zegarek srebrny damski 27, grudnia, prawdopodobnie w tramwaju, zechce znalazca oddać za wynagrodzeniem, Stefkowa, Piekarska 16. 1548.

POSAD POSZUKUJĄ

Osoba starsza obejmie zarząd domu lub opiekę nad dziećmi, ewentualnie zajmie się całem gospodarstwem, Antoniego 3, drzwi 6. 1396

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia listowne Krochmaluk, Rynek 28. x

Przyjmę szycia wszelkiego rodzaju do domu albo w domach prywatnych, ulica Zyblikiewicza l. 4, wchód przez werandę, parter. 1334

MIESZKANIA I SKLEPY.

Szukam pokoju zaraz umeblowanego z osobnem wejściem, oświetleniem i opałem w pobliżu techniki. Zgłoszenia pod „Prawnik" do administracyi Wieku Nowego. 1403

Poszukuję przy rodzinie inteligentnej mieszkania z całem utrzymaniem. światłem i opałem. Pokój osobny, umeblowany i słoneczny, kuchnia smaczna i obfita. Zgłoszenia pod „Mieszkanie 24" do administracyi Wieku Nowego. 1402

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

2 pięknie umeb. pokoje z kuchnią, łazienką itd. gaz, elektryka, zaraz do wynajęcia przy ulicy Tarnowskiego l. 25. 1440

Dom 2 pokoje, kuchnia weranda, z morgiem pola, na wsi pół mili od Jasła do wynajęcia. Zgłoszenia do Biura dzienników Sokołowskiego we Lwowie pod „Swoboda". 1427

Lokale na biura, sklepy lub magazyny przy ul. Lindego 2 (róg Sienkiewicza) zaraz do wynajęcia. 1554

Do wynajęcia zaraz sklep duży narożny słoneczny z pokojem frontowym, łazienką, gazem, elektryką i piwnicą, przy ul Łyczakowskiej l. 155. Wiadomość w handlu farb, Lwów, Batorego 12. 1552

Mieszkanie 2 pokoje frontowe, przedpokój. łazienka. kuchenka gazowa, elektryka, umeblowane, do wynajęcia ul. Listopada 11 B, drzwi 7. 1543.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Maszyna nożna „Grützners" używana do sprzedania. Wiadomość Chmielowskiego l. 5, parter, oficyny, drzwi 4. 1546.

Elegancki skórzany kuferek i koszyk podróżny, płaszcz damski z granatowego sukna, płaszcz dla młodej panienki, skrzynkę na listy, garnki kamienne, tace, talerze, natychmiast sprzedam, Batorego 32, I. piętro, drzwi 2, od 11—1 i od 2—5. 1529.

Elegancka teczka skórzana na akta, jest do sprzedania. Bilczewskiego 2. II p. na prawo. 1551

Sztylpy skórzane mało używane kupię. Zgłoszenia pod „Sztylpy" do administracyi. 1540,

Dom parterowy z ogrodem we Lwowie zaraz do wynajęcia lub sprzedania. Wiadomość w administracyi. 1539

Kupię 6 materaców na parę łóżek i 2 siatki sprężynowe lub 2 wkłady materacowe sprężynowe, 2 kapy ile możności białe i 2 kołdry klotowe, Bobek Brajerowska 16. 1544

WOLNE POSADY

Chłopca starszego do pracowni zaraz przyjmie Pracownia cukiernicza Łyczaków 9. 1535

Subiekt cukierniczy zaraz potrzebny Łyczaków 9. 1535

Służąca do wszystkiego (najchętniej Niemka) uczciwa i skromna poszukiwana. Zgłoszenia Issakowicza boczna 10, u właściciela. 1530

Potrzebna wiejska dziewczyna do wszystkiego, Kochanowskiego 11 a, II. schody, drzwi 3, 1541.

Przyjmę chłopca do praktyki za dopłatą, Pracownia blacharska Chorążczyzna 11. 1545

Kucharkę z dobremi poleceniami do trojga osób poszukuję. Wiadomość Apteka Haya. Kołłątaja l. 12. 1547

Szwaczkę do białej bielizny poszukuję Kurkowa 9, I. p.. na lewo. 1400

Panna inteligentna potrzebna zaraz do poważnego przedsiębiorstwa. Pod W. Z. do Adm, 1399

Służąca do wszystkiego potrzebna od 15. lutego, Fredry 6, I. piętro na prawo, Schellenberg. 1356

Dozorca Polak, żonaty, bezdzietny, znający dobrze swoje obowiązki, potrzebny, Zimorowicza 14, zgłaszać się między 2—4, I. piętro. 1239

Biuro Seniowa, Sykstuska 16, poleca wszelką służbę żeńską i męską, zgłaszać się w biurze od 10 do 12-tej. 1439

ROZMAITE

Buraki pastewne dla bydła — kartofle można zamówić. Szymona 1, I. piętro przez ganek, Biuro. 1542

Zamienię nowe trzewiki damskie nr. 36 za 2 korce kartofli lub za sacharynę. Bema 10, parter na prawo. 1557

Mam 3 pary nowych bucików męskich nr. 40, 41 i 42 do zamiany na cukier oraz 300 kg, gwoździ do sprzedania. Listy pod „Zamiana" Biuro dzienników Buchstaba, Karola Ludwika. 1533.

Zamienię kartofle za węgiel. Wiadomość ulica Zielona l. 30, sklep Wiejski kram. 1532.

Cztery metry materyi na kostyum, szafkę wiszącą na cygara sprzedam, portyery zielone zamienię na prowianty, plac Bilczewskiego 10 I. piętre. 151

Kalosze i buciki naprawia po cenach nizkich szybko Fabryka obuwia „Espes", Pańska 9. 1549

Zakład dentystyczno-techniczny **dra Pileckiego, Batorego 4,** wykonuje zęby w kauczuku białe, wyjmuje i plombuje zęby bez bolu. uskutecznia wszelkie naprawki, ceny zniżone. 1555

Zakład lekarsko-kosmetyczny usuwa wągry, pryszcze brodawki, blizny, zmarszczki, włosy z twarzy. Masaż ręczny i elektryczny odmładzający cerę. Leczenie włosów farb. **Dr. Pilecki,** ul. Batorego 4. 1556

Mandolinę płaską sprzedam lub zamienię za aparat fotograficzny 9×12. Sprzedam trzy bluzy, ul. Pułaskiego 14, parter na prawo. 1553.

Lwów. Ktoby miał możność być w Rumunii. raczy łaskawie uwiadomić męża D. Harasymczuka w Bukareszcie Str. G. Nr. 17, Cascle C. F. R. Grand langa Regie, że ja z dziećmi jesteśmy zdrowi, proszę też łaskawie o przedruk w gazetach bukareszteńskich. 1335

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Komarno. — Proszę powiadomić Urbanów w Chłopach, że Babcia list otrzymała, Gustaw i Leon zdrowi. 1343

25.000 K na hipotekę lwowskiej realności zaraz po Banku krajowym poszukuje się. Pośrednictwo wykluczone. Oferty pod „Pewna lokata" do administracyi Wieku Nowego ul. Sokoła. ä

Franciszek Mucha, były legionista II. pułku ułanów, wydalił się w październiku z domu rzekomo w kierunku na Kijów. Ktoby miał jaką wiadomość o nim, raczy donieść stroskanej matce, Rynek l. 25, Matwij. — Kijowskie dzienniki proszę o przedruk. 1473

Zdolna położna
z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. 736
Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem. Papiery odesłane do Krakowa. U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem. Pojechał na 3 miesiące do Krakowa. Czy otrzymaliście pieniądze w październiku? Gdzie Mundzio? 858 Franciszek.

Wojskowe regulaminy i instrukcye, różne orzełki do czapek, epolety, portopee, guziki oraz inne przybory wojskowe poleca Centralne Biuro wydawnictw w Krakowie, ul. Gołębia l. 20, parter, wejście przez podwórze. 139

Pani, która dała bransoletkę zegarkową do firmy Sobolewski, zechce łaskawie podać adres, celem wyjazdu do Stanisławowa mogę pożyczyć futro, ulica Kleinowska 5. 1266

Obiady doborowe od 6 K wydaje także do menażek „Laura", restauracya pod „Kręconymi słupami", Kochanowskiego 2, róg ul. Pańskiej 1393

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Garnitur salonowy kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półec ki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Artykuły spożywcze dla konsumów i sklepów. Wiadomość Chorążczyzna 11 a, Biuro naftowe, od 9 do 3. 1223

Paki kute, kanapka i dwa fotele, otomana, płaszcz himalaja, palto męskie, buty i buciki stare i nowe, stoły, płaszcz wojskowy, spodnie, bluzy, materye rozmaite, łóżeczko dziecinne, koce, prawdziwa passa francuska do podłóg, kapy na łóżka, czarne barany, łóżko żelazne, materace rozharowe, lustro, futro astrachanowe, portyery, ryps czarny na suknię, naczynia zamienię za prowianty lub tanio sprzedam. Dam mąkę, spirytus i naftę za cukier. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 814

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis". 1269

Buciki damskie nr. 36 sprzedam lub wymienię na półbuciki ewentualnie na 3 korce kartofli. Również żakiet pluszowy do sprzedania. Na Skałce l. 3, parter lewy. 1273

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocną, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Fotograficzne aparaty i przybory poleca najtaniej 413 **„Technicum", Lwów, Jabłonowskich 2.**

Tanio do sprzedania nowe materace włosienne, kołdry, otomana, parawan, fotel, używane, dwa garnitury salonowe, 2 fotele, Chorążazyzna 29, Matwijów. 1333

Fortepian nowy, słynnej marki firmy „Stingl" jest z powodu wyjazdu tanio do nabycia. Zgłoszenia tylko prywatnych. Łyczakowska 134 a u gospodyni w godzinach od 3 popołudniu. 1362

Oficerski kożuszek (u anke) na słusznego mężczyznę, sweter, ślubną suknię sprzedam lub zamienię za prowianty, Anczewskich 12, drzwi 5. 1312

Sprzedam kanapę z fotelami, kredens, szafę lustro, umywalnię, lampę wiszącą, antyk, skrzypce i męskie buciki. Oglądać od 2—4 popołudniu ulica św. Antoniego l. 3. drzwi 6. 1397

Kanarki harceńskie, dobre śpiewaki oraz i samiczki nadające się raraz do płodu są do sprzedania ul. Stawowa l. 9, boczna Zamarstynowskiej. 1444

Kamienica nowa dwupiętrowa, narożna, urządzona z komfortem, w ładnej i spokojnej dzielnicy z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pod „Kamienica" w administracyi. 1404

Realność do sprzedania, domek ładny, obok dworca kol. w Gródku Jagiellońskim, za przystępną cenę, Alfred Rodecki, zwrotniczy kol. 1434

Wózek z platformą (streifer) sprzedam, Lwów, Tkacka 21. 1416

Futro damskie, rozmaita garderoba tanio do sprzedania ulica Dąbrowskiego 12, parter. 1405

Najlepsza herbata rosyjska paczka po 20 K, Kawiarnia Warszawa, plac Smolki. 939

Do sprzedania kuchnia żelazna, drzwi z rurą i kociołkiem do przenoszenia, Teatyńska 31, drugie piętro 1421

Pianino w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia z podaniem marki i ceny pod „Pianino" do administracyi. 1433

Galicyjska

Kasa Oszczędności

przyjmuje wpłaty na 1275

5-cio procent.

Polską Pożyczkę Państwową

z góry oprocentowaną, zwrotną dnia 1-go listopada 1919.

Na zastaw tej pożyczki udziela Kasa zaliczek do wysokości 75% wartości imiennej.

Okazyjnie kupię konia na biegunach pod „Koń" do Administracyi. 1558.

Złoto, srebro, sztuczne zęby kupuje i płaci najwięcej firma **EDM. MARYAN BEER,** jubiler i złotnik, Lwów, Chorążczyzna l. 7. 3

Płaszcz oficerski przedwojenny, kamasze skórzane, 7 metrów sukna feldgrün, sweter męski włóczkowy, łóżeczko dziecinne z materacem sprężynowym, 2 materace rosharowe, kołderkę jedwabną, 4 krzesła gięte tanio sprzedam lub wymienię za cukier lub węgle. Sobieskiego 12. II. p., przez ganek na prawo, tylko od 2 do 5-tej. 1550.

POLSKA LOTERYA KLASOWA

na inwalidów wojennych

Oddział Ministerstwa dla spraw wojskowych

Główne wygrane:

około

K 600.000
K 400.000
K 160.000
K 100.000

i t. d.

łącznie 16.000 wygranych w kwocie

około koron

7 milionów!!

Co drugi los wygrywa

Ciągnienie w Warszawie.

III. klasa 24. i 26. lutego, IV. klasa 20. i 22. marca V. klasa, od 24. kwietnia do 15. maja 1919 r.

Cena losów: za każdą poszczególną klasę: ósemka K 7·—, ćwiartka K 14·—, połówka K 28·—, cały K 56·—.

Losy Polskiej loteryi klasowej nabywać można we Lwowie:

Tadeusz Krzysztofowicz,

generalny reprezentant dla Lwowa, ulica Sokoła l. 4, II-gie piętro.

Schütz i Chajes, pl. Maryacki 7, **Rohatyn i Ulam,** ul. 3-go Maja 12, **Natan Bernfeld,** ul. Sykstuska 1, **Bracia Chamejdes,** plac Halicki 3, **Główna Trafika,** Rynek 23. 16584

Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej

259

ograniczoną poręką

we Lwowie, ul. Kołłątaja l. 8.

podjęła czynność swoją zastanowioną na czas wojny

z dniem 1. Stycznia 1919.

Adres dla depesz: „PECUS", Lwów.

Polska Pożyczka Państwowa

Ministerstwo Skarbu

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego

Marszałkowska Nr. 154.

ogłasza niniejszem, że zapisy na Polską Pożyczkę Państwową 1918 roku przyjmują:

Kasy Urzędu

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, Towarzystwa Kredytowe Miejskie, oraz wszystkie Banki Akcyjne i Domy Bankowe w swych Instytucyach Centralnych i Oddziałach, Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowe i inne Instytucye Drobnego Kredytu — a także

Kasy powiatowe i Poczty.

Pożyczka 1918 r. — w wykonaniu dekretu oraz uchwały Rady Ministrów z dnia 3. listopada 1918. roku została wypuszczona na warunkach następujących:

1) Krótkoterminowe zobowiązania skarbowe (asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej 1918 r.) zabezpieczają się całym majątkiem Państwa Polskiego i wszystkiemi jego dochodami.

2) Asygnaty są wypuszczane w odcinkach po 100, 500, 1.000, 5.000, 10.000 marek polskich, koron w walucie austryackiej oraz rubli.

3) Asygnaty oprocentowane są w stosunku 5% rocznie, przyczem procent jest wypłacany nabywcom za rok z góry przez potrącenie go z ceny sprzedażnej, z odpowiednim dyskontem w zależności od daty nabycia!

4) W dniu 1. listopada 1919 r. Skarb Polski wycofa asygnaty w drodze wykupu w walucie, w której asygnaty wydane zostały lub w razie przejścia Państwa Polskiego na nową walutę — w nowej walucie polskiej. podług kursu, który obowiązywać będzie dla konwersyi wszelkich zobowiązań płatniczych.

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5311. Rok XVIII.
Niedziela 9. lutego 1919.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 35·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Pogłoski o zamachu stanu w Warszawie.

Postępy wojsk polskich w Wielkopolsce, na Wołyniu i w Galicyi wschodniej.

SYTUACYA WOJENNA z dnia 7-go b. m.

Biuro prasowe podaje:

Grupa generała Leśniewskiego: Wieczorem ostrzeliwała artylerya nieprzyjacielska Pasieki. Nasza artylerya odpowiadała ogniem. Ukraiński pociąg pancerny ostrzeliwał Snopków.

W grupach gen. Zielińskiego i pułk. Sikorskiego wymiana strzałów.

Pozatem w Galicyi wschodniej nie było ważniejszych wydarzeń.

Na Wołyniu szczęśliwie operujące wojska nasze wyrzuciły nieprzyjaciela poza rzekę Stochód. Wzięto znaczną zdobycz, w tem kilka dział.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO W. P.

z dnia 6-go lutego 1919 r.

Wołyń. Grupa generała Rydz-Śmigłego: Oddziały ukraińskie, gromadzące się koło Dzieżna, 6 kilometrów na południowy wschód od Kowla, zostały wyparte przez nasze wojska w kierunku Horcho owy.

Galicya wschodnia: Grupa gen. Romera: Oddziały z grupy pułkownika Berbeckiego zdobyły Żużel, zacięcie broniony przez Ukraińców. **Wzięto do niewoli ukraiński sztab, 120 jeńców i zdobyto 7 karabinów maszynowych.**

Grupa gen. Rozwadowskiego: Walka artyleryi i mniejsze utarczki patroli.

Szef sztabu generalnego.

NOWE ZWYCIĘSTWA W WIELKOPOLSCE.

Poznań. (Komunikat sztabu).

Front północny: Pod Bromiewem i Antoniowem utarczki patroli. Florentynów, Rynarewo, Zamość, Samoklęski zajęły nasze oddziały. Zdobyto kilka kulomiotów, większe zapasy amunicyi i przyborów sanitarnych. Z Rądzonek, Podstolic i Podamina wyparto Niemców. Zdobyto 2 kulomioty. Sarnków, Filipiny i Rosko ostrzeliwała artylerya niemiecka.

Front zachodni: Atak niemiecki na Kolno został odparty zupełnie. Pod Zbąszynem działalność artyleryi.

Front południowy: Pod Lesznem ostrzeliwała artylerya niemiecka w dalszym ciągu wsie poza frontem. Strat nie było. Na wschód od Rawicza odnieśliśmy znów znaczny sukces. Zwinięto z dwóch stron front niemiecki, zabierając od północy Konarzewo i Łaszczyn, na południe Dębno, Szymanowo i Sarnawo dwuskrzydłowym atakiem. Zdobyczy jeszcze nie stwierdzono. Do Zduń nieprzyjaciel wtargnął prawie bez walki. Przeciwakcya w toku. Pod Kobylą Górą wzięliśmy do niewoli cały patrol niemiecki.

Szef sztabu generalnego.

Pułk. Haller mianowany zastępcą szefa sztabu.

Warszawa. Funkcye szefa sztabu generalnego powierzono zastępczo pułkownikowi Stanisławowi Hallerowi. — Pułkownik Haller był swego czasu szefem sztabu generalnego armii austro-węgierskiej. — Pułk. Stanisław Haller jest bratem stryjecznym generała Józefa Hallera.

Wyjazd Rady Narodowej Cieszyńskiej do Cieszyna.

Kraków. (Tel. wł.). Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego wyjeżdża z powrotem do Cieszyna.

Strejk demonstrac. przeciw ugodzie czesko-polskiej.

Kraków. (Tel. wł.). Sfery narodowe urządzają dziś strejk demonstracyjny przeciwko niesprawiedliwemu podziałowi Śląska Cieszyńskiego.

Uwolnienie Andrzeja Niemojewskiego.

Warszawa. „Kuryer Warszawski" donosi: W nocy z 5. na 6. b. m. zwolniono z więzienia redaktora „Myśli niepodległej" p. Andrzeja Niemojewskiego, którego równocześnie zawiadomiono, że „Myśl niepodległa" zawieszoną zostaje na czas trwania stanu wyjątkowego.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.

NA OTWARCIE SEJMU POLSKIEGO W WARSZAWIE.

Polska święci dziś wielki swój dzień. Oto w Warszawie zbiera się konstytuanta, która ma za zadanie urządzić wskrzeszoną Ojczyznę naszą. Zadanie szczytne bardzo, choć zarazem i trudne. Rozdarci na tyle części, dostosowaliśmy się przez okres lat prawie półtorawiekowy do rozmaitych warunków społecznych, ekonomicznych i kulturalnych. Dziś trzeba wszystko w jedność zespolić, w pewną zwartą całość wewnętrzną, abyśmy tem silniejsi byli na zewnątrz.

Ale Sejm, który się zbiera dziś w Warszawie ma jedną wielką zaletę, która nas ufnością przejmuje. To nie jest już dawny sejm warstw uprzywilejowanych, ale sejm wszystkich stanów i wszystkich partyi.

Dzięki demokratycznej ustawie wyborczej, wydanej przez przejściowy gabinet Moraczewskiego stanowić będą o sprawach ojczyzny naszej, zarówno warstwy t. zw. wyższe, jak i szerokie masy ludowe, chłop i robotnik. Dlatego działalność tej naczelnej władzy naszej, która będzie miała za zadanie urządzić Polskę, daje nam gwarancyę, że stworzony zostanie ustrój odpowiedni dla wszystkich stanów. A wobec tego, że na rubieżach państwa polskiego toczą się jeszcze boje z licznymi wrogami, które nie dozwalały na normalne odbycie wyborów, wejdą do tego Sejmu także dawni wybrani posłowie z ziem byłego zaboru pruskiego, z Galicyi wschodniej, ze Śląska cieszyńskiego, a wreszcie przedstawiciele Polaków na Litwie i Rusi. Będzie przeto ta pierwsza konstytuanta polska żywym wyrazem Polski historycznej. Pamiętać należy, że Sejm obecny musimy uważać niejako za bezpośredniego następcę sejmów całej i niepodzielnej jeszcze Rzeczypospolitej — za następcę, który po przerwie rozbiorów pon wni obejmuje swe nieprzedawnione przez gwałt prawa.

Wielkie i doniosłe czekają zadania to przedstawicielstwo narodu. Trzeba postanowić o ustroju państwowym i wydać cały szereg ustaw zasadniczych, które rozstrzygną o naszej przyszłości. Dlatego całą duszą naszą, całą myślą zwracamy się w tej chwili ku Warszawie. A gorącem pragnieniem narodu, aby sejm polski rozpoczął pracę jak najbardziej sprawną, intenzywną i ofiarną, bez żadnych uprzedzeń partyjnych, zawsze, przedewszystkiem i tylko z myślą o pełnem odrodzeniu ojczyzny. Salus reipublicae suprema lex esto. Dobro Rzeczypospolitej musi być we wszystkiem naczelną i jadynie obowiązującą zasadą. Naród przejęty wiarą, że tak istotnie będzie, czeka karnie na rozkazy swego Sejmu, w pogotowiu na wszystkie choćby największe poświęcenia, dla dobra zjednoczonej Polski.

——

Wieści z Ukrainy.

Od osoby, przybyłej z Kijowa, otrzymujemy szereg informacyj, dotyczących stosunków pod rządami Dyrektoryatu, a przedewszystkiem stosunków w samym Kijowie.

Informator nasz opuścił Kijów 30-go stycznia, tj. w czasie, kiedy wszyscy mieszkańcy Kijowa pozostawali jeszcze pod wrażeniem alarmujących wieści o zbliżaniu się wojsk bolszewickich, które miały zająć stolicę Ukrainy.

Ludzie zamożniejsi, jak również inteligencya, którzy schronili się tutaj — uciekłszy z Moskwy i Piotrogradu — opuszczali tłumnie Kijów, umykając do Odessy. Pomimo 20 stopni mrozu, widziało się dachy wszystkich pociągów obsadzone wyborową publicznością, która narażała się na największą udrękę w czasie takiej podróży, aby tylko nie dostać się w ręce oprawców bolszewickich.

Jak wiadomo nam już z depesz, opuścił Kijów także Dyrektoryat ukraiński, przenosząc się do Winnicy.

W ostatnich dniach stycznia polepszyła się widocznie sytuacya, gdyż 31 stycznia ogłosił Dyrektoryat w pismach kijowskich następujące obwieszczenie:

„Dyrektoryat wysłał do Winnicy rozporządzenie telegraficzne, aby wszyscy ministrowie, ich pomocnicy i inni wyżsi urzędnicy, którzy wyjechali z Kijowa, niezwłocznie wrócili z powrotem do Kijowa i wznowili działalność ewakuowanych centralnych instytucyi rządowych".

W samym Kijowie zamarło życie prawie zupełnie. W mieście ogłoszono stan oblężenia, bramy domów zamyka się o 5-tej wieczór, a niektóre zamknięte są przez cały dzień.

Mieszkańcy domów pełnią służbę przed domem i są odpowiedzialni za wszelkie wykroczenia. — Stosunki bezpieczeństwa są

Władysław Bezczyński.

MARYA.

Nowela na tle ostatnich walk.

W tem przypomniał sobie kolegów... — Staszka i innych...

— Nie! nie wszyscy. Reguła nie zwykła być bez wyjątków! — Jednak nie w takiej sprawie...

Lecz zaraz nasuwała mu się odpowiedź.

— To są wyrodki! Odpokutują... Czyż najlepszym dowodem ta młódź. Dają wszystko: życie, mienie, zdrowie. Ani chwilę nie zawahają się. — Idą z pieśnią na ustach i z przekonaniem, że robią tak, jak należy. — Kochają swą ziemię, mimo, iż może jeszcze nie dorośli, by całkiem świadomie i z celem działać. Widzą tylko, iż dzieje się bezprawie, któremu jako ludzie zapobiedz muszą.

— Tak musi! Marya... czyż nie...

I rzuca się za uciekającymi.

V.

Na kwaterze panowała cisza. — Tylko niekiedy słychać było głośniejszy oddech śpiących, lub też bojowe okrzyki młodych bohaterów nawet we śnie walczących. — Na sztucznie ułożonem posłaniu leżał Stef z oczyma nawpół przymkniętemi. Czasem gdy odzywał się głośniejszy radośny okrzyk śpiącego podnosił się i patrzał na niego. — Otuchy dodawały mu te entuzyastyczne szczere okrzyki tych młodych bojowców. — Patrzał na nich z podziwem, — na ich kurczowo zaciśnięte dłonie, gorejące lica i marsowy wygląd oblicza. Wkrótce jednak opadał i z oczyma w jeden punkt wpatrzonemi, — cały oddawał się wspomnieniu. Przypominał sobie Maryę, przypominał sobie ich zimne pożegnanie. Żałował teraz. Przypominała mu się słodycz jej ust, a również jej wzrok pełen tęsknoty, obawy...

Muszę! — mówił jej.

A ona w odpowiedzi tuliła się do jego piersi, niby gotowa była sobą ją uchronić.

Błądził w wspomnieniach, — a do serca jego wstępowała tęsknota.

W tem przypomniał mu się Staszek.

— Gdzie przebywa?

I rozglądał się po izbie.

— Niema go! Może...

Nagle jednak drzwi cicho uchyliły się, a w nich ukazała się szczupła postać Staszka. Wszedł, potarł ręce, a następnie rozglądnął się po izbie. Obaczył Stefa.

— Pan cierpi — zapytał go cicho.

— Nie bardzo. — Lecz gdzież ty byłeś tak długo.

— Ja? Byłem w gościnie u Ukraińców.

— ? ? ? —

— Tak! Wtedy, gdyśmy urządzali w pad przyłapali mnie.

— No i co? — przerwał mu zaciekawiony Stef.

— Czmychnąłem im. Bo i po cóż siedzieć miałem tam u nich, kiedym tu potrzebny. Ale wie pan, kogo widziałem — rzekł nagle zmieniając ton — pannę Łącką.

— Gdzie?

— W ich areszcie przy kadeckiej.

— I co?

— Gdy mnie tam prowadzili, widziałem ją, jak oknem wyglądała. Strasznie wygląda. Wtedy w nocy, gdy uciekałem myślałem, że może-by i ją uratować się udało, ale ponieważ skutku nie byłem pewny, nie chciałem jej narażać.

— Głupiś! — syknął Stef.

Następnie leżał jeszcze chwilę bez ruchu, rozważając coś, lecz w końcu zerwał się i chwyciwszy karabin wyszedł.

(C. d. n.).

niżej krytyki, a napady bandytów są istną plagą i mnożą się w zastraszający sposób.

Od połowy grudnia odbywają się rewizye w poszukiwaniu oficerów i żołnierzy byłej armii Skoropadskiego. — Ludzi tych strzelają wysłannicy ukraińscy bez żadnego sądu, przyczem nadmienić należy, że między zastrzelonymi znajdują się często Polacy.

Na całej Ukrainie, a specyalnie w Kijowie, dadzą się wyróżnić 3 grupy, o celach i kierunkach zupełnie rozbieżnych. — Chłopi, chociaż nawet rdzenni Rosyanie, obałamuceni obiecankami na tle podziału ziemi, skłaniają się ku Ukraińcom; robotnicy, jako więcej uświadomieni, nie chcą uznać rządów Dyrektoryatu i marzą przedewszystkiem o przyjściu wojsk bolszewickich, aby razem z niemi „napić się krwi burżujów"; inteligencya, to przeważnie sami Rosyanie, pragnący powrotu dawnych rządów carskich.

Co do stosunków żywnościowych, to chociaż wszystkiego jest dosyć, panuje niesłychana drożyzna (n. p. szklanka herbaty kosztuje 1 rubla). Powodem jest znikoma mała wartość pieniędzy ukraińskich (karbowańców), których rząd wypuszcza przeszło 50 milionów dziennie.

Jaki jest stosunek koalicyi do Ukrainy, trudno dokładnie określić. W każdym razie popiera koalicya Ukrainę w walce z bolszewikami, dostarczając jej środków technicznych. — W sprawie tej spotykamy w „Dzienniku Kijowskim" z dnia 31. stycznia takie depesze „Ukraińskiej Ajencyi telegraficznej":

Wieczorem dnia 28 stycznia przybyły do Kijowa i zostaną wysłane na front opancerzone samochody francuskie najnowszej konstrukcyi ze specyalnymi aparatami do promieni fioletowych. Wraz z nimi przybył specyalny personal francuski.

— Wybitny przedstawiciel kolonii amerykańskiej, według słów gazety „Stolicz. Goł.", zakomunikował interesujące dane o sytuacyi na froncie, która polepszyła się o tyle, że Kijowowi żadne niebezpieczeństwo nie grozi. Nadesłane przez dowództwo francuskie środki techniczne gwarantują bezpieczeństwo miasta. Wojska francuskie czynnego udziału na froncie przyjmować nie będą. Rola ich będzie polegała na obsługiwaniu tych środków technicznych, których konstrukcya jest znana wyłącznie dowództwu francuskiemu. Przybyła wystarczająca ilość samochodów i tanków. W razie potrzeby przybędzie ich więcej.

Stosunki Ententy. Onegdaj w kołach urzędowych otrzymano informacye o zmianie stosunków sprzymierzeńców do Ukraińskiej Republiki Ludowej. Donoszą, iż w ciągu dni najbliższych republikańskie wojska ukraińskie, za zgodą sprzymierzeńców, zajmą Odesę. (UAT.).

— Z powodu tego doniesienia wspólpracownik gazety „Nasz Put'" zwrócił się do urzędowego przedstawiciela dowództwa francuskiego, obecnie znajdującego się w Kijowie, który oświadczył, iż nic o tem nie wie.

Przybycie misyi francuskiej. Wczoraj rano przybyła do Kijowa francuska misya wojskowa. Wraz z misyą przybyli dr. Nazaruk i p. Ostapenko, którzy kilka dni temu byli delegowani do Odesy z ważnemi poleceniami.

Wczoraj o godzinie 6 rano przybył do Kijowa z Odesy sekretarz konsulatu francuskiego Sercal; razem z nim powrócił wicekonsul norweski W. Mozert. Po przybyciu p. Sercal odwiedził ministra wojny Grekowa.

Strefa sprzymierzeńców. Wobec rozpowszechnianych pogłosek o tem, jakoby dowództwo francuskie zajęło Wapniarkę, oraz inne punkty na linii kolejowej Kijów—Odesa ze źródeł urzędowych komunikują, iż pogłoski te są pozbawione wszelkich podstaw. Nieliczne oddziały francuskie znajdują się na stacyi Razdzielnaja. Posunięcie to odbyło się za zgodą Dyrektoryatu. Obecnie Francuzi dalej się nie posuwają.

Jak się odbywa konferencya pokojowa.

Kraków. Uczestnicy konferencyi, zasiadający przy wspólnym stole, dadzą się podzielić na trzy grupy. Pierwsza z nich: Anglia, Francya, Włochy, Ameryka i Japonia może być nazwana grupą uprzywilejowaną i ona to będzie miała głos decydujący, nadając charakter obradom. Nie dość że państwa te mają po pięciu delegatów na kongres, lecz prócz tego jeszczy delegaci ci wybrani zostali do prezydyum z zupełnem pominięciem wszystkich innych narodów.

Prezydent, wiceprezydenci, sekretarze, komitet sprawozdań i komitet redakcyjny składają się wyłącznie z przedstawicieli pięciu wymienionych mocarstw.

Drugą grupę stanowią: Belgia i Serbia, które drogą łaski otrzymały po trzech delegatów. Do tej grupy zaliczoną być miała i Polska, której aż do dni ostatnich przyrzekano trzeciego delegata, co jednak nie doszło do skutku, jak chcą niektórzy skutkiem intryg Czechów, którzy jako mały naród, nie mogli liczyć na więcej, jak dwóch delegatów.

Przy stole kongresowym oznaczone zostały miejsca prezydentów dwóch republik, Wilsona i Poincare'go, którzy obaj zasiadają na wspaniałych wyzłacanych fotelach, krytych ponsowym jedwabiem, podczas gdy reszta członków zajmuje mniej okazałe krzesła. Delegacya polska zasiada przy jednym stole z angielską, która zajmuje cały jeden bok lewego skrzydła. — Naprzeciw Polaków umieszczeni są delegaci angielsko-afrykańscy. Od Czechów odwróceni są delegaci nasi plecami. Kramarz, który tu niedawno przyjechał, robił tu sobie wielką reklamę z powodu zamachu, który go omal życia nie pozbawił.

Opowiadał szeroko wszystkim reporterom o swych ubiencicy austryackiej, której ledwie uniknął i o swych zasługach dla koalicyi, starając się na gwałt zjednać sobie popularność. Pisząc o delegacyi polskiej, francuskie pisma wymieniają tylko Romana Dmowskiego, którego nazwisko jest tu powszechnie znane, nazywając pana Dłuskiego drugim delegatem.

Układy polsko-niemieckie.

Kraków. (P. A. T.) W imieniu Naczelnej Rady Ludowej udali się przed kilku dniami do Berlina członkowie komisaryatu i prezydyum tej Rady, a mianowicie ks. Adamski, poseł Korfanty, p. Krysiewicz, Dr. Meissner, pułkownik Anders. Do Berlina przybyli delegaci w niedzielę i zostali przez rząd umieszczeni w hotelu „Elite". Delegatom poznańskim dodano do boku kilkunastu oficerów i żołnierzy, oraz agentów tajnej policyi. Nie wolno im było wychodzić na miasto, w razie zezwolenia na opuszczenie hotelu towarzyszyli im zawsze oficerowie niemieccy. Telefonować w języku polskim nie mogli. Obrady w Berlinie trwały trzy dni i rokują pełną nadzieję zawarcia rozejmu i uzyskania swobody ruchu politycznego dla Polaków w Prusiech do chwili rozstrzygnięcia przynależności ziem polskich zaboru pruskiego przez konferencyę pokojową. Delegaci poznańscy powrócili do Poznania. Bliższe szczegóły, w myśl obopólnej umowy podane będą do wiadomości publicznej, po zawarciu rozejmu. Umowa prawdopodobnie dziś będzie podpisana.

Szczegóły układu czesko-polskiego w sprawie Śląska.

Warszawa. (PAT.) Prezydent ministrów Paderewski otrzymał telegram iskrowy z Paryża z daty 4. b. m. z tekstem ugody, dotyczącej sprawy cieszyńskiej zawartej 1. b. m. — Ugoda, znana już nam ogólnie z nadesłanego telegramu pułk. Wade'a, przytoczymy więc jedynie punkt odnoszący się do wyznaczonej tymczasowej granicy, a który postanawia, że część linii kolejowej między północną stroną Cieszyna, a okręgiem górniczym, pozostanie w okupacyi wojsk czeskich, gdy tymczasem część linii południowej poczynając od Cieszyna łącznie z miastem Cieszyn, aż do Jabłonkowa włącznie, zostanie oddaną pieczy wojsk Polaków.

Eksploatacya kopalń w okręgu karwińsko-ostrawskim będzie wykonywaną przy unikaniu wszelkich zamachów na prawo prywatnej własności przy zastrzeżeniu środków policyjnych, którychby położenie mogło wymagać. Komisyi kontrolującej będzie poruczone czuwanie, oraz zabezpieczenie w razie potrzeby produkcyi węgla w tej części, która może być sprawiedliwie wymaganą i wystarczającą dla pokrycia potrzeb Polaków.

Układ polsko-czeski wywołał ogólne niezadowolenie.

Kraków. Wedle doniesień pism krakowskich układ zawarty w sprawie Śląska cieszyńskiego wywołał ogólne niezadowolnnie. Rada narodowa Księstwa Cieszyńskiego wystosowała protest na ręce prezydenta ministrów, a Paderewski zażądał wyjaśnień od Komitetu narodowego w Paryżu. Prowizoryczna ugoda spowodowała atoli także wielkie oburzenie czeskich kół rządowych, które miały stanowczą pretensyę do całego Śląska po Białkę z Dziedzicami i Bielskiem a tymczasem rozgraniczenie zaprowadza rozstrzygnięcie na zasadzie etnograficznej. W takim wypadku wedle zapatrywania pism wiedeńskich zagłębie węglowe śląskie musiałoby przypaść Polakom, jako w olbrzymiej większości polskie. Przeciwko prowi-

zorycznej ugodzie zaprotestowała także jednomyślnie Rada miasta Krakowa. Członek Komitetu narodowego prof. Grabskj usprawiedliwia się, że decyzya Komitetu narodowego w Paryżu wynikła wskutek niemożności porozumienia się z krajem, gdyż szyfrowane depesze wysyłane przez Grabskiego z Warszawy do Paryża wstrzymały warszawskie władze wojskowe.

Niemcy nie będą w stanie zapłacić odszkodowania.

Kraków. (Radiotelegram) Były sekretarz stanu dr Helfferich wypowiedział wobec przedstawicieli „Dsch. Allg. Ztg.“ swoją opinię o finansowem położeniu Niemiec. Niemcy nie są w stanie zapłacić choćby 100 miliardów odszkodowania, ponieważ wobec rocznego dochodu przedwojennego 8 miliardów, a rent inwaliów i kosztów wojennych, wynoszących około 200 milardów nie ma absolutnie pokrycia na to przy majątku niemieckim, wynoszącym najwyżej 300 miliardów.

Warunki niem. przewozu żywności do Polski.

Kraków. (PAT.) Delegat rządu niemieckiego Komisyi rozejmowej w Spaa przedłożył tejże komisyi w osobnej nocie warunki przewozu żywności z państw ententy przez Gdańsk do Polski. Niemcy żądają zapłacenia kosztów przewozu, zwolnienia ruchu nadbrzeżnego celem dowozu wagonów i równoczesnej dostawy żywności dla Niemiec. Poza tem żąda nota niemiecka wliczenia materyału kolejowego, który Niemcy dla przewozu polski go odstąpią do dyspozycyi, w tę ilość wagonów i lokomotyw, która ma być wydaną koalicyi.

70.000 Niemców w armii bolszewickiej.

Poznań, (PAT). Wedle doniesień pism hamburgskich, bolszewicy wykształcili przeszło 20.000 niemieckich jeńców wojennych na instruktorów propagandy bolszewickiej, a 50.000 jeńców niemieckich, mimo protestu Niemiec, zmusili do służby w szeregach armi bolszewickiej.

Koalicya uznaje konieczność interwencyi przeciw bolszewikom.

Warszawa. (PAT.) Rząd amerykański otrzymał wiadomość, że siły bolszewickie wzrastają tak dalece, że wojskowa interwencya ententy będzie nieuniknioną. Silna armia bolszewicka jest taksamo niebezpieczną, jak pruski militaryzm! Istnieje powszechne przekonanie, że pokój paryski straciłby swoją wartość w razie gdyby pozwolono istnieć tak paraliżującym siłom.

Projekty rządu w sprawie reformy agrarnej.

Kraków, (tel. wł.) Rząd wydał oręd ie w sprawie odpowiednich do chwili dziejowej reform agrarnych. Szczegółowy tek t będzie niebawem ogłoszony.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.!

POGŁOSKI O ZAMACHU STANU W WARSZAWIE.

Kraków. (Tel. wł.) Wedle doniesień niektórych dzienników warszawskich, rząd miał wykryć i udaremnić planowany zamach stanu. Na czele spisku miał stanąć wyższy urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych Jodko Narkiewicz, a w sprawę miała być wmieszana większa liczba urzędników. Zamach udaremniono a aranżerów tych aresztowano. Ministerstwo spraw zagranicznych wydało jednak w sprawie tej oficyalny komunikat w którym stwierdza, że zarzuty są zupełnie gołosłowne i że urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych nie mają z tem nic wspólnego. W każdym razie sprawa dotychczas nie wyjaśniona.

Komuniści podnoszą głowę

Kraków. (Tel. wł.). „Robotnik“ socyalistyczny zapowiedział na d. 9 b. m., — jako w dzień otwarcia sejmu, strejk demonstracyjny do którego przyłączyli się „Bund“, — oraz socyalna demokracya Polskiej i Litwy, a więc sfery komunistyczne. „Kuryer Warszawski“ w artykule p. t.: „Rzucone kości“ zwraca uwagę na groźne niebezpieczeństwo ruchu komunistycznego.

ZWYCIĘSKI POCHÓD POLAKÓW NA GÓRNY SLĄSK.

Kraków. (Tel. wł.). „Schles. Ztg.“ donosi, że między Bojanowem a Rawiczem atakują Polacy tor kolejowy. Wojska niemieckie wspomagane przez kolejarz i straż ludową na razie ataki odpierają, domagają się jednak szybkich posiłków, gdyż w przeciwnym razie zajęłyby wojska polskie tor kolejowy i miały przez to otwartą drogę na Wrocław i Lignicę, co byłoby zasadniczem zagrożeniem Śląska Górnego. Ku granicy Śląska Górnego posuwa się kilka tysięcy wojsk polskich.

Jeszcze jedna misya koalicyjna.

Warszawa. (PAT.) Misya angielska w Warszawie podaje do wiadomości, że otrzymała od swojego rządu zawiadomienie, że misya koalicyi, mająca na celu udzielenie pomocy Polsce, wyjechała do Warszawy z Paryża dnia 2 b. m. Anglia reprezentowana będzie w misyi przez pułk. Tallenta.

Zakaz omawiania spraw wojskowych.

Warszawa. (PAT.) Wydział informacyjno-prasowy podaje rozkaz kierownika ministerstwa spraw wojskowych pułkownika Wroczyńskiego, zakazujący bezwzględnie wszelkich publicznych omawiań wewnętrznych spraw wojskowych, przemarszów wojsk, ich uzbrojenia, liczebności itd., pod karą surowej odpowiedzialności.

Lud czeski przeciw Czechom.

Kraków. Kiedy dnia 28. stycznia b. r. przybył do Piekielnika, wsi czeskiej, czeski starosta, aby osadzić wbrew woli gminy nowego wójta. Piekielniczanie napędzili Czechów i ustąpili dopiero przed karabinami maszynowymi. Wywieszone chorągiewki czeskie w Piekielniku zaraz pierwszej nocy zdarli parobczaki góralskie, poszarpali w strzępy, a na ich miejsce rozciągnęli na kwaterze wojskowej prześcieradło z napisem: „Niech żyje Polska“! — Z Czechami wogóle nikt mówić nie chce, ani nic im sprzedać.

Broń i amunicya dla Polski.

Warszawa. (PAT). Od min. spr. wewn. republiki czesko-słowackiej, Svehli, zastępującego ministra spraw zagr., który bierze udział w konferencyi pokojowej w Paryżu, nadszedł dziś następujący telegram do prezydenta ministrów Paderewskiego:

„Wobec zawarcia rozejmu między armią polską i czesko-słowacką na Śląsku, rząd czesko-słowacki ożywiony pragnieniem ułatwienia państwu polskiemu obrony przed niebezpieczeństwem, grożącem ze wschodu, wydał rozkaz przepuszczenia przez terytoryum czesko-słowackie broni i amunicyi, przeznaczonej dla państwa polskiego“.

(Czesi mają odtąd przepuszczać do Polski amunicyę i broń, zamówioną w Budapeszcie za bardzo poważną sumę. Nadto Czesi zobowiązali się ponownie dostawiać Polsce amunicyę i broń w takich rozmiarach jak to przyrzekli w układzie, zawartym swego czasu z Polską Komisyą Likwidacyjną w Galicyi. Przyp. Red.).

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

W sobotę o godz. 6 po poł. „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Lehara.

W niedzielę o godz. 6 po poł. Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu otwarcia Sejmu polskiego w Warszawie z programem dramatycznym i operowym.

W poniedziałek o godz 6 po poł. „Flipota“, komedya w 3 aktach Lemaitre'a.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

W sobotę 8 lutego o godz. 6 wiecz. opera buffo Offenbacha „Dziewczyna z Elizondo“, komedya Wł. Perzyńskiego „Majowe słońce“ i operetka Wiehlera „Cnotliwy guwerner“.

W niedzielę 9 lutego o godz. 3 po południu komedya hr. Bobrowskiego „Gogo“, operetka Ziehrera „Niema kota“ i transformacya Tatrzańskiego „Ojra-ojra“.

W niedzielę 9 lutego o godz. 6 wiecz. opera buffo Offenbacha „Dziewczyna z Elizondo“, komedya Wł. Perzyńskiego „Majowe słońce“ i operetka „Cnotliwy guwerner“.

Zarząd Koła lwow. Tow. naucz. szk. wyż. zbierze się na posiedzenie w poniedziałek, 10 b. m., o godz. 3 po poł. w Szkole handlowej przy ul. Franciszkańskiej 9. Zagajewski.

Choroba gen. Berthelemy'ego. Gen. Berthelemy zapadł onegdaj na dość silną bronchitę; obecnie stan zdrowia miłego gościa

znacznie się poiepszył. Lekarze na razie jednak nie pozwolili mu jeszcze opuszczać pokoju, ale kierownik misyi koalicyjnej mimo to nie ustaje w pracy i prowadzi mozolnie czynności, jakie misya ma do spełnienia.

Członkowie misyi koalicyjnej w Muzeum im. Dzieduszyckich. Pułkownik Smyth i major Fortham zwiedzili w piątek 7 b. m. przepołudniem Muzeum im. hr. Dzieduszyckich w towarzystwie swych adjutantów. Oprowadzał ich po zbiorach muzealnych wnuk fundatora, por. wojsk polskich St. Dzieduszycki. Sympatyczni goście z wielkiem zajęciem oglądali cenne zabytki paleontologiczne i zbiory z działu etnograficznego i mieli sposobność oglądać nasze potężne środowisko naukowe i kulturalne.

Generał rosyjski o zdradach Czechów. Zdradziecki napad Czechów na Śląsk, zaskoczenie Polaków akcyą wojenną — mimo uroczystych układów, nasuwa pewne reminiscencye z przeszłości Czechów podczas wojny. Powszechnie głośne były w Austryi i Galicyi zdrady Czechów, którzy nietylko przechodzili przez front, ale masowo zostawali w opuszczonych przez Austryę miastach galicyjskich, gdzie pełnili funkcyę zwykłych szpiegów, prowokatorów i katów. Wielu Polaków powędrowało wskutek zdrad i prowokacyi Czechów na Sybir, wielu zawisło na szubienicach. A iluż to legionistów polskich na front ch rosyjskim i włoskim zginęło od pocisków armatnich, kierowanych ręką zdradzieckich Czechów. W Rosyi utworzyli Czesi „legiony", złożone z dezerterów i jeńców czeskich. Nie cieszyły się one sympatyą. Oficerowie i żołnierze rosyjscy pogardzali nimi, a nawet towarzysko bojkotowali. — O nastroju Rosyan wobec Czechów świadczy następujący fakt, opowiadany przez naocznego świadka. Do Samary przyjechał pewien generał rosyjski na przegląd wojsk, odchodzących na front. Na rewię przybyła i legia czeska ze sztandarem. Generał ów odbył jedynie przegląd rosyjskich oddziałów, następnie przemówił do nich, wskazując na cnoty żołnierskie i honor, którego żołnierzowi splamić nie wolno.

A zwracając się potem do Czechów rzekł: Na was liczyć nie można. Zdradziliście Austryę — więc i Rosyę zdradzić możecie. Z was pociechy nie będziemy mieli, bo zdrajca do śmierci pozostanie zdrajcą. — Po tych słowach odszedł, nie odbierając nawet raportu od komendanta czeskiego.

Bezpłatne kursy naukowe. W odpowiedzi na różne głosy podnoszące się w sprawie uruchomienia szkoły, otwiera podpisane grono profesorów bezpłatne kursy naukowe dla młodzieży polskiej-chrześcijańskiej. Odbywać się one będą w godzinach popołudniowych od 2 do 5 w budynku pryw. gimn. im. H. Jordana (ul. św. Mikołaja l. 16), Nauka rozpocznie się dnia 17 lutego. Zgłoszenia do 15 lutego przyjmuje kancelarya szkoły wspomnianej od 4 do 5. Kierownictwo kursów zwraca się równoc eśnie do P. T. Profesorów, prosząc o łaskawe współpracownictwo, przez ofiarne objęcie kilku godzin nauki. — Czaykowski Wincenty, Jarosiński Bolesław, K stryn Mieczysław, Małaczyński Stanisław, dr. Opolski, dr. Pokorny Wilhelm, dr. Sojdak Jan, Świerzowicz Jan, Wojtów Maryan.

Rada ubogich we Lwowie (s kcya oświatowa) donosi: Wiele powodów złożyło się na to, że szkoły we Lwowie zostały zamknięte i Bóg wie kiedy będą ponownie otwarte. Źle na tem wyszli rodzice, najgorzej młodzież. Ta nietylko, że nie ma możn ści uczenia się, ale w dodatku zapomina wszystko, to, czego się kiedykolwiek nauczyła. Tak dalej być nie może. Tej młodzieży, s edzącej w domu bezczynn e lub wałęsającej się całymi dniami, bezcelowo po ulicach, postanowiło Towarzystwo przyjść z pomocą w ten sposób, że otwiera uczelnię im. Tadeusza Rutowskiego, wskutek inwazyi ukraińskiej czasowo zamkniętą. Na razie przyjmuje się uczniów i uczenice z kl. 4 ludow., którzy przed wakacyami mają złożyć egzamin wstępny do kl. I, — dalej uczniów i uczenice z kl. I i II, którzy po wakacyach chcą składać egzamin do klas wyższych.

Ponadto udziela się rodzicom wszelkich informacyi w sprawach szkolnych.

Sekretaryat Towa z. przy ul. Głowińskiego l. 27, I p., p zyjmuje wpisy tylko do 14 lutego od 2—5 popołudniu.

(w) **„Gościnne występy" złodziei z Królestwa.** Od przeszło tygodnia szerzą się we Lwowie wprost w niemożliwy sposób rozmaite włamania kasowe. Włamań tych dokonywa dobrze zorganizowana szajka złodziei, która przyjechała z Królestwa na „gościnne" występy do Lwowa. Cha akterystyczne dla każdego ich włamanie, jest to, że włamań dokonują po rozbiciu tylnych ścian kasowych. W ostatnim tygodniu włamała się ta szajka 1. do administracyi „Kuryera Lwowskiego", gdzie po rozbiciu kasy zabrała na znaczną sumę blankiety polskiej pożyczki państwowej, — 2. do biura Towarzystwa kolejar y przy ulicy Chopina pod l. 6, skąd jednakże nie udało im się niczego „zabrać", — 3. do biura p. Mikolascha, skąd po rozbiciu kasy zabrali kwotę 30.000 kor. a ostatnio włamali się do biur „Adr atica di sicurta" przy ul. Trzeciego Maja i zabrali stamtąd po rozbiciu kasy kwotę 18.000 kor., nadto złoty zegarek i 52 brylantowych kamieni. Policya jednakże jest już na tropie tej szajki włamywaczy z Królestwa i najbliższe godziny przyniosą ich aresztowanie.

Wzięła się na sposób. Albinie Klinowskiej trudne było życie bez „osłody". Nie mogąc jednak skutkiem braku odpowied ich funduszów pozwolić sob e na ten „luksus", długo przemyśliwała nad tem, jakby te „ciasteczka", spoglądające na nią tak czule z za wystaw sklepowych, choć w „skromnej" ilości dla siebie wydostać. Aż wreszcie wpadła na sposób: u ała się do cukierni Dawida Aessiga, mieszczącej się przy ul. Kaźmierzowskiej pod l. 47 i zjadłszy obfitą ilość „swych ulubieńców" za 40 kor. usiłowała chyłkiem, tajemnie zbiedz. W tem... o zgrozo „bohaterski" gospodarz chwyta ją i... amatorka słodyczy wobec niemożliwości zapłaty wędruje dla uwolnienia się ze swej „idee fixe" do... aresztów policyjnych.

(w) **„Rewizye kieszonkowców".** Lwowscy „kieszonkowcy" rozpoczęli na nowo ożywioną działalność, przetrząsając i tak już próżne kieszenie ludku lwowsk ego. — Onegdaj skradli na placu Krakowskim jacyś „nieznani sprawcy" Helenie Dobrzynieckiej portfel, zawierający różne legitymacye i 289 koron gotówką. — Helenie Tatosiewicz, organowi kontroli towarowej w rynku portfel z 270 kor. i różnymi dokumentami — zaś Antoniemu Sylwestrowi wyciągnięto w czasie kupna gazety portfel z 3000 kor.

Z tajemnic dnia i nocy. Edwardowi Gliniańskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Listopada pod l. 3 skradziono z jego zamkniętego mieszkania garderobę, biżuteryę i nieco drobnej monety, łącznej wartości 3000 kor.

Katarzynie Sochy zabrano po rozbiciu stajni dwie krowy.

Izakowi Tischblattow skradziono z jego zamkniętej jatki, mieszczą ej się przy placu Teodora znaczne ilości wołowego mięsa ogólnej wartości 2370 kor. Złodzieje hulają!

Walne Zgromadzenie Zrzeszenia Polaków z byłego zaboru pruskiego odbędzie się w niedzielę dnia 8 lutego br. o godzinie 10 i pół przy ul. Zielonej 5a, I. p. Na porządku obrad: 1) Odczytanie memoryału wręczonego misyi francuskiej; 2) Sprawozdanie w sprawie rozdziału prowiantów przysłanych z Poznańskiego, a dokonanego przez K. B. K.; 3) Zaradzenie brakowi służby we Lwowie; 4) Wolne wnioski.

Typ „dobroczyńcy". Onegdaj aresztowano w sklepie p. Ryszarda Stadmüllera w rynku niejakiego Judę Weissberga, który zbierał rzekomo „dla podupadłych rodzin" datki. Jak się przy aresztowaniu dowiedziano, zbierał W. datki dla własnej kieszeni. Arkusz, zaopatrzony w pieczątkę, na który Weissberg datki pobierał, był sfałszowany i podrobiony. Wobec tego oddano „dobroczyńcę" ludzkości, który już w ten sposób wyłudził znaczniejsze sumy pieniężne, do aresztów policyjnych,

Komenda wojskowej straży pożarnej przyjmie rosłe i silne konie na utrzymanie i zapłatę 10 K dziennie od konia. Również przyjęci zostaną woźnicy bez względu na wiek. Warunki: wikt, żołd, mundur i mieszkanie. Zgłoszenia w Komendzie Oddziału wojskowej straży pożarnej.

Poświęcenie herbaciarni W. P. na Wólce odbędzie się dnia 9 lutego w niedzielę o godz. 3 po południu. O wzięcie udziału w uroczystości uprzejmie zaprasza Zarząd herbaciarni.

Nowe wydawnictwo Macierzy Polskiej. Macierz Polska wydała książkę prof. dra Józefa Gustawa Krajewskiego p. t.: „Karol Szajnocha, — w setną rocznicę urodzin, — 1818—1918". W żywych słowach przedstawił autor młodość wielkiego dziejopisa, — pobyt w więzieniu austryackiem, — lata wytężającej pracy i zasług niepomiernych na polu pracy narodowej i naukowej, — wreszcie ostatnią dobę żywota. — Część druga książki mieści ośm opowiadań z dziejów Polski na podstawie dzieł Szajnochy, a odtwarzają te opowiadania szereg wypadków z przeszłości od czasów pogańskich aż do Sobieskiego. — Książka liczy 108 stron druku, — zdobią ją liczne ryciny. Cena 3 kor. Zjawia się z małem opóźnieniem z powodu ostatnich wypadków na gruncie lwowskim.

Gdy serce nienawiścią płonie, wytwarza pomysły z piekła rodem, szuka dróg ciemnych i brudnych, aby zaspokoić najniższę instynkta. Taką siecią intryg otoczyło dwóch ludzi barona Limińskiego, dobijając się w niegodny spo ób o kobietę pożądaną. A choć młoda i śliczna Wanda była tancerką w podrzędnym cyrku, jednak serce jej pozostało czyste i niewinne. Po raz pierwszy uderzyło

pod spojrzeniem barona Ilmińskiego. I to właśnie stało się powodem nienawiści dwóch innych rywali. A miała Wanda jeszcze jednego wiernego przyjaciela, co otaczał co wieczora cudną jej białą szyję zwojami centkowanego ciała i chwiał płaską głową do taktu muzyki. Więc gdy energia i miłość Wandy potrafiła odnaleźć prawdę w owej potwornej sieci, którą otoczono ukochanego, grozi uroczej tancerce nowe niebezpieczeństwo: oto ręka zazdrosnej kobiety puściła do jej pokoju groźnego krokodyla z cyrku. Jeszcze se unda a padnie zemdlona dziewczyna tuż obok krwiożerczej paszczy. Lecz towarzysz tryumfów artystki stanął wiernie obok swojej pani i w chwili niebezpieczeństwa. I w zwojach silnego jak stal ciała węża ginie zduszony krokodyl a młoda para powraca na drogę miłości i szczęścia. — Przedziwną postać Wandy, czarodziejkę o wielkich czarnych oczach, powołuje do życia na ekranie teatru świetlnego „Apollo" jedna z najsympatyczniejszych artystek, Pola Negri. — Cały ten bardzo piękny dramat, owiany jest czarem, właściwym tej artystce. Wstrząsająca treść, znakomita gra Poli Negri i jej przedziwnie artystyczny taniec, składają się na pełne harmonii i uroku widowisko.

†

Dnia 4 listopada 1918 r padł ofiarą mordu ukraińskiego w gmachu Domu Narodnego

Emil Maxymilian Kuhn

Legionista-karpatczyk, sł. praw.

Na nabożeństwo żałobne, które odbędzie się dnia 10 lutego 1919 r. o godzinie 9 rano w kościele O. O. Jezuitów, zaprasza kolegów, znajomych i pobożnych chrześcijan, zrozpaczona Matka.

†

JÓZEF TILSCHER

emeryt kolejowy

przeżywszy lat 75, po ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 6 lutego 1919 roku, zaopatrzony Św. Sakramentami.

W ciężkim smutku pogrążona żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w niedzielę dnia 9 lutego 1919 r. o godzinie 2 po południu z domu żałoby ul. Bandurskiego l. 10 na cmentarz Janowski.

Lwów, dnia 7 lutego 1919.

Ktoby wiedział cośkolwiek o Jarosławie Andrusieczko, jedn. ochot. kapr. 58 pułku b. armii austr., przebywającego w październiku 1918 r. w Kamionce strum. w szkole oficerskiej, raczy dać znać stroskanej rodzinie. — Skarbkowska 5, II. 18. Lwów.

Polonez (fantazya) ku czci obrońców m. Lwowa C. Loebla jest jeszcze w małej ilości egzemplarzy do nabycia we wszystkich składach nut.

Czysty dochód na wdowy i sieroty po poległych w obronie polskiego Lwowa.

Mownica publiczna.

Apel dy Prezydyum król. stoł. m. Lwowa.

Nauczycielstwo ludowe w obecnem położeniu miasta należy do warstw społeczeństwa jednego z najbiedniejszych. Niedosyć, że wynagradzane jest w większej części tak marnie, że tercyani szkolni, prawie wszyscy analfabeci, zaliczeni do sług gminy. mogą się obecnie pochlubić większemi płacami, ale w dodatku wszystkie dodatki, wywołane stanem wojennym, dochodzą go najczęściej z winy władz szkolnych (słynny brak katastru nauczycielskiego!) z kilkumiesięcznem opóźnieniem zwykle wówczas, gdy ceny za artykuły żywności poszły kilkakrotnie w górę.

Ten stan rzeczy jest powszechnie znany tak szan. prezydum król. stoł. m. Lwowa jest i szerokiemu ogółowi. I nie bylibyśmy go podnosili, jako sprawy dostatecznie już omówionej na łamach dzienników, gdyby nie zbliżająca się katastrofa, jaka grozi tym publicznym funkcyonaryuszom miasta. Katastrofa ta — to kwostya opału.

Dziś stan jest wprost rozpaczliwy. — Znam wypadki, że rodzina nauczycielska, — zmuszona chłodem miaszkania, musiała po kolei kłaść się do łóżka bez względu na porę dnia, by udzielić swemu organizmowi tyle ciepliska, ile go do koniecznej wegetacyi cielesnej potrzeba było.

Wobec takiego stanu ileż chorób z przeziębienia grozi rodzinie nauczycielskiej! — Wprawdzie dotychczas nauczycielstwo korzystało jak i inni funkcyonaryusze gminy z tak zwanych asygnat opałowych, wydawanych przez miejski Urząd opałowy, a spłacanych ratami miesięcznemi, ale dziś zaistniał stan, — że taka asygnata w miejskim składzie opałowym niema najmniejszego waloru.

Realizowanie takiej asygnaty w czasie okresu wojennego lat uprzednich, — a tem bardziej w stanie oblężniczym, jakie miasto przebywa, napotykało na rozmaite trudności w składach miejskich, a często było niewykonalne.

Rozmaite były ku temu przyczyny: to brak samego opału, to niemożliwość dostawy z braku furmanek, a nawet były wypadki, że zarządca składu decydował, czy przypadkiem nauczyciel nie bierze za dużo lub za często opału (wszak za niego płacił!) i odmawiał dostawy.

Wogóle kwestya dostawy opału dla nauczycielstwa to bolączka stała, nie świadcząca bynajmniej o troskliwości Zarządu opałowego o chęci równomiernego zaopatrywania funkcyonaryuszów gminy w ogólności, a nauczycielstwa w szczególności.

Aby nie operować ogólnikami jestem zmuszony przytoczyć kilka szczegółów. Oto w roku 1916 zrealizowano odrazu podpisanemu cały deputat przyznanego opału na czas zimy 1915-16, ale dopiero w maju to jest w czasie, gdy tego opału jak najmniej potrzebował. Nieco później asygnatę na 20 cetnarów podpisany zrealizował mimo kilkakrotnych starań i zabiegów aż po upływie roku, w roku bieżącym nie udało się podpisanemu ani jednej asygnaty zrealizować mimo usilnych próśb wnoszonych do urzędnika zarządzającego opałem. Nauczycieli i nauczycielki, którzy w roku bieżącym mimo uzyskanych asygnat nie otrzymali opału jest spora liczba. Oczywiście, że usunięcie przyczyn jakie przytaczają panowie zarządcy składu opału nie leży w mocy nauczycielstwa, ani też nauczycielstwo nie jest w możności rzetelność tych przyczyn zbadać. A jednak ma się wrażenie, że niejednokrotnie przy trochę dobrej woli i jakiej takiej życzliwości ze strony urzędu opałowego dla nauczycielstwa, przyczyny te dałyby się usunąć, a przynajmniej zła odzić.

Powody dla jakich nauczycielstwo nie może wydobyć ani części przypadającego opału w obecnej chwili według opinii panów Zarządców składów jest brak węgla i furmanek. Kategorycznym twierdzeniom tych panów możemy przeciwstawić wiadomość jaką wyczytaliśmy w wykazie onegdaj ogłoszonym w dziennikach, że Lwów otrzymał pod adresem magistratu 38 wagonów węgla. Czyżby z tego zapasu jeden wagon nie mogło otrzymać nauczycielstwo? Kwestya dostawy dałaby się rozwiązać w ten sposób, że wynajęty automobil wojskowy na przeciąg dni kilku zaradziłby potrzebie. Sądzimy, że wojskowość dla nauczycielstwa nie robiłaby trudności w wypożyczeniu automobilu.

Z rad funkcyonaryuszów Zarządu opałowego, aby nauczycielstwo przysyłało furmanki po opał do składu, nauczycielstwo korzystać nie może wobec wysokiej obecnie taryfy przewozowej, gdy za przewiezienie 1 cetnara węgla lub drzewa odnośne czynniki żądają 5 koron. Takiego dodatku do bardzo już wysokiej ceny samego opału (prawie 11 kor. za cetnar) kieszeń nauczycielska nie zniesie.

W ślad powyższego przedstawienia sprawy ośmielam się zanieść prośbę do Szanownego Prezydyum o zbadanie tej kwestyi, wydanie odpowiednich zarządzeń i o przyjście tym sposobem z pomocą nauczycielstwu.

Bałaban Józef,
kier. szkoły męs. im. T. Kościuszki
w imieniu kolegów i koleżanek.

NADESŁANE.

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO"
Chorążczyzna l. 7.
Od soboty 8. b. m. **nowość,** znakomita artystka warszawska **Pola Negri** w 4-ro aktowym, prześlicznym dramacie
Gdy serce płonie nienawiścią...
Doborowe uzupełnienie programu. — Koncert orkiestry filharmonicznej. Początek o godzinie 3-ciej popołudniu.
1620

Dentysta-technik Kalter Wilhelm
powrócił i przyjmuje w Zakładzie dentyst.-techn. p. B. Bergera, Lwów, **Karola Ludwika 7, II. p.**
1614

NADESŁANE

Specyal. chorób skórnych i wener.
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—1 i 3—5 26
Lwów ul. Kraszewskiego 11 parter.

OGŁOSZENIA.

NAUKA

1352
Nauka języków stenografii i pisania na maszynach
„École Reforme", ul. Pańska 14

Kurs do matury seminaryalnej urządza profesor seminaryum naucz., ul. Łozińskiego 4. Zgłoszenia od 5—6 wieczór. 1485

Nauka. Przygotowuję do egzaminów niższych klas gimn. i realnych uczniów bez różnicy wyznań. Osobny kurs przygotowawczy dla klas normalnych. S. Rattenstrauch, Krasickich 8, parter. 1302

Angielskiego wyuczę zreformowaną metodą Berlitza. — Zgłoszenia „Mr. Charles" adm. Wieku. 1565.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Pies rasy lisiej do odebrania plac Bernardyński l. 3, P. Janowski. 1523

POSAD POSZUKUJĄ

Magister rutynowany poszukuje posady w aptece lub innego zajęcia, Zgłoszenia pod „Magister" do Biura Buchstaba we Lwowie. 1524

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia listowne Krochmaluk, Rynek 28. x

Przyjmę szycia wszelkiego rodzaju do domu albo w domach prywatnych, ulica Zyblikiewicza l. 4, wchód przez werandę, parter. 1334

MIESZKANIA I SKLEPY.

Poszukuję pokoju zupełnie urządzonego przy ul. Kurkowej. Zgłoszenia do adm. „Urządzony". 1603.

Do wynajęcia zaraz sklep duży narożny słoneczny z pokojem frontowym, łazienką, gazem, elektryką i piwnicą, przy ul. Łyczakowskiej l. 155. Wiadomość w handlu farb, Lwów, Batorego 12. 1552

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Szukam pokoju zaraz umeblowanego z osobnem wejściem, oświetleniem i opałem w pobliżu techniki. Zgłoszenia pod „Prawnik" do administracyi Wieku Nowego. 1403

Pokój umeblowany z dobrem utrzymaniem zaraz do wynajęcia, Bourlarda 3. I. piętro. 1493

Zaraz do wynajęcia różne mieszkania 2 i 3 pokoje z komfortem, Piekarska 44. 1510

Potrzebny lokal na przedsiębiorstwo przemysłowe, większa sala i kilka ubikacyj (możliwie także w tej samej realności pomieszkanie, 2—3 pokoje z kuchnią). Zgłoszenia pod „Fabryka" administracya Wieku Nowego, 1461

ROZMAITE.

Zamienię koszule damskie za kartofle. Wiadomość Helena O. do Wieku Nowego. 1601.

Sambor, Jadwiga Michel, Kopernika 50. Wisiunko zdrów jestem, co z Tobą i dzieckiem. Tadek ze mną, daj znać moim rodzicom. że szwagrowie i Olek zdrowi we Lwowie, co słychać z Lonkiem. Dzienniki tamtejsze proszę o przedruk. Odpowiedz przez dzienniki. 1608

Za dobrem wynagrodzeniem oddam czasowo dwumiesięczne dziecko karmiącej kobiecie lub na wykarmienie flaszką. — Zgłoszenia natychmiast Pełczyńska 7, parter lewy. 1611.

Tytoń najprzedniejszy turecki po 100 gramów w oryginalnych pudełeczkach lub „Cuba" cygara dam za węgiel. Zgłoszenia do administracyi Wieku pod „Pursitschan". 1592.

Zamienię 10 kila mąki, żądam 6 kila mydła dam 10 kila mąki, żądam 10 kila cukru, może być żółty, Sobieskiego 15, obok pralni. 1573.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Komarno. — Proszę powiadomić Urbanów w Chłopach, że Babcia list otrzymała, Gustaw i Leon zdrowi. 1343

Lwów. Ktoby miał możność być w Rumunii. raczy łaskawie uwiadomić męża D. Harasymczuka w Bukareszcie Str. G. Nr. 17, Cascle C. F. R. Grand langa Regie, że ja z dziećmi jesteśmy zdrowi, proszę też łaskawie o przedruk w gazetach bukareszteńskich. 1335

Wojskowe regulaminy i instrukcye, różne orzełki do czapek, epolety, portopee, guziki oraz inne przybory wojskowe poleca Centralne Biuro wydawnictw w Krakowie, ul. Gołębia l. 20, parter, wejście przez podwórze. 139

25.000 K na hipotekę lwowskiej realności zaraz po Banku krajowym poszukuje się. Pośrednictwo wykluczone. Oferty pod „Pewna lokata" do administracyi Wieku Nowego ul. Sokoła. ä

Franciszek Mucha, były legionista II. pułku ułanów, wydalił się w październiku z domu rzekomo w kierunku na Kijów. Ktoby miał jaką wiadomość o nim, raczy donieść stroskanej matce, Rynek l. 25, Matwij. — Kijowskie dzienniki proszę o przedruk. 1478

Zdolna położna
z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. 736
Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem. Papiery odesłane do Krakowa. U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem. Pojechał na 3 miesiąca do Krakowa. Czy otrzymaliście pieniądze w październiku? Gdzie Mundzio? 858 Franciszek.

Zamienię żakiet z kamizelką na spodnie oficerskie czarne, futro męskie kangury na kurtkę oficerską z wysokiego, Ochronek 9 a, II. piętro na lewe. od 10—12. 1475

Ktoby miał wiadomość o Stanisławie Kotulskim z Radomia, raczy łaskawie za wynagrodzeniem donieść Maryi Wilburg, Lwów, Wązka 6, boczna Łyczakowskiej, I. piętro. — Proszę gazety warszawskie o przedruk. 1488

WOLNE POSADY

Cukiernia przy ul. Gródeckiej 14 poszukuje dziewczyny do pracowni zaraz. 1595

Służący potrzebny jako numerowy do Hotelu Krakowskiego. 1598.

Poszukuję natychmiast dozorczynię, Sykstuska 58 a, I. piętro, Marek. 1610.

Galicyjskie Biuro, Kopernika 22, poszukuje zaraz pokojówek, kilkanaście sług do wszystkiego. 1616

Służący do biura poszukiwany. mieszkanie i dobra pensya, Piekarska 17. 1591

Dozorca domu potrzebny Łyczaków 4. Zgłoszenia przyjmuje właściciel codziennie między 1 a 3, 1 oficyny, II. piętro. 1570.

Posługaczka uczciwa z wiktem potrzebna. — Chmielowskiego 5, I. piętro. 1562

Dostarcza wszelką kategoryę służb oraz pośredniczy w uzyskaniu pracy Biuro Seniowa, Sykstuska 16. — Również uskutecznia się najsumienniej przewóz wszelkiego rodzaju rzeczy drobiazgowych. 1566

Potrzebny dozorca do małej kamienicy oraz służąca, Wyspiańskiego 5, drzwi 6. 1579

Poszukuję służącej do wszystkiego natychmiast. Sapiehy 39, I p. na lewo. 1479

Chłopców do praktyki potrzeba zaraz, płaca tygodniowa umieszczenie w Bursie. Warsztaty blacharskie, ul. Wronowska 6, Lwów, Maryan Bendl. 1497

Cukiernia Warszawska, Lwów, plac Bernardyński 3, poszukuje zdolnego starszego subiekta. 1286

Chłopca starszego do pracowni zaraz przyjmie Pracownia cukiernicza Łyczaków 9. 1535

Subiekt cukierniczy zaraz potrzebny Łyczaków 9. 1535

Zdolna pokojowa z dobremi świadectwami pod korzystnymi warunkami poszukiwana. Dr. Reinhold, Sykstuska 29. 1512

Służący sklepowy, uczciwy, tylko z dobremi poleceniami potrzebny. Wiadomość ul. Frydrychów l. 6, I. p. na prawo. 1522

Poszukuje się do prowadzenia motoru sączo-gazowego. Wiadomość Melliwa, Berka Joselowicza nr. 12, I p. 1520

Subjekta cukierniczego poszukuję zaraz. Ossolińskich 13, I p. oficyny. 1467

Kucharkę poszukuje cukiernia. Ul. Pańska l. 6. 1453

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Do sprzedania kilka korcy buraków pastewnych, proso stępe, kapusta słodka czerwona i biała, krupy perłowe, Potockiego 61. 1594.

Do sprzedania prawie nowe ubrania angielzowe Zamojskiego 11, I. piętro na lewo. 1596

Sprzedam pianino czarne, garnitur, lustro z konsolą, trzy szafy, stół do rozkładania, Kleinowska 4, I. piętro, drzwi nr. 9. 1597

Kupię młodą dojną krowę po ocieleniu się. Wiadomość Torosiewicza 38 1599

Do sprzedania elegancki wózek na resorach ul. Kochanowskiego 82. 1609

Sypialnia i jadalnia do sprzedania, od 10—12 ul. Sapiehy 37, II. piętro na prawo. 1577

Płótno czysto lniane wiejskie, łóżeczko dziecinne sprzedam, ul. Zulińskiego l. 9, I. piętro. 1581

Urządzenie sklepowe kupię. — Zgłoszenia do Wieku pod „Sklep". 1585

Kozę wnet dojną sprzedam. Wiadomość od 3 do 5, Paulinów 3. 1586

Do sprzedania okazyjnie kompletne urządzenie sklepu masarskiego a mianowicie: 1 lada dębowa z płytą marmurową, 1 lodownia, maszyna do krajania szynki, 2 maszynki do ściskania szynek, 2 wagi, stoły i inne rzeczy, Szczerbiński, ul. Bartosza Głowackiego 16, II. piętro. 1587

Płaszcz wojskowy futrem podszyty (kangury) do sprzedania w Magazynie Wrońskiego plac Maryacki. 1567

Wspaniałe miastowe futro męskie nurki, kołnierz i obłożenie bobry, wierzch czarny w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania, ulica Jakóba Strzemię l. 3, I. piętro, drzwi na prawo. 1578

KUPNO I SPRZEDAŻ

Odsprzedam kilka cetnarów węgla pruskiego lub drzewa bukowego suchego, chętnie zamienię za ubranie czarne lub ciemne, Kochanowskiego 41, podwórze. 1571.

Do teatru, ślubu, wieczorków piękna peleryna krótka z białych łapek imitacya gronostajów do sprzedania za 400 K lub za cukier, Sobieskiego 15, obok pralni. 1572

Garnitur salonowy
kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Paki kute, kanapka i dwa fotele, otomana, płaszcz himalaja, palto męskie, buty i buciki stare i nowe, stoły, płaszcz wojskowy, spodnie, bluzy, materye rozmaite, łóżeczko dziecinne, koce, prawdziwa passa francuska do podłóg, kapy na łóżka, czarne barany, łóżko żelazne, materace rozharowe, lustro futro astrachanowe, portyery, ryps czarny na suknię, naczynia zamienię za prowianty lub tanio sprzedam Dam mąkę, spirytus i naftę za cukier. Rybacka l. 5 (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 814

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis". 1269

Buciki damskie nr. 36 sprzedam lub wymienię na półbuciki ewentualnie na 3 korce kartofli. Również żakiet pluszowy do sprzedania. Na Skałce l. 3, parter lewy. 1273

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Marki pocztowe austryackie i zagraniczne kupuję po możliwie najwyższych cenach, także szkart. Lwów, Gliniańska 10, parter na prawo. 1450

Sprzedam sklep-spożywczy ewentualnie urządzenie. Zgłoszenia Małeckiego 4, I. piętro, Ilków. 1447

Wózek z platformą (streifer) sprzedam, Lwów, Tkacka 21. 1416

Futro damskie, rozmaita garderoba tanio do sprzedania ulica Dąbrowskiego 12, parter. 1405

Kamienica nowa dwupiętrowa, narożna, urządzona z komfortem, w ładnej i spokojnej dzielnicy z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pod „Kamienica" w administracyi. 1404

Sprzedam futro nowe skanki, palto zimowe nowe całe na jedwabiu, biżuteryę, dywan, meble, ul. Teatyńska 10, parter na prawo. 1476

Okazya! Kamasze sportowe, stosowne także do mundurów wojskowych tanio do nabycia w handlu Pawłowskiego przy ul. Akademickiej. 1463

Drut cienki 1 mm. (Bundeisenraht) do nabycia. Ul. Wronowska 6, Lwów. 1498

Nowe damskie żółte buciki 38, kawę i herbatę zamienię za cukier mąkę. Ul. Wyspiańskiego 7, prawy parter. 1499

Półszorki nowe z niklowemi okuciami sprzedam, Sadownicka 22, I. piętro, drzwi naprzeciw schodów, między 3—5. 1470

Sprzedam ubranie marynarkowe, buty oficerskie, dwie pary bucików męskich, Karpińskiego l. 5, I. piętro na lewo. 1503

Kupię obrazy malarzy polskich. Zgłoszenia pisemne pod „Amator" w administracyi. 1525

Silny dębowy magiel ręczny do sprzedania lub w zamianę za węgiel lub żywność. Wiadomość Meisels, Kazimierzowska 3, I. piętro. 1458

Sprzedam koszule damskie, buciki męskie, serwis porcelanowy i drobiazgi, Małeckiego 4, parter prawy. 1519

Sprzedam futro używane tchórze, kaftanik watowany, zarzutka podszyta flanelą dla chłopczyka 12 lat, łóżeczko dziecinne z materacem i siennikiem. Wiadomość plac Bernardyński l. 11, I. piętro na prawo. 1515

Kupię willę słoneczną, solidnie budowaną, z ogrodem, stajnią, elektryką i gazem w okolicy ulicy Listopada lub Potockiego. Zgłoszenia listownie do „Wieku" pod „M. Ł." 1456

Papucze, pantofle, kamasze itp. poleca i wykonuje na zamówienie (przyjmuje również odpowiedni materyał do wyrobu) I Gal. fabryka wyrobów filcowych, Skarbkowska 15. 1462

Do sprzedania poduszka, dwie pierzyny, kołdra, palto męskie granatowe, trzewiki nowe nr. 38 i trzewiki używane nr. 40, między godz. 10 a 1-szą w południe Piekarska 17, II. piętro na prawo. 1482

Switkę, kuftkę futrzaną lub futro w bardzo dobrym stanie kupię na nizkiego szczupłego mężczyznę. Adres wraz z podaniem ceny do administracyi Wieku Nowego pod B. B 1 07

Sprzedam powóz używany, wóz, 50 tysięcy cegieł, ul. Marcina l. 29, 1490

Wille, kamienice komfortowe sprzedam, Sas, Karola Ludwika 3, oficyna. 1486

Młynki do mielenia wszelkiego rodzaju ziarnę po 150 K sprzedaje inż. J. Winckowski, ulica Nowy świat 20. 1484

Do sprzedania sypialnia, salonik, portyery, dywany itp. rzeczy należące do urządzenia domowego z powodu wyjazdu. Bliższa wiadomość w Biurze dzienników Sokołowskiego pod „Meble". 1491

1584

Światło
gazowe, kto już ma, temu polecam wyśmienite **siatki gazowe** wszystkich wielkości — póki zapas starczy — odsprzedawcom rabat
S. Feder, Lwów, Sykstuska 7.

Kawowe
łyżeczki posrebrz. szt. K 2·—, praw. solingenowskie **noże stołowe i widelce** para K 6.50 — odsprzedawcom znaczny rabat — poleca póki zapas starczy firma 1583
S. Feder, Lwów, Sykstuska 7.

Dom parterowy z ogrodem we Lwowie zaraz do wynajęcia lub sprzedania. Wiadomość w administracyi. 1539

Kupię 6 materaców na parę łóżek i 2 siatki sprężynowe lub 2 wkłady materacowe sprężynowe, 2 kapy ile możności białe i 2 kołdry klotowe, Bobek Brajerowska 16. 1544

Elegancka teczka skórzana na akta, jest do sprzedania. Bilczewskiego 2. II p. na prawo. 1551

Fortepian nowy, słynnej marki firmy „Stingl" jest z powodu wyjazdu tanio do nabycia. Zgłoszenia tylko prywatnych. Łyczakowska 134 a u gospodyni w godzinach od 3 popołudniu. 1362

Trzy obrazy, ręczne malowidła, są na sprzedaż, ulica Ossolińskich l. 9, I. piętro. 1480

ZAGINIENI

Ktoby wiedział coś o Bronisławie Drobotównej, byłej aspirantce pocztowej w Krechowicach, raczy zawiadomić matkę A. Drobotową. Lwów, Niemcewicza 42, boczna Bartosza Głowackiego. Inne gazety proszę o przedruk. 27098

Ktoby miał wiadomość o Stanisławie Czerneckim służącym przy austryackiej armii Rechnungskontrolabteilung 2 Armee, w ostatnim czasie w Prskurowie na Ukrainie, raczy łaskawie donieść żonie Jadwidze Czerneckiej, Lwów, Podwale l. 9. 1093

WOLNE POSADY.

Przyjmę chłopca do praktyki za dopłatą. Pracownia blacharska Chorążczyzna 11. 1545

Kucharkę z dobremi poleceniami do trojga osób poszukuję. Wiadomość Apteka Haya. Kołłątaja l. 12. 1547

Służąca do wszystkiego (najchętniej Niemka) uczciwa i skromna poszukiwana. Zgłoszenia Issakowicza boczna 10, u właściciela. 1530

NAUKA

Egzaminowany pedagog uczy gry na skrzypcach, Lewicki, Murarska 29, drzwi 7. 1206

Nauka francuskiego i niemieckiego tanio, ulica Ruska 3, II piętro, drzwi 5, wiadomość od 2—6. 1538

Lekcye gry skrzypiec i fortepianu udziela profesor muzyki po 20 K miesięcznie. — Zgłoszenia do administracyi pod „Skrzypek". 1 54

Rutynowana nauczycielka wyucza szybko języka niemieckiego. Zgłoszenia „Nauczycielka" administracya Wieku. 1430

ROZMAITE

Cztery metry materyi na kostyum, szafkę wiszącą na cygara sprzedam, portyery zielone zamienię na prowianty, plac Bilczewskiego 10 I. piętre. 151

Zamienię nowe trzewiki damskie nr. 36 za 2 korce kartofli lub za sacharynę. Bema 10, parter na prawo. 1557

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego
Warszawa, Marszałkowska 154
przyjmuje wpłaty na 108
Polską Pożyczkę Państwową
w markach, koronach i rublach, oraz ofiary na
Skarb Narodowy.

Ambicyą Narodu Polskiego
winno być powodzenie
5%
Pierwszej Polskiej Pożyczki Państwowej. 153

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Praca", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5312. Rok XVIII.
Wtorek 11. lutego 191[illegible].

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
wysyłu wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—
Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .
Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Zmierzch armii ruskiej w Galicyi wschodniej

SYTUACYA WOJENNA z dnia 7-go b. m.

Biuro prasowe podaje:
Położenie w Galicyi wschodniej na ogół niezmienione.

Sytuacya z dnia 8-go lutego 1919 r.

Grupa lwowska: Dzisiaj rano ostrzeliwała artylerya nieprzyjacielska pozycye nasze koło Lwowa, przyczem kilka pocisków padło w okolicy dworca głównego, Parku Stryjskiego i elektrowni.

W innych grupach walki artyleryjskie.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO W. P.

z dnia 7-go lutego 1919 r.

Grupa generała Rydz-Śmigłego: Artylerya nasza łącznie z piechotą i konnicą walcząc z nieprzyjacielem dotarła do Pobiedna i zajęła zachodni brzeg Stochodu. Zdobyliśmy wielką ilość materyału kolejowego, broni i amunicyi.

Galicya wschodnia: Grupa gen. Romera: Walki pod Bełzcem i drobne utarczki wywiadowcze.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nasza artylerya zmusiła do cofnięcia się nieprzyjacielski pociąg pancerny, który ostrzeliwał Lwów. Na innych odcinkach walki artyleryi i mniejsze utarczki patroli.

Front cieszyński: Sytuacya bez zmiany.

Komunikat Sztabu generalnego z dnia 8-go lutego 1919 r.

Wołyń. Grupa generała Rydz-Śmigłego: Oddziały pułkownika Sanieckiego po walce zajęły Hołoby. Trzy szwadrony 8 pułku ułanów pod dowództwem rotmistrza Deszbiński go zdobyły w czasie szarży 3 armaty i karabiny maszynowe. Na stacyi kolejowej w Hołobach zabrano dużo materyału bojowego w tem kilka wozów z amunicyą.

Galicya wschodnia: Grupa generała Romera: Pod Bełzcem i Rawą Ruską sytuacya bez zmiany. Koło Dołhobyczowa utarczki patroli.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Walki artyleryjskie i potyczki oddziałów wywiadowczych.

Śląsk cieszyński: Sytuacya bez zmiany.

W zastępstwie szef sztabu generalnego **Haller**, pułk.

Porozumienie ukraińsko-węgierskie.

Budapeszt. (PAT). (Tel. z Krakowa). Deputacya „Małej Ukrainy“ (Galicya) przybyła tu wczoraj i zawarła z Węgrami umowę prowizoryczną co do wymiany pewnych ważnych artykułów żywnościowych i przemysłowych,

Między Ukraińcami a Węgrami doszło do porozumienia. — Węgrzy mają bardzo sympatycznie odnosić się do dążności ukraińskich.

Wielka klęska bolszewików.

Paryż. — Ajencya Havasa podaje do wiadomości, że pod Permem pobito podobno zupełnie trzecią, czwartą i piątą armię bolszewicką.

Pierwsze posiedzenie Sejmu polskiego.

Warszawa. — Obrady Sejmu rozpoczną się dnia 10. b. m. w gmachu, mieszczącym się we wielkim ogrodzie przy ul. Wiejskiej.

Warszawa. Pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się w poniedziałek dnia 10. b. m. o godzinie 1. popołudniu. Jak dzienniki donoszą, w pierwszem posiedzeniu wezmą udział członkowie misyi koalicyjnych, przebywający w Warszawie.

Ogłoszenie dnia otwarcia Sejmu świętem narodowem.

Warszawa. — Z okazyi otwarcia Sejmu ustawodawczego wydany został przez Naczelnika państwa dekret, który dzień otwarcia Sejmu t. j. dzień 10. lutego 1919 ogłasza jako święto narodowe.

Kontrrewolucya w Petersburgu.

Warszawa. (K.P.) Wedle relacyi ze Sztokholmu:

Zbiegowie, którzy przybyli z Petersburga do Helsingforsu opowiadają zgodnie, że w Petersburgu wybuchło powstanie. Kto walczy i przeciwko komu, zbiegowie nie umieją powiedzieć. Na ulicach miasta grają karabiny maszynowe. Miasto poz tem ostrzeliwane jest z Kronstadu przez artyleryę. Po ulicach miasta mnóstwo trupów. Lenin jest gotów wzamian za amnestyę dla siebie i swoich towarzyszy skapitulować przed ententą.

Ukraina a Francya.

Paryż. (PAT.) Ukraiński minister komunikacyi Lidowenko oświadczył przedstawicielowi „Petit Journal“, że rząd ukraiński nie zgadza się na konferencyę na wyspach Książęcych. Z rządem francuskim toczą się obecnie rokowania o przyznanie Ukrainie udziału w konferencyi pokojowej. Państwo ukraińskie stawia tylko jedno żądanie: Uznanie Ukrainy. Z chwilą tego uznania Ukraina ofiaruje Francyi sojusz, obejmie część długu rosyjskiego i natychmiast rozpocznie dostawę żywności.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.

O SPOKOJNIEJSZE NERWY.

Lwów wychylił pełną czarę cierpień wojennych do dna. Przeszedł wiele więcej, niż inne miasta stołeczne b. monarchii. Zniósł inwazyę rosyjską i jeszcze cięższy od niej najazd Prusaków. Położony w najbliższym sąsiedztwie frontu rosyjskiego wyludniał się i ubożał z wyjątkiem tylko szarańczy lichwiarzy wojennych, których kieszenie i brzuchy pęczniały w takim stosunku, w jakim chudły i mizerniały szerokie masy inteligencyi wolnej i urzędniczej, podupadał handel legalny i przemysł, dla którego brakło dostaw wojennych, które dostawały się komu innemu. Jakieś tępe zobojętnienie, wylęgłe na podłożu niedostatku, jakieś poczucie beznadziejności, które rosło z wlokącą się bez końca wojną, ogarnęły społeczeństwo naszego miasta,

Kiedy ludy Austro-Węgier przeżywały entuzyazm związany z pokojem brzeskim, mającym im przynieść koniec wojny przynajmniej na jednym froncie i chleb codzienny, który z ukraińskiego rogu obfitości miał spłynąć na zgłodniałe tłumy, dla nas były nocne obrady Czernina i Kühlmanna z Sewrjukiem i Hołubowiczem nowem uderzeniem obucha w świadomość narodową.

Nadzieję spełniły się prędzej jak się nagół spodziewano. Od dwóch lat pobite mocarstwa centralne, trzymające się jeszcze sztucznie na powierzchni, od klęski autryackiej nad Piavą, wykazały kompletną swoją niemoc. Niesłychana w dziejach katastrofa musiała lada dzień nastąpić. Rozpadający się żywy trup Austryi z dyabelskim chichotem złośliwego degenerata jeszcze na łożu śmiertelnem sprowadził na Lwów nieszczęście zamachu ukraińskiego. Tym razem jednak jakby znikła dotychczasowa energia. Z epicznym wprost rozmachem garstka najmłodszych porwała się do obrony ukochanego miasta, podczas gdy starsi i odważniejsi zorjentowali się także, że ukraińskim prowodyrom chodzi o stworzenie drogą bezczelnego gwałtu i teroru fait acompli dla kongresu pokojowego. Za misę soczewicy do tego próżnej przeszachrail Czernin z Wasilką najdroższy nam szmat ziemi ojczystej, skazywał nas na zamknięcie od wschodu i powolne konanie w kleszczach niemieckich. Imponujący odruch społeczeństwa dał jednokże komu należało do poznania, że spraw żywego narodu nie można załatwiać po złodziejsku w kilku godzinach nocnych.

Dzieło Kühlmana i Czernina nie przyniosło też nikomu ani pokoju ani chleba. Cały traktat brzeski runął jak domek z kart, a z 60 mil. pudów zboża, którymi Sewrjuk i Hołubowicz rozporządzali na księżycu, tylko tyle dochodziło do Wiednia i Berlina, ile żołnierze niemieccy wydarli przemocą chłopu ukraińskiemu i wysłali pakietem poczty polowej.

Od tej chwili jednakże ogólna opinia polska wiedziała, że jedynym ratunkiem narodu polskiego jest rozgromienie militaryzmu ermańskiego, które mogło przynieść tylko wielkie zwycięstwo mocarstw ententy. Z biciem serca czytano biuletyny zachodniego frontu, wszystkimi nerwami odczuwano każdy tryumf armii koalicyjnych. Zaciśnięto wreszcie zęby i czekano.

Co każdemu sumiennemu politykowi u nas już wówczas było jasnem, temu musiał prezydent Wilson osobnym wnioskiem na konferencyi paryskiej nadać moc obowiązującą, wypowiadając, że wszelkie próby stworzenia drogą gwałtu fait acompli będą udaremnione. Jesteśmy od listopada z. roku sławni na cały świat, to możemy bez przechwałki o sobie powiedzieć, a przez Polskę całą kochani jak nigdy. Nie jest nam też tak źle, jakby się zdawało. Nie było tak częstego, jak za gospodarki osławionych central braku chleba, mniej też, jak się zdaje głodnych w mieście, pamiętają o nas rodacy, nawet po drugiej stronie oceanu, nie jesteśmy już sami. Cierpimy — jak zawsze w mieście ze wszech stron otoczonem — dokucza nam brak światła i wody, nie tak jednakże, żebyśmy z tego powodu mieli tracić spokój nerwów. A to w ostatnich czasach pozostawia nieco do życzenia. Szerokie sfery, witające misyę koalicyjną, wyobrażały sobie dość naiwnie, że wystarczy jedno słowo reprezentantów mocarstw ententy, ażeby znikły ciemności uliczne, woda płynęła z wodociągów, jajko potaniało do 10 h., że nastanie błoga harmonia między dwoma narodami, jak gdyby tu chodziło o drobnostę, o którą się pokłó ili dwaj sąsiedzi. Stąd po kilku dniach wystąpiło rozczarowanie i pewne niedomówienia pod adresem koalicyjnych gości. Czas najwyższy po temu, aby rozigrane nerwy uspokoić. Misya bawi u nas dość długo, sumienna praca gener. Berthelemy'ego i jego najlepsza wola zapoznania się z całym kompleksem problemów na wschodnich granicach Państwa Polskiego, dają należną gwarancyę, że tak on, jak i pułk. Smyth. przybywszy z referatami swoimi do upełnomocnionej Komisyi, wysłanej prz z koalicyę do Warszawy, staną przed ambasadorem Noulens'em i gen. Bothą z materyałem tak obfitym, że o skrzywdzeniu nas nie może być mowy. Dlatego to wskazanem jest trzymać nerwy w ryzach, a język za zębami.

S. K.

List z Warszawy.

((Od naszego specyalnego korespondenta.)

I.

Kto powierzchownem spojrzeniem ogarniając Warszawę chciałby wydać o niej jakiś sąd lakoniczny, mógłby to wyrazić w krótkim komunikacie: „W Warszawie nastrój pogodny, cukiernia Loursa sprzedaje dziennie 27.000 pączków, „Ziemiańska" 20.000 ciastek i pączków. Optymizm na całym froncie". I w ko-

---

Władysław Bezczyński.

MARYA.

Nowela na tle ostatnich walk.

VI.

Gwar zapanował w areszcie ukraińskim. Biegnięto w różne strony, szukano, zwoływano wszystkich jeńców, — żołnierze tracili głowę. —

Zbiegł jeden jeniec!

Komendant pienił się ze złości, krzyczał, żołnierze mścili się na jeńcach.

Na nic wszelkie poszukiwania.

Zwiał!

— — — — — — — —

Marya siedziała na swojem zwykłem miejscu i pisała list. — W tem drzwi, brutalnie pchnięte, otworzyły się, a na progu ukazali się dwaj żołnierze. Marya podniosła na nich wzrok, pełen lęku.

— U tebe je Stach Pełski.

Marya w pierwszej chwili nie zrozumiała ich. Widząc jednak ich groźne miny i wyzywającą postawy, — cofnęła się dalej i trwożnie na nich spoglądała. Ci wzięli to za ruch niezdecydowania.

— Howory! gdeś jeho schowała.

Marya nic nie odpowiadała. — Żołnierze zaś, podnieceni jej milczeniem, zbliżyli się do niej. Jeden chwycił ją za rękę i dopytując się w porywczym tonie za zbiegłym, — targał nią. — Marya nie zdolna była słowa przemówić. Przeraziła ją ta nagła wizyta. — Cała oddana była wspomnieniom, pisała list do Stefa, który miał zanieść potajemnie jeden z młodych chłopaków.

Ci zauważyli list. Schowali go skwapliwie, — a następnie przystąpili do otwartego okna. Marya przywiązała wieczorem jeszcze do okna sznur, by módz chłopcu list podać, a przez nieuwagę zapomniała go odwiązać. Tym to wystarczało...

— Pomihła jemu wtiknuty.

I popychając i szturkając ją prowadzili do komendanta

VII.

Stach Pełski, — dostawszy się w czasie ataku do niewoli, postanowił wszelkim kosztem wydostać się z więzienia. Zaraz, gdy tylko przyszedł, począł się skwapliwie wszędzie rozglądać, szukając jakiegoś wyjścia. — Dowiedział się więc, porozmawiał z innymi jeńcami, by się od nich czegoś dowiedzieć. Widział też Maryę, lecz nie mógł się do niej dostać. Żołnierze przyłapali go nawet parę razy, — jak wglądał do wnętrza izby przez szparę w drzwiach. Ci brali to teraz za znak porozumiewania się: W nocy, korzystając ze sznura, — który Marya do swego okna przywiązała, zeszedł na dół i uciekł.

Wszystko to poważnie obciążało Maryę. Poczęto ją oskarżać, — iż ułatwiła ucieczkę jeńcowi, a jako dowód podawano, iż za dnia jeszcze porozumiewała się z nim.

Stała blada, drżąca przed „komendantem" — sekcyjnym oddziału — nie mogąc z oburzenia słowa przemówić. Ten stał przed nią, wymachiwał rękoma, groził pięściami, — w końcu zaś trąciwszy ją, — zwrócił się do jednego z otaczających ją żołnierzy:

— Gde tyst.

I wziąwszy do ręki zgniecioną ćwiartkę papieru, — począł ją obracać na wszystkie strony.

Umiejesz po polsku czytaty — zapytał w końcu pisarza.

— Umiju.

— To czytaj.

Pisarz wziął list i nasadziwszy okulary począł z trudem syllabizować wyrazy:

Stefie!

(C. d. n.).

munikacie tym streszcza się poniekąd główna troska i zadowolenie, iż nad Warszawą, nad miastem syreniem nie krąży lotnik nie rzyjacielski, nie biją w mury miasta wraże pociski, bolszewicy daleko, z Rusinami pod Lwowem jakoś sobie damy radę, a zresztą koalicya, Dmowski, „et tutti quanti" dopomogą nam lada moment.

A jednak są chwile, kiedy w duszy warszawskiej, powstają również pewne znaki zapytania, przeciętny Warszawianin przechadzać się poczyna ze schyloną głową po Nowym Świecie i po Krakowskiem Przedmieściu, bo niepokoić go poczynają chmury na horyzoncie politycznym. Dyskusye wtedy dochodzą godzinami, zaciska się pięści z całym wyrazem oburzenia, poszczególni interlokutorzy dostają wypieków i gorączki, kuryerki warszawskie są rozchwytywane, politykuje się wówczas bez miary. Ale na czyn faktyczny, na jakiś odruch potężnego patryotyzmu, na pełne zrozumienie powagi chwili dzisiejszej w Warszawie miejsca niema, w tej Warszawie, która jest jądrem stolicy, w Warszawie tubylczej, która przeszła już okres rządów rosyjskich, niemieckich, a obecnie korzysta ze słabości organizującej się państwowości polskiej, by pod jej opieką, uprawiać w dalszym ciągu strusią politykę negacyi i bezczynności.

Nie ulega wątpliwości jednak, że Warszawa ma także i drugie oblicze, o skupionej troską twarzy, że rozumie, współczuje, z bieżącymi wypadkami na kresach Rzeczypospolitej, że chciałaby się zdobyć na siłę decyzyi, na czyn godny 30-milionowego narodu, lecz w swoich zamierach napotyka na niesłychany opór większości musi przystosować się do panujących stosunków, do tej inercyi, tak typowej dla stolicy Polski, w której zda się, jak za dawnych lat w chwili nieszczęścia narodu bawionoby się wesoło w teatrzykach i barach przy muzyce i winie, choćby się palił dach nad głową, choćby na 4-ru węgłach narodowego gmachu wybuchał pożar grożący zagładą istnienia narodu.

Walkę o kresy wschodnie w Warszawie traktowano z pobłażliwem lekceważeniem. Do niedawna górował jeszcze tutaj sąd, iż walka polsko-ruska niema sensu, że jest to tylko wynikiem nieopatrznej polityki galicyjskiej, która nie umiała Rusinów zjednać dla siebie, lecz popchnęła ich do bratobójczej walki.

Trzeba było dłuższego okresu czasu, by w kołach politycznych byłego rządu ustalił się wreszcie pewien program wojenny, by czynniki decydujące nie powodowały się już sądem p. Daszyńskiego i towarzyszy, że walka o Galicyę wschodnią to jałowy trud zdobycia latyfundiów, utraconych chwilowo przez szlachciców wschodnio-galicyjskich. — Gdy jednak do ustalenia się pewnych wytycznych w kierunku akcyi militarnej trzeba było u nas blisko 2 miesięcy, tymczasem nie postarano się zupełnie o pozytywną siłę do tej akcyi, organizacya armii w Królestwie pozostała i nadal dorywczą, na ochotnikach i biurach werbunkowych opartą.

W Galicyi wschodniej Rusini rozpoczynali z niczego tworzenie swej obecnie przeszło stutysięcznej armii, u nas poprzestało się na luźnych oddziałach w formie „odsieczy", które nie mogły zadecydować o żadnym sukcesie militarnym, nie mogły zasadniczo zmienić beznadziejnej konfiguracyi strategicznej polskiego frontu z chwilą, gdy runęły na nas prócz wojsk ruskich, wojska bolszewickie, pruskie w Poznańskim, a wreszcie i czeskie na Śląsku cieszyńskim.

Wtedy dopiero w pogodnym nastroju Warszawy nastąpiła jakaś zmiana. Wówczas dopiero poczęto sobie zdawać sprawę z nieprzygotowania wojskowego do takiej akcyi na 4 frontach, optymistyczny nastrój iż koalicya stoi za nami, że Haller jest już w drodze i lada dzień nadejdą pułki amerykańskie, francuskie a może nawet i japońskie zmienił się momentalnie w nastrój antikoalicyjny.

Mówiono zupełnie otwarcie, że nastąpią pewne manifestacye antikoalicyjne w związku z rozstrzygnięciem sprawy granic Polski na Śląsku i tak dalej. Wykorzystała oczywiście ten moment ta grupa polityków b. rządu warszawskiego, która widząc swą klęskę podczas wyborów do konstytuanty, przewidując zupełny brak wpływu na wytyczne prace Sejmu, przeszła do ostrej opozycyi w przededniu otwarcia podwoi nowego Sejmu. W momencie, gdy zdawało się, że konsolidacya opinii publicznej wyrażona tak niedwuznacznie wynikiem wyborów na ziemi polskiej, zdoła poprowadzić jako decydująca większość polskiej polityki ku szczęśliwej przyszłości, rozpoczęła się ta destruktywna robota tych, którzy straciwszy w adzę w rządzie dążą za wszelką cenę do rozbicia lub osłabienia bloku narodowego, by w fermencie stąd powstałym łowić znów wytrąconej przeciwnikom z rąk kaduceus i mącić nim znów miesiącami miast organizowania silnych podstaw państwowości polskiej.

Na tle tych zaciętych walk stronników b. rządu warszawskiego z Moraczewskim na czele z obecnym rządem uznanym przez naród cały Padarewskiego, dochodzi jednak do momentów w najwyższym stopniu niepokojących. To, czego się spodziewano by z chwilą ustąpienia rządu partyjnego frakcya socyalistyczna PPS, ratując się przed zupełnym brakiem wpływów na ster państwem nie złączyła się z wszystkimi najskrajniejszymi żywiołami, byle tylko za wszelką cenę utrzymać się na powierzchni, zdaje się — staje się rzeczywistością.

Coraz bardziej ton „Robotnika" poczyna panować w „Gazecie polskiej" organie naczelnika państwa, a sztucznie wyzyskiwane nastroje antikoalicyjne poczynają przeradzać się na ostre, nie maskowane już i w gwałtownym tonie utrzymane ataki na obecny rząd i osobę Paderewskiego.

Rozpoczęła się rozpasana agitacya, posługująca się najpotworniejszemi fałszami i oszczerstwami, którą poczęto działać jak hypnozą na tych nawet socyalistów, którym nie można odmówić ani dobrej wiary ani patryotyzmu. Wyrok konferencyi pokojowej w sprawie czeskiej nie zjednoczył całego społeczeństwa do walki o ochronę naszych praw na innych kresach, lecz stał się jedynie środkiem agitacyjnym przeciwko „burżuazyi polskiej", przeciwko Komitetowi Narodowemu w Paryżu, przeciwko Paderewskiemu, przeciwko entencie wreszcie.

Rzecz charakterystyczna, że przeciw państwom koalicyjnym rozpoczęli obecnie agitacyę dawni zwolennicy aktywizmu, którzy nie liczą się z tem, że bez dostarczenia nam z zewnątrz żywności, surowców, broni i amunicyi nie jesteśmy w stanie prowadzić wogóle jakiejś akcyi zwycięskiej, a tej pomocy nie udzieli nam inny, prócz koalicyi.

Ten świetną i trwałą Przyszłość Polsce kuje, Kto polską państwową Pożyczkę kupuje! 170

Skąd pochodzą trudności sprawy śląskiej.

Warszawa. „Gazeta Polska" zwraca uwagę na doniesienie czeskiej agencyi telegraficznej pod datą 24 stycznia:

„Do memoryałów, które rząd czesko-słowacki wysłał rządowi polskiemu do Warszawy dołączono dodatek, w którym mówi się: Dnia 16 i 17 maja 1918 r. zawarli w Pradze polityczni kierownicy czescy z kierownikami największych stronnictw polskich w Galicyi umowę obopólną podług której w dotychczasowej granicy państwa polskiego i czeskiego na Śląsku Cieszyńskiem aż do decyzyi kokojowej nic się nie zmienia i że dopiero później obie strony porozumieją się zgodnie co do tego jak postąpić z polskiemi gminami na Śląsku.

W tym samym czasie prezydent Masaryk zawarł w Waszyngtonie podobną umowę z panem Romanem Dmowskim, a mimo to polska komisya likwidacyjną w Krakowie oraz Rada Narodowa w Cieszynię zaraz nazajutrz po proklamowaniu państwa czesko-słowackiego, nie dbając o ówczesny rząd narodu czesko-słowackiego, ani o zwykłe formy międzynarodowego postępowania umów praskich i zagranicznych, oświadczyły, że obeimują władzę nad Śląskiem Cieszyńskim, jako nad organiczną częścią Państwa Polskiego".

Niemcy muszą zaprzestać walk przeciwko Polsce.

Warszawa. „Gazeta Poranna" donosi: W dniu wczorajszym prez. ministrów Paderewski otrzymał z Poznania ze strony Naczelnej Rady Ludowej zawiadomienie tej treści, że konferencya pokojowa w Paryżu nakazała rządowi niemieckiemu wstrzymanie wszelkich kroków wojennych w Wielkopolsce, jakoteż zaniechanie wszystkiego, coby stanowiło utrudnienie dla organizowania polskiego życia publicznego. W ten sposób oczekiwnć należy odciążenia polskich sił wojskowych także na tym froncie i skierowania ich na teren grożącej inwazyi bolszewickiej

Czesi nie myślą ustąpić z Zagłębia.

Kraków. — (P. A. T.). „Głos Narodu“ donosi: — Wedle wieści które nadeszły dziś z drugiej strony kordonu, Czesi rozpoczęli otaczać zasiekami z drutu kolczastego całe śląskie zagłębie węglowe. — Między innemi odrutowano i Dąbrowę.

*

Kraków. (P. A. T.). Komisya Rządząca komunikuje: — Donoszą nam, że Czesi nie myślą opróżniać Śląska. — Czescy żołnierze powszechnie twierdzą, że ustąpić nie myślą. Treść ugody podają gazety czeskie w tym sensie, jakoby Czechom przyznaco cały Śląsk wraz z całem zagłębiem węglowem, z tem, że pewną ilość węgla w drodze łaski będą odstępowali Polakom. Ze zawieszenie broni niezbyt respektują i nie myślą zmieniać postępowania swego względem ludności polskiej, dowodzi fakt, że w ostatnich dniach aresztowali w Bystrej 5 Polaków.

Pertraktacye polsko-niemieckie.

Poznań. (PAT.) W ub. niedzielę rozpoczęły się w Berlinie pertraktacye między delegacyą naczelnej Rady Ludowej i rządem berlińskim. W czasie tych pertraktacyi zażądali Polacy utworzenia linii demarkacyjnej między walczącemi w ks. Poznańskiem wojskami, utrzymania wojska polskiego w ks. Poznańskiem — dla bezpieczeństwa publicznego i ochrony życia i mienia mieszkańców oraz jako ewentualnej armii przeciw bolszewikom rosyjskim. Grenzschutz i Heimatschutz mają zostać wycofane z Polski, części Śląska, Prus książęcych, Prus królewskich i W. Ks. Poznańskiego i zastąpione parytetycznemi strażami ludowemi. Obie strony zwalniają natychmiast wszystkich jeńców i zakładników oraz internowanych.

Aparat administracyjny pozostaje nienaruszony, jednak Polacy sprawują urzędy w spornych kwestyach i zostaną przez rząd zatwierdzeni.

Na Śląsku i w Prusiech, gdzie Polacy nie mają swoich urzędników, mają oni być za zgodą Naczelnej Rady Ludowej powołani, a to Polacy oraz mężowie zaufania ludności polskiej. W Prusiech rząd gwarantuje obronę życia i mienia, równouprawnicnie obywatelskie, a przedewszystkiem prawo do organizacyi politycznej w granicach prawnych. Wszystkie przeciwne zarządzenia mają być natychmiast usunięte. Naczelna Rada Ludowa postanawia zarządzić wymianę towarów i produktów między ziemiami polskimi a resztą prowincyi pruskich. Co do armii polowej strony nie doszły do porozumieoia. Okazało się, że plenipotencya delegatów pruskich dotyczy tylko chwilowego położenia w Ks. Poznańsk.em. Polacy natomiast potwierdzili, że jako delegaci Naczelnej Rady Ludowej mają pełnomocnictwo obejmujące W. Ks. Poznańskie, a także Śląsk pruski, Warmię i Mazury. Ponieważ należało usunąć różnice zachodzące między obu stronami postanowiono zawrzeć dwutygodniowy rozejm, poczem przedstawiciele polscy opuścili Berlin w piątek 7 bm.

Zmierzch armii ruskiej w Galicyi wschodniej.

W dniu dzisiejszym przybył do naszego miasta jeden z wybitnych lekarzy polskich ze Wschodniej Galicyi dr. S. i podał do użytku naszej Redakcyi szereg wiadomości z tamtej strony frontu, które rzucają ciekawe światło na panujące obecnie stosunki w armii ruskiej.

Dwumiesięczna praca organizacyjna prowodyrów ruskich, mająca na celu po opuszczeniu Lwowa przez Rusinów utworzenie regularnej armii ruskiej, osiągnęła swoją kulminacyę w połowie grudnia.

Wtedy zdołano uzyskać imponującą, jak na nasze stosunki, cyfrę blisko 40 tysięcy żołnierza liniowego, prócz tego po garnizonach i miastach takich, jak Tarnopol, Stanisławów, Kołomyja, Sambor itd. skupionych było rezerw i oddziałów świeżo ćwiczonych 50—70 tysięcy. Wtedy skierowali członkowie sekretaryatu Narodnej Rady cały swój wysiłek w kierunku zmilitaryzowania wschodniej Galicyi, co im się też po części udało.

Za cenę nafty borysławskiej w olbrzymich transportach wysyłanych na zachód na Węgry i do Austryi, uzyskali Rusini spory skarb wojskowy, a za wysokie gaże zwerbowali do swego wojska oficerów niemieckich z Austryi, tak, że szereg wyższych oficerów sztabowych począł kierować akcyą pod Lwowem, zaś na czele batalionów i kompanii stanęli również oficerowie obcej narodowości.

Nieudała ofenzywa na Lwów, która miała być zakończeniem dwumiesięcznych walk na wschodzie, ofenzywa do której nakłaniano żołnierzy obietnicą pohulania sobie po stolicy i rozpuszczenia ich po zwycięstwie do domu, skończyła się zupełnem fiaskiem. Zamiast wieści o zajęciu Lwowa poczęły przychodzić do wszystkich większych miast wschodnio-galicyjskich ogromne transporty rannych, z których wielu umierało w drodze z powodu złej służby sanitarnej, a wieści przez rannych rozsiewane wpłynęły znacznie na ostudzenie zapału wojennego wśród mołojców ruskich.

Skutkiem wy iany grudniowej wojsk ruskich z od iałami Petury szerzyć się poczęła w związku z niepowodzeniem ofenzywy agitacya bolszewicka, która w ciemnych masach ruskiego chłopstwa uzyskała odrazu grunt niezwykle podatny. Chłopi ruscy coraz bardziej czują nienawiść do narzuconych im obcej narodowości, oficerów, i tworzą na wzór bolszewików rady sowieckie żołnierskie z podoficerami na czele, którzy to podof. uzyskują pełny wpływ na masy żołnierskie, tak, że oficerom poczyna się wysuwać z rąk kierownictwo nad poszczególnymi oddziałami.

Na tle tych stosunków można sobie tylko wyobr zić, że wydane ze sztabu ruskiej armii rozkazy ataku na poszczególne odcinki frontu, dane grupy wojskowe i sotnie poddają krytyce i oświadczają niejednokrotnie, że do ataku tego nie pójdą.

Równocześnie szerzą się wśród wojska ruskiego skutkiem fatalnych stosunków hygienicznych epidemiczne choroby, zwłaszcza tyfus pożera znaczne ofiary. Informator nasz po ał nam również senzacyjną wiadomość, którą opowiadał jednak z zastrzeżeniami, że na wyjezdnem słyszał o poważnych buntach wśród wojs a ruskiego w Stanisławowie i Samborze, które pod wpływem agitacyi bolszewickiej przybierają coraz bardziej charakter polityczny dążących do usunięcia obecnych rządów „burżuazyi“ ukraińskiej a połączenia się wraz z armią Petlury w jednym obozie bolszewickim.

Od siebie dodajemy, — że od wczoraj krążą w mieście naszem pogłoski, — jakoby w Rudkach i w innych miejscowościach Galicyi wschodniej wybuchły wśród wojska ruskiego bunty o charakterze rewolucyjnym a z powodu rozmiarów szerzącej się anarchii, komenda ruska była zmuszoną wycofać z pod Lwowa główne siły celem stłumienia tych bolszewickich ruchów armii.

Tem ma się rzekomo tłumaczyć spokój pod Lwowem panujący od dni kilku.

——

Poznań. (PAT.) Komisaryat Naczelnej Rady Ludowej otrzymał następującą depeszę: Na zaniechanie walki zgodzić się możemy tylko pod tymi warunkami, że w obrębie granic Rzeszy niemieckiej nie pozostanie żadna zbrojna polowa formacya. Telegram podpisany był przez Heinrichsa w zastępstwie rządu pruskiego.

Naczelna Rada Ludowa odpowiedziała telegramem, w którym zaznacza, że nasz ruch był żywiołowym protestem ludu polskiego przeciw długoletniemu uciskowi, przeciw nieznoszeniu praw wyjątkowych przeciw Grenzschutzowf i Heimatschutzowi, przeciw nieodwoływaniu hakatystycznych urzędników, przeciw okrucieństwwom zdemoralizowanych mas Grenzschutzu. W czasie naszych rokowań w Berlinie, okazaliśmy Panom zupełną zgodność do zawarcia rozejmu i do dalszych pertraktacyi. Wbrew ustalonym warunkom udaremniono zawieszenie broni, żądano rozwiązania naszych zbrojnych formacyi. Żądanie to kategorycznie odrzucamy. Formacye nasze zbrojne są obroną naszej Ojczyzny przeciw niekarnemu Grentzschutzowi i Heimatschutzowi i będą ewentualnie użyte przeciw bolszewikom rosyjskim. Was czynimy odpewiedzialnymi za dalszy rozlew krwi i wzywamy ca ą ludność męską do obrony mienia i rodzin. Podp.: Naczelna Rada Ludowa — Korfanty“.

Otwarcie niemieckiego Zgromadzenia Narodowego.

Neuen. (Radiotelegram). Dzisiejsze pierwsze posiedzenie niemieckiego Zgromadzenia Narodowego zagaił Ebert, wśród tłumnie zgromadzonych słuchaczy programowo-politycznem przemówieniem, w którem zaznaczył, że naród niemiecki jako wolny, zostanie wolnym i już zawsze rządzić się będzie

sam. Ta wolność jest jedyną pociechą jaka pozostała narodowi niemieckiemu, jedyną drogą po której może się wydostać z krwawego bagna wojny i klęski. — Przegraliśmy wojnę, lecz ten fakt nie jest następstwem rewolucyi, ale przewrotnej polityki starego rządu i militarystów.

Klęska i nędza żywnościowa wydała nas w ręce wrogich potęg, ale nietylko nas lecz i naszych przeciwników wojna niesłychanie wyczerpała. Z uczucia wyczerpania niema się u naszych przeciwników dążności szkodzenia narodowi niemieckiemu i wykorzystywania go w dziele pokojowym. Ta procedura zemsty i plany gwałtów spotykają się z najostrzejszym protestem. Z narodu niemieckiego nie można na 20, 40 lub 60 lat zrobić niewolnika innych krajów. — Straszne nieszczęścia wojny, mogą być złagodzone tylko przes to, jeśli narody będą iść z sobą ręka w rękę.

Przes rzegamy naszych przeciwników, aby nie doprowadzali mnie do ostateczności, jak gen. Winterfeld tak pewnego dnia może być rząd niemiecki zmuszony do usunięcia się od dalszego współdziałania i do zrzucenia całej odpowiedzialności za nowe ukształtowanie się świata na swoich przeciwników. Ufne w zasady prezydenta Wilsona złożyły Niemcy broń. Niechaj nam teraz dadzą ten pokój wilsonowski, do którego rościmy sobie pre ensye. Nasza republika ludowa, cały naród ni miecki nie dąży do niczego innego, jak tylko do równouprawnienia w związku narodów i do zyskania dla siebie przez pilność i dzielność godnego szacunku stanowiska pomiędzy narodami świata.

Mogę też wypowiedzieć przekonanie, że Zgromadzenie narodowe przyszłego Rządu Państwa da swoje pełnomocnictwo, aby jaknajprędzej wejść z rządem niemiecko-austryackim w rokowania co do ostatecznego związku między nami. Wtedy nie ma być już żadnego słupa granicznego między nami a nimi, wtedy chcemy być w rzeczywistości jednym narodem braci. Musimy też skierować nasze siły, aby usunąć niebezpieczeństwo i nędzę doby przejściowej. Uczyniliśmy wszystko, aby życie gospodarcze przywrócić na nowo.

Potrzeba dalszych usiłowań zarówno ze strony pracodawców jak robotników. Musimy pracować i tworzyć wartości gdyż inaczej pójdziemy na dno. Socyalizm jest tylko wtedy możliwy, jeśli produucya osiągnie dostateczny stopień wysiłku pracy. Chcemy zebrać się do pracy mając na oku cel nasz: bronić prawa narodu niemieckiego, wzmocnić w Niemczech demokracyę i wypełnić ją prawdziwym duchem so yalnym. Chcemy stworzyć państwo prawa i prawdy, zbudowane na równości tych wszystkich, którzy noszą oblicze ludzkie. Po mowie Eberta przyjęto na razie regulam n byłego Sejmu Rzeszy.

NA OTWARCIE SEJMU

wysłało prezydyum miasta Lwowa do Warszawy następujący telegram: Do Sejmu ustawodawczego po skiego w Warszawie na ręce Sekretaryatu Sejmu. Rada m. Lwowa i jej prezydyum witają z radością zebranie Sejmu ustawodawczego. Lwów uwikłany w narzuconą mu wojnę, wspierany pomocą całej Polski jak dziś, tak i nadal, bez względu na ofiary potrafi wytrwać. Męczęńską krwią znaczą synowie grodu tego drogę do urzeczywistnienia ideałów wolności, opiewanych przez poetów, wywalczanych w powstaniach naszych.

Dokumentując przynależność polskiego Lwowa do Rzeczypospolitej polskiej składamy Reprezentacyi Państwa życzenia owocnej pracy. Wyrażamy przytem nadzieję, że działalność Sejmu obejmując kresy tem silniej zespoli je z macierzą i da naszemu miastu możność dalszego rozwoju i rozkwitu na jaki zasługuje dzięki swej chlubnej przeszłości.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

W poniedziałek o godz 6 po ł. „Flipota", komedya w 3 aktach Lemaitre'a.

W poniedziałek o godz. 6 wiecz. „Flipota", komedya w 3 aktach Lemaitre'a.

We wtorek o godz. 6 wiecz. „Bal maskowy", opera w 4 aktach Verdiego.

We środę o godz. 6 wiecz. „Marcowy kawaler", komedya w 1 akcie Blizińskiego. „Verbum nobile", opera w 1 akcie Moniuszki. „Divertissement baletowe".

We czwartek o godz. 6 wiecz. „Gejsza", operetka w 3 aktach Sidney Jonesa.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

W poniedziałek 10 lutego o godz. 6 wiecz. wodewil A. Strujskiego „Piękna Lizetka, „Majowe słońce" Wł. Perzyńskiego i po raz pierwszy „Paryskie gryzetki", operetka Juliusza Wilhelma, muzyka H. Reinhardta.

We wtorek 11 lutego o godz. 6 wiecz. wodewil A. Stru skiego „Piękna Lizetka", komedya Wł. Perzyńskiego „Majowe słońce" i „Paryskie gryzetki", operetka Juliusza Wilhelma muzyka H. Reinhardta.

We środę 12 lutego o godz. 6 wiecz. po raz pierwszy „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą" Marka Twaina w 2 odsłonach i „Paryskie gryzetki", operetka Juliusza Wilhelma, muzyka H. Reinhardta.

W czwartek 13 lutego o godz. 6 wiecz. „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą" Marka Twaina w 2 odsłonach i „Paryskie gryzetki", operetka Juliusza Wilhelma.

NASZE LISTY Z WARSZAWY. Mimo ciężkich warunków wydawniczych, mimo wielu trudności technicznych, z jakiemi walczyć musi w obecnych warunkach dziennikarstwo lwowskie, pismo nasze postarało się o informowanie jak najobszerniejsze naszych Czytelników o Warszawie, gdzie dziś skupiać się poczyna cały ruch polityczny, gdzie bujną falą płyną wydarzenia pierwszorzędnej wagi, zarowno dla samej stolicy Polski, jakoteż dla innych dzielnic. Postaraliśmy się przeto o stałych informatorów z Warszawy, którzy w formie specyalnych telegramów i korespondencyi omawiających całokształt życia stolicy, zasilać będą łamy naszego pisma. Z dniem dzisiejszym zaczynamy druk korespondencyi z Warszawy, Poznania i Gniezna naszego umyślnie wysłanego sprawozdawcy dr. Adama Brzeg Piskozuba, który barwnem piórem kreśli spostrzeżenia swe odniesione w dwu stolicach dzielnicowych. — Równocześnie już w dniach najbliższych rozpoczniemy druk sprawozdań z radosnych chwil otwarcia pierwszego Sejmu Wolnej, Zjednoczonej Polski, które nadsyłać nam będzie drugi specyalny korespondent dr. Zygmunt Lempicki.

Z teatru miejskiego. P. Roman Żelazowski powrócił z urlopu i objął z dniem dzisiejszym napowrót kierownictwo teatru.

Dziś po raz pierwszy „Flipota" Lemaitre'a jedna z najlepszych komedyi współczesnego repertuaru francuskiego, pełna werwy, humoru i życia. Rzecz rozgrywa się na tle życia aktorskiego, akt drugi za kulisami teatru. Rolę tytułową gra p. Trapszo, popisową rolę aktora Leplucheux p. Okornicki, barona p. Dobrzański, dyrektora teatru p. Jus ian. Inne ważniejsze role odegrają pp. Jankowska, Kwiatkiewiczowa, Rowińska, Mayen. — Pożyseruje sztukę p. Okornicki. Poniedziałkowe przedstawienie budzi ogólne zainteresowanie.

Na środę zapowiada repertuar „Verbum nobile" Moniuszki.

Z teatru wodewilowego. Dyrekcya teatru zapowiada na dziś znów jedną premierę. Będzie nią odegrana po raz pierwszy we Lwowie operetka Reinhardta p. t. „Paryskie Gryzetki" o nader wesołej akcyi i przepięknej muzyce. Ponadto wchodzi w skład programu cieszący się powodzeniem wodewil Strujskiego „Piękna Lizetka" z p. Maryą Dracówną w roli tytułowej.

Zarząd Zakładu kąpielowego Św. Anny prosi nas o zaznaczenie, iż podana wiadomość w dziennikach lwowskich jakoby Zakład otrzymał 3 wagony węgla jest nieprawdziwa. Od dnia 9 stycznia Zakład nie otrzymał ani jednego k lograma węgla.

Łaźnia parowa w Zakładzie kąpielowym Św. Anny otwarta zostanie we wtorek 11 lutego.

Koło pracy narodowej kobiet uprasza o zbiórkę starych kawałków linoleum, potrzebnych na wyścielenie podłogi w sali operacyjnej pociągu sanitarnego nr. l. Łaskawe datki przyjmuje p. Zgórska, ul. Sokoła l. 1.

† **Karol Roller**, redaktor „Kuryera Porannego", zmarł w sobotę 8 b. m. w Warszawie.

Podziękowanie I-go pułku Strzelców lwowskich. Kmda 1-go pułku Strzelców Lwowskich składa wszystkim Paniom z „Herbaciarni żołnierza polskiego" najgorętsze podziękowania za łaskawe zajęcie się przygotowaniem bufetu i za wsz lkie starania, dzięki którym uzyskano na fundusz zapomogowy dla wdów i sierót po poległych żołnierzach 1-go pułku poważną kwotę. Wdzięczność tych nieszczęśliwych, którzy dla dobra ogólnego stracili swych najdroższych — niech będzie Im zadośćuczynieniem za pracę i staranial

Przedewszystkiem dziękuje Kmda pułku JW-nym Paniom: Dyrektorowej Stronerowej, Redaktorowej Laskownickiej, Doktorowej Laskownickiej i Doktorowej Tyczkowej, dalej JW-nym Paniom: Abrahamowiczównej, Babińskiej, Breiterowej, Brzostowskiej, Chlamtaczównej, Cybulskiej, Dekańskiej z córkami, Dulembinie z córkami, Goreckiej, Jahlowej z córkami, Jarzymowskiej, Kowarzowej, Krokowskiej, Kwiatkowskiej, Kuczyńskiej, Lubienieckiej, Mrazkowej, Nagórzańskiej, Orzelskiej z córkami, Sikorskiej z córkami, Sołowijowej z córkami, Sołtysównej, Stachiewiczównej, Smulikowskiej, Ungerowej, Warmskim, Winiarzowej z córkami, Wielkopolskiej Zajęcowej, Żukowskiej.

NADESŁANE.

Jak można zrujnować bogaczów,

nie stając się zaraz bolszewikiem, dowiódł nieporównany Wiliam Porter, kandydat na dyrektora wielkiego Towarzystwa asekuracyjnego, któremu odmówiono tego stanowiska. Ten 1685

Dżentelmen-włamywacz

w sposób mistrzowski otwiera kasy całymi tuzinami, nie kradnąc oczywiście nic. Ale potem sprawa się gmatwa, sytuacye piętrzą się, mieszają, w cały kram wpadają dwaj komiczni detektywi, którym się nic nie udaje — słowem robi się wspaniała awantura, pełna nieporównanych scen, karkołomnych wyścigów, tryska dowcip, a cała widownia bierze żywy udział w interesu ącej akcyi. — Film ten, będący pierwszorzędnym „tuzem" sezonu, wyświetla

Teatr Stylowy „Chimera"
przy ul. Akademickiej l. 8.

Specyal. chorób skórnych i wener.
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—1 i 3—5 26
Lwów ul. Kraszewskiego 11 parter.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dr. LEONA KATZNERA
ul. Karola Ludwika 35 — ord. od 9—1 i od 3—5. 1260

Specyalista chorób skórnych i wenerycz.
D. MARCIN BRILL 1641
b. sekundaryusz szpit. powsz., plac Akademicki 4.

Zakład techniczno-dentystyczny
Leon Ida Hissa 1423
Lwów, Karola Ludwika 33, nad Kawiar. ‚Abbazia'.

Dentysta-technik
Zygmunt Pekelmann
powrócił — Lwów, Kazimierzowska 17. — Pasaż (vis a vis Hotel Astoria). 4

Dr. HENRYK BERGER
ordynuje w chorobach wewnętrz.
ul. Zyblikiewicza 3. 327

Dr. Wilh. Im Lauterstein powrócił i ord. w chorobach skórnych, wenerycznych i dróg moczowych. — Sykstuska 37, róg Słowackiego. 1514

D-r REGINA REICHENSTEIN
b. sekundaryusz kliniki Prof. Krebicha w Pradze, ord. w chorobach skórnych i wenerycznych od godz. 2—4. popoł. pl. Halicki 7, (pod Kawiarnią Centralną). 1501

Specyalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ordynuje od 8—10 i 3—5, w kosmetyce 12—1.
ul. Kopernika 12. 1513

Sekundaryusz szpitala pow. **Dr. Z. GROSSEK**
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 11—2 — Lwów, Rynek 41, I. piętro. 1682

Dentysta-technik Kalfer Wilhelm
powrócił i przyjmuje w Zakładzie dentyst.-techn. p. B. Bergera, Lwów, Karola Ludwika 7, II. p. 1614

Sklep Poznański
Jagiellońska 12. 1664
poleca ŚWIEŻE JAJA po taryfie.

Okulista Dr. August Jaworski
powrócił i przyjmuje przy ul. Romanowicza 11 1518

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO"
Chorążczyzna l. 7.
Od soboty 8. b. m. nowość, znakomita artystka warszawska Pola Negri w 4-ro aktowym, prześlicznym dramacie
Gdy serce płonie nienawiścią...
Doborowe uzupełnienie programu. — Koncert orkiestry filharmonicznej. Początek o godzinie 3-ciej popołudniu. 1620

OGŁOSZENIA.

WOLNE POSADY

Kucharkę do wszystkiego dobrze poleconą przyjmę od 15. lutego. warunki korzystne, ul. Głęboka 14, 3 schody, drzwi 22. 1643.

Służącej porządnej do wszystkiego poszukuje zaraz Manelska, Szeptyckich 10. 1623

Potrzebna dziewczyna do posług domowych, pierwszeństwo mają z prowincyi. Zgłoszenia Zyblikiewicza 17, II. piętro, Sołtykiewicz. 1628

Przyjmę inteligentną pannę jako bonę władającą językiem polskim i niemieckim, pożądane znające krój i szycie. Zgłoszenia Hahn, Kleparowska 8. 1681

Do apteki wielkomiej. potrzebna siła fachowa katol. męska lub kobieca, ewentualnie z udziałem. Zgłoszenia do adm. A, K. za kwitem. 1680

Posługaczki na 1 do półtora godz. dziennie za dobrem wynagrodzeniem poszukuję. Zgłoszenia Leona Sapiehy 51, parter na prawo. 1678.

Służąca do wszystkiego poszukiwana. Wiadomość Skład papieru plac Halicki 12. 1675.

Panna z kaucyą do ekspedycyi potrzebna. — „Technicum", Lwów, Jabłonowskich 2. 1670

KUPNO I SPRZEDAŻ

Sprzedam pianino krzyżowe mało używane marki Thüring za 6000 koron, Chorążczyzny 5, I-sze piętro, drzwi 7. 1618.

Okazyjnie do sprzedania żakiet czarny prawie nowy, Snopkowska 35, III. piętro, drzwi nr. 9. 1575.

Sprzedam maszynę pończoszkową, ul. Piekarska l. 15, parter, w bramie. 1563.

Masło, ser, jaja potrzebuję do interesu, ulica Cłowa 7. II piętro, drzwi nr. 13. 1569.

Odkupię „Wiadomości z muzyki" Niewiadomskiego. Administracya „Muzyka". 1605.

Palto zimowe w dobrym stanie do sprzedania, Piekarska 16, II. oficyny, drzwi 24. 1606.

2 pary wysokich butów oficerskich nr. 40—42 do sprzedania, Łyczakowska 10, II. piętro, Lubliner. 1607.

Maszynę do pisania prawie nową sprzedam Zgłoszenia od 4-tej ulica Sadownicka 20, lewy parter. 1615

Sprzedam sukno czarne 4 i 2 metry bardzo dobre, **gitarę** palisandrową dużą, **cytrę** koncertową i szkoły, **zegar** szafkowy ścienny, **czapkę** austr. oficera, czarną sukienną nr. 54 tanio, **szablę** niklowaną nową, **portopee** złote wiązane i niewiązane bardzo piękne tanio. Wiadomość Łyczaków 50, III. piętro, drzwi 22. 1588.

Sprzedam tanio fotel rozkładany do spania urzędowej roboty, św. Piotra 7, II. piętro, ganek. 1622.

Fortepian prawie nowy okazyjnie sprzedam, Hofmana 14, II. piętro, drzwi prawe, od godz. 2—5 popołudniu. 1593.

Lustro, trymódka, kanapka do rozkładania. płaszcz zimowy dla szczupłej osoby do sprzedania, Oglądać Romanowicza 20, parter na lewo, od 3 po południu. 1580.

Kożuszek damski z rękawami nowy, spód angory tanio do sprzedania, Chorążczyzny 5, I. piętro, drzwi 7. 1619.

Sprzedam pianino dobrej marki mało używane. Lelewela 6, parter. 1672.

Kupię naboje do browninga belgijskiego większego systemu. Zgłoszenia do Administracyi „Wieku Nowego" pod „A. K." 1674.

Sprzedam fortepian Schweighofera między 4—6 popołudniu. Zielona 36. 1676.

Okazyjna sprzedaż, kanapa, 6 foteli, 2 płaszcze wojsk., browning z 60 nabojami, szabla. Senatorska 9, mezzanin, drzwi nr. 6. 1632.

Do sprzedania płaszcz studencki, kurtki, guńka zimowa, kalosze nowe dziec. nr. 30. Potockiego 28. II. p. m 6. 1635

Fotel do składania i wanna cynkowa do sprzedania Lindego 2. II. p. drzwi 10 od 2—4 pop. 1658.

Sprzedam dom parterowy składający się z 5 pokoi i kuchni i kawałek sadu. Wiadomość Pijarów 38 między 1—4. 1663.

Marchew słodką czerwoną w cenie 120 K za 100 kg. (1 kg. 1 K 20) sprzedaje się między godziną 8—12 i 2—4 przy ul. Lenartowicza 10 b. Najmniej nabyć można 20 kg. Zamienie 100 kg. marchwi za 50 dkg. tytoniu do papierosów. Pisemne zgłoszenia pod Sawczyński do administracyi Wieku Nowego lub ul. Lenartowicza. 1673.

Nowe ubranie dla 13—15-letniego chłopca z najlepszej przedwojennej angielskiej materyi sprzedam lub zamienię za cukier. Wiadomość Elster, ulica Ochronek 6, I. piętro. 1626.

Koszule damskie nowe zamienię na męskie ewentualnie sprzedam. Zamorowicza 17, II p. Sołtykiewicz. 1627

Kupię dom parterowy z brama wjazdową i ogrodem w dzielnicy VI. Zgłoszenia listowne Bober, Szeptyckich 4. 1637

Lakierki męskie numer 39 (Popper) nowe do sprzedania. Wiadomość ul. Tarnowskiego 15, I. piętro na prawo, od 2—4. 1644.

Sprzedam nowe spodnie wojskowe jasne, dwa prześcieradła pod kołerę, kupię 5 kg. cukru, Grąbowska, Pańska 27, I. piętro. 1662.

Do sprzedania fortepian, meble, obrazy, plac Bernardyński 12 A, II. piętro. 1666.

Różne meble oraz wszelka garderoba zawsze stale do nabycia, przyjmuję również meble w przechowanie oraz w komisową sprzedaż, Zarząd kupna i sprzedaży Sapiehy 41. 1656

Sprzedam buty z cholewami nr. 42, trzewiki nr. 42, materyał przedwojenny na płaszcz męski albo damski, marynarkę, żakiet, spodnie, Obozowa l. 3, drzwi 3. 1669

Stołowe i deserowe srebro sprzedam. Wiadomość w administracyi pod „Srebro". 1636

Węgiel śląski sprzedam względnie zamienię za tytoń, kartofle. Zgłoszenia od 3—6 Marka 4, II. piętro na prawo. 1654

Tanio buciki męskie i damskie, różne materye i bluzki do sprzedania, Szeptyckich 10, I. piętro na prawo. 1648

Siano prasowane słodkie do sprzedania. Wiadomość Wincentego Pola 12, drzwi 6, od 9 do 10 i od 3 do 5. 1646

ROZMAITE

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem. Papiery odesłane do Krakowa. U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem. Pojechał na 3 miesiące do Krakowa. Czy otrzymaliście pieniądze w październiku? Gdzie Mundzio? 858 Franciszek.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Wspaniałe miastowe futro męskie nurki, kołnierz i obłożenie bolery, wierzch czarny w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania, ulica Jakóba Strzemię l. 3, I. piętro, drzwi na prawo. 1578

Do sprzedania prawie nowe ubrania angielzowe Zamojskiego 11, I. piętro na lewo. 1596

Sprzedam pianino czarne, garnitur, lustro z konsolą, trzy szafy, stół do rozkładania, Kleinowska 4, I. piętro, drzwi nr. 9 1597

Kupię młodą dojną krowę po ocieleniu się. Wiadomość Torosiewicza 38 1599

Do sprzedania elegancki wózek na resorach ul. Kochanowskiego 82. 1609

Płótno czysto lniane wiejskie, łóżeczko dziecinne sprzedam, ul. Zulińskiego l. 9, I. piętro. 1581

Urządzenie sklepowe kupię. — Zgłoszenia do Wieku pod „Sklep". 1585

Kozę wnet dojną sprzedam. Wiadomość od 3 do 5, Paulinów 3. 1586

Do sprzedania okazyjnie kompletne urządzenie sklepu masarskiego a mianowicie: 1 lada dębowa z płytą marmurową, 1 lodownia, maszyna do krajania szynki, 2 maszynki do ściskania szynek, 2 wagi, stoły i inne rzeczy, Szczerbiński, ul. Bartosza Głowackiego 16, II. piętro. 1587

Płaszcz wojskowy futrem podszyty (kangury) do sprzedania w Magazynie Wrońskiego plac Maryacki. 1567

Garnitur salonowy
kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Sypialnia i jadalnia do sprzedania, od 10—12 ul. Sapiehy 37, II. piętro na prawo. 1577

Ulanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6. II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 529

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis". 1269

Buciki damskie nr. 36 sprzedam lub wymienię na półbuciki ewentualnie na 3 korce kartofli. Również żakiet pluszowy do sprzedania. Na Skałce l. 3, parter lewy. 1273

Sprzedam futro nowe skanki, palto zimowe nowe całe na jedwabiu, biżuteryę, dywan, meble, ul. Teatyńska 10, parter na prawo. 1476

Okazya! Kamasze sportowe, stosowne także do mundurów wojskowych tanio do nabycia w handlu Pawłowskiego przy ul. Akademickiej. 1463

Wózek z platforma (streifer) sprzedam Lwów, Tkacka 21. 1416

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Elegancka teczka skórzana na akta, jest do sprzedania. Bilczewskiego 2. II p. na prawo. 1551

Sprzedam powóz używany, wóz, 50 tysięcy cegieł, ul. Marcina l. 29, 1490

Papucze, pantofle, kamasze itp. poleca i wykonuje na zamówienie (przyjmuje również odpowiednie materyał do wyrobu) I Gal. fabryka wyrobów filcowych, Skarbkowska 15. 1462

Kupię obrazy malarzy polskich. Zgłoszenia pisemne pod „Amator" w administracyi. 1525

Półszorki nowe z niklowemi okuciami sprzedam, Sadownicka 22, I. piętro, drzwi naprzeciw schodów, między 3—5. 1470

1584
Światło
gazowe, kto już ma, temu polecam wyśmienite **siatki gazowe** wszystkich wielkości — póki zapas starczy — odsprzedawcom rabat
S. Feder, Lwów, Sykstuska 7.

Kawowe
łyżeczki posrebrz. szt. K 2·—, praw. solingenowskie **noże stołowe i widelce** para K 6.50 — odsprzedawcom znaczny rabat — poleca póki zapas starczy firma 1583
S. Feder, Lwów, Sykstuska 7.

Dom parterowy z ogrodem we Lwowie zaraz do wynajęcia lub sprzedania. Wiadomość w administracyi. 1539

Kostyum wiosenny do sprzedania ulica Listopada l. 5, I. piętro. 1500

Do sprzedania. Materya brązowa na kostyum lub męskie ubranie, 4 metry granatowego sukienka, mundur na starszego studenta, ubranie sportowe, buciki męskie i damskie, oraz inne rzeczy. Zgłoszenia: Lwów, ulica Wronowska 9, II piętro, drzwi 8. 1471

Fotograficzne aparaty i przybory
poleca najtaniej 413
„Technicum", Lwów, Jabłonowskich 2.

Złoto, srebro, sztuczne zęby kupuje i płaci najwięcej firma **EDM. MARYAN BEER**, jubiler i złotnik, Lwów, Chorążczyzna l. 7. 3

ROZMAITE.

Sambor, Jadwiga Michel, Kopernika 50. Wisiunko zdrów jestem, co z Tobą i dzieckiem, Tadek ze mną, daj znać moim rodzicom. że szwagrowie i Olek zdrowi we Lwowie, co słychać z Lonkiem. Dzienniki tamtejsze prosze o przedruk. Odpowiedz przez dzienniki. 1608

Franciszek Mucha, były legionista II. pułku ułanów, wydalił się w październiku z domu rzekomo w kierunku na Kijów. Ktoby miał jaką wiadomość o nim, raczy donieść stroskanej matce, Rynek l. 25. Matwij. — Kijowskie dzienniki proszę o przedruk. 1478

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Komarno. — Proszę powiadomić Urbanów w Chłopach, że Babcia list otrzyma Gustaw i Leon zdrowi. 1343

Lwów. Ktoby mógł mojego syna Wojciecha Kuć w Rumunii. raczy łaskawie uwiadomić męża Olgi Harasymczuka w Bukareszcie Str. G. Nr. 17, Casele C. F. R. Grand langa Regie, że ja z dziećmi jesteśmy zdrowi, proszę też łaskawie o przedruk w gazetach bukareszteńskich. 1335

Zamienię nowe trzewiki damskie nr. 36 za 2 korce kartofli lub za sacharynę. Bema 10, parter na prawo. 1557

Ktoby miał wiadomość o Stanisławie Kotulskim z Radomia, raczy łaskawie za wynagrodzeniem donieść Maryi Wilburg, Lwów, Wązka 6, boczna Łyczakowskiej, I. piętro. — Proszę gazety warszawskie o przedruk. 1488

25.000 K na hipotekę lwowskiej realności zaraz po Banku krajowym poszukuje się. Pośrednictwo wykluczone. Oferty pod „Pewna lokata" do administracyi Wieku Nowego ul. Sokoła. ä

Zakład lekarsko-kosmetyczny usuwa wągry, pryszcze, brodawki, blizny, zmarszczki, włosy z twarzy. Masaż ręczny i elektryczny odmładzający cerę. Leczenie włosów farb. **Dr. Pilecki,** ul. Batorego 4. 1556

Kalosze i buciki naprawia po cenach nizkich szybko Fabryka obuwia „Espes", Pańska 9. 1549

Zakład dentystyczno-techniczny dra Pilskiego, Batorego 4, [illegible] zęby w kauczuku białe, wyjmuje i plombuje zęby bez bolu. uskutecznia wszelkie naprawki, ceny zniżone. 1555

WOLNE POSADY

Subiekt cukierniczy zaraz potrzebny Łyczaków 9. 1535

Posługaczka uczciwa z wiktem potrzebna. — Chmielowskiego 5, I. piętro. 1562

Dostarcza wszelką kategoryę służb oraz pośredniczy w uzyskaniu pracy Biuro Seniowa, Sykstuska 16. — Również uskutecznia się najsumienniej przewóz wszelkiego rodzaju rzeczy drobiazgowych. 1566

Potrzebny dozorca do małej kamienicy oraz służąca, Wyspiańskiego 5, drzwi 6. 1579

Służący do biura poszukiwany. mieszkanie i dobra pensya, Piekarska 17. 1591

Cukiernia przy ul. Gródeckiej 14 poszukuje dziewczyny do pracowni zaraz. 1595

Panna inteligentna potrzebna zaraz do poważnego przedsiębiorstwa. Pod W. Z. do Adm. 1399

Kucharkę z dobremi poleceniami do trojga osób poszukuję. Wiadomość Apteka Haya. Kołłataja l. 12. 1547

Służąca do wszystkiego (najchętniej Niemka) uczciwa i skromna poszukiwana. Zgłoszenia Issakowicza boczna 10, u właściciela. 1530

Poszukuje się do prowadzenia motoru sąsiedzko-gazowego. Wiadomość Melliwa, Berka Joselowicza nr. 12, I p. 1520

Subjekta cukierniczego poszukuję zaraz Solińskich 13, I p. oficyny.

Kucharkę poszukuje cukiernia. Ul. [illegible] l. 6.

Chłopca starszego do pracowni zaraz mie Pracownia cukiernicza Łyczaków 9

MIESZKANIA I SKLEPY.

Zaraz do wynajęcia różne mieszkania i pokoje z komfortem, Piekarska 44. 1510

Potrzebny lokal na przedsiębiorstwo przemysłowe. większa sala i kilka ubikacyj (możliwie także w tej samej realności pomieszkanie, 2—3 pokoje z kuchnią). Zgłoszenia pod „Fabryka" administracya Wieku Nowego, 1461

Do wynajęcia zaraz sklep duży narożny słoneczny z pokojem frontowym, łazienką, gazem, elektryką piwnicą, przy ul. Łyczakowskiej l. 155. Wiadomość w handlu farb, Lwów, Batorego 12. 1552

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Lokale na biura, sklepy lub magazyny przy ul. Lindego 2 (róg Sienkiewicza) zaraz do wynajęcia 1554

Szukam 2 pokoje, kuchnię, z elektryką. Wiadomość Biuro ogłoszeń, Kościuszki 2. 1270

Pokój umeblowany z dobrem utrzymaniem zaraz do wynajęcia, Bourlarda 3. I piętro. 1493

NAUKA

Nauka francuskiego i niemieckiego tanio, ulica Ruska 3, II. piętro, drzwi 5, wiadomość od 2—6. 1538

1352
Nauka języków stenografii i pisania na maszynach
„École Reforme", ul. Pańska 14

NAUKA

Kurs do matury seminaryalnej urządza profesor seminaryum naucz., ul. Łozińskiego 4. Zgłoszenia od 5—6 wieczór. 1485

Nauka. Przygotowuję do egzaminów niższych klas gimn. i realnych uczniów bez różnicy wyznań. Osobny kurs przygotowawczy dla klas normalnych. S. Rattenstrauch, Krasickich 8, parter. 1302

Poszukuję studenta do nauki sześcioletniej dziewczynki z utrzymaniem lub bez. Wiadomość ul. Kopernika 48, Wrońska. 1560.

Udzielam lekcyi do klas ludowych lub niższych gimn., oraz początków gry na fortepianie. — Zgłoszenia do adm. pod „Gimnazyum". 1564.

Uczeń V. klasy gimn. realn. poszukuje lekcyi. Wallach, Asnyka 11 a, zgłoszenia od 2—4 popoł. 1617

Zakład naukowy z prawem publiczności d' Endel obejmuje: Szkółkę froeblowską, Szkołę ludową, Szkołę wydziałową, Kurs matury semin. Wpisy: Plac Bernardyński 12 A. 1667

Inteligentna Polka przyjmie lekcye z klas normalnych. Zgłoszenia pod „Nauka" Biuro Brücka, Kościuszki 2. 1652,

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Wydaliła zię z domu chora umysłowo Ciesielska Marya, osoby przytrzymujące ją ewentualnie w swym domu bez mej wiedzy pociągnę do odpowiedzialności sądowej. J, Ciesielska, matka. 1645.

Zgubiono dnia 8. lutego czarną torebkę z legitymacyami. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem ul. Leszczyńskiego 2, II. piętro. 1660.

8 lutego zgubiłem cygarniczkę wiśniową długą w ulicy Bema, upraszam rzetelnego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem 10 K Janowska 60, u portyera. 1659

4. lutego zginął żółty kundys Burek, odprowadzenie psa wynagrodzę, Faulhammer, ul. Kordeckiego 17. 1638

Dnia 6. lutego br. wieczorem zgubiono naszyjnik bursztynowy między pl. Akademickim a ulicą Brajerowską (pl. Akademickim, ul. Akademicką. Karola Ludwika, placem Smolki, ul. Brajerowską. — Uczciwy znalazca zechce wręczyć w realności ulica Brajerowska 15, I. piętro, za sowitem wynagrodzeniem. 1630.

Przechodząc ulicą Słoneczną, zgubiono pulares z 309 K, legitymacyą Ludwika Brattel, znalazca zwróci sierocie cośkolwiek z tych pieniędzy, adres ulica Gazowa 24, 1629.

Zgubiono torebkę damską zawierającą list przewozowy i inne dokumenta, klucze i portmonetkę z 100 K. Uczciwy znalazca zechce kwotę znalezioną zatrzymać dla siebie a tylko papiery i klucze zwrócić pod adresem Bernard Wolken, ul. Kleparowska l. 7 a, I. piętro, gdzie jeszcze otrzyma wynagrodzenie. 1537

50 koron nagrody! Idąc z dworca zgubiłam metrykę, paazport, legitymacyę, oddać Katarzyna Wałów, Sykstuska 31, I. piętro, oficyna na lewo. 1621.

MAŁŻEŃSTWA

Osoba w średnim wieku, inteligentna, eleganckiej powierzchowności, usposobienia łagodnego, doskonała gospodyni, posiadająca gotówkę, wyjdzie zamąż za starszego mężczyznę na stanowisku. Zgłoszenia do administracyi Wieku pod „Szczęście domowe". 1631.

POSAD POSZUKUJĄ

Poszukuję posady kelnerki w mleczarni do usługi gości lub gospodyni samoistnej. Zgłoszenia Piekarska 21, II. piętro drzwi 11. 1642.

Przyjmę szycia wszelkiego rodzaju do domu albo w domach prywatnych, ulica Zyblikiewicza l. 4, wchód przez werandę, parter. 1334

Osoba starsza, inteligentna, znakomita kucharka, poszukuje posady, pójdzie chętnie za utrzymanie mając lepsze traktowanie. „W. W." administracya. 1679

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia listowne Krochmaluk, Rynek 28. x

MIESZKANIA I SKLEPY

3 pokoje z przynależytościami do wynajęcia Zyblikiewicza 45. 1613

4 pokoje i kuchnia, gaz, elektryka, do wynajęcia zaraz. Wiadomość Manelski, Rutowskiego 21, I. piętro. 1624

2 lub 3 pokoje z przedpokojem, kuchnią, gazem i elektryką zaraz do wynajęcia ul. Staszica 8 (Chorążczyzna 21). 1625.

Lokalu frontowego, sklepowego poszukuje większy konsum bez względu na cenę czynszu. Najchętniej przy ul. Akademickiej, pl. Maryackim lub Rynku. Zgłoszenia do biura dzienników Sokołowskiego pod „konsum". 1661

Poszukuję pokoju z kuchną, kuchenką gazową (ewentualnie bez gazu) i elektryką w okolicy Zielonej, Kochanowskiego, Pańskiej, Zgłoszenia do Administracyi pod „Z". 1655

Pokój umeblowany do wynajęcia Michała 3. II. p. na prawo od 2—4 godz. 1651

Pokój umeblowony z osobnem wejściem, elektryką, używaniem łazienki, ewentualnie pierwsze śniadanie zaraz do wynajęcia przy ulicy Kącik 20 parter na prawo. 1640

Poszukuję lokal nadający się na mleczarnię z urządzeniem lub bez w odpowiedniem miejscu. — Wiadomość administracya Wieku Nowego „Mleczarnia". 1634

Poszukuję natychmiast 3 pokoi z kuchnią, elektryką, kuchnią gazową i łazienką, możliwie w śródmieściu. Zgłoszenia pod „komfort" biuro zgłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 1647.

Rodzina urzędnicza bezdzietną, poszukuje od od 1 marca 2 pokoi z kuchnią z komfortem niedaleko śródmieścia. Łaskawe zgłoszenia pod „Spokój" do biura Brücka, Kościuszki 2. 1650

ROZMAITE

Jan Niewiakowski
zawiadamia W. P., Szanowną Publiczność, oraz wszystkich swoich abonamentów, że **z dniem 2.go lutego otworzył**
Mleczarnię oraz Restauracyę
przy ul. Akademickiej 24.
Przyjmuje zamówienia. Codziennie śniadania, obiady i kolacye po dogodnych cenach. 1657

List zapóźno odebrany, w Renesainsie nie byłyśmy, jeszcze raz zgłoszenia „Nuda". 1677.

Funt ładnego tytoniu rosyjskiego dam za 10 kg. eukru, Długosza 26, I. piętro, 1665

Koks dam za tytoń, wiadomość z grzeczności w handlu M. Lewickiego, Zyblikiewicza 2. 1600.

Za węgiel dam parę bucików męskich nr. 43 i dla chłopca 35. Zgłoszenia pod „Węgiel" administracya. 1589

Akuszerka z Warszawy
udziela porad, dyskrecya, ul. Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I. piętro — **S. IAŁOWSKA.** 1671

Porębska, Kijów, Prorezna 14. — Jesteśmy zdrowe i niegłodne. Bądź o nas Nunuś spokojna, nie tak nam źle, jak się obawiasz. Jedyny list od Ciebie z stycznia dostałyśmy, piszemy Matka i Ryna. Gazety stanisławowskie i kijowskie proszę łaskawie o kilkakrotny przedruk. 1574.

Sniegowce męskie nr. 10, prawie nowe, dam za mąkę, Romanowicza 22, I. piętro, drzwi 4. 1

Położna Pichler, koncesyonowana, z 24-letnią praktyką, przyjmuje panie na czas słabości pod dyskrecyą, Leona Sapiehy 59, Lwów, 1559

WOLNE POSADY.

Wyzwolony czoladnik cukierniczy, znający roboty piekarskie, zostanie przyjęty za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pisemne „Czeladnik", Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 1649.

Służąca do wszystkiego z dobremi świadectwami zostanie pod korzystnymi warunkami przyjęta. Zgłoszenia między 2—4-tą ulica Pańska 11 a, I. piętro, drzwi 7. 1653.

Potrzebna porządna posługaczka, Kochanowskiego 26, II. piejro, drzwi na prawo, między 4 a 5. 1639.

Służący sklepowy zaraz poszukiwany. Zgłoszenia w biurach drogueryi Mikolascha i Ski w pasażu Mikolascha na I. piętrze. 919

Dozorca żonaty bezdzietny zostanie przyję y' płaca 300 K. Wiadomość w handlu porcelany K. Lewickiego, Lwów, plac Maryacki 10. 1534

Dziewczynę lub chłopca do posługi poszukuje apteka Ruckera, Krakowska 26. 1602.

Panna umiejąca szyć potrzebna do dwuletniego chłopczyka, Zyblikiewicza l. 8, I. piętro, zgłaszać się od 2—3. 1604

Dziewczynka do nauki modniarstwa potrzebna zaraz, Magazyn Mód Szeliga, hotel Georgea, od ulicy Sienkiewicza. 1612

Służąca uczciwa z gotowaniem potrzebna natychmiast, Mikołaja 11, drzwi 11. 1590.

Kucharka samodzielna, bezwzględnie uczciwa i łagodna, potrzebna zaraz do Krakowa do dwojga osób przy pomocy służącego. Zgłoszenia ul. św. Zofii l. 32 a, parter prawy, od 8—10 i od 2—4. 1635

POLSKA LOTERYA KLASOWA
na inwalidów wojennych
Oddział Ministerstwa dla spraw wojskowych
Główne wygrane:
około
K 600.000
K 400.000
K 160.000
K 100.000
i t. d.
Łącznie 16.000 wygranych w kwocie
około koron
7 milionów!!
Co drugi los wygrywa
Ciągnienie w Warszawie.
III. klasa 24. i 26. lutego, IV. klasa 20. i 22. marca, V. klasa, od 24. kwietnia do 15, maja 1919 r.
Cena losów: za każdą poszczególną klasę: ósemka K 7·—, ćwiartka K 14·—, połówka K 28·—, cały K 56·—.
Losy Polskiej loteryi klasowej nabywać można we Lwowie:
Tadeusz Krzysztofowicz,
generalny reprezentant dla Lwowa, ulica Sokoła l. 4, II-gie piętro.
Schütz i Chajes, pl. Maryacki 7, **Rohatyn i Ulam,** ul. 3-go Maja 12, **Natan Bernfeld,** ul. Sykstuska 1, **Bracia Chamejdes,** plac Halicki 3, **Główna Trafika,** Rynek 23. 1686

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5313. Rok XVIII.

Środa 12. lutego 1913.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: roczna:
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Koalicya zabroni Niemcom walk z Polakami.

SYTUACYA WOJENNA z dnia 10-go b. m.

Biuro prasowe podaje:

Prócz kilkun stu strzałów, jakie padły na peryferye miasta i utarczek patroli w olicy Brzuchowic, nie było żadnych ważniejszych wydarzeń.

Pożegnalne przemówienie gen. Berthelemy.

Na niedzielnem pożegnaniu szef misyi francusko-angielskiej gen. Berthelemy wygłosił do przedstawicieli miasta i wojskowości następujące przemówienie:

W wilię odjazdu z waszego bohaterskiego grodu, — pragnę wyrazić w imieniu wszystkich członków misyi nasze podziękowanie, które odnosi się także do całej dzielnej ludności Lwowa, naszą wdzięczność za gorącą i braterską przyjaźń, — którą nam wszyscy okazali, za względy jakiemi nas otaczano i za przyjęcie jakie nam zgotowano. Odjeżdżając uwozimy ze sobą wspomnienia, których nic nie zdoła zatrzeć.

Długi nasz pobyt w waszem mieście, o wiele dłuższy niźli to było przewidziane, — może wam być dowodem żywego i szczególnego zainteresowania waszem szlachetnem, pięknem i nieszczęśliwem miastem. Z pewnością nigdzie żywiej jak we Lwowie nie bije tętno Polski. — Więc pochylamy nasze głowy przed mężczyznami, przed kobietami i przed temi bohaterskiemi dziećmi, którzy tyle cierpią i tak radośnie krew przelewają, aby dać głośne świadectwo że są i pragną pozostać Polakami.

Wszystkie nasze sympatye, wszystkie życzenia są z nimi. Wiem, że będą walczyć aż do końca — aż do sprawiedliwego rozstrzygnięcia. To zatem co powiem, nie osłabi ich gorącej wiary i ich bohaterskiego zapału. I nie trzeba, aby tak się stało. — Wiedzą dobrze, że jak długo nie zwycięży prawo, tak długo niestety panuje siła, że zatem trzeba być silnym, bardzo silnym, ale i bardzo cierpliwym.

Naszem gorącem życzeniem było, aby przed odjazdem przyczynić się do ustania walk, w których krwawi się ten kraj, przez doprowadzenie do zawieszenia broni czysto militarnego, któreby przerwało walkę, ale nie wpłynęło w niczem na decyzyę kongresu pokojowego. Niestety — trudności komunikacyjne przedłużają rozpoczęte układy, a my już pozostać nie możemy. Ale dzieło nasze prowadzić będziemy dalej z Warszawy, starając się o jaknajrychlejsze doprowadzenie do celu. Wy jednak czuwajcie!

Na razie mam nadzieję, że przynajmniej okropności bombardowania miasta będą wam oszczędzone.

Przez czas naszego we Lwowie pobytu, usiłowaliśmy zapoznać się ze wszystkimi brakami i potrzebami waszemi i odnieśliśmy się do naszych Rządów kładąc nacisk na konieczność rychłej pomocy. Rozumiemy waszą niecierpliwość, ale nie zapominajcie, że jesteśmy pierwszą misyą francusko-angielską która była wysłana do Polski, że nasze sprawozdania długo idą do Paryża z powodu trudności komunikacyjnych i że wreszcie każda akcya wymaga pewnych przygotowań.

Aby się umocnić w cierpliwości i wytrwaniu, nie zapominajcie o treści depeszy wysłanej do prez. Paderewskiego przez p. Pichona franc. ministra spraw zagr.

Pozwólcie, że osobiście dorzucę jeszcze słów parę. Będąc Francuzem, chcę wam powiedzieć, że my Francuzi, związani z wami tyloma węzłami nierzerwalnymi nigdy nie przestaliśmy myśleć o Polsce kiedy była w niewoli, że w tytanicznych walkach, któreśmy teraz prowadzili, mieliśmy poczucie, że walcząc o ideały wolności i cywilizacyi, walczymy także o Polskę.

Mówiąc wam „dowidzenia" wznoszę kielich:

Na cześć bohaterskiej ludności miasta Lwowa;

Na cześć walecznej armii polskiej;

Na chwałę Polski!

Dziś, jak niegdyś, Francya wznosi okrzyk: Niech żyje Polska!

Podpisujcie polską pożyczkę państw.!

KOALICYA WOBEC GRANIC POLSKI.

Kraków. Wedle doniesień „Czasu" Francya pragnie Polski silnej, 30-milionowej — składającej się z całego obszaru etnograficznego (Śląsk i Wielkopolska, Prusy zachodnie i część południowa Prus wschodnich, Galicya). Z dołączeniem do tego ziem mieszanych, a więc Rusi Czerwonej, części Wołynia, Białorusi po Mińsk, Wilno przypadłoby Polsce, choć leży w planach francuskich utworzenia osobnego państwa z Litwy etnograficznej (Żmudź itd.) oraz z Prus wschodnich, to jest z ich części niemieckiej. Ludność polska wynosiłaby wtedy 60—70 procent.

Tego projektu rząd francuski będzie bronił. Ameryka nie idzie tak daleko jak Francya z przyznaniem Polsce szerokich granic wschodnich, ale istnieje tam zrozumienie dla kwestyi Lwowa i Borysławia. Nie ma natomiast decyzyi co do Śląska szczególnie wobec czeskich argumentów, że brak im węgla. Najgorzej stoi sprawa w Anglii, gdzie ostro przeciw nam prowadzili akcyę Czesi, Rosyanie i żydzi. Balfour zapytał niedawno jednego z polityków polskich, czy Polacy potrafią się sami rządzić. W Anglii są np. silne głosy przeciw oddaniu nam Gdańska, aby nie wprowadzać Niemców w rozpaczliwe położenie.

Wysłanie kuryera koalicyjnego w sprawie polskiej.

Kraków. Wczoraj bawił w naszem mieście porucznik Lamarque, kuryer generalissimusa wojsk koalicyjnych na Bałkanie generała Franchet D'Esperey, wysłany z Salonik do misyi koalicyi w Warszawie z ważnemi poleceniami.

Jak słychać kuryer Lamarque z polecenia gen. D'Esperey ma złożyć na ręce pułkownika angielskiego Wade listy, których treść dotyka pierwszorzędnych spraw polskich.

Por. Lamarque po trzygodzinnym pobycie w Krakowie, wyjechał w dalszą podróż do Warszawy.

Jaskółki.

Z pomiędzy powodzi plotek i d mysłów, obaw i nadziei, w jaką obfituje Lwów w ostatnich tygodniach charakterystyczne są dzisiejsze pogłoski o anarchicznych fermentach w szeregach ukraińskich, walczących na froncie lwowskim.

Trudno w tej chwili podawać dokładniej krążące pomieście szczegóły, których nikt skontrolować nie jest w stanie, które jednak powiązane z faktem wzrostu ruchu bolszewickiego na Ukrainie, nabierają charakterystycznego znaczenia. Wiadomo jest, że w łonie rządu Petlury od samego początku nurtowały prądy umiarkowane i bolszewickie. Wkraczając do Kijowa wojska jego niosły tylko niel czne żółto-niebieskie chorągwie, za to powiewały nad przeważającą większością czerwone sztandary, a żołnierze sami głośno mówili, że są bolszewikami. Cały Dyrektoryat mógł dopiero po rozbrojeniu własnych oddziałów wjechać do stolicy. Mimo tak podminowanego gruntu Dyrektoryat ogłosił w ostatnich dniach zjednoczenie Galicyi wschodniej z Ukrainą, poczem musiał uchodzić z Kijowa przed naporem własnych i rosyjskich bolszewików. Rok temu właśnie Hołubowicz i Sewriuk, będący w zupełnie podobnej sytuacyi podpisywali traktat brzeski. I dzisiaj przebiega front bolszewicki wzdłuż linii Kijów—Odesa, za kilka dni może się posunąć dalej na za hód pod Żytomierz i Żmerynkę, a Petlura prędzej czy później będzie musiał oglądnąć się za pomocą z zewnątrz, któraby mu umożliwiła powrót do Kijowa, jak rok temu uczynił Hołubowicz z poparciem batalionów niemieckich. I stanie się to, czego galicyjscy Ukraińcy nigdy nie przypuszczali, a o czem światlejsi ludzie na Ukrainie dawno myśleli i mówili, że z Polską tylko Ukraina oprze się naporowi rosyjskiemu, czy to będzie imperyalizm carski, czy bol zewicki. Historya ma swoje powrotne fale.

Nie mogli w dogodniejszej dla nas chwili bawić u nas reprezentanci koalicyi. Ich pilnej uwadze nie ujdą głębokie problemy, które z perspektywy Lwowa można dojrzeć. Sumiennie też oni przygotowali materyał informacyjny, z którym wyruszyli do Warszawy, gdzie ich oczekują wysłannicy konferencyi pokojowej p. Noulens i gen. Botha. Pp. Berthelemy i Smyth nie kryją się z sympatyami dla dążeń polskiego, dla żołnierza lwowskiego, obserwowanego na odcinkach frontowych i stacyach tyłowych, dla ducha, jakim wojsko polskie jest owiane. Odpowiednio wypadną ich referaty i wnioski. — Konieczność i racya stanu — sprowadzą obecny rząd ukraiński do zielonego stołu w Warszawie — przy którym zasiądą razem z Polakami. — Ewentualność druga, mianowicie jakiekolwiek porozumienie z sowietami rosyjskimi — będą końcem nietylko obecnego rządu Petlury, ale i ukrainizmu wogóle. Mała by i tu okazać się powrotna fala dziejowa?

S. K.

Listy z Warszawy.

((Od naszego specyalnego korespondenta.)

II.

Niepokojące sojusze.

Każdy z polityków polskich zdawać sobie dziś musi sprawę z tego, że piękny frazes o liczeniu na własne siły jest jednak tylko frazesem. Oparcie się o pomoc któregoś z mocarstw jako sprzymierzeńca, jest więc jedyną racyą stanu. I rzecz charakterystyczna, że gdy stronnictwo socyalistyczne przechylać się poczyna nawet w swej frakcyi prawicowej ku nastrojom antikoalicyjnym, temsamem stają socyaliści na platformie komunistów. Zwalczając politykę zagraniczną w łączności z ententą nie przeciwstawiają sami żadnej określonej polityki innej, natomiast na szpaltach „Robotnika" rozpoczyna się obronę tych agitatorów bolszewickich, których rząd polski w obronie spokoju państwa umieścił w więzieniach. „Robotnik" w artykule p. t.: „Tak nadal być nie może" staje w obronie tych politycznych przestępców i porównuje obecny system aresztowań politycznych z wzorami rosyjskimi, zwalczając ostro silną rękę rządu obecnego w stosunku do agitatorów hasełprzewrotowych.

Równocześnie już we środę zaalarmowana została ludność Warszawy dodatkiem nadzwyczajnym „Robotnika", w którym pojawiły się tego rodzaju tytułowe napisy jak „Komitet Narodowy sprzedał Śląsk cieszyński", „Paderewski ustępuje?".

Władysław Bezczyński.

MARYA.

Nowela na tle ostatnich walk.

Teraz dopiero mogę w pełni ocenić twój postępek i twoje słowa: iż nie można do tego gwałtu dopuścić. Tak Stef... mówiłeś słusznie. Nie można i nie wolno! Tak dumną jestem teraz, że i ty zapełniłeś szeregi naszych, by położyć kres zgubnym zachciankom wroga. Walcz Stefie, a może Bóg da...

Tu list się kończył.

„Komendant" wysłuchawszy treści, rzucił na Maryę piorunujące spojrzenie. Następnie zaś, zbliżywszy się do niej i pogroziwszy palcem, rzekł z nietajoną złością:

— Dam ja tobi „walcz". Teper budesz walczyty. — I zbliżywszy się do żołnierzy rzekł:

— Berit ją.

VIII.

Na podwórzu więzienia panowała cisza. Tylko niekiedy odzywała się salwa karabinowa i krzyk „Jezus Marya" niby bolesny ryk zranionego zwierza, przeszywał powietrze.

— Na podwórzu stała w otoczeniu kilku żołnierzy Marya. Twarz jej posągowo-blada, usta sine kurczowo zaciśnięte, oczy, błyszczące promykami oburzenia, — nadawały jej straszny wygląd. Dotychczas była spokojna... nie obawiała się śmierci, nie żałowała życia, lecz teraz, gdy stanęła w obliczu śmierci, — gdy obaczyła młodzieńca rozstrzeliwanego i usłyszała jego krzyk zgrozy chwilę wzdrygnęła się.

Żal jej się zrobiło dawnego życia... — przypomniała sobie radosne razem z Stefem spędzone chwile. Lecz w tem doleciał do jej uszu piskliwy jeszcze dziecięcy głos...

— Masz bij... — Mnie zabijesz, ale nie moją polską duszę.

Odwróciła się.

O zgrozo!

Pod parkanem stał może piętnastoletni młodzieniec. W oddali od niego kilku żołnierzy z nastawionymi karabinami.

Mierzą...

Ów śmieje się. Lica okryte rumieńcem, wyraz twarzy pogodny!

— Ohnia!

Młodzieniec zdziera koszulę, — nastawia obnażoną pierś.

Na masz... strzelaj psie.

Żołnierze zawahali się.

— Ohnia! — zabrzmiał donośny bas oficera.

Żołnierze wahają się. — A tam... ten śmieje się i deklamuje niedawno może dla szkoły wyuczony wiersz:

Quam dulce est pro patria mori.

— Ohnia!

Żołnierze mierzą... salwa...

On pada..., — a ostatnie słowa jego „psy"...

Marya wzdrygnęła się.

Wtem uczuła na sobie ciężką dłoń. — To jeden z żołnierzy wzywał ją tam...

Podniosła oczy ku niebu. Ponuro było... Niebo zasłane było gęstą zasłoną chmur, niby patrzeć nie chciało na te brutalne czyny. W powietrzu brzmiały coraz bliżej dochodzące strzały.

Marya szła machinalnie. W tem... jeden z otaczających ją żołnierzy padł, ugodzony kulą. Powstało zamieszanie... Żołnierze rozbiegają się. Marya staje zdumiona... Słychać coraz to bliższe strzały, — których większa część pada na podwórze więzienia.

W tem od sieni wpada w zamieszaniu oddział żołnierzy ukraińskich Chowają się za mury i dają ognia!

Nim jednak Marya mogła rozważyć widziany obraz w tem... w podwórze wpadają legioniści, a między niemi Stef... Bez czapki, włosy w nieładzie... lica goreją... oczy rzucają złowrogie błyski. Wpada, jak szalony. Przed sobą trzyma karabin, ziejący ogniem.

Stef... — rozlega się nagle krzyk Maryi.

Popatrzył baczniej.

Tak... ona!

— — — — — — — —

Po chwili ochłonęli.

W jej oczach perliły się łzy. Jego czoło zraszał obfity pot.

Maryo!

Stef...

I jeszcze raz utonęli w rozkoszy pocałunku. — W tem usłyszeli za sobą przytłumiony głos:

— A widzi pan!

Stef oglądnął się. Za nimi stał Staszek...

— A... to ty.

— A cóż mówiłem.

— I ty Staszek także — zapytała Marya.

— I ja. Dziś wszyscy pójść powinni.

Że ta akcya ma charakter celowy i zaczyna obejmywać coraz szersze kręgi, okazują rewelacye ogłoszone w nadzwyczajnym dodatku „Gazety Porannej", której informacye częściowo pismo Wasze już podało. Z tego sensacyjnego materyału usiłuje organ endecki wysnuć zgoła nieprawdopodobne wnioski, że fakt poniesionej klęski podczas wyborów do Sejmu polskiego, nadto przypuszczalne wejście do Sejmu 126 przedstawicieli Wielkopolski, którzy powiększą i tak już absolutną przewagę mający blok narodowy, spowodowało partyę P. P. S. do zawarcia paktów z komunistami (bolszewikami) z Bundem w celu wspólnej akcyi. „Gazeta Poranna" zaznacza, że wiadomości te ma od pewnych osób, że posiada szczegóły organizacyi tego nowego sojuszu, zdradzając też nazwiska szeregu agitatorów bolszewickich z Rosyi, którzy bezkarnie działają na gruncie warszawskim przeważnie pod przebranymi nazwiskami, a nawet zajmują urzędy w stolicy. Wedle relacyi dalszych przebywają w Warszawie słynny bolszewik Dzierżyński, wysłannik Trockiego, bolszewik Warski, Falkowski, Fürstenberg (Boguanow), Lichtenbaum sekretarz Centr. komitetu komunistów i cały szereg innych niebezpiecznych agitatorów bolszewickich.

Zdaje się jednak, że te papierowe zamachy na rząd rzekomych organizacyi bolszewickich należy brać „cum grano salis". Sądzić by bowiem można, że ten gorący atak pism narodowo demokratycznych, jest tylko rewanżem za poprzednie ataki „Robotnika" na rząd obecny i na jego przedstawicieli narodowo-demokratycznych. Nadto przypuszczać można, że frakcya P. P. S. zanadto zdaje sobie sprawę z wagi skupiania nzrodowych sił około obecnego rządu, by chciała w tak poważnym momencie jak zwołanie pierwszego Sejmu zjednoczonej Polski oficyalnie wprowadzać momenty rozkładcze i rozbijające jedność narodową. W każdym razie do niedzieli rano panował w Warszawie nastrój zupełnie spokojny, a czynniki rządowe zaniepokojone zresztą rewelacyami prasy, skupiły całą swą czujność w tym kierunku, by pierwsze posiedzenia sejmowe odbyły się w pełnym spokoju.

Przypuszczalna większość sejmowa.

W związku z kombinacyami politycznemi zaczynają pisma warszawskie roztrząsać kwestyę przypuszczalnego charakteru przyszłej większości sejmowej. Jest to zagadnienie nader ważne, gdyż od składu większości zależy zarówno wybór prezydenta Rzeczypospolitej, o ile inna forma rządu nie będzie proponowaną, ponadto zasadnicza większość decydować będzie o szeregu uchwał sejmowych pierwszej wagi dla organizującego się państwa polskiego. Na razie kwestya większości sejmowej jest jeszcze tylko wynikiem pewnych kombinacyi. Nie wiadomo bowiem czy do lewicy wejdą stronnictwa ludowe galicyjskie, jakie będzie stanowisko „Stapińczyków" i innych grup lewicy galicyjskiej. Ponadto Sejm dopiero zadecyduje o ilości przedstawicieli Wielkopolski w Sejmie. Zależnie od tych decyzyi ułoży się dopiero ugrupowanie stronnictw sejmowych. Przypuszczenia, że tryumf wyborczy nie przypadnie ani stronnictwom prawicowym ani lewicowym, lecz, że większość sejmowa, składać się będzie z żywiołów bezpartyjnych, nie sprawdziły się. Owocem skomplikowanego procesu zjednoczenia wszelkich stronnictw politycznych stojących na gruncie narodowym stało się, że poza szeregiem przewódców partyjnych stolicy oraz poza licznym gronem duchownych, większość sejmowa skład ć się będzie z przedstawicieli ludowych, jeżeli nie wprost przez duchowieństwo kierowanych, to w każdym razie w znacznym stopniu wpływowi tegoż ulegającym. Nada to pierwszemu sejmowi polskiemu zabarwienie chłopskiego radykalizmu społecznego, ograniczonego jednak do pewnego stopnia w znacznym stopniu hasłami narodowemi. Zanosi się tedy w Polsce na konsolidacyę żywiołów ludowych pod znakiem ideologii demokratyczno-chrześcijańskiej zbliżonej do chrześcijańskiej demokracyi wiedeńskiej z Luegierem na czele. Jaki będzie rozwój chrześcijańsko-społecznego stronnictwa w Polsce, tworzącego prawdopodobnie większość w Sejmie, przewidzieć trudno. Na razie najbardziej piekący problem jaki się nasuwa przy tej okazyi, jest kwestya jak się ta większość zachowa wobec konieczności ustanowienia formy rządu w Polsce. Jest pytanie, czy w zaraniu obrad sejmowych nie będzie wznowiony problem monarchii w Polsce, czy też większość stanie na stanowisku rządów republikańskiego. Kwestya ta jest o tyle pierwszorzędnem zagadnieniem w Polsce, iż mogłaby być niepokojącem zarzewiem walk i rozsterek wewnętrznych w społeczeństwie.

Od Redakcyi. Sprawozdania nasze z bieżącej chwili w Warszawie, muszą mieć z konieczności charakter szkicowych notatek z przejawów bujnego życia politycznego, jakie krewkiem tętnem zaznacza się w biegu wypadków stolicy. Charakteryzując zasadnicze linie scysyi i walk stronniczych, które zyskują na intensywności, staramy się o objektywne referowanie tych symptomatów, które występują na tle narodowych dążeń tworzenia silnego rządu i silnej państwowości polskiej.

Nie o partyę w tym wypadku chodzi, a o oznaczenie tych momentów, które składają się na troskę o dobro Rzeczypospolitej, w zwalczaniu wszelkich zakusów mających na celu prywatę i samą tylko walkę o rząd i ster. Stąd zaognione spory stronnicze w przededniu otwarcia Sejmu — podaliśmy w ich strofach, podkreślając linie zasadnicze poczynającej się kampanii przypuszczalnej większości sejmowej z opozycyą.

Otwarcie Konstytuanty polskiej w Warszawie.

Warszawa. (PAT.) Przy udziale tłumów publiczności, które od wczesnego ranka gromadziły się na ulicach wiodących do katedry św. Jana i prowadzących z Belwederu do katedry, odbyła się uroczystość otwarcia Sejmu polskiego.

Po godz. 10 prezydent ministrów Paderewski wraz z ministrami zjawił się w Belwederze, skąd ministrowie, prezydent Paderewski i Naczelnik Państwa Piłsudski udali się w powozach i automobilach do katedry. W pierwszym powozie jechał szef kancelaryi cywilnej z adjutantem generalnym, dalej ministrowie, następnie w automobilu prez. min. Paderewski z Naczelnikiem Państwa Piłsudskim, w otoczeniu straży honorowej. Za nimi jechały powozy wiozące posłów, generalicyę, korpus oficerski, członków misyi angielskiej i amerykańskiej, konsulów obcych państw, przebywających w Warszawie, delegatów Komisyi Rządzącej ze Lwowa, członków Rady Ludowej z Poznania i Śląska, Spiżu i Orawy. Wszyscy udali się przez zakrystyę do katedry i zajęli miejsca w presbiteryum.

Z Poznania przybyli: ks. Adamski, Poszwiński, Korfanty, Seyda, członkowie Narodowej Rady Ludowej. Dalej przybyli delegaci miast Warszawy, Lwowa, Poznania i Wilna, oraz przedstawiciele najważniejszych instytucyi krajowych i t. d. Posłowie zajęli miejsca w głównej nawie. Za posłami zajęli miejsca przedstawiciele instytucyi i urzędnicy państwowi.

W kilka minut po godzinie 11 weszli do katedry Paderewski i Piłsudski. Orkiestra ustawiona przed katedrą zagrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła". Ministrowie zajęli pierwsze ławki przed wielkim ołtarzem, obok nich zajęli miejsca członkowie misyi angielskiej i francuskiej. Piłsudski zasiadł na fotelu wysuniętym ku ołtarzowi, obok niego Paderewski. Obok ołtarza zasiedli ks. arcyb. poznańsko-gnieźnieński Dalbor, ks. biskupi Szelążak, Gall, Przeździecki, oraz wizytator apostolski ks. Ratti.

Nabożeństwo uroczyste odprawił ks. arcybiskup Kakowski w asystencyi licznego duchowieństwa. Kazanie wygłosił arcybiskup ormiański ze Lwowa ks. dr. Józef Teodorowicz, który szczególnie w gorących słowach zwrócił się do włościan.

Po nabożeństwie Paderewski i Piłsudski odjechali do Belwederu.

— O godz. 1 popoł. odbyło się poświęcenie gmachu sejmowego. Wielką salę zajęli posłowie. Przybyli Piłsudski, Paderewski, ministrowie i liczne duchowieństwo. Poświęcenia dokonał ks. Gralewski, który wygłosił wspaniałe przemówienie.

Wieczorem o godz. 8 odbył się na Zamku raut, dany przez Naczelnika Państwa Piłsudskiego. Przybyli wszyscy posłowie, członkowie misyi zagranicznych, generalicya, korpus oficerski, ks. arcybiskup Dalbor, msgr. Ratti i t. d.

Warszawa. Pierwsze inauguracyjne posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 11 przed południem. Na sali zebrali się posłowie w komplecie. Ławę ministrów zajęli członkowie gabinetu z prezesem Paderewskim na czele. W loży dyplomatów zasiedli posłowie obcych państw i misye dyplomatyczne angielska i francuska.

Na trybunę mowców wstąpił Naczelnik państwa Piłsudski witany owacyjne długotrwałymi okrzykami „Niech żyje". Naczelnik państwa odczytał następujące orędzie:

„Półtora wieku walk krwawych, nieraz ofiarnych znalazło swój tryumf w dniu dzisiejszym. Półtora wieku marzeń o wolnej Polsce doczekało się swego ziszczenia w o-

statniej chwili. Dziś mamy wielkie święto Narodu, święto radości po długiej ciężkiej nocy cierpień. W tej godzinie wielkiego serc polskich bicia czuję się szczęśliwym, że przypadł mi zaszczyt otwarcia Sejmu polskiego, który znowu w domu ojczystym jest jedynym panem i gospodarzem. Radość dnia dzisiejszego byłaby stokroć większą, gdyby nie troska, że zbieracie się Panowie w chwili, niezwykle ciężkiej. Po długiej, niszczącej wojnie świat cały, a z nim i Polska czeka z tęsknotą i upragnieniem pokoju. Tęsknota ta dziś w Polsce ziścić się nie może. Synowie ojczyzny muszą iść, aby bronić granic, zabezpieczyć Polsce swob dę rozwoju. (Huczne brawa i oklaski).

Sąsiedzi nasi, z któ ymi pragniemy żyć w spokoju i zgodzie nie c cą zapomnieć o wiekowej słabości Polski, która tak długo stała otworem dla najazdu i była ofiarą narzuconej obcej woli, przemocy i siły. Nie chcemy się mięszać do życia wewnętrznego któregokolwiek z naszych sąsiadów, lecz pozwolić nie możemy, aby pod pozorem choć by rzekomego dobrodziejstwa naruszano nasze prawa do samodzielnego życia.

Nie oddamy ani piędzi ziemi polskiej i nie pozwolimy, aby uszczuplono nasze granice, do których mamy prawo. (Burzliwe oklaski). Dążności naszych sąsiadów sprawiły, że ze wszystkimi nimi znajdujemy się obecnie w otwartej wojnie, lub co najmniej w stosunkach mocno naprężonych.

Jasną stroną naszych stosunków zewnętrznych są zacieśniające się węzły przyjaźni z państwami koalicyi, (Oklaski i wołania: niech żyje Piłsudski!) Głębokie sympatye złączyły już dawniej Polskę ze światem demokratycznym Europy i Ameryki. nie szukających sławy w podbojach i w ucisku narodów innych, ale pragnących ułożenia stosunków w myśl zasad sprawiedliwości i słuszności. Sympatye te spotęgowały się gdy sławne państwa sprzymierzonych zdruzgotały ostatnią potęgę naszych ciemięzców i wyzwoliły Polskę z niewoli. (Oklaski).

Jestem przekonany, że serdeczne uczucie i niezaprzeczona wspólność interesów z temi państwami, uczynią niezbędną dla nas z ich strony pomoc wydatną i skuteczną. Naród polski przez półtora wieku zmuszony był stosować się do naznaczonych mu przez obce państwa praw, nie mogąc formować swego życia według woli własnej. Przez ten okres czasu zatracił poczucie prawa i wiarę we własne siły.

Obdarzeni dziś zaufaniem narodu, macie mu panowie dać podstawy do jego niepodległego życia w postaci prawa konstytucyjnego Rzeczypospolitej polskiej i na tej podstawie utworzyć rząd oparty o prawa przez wybrańców narodu ustanowione. Prawa przez Was uchwalone będą początkiem nowego życia wolnej i zjednoczonej Ojczyzny polskiej.

Polska otoczona zewsząd przez wrogów posiadać musi armię, którąby sprostała tym ciężkim zadaniom. Macie poprzeć i rozwijać rozpoczętą budowę wojska, tak, aby Ojczyzna osłonięta piersiami żołnierzy mogła się czuć bezpieczną i przeświadczoną, że honoru jej praw broni silna i dobrze wyposażona armia.

(Huczne oklaski i okrzyki: „Niech żyje wojsko!“).

Wrescie zwróćcie Panowie niechybnie baczną uwagę na niedomagania naszego życia gospodarczego upośledzonego przez gospodarkę obcych, zrujnowanego silnie przez wojnę i okupacyę. W tej dziedzinie należyte uregulowanie spraw znajdujacego się w upadku przemysłu, niezbędnych reform agrarnych (burzliwe oklaski) w duchu postępu wolnych demokracyi zachodu stworzy zdrowe podstawy dla siły duchowej narodu i dla całej dalszej budowy jego przyszłości, Życzę Panom powodzenia w trudnej i odpowiedzialnej pracy, ogłaszam pierwszy Sejm wolnej zjednoczonej Rzeczypospolitej za otwarty. Powołuję najstarszego z pp. posłów Ferdynanda Radziwiłła do objęcia tymczasowego przewodnictwa. (Długotrwałe okrzyki: Niech żyje Piłsudski!).

Po odczytaniu orędzia Naczelnik Państwa opuścił salę, poczem p. Ferdynand Radziwiłł, jako przewodniczący z wieku zajął miejsce na trybunie marszałka i zagaił posiedzenie. W przemówieniu swem apelował do zebranych, by poniechawszy wszelkich partyjnych uprzedzeń pracowali nad silną i bezpieczną centralizacyą rządu. (Mowca mówi dalej).

Gdy pożyczkę polską kupisz,
Nie udawaj patryoty!
Nie poniesiesz wszak ofiary,
Lecz — interes zrobisz złoty!
171

Koalicya zabroni Niemcom walk z Polakami.

Londyn. (Radio). Na posiedzeniu najwyższej rady sojuszników, obradującej w Paryżu, omawiano w dniu 8 b. m. sprawy, pozostające w związku z blokadą i z demobilizacyą oraz obsadzeniem obszarów uiemieckich i obszarów w Małej Azyi. Wreszcie omawiano sprawy nie cierpiące zwłoki.

Jednym z tych problemów, wymagających szybkiego uregulowania, były stosunki niemiecko-polskie. — Niebezpieczeństwo sił zbrojnych, któremi zagrażają Niemcy Polsce, nie zostało usunięte, mimo gróźb Francyi. Niemcy pozostali głusi na ostre nakazy gen. Focha.

Niemcy trzymają armie w pogotowiu, zagrażając Polsce. Koncentrują oni oddziały na wschodzie. Międzynarodowa rada wojenna postanowiła kategoryczne rozwiązanie tych zagadnień. Zadecydowano telegraficznie zmusić Niemcy do pokoju, a przypuszczalnie d. 17 lutego przedłożone będą takie warunki dotyczące demobilizacyi i rozbr jenia, że wszelkie niebezpieczeństwo grożące Polsce, zostałoby usunięte.

Anarchia w Niemczech trwa dalej.

Berlin. Brema została krwawo zdobyta przez wojska rządowe, lecz grozi nowa rewolucya.

W Hamburgu, jak donoszą stamtąd dopism tutejszych, rada żołnierska 9 korpusu w Hamburgu porozumiała się z „radą pełnomocników ludowych“ z Bremy, co do oporu przeciw rządowi berlińskiemu.

Rząd, jak wiadomo, nie chce cierpieć dłużej samowoli rad żołnierskich i robotniczych, szczególnie w miastach portowych, gdyż od porządku tam zależy aprowizacya Niemiec.

Dnia 1. lutego miały zacząć wypływać z Bremy i z Hamburga statki, idące po żywność do Ameryki. Rady żołniersko-robotnicze w tych miastach ogłosiły bezrobocie marynarzy. Grozi to ogłodzeniem Niemiec, które bez żywności zza morza obejść się nie mogą.

Tak samo, gdy statki z żywnością zaczną wpływać do tych portów, rady żołniersko-robotnicze mogą żywność zatrzymać. W ten sposób, gdyby porty te zostały w ręku rad, wówczas Niemcy byłyby na ich łasce.

Rząd postanowił wskutek tego zrzucić rady robotniczo-żołnierskie w miastach portowych i wprowadzić normalne rządy większości. — Dzisiaj rządzi tam terrorystyczna mniejszość.

Brema została już zajęta. — Hamburg grozi powszechnem bezrobociem. Rada żołniersko robotnicza uzbroiła wszystkich robotników, zajęła port i wszystkie składy żywności. — Na odsiecz Bremie wysłano posiłki.

Agitacya bolszewicka w lubelskiem.

Warszawa. Wedle doniesień „Przeglądu Porannego“ wskutek wzrastającej z dnia na dzień agitacyi bolszewickiej w lubelskiem, szerzonej przewa nie przez unickich księży, zamierzone jest ogłoszenie stanu wyjątkowego w tych stronach.

Pokój spodziewany w połowie lata.

Kraków. Pewien wybitny dyplomata oświadczył, że pokój będzie zawarty w połowie lata br. W wielu sprawach nie osiągnięto jeszcze porozumienia, ale wedle wszelkiego prawdopodobieństwa np. Włochy, Grecya i Jugosławia porozumią się same, bez interwencyi koalicyjnej. Kwestyę wolności mórz załatwi zwiazek narodów.

Wielka klęska Ukraińców na Węgrzech.

Z Stanisławowa donoszą nam, — że w dniach 10—18. stycznia wysłali Ukraińcy dwie armie t. j. dwa większe oddziały w sile po 1500 ludzi na zdobycie węgierskiej Rusi. Jeden oddział szedł w kierunku M. Szigetu, drugi przez Ławoczne na Munkacz. Wyprawa zakończyła się zupełną klęską Ukraińców, albowiem Rumuni wypędzili ich ze Szigetu, odcięli im odwrót i pobili pod miejscowością Raho, zabierając Ukraińcom pociąg kolejowy

i mnóstwo jeńców. Pobici Ukraińcy uciekli przez Körözmöze do Galicyi. — Z Munkacza wypędzili Rusinów Węgrzy, odpierając ich poza Ławoczne.

Zmierzch Ukrainy.

Warszawa 6 lutego. „Gazeta Warszawska" otrzymuje z Kijowa następujące informacye:

Anarchia w mieście wzrasta. Uciekają wszyscy, nawet sprowadzeni z Galicyi wschodniej urzędnicy. Takiej dezorganizacyi nie było nawet w czasie walk ulicznych z bolszewikami. W ciągu dnia grabią bandyci, od 10 wieczór do rana grabią żołnierze z t. zw. oblężniczego korpusu ukraińskiego. Rozstrzelanego za zamach na gen. Konowalca siczownika powieszono na najruchliwszej ulicy w ciągu dnia. Poselstwo polskie i misye neutralne wyjechały do Winnicy. Ministerya przestają działać.

Wojska dyrektoryatu opuściły północno-wschodni front i rozeszły się do domów. Z zachodniego frontu uciekają również. Z Polakami walczą tylko galicyjscy siczownicy i wynajęci Niemcy.

Uroczystość zjednoczenia Galicyi wschodniej z Ukrainą odbyła się w charakterze ściśle oficyalnym. Nastrój antiżydowski wzmaga się w Kijowie i na kolejach. Cała nadzieja dyrektoryatu, to uratowanie dla ukraiń. państwa Lwowa i zachod. powiatów podolskiej i wołyńskiej gubernii nie objętych bolszewizmem. Dlatego wszystkie pieniądze, środki, amunicyę i ludzi dyrektoryat posyła do Galicyi wschodniej. Oczekiwany jest ostry zatarg Ukrainy z Rumunią.

Okrucieństwa ruskie trwają dalej.

Dochodzą nas wieści o nowych faktach niesłychanych okrucieństw dokonanych przez Rusinów na wziętych do niewoli żołnierzach polskich. Zanim nasze czynniki urzędowe materyał ten zbiorą i w całej nagiej prawdzie przedstawią go misyi angielsko-francuskiej, podajemy te fakta z tem nadmienieniem, iż pochodzą one ze sfer absolutnie wiarygodnych i zostaną w dniach najbliższych urzędownie ogłoszone.

Wedle naszej informacyi Rusini wziętych do niewoli jeńców z pośród baonów akademickich pomordowali w okrutny sposób, jednego z jeńców, jak stwierdzono udusili, innych zaś dobili kolbami, zmieniając twarze pomordowanych w bezkształtną masę.

Ten hajdamacki sposób prowadzenia wojny, urągający wszelkim regułom przyjętym w świecie cywilizowanym podnieść należy z tem większym naciskiem, że te dzikie okrucieństwa miały miejsce pod Lwowem, podczas gdy pod sztandarem Republiki francuskiej i Królestwa Wielkobrytyjskiego bawiła tu misya wojskowa, której fakta te powinne również przemówić do przekonania. W pośród pomordowanych jeńców znajdują się młodzi akademicy z najlepszych domów, wśród nich zaś także jeden o nazwisku hrabiowskiem.

RUCH BOLSZEWICKI W CZECHACH WZRASTA

Kraków. Wedle doniesień z Pragi ruch bolszewicki wzrasta w całych Czechach. Wróciło do kraju 12.000 czeskich żołnierzy bolszewickich z Rosyi, którzy mają oddziałać na całą armię. Górnicy czescy zostali już pozyskani.

Ujęcie groźnej szajki włamywaczy.

(Dobrane towarzystwo. — Gościnne występy we Lwowie. — Policya na tropie. — Okoliczności ujęcia bandytów. — Smutny epilog cudownego marzenia).

(w) Wesołe i pełne ciągłych urozmaiceń życie pędziła rodzina Markowskich, zamieszkała przy ulicy Gródeckiej pod l. 20. — Obecna burzliwa i niespokojna atmosfera Lwowa sprzyjała im na każdym kroku i dobrze im się wiodło. Nigdy nie brakło im ni pieczywa, ni jadła, ni pieniędzy. Słowem życie szczęśliwe, budowane na łzach i żalach okradzionych mieszkańców Gródeckiego. Ostatnio jednak zabrakło już Markowskim pieniędzy. Syn ich Maryan postanowił pospieszyć im z pomocą. Porozumiawszy się ze swoim długoletnim wspólnikiem Teofilem Draganem, którego ojciec jest woźnym w banku „Ruinone Adriatice", wraz z drugim jeszcze wspólnikiem A. Anderlem wykradli klucze banku, zaczekali aż do wieczora, a następnie zabrali się do „pracy". Rozbili kasę, z której zabrali 18 000 koron, złoty zegarek i kamienie brylantowe na znaczną sumę, nadto ubrania urzędników na 2800 koron, poczem ruszyli do domu, dla urządzenia uczty z powodu udałego przedsięwzięcia i celem

podziału łupów.

Ojciec Maryana Markowskiego Stefan, wynajął specyalne mieszkanie przy ulicy Bema pod l. 10, gdzie wszelkie łupy składano i rozdzielano. W czasie jednak obecnego podziału przyszło między ojcem a synem do sporu. Gdy bowiem stary Markowski domagał się od rozbawionego syna pieniędzy, ten rzucił się na ojca ze szablą; w zapale swym jednak zamiast ugodzić ojca, odciął broniącej ojca siostrze Bronisławie trzy palce u ręki.

Tymczasem policya dowiedziawszy się o tej sutej i głośnej libacyi, wmieszała się w tę sprawę i aresztowała wszystkich członków niebezpiecznej bandy, a to „przewodniczącego" Franc. Markowskiego, synów jego Antoniego i Maryana, żonę Maryę Markowską i córkę Bronisławę, nadto wspólników: Edwarda Drohobyckiego, Aleksandra Polorę, Leona Ożgę, Teofila Dragana, J. Bojczuka, A. Anderlego, St. Benzera, M. Zarzyckiego, Wandę Dokupil, Maryę Piwowarską, Stefanię Parobczyńską i „szefa sztabu" M. Haneli.

W czasie rewizyi w mieszkaniu znaleziono mnóstwo rzeczy, pochodzących z licznych „innych gościnnych występów", do których wszyscy wymienieni przyznali się. Między innemi okradli pod „przewodnictwem" Franciszka Markowskiego trzykrotnie magazyny aprowizacyjne K. B. K. na ogólną sumę 17.000 koron, — mieszkanie wł. Buchsbauma przy ul. Jachowicz ogołocili zupełnie ze wszystkiego — mieszkanie por. Lachowicza przy ul. Wolność pod l. 2 w podobny sposób „urządzili" — z mieszkania ś. T. Odora Zalipskiego przy ul. Gródeckiej l. 10 zabrali prowiantów na sumę 400 K. Wogóle dopuścili się wielu znanych a znanych w stronie gródeckiego kradzieży.

Po każdej wyprawie urządzano w domu „szefa" Maryi Hanali przy ul. Rycerskiej pod l. 25 A sute libacye, ostatniej jednak przeszkodziła policya, pomieszczając wszystkich w aresztach policyjnych.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

We wtorek o godz. 5 wiecz. „Bal maskowy", opera w 4 aktach Verdiego.

We środę o godz. 5 wiecz. „Marcowy kawaler", komedya w 1 akcie Blizińskiego. „Verbum nobile", opera w 1 akcie Moniuszki. „Divertissement baletowe".

We czwartek o godz. 5 wiecz. „Gejsza", operetka w 3 aktach Sidney Jonesa.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

We wtorek 11 lutego o godz. 6 wiecz. wodewil A. Struskiego „Piękna Lizetka", komedya Wł. Perzyńskiego „Majowe słonie" i „Paryskie gryzetki", operetka Juliusza Wilhelma muzyka H. Reinhardta.

We środę 2 lutego o godz. 6 wiecz. po raz pierwszy „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą" Marka Twaina w 2 odsłonach i „Paryskie gryzetki", operetka Juliusza Wilhelma, muzyka H. Reinhardta.

W czwartek 13 lutego o godz. 6 wiecz. „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą" Marka Twaina w 2 odsłonach i „Paryskie gryzetki", operetka Juliusza Wilhelma.

Patenty w Polsce. Z Ministerstwa w Warszawie otrzymałem zawiadomienie, że dekret o patentach został 25 stycznia b. r. przedłożony do zatwierdzenia przez Naczelnika Państwa.

Dekret zawiera w § 33 ważne rozporządzenie, dotyczące patentów, które zostały uzyskane w Rossyi, zatem rozciągały się dawniej na Królestwo Polskie, w Prusach na Poznańskie a w Austryi na Galicyę. Otóż należy je obecnie zgłosić w Polsce do opatentowania w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia powyższego dekretu w dz. pr. p. w przeciwnym bowiem razie nie będą miały w Polsce żadnego prawnego znaczenia. Inż. Stanisław Dzbański obrońca patentowy.

Wybór prezydyum miasta. W poniedziałek, 17 b. m. o godz. 11 przed południem w sali posiedzeń Rady miejskiej odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej z porządkiem dziennym: Wybór prezydenta miasta i wiceprezydentów. W myśl § 26 ordynacyi wyborczej miasta Lwowa członek Rady miejskiej, któryby na wezwanie do wyboru prezydenta nie przybył lub przed jego ukończeniem się oddalił, jeżeli nieobecności swej lub oddalenia się nie usprawiedliwi, traci swój mandat i przed upływem lat trzech do Rady miejskiej wybrany być nie może.

Wydział Akademickiego Komitetu pomocy żołnierzom studentom ogłasza:

Rodacy! Opieka nad żołnierzem walczącym dziś w polu i cierpiącym z ran po szpitalach jest dziś jedny n z pierwszych obowiązków społeczeństwa naszego. Do szeregów armii polski j wstąpiła liczna rzesza młodzieży akademickiej, aby spełnić swój obowiązek wobec O,c yzny. Celem niesienia im koleżeńskiej pomocy, zawiązał się we Lwowie pod protekt ratem Jego Magnificencyi Rektora, prof. dr. Jurasza Akademick Komitet pomocy żołnierzom studentom, który zwraca się tą drogą do społeczeństwa o poparcie w jego zamierzeniach. Komitet chce stworz ć na terenie Domu akademickiego herbaciarnię, a po koszarach biblioteki, utrzymywać ścisłą ewidencyę akademików w wojsku i pośredniczyć w załatwianiu spraw dotyczących studyów lub nawiązania kontaktu z rozdzieloną rodziną. Dla zasilenia funduszów nowopowstającego Towarzystwa wzywamy do zapisywania się na członków wspierających, którymi w myśl statutu mogą być: 1. słuchacze wyższych uczelni uiszczający miesięcznie 1 kor. lub jednora owo 10 kor.; 2. osoby prawne i fizyczne uiszczające miesięcznie 10 kor. lub jednorazowo 100 koron.

Akademicki Komitet pomocy żołn erzom-studentom przyjmuje wszelkie zgłoszenia i ofiary, oraz załatwia interesentów co ziennie w lokalu Czytelni Akademickiej, Łozińskiego 1, w godz. 4—6 wieczorem.

Misya włoska w Biurze prasowo-statystycznem D. W. P. Onegdaj po południu o godz. 3 po południu zjawili się w Biurze praso o-statystycznem D. W. P. członkowie misyi włoskiej bawiącej we Lwowie, pułkownik sztabu generalnego Mario Gaggini, oraz kapitan Pavlo Monelli w towarzystwie przydzielonych mu polskich oficerów. Przedstawiciele tak nam zawsze sympatycznego narodu wywiadywali się o tutejszych stosunkach politycznych, o sytuacyi obecnej Lwowa i Wschodniej Galicyi. Odnośni referenci objaśniali ich, przyczem wręczono odpowiednie memoryały. Zarówno miasto nasze, jak i wogóle cała kwestya polska wzbudziła w delegacyi włoskiej szczere i żywe zainteresowanie.

——

„Kabaret“ tyg. satyr.- humorystyczny nr. 3. opuścił prasę. „Kabaret“ jest obecnie najtańszem pismem illustrowanem w Polsce. Zamieszcza w każdym numerze oprócz wesołych wierszyków i anegdotek także monologi i produkcye kabaretowe znanych polskich humorystów. W najbliższym czasie zamieszczać też będzie podobizny artystów i humorystów polskich. W tym celu uprasza Redakcya o nadsełanie fotografii pod adresem „Kabaret“ Kwów, św. Teresy 20.

——

Ktoby miał jakąś wiadomość o księdzu Maurycym Rzeczn ku — przebywającym w klasztorze O. O. Bernardynów we Fradze koło Chodorowa, raczy łaskawie zawiadomić pod „St. K.“ administracya Wieku — lub Likwidatura Wieku Sokoła 4. N. I. p., od godz. 9—1 przed poł.

——

Ktoby wiedział cośkolwiek o Jarosławie Andrusieczko, jedn. ochot. kapr. 58 pułku b. armii austr., przebywającego w październiku 1918 r. w Kamionce strum. w szkole oficerskiej, raczy dać znać stroskanej rodzinie. — Skarbkowska 5, II. 18. Lwów.

Aprowizacya Lwowa wkrótce się poprawi.

Kraków. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej zabrał głos wiceprezydent miasta Lwowa, dr. Schleicher, który wracał właśnie z Warszawy, gdzie brał udział w państwowej konferencyi aprowizacyjnej.

Dr. Schleicher przedłożył sprawozdanie z przebiegu konferencyi, przyczem podniósł, że z pierwszego transportu środków żywności Lwów otrzyma 400 wagonów mąki, Kraków zaś wraz ze Śląskiem i rewirem węglowym 573 wagonów. — Z tego transportu jest już w drodze do Lwowa pierwszy pociąg z 60 wagonami mąki. Niezależnie od tego transportu nadszedł już do Gdańska dar Polaków amerykańskich dla Polski, który się składa z 540 wagonów mąki, 150 wagonów tłuszczów i 15 wagonów mleka kondenzowanego. Rozdział już nastąpił przy uwzględnieniu w pierwszym rzędzie Lwowa i Śląska.

Wobec tego, że Lwów i Kraków są zupełnie ogołocone z zapasów mąki, desygnowano na razie z Poznania do Galicyi 150 wagonów żyta, którego pierwsze transporty już są w drodze. W końcu swoich wywodów wyraził dr. Schleicher optymistyczne przekonanie, że już w połowie tego miesiąca nasza mizerya aprowizacyjna zacznie się stanowczo chylić ku końcowi.

Aprowizacya mia ta.

W miesiącu styczniu br. nadeszo do Lw wa dla megistratu: benzyny 2 wagony, brykietów 2 wagony, bydła 53 wagonów, cukru 13 wagonów, cukru surowego (zerwonego) 2 wagony, drzewa budulc. 1 wagon, drzewa opałowego 37 wagonów, jarzyn 45 wagonów, kamienia 3 wagony, kart spożywczych 1 wagon, krup 1 wagon, maku 1 wagon, materyału budowl, 1 wag., mięsa 1 wagon, mięsa suszonego 1 wagon, nafty 11 wagonów, oleju gazowego 4 wagony, oliwy 1 wagon, płyt żelaznych 1 w., siana 13 wagonww, słomy 2 wagony, soli 1 wagon, świec 2 wagony. świń 12 wagonów, szkła 1 wagon, węgla i koksu 139 wagonów, zboża 28 wagonów, ziemniaków 48 wagonów, żywności 7 wagonów tj, 443 wahonów.

Dla kolei: benzyny 1 wagon, betonu 1 wagon, desek 1 wagon, druków kolejowych 1 wagon, drzewa bud. 1 wagon, kamienia 24 wagonów, materyału budulc. 1 wagon, progów 7 wagonów, rekwizytów kol. 2 wagony, słomy 3 wagony, smarów i narzędzi 1 wagon, szutru 15 wag., węgla i koksu 457 wagonów, wozów zbiorowych 5 wagonów, żwiru 1 wagon. Razam 523 wagonów.

Dla innych instytucyi i osób prywatnych: beczek 2 wagony, bydła 17 wagonów, cementu 1 wagon, cukru 3 wagony, drzewa opałowego 11 wagonów, flaszek 2 wagony, jaj 1 wagon, jarzyn 18 wagonów, kalendarzy 2 wagony, koni 1 wagon, luster 1 wagon, mąki 1 wagon, materyałów aptecznych 1 wagon, materyałów budowlanych 7 wagonów, materyałów sanitarnych 1 wagon, mięsa 1 wagon, nafty 4 wagony, nawozu sztucznego 1 wagon, piwa 2 wagony, przyborów kancel. 1 wagon, różnych przedmiotów 1 wagon, smarów 1 wagon, soli 7 wagonów, soli i czosnku 1 wagon, mebli 3 wagony, świń 42 wagonów, świń i bydła 1 wagon, wapna 2 wagony, wędlin 1 wagon, węgla i koksu 21 wagonów, wozów zbiorowych 2 wagony, zboża 2 wagony, zelówek 1 wagon, ziemniaków 7 wagonów, żywności 5 wagonów, razem 176 wagonów.

Ogółem nadeszło do Lwowa w miesiącu styczniu 1919 roku — 1521 wagonów.

Dla K. B. K. bydła 8 wagonów, cukru 2 wagony, drzewa opałowego 1 wagon, grochu 1 wagon, kapusty 1 wagon, mąki 3 wagony, materyałów aptecznych 1 wagon, słoniny 1 wagon, ziemniaków 60 wagonów, żywności 22 wagonów — razem 100 wagonów.

Dla innych instytucyi humanitarnych: bydła 5 wagonów, cukru 1 wagon, drzewa opałow. 11 wagonów, jaj 1 wagon, jarzyn 20 wagonów, mąki 1 wagon, materyału budowl. 4 wagony. materyałów sanitarnych 3 wagony, rur 1 wagon, sera 1 wagon, siana 1 wagon, słomy 1 wagon, soli 18 wagonów, świń 1 wagon, szkła 1 wagon, węgla i koksu 36 wagonów, owoców zbiorowych 2 wagony, zboża 15 wagonów, ziemniaków 96 wagonów, żywności 15 wagonów, żelaza i gwoździ 1 wagon, razem 235 wagonów.

Dla konsumu kolejowego: jarzyn 2 wagon , mięsa 2 wagony, ryżu 1 wagon. soli 1 wagon, świń 3 wagony, ziemniaków 18 wagonów, ziemniaków i cebuli 1 wagon, żywności 16 wagonów, razem 44 wagonów.

NADESŁANE

Specy lista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. N. GOLDSTEIN
powrócił, Kraszewskiego 3, (róg Słowackiego). 1110

Zakład dentystyczno-techniczny
CELIONA MOHRA
po zrabowaniu ponownie otwarty
Lwów, Żółkiewska 11. 7

Dentysta-technik Kalfer Wilhelm
powrócił i przyjmuje w Zakładzie dentyst.-techn. p. B. Bergera, Lwów, **Karola Ludwika 7, II. p.** 1614

Sekundaryusz szpitala pow. **Dr. Z. GROSSEK**
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 11—2 — Lwów, Rynek 41, I. piętro. 1682

Specyal. chorób skórnych i wener.
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—1 i 3—5 26
Lwów ul. Kraszewskiego 4 parter.

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO“
Chorążczyzna l. 7.
Od soboty 8. b. m. **nowość,** znakomita artystka warszawska **Pola Negri** w 4-ro aktowym, prześliczpym dramacie
Gdy serce płonie nienawiścią...
Doborowe uzupełnienie programu. — Koncert orkiestry filharmonicznej. Początek o godzinie 3-ciej popołudniu.
1620

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

8 lutego zgubiłem cygarniczkę wiśniową długą w ulicy Bema, upraszam rzetelnego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem 10 K Janowska 60, u portyera. 1659

4. lutego zginął żółty kundys Burek, odprowadzenie psa wynagrodzę, Faulhammer, ul. Kordeckiego 17. 1638

NAUKA

Uczeń IV kl. gimn. poszukuje lekcyi za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgł. pod „Lekcya" do Adm. Wieku. x

Uczeń V. klasy gimn. realn. poszukuje lekcyi. Wallach, Asnyka 11 a, zgłoszenia od 2—4 popoł. 1617

POSAD POSZUKUJĄ

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia listowne Krochmaluk, Rynek 28. x

Przyjmę szycia wszelkiego rodzaju do domu albo w domach prywatnych, ulica Zyblikiewicza l. 4, wchód przez werandę, parter. 1334

Młodzieniec (samouk) pomocnik lekarski (cyrulik) znający dobrze anatomię, hystologię, embryologię, przyjąłby posadę w charakterze pomocnika chirurg. w szpitalu, sanatorium, lub u pryw. lekarza. Zgł. do Adm. Wieku pod „Pomocnik lekarski". x

Osoba starsza, inteligentna, znakomita kucharka, poszukuje posady, pójdzie chętnie za utrzymanie mając lepsze traktowanie. „W. W." administracya. 1679

MIESZKANIA I SKLEPY

Poszukuję lokal nadający się na mleczarnię z urządzeniem lub bez w odpowiedniem miejscu. — Wiadomość administracya Wieku Nowego „Mleczarnia". 1634

Poszukuję pokoju z kuchnią, kuchenką gazową (ewentualnie bez gazu) i elektryką w okolicy Zielonej, Kochanowskiego, Pańskiej, Zgłoszenia do Administracyi pod „Z". 1655

3 pokoje z przynależytościami do wynajęcia Zyblikiewicza 45. 1613

4 pokoje i kuchnia, gaz, elektryka, do wynajęcia zaraz. Wiadomość Manelski, Rutowskiego 21, I. piętro. 1624

Do wynajęcia zaraz sklep duży narożny słoneczny z pokojem frontowym, łazienką, gazem, elektryką i piwnicą, przy ul. Łyczakowskiej l. 155. Wiadomość w handlu farb, Lwów, Batorego 12. 1552

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

ROZMAITE

Sambor, Jadwiga Michel, Kopernika 50. Wiadomko zdrów jestem, co z Tobą i dzieckiem, Tadek ze mną, daj znać moim rodzicom. że szwagrowie i Olek zdrowi we Lwowie, co słychać z Lonkiem. Dzienniki tamtejsze proszę o przedruk. Odpowiedz przez dzienniki. 1608

Franciszek Mucha, były legionista II. pułku ułanów, wydalił się w październiku z domu rzekomo w kierunku na Kijów. Ktoby miał jaką wiadomość o nim, raczy donieść stroskanej matce, Rynek l. 25, Matwij. — Kijowskie dzienniki proszę o przedruk. 1478

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. **Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.** 736

Lwów. Ktoby miał możność być w Rumunii, raczy łaskawie uwiadomić męża D. Harasymczuka w Bukareszcie Str. G. Nr. 17, Casele C. F. R. Grand langa Regie, że ja z dziećmi jesteśmy zdrowi, proszę też łaskawie o przedruk w gazetach bukareszteńskich. 1335

Jan Niewiakowski
zawiadamia W. P., Szanowną Publiczność, oraz wszystkich swoich abonamentów, że **z dniem 2.go lutego otworzył**
Mleczarnię oraz Restauracyę
przy ul. Akademickiej 24.
Przyjmuje zamówienia. Codziennie śniadania, obiady i kolacye po dogodnych cenach. 1657

Wojskowe regulaminy i instrukcye, różne orzełki do czapek, epolety, portopee, guziki oraz inne przybory wojskowe poleca Centralne Biuro wydawnictw w Krakowie, ul. Gołębia l. 20, parter, wejście przez podwórze. 139

Za węgiel dam parę bucików męskich nr. 43 i dla chłopca 35. Zgłoszenia pod „Węgiel" administracya. 1589

Akuszerka z Warszawy
udziela porad, dyskrecya, ul. **Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I. piętro — S. IAŁOWSKA.** — 1671

Funt ładnego tytoniu rosyjskiego dam za 10 kg. cukru, Długosza 26, I. piętro, 1665

WOLNE POSADY

Potrzebny dozorca do małej kamienicy oraz służąca, Wyspiańskiego 5, drzwi 6. 1579

Służący do biura poszukiwany. mieszkanie i dobra pensya, Piekarska 17. 1591

Cukiernia przy ul. Gródeckiej 14 poszukuje dziewczyny do pracowni zaraz. 1595

Panna z kaucyą do ekspedycyi potrzebna. — „Technicum", Lwów, Jabłonowskich 2. 1670

Służącej porządnej do wszystkiego poszukuje zaraz Manelska, Szeptyckich 10. 1623

Potrzebna dziewczyna do posług domowych, pierwszeństwo mają z prowincyi. Zgłoszenia Zyblikiewicza 17, II. piętro, Sołtykiewicz. 1628

Galicyjskie Biuro, Kopernika 22, poszukuje zaraz pokojówek, kilkanaście sług do wszystkiego. 1616

Przyjmę chłopca do praktyki za dopłatą. Pracownia blacharska Chorążczyzna 11. 1545

Panna umiejąca szyć potrzebna do dwuletniego chłopczyka, Zyblikiewicza l. 8, I. piętro, zgłaszać się od 2—3. 1601

Dziewczynka do nauki modniarstwa potrzebna zaraz, Magazyn Mód Szeliga, hotel Georgea, od ulicy Sienkiewicza. 1612

Dozorca żonaty bezdzietny zostanie przyjęty, płaca 300 K. Wiadomość w handlu porcelany K. Lewickiego, Lwów, plac Maryacki 10. 1534

Dostarcza wszelką kategoryę służb oraz pośredniczy w uzyskaniu pracy Biuro Seniowa, Sykstuska 16. — Również uskutecznia się najsumienniej przewóz wszelkiego rodzaju rzeczy drobiazgowych. 1566

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kupię dom parterowy z bramą wjazdową i ogrodem w dzielnicy VI. Zgłoszenia listowne Bober, Szeptyckich 24. 1637

Do sprzedania płaszcz studencki, kurtki, guńka zimowa, kalosze nowe dziec. nr. 30. Potockiego 28. II. p. m. 6. 1633

Maszynę do pisania prawie nową sprzedam Zgłoszenia od 4-tej ulica Sadownicka 20, lewy parter. 1615

Koszule damskie nowe zamienię na męskie ewentualnie sprzedam. Zimorowicza 17, II p. Sołtykiewicz. 1627

Płaszcz wojskowy futrem podszyty (kangury) do sprzedania w Magazynie Wrońskiego plac Maryacki. 1567

Sprzedam buty z cholewami nr. 42, trzewiki nr. 42, materyał przedwojenny na płaszcz męski albo damski, marynarkę, żakiet, spodnie, Obozowa l. 3, drzwi 3. 1669

Stołowe i deserowe srebro sprzedam. Wiadomość w administracyi pod „Srebro". 1636

Węgiel śląski sprzedam względnie zamienię za tytoń, kartofle. Zgłoszenia od 3—6 Marka 4, II. piętro na prawo. 1654

Tanio buciki męskie i damskie, różne materye i bluzki do sprzedania, Szeptyckich 10, I. piętro na prawo. 1648

Siano prasowane słodkie do sprzedania. Wiadomość Wincentego Pola 12, drzwi 6, od 9 do 10 i od 3 do 5. 1646

Sprzedam pianino czarne, garnitur, lustro z konsolą, trzy szafy, stół do rozkładania, Kleinowska 4, I. piętro, drzwi nr. 9. 1597

Kupię młodą dojną krowę po ocieleniu się. Wiadomość Torosiewicza 38. 1599

Do sprzedania elegancki wózek na resorach ul. Kochanowskiego 82. 1609

Płótno czysto lniane wiejskie, łóżeczko dziecinne sprzedam, ul. Zulińskiego l. 9, I. piętro. 1581

Urządzenie sklepowe kupię. — Zgłoszenia do Wieku pod „Sklep". 1585

Kozę wnet dojną sprzedam. Wiadomość od 3 do 5, Paulinów 3. 1586

Do sprzedania okazyjnie kompletne urządzenie sklepu masarskiego a mianowicie: 1 lada dębowa z płytą marmurową, 1 lodownia, maszyna do krajania szynki, 2 maszynki do ściskania szynek, 2 wagi, stoły i inne rzeczy. Szczerbiński, ul. Bartosza Głowackiego 16, II. piętro. 1587

Biedniejszym ludziom sprzedam tanio buciki męskie noszone, materye, starszą garderobę, kanapkę ceratową, stół, materace. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 814

Garnitur salonowy
kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Sypialnia i jadalnia do sprzedania, od 10—12 ul. Sapiehy 37, II. piętro na prawo. 1577

Wspaniałe miastowe futro męskie nurki, kołnierz i obłożenie bobry, wierzch czarny w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania, ulica Jakóba Strzemię l. 3, I. piętro, drzwi na prawo. 1578

Do sprzedania prawie nowe ubrania angielzowe Zamojskiego 11, I. piętro na lewo. 1596

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis". 1269

Buciki damskie nr. 36 sprzedam lub wymienię na półbuciki ewentualnie na 3 korce kartofli. Również żakiet pluszowy do sprzedania. Na Skałce l. 3, parter lewy. 1273

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Kupię 6 materaców na parę łóżek i 2 siatki sprężynowe lub 2 wkłady materacowe sprężynowe, 2 kapy ile możności białe i 2 kołdry klotowe, Bobek Brajerowska 16. 1544

MAŁŻEŃSTWA

Młoda uczciwa panna w braku znajomości pragnie nawiązać korespondencyę z mężczyzną poważnym i inteligentnym w celu matrymonialnym — Nieanonimowe zgłoszenia pod „Yes“ do administracyi Wieku. 1728.

NAUKA

Lekcye gry skrzypiec i fortepianu udziela prof. muzyki po 20 K miesięcznie. Zgłoszenia do administracyi pod „Skrzypek“. 1717

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Zginął mały czarny pudel. Do oddania za sowitem wynagrodzeniem ul Akademicka 16 u p Lindenbergera. 1687.

POSAD POSZUKUJĄ

Panna krawczyni poszukuje szycia w domach prywatnych lub w lepszej pracowni. Zgłoszenia pod „Krawczyni“ Wiek Nowy. x

Panna młoda, inteligentna, mająca praktykę w prowadzeniu gospodarstwa domowego, mająca bardzo dobre polecenia, poszukuje zaraz posady. — Zgłoszenia pod „Zarządczyni“ do administracyi. 1703

Panna z lepszego domu z wykształceniem seminaryalnem poszukuje posady w żydowskim domu do dzieci szkół ludowych w polskim i niemieckim języku. Zgłoszenia do administracyi Wieku Nowego pod „Szczera“ do 20. lutego. 1683.

Subiekt poszukuje posady do handlu korzennego, tu lub na prowincyi Zgłoszenia „21 lat“ administracya. 1695.

MIESZKANIA I SKLEPY.

Trzy pokoje słoneczne, gazowe oświetlenie, osobne wejście, urządzenie i całe utrzymanie zaraz do wynajęcia, Obozowa 6, parter na lewo, 2 drzwi 1691.

Pokój umeblowany, osobny wchód, z komfortem, do wynajęcia Kazimierzowska 47, 4 schody, I. piętro na lewo. 1707

Poszukuję 2 pokoi z kuchnią i gazem w pobliżu śródmieścia. Zgłoszenia pod „Blizko“ do administracyi Wieku. 1727

Pokój kawalerski umeblowany, frontowy, słoneczny, o 2 oknach, zaraz do wynajęcia ulica św. Zofii 32 a, II. piętro, drzwi nr. 8. x

Poszukuję pokoju z przedpokojem czy kuchnią lub dwu pokoików z osobnym stryszkiem, ewentualnie za zarząd realnością Za kuchenkę elektryczną dam węgiel. Odpisanie do administracyi Wieku pod „Gołębie“. 1692

ROZMAITE.

Kratochwil Filipina, Stanisławów. Staszek zdrów. Dzienniki stanisławowskie upraszają się o przedruk. 1701.

Stroiciel przyjmuje skórkowanie, klawiatury i reperacye fortepianów i pianin. Na żądanie jadę na prowincyę. Wojnarowicz, Chorążczyzna 5, w podwórzu. 1700.

Zamienię dobry tytoń za węgiel, Marka l. 8, I. piętro, nr. drzwi 24. 1699

Bezdzietne małżeństwo da 3 kg. białej mąki lub 3 cetnary węgla lub 4 paczki tytoniu za wyszukanie 2 pokoi z kuchnią. Zgłoszenia w Administracyi pod „Rzetelni“. 1424

Dam za węgiel pruski lub drzewo bukowe prowiant, półbuciki damskie, trzewiki męskie, anglez z kamizelką i obrus z serwetkami, Ossolińskich 16, i. piętro przez ganek na lewo. 1710.

Bardzo biedna staruszka prosi o pomoc, datki odbierze lub poda adres Gosiewskiego 1, I. piętro, numer drzwi 6. 1688

Za kartofle lub inne prowianty dam 2 łóżka, szafę i dziecinne rzeczy, jak pończoszki, sweter, buciczki, kalosze i trykocik!, Jagiellońska 11 a, I. piętro na prawo, 1684.

Sowite wynagrodzenie otrzyma, kto wskaże miejsce pobytu Heli Wlisockiej, córki maszynisty p. Zygmunta Wlisockiego, zamieszkałego tu w domu kolejowym. Dyr. Michał Juffe, Lwów, 3 Maja 7. 1698.

Dam mleko za węgle, cukier lub kartofle. — Zgłoszenia pod nr 37 ulica Króla Leszczyńskiego. 1694

WOLNE POSADY.

Subiekt cukierniczy i chłopak lub dziewczyna do posług potrzebni zaraz. Wiadomość skład wędlin Sykstuska 30. 1708

Dozorca potrzebny Wolność 16. 1709

Potrzebna posługaczka do 3 osób, Głęboka l. 14, schody 4, drzwi 30. 1711.

Poszukuję dochodzącej do sprzątania i gotowania, plac Bernardyński l. 2, I. piętro, kancelarya 1712.

Fabryka powozów Byczyszyna, Pełczyńska 9. poszukuje czeladzi kowalskich i stelmachskich oraz chłopców do nauki. 1713

Chłopaka do jednego konia, może być i starszy mężczyzna, Zielona 45, I. piętro. 1725.

Dozorcowie kamienicy potrzebni od 1. marca. Zgłaszać się można popołudniu prof. dr, Schramm, ul. Kraszewskiego 19 a. 1689

Rzutką panienkę (zr.) poszukuje do ekspedycyi Biuro dzienników Buchstaba, Karola Ludwika 21. 1696.

Dozorczyni z dobremi świadectwami potrzebna Potockiego l. 8 Zgłoszenia u gospodarza od 12 do 4 pop. II. piętro na prawo. 1706.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Maszyna Remington Standard

z widocznem pismem do sprzedania. —

Sklep kwiatów, ulica Sobieskiego l. 17. 1719.

Samowar rosyjski antyczny, materyę w guście surowego jedwabiu, sprzedam. Marcina 51. 1720

Flirt polski i Rozmowa kwiatów, Listy miłosne kor. 4 — w Księgarni Górnego, pl. Halicki 12 a. 1722

Dla myśliwych! „Hamerles Calib 16“ wraz z fterałem do sprzedania. Szczerbiński, Bartosza Głowackiego 16. 1723

Browning kaliber 7.65 z siedemdziesięcioma kulkami za 300 K. Harmonia dwurzędówka, stalowe tony za 160 K do sprzedania — ul. Paulinów l. 12, drzwi nr. 6. Oglądać można w godzinach popołudniowych. 1721.

Dom parterowy (4 pokoje, kuchnia i weranda, 2 piwnice) z parcelą frontową do sprzedania za 52.000 koron. Wiadomość na miejscu Szeptyckich 87. 1561

Kredens w dobrym stanie do sprzedania ul. Zielona 36, wiadomość u dozorcy. 1704.

Bluzę legionową nową zamienię za czarny żakiet z kamizelką ewentualnie dopłacę, średni wzrost. Łyczakowska 15, Otto, od 1—3 popołudniu. 1690

Kupię maszynę nożną dentystyczną lub obertail za dobrą zapłatą. Zgłoszenia pod „Natychmiast“ Biuro dzienników Buchstaba, Karola Ludwika 21. 1697.

Kupię dom lub willę z ogrodem w stronie Listopada. Łyczakowa lub Wojciecha. Zgłoszenia do administracyi N. S. 1705

Willa z ogrodem ra 110.000 K. Wiadomość od 11—1 Listopada 72. 1714

Piękne futro męskie, kaftaniczek włóczkowy dla dwuletniego okazyjnie sprzedam lub za prowianty. Zamienię też 2 kilogramy kawy ziarnistej, półtora litry spirytusu, Sykstuska 49, parter lewy. 1715.

Nowe proste sanie do sprzedania, Fabryka powozów Chauera, Zielona 45. 1726.

Kupię kawałek materyi popielatej nieprzemakalnej ewentualnie może być z celty. Zgłoszenia do administracyi Wieku Nowego pod „Potrzebujący“. 1729

Skrzypce koncertowe sprzedam lub zamienię za mąkę cukier, słoninę, kaszę, Murarska 19, od 2 do 4 popołudniu. 1702.

Kupię konia na zabicie, kilka beczek i palto letnie. Zgłoszenia pod „Koń“ Wiek Nowy 1693

Kupię obrazy malarzy polskich. Zgłoszenia pisemne pod „Amator“ w administracyi. 1525

Meble rozmaite i na zynia kuchenne tanio do sprzedania, Zamojskiego 1, parter na lewo. 1716.

Mauser z futerałem sprzeda porucznik, Janowska 1-4, Biuro fabryki. 1718.

Okazyjnie sprzedam kożuszek wojskowy podbity barankami. Wiadomość Filip, Miłkowskiego 1. 1724.

ROZMAITE

Komarno. — Proszę powiadomić Urbanów w Chłopach, że Babcia list otrzymała, Gustaw i Leon zdrowi. 1343

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem Papiery odesłane do Krakowa. U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem Pojechał na 3 miesiące do Krakowa. Czy otrzymaliście pieniądze w październiku? Gdzie Mundzio? 858. Franciszek.

Kalosze i buciki naprawia po cenach nizkich szybko Fabryka obuwia „Espes“. Pańska 9. 1549

Zamienię nowe trzewiki damskie nr. 36 za 2 korce kartofli lub za sacharynę. Bema 10, parter na prawo. 1557

Ktoby miał wiadomość o Stanisławie Kotulskim z Radomia, raczy łaskawie za wynagrodzeniem donieść Maryi Wilburg, Lwów, Wązka 6, boczna Łyczakowskiej, I. piętro. — Proszę gazety warszawskie o przedruk. 1488

Oddział aprowizac.
Galicyjskiego Miejskiego
Wojennego Zakładu
Kredyt. w Krakowie
Rynek 34, Pałac Spiski,
ma do odsprzedaży w dobrym stanie:
2600 worków zbożowych,
13.000 poszew 60|70 cm. z płótna kalikot, 177
150 sztuk prześcieradeł grubych,
2 płachty nieprzemakalne wozowe,
170 poduszek gumowych dużych do nadymania,
500 metrów płótna kalikot (szare, nieoblichowane),
6000 Kg. jarzyny suszonej holenderskiej.

Wydawca i „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5314. Rok XVIII.
Czwartek 13. lutego 191[illegible].

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Francya w obronie Polski.

Wołyń i Białoruś pragną połączyć się z Polską.

SYTUACYA WOJENNA z dnia 11-go b. m.

Biuro prasowe podaje:
W grupach gen. dyw. Rozwadowskiego położenie niezmienione.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO W. P.

z dnia 19-go lutego 1919 r.

Litwa—Białoruś. Grupa gen. Listowieckiego: Oddział rotmistrza Dąbrowskiego obsadził Lisów o 10 kilometrów na południe od Prużewa i Żabijkę, zajął wielkie składy broni, amunicyi, materyał wojskowy, park pionierski i pontony. Nasze oddziały zajęły Terespol, cytadelę i miasto, oraz Brześć Litewski.

Wołyń — Chełmszczyzna. Grupa gen. Rydz-Śmigłego: Nasze oddziały wyparły nieprzyaciela z Ościków i zdobyły w walkach Chaworski i Chałupy, 5 armat, 15 karabinów maszynowych, wiele broni i amunicyi, oraz materyału wojennego i 60 wagonów kolejowych.

Galicya wschodnia. Grupa gen. Romera: Ukraińcy ponownie zaatakowali Bełzec. Nasze oddziały dopuściły nieprzyjaciela bardzo blisko, poczem obsypały go ogniem, a dokonawszy kontrataku, odparły go. Nieprzyjaciel pierzchnął w nieładzie. Do niewoli dostało się 5 oficerów i 57 żołnierzy, zdobyliśmy 6 karabinów maszynowych. Podczas tych walk odznaczyła się 7 kompania 21 pułku piechoty pod dowództwem porucznika Konopaczyńskiego i 5 kompania 2 batalionu pod dowództwem por. Kulczyckiego. Od dnia 18 stycznia b. r. oddz ały nasze w tym odcinku cią le toczą walkę z nieprzyjacielem. Pomimo olbrzymich trudów, zawiei i mrozów spełniają pomyślnie swe zadanie, zdobyły Bełzec, wzięły do niewoli 358 jeńców, w tem kilku oficerów, zdobyły 25 karabinów maszynowych, wielkie ilości broni, amunicyi i materyału wojennego.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Słaba działalność artyleryi. Drobne utarczki patroli.

Front cieszyński: Sytuacya bez zmiany.

W zastępstwie szef sztabu generalnego Hailer, pułk.

WEJSCIE WOJSK KOALIC. DO KONSTANTYNOPOLA.

Konstantynopol, 11 stycznia. Generał Franchet d'Esperay wszedł z oddziałem wojsk sprzymierzonych do Konstantynopola. Ulice, któremi wojsko przechodziło, były udekorowane. Generała witano okrzykami.

FRANCYA W OBRONIE POLSKI.

Genewa, 11 lutego w nocy. (Pat.). Z głosów prasy francuskiej wynika, że nowe warunki, jakie będą postawione przy mającem obecnie nastąpić przedłużeniu zawieszenia broni, będą dla Niemiec jeszcze cięższe. „Petit Parisien" pisze: Dzisiejsza Rada wojenna w Wersalu powźmie szereg uchwał, które okażą się potrzebne z powodu zmienionego stanowiska Niemiec. Idzie głównie o nieprzyjazne dla Polaków postępowanie, jakie zapadło w Berlinie. W odpowiedzi na bezczelność Niemców, musimy koniecznie zarówno na zachodzie jak i na wschodzie wywrzeć na nich presyę, a mianowicie jak najrychlej zająć Gdańsk.

Koalicya nie pozwoli, aby wyzyskano jej dobroduszność celem zniszczenia Polaków, naszych sojuszników. Uchwały dzisiejszych narad zmuszą Niemców na całym ich obszarze do poddania się woli koalicyi.

Wojska greckie w Odessie.

Warszawa. Do Odessy przybył pierwszy transport wojsk greckich. Ogółem ma wylądować 60.000 wojsk greckich. Na czele korpusu stoi gen. Bieder. W tych dniach przybyła do Odessy nowa partya tanków w liczbie 20.

——

Prasa angielska w obronie Lwowa.

Kraków. „Daily Telegraph" przedstawia liczne trudności, jakie rząd obecny w Polsce ma do pokonania wskutek zniszczenia przemysłu przez Niemców, walk na wschodzie i niebezpieczeństwa bolszewickiego. Artykuł kończy się uwagą, że jest to niemal skandalem, że podczas posiedzeń konferencyi pokojowej w Paryżu, prowadzi się wojnę naokoło Lwowa i miasto to jest bombardowane przez lotników niemieckich i austryackich w służbie ukraińskiej.

Niemcy mobilizują się przeciw Polsce.

Weinar. (PAT.) Na wspólnem posiedzeniu posłów Marchii wschodniej, przemawiał także minister Reinhard. Powiedział on, że rząd zwrócił pilną uwagę na poważną kwestyę wschodnią i uczyni wszystko, aby zażegnać niebezpieczeństwo, grożące od Polaków. Rząd nabrał przekonania, że dotychczasowy sposób gromadzenia wojsk jest niewystarczający i że teraz trzeba przystąpić znowu do poboru przymusowego, ale pobór ten musi być przeprowadzony tylko w okolicach szczególnie zagrożonych.

Piłsudski honorowym obywatelem Warszawy.

Kraków. Delegacya warszawskiej Rady miejskiej wręczyła Piłsudskiemu dyplom honorowego obywatela Warszawy.

Obowiązkiem każdego obywatela jest nabywać 5 procent. Polską Pożyczkę Państwową.

Ludność polska na Litwie.

Dostępne dla publiczności drugie wydanie atlasu statystyczno-etnograficznego. opublikowane przez Niemców w r. 1917 podaje następujący stosunek procentowy ludności polskiej:

W powiecie wileńskiem	12,1	proc.
„ trockim	11,2	„
„ grodzieńskim	5,6	„
„ lidzkim	4,6	„

Dokładność cyfr powyższych, jakoby opartych na spisie przeprowadzonym przez Niemców w początkach r. 1916 zawsze budziła dużo wątpliwości. Wątpliwości te wzmogły się jeszcze, odkąd się stało wiadomem, że władze niemieckie zatajają wyniki spisu statystycznego. Dotychczas pozostawały bezskutecznemi próby otrzymania cyfr autentycznych. Dopiero w ostatnim czasie przypadek włożył do rąk p. Tytusa Filipowicza oryginalne dane spisu niemieckiego z r. 1916.

Spis ten, po wsiach przeprowadzany przez niemieckich żandarmów, dał wyniki, które tak zdziwiły władze, że postanowiły zarządzić sprawdzenie. Sprawdzono najprzód Wilno. Lecz gdy tu — jesienią 1916 r. — okazało się, że Polacy liczą z górą 53 proc., podczas gdy według przeprowadzonych na wiosnę tegoż roku obliczeń liczyli 49 proc., dano spokój z dalszą weryfikacyą.

Administracya niemfecka, jak wiadomo, podzieliła dawne powiaty na szereg „kreisów“. Powiat wileński składał się z czterech takich okręgów („kreissów“), w których liczba procentowa ludności polskiej została urzędowo ustalona, jak następuje:

Szyrwinty 74·2 proc.
Malaty 49·4 proc.
Podbrodzie 72·3 proc.
Wilno miasto 55·8 proc.
Wilno okręg 89.8 proc.

Powiat trocki został podzielony na dwa okręgi, przyczem do południowego włączono przyległy, z drugiej strony Niemna leżący pas gubernii suwalskiej. Ludności polskiej liczy południowa część tak skombinowanego powiatu (część północna).

Olta Merecz 17·5 proc.
Koszedary 45·1 proc.

Dla powiatu grodzieńskiego cyfry są następujące:

Miasto Grodno 31·1 proc.
Miasto Grodno bez żydów 85·8 proc.
Miasto Grodno powiat 71·1 proc.

Dla powiatu lidzkiego, okręgi:

Szczuczyn 28·7 proc.
Wasiliszki 57·7 proc.
Lida 33·1 proc.
Raduń 87·4 proc.

Stosownie do opinii, wyrażanych ustnie przez urzędników niemieckiego Wydziału Statystycznego, urzędowo wykazywana w Niemczech liczba Polaków jest conajmniej o 10 proc. za mała. Na terenie Wilna, Grodna i Lidy niemiecki wojenny urząd statystyczny zdołał tę skromną cywilną dziesięcioprocentową normę doprowadzić w urzędowych wydawnictwach do pokaźnej 1.000 procent obniżki.

Tak wyglądała naukowa ścisłość niemiecka na usługach naukowego barbarzyństwa, zamierzającego na ziemiach tych zrobić teren kolonizacyjny ad majorem gloriam Ober Ost'u i junkrów pruskicg.

Otwarcie Sejmu polskiego.

Warszawa. (PAT.) W dalszym ciągu swego przemówienia, podkreślił marszałek starszeństwa Ks. Radziwił dz ałalność złych duchów, któreby chciały nas rozdwoić. Przeciw temu musimy energicznie wystąpić. Niech nam Bóg w tem dopomaga! Mowę swą ks. Radziwił zakończył okrzykinm: „Niech żyje Sejm polski! (Huczne oklaski).

Na sekretarzy ks. Radziwił powołał pp. Mieczysława Niedziałkowskiego i ks. Zygmunta Kaplińskiego.

Dalej marszałek zaznaczył, że wbrew zarządzeniu Biura, publiczność zajęła część sali sejmowej. Naturalnie, dziś przewodniczący nie poczyni żadnych kroków w tej mierze, ale zaznacza, że na przyszły raz na to nie pozwoli. Zwraca też uwagę publiczności, że nie wolno jej dawać głośnego wyrazu swoim uczuciom, już to przez brawa, już to przez okrzyki.

Na polecenie marszałka, sekretarz poseł Niedziałkowski odczytsł telegram, jaki pod adresem Naczelnika Państwa wysłano z Białej pod datą 9 lutego. Telegram ten brzmi:

„Dziś wojska polskie wkroczyły do fortecy Brześć litewski (Oklaski huczne w całej Izbie). Chorągiew, jaka zawisła nad tą twierdzą w której chciano dokonać podziału ziem polskich, niesie ludowi polskiemu. nękanemu na ziemi brzeskiej radość, wyzwolenie i wolność. W tej uroczystej chwili wojska polskie składają Sejmowi hołd i przysięgę, że bronić będą wolności ziemi polskiej do ostatniego tchnienia, do ostatniej kropli krwi. Podp. Listowiecki, gen. por.“,

Sprawa żydowska w Polsce.

Opinia Jullusza Tennera wypowiedziana na Ankiecie w sprawie kwestyi żydowskiej w Polsce, zwołanej przez T. K. R. we Lwowie.

Żydzi, rozsiani na całym obszarze ziem polskich, ani nie są zlani narodowo z rdzenną ludnością polską, — jak współwyznawcy ich we Francyi, Włoszech lub Niemczech,— ani też nie stanowią jednolitej, zwartej, terytoryalnie odrębnej warstwy, jak Ukraińcy lub Litwini w Polsce. — Przeciwnie, wedle stanu dzisiejszego dzielą się wyraźnie na trzy grupy a mianowicie:

1) Ludność Starozakonna, wielkie masy pospólstwa i część inteligencyi, z silnem poczuciem zwartej przynależności wyznaniowej, lecz pozbawiona wszelkiej świadomości narodowej;

2) Żydzi-Polacy, przeważnie inteligencya, z słabem poczuciem przynależności wyznaniowej, ale z pełną świadomością przynależności do narodu polskiego, i

3) Żydzi-Narodowcy, inteligencya zarówno jak i politycznie zorganizowane pospólstwo (Syoniści, Poale-Syoniści, Żydowska Partya Socyalistyczna), z silnem poczuciem przynależności do żydowstwa jako narodu.

Jeżeli ma być mowa o prawach i obowiązkach Żydów w budującem się państwie Polskiem, należy zatem dokładnie rozróżnić pomiędzy temi trzema grupami, z których pierwsza, indyferentna, najliczniejsza, — jest zarazem najstarsza; druga, Zydzi-Polacy, — zaczęła się powoli z niej wyłaniać w ostatnich dopiero kilku dziesięcioleciach 19-go wieku; — a trzecia, Zydzi-nacyonaliści, powstała najpóźniej, — w miarę rozwoju idei syońskiej.

Ze wszystkich warstw społecznych, — ziemie dawnej Rzeczypospolitej zamieszkujących, proces uświadomienia narodowego najpóźniej się rozpoczął u Zydów, i oni są jedyną zarazem warstwą, u której mu daleko jeszcze do końca. Dziwnie to może brzmi, odpowiada jednak prawdzie, że rozwój świadomości narodowej przypada u wszystkich narodów na najnowsze czasy. Średniowiecze było tak wypełnione walkami o charakterze religijnym, dynastycznym, terytoryalnym, że nie miało miejsca na przeciwieństwa i prądy narodowościowe. Dopiero pod koniec 18-go wieku budzi się świadomość narodowa po raz pierwszy w kulturalnej Europie równocześnie we Francyi i w Polsce. Tragiczny upadek państwa polskiego, połączone z nim niesłychane wstrząśnienie całego narodu, obudziło u nas nagle świadomość narodową do życia, wyprowadziło ją z najtajniejszych głębin duszy polskiej i słusznie powiedziano, że Polacy właśnie w tej chwili, — w której stracili niezawisły swój byt państwowy, odnaleźli się jako naród.

Finis Poloniae stało się zaprawdę initium Poloniae: wykreślona z politycznogeograficznej mapy Europy, święciła Polska równocześnie jaśniejący swój wschód w idealnej geografii narodów. Upadek ojczyzny był przeczystem źródłem miłości ojczyzny, i tak Polska nie tylko była pierwszym z kulturalnych narodów Europy, — w których się obudziła świadomość narodowa, ale stała się wręcz paradygmatem nowoczesnej idei narodowościowej.

Naturalną więc jest rzeczą, że też bardzo późno, — bo dopiero w połowie 19-go wieku nastąpiło ustalenie pojęcia narodowości w współczesnej nauce europejskiej.

Uczony włoski Mazzini wykazał, — że wszystkie znane pierwiastkie przedmiotowe, z jakich się wytwarza narodowość: — język, rasa, zwyczaje, tradycya, ustawy, historya, klimat, siedziba, wyznanie, i t. d. mają drugorzędne tylko znaczenie, — ponieważ brak któregokolwiek z tych elementów lub nawet kilku z nich, nie może wstrzymać rozwoju narodowości, — jeśli istnieje tylko wyraźna wola ludzi ją składających, — poczucie ich przynależności do danego narodu.

Ten pierwiastek podmiotowy jest jedynym istotnym, konstytutywnym pierwiastkiem narodowości, a rozstrzygające jego znaczenie tkwi w niezgłębionej mocy, — jaką posiada każda świadomość ludzka.

(C. d. n.).

Z kolei sekretarz p. Nicdziałkowski odczytał dekrety wydane przez Rząd.

Przewodniczący zamyka posiedzenie. O terminie następnego posiedzenia zawiadomi posłów. W każdym razie nie odbędzie się ono wcześniej, niż za dwa dni.

Konwent seniorów.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj pod przewodnictwem ks. Radziwiłła odbyło się posiedzenie konwentu seniorów, w którem wzięli udział oprócz przedstawicieli stronnictw, zastępca prezydenta gabinetu, podsekretarz stanu dr. Wróblewski, minister spraw wewnętrznych Wojciechowski i dyrektor kancelaryi sejmowej Przemykalski. Przybyli członkowie Związku narodowo-ludowego: St. Grabski, Korfanty, Seyda; z P. P. S.: Daszyński, Barlicki i Bobrowski; Piastowcy: Witos, Dąbski, Bardel; z Polskiego Stronnictwa Ludowego: Oszacki, Stolarski; przedstawiciele narodowego Związku robotników; z ramienia Zjednoczenia ludowego Kamieniecki i May; ludowiec żydowski Prilucki; syonista Thon i ortodoksa Halpern.

Warszawa. (PAT.) Pod przewodnictwem tymczasowego marszałka Sejmu, Radziwiłła, odbyło się w gabinecie marszałka posiedzenie konwentu seniorów. Konwent zastanawiał się przedewszystkiem nad sprawą, jaką minimalną liczbę członków musi posiadać dany klub polityczny, aby uzyskać reprezentacyę w konwencie seniorów. W sprawie tej postanowiono, że tylko grupy, które liczą co najmniej 12 członków mogą być reprezentowane w konwencie seniorów.

Uchwalono wydać dla posłów z Galicyi wschodniej, którzy na podstawie ordynacyi wyborczej zatrzymują mandaty uzyskane przy wyborach do byłego parlamentu austryackiego, specyalne legitymacye poselskie.

Biorąc pod uwagę liczne trudności konwent seniorów zadecydował, że projektowane na czwartek posiedzenie plenarne Sejmu tego dnia odbyć się nie może.

*

Warszawa. (P. A. T.). Wczoraj ukonstytuowała się komisya parlamentarna Sejmowego Związku Narodowo-Ludowego. Do komisyi weszli posłowie: Władysław Grabski, Stanisław Grabski, Seyda, Zamorski, Krzyszkowski, Hanesz, Wojtan i Staniszkisz. — Do Związku należą następujące grupy: Narodowa demokracya, Zjednoczenie ludowe, Związek narodowy, posłowie stronnictwa chrześc.-ludowego i posłowie bezpartyjni.

Związek liczy dotąd około 96 członków.

Polskie stronnictwo ludowe (piastowcy) ukonstytuowało się, — wybierając prezesem p. Witosa.

*

Warszawa. (PAT.) O g. 8 wieczorem w niedzielę wspaniałe sale Zamku królewskiego poczęły się wypełniać napływającymi gośćmi. Rozesłano około 900 zaproszeń. — Wszystkie stany i wszystkie warstwy były reprezentowane. Obok przedstawicieli najwyższej arystokracyi rodowej z sędziwym ks. Ferdynandem Radziwiłłem na czele, posłowie włościańscy w malowniczych strojach, przedstawiciele nauki, literatury, reprezentanci związków robotniczych i cechów rzemieślniczych. Takiego zgromadzenia nie oglądały z pewnością nigdy jeszcze piękne komnaty królów polskich. Największe ożywienie panowało w oświetlonej al giorno sali kolumnowej.

Plan prac sejmowych i nadzieje z nim związane były głównym przedmiotem rozmów. Posłowie zaznajamiali się wzajemnie. Tworzyły się grupy, w których dysputowano żywo. Naczelnik państwa Piłsudski i prezydent ministrów Paderewski z wielką uprzejmością witali gości, reprezentujących wszystkie dzielnice Polski. Z pań obecne były tylko trzy, t. j. Balicka, Dziubińska i Kos owska. Raut zakończył się o g. 11 wieczorem.

Armia bolszewicka.

„Stolicznyj Gołos" pod datą 19-go stycznia pisze: „Bolszewicy natych niast po zdobyciu władzy rozpoczęli pracę nad stworzeniem własnych armii. W tym celu zaprosili doświadczonych w sztuce wojskowej generałów w charakterze technicznych wykonawców na stanowiska, pozbawione wszelkiego politycznego zabarwienia. Naczelnym wodzem armii sowieckiej jest Łotysz pułk. Wacetis. Pomocnikiem Wacetisa jest doświadczony generał, oficer generalnego sztabu N. Rottel. W sztabie głównodowodzącego znajduje się znaczna ilość dośw adczonych bojowych oficerów. Wzdłuż wszystkich granic respubliki sowieckiej toczą się obecnie boje bez przerwy. Grupą zachodnią, której front się ciągnie przez ziemie Białorusi, Litwy i prowincyi Nadbałtyckich, dowodzi generał Sniesarow, ze sztabem w Smoleńsku, obecnie przeniesionym do Mińska. Front ten posuwa się naprzód w miarę odstępowania wojsk niemieckich. Wszystkie próby wojsk polskich są na razie paraliżowane i Polacy pod Wilnem i w Landwarowie ponieśli silną porażkę, straciwszy wielu jeńców. Na czele grupy północnej stoi generał Parski. Na froncie tym podczas zimy nie było, ani przewiduje się znaczniejszych starć bojowych. Na czele frontu wschodniego stoi generał Kamieniew. Front ten ciągnie się wzdłuż Uralu. Pomimo, że tu walczą wojska syberyjskie, zima i na tym froncie przerwała boje. Najbardziej interesuje nas w chwili obecnej front południowy. Dowodzi nim generał Sytin, a naczelnikiem jego sztabu jest pułk. Odotkow, Na froncie tym działają trzy grupy: kaukaska, która współdziała z Armią Ochotniczą, dońska — na kierunku Carycyn—Woroneż i ukraińska. Grupę ukraińską stanowiła do chwili ostatniej 8 armia pod dowództwem generała Czernawina. Armia ta liczyła mniej więcej od 70 do 80 tysięcy żołnierzy przy dość słabej artyleryi, złożonej mniej więcej ze 150 armat prawie zupełnie bez ciężkich bateryi. Armia ta była rozciągnięta na ogromnym odcinku od Homla do Woroneża, a w skład jej wchodziły rozmaite oddziały partyzanckie, których siły trudne są do obliczenia. oddziały marynarzy, robotników piotrogrodzkich i moskiewskich i oddziały Łotyszów, Chińczyków i Węgrów. Grupa wojsk frontu ukraińskiego, licząca od 15—20 tysięcy żołnierzy koncentruje się w dwóch kierunkach: na Briańsk i Kursk. Na czele wojsk tych stoi gen. Hutor, ongiś dowodzący frontem południowo-zachodnim w czasie wybuchu rewolucyi. Prawdopodobnie gen. Hutor otrzymał posiłka dla 8-ej armii, ponieważ w przeciwnym razie nie mógłby z temi siłami prowadzić ofenzywy na tak szerokim froncie.

Bolszewicy skłonni do układów z Koalicyą.

Warszawa. (PAT.) Rossyjski rząd sowiecki wystosował telegram iskrowy do Japonii i Stanów Zjednoczonych, w którym oświadcza: Rząd sowiecki otrzymał wiadomości za pomocą telegramu prasowego o zaproszeniu, jakoby przez potęgi ententy uczynionem wszystkim istniejącym w Rosyi rządom do wysłania delegatów na konferencyę. Rząd sowiecki żadnego zaproszenia nie otrzymał, ale korzysta z tej sposobności, aby z całą szczerością i otwartością podkreślić, że mimo coraz szczęśliwszego ukształtowania się jego wojennego i wewnętrznego położenia przykłada on tak wielką wagę do zakończenia kroków nieprzyjacielskich, iż gotów jest przystąpić do odnośnych w tym celu pertraktacyi. Gotów jest ponieść nawet ofiary z warunkiem jednak, aby rozwój republiki sowieckiej nie był zagrożony. Zważywszy, że wrogowie, z którymi ona walczy, zawdzięczają siłę oporną jedynie tylko ententcie, zaopatrującej ich w materyały i surowce, zważywszy także, że zagraniczny kapitał chętnie spogląda w stronę bogactw rossyjskich, gotów jest rząd sowiecki dać koncesyę mocarstwom ententy na swoje lasy i kopalnie pod warunkiem, że regime sowiecki gospodarski i społeczny w niczem nie będzie naruszony.

Porozumienie bolszewicko-niemieckie.

Warszawa. — Według wiadomości statystycznych z Łap, bolszewicy operujący na Litwie mieli dojść do porozumienia z Niemcami, którzy mają przepuścić bolszewików do Polski.

Postanowiono działać pospiesznie w obawie nadejścia pomocy od ententy Koło Łap uwija się coraz więcej szpiegów bolszewickich.

TELEGRAM

Paderewskiego do Prezydyum miasta Lwowa.

Zacni i czcigodni Panowie. Powitanie, jakiem zaszczyciliście mnie Panowie w imieniu Waszego miasta w dniu objęcia przezemnie służby dla kraju ma dla mnie dziś i do końca dni moich wagę rzeczy uświęconych. Chwile, które gród Wasz przeżywa z takiem poświęceniem nadludzkiem, walki żołnierzy, kobiet i dzieci zostają w dziejach ducha polskiego jako klejnot i relikwie. Rzuć a wierzę i społeczeństwo największe napięcie woli włoży w działalność dążącą do wyzwolenia Was z pod przemożnego nacisku wroga. Piętrzące się trudności, powiększające się liczbą nieprzyjaciół nie pozwalają nam dążyć ku Wam z takim pospiechem i z taką siłą, na jaką zasługuje Wasz wiekopomny odpór, poświęcenie i pat yotyzm, ale niemal w każdym z dni naszych ani jednego okamgnienia, w którem by przed duszą naszą nie stawało krwawe a dumne widmo Lwowa i nie wołało do serc naszych o pomoc. Wraz z całym narodem wraz z całą prze złością i przyszłością Polski staję dziś przed umęczonymi bohaterami Lwowa i do stóp ich s ła am pokłon głęboki czci, uwielbienia i umiłowania.

Paderewski

—

„Rewolucya rosyjska leży powalona“.

Kraków. Wbrew poprzednim doniesieniom, jakoby bolszewicki rząd rosyjski odmówił konferowania s koalicyą na Wyspach Książęcych, „Journal de Geneve“ pisze w telegramie z Paryża, iż bolszewicki komisarz dla spraw zagr. Cziczerin zawiadomił koalicyę, że zgadza się na jej propozycyę i że chce z nią zawrzeć pokój.

Dzienniki tutejsze donoszą też z Moskwy, jakoby sam Lenin wyraził się, że bolszewicy nie są w stanie przywrócić porządku.

*

Na międzynarodowej konferencyi socyalistycznej w Bernie, w dyskusyi nad wnioskiem wiceprezydenta Wibama w sprawie „Związku narodów“, delegat rosyjski Bienstock oświadczył, iż rewolucya rosyjska leży powalona na ziemi.

Winę tego jednakże Bienstock przypisuje nie sobie i swoim wspólnikom, ale brakowi poparcia ze strony międzynarodówki.

Żywność w drodze do Polski.

Warszawa. (PAT). Przybycie żywności z Ameryki dla Polski do Gdańska ma nastąpić w najkrótszym czasie. Komisarz ententy, który ma uregulować transport kolejowy do Milowa, przybył już do Gdańska. Ponieważ Niemcy, wobec stanowiska zajętego w tej sprawie przez radę robotników i żołnierzy, nie mogły dać zapewnienia, że transporty nie będą zrabowane, przeto towarzyszyć im będzie kontyngent wojska amerykańskiego.

Biuro Wolffa dodaje do tej wiadomości: Transporty te mają odbywać się w wagonach niemieckich, w czasie, w którym sytuacya transportowa Rzeszy niemieckiej jest poprostu rozpaczliwa, kiedy na szerokich przestrzeniach Prusiech wschodnich i zachodnich i nie obsadzonych jeszcze części Poznańskieho i wielu innych okolicach państwa niemieckiego z braku węgla zaniechano oświetlenia i z każdym dniem coraz to nowe fabryki muszą być zatrzymywane; w czasie, gdy liczba rozporządzalnych lokomotyw wynosi zaledwie 30 proc., a wszystkie warsztaty rządowe pracują w sposób niezadowalający.

Oprócz tego wiadomem jest. że niepodobna będzie do dnia 15 lutego dostarczyć żądanych przez ententę środków transportowych. Grozi nam wobec tego z powodu sytuacyi kolejowej bezpośreenia katastrofa kolejowa. Faktem jest, że w czasie takim mają żołnierze niemieccy przy pomocy niemieckiego węgla i niemieckiego materyału kolejowego przewozić żywność amerykańską poprzez upadające państwo niemieckie dla naszych „przyjaciół“ Polaków. Tak daleko jużeśmy zaszli.

Echa dni listopadowych.

Straszne morderstwo rabunkowe. Człowiek — hyena. 5 ofiar.

(w). Organa policyjne zdobywają coraz to nowsze fakty, które dokładnie wykazują, kto jest sprawcą zajść w dzielnicy żydowskiej, i wykazują, — że nie ta bohaterska młodzież, która do dziś dzień walczy w obronie świętych ideałów, lecz rozmaite indywidua, którym uciekający Ukraińcy rozpętali krępujące ich więzy, są ich sprawcami. Niema dnia prawie, by nie sprowadzono na inspekcyę tego lub owego, kilkakrotnie karanego i notowanego złodzie a, u którego nie znalezionoby rzeczy, pochodzących z rabunkow a które rozmaici poszkodowani poznają jako swoje.

Ostatnio wpadła policya na trop jednej z najciekawszych historyi.

W czasie rewizyi u aresztowanego znaleziono mnóstwo rzeczy, pochodzących z rabunków, które niejaki Samuel Haj poznał jako swoje.

Gdy Anderlego skonfrontowano z Hajem, ten oświadczył kategorycznie w oczy Anderlemu, iż on to skradł rzeczy, w „Runione Adriatica“ a nadto kazał swoim współpomocnikom, z którymi w mundurze austryackiego podoficera do realności przy ulicy Bożniczej pod l. 20 przybył, zamordować: Zngmunta i Genię Gornych i Klarę Sonntag, zaś za okupem 16.000 koron pozostawił syna Sary Sontag, którą poprzednio postrzelił, Mosesa zranioncgo już pałaszem, przy życiu.

Anderle przyznał się do winy, oświadczając, iż popełnił to zabójstwo wraz z towarzyszami, po wypuszczeniu ich przez Ukraińców z aresztów garnizonowych, gdzie przez cały czas wojny przebywali.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

We środę o godz. 5 wiecz. „Marcowy kawaler“, komedya w 1 akcie Blizińskiego. „Verbum nobile“, opera w 1 akcie Moniuszki. „Divertissement baletowe“.

We czwartek o godz. 5 wiecz. „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidney Jonesa.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

We środę 12 lutego o godz. 6 wiecz. po raz pierwszy „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą“ Marka Twaina w 2 odsłonach i „Paryskie gryzetki“, operetka Juliusza Wilhelma, muzyka H. Reinhardta.

W czwartek 13 lutego o godz. 6 wiecz. „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą“ Marka Twaina w 2 odsłonach i „Paryskie gryzetki“, operetka Juliusza Wilhelma.

Wystawa handlowa w Utrechcie. Izba handlowa i przemysłowa uprasza o pomieszczenie następującej notatki: W Utrechcie w Holandyi odbędzie się w czasie od 24 lutego do 8 marca b. r. trzecia niderlandzka wystawa wyrobów krajowych. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w Izbie handlowej i przemysłowej w godzinach przedpołudniowych.

Walne zebranie Komitetu Gospody b. Legionistów, obecnie Gospody Żołnierzy Polskich odbędzie się w sobotę d. 15 lutego b. r. o godz. 4 po poł. w lokalu Komitetu Obywatelskiego Polek, pl. Akademicki 1, p. I. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie Zarządu z działalności Komitetu za II. rok istnienia Gospody. 2. Sprawozdanie kasowe. 3. Sprawozdanie Komisyi szkontrującej. 4. Wybór nowego Zarządu i Komisyi rewizyjnej. 5. Wnioski i interpelacye.

Z placu Solskich. Za paskarską sprzedaż papierosów aresztowano kilku „niekoncesyonowanych trafikantów“ między tymi: Maryę Neuberger, która „drama“ sprzedawała po 35 hal. za sztukę i Dorę Sücher, która „swój wyrób“ sprzedawała po 42 hal. za sztukę.

Z urzędowania policyi. Onegdaj aresztowano 15-letnią Helenę Dziedzińską, „autorkę“ licznych kradzieży, popełnianych dość często w ostatnich czasach w stronie ulicy Zielonej. Dziedzińska przyznała się do mnóstwa kradzieży, oświadczając iż wszystkie łupy składała w domu ojca przy ulicy Tarnowskiego pod l. 20, gdzie „dzieliła się“ z pomocnicą Heleną Jarzemską. Przeprowadzona w domu ojca rewizya wydała mnóstwo rzeczy, skradzionych w ostatnich czasach.

Transport żywności z Poznania. Komisya Rządząca komunikuje, że wczoraj przybył do Krakowa pierwszy transport środków żywno

Wołyń i Białoruś pragną połączyć się z Polską.

Warszawa. Przybył do Warszawy delegat ludności Ziemi Nowogrodzkiej, Białorusi. Prosi on w imieniu rzesz włościan białoruskich o uwolnienie kraju od bolszewików i przyłączenie go do Polski.

Włodzimierz Wołyński. (Pat.). W uwolnionym od chwilowej inwazyi wojsk Petlury Włodzimierzu Woł. odbył się zjazd delegatów ludności polskiej powiatu włodzimierskiego i części kowelskiego. — Zjazd powziął uchwały w sprawie łączności Wołynia z Polską, oraz wybrał delegacyę, która uda się do Sejmu polskiego i do Rządu polskiego. Zadaniem delegacyi będzie przedstawienie życzeń Wołynia w sprawie reprezentacyi w Sejmie, jak również uchwał, dotyczących spraw narodowościowych i rolnych. Na zjazd ten przybyło 132 delegatów i około 300 gości. W czasie narad zjazdu panował nastrój gorący i podniosły.

NADESŁANE.

Czy wszyscy już byli

na nieporównanem widowisku, łączącem w sobie dojmującą satyrę, dowcip nieodpartą mocą pobudzający do śmiechu, oraz technikę stwarzającą — zda się niemożliwe rzeczy — które jednak są drobiazgiem dla słynnego reżysera Harryego Pilla.

Dżentelmen-włamywacz

jestto rzecz niezwykła, przeto należy podążyć, póki czas

Teatr Stylowy „Chimera“

najwykwintniejszy zakład świetlny miasta, mieści się

przy ul. Akademickiej l. 8.

ści z Poznania, obejmujący 47 wagonów mąki, która zostanie rozdzieloną. Lwów otrzyma z tego transportu 12 wagonów. Nadto jest w drodze wielki transport cukru.

† **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. ks. Jana Chęcińskiego, proboszcza parafii N. P. Maryi Śnieżnej we Lwowie, odbędzie się w 3-letnią rocznicę w piątek d. 14 bm. o godz. 8 m. 30 rano w kościele N. P. Maryi Śnieżnej.

Hołd pamięci Jana Kilińskiego. W 100-rocznicę zgonu Jana Kilińskiego, szewca, pułkownika Wojsk polskich, bohaterskiego, przywódcy powstania ludu warszawskiego za czaów Kościuszki w r 1793 r., zmarłego 28 stycznia 1819 r. w Warszawie, odbędzie się staraniem Stowarzyszenia „Gwiazda" w nienielę 16 bm. o godz. w pół do 10 rano w kościele OO. Dominikanów uroczyste Nabożeństwo. Popołudniu o godz. 3 u stóp pomnika Bohatera warszawskiego w parku im. Jana Kilińskiego, uroczyste zebranie obywatelstwa m. Lwowa. Przemówienie ks. dra Górnisiewicza, odśpiewanie pieśni narodowych i złożenie wieńca na pomniku. Zaprasza się Reprezentacye Władz polskich, Wojska polskiego, Stowarzyszeń i organizacyi rządowych, korporacyi rękodzielniczych i obywatelstwo miasta do uczestnictwa w Nabożeństwie i zebraniu u stóp pomnika w parku Kilińskiego. Podczas nabożeństwa zbierać się będzie datki na wspomożenie funduszów weteranów 1863 r.

Z teatru wodewilowego. Dziś wystawioną będzie po raz pierwszy „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą" Marka Tweina. W roli wydawcy gazety wystąpi p. Józef Mayen, artysta teatru miej. Na zakończenie odegraną będzie ciesząca się wiekiem powodzeniem operetka Reinhardta „Paryskie gryzetki".

Z powiatu gródeckiego przywóz zakazany. Zwraca się uwagę wyjeżdżających na zakupy towarów, aby się do powiatu gródeckiego (Gródek Jagielloński) nie udawali, ponieważ wywóz środków żywności z tego powiatu ze względu na jego wyczerpanie został wzbroniony.

Ogłoszenie w sprawie zakazu wywozu towarów ze Lwowa. Wszystkich artykułów spożywczych, nawet w najmniejszej ilości, oraz płócien, bielizny, materyi wełnianych, nowych ubrań, skór wszelkiego rodzaju, wszelkich wyrobów ze skóry, dalej leków, instrumentów lekarskich, wszelkiego redzaju napojów i wogóle wszelkich artyków w zakres gospodarstwa domowego wchodzących, ze Lwowa bezwarunkowo wywozić nie wolno. Na wywóz tych wczystkich wyżej wymienionych artykułów żadna władza pozwolenia pod żadnym warunkiem nie wydaje, wywóz zaś jest ściśle przez wojsko kontrolowany, towar wykryty będzie skofiskowany, a osoby przewożące będą karane grzywną i aresztem.

Zarządzenie aprowizacyjne. Zarząd miasta podaje do wiaoomości, że karty poboru na cukier na miesiąc luty br. wydane będą P. T. kupcom i kierownikom konsumów w XVII. Departamencie Magistratu (C. B. K.) ul. Piekarska 11, I. p. w następującym porządku:

we czwartek tj. 13 lutego kupcom rejonowym;

w piątek dnia 14 lutego konsumom wraz z kartami poboru na marmoladę;

w sobotę dnia 15 lutego Zakładom i Instytucyom.

Ponieważ spodziewany kontyngent cukru dotychczas nie nadszedł upoważnia się P. T. sprzedających do realizowania najwyżej dwóch kart cukrowych dla jednej rodziny, tj. najwyżej po 1 i pół kg. cukru na rodzinę.

Resztę należnego cukru otrzymają mieszkańcy miasta w drugiej połowie bieżącego miesiąca natychmiast po nadejściu spodziewanego kontyngentu.

Zarazem zawiadamia się mieszkańców miasta, że rozpocznie się sprzodaż marmolady we wszystkich sklepach miejskich i konsumach w ilości 1 kg. na rodzinę w miarę istniejących zapasów.

Sprzedaż ta odbywać się będzie na podstawie książeczek spożywczych za uwidocznieniem w nich uskutecznionej sprzedaży.

Dostojny gość. Do mieszkania Katarzyny Hencher, zamieszkałej przy ulicy Dwernickiego pod l. 5 przybyła onegdaj jakaś kobieta, która usprawiedliwiając się, że nie zastała sąsiadki, do której przyszła w gościnę prosiła o chwilowy spoczynek, celem zaczekania na przyjście sąsiadki. Hencherowa chętnie ulokownła u siebie gościa, lecz hdy po chwili wyszła za sprawunkami zostawiając nieznajomą z dziećmi, ta niedługo rozmyślając, rozpoczęła krzątać się po domu i po chwili, pożegnawszy grzeczne dziatki, wyszła, zabierając ze sobą garderobę wartości 9800 K.

Placówki, tygodnika wojskowego, społecznego, naukowego i literackiego wyszedł już nr. 2-gi i zawiera wiele ciekawych artykułów zarówno fachowych, jak literackich. Wśród nazwisk autorskich zwracają uwagę M. Szukiewicz, E. Rosenfeld, R. Feliński, Wiktor Hahn, Z. Aleksandrowicz, A. Fischer, T. Feldstein, R. Jaworski. — Przy końcu zeszytu pomieszczono przedruki dokumentów historycznej wartości dla budowy Państwa Polskiego. Treść wydawnictwa przedstawia się bardzo zajmująco zarówno ze względu na dobór artykułów, jak i różnorodność aktualnych tematów.

(w) **Historya jakich mało.** Mieszkańcy realności przy ulicy Łyczakowskiej pod l. 58, mieli onegdaj niezwykłą lecz bardzo niemiłą senzacyę na te ciężkie wojenne czasy: Oto jedna z lokatorek tej kamienicy Elżbieta Sokulska, nerwowo chora osoba oblała w przystępie szału swoje trzy pokoje naftą a następnie je podpaliła. Sama oczekując „skutków swej pracy" ułożyła się spokojnie w negliżu na kozetce. Wnet całe mieszkanie stanęło w ogniu, a Sokulska, doznawszy już ciężkiego poparzenia na twarzy i ręce, nie mogąc się dalej „przypatrywać" wybiegła z domu, wzywając pomocy sąsiadów. — Tymczasem ogień dalej robił swoje i gdyby nie przytomność umysłu niektórych sąsiadów, byłaby cała realność stanęła w płomieniach. Nieszczęśliwą denatką, silnie poparzoną, zajęło się Pogotowie, a następnie odstawiło ją do szpitala. Szkoda w mieszkaniu Sokulskiej, wywołana ogniem, jest wielka. Prócz całego urządzenia domowego Sokulskiej, spłonęły nadto rzeczy mieszkającego u niej oficera 4-go p. Maryana Wojciechowskiego, który „nerwom" denatki zawdzięcza szkodę na zwyż 2000 koron.

(w) **Z życia paskarzy.** Onegdajsza obława policyjna wydobyła znów z paskarskiego bagna parę cennych okazów, a to w osobach Zofii Goldstein, która sprzedawała papierosy „najnowszego gatunku" w cenie 32 koron za 100 sztuk. — Michała Koliszki, sprzedającego prawdziwie „austryacki towar" drata po 40 koron za 100 sztuk. — Appla Arona i Arnolda Kleindsteina, stosunkowo najwykwintniejszych paskarzy, bo sprzedających austryacki tytoń „Türkischer" — (lecz nie zachwycaj się czytelniku) po 12 koron za paczkę. — Rosnera Simona, paskarza najnowszego typu, bo sprzedającego, lecz tylko po znajomości — bloczki, na podstawie których wydaje się przepustki na wyjazd — i wreszcie Osyasza Szuberta, który w celach spekulacyjnych zwoził do swego „magazynu" wóz kartofli. „Perły" po oczyszczeniu ich „z brudnego materyału" — ich specyałów — pozostawiono na razie na wolnej stopie.

(w) **Z tajemnic dnia i nocy.** Z mieszkania Reginy Spitzer, zamieszkałej przy ulicy Bartosza Głowackiego pod l. 3, skradli jacyś nieznani sprawcy garderobę wartości 10.000 koron, nadto 1000 koron gotówką. Z owocarni Pepi Weinstein, mieszczącej się przy ulicy Piekarskiej pod l. 3, skradziono owoce i słodycze wartości 3000 koron. — Mieszkanie Maryi Manner, mieszczące się w realności przy ulicy Kasztelańskiej l. 3, przebywającej obecnie w Bielsku, ogołocono zupełnie z garderoby — zaś Annie Kozuni, zamieszkałej przy ulicy Czackiego pod l. 6, skradziono z jej piwnicy znaczne ilości ziemniaków.

Jaki los czeka niemieckie pomniki? Donoszą z Metzu: Na miejsce pomników Wilhelma I. Fryderyka i „Człowieka żelaznego" postanowiono postawić posągi zwycięzców obecnej wojny. Na cokóle pomnika Wilhelma będzie stał posąg francuskiego „poilu". Dwie płaskorzeźby alegoryczne będą przeciwstawiać: jedna wyjazd starszych miasta do fortecy Ehrenbreitstein dnia 31. lipca 1914 r., druga wyjazd generała Petain i wojsk francuskich do Metzu dnia 19. listopada 1918 r. Odsłonięcie tego pomnika, które będzie dziełem rzeźbiarza Bouchard posiadacza wielkiej nagrody rzymskiej, jest naznaczone na 19. listopada 1919 r., pierwszą rocznicą wejścia wojsk francuskich do Metzu. Z bronzu posągu Wilhelma odlany zostanie medal pamiątkowy z jednej strony z głową francuskiego „poilu", z drugiej z głową młodej Lotaryngii i z napisem: „Wdzięczna Lotaryngia Francyi".

Ochronka dla sierót po żołnierzach polskich. Z dniem 1 lutego 1919 zostało staraniem władz wojskowych i Komitetu Pań. otwarta Ochronka dla sierót po rodzicach poległych w czasie walk o zdobycie Lwowa i kresów wschodnich.

Sieroty takie należy zgłaszać do lokalu Ochronki przy ulicy Wałowej 4, I. p. codziennie między godziną 9 rano a 1 po południu. Do Ochronki tej mają być przyjęte dzieci rodziców, którzy zostali ranni i z powodu pobytu w szpitalu nie mogą się zaopiekować dziećmi.

Przy Ochronce został otwarty internat dla sierót. Opiekunowie sierót mają przed zgłoszeniem dziecka do Ochronki wystarać się o wyciąg metrykalny danej sieroty i potwierdzenie Urzędu parafialnego, że zgło-

szone dziecko jest sierotą po matce lub ojcu, względnie obojgu rodzicach czy opiekunach, którzy stracili życie z powodu wypadków wojennych w czasie od 1 listopada 1918 do dnia dzisiejszego.

Pierwszeństwo mają sieroty po żołnierzach wojska polskiego.

Imieniem Zarządu Ochronki: Helena Sikorska, Helena Kwiatkowska.

Ktoby miał jakąś wiadomość o księdzu Maurycym Rzeczniku — przebywającym w klasztorze O. O. Bernardynów we Fradze koło Chodorowa, raczy łaskawie zawiadomić pod „St. K." administracya Wieku — lub Likwidatura Wieku Sokoła 4. N. I. p., od godz. 9—1 przed poł.

Ktoby wiedział cośkolwiek o Jarosławie Andrusieczko, jedn. ochot. kapr. 58 pułku b. armii austr., przebywającego w październiku 1918 r. w Kamionce strum. w szkole oficerskiej, raczy dać znać stroskanej rodzinie. — Skarbkowska 5, II. 18. Lwów.

„Kabaret" tyg. satyr.- humorystyczny nr. 3. opuścił prasę. „Kabaret" jest obecnie najtańszem pismem illustrowanem w Polsce. Zamieszcza w każdym numerze oprócz wesołych wierszyków i anegdotek także monologi i produkcye kabaretowe znanych polskich humorystów. W najbliższym czasie zamieszczać też będzie podobizny artystów i humorystów polskich. W tym celu uprasza Redakcya o nadsełanie fotografii pod adresem „Kabaret" Lwów, św. Teresy 20.

Lista składkowa

na „Sieroty po obrońcach Lwowa":

Stanisław Hess otrzymane jako procent od złożonych przez siebie 10.000 K. na polską pożyczkę wojenną, 359·68.

Zmiany w rozkładzie jazdy.

Zaprowadzenie pociągów pospiesznych Lwów-Warszawa.

Począwszy od dnia 10. lutego 1919 r. wstrzymuje się na szlaku Lwów i Rzeszów (Kraków) ruch pociągów pospiesznych Nr. 7 (przyjazd do Lwowa o godz. 2-giej popołudniu), oraz Nr. 8 (odjazd ze Lwowa o godz. 1-szej popołudniu).

W ich miejsce zaprowadza się między Lwowem i Warszawą pociągi pospieszne Nr. 101 (odjazd z Warszawy o godz. 10·30 wieczór, z Krakowa o godz. 4·15 rano, przyjazd do Lwowa o godz. 5·55 popołud.), oraz Nr. 2/102 (odjazd ze Lwowa 2·05 popołudniu, przyjazd do Krakowa 9-ta wieczór, do Warszawy 9-ta rano).

Pociągi te składać się będą z wozów I., II. i III. klasy. — Oprócz tego prowadzić one będą wozy restauracyjne między Lwowem i Krakowem, wozy zaś sypialne między Krakowem i Warszawą.

W ich miejsce kursować będą od powyżej oznaczonego dnia począwszy pociągi osobowe nr. 27 (przyjazd do Lwowa o godz. 9·25 wieczór) i nr. 16 (odjazd ze Lwowa o godz. 9·35 wieczór).

Pociągi te zatrzymywać się będą między Lwowem i Przemyślem na wszystkich pośrednich stacyach i przystankach i będą kursowaś do względnie z Krakowa. Pociąg nr. 27 jakoteż pociąg nr. 28 (odchodzący ze Lwowa o godz. 7·45) uzyskuje w Przeworsku dogodne połączenie z Lublina (odjazd 7·50 rano) względnie do Lublina (przyjazd 8·25 wieczór). Dotychczasowy pociąg osobowy nr. 70 (odjazd ze Lwowa o godz. 1·05 popoł.). kursujący między Lwowem z Krakowem — znosi się, zaprowadza się natomiast na powyższej przestrzeni z dniem 10 lutego 1919 pociąg osobowy nr. 22 (odjazd o godz. 3 popoł.) który zatrzymywać się będzie na szlaku Lwów—Przemyśl na wszystkich pośrednich stacyach i przystankach.

Cały skład powyższych pociągów przechodzić będzie wprost do Warszawy, tak, że podróż ze Lwowa do Warszawy (przez Kraków) i odwrotnie odbywać będzie można bez prsesiadania.

Pociągów tych używać mogą zarówno podróżni cywilni jak i wojskowi w I, II. i III klasie, stosownie do obowiązujących obecnie przepisów, tj. z ograniczeniami, które dotychczas przy pociągach pospiesznych nr. 7 i 8 obowiązywały. Natomiast znosi się przekazy na zajęcie miejsca, które wydawano we Lwpwie podróżnym do pociągów pospiesznych.

Pozatem zastanawia się z dniem 10 lutego 1919 ruch pociągów osobowych nr. „6 (odjazd ze Lwowa o godz. 6·45 rano) oraz nr. 41 (przyjazd do Lwowa o godz. 3·55 pop.) między Lwowem a Przemyślem.

Przy pociągach osobowych Nr. 15 przyjazd do Lwowa 7·20 rano) i Nr. 16 (odjazd ze Lwowa 9·15 wieczór) zapowiada się z dniem 10 lutego 1919 kurs wagonów sypialnych między Lwowem a Krakowem. Z dniem 10 lutego 1919 odchodzą zatem ze Lwowa pociągi:

o godz. 7·45 rano (osobowy),
o godz. 12·05 popoł. (pospieszny),
o godz. 3·10 popoł. (osobowy),
o godz. 9·35 wieczór (osobowy).

Przychodzą do Lwowa:

o godz. 7·20 rano (osobowy),
o godz. 11·20 przedpoł. (osobowy),
o godz. 5·55 popoł. (pospieszny),
o godz. 9·25 wieczór (osobowy).

Wszystkie powyższe zmiany ważne są aż do odwołania.

NADESŁANE.

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO"
Chorążczyzna l. 7.
Od soboty 8. b. m. **nowość,** znakomita artystka warszawska **Pola Negri** w 4-ro aktowym, prześlicznym dramacie
Gdy serce płonie nienawiścią...
Doborowe uzupełnienie programu. — Koncert orkiestry filharmonicznej.
Początek o godzinie 3-ciej popołudniu.
1620

Dr. REGINA REICHENSTEIN
b. sekundaryusz kliniki **Prof. Kreibicha w Pradze,** ord. w chorobach skórnych i wenerycznych od godz 2—4. popoł. **pl. Halicki 7,** (nad Kawiarnią Centralną).
1501

Dentysta-technik
Zygmunt Pekelmann
powrócił — Lwów, **Kazimierzowska 17.** — Pasaż (vis a vis Hotel Astoria). 4

Zakład techniczno-dentystyczny
Leopolda Hissa 1423
Lwów, Karola Ludwika 33, nad Kawiar. „Abbazia".

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dr. LEONA KATZNERA
ul. Karola Ludwika 35 — ord. od 9—1 i od 3—5.
1260

Dr. HENRYK BERGER
ordynuje w chorobach wewnętrz.
ul. Zyblikiewicza 3. 327

Dr. Wilhelm Lauferstein powrócił i ord. w chorobach skórnych, wenerycznych i dróg moczowych. — Sykstuska 37, róg Słowackiego. 1514

Dentysta-technik Kalter Wilhelm
powrócił i przyjmuje w Zakładzie dentyst.-techn. p. B. Bergera, Lwów, **Karola Ludwika 7, II. p.**
1614

OGŁOSZENIA.

NAUKA

Nauka 1352
języków
stenografii i
pisania na maszynach
„École Reforme", ul. Pańska 14

Uczeń IV kl. gimn. poszukuje lekcyi za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgł. pod „Lekcya" do Adm. Wieku. x

Francuzka, dobra pedagogiczka, do udzielania lekcyi języka francuskiego szybkim systemem i konwersacyi potrzebna natychmiast. Zgłoszenia restauracya Kordika, Batorego 32. 1790

Medyk II. roku poszukuje lekcyi. Zgłoszenia do adm. pod „Medyk". 1765.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

4. lutego zginął żółty kundys Burek, odprowadzenie psa wynagrodzę, Faulhammer, ul. Kordeckiego 17. 1638

ROZMAITE.

Dam buty z cholewami lub tytoń za cukier lub mąkę białą. Zgłoszenia „Tytoń—buty" administracya Wieku. 1732.

Cukier dam za mąkę pszenną, sprzedam lampę salonową ścienną do fortepianu, linoleum duże na podłogę albo zamiana za mąkę, Skałka 1, drzwi 6, tylko rano od 11—12. 1739.

Dam tytoń rosyjski paczkę funtową za węgiel, ul. Hausnera l. 7, parter. w podwórzu na lewo. 1750.

Kto z ludzi szlachetnego serca pożyczy wdowie, pobierającej dwie pensye, 1000 (tysiąc) koron, na 3 miesiące na niewielki procent. Łaskawe zgłoszenia do adm. Wieku pod „Wdzięczna lokata". 1773.

Furmanki do rozwózki prywatnej dostarcza każdej chwili Biegański, probostwo św. Anny, ulica Gródecka. 1779

Powszechnie znany popularny kinoteatr **„Fatamorgana“** plac Maryacki 10. (wchód od ulicy Wałowej)

rozpoczyna z dniem 13. b. m. (czwartek) przedstawienia prześlicznym senzacyjnym 4. akt. dramatem p. t.: **„Zaklęty Zamek“**

W głównej roli światowej sławy artysta Kaiser Titz. Zaokrągli program wyborne, bardzo wesołe uzupełnienie. Początek punktualnie o godz. 3-ciej popołudniu. 1787

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kupię dom parterowy z bramą wjazdową i ogrodem w dzielnicy VI. Zgłoszenia listowne Bober, Szeptyckich 24. 1637

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis“. 1269

Buciki damskie nr. 36 sprzedam lub wymienię na półbuciki ewentualnie na 3 korce kartofli. Również żakiet pluszowy do sprzedania. Na Skałce l. 3, parter lewy. 1273

Garnitur salonowy kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Samowar rosyjski antyczny, materyę w guście surowego jedwabiu, sprzedam. Marcina 51. 1720

Kupię 6 materaców na parę łóżek i 2 siatki sprężynowe lub 2 wkłady materacowe sprężynowe, 2 kapy ile możności białe i 2 kołdry kłotowe, Bobek Brajerowska 16. 1544

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Kupię konia na zabicie, kilka beczek i palto letnie. Zgłoszenia pod „Koń“ Wiek Nowy. 1693

Kupię obrazy malarzy polskich. Zgłoszenia pisemne pod „Amator“ w administracyi. 1525

Kupię kawałek materyi popielatej nieprzemakalnej ewentualnie może być z celty. Zgłoszenia do administracyi Wieku Nowego pod „Potrzebujący“. 1729

Nowe proste sanie do sprzedania, Fabryka powozów Chauera, Zielona 45. 1726

Kupię dom lub willę z ogrodem w stronie Listopada. Łyczakowa lub Wojciecha. Zgłoszenia do administracyi N. S. 1705

Bluzę legionową nową zamienię za czarny żakiet z kamizelką ewentualnie dopłacę, średni wzrost. Łyczakowska 15, Otto, od 1—3 popołudniu. 1690

Dom parterowy z ogrodem we Lwowie zaraz do wynajęcia lub sprzedania. Wiadomość w administracyi. 1539

Młynki do mielenia wszelkiego rodzaju ziarnę po 150 K sprzedaje inż. J. Winckowski, ulica Nowy świat 20. 1484

Tanio! Tanio!
Barankowe 1487
Serdaki męskie, damskie i płaszczyki dla dzieci poleca
BAZAR KRAJOWY
Lwów, ulica Akademicka 10.

Mauser z futerałem sprzeda porucznik, Janowska 134, Biuro fabryki. 1718

Fotograficzne aparaty i przybory poleca najtaniej 413 **„Technicum“, Lwów, Jabłonowskich 2.**

Złoto, srebro, sztuczne zęby kupuje i płaci najwięcej firma **EDM. MARYAN BEER,** jubiler i złotnik, Lwów, Chorążczyzna l. 7. 3

Kupię naboje do browninga belgijskiego większego systemu. Zgłoszenia do Administracyi „Wieku Nowego“ pod „Naboje“. 1674

Różne meble oraz wszelka garderoba zawsze stale do nabycia, przyjmuję również meble w przechowanie oraz w komisową sprzedaż, Zarząd kupna i sprzedaży Sapiehy 41. 1656

Do sprzedania. Materya brązowa na kostyum lub męskie ubranie, 4 metry granatowego sukienka, mundur na starszego studenta, ubranie sportowe, buciki męskie i damskie, oraz inne rzeczy. Zgłoszenia: Lwów, ulica Wronowska 9, II piętro, drzwi 8. 1471

ROZMAITE

Franciszek Mucha, były legionista II. pułku ułanów, wydalił się w październiku z domu rzekomo w kierunku na Kijów. Ktoby miał jaką wiadomość o nim, raczy donieść stroskanej matce, Rynek l. 25, Matwij. — Kijowskie dzienniki proszę o przedruk. 1478

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. **Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.** 736

Jan Niewiakowski zawiadamia W. P., Szanowną Publiczność, oraz wszystkich swoich abonamentów, że z dniem **2.go lutego otworzył**
Mleczarnię oraz Restauracyę
przy ul. Akademickiej 24.
Przyjmuje zamówienia. Codziennie śniadania, obiady i kolacye po dogodnych cenach. 1657

Lwów. Ktoby miał możność być w Rumunii. raczy łaskawie uwiadomić męża D. Harasymczuka w Bukareszcie Str. G. Nr. 17, Casele C. F. R. Grand langa Regie, że ja z dziećmi jesteśmy zdrowi, proszę też łaskawie o przedruk w gazetach bukareszteńskich. 1335

AKUSZERKA Z WARSZAWY udziela porad, przyjmuje zamówienia, stawia bańki, dyskrecya. Łyczakowska 4, 1761

Dam mleko za węgle, cukier lub kartofle. — Zgłoszenia pod nr. 37 ulica Króla Leszczyńskiego. 1694

Zamienię dobry tytoń za węgiel, Marka l. 8, I. piętro, nr. drzwi 24. 1699

Akuszerka z Warszawy udziela porad, dyskrecya, ul. Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I. piętro — **ŚMIAŁOWSKA.** — 1671

Położna Pichler, koncesyonowana, z 24-letnią praktyką, przyjmuje panie na czas słabości pod dyskrecyą, Leona Sapiehy 59, Lwów, 1559

Zakład dentystyczno-techniczny **dra Pileckiego, Batorego 4,** wykonuje zęby w kauczuku białe, wyjmuje i plombuje zęby bez bolu. uskutecznia wszelkie naprawki, ceny zniżone. 1555

Zakład lekarsko-kosmetyczny usuwa wągry, pryszcze, brodawki, blizny, zmarszczki, włosy z twarzy. Masaż ręczny i elektryczny odmładzający cerę. Leczenie włosów farb. **Dr. Pilecki,** ul. Batorego 4. 1556

Kalosze i buciki naprawia po cenach nizkich szybko Fabryka obuwia „Espes“, Pańska 9. 1549

WOLNE POSADY.

Subiekt cukierniczy i chłopak lub dziewczyna do posług potrzebni zaraz. Wiadomość skład wędlin Sykstuska 30. 1708

Dozorca potrzebny Wolność 16. 1709

Przyjmę inteligentną pannę do 17-miesięcznego chłopczyka jako bonę władającą językiem polskim i niemieckim, pożądane znające krój i szycie. Zgłoszenia Hahn, Kleparowska 8. 1681

Dozorca żonaty bezdzietny zostanie przyjęty, płaca 300 K. Wiadomość w handlu porcelany K. Lewickiego, Lwów, plac Maryacki 10. 1534

Przyjmę chłopca do praktyki za dopłatą. Pracownia blacharska Chorążczyzna 11. 1545

Galicyjskie Biuro, Kopernika 22, poszukuje zaraz pokojówek, kilkanaście sług do wszystkiego. 1616

Kucharka samodzielna, bezwzględnie uczciwa i łagodna, potrzebna zaraz do Krakowa do dwojga osób przy pomocy służącego. Zgłoszenia ul. św. Zofii l. 32 a, parter prawy, od 8—10 i od 2—4. 1635

Chłopaka do jednego konia, może być i starszy mężczyzna, Zielona 45, I. piętro. 1725

Fabryka powozów Byczyszyna, Pełczyńska 9. poszukuje czeladzi kowalskich i stelmachskich oraz chłopców do nauki. 1713

MIESZKANIA I SKLEPY

Poszukuję pokoju z przedpokojem czy kuchnią lub dwu pokoików z osobnym stryszkiem, ewentualnie za zarząd realnością. Za kuchenkę elektryczną dam węgiel. Odpisanie do administracyi Wieku pod „Gołębie“. 1692

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Poszukuję lokal nadający się na mleczarnię z urządzeniem lub bez w odpowiedniem miejscu. — Wiadomość administracya Wieku Nowego „Mleczarnia“. 1634

Poszukuję pokoju z kuchną, kuchenką gazową (ewentualnie bez gazu) i elektryką w okolicy Zielonej, Kochanowskiego, Pańskiej, Zgłoszenia do Administracyi pod „Z“. 1655

Lokale na biura, sklepy lub magazyny przy ul. Lindego 2 (róg Sienkiewicza) zaraz do wynajęcia. 1554

Poszukuję 2 pokoi z kuchnią i gazem w pobliżu śródmieścia. Zgłoszenia pod „Blizko“ do administracyi Wieku. 1727

Pokój kawalerski umeblowany, frontowy, słoneczny, o 2 oknach, zaraz do wynajęcia ulica św. Zofii 32 a, II. piętro, drzwi nr. 8. x

Znakomite reklamowe objady 1786 z 3 dań w cenie 6 Kor. wydaje od 12-tej do pół do 3-ciej znana z dobroci **Restauracya Kordika, ul. Batorego 32.**

WOLNE POSADY

Służącę do wszystkiego przyjmę natychmiast dr. Proch, Sykstuska 29. 1770.

Potrzebna pokojowa z szyciem, Piekarska 14, I. piętro. 1772

Poszukuję młodą panienkę z dobrego domu do towarzystwa dla 10-letniej dziewczynki, á to w godzinach poobiednich. Wiadomość Smoleń, Gródecka l. 2. 1780

Dobrze polecona służąca do wszystkiego z gotowaniem poszukiwana. Zgłoszenia między 2—4 po południu ul. Kołłątaja 12, Ulamowa. 1775.

Fryzyerski pomocnik zdolny potrzebny zaraz Akademicka 16, Pitołaj. 1751

Starszej gospodyni, kawiarki i kucharki poszukuje się do natychmiastowego wstąpienia, warunki wedle umowy. Zgłoszenia u p. Krämera ulica Piekarska 3, I. piętro. 1740

Pokojowa zdolna z dobremi świadectwami potrzebna zaraz, dr. Paneth, 3 Maja 12. II. piętro. 1747

Krajowy Zakład dla obłąkanych przyjmie kilku biurow. pomocniczych sił. Biegłe pisanie na maszynie, znajomość rachunkowości konieczne. Wynagrodzenie około 400 K, tudzież prawo poboru wiktuałów w magazynie zakładowym za zwrotem kosztów. Zgłoszenia osobiste w Zarządzie Zakładu. 1748

KUPNO I SPRZEDAŻ

Półbuciki nowe nr. 38, 39, dywan strzyżony 250—350, chodnik kokosowy kolorowy wymienię za prowianty, Głęboka 21, oficyny, II. piętro, ganek na lewo, 1746.

Sprzedam futerko, sztylpy, mundur wojskowy lub zamienię za tytoń, cygara, prowianty. Zgłoszenia Pralnia, Ochronek 6. 1749.

Sprzedam kompletną piękną wyprawę także pojedynczo, kapy na łóżka, czarne boa, zarękawek (szopy), reformy trykotowe, poprutą czarną jedwabną suknię nadającą się do przerobienia, ul. Zródlana 8, prawy parter, od 12—2. 1752.

Do sprzedania kminek po 40 K kg i siemie po 6 K kg„ Kochanowskiego 4, I. piętro na lewo. 1755

Dla PP. piekarzy i cukierników!
Mączka kartoflana po K 14 za 1 kg. tylko w ilościach od 100 kg. w górę do sprzedania. Wiadomość ulica Zimorowicza 20, II. piętro, od godz. 10—12 przedpoł. 1753

Dom parterowy 5 ubikacyi z ogrodem na Kleparowie za mostem do sprzedania. — Wiadomość u właściciela ul. Kochanowskiego 130, I. piętro. 1742

Piękne urządzenie małego mieszkania sprzedam, św. Szymona l. 2, nr. drzwi 17. 1743.

Rewolwer z nabojami sprzedam. Wiadomość w Wieku. 1744

Buty wysokie. wymagające naprawy, sprzedam niedrogo, ulica Magdaleny 3, II. piętro, drzwi nr. 7. 1745.

Saneczki, ręczny wózek i wagę decymalną kupię, Kwapniewski, Lelewela 8, rano godzina ósma. 1735.

Maszyna do pisania Underwood, prawie nowa, do sprzedania. „Filatelia", skład marek, ul. Kilińskiego 3, od 9—2 (naprzeciw Kawiarni Wiedeńskiej). 1736.

Sprzedam garnitur salonowy, kanapę, umywalnię, lustro, lampę wiszącą, antyk skrzypce, męskie bucikl i sztylpy, św. Antoniego 3, drzwi 6. 1737

Psa łańcuchowego ostrego natychmiast kupię, Wybranowskiego 2 (boczna Zamarstynowskiej) właściciel. 1774.

Obrusy i serwety restauracyjne w każdej ilości, także używane, kupi restauracya Kordika, ulica Batorego 32. 1788

Większą ilość flaszek, bordówki, szampanówki, reńskie i litrowe sprzeda restauracya Kordika, ulica Batorego 32. 1789

Kupię anatomię „Kobscha" w całości. Wiadomość w administracyi „Anatomia". 1767.

Sprzedam bardzo tanio męską garderobę, maszynę do szycia, fortepian, Zulińskiego 10, dozorca wskaże. 1766.

Okazyjnie futro męskie podróżne, barany rosyjskie czarne prima, wierzch z ciemnego sukna, garnitur myśliwski męski himalaja bardzo ciepły, buciki sportowe bardzo silne męskie wielkość 43—44, buciki męskie angielskie z gumową podeszwą do sprzedania, Lwów, Potockiego 49, II. piętro na prawo. 1781.

Bluza, spodnie, sukno przedwojenne feldgrün, palto, kurtka do sprzedania, wiadomość u krawca ul. Marka 6. 1758.

Fortepian Stelzhammera krótki sprzedam tanio. Tamże kasa ogniotrwała nowa do nabycia. — Adres w administracyi pod „Stelzhammer". 1764.

MAŁŻEŃSTWA

Wdowa inteligentna, zamożna, w średnim wieku, wyjdzie za mąż za starszego urzędnika, pp. kolejarze mają pierwszeństwo. rzecz traktuje poważnie. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje do 20. bm. w administracyi Wieku Nowego dla „K. G.". 1754.

MIESZKANIA I SKLEPY.

Poszukuję w pobliżu Akademickiej pokój kawalerski porządnie umeblowany, z osobnem wejściem, z obsługą. Wiadomość do handlu Krupińskiego ulica Akademicka 4. 1762

Pokój umeblowany ze światłem i wodą zaraz do wynajęcia ul. św. Teresy l. 12, II. drzwi lewe. 1763.

Poszukuję 4 pokoi z kuchnią, łazienką, elektryką, gazem, w śródmieściu zaraz. Łaskawe zgłoszenia M. Kierski, pasaż Mikolascha, 1778

Poszukiwany jest pokój z kuchnią w śródmieściu. Zgłoszenia do adm. pod „S. S. A.". 1777

Pokój kawalerski umeblowany do wynajęcia zaraz Wyspiańskiego 40 1733.

Poszukuję zaraz 2 pokol z kuchnią ewentualnie ze stajnią. możliwie w śródmieściu. Zgłoszenia Gelles, plac Maryacki 7. 1734.

Poszukuję w śródmieściu 2 lub 3 pokoje z kuchnią z komfortem. Odpowiedź do administracyi Wieku Nowego pod „L. A. 19". 1741.

Wynajmę 2 pokoje z kuchnią, kozę rasową sprzedam, Zielona 36. 1757

Pokój lub dwa umeblowane z oddzielnem wejściem, ze światłem i kuchenką gazową, zaraz odnajmę, Turecka 3, II. piętro na prawo. 1759.

POSAD POSZUKUJĄ

Praktykant izr. z ukończoną III. klasą szkoły wydziałowej, z pięknem pismem, który już był zajęty w biurze, szuka odpowiednie zajęcie. Zgłoszenia pod Z. K. do administracyi. 1769.

Zdolna uczciwa kucharka i pokojowa z długoletniemi świadectwami poszukuje posady od 15-go lutego najchętniej razem i tylko do katolików. Zgłoszenia Karola Ludwika 35, Beck. 1776-

Panna z kursem handlowym poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Stefania" do Wieku Nowego. 1756.

Inteligentna, elegancka, młoda osoba przyjmie posadę jako towarzyszka lub do samoistnego zarządu domem tylko na wyjazd do zachodniej Galicyi, chętniej na wieś. Zgłoszenia do administracyi Wieku pod „Samoistna". 1760.

Młoda panna poszukuje posady kelnerki lub gospodyni. — Zgłoszenia do administracyi pod „Kelnerka". 1668.

Lekarz dentysta z niem. patentem uniw. poszukuje posady kierownika lub asystenta w większym zakładzie dentystycznym. Zgłoszenia pisemne pod „Marek" Biuro dzienników Buchstaba. 1730.

Przyjmę szycia wszelkiego rodzaju do domu albo w domach prywatnych, ulica Zyblikiewicza l. 4, wchód przez werandę, parter. 1334

Młodzieniec (samouk) pomocnik lekarski (cyrulik) znający dobrze anatomię, hystologię, embryologię, przyjąłby posadę w charakterze pomocnika chirurg. w szpitalu, sanatorium, lub u pryw. lekarza. Zgł. do Adm. Wieku pod „Pomocnik lekarski". x

Panna krawczyni poszukuje szycia w domach prywatnych lub w lepszej pracowni. Zgłoszenia pod „Krawczyni" Wiek Nowy. x

Panna młoda, inteligentna, mająca praktykę w prowadzeniu gospodarstwa domowego, mająca bardzo dobre polecenia, poszukuje zaraz posady. — Zgłoszenia pod „Zarządczyni" do administracyi. 1703

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia listowne Krochmaluk, Rynek 28. x

ROZMAITE

Niniejszem zawiadamiam, że wszelkie długi, zaciągnięte przez Bo esława Kwaśniewskiego, rytownika, płacić nie będę.
Z poważaniem
Władysław Franciszek Kwaśniewski
1768 Jubiler we Lwowie, pl. Halicki 3.

Baczność!

Kto chce korzystnie rzecz spieniężyć lub okazyjnie kupić — niech odwiedzi n o w o otwarty

LWOWSKI Sklep komisowy

w Pasażu Mikolascha.
Pośredniczy w sprzedaży i kupnie wszelkich rzeczy, prócz mebli.
1738

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5315. Rok XVIII.

Piątek 14. lutego 1919.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Zacięty bój w Wielkopolsce.

Wiadomości z powiatu kamioneckiego i radziechowskiego.

SYTUACYA WOJENNA z dnia 12-go b. m.

Biuro prasowe podaje:

Położenie w grupach gen. dyw. Rozwadowskiego w dniu dzisiejszym na ogół niezmienione.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO W. P.

z dnia 11-go lutego 1919 r.

Litwa i Białoruś. Po drobnych potyczkach zostały zajęte Małoryte i Mokrany. Kawalerya nasza stoi pod Kobryniem. Wołyń: Grupa Rydz-Śmigłego: Pod Wyżwą i Zabłociem nasza kawalerya rozpędziła uzbrojone bandy chłopskie, chcące uszkodzić tor kolejowy. Galicya wschodnia. Grupa gen. Romera: Drobne utarczki pod Dołhobyczem i Bełzcem. Grupa gen. Rozwadowskiego: Słaba działalność artyleryi. Drobne utarczki patroli wywiadowczych.

Front cieszyński: Sytuacya bez zmiany.

W zastępstwie szef sztabu generalnego **Haller**, pułk.

ZACIĘTY BÓJ W WIELKOPOLSCE.

Poznań. (Pat.). Komunikat sztabu generalnego z dnia 9-go b. m.: Front północny. Utarczki patroli. Pod Budzyniem działalność artyleryi niemieckiej. Sarnków obrzucił nieprzyjaciel ciężkiemi bombami. Front zachodni: Po silnem przygotowaniu artyleryi, uderzył nieprzyjaciel na nasze linie między Grodnem a Zbąszynem i wtargnął zrazu do Huty i do wschodniej części Łomnicy. Załoga Łomnicy broniła się w zachodniej części aż do nadejścia naszych rezerw. Po nadejściu naszych rezerw wyrzucono znów wroga z tej wsi i odpędzono go do Łącznej i Strzyżowa. Na wszystkich innych frontach ataki niemieckie w naszym ognia zupełnie się załamały. Oddział niemiecki, który wtargnął do Łomnicy, wręcz zdziesiątkowano. Nasze straty są stosunkowo małe, W czasie ataku ostrzeliwała artylerya nieprzyjacielska nasze posterunki na wschód od Międzychodu, Nowej Wsi i Nowego Kramska. Pod Żewicami, pod Nakłem i Karzową utarczki patroli.

Front południowy: Pod Lesznem i Rawiczem działalność artyleryi. Na północ od Kemona utarczki patroli.

Poznań. (Pat.). Komunikat sztabu generalnego z dnia 10-go bm.: Front północny: Sytuacya bez zmiany. Atak na Sarnków odparto. Noc minęła spokojnie.

Front zachodni: Pod Kramskiem i pod Mokłem utarczki patroli. Nową Wieś i Nowy Świat ostrzeliwała artylerya nieprzyjacielska. Przy wczorajszym ataku na Łomnicę zdobyto dwa kulomioty. Na froncie Lewice-Błaki-Hamarcia nieprzyjaciel ponownie zaatakował. Walka jeszcze w toku. Front południowy: Pod Lesznem spokój. Wczorajszy atak wroga na wschód od Rawicza wykonany znacznemi siłami, odparto w zupełności Smolno i Zieloną Wieś początkowo straconą, odebrano w kontrataku, zdobyto przytem jedno działo i jeden kulomiot, kuchnię polową i amunicyę. Straty nieprzyjaciela bardzo ciężkie. Na innych odcinkach spokój.

SEYDA MARSZAŁKIEM SEJMOWYM?

Warszawa. Sprawa wyboru marszałka sejmowego i całego prezydyum załatwiona zostanie drogą porozumienia się ugrupowań. W prywatnych rozmowach wymieniane są nazwiska kilku kandydatów, przyczem większość wyraża pogląd, iż laska marszałkowska przypaść winna Poznańczykowi ze względu na ich wyrobienie polityczne i parlamentarne. W kołach prawicowych wysuwana jest kandydatura p. Seydy na stanowisko marsz. Sejmu.

PRZERWANIE POŁĄCZENIA Z BERLINEM.

Poznań. (Pat.). Skutkiem ataku niemieckiego na Wronki ostatnie połączenie kolejowe przez Krzyż do Berlina zostało przerwane.

Hołd wojsk polskich dla Sejmu.

Warszawa. (PAT). Naczelnik Piłsudski otrzymał telegram następujący:

Imieniem wojsk, walczących na kresach wschodnich Galicyi, proszę o pozwolenie, abyśmy mogli złożyć wyrazy głębokiego hołdu zbierającemu się dziś, po tak długich latach niewoli przedstawicielstwu wolnej Polski. w którem odżyją niechybnie świetne tradycye Sejmu, ku pożytkowi i chwale Ojczyzny.

Generał dywizyi: Rozwadowski.

Słowacy proklamują samodzielną republikę.

Kraków. „Kuryer Poznański" donosi, że w gminie słowackiej Terhely, w komitacie trenczyńskim proklamowano samodzielną republikę słowacką, Rozporządzenie czeskiego ministra Srobara zwrócono z umotywowaniem, iż gmina nie uznaje rzeczp. czesko-słowackiej, lecz tylko samodzielną słowacką.

Czesi wysłali następnie kompanię wojską dla ukarania mieszkańców wsi. Ci stawili zbrojny opór. Również w innej gminie proklamowano rzeczp. słowacką. Czeskie wojska zaatakowały ludność, przyczem padło siedmiu Czechów.

Koalicya ma się na baczności.

Berlin. (PAT.) „L'homme libre" donosi, że Anglia pozostawi we Francyi 900 000, Ameryka 1,300.000 żołnierzy, co wystarczy, aby odebrać Niemcom wszelką możliwość ponownego napadu.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.

Front bolszewicki.

Wprawdzie rząd sowiecki w ostatniej swej nocie do koalicyi z wielką pewnością siebie zaznacza, że sytuacya jego jest zupełnie pomyślna, w istocie jednak bolszewicy nie władają całym obszarem Rosyi europejskiej i ze wszystkich stron otacza ich wrogi pierścień. Temu też tylko zawdzięczamy, że cała półtoramilionowa armia bolszewicka nie może się zwalić na Polskę celem grabieży i mordów. Pisma warszawskie podały niedawno dokładne szczegóły o rozmieszczeniu różnych armii antisowieckich.

W niedalekiej odległości od Petersburga ledwie 30—40 km. od dawnej stolicy Rosyi, walczy z bolszewikami armia fińska, która liczy około 50.000 ludzi, przeważnie przedstawicieli burżuazyi fińskiej.

Gdyby Finlandczycy zechcieli, lub jeżeliby ich do tego zmusiła jakaś siła zewnętrzna, mogłaby armia fińska bez szczególnych trudności i bez wielkich strat odebrać bolszewikom Petersburg.

Na wschód od jeziora Oneżskiego przez Szenkurs i Kotlas w stronę Permu ciągnie się front „archangielski“. Walczy tu przeciwko bolszewikom grupa wojsk anglo-francuskich, licząca niespełna 6 tysięcy ludzi. Do tej grupy dołączyła się armia ochotników rosyjskich, przeważnie byłych oficerów, w liczbie około 8 tys. ludzi.

Front ten odcina Rosyę bolszewtcką od wyjścia przez morze Białe.

Od Permu zaczyna się i ciągnie na południe do stepów orenburskich front tak zwany „czecho-słowacki“.

W obecnej chwili na tym froncie objął rządy admirał Kolczak, który rozpoczął ofenzywę i zabrał bolszewikom ważne oparcie strategiczne Perm. Nieco dalej na południe operuje przeciw bolszewikom pułk. Dutow z grupą wojsk, liczącą około 6000 ludzi. Oddział jako zbyt słaby, poniósł niedawno klęskę, tracąc Orenburg. Szczególnie niebezpiecznie przedstawia się dla bolszewików front od Carycyna do Krupiańska, ciągnący się na wschód od Charkowa, walczą tu czterdziestotysięczne oddziały kozaków dońskich gen. Krasnowa, który stoi obecnie o 20 km. od Carycyna, a o 40 klm. od Woroneża.

Na odcinek ten zwraca rząd sowiecki szczególnie baczną uwagę i dlatego zgromadzono tu około sto tysięcy wojska. Dalej na zachód w okolicy Homla i Mozyrza ciągnie się front ukraiński. Wojna z Ukrainą nie jest wprawdzie zdecydowaną, bo właściwie wojska ukraińskie również mają charakter bolszewicki, ale tu i ówdzie toczą się starcia i lokalne przesuwania wojsk.

Na kresach zachodnich zetknęli się wreszcie bolszewicy z armią polską. Zajmują mechanicznie pas opuszczony przez cofające się wojska niemieckie, które w niektórych punktach nawet porozumiały się z armią sowiecką i tylko dzięki temu weszli bolszewicy w posiadanie Wilna, Lidy i Baranowicz. Dalszemu posuwaniu się przeszkodziła nadzwyczaj dzielna grupa rotmistrza Dąbrowskiego, która mimo liczebnej przewagi nieprzyjaciela wytrzymuje jego napór, nim ściągną się odpowie nie znaczne siły, które będą mogły wyprzeć wroga z polskiej Litwy.

Również niebezpieczeństwo znaczne zagraża bolszewikom na północnej części frontu zachodniego. Napierają tu ledwie co utworzone oddziały armii estońskiej, które rozbiły armię bolszewicką nad Narwią, a więc również w odległości 3—4 godzin jazdy koleją od Petersburga.

Rosya sowiecka została więc właściwie ze wszystkich stron otoczona przez wrogie armie. Takie okrążenie musi wywołać przedewszystkiem ruinę ekonomiczną. Dlatego przewódcy bolszewizmu starają się z jednej strony wejść w układy z koalicyą za cenę ustępstw handlowych i gospodarczych, a ponieważ nie są pewni, czy pertraktacye doprowadzą do jakiegoś wyniku, więc równocześnie gotują się do poważnych operacyi na wiosnę, byle tylko przerwać nieprzyjacielski pierścień, jaki się coraz bardziej wkoło nich zaciska i przygotowuje zwolna ale stale ostateczny upadek bolszewizmu.

Przesilenie bolszewizmu.

Warszawa. Wedle doniesień z Rosyi bolszewizm rozbija się o swe doktrynerstwo, o swą własną jałowość. Dlatego przewódcy skłonni są do pewnych kompromisów, a Lenin nawołuje burżuazyę do współpracy w tworzeniu nowego życia. Trocki natomiast stara się utrzymać przy władzy bezwzględnym terrorem; szczególnie bezwzględnie stara się zwrócić przeciw religii przez aresztowanie duchowieństwa, konfiskatę majątków kościelnych i ostatnio wreszcie przez wprowadzenie podatku na święte obrazy.

Aby zaś odwrócić uwagę od wewnętrznych spraw państwa, przenosi się uwagę na zewnątrz i głodnym żołnierzom podsuwa się przed oczy perspektywę podbo-

---

2

Sprawa żydowska w Polsce.

Opinia Juliusza Tennera wypowiedziana na Ankiecie w sprawie kwestyi żydowskiej w Polsce, zwołanej przez T. K. R. we Lwowie.

(Ciąg dalszy).

Świadomość wolności, zadowolenia, — szczęścia, stwarza sama przez się ludzi wolnych, zadowolonych, szczęśliwych. W świadomości narodowej leży też siła życiowa narodu, podobnie jak w ziarnku zboża, co ukryte przez tysiące lat w grobie piramidy egipskiej, znowu kiełkować poczyna, gdy je nagle dosięgną promienie słońca.

Obudzenie świadomości narodowej w Polsce obejmywało zrazu tę tylko warstwę społeczną, która wówczas jedynie tworzyła naród: t. j. szlachtę.

Stopniowo w ciągu 19-go wieku zaczęły w niej uczestniczyć dalsze warstwy ludności. — Obudzenie w szczególności świadomości narodowej u włościaństwa liczyć należy od czasu, gdy zniesiono u nas pańszczyznę, tj. od r. 1849. Smiałym tym czynem, równouprawnieniem społecznem, ekonomicznem i moralnem milionów ludu wiejskiego, rozwiązano od razu kwestyę włościańską i pozyskano te miliony dla narodu.

Nie zdobyto się na równie śmiały krok wolności i równouprawnienia wobec żydowstwa, jak się tego w r. 1868 na posiedzeniach Sejmu galicyjskiego z dnia 30. września i 8. października usilnie domagał Franciszek Smolka, wskazując, że od czasu załatwienia kwestyi pańszczyźnianej w ten sposób szczęśliwy, że pańszczyznę zniesiono, nie było i nie będzie ważniejszej kwestyi, sprawy tak głęboko sięgającej w nasze narodowe i społeczne stosunki, jak kwestya żydowska, i że od pomyślnego załatwienia tej kwestyi w duchu wolności i równouprawnienia w niczem nieuróconego, zależy pomyślność naszej przyszłości.

Wykazywał Smolka, jak fałszywem jest mniemanie, — że równe prawa należy nadać Żydom wtedy dopiero, — gdy się już staną Polakami. „Ale proszę panów! — wołał — pytam się czy to jest możliwem, żeby Żydzi stali się Polakami, kiedy my odmawiamy im praw, które im nawet we Wiedniu nadali“.

Wykazywał Smolka, że Żydzi dotychczas tylko w teoryi, ale nie w praktyce są równouprawnionymi i dlatego „tem większa w ich sercach przeciw nam zagnieździć się musiała gorycz, bo wiedzą o tem, — że im dano te swobody we Wiedniu, a my im je odmawiamy w praktyce“...

Wykazywał Smolka jak i lud nasz wiejski, mimo, że już 20 lat od zniesienia pańszczyzny minęło, nie przylgnął już tak do nas, jakby powinien i jakbyśmy sobie tego życzyli. A jednak lud nasz nie był przecież przez nas prześladowany, a Żydzi byli prześladowani, — „nie mogą więc być wylanymi dla nas miłością, bo skutki prześladowania wsiąkają w krew, — przeobrażają organizm ludzki, nie można więc żądać, by w jednej chwili wszystko się na dobre zmieniło, co przez wieki się psuło.“

Wykazywał Smolka, że i szczep ormiański, który istniał oddzielnie, zlał się zupełnie z narodem, dostarczając Polsce najdzielniejszych synów i że stało się to tylko dlatego, że Ormianie mieli i mają od wieków zupełne równouprawnienie.

Wykazywał Smolka, — jak błędną jest tendencya do zachowania odrębności między Żydami a Polakami, bo „cenzurą praw obywatelskich“ nigdy nie może być wyznanie.

Wykazywał Smolka, że jeśli Żydzi bardziej niż Polacy odciągają się od wojska, — to nie tylko więcej sprytu, — ale i więcej prawa mają do tego — „bo my bronimy naszych przywilejów, a trudno wymagać od Żydów, by przelewali krew w obronie naszych przywilejów a ich ukróceń.“

Wykazywał Smolka, że Żydzi nie mogą się zrzec separatyzmu, jeżeli im nie damy tego, co się im należy. Pierwej trzeba być sprawiedliwym, — a potem można żądać od nich miłości, — zrzeczenia się separatyzmu i zlania się z narodem.“

(C. d. n.).

jów bogatych krajów, jak Polski i Ukrainy i wogóle krzyżowej wyprawy przeciw wszystkiemu, co nie jest bolszewickiem.

Wiadomości z powiatu kamioneckiego i radziechowskiego.

(B. P.). Na podstawie opowiadań pewnej wiarygodnej osoby, która z końcem stycznia wróciła z Kamionki strumiłowej do Lwowa, możemy podać następujące szczegóły:

W powiecie kamioneckim i radziechowskim pobór odbywa się bardzo słabo wobec licznych t. zw. moskalofilów, którzy nie chcą służyć przy wojsku ukraińskiem i popełniają często dezercye. W pierwszych dniach stycznia ogłoszono drukiem proklamacyę zjednoczenia Galicyi z Ukrainą. W proklamacyi powiedziano, że będziemy mieć Ukrainę „od Sanu do Kaukazu". W Sokalu wychodzi przygodne pismo p. t. „Hołos z nad Buha". Pism polskich czytać nie wolno. Całą inteligencyę polską z Radziechowa i Kamionki wywieziono. W Radziechowie internowano też hr. Badeniego i przewieziono do Witkowa. Internowanych umieszcza się w Uhladowie (w pałacu hr. Krajewskiej), w N. Witkowie, w Radziechowie, w Kołomyi Z Kamionki. internowano: b. star. Topolnickiego, nadkom. Jakobiego, fizyka powiatowego, radcę sądow. Rolskiego, nadpob. pod. Chmurę, nacz. stacyi Kołodziejskiego, kierownika żandarmeryi, kier. ekspozytury odbudowy Galicyi i wszystkich księży.

Probo zcza wypuszczono za kaucyą 50 tysięcy koron, również geometrę p. Groszka za kaucyą 30.000 kor., podobno musiała się okupić żona starosty Topolnic iego. Wogóle kaucye stanowią od jakiegoś czasu główne źródło dochodów skarbu Zachodniej Ukrainy.

Jeńców naszych prowadzą bez płaszczów i obuwia pi szo z Kamionki do Krasnego tak, że w drodze padają z głodu, zimna i wyczerpania. Wzięte do niewoli trzy legionistki, znany z okrucieństwa por. ukraiński Salik bił nahajką. Żołnierza polskiego Jeziorańskiego ze Lwowa jeszcze żywego wtrącono do trupiarni, gdzie dokończył życia.

Gdy Ukraińcy cofali się z pod Żółkwi, rabowali po drodze dwory z całego dobytku, przyczem nie oszczędzali również mieszkań niezamożnych Polaków. Zabierali nie tylko prowianty, ale nawet poduszki, kołdry, sprzęty, biżuteryę itp. Władze ukraińskie przeprowadzają coraz to nowe pobory. W Kamioneckiem wzięto wszystkich od 18 do 36 roku życia. W Busku żydowska Rada narodowa zarządziła pobór przymusowy żydów do armii ukraińskiej. W Radziechowie zgłosiło się wielu oficerów żydów ze Lwowa i pełnią służbę w żandarmeryi.

Gazety ukraińskie wypisują o Lwowie skończone brednie, a więc że we Lwowie panuje szalony głód, że za psa płaci się rzekomo 50 koron i istnieją specyalne zakłady, trudniące się łapaniem i sprawianiem psów, a także za konewkę wody płaci się 50 kor. Wedle wiadomości podawanych przez gazety ruskie Lwów padnie lada dzień z głodu.

Księża podżegają do walki z Polakami, lecz bezskutecznie. Gdy np. w Chołojowie ks. Petruszewicz wołał na kazaniu: „Woroh na nas ide, musymo wsi jak oden muż pirwaty za ruzje itd.„, chłopi odkrzyknęli: „Jak pide świaszczennyk, diak i uczytel, to i my pijdemo. „Inaksze ne! Chłopi ogólnie powiadają: „popy siu wijnu zrobyły",

Kolejarze polscy strejkują, więc sprowadzono służbę z Ukrainy, którą się bardzo drogo musi opłacać. Urzędnicy i nauczyciele polscy bojkotują rządy ukraińskie, nie pełnią służby, odmawiając składania przyrzeczeń z małymi tylko wyjątkami ludzi bardzo biednych. W każdem powiatowem mieście pełnią funkcyę starostów t. zw. komisarze powiatowi. — Takim komisarzem w Kamionce jest sędzia Petruszewicz, natomiast wojskowym znany nam już ze swych dzikich występów por. Salik, w Radziechowie „sotnyk" Kossacz, w Peczeniżynie pełni funkcye komisarza żandarm pensyonowany, w Trembowli ekonom, a w Skolem gorzelnik.

Jako przyczynę dymisyi Kościa Lewickiego, podały pisma ukraińskie chorobę. W Stryju było 80 kozaków z Ukrainy, ponieważ jednak tylko rabowali, a na front nie chcieli iść, odesłano ich z powrotem do domu. Wśród wojskowych i urzędników ukraińskich kwitnie w wysokim stopniu łapownictwo; komendant dworca w Ławoczнem żąda za przepustki 50—70 koron, a nawet i więcej zależnie od możności. Jakie jest pojęcie o zadaniach wojska określa wyjaśnienie pewnego robotnika, który nie był zadowolony z reklamacyi, gdyż miał być przydzielony do „hajdamaków" t. j. ochotniczych oddziałów, które pójdą do Lwowa „rizaty i rabowaty hrubych paniw".

Zamilkną wołania:
Pracy! Chleba!
Uruchomienie fabryk!
Jeżeli wszyscy podpiszemy
Pierwszą
Polską
Pożyczkę
Państwową.
152

Ofiarni włościanie łukowscy.

Z tak drogiej nam wszystkim ziemi siedleckiej przyjechało do naszego miasta kilku włościan z pomocą dla walczących obrońców Lwowa.

Oto, jak mówi o tem dzielny obywatel Piotr Świder:

„Dnia 31 stycznia odbyło się zebranie Rady gminnej w Łukowie, gub. Siedleckiej. Kiedy obradowaliśmy nad naszą biedą, poruszoną była kwestya Lwowa przez naszego pisarza ob. Kanię. Powiedział on, że bardzo by było sławnie dla naszej gminy, gdyby obywatele gminy przyczynili się do ulżenia naszym braciom na kresach. Po omówieniu sprawy przez niego, Rada gminna uchwaliła dwa wnioski. Po pierwsze postanowiliśmy dla formowanego w Łukowie szwadronu ułanów kupić jednego konia, i kupiliśmy już za 4000 marek. Następnie uchwaliliśmy zwrócić się z szerokim apelem, by wszystkie gminy naszego powiatu poszły za naszym śladem, rozumiejąc, że gmina nie zubożeje, a Polskiemu przysługę zrobimy.

Po drugie, żeby zebrać, co kto da i posłać dla wojsk, walczących pod Lwowem. Wybrała i upoważniła Rada gminna do zbierania i odwiezienia do Lwowa trzech delegatów: Piotra Świdra, Józefa Jawoska i Bolesława Kożuchowskiego. Otóż ci trzej zebrali i odstawili na kolej, załadowali w jeden wóz kolejowy i bardzo nam wszędzie szedł ten wagon dobrze. Bo najpierw ułatwił nam wszystkie papiery ref. z Ministerstwa aprowizacyi p. Krzysztopolski, wszyscy naczelnicy stacyi szli nam także na rękę, prócz naczelnika stacyi w Przeworsku, który trzymał nas z wagonem więcej, niż cztery godziny i odesłał nas wreszcie pociągiem ciężarowym.

Małośmy tam nie pomarli i cały czas opędzaliśmy się przed złodziejami. Niechcąc takiemu panu wstydu robić, że nie poczuwa się do obowiązku obywatelskiego więcej pisać nie będę. Na tem kończę swoje sprawozdanie i życzę obrońcom Lwowa jak najlepszego oswobodzenia. Cześć! Piotr Świder".

Władze wojskowe przyjęły ze wzruszeniem przywiezione dary, na jakie składają się: chleb, owies, żyto, kasza i bielizna. Najserdeczniej ich ugoszczono, postarano się wczoraj wieczorem o lożę w teatrze dla gości najmilszych nam, umieszczono ich w gospodzie dla Legionistów, oraz uproszono ks. Arcybiskupa o przyjęcie ich na audyencyi. Dziś wieczorem wracają oni do domu. Sercem całem dziękuje im Lwów za serce nam okazane i ściska gorąco dłonie dzielnym przedstawicielom ziemi łukowskiej.

ANARCHIA W NIEMCZECH.

Nauen. (Radio). „Berliner Zeitung" zamieszcza artykuł Dernburga, w którym tenże tłumaczy ruchy bolszewickie w Niemczech ustaniem pracy, brakiem zarobku i spowodowanym przez to głodem. Przyczyną bezrobocia jest brak surowców i węgla. Jeżeli koalicya głosi, że do związku narodów może przyjąć tylko państwa uporządkowane, to mając do dyspozycyi wielką flotę handlową, powinna przedewszystkiem transportami żywności, surowcéw, węgla i narzędzi gospodarczych umożliwić ruch przemysłowy w Niemczech. W interesie koalicyi leży przecież, aby mieć między sobą a bolszewicką Rosyą państwo niemieckie uporządkowane i zdolne do życia.

Komisarz ludowy Noske wyraża się wobec dziennikarzy w Weimarze o bolszewiźmie w Niemczech w sposób następujący: bolszewizm jest głównie kwestyą pracy i żywności. Rosyjski bolszewizm jest obcy

niemieckiemu robotnikowi. Nie należy jednak zapominać, że długoletnia wojna wstrząsnęła równowagą moralną. Pozatem wiadomości o rozruchach bolszewickich są w znacznej mierze przesadzone.

Upaństwowienie środków komunikacyjnych w Niemczech.

Nauen. (Radio). Wysunięto między innymi projekt przejęcia przez państwo wszelkich środków komunikacyjnych kolei i kanałów, poczt i telegrafów. Dotychczasowi właściciele prywatni otrzymają odprawę w gotówce lub rencie państwowej.

Niemcy dostaną od koalicyi żywność.

Nauem. (Radio). Po trzytygodniowych obradach w Spaa zawarto z rządami koalicyi umowy co do dostarczenia środków żywności. Niemcy utrzymują natychmiast znaczne ilości żywności obecnie i aż do sierpnia o ile w komisyi finansowej dojdzie do ugody finansowej.

Jakiego pokoju chcieli Niemcy w r. 1914.

Kraków. Były ambasador niemieeki w Waszyngtonie podał do wiadomości warunki zawieszenia broni z r. 1914, jakie Niemcy, uważając się wówczas za zwycięzców, mieli podyktować Francyi.

Warunki te streszczają się w następujących punktuch:

Oddanie wszystkich kolonii francusk.; przyłączenia do Niemiec płn.-wsch, Erancyi; odszkodowanie w gotówce w wysokości 10 miliardów, skasowania wszelkich ograniczeń importu w ciągu lat 25 dla towarów niemieckich, wysyłanych do Francyi. Niemcy rezerwują sobie ewentualnie obłożenie cłem wyrobów fran uskich, wysyłanych do Niemiec; Francyu rezygnuje na przeciąg lat 25 z obowiązkowej służby wojskowaj; zniesienie wszystkich fortec francuskich, Francya odda Niemcom 3.000 karabinów maszynowych, 2.000 armat i 400 tysięcy koni; przyznanie specyalnych praw we Francyi wszystkim patentom niemieckim na wynalazki; Francya rezygnuje z wszystkich przewozów z Rosyi i Anglii; Francya przystąpi do związku z Niemcami na przeciąg lat 25.

Niemcy nie tracą nadziei.

Kraków. (PAT.) Sekretarz stanu ministeryum spraw zagranicznych, hr. Brochdorff-Rautzau odpowiedział na protest przeciw polskim niepokojom, że rząd państwowy będzie wszelkimi środkami dążyć do tego, aby na konferencyi pokojowej Niemcom ich obszarów „niemieckich" nie odebrano. Ma on nadzieję, że uda się mu, zapomocą wzmocnionych posiłków usunąć niebezpieczeństwo, grożące ze strony „intruzów" w tamtych okolicach.

Miliony na agitacyę bolszewicką w Europie.

Kraków. (P. A. T.). Z oświadczeń niedawisłych socyalistów Hartha i Cohna dowiedziano się powszechnie, że bolszewicy utrzymują tajną dyplomacyę, celem propagandy Leninowskiej rewolucyi wszechświatowej. Jak się te rzeczy robi, poucza fakt, że rząd sowietów dał do rozporządzenia delegatowi pokojowemu na Ukrainie 70 milionów „na cele gospodarcze". — Ta suma do końca konferencyi zmalała do 22 milionów rubli, 48 milionów rubli obrócono na agitacyę. Podobno jeszcze większe sumy poszły na propagandę na Litwie w Niemczech, a w szczególności w Polsce, — na Krymie i na Bałkanach, a wreszcie także w krajach neutralnych i w krajach ententy.

Protest przeciw naruszeniu nietykalności poselstwa polskiego.

Warszawa. (PAT). Minister spraw zagranicznych Ignacy Paderewski przesłał za pośrednictwem duńskiego ministra spraw zagranicznych rosyjskiemu komisarzowi ludowemu Cziczerinowi depeszę, w której protestuje jak najenergiczniej przeciwko aresztowaniu członków polskiej misyi w Moskwie i Petersburgu oraz uwięzieniu funkcyonaryuszy poselstwa polskiego. Stwierdza, że postępowanie to jest niezrozumiałe i w zasadzie niedopuszczalne, dlatego domaga się wysłania nadzwyczajnej komisyi śledczej w celu wykrycia winnych i ukarania ich. Wyraża w końcu nadzieję, iż rząd sowietów wypuści na wolność obywateli polskich i umożliwi im powrót do ojczyzny.

Kolejarze polscy przeciw strajkom.

Warszawa. Zarząd związku zawodowego dla funkcyonaryuszów kolejowych w państwie polskiem wydał odezwę przeciw strajkowi, organizowanemu przez skrajne stronnictwa.

W odezwie podniesiono, że wstrzymanie ruchu towarowego i osobowego w obecnej chwili, kiedy Polska walczy na wszystkich frontach, przyniosłoby państwu nieobliczalne szkody.

Odezwę podpisał także jako sekretarz członek galicyjskiej P. P. S. D. p. Kazimierz Kaczanowski.

Układy ukraińsko-rumuńskie.

Kraków. (PAT.) Do Jass przybyła nadzwyczajna misya ukraińska, celem wdrożenia rokowań z rządem rumuńskim. Drugiej misyi ukraińskiej, która ma prowadzić rokowania z sojusznikami, dano do rozporządzenia francuski torpedowiec, na którym uda się do Konstantynopola, gdzie znajduje się siedziba naczelnej komendy armii wschodniej sojuszników.

Koalicya udzieli Polsce kredytu.

KRAKÓW. Sakretaryat osobisty prezesa ministrów zawiadamia, że misya żywnościowa amerykańsko-angielsko-francuska, która onegdaj przybyła do Warszawy, zakomunikowała p. prezydentowi ministrów, że wszystkie żądania niezbędnej dla Polski pomocy, podane przez ministeryum aprowizacyi, są przyjęte i że naładowane okręty są albo już w Gdańsku albo w drodze do Gdańska.

Część misyi pod przewodnictwem majora Webba z armii amerykańskiej wyjechała już z powrotem do Gdańska w celu dopilnowania wyładunku i naładowania pociągów do Polski.

Prezes ministrów został urzędownie zawiadomiony, że wobec wielkich trudności finansowych Polski i wobec bardzo niskiego kursu pieniędzy państw centralnych, które maja obieg w Polsce, amer. minister żywnościowy postanowił udzielić rządowi polskiemu znacznego kredytu.

GŁÓWNA MISYA KOLICYI W POLSCE.

Paryż. (PAT). Ogólna delegacya mająca na celu zbadanie stosunków polskich odbyła dnia 8 b. m. przed południem ostatnią konferencyę a w niedzielę wyjechała do Polski.

Kraków. Członkowie misyi kongresu pokojowego gen. Botha i ambasador Noulens bawili wczoraj w przejeździe w Trzebini. Naprzeciw tej misyi wyjechał z Warszawy gen. Berthelemy i członkowie jego świty. Wedle programu wysłannicy kongresu pokojowego staną dzisiaj w Krakowie, skąd udadzą się do Warszawy. Już w czasie drogi do Warszawy gen. Berthelemy przedłoży delegatom kongresu paryskiego ważne sprawozdania.

Ankieta T. K. R. w sprawie polsko-żydowskiej.

(IV. dzień obrad).

Dr. Samuel Herschtal członek P. P. Soc. Dem. wskazuje, że na linii rozwoju ekonomicznego leży nie odrębność żydowska, lecz asymilacya, której dotychczas stała na przeszkodzie wielka liczebność i niski stan kultury żydów w Polsce, tudzież brak niepodległości państwowej.

Rozwój ruchu narodowo-żydowskiego jest zdaniem mowcy protestem przeciw krzywdzie i brakowi faktycznego równouprawnienia. — Wobec tego nie stawiając w odniesieniu do Polaków wyzn. żyd. specyalnych żądań, domaga się przyznania żydom prawa samookreślenia przynależności narodowej i zupełnego równouprawnienia obywatelskiego, sprzeciwia się natomiast autonomii kulturalnej i narodowej.

Asymilacya zdaniem mowcy leży zarówno w interesie Polaków jak i żydów, a w szczególności w interesie klasy robotniczej obu odłamów, gdyż zwiększa jej spoistość, a temsamem zdolność do walki o swe prawa ekonomiczne i polityczne.

Inż. Artur Haskler, domaga się dla żydów polskich, mieszkających zwyż siedm wieków na ziemiach polskich, równouprawnienia obywatelskiego, swobody przyznawania się do narodowości żydowskiej bez konsekwencyi w dziedzinie narodowo-kulturalnej, procentowego udziału w rządzie i we wszystkich urzędach publicznych i sprawiedliwej ordynacyi wyborczej.

Prof. Jakób Geschwind wywodzi, że żydzi nie stanowią odrębnego narodu dla braku cech narodowych, wypływających z czynników geograficznych i klimatycznych, tudzież dla braku własnego, żywego języka i swoistej kultury. Sprzeciwia się sankcyono.

waniu żargonu, jako języka narodowego, jak również autonomii żydowskiej, jest jednak za uznaniem narodowości, jako przecięciem kwestyi żydowskiej, odpowiadającem potrzebom praktycznym, przyczem żąda równych praw i obowiązków obywatelskich. Przeciwstawiając zboczenie idei Szczepanowskiego dążnościom dzisiejszym, patrzy jednak optymistycznie na przyszły rozwój asymilacyi, wierząc, że rząd i naród polski będzie miał dość siły przyciągającej i szczerych chęci w tym kierunku.

Lista składkowa

na „Inwalidów i wdowy po poległ. w obr. Lwowa":

Żandarmerya W. P. złożyła na podchr. Lewickiego, 80 K.

na „Wdowy i sieroty po Leg. Pol.":

H. Z. zamiast mszy dziękczynnej, 16 K,

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

We czwartek o godz. 5 wiecz. „Gejsza" operetka w 3 aktach Sidney Jonesa.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

W czwartek 13 lutego o godz. 6 wiecz. „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą" Marka Twaina w 2 odsłonach i „Paryskie gryzetki", operetka Juliusza Wilhelma.

Repertuar teatru świetlnego „Apollo". Dziś Mia May w 4 akt. dramacie p. t. „Na falach losu". 1796

Biblioteka Czerw. Krzyża uprasza P. T. Publiczność o łaskawe nadsyłanie książek, ilustracyi i czasopism w języku polskim, gdyż stała wysyłka książek przez długi okres wojny tak na front, jakoteż dla jeńców i szpitali, wyczerpała znacznie zapasy polskiej lektury.

Dary przyjmuje Zarząd Bibl. Czerwonego Krzyża, Lwów, ul. Bielowskiego l. 6, parter od 10—12 przedp.

Walne zebranie Komitetu Gospody b. Legionistów, obecnie Gospody Żołnierzy Polskich odbędzie się w sobotę d. 15 lutego b. r. o godz. 4 po poł. w lokalu Komitetu Obywatelskiego Polek, pl. Akademicki 1, p. I. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie Zarządu z działalności Komitetu za II. rok istnienia Gospody. 2. Sprawozdanie kasowe. 3. Sprawozdanie Komisyi szkontrującej. 4. Wybór nowego Zarządu i Komisyi rewizyjnej. 5. Wolne wnioski i interpelacye.

Uroczyste przyjęcie misyi włoskiej. Onegdaj wieczorem wydało Biuro prasowo-statystyczne DWP. w salach hotelu krakowskiego przyjęcie dla członków misyi włoskiej, pułkownika M. Gagginiego i kap. Monelliego. Przy zastawionych w podkowę stołach zajęli miejsca obok miłych gości szef sztabu major Kleeberg, prof. J. Bołoz-Antoniewicz i członkowie Biura prasowego. Pierwszy toast wzniósł major Kleeberg na cześć narodu włoskiego, na który odpowiedział pułk. Gaggini, poczem zaś przemówił bardzo pięknie w języku włoskim prof. J. Bołoz-Antoniewicz. Resztę wieczornicy wypełniło śpiewanie piosenek legionowych i pogawędka, która przeciągnęła się do późnej nocy.

Przesyłki dla jeńców i internowanych. Otrzymaliśmy następujące pismo:

Do podpisanego, jako przewodniczącego Sekcyi korespondencyjnej Komitetu Opieki nad ofiarami wojny kresowej, przesyła bardzo wiele osób przeznaczone dla internowanych, zakładników i jeńców wojennych, znajdujących się w rękach Ukraińców, depesze, listy, posyłki pieniężne itd. z prośbą o doręczenie ich adresatom. — Poczta doręcza odnośne listy itd. do moich rąk, a gdy jestem nieobecny, czeka z doręczeniem aż do mego powrotu, wskutek czego sprawy tak ważne doznają dotkliwego opóźnienia.

Pragnąc tedy uniknąć tej zwłoki, upraszam wszystkich interesowanych, aby całą korespondencyę, przeznaczoną dla jeńców wojennych, internowanych i zakładników, w rękach ukraińskich będących, przesyłali wprost pod adresem Komitetu opieki dla ofiar wojny kresowej Kraków, ul. Basztowa, Starostwo, drzwi nr. 22, a ten z całą chęcią zapośredniczy w tej korespondencyi i czuwać będzie, o ile to możliwe tylko, nad ścisłem jej doręczeniem do rąk adresatów.

Z Dyrekcyi kolejowej donoszą: Według komunikatu Zarządu miasta Lwowa umieszczonego w dziennikach lwowskich miał konsum kolejowy rzekomo otrzymać w miesiącu lutym b. r. jeden wagon ryżu do rozsprzedaży. — Dyrekcya stwierdza, celem uniknięcia nieporozumienia, iż doniesienie powyższe jest mylne, gdyż konsum kolejowy, względnie tutejszy Magazyn spożywczy dotychczas żadnego ryżu nie otrzymał.

Grono tercyanów szkolnych, którzy czują się dotknięci uwagą dyr. Bałabana („Mownica publiczna" w n-rze 5311 „Wieku Nowego"), iż wielu nauczycieli (ek) znajduje się w gorszem od nich położeniu materyalnem, zwróciło się do nas z obszernem pismem, protestującem w ostrych słowach przeciw takiemu stawianiu sprawy. Dla nas nie ulega wątpliwości, że zamiarem dyrektora Bałabana nie było z pewnością urazić, a tem mniej pokrzywdzić tercyanów szkolnych. Czasy są obecnie ciężkie dla wszystkich, a los tercyanów, zwłaszcza nie mających mieszkania przy szkole, nie jest także do pozazdroszczenia, zaś dodatki drożyźniane, przyznane służbie magistrackiej, jakoś do nich dojść nie mogą.

Koło lwowskie T. N. S. W. zbierze się na posiedzenie w sobotę 15 b. m. a godz. 4 po poł. w sali konfer. I. szkoły realnej (Kamienna 2) „Otwarcie szkół", „W sprawie szkół żydowskich", referat kol. dr. Franciszka Smolki „Selekcya czy swoboda ruchów".

Dar dla lwowskiej „galeryi narodowej". Przeznaczony w darze dla Galeryi Narodowej„ miasta Lwowa obraz Hipolita Lipińskiego z r. 1888 p. t.: „Przyjęcie włościan przez cesarza Franciszka Józefa I w Sukienicach w Krakowie" stanowi cenny nabytek dla tych zbiorów.

Pozwalam sobie przeto w imieniu miasta Lwowa złożyć Naczelnemu Dowództwu za ten hojny dar najgłębsze podziękowanie

Chlamtacz.

Zgłoszenia szkód wojennych powstałych do dnia 10 lutego 1919 należy w Biurze statystycznem najpóźniej do 20 lutego b. r. szkody ewentualnie później powstałe należy zgłaszać w pięć dni po powstaniu szkody.

Biuro statystyczne prosi Panów Rzeczoznawców, którzy pobrali arkusze zgłoszonych szkód wojennych do oceny, by zechcieli je w jak najkrótszym czasie zwrócić w Biurze statystycznem ul. Fredry 2.

Kraków wobec katastrofy węglowej. Jak donoszą z Krakowa, zamknięto tamtejsze szkoły dla braku opału. Zachodzi obawa, że w najbliższych dniach z tego samego powodu zamkną teatry. Katastrofalny brak węgli doprowadzić może do tego, że i miejska elektrownia stanie, a wówczas stanąć by musiały tramwaye i miasto pogrążyłoby się w ciemnościach.

Bandytyzm. Pociąg, który przywiózł misyę włoską, został obrabowany. Niewiadomi sprawcy powycinali pasy oraz skórzane i aksamitne obicia foteli w drugiej i pierwszej klasie.

(w) **Jakby w bajce.** Onegdaj przybył do zakładu krawieckiego Leona Meżeryckiego, zamieszkałego przy ulicy Kościuszki pod l. 22, jakiś młodzieniec i donosząc mu, iż przy ulicy Gliniańskiej można za „tanie pieniądze" kupić materye, oświadczył gotowość pośrednictwa. Meżerycki zgodził się chętnie, lecz w czasie „odyssei" do taniego źródła znikł ów młodzieniec, a wróciwszy do zakładu Meżeryckiego, oświadczył jego żonie, iż mąż posłał go po worki na materye. A gdy żona, przepraszając gościa, udała się do domu po worki, młodzieniec ów szybko się zwinąwszy, zabrał ze sklepu ubranie wartości 800 koron i różne materye, a następnie zbiegł.

(w) **Sprytny.** Onegdaj przybył do zakładu krawieckiego Isaka Jochnowiczya, przy ulicy Skarbkowskiej pod l. 4, jakiś „elegancki jegomość" celem zamówienia ubrania. Lecz gdy Jochnowicz oddalił się ze sklepu do magazynu, dla przyniesienia odpowiednich materyi, zostawiając „gościa" z żoną, ów oświadczył, iż wychodzi sobie kupić papierosa, poczem wyszedł, zabierając ze sobą sztukę materyi i pozostawiając usłużnych kupców w nieprzyjemnem oczekiwaniu jego.

(w) **Zbieg.** Z zakładu karnego zbiegł onegdaj jeniec ukraiński Andrzej Prokopow. Prokopow był sprawcą wielu kradzieży we Lwowie.

(w) **Z kroniki kradzieży.** Onegdaj dokonano śmiałego włamania do magazynów Banku rolniczego, skąd po wybiciu odpowiedniego otworu w murze zabrano 300 kg fasoli i 100 kg grochu. — A. Lenartowiczowi, skradziono z jego stajni na Kulparkowie 2 krowy.

Wykaz składek na fundusz zaopatrzenia wdów i sierót po obrońcach miasta Lwowa, złożonych w komendzie miasta i placu w ciągu miesiąca grudnia 1918 i stycznia 1919: Wojskowa straż pożarna 553 k. 87 h. Oddział II Komendy miasta i placu (zebranych przez maj. Horitzę) 12.833 k. 50 h. Kapitan Ramuld 954 k. Adjutantura K. M. P. 30 k. Intendantura D. W. P. 888 k. Oficer kasowy K. M. P. 139 k. 38 h. Inspekcya oficerska na rogatce gródeckiej 40 k. 20 h. Oddział III. K. M. P. (kap. Winiarski) 12.076 k. 17 hal. Kompania sztabowa K. M. P. 332 kor.

Dochód z przedstawienia na Strzelnicy (p. Dwernicki) 134 k. Dr. Józef Parnes 1000 k. P. Janina Kurnachówna 350 k. P. Dubieński 40 k. Por. Malina 1 k. P. Helena Owczarska 3 kor. Razem 29.294 k. 42 h.

Sprostowanie. Notatkę szan. pisma z d. 9 bm. nr. 5311 o włamaniu kasowem, popełnionem w naszem biurze, pozwalamy sobie niniejszem o tyle sprostować, iż w rzeczywistości zabrali włamywacze prócz gotówki i złotego zegarka, 52 sztuk cygar tzw. „Brytanika", nie 52 kamieni brylantowych, jak mylnie podano.

---

287 do 289. Osoby, które na środowem przedstawieniu w teatrze miejskim zajmowały fotele w parterze od numeru 287 do 289 i pożyczyły lornetkę od biletera, zechcą ją zwrócić łaskawie.

Chór galic. Towarzystwa muzycznego odbywa próby w niedziele od pół do 12 do 12 godz. 1856

„Kabaret" tyg. satyr.- humorystyczny nr. 3. opuścił prasę. „Kabaret" jest obecnie najtańszem pismem illustrowanem w Polsce. Zamieszcza w każdym numerze oprócz wesołych wierszyków i anegdotek także monologi i produkcye kabaretowe znanych polskich humorystów. W najbliższym czasie zamieszczać też będzie podobizny artystów i humorystów polskich. W tym celu uprasza Redakcya o nadsełanie fotografii pod adresem „Kabaret" Lwów, św. Teresy 20.

Ktoby wiedział cośkolwiek o Jarosławie Andrusieczko, jedn. ochot. kapr. 58 pułku b. armii austr., przebywającego w październiku 1918 r. w Kamionce strum. w szkole oficerskiej, raczy dać znać stroskanej rodzinie. — Skarbkowska 5, II. 18. Lwów.

Ktoby miał jakąś wiadomość o księdzu Maurycym Rzeczn ku — przebywającym w klasztorze O. O. Bernardynów we Fradze koło Chodorowa, raczy łaskawie zawiadomić pod „St. K." administracya Wieku — lub Likwidatura Wieku Sokoła 4. N. I. p., od godz. 9—1 przed poł.

Zgubiono cwikięr w śródmieściu 6. lub 7. lutego, w oprawie doublé, w skórzanym futeraliku. Łaskawy znalazca odda za wywynagrodzeniem: ulica Piaskowa 3 a, drzwi nr. 1.

Aprowizacya miasta.

Od 7. do 9. lutego: b. r. nadeszło do Lwowa dla Magistratu benzyny 2 wagony, buraków 1 wagon, bydła 3 wagony, drzewa bud. 2 wagony, drzewa opał. 22 wagony, — jaj 1 wagon, kapusty 2 wagony, marchwi 1 wagon, soli 1 wagon, węgla 3 wagony, ziemniaków 1 wagon, razem 3 q wagonów.

Dla kolei: nafty 1 wagon, świec 1 wagon, torfu 1 wagon, węgla 75 wagonów — razem 78 wagonów.

Dla instytucyi humanitarnych: drzewa opałowego 1 wagon, siana i mięsa 1 wagon, słomy 2 wagony, zboża 2 wagony, żywności 1 wagon — razem 7 wagonów.

Dla konsumu kolejowego: ziemniaków 2 wagony, żywności 3 wagony — razem 5 wagonów.

Dla innych instytucyi i osób prywatnych: buraków 13 wagonów, drzewa rębanego 2 wagony, drzewa opał. 3 wagony, mąki i ziemniaków 1 wagon, nafty 1 wagon, siana 1 wagon, soli 1 wagon, świec 1 wagon, świń 5 wagonów, wapna 2 wagony, wędlin 1 wagon, 1 wóz zbiorowy żywności, żywności 2 wagony — razem 41 wagonów.

Ogółem nadeszło od 7. do 9. lutego br. 170 wagonów.

Demobilizacya armii niemieckiej.

Warszawa. Z dniem 18 stycznia cała armia zachodnia została odtransportowana do swych miejsc demobilizacyjnych. Z armii zachodniej, która liczyła 600 tysięcy ludzi, do dnia 18 stycznia przybyło do miejsc demobilizacyjnych około 300 tysięcy. Niemieckie wojska w Turcyi połączyły się prawie wszystkic ze swemi rezerwami. Zwalnianie zołnierzy w miejscach demobilizacyjnych postępuje planowo naprzód. W dniu 18 stycznia wynosiła ilość wojsk znajdujących się poza granicami Rzeszy około 130 tysięcy ludzi.

NADESŁANE

Najstarszy i najpopularniejszy KINOTEATR

PASAŻ

W PASAŻU MIKOLASCHA

rozpoczyna z dniem dzisiejszym (czwartek) swe doskonałe przedstawienia. Na pierwszy program ukaże się na ekranie tego kinoteatru wspaniały i zachwycający dramat pod tyt, 1862

POCIĄG W PŁOMIENIACH

Uzupełnienie programu wyborne i bardzo wesołe. — Początek punktualnie o godzinie 3-ciej popołudniu.

KINOTEATR **LUX**

w Pasażu Mikolascha 1863

Od 13 bm. (czwartek) atrakcyjny dramat pod tyt

ŻYWA POCHODNIA

W dramacie tym przebija się znakomita reżyserya i prześliczne wyposażenie dekoracyjne. — Zakończy program doskonałe, doborowe uzupełnienie

Początek punktualnie o godzinie 3-ciej popołudniu.

Zakład dentystyczno-techniczny

CELIONA MOHRA

po zrabowaniu ponownie otwarty

Lwów, Żółkiewska 11. 7

Dentysta-technik Kalfer Wilhelm

powrócił i przyjmuje w Zakładzie dentyst.-techn. p. B. Bergera, Lwów, **Karola Ludwika 7, II. p.** 1614

Specyalista chorób nerwów, mózgu i rdzenia

Dr. Świtalski powrócił i ord. Pańska 11, od 3—4. 1802

Renomowany KINOTEATR **KOPERNIK** Kopernika 9

rozpoczyna wyświetlać pierwszorzędne, doborowe programy, przy nadzwyczajnych repertuarach koncertów, znakomicie zgranych zespołów artystyczno muzycznych.

Pierwszy program 13-go b. m. (czwartek)

Dramat sensacyjny w 5 wielkich aktach p. t.

Wyrafinowana zemsta rywala

(„W PUŁAPCE")

Akcya dramatu rozwija się wśród ciągłego napięcia pełna sensac. przygód. Uzupełnia program arcywesoła burleska p. t.

„ON 1 ON".

Początek punktualnie o godzinie 3-ej popołudniu. 1861

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO"

Chorążczyzna l. 7.

Od czwartku 13-go lutego 1919 — ulubienica naszej publiczności

MIA MAY

w przecudnym 4-aktowym dramacie p. t.:

NA FALACH LOSU

oraz doborowe uzupełnienie programu.

1795

OGŁOSZENIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Kamyczki do zapalniczek najlepszej jakości sprzedaje najtaniej **Mandl**, jubiler, Sykstuska 14. 1831

Fortepian krótki „Bösendorfer" do sprzedania. Zgłoszenia do adm. pod „Bösendorfer". 1829

Meble rozmaite i naczynia kuchenne tanio do sprzedania, Zamojskiego 1, parter na lewo. 1716

W pracowni pończoch, Lenartowicza 21 do sprzedania ewent. zamianę na prowiant białe nici płaszcz pielęgniarski, torebka damska. 1814

Sprzedam moje drugie skrzypce koncertowe słynnej marki (z roku 1790) za 2000 K. Wiadomość w Konserwatoryum we wtorki, czwartki i soboty przed godziną 5, III. piętro, klasa VI, prof. Poselt. 1834

Pianino orzechowe używane, najlepssej marki, zgrabne, eleganckie i wyjątkowo małe za 5000 do sprzedania. Zgłoszenia pod „Wyjazd" do adm. 1833

Pulpit niklowy, pudełko na skrzypce i dobry smyczek sprzedam lub zamienię za tytoń, cygara lub papierosy, Poselt, Zielona 35. 1832

Futro podróżne męskie w dobrym stanie do sprzedania, Stokłosiński, Sadownicka 29, I. piętro na prawo. 1817

Kupię primus nr. 1 albo 2. Zgłoszenia administracya pod „Primus". 1853

Sprzedam kuchnię nową blaszaną z bratrurą wiadomość Rogucki, Franciszkańska 5. 1857

Buciki męskie silne nr. 42 zamienię za męskie dziecinne nr. 37 lub damskie nr. 38, również tanio sprzedam. Zgłoszenia Piekarska 21, II. piętro drzwi nr. 11. 1845

Kompletny salon (mahoniowy) wraz z dywanem i portyerami prawie nowy okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2, oglądać od 9—12. 1839

MIESZKANIA I SKLEPY.

Poszukuję 4 pokoi z kuchnią, łazienką, elektryką, gazem, w śródmieściu zaraz. Łaskawe zgłoszenia M. Kierski, pasaż Mikolascha, 1778

Poszukuję w pobliżu Akademickiej pokój kawalerski porządnie umeblowany, z osobnem wejściem, z obsługą. Wiadomość do handlu Krupińskiego ulica Akademicka 4. 1762

Pokój kawalerski umeblowany, frontowy, słoneczny, o 2 oknach, zaraz do wynajęcia ulica św. Zofii 32a, II. piętro, drzwi nr. 8. x

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Za wyszukanie pokoju z kuchnią w śródmieściu, dam dwa cetnary węgla. Zgłoszenia do adm. pod „S. S. A“. 1777

Pokoju umeblowanego z osobnem lub wspólnem wejściem, ewent. z całem utrzymaniem w pobliżu ul. Fredry poszukuję od 1. marca. Zgłoszenia z podaniem warunków Wolski, Fredry 2, I piętro, Oddział prasowo-statystyczny. v

Pokoju kawalerskiego umeblowanego z pościelą i opałem poszukuję zaraz. — „Nauka“ administracya. 1826.

Pokój kawalerski umeblowany z osobnym wchodem zaraz do wynajęcia ul. Królowej Jadwigi l. 12, obok Gródeckiej. 1825.

Stajnia murowana na 4 konie i wozownin ze strychem do wynajęcia, zgłoszenia „Stajnia“ do administracyi Wieku Nowego. 1811

Pokój umeblowany, gaz, elektryka, kuchnia spólna, zaraz do wynajęcia Szaszkiewicza 2. 1808.

4 pokoje, kuchnia. łazienki, światło elekt., pokoje kawalerskie bez lub z meblami, oraz rozmaite lokale sklepowe do wynajęcia, Zarząd pasażu Hausmana l. 3. 1784.

3 i 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, gaz, elektryka, komfort. zaraz do wynajęcia ul. Kadecka 6, Iłukiewicz. 1860.

Mieszkanie 9 pokoi, kuchnia i przedpokój, nadające się na biura, z elektryką, plac Maryacki 9, II. piętro, od 1. kwietnia do wynajęcia, — bliższych szczegółów udzieli dozorca. 1849

Dwa frontowe elegancko umeblowane pokoje z należytościami ewent. z użyciem kuchni od 15-go do wynajęcia. Łyczakowska 36, I. piętro, drzwi 4. 1806

Szukam 3 pokoi z przedpokojem, kuchnią, gazem i elektryką w śródmieściu. — Zgłoszenia pod „Lekarz“ do administracyi Wieku. 1804

POSAD POSZUKUJĄ

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia istowne Krochmaluk. Rynek 28. x

Młodzieniec (samouk) pomocnik lekarski (cyrulik) znający dobrze anatomię, hystologię, embryologię, przyjąłby posadę w charakterze pomocnika chirurg. w szpitalu, sanatorium, lub u pryw. lekarza. Zgł. do Adm. Wieku pod „Pomocnik lekarski“. x

Panna krawczyni poszukuje szycia w domach prywatnych lub w lepszej pracowni. Zgłoszenia pod „Krawczyni“ Wiek Nowy. x

Przyjmę szycia wszelkiego rodzaju do domu albo w domach prywatnych, ulica Zyblikiewicza l. 4, wchód przez werandę, parter. 1334

Rutynowana siła biurowa (kilkuletnia praktyka) poszukuje posady w Galicyi zachodniej. — Łaskawe zgłoszenia do administracyi Wieku pod „Dobra siła 45“. 182

Praktykant izr. z ukończoną III. klasą szkoły wydziałowej, z pięknem pismem, który już był zajęty w biurze, szuka odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia pod „Z. K.“ do administracyi, 1769.

Inteligentna zawodowa pielęgniarka szuka zajęcia. Zgłoszenia pod „Hipokrates“. 1836

Panna pisząca biegle na maszynie, z dłuższą praktyką biurową, poszukuje zajęcia. Łaskawe zgłoszenia pod „Posada“ do administracyi. 1801.

NAUKA

Akademik poszukuje lekcyi do klas normalnych lub niższych gimnazyalnych. — Zgłoszenia pod „Labor 30“ Wiek Nowy za okazaniem kwitu inseratowego. 1798.

Poszukuje się panny na lekcyę codziennie 1 godzinę z pierwszej klasy polskiej, wiadomość ul. Zyblikiewicza 37, u dozorcy. 1827.

Udzielam lekcyi z języka włoskiego, francuskiego, angielskiego i rosyjskiego. Wiadomość Leona Sapiehy 65, III. piętro na lewo, między 1—3. 1835.

Lekcye gry skrzypiec i fortepianu udziela prof. muzyki po 20 K miesięcznie. Zgłoszenia do administracyi pod „Skrzypek“. 1717

Uczeń IV kl. gimn. poszukuje lekcyi za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgł. pod „Lekcya“ do Adm. Wieku. x

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Zgubiono dnia 11. bm. wieczór, przechodząc ul. Łyczakowską (od ul. Głowińskiego do Hausnera) zarękawek krymski wykończony selskinem. Uczciwy znalazca raczy oddać za wynagrodzeniem ul. Hausnera 14, parter, Augustyn. 1794.

MAŁŻEŃSTWA

Pani samotna nawiąże korespondencyę w celu matrymonialnym z panem eleganckim na wyższem stanowisku. Anonimy do kosza. Wiadomość admin. Wieku „Brzydula“. 1819.

Rotmistrz Wojsk Polskich w wieku 28 lat tą drogą szuka znajomości z młodziutką panienką do 24 lat w celu matrymonialnym, posag niekonieczny, fotografia pożądana, dyskrecya i zwrot fotografii zapewniony. Tylko poważne zgłoszenia pod „Rotmistrz“ do adm. Wieku Nowego za okazaniem kwitu inser. 1830.

ROZMAITE

Edku Cz, w Samborze! Zapytujemy, gdzie obecnie jesteście, co z Wami się dzieje i prosimy o jakąkolwiek wiadomość o sobie do Illustr. Kuryera Codz. Kraków, Mila. 1854

Dam dobry tytoń za małą torbę skórzaną. — Zgłoszenia do adm. Wieku Nowego pod „W. K.“. 1852.

Dam naftę za ładną niedużą kasetkę z zamknięciem na listy i papiery. Zgłoszenia do administracyi Wieku Nowego pod „W. K.“. 1851.

Kto wiedziałby gdzie się znajduje Karol Starzewski, zaginiony w obronie Lwowa, niech da znać stroskanej matce. -- Zawiadamiam, że ojciec umarł, matka prosi o rychłą odpowiedź, Krzywczycka 1. — Krakowskie i warszawskie dzienniki proszę o przedruk. 1812

Biuro kredytu hipotecznego A. Ehrlicha, Lwów, Kopernika 14. przeprowadza w instytucyach kredytowych długoterminowe na domy oraz konwersye pożyczek na 4 prc. 1809.

Poleca się paniom praczka. Wiadomość ulica Batorego 22 u dozorcy, 1844.

Pani Myronowej w Stanisławowie donoszę, że list otrzymałem, Józiu leży drugi tydzień chory na ciężkie zapalenie płuc, ja chora, Maniu służy przy wojsku. Proszę o przedruk w gazetach stanisławowskich. Helenka. 1782

Siostry do prywatnego leczenia chorych wysyła Szpital izraelicki. — Informacye udziela tamże przełożona. 1817.

Zdrowy dziesięciodniowy chrześcijański chłopczyk do oddania na własne. Zgłoszenia do administracyi pod „Chłopczyk“. 1785.

Cukier 5 kg. karton dam za pół kg. tytoniu na papierosy, Murarska 31, I. piętro, drzwi 10, od 3 do 5 popołudniu. 1783.

Przyjmuję strojenia i reperacye fortepianów i pianin w miernej cenie. Mieczysław Herman, ulica Lelewela, parter na lewo. 1791.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. **Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.** 736

Furmanki do rozwózki prywatnej dostarcza każdej chwili Biegański, probostwo św. Anny, ulica Gródecka. 1779

AKUSZERKA Z WARSZAWY
udziela porad, przyjmuje zamówienia, stawia bańki, dyskrecya. Łyczakowska 4, 1761

Dam mleko za węgle, cukier lub kartofle. — Zgłoszenia pod nr. 37 ulica Króla Leszczyńskiego. 1694

Franciszek Mucha, były legionista II. pułku ułanów, wydalił się w październiku z domu rzekomo w kierunku na Kijów. Ktoby miał jaką wiadomość o nim, raczy donieść stroskanej matce, Rynek l. 25, Matwij. — Kijowskie dzienniki proszę o przedruk. 1478

Niniejszem zawiadamiam, że wszelkie długi, zaciągnięte przez Bo'esława Kwaśniewskiego, rytownika, płacić nie będę.
Z poważaniem
Władysław Franciszek Kwaśniewski
1768 Jubiler we Lwowie, pl. Halicki 3.

Akuszerka z Warszawy
udziela porad, dyskrecya, ul. **Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I. piętro — ŚMIAŁOWSKA.** 1671

Lwów. Ktoby miał możność być w Rumunii. raczy łaskawie uwiadomić męża D. Harasymczuka w Bukareszcie Str. G. Nr. 17, Cascle C. F. R. Grand langa Regie, że ja z dziećmi jesteśmy zdrowi, proszę też łaskawie o przedruk w gazetach bukareszteńskich. 1335

WOLNE POSADY.

Subiekt cukierniczy i chłopak lub dziewczyna do posług potrzebni zaraz. Wiadomość skład wędlin Sykstuska 30. 1708

Poszukuję dozorcowej z książką od 1. marca. Zgłoszenia Zielona 29, I., u gospodarza. 1858

Poszukuję kucharki z dobremi świadectwami. Zgłoszenia od godziny 11. ul. Piekarska 14, II piętro. 1855

Biuro Seniowa, Sykstuska 16, poleca wszelką służbę dworską, restauracyi, kucharzy, kucharek, służbę do wszystkiego, dozorczyń, dozorców. 1850

Posługaczka dwa razy w tygodniu poszukiwana, Sykstuska 19, II schody, I piętro. 31. 1848.

Do apteki wielkomiej. potrzebna siła fachowa katol. męska lub kobieca, ewentualnie z udziałem. Zgłoszenia do adm. A, K. za kwitem. 1680

Starszej gospodyni, kawiarki i kucharki poszukuje się do natychmiastowego wstąpienia, warunki wedle umowy. Zgłoszenia u p. Krämera ulica Piekarska 3, I. piętro. 1740

Pokojowa zdolna z dobremi świadectwami potrzebna zaraz, dr. Paneth, 3 Maja 12. II. piętro. 1747

Potrzebna pokojowa z szyciem, Piekarska 14, I. piętro. 1772

Poszukuję młodą panienkę z dobrego domu do towarzystwa dla 10 letniej dziewczynki, a to w godzinach poobiednich. Wiadomość Smoleń, Gródecka l. 2. 1780

Fabryka powozów Byczyszyna, Pełczyńska 9. poszukuje czeladzi kowalskich i stelmachskich oraz chłopców do nauki. 1713

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Sprzedam ubranie czarne mało używane na średniego mężczyznę za 350 K, Kochanowskiego 41, w podwórzu. 1793.

Kupię krowę rasową zaraz na ocieleniu. Wiadomość listownie do administracyi Wieku Nowego „Krowa". 1805

Materyę granatową damską w znakomitym gatunku po 120 K metr, jedwab pepito podwójnej szerokości po 65 K metr, materyę na ubranie męskie i dziecinne po 100 K metr sprzedam lub zamienię za tytoń, cukier itp., Zielona 34, parter prawy. 1803.

Okazya! Mauser i Steyer z futerałami i patronami za węgiel, kartofle, cukier, mąkę, ewentualnie sprzedam, Gądek, Bourlarda 2. 1821

Psa złośliwego łańcuchowego kupię, H. Mauer Janowska l. 24, II piętro. 1815

Marchew czerwoną słodką nabyć można o ile zapas starczy przy ul. Lenartowicza l. 10, od godz. 8—12 i od 2—4, cena 120 K za 100 kg — Najmniej sprzedaje się 20 kg. Przy większym odbiorze (ponad 600 kg.) odstawa do domu. 1800.

Kasa wertheimowska nr. 2 prawie nowa, dwie żaluzye sklepowe o wymiarze 167/320 114/360 okazyjnie sprzeda ślusarnia ul. Tercyarska 10 (boczna Kleparowskiej). 1799

Futo męskie całkiem nowe do sprzedania, Zakład głuchoniemych ul. Łyczakowska l. 35. 1792

Garnitur salonowy kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Sprzedam garnitur salonowy, kanapę, umywalnię, lustro, lampę wiszącą, antyk skrzypce, męskie buciki i sztylpy, św. Antoniego 3, drzwi 6. 1737

Futro lub płaszcz damski nowy dla nizkiej osoby kupię. Opis i cenę pod „Płaszcz" do adm. 1823.

Kamizelkę podszytą białemi baranami nową zamienię za tytoń, cukier itd. Zgłoszenia pod „Kamizelka" do administracyi. 1822.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Kupię dom parterowy z bramą wjazdową i ogrodem w dzielnicy VI. Zgłoszenia listowne Bober, Szeptyckich 24. 1637

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis". 1269

Buciki damskie nr. 36 sprzedam lub wymienię na półbuciki ewentualnie na 3 korce kartofli. Również żakiet pluszowy do sprzedania. Na Skałce l. 3, parter lewy. 1273

Dla PP. piekarzy i cukierników!

Mączka kartoflana po K 14 za 1 kg tylko w ilościach od 100 kg. w górę do sprzedania. Wiadomość ulica Zimorowicza 20, II. piętro, od godz. 10—12 przedpoł. 1753

Dom parterowy 5 ubikacyi z ogrodem na Kleparowie za mostem do sprzedania. — Wiadomość u właściciela ul. Kochanowskiego 130, I. piętro. 1742

Biedniejszym ludziom sprzedam tanio buciki męskie noszone, materye, starszą garderobę, kanapkę ceratową, stół, materace. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 814

Kupię naboje do browninga belgijskiego większego systemu. Zgłoszenia do Administracyi „Wieku Nowego" pod „Naboje". 1674

Flirt polski i Rozmowa kwiatów, Listy miłosne kor. 4·— w Księgarni Górnego, pl. Halicki 12 a. 1722

Dom parterowy (4 pokoje, kuchnia i weranda, 2 piwnice) z parcelą frontową do sprzedania za 52.000 koron. Wiadomość na miejscu Szeptyckich 87. 1561

Rewolwer z nabojami sprzedam. Wiadomość w Wieku. 1744

Do sprzedania kminek po 40 K kg i siemie po 6 K kg,, Kochanowskiego 4, I. piętro na lewo. 1755

Sprzedam lub zamienię na mały — aparat fotograficzny, doskonały 18X24 — ul. Jabłonowskich l. 6, I. piętro, Lwów. 1888

Sprzedam palto zimowe porządne, czarny szewiot przedwojenny czysto wełniany na kostyum, materyę brązową półwełnianą podwójna szerokość 8 metrów po 110 K, sukno białe zakopańskie po 80 koron, jedwab brązowy i granatowy na kostyumy podwójna szerokość, doskonały gatunek, po 110 K. Wiadomość pod „Zygmunt" w adm. 1846

NAUKA

Język angielski
Język francuski
Język niemiecki
(konwersacya i literatura)
Wpisy codziennie od 11—12 i od 4—5 w lokalu **„Ecole des langues vivantes", ul. Batorego 4, II p.** 1824

WOLNE POSADY

Cieśli i murarzy akordowych poszukuje Arch. **OBORSKI — Strzemię 11 a,** informacye od 2—4 popoł. 1828.

Zdolne żakieciarki, spodniczarki i dziewczęta do nauki przyjmę natychmiast. M. Huget, ul. Mikołaja 11. 1836.

Poszukuję służącę do wszystkiego, za dobrem wynagrodzeniem. Fassler, Sykstuska 29. 1820.

Poszukuje się pań i zdolnych chłopców do obsługi gości do pierwszorzędnej cukierni. Zgłoszenia Jagiellońska 15. 1818.

Służącę do sprzątania, z bardzo dobremi świadectwami, za dobrem wynagrodzeniem — poszukuje Katznerowa, Gliniańska 21, I. p., między 2—4. 1816

Szewskich czeladników szukam, płacę według lwowskiego cennika taryfy maksymalnej, a to: zwykłe spody kołkowe bez odstępu na patyk 50 kor. — lepsze wykończenie i wykłówane 60 kor. od pary. — Miłkowski, Przemyśl. 1807.

Agencya Kostiuka, Kopernika 19. — umieści wszelką służbę męską, żeńską dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną, hotelową, poszukuje karbowego. 1797

Czeladzi ślusarkich i chłopca do nauki przyjmie natychmiast Huget, Pańska 27. 1837.

Dozorcowę do małej kamienicy przyjmę zaraz) Ziemiałkowskiego 4, I. piętro. 1838

Dozorca domu potrzebny od 1. marca. Wiadomość Asnyka 4, I. piętro, 1840

Fryzyerski pomocnik, zdolny, na dobrych warunkach przyjęty zostanie zaraz. Pitołaj — Akademicka 16. 1864

POLSKA LOTERYA KLASOWA
na inwalidów wojennych
Oddział Ministerstwa dla spraw wojskowych

Główne wygrane:

około
K 600.000
K 400.000
K 160.000
K 100.000
i t. d.

łącznie 16.000 wygranych w kwocie około koron

7 milionów!!

Co drugi los wygrywa Ciągnienie w Warszawie.

III. klasa 24. i 26. lutego, IV. klasa 20. i 22. marca, V. klasa, od 24. kwietnia do 15. maja 1919 r.

Cena losów: za każdą poszczególną klasę: ósemka K 7·—, ćwiartka K 14·—, połówka K 28·—, cały K 56·—.

Losy Polskiej loteryi klasowej nabywać można we Lwowie: Tadeusz Krzysztofowicz, generalny reprezentant dla Lwowa, ulica Sokoła l. 4, II-gie piętro.

Schütz i Chajes, pl. Maryacki 7, **Rohatyn i Ulam,** ul. 3-go Maja 12, **Natan Bernfeld,** ul. Sykstuska 1, **Bracia Chamejdes,** plac Halicki 3, **Główna Trafika,** Rynek 23. 1645

Generalna reprezentacya Polskiej Loteryi Klasowej N. S. W. Kraków, Karmelicka 10. — Podania o kolektury wnosić należy do 15-go marca 1919.

Baczność!

Kto chce korzystnie rzecz spieniężyć lub okazyjnie kupić — niech odwiedzi nowo otwarty

LWOWSKI
Sklep komisowy

w Pasażu Mikolascha.

Pośredniczy w sprzedaży i kupnie wszelkich rzeczy, prócz mebli.

1738

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5516. Rok XVIII.

Sobota 15. lutego 1919.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Pomyślne horoskopy załatwienia sprawy Śląska.

SYTUACYA WOJENNA z dnia 13-go b. m.

Biuro prasowe podaje:

Dzisiaj artylerya nieprzyjacielska ostrzeliwała południowy odcinek Lwowa. Małe walki w okolicy Rzęsny ruskiej i na zachód od Gródka. Poza tem nie było ważniejszych wydarzeń.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO W. P.

z dnia 12-go lutego 1919 r.

Litwa-Białoruś. Grupa gen. Listowskiego: Dnia 10-go bm. o godzinie 10-tej rano ułani 2 i 5 pułku zajęli Kobryń. Stacyonowane tam wojska ukraińskie rozbrojono. Dużo rosyjskich oficerów poddało się pod rozkazy dowództwa polskiego, wyrażając chęć wspólnej walki z bolszewikami i przekazali do dyspozycyi rządu polskiego 1000 karabinów, 150.000 naboi, 8 karabinów maszynowych i 3 miotacze min. Patrole nasze dotarły do Janowa, 70 kilometrów na wschód od Kobrynia.

Wołyń. Pierwszy szwadron 1 pułku szwoleżerów pod dowództwem porucznika Skrzyńskiego Kmicica oczyścił z band i ubezpieczył linię kolejową Kowel-Zabłocie.

Galicya wschodnia. Grupa gen. Romera: Artylerya nieprzyjacielska ostrzeliwała pociąg pancerny w drodze z Uhnowa do Belza.

Grupa gen. dyw. Rozwadowskiego: Pod Lwowem spokój. Żywe akcye wywiadowcze przed odcinkiem pułkownika Kulińskiego. Oddziały grupy pułk. Sikorskiego oczyściły od nieprzyjaciela Wielkopole, Malczyce, Porzecze Janowskie. W Brzozdowicach zaatakowały silniejsze patrole nasze placówki. Przyjęte ogniem cofnęły się.

Front cieszyński: Czesi umacniają swoje pozycye i przegrupowują swoje wojska przed naszym frontem.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Oświadczenie Clemenceau w sprawie polskiej.

Paryż. (Pat.). Prezes ministrów Clemenceau otrzymał stopień doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Delegacya polska udala się do p. Clemenceau i wręczyła mu dyplom honoris causa Uniwersytetu krakowskiego. Clemenceau przyjął deputacyę słowami, które ją głęboko wzruszyły. Clemenceau powiedział: „Polska jest krajem, który najwięcej ucierpiał wskutek wojny. Wszyscy sprzymierzeni zgadzają się w tym głównym punkcie, t. j. co do wksrzeszenia wolnej i silnej Polski. Jest ona pierwszą, która potrzebuje odbudowy, Co się mnie tyczy, będę pracował całem sercem nad tem dziełem".

Misya wojskowa polska do armii gen. Hallera.

Kraków. (Tel. wł.). Z Warszawy wyjechała wczoraj wieczór misya złożona z kilku oficerów sztabowych do Paryża celem nawiązania kontaktu z gen. Hallerem.

Niemcy opróżniają ostatecznie kresy wschodnie.

Opróżnienie obszarów wzdłuż kolei Kowel — Brześć Litewski zostało przez wojska niemieckie przeprowadzone.

Buta niemiecka trwa dalej.

Berlin. (PAT). B. Wolffa ogłasza następujący telegram: W odpowiedzi na notę doręczoną dnia 3 bm. przez generała Noudanta w imieniu generała Focha niemieckiej komisyi rozejmowej, rząd niemiecki oświadczył co następuje:

Rząd niemiecki przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości, że mocarstwa koalicyi chcą wysłać po Polski specyalną misyę upoważnioną do usunięcia tam wedle możności wszelkich nieporządków i do nakłonienia władz polskich do zaniechania gwałtów(!) wobec woisk niemieckich. Rząd niemiecki wyda wszelkie zarządzenia celem zabezpieczenia przejazdu komisyi, skoro tylko otrzyma wiadomość o terminie jej wyjazdu. Natomiast nie leży wcale w intencyi Niemiec wyjść poza ramy i warunki nałożone przez koalicyę na Niemców. Co do sprawy przejazdu rząd niemiecki sądzi, że wspomniana komisya działalnością swoją obejmie obszary, leżące poza granicami objętemi rozejmem. Wykonanie zwierzchnictwa w obrębie wspomnianych granic jest rzeczą wyłącznie rządu niemieckiego.

Rząd niemiecki może przeto przedstawicielom innych państw przyznać pewne uprawnienia, skoro zobowiąże się do tego specyalnym układem. Rząd niemiecki nie może też uznać w obrębie granic państwowych utworzonych władz polskich, które zapoczątkowały zupełnie niezależne polityczne życie. Rząd niemiecki jest zdania, że trzymać się musi tych zobowiązań, które ma wobec obszarów zamieszkałych przez ludność niewątpliwie polską, a to w myśl programu prezydenta Wilsona. Rząd niemiecki nie może ścierpieć, aby poddani niemieccy(!) pochodzenia polskiego dążyli do przeprowadzenia swoich celów w drodze gwałtownego oderwania obszarów niemieckich od państwa niemieckiego.

Ze swej strony rząd niemiecki nigdy nie zamierzał występować gwałtownie przy użyciu siły przeciwko poddanym niemieckim pochodzenia polskiego: Jest rzeczą znaną, że polscy mieszkańcy prowincyi Prus złamawszy przysięgę, zwrócili broń przeciwko narodowi niemieckiemu i usunęli w adze państwowe. Przeciw tak buntowniczemu postępowaniu rząd niemiecki musi zastrzedz sobie swobodę działania, dopóki zbrojne formacye polskie nie usuną się z obszarów niemieckich.

O ostatecznej przynależności obszarów które marszałek Foch nazwał niemiecką Polską, rozstrzygnie dopiero kongres pokojowy.

Postępy bolszewików.

Warszawa. Z Wilna donoszą, że wojska bolszewickie zajęły Wiłkomierz.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.

Ze Spiżu i Orawy.

Wojska polskie, stosownie do rozkazu Focha, opuściły odwiecznie polskie dziedziny Górnej Orawy, Spiżu i północnych zakątków Trenczyńskiego. Patrole czeskie podeszły ku granicom państwa węgierskiego z roku 1914. Rozegrała się tragedya, którą najlepiej ilustrują pozasuwane okna i pozamykane szczelnie drzwi chałup we wszystkich niemal wsiach polskich w onej nieszczęsnej krainie.

Gdy pierwsze oddziały polskie wkraczały na Orawę, ludność miejscowa wyszła przed nie na powitanie procesyami. Gdy ściągano natomiast ostatnie posterunki nasze, bezradny płacz wstrząsnął całą góralszczyzną — całem Podhalem orawskiem, spiskiem i nowotarskiem. Bo przecież jedną tu jesteśmy rodziną o jednakiej pradawnej kulturze, objawionej tak cudnie w naszych budynkach, zdobnictwie, stroju, a nadewszystko w mowie, która upajała H. Sienkiewicza, która ma nieśmiertelne pomniki w arcydziełach K. Tetmajera.

Serdeczne stosunki pobratymcze, jakie nas tu łączyły i jakie podtrzymywaliśmy nieustannie, nawet za czasów uciążliwego panowania systemu madziarskiego, usiłują obecnie poderwać i zniszczyć czecho-słowacy. Napróżno. Powiedział kiedyś Tetmajer, że jak daleko sięga „biała portka", tak daleko sięgają granice Podhala — jak zaś Podhale umie dbać o prawa Polski, świadczy najlepiej jego entuzyastyczny udział w Legionach, świadczy fakt, że i teraz po wysupłaniu stąd ludzi przez Austryę, na wschodnie kresy odeszło w ostatnich tygodniach kilka kompanii piechoty, karabinów maszynowych i 1 baterya artyleryi. Słusznie tedy mógł powiedzieć pułkownik Galica oficerom czeskim, iż błądzą, zadzierając z braterskim ludem podhalańskim. Tu chłop wrósł pazurami w skalistą ziemię, pazurami będzie jej bronił. Nigdy zaś i w żaden sposób nie pobrata się z tymi, którzy chcą go oderwać od rodziny.

Nie próżne to słowa. Jeżeli lud góralski na Spiżu, Orawie i w Trenczyńskiem dotąd — pomimo madziaryzacyi i słowaczenia — pozostał polskim z mowy i ducha, to pozostanie on takim na zawsze i nie da się nigdy przeinaczyć. Jakże było przed wojną? Przecież z jednej strony rząd węgierski urabiał tu „Węgrów", urabiał ich przez administracyę państwową i szkolnictwo, z drugiej strony zapuszczała tu zagony agitacya czesko - panslawistyczna przez duchowieństwo słowackie.

Cała połać polska na b. Górnych Węgrzech była formalnie zalewana bibułą słowacką. Naszemu polskiemu góralowi wpychano obrazki religijne z modlitwami słowackiemi, modlitewniki słowackie, słowackie broszury ludowe i gazety po niesłychanie niskich cenach, jeśli nie zadarmo. A co najważniejsza — kościół w dziedzinach polskich był opanowany wyłącznie przez duchowieństwo słowackie. A więc i kazania, modlitwa głośna, śpiew kościelny, spowiedź — wszystko to odbywało się po słowacku. Nasz góral łamał sobie język we wszystkich swych potrzebach oficyalnych, gdy się one kończyły — mówił swobodnie „po naszemu", po polsku. I uratował się sam. Polska mało dbała o ten piękny, zdrowy i zdolny swój lud. Gdy na kilka lat przed wojną pojawiła się „Gazeta Podhalańska", lud orawski i spiski powitał ją radośnie. Dobre od wieków stosunki sąsiedzkie z Podhalem nowotarskiem ożywiły się i wzmocniły. Ludność Spiży i Orawy nietylko rzuciła się do czytania „swojej" gazety, ale zaczęła w niej pisać. Roczniki tej właśnie gazety są najlepszem świadectwem ducha, jaki tam panował i panuje.

Było to rzeczą naturalną, że skoro tylko Węgry zaczęły się rozpadać, lud Polski tak na Spiżu, jak i na Orawie — w myśl zasad Wilsona — objawił swą wolę przynależności do państwa polskiego. Powstały Rady narodowe polskie — orawska w Jabłonce na Górnej Orawie, spiska w Kubomii na Spiżu. Obie Rady w uroczystych manifestacyach ogłosiły, iż uważają się za instytucye polskie, mające na celu połączenie Spiża i Orawy z Polską. Po wsiach zapanowała nieopisana radość. — Działacze miejscowi, Orawcy i Spisacy, jak ks. Ferdynand Machaj, ks. Karol Macha, ks. Sikora prezes Rady narodowej w Jabłonce włościanin Piekarczyk i inni, byli we wszystkich wsiach, gdzie się tylko pojawili, entuzyastycznie witani. We wszystkich też wsiach zapadły jednomyślne uchwały za przyłączeniem Górnej Orawy, Spiża polskiego i Górnego Trenczyńskiego do Polski. W gorących słowach zwracano się też zewsząd do dowództwa okręgu podhalańskiego z prośbą o obsadzenie polskich dzielnic wojskiem polskiem. Prośbom tym stało się zadość. Na Spiżu n. p. patryotyzm ludu naszego objawiał się nietylko w życzliwej trosce o wygody strzelców i brygady podhalańskiej. Pewnego dnia, po ustaleniu już linii demarkacyjnej pod Kiezmarkiem, po stronie czeskiej dwu oficerów przebiera się „na panów", bierze chłopa i każe mu się wieźć. Chłop jedzie. Gdy dojechał do posterunków polskich, zatrzymuje konie i woła: „Wiezem przebranyk oficerów ceskik. Biercie ik". Oczywiście posterunek nasz odesłał oficerów do Nowego Targu.

3

Sprawa żydowska w Polsce.

Opinia Juliusza Tennera wypowiedziana na Ankiecie w sprawie kwestyi żydowskiej w Polsce, zwołanej przez T. K. R. we Lwowie.

(Ciąg dalszy).

Wykazywał dalej, że nie zasadę wolności, ale przesądy swoje poświęcić należy, — „wolność bowiem jest owem czarodziejskiem słowem, które już cudów dokazywało, dokaże i względem Żydów tego cudu, że ich przemieni na prawych synów tej naszej wspólnej ojczyzny."

Wykazywał nakoniec, że najważniejsze kwestye w bardzo prosty sposób załatwiane bywają — jednem często słowem rozwiązywano najtrudniejsze problemy — a tem słowem czarodziejskiem jest wolność; — to słowo wolność i równouprawnienie pod każdym względem, — to jedno słowo rozwiąże niezawodnie całą kwestyę żydowską najpomyślniej."

Pięćdziesiąt z górą lat mija, kiedy mądre te i szlachetne słowa padły w Izbie naszej sejmowej z ust męża stanu, któremu po śmierci pomnik wystawił naród polski. — Lecz rady jego nie usłuchał, — tak jak rząd austryacki na zgubę swoją nie usłuchał jego rady przekształcenia Austryi w państwo federalistyczne. I oto kołata do bram nowej budowy państwa polskiego kilkomilionowa rzesza obywateli i domaga się uznania i uregulowania praw swoich wśród znacznie trudniejszych okoliczności. — Kwestya żydowska jest dziś o wiele zawilsza, o wiele bardziej zaognioną niż za czasów Smolki. — Obok Żydów, którzy proces asymilacyi już przebyli lub go przebywają, zaczęła się w międzyczasie wytwarzać coraz liczniejsza grupa Żydów-narodowców.

Obie grupy zasilają się z głównego rezerwoaru Żydów narodowo nie uświadomionych, a bywa nieraz i wzajemna między nimi wymiana. Cały proces znajduje się w stanie płynnym i nie ulega wątpliwości, że skończy się kiedyś zupełnie, a wówczas pozostaną owe dwie grupy ostro od siebie rozgraniczone: Żydzi-Polacy i Żydzi-narodowcy.

I jakżesz daleko odbiegliśmy dziś od ideałów Smolki. On widział ideał narodowy polski w zrzeczeniu się separatyzmu przez Żydów i zlaniu się ich z narodem; u nas, dzisiaj, — wpływowe partye polityczne dążą natomiast otwarcie i uparcie do pogłębienia separatyzmu żydowskiego i starają się wszelkimi środkami uniemożliwić Żydom zlanie się z narodem.

Smolka pragnął urzeczywistnienia swego ideału na drodze miłości i sprawiedliwości, domagał się spełnienia ostatniej woli umierającej Rzeczypospolitej, zawartej w ustawach ostatniego Sejmu, którą nam Duch narodowy do spełnienia przekazał, domagał się pełnego równouprawnienia dla Żydów pod karą naszej własnej zagłady, twierdząc, że naród — odstępujący od przewodniej swej myśli narodowej, zginąć musi.

U nas, dzisiaj, przemyśliwa się nad tem, jakby trzy czwarte Żydów wyrzucić z kraju do Palestyny, a dla pozostałej reszty stworzyć getto i oddzielić ją murem chińskim od reszty narodu.

Jednak i dziś jeszcze nie brak na szczęście między przewodnikami narodów światłych mężów, którzy czują i wierzą, — że kwestya żydowska z pożytkiem dla przyszłości państwa polskiego tylko w duchu miłości rozwiązaną być może. — Liczyć się jednak trzeba z tem, że co się stało, — to się już odstać nie może, uwzględnić trzeba fakt, że Żydzi nie są dziś jednolitą warstwą ludności, którą można w jednaki sposób urządzić, ale dzielą się na dwa, mimo wspólnego wyznania i węzłów krwi, świadomością narodową ostro od siebie rozdzielone obozy.

Czasy bowiem, w których uważano żydowstwo wyłącznie za wyznanie, gdzie odmawiano Żydom prawa przyznania się do narodowości żydowskiej, minęły bezpowrotnie. Prawo to daje im nacyonalizm nowoczesny, upatrujący narodowość przedewszystkiem w podmiotowym pierwiastku poczucia przynależności.

(C. d. n.).

Gdy wybuchł spór pomiędzy Polską i Czechami o Górną Orawę, Spiż i Trenczyńskie, Orawcy, stojąc zwarcie po stronie polskiej, byli dumni, że się o nich dwa narody wadzą. Co prawda — powiadają — na oko to tu niema o co wadzić się, bo ziem kałka na skałce, ale ono cosi na rzecy musi być. I powtały już legendy o zaklętych skarbach polskich na Orawie.... Zaiste, są tam nasze nieocenione skarby.

Gdy wojska polskie, żegnane płaczem, opuściły Spiż i Orawę, po wsiach zapanowała rozpacz. — W pierwszą noc nikt nie spał. Radzono po sąsiadach. Na drugi dzień pojawił się patrol czeski w Jabłonce (Orawa). Okna zasunięte, drzwi zamknięte. Nikt nie wyszedł. Wreszcie wezwano wójta. Gdy Czesi zażądali noclegu, wójt odpowiedział krótko: „niema". Gdy mu Czesi zwrócili uwagę, że tu kwaterowali Polacy i dla nich było miejsce, wójt odrzekł: „Tak, dla nich było, bo to nasi". Powoli powychodziły na drogę dzieci i kobiety. Czesi zaczęli śpiewać „Kde domov moj". Gdy skończyli podeszły do nich kobioty i wskazując ręką na zachód: „Tam — rzekły — tam wasz dom, idźcie, skądeście przyszli". Tak powitany patrol czeski zawrócił do Terścieny.

Drugiego dnia przybyły grupki chłopów orawskich do Nowego Targu, wypytując z niepokojem o ks. F. Machaja, rozeszły się bowiem pogłoski, że go Czesi powiesili. Na szczęście i ku wielkiej swej radości, znaleźli go zdrowego i pracującego dalej dla swych braci. Księdza Sikorę jednak Czesi internowali i wywieźli — niewiadomo dokąd. Tą drogą bracia Czesi nie zduszą jednak poczucia polskiego, ani na Spiżu, ani na Orawie — ono tylko zaogni się i wszelkie naleciałości obce spali.

Paderewski do ludu podhalańskiego.

Warszawa. (P. A. T.). Prezydent ministrów Paderewski wystosował następującą depeszę do wójta gminy Zakopane, Roji: Życzenia, jakie przesłałeś mi, Panie Wójcie, imieniem Zakopanego, były dla mnie chwilą prawdziwej radości. Najpiękniejsze wspomnienia mego życia łączą się z Tatrami i Waszem Zakopanem. U was to, u stóp Giewontu, myśl polska staje się szczytniejszą i potężniejszą. Mocarny duch ludu waszego był i będzie obrazem siły polskiej. W godzinę ciężkich przeżyć naszych wspólnych stroskany wzrok, przedzierający się ze wszystkich krańców Polski poza południowe granice wasze na Spiż i Orawę, nabiera otuchy. — Wśród widziadeł, budzących smutek, stanie obraz góra a całej waszej orlej rasy podhalańskiej. Wiem i wierzę, że lud podhalański okaże się godnym swego patryotyzmu i wszędzie, dokąd Ojczyzna zawezwie swoich synów, on stać będzie w pierwszym szeregu bohaterów.

Przygotowania do obrad sejmowych.

Narady konwentu seniorów.

Warszawa. (PAT). Konwent seniorów obradował wczoraj w dalszym ciągu nad projektem regulaminu sejmowego. Postanowienia poszczególnych paragrafów wywołały ożywioną dyskusyę.

Niektóre z nich na posiedzeniu wtorkowem odrzucono całkowicie, inne przyjęto ze zmianami, albo też powstrzymano się z powzięciem co do nich ostatecznej decyzyi.

Po ukończeniu obrad i głosowania nad regulaminem, zastanawiano się nad sprawą dopuszczenia do Sejmu dalszych przedstawicieli zaboru pruskiego.

W końcu uchwalono. że drugie plenarne posiedzenie Sejmu odbędzie się w piątek o g. 4 popołudniu.

Na porządku dziennym znajduje się sprawa regulaminu, ukonstytuowanie się Sejmu, wybór poszczególnych komisyi, a więc ewentualnie i wybór komisyi prawnej, którąby miała rostrzygnąć o dopuszczeniu do Sejmu delegetów z Poznańskiego i obszarów niemieckich.

Na wczorajszem posiedzeniu konwentu seniorów p. Korfanty zgłosił następujący wniosek:

„Rzad Rzeczypospolitej polskiej ogłosił następującą odezwę:

Ustawa o uzupełnieniu Sejmu Rzeczypospolitej polskiej członkami Naczelnej Rady ludowej,

1. Ponieważ w byłej dzielnicy pruskiej wybory do Sejmu polskiego nie mogły się odbyć z powodu okupacyi przez wroga, wchodzą do Sejmu jako przedstawiciele b. łej dzielnicy pruskiej członkowie Naczelnej Rady ludowej w liczbie 71, wybrani przez Sejm dzielnicowy w Poznaniu dnia 5 grudnia 1918 powstały z powszechnych wyborów.

2. Mandaty członków Naczelnej Rady ludowej ważne są tylko do czasu zjednoczenia byłej dzielnicy pruskiej z Rzecząpospolitą polską.

3. Wybory uzupełniające byłej dzielnicy pruskiej muszą się odbyć w ciągu 4 tygodni po przyłączeniu byłej dzielnicy pruskiej do Rzeczypospolitej polskiej.

P. Daszyński zgłosił następujący wniosek w tej sprawie:

Wzywa się Komisyę prawniczą, aby do dni 14 przedstawiła Sejmowi projekt ustawy o udziale kresowych ziem polskich, dziś pod zarządem Rzeczypospolitej jeszcze się nie znajdujących w przedstawicielstwie sejmowem Państwa Polskiego.

Wniosek ten w myśl przyjętej poprawki p. Bardla zmieniono w ten sposób, aby komisya co do kresów zaboru pruskiego do dni trzech, co do kresów wschodnich do dni 14 wnioski swoje przedstawiła.

Ugrupowania partyjne.

Warszawa. (PAT.) Z posłów poznańskich przystąpili do narodowego Związku ludowego pp. Seyda, Trąmpczyński, ks. Głos i ks. Stychel. P. Nowicki wstąpił do Narodowego Związku robotniczego. W miejsce posła żydowskiego Roseníelda przebywającego w Szwajcaryi wszedł p. Schipper poale-syonista z Tarnowa.

Uroczystości sejmowe w Warszawie.

(Własna korespond. „Wieku Nowego")

Warszawa, dnia 10 lutego.

Zjazd.

Tłumna i gwarna zazwyczaj Warszawa o jakieś kilka tonów jeszcza stała się głośniejszą w pierwszych dniach lutego. Pociągi wyrzucały jeszcze większe niz zazwyczaj masy podróżników a hotele z tem większą jeszcze odpornością broniły się przeciw wchłanianiu tych nowych i coraz to nowych mas. A przecież byli to goście tak sympatyczni, w stolicy tak upragnieni, bo posłowie z różnych stron Ojczyzny. Widać też było po ulicach zupełnie nieznane i obce typy, coraz to cię ktoś pytał o nazwę ulicy lub kierunek drogi. To goście sejmowi. Przedewszystkiem posłowie, a za nimi cała chmura sprawozdawców, korespondentów, a wreszcie niezliczone rzeszy ciekawskich.

Brak mieszkań stale dający się w Warszawie odczuwać stał się w tych ważnych chwilach czemś bardzo groźnem. Całe tłumy bezdomnych tułały się a kto nie mógł zdobyć się na przekupienie wysokimi napiwkami portyera, temu chyba nic innego nie pozostało, jak spędzać noc pod gołem niebem, względnie włócząc się po 12 w nocy — w Warszawie na mocy rozporządzeń stanu wyjątkowego po 12 chodzić nie wolno — dostawał sie do upragnionej ciupy, gdzie prosił oficera o pozostawienie go na noc

Groźne preludyum.

Wśród tego nastroju rozkołysanej radością zwołania Sejmu Warszawy wiadomość o smutnej dla Polski ugodzie z Czechami wywołała przykry dysonans. Warszawa, względnie ci, którzy chlubili się zwycięstwem list „narodowych", ufali bezgranicznie Paderewskiemu i spodziewali się odrazu z chwilą objęcia przez niego steru rządu, wielkich dla spraw Polski korzyści, a nawet tryumfu. Stało się inaczej. Stąd rozgoryczenie u jednych, objaw smutnego tryumfu u drugich. Ci „drudzy", to znaczy socyaliści, postanowili zająć odrazu wobec smutnego wypadku stanowisko. Temperament Warszawy obecnie wyładowuje się strajkiem. A więc strajk! Stanęły tramwaje, co zwłaszcza najsmutniej odbiło się na nowych przybyszach, którym wypadło olbrzymie przestrzenie odbywać pieszo, ku niemałej udręce.

Opowiadano sobie, że nie będzie też światła elektrycznego — rzecz dla Warszawy — z powodu częstych strajków bynajmniej nie nowa. (Cieszcie się Lwowianie, że nie wy jedni tylko cierpicie ciemności!). Ale skończyło się na strachu. nie mniej jednak

bez demonstracyi się nie odbyło. O godzinie 10-tej wieczór zaczęły gasnąć powoli światła, aż wreszcie nastała zupełna ciemność w całem mieście. Trwało to jednak tylko minut dziesięć, poczem rozjaśniły się ulice miasta i oblicza Warszawianek. Przedstawień teatralnych w dniu tym nie było, obawiano się bowiem, ażeby takie intermezzo nie wypadło właśnie podczas spektaklów.

W tenże sam dzień druga wiadomość, która stanowiła znowu dla endecyi pewną osłodę po cieszyńskiej klapie — szef sztabu Szeptycki podał się na urlop. Ale jego przemówienie pożegnalne i argumenty, jakie podawał nie mogły dostarczyć jego przeciwnikom upojenia tryumfu zwycięstwa. W ponurych barwach nakreślił on horoskopy najbliższej przyszłości.

W przeddzień otwarcia Sejmu.

W sobotę nastrój przedsejmowy doszedł do zenitu. — Oczekiwano tutaj wielkiej chwili, na którą nadaremnie tyle generacyi czekało, a chwila ta przyszła w czasach, gdy ciężkie chmury przeciągają nad horyzontem Rzeczypospolitej. Stąd z radością łączyła się troska. Ale nie u przeciętnego Warszawianina, bo ten jak codziennie pochłaniał w któreyś z cukierni niezliczone ilości ciast i trapił się tylko, gdzie spędzi wieczór, by się nie nudzić.

Popyt za biletami do Sejmu był oczywiście wprost szalony. Ceny ich szły podobno w setki marek. W sali dziennikarzy, w budynku Rady ministrów — przed którym stoi cokół z wyrzuconego pomnika Paszkiewicza — oblęgały całe tłumy dziennikarzy p. W. Bazylewskiego, który coraz to innemi drzwiami umykał, nie mogąc nastarczyć biletów i zaspokoić zachłanności przedstawicieli najrozmaitszych pism. Ale dzięki jego i p. Szczepanika (z Redakcyi „Kuryera Warszawskiego“) sprężystości udało się przecież wszystkich zadowolić.

Wieczór był mroźny, wiatr zda się przenikał aż do szpiku kości, ulicami miasta przeciągały wzmocnione patrole milicyi, w pełnym rynsztunku z ostrymi, najeżonymi bagnetami. Spokoju jednak nigdzie nie zakłócono, zwłaszcza, że niezmiernie energiczny, nadzwyczajny szef policyi p. Fr. Anusz, wydał na trzy dni zakaz sprzedawania alkoholu nawet piwa.

Pamiętna niedziela.

Dzień był dżdżysty i ponury. Lwowianin, który rano wyszedł na ulicę zdziwił się pewnie nie mało, widząc je prawie puste i przypuszczał może, że to znowu jakiś zamach stanu, który udaremnia odbycie uroczystości, ale tak nie było. Żadne wypadki nie są w stanie spowodować zamachu stanu na... długie spanie Warszawianina. Ten budzi się późno, a wylęga koło 11 dopiero na ulicę. W niedzielę już przed dziesiątą musiał się ustawiać wzdłuż Krakowskiego Przedmieścia. Na domach tu i ówdzie tylko powiewały biało-czerwone chorągwie. Z kościoła św. Jana przed godziną 10 księża w elegancki sposób wypraszali publiczność. W nawie poustawiane były krzesła dla posłów, główna nawa od bocznych oddzielona była kaporami czerwonemi z białym orłem.

Tuż przed godziną 10 rano zakołysała się kilkukilometrowa fala ludzi, utrzymywana w ryzach przez wojsko. Żołnierze porozstawiani byli od siebie mniejwięcej w odległości trzech metrów.

Tu i ówdzie stały silniejsze posterunki. W tem zdala rozległy się zrazu niewyraźnie jakieś okrzyki, potem coraz bliżej, głośniej, a niebawem dał się słyszeć tentent koni.

To czerwoni ułani, tak nazwani od amarantowych wyłogów z lancami, pędzili przez ulice. jako awangarda Naczelnika. Tuż za nimi taki sam oddział żółtych ułanów. Nie milknącemi okrzykami „niech żyje armia polska“ witano konnicę.

Następnie kilka automobili z oficerami komendy placu, wreszcie powóz w dwa konie zaprzężony, a w nim naczelnik państwa z Paderewskim, który selskinową czapką kłaniał się na prawo i na lewo. Z jednych ust wydobywały się okrzyki „niech żyje Piłsudski“, z drugich „niech żyje Paderewski“ — zależnie od politycznej oryentacyi. Zresztą na ulicach porozlepianych było bardzo dużo afiszy z napisami: „Niech żyje Naczelnik Państwa Józef Piłsudski“. Za głównymi dostojnikami państwa, jechali w kilku powozach urzędnicy kancelaryi gabinetowej i innych najwyższych urzędów. Na końcu znowu oddział kawaleryi. Przed katedrą św. Jana zgromadziły się żymczasem dość znaczne rzesze ludzi, ale tłum zaległ sąsiednie ulice dopiero znacznie później, oczekując na powrót, który przedstawiał się o wiele wspanialej.

W katedrze zebrali się prócz posłów przedstawiciele najwyższych urzędów, a więc ministrowie, wiceministrowie i szefowie sekcyi, delegacye wojskowe, przedstawiciele organizacyi naukowych i społecznych; uroczystą mszę św. celebrował arcybiskup Kakowski. Lecz wszyscy czekali na kazanie sejmowe. Było ono rzeczywiście — jeźli o tak poważnem zdarzeniu wolno słów tych użyć — sensacyą dnia.

Arcybiskup Teodorowicz znany już zresztą pobożnym tylko słuchaczom w Warszawie, dał się poznać obecnie przedstawicielstwu całego narodu, jako niepospolity mistrz słowa i głęboki myśliciel polityczny. Kazanie jego sejmowe ukaże się niewątpliwie w osobnej książeczce. — Tu podnieść tylko wypada, że w pierwszej swej części historycznej przesunął przed oczyma słuchaczy cały szereg wybitnych i zasłużonych mężów Rzeczypospolitej, następnie w słowach pełnych namaszczenia, a nawet grozy wskazał na olbrzymią odpowiedzialność, jaka cięży na posłach do obecnego Sejmu, wreszcie potępił wszelkie gwałtowne ruchy przewrotowe, jako szkodliwe dla nowo powstającego państwa.

Przyjemnością było nietylko słuchać głębokich wywodów arcypasterza, ale dla lwowianina specyalnie patrzeć na twarze słuchaczy, którzy bez różnicy poglądów i przekonań politycznych z najwyższem skupieniem słuchali tych mądrych słów.

Wspanialej niż jazda do kościoła wypadł powrót, odbywający się mniej więcej w tym samym porządku, tylko, że znacznie dłuższy, albowiem zo powozem Naczelnika i Prezydenta jechała jeszcze olbrzymia kawalkata innych powozów z posłami oraz przedstawicielami rządu i wszystkich sfer społecznych. Znacznie już llczniejsze tłumy zebrały się na ulicach, witając z największym entuzyazmem szeregi armii polskiej. Przez całe miasto niemal posuwała się ta barwna kawalkata do pałacu Maryjskiego, gdzie odbyło się poświęcenie gmachu sejmowego. Z większym niż ks. arcybiskup Teodorowicz temperamentem przemówił ks. Gralewski, wskazując również na powagę chwili i poważne zadania jakie oczekują posłów w tym nowym gmachu. — Uroczystość poświęcenia skończyła się dopiero koło godz. 2 po poł.

Nastrój był poważny i podniosły, ale entuzyazmu się nie odczuwało. Zbyt głęboko zdaje się wżarły się w polityczną duszę Warszawy najrozmaitsze przeciwieństwa, zbyt rozdrażniają ją jeszcze swary partyjne, by mogła niepodzielnie oddać się wrażeniom tak pamiętnej chwili. Jeden dysonans w tym dniu, to „zamach“ na posła Korfantego; przy bliższem rozpatrzeniu okazał się wszelako fikcyą, którą roznamiętniony, polityczny umysł starał się przemienić w rzeczywistość.

Raut u Naczelnika.

Na godzinę 9 wieczór zapowiedziany był sejmowy raut u Naczelnika państwa.

„Naczelnik państwa prosi W. P..... o przybycie w niedzielę dnia 9 lutego 1919 r. o godzinie 8-mej wieczorem na raut do zamku“.

Tak brzmiały zaproszenia na to pamiętne przedsejmowe zebranie. W teatrach dawano specyalne przedstawienia dla gości sejmowych w Wielkim i w Rozmaitościach; poprzedziło przedstawienie odczytanie wiersza Glińskiego, ale publiczność złożona w znacznej części z zaprozzonych na raut gości wcześnie opuszczała sale teatralne i spieszyła na plac zamkowy. Tam już od kolumny Zygmunta rozstawione były gęsto posterunki milicyi, a tuż przed Zamkiem kompania honorowa w błyszczącym rynsztunku oczekiwała i witała gości, którzy przed służbowym oficerem musieli się legitymować zaproszeniami.

Wolne ubikacye, przemienione na garderobę zaledwie pomieścić mogły wierzchnie okrycia przybyłych gości. U wejścia do sal składało się do rąk adjutantów bilety wizytowe, które konfrontowano raz jeszcze z zaproszeniami, snać, aby nikt niepowołany nie dostał się do wnętrza.

Wspaniałe sale Zamku robią nad wyraz smutne wrażenie. Rosyanie wywieźli z nich wszystkie meble i wspaniałe pająki, pozostawili zaledwie jeden. — Tu i ówdzie tylko rozstawione były jakieś fotele i krzesła. — Przez cały szereg sal, z których każda ma swoją historyę, — z każdą łączą się jakieś wspomnienia dziejowe, wchodzimy do wielkiej sali zegarowej ze sławnym zegarem ze śmiercią. Im bliżej tej sali, w której skoncentrował się ruch cały, tem gwarniej i rojniej. Obraz malowniczy pod każdym względem. — Nadzwyczajna rozmaitość fizyognomii uwydatnia się tem jaskrawiej na tle różnorodności strojów. Biją w oczy przedewszystkiem uniformy, zwłaszcza ułańskie, — obok których ponuro wyglądają przystosowane do wzorów polskich dawne uniformy rosyjskie, zdobiąc charakterystyczne postacie dawnych generałów wojska rosyjskiego, — służących dziś w armii polskiej. Skromnie przedstawiają się również polowe mundury oficerów z frontu, wśród których widzimy między innymi podpułkownika Modelskiego i Tokarzewskiego.

Biją w oczy fiolety arcybiskupie i pur-

pura msr. Ratti. Przeważa frak, ale widzi się też wiele mniej uroczystych ubrań a nawet zwykłe marynarkowe. Kilka kobiet niknie w kilkutysięcznym tłumie, nikną również stroje chłopskie i podhalańskie. Tworzą się grupy i grupki. Jedne koncentrują się koło postaci Naczelnika, inne koło postaci Prezydenta, który giętkim krokiem zjawił się tuż przed 9-tą godziną, witając serdecznym uśmiechem zbliżających się doń ze wszech stron znajomych i... nieznajomych. Tych ostatnich było oczywiście więcej. Posłowie jeden za drugim zbliżają się do Paderewskiego i przedstawiają mu się. On każdego ściska za rękę, najserdeczniej i najczulej wita chłopów polskich.

Około godziny 9-tej otwarły się podwoje sal bocznych, w których porozstawiane były stoły. Na sali zjawiła się cała gromada lokaji, niosąc na tacach kanapki, herbatę i kieliszki wina. Przy tej przekąsce pogawędka zeszła na swobodniejsze tory. Naczelnik zasiadł do stołu i dłuższy czas rozmawiał z książętami kościoła, niedaleko stał Paderewski. Rozmowa toczyła się snać na temat ostatnich zajść z Czechami, Paderewski wydobył z kieszeni telegram Narodowego Komitetu w Paryżu, w którym znajdowała się wiadomość, że zamach czeski na Śląsk był bezprawiem dokonanem bez wiedzy i woli koalicyi.

Nastrój na raucie był nadzwyczaj przyjemny, bez żadnej wymuszonej ceremonialności, swobodnie poruszali się ludzie, zapoznawali się z sobą, zbliżali się do siebie przedstawiciele przeciwnych grup politycznych starając się wysądować opinię przeciwników na różne zasadnicze kwestye. O godz. 11-ej zaczęły się zwolna opróżniać sale zamkowe.

Pomyślne horoskopy załatwienia sprawy Śląska.

Kraków. (Tel. wł.) Od osoby, która przybyła z Warszawy dowiaduje się nasz korespondent, iż w poniedziałek przybył do Warszawy kuryer z Paryża, który przywiózł cały szereg pomyślnych wiadomości dotyczących przeważnie sprawy Śląska. Uchodzi za rzecz pewną, że obszary karwińskie przyznane będą przez koalicyę Polsce.

Sprawy polskie przedstawiają się bardzo korzystnie.

Warszawa. Wedle wiarogodnych doniesień mimo odmiennych pozorów i chwilowej niekorzyści sprawa polska stoi dobrze, wykluczone są jakiekolwiek realne sukcesy nieżyczliwych sąsiadów Polski, oparte na aktach gwałtu i niesprawiedliwości. Rozum stanu nakazuje Polsce jeszcze chwilę cierpliwości i spokoju. Stawiać budowę wewnętrzną bez względu na przypadłości zewnętrzne. Jeszcze raz — cierpliwości i spokoju. Los Polski w rękach Sejmu.

Tutejsze koła polityczne oczekują, że zaprzestanie dalszych działań wojennych ze strony Niemiec przeciw Wielkopolsce nastąpi przypuszczalnie najdalej w okresie nowych rokowań o rozejm, t. j. około 20. b. m. — Również oporne stanowisko Czechów w sprawie Śląska robi bardro złe wrażenie w Paryżu.

Sprawozdanie misyi anglo-francuskiej w sprawie Galicyi wschodniej i Lwowa jest — jak zapewniają — także korzystne dla Polski.

Koalicya interweniuje w Pradze.

Warszawa. Członkowie bawiącej tu misyi ententy pp. Fordhamm, Toobidge i Duboiz udali się do Pragi, gdzie mają interweniować w sprawie czesko-polskiej.

Wybranie prezydenta Rzeszy niemieckiej.

Weimar. Na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego dokonano wyboru prezydenta Republiki niemieckiej. — Prezydentem wybrano Fritza Eberta, który otrzymał 277 głosów.

Ruch antysemicki w Rosyi wzrasta.

Berlin. (Wolf) Nienawiść przeciw żydom w Rosyi, którzy zajmują 85 proc. wszystkich urzędów państwowych wzrasta. Powszechnie oczekują w Rosyi pogromów żydowskich, jakich świat nie widział.

Bolszewicy obrabowawszy miasta stołeczne i prowincyonalne, zaczynają się dobierać do wsi, na które nakładają wysokie kontrybucye. Jeżeli wieś kontrybucyi nie zapłaci, przybywa tam natychmiast ekspedycya karna, która pali wieś.

W Moskwie oczekują powszechnie, że panowanie bolszewików skończy się jeszcze w ciągu bieżącego roku, zwłaszcza, że wśród ludu wiejskiego panuje ogromne wzburzenie.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

W piątek o godz. 5 pop. „Flipota" komedya w 3 aktach Lemaitre'a.

W sobotę o 5 pop. „Wujaszek Alfonsa" komedya St. Dobrzańskiego, „Verbum nobile" opera Moniuszki, „Wesele w Ojcowie" balet.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

W piątek o godz. 6 „Cnotliwy guwerner" operetka, „Dziewczyna z Elizondo" opera-buffo i „Paryskie gryzetki".

W sobotę o godz. 6 „Cnatllwy guwerner" operetka, „Dziewczyna z Elizondo" opera-buffo i „Paryskie gryzetki".

Repertuar teatru świetlnego „Apollo". Dziś Mia May w 4 akt. dramacie p. t. „Na falach losu". 1796

Za duszę śp. Julii Lewickiej, b. nauczycielki seminaryum żeńskiego — odbędzie się w sobotę 15 lutego o 12 w południe, nabożeństwo żałobne w bazylice katedralnej, na które grono nauczycielskie tegoż zakładu zaprasza koleżanki, uczennice i przyjaciół zmarłej.

Karol Stefan Habsburg z Żywca subskrybował w filii Banku krajowego w Krakowie na polską pożyczkę państwową milion koron.

Wiec rodzicielski w sprawie otwarcia szkół, odbędzie się w niedzielę **16** b. m. o godz. **10** m. **30** w sali ratuszowej. Uprasza się wszystkich, komu dola młodzieży polskiej i szkolnictwa naszego na sercu leży, o liczne jawienie się.

Śniadanie na dochód pogorzelców podhorskich. Tow. „Ochrona Ziemi urządza 16 bm. w niedzielę drugie śniadanie na dochód pogorzelców okolic Lwowa. Kopernika 4, sklep „Żołnierza polskiego". Początek o godz. 11 rano.

(w) **Z działalności „kieszonkowców".** Onegdaj skradziono Mosesowi Kahl, przy wyjściu z głównego dworca portfel, zawierający różne dokumenty i 500 kor. gotówką.

(w) **Przeszkodzili mu w urzędowaniu.** Sendler Brünn, ulokowawszy się już w mieszkaniu Salki Losel, zamieszkałej na Kleparowie pod l 309, począł się krzątać — gdy w tem nadeszła powiadomiona o tem właścicielka wraz z organami straży bezpieczeństwa i przeszkodzili mu w urzędowaniu. Złodziej jednakże nie dał za wygranę i już chciał skoczyć z I piętra, gdy w tem straż, dając ognia, powstrzymała go od tego niebezpiecznego zamiaru i umieściła go w oczekującej go już z utęskieniem celi aresztów policyjnych.

(m.) **Znaczna kradzież.** Onegdaj popełniono znaczniejszą kradzież w magazynie sukień męskich, Teofila Maternowskiego przy ul. Wałowej l. 11 a.

Złodzieje w ciągu nocy próbowali wyważyć część drewnianych drzwi, a gdy im się to nie udało, wybili szybę i tą drogą weszli od podwórza do pracowni a następnie do sklepu, skąd zabrali materye na sumę 16.000 K., nadto gotowe ubrania, bluzy i spodnie, wyrządzając właścicielowie znaczną szkodę.

— —

„Ecole Reforme" konc. szkoła języków, stenografii i pisania na maszynach pod dyr. Fr. Konrada (ul.P ańska 14) jest czynna bez przerwy i rozpoczyna z dniem 15 b. m. nowe kursa.

— —

287 do 289. Wojskowy, który na środowem przedstawieniu w teatrze miejskim zajmował fotele w parterze od numeru 287 do 289 i pożyczył lornetkę od biletera, zechce ją zwrócić łaskawie.

NADESŁANE.

Ostatni czas

zobaczyć schodzący niebawem z repertuaru film p. t.

Dżentelmen-włamywacz

będący ostatnim wyrazem dowcipu, techniki i kompozycyi sytuacyjnej. Wszystkie te zalety czynią go tak interesującym, że przez czas wyświetlania go,

Teatr Stylowy „Chimera"
przy ul. Akademickiej l. 8.
był pełny po brzegi. 1928

Hurtownia aprowizacyjna banków lwowskich

kupuje w każdej chwili i bez względu na ilość **wszelkie artykuły codziennego użytku i środki spożywcze.** Ewentualne oferty uprasza się nadsyłać do 1882

Bankowego Zakładu Aprowizacyjnego
we Lwowie, ul. Romanowicza 11, III. p.

Powszechnie znany popularny Kinoteatr „Fatamorgana“ plac Maryacki 10. (wchód od ulicy Wałowej)

rozpoczyna z dniem **13. b. m. (czwartek)** przedstawienia prześlicznym senzacyjnym 4. akt. **dramatem** p. t.:

„Potworna Zemsta“

W głównej roli światowej sławy artysta **Kaiser Titz.** Zaokrągli program wyborne, bardzo wesołe uzupełnienie. Początek punktualnie o godz. 3-ciej popołudniu. 1931

NADESŁANE.

Specyalista chorób nerwów, mózgu i rdzenia

Dr. Świtalski powrócił i ord. Pańska 11, od 3—4. 1802

Dr. Wiktor Jankowski, dentysta

ordynuje jak dawniej od 9—1. i 3—5. **ulica Hetmańska l. 10.** — 1908

Zakład dentystyczno-techniczny

Maksymiliana Ordowa

byłego Kierownika Zakładu Prof. Bohosiewicza, ul. Łyczakowska 95. 1731

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dr. LEONA KATZNERA

ul. Karola Ludwika 35 — ord. od 9—1 i od 3—5. 1260

Dr. HENRYK BERGER

ordynuje w chorobach wewnętrz. ul. Zyblikiewicza 3. 327

Dr. Wilhelm Lauterstein powrócił i ord. w chorobach skórnych, wenerycznych i dróg moczowych. — Sykstuska 37, róg Słowackiego. 1514

Dentysta-technik

Zygmunt Pekelmann

powrócił — Lwów, **Kazimierzowska 17.** — Pasaż (vis a vis Hotel Astoria). 4

Zakład techniczno-dentystyczny

Leopolda Hissa 1423

Lwów, Karola Ludwika 33, nad Kawiar. ‚Abbazia‘.

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. N. GOLDSTEIN

powrócił, Kraszewskiego 3, (róg Słowackiego). 1110

Dr. REGINA REICHENSTEIN

b. sekundaryusz kliniki **Prof. Krebicha w Pradze,** ord. w chorobach skórnych i wenerycznych od godz. 2—4. popoł. **pl. Halicki 7,** (nad Kawiarnią Centralną). 1501

Specyalista chorób skórnych i wenerycz.

Dr. MARCIN BRILL 1641

b. sekundaryusz szpit. powsz., plac Akademicki 4.

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO“

Chorążczyzna l. 7.

Od czwartku 13-go lutego 1919 — ulubienica naszej publiczności

MIA MAY

w przecudnym 4-aktowym dramacie p. t.:

NA FALACH LOSU

oraz doborowe uzupełnienie programu.

1795

OGŁOSZENIA.

WOLNE POSADY

Biuro Niemczynowskiej, Lwów plac Akademicki 3, poleca wszelkie siły nauczycielskie, bony Polki, cudziemki, oficyalistów gospodarczych, biurowych, personal sklepowy, restauracyjny, wszelką służbę męską i żeńską, lepszą służącę z doskonałym francuskim, 1884

Posługaczka potrzebna, dobra zapłata. — Ul. Mikołaja 14, II. piętro na prawo. 1906

Przyjmę porządną posługaczkę. Kochanowskiego 26. II. p. na prawo. Między 4 a 5. 1898.

Służącę do wszystkiego, umiejącą dobrze gotować, poszukuje bezdzietne małżeństwo. Wiadomość biuro dzienników Buchstaba, — ulica Karola Ludwika l. 21. 1879

Fabryka powozów Byczyszyna, Pełczyńska 9. poszukuje czeladzi kowalskich i stelmachskich oraz chłopców do nauki. 1713

Fabryka inż. Słowika za rogatką żółkiewską l. 102/c przyjmie praktykanta biurowego i kucharkę. 1874

Poszukuje się posługaczkę na przedpołudnie, dobra płaca, Meyerowa, Kościuszki 3. 1771.

Czeladzi i uczni poszukuje pracownia stolarska ul. Ossolińskich 9, Gerlaszyński. 1865.

Poszukuje się dozorcy domu ulica Łyczakowska 4. Zgłosić się między 1—3 godziną u właściciela II. piętro. 1891.

Robotników poszukuję do czyszczenia kanałów dniówką lub w akordzie za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość przy kolei ul. Białochorska 22. 1890.

Poszukuję kucharki z dobremi świadectwami. Zgłoszenia od godziny 11. ul. Piekarska 14, II piętro. 1855

Biuro Seniowa, Sykstuska 16, poleca wszelką służbę dworską, restauracyjną, kucharzy, kucharek, służbę do wszystkiego, dozorczyń, dozorców. 1850

Starszej gospodyni, kawiarki i kucharki poszukuje się do natychmiastowego wstąpienia, warunki wedle umowy. Zgłoszenia u p. Krämera ulica Piekarska 3, I. piętro. 1740

Pokojowa zdolna z dobremi świadectwami potrzebna zaraz, dr. Paneth, 3 Maja 12. II. piętro. 1747

Poszukuję młodą panienkę z dobrego domu do towarzystwa dla 10-letniej dziewczynki, a to w godzinach poobiednich. Wiadomość Smoleń, Gródecka l. 2. 1780

Dozorcowę oo małej kamienicy przyjmę zaraz) Ziemiałkowskiego 4, I. piętro. 1838

Dozorca domu potrzebny od 1. marca. Wiadomość Asnyka 4, I. piętro, 1840

Agencya Kostiuka, Kopernika 19. — umieści wszelką służbę męską, żeńską dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną, hotelową, poszukuje karbowego. 1797

Służącę do sprzątania, z bardzo dobremi świadectwami, za dobrem wynagrodzeniem — poszukuje Katznerowa, Gliniańska 21, I. p., między 2—4. 1816

Poszukuję dozorcowej z książką od 1. marca. Zgłoszenia Zielona 29, I., u gospodarza. 1858

Dozorcowie kamienicy potrzebni od 1. marca. Zgłaszać się można popołudniu prof. dr, Schramm, ul. Kraszewskiego 19 a. 1689

Krajowy Zakład dla obłąkanych przyjmie kilku biurow. pomocniczych sił. Biegłe pisanie na maszynie, znajomość rachunkowości konieczne. Wynagrodzenie około 400 K, tudzież prawo poboru wiktuałów w magazynie zakładowym za zwrotem kosztów. Zgłoszenia osobiste w Zarządzie Zakładu. 1748

POSAD POSZUKUJĄ

Przyjmę szycia wszelkiego rodzaju do domu albo w domach prywatnych, ulica Zyblikiewicza l. 4, wchód przez werandę, parter. 1334

Rutynowana sila biurowa (kilkuletnia praktyka) poszukuje posady w Galicyi zachodniej. — Łaskawe zgłoszenia do administracyi Wieku pod „Dobra siła 45“. 182

ROZMAITE.

Renomowany **KINOTEATR KOPERNIK Kopernika 9**

rozpoczyna wyświetlać pierwszorzędne, doborowe programy, przy nadzwyczajnych repertuarach koncertów, znakomicie zgranych zespołów artystyczno muzycznych.

Pierwszy program 13-go b. m. (czwartek) Dramat sensacyjny w 5 wielkich aktach p. t.

Wyrafinowana zemsta rywala

(„W PUŁAPCE“)

Akcya dramatu rozwija się wśród ciągłego napięcia pełna sensac. przygód. Uzupełnia program arcywesoła burleska p. t.

„ON i ON“.

Początek punktualnie o godzinie 3-ej popołudniu. 1932

Najstarszy i najpopularniejszy **KINOTEATR**

PASAŻ

W PASAŻU MIKOLASCHA

rozpoczyna z dniem dzisiejszym (czwartek) swe doskonałe przedstawienia. Na pierwszy program ukaże się na ekranie tego kinoteatru wspaniały i zachwycający dramat pod tyt, 1934

POCIĄG W PŁOMIENIACH

Uzupełnienie programu wyborne i bardzo wesołe. — Początek punktualnie o godzinie 3-ciej popołudniu.

KINOTEATR LUX

w Pasażu Mikolascha 1933

Od 13 bm. (czwartek) atrakcyjny dramat pod tyt.

ŻYWA POCHODNIA

W dramacie tym przebija się znakomita reżyserya i prześliczne wyposażenie dekoracyjne. — Zakończy program doskonałe, doborowe uzupełnienie. Początek punktualnie o godzinie 3-ciej popołudniu.

„SNAPSHOT“ SPÓŁKA FOTOGRAFICZNA Z OGRANICZ. PORĘKĄ Lwów, 3. Maja l. 11
poleca swój bogato zaopatrzony 1888 FABRYCZNY SKŁAD APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH
Specyalne laboratoryum wykonuje wszelkie prace z zakresu nowoczesnej fotografii w szczególności Reprodukcye i powiększenia.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kompletny salon (mahoniowy) wraz z dywanem i portyerami prawie nowy okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2, oglądać od 9—12. 1839

W pracowni pończoch, Lenartowicza 21 do sprzedania ewent. zamianę na prowiant białe nici płaszcz pielęgniarski, torebka damska. 1814

Fortepian krótki „Bösendorfer“ do sprzedania. Zgłoszenia do adm. pod „Bösendorfer“. 1829

Pulpit niklowy, pudełko na skrzypce i dobry smyczek sprzedam lub zamienię za tytoń, cygara lub papierosy, Poselt, Zielona 35. 1832

Futro podróżne męskie w dobrym stanie do sprzedania, Stokłosiński, Sadownicka 29, I. piętro na prawo. 1847

Kupię primus nr. 1 albo 2. Zgłoszenia administracya pod „Primus“. 1853

Sprzedam kuchnię nową blaszaną z bratrurą, wiadomość Rogucki, Franciszkańska 5. 1857

Buciki męskie silne nr. 42 zamienię za męskie dziecinne nr. 37 lub damskie nr. 38, również tanio sprzedam. Zgłoszenia Piekarska 21, II. piętro, drzwi nr. 11. 1845

Psa złośliwego łańcuchowego kupię, H. Mauer Janowska l. 24, II. piętro. 1815

Kupię krowę rasową zaraz na ocieleniu. Wiadomość listownie do administracyi Wieku Nowego „Krowa“. 1805

Sprzedam moje drugie skrzypce koncertowe słynnej marki (z roku 1790) za 2000 K. Wiadomość w Konserwatoryum we wtorki, czwartki i soboty przed godziną 5, III. piętro, klasa VI, prof. Poselt. 1834

Pianino orzechowe używane, najlepsszej marki. zgrabne, eleganckie i wyjątkowo małe za 5000 do sprzedania. Zgłoszenia pod „Wyjazd“ do adm. 1833

Futro męskie całkiem nowe do sprzedania, Zakład głuchoniemych ul. Łyczakowska l. 35. 1792

Garnitur salonowy
kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Kasa wertheimowska nr. 2 prawie nowa, dwie żaluzye sklepowe o wymiarze 167/320 114/360 okazyjnie sprzeda ślusarnia ul. Tercyarska 10 (boczna Kleparowskiej). 1799

Okazya! Mauser i Steyer z futerałami i patronami za węgiel, kartofle, cukier, mąkę, ewentualnie sprzedam, Gądek, Bourlarda 2. 1821

Dom parterowy 5 ubikacyi z ogrodem na Kleparowie za mostem do sprzedania. — Wiadomość u właściciela ul. Kochanowskiego 130, I. piętro. 1742

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocną, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Flirt polski i Rozmowa kwiatów, Listy miłosne kor. 4·— w Księgarni Górnego, pl. Halicki 12 a. 1722

Dla PP. piekarzy i cukierników!
Mączka kartoflana po K 14 za 1 kg tylko w ilościach od 100 kg. w górę do sprzedania. Wiadomość ulica Zimorowicza 20, II. piętro, od godz. 10—12 przedpoł. 1753

Biedniejszym ludziom sprzedam tanio buciki męskie noszone, materye, starszą garderobę, kanapkę ceratową, stół, materace. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 814

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis“. 1269

Buciki damskie nr. 36 sprzedam lub wymienię na półbuciki ewentualnie na 3 korce kartofli. Również żakiet pluszowy do sprzedania. Na Skałce l. 3, parter lewy. 1273

Różne meble oraz wszelka garderoba zawsze stale do nabycia, przyjmuję również meble w przechowanie oraz w komisową sprzedaż, Zarząd kupna i sprzedaży Sapiehy 41. 1656

Willa z ogrodem ra 110.000 K. Wiadomość od 11—1 Listopada 72. 1714

Sprzedam palto zimowe porządne, czarny szewiot przedwojenny czysto wełniany na kostyum, materyę brązową półwełnianą podwójna szerokość 8 metrów po 110 K, sukno białe zakopańskie po 80 koron, jedwab brązowy i granatowy na kostyumy podwójna szerokość, doskonały gatunek, po 110 K. Wiadomość pod „Zygmunt“ w adm. 1846

Dom parterowy z ogrodem we Lwowie zaraz do wynajęcia lub sprzedania. Wiadomość w administracyi. 1539

Fotograficzne aparaty i przybory
poleca najtaniej 413
„Technicum“, Lwów, Jabłonowskich 2.

Złoto, srebro, sztuczne zęby kupuje i płaci najwięcej firma **EDM. MARYAN BEER,** jubiler i złotnik, Lwów, Chorążczyzna l. 7. 3

ROZMAITE

Niniejszem zawiadamiam, że wszelkie długi, zaciągnięte przez Bolesława Kwaśniewskiego, rytownika, płacić nie będę.
Z poważaniem
Władysław Franciszek Kwaśniewski
1768 Jubiler we Lwowie, pl. Halicki 3.

Akuszerka z Warszawy
udziela porad, dyskrecya, ul. Kochanowskiego 66, **Nr. drzwi 4, I. piętro — ŚMIAŁOWSKA.** 1671

Lwów. Ktoby miał możność być w Rumunii. raczy łaskawie uwiadomić męża D. Harasymczuka w Bukareszcie Str. G. Nr. 17, Casele C. F. R. Grand langa Regie, że ja z dziećmi jesteśmy zdrowi, proszę też łaskawie o przedruk w gazetach bukareszteńskich. 1335

Furmanki do rozwózki prywatnej dostarcza każdej chwili Biegański, probostwo św. Anny, ulica Gródecka. 1779

AKUSZERKA Z WARSZAWY
udziela porad, przyjmuje zamówienia, stawia bańki, dyskrecya. Łyczakowska 4, 1761

Zamienię drzewo za mąkę i sprzedam lub zamienię za prowianty, męskie futro podróżne. Kochanowskiego l. 74, II p. na lewo. 185

Edku Cz, w Samborze! Zapytujemy, gdzie obecnie jesteście, co z Wami się dzieje i prosimy o **jakąkolwiek wiadomość o sobie do Illustr. Kuryera** Codz. Kraków, Mila. 1854

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. **Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.** 736

Kto wiedziałby gdzie się znajduje Karol Starzewski, zaginiony w obronie Lwowa, niech da znać stroskanej matce. — Zawiadamiam, że ojciec umarł, matka prosi o rychłą odpowiedź, Krzywczycka l. — Krakowskie i warszawskie dzienniki proszę o przedruk. 1812

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem. Papiery odesłane do Krakowa. U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem. Pojechał na 3 miesiące do Krakowa. Czy otrzymaliście pieniądze w październiku? Gdzie Mundzio? 858 Franciszek.

Zakład dentystyczno-techniczny **dra Pileckiego, Batorego 4,** wykonuje zęby w kauczuku białe, wyjmuje i plombuje zęby bez bolu. uskutecznia wszelkie naprawki, ceny zniżone. 1555

Bardzo biedna staruszka prosi o pomoc, datki odbierze lub poda adres Gosiewskiego 1, I. piętro, numer drzwi 6. 1688

Zakład lekarsko-kosmetyczny usuwa wągry, pryszcze, brodawki, blizny, zmarszczki, włosy z twarzy. Masaż ręczny i elektryczny odmładzający cerę. Leczenie włosów farb. **Dr. Pilecki,** ul. Batorego 4. 1556

POSAD POSZUKUJĄ

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia listowne Krochmaluk, Rynek 28. x

Młodzieniec (samouk) pomocnik lekarski (cyrulik) znający dobrze anatomię, hystologię, embryologię, przyjąłby posadę w charakterze pomocnika chirurg. w szpitalu, sanatorium, lub u pryw. lekarza. Zgł. do Adm. Wieku pod „Pomocnik lekarski“. x

Panna krawczyni poszukuje szycia w domach prywatnych lub w lepszej pracowni. **Zgłoszenia** pod „Krawczyni“ Wiek Nowy. x

Praktykant izr. z ukończoną III. klasą szkoły wydziałowej, z pięknem pismem, który już był zajęty w biurze, szuka odpowiednie zajęcie, najchętniej do biura. Zgłoszenia pod Z. K. do administracyi. 1769

Legionista czasowo urlopowany przyjmie posadę, najchętniej we dworze za utrzymanie, może udzielać lekcyi. Zgłoszenia do adm. pod „Realista“. 1915.

Była sanitaryuszka szuka odpowiedniej posady. Zgłoszenia „M. C.“ administracya. 1917.

NAUKA

Nauczycielka udziela lekcyi niemieckiego, francuskiego i gry na fortepianie b. tanio. Bema 10, parter. v

Uczeń VI kl. gimn. II poszukuje lekcyi. Zgł pod „Nauka“ do Adm. Wieku. 1881.

Uczeń IV kl. gimn. poszukuje lekcyi za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgł. pod „Lekcya“ do Adm. Wieku. x

Poszukuje się nauczycielkę Polkę z francuskim. Zgłoszenia ul. Jabłonowskich 2, drzwi nr. 7, II, piętro 1005.

TRYBUNA POLSKA

TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

pod redakcyą A. Krzywego i E. Kolbuszowskiego wychodzi co soboty i jest do nabycia we wszystkich trafikach. 1921

Nr. 5. ukaże się 15. b. m.

Znakomite reklamowe objady 1929 z 3 dań w cenie 6 Kor. wydaje od 12-tej do pół do 3-ciej znana z dobroci Restauracya Kordika, ul. Batorego 32.

MAŁŻEŃSTWA

Panna z bardzo dobrego domu, wykształcona muzykalna, pragnie poznać młodego, inteligentnego mężczyznę w celu matrymonialnym. Zgłoszenia nieanonimowe możliwie z fotografią do Adm. Wieku Nowego pod „Sopran". 1873.

Inżynier w wieku 35 lat, pragnie poznać pannę lub kobietę w celu matrymonialnym. Przeszłość i religia obojętna — posag wymagany. Zgłoszenia do Adm. pod „Rojed". 1872.

Kawaler młody przystojny z braku znajomości pozna pannę lub wdowę w celu matrymonialnym. — Zgłoszenia do adm. pod „Plutonowy". 1916.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Znalazca dokumentów wojskowych na imię Teodora Markiewicza i Karoliny Markiewiczowej zechce złożyć je w Biurze dzienników Sokołowskiego ul. Jagiellońska 1924.

ROZMAITE

Wymienię zielone aksamitne portyery za węgiel, Potockiego 64, III. piętro. 1902.

Zamienię nowe kołnierzyki męskie i mankiety na mąkę, kapelusz damski ładny na cukier. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Brücka, ulica Kościuszki 2. 1910.

Zamienię 5 litrów spirytusu do palenia, żądam 5 kila cukru lub kilo tytoniu, Sobieskiego 15, parter, obok pralni. 1923

Płaszcz i bluzę oficerską, sztylpy, pończochy szkarpetki nowe zamienię za węgiel lub sprzedam, Sakramentek 24, I. piętro aa prawo. 1919.

MIESZKANIA I SKLEPY.

2 frontowe pokoje z przedpokojem, odpowiednie na biuro, przy głównej ulicy do wynajęcia. — Zgłoszenia do Wieku pod „Mieszkanie". 1895

Duży frontowy pokój z komfortem urządzony, z całem utrzymaniem natychmiast do wynajęcia ewentualnie za prowianty, Pańska 11 a, II. piętro na prawo. 1911.

Pokój elegancko umeblowany do wynajęcia ul. Sakramentek 24, I. piętro na prawo. 1918

2 pokoje kuchnia w okolicy techniki do wynajęcia. zapłata może być częściowo prowiantami. Zgłoszenia do adm. pod „Słoneczne". 1914.

Mieszkanie 9 pokoi, kuchnia i przedpokój, nadające się na biura, z elektryką, plac Maryacki 9, II. piętro, od 1. kwietnia do wynajęcia, — bliższych szczegółów udzieli dozorca. 1849

Dwa frontowe eleganckо umeblowane pokoje z należytościami ewent. z użyciem kuchni od 15-go do wynajęcia. Łyczakowska 36, I. piętro, drzwi 4. 1806

Przy ulicy Leona Sapiehy 51 jest balkonowy frontowy pokój z osobnem wejściem, z usługą, światłem elektrycznem zaraz do wynajęcia. 1893.

Sklepik i kuchnia oraz 1 pokój nyża i kuchnia w parterze do najęcia, ul. Żulińskiego 6. 1889

Pałac sportowy do wynajęcia na przedsiębiorstwo przemysłowe. Wiadomość Mikołaja Reja 5, parter na prawo. 1883

Do wynajęcia pokój obszerny dobrze umeblowany. Kochanowskiego 5, 3. 1842

Pokoju umeblowanego z osobnem lub wspólnem wejściem, ewent. z całem utrzymaniem w pobliżu ul. Fredry poszukuję od 1. marca. Zgłoszenia z podaniem warunków Wolski, Fredry 2, I piętro, Oddział prasowo-statystyczny. v

Pokój kawalerski umeblowany, frontowy, słoneczny, o 2 oknach, zaraz do wynajęcia ulica św. Zofii 32 a, II. piętro, drzwi nr. 8. x

Poszukuję 4 pokoi z kuchnią, łazienką, elektryką, gazem, w śródmieściu zaraz. Łaskawe zgłoszenia M. Kierski, pasaż Mikolascha, 1778

Wynajmę domek z ogrodem na przedmieściu Lwowa lub kupię na spłaty. Zgłoszenia pod „Wynajmę" za okazaniem legitymacyi nr. 6114 do Wieku Nowego. 1901,

Lokale na biura, sklepy lub magazyny przy ul. Lindego 2 (róg Sienkiewicza) zaraz do wynajęcia. 1554

KUPNO I SPRZEDAŻ

Koszule męskie, kalesony, torba na siodło ze skóry, buciki damskie, jedwab czarny, granatowy, biały na kostyumy do sprzedania, św. Zofii 12, drugie piętro, ganek na lewo, od 9—12, i od 2—3. 1903.

Tłuszcze

każdego rodzaju do celów technicznych poszukuję, płacąc najwyższe ceny. Zgłoszenia z podaniem cen i jakości do **Biura dzienników Brücka, Kościuszki 2, pod „Tłuszcze".** 1909

Węgiel drzewny, mydło wojenne, materyał budowlany pochodzący z baraków, **brusy i deski** do nabycia. Bliższa wiadomość u kierownika Doroteum, Karpińskiego 19, I. piętro. **Dla ogrodników** poleca **miał drzewny** jako nawóz i do ogrzewania cieplarń, także do żelazek i samowarów. 1927

Szpica białego 6-miesięcznego sprzedam, Sapiehy 4, II. piętro, A. K, 1922.

Kupię węgiel kamienny, dobrze zapłacę. Sakramentek 24, I. piętro na prawo. 1920

Sprzedam tanio fortepian, garderobę męską, buciki nr. 40, maszynę do szycia, Żulińskiego l. 10, dozorca wskaże. 1907.

Chmiel piękny sprzedam, Zamarstynów, Króla Jana 42. 1896.

Materya granatowa na płaszcz i na kostyum po 80 K za metr na sprzedaż, Leona Sapiehy 51, III. piętro. 1894.

Kolczyki prawdziwe srebrne po 3 K i wyżej poleca w wielkim wyborze w najnowszych wzorach Skład zegarmistrzowsko-jubilerski pod firmą M. Mandl, Sykstuska 14. 1904

Meble salonowe i inne do sprzedania zaraz, Friedrichów 8, I. piętro na lewo. 1867

Kupią bieliznę męską, kalesony, dzienne koszule nr. 36-7. Zgłoszenia do adm. Wieku Nowego pod „F. K.". 1866

Sprzedam kurtkę i buciki męskie, wiadomość u dozorcy Kochanowskiego 102, 1870

Tokarnia do metalu nożna, **komoda-biurko** (antyk), **lodenu 3 metry** na płaszcz wiosenny (miękki, z włosem), **lornetka polows** pryzmatyczna do sprzedania, ulica św. Zofii 56 A. II. piętro na prawo. 1869.

Do sprzedania materya granatowa na kostyum 4 i pół metra za 700 K. Kochanowskiego l. 5, drzwi 3. 1841.

Okazya! Parę nowych bucików męskich eleganckich nr. 45, jakoteż parę nowych półbucików damskich w najlepszym gatunku nr. 38 tanio odstąpię, ulica Bema 12 B, parter, ganek, ostatnie drzwi, między 2—5. 1897.

Sprzedam niedrogo buciki męskie rodzaj komiśnych, palto zimowe i kapelusze męskie, zarzutkę czarną na jedwabiu, ubranie marynarkowe, czarne kamizelki, pryczezy, bluzę wojskową, św. Anny l. 9. II. piętro na prawo. 1912.

Zyta 30 kg. zamienię za kartofle lub sprzedam, ul. Kochanowskiego l. 81, Baczyńska. 1868.

Czarna nowa krepa w dobrym gatunku jest do sprzedania, ulica Królowej Jadwigi, drugie piętro, drzwi 16. 1878.

Oficerski płaszcz i czarna bluza nowa dla szczupłego mężczyzny do sprzedania, ul. Jasna 14, drzwi 4, od 2—4. 1876.

Kotną młodą kozę sprzedam, Jakób Weisberg, Kordeckiego l. 41. 1810.

Pieski młode pudle czarne do sprzedania, Dąbrowskiego 2, sklep. 1813.

Dwie eleganckie nowe kołdry razem lub pojedynczo do sprzedania, Teatyńska 3, prawe oficyny, drugie piętro. 1875.

Marchew pastewna dla bydła do sprzedania. Wiadomość Biuro drzewne ul. 3 Maja 12, III. piętro. 1871

Śniegowce damskie nr. 36 i męskie nr. 40, bielizna męska, trykoty, kalosze dziecinne nr. 28, welon do żałoby, kilka metrów białej podszewki, sukienka różowa dla dziewczynki od 7—10 lat, kremowa wełna na sukienkę lub spodnicę, poszewki i różne drobiazgi do sprzedania, czarne strusie pióra i boa, Głęboka 19 (I. piętro), drzwi 5. 1887.

Kupię okazyjnie srebrną torebkę dużą wyrób siatkowy i lisa czarnego popielatego nowego lub mało noszonego. Zgłoszenia z podaniem ceny do administracyi pod „Torebka". 1886.

Okazya! Fotel rozkładany do spania sprzedam oraz wszelkie roboty tapicerskie wykonuje tanio, tapicer, św. Piotra 7. 1880

Buciki nowe mocne damskie nr. 38, męskie nr. 42 sprzedam, Kopernika 3, podwórze na prawo, drugie piętro, drzwi 6. 1859.

Do sprzedania 2 pary męskich bucików numer 43, długie spodnie oficerskie, 2 pary skórzanych kamaszy, 1 para nart szwedzkich, ul. Obozowa 1, I. piętro na prawo. 1843.

WOLNE POSADY

Gospodyni inteligentnej starszej, samotnej, poszukuje listownie Wiek Nowy, „Wdowiec". 1877.

Subjekta zdolnego poszukuje cukiernia Mieczysława Engla, Lwów — ul. Leona Sapiehy l. 27. 1900

Potrzebna służąca do wszystkiego. — Lwów' ul. Mikołaja 11, drzwi 11. 1899.

Służąca do wszystkiego umiejąca gotować, zaraz potrzebna. Pracownia cukiernicza, Łyczaków 9. 1913

Poszukuje się mechanika do prowadzenia dezynfektora. Zgłoszenia do oficera kasowego w koszarach przy ul. Jabłonowskich. 1925

Potrzebna dozorczyni Kochanowskiego l. 37, I. piętro, nr. drzwi 1. — Zgłaszać się między 2—4. 1885

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5317. Rok XVIII.
Niedziela 16. lutego 1919.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: roczna:
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Koalicya zmusi Niemców do ustąpienia z Polski.

Ukonstytuowanie się Sejmu.

Energiczna postawa koalicyi wobec Niemiec w sprawie polskiej.

Kraków. (Dep. wł.) Tutejsza stacya radio telegraficzna otrzymała obszerną depeszę z Paryża, z której wynika, iż 18. b. m. będą postawione Niemcom stanowcze warunki dalszego przedłużenia zawieszenia broni. Wśród tych warunków na głównem miejscu znajduje się żądanie zaniechania wszelkich kroków nieprzyjacielskich przeciw Polakom i oddania natychmiast linii kolejowej Gdańsk-Toruń, Polsce.

Koalicya zamierza ewentualnie poprzeć przeprowadzenie swoich żądań siłą zbrojną.

SYTUACYA WOJENNA

z dnia 14-go lutego 1919 r.

Biuro prasowe podaje:

Grupa lwowska: Wymiana strzałów. Lotnik nieprzyjacielski rzucił na miasto bombę nie wyrządzając jednak szkody.

Grupa pułk. Sikorskiego: W odpowiedzi na ostrzeliwanie Bartatowa przez artyleryę ukraińską, nasza artylerya celnymi strzałami wywołała dwa pożary w Obroszynie.

Grupa pułkownika Kulińskiego: Silna wymiana strzałów.

Grupa gen. Zielińskiego: Patrole nasze w pomyślnych utarczkach wzięły kilkanaście karabinów oraz odpowiednią ilość wyekwipowania.

KOMUNIKAT SZTABU GENERAL. W. P.

z dnia 13-go lutego 1919 r.

Litwa-Białoruś. Grupa gen. Listowskiego: Sytuacya bez zmiany.

Galicya wschodnia. Grupa gen. Romera: Pod Bełzem przeprowadzono wywiady na Oserdów, Przemysłów, Żużel, Władypol i Prusinów. Jedna z kompanii wywiadowczych zaatakowała znienacka nieprzyjaciela w Oserdowie, rozprószyła go, wzięła do niewoli jeńców i zabrała część taboru.

Grupa gen. dyw. Rozwadowskiego: Słaba działalność artyleryi i drobne utarczki na przedpolu.

Front cieszyński: Sytuacya bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Delegat włoski zdziwiony porządkiem w Polsce.

Kraków. (KP). Bawiący w Krakowie kierownik misyi włoskiej dla spraw jeńców, dr. Peruggio Luppis, oświadczył, iż jest niepomiernie zdziwiony ładem i porządkiem w Polsce.

Dzienniki zauważają, iż opinia Włochów, jakoby w Polsce panował bolszewizm; jest skutkiem agitacyi czeskiej i syonistycznej przeciw Polsce.

O powrót wojsk polskich.

„Kuryer Poznański“ donosi: Prezydent ministrów Paderewski polecił Komitetowi Narodowemu w Paryżu wytężyć wszystkie siły i poczynić wszelkie kroki, by wojska polskie we Francyi mogły powrócić do Polski.

Sprawa broni dla Polski.

Kraków. (PAT). Biuro Wolffa donosi z Nowego Jorku: Wardl w telegramie z Waszyngtonu donosi: Ententa wskazuje na to, że dostarczona Polakom broń nie może być użyta do walki przeciw mocarstwom centralnym. Ameryka i ententa mają zamiar chronić mocarstwa centralne przeciw atakom z zewnątrz, albowiem Niemcy złożyły bezwzględnie broń na warunkach podyktowanych przez ententę.

Komisya aprowizacyjna ententy myśli o Polsce.

Warszawa. Komisya aprowizacyjna ententy ukończyła już przygotowania w sprawie przewozu wysłanych przez Amerykę środków żywności i poczyniła wszelkie starania, aby żywność ta jak najszybciej doszła z Gdańska do Polski.

W pierwszą rocznicę żołnierskiego protestu Legionów.

Ciężkie chwile musiały przeżywać Legiony polskie rok temu. Walczyły one w grupach państw centralnych w przekonaniu, że wrogiem naszym największym jest Rosya i że wszelkie wysiłki, które mają za zadanie potęgę tę pokonać, powinny być ze strony polskiej jak najusilniej poparte. Utrzymywała je nadto przewidująca polityka tych grup narodu, które uważały tworzenie armii polskiej za rzecz zasadniczą bez względu na warunki, w jakich się to wojsko tworzy.

Tymczasem mocarstwa centralne zawarły układ brzeski kosztem ziem rdzennie polskich. W zwyrodniałych mózgach dyplomatów niemieckich powstał przewrotny plan zduszenia żywiołu polskiego przez butne Krzyżactwo i godnego ich wychowanka i sługę Ukrainę.

Na krzywdę taką musiało wojsko polskie zawrzeć. Postanowiono dać zbrojną odpowiedź naszym ciemiężcom i dnia 15 lutego wieczorem ruszyły oddziały polskie pospiesznym marszem ku wschodowi w kierunku Starej Żuczki i Rarańczy, aby przełamać front austryacki i przedrzeć się przez Ukrainę do wojsk polskich, znajdujących się w tych stronach. Zamiar częściowo się powiódł. Generał Haller z piechotą przedarł się po zwycięskich walkach przez szeregi austryackie i rozpoczął z Niemcami boje — wśród których zasłynął szczególnie bój pod Kaniowem.

A kiedy część przechwycona musiała przechodzić srogie więzienia i prześladowania, grupa gen. Hallera stała się uzupełnieniem doskonałem wojsk polskich, formujących się na froncie zachodnim celem walki z Niemcami.

Tyrania mocarstw centralnych rozpadła się tymczasem w gruzy. A jednym z momentów, który jej klęskę przyspieszył był bez wątpienia także traktat brzeski. W rocznicę tego momentu godziło się wspomnieć o bohaterach, którzy nie licząc się zupełnie z realnymi warunkami stanęli w obronie narodowego sztandaru i upokorzonej godności Polski.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.

Uroczystości sejmowe w Warszawie.

(Własna korespond. „Wieku Nowego“).

Warszawa, dnia 10 lutego.

Pierwsze posiedzenie sejmowe.

Na krańcu miasta między ulicą Marszałkowską a Alejami przy ul. Wiejskiej wznosi się pałac Maryjski, jeden z tych pałaców w specyalnym stylu francusko-rosyjskim, jakich pełno jest w Warszawie. Sale jego służyły niegdyś za miejsca zabaw i najwspanialszych bali arystokracyi rosyjskiej. Pałac przerobiono pospiesznie i gorączkowo na gmach sejmowy. Najniezbędniejsze prace zaledwie zdołano wykończyć. Do sali sejmowej przechodzi się przez korytarze, na których pracują jeszcze rzemieślnicy nad wykończeniem pomniejszych sal i korytarzy.

Przed gmachem wielotysięczny tłum ujęty przez milicyę w wygięty szpaler oczekuje przybycia posłów i dostojników. Pałac stoi wśród ogrodów, ogrodzony od ulicy żelaznymi sztachetami. U bramy kontrolują milicyanci karty wstępu zdobyte z tak wielkim trudem. Wchodzimy do gmachu. W parterze sale przeznaczone dla komisyi. W jednej z nich obradują ludowcy, w innej socyaliści. Przechodzącemu wpada w oko postać posła Diamanda, oraz nowicyusza posła Smulikowskiego. Bez żadnych utrudnień wchodzimy już do głównej sali sejmowej mieszczącej się na pierwszem piętrze. Wielka sala biała, z trzech stron filary, na których wznosi się galerya, z ostrożności niezbyt szczelnie wypełniona publicznością. Rzędem poustawiane krzesła bez pulpitów przeznaczone dla posłów. Prócz posłów na dole sali wiele publiczności, tak, że jedni patrzą na drugich z niedowierzaniem nie wiedząc, którzy właściwie są posłami. Krzesła zaopatrzone w napisy z nazwiskami posłów. Ale rozmieszczenia zupełnie chaotyczne i w głównych zarysach tylko zdołano przeprowadzić podział na lewicę i prawicę.

Naturalnie, że przy posiedzeniach następnych nastąpi pewna translokacya. W pierwszych szeregach lewej strony siedzi Moraczewski, Daszyński, po prawicy ks. Teodowicz, J. K. Fedorowicz, Dembiński, nieco dalej Halban. Z posłów lwowskich przybyli Śliwiński, Diamand i Hausner, przybył również do Warszawy Breiter, któregośmy jednak w sali sejmowej nie spostrzegli. Dawniejsi parlamentarzyści austryaccy poruszają się swobodnie na sali, żywo dyskutując i rozprawiając. Żywo dyskutuje Daszyński z Grabskim, który zapuścił francuską bródkę (czy na znak sympatyi dla Francyi?) Posłowie nowo wybrani siedzą cicho i spokojnie na krzesłach, niby dzieci w ławach szkolnych. Widać wśród nich jeszcze bardzo młode twarze, tu i ówdzie słyszy się wyrazy jakiegoś serdecznego powitania ludzi, których wojna na lata całe rozłączyła. Zarysowują się wyraźnie fizyognomie żydowskie, chłopi przybrani przeważnie w ubrania miejskie, giną na ogół w tłumie inteligentów, choć mają tak poważną przewagę. W końcu sali oczekują rozpoczęcia obrad fotografowie, którzy poobsadzali też wszystkie placówki, także i przed gmachem sejmowym.

W drugim końcu sali we wgłębieniu znajduje się na wysokim podyum mównica. a ponad nią stół prezydyalny. Po obu stronach dwa rzędy stal dla ministrów i przedstawicieli rządu. Za stalami po jednej loży na parterze i na pierwszem piętrze. Przed mównicą niby orkiestra, we wgłębieniu półtorametrowym stoły dla stenografów, których głowy znajdują się na poziomie podłogi sali.

Gorączkowe oczekiwanie. Godz. 11-sta, mija kwadrans i pół godziny. Coraz więcej osób zjawia się na sali, coraz to jakiś oficer stara się wprowadzić jakąś ciekawą da ę ze society warszawskiej, wreszcie poprzedzony czterema adjutantami, którzy zajmują po dwóch, miejsca po obu stronach mown cy zjawia się Naczelnik Państwa, w zwykłej bluzie bez oznak, w białych rękawiczkach, z arkuszem w ręku. Kładzie czapkę obok siebie, otwiera arkusz i chce zacząć czytać, ale długotrwałe niemiklnące oklaski nie pozwalają mu zacząć. Lewica wstała, z prawicy większość siedzi. Rozlegają się okrzyki: „wstać“. Wstaje i reszta, ale odzywa się ktoś: „nie na wasz rozkaz panowie“.

Po chwili milknie burza oklasków, poważne milczenie, wszyscy niby wojsko, stoją na baczność. Z prawej strony Paderewski,

---

4

Sprawa żydowska w Polsce.

Opinia Jullusza Tennera wypowiedziana na Ankiecie w sprawie kwestyi żydowskiej w Polsce, zwołanej przez T. K. R. we Lwowie.

(Ciąg dalszy).*

A jeżeli Smolka powiedział, że „prawdziwym miarowskazem cywilizacyi jest ustawodawstwo i usposobienie narodu wobec innowierców pod względem przyznania im równych praw nie tylko wyznaniowych, lecz i politycznych“, to dziś po latach 50-ciu nie możnaby tej zasady wygłosić bez zastrzeżeń. I wówczas byli żydzi na dwie części podzieleni: główny rezerwoar narodowo nieuświadomionej ludności i mała, — powoli się z niego wyłaniająca, lecz stale wzrastająca grupa Żydów - Polaków. — Nie było jednak ostrej granicy, — jaka dzisiejsze dwa obozy rozdziela: Polaków wyznania żydowskiego i Żydów-narodowców. Czyż podobna obie te grupy pod względem „usposobienia narodu“, (którem to słowem Smolka tak znakomicie określił całokształt stosunków i nastrojów narodu wobec innowierców) traktować równomiernie? Czyż podobna obywateli obcej narodowości dopuścić do wpływów na życie publiczne, w tej samej mierze, jak obywateli Polaków bez różnicy wyznania? Czy można obywatelom obcej narodowości powierzyć np. narodowe wychowanie młodzieży i postawić ich na jakiekolwiek ważne i odpowiedzialne posterunki polit czne, narodowe, cywilne czy wojskowe? Wszak na takie posterunki powoływać się nie będzie także Niemców, Rosyan, Czechów lub Węgrów, — zamieszkałych na ziemiach Rzeczypospolitej, chociażby byli obywatelami państwa polskiego, jak długo nie przyjmą narodowości polskiej.

Słuszną więc wydaje mi się rzeczą, — żeby Żydów - narodowców jako obywateli państwa polskiego zrównano we wszystkich prawach i obowiązkach z obywatelami tegoż państwa narodowości niemieckiej, rosyjskiej i t. d.; natomiast Polaków wyznania żydowskiego zrównano we wszystkich prawach i obowiązkach z Polakami in ych wyznań i obrządków, t. j. r ymsko- i grecko- katolickiego, ewangielickiego, ormiańskiego. Jednem słowem: nie wyznanie stanowić ma o odmiennym stanowisku obu grup żydowskich w państwie, ale jedynie i wyłącznie narodowość.

Odmienny ten stosunek nie znajdzie zresztą wyrazu w ustawach zasadniczych Państwa, równych dla wszystkich jego obywateli bez różnicy nie tylko wyznania, ale i narodowości; ale znajdzie wyraz w tej dziedzinie, którą Smolka nazwał „usposobieniem narodu“.

Spotykałem się z zarzutem, — że takie różnicowanie obywateli żydowskich sprzeciwiałoby się zasadzie słuszności i sprawiedliwości jaka cechować winna wszelkie nowoczesne urządzenia państwowe, bo nakładając na swoich obywateli równe obowiązki, przedewszystkiem podatek krwi i mienia — musi im państwo udzielić także równych praw. — Sądzę, że zarzut ten nie jest słuszny.

Obywatel państwa, Polak, — ma wobec podatku krwi i mienia wobec Państwa, cały szereg innych jeszcze obowiązków natury idealnej wobec Narodu, które obywatele innych narodowości spełniają na pożytek obcych narodów.

Każdy Polak ma obowiązek pracą swego życia przyczynić się do rozwoju kultury i cywilizacyi swego narodu, przyczynić się wedle sił swoich do zdobycia mu odpowiedniego stanowiska w związku narodów współczesnych; każdy Polak bierze czynny współudział w życiu intelektualnem swego narodu w pielęgnowaniu jego historyi, tradycyi, sztuki i literatury, w wspomnieniach jego przeszłości, w nadziejach i tęsknotach jego przyszłości, — każdy odczuwa delikatniejsze drgnienia duszy zbiorowej narodu, jej bole radości, tryumfy i upokorzenia.

To są imponderabilia, które się nie dadzą ująć w paragrafy ustaw i rozporządzeń, ale którym, jak wiadomo, w rozwoju kultury narodowej bardzo znaczne, jeśli nie wręcz rozstrzygające przypada znaczenie.

(C. d. n.).

— —

którego pyszna głowa przerysowuje się wspaniale na tle czarnego kołnierza futrzanego, obok niego nasz lwowski Łukasiewicz minister oświaty. Wszystko w największem natężeniu uwagi słucha. Męskim i twardym głosem rozpoczyna Naczelnik odczytywanie orędzia z gestem, którego mógłby mu pozazdrościć niejeden „z Bożej łaski". Poszczególne ustępy orędzia znajdują żywy oddźwięk wśród słuchaczy, naturalnie jedne bardziej u prawicy, drugie u lewicy. Gdy mówi, że nie możemy pozwolić by pod pozorem rzekomego dobrodziejstwa naruszano nasze prawo do samodzielnego życia klaszczą jedni, gdy zaznácza, że zacieśniły się węzły z państwami entente, oklaskują drudzy, lecz gdy wywodzi, że Polska musi posiadać armię, któraby sprostała swym ciężkim zadaniom: bez różnicy przekonań, wszyscy dają oklaskami wyraz uznania dla tego poglądu.

Po odczytaniu orędzia wezwał naczelnik Państwa najstarszego wiekiem posła ks. Ferdynanda Radziwiłła do objęcia przewodnictwa. Sędziwy starzec, którego postać a nawet głos przypomina nieco ś. p. Wojciecha Dzieduszyckiego, wchodzi na miejsce prezydyalne, a obejmując przewodnictwo wita posłów przemówieniem znanem ze sprawozdań dzienników. Posłowie wysłuchali ze spokojem przemówienia. Następnie dwaj najmłodsi posłowie obejmują funkcye sekretarzy i odbywa się odczytywanie aktów i spraw załatwionych przez ministerstwa z tem zastrzeżeniem, że przedstawione one będą na pierwszem posiedzeniu sejmu w Izbie. Posłowie zrazu słuchają spokojnie tej litanii, niebawem jednak wyczerpuje się ich cierpliwość, zrazu wstają jako pierwsi i odważniejsi posłowie galicyjscy, za nimi inni. Wśród tego jakiś z ludowych posłów, włościanin, przystępuje do Paderewskiego i konferuje z nim. Sala zaczyna przybierać powoli wygląd codziennego życia parlamentarnego. Dopóki jednak nie będzie wybudowany specyalny gmach parlamentarny, urzędowanie w obecnym będzie trochę niewygodne. Niewątpliwie Sejm udzieli kredytów na budynek gmachu sejmowego.

Wielka misya koalicyjna w Warszawie.

Warszawa 13 lutego. (PAT). Dzisiaj o godzinie 6 przybyła do Warszawy pociągiem specyalnym wielka misya ententy, złożona z reprezentantów Francyi, Anglii, Włoch i Ameryki.

W skład misyi wchodzą, jako reprezentanci Francyi: były ambasador fruncuski w Petersburgu p. Noulens, generał Nissel; jako reprezentanci Ameryki ambasador Lard, generał Kermark; jako reprezentanci Anglii pp, Esma Howard, Carton de Villart; jako reprezentanci Włoch p. Montegno, generał Romel.

Gości powitała Warszawa bardzo entuzyastycznie. Na dworcu oczekiwali przybycia misyi: prezydent ministrów Paderewski z małżonką, sekretarz stanu dr. Wróblewski i delegacya Rady miejskiej z prezydentem Balińskim na czele, O godzinie 6 wieczorem zajechał na dworzec pociąg, witany burzliwymi okrzykami: „Niech żyje ententa!" — „Niech żyje Francya!", oraz dźwiękami hymnu narodowego polskiego i „Marsylianki".

Po serdecznem powitaniu gości przez prez. Paderewskiego, odprowadzono ich do salonu, gdzie prezydent Paderewski wygłosił do nich w języku francuskim serdeczną przemowę.

Następnie przemawiał prezes Rady miejskiej Baliński, który powitał misyę w imieniu stolicy Polski.

Ambasador Noulens odpowiada.

Na przemówienie powyższe odpowiedział imieniem misyi ambasador Noulens.

Jestem wzruszony do głębi przyjęciem, które nam tutaj zgotowano. Łączą nas przecież wspomnienia przeszłości.

Między Francyą a Polską była zawsze łączność. Możecie liczyć Panowie na pomoc aliantów. Dla nas widok odradzającej się Polski będzie niezapomniany. Zaczyna się dla nas wszystkich nowa era.

Na zakończenie zwrócił się p. Noulens do Polek, które przecież obok swoich mężów i synów spełniają obowiązek odbudowy ojczyzny.

Po przemówieniu ambasadora Noulensa generał Nissel w polskim języku wniósł okrzyk: „Niech żyje Polska!"

Z kolei witali członków misyi francuskiej przedstawiciele kolonii francuskiej, a misyi włoskiej przedstawiciele kolonii włoskiej. Uroczystość zakończyła się defiladą wojska polskiego, zgromadzonego przed dworcem, przed członkami misyi.

Po defiladzie wsiedli goście do oczekujących na nich automobili i udali się do hotelu Bristol. Tłumy publiczności entuzyastycznymi okrzykami witały członków misyi.

Manifestacya pod hotelem Bristol.

Po przybyciu do hotelu Bristol, pojawił się na Balkonie ambasudor Noulens, w towarzystwie gen. Nissla i gen. Berthelemy. W odpowiedzi na burzliwe okrzyki zgromadzonych przed hotelem tłumów, na cześć Francyi, ambasador Noulens wygłosił krótką przemowę, w której oświadczył, że przedstawiciele misyi nigdy nie zapomną przyjecia, jakie zgotowała im Warszawa. Mowę swą zakończył: „Niech żyje ententa i nierozłączenie z nią sprzymierzona Polska!".

* * *

Misya została wprost żywiołowym odruchem bardzo serdecznie przyjęta. Misya przejeżdżała przez Pragę, gdzie ją wspaniale podejmowano. Część delegacyi koalicyjnej pozostała w Cieszynie. Do Warszawy przybył poseł czeski z listem Masaryka do Paderewskiego. Posłowie lwowscy zaprosili misyę do Lwowa celem naocznego przekonania się o tutejszych stosunkach.

Skład wielkiej misyi koalicyjnej.

Skład wielkiej misyi koalicyjnej polityczno-wojskowej jest następujący: Włochy: gen. Romei, ambasador Giulio Cezare Montagna, major br. Stebile, kapitan Giacomo br. Venturi (mówi po polsku), por. Romei, kap. Pallavicini, por. Antonelli. Anglia: sir Esme Howard, gen. Carlton Dewiart, który w czasie wojny stracił oko i rękę, pułk. Hammond, maj. King, pułk. Colson, kap. Maule, M. Kenedy, kap. Levson, kap. Carnons. — Przedstawiciele Ag, tel. Reutera: Fleury i Atter. Ameryka: gen. Kierman, ambasador profesor Lord, kap. Ewell, kap. Englich, kap. Work, por. Lucenay, dr. Artowski. — Członkowie misyi cieszyńskiej: Coolidye i Dubois. Przedstawiciele prasy amerykańskiej: Bass jun. i Bass senior. — Francya: szef całej misyi ambasador Noulens (podróżuje z żoną), gen. Niessel: konsul Grenard, kap. fregaty Gallaud, sekr. de Robjen, pułk. Montmarin, major Vicaire, Józef Noulens, sekr. ambasadora de Frandel, kap. Suzanet, dr. Zieliński. Z „Agencyi Havasa" Trove. Misya liczy około 90 osób.

Gen. Berthelemy w Warszawie.

Warszawa. Wczoraj gen. Berthelemy i pułkownik Smyth przedstawili się naczelnikowi państwa Piłsudskiemu w Belwederze.

Gen. Berthelemy zdał naczelnikowi państwa sprawę o swym pobycie we Lwowie, o swych spostrzeżeniach itd.

W rozmowie oświadczył iż już od 13 roku odczuwał specyalną sympatyę dla Polski.

Warszawa. O pobycie gan. Berthelemye'go donoszą:

Generał udał się w tow. gen. Leśniewskiego, jak donoszą; na Jasną Górę, gdzie zwiedził skarbiec i obraz cudowny.

Generała powitał przeor wznosząc okrzyk na cześć Francyi.

Generał Berthelemy ucałował przeora, oświadczył, że w najbliższej przyszłości odwiedzi jeszcze Jasną Górę wraz z rodziną i na ręce przeora złożył ofiarę na mszę św. za spokój duszy obrońców Lwowa, W odpowiedzi na ten szlachetny gest Francuza generał Leśniewski złożył na ręce przeora pewną kwotę na mszę św. za spokój duszy tych, którzy polegli na froncie zachodnim w obronie wolności.

Ankieta T. K. R. w sprawie polsko-żydowskiej.

(IV dzień obrad — ciąg dalszy).

Dyr. Herman Feldstein wskazuje, że dobrobyt materyalny i rozwój kulturalny żydów jest ściśle związany z dobrobytem narodów wśród których żyją, że zatem pracując w Polsce dla jej rozwoju i potęgi państwowej pracują też i dla własnego rozwoju materyalnego i kulturalnego. Co do programu i żądań żydów narodowych, to przy ich rozpatrywaniu mowca, jako członek komisyi, powołanej do rozpatrzenia przedstawionych na ankiecie wniosków i projektów, będzie je rozpatrywał nie tylko ze stanowiska polskiej racyi stanu, ale też pod kątem widzenia — obejmującym interes całej ludności, zamieszkującej Państwo Polskie, nie wyłączając i żydów, a w szczególności tych których aspiracye nie zwracają się ku Palestynie, ale którzy w Polsce mają jedyną ojczyznę. Ruch asymilacyjny żydów z Polską jest procesem naturalnym, wynikłym z warunków życia, a nie tylko z woli i pragnień tych, których narodowcy żydowscy przezywają przeżytkami. Nie wstrzyma też tego procesu obojętność Polaków, którą jednak, jak się mowca spodziewa usunie ta ankieta.

Po przemówieniu prof. Geschwinda — którego myśli zasadnicze podaliśmy wczoraj, zabrał głos dr. Jan Pieracki i zaznaczywszy na wstępie, że przemawia tylko imieniem własnem i najbliższych towarzyszy par-

tyjnych, gdyż z zarządem stronnictwa narodowo-demokratycznego w Warszawie nie mógł się porozumieć, wywodzi, że masy żydowskich nie reprezentują ani asymilatorzy, ani syoniści. Masy te mają cechy odrębnego organizmu, ale brak im istotnych cech odrębnej narodowości. Nie sprzeciwiając się uznaniu narodowości żydowskiej, żąda jednak, by Polska była panią w swoim domu, i z tego punktu widzenia sprzeciwia się koncepcyi syońskiej i narodowo-żydowskiej. W szczególności proponuje: popieranie emigracyi, a wstrzymanie masowego napływu żydów w okresie konsolidacyi państwa, odmówienie obywatelstwa tym żydom, którzy już oświadczyli lub jeszcze oświadczą, że nie uważają się za obywateli polskich, tudzież tym, którzy dopiero w pierwszem pokoleniu mieszkają na ziemiach polskich. Pozatem jest przyznaniem pełnego równouprawnienia żydom obywatelom Państwa Polskiego i zapewnieniu im jak najdalej idącej tolerancyi religijnej i autonomii wyłącznie wyznaniowej. Żąda stanowczego przeprowadzenia przymusu szkolnego, określenia kwalifikacyi naukowych dla rabinów i nauczycieli żydowskich, które ma dać państwowa szkoła rabinów. Oświadcza się w końcu przeciw katastrowi narodowemu i przeciw specyalnym instytucyom żydowskim przy władzach centralnych.

Wiktor Chajes przemawia imieniem mieszczaństwa żydowskiego. Stoi osobiście na gruncie narodowo-polskim, ale stwierdza, że mieszczańskie masy żydowskie w zasadzie podatne dla asymilacyi, są jednak indyferentne, a to na skutek zgubnej dotychczasowej polityki pewnych stronnictw polskich. Wobec tego, że masowa asymilacya niema na razie widoków powodzenia, oświadcza się za uznaniem narodowości żydowskiej, domaga się równych praw dla żydów, proporcyonalnego prawa wyborczego i odpowiedniego udziału w rządzie. Zwraca się przeciwko gospodarczemu bojkotowi żydów, wskazując na ważną rolę ekonomiczną żydowskiego mieszczaństwa. Sprzeciwia się odrębnemu szkolnictwu żydowskiemu i odrębnej organizacyi opieki społecznej, oświadcza się jeno za rozszerzeniem kompetencyi kahałów.

Na tem odroczył przewodniczący obrady do następnej niedzieli, dnia 16 b. m. o godzinie 9 rano (a nie o 10) w sali posiedzeń Izby handlowej.

*

Omyłka druku: W przedwczorajszem sprawozdaniu z przemówienia prof. Geschwinda wkradła się omyłka, która wręcz odwraca myśl referenta. Oto w ostatniem zdaniu zamiast: „Przeciwstawiając zboczenie idei Szczepanowskiego dążnościom dzisiejszym“, ma by być: „Przeciwstawiając zbawienne idee Szczepanowskiego dążnościom dzisiejszym“ itd.

Ukonstytuowanie się Sejmu.

(Dep. własna „Wieku Nowego“).

Warszawa. Wczorajsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o 5 po południu. Przebieg posiedzenia był bardzo uroczysty. Zagaił przewodniczący ze starszeństwa ks. Radziwiłł. Udział posłów był nadzwyczajnie liczny.

Izba posłów podzieliła się według ugrupowań politycznych na trzy części. Lewicę zajęli socyaliści i thugutowcy, środek włościanie, prawicę narodowi demokraci i konserwatyści z Paderewskim na czele.

W loży dyplomatów zasiadł kapitan Iwanowski z armii gen. Hallera.

Na pierwszym punkcie porządku dziennego była sprawa regulaminu sejmowego, którą referował imieniem konwentu seniorów pos. Korfanty. Regulamin ten wyklucza kluby drobniejsze poniżej 12 członków od udziału w przedstawicielstwie sejmowem. Punkt ten dotyka w szczególności klubu narodowo-żydowskiego. Przed głosowaniem poseł syonistyczny Thon zgłosił protest przeciw uchwale konwentu seniorów, jako majoryzującej Żydów.

Ostatecznie regulamin przyjęto en bloc przez powstanie.

Z porządku dzienego przystąpiła Izba do wyboru marszałka. Poseł Korfanty polecił kandydaturę pos. Trąmpczyńskiego, który istotnie został wybrany, jednak dopiero w drugiem głosowaniu. W pierwszem głosowaniu otrzymali: Witos 144 głosów, Trąmpczyński 128 głosów, Józef Ostaszewski 26 głosów. Wobec braku absolutnej większości kwalifikowanej za Witosem przewodniczący ks. Radziwiłł zarządził drugie głosowanie.

Na 304 uprawnionych do głosowania obecnych na sali było 297, zatem absolutna większość wynosiła 149. Zarządzony ponownie wybór wypadł na korzyść Trąmpczyńskiego, który też został pierwszym marszałkiem Sejmu.

Ogłoszenie wyniku wywołało na sali burzę, którą zaledwie z trudem dało się uspokoić. Szczególnie wywoływał wrzawę poseł ks. Okoń, wznosząc gromkie okrzyki przeciw szlachcie, duchowieństwu i zjednoczeniu narodowo-ludowemu.

Na uspokojenie wpłynęła dopiero mowa marszałka Trąmpczyńskiego, który odebrał przewodnictwo z rąk ks. Radziwiłła i wygłosił program najważniejszych prac sejmowych oraz ślubowanie, że będzie przewodniczył bez względu na partye.

Z kolei przystąpiono do wyboru 5 wicemarszałków na podstawie kompromisu stronnictw. Wybrani zostali: Jakób Bojko, Stanisław Osiecki, Józef Ostaszewski, Andrzej Moroczewski i Antoni Maj.

Wreszcie dokonano wyboru sekretarzy Sejmu, poczem posłowie Daszyński, Korfanty i Lutosławski przedłożyli wnioski w sprawie reprezentacyi Śląska i Poznańskiego w Sejmie. Wnioski te odesłano do komisyi konstytucyjnej, która zbierze się na narady w sobotę.

Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się w czwartek o godz. 4 po poł.

Złożenie władzy przez Naczelnika Państwa.

(Dep. wł. „Wieku Nowego“)

Warszawa. W sprawie złożenia władzy przez Naczelnika Państwa w ręce Sejmu utrzymują, że nastąpi to dopiero po uchwaleniu przez Sejm konstytucyi.

Według innej wersyi, Naczelnik Państwa miałby złożyć władzę w ręce Sejmu zaraz po ukonstytuowaniu się tegoż.

Środki odwetowe przeciwko Niemcom w Poznańsk.

Kraków. (PAT.) Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych przesłało dnia 8 lutego do Naczelnej Rady Ludowej dwa telegramy, w których odpiera rzekomo nieprawdziwe doniesienia polskie o gwałtach niemieckich, wystosowane do Komitetu Narodowego w Paryżu i oskarża Polaków na podstawie różnych świadectw o „niegodnych“, „nieludzkich“ obchodzeniach się z pojmanymi żołnierzami pruskimi itd.

Naczelna Rada Ludowa odpowiedziała następującym telegramem: Do ministeryum spraw wewnętrznych w Berlinie. Na telegram z 8 lutego odpowiadamy, że po odrzuceniu przez rząd tamtejszy warunków już ustalonych, wszelkie jego mieszanie się do spraw naszych odpieramy.

Wiadomości nasze, podawane do Paryża, polegają na faktach, pochodzących od świadków naocznych i osób, nad którymi się znęcano. Fakta te są protokólarnie spisane i zaprzysiężone, a akta sprawy Redlitza i 6 towarzyszy posłużą spodziewanej tu komisyi ententy. — Komisyi tej przedstawimy także świadków wywiezienia osób internowanych z powiatu szubińskiego, znęcania się nad nimi podczas transportu do Chojnic, jako też sposoby obchodzenia się z nimi w Alldamm.

Z powodu doniesienia o nowych internowaniach i wywiezieniach na Śląsku i Prusach królewskich, po części w związku z oskarżeniem o działalność polityczną, zmuszeni jesteśmy internować odpowiednią liczbę Niemców, którzy działali politycznie w duchu dla nas wrogim, przeprowadzić ich do obozu koncentracyjnego i obchodzić się z nimi w ten sposób, jak Niemcy z internowanymi Polakami.

Proponowaliśmy już, aby komisye neutralne zwiedziły obozy internowanych w Niemczech. Jesteśmy zewsze gotowi dopuścić takie komisye do wszystkich internowanych u nas i wzywamy panów, abyście dopuścili komisye neutralne do zwiedzenia obozów internowanych Polaków. Naczelna Rada Ludowa.

Pieniądz — to żywność z Ameryki!

a żywność — to koniec paskarstwa, koniec głodu, to spokój w kraju...

Spieszmy w ten kupić

POLSKĄ POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ.

172

Międzynarodowy Kongres socyalistów — przeciw bolszewikom!

Berno, 12. lutego. Na posiedzeniu międzynarodowego Kongresu socyalistycznego w Bernie szwajcarskiem dyskutowano w dniu 11. b. m. na temat Demokracya i dyktatura.

Axelrod (rosyjski soc.) stwierdził, — że bolszewizm nie jest dyktaturą proletaryatu, tylko dyktaturą nad proletaryatem. Bolszewicy w Rosyi pracują energicznie nad powrotem reakcyi.

Gawronskij (ros. soc.) podniósł, że bolszewicy rosyjscy znieśli wprawdzie własność prywatną, lecz równocześnie zubożyli w potworny sposób lud rosyjski.

Kautsky (soc. niem.) oświadczył się za podniesieniem produkcyi. Bolszewicy mieli zaprowadzić socyalizm, tymczasem wprowadzi i tylko nową formę militaryzmu.

Bernstein (niem. soc.) zauważył, że dla Niemiec bolszewizm jest kwestyą zasadniczą, od której zawisł los niemieckiej republiki! Bolszewicy dopuścili się zbrodni, na popełnienie których nie odważyłby się nawet najbardziej reakcyjny rząd! — Bolszewizm jest śmiercią dla zdobyczy wolnościowych, zaprowadził on niesłychaną korupcyę w Rosyi i chce nią zarazić międzynarodówkę. Bolszewizm w przemysłowych Niemczech byłby śmiercią głodową dla proletaryatu. W podobny sposób przemawiali wszyscy delegaci socyalistyczni.

Postępy Polaków w Wielkopolsce.

Berlin. (PAT.). „Berliner Tageblatt“ stwierdza, że Polacy poczynili w okolicach Bydgoszczy znaczne postępy. Na linii kolejowej Pił -Bydgoszcz musiano skierować ruch kolejowy przez Chojnicę, albowiem Polacy ostrzeliwują tor kolejowy. — Polacy zajęli miejscowości Łochowo na południe od Bydgoszczy i stoją na linii Jeżewo, Dąbrówka, Tannhofen, Dobrogorzyce, Gniewkowice, Tupadły, Żelechin, Waldesruh.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

W sobotę o 5 pop. „Wujaszek Alfonsa“ komedya St Dobrzańskiego, „Verbum nobile“ opera Moniuszki, „Wesele w Ojcowie“ balet.

W niedzielę o 5 pop. „Uprowadzenie z Seraju“ opera Mozarta.

W poniedziałek o godz. 5 pop. „Żołnierz królowej Madagaskaru“ komedya St. Dobrzańskiego“.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

W sobotę o godz. 6 „Cnatllwy guwerner“ operetka, „Dziewczyna z Elizondo“ opera-buffo i „Paryskie gryzetki“.

W niedzielę o godz. 3 pop. „Parodye miłości“ komedya, „Panna z magazynu“ wodewil i „Czuła struna“ operetka.

W niedzielę o godz. 6 „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą“ Marka Twaina w 2 odsłonach i „Paryskie gryzetki“ operetka.

Repertuar teatru świetlnego „Apollo“. Dziś Mia May w 4 akt. dramacie p. t. „Na falach losu“. 1796

Galowe przedstawienie cyrku Wolfsona w kinoteatrze „Kopernik“ od 18. b. m. — (wtorek). Największa atrakcya świata.

(n) **Z teatru wodewilowego.** Mimo niezwykle trudnych warunków, a więc braku światła i odpowiednich wyposażeń technicznych spełnia teatr wodewilowy zupełnie dobrze swoje zadania zarówno przez program trafnie zestawiony jak wysiłki artystów. — Z przyjemnością słucha się operetek Offenbacha („Dziewczyna z Elizondo“), Reinhardta („Paryskie gryzetki“) i Wiehlera („Cnotliwy guwerner“), granych przez bardzo dobrze głosowo dysponowanych Krajewską i Władysławskiego przy współudziale niezwykłej werwy Folańskiego i Szreniawa-Dracowej i umiejętnej charakterystycznej gry Tatrzańskich i Bajona. Słaba liczebnie orkiestra pod sprawną batutą A. Stadlera dopomaga do poprawności całego przedstawienia.

Koncert wojskowy polski, który odbędzie się dnia 26 bm. pod protektoratem gen. Rozwadowskiego, zapowiada się świetnie. Pod art. kierownictwem prof. Niewiadomskiego i p. Siemaszkowej przygotowuje się piękny program. Udział przyrzekli artyści pp. Argasińska i p. Freschl. Ponadto odbędą się produkcye chóru i orkiestry. Odegrana też zostanie sztuka jednoaktowa pt. „Było to pod Wagram“.

Sprzedaż buraków. Urząd gospodarczy WPL. 1. Lwów, Dworzec czerniowiecki, ma na sprzedaż około 20 wagonów buraków pastewnych po 30 kor. za 100 kg. Sprzedawać sią będzie między godz. 3—4 popołudniu codziennie.

Ktoby miał jakąś wiadomość o księdzu Maurycym Rzeczniku — przebywającym w klasztorze O. O. Bernardynów we Fradze koło Chodorowa, raczy łaskawie zawiadomić pod „St. K.“ administracya Wieku — lub Likwidatura Wieku Sokoła 4. N. I. p., od godz. 9—1 przed poł.

Ktoby wiedział cośkolwiek o Jarosławie Andrusieczko, jedn. ochot. kapr. 58 pułku b. armii austr., przebywającego w październiku 1918 r. w Kamionce strum. w szkole oficerskiej, raczy dać znać stroskanej rodzinie. — Skarbkowska 5, II. 18. Lwów.

† **Marya z Bętkowskich Czurukowa** zmarła w Zakopanem dnia 3 b. m. Zmarła była żoną znanego we Lwowie pedagoga i działacza społecznego, prof. Bolesława Czuruka.

† **Mieczysław Pobóg Burzyński** kontrolista Namiestnictwa, zmarł w Krakowie, przeżywszy lat 29.

Nowe paszporty polskie. Z Warszawy donoszą, że w krótkim czasie wszyscy obywatele państwa polskiego otrzymają nowe paszporty osociste w zamian posiadanych dotychczas. Szczegółowe przepisy paszportowe, oraz sposób otrzymywania paszportów, będą ogłoszone wkrótce po wydrukowaniu potrzebnej olbrzymiej ilości książeczek paszportowych.

Żołnierzy-śpiewaków wolnych w danym czasie od służby, wzywa się do niezawodnego przybycia na próbę pieśni żołnierskich w niedzielę 16 bm. o godz. 3 pop. w Czytelni Domu akademickiego przy ul. Łozińskiego. Pieśni te będą odśpiewane wkrótce w teatrze miejskim na poranku uroczystym, urządzonym pod protektoratem gen. W. P. Rozwadowskiego.

(w) **Nawet tam znaleźli.** Z piwnicy Sumer Zwerdling skradli jacyś nieznani sprawcy 2 srebrne kandelabry, wartości 5000 k., nadto parę cetnarów węgla i drzewa.

Droga herbata. Żołnierz Wojsk polskich Paweł Gorek, chcąc się ogrzać, wstąpił do herbaciarni, a na ulicy zostawił parę koni z wozem. Zbyt jednak drogo kosztowało go to ogrzanie. W czasie bowiem, gdy popijał herbatkę, skradziono mu — nawiasem mówiąc w „biały“ dzień — konie z wozem.

Cenzura telegramów. Komendant miasta i placu we Lwowie ogłasza: Z dniem 13 lutego 1919 został zorganizowany przy listowej cenzurze wojskowej Komendy miasta i placu oddział cenzury telegramów, wychodzących ze Lwowa, który będzie badał depesze co do treści i nagłości.

Obowiązywać będzie następujące stopniowanie nagłości telegramów:

1) Depesze Komisyi Rządzącej i odnoszące się do aprowizacyi miasta.

2) Urzędowe.

3) Wszystkie inne w miarę możności, przyczem zastrzega się zwłokę 2 do 3 dni.

Dary na ubogich m. Lwowa. Żołnierze 4 komp. saperów złożyli na rzecz ubogich m. Lwowa wyznania rz. kat. 607 K.

Komenda wojskowej straży pożarnej we Lwowie nadesłała do Kasy miej. kwotę 40 K złożoną przez szeregowca Juliusza Szwarza na rzecz ubogich m. Lwowa bez różnicy wyznania.

Za ten dar Zarząd m. Lwowa składa ofiarodawcy serdeczne podziękowanie.

Wieniec na pomnik Kilińskiego. W niedzielę 16 bm. o godz. 3 popołudniu złożony zostanie na pomniku Jana Kilińskiego wieniec z zieleni i kartek dla uczczenia 100 rocznicy jego zgonu. Rodacy, którzy chcą złożyć podpisy swoje na kartach do wieńca, zechcą się udać do magazynu kwiatów braci Starców przy ul. Karola Ludwika l. 3, podpisać się i złożyć na listę dobrowolny datek, przeznaczony na zasiłek dla weteranów wojska polskiego z r. 1863.

Opinia prasy w Krakowie wymusiła na tamtejszej dyrekcyi teatru, która od dłuższego już czasu schlebiając gustowi nowych bogaczy, układała repertuar „lekki, aby powróciła do szlachetnych tradycyi, które obowiązują teatr im. Słowackiego. Na okres najbliższy zapowiada dyrekcya wystawienie „Nieboskiej komedyi“ Krasińskiego, „Horsztyńskiego“ i „Mazepę“ Słowackiego, oraz Wyspiańskiego „Sędziów“ i „Daniela“.

(w) **I te dobre na wojenne czasy** — zwykł był mawiać właściciel restauracyi przy ul. Russiej pod l. 16 Agid Chudec, sprzedając swym „znajomym“ zamiast wódki, mieszany z wodą spirytus denaturowany. — Onegdaj jednak wmieszały się w tę sprawę władze bezpieczeństwa, a skonfiskowawszy całe zapasy spirytusu, uniemożliwiły Chudecowi jego dalsze „dobroczynne uczynki“.

Ukraińcy ostrzeliwują zakład Kulparkowski. Artylerya ukraińska ostrzeliwała wczoraj ponownie zakład dla obłąkanych w Kulparkowie. Jeden z pocisków ugodził w budynek zakładowy.

Brak mięsa. Do licznych braków aprowizacyjnych we Lwowie — przybywa brak mięsa. A jest to pewnego rodzaju niespodzianką dla gospodyń, bo wszakże zapewniono ze sfer miarodajnych, że jest taka obfitość mięsa, iż rzeźnicy mogą sprzedawać mięso poniżej cen taryfowych. Istotnie sygnalizowano: mięso potaniało.

Niestety trwało to bardzo krótko. Rzeźnicy pożałowali swej wspaniałomyślności. Mięso zniknęło z targu i tylko ci, którzy po dawnemu przepłacają ten towar nabywają go protekcyjnie.

Ważne dla sędziów. Prezydyum wyższego Sądu krajowego we Lwowie z wiadamia Sędziów, którzy z powodu wypadków wojennych nie pełnią służby w sądzie, względnie przydzieleni zostali chwilowo do sądów w wyższo-sądowym okręgu w Krakowie, że obecnie są do obsadzenia posa y sędziów śledczych w b. zaborze rosyjskim a mianowicie:

1) w Dąbrowie Górn., okr. sąd. Piotrkowski.
2) w Chełmie „ „ Lubelski
3) w Puławach „ „ „
4) w Żelechowie „ „ Siedlecki
5) w Koinie „ „ Łomżyński
6) w Sosnowcu „ „ Sosnowicki
7) w Augustowie „ „ Suwalski
8) w Sejnach „ „ „

Podania kompetencyjne, o ile nie mogą być wniesione w przepisanej drodze służbowej, należy wn sić wprost do tutejszego Prezydyum, gdzie też można się poinformować o warunkach.

Prezydyum przyjmie też oświadczenia urzędników sędziowskich, kancelaryjnych i oficyantów co do ich gotowosci przejścia w swoim czasie ds służby sądowej w b. zaborze pruskim.

(m). **Smutna sprawa.** Mieszkańcy realności przy ul. Kurkowej l. 5, spostrzegli, iż mieszkanie Franciszka Roskosznego od kilku dni stoi zamknięte, a właściciel wcale z domu nie wychodzi. Zaniepokojeni więc udali się do żandarmeryi, która po wyważeniu drzwi mieszkania, znalazła w niem Fr. Rozkosznego, kontrolora urzędu cywilnych depozytów sądowych, leżącego w ubraniu bez znaku życia na podłodze zaścielonej słomą. Wezwany na miejsce lekarz dr. Jaszczurkowski stwierdził śmierć z niewiadomych powodów. Biedny starzec, od szesnastu przeszło laty mieszkał samotny w swem mieszkaniu, pozbawiony zupełnie należnej mu opieki. Z pewnością obecne straszne stosunki, wpłynęły na jego śmierć.

(w). **Sama dedektywem.** — Klara Löw w odpowiedzi na „rewizyę", — popełnioną w jej mieszkaniu przez nieznanych sprawców, której ofiarą padła jej garderoba wartości 7.500 kor., rozpoczęła „energiczne śledztwo". Onegdaj przechodząc ulicą, poznała na Janie Zielińskim ubranie męża. W trakcie dalszego „śledzenia", dowiedziawszy się o imieniu i adresie Zielińskiego, udała się na inspekcyę policyjną, i dała znać organom bezpieczeństwa o swem odkryciu. Te przeprowadziwszy w domu Zielińskiego przy ul. Źródlanej pod l. 7 rewizyę, znalazły mnóstwo rzeczy, będących własnością Löwowej. — Wobec tego oddano Löwowej jej własność, a samowolnego „rekwizytora" po przyznaniu się do kradzieży, oddano do aresztów policyjnych.

(w). **Lepszy gość.** Sklep szewski Hausela, mieszczący się w realności przy placu Jura pod l. 6 zaszczycił onegdaj swą obecnością jeden z „lepszych gości. W czasie zamawiania, skradł mu ów nieznajomy parę bucików i podeszew, ulatniając się w niewiadomym kierunku.

(w) **Niepoprawne dziecię ulicy.** Arnoldowi Schnee, 14-letniemu kieszonkowcowi, przykre było życie bez wrażeń i urozmaiceń. Zaledwie go wypuszczono z aresztów sądowych, gdzie przebbwał za popełnienie kradzieży kieszonkowej, natychmiast udał się do kina i rozpocząwszy „urzędowanie", skradł jednej z siedzących koło niego pań pugilares z nieznaczną kwotą. Jednak i tym razem niepowiodło mu się. Właścicielka bowiem pugilaresu przyłapawszy go na gorącym uczynku, oddała go w ręce organów bezpieczeństwa, a te umieściły niepoprawne dziecię znów w aresztach policyjnych. Trzeba pomyśleć o domie poprawy dla tych nieletnich przestępców, których szeregi skutkiem ciężkich czasów wojennych tak się rozmnożyły

Zaczadzeni. Onegdaj ulegli w swem mieszkaniu przy ulicy Łąckiego pod l. 5, śmierci skutkiem zaczadzenia gazem świetlnym Wolf Tempelsmann 22 lat, Maks 22 lat i Róża Tempelsmann 18 lat. Nieszczęśliwi, zmęczeni całodziennem „uganianiem" przyszli wreszcie wieczorem do domu i zadowoleni ustawili na kuchence gazowej potrawy do gotowania. Nie mogąc się jednak zgotowania doczekać, ułożyli się w łóżku do snu, by tak może prędzej czas przepędzić, lecz tymczasem usnęli, a niezamknięty w rurach gaz, wydobywszy się w obfitej surowej ilości, zamiast gotować potrawy, które silnie wrząc płomień gazu przygasiły, przyprawił nieszczęśliwych o śmierć. Rano znaleziono wszystkich leżących w głębokim śnie na łóżkach, bez znaku życia, — Nieszczęśliwych odstawiło pogotowie ratunkowe do kostnicy.

———

287 do 289. Wojskowy, który na środowem przedstawieniu w teatrze miejskim zajmował fotele w parterze od numeru 287 do 289 i pożyczył lornetkę od biletera, zechce ją zwrócić łaskawie.

———

Stanisław Hackel b. legionista w październiku 1918 r. Schützen - Regiment 19 komp. 9, poczta pol. 428. Kto ma wiadomość, prasimy o podanie do Biura prasowego D. W. P. ul. Fredry 2, mezanin ref. Wojcicki.

———

„Kabaret" tyg. satyr.- humorystyczny nr. 3. opuścił prasę. „Kabaret" jest obecnie najtańszem pismem illustrowanem w Polsce. Zamieszcza w każdym numerze oprócz wesołych wierszyków i anegdotek także monologi i produkcye kabaretowe znanych polskich humorystów. W najbliższym czasie zamieszczać też będzie podobizny artystów i humorystów polskich. W tym celu uprasza Redakcya o nadsełanie fotografii pod adresem „Kabaret" Lwów, św. Teresy 20.

Lista składkowa

na „Rodzinę śp. Żeburskiego":

Z. Elster, zamiast honorarium dla weterynarza, 10 K.

na „Wojsko Polskie":

4-ty odcinek fortyjikacyjny Zamarstnów podmajstrzy Czekarda, 5 K.

dla „Inteligentnej osoby":

Helena Mohrowa, 2 K.

na „kuchnie wojenne":

J. P. 100 K.

na „Ochronkę im. Piłsudskiego"

J. P. 100 K.

T. Wasiewicz ze sprzedaży własnych aktualnych zdjęć, 8 kor.

Stanisław Domaradzki, podchorąży komendant patroli, któremi właściciel kawiarni „Muzeum" chciał przekupić patrol, 92 kor.

Z sali sądu polowego.

„Odyssea" żołnierza.

Onegdaj odbyła się w sali sądu polowego przy ulicy Zamarstynowskiej rozprawa przeciwko Zdzisławowi Baczyńskiemu, chorążemu 1-go pułku ułanów, oskarżonemu o dezercyę, o sprzedaż pary koni rządowych, o zabójstwo ś. p. Władysława Zielińskiego i o rabunek popełniony przy ulicy Lwowskiej l. 2 i Zamarstynowskiej l. 50. — Trybunałowi przewodniczył pułk. Pirgo, w skład Trybunału wchodzili podpłk. Misiągiewicz, kap. Drobniak i por. Grubski. Rozprawę prowadził kap. audytor dr. Hecht, oskarżał por. audytor Greger.

Oskarżony Zdzisław Baczyński, syn naczelnika kolejowego, jako uczeń V. kl. gimn. uciekł z domu i wstąpił do legionów. — W latach 1915, 16 i 17 przebył całą kampanię wojskową w r. 1917, przeczuwając, co czeka legiony polskie ze strony rządu austryackiego, ucieka z Przemyśla, gdzie wraz z oddziałem legionistów przebywa w więzieniu austryackim, do Lwowa. — Podrodze spotyka towarzysza, Romana Baloga jadącego na furze z parą koni do Lwowa. Wiedząc, że wnet ma nastąpić likwidacya stosunków austro-polskich, namawia Baloga, by sprzedał konie i wóz, gdyż to i tak ma rząd austryacki dostać. — Konie i wóz sprzedają obaj jednemu z chłopów za 2700 koron. — Oto pierwsza jego zbrodnia.

Drugiej dopuścił się w czasie ostatniej walki o Lwów, w której odznaczył się nadzwyczajną odwagą. — Wysłany jako jeden z najodważniejszych po odbiciu Lwowa wraz z patrolą, dla zajęcia ilości tytoniu i win, znajdujących się w gmachu Skarbków, zastał tam bandy plądrujące, a między innymi Władysława Zielińskiego. Gdy na jego wezwanie, by się Zieliński legitymował, ten wystrzelił, odpowiedział mu Baczewski, kładąc Zielińskiego trupem na ziemię. Następna zarzucana mu zbrodnia, to zbrodnia rabunku, rzekomo popełniona przy ulicy Lwowskiej i Zamarstynowskiej. Oskarżony wysłany został w wyż wymienione realności, dla rewizyi broni, został jednak takim krzykiem przerażonych rewizyą mieszkańców przyjęty, iż myślano, że rabuje. — Oto jego wszystkie zbrodnie.

Baczyńskiego aresztowano, na podstawie tego, iż jeden z kolegów, gdy zgłosił się po pobory, poznał w nim tego, który sprzedaje rządowe rzeczy i nieprawnie sobie przywłaszcza szarżę chorążego, którą oskarżony jeszcze w roku 1916 otrzymał za swe bohaterskie, pełne poświęcenia się dla sprawy zachowanie.

Wobec jednak tego, że w rodzinie Baczyńskiego zdarzały się wypadki obłąkania, a sam oskarżony cierpi na megalomanię, Trybunał uchwalił poddać Baczyńskiego oględzinom psychiatrów, a wyrok czasowo odroczono. — Przesłuchani w znacznej ilości świadkowie wydali o Baczewskim jak najlepsze świadectwo, jako o dzielnym żołnierzu.

Z Lwowskiego Tow. Łyżwiarskiego.

Wobec tego, że sezonu łyżwiarskiego w tym roku, z wiadomych przyczyn nie ma, Zarząd Towarz. Łyżwiarskiego podaje do wiadomości P. członków, iż bilety sezonowe członkowskie, wzięte na sezon 1918—19, utrzymują swą ważność także na sezon roku 1919—20 i nawet gdyby cena biletów członkowskich na przyszły sezon została podwyższoną, nie będzie ona obowiązywała członków, którzy bilety swe na obecny sezon nabyli.

Za sezonówki, nabyte na obecny sezon przez n i e c z ł o n k ó w, mogą być pieniądze każdej chwili w kancelaryi Towarzystwa zwrócone, ewentualnie zatrzymują owe sezonówki — bez względu na ewentualne podwyższenie ich ceny na sezon przyszły — ważność na rok 1919—20, a w sezonie letnim na place lawn-tennisowe.

Jeżeli jednak sezon obecny zupełnie się nie udał, to już chyba sezon 1919—20 obiecuje wszelką poprawę, a nawet będzie to sezon zainaugurowany wielkimi zawodami międzynarodowymi w jeździe sztucznej i w jeździe szybkiej. Trzeba wiedzieć, że lwowski tor łyżwiarski jest na ziemiach polskich jedynym, który — co do swej wielkośc — odpowiada wszelkim międzynarodowym przepisom sportowym. Rokowania z Królestwem i z Poznańskiem, co do założenia „Polskiego Związku Łyżwiarskiego“ i urządzenia we Lwowie pod egidą tego Związku wspomnianych zawodów, są w pełnym toku.

Musimy tu dodać, że cały budynek L. T. Ł., a po części także tor uległy podczas ukraińskiej inwazyi okropnemu zniszczeniu. Budynek był ustawicznie tak ze strony ukraińskiej (z Cytadeli), jak i strony polskiej (od wzgórz koło szkoły kadeckiej) ostrzeliwany, tak że nie pozostała żadna cała ściana, ani całe okno, inwentarz został zniszczony, a cały dach postrzępiony. — Naprawa wszystkiego, do której Towarzystwo z wiosną będzie musiało przystąpić, pochłonie — zwłaszcza w obecnych czasach — bardzo poważne sumy, o które się Towarzystwo, z tytułu wojennego odszkodowania, — usilnie stara.

Ogólne zgromadzenie członków odbędzie się dopiero po uregulowaniu stosunków w mieście i w kraju, a na tem Zgromadzeniu nastąpi wybór prezesa i całego Wydziału.

K. H.

Zamilkną wołania:
Pracy! Chleba!
Uruchomienie fabryk!
Jeżeli wszyscy podpiszemy
Pierwszą Polską Pożyczkę Państwową.

169

NADESŁANE.

Znana cukiernia „Sport“
ul. Jagiellońska 15 — zostaje w sobotę 15. b. m. popołudniu otwarta. 1975 **Zarząd.**

OGŁOSZENIA.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Zgubiono 13. lutego przy ulicy Karola Ludwika rękawiczkę popielatą futrzaną z prawej ręki, a podniósł ją listonosz i ewikier w złotej oprawie, zapłacę mlekiem, ul. Pijarów 36, Oborzyńska. 1946.

NAUKA

Kursy gimnazyalne i realne dla uczniów i uczenic klas I—VIII pod kierownictwem i współpracą profesorów gimn.. Wpisy codziennie od 11—12 i od 4—5 w lokalu „Ecole des longues vivantes“, Batorego 4, II. piętro. 1942

Profesor szkoły średniej przygotowuje do egzaminów, Zielona 93, I. piętro, od 1—2. 1949

Francuzka, dobra pedagogiczka, do udzielania lekcyi języka francuskiego szybkim systemem i konwersacyi potrzebna natychmiast. Zgłoszenia restauracya Kordika, Batorego 32. 1790

Nauczycielka udziela lekcyi niemieckiego, francuskiego i gry na fortepianie b. tanio. Bema 10, parter. v

Język angielski
Język francuski
Język niemiecki
(konwersacya i literatura)
Wpisy codziennie od 11—12 i od 4—5 w lokalu **„Ecole des langues vivantes“, ul. Batorego 4, II p.** 1824

Lekcye gry skrzypiec i fortepianu udziela prof. muzyki po 20 K miesięcznie. Zgłoszenia do administracyi pod „Skrzypek“. 1717

POSAD POSZUKUJĄ

Inteligentna zawodowa pielęgniarka szuka zajęcia. Zgłoszenia pod „Hipokrates“. 836

Panna krawczyni poszukuje szycia w domach prywatnych lub w lepszej pracówni. Zgłoszenia pod „Krawczyni“ Wiek Nowy. x

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia listowne Krochmaluk, Rynek 28. x

MIESZKANIA I SKLEPY.

Torba skórzanna za wyszukanie w śródmieściu 2 pokoi z kuchnią, łazienką, elektryką, „Nerpa“ Karola Ludwika 17. 1930

Zofii l. 6, pierwsze piętro, natychmiast do wynajęcia pokój z urządzeniem, pościelą, usługą, używanie kuchenki gazowej. 1938.

Pokój kawalerski umeblowany do wynajęcia ul. Wronowska 10, III. piętro, drzwi 14. 1955

Do wynajęcia 2 lokale duże, 3 mniejsze, obszernę podwórze, nadające się na przedsiębiorstwa fabryczne, przy kolei, Różycki, za rogatką żółkiewską. 1960

Dwa frontowe eleganckо umeblowane pokoje z należytościami ewent. z użyciem kuchni od 15-go do wynajęcia. Łyczakowska 36, I. piętro, drzwi 4. 1806

Stajnia murowana na 4 konie i wozownia ze strychem do wynajęcia, zgłoszenia „Stajnia“ do administracyi Wieku Nowego. 1181

Szukam 3 pokoi z przedpokojem, kuchnią, gazem i elektryką w śródmieściu. — Zgłoszenia pod „Lekarz“ do administracyi Wieku. 1804

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Pokoju umeblowanego z osobnem lub wspólnem wejściem, ewent. z całem utrzymaniem w pobliżu ul. Fredry poszukuję od 1. marca. Zgłoszenia z podaniem warunków Wolski, Fredry 2, I piętro, Oddział prasowo-statystyczny. v

Pokój kawalerski umeblowany, frontowy, słoneczny, o 2 oknach, zaraz do wynajęcia ulica św. Zofii 32 a, II. piętro, drzwi nr. 8. x

Mieszkanie 9 pokoi, kuchnia i przedpokój, nadające się na biura, z elektryką, plac Maryacki 9, II. piętro, od 1. kwietnia do wynajęcia, — bliższych szczegółów udzieli dozorca. 1849

ROZMAITE

Baczność!
Kto chce korzystnie rzecz spieniężyć lub okazyjnie kupić — niech odwiedzi nowo otwarty
Lwowski Sklep komisowy
w Pasażu Mikolascha. Pośredniczy w sprzedaży i kupnie wszelkich rzeczy, prócz mebli. 1979

P. T.
Niniejszem zawiadamiam, że z dniem dzisiejszym otworzyłem z powrotem swoją **PRACOWNIĘ SUKIEN MĘSKICH** wraz z Zakładem uniformowym, **przy ul. Sobieskiego 9,** róg ul. Halickiej. — Proszę o łaskawe względy.
Z poważaniem
1892 **BERNARD MENKER.**

Furmanki do rozwózki prywatnej dostarcza każdej chwili Biegański, proboszcz św. Anny, ulica Gródecka. 1779

AKUSZERKA Z WARSZAWY
udziela porad, przyjmuje zamówienia, stawia bańki, dyskrecya. Łyczakowska 4, 1761

Konia z wózkiem wynajmę dla przewozu towarów i opału, Kopernika 54. 1956

Pracownia bednarska Jakóba Różyckiego za rogatką żółkiewską przyjmuje robotę bednarską — kupuje stare beczki. 1959

Ochraniacze z najlepszej skóry wyrabiam i specyalista w nabijaniu Jagiellońska 16. 1976

Edku Cz, w Samborze! Zapytujemy, gdzie obecnie jesteście, co z Wami się dzieje i prosimy o jakąkolwiek wiadomość o sobie do Illustr. Kuryera Codz. Kraków, Mila. 1854

Akuszerka z Warszawy
udziela porad, dyskrecya, ul. **Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I. piętro — ŚMIAŁOWSKA.** 1671

Lwów. Ktoby miał możność być w Rumunii. raczy łaskawie uwiadomić męża D. Harasymczuka w Bukareszcie Str. G. Nr. 17, Cascle C. F. R. Grand langa Regie, że ja z dziećmi jesteśmy zdrowi, proszę też łaskawie o przedruk w gazetach bukareszteńskich. 1835

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. **Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.** 736

Kto wiedziałby gdzie się znajduje Karol Starzewski, zaginiony w obronie Lwowa, niech da znać stroskanej matce. — Zawiadamiam, że ojciec umarł, matka prosi o rychłą odpowiedź, Krzywczycka 1. — Krakowskie i warszawskie dzienniki proszę o przedruk. 1281

Wytworny kinoteatr
KOPERNIK
(ul. Kopernika 9)

Wspaniały senzacyjny dramat w 5 wielk. aktach p. t.

„WYRAFINOWANA ZEMSTA RYWALA“
(W PUŁAPCE)

Zaokrągla program arcywesoła komedya p. t. **„ON I ON“.** Orkiestra wykona szereg pięknych utworów muzycznych. Od 13. b. m. aż do odwołania. Początek punkt. o 3. pop. 1980

ROZMAITE

Zamienię 5 litrów spirytusu do palenia, żądam 5 kila cukru lub kilo tytoniu, Sobieskiego 15, parter, obok pralni. 1923

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem. Papiery odesłane do Krakowa. U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem.. Pojechał na 3 miesiące do Krakowa. Czy otrzymaliście pieniądze w październiku? Gdzie Mundzio? 858 Franciszek.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

KUPNO I SPRZEDAŻ

Okazya! Mauser i Steyer z futerałami i patronami za węgiel, kartofle, cukier, mąkę, ewentualnie sprzedam, Gądek, Bourlarda 2. 1821

Sprzedam kuchnię nową blaszaną z bratrurą, wiadomość Rogucki, Franciszkańska 5. 1857

Kupię kamieniczkę, brama wjazdowa, podwórze, blizko miasta wkładem 5.000—10.000 K. Wiadomość K. B. administracya Wieku. 1937

Sprzedam buty eleganckie szewrowe nr 42 za 1000 K, boks używany 42 nr. 350 K, ulica Panieńska 41, Boganowski. 1936

Naczynia stolarskie oraz żelazne do sprzedania. Wiadomość Lwów, Dekerta 4. 1948

Garnitur salonowy kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Kasa wertheimowska nr. 2 prawie nowa, dwie żaluzye sklepowe o wymiarze 167/320 114/360 okazyjnie sprzeda ślusarnia ul. Tercyarska 10 (boczna Kleparowskiej). 1799

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Biedniejszym ludziom sprzedam tanio buciki męskie noszone, materye, starszą garderobę, kanapkę ceratową, stół, materace. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 814

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis“. 1269

Buciki damskie nr. 36 sprzedam lub wymienię na półbuciki ewentualnie na 3 korce kartofli. Również żakiet pluszowy do sprzedania. Na Skałce l. 3, parter lewy. 1273

Obrusy i serwety restauracyjne w każdej ilości, także używane, kupi restauracya Kordika, ulica Batorego 32. 1788

Większą ilość flaszek, bordówki, szampanówki reńskie i litrowe sprzeda restauracya Kordika, ulica Batorego 32. 1789

Tłuszcze każdego rodzaju do celów technicznych poszukuję, płacąc najwyższe ceny. Zgłoszenia z podaniem cen i jakości do **Biura dzienników Brücka, Kościuszki 2, pod „Tłuszcze“.** 1909

Kamyczki do zapalniczek najlepszej jakości sprzedaje najtaniej **Mandl,** jubiler, Sykstuska 14. 1831

Młynki do mielenia wszelkiego rodzaju ziarnę po 150 K sprzedaje inż. J. Winckowski, ulica Nowy świat 20. 1484

Do sprzedania elegancki wózek na resorach ul. Kochanowskiego 82. 1609

Prawidła, numer 43—44 do wysokich butów kupię zaraz, podpor, Szwed, Sapiehy 37, I. piętro. 1401

WOLNE POSADY

Pralnia, Zyblikiewicza 35, poszukuje praczki. 1977

Ślusarnia, Zielona 38, kilku uczni do praktyki na całe utrzymanie, 1978

Poszukuję osoby. któraby wzięła bieliznę do prania ewentualnie stałą i któraby mogła od czasu do czasu posprzątać mieszkanie, ulica Kochanowskiego 22, parter na prawo, drzwi nr. 1. 1935.

Inteligentna służąca do wszystkiego poszukiwana. Wiadomość w składzie papierów plac Halicki l. 12. 1939

Galicyjskie Biuro, Kopernika 22, poszukuje zaraz kilkanaście sług do wszystkiego, dozorczyń. 1947

Poszukuję kucharki z dobremi świadectwami. Zgłoszenia od godziny 11. ul. Piekarska 14, II piętro. 1855

Fabryka powozów Byczyszyna, Pełczyńska 9. poszukuje czeladzi kowalskich i stelmachskich oraz chłopców do nauki. 1713

Fabryka inż. Słowika za rogatką żółkiewską l. 102/c przyjmie praktykanta biurowego i kucharkę. 1874

Monterów automobilowych i chłopców na praktykę poszukuje Spka automobilowa „Motor“ ul. Kopernika 54. 1957

Biuro Polskie, Sykstuska 16, umieści wszelką służbę męską, żeńską, dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną i dozorców. 1968

Subjekta zdolnego poszukuje cukiernia Mieczysława Engla, Lwów — ul. Leona Sapiehy l. 27. 1900

Poszukuję dozorcowej z książką od 1. marca. Zgłoszenia Zielona 29, I., u gospodarza. 1858

Dozorcowę do małej kamienicy przyjmę zaraz) Ziemiałkowskiego 4, I. piętro. 1838

Do apteki wielkomiej. potrzebna siła fachowa katol. męska lub kobieca, ewentualnie z udziałem. Zgłoszenia do adm. A, K. za kwitem. 1680

Przyjmę chłopca do praktyki za dopłatą. Pracownia blacharska Chorążczyzna 11. 1545

Służąca do wszystkiego umiejąca gotować, zaraz potrzebna. Pracownia cukiernicza, Łyczaków 9. 1913

Poszukuje się mechanika do prowadzenia dezynfektora. Zgłoszenia do oficera kasowego w koszarach przy ul. Jabłonowskich 1925

Potrzebna dozorczyni Kochanowskiego l. 37, I. piętro, nr. drzwi 1. — Zgłaszać się między 2—4. 1885

POSAD POSZUKUJĄ

Rutynowana siła biurowa (kilkuletnia praktyka) poszukuje posady w Galicyi zachodniej. — Łaskawe zgłoszenia do administracyi Wieku pod „Dobra siła 45“. 182

Praktykant izr. z ukończoną III. klasą szkoły wydziałowej, z pięknem pismem, który już był zajęty w biurze, szuka odpowiednie zajęcie, najchętniej do biura. Zgłoszenia pod Z. K. do administracyi. 1769

Przyjmę szycia wszelkiego rodzaju do domu albo w domach prywatnych, ulica Zyblikiewicza l. 4, wchód przez werandę, parter. 1334

WOLNE POSADY

Poszukuje się dozorcy domu ulica Łyczakowska 4. Zgłosić się między 1—3 godziną u właściciela II. piętro. 1891.

Robotników poszukuję do czyszczenia kanałów dniówką lub w akordzie za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość przy kolei ul. Białochorska 22. 1890.

Przyjmę porządną posługaczkę. Kochanowskiego 26. II. p. na prawo. Między 4 a 5. 1898.

ROZMAITE.

KINO „LUX“ Pasaż Mikolascha (wchód od ul. Sienkiewicza)
Od 13. b. m. aż do odwołania
Żywa pochodnia
wielki dramat włoski w 4 aktach.
Uzupeł. **„Polider i jego przyjaciel“,** komiczne progr. **„Zaczarowane koło“,** tryk czarodziejski. 1982

Senzacyjny dramat amerykański w 4 akt. p. t.: 1981
Pociąg w płomieniach
Uzupełnienie programu bajeczne.
KINOTEATR „PASAŻ“
od 13. b. m. aż do odwołania.
Początek punktual. o g. 3 pop.

Wydawca t „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.

Nr. 3518. Rok XVIII.

Wiek Nowy

Wtorek 18. lutego 1919.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Wojska belgijskie podjęły akcyę bojową.

SYTUACYA WOJENNA z dnia 15-go b. m.

Biuro prasowe podaje:

Grupa gen. Leśniewskiego: Silny ogień artyleryi nieprzyjacielskiej na południowym i poł.-wschodnim odcinku. Na południe od Sokolnik i koło Malechowa widziano kawaleryę nieprzyjacielską.

Grupa pułkownika Kulińskiego: W okolicy Zimnej Wody słaby ogień artyleryi. Koło Polanki wymiana strzałów patrolowych.

Grupa pułk. Sikorskiego: Położenie niezmienione.

Grupa gen. Zielińskiego: Przy wypadzie na Porzecze wzięto 37 jeńców oraz indywiduów podejrzanych. Nieprzyjaciel ostrzeliwał w okolicy Mościsk Kresowice i Strzelczyska.

W odcinku chyrowskim nie było zmian.

Z dnia 16-go bm.

Żywsza akcya artyleryi w Gródku i w grupie generała Leśniewskiego. We wszystkich innych grupach sytuacya bez zmiany.

KOMUNIKAT SZTABU GENERAL. WOJSK POLSKICH

z dnia 14 i 15-go lutego 1919 r.

Litwa - Białoruś. Pertraktacye w sprawie przepuszczenia wojsk polskich na Litwę i Białoruś, prowadzone od dłuższego czasu między przedstawicielami rządu polskiego kapitanem Gąsiorowskim i szefem sekcyi z ministerstwa spraw zagranicznych drem Kolankowskim z dowódcą dotyczącej armii niemieckiej, doprowadziły po wielkich trudnościach do porozumienia się w sprawie transportu wojska polskiego przez Białystok. Dnia 13 bm. oddziały polskie wkroczyły do Dołhowyska, gdzie objęły opuszczony przez Niemców odcinek frontu przeciw bolszewikom.

Wołyń. Grupa gen. Śmigłego: Drobne utarczki patroli z bandami ukraińskiemi.

Komunikat z dnia 15-go bm.

Litwa i Białoruś. Luzowanie wojsk niemieckich na froncie koło Wyłkowyska odbywa się bez starć.

Grupa gen. Listowskiego: W potyczce pod Małorytą i Mokranami wziął oddział pułku bialskiego 60 jeńców, w tem 10 oficerów.

Wołyń. Grupa gen. Śmigłego: Nasze oddziały wywiadowcze dotarły do Kamienia Koszyrskiego i oczyściły okoliczne miejscowości z uzbronych band chłopskich. Nieprzyjacielskie patrole wywiadowcze zapędziły się do Zimna, 10 klm. na południe od Włodzimierza Wołyńskiego, gdzie zostały odparte przez nasze patrole.

Galicya wschodnia. Grupa gen. Romera: Ukraiński oddział usiłował wysadzić most kolejowy koło Podzubic. Ochrona mostu rozprószyła go. W nocy z 13 na 14 zaatakował batalion strzelców podhahańskich Przemysłów i wziął go szturmem na bagnety. W nocy z 14 na 15 dwie kompanie nasze pod dowództwem porucznika Szafrańskiego urządziły wypad na Wólkę Mazowiecką. Dwie sotnie uciekły w popłochu w kierunku Mostów Wielkich.

Grupa gen. dyw. Rozwadowskiego: W okolicy Sichowa, Skniłowa, Sygniówki wzmożona działalność artyleryi nieprzyjacielskiej. Nasze baterye skutecznie ostrzeliwały stacyę kolejową w Brzuchowicach i Obroszyn. Nieprzyjacielska piechota obsadziła kraj lasu naprzeciwko stacyi Lubień Wielki. Celny ogień naszej artyleryi zmusił ją do cofnięcia się. W nocnym wypadzie na Neuhof i Weismanówkę zdobyły nasze patrole broń i amunicyę. Lotnik ukraiński rzucił bombę na Lwów.

Front cieszyński: Sytuacya bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

POZNAŃSKI KOMUNIKAT WOJSKOWY.

Front północny: Pod Nową Wsią i Nakłem ożywiona działalność artyleryi niemieckiej. Nasza artylerya ostrzeliwała dworzea w Nakle z dobrym skutkiem. Czarnków i Romanowo bombardowali Niemcy ciężką artyleryą i minami. Silny atak niemiecki na Wołkowice odparto zupełnie. Zresztą utarczki patroli. Zdobyto 1 samolot i 4 wozy amunicyjne.

Front zachodni: Kamionnę i Nową Wieś ostrzeliwała artylerya niemiecka. Ponowne ataki niemieckie na Kopanicę i pód Wielkim Grojcem rozbiły się zupełnie w naszym ogniu zaporowym. Trzymamy w naszym odcinku wszędzie linię obronną jezior i kanału Obry. Pod Maryanowem odparto patrole niemieckie.

Front południowy: Pod Lesznem zwykła działalność artyleryi. Nadto zaatakowali Niemcy dwoma kompaniami i zdołali wtargnąć do wsi. Artylerya niemiecka ostrzeliwała Miejską Górę, Żołędzin, Niemarzyn, Pierzyce. W utarczkach patroli w rawskiem zdobyto 1 kulomiot. Ostrów ostrzeliwali lotnicy niemieccy z kulomiotów. Rzucali także bomby na tor kolejowy Ostrów-Kalisz, nie wyrządzając żadnej szkody.

Jak wielką ma być Polska?

Kraków. Na posiedzeniu Towarzystwa geograficznego wygłosił członek Akademii p. Gayot odczyt o Polsce przyszłej, która ma obejmować obszar 456 tysięcy kilometrów kwadratowych i 38 milionów ludności.

Zaprzeczenie pogłosek o sprzedaży warsztatów w Gdańsku.

Nauen. (Radiotel.) Pisma niemieckie zaprzeczają wiadomościom podanym przez prasę polską, jakoby Niemcy sprzedali warsztaty okrętowe i doki przedsiębiorcom amerykańskim; rząd bynajmniej nie rezygnuje bowiem z tego kraju.

Utworzenie sowieckiej republiki białoruskiej i litew.

Warszawa, według otrzymanych tutaj wiadomości białoruska republika sowiecka rozpada się: gubernie mohylowska, smoleńska i witebska oświadczyły się za przyłączeniem do Rosyi, gubernia mińska zaś za połączeniem z republiką litewską.

W Wilnie została ogłoszona republika litewska, w sojuszu federacyjnym z Rosyą. Rząd stanowią przeważnie te same osoby, które uprzednio były zamianowane przez władze moskiewskie, jako komitet wojenno-rewolucyjny dla Litwy, z Mickiewiczem-Kapsukasem na czele.

Organizowanie armii polskiej we Francyi.

Kraków. Wedle wywiadu z maj. K. Hallerem, bratem gen. Hallera, przybyłym właśnie z Francyi, armia polska z dniem każdym coraz bardziej się powiększa.

Do armii tej ściągają w zwartych oddziałach jeńcy wojenni Polacy z Włoch i Anglii, a w najbliższym czasie spodziewać się należy nadejścia rodaków naszych z niewoli serbskiej.

Główne dowództwo armii naszej we Francyi na swoją siedzibę w Paryżu. Wre tam gorączkowa praca organizacyjna. Brak jednak odpowiedniej ilości polskich oficerów sztabowych, które to stanowiska muszą zajmować oficerowie francuscy.

Podobnie zorganizowano polskich jeńców we Włoszech i stworzono z nich odrębne formacye wojskowe.

Istnieje szereg pułków pod nazwą Mickiewicza, Garibaldiego, Dąbrowskiego i Kościuszki. Pułki te otrzymały od różnych sfer miarodajnych włoskich sztandary, które wręczono im w sposób nader uroczysty. Zaznaczyć należy z naciskiem, że żołnierze polscy w armii austryackiej wzięci do niewoli w ostatnim czasie, znajdowali się w opłakanym stanie i dopiero stopniowo przychodzą obecnie do siebie w obozie ćwiczebnym w Chivasse, gdzie otrzymują bardzo dobrą żywność i umundurowanie od komendy włoskiej. Oddziały te formują się według specyalnego wyszkolenia znajdujących się tam ludzi. Oddziały te przechodzą następnie do Francyi do armii głównej.

Bohaterska walka z bolsz. pod Różaną.

Warszawa. Nadeszły następujące relacye o walkach wojsk polskich z bolszewikami na Litwie. W Rożanie stały większe siły bolszewickie (pułk „Warszawski" i „Siedlecki"). Na zdobycie miasteczka poszła część oddziału polskiego pod dowództwem porucznika Lisowskiego. Ułani dzielnym atakiem przeważyli zwycięstwo na naszą stronę. — Opór wszelki zniesiono, przeciwnik uciekł, około 200 wzięto do niewoli. Co najgłówniejsze do rąk naszych dostały się ogromne zapasy broni, karabiny maszynowe, około pół miliona nabojów, kilkadziesiąt skrzyń z granatami ręcznymi wyrobu niemieckiego, prócz tego znaczna ilość wszelakiej żywności, ubrań, obuwia i t. p. Tu w Różanie, zasekwestrowano też sprzedaną przez Niemców, miejscowym żydom wielką ilość bardzo cennych przyrządów artyleryjskich wybuchowych, saperskich motocykletek i t. d. wartości kilkunastu milionów marek.

Położenie w Wielkopolsce wkrótce ulegnie zmianie.

Kraków. Wedle doniesień telegraficznych najwyższa Rada koalicyi postanowiła wywrzeć najnajsilniejszy nacisk na Niemcy, aby zaniechały działań wojennych przeciw Polsce. Dostaną nakaz wstrzymania kroków nieprzyjacielskich, zupełnej demobilizacyi i cofnięcia się poza wyznaczoną linię demarkacyjną. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa Niemcy będą musieli warunki te przyjąć wobec zupełnej dezorganizacyi armii. Wojska odmówiły bowiem wręcz posłuszeństwa. Zarówno pod Bydgoszczą i jak pod Rawiczem samowolnie opuściły swe stanowiska. Gdyby zaś Niemcy warunków tych nie chcieli przyjąć, koalicya liczy się z ewentualnością nowej wojny między Niemcami a koalicyą. Wojna ta potrwać może najwyżej kilka dni, poczem Niemcy będą musiały podpisać podyktowane warunki.

Rozruchy słowackie przeciw Czechom.

Krakow. (Pat.). Radiotelegram stacyi iskrowej w Krakowie.

Ponieważ rząd czeski na memorandum robotników z Preszburga nie odpowiedział, wybuchł dziś strajk w Pozsoniu i w całych Górnych Węgrzech. W myśl odezwy robotników pozsońskich nie opuszczała ludność Pozsonia już w poniedziałek przez cały dzień mieszkań, trzymając drzwi i okna zamknięte. Wczoraj wieczorem opuściła część żołnierzy czeskich Pozsoń z zapełnionymi plecakami. Charakterystycznym objawem zachowania się Czechów jest następujący fakt: Gdy 4 lutego rząd czeski wkroczył do Pozsonia, przyjęli Czesi kilkas t kobiet płatnych po 300 koron, które miały następujące zadanie: miały one się stawić z zawiązanemi rękami, a w chwili wkroczenia rządu czeskie o miały te więzy odrzucić, aby w ten sposób usymbolizować, że słowacki naród jest od teraz uwolniony od Węgier.

Kraków. Słowacy odnoszą się z wielką niechęcią do czeskiej okupacyi. Wydaną została nawet specyalna odezwa do ludno-

---

5

Sprawa żydowska w Polsce.

Opinia Juliusza Tennera wypowiedziana na Ankiecie w sprawie kwestyi żydowskiej w Polsce, zwołanej przez T. K. R. we Lwowie.

(Ciąg dalszy).

Czyż nie jest więc rzeczą słuszną i sprawiedliwą, ażeby tym zwiększonym obowiązkom także większe przeciwstawić prawa? — A że tego nadmiaru obowiązków nie można ani ściśle określić, — ani też nie można go inaczej jak indywidualnie i dobrowolnie wymierzyć, to też i nadmiar praw nie da się w konkretne ująć przepisy, ale stosowanie ich trzeba pozostawić każdoczesnej dyskrecyonalnej ocenie indywidualnej kompetentnych władz i czynników społeczeństwa.

Jeżeli zatem w życiu praktycznem pociągnąć należy linię demarkacyjną pomiędzy innowiercami własnej i obcej narodowości, to konieczną jest rzeczą stworzyć podstawę dla niej. Na to w urządzeniach politycznych trzech państw, — z pod których panowania ziemie polskie szczęśliwie się wyzwoliły, nie mamy precedensu. — Podstawą tą byłoby wprowadzenie metryk cywilnych dla ewidencyi narodowościowej, jak je proponuje opinia Związku Polaków wyznania żydowskiego, — złożona na niniejszej ankiecie przez dra Stanisława Krzemickiego. Do propozycyi tej przyłączam się w całej jej osnowie.

* * *

Z powyższego przedstawienia wynika niedwuznacznie, — jakie są zdaniem mojem postulaty co do praw i obowiązków obu grup żydowskich w odniesieniu do państwa i narodu polskiego. Wynika także, że Polacy wyznania żydowskiego w prawach swoich i obowiązkach w odniesieniu do innych narodów w Polsce zamieszkałych, w niczem nie mogą się różnić od reszty Polaków.

W szczególności, jeżeli chodzi o stosunek Polaków wyznania żydowskiego do Żydów-narodowców, to ulegać nie może wątpliwości, że obowiązki wobec narodu bezwzględne mają pierwszeństwo przed obowiązkami wobec współwyznawców. Oświadczenie to rozumie się bez zastrzeżeń, opiera się jednak na naturalnej przesłance, — że w państwie polskiem zapanuje w duchu zasad współczesnej kultury Zachodu pełna wolność sumienia i tolerancya religijna, i to nie tak, — jak dotychczas — o czem gorżko wspominać — tylko w teoryi, ale i w praktyce. — nie można żądać od Polaków wyznania żydowskiego, — ażeby na wypadek pogromów żydowskich stanęli po stonie pogromów, — a to z tego powodu, bo tego i od Polaków-chrześcian żądać nie wolno.

* * *

Co do ustaw, ustroju i urządzeń organizacyjnych, potrzebnych do osiągniecia powyższych postulatów, przyłączam się w ogólności do powołanego powyżej referatu dra Krzemickiego.

W szczególności sądzę, że w odniesieniu do Żydów-narodowców, ze stanowiska dobrze zrozumianych interesów narodowych polskich, należy się trzymać następujących zasad:

1) Sprzeciwiam się bezwzględnie autonomii narodowej, takiej, jaka w danym razie udzieloną będzie Ukraińcom lub Litwinom, jako mniejszościom narodowym, osiedlonym w zwartej masie na pewnych ścisle odgraniczonych terytoryach.

2) Liczba Żydów, mieszkających dziś na ziemiach polskich jest za dużą, ażeby cała ich masa z pożytkiem dla narodu polskiego mogła być zaasymilowaną. Dlatego popierać należy i ułatwiać emigracyę żydowską nie tylko do Palestyny, która niewielką stosunkowo liczbę emigrantów zaabsorbować jest w stanie, ale i do Rosyi, dokąd ze względu na korzystną zmianę stosunków politycznych i społecznych, reemigracyę zwłaszcza Litwaków nie trudno da się skierować i do krajów zachodnich.

3) Równocześnie z popieraniem wysiedlenia Żydów-narodowców, zgodnie z tendencyą ruchu syońskiego, należy, z wykluczeniem wszelkiej propagandy przymusowej, — popierać ruch asymilacyjny, który sam przez się potęgować się będzie za sprawą siły przyciągającej nowego Państwa.

(C. d. n.).

ści słowackiej przeciw czeskiej zaborczości z charakterystycznem zakończeniem:

Obowiązkiem waszym jest bronić Słowaczyzny, bronić narodu słowackiego od zguby fatalnej. Wolność i byt narodowy słowacki nakazują wam: brońcie dobrego imienia słowackiego, brońcie ziemi słowackiej, brońcie narodu słowackiego od czechizacyi i od podstępu czeskiego, abyście, Słowacy, nie podpadli pod jarzmo czeskie wtedy, kiedy inne narody poczną żyć życiem wolnem.

Wielka misya koalicyjna przybywa do Lwowa.

Dziś 17 bm. w poniedziałek o godz. 10 rano wyjeżdża specyalnym pociągiem z Warszawy do Lwowa delegacya wielkiej misyi koalicyjnej ambasadora p. Noulens'a, w skład której wchodzą: gen. Berthelemy, gen. Corton, gen. de Viard, prof. Lord, pułk. Smyth, major de Latoil, por. Lamarque, por. Förster, por. Pergeles.

Delegacya ta reprezentuje Francyę, Anglię, Amerykę i Włochy. Przyjeżdża ona z ramienia wielkiej misyi koalicyjnej ambasadora Noulens'a, nie tylko w celach informacyjnych. Delegacya ta zaopatrzona jest w poważne pełnomocnictwa.

Do misyi przydzieleni zostali na czas jej pobytu z ramienia wojskowości: szef Kwatermistrzostwa major Hempel, por. Michałowski, por. Mycielski i por. Szczepanowski.

Generał Rozwadowski u żołnierzy.

W dniu 13 bm. bawił przez kilkanaście godzin gen. Rozwadowski na odcinku grupy oper. pułk. Sikorskiego. Gen. Rozwadowski obszedł prawie cały odcinek południowego frontu grupy, interesując się żywo jej pogotowiem bojowem i stanem żołnierza. Obchodząc rowy strzeleckie w bezpośrednich rozmowach z żołnierzami przekonał się osobiście dowódzca frontu wschodniego o znakomitym nastroju panującym wśród żołnierzy polskich, o ich głębokim patryotyzmie i zrozumieniu potrzeb chwili — czemu dawali oni niejednokrotnie wyraz w prostych żołnierskich odpowiedziach. „Dla Ojczyzny wszystko człowiek zniesie, Generale" — odpowiedział żołnierz na zapytanie Generała. Stojąc na placówce nie był on dobrze ubrany.

Przegląd formacyi zwartych dokonany w różnych odcinkach frontu, oddziałów tamże umieszczonych wykazał wzorową dyscyplinę tych oddziałów i to dyscyplinę pełnowartościową, bo płynącą z głębokiego poczucia obowiązku, przyjętego na siebie wobec Ojczyzny obowiązku i polegającą na pełnem zaufaniu żołnierza do własnego oficera. Generał Rozwadowski interesował się żywo wszelkimi brakami umundurowania żołnierza, zapowiadając ryc łą poprawę odnośnych stosunków.

Zołnierze witali swego dowódzcę niezwykle serdecznie, wznosząc na jego cześć gromkie okrzyki.

Generał Rozwadowski w prostych, a gorących słowach dziękował dowódzcy grupy, jego oficerom i żołnierzom za ich brawurowe wzięcie Bartatowa i bohaterskie a zwycięskie wytrwanie na stanowisku podczas ataków ruskich na Bartatów i Suchowolę.

Płk. Sikorski dziękując imieniem żołnierzy gener. Rozwadowskiemu, podniósł, że oficerowie i żołnierze witają go wśród siebie nietylko jako swego dowódzcę, z którym ich łączy bezwzględne żołnierskie zaufanie, ale także jako człowieka, który nie od dzisiaj związany jest z wyzwoleńczym ruchem polskim. Wiedzą oni bowiem o bezpośrednich kooperacyjnych stosunkach generała z niepodległościowym ruchem strzeleckim w Galicyi z przed 1914 roku — znają jego serdeczny stosunek do Legionów polskich, który spowodował umieszczenie jego nazwiska na liście osób podejrzanych Austryi, znają jego zasługi jako pierwszego szefa pułku armii polskiej, oraz niestrudzonego organizatora obrońcy kresów wschodnich Rzeczypospolitej polskiej.

Napad żydów na ochotników polskich.

Lozanna. (PAT.) Polsko-amerykańska „Zgoda" pisze: W polskim Domu wiązkowym w Nowym Jorku znajduje się centrum rekrutacyi ochotników do armii polskiej we Francyi. Dnia 12 grudnia z. r. około godziny 5 po poł. z Domu związkowego ruszył oddział złożony z 30 ludzi w drogę do Francyi. Przy wymarszu tej grupy zebrał się tłum żydów liczący ekoło 300 ludzi. W tłumie tym powtarzano wieści, że od eżdżający są to ochotnicy polscy, którzy jadą walczyć przeciw bolszewikom. Po odejściu ochotników tłum wtargnął do Domu związkowego, ogołoconego z obrony i rzucił się na bezbronnego zarządcę Jaworskiego, którego ciężko zraniono. Napastnicy poździerali obrazy ze ścian. Między napastnikami było trzech ubranych w mundury wojska amerykańskiego. — Polacy przybywszy na miejsce w znacznej liczbie rozpędzili tłum, napastników jednak nie aresztowano, bo zdołali uciec. Polacy oburzeni tą napaścią zwrócili się do Wydziału rządowego, aby skłonił prokuratorję do wdrożenia śledztwa w tej sprawie.

Jakie są siły bolszewickie?

Warszawa. Wedle relacyi „Timesów" siły bolszewickie można ocenić najwyżej na 450.000 ludzi i 1500 dział, z czego na froncie północnym 30.000 i 120 dział, na Uralu 30.000 i 800 dział, nad Wołgą 300.000 i 600 dział. Wreszcie na Urainie 40.000 z bardzo nieliczną artyleryą.

Walki chorwacko-węgierskie.

Kraków. (PAT.) Jak donoszą z Nagykanizsa mają Chorwaci zamiar w najbliższym czasie ruch kolejowy z Węgrami zupełnie powstrzymać.

W Csaktoma ostatnioj nocy miały miejsce gwałtowne starcia między uzbrojonymi Chorwatami i Węgrami. Bliższych szczegółów brak.

—

Opór Niemców w sprawie polskiej.

Lugano. (PAT.). „Corriere della Sera" donosi z Paryża, że obecna postawa Niemiec bardzo się nie podoba radzie wojennej ententy. Głównym powodem niezadowolenia ententy jest kategoryczna odmowa Niemiec co do zaniechania ofenzywy przeciw Polakom. Niemcy przytem mają się powoływać na rzekome ultimatum Wilsona do Polaków.

Gabinet niemiecki.

Weimar. 15 lutego. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego ogłoszono następującą listę rządu niemieckiego: Premier Scheidemann, zastępcą jego i minister skarbu Schiffer, sprawy zagraniczne Rockdorf-Rantzau, sprawy wewnętrzne Preuss, gospodarstwo Wiesel, praca Bauer, żywność Schmidt, sprawiedliwość Landsberg, obrona Noske, kolonie Bill, poczta Gisbert, demobilizacya Kooth, ministrowie bez teki Dawid, Erzberger, Gotheim.

Los Wilhelma II.

Konferencya paryska ma zająć się losem Wilhelma II. Ścierają się pod tym względem trzy kierunki. Jeden chce wyroku potępiającego na ekscesarza, ale nie chce stwarzać męczennika i traktować Wilhelma II. jak Napoleona. Inny pogląd chce los Wilhelma oddać w ręce narodów Europy i niema nic przeciwko karze śmierci, która nie spotkałaby się z protestem również i w Ameryce. Wreszcie nie brak zwolenników pozostawienia decyzyi co do Wilhelma Niemcom.

Kwestya litewska przed kongresem

Kraków. 16 lutego (PAT). Radiotelegram stacyi iskrowej w Krakowie z Paryża:

P. Henry White, amerykański delegat an kongresie pokojowym przyjął profesora Waldemara, prezydenta rady ministów prowizorycznego rządu litewskiego.

P. Waldemar przedłożył życzenie Litwy w kierunku niepodległości i prosił o pomoc rządu amerykańskiego celem przywrócenia porządku na Litwie a to dla zapewnienia stanowiska rządu prowizorycznego i o pomoc w walce z bolszewizmem. Pan White zapewnił profera Waldemara o swej sympatyi, z jaką odnosi się do sprawy stworzenia niepodległej Litwy; zapewnił też, że Ameryka udzieli swej pomocy sprawie litewskiej, którą się żywo interesuje.

Uzupełnienie narodowego Komitetu paryskiego

Berlin, 16. lutego. PAT). Biuro Wolffa. Paryski „Figaro" pisze: Według umowy między Piłsudskim a Paderewskim Narodowy Komitet w Paryżu będzie uzupełniony przedstawicielami partyi socyalistycznej i innych stronnictw pokrewnych. W ten sposób Komitet Narodowy w Paryżu będzie w przyszłości jedynym kompetentnym organem Rzeczypospolitej Polskiej.

W rocznicę bohaterskiego czynu żelaznej brygady.

Pamiętny czyn bohaterski żelaznej brygady, która bez względu na trudne warunki i siłę liczebną uderzyła na linie austryackie, aby w ten widomy sposób zaprotestować przeciw haniebnemu traktatowi brzeskiemu, uczczono wczoraj w bardzo uroczysty sposób w Gospodzie dla żołnierzy polskich.

Zebrali się więc przebywający we Lwowie oficerowie i żołnierze, którzy walczyli pod Rarańczą i Kaniowem i ci co cierpieli srogie katusze internowania na Węgrzech, oraz grono osób blizkich idei legionowej.

Uroczystość rozpoczęła się przemówienia pułk. Sikorskiego, który na wstępie powitał obecnych przedstawicieli misyi włoskiej i amerykańskiej i zebranych gości. Potem zaznaczył zasługi gen. Rozwadowskiego, nietylko jako dowódcy, ale także jako tego, który śledzony przez austryackich szpiclów „uwalniał nielegalnymi drogami" więionych legionistów i udzielał w tym kierunku mowcy odpowiednich wskazówek. Oddał też cześć braci legionowej, która padła na polu walki w imię hasła: „Dla Ciebie Polsko i dla Twojej chwały". Mówiąc o żyjących, złożył pułkow. Sikorski uroczyste zapewnienie imieniem żołnierzy i oficerów dawnej 2 brygady wobec Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, twórcy wojska pol., że wszyscy oni walczyć będą do ostatniej kropli krwi wierni wzniosłym zasadom, które wyraża tak świetnie sejmowe orędzie do narodu. Gorące słowa poświęcił również pułkownik „stróżowi honoru żołnierza polskiego" gen. Hallerowi. Powyższe ustępy przemówienia zebrani entuzyastycznie przyjęli.

Dwa są słupy graniczne w dziejach tworzenia się w obecnej wojnie wojska polskiego — to czyn sierpniowy 1914 i 15 lutego 1918. Drogi i środki były różne, jak i sytuacya narodu naszego i ogólne położenie polityczne świata — cel jednak zawsze i wszędzie był jeden i ten sam — silna, niezależna armia polska.

Gdy Haller przebił się przez kordon wojsk austryackich, inni, którzy zbyt daleko od frontu kwaterowali i mieli po 3 naboje ostre (w Bolechowie) zdołali złożyć tylko pisemną deklaracyę solidarności z tymi „co przeszli".

Czyn Hallera, jak błyskawica oświetlił przed zagranicą fakt, że naród polski był pozornie tylko rzekomo związany z mocarstwami centralnemi dla chwilowych korzyści. Głęboko zaś związana była Polska nie od dziś z wielkimi hasłami zachodu: „wolność, równość i braterstwo". Pierwsze bitwy prawdziwie polskie po uwolnieniu się od przemosy wrogów, wydane pod Rarańczą i Kaniowem oszukańczej Austryi i brutalnym Prusakom były pierwszym początkiem zjednoczenia armii polskiej. Idea Legionów polskich urzeczywistniła się ku radości żołnierza polskiego w braterskiej Francyi i Ameryce.

Po odśpiewaniu „Roty" przemówił jeszcze krótko sierżant-inwalida bez prawej ręki Adam Karasiński, bohater z pod Kaniowa.

Następnie wygłosił krótkie przemówienie żołnierskie gen. Rozwadowski, przedstawiając zasługi drugiej brygady. P. Jędrzejowiczowa mówiła o zwycięskiej idei zbrojnej miłości Ojczyzny.

Uroczystość zakończyło przemówienie rotmistrza Kochanowskiego, który imieniem internowanych oficerów dziękował pułk. Sikorskiemu za trud i opiekę, jaką starał się otoczyć więzionych żołnierzy.

Wojska belgijskie podjęły ponownie akcyę bojową.

Kraków. Z powodu zaburzeń w okręgu przemysłowym Nadreńskim wojska belgijskie podjęły dnia 13 bm. dalszy pochód i obsadziły miasto Duisburg.

W chwili, gdy straże belgijskie stanęły przed ratuszem, zajechał samochód z grupą Spartakowców, która właśnie przystąpiła w całym okręgu do zamachu stanu. Przybyszów zaskoczonych obecnością wojsk belgijskich aresztowano, przyczem odnieśli oni w starciu poważne uszkodzenia.

Równocześnie donosi paryski „Temps" że zachodzi konieczność obsadzenia przez wojska koalicyi całego pasa ziemi, na Essen wraz z tą miejscowością, aż do granicy holenderskiej.

Wrogowie otaczają Polskę!

Na wojsko i broń potrzeba pieniędzy!!

Nie wolno zwlekać ani chwili!

Kupujmy POLSKĄ POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ

173

200000 armia bolszewicka przeciw Polsce!

Warszawa. Wedle doniesień z Mińska, azmia bolszewicka w sile 200.000 przygotowuje się do ataku na Polskę.

Powrót śląskiej Rady narodowej do Cieszyna.

Kraków. Wobec przyjazdu misyi koalicyjnej do Cieszyna, Rada Narodowa Ks. Cieszyńskiego przenosi się z powrotem do swojej dawnej siedziby Cieszyna, na Śląsk. Wyjazd nastąpi dzisiaj. W Krakowie urzędować będzie tylko ekspozytura Rady, mieszcząca się nadal w domu przy ul. Radziwiłłowskiej 23. Jednocześnie Rada wzywa do powrotu wszystkich uchodźców śląskich, ponieważ z chwilą przybycia do Cieszyna komisyi koalicyjnej, dalsze gwałty czeskie są wykluczone, a obecność Polaków na tym terenie ze wszech miar pożądana.

Nie jest wykluczonem, że śląska Rada Narodowa zatrzyma się jeszcze przez pewien czas w Bielsku, gdzie dotąd urzędowała jej ekspozytura.

Wiadomość o powrocie Rady Narodowej do Cieszyna wywołała powszechnie w Ks. Cieszyńskiem niezmierną radość.

Hindenburg w Kołobrzegu.

Nauen. (Radiotel.) Gener. Hindenburg przybył do Kołobrzegu, aby kierować operacyami wojskowemi, mającemi na celu ubezpieczenie wschodniej granicy.

Bezpośrednie połączenie Warszawy.

W porozumieniu rządu warszawskiego z koalicyą został ustanowiony 1 wagon kursujący stale między Warszawą a Paryżem 2 razy tygodniowo. Wagon ten wyjeżdżać będzie z Krakowa do Paryża w poniedziałki i czwartki o godzinie 4-tej w nocy, przybywać zaś będzie z Paryża do Krakowa we wtorki i piątki rano.

Sejm polski wybierze prezydenta.

Kraków. Wedle doniesień z Warszawy wyboru prezydenta Rzeczypospolitej polskiej dokona konstytuanta polska, a nie plebiscyt.

Dr. Gałecki komisarzem rządowym dla Galicyi.

Kraków. Tymczasowa komisya rządząca zaproponowała rządowi warszawskiemu mianowanie dra Gałeckiego komisarzem rządowym na Galicyę.

Kto pod kim dołki kopie...

Nauen. (Radiotel.) Wedle dodatkowych doniesień w Windawie wymordowali bolszewicy 80 Niemców, a także stracili bardzo wielu niemieckich marynarzy, W Rydze odbywają się ciągłe aresztowania i egzekucye. W Goldyndze zastrzelono 18 niemieckich kolonistów.

Niemcy straszą koalicyę bolszewizmem

Nauen. (Radiotel.) Prasa niemiecka grozi, że o ile naród niemiecki będzie poddany pod panowanie imperyalizmu francuskiego, może wybuchnąć w całym kraju bolszewizm, któryby zagrażał wtedy i całemu zachodowi.

† Dr. Jan Hozer,

radca wyższego sądu krajowego we Lwowie, b. sędzia apelacyjny w Lublinie, a następnie doradca prawny przy tamtejszem gener. gubernatorstwie, zmarł onegdaj we Lwowie w 55-tym roku życia. — Mąż niezwykłej prawości, gorący i ofiarny patryota zażywał, wszędzie, gdzie przyszło mu spełniać obowiązki publiczne, powszechnej czci i sympatyi. — Pracownik cichy i skromny rozwijał jednak przez całe życie niezmiernie

pożyteczną działalność, zwłaszcza w zetknięciu z ludem, wśród którego budził uczucia narodowe i szerzył oświatę.

Wielkie zasługi na tem polu położył zwłaszcza podczas pobytu swego w Brzeżanach, gdzie przez lat dziesięć pełnił obowiązki radcy sądowego. — Osierocił żonę, znaną działaczkę narodową i społeczną, oraz dwóch synów. — Cześć Jego pamięci!

A gdzie, a jak?

By nędzy życia z dniem dzisiejszym sprostać
Wyznam otwarcie, chcąc dać obraz szczery,
Iż człowiek musi szewcem, krawcem zostać,
By mieć but cały, albo hajdawery.

Zjeść białą bułkę, lub białego chleba
Z tłuszczem na pale , satysfakcya dzika!
Lecz na to dzisiaj piekarzem być trzeba,
Albo mieć w kabzie konsens na rzeźnika.

Przepraszam, cofam! Skarga jest bez racyi
Mylnie, być może, niewinnych spotwarza.
Spytaj, co sam ma szef aprowizacyi?
Nic! — Jednak wszystko znajdziesz u paskarza.

Halwek.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

W poniedziałek o godz. 5 pop. „Żołnierz królowej Madagaskaru" komedya St. Dobrzańskiego".

We wtorek o godz. 5 „Róża Stambułu" operetka Leona Falla.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

W poniedziałek godz. 6 o „Zaślubiny z przeszkodami" Komedya Labische; „Dziewczyna z sercem i „Piosnka wujaszka" komedya ze śpiewami.

We wtorek o 6 wiecz. „Zaślubiny z przeszkodami". komedya, „Dziewczyna z sercem" i „Piosnka wujaszka"

— —

Repertuar teatru świetlnego „Apollo". Dziś Mia May w 4 akt. dramacie p. t. „Na falach losu". 1796

Biblioteka żołnierska 4 p. Celem zaspokojenia potrzeb duchowych żołnierza polskiego, postanowił pułk „Czwartaków" założyć „Bibliotekę żołnierską 4 p. p.". Ponieważ w każdym domu jest wiele książek nieużytecznych, więc zwracamy się do społeczeństwa z prośbą o składanie tychże w administracyi „Wieku Nowego".

Koleżańska herbaciarnia dla studentów-żołnierzy jest otwarta codziennie od 8—1 rano i od 3—9 wiecz. w lokalu Czytelni akademickiej. — Dom akademicki, ul. Łozińskiego 7.

Janina Korolewicz Waydowa dla Lwowa. Znakomita nasza artystka nie zapomina w Warszawie o naszem mieście. W styczniu śpiewała w jednym z kościołów warszawskich kolendy, a zbiórka podczas nabożeństwa dała 5744 kor. przesłanych do Lwowa na ręce prez Neumanna. Onegdaj przysłała na ręce ks. arc. Bilczewskiego sumę 16867 kor. zebranych podczas kina dla dzieci, w którem śpiewała w antraktach, oraz podczas nabożeństwa w dzień otwarcia sejmu w dawnej cerkwi na Saskim Placu.

Orkiestra 4 pp. przyjmuje wyćwiczonych w grze na instrumentach dętych. — Zgłoszenia w koszarach przy ul. Zamarstynowskiej l. 7. u dowódcy orkiestry od 8—11 przedp. i od 2—4 pop.

Targi na bydło. Zarząd miasta Lwowa podaje do pubicznej wiadomości, że wobec wprowadzenia przez komisyę rządzącą wolnego obrotu bydłem i nierogacizną, targi na bydło rogate, owce, kozy, cielęta i świnie, odbywać się będą we Lwowie codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych na centralnej targowicy na zwierzęta we Lwowie na Gabryelówce obok Rzeźni miejskiej. Targowica na zwierzęta posiada tor kolejowy i stacyę wyładowania. Wszelkie transakcye (kupna i sprzedaży) odbywać się muszą przez kasę m. Biura pośrednictwa sprzedaży bydła i mięsa, która jest wyłącznem miejscem płatniczem dla wszystkich sprzedaży zawartych na targu, a które wypłaca właścicielom bydła wszelkie należytości tego samego dnia. — W myśl § 16 regulaminu targów na zwierzęta domowe, wolno jednak właścicielom sprzedawać zwierzęta bez udziału tego Biura, a to osobiście lub przez zastępców albo też za pośrednictwem osób upoważnionych do prowadzenia komisowego handlu zwierzętami. — Zarząd gminy król. stoł. m. Lwowa.

— —

Komisya poborowa W. P. we Lwowie urzędować będzie obecnie w poniedziałki i czwartki od godz. 8—12 w lokalu przy ul. Hetmańskiej l. 6.

NADESŁANE.

Największy atut

techniki filmowej. Nieprześcigniony artyzm. Wystawa pełna przepychu. Reżyserya niezrównana. Bajeczna tresura małpy. Tysiące statystów. Czarodziejski balet. Moment kulminacyjny. 2037

Galowe

ostatnie przedstawienie światowej sławy cyrku

WOLFSONA

Wstrząsająca tragedya w 5 wielkich aktach.

Kinoteatr „KOPERNIK" (Kopernika 9)

Od 18. b. m. (wtorek) aż do odwołania.

Dr. Leon Rechen, Lekarz chorób wewnętrz. powrócił i ordynuje Lwów, Sobieskiego 15, I. p. od 9—10-tej i 2—5-tej. 2330

Dr. Wiktor Jankowski, dentysta
ordynuje jak dawniej
od 9—1. i 3—5. ulica Hetmańska l. 10. — 190

Dr. REGINA REICHENSTEIN
b. sekundaryusz kliniki Prof. Kreibicha w Pradze, ord w chorobach skórnych i wenerycznych od godz. 2—4. popoł. pl. Halicki 7, (nad Kawiarnią Centralną) 1501

Specyalista chorób skórnych i wenerycz
Dr. MARCIN BRILL 1641
b. sekundaryusz szpit. powsz., plac Akademicki 4

Dr. HENRYK BERGER
ordynuje w chorobach wewnętrz
ul. Zyblikiewicza 3. 327

Hurtownia aprowizacyjna banków lwowskich
kupuje w każdej chwili i bez względu na ilość wszelkie artykuły codziennego użytku i środki spożywcze. Ewentualne oferty uprasza się nadsyłać do 1882
Bankowego Zakładu Aprowizacyjnego
we Lwowie, ul. Romanowicza 11, III. p.

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—1 i 3—5 2005
Lwów ul. Kraszewskiego 11 parter.

Sekundaryusz szpitala pow. **Dr. Z. GROSSEK**
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 11—2 — Lwów, Rynek 41, I. piętro. 2015

Zawiadomienie.
Na kursach rachunkowości — Zygmunta **Olszewskiego (ul. Kurkowa l. 38)** rozpocznie się **nauka** ponownie dnia 18. b. m. o godz. 3-ciej popoł. 186

Podziękowanie
zacnemu i kochanemu **WP. Sennensieb-Kleinerowi,** kierownikowi kursu handlowego, zamieszkałemu przy ul. Niecałej 6 — tą drogą składają wdzięczni uczniowie za sumienne i gorliwe przygotowanie ich do egzaminu **z buchhalteryi pojedynczej i podwójnej,** który niżej podpisani ze znakomitym wynikiem w Akademii handlowej złożyli: Branicka, Dültzówna, Eisenstarkówna, Hönig, Kallik, Kaswiner, Koch. Mintscheles, Oleaczek, Pineles, Trzeciecki, Scheindlinger, Tennenholz. 1962

OGŁOSZENIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Złoto, srebro, sztuczne zęby kupuje i płaci najwięcej firma **EDM. MARYAN BEER,** jubiler i złotnik, Lwów, Chorążczyzna l. 7. 3

Kupię węgiel kamienny, dobrze zapłacę. Sakramentek 24, I. piętro na prawo. 1920

Sprzedam kurtkę i buciki męskie, wiadomość u dozorcy Kochanowskiego 102, 1870

Meble salonowe i innej do sprzedania zaraz, Friedrichów 8, I. piętro na lewo. 1867

Kupią bieliznę męską, kalesony, dzienne koszule nr. 36-7. Zgłoszenia do adm. Wieku Nowego pod „F. K.". 1866

WALDEMAR PSYLANDER w przepięknym 3 akt. dramacie p. t.

„Taniec wśród płomieni“
(Romans diwy kabaretowej)

Zaokrągla program 2 aktowa komedya p. t. A było to w niedzielę słoneczną

2036

Kinoteatr „FATAMORGANA“ (pl. Maryacki 10) Od 18-go b. m. aż do odwołania.

ROZMAITE.

Międzynarodowe
Biuro spedycyjne Józefa Parnesa
we Lwowie, Kołłątaja 9.
przyjmuje wszelkie transporty rozmaitych towarów z kolei do miasta, jak i przeprowadzki mieszkaniowe patent. wozami meblowymi. — Rychłe załatwienie. Dostępne ceny. 1974
Express dostawa pakunków do pociągów osobowych.

WOLNE POSADY

Służąca do wszystkiego zaraz potrzebna. — Wiadomość przy ul. Krakowskiej 16 w sklepie. 2018

Poszukuje się rutynowanej siły buchalteryjnej obeznanej z książkowością amerykańską. Zgłoszenia z odpisami świadectw do księgarni H. Altenberga i Ski, Lwów, Hotel Georgea. 2011.

Służąca do wszystkiego za dobrem wynagrodzeniem potrzebna zaraz, ulica Łyczakowska 34, do gospodarza. 1994.

Krawcowa tylko bardzo zdolna potrzebna na dłuższy czas. Zgłosić się Grunwaldzka 7, u właścicielki. 2006.

Kucharka umiejąca dobrze gotować przyjmie miejsce w większym domu, ulica Zofii 8, drzwi 5. 2009.

Przyjmę inteligentną pannę do 17-miesięcznego chłopczyka jako bonę władającą językiem polskim i niemieckim, pożądane szycie. — Zgłoszenia Hahn, Kleparowska 8. 2031.

Mamka zdrowa natychmiast potrzebna, Henryk Baron, Gródecka 9. 2024.

Potrzebna służąca do wszystkiego, Polna 73, drzwi 7. 1998

Od 1. marca br. przyjmę na dobrych warunkach pracowitą, czystą, umiejącą dobrze gotować, dobrze poleconą służącę do wszystkiego. Zgłoszenia Magazyn mód „Władysława“, plac Maryacki 9. 1987.

Poszukuje się 4 chłopców
w wieku od 14 do 15 lat
zdrowych i chętnych do pracy do służby pomocniczej za wynagrodzeniem.
Zgłoszenia przyjmuje kancelarya oficera kasowego Detachement'u rotm. Abrahama ul. Arciszewskiego l. 3 między godziną 3 a 4 popołudniu. 2040

Poszukuję dziewczynkę do rocznego dziecka za dobrem wynagrodzeniem, Długosza 37, I. piętro, przez podwórze. 1944.

Poszukiwana osoba do noszenia wody, plac Akademicki 3, I. piętro na prawo. 1963.

Pannę podręczną poszukuję, Wolosker. ulica Sykstuska 58 a. 1954.

Poszukuję praktykanta do handlu żelaz... M. Kierski, Lwów, pasaż Mikolasc...

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Nożna maszyna do szycia pieścieniowa firmy „Pfaff“, nowa, okazyjnie do sprzedania Klonowicza l. 18, I. piętro. 1 25

Materyał dobry granatowy na kostyum sprzedam tanio, Piekarska 22, II. piętro. 1961.

Sprzedam gramofon, kurtkę na 16-letniego chłopca, żakiecik na 15-letnią i płaszczyk watowany na 10-letnią dziewczynkę, buciki damskie nr. 37. — Oglądać od 11—1 ul. Szeptyckich 72, I. piętro, ganek. 1958.

Biała jedwabna, nowa, strojna bluzka do sprzedania za 160 K w pracowni sukien i kostyumów damskich „Warszawianka“ przy ul. Kochanowskiego l. 11. 1953.

Zakiet czarny z przedwojennej materyi, buciki nr. 38 za 50 K noszone sprzedam, ul. Rzeźnicka 11, II. piętro na prawo. 1966.

Portyery koloru bordeaux okazyjnie do sprzedania lub zamienię za węgiel. Wiadomość „All anz“, Zimorowicza 5, od 9—11 przedpoł. 1970

Czerwony chodnik kokosowy przedwojenny, nowy, 29 m. do sprzedania. Wiadomość ul. Królewska 10, drzwi 11, od 3—4. 1684.

Sprzedam nowy piecyk okrągły, św. Kingi 4, u dozorcy. 1943

Do sprzedania 2 pary skórzanych kamaszy, 1 spodnie długie, oficerskie, 2 pary męskich bucików nr. 43, 1 bluza oficerska, 1 para owijaczy, popielaty i biały sweater, 1 para nart, 3 damskie kapelusze, 3 płaszcze, krótki jedwabny golf, 2 pary kamaszy sukiennych, 1 para śniegowców nr. 36, Obozowa 4, I. piętro na prawo, od 1—3 popoł. 2007.

Dwie maszyny drukarskie są do sprzedania w Galicyi wschodniej, jedna duża format podwóiny, długość 80, szerokość 100 — druga 68, 84, obydwie w dobrym stanie. Wiadomość u Bolesława Dębickiego, Lwów, Karaicka l. 7, I. piętro. 1951.

Sprzedam łóżeczko dziecinne prawie nowe wraz z materacem, plac Smolki 5, I. piętro, 1 schody na prawo. 1999.

Biedniejszym ludziom sprzedam tanio buciki męskie noszone, ubranie marynarkowe, raglan ciepły, żakiet damski, kołnierze i inne rzeczy, ulica Kochanowskiego 42, parter na prawo, od 2—4 popołudniu, 1995.

Kostyumy na watalinie czarny, granatowy, ciemnopopielaty na popielicach, bluzka wełniana, spodnica wełniana pepitowa przedwojenne, obrus 12 serwetek, kapa pluszowa, kołdra, 2 prześcieradła, kocyk, szkatułka na biżuteryę, czarne stupy, umywalnia, kruk wypchany. roczniki gazet 1914—1918. Wyspiańskiego 15, II. piętro, drzwi 5, od 2—5. 1989

Sprzedam lub zamienię na prowianty różne meble, wkłady materacowe sprężynowe, 3 materace włosienne, kołdrę, firanki, kapelusz popielaty welurowy damski nowy, 250 gr. tabaki, Łyczakowska 34, drzwi 9. 2003.

Bluzki dla młodych panienek, perkale, buciki Szeptyckich 10, I. piętro na prawo. 2032.

Do sprzedania materya czarna wełniana na suknie, frak nowy ze spodniami w dobrym gatunku zarękawek i boa z gryzików, zegarek damski, kapa na łóżko, buciki męskie, akwarelą i różne inne rzeczy nadające się na przeróbki. Wiadomość ulica Lelewa l. 17. Mirkiewiczowa. 2010.

Sprzedam dywan smyrneński, kredens, stół, łóżko z doskonałymi wkładami, kołdrę, oficerską bluzę, kurtkę futrzaną i czarne spodnie, Kochanowskiego 9, II. piętro na prawo, od 10—1 i od 2—3. 2014.

Buty nowe z cholewami sukiennemi za 150 K, płaszcz wojskowy nowy dobry do przeróbki za 50 K, surducik na 4-letniego chłopca okazyjnie tanio, ulica Łyczakowska 23, oficyny, I. piętro, od 2—4 godziny. 2017.

Kostyum czarny, modny, czystowełniany na tęższą osobę do sprzedania, firma Wrześniewski, ul. Chorążczyzny 5, I. piętro. 2016.

Kupię okazyjnie futro sealskinowe lub z baranków krymskich. — Zgłoszenia pod „E. A 395“. 2023

Sprzedam lankastrówkę i browning, a kupię naboje do strzelby Tesznera ga 3, Huber, Gródecka l. 127. brama 17. 2022.

Oficerskie płaszcze mało noszone, eleganckiej roboty, czerwono paspolowane okazyjnie sprzedam, Jasna 14, drzwi 4. 2026.

Płaszczyk dziecinny, futro damskie, palto bardzo tanio sprzedam, ul. Dąbrowskiego 12, parter. 1996

Palto męskie, płaszczyk himalaja, płaszcz urzędniczy, spodnie, buciki nr. 36, kanapkę ceratową, buciki męskie używane. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 1214

Browning belgijski z nabojami, maszynę do szycia Singera i gramofon zamienię za prowianty albo gotówką, Lenartowicza 7, I. piętro. drzwi na lewo, od 3 popołudniu. 2027

Okazyjnie sprzedaje kapelusze, przeróbki od 10 K, welonki od 3 K, wiosenne jedwabne kapelusze najnowsze fasony, słomkowe kapelusze przyjmuje się do przefasonowania, Magazyn mód Kopernika 14, Jasińska. 2030

Okazya! Fotel rozkładany do spania sprzedam oraz wszelkie roboty tapicerskie wykonuje tanio, tapicer, św. Piotra 7. 1880

Marchew pastewna dla bydła do sprzedania. Wiadomość Biuro drzewne ul. 3 Maja 12, III piętro. 1871

Kolczyki prawdziwe srebrne po 3 K i wyżej poleca w wielkim wyborze w najnowszych wzorach Skład zegarmistrzowsko jubilerski pod firmą M. Mandl, Sykstuska 14. 1904

Kupię naboje do browninga belgijskiego większego systemu. Zgłoszenia do Administracyi „Wieku Nowego“ pod „Naboje“. 1674

Fotograficzne aparaty i przybory
poleca najtaniej 413
„Technicum“, Lwów, Jabłonowskich 2.

CHIMERA
TEATR STYLOWY
Akademicka 8.

Dramat w 4 częściach — według sztuki „Jastrząb“ p. t. 2035

ZŁOTE BAGNO

Rzecz dzieje się w Warszawie. — W głównych rolach: Kazimierz Junosza Stępowski, Halina Bruczówna, Paweł Owerło i Józef Węgrzyn.

PREMIERA
18. b. m. (wtorek)
i w dni następne.

POSAD POSZUKUJĄ

Inteligentna zawodowa pielęgniarka szuka zajęcia. Zgłoszenia pod „Hipokrates". 836

Zdolna krawczyni poszukuje szycia w domach prywatnych lub w lepszej pracowni. Zgłoszenia pod „Krawczyni" Wiek Nowy. x

Osoba młoda inteligentna poszukuje posady do zarządu domem lub do dzieci. Rozumie się dobrze na krawieczyźnie i kroju. Łaskawe zgłoszenia listowne Krochmaluk, Rynek 28. x

NAUKA

Kursy gimnazyalne i realne dla uczniów i uczenic klas I—VIII pod kierownictwem i współpracą profesorów gimn.. Wpisy codziennie od 11—12 i od 4—5 w lokalu „Ecole des longues vivantes", Batorego 4, II. piętro. 1942

Profesor szkoły średniej przygotowuje do egzaminów, Zielona 93, I. piętro, od 1—2. 1949

Język angielski
Język francuski
Język niemiecki
(konwersacya i literatura)
Wpisy codziennie od 11—12 i od 4—5 w lokalu **„Ecole des langues vivantes", ul. Batorego 4, II p.** 1824

Lekcye gry skrzypiec i fortepianu udziela prof. muzyki po 20 K miesięcznie. Zgłoszenia do administracyi pod „Skrzypek". 1717

Uczeń IV kl. gimn. poszukuje lekcyi za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgł. pod „Lekcya" do Adm. Wieku. x

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Znalazca dokumentów wojskowych na imię Teodora Markiewicza i Karoliny Markiewiczowej zechce złożyć je w Biurze dzienników Sokołowskiego ul. Jagiellońska. 1924.

W sobotę przechodząc ul. Kopernika na Potockiego zgubiła nauczycielka ewakuowana, czy też skradziono jej z kieszeni pugilares z kwotą około 160 K. Prosi uczciwego znalazcę o zwrot zguby, złodzieja zaś o zwrot przynajmniej papierów do Adm. Wieku. x

MIESZKANIA I SKLEPY.

Pokój kawalerski umeblowany do wynajęcia ul. Wronowska 10, III. piętro, drzwi 14. 1955

Do wynajęcia 2 lokale duże, 3 mniejsze, obszerne podwórze, nadające się na przedsiębiorstwa fabryczne, przy kolei, Różycki, za rogatką żółkiewską. 1960

Torba skórzanna za wyszukanie w śródmieściu 2 pokoi z kuchnią, łazienką, elektryką, „Nerpa" Karola Ludwika 17. 1930

Stajnia murowana na 4 konie i wozownia ze strychem do wynajęcia, zgłoszenia „Stajnia" do administracyi Wieku Nowego. 1811

Do wynajęcia dwa duże pokoje z kuchnią (elektryka) Janowska 12, II p. Wiadomość u Czysza, Brajerowska 3. 1842

Pokój elegancko umeblowany do wynajęcia ul. Sakramentek 24, I. piętro na prawo. 1918

2 frontowe pokoje z przedpokojem, odpowiednie na biuro, przy głównej ulicy do wynajęcia. — Zgłoszenia do Wieku pod „Mieszkanie". 1895

Sklepik i kuchnia oraz 1 pokój nyża i kuchnia w parterze do najęcia, ul. Zulińskiego 6. 1889

Pałac sportowy do wynajęcia na przedsiębiorstwo przemysłowe. Wiadomość Mikołaja Reja 5, parter na prawo. 1883

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Pokój kawalerski umeblowany, frontowy, słoneczny, o 2 oknach, zaraz do wynajęcia ulica św. Zofii 32 a, II. piętro, drzwi nr. 8. x

Pokoju umeblowanego z osobnem lub wspólnem wejściem, ewent. z całem utrzymaniem w pobliżu ul. Fredry poszukuję od 1. marca. Zgłoszenia z podaniem warunków Wolski, Fredry 2, I piętro, Oddział prasowo-statystyczny. v

ROZMAITE

AKUSZERKA Z WARSZAWY
udziela porad, przyjmuje zamówienia, stawia bańki, dyskrecya. Łyczakowska 4, 1761

Konia z wózkiem wynajmę dla przewozu towarów i opału, Kopernika 54. 1956

Pracownia bednarska Jakóba Różyckiego za rogatką żółkiewską przyjmuje robotę bednarską — kupuje stare beczki. 1959

Ochraniacze z najlepszej skóry wyrabiam specyalista w nabijaniu Jagiellońska 16. 1976

Akuszerka z Warszawy
udziela porad, dyskrecya, ul. Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4. I. piętro — **ŚMIAŁOWSKA.** 1671

Lwów. Ktoby miał możność być w Rumunii. raczy łaskawie uwiadomić męża D. Harasymczuka w Bukareszcie Str. G. Nr. 17, Cascle C. F. R. Grand langa Regie, że ja z dziećmi jesteśmy zdrowi, proszę też łaskawie o przedruk w gazetach bukareszteńskich. 1335

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. **Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.** 736

Furmanki do rozwózki prywatnej dostarcza każdej chwili Biegański, probostwo św. Anny, ulica Gródecka. 1779

Zamienię 5 litrów spirytusu do palenia, żądam 5 kila cukru lub kilo tytoniu, Sobieskiego 15, parter, obok pralni. 1923

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem. Papiery odesłane do Krakowa. U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem. Pojechał na 3 miesiące do Krakowa. Czy otrzymaliście pieniądze w październiku? Gdzie Mundzio? 858 Franciszek.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Zakład lekarsko-kosmetyczny usuwa wągry, pryszcze, brodawki, blizny, zmarszczki, włosy z twarzy. Masaż ręczny i elektryczny odmładzający cerę. Leczenie włosów farb. **Dr. Pilecki,** ul. Batorego 4. 1556

Zakład dentystyczno-techniczny **dra Pileckiego, Batorego 4,** wykonuje zęby w kauczuku białe, wyjmuje i plombuje zęby bez bolu. uskutecznia wszelkie naprawki, ceny zniżone. 1555

Pani Myronowej w Stanisławowie donoszę, że list otrzymałem, Józiu leży drugi tydzień chory na ciężkie zapalenie płuc, ja chora, Maniu służy przy wojsku. Proszę o przedruk w gazetach stanisławowskich. Helenka. 1782

WOLNE POSADY

Biuro Polskie, Sykstuska 16, umieści wszelką służbę męską, żeńską, dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną i dozorców. 1968

Subjekta zdolnego poszukuje cukiernia Mieczysława Engla, Lwów — ul. Leona Sapiehy l. 27. 1900

Inteligentna służąca do wszystkiego poszukiwana. Wiadomość w składzie papierów plac Halicki l. 12. 1939

Galicyjskie Biuro, Kopernika 22, poszukuje zaraz kilkanaście sług do wszystkiego, dozorczyń. 1947

Monterów automobilowych i chłopców na praktykę poszukuje Spka automobilowa „Motor" ul. Kopernika 54. 1957

Ślusarnia, Zielona 38, kilku uczni do pracy na całe utrzymanie, 1978

Pralnia, Zyblikiewicza 35, poszukuje praczki. 1977

Służąca do wszystkiego umiejąca gotować zaraz potrzebna. Pracownia cukiernicza, Łyczaków 9. 1913

Poszukuje się mechanika do prowadzenia dezynfektora. Zgłoszenia do oficera kasowego w koszarach przy ul. Jabłonowskich. 1925

Potrzebna dozorczyni Kochanowskiego l. 37, I. piętro, nr. drzwi 1. — Zgłaszać się między 2—4. 1885

Fabryka inż. Słowika za rogatką żółkiewską l. 102/c przyjmie praktykanta biurowego i kucharkę. 1874

Służącę do wszystkiego, umiejącą dobrze gotować, poszukuje bezdzietne małżeństwo. Wiadomość biuro dzienników Buchstaba, — ulica Karola Ludwika l. 21. 1879

Biuro Niemczynowskiej, Lwów plac Akademicki 3, poleca wszelkie siły nauczycielskie, bony Polki, cudziemki, oficyalistów gospodarczych, biurowych, personal sklepowy, restauracyjny, wszelką służbę męską i żeńską, lepszą służącę z doskonałym francuskim, 1884

Dozorcowie kamienicy potrzebni od 1. marca. Zgłaszać się można popołudniu prof. dr, Schramm, ul. Kraszewskiego 19 a. 1689

Przyjmę chłopca do praktyki za dopłatą. Pracownia blacharska Chorążczyzna 11. 1545

KUPNO I SPRZEDAŻ

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Garnitur salonowy
kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Kupię kamieniczkę, brama wjazdowa, podwórze, blizko miasta wkładem 5.000—10.000 K. Wiadomość K. B. administracya Wieku. 1937

Sprzedam buty eleganckie szewrowe nr 42 za 1000 K, boks używany 42 nr. 350 K, ulica Panieńska 41, Boganowski. 1936

Tłuszcze
każdego rodzaju do celów technicznych poszukuję, płacąc najwyższe ceny. Zgłoszenia z podaniem cen i jakości do **Biura dzienników Brücka, Kościuszki 2, pod „Tłuszcze".** 1909

Kamyczki do zapalniczek najlepszej jakości sprzedaje najtaniej Mandl, jubiler, Sykstuska 14. 1831

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis". 1269

Tanio! Tanio!
Barankowe 1487
Serdaki męskie, damskie i płaszczyki dla dzieci poleca
BAZAR KRAJOWY
Lwów, ulica Akademicka 10.

TRYBUNA POLSKA

TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

pod redakcyą A. Krzywego i E. Kolbuszowskiego wychodzi co soboty i jest do nabycia we wszystkich trafikach. 1921

Nr. 5. ukaże się 15. b. m.

NAUKA

Akademik poszukuje lekcyi ze szkół średnich lub ludowych. Zgłoszenia do adm. pod „Lekcya". 2020

Niemka nauczycielka udziela lekcye metodą Berlitza, Lenartowicza 12. 1940.

Niemieckiej konwersacyi wyuczu w trzech miesiącach nauczycielka, ulica Kleparowska 4, drugie piętro. 1972.

Lekcye gry na cytrze chcę pobierać skróconą metodą od 7—8 wieczór, ulica Magdaleny l. 3, drzwi 6. 2000.

MAŁŻEŃSTWA

Wdowa w średnim wieku z posagiem wyjdzie za mąż, stanowisko obojętne. Zgłoszenia M. B. Wiek Nowy. 1986.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Przechodząc z namiestnictwa przez plac Cłowy i Piekarką do Zakładu fizyologicznego zgubiłam dyplom akuszerski Maryi Zółtańskiej Swirz. Znalazca zwróci za wynagrodzeniem na ul. Łyczakowską 84 a, II. piętro. 2013.

MIESZKANIA I SKLEPY

5 do 6 pokoi poszukuję. Zgłoszenia za okazaniem kwitu do administracyi Wieku Nowego pod „Spokojny lokator". 1941.

W śródmieściu 5 pokoi, kuchnia, łazienka, pokoik dla służącej, kuchenka gazowa, elektryka, do wynajęcia, wiadomość we Wieku. 1965.

1 pokój i kuchnia, elektryka, do wynajęcia przy ul. św. Antoniego 1. 1964.

Pokój umeblowany z komfortem, osobny wchód, do wynajęcia Kazimierzowska 47, I. piętro, 4 schody na lewo. 1952.

Pokój frontowy z osobnem wejściem na pierwszem piętrze, umeblowany, z elektryką, pościelą, zaraz do wynajęcia, ulica Gródecka 3 a, Freudmann. 1950.

Pokój umeblowany z dobrem utrzymaniem zaraz do wynajęcia, Bourlarda 3, I. piętro. 1971

2 pokoje frontowe, duże, I. piętro, z przedpokojem i elektryką, do wynajęcia od 1. kwietnia, odpowiednie dla pp. lekarzy, adwokatów lub na biura, może być umeblowane, ul. Staszica 8 (Chorążczyzna 21) 1985.

2 pokoje, kuchnia, z komfortem, stajnie, ogrody do wynajęcia Bajki 11. 2001.

POSAD POSZUKUJĄ

Pierwszorzędna siła!

Buchalter-bilansista

dla rachunkowości pojedynczej i podwójnej, wytrawny korespondent we wszystkich trzech krajowych językach, chlubiący się najlepszymi referencyami, poszukuje posady. — Zakłada k s i ę g i, zestawia bilanse i reguluje wszelkie zaniedbane czynności administracyjne w handlu i przemyśle. — Zgłoszenia **do Wieku Nowego pod „Pryzmat".**

2038

Osoba starsza, inteligentna, dobra gospodyni kucharka, poszukuje posady, „W. W." administracya. 2025

Mężczyzna w średnim wieku, gospodarz teoretycznie wykształcony, szuka miejsca do instytucyi, przedsiębiorstwa, złoży odpowiednią kaucyę, pośrednictwo wynagrodzi. — Zgłoszenia pod „A. T." do adm. Wieku. 2012

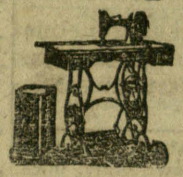
Buchalter-bilansista i korespondent, absolwent akademii handlowej, z długoletnią praktyką, szuka jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia pod „Pierwszorzędne referencye" do adm. Wieku Nowego. 2004.

Gospodyni inteligentna poszukuje posady do zarządu domem, zajmie się i szyciem. Zgłoszenia do Wieku Nowego pod „Oszczędna gospodyni". 1997

ROZMAITE

Maszyny do szycia

najlepszych systemów najkorzystniej można nabyć u firmy



Aleksander Malimon

skład maszyn do szycia

Lwów — Wałowa 11 A.

Przyjmuje się maszyny do naprawy. — 1990

Za odpowiednią ilość cukru białego dam 10 paczek tytoniu dobrego, 2 pudełka „sportów" i 25 sztuk „portorico". Również za cukier lub inne artykuły spożywcze zamienię palto męskie „himalaja", nowe męskie trzewiki boksowe nr. 42, 6 stóp skóry szewrowej na wierzchy i półtrzewiki damskie nr, 39. Zgłoszenia ewentualne Friedrichów 4, drugie piętro, drzwi 5. 1988.

Dam węgiel za męskie ubranie. Wiadomość Zieliński, Leona Sapiehy 85. 1993.

Zamienię ładną mąkę żytnia, częściowo pszenną i cukier, również najlepszą rosyjską herbatę i tytoń za jedwabną modną suknię czarną lub inną ciemną (niezniszczoną) na tęższą osobę, dopłata możliwa. Kolor i warunki podać listownie do administracyi Wieku pod „Jedwabna suknia". 1973.

Zabezpieczenie przed włamaniem lokali sklepowych i kas dzwonkami alarmującemi uskutecznia warsztat Dygdałowicza, Rycerska 37, 2002.

Praktyczna akuszerka poleca się paniom pod dyskrecyą, S. G., Leona Sapiehy 85. 1992

Półbuciki damskie nr. 38, 39, dywan strzyżony 250+350, chodnik kokosowy wymienię za prowianty, Głęboka 21, oficyny, II. piętro, ganek na lewo. 2028.

Poszukuję dzierżawy kilkunastu morgów z budynkami w okolicy Lwowa. Zgłoszenia „Dzierżawa" Biuro Sokołowskiego. 029

Ktokolwiek coś wie o Kazimierzu i Mieczysławie Andlerze, proszę usilnie donieść Królewska 10, Borzemski. 1945

Młodsze lub starsze dziecko wezmę na wychowanie. Zgłoszenia do adm. pod „Stokrótka 50". 1967

Maszyny do szycia poleca i naprawia dokładnie, szybko i tanio Leonard WANKE, mechanik, ul. Krakowska 16. Uczeń zostanie zaraz przyjęty, 2019

8000 do 10000 koron ulokuję po banku na kamienicę lwowską. Wiadomość „Celeritas" Lwów, ul. Jagiellońska 17. 2021

Upraszamy naszych P. T. ubezpieczonych o łaskawe uiszczenie zaległych rat premiowych, w biurze naszem przy ul. Zimorowicza 5, parter, między 9— 1 przedpołudniem

Filia Tow. ubezpieczeń „ALLIANZ". 1969

Galicyiski Akcyjny

Bank Hipoteczny we Lwowie

FILIE:
w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Kapitał akcyjny 20,000.000 K
Listy hipoteczne 203,000.000 K
Rezerwy 16,187.000 K

EKSPOZYTURY:
w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

Kantor wymiany kupuje i sprzedaje **5 procent. polską pożyczkę państwową** i wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, **nie licząc żadnej prowizyi.**

Zlecenia giełdowe uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyi co do pewnej i korzystnej **lokacyi kapitałów.** — **Wszelkie kupony** i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyi i kosztów. — **Bezpłatne przeglądanie** numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu. **Ubezpieczenie losów** przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od **500 K** począwszy, wydaje na w k ł a d k i **książeczki.** — Kwoty do **2000 K** wypłaca b e z w y p o w i e d z e n i a.

SCHOWKI DEPOZYTOWE

(SAFE DEPOSITS)

791

Przedruku nie płacimy.

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Nr. 5819. Rok XVIII.

Wiek Nowy

Środa 19. lutego 1919.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
wysyłce wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Linia Gdańsk - Toruń dla Polski!

SYTUACYA WOJENNA z dnia 17-go b. m.

Biuro prasowe donosi w południe:

Po przygotowaniu artyleryjskiem zaatakowały oddziały nieprzyjacielskie Zboiska i Krzywczyce. Silny atak odparła piechota przy pomocy artyleryi. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Również zaatakował nieprzyjaciel bezskutecznie Skniłów.

Nasze oddziały na północny zachód od Lwowa zajęły Domażyr i Stradcz.

Biuro prasowe podaje wieczorem:

Dzisiaj rano nieprzyjaciel zaatakował Zboiska, Pohulankę i Pasieki miejskie. Pułki nasze odrzuciły nieprzyjaciela, zadając mu ciężkie straty.

Nieprzyjacielskie ataki rozwijające się od Janowa i Rzęsny ruskiej na Mszanę i Kamienobród zostały udaremione uderzeniami kombinowanemi grup pułkownika Kulińskiego i Sikorskiego, które rozbiły znaczne siły nieprzyjacielskie, biorąc 100 jeńców i 3 karabiny maszynowe. Zajęły przytem Wielkopole, Stradcz, Wroców, Domażyr i Rzęsnę ruską. Równoczesne gwałtowne ataki ruskie na Bartatów zostały odparte. Oddziały generała Zielińskiego odparły silne ataki na Lubień i zajęły Dobrostany i Wolę Dobrostańską.

Nasze straty minimalne.

Lotnicy nasi rzucili bomby na Kulików, Laszki murowane, Doroszów i Dublany.

Sytuacya bojowa.

W dniu, w którym mieszkańcy Lwowa oczekiwali raczaj początku końca ciężkich zmagań trapiących ich od czterech prawi miesięcy, zbudzeni zostali gwałtownym, wprost bębnowym ogniem artyleryi. Już o godzinie 2 w nocy z niedzieli na poniedziałek rozpoczęli Ukraińcy silny atak na Zboiska i Krzywczyce, Pohulankę i Pasieki miejskie. Po silnem przygotoweniu artyleryjskiem, rzucili Ukraińcy w bój znaczne oddziały piechoty, próbując za wszelką cenę wymódz jakikolwiek sukces. Rychło jednak rozpoczęła artylerya gwałtowną kontrakcyę, a piechota nasza przy pomocy karabinów maszynowych zadała nieprzyjacielowi bardzo ciężkie straty, tak, iż setki trupów nieprzyjacielskich leżą przed liniami polskiemi.

Gdy tak zakusy ukraińskie, tylekrotnie już ponawiane, zbliżenia się do miasta, znowu z nadzwyczaj krwawą spotkały się odprawą, kontrakcya wojsk naszych na ataki ukraińskie, rozwijające się od Janowa i Rzęsny Ruskiej na Mszanę i Kamienobród przemieniła się rychło w akcyę zaczepną, grupy pułk. Kulińskiego i Sikorskiego, które rozbiwszy znaczne siły nieprzyjacielskie, biorąc jeńców zajęły Domażyr i Rzęsną Ruską, a oddziały grupy gen. Zielińskiego zajęły Dobrostany.

Widzimy stąd, że Ukraińcy zamierzyli akcyę na całym froncie, akcyę na szerszą skalę. Motywy tej akcyi zdaje się nietrudno odgadnąć: w przeddzień przybycia misyi chcieli powiększyć swój stan posiadania. — Tymczasem stało się coś wręcz przeciwnego, bo nietylko, że niczego nie zyskali, ale skrwawili się bardziej niż kiedykolwiek dotąd i utracili cały szereg miejscowości. — Gwałtowny ogień artyleryi i grzechot karabinów maszynowych, który dał się słyszeć w mieście, nie sprawił już głębszego wrażenia na mieszkańcach, którzy znając doskonałą postawę żołnierza walczącego pod Lwowem i nauczywszy się bezwzględnie ufać dowództwu, ze spokojem słuchają huku dział, pewni, że przyniesie on tylko straty nieprzyjacielowi, a wysiłki jego pozostaną daremnymi i dla nas nieszkodliwymi.

Dzień wczorajszy przyniósł wojskom naszym nietylko sukces strategiczny, ale i sukces moralny, wpajając nową otuchę w serce Lwowian.

Delegaci Litwy i Białorusi o dopuszczenie do Sejmu.

Warszawa. 16 lutego. Delegacye Litwy i Białorusi odwiedziły wszystkie kluby sejmowe i przedstawiły sprawę dopuszczenia delegatów Litwy i Białorusi do obrad Sejmu polskiego. Kluby obiecały poprzeć tę sprawę.

Agenci bolszewiccy w drodze do Warszawy.

Kraków. Z Grodna sygnalizują przyjazd do Warszawy agentów bolszewickich, którzy mają na propagandę bolszewicką przywieść 2 miliony rubli.

Bolszewicy za pieniądze szerzyli agitacyę w Polsce.

Kraków. Przy aresztowanym w Berlinie Radku Sobelsohnie znaleziono ciekawe materyały dowodowe, z których wynika, że rosyjs y i niemieccy bolszewicy utrzymywali żywe stosunki z komunistami warszawskimi i lubelskimi. Rosyjski rząd sowietów wydawał olbrzymie sumy na agitacyę bolszewicką i szerzenie idei w Polsce, Czechach i Niemczech.

Francya nie zezwoli Niemcom ataków na Polskę.

Genewa. Wyzywająca postawa Niemiec wywołuje silną reakcyę w dziennikach francuskich. „Matin" tytułuje swój artykuł: „Niemcy się budzą. Pogróżki, wyzwanie i zaczepki". Dziennik ten pisze:

Sztab niemiecki uważa się znów za niepokonalny, odkąd zdobył „Berliner Tageblatt" i zbombardował Unter de Linden. Postawa Niemiec zwróciła uwagę sprzymierzonych. Nie ścierpią oni, aby pokonane Niemcy wyzyskiwały naszą dobroduszność do otwartych zamiarów odwetu.

Nie ścierpią oni, aby zdruzgotano ich polskiego sprzymierzońca, ani nie pozwolą na to, aby były zausznik Hohenzollernów, Brockdorf-Rantzau, przeszkadzał ich kontroli nad Niemcami.

Potrafimy Niemcom narzucić naszą wolę w całym rozmiarze. Niech się strzegą prowokacyi.

Klub posłów-nauczylieli.

Warszawa. Ukonstytuował się nowy klub sejmowy z posłów nauczycieli, mający na celu obronę interesów zawodowych i reformy szkolnictwa.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.!

Delegacya państw koalic. we Lwowie.

Niełatwe zadania ma do spełnienia dziś koalicya. Na gruzach tego więzienia narodów, jakiem był związek mocarstw centralnych trzeba zbudować nowe organizacye państwowe oparte na zupełnie odmiennych jak dotąd zasadach. Zadanie tem trudniejsze, że równocześnie od wschodu grozi niebezpieczeństwo, które zbrojnie przeciwstawia się wszelkiej organizacyi państwowości w dotychczasowem tego słowa rozumieniu, a zarazem jak trucizna usiłuje przeniknąć wszystkie twory państwowo-społeczne.

W takiej chwili Polska musi na nowo wznosić gmach swego ustroju politycznego, obskoczona ze wszystkich stron wrogami, którzyby chcieli wyjątkową chwilę w dziejach wyzyskać i jak to zawsze niegdyś przed laty się działo ograbić nas z naszego własnego mienia.

I gdyby się to stało było kiedyś dawniej przed laty, położenie nasze mog oby być tragiczne. Ale dziś możemy z największą ufnością patrzeć w naszą przyszłość. Koalicya podjęła bowiem i przeprowadziła zwycięsko krwawą wojnę światową w imię tych haseł, których spełnienie jest zarazem ziszczeniem się naszych tyloletnich wysiłków i pragnień. Nie gwałt, nie siła ma rozstrzygać, ale sprawiedliwość, ale uprawnienie geograficzne, historyczne, etnograficzne i kulturalne.

Dlatego też z takim zapałem szczerym i odruchowym przyjęliśmy pierwszych wysłanników politycznych ententy gen. Berthelemy'ego i pułkow. Smytha z ich świtą. A ta przyjaźń i sympatya pogłębiła się jeszcze bardziej, gdy w czasie pobytu misyi we Lwowie, mieliśmy możność stwierdzić zupełne zrozumienie naszych aspiracyi i potrzeb obecnych, wogóle odczuwanie właściwe dążności narodu polskiego. Sympatye te przypieczętował gen. Berthelemy swą mową pożegnalną przy wyjeździe ze Lwowa. Poprzez konieczną przesłonę dyplomatycznych zdań przebiła się zupełnie wyraźnie ta wielka życzliwość Francyi dla nas.

Gen. Berthelemy po zdaniu raportu o stosunkach w Polsce przed wielką misyą koalicyjną, jaka obecnie bewi w Warszawie, przyjeżdża w dniu dzisiejszym z innymi przedstawicielami koalicyi, jak gen. Corton, gen. de Vrand, pułk. Smyth, prof. Lord, wielki przyjaciel Polski, maj. Deletoile, por. Lamarque, por. Förster i Pergelese. Cała ta grupa przedstawicieli ententy przyjeżdża jako delegacya wielkiej misyi koalicyjnej ambasadora Noulens, opatrzona w poważne pełnomocnictwa. Wyjdziemy powitać dostojnych gości nie tylko z naszą staropolską gościnnością, ale z tą serdecznością, jaka wynika z naszych tyłowiekowych, tak ożywionych stosunków kulturalnych i politycznych, jakie nas niegdyś z obecnemi państwami ententy łączyły. Polska, która dziś powstaje nie potrzebuje od podstaw budować wytycznych swych stosunków międzynarodowych. Musimy tylko cofnąć się poprzez lata niewoli do ostatnich dni Rzeczypospolitej i nawiązać do tych ożywionych stosunków, jakie nas niegdyś łączyły z zachodnią Europą, a nie ustawały nawet w tych czasach, gdy nas wykreślono z karty Europy. Więc nie jako obcych witamy przyjeżdżających gości, ale jako dawnych serdecznych przyjaciół, z którymi chcielibyśmy zacieśnić nasze węzły sympatyi dla dobra własnego i ententy ale i dla równowagi politycznej i spokoju całej Europy.

Co będzie z koroną?

Państwo polskie odziedziczyło po swych zaborcach i okupantach cztery rodzaje waluty. Są więc ruble carskie, marki pruskie, korony austryackie — no i marki polskie. Wartość tych wszystkich jednostek monetarnych jest bardzo nierówna — a nawet względna. jeśli weźmie się pod uwagę fakt gwarancyi wszystkich emisyi. Najlepiej jeszcze przedstawia się wartość marek, bo mają one i mieć będą oparcie w ludnem, przemysłowem i zasobnem w towary społeczeństwie niemieckim, z którem my, mimo całą nieprzyjaźń, przecież w stosunkach handlowych będziemy musieli pozostawać. Także i wartość rubla ma pewne gwarancye w bogatem i rozległem stumilionowem państwie, którego istnienie jest zapewnione. Tylko korony austryackie nie mają żadnego oparcia, gdyż z chwilą rozpadnięcia się Austryi, nikt nie jest odpowiedzialny za bony, wypuszczone przez dawny rząd austro-węgierski.

Jeśli to wszystko weźmie się pod uwagę, a także zważy się, że na terytoryum dawnej okupacyi austryackiej oraz Galicyi krąży blisko pięć miliardów koron, zobaczymy, iż ziemie dawnego zaboru habsburskiego przy ujednostajnieniu monety w państwie polskiem będą najbardziej pokrzywdzone.

Przygrywką do tego jest już rozporządzenie walutowe p. Englicha z dnia 7 lutego, rozporządzenie, które liczy się jedynie z interesem posiadaczów marek i rubli (Wielkopolska i Królestwo), a nie koron (zaboru austryackiego). „Lech“ ma mieć wartość równą frankowi, zaś wartość marek, rubli i koron ma być obliczona wedle kursu dewiz, t. j. wedle codziennego kursu giełdowego (wyrównanego na podstawie arbitrażu). To znaczy: posiadacze marek i rubli nie poniosą strat (bo dewizy markowe i rublowe będą miały z przyczyn podanych wyżej kurs należyty), ale posiadacze koron i papierów, opiewających na walutę koronową, zostaliby pokrzywdzeni. W najkorzystniejszym dla siebie razie otrzymają około jednej trzeciej części swego majątku.

Byłoby to — jak słusznie zauważa jeden z finansistów na łamach „Czasu“ — zepchnięcie Galicyi na dno nędzy w stosunku do innych, szczęśliwszych dzielnic Polski. To też rozporządzenie walutowe nie powinno wydane być przedtem, zanim się nie zagwarantuje koronom, krążącym w Galicyi i w okupacyi, odpowiedniego kursu. Jest obowiązkiem państwa polskiego takiej gwarancyi im udzielić; w podobny sposób, jak rząd belgijski w Belgii, a rząd francuski w Alzacyi i Lotaryngii zagwarantował markom tam krążącym wykupno po kursie 125 cent. za 1 markę. W ten sposób uchronił poddanych swoich od miliardowych strat (w Alzacyi i Lotaryngii było marek półtora miliarda, w Belgii blisko 4). Tak samo polscy obywatele, posiadający korony, nie mogą być wydani przez państwo na łup ruiny — tylko powinni doznać opieki państwa.

Akcya, któraby do tego celu zdążała.

6

Sprawa żydowska w Polsce.

Opinia Juliusza Tennera wypowiedziana na Ankiecie w sprawie kwestyi żydowskiej w Polsce, zwołanej przez T. K. R. we Lwowie.

(Dokończenie).

Ruch ten oddać może zwłaszcza na kresach bardzo cenne usługi pod względem politycznym.

4) Sprzeciwiam się tą że autonomii kulturainej i oświatowej dla Żydów-narodowców. Naród polski musi być gospodarzem w swoim domu, nie może się zgodzić na uznanie odrębności narodu żydowskiego, rozsianego w całem państwie na utrakwizm prowadzący do społeczeństwa w społeczeństwie, na wydanie tak ważnej placówki interesów narodowych, jak wychowanie przyszłych pokoleń w ręce obcego narodu.

5) Wolno Żydom-narodowcom utrzymać własnym kosztem szkoły prywatne, ale szkoły te muszą być ściśle zastosowane do planów naukowych w państwie obowiązujących. Pociąga to za sobą reformę chajderów, a mianowicie ich polonizacyę, wyrugowanie elementu germanizatorskiego tj. żargonu, pełną natomiast ochronę języka hebrajskiego jako liturgicznego.

Z drugiej strony wobec Polaków wyznania żydowskiego powinny — mojem zdaniem — upaść wszelkie zapory, odsuwające ich od pełnego równouprawnienia w współżyciu narodowem, społecznem i ekonomicznem, tak, by pochodzenie i wyznanie żydowskie nie mogło nadal samo przez się stanowić przeszkody w współudziale w jakichkolwiek dziedzinach życia publicznej. — Sądzę dalej, — że proces unarodowienia szerokich mas narodowo nieuświadomionego żydowstwa, powinien odbywać się pod opieką i orędownictwem Państwa i przy czynnym współudziale społeczeństwa chrześciańskiego, bo tylko pod tym warunkiem wróżyć mu można powodzenie.

Najcenniejszym majątkiem publicznym każdego społeczeństwa, jest jego materyał ludzki. A jeżeli kwiaty i zwierzęta dadzą się pielęgnacyą i hodowlą uszlachetnić i ulepszyć, o ileż bardziej ludzie. Żydzi mają obok niewątpliwie rażących wad i błędów, także cenne zalety i przymioty. Celem wychowania publicznego przyszłych pokoleń żydowskich byłoby: wyplenienie wad, — spotęgowanie przymiotów. Trzeba tylko dobrej woli, dobrych chęci. I otychczasowym zabiegom w pracy wychowawczej i asymilacyjnej brakło niestety tych dobrych chęci. — A w pracy tej jedna tylko metoda może mieć powodzenie: trzeba do niej przystępować, jak przy budowie tunelu, równocześnie ze stron obu.

—

nie jest niewątpliwie łatwą, ale jest możliwą. Koszta, jakieby z tego tytułu poniosło państwo polskie, winny być rozłożone — tak, jak tego sprawiedliwość wymaga — na wszystkich obywateli państwa. Uregulowanie kwestyi waluty koronowej zresztą od ogólnej likwidacyi naszego stosunku do Austryi i od sposobu przeprowadzenia tej likwidacyi nie może być odłączone. W każdym razie mnsi się znaleźć droga sprawiedliwego rozkładu strat, połączonych z reformą walutową, a nie zwalenia tych strat na barki samej tylko Galicyi, już i tak wojną doszczętnie wyniszczonej.

Będzie to obecnie zadaniem posłów z Galicyi rozpatrzyć z tego punktu rozporządzenie w sprawie ujednostajnienia waluty.

—

Koalicya podaje Niemcom nowe warunki rozejmu.

Kraków. (PAT.) Telegram iskrowy stacyi iskrowej z Paryża. Dnia 13. lutego 1919 roku. Prasa streszcza w następujący sposób postanowienia najwyższej rady wojennej w sprawie przywrócenia pokoju.

1. Niemcy stosownie do rozstrzygnięcia marszałka Focha będą musiały wypełnić warunki konwencyi, już zatwierdzone przez sojuszników. Raporty pana Klotza i raporty admiralicyi angielskiej wykazały, że Niemcy w sprawach finansowych, jakoteż w sprawach marynarki danych przyrzeczeń nie wypełniły. Niemcy wykręcają się zawsze od spełnienia tych przyrzeczeń. Tym razem jednak nie zezwoli się na żadną zwłokę. Muszą oni zrezygnować z dalszej ofenzywy przeciw Polsce. — Dostaną surowy nakaz wstrzymania kroków nieprzyjacielskich, oraz wszelkiej koncentracyi wojsk. Będzie wyznaczona linia, poza którą oddziały niemieckie będą się musiały cofnąć.

2. Zawieszenie broni będzie wznowione na czas bardzo krótki. — Sprzymierzeni zastrzegają sobie wypowiedzenie tej umowy na kilka dni przed upływem terminu, co da im możność zapewnienia sobie w całości i natychmiastowego wykonania swych postanowień.

3. Rządy sprzymierzonych, po przestudyowaniu przez swych delegatów szeregu nowych warunków, które Niemcy będą zmuszone przyjąć, a które dotyczą Polski, polecą Niemcom ostatecznie podpisać preliminarya pokojowe. Warunki będą tego rodzaju, — że nie dadzą Niemcom możności ponownego zerwania pokoju, to znaczy, jak pisze „Petit Paris en“, warunki te dotyczyłyby także kwestyi materyałów, co spowodowałoby natychmiastową demobilizacyę i zaprowadzenie kontroli fabryk.

Gdyby Niemcy na te warunki nie zgodziły się, nastąpiłoby rozbrojenie Niemiec, a z drugiej strony Niemcy zostałyby zaprowiantowane w towary pierwszej potrzeby i żywność, tylko w ilościach niezbędnie potrzebnych, przy zachowaniu pierwszeństwa dla krajów sprzymierzonych, a przedewszystkiem tych, które wojna zrujnowała najwięcej.

Według wiadomości, jakie ostatnio nadeszły z Paryża, warunki przedłużenia zawieszenia broni, jakie 18. b. m. podyktuje koalicya Niemcom, będą zawierały między innemi następujące postanowienia:

1. Oddanie Polakom linii kolejowe Gdańsk-Toruń.

2. Wycofanie wojsk niemieckich na ziemiach byłego zaboru pruskiego poza linię demarkacyjną.

3. Stała redukcya wojsk niemieckich aż do stopy niezbędnie potrzebnej do utrzymania porządku.

4. Wydanie trzy czwarte części wszelkiej broni i amunicyi.

5. Oddanie całego przemysłu wojennego pod kontrolę koalicyi.

Lwowskie Biuro prasowe „Polonia“.

Z inicyatywy Koła literacko-artystycznego i Towarzystwa dziennikarzy polskich, rzuconej bezpośrednio po haniebnym układzie pokojowym w Brześciu Litewskim i ze składek wówczas zebranych powstaje z dniem dzisiejszym Lwowskie Biuro prasowe „Polonia“, mające na celu informowanie prasy polskiej i zagranicznej o sprawach polskich wogóle, a o naszych kresowych w szczególności. W sprawie tej odbyło się w ubiegłym tygodniu pod przewodnictwem dra Vogla kilka konferencyi. Na pierwszej, w której wzięli udział przedstawiciele Tow. dziennikarzy polskich i Koła literacko-artystyczn. jakoteż redaktorowie główniejszych pism tutejszych i reprezentanci Filii PAT. (Polska Ageneya telegraficzna), po zdaniu sprawy przez dr. Vogla z poczynionych kroków przygotowawczych w Warszawie i zapewnieniu sobie w kwestyi telefonicznej zupełnej pomocy P. A. T., jakoteż pośrednictwa Biura prasowego polskiego ministerstwa spraw zagranicznych w dostarczaniu zagranicy nadsyłanych informacyi, uchwalono jednomyślnie bezzwłocznie utworzenie wspomnianego Biura, wybrano komitet wykonawczy (red. Fryling, Rackowski i dr. Vogel), a na wniosek referenta, poparty przez red. Laskowni-ckiego i Wysłoucha, postanowiono celem jeszcze dokładniejszego omówiena sprawy i skoordynowanie pracy zaprosić do czynnego udziału kierowników istniejących już biur prasowych przy władzach, jak Komisyi Rządzącej i Dowództwa Naczelnego, jakoteż przy komitetach obywatelskich.

To zebranie wraz z redaktorami pism lwowskich, odbyło się w kilka dni później i reprezentanci wspomnianych biur zgodnie projekt cały aprobowali i przyrzekli swój czynny udział. Na trzeciej konferencyi, która odbyła się onegdaj, przedstawiciele istniejących Biur prasowych ułożyli już w ogólnych zazysach program prac Biura „Polonia“, które ma zadania głównie publicystyczne i wybrali ze swego łona komisyę złożoną z pp. dra K. Hartleba, dra S. Łempickiego, dra Ozłowskiego, dra Orobkiewicza, dra M. Pawlikowskiego i dra A. Skałkowskiego, mającą czynnie współdziałać z nowopowstającem Biurem prasowem „Polonia“. Biuro to mieści się przy ul. Wałowej liczba 9 i jest otwarte dla stron pragnących udzielać mu informacyi, od godziny 4 do 6 wiecz

Oblicz uważnie
2000 mareh
w asygnatach
Polskiej
Pożyczki
Państwowej!
174
dają bez ryzyka każdemu
100 marek dochodu!

Powrót jeńców do Polski.

Warszawa. (PAT). Zmudne i utrudnione częściowo wskutek wypadków w Poznańskiem rokowania z konsulem polskim w Berlinie wydały nareszcie ten wynik, że onegdaj zawarto umowę. Wszyscy jeńcy z Królestwa nie wyłączając oficerów wrócą do kraju najpóźniej w pierwszych dniach marca. Konsulat wyjednał, że celem zapobieżenia wypadkom zmarznięcia w drodze, każdy jeszcze otrzyma na podróż ciepłą derę, którą następnie urzędnik konsulatu, towarzyszący każdemu transportowi do granicy, odbierze na stacyi granicznej i zwróci władzom niemieckim. Pierwszy transport, obejmujący jeńców z Parki, Wostrowa i Berxen, którzy jak wiadomo najwięcej wycierpieli, ma wyjechać dziś i jutro prawdopodobnie na Herby albo na Mławę, zatem może być spodziewany w Warszawie już za parę dni.

Zwycięstwo bolszewizmu na Ukrainie.

Kraków. Wedle doniesień „Kuryera Polskiego“ na Ukrainie wziął górę rząd sowietów. Skład nowego bolszewickiego rządu Ukrainy jest następujący: Rakowski (prezes), Pratikow, Kowryn, Rufinowicz, Podwojskij, Załoński, Szlichter, Kobiegajew i in. Nowy rząd ukraiński zwrócił się do wszystkich państw z wezwaniem do nawiązania stosunków dyplomatycznych z sowiecką republiką ukraińską. Naczelne dowództwo wojsk bolszewickich objął słynny marynarz Dybienko. Nowy rząd ukraiński ogłosił już nacyonalizacyę banków. Dyrektoryat ukraiński uciekł przed bolszewikami do Winnicy.

—

Wywieszajmy właściwe chorągwie!

W dniu przyjazdu misyi koalicyjnej będziemy wywieszać ponownie chorągwie i domy przystrajać. Przy tej sposobności warto przypomnieć, abyśmy wywieszali właściwe barwy. Barwą narodową polską ustaloną tradycyą i postanowieniem sejmu w r. 1831 jest kolor biało-czerwony, a więc na drzzwcu winien być u góry kolor biały, a niżej kolor czerwony; nigdy zaś nie wolno zestawiać barw odwrotnie, bo w ten sposób wywieszamy chorągwie habsburskie, heskie, hamburskie, a nawet ks. Monaco, ale nie polskie.

Paderewski delegatem.

Kraków. Z Biura prasowego K. Rz. donoszą: Z Paryża donoszą, że na drugiego delegata obok p. Dmowskiego na kongres pokojowy wyznaczony został prezydent ministrów Paderewski. W razie jego nieobecności zastępować go będzie p. Dłuski, członek Polskiego Komitetu Narodowego w Paryżu.

Ugrupowanie polityczne Sejmu.

Kraków. Według zestawienia faktycznego stanu rzeczy wybory sejmowe w Królestwie Kongresowem przeprowadzono w 29 okręgach, z czego w 5 okręgach unieważniono. Wybrano z Król. Kongr. 220 posłów; z Galicyi zachodniej 69, ze Lwowa 2, z Galicyi wschodniej 30, (wszyscy byli posłowie do parlamentu austr.); z Księstwa Poznańskiego 16 (b. posłowie do parlamentu Rzeszy niemieckiej). Razem 337 posłów.

Stronnictwa polityczne zasiadające w Sejmie wymieniają następujące: Związek ludowo-narodowy 108 posłów; Polskie stronnictwo ludowe z grupą ks. Okonia 62; Stronnictwo ludowe Piastowców 40; Stronnictwo socyalistyczne 32, Zjednoczenie ludowe 29, Narodowy Związek robotniczy 17; Konserwatyści 9; Żydzi-narodowcy 9, Demokraci polscy 8; Stapińczycy 7; Niemcy 2; galicyj. radykali (Breiter i Reizes) 2; dzicy (Paderewski, Buzek i Śliwiński) 3; posłowie zaboru pruskiego, którzy nie zdeklarowali się jeszcze co do zabarwienia politycznego 9. Razem 337.

Uruchomienie przemysłu w Białymstoku.

Warszawa. Wskutek zajęcia Białegostoku rząd polski odnosi wiele korzyści. Białostockie fabryki sukna, które dotąd pracowały tylko dla Niemców, zaczną teraz dostarczać towarów rządowi polskiemu i osobom prywatnym.

W sprawie tej wyjechało już do Warszawy kilku przemysłowców i kupców.

Wrzenie rewolucyjne w Rumunii.

Berlin. 16 lutego. „Deutsche Tageszeitung“ donosi z Wiednia:

Wedle wiadomości, które tu otrzymano, wybuchnęła w Rumunii rewolucya. Rodzina królewska usiłowała uciec do Jass, jednakże robotnicy przeszkodzili temu, zmusili ją do pozostania w Bukareszcie. Pałac królewski był ostrzeliwany, przyczem król odniósł lekką ranę.

Zurych. 16 lutego. „Morgenzeitung“ donosi z Bukaresztu:

Ogłoszono tu zaostrzony stan oblężenia. Wywięzały się nowe krwawe walki z socyalistami. Wszyscy kolejarze i robotnicy strajkują i urządzają demonstracye przeciw królowi. Strajkuiący chcieli wtargnąć do zamku królewskiego, ale zapobiegło temu wojsko. Agitatorzy z Rosyi szerzą w armii rumuńskiej bolszewizm.

Prasa szwajcarska piętnuje zaborczość Czechów.

Kraków. (RAT.) Dziennik „Le democrate“, wychodzący w Delemain w Szwajcaryi, wyraża się o Czechach w sposób następujący: Najchciwsi z narodów są Czesi. Jest rzeczą zrozumiałą, że nie mogą oni w ciągu jednego dnia pozbyć się tego ducha szatańskiego, jakim była przesiąknięta administracya habsburska, aby przejąć się duchem zasad Wilsona. Artykuł w dalszym ciągu wytyka, że Czesi zbyt wiele chcą anektować ziem i powiada: Co więcej, zamierzają oni zagarnąć Śląsk Cieszyński, aby zapewnić sobie kopalnie węgla, nie zadając sobie nawet trudu zaprzeczenia, że jest to kraj polski.

Wybór prez. m. Lwowa.

Wczoraj w południe odbyło się powtórne posiedzenie Rady m. w sprawie wyboru prezydyum miasta. Posiedzenie otworzył ze starszeństwa przewodniczący r. Dylewski. Następnie r. Hausner im. klubu socyalistycznego złożył oświadczenie z określeniem stanowiska socyalistów w radzie. Podobnie przemówiła socyalistka r. Krausowa. R. Hankiewicz złożył oświadczenie imieniem ukraińskich socyalistów, wygłoszone w tonie wcale pojednawczym. Następnie przemówił r. Dwernicki, podkreślając tolerancyę polską, które mimo walk ukraińsko-polskich zaprasza radnych ruskich na posiedzenie. Po tem oświadczeniu radni Rusini opuścili salę obrad, poczem przystąpiono do głosowania. W I. głosowaniu na 123 głosujących otrzymali: p. Neuman 64 głosy, dr. Sawczyński 55 gł., białych kartek oddano 4. Ponieważ nikt nie otrzymał wymaganego statutem większości głosów, przystąpiono do powtórnego głosowania, w którem p. Neuman otrzymał 66 gł., dr. Sawczyński 55 gł., dr. Chlamtacz 1 gł., biała kartka 1.

W trzeciem głosowaniu otrzymali: p. Neuman 70 głosów, dr. Sawczyński 52 głosy, jeden głos unieważniono. Prezydentem miasta wybrany więc został p. Józef Neuman.

Przeciw wyborowi temu wniósł protest r. Smulikowski, opierając się na tem, że według statutu, wybór decyduje większość 76 głosów, większa część głosów ogólnej liczby radnych, a nie obecnych na posiedzeniu.

Prezydent Neuman oświadczył, że czyniąc zadość życzeniom większości Rady wybór przyjmuje.

Przed wyborem wiceprezydentów postawił nagły wniosek r. Laskownicki, aby znieść numeracyę wiceprezydentów i wszystkich zrównać. Nagłość wniosku uchwalono, poczem wskutek spóźnionej pory odroczono posiedzenie z tem, że na następnem posiedzeniu, jako pierwszy punkt porządku dziennego będzie sprawa wniosku r. Laskownickiego, poczem nastąpi wybór wiceprezydentów.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

We wtorek o godz. 5 „Róża Stambułu“ operetka Leona Falla.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

We wtorek o 6 wiecz. „Zaślubiny z przeszkodami“. komedya, „Dziewczyna z sercem“ i „Piosnka wujaszka“

— —

Repertuar teatru świetlnego „Apollo“. Dziś Mia May w 4 akt. dramacie p. t. „Na falach losu“. 1796

Ślub p. Zofii Hałacińskiej, córki Zygmunta Hałacińskiego, dyrektora „Prasy“ i Józefy z Kozickich, z p. Henrykiem Lewartowskim, kapitanem sztabowym W. P. odbył się dnia 15 bm. w kościele św. Mikołaja we Lwowie.

Koło polskich architektów zaprasza członków na zwyczajne posiedzenie, które odbędzie się w czwartek 20 bm. o godz. 5.

Zawieszenie „Wperedu“. Dyrekcya policyi we Lwowie zarządziła na podstawie § 7 a. ustawy z 5 maja dz. up. Nr. 66 awieszenie z dniem dzisiejszym wydawania peryodycznego pisma drukowego pt. „Wpered“ a to z powodu szkodliwej tendencyi.

Sprzedaż drzewa opałowego. Dowództwo Etapowe W. P. we Lwowie ogłasza, że dnia 20 lutego br. począwszy od godziny 8 rano sprzedawać się będzie 25265 kg. drzewa opałowego w składzie Marka Brocha przy ul. Panieńskiej 9 po cenach maksymalnych pod kontrolą M. S. O.

Dr. Ludwik Bernacki, dyrektor Biblioteki Ossolińskich, habilitował się na Wszechnicy Jagiellońskiej jako docent prywatny historyi biblografii.

Linia telefoniczna międzymiastowa przerwana, wskutek czego nie otrzymaliśmy depesz telefonicznych.

Ktoby miał jakąś wiadomość o księdzu Maurycym Rzecznku — przebywającym w klasztorze O. O. Bernardynów we Fradze koło Chodorowa, raczy łaskawie zawiadomić pod „St. K.“ administracya Wieku — lub Likwidatura Wieku Sokoła 4. N. I. p., od godz. 9—1 przed poł.

Pociągi kolejowe kursują normalnie. Wedle informacyi, jakie w tej chwili dostajemy, pociągi kolejowe kursują normalnie.

Ktoby wiedział cośkolwiek o Jarosławie Andrusieczko, jedn. ochot. kapr. 58 pułku b. armii austr., przebywającego w październiku 1918 r. w Kamionce strum. w szkole oficerskiej, raczy dać znać stroskanej rodzinie. — Skarbkowska 5, II. 18. Lwów.

Jakim chlebem karmią nas niektórzy piekarze? — Przyniesiono nam do redakcyi dziwną jakąś masę, zlepioną z różnych bliżej nieokreślonych składników, jaką sprzedawano po nazwą chleba w sklepie przy ul. Łycza-

kowskiej l. 34. Kupiec zapytywany objaśnił nas, że chleb pochodzi z piekarni Schirmera. Ponieważ chleb również pod względem swej wagi nie odpowiadał przepisom, a wewnątrz zawierał więcej śmieci, nici aniżeli pożywczych substancyi, — powinnyby powołane czynniki w tej sprawie interweniowac.

† **Leon Żółkiewski**, robotnik elektrowni i wybitny członek centr. organizacyi funkc. gminnych. Nie nosił munduru wojskowego, ale przypadkowo znalazłszy się w wirze walki, pospieszył z pomocą walczącym, którzy wśród gradu kul przesuwali działo. Ugodzony kulą, padł ze słowami na ustach: —, ‚to dla mojego miasta“. Cześć Jego pamięci!

Z pobytu misyi włoskiej we Lwowie. Przebywająca obecnie we Lwowie misya włoska ma za zadanie nawiązać blizkie stosunki z naszemi władzami rządzącemi, aby zbadać różne zagadnienia społeczno-polityczne i stosunki w dawnym zaborze austryackim. Misya będzie w tym celu bawić jeszcze przez pewien czas we Lwowie. Włoską delegacyę stanowią podpułkownik sztabu generał Mario Gaggini i kap. dr. P. Monelli. Podpułkownik Gaggini posiana wyższe studya wojskowe, ma ukończoną akademię wojskową w Turynie i turyńską szkołę wojenną (Senola di guerza). W wojnie brał udział od samego początku, jako oficer sztabowy, zrazu kapitan, później major, a wreszcie szef sztabu dywizyi. Brał udział w zaciętych bojach nad Isonzo, w zdobyciu Gorycyi i był podczas ofenzywy czerwcowej nad Piawą i w Trentino. Towarzyszem jego jest kap. Monelli, oficer rezerwowy Alpini, z zawodu adwokat i dziennikarz w Bolonii, członek o bardzo dużem wykształceniu i wysokiej kulturze. Obaj delegaci zajmują się bardzo żywo kwestyą polską, którą badają z dużem zrozumieniem i wielką dla nas życzliwością.

Wydział skarbowy Komisyi Rządzącej urzęduje we Lwowie przy ul. Mickiewicza l. 7. Referent Wydziału skarbowego Komisyi Rządzącej przyjmuje strony codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 12-tej w południe.

Obniżenie ceny chleba. Ponieważ transport mąki chlebowej, wysłany z Warszawy do Lwowa dnia 13. lutego b. r. po dziś dzień nie nadszedł, przeto podaje Zarząd miasta do wiadomości, że na dzień 17. i ewentualnie 18. lutego wydano piekarzom jedynie część normalnego kontyngentu mąki do wypieku chleba i że mała brakująca w tych dniach ilość chleba uzupełnioną będzie w dniach następnych od 19. do 22. lutego tak, że wszystkie karty chlebowe bieżącego tygodnia będą w tym tygodniu zrealizowane. — Zarazem komunikuje Zarząd miasta, że z dniem 23. lutego obniża się cenę chleba o 30 halerzy na jednym bochenku tak, że odtąd wynosić będzie cena za 1 klgr. chleba u kupców rejonowych, względnie w sklepach miejskich 2 korony 10 halerzy za 1 bochenek o wadze 1 kilograma.

Placówki nr. 3 daje dowód, że redakcya nie ustaje w trudzie, aby pismo utrzymać nadal na właściwym poziomie. Na treść przebogatą i wielce różnorondą, składają się artykuły i utwory belletrystyczne R. Stupnickiego, E. Rosenfelda-Jędrkiewicza, Wacława Naake-Nakęskiego, T. Felińskiego i dra Ben. Fulińskiego, oraz bardzo ciekawe wiadomości z drugiej strony frontu.

Obwieszczenie w sprawie opłaty psów. Zarząd gminy m. Lwowa ogłasza, że opłata roczna gminna za psa, tak samca, jak samicy, wynosi 10 K., za markę dla psa wolno biegającego 50 hl. Opłatę należy uiścić z góry w komisaryacie dzielnicy do 15 marca br. Celem dokładnej ewidencyi będzie sporządzony w lutym spis psów, a w tym celu każdy właściciel realności, względnie zarządca, winien wypełnić i oddać w komisaryacie odnośnym karty spisu psów w dwóch egzemplarzach najdalej do końca lutego b. r. Winni zaniedbania tego rozporządzenia, ulegną karze 20 kor., a psy nieopłacone i niezaopatrzone nową marką będą chwytane i niszczone.

Towarzystwo galicyjskich konceptowych urzędników skarbowych wzywa swych członków mających zamiar ubiegać się o posadę w byłym zaborze pruskim, aby nadesłali zgłoszenia do Wydziału Towarzystwa we Lwowie, ul. Rutowskiego 17, II. p. do dni 14-tu. — Zgłoszenia te mają zawierać: 1. imię i nazwisko, 2. wiek, 3. religia, 4. studya i ewentualne szczególne kwalifikacye, 5. znajomość języków, 6. lata służby państwowej i przebieg służby, 7. obecne stanowisko służbowe i miejsce służby, 8. łączną płacę roczną, 9. szczególne życzenie co do przyszłego stanowiska i miejsca służby. — Zgłoszenie to nie obowiązuje do przeniesienia się.

(w) **Echa ulicy.** Sawy Estersohn, lat 50, pośliznąwszy się w ulicy Bożniczej upadł i i złamał lewą rękę. Pierwszej pomocy udzieliło mu Pogotowie ratunkowe.

(w). **Z urzędowania lwowskich złodziei.** Jak codziennie tak też i dzień wczorajszy obfitował w rozmaite wypadki włamania i kradzieży. Między innymi padli ofiarą „urzędowania“ złodziei: Aniela Kurnach, zamieszkała przy ul. Ormiańskiej pod l. 8, której jacyś nieznani sprawcy zabrali z zamkniętego mieszkania 5 klg. masła (aż ci ślinka przechodzi czytelniku) i 5 tuzinów mydełek toaletowych, pozostawiając w nagrodę na miejscu dwa kapelusze i żelazną sztabę do włamywania. Stanisław Różański, zamieszkały przy ul. Koralnickiej pod l. 6, — któremu zamkniętej piwnicy skradziono kartofle i węgiel ogólnej wartości (nie po cenach paskarzy 212 kor. — Beila Pineles, — której sklep, mieszczący się w realności przy ulicy Bartosza Głowackiego pod l. 20 dwukrotnie w czasie dnia okradziono, wyrządzając szkodę na 1040 kor. Henryk Mehrer, drugi nieszczęśliwy właściciel piwnicy, któremu z realności przy ulicy Wolności pod l. 16 a skradziono węgiel wartości 300 kor. Aleksandra Orłowska zamieszkała przy ul. Skarbkowskiej pod l. 19, której skradziono z ganku 3-metrowy dywan perski, i wreszcie Sara Mund, której obkradziono jej mieszkanie mieszczące się przy ulicy Krakowskiej pod l. 3 na 3000 kor.

Śledzie. Jedno z pism krakowskich podaje „alarmującą“ wiadomość, że dopiero za owa lata pojawią się na targu śledzie, ponieważ z powodu min rozsianych na morzu północnem statki rybackie nie mogą bez narażenia życia wyruszać na połów. Wyłowienie zaś min ma potrwać dwa lata. Notatka ta, ma chyba na celu śrubować w dalszym ciągu cenę śledzi (1 sztuka obecnie 7 kor.) Trzeba bowiem wiedzieć, że na wiosnę odbywają się masowe wędrówki śledzi i łososi — a zapobiegliwi rybacy utworzyli w tych okolicach tamy — gdzie napływ tych wędrowców nagle się zatrzymuje. Wzdłuż wybrzeży Szwecyi, Danii i Norwegii i na Bałtyku połów śledzi może być aż nadto wystarczający.

Z Polskiego Tow. politechnicznego. W środę, dnia 19 lutego b. r. odbędzie się w lokalu Tow. (ul. Zimorowicza 9) c godz. 5 zebranie, na którem dyrektor tech. fabryki „Metal“ p. dr. Stanisław Bieńkowski wygłosi referat na temat: „Kooperatywy wytwórcze wobec techniki masowej produkcyi“. Tow. zaprasza na to zebranie ekonomistów i finansistów zajmujących się ruchem współdzielczym i przemysłowym.

Zgromadzenie urzędników Rusinów. W sali Domu narodnego odbyło się onegdaj zgromadzenie urzędników Rusinów pod przewodnictwem dr. Filipa Ewyna. Referował p. Włodzimierz Celewicz, auskultant sądowy, Uchwalono rezolucyę, aby ze złożeniem przysięgi Państwu Polskiemu wstrzymać się aż do uregulowania sporu terytoryalnego polsko-ukraińskiego przez kompetentne czynniki. — Druga rezolucya odnosiła się do pocztowców, którzy oświadczyli się za oddaniem swoich usług polskim władzom i pozostaniem na swych stanowiskach w Galicyi wschodniej.

Intendantura D. W. P. referat wojskowych sklepowo-spożywczych podaje, że filia trzecia mieścić się będzie przy ul. Skarbkowskiej 7, — a nie, jak mylnie podano — przy ul. Kościelnej 7.

Aprowizacya miasta. W dniu 11 lutego br. nadeszło do Lwowa: dla Magistratu: drzewa opał. 4 wagony, nafty 2 wagony, oleju gazowego, 3 wagony węgla, 1 wagon zboża, 6 wagonów, żywności 1 wagon, razem 17 wagonów. — Dla kolei materyału kolejowego 1 wagon, węgla 3 wagony, żywności 1 wagon razem 5 wagonów. — Dla Komitetu ratunkowego drzewa opałowego 1 wagon. — Dla innych instytucyi i dla ludności cywilnej drzewa opałowego 23 wagony. Ogółem nadeszło w tym dniu do Lwowa 41 wagonów.

Zbyszko Cyganiewicz złożył Redakcyi „Kuryera Krakowskiego“ trzy złote medale na rzecz Skarbu Polskiego. Pierwszy z nich, zdobyty w Wilnie w 1903 roku, jest darem „wileńskiego kółka wielbicieli“; drugi uzyskał polski szampion w 1904 r. w zapasach kołoszwarskich od tamtejszego klubu atletycznego; trzeci z 1911 r., z podobizną Kościuszki na środu, ofiarowany został w Nowym Yorku „zwycięscy w zapasach na rzecz Sokolstwa w Ameryce“.

Zgubiooą 13 bm. na ul. Akademickiej torebkę z pularesem i kluczem, odebrać może właściciel w Gospodzie Z. P., Mikołaja 10.

Karty poboru nafty za m. luty 1919 są do podjęcia w Izbie lekarskiej począwszy od 17 lutego do 28 lutego br. włącznie. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

Prof. Marya Kretzowa-Mirska rozpocznie niebawem swą działalność pedagogiczną i przyjmuje zgłoszenia na Wyższy kurs nauki gry na fortepianie — ul. Słowackiego 2, III p. od 2—3.

Najulubieńsza z artystek, ładna i przemiła Mia May, spłynęła na ekran

świetlnego „Apollo“, w pięknym, najnowszym dramacie p. t. „Na falach losu“. — O romnie interesująca treść oplata się dokoła hisroryi młodej hrabianki Wery, nękanej przez niegodziwą macochę. Aby odzyskać wolność i majątek, ucieka Wera z domu i poślubia potajemnie dawnego znajomego ojca, w nadziei, że gdy wróci z za granicy narzeczony, będzie mogła natychmiast uzyskać rozwód. Lecz wesoły Amor splatał nieoczekiwanego figla nowozaślubionej parze. — Więc choć narzeczony wrócił z dalekiej podróży, młoda kobieta coraz serdeczniejszą uwagę poświęca nadzwyczajnej szlachetności swego męża, widzi w nim prawdziwą opiekę własnego niedoświadczenia i w końcu składa już na całe życie ios swój w jego dłonie. Ostatni ten dramat oprócz doskonałej akcyi i wdzięcznej postaci Mii May, posiada jeszcze wielką atrakcyę w świetnej grze znakomitego artysty Kaiser Titza. Nic więc dziwnego, że dramat „na falach losu“ zyskał wielkie uznanie publiczności.

Dr. K. Bocheński powrócił.

Lista składkowa

dla „Ciemnej staruszki“:
W. Kiempska Kor. 10.

na Rzecz Rządu Narodowego Polskiego“:
Grafolog ni M. M. córka ochotnika W. P. w miejsce zakupna pożyczki Państw. w 21 rocznicę ślubu rodziców, z swoich skromnych oszczędności Kor. 20

Amerykańska misya żywnościowa.

Pod kierownictwem kap. armii Stanów Zjednoczonych Franciszka Nowaka i porucznika Jamesa H. Bechera przybyła dziś do Lwowa przez Szwajcaryę—Wiedeń przywożąc w darze dla dzieci lwowskich dwa wagony mleka kondenzowanego — oraz pięć wagonów środków opatrunkowych i dwa wagony żywności. Sprawiedliwy rozdział tych darów jest zapewniony.

Kap. Franciszek Nowak pochodzi z polskiej rodziny w Poznańskiem i mimo, że urodził się w Ameryce, czuje się Polakiem i włada biegle polskim językiem. Obaj nasi goście amerykańscy okazali żywe zainteresowanie się głodnymi mieszkańcami Lwowa. Zaraz po przyjeździe z dworca złożyli obaj oficerowie wizytę komendantowi miasts pułkownikowi Jasieńskiemu.

Wiec rodzicielski w sprawach szkolnych.

(w). Niedzielne zgromadzenie rodziców, pod przewodnictwem r. Bobelaka zainicyowane skutkiem zamknięcia szkół przez nauczycielstwo szkół średnich, ściągnęło do sali ratuszowej liczną publiczność, której los naszej młodzieży leży na sercu.

Referował prof. Seyda, poddając ostrej krytyce obecną gospodarkę Rady szkolnej, która nie może się zdecydować na zarządzenie otwarcia szkół, zamkniętych już od przeszło czterech miesięcy dla młodzieży, — co powoduje wprost katastrofalne skutki.

W interesie narodu i społeczeństwa jest otworzyć szkoły, odwołać z frontu młodzież niżej lat 17 i dać jej możność kulturalnego rozwoju, by kiedyś mogła pracować dla pożytku narodu i społeczeństwa.

Mowca postawił następujące rezolucye:

Zebrana w dniu 16 lutego na wiecu rodzicielskim ludność Lwowa

1) oddaje cześć bohaterskiej młodzieży Lwowa, która krwią swą i ofiarnością uwolniła miasto od najazdu wroga,

2) domaga się od Rady szkolnej otworzenia szkół, celem dania młodzieży możności jej rozwoju na pożytecznych obywateli państwa,

3) domaga się zwrócenia się do głównej władzy, Sejmu polskiego, celem odwołania tak ze służby frontowej, jak i pomocniczej młodzieży niżej lat 17 i zastąpienia ich przez rekrutowanego żołnierza,

4) postanawia również wysłać delegacyę do gen. Rozwadowskiego i Rady szkolnej, celem forsowania tych spraw.

Nad rezolucyami temi rozwinęła się żywa dyskusya, w czasie której przemawiali: p. Olszewski, radca Horwat, prof. Wojtów, p. Aleksandrowiczówna, prof. Zagajewski, p. Skwarczyński, ks. dr. Schulz, p. Jaskólski, p. Brodaci, dyrektor Mięsowicz, p. Gajewski, prof. Sochaniewicz, p. Rudnicka i prof. Saloni — wszyscy występując przeciwko zamknięciu szkół i popierając wnioski prof. Seydy. — Następnie uchwalono na wniosek p. Skwarczyńskiego, by delegacya, która udać się ma do gen. Rozwadowskiego i Rady szkolnej, stanowiła stałą delegacyę rodzicielską.

W skład delegacyi weszli: dyr. Aleksandrowiczówna, red. Vogel, prof. Wojtów, r. Czauderna, r. Bobelak, ks. dr. Szulz i prof. Seyda.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.

O dokładną statystykę przywozu do Lwowa.

Od Lwowskiej delegacyi K. B. K. otrzymujemy następujące pismo.

Do sprostowań w sprawie ogłoszanych w dziennikach ilości wagonów nadeszłych do Lwowa, przyłącza się i nasz Komitet. Niewiadomo na jakiej podstawie ogłoszono „że K. B, K. otrzymał w grudniu aż 1007 wagonów z żywnością (patrz „Gazeta Poranna“ z d. 22 stycznia b. r. nr. 1522), kiedy w rzeczywistości otrzymał tylko 12 wagonów słownie dwanaście wagonów z żywnością i 25 wagonów węgla. Jeden z powyższych wagonów z żywnością dla nas przeznaczonych, wyładowała i rozdzieliła Komenda etapu w porozumieniu z nami.

Za styczeń b. r. wykazano nas ze stu wagonami, kiedy istotnie odebraliśmy w w styczniu tylko 85 wagonów (ośmdziesiąt pięć wagonów łącznie z transportem poznańskim 58 wagonów. Tak w grudniu jak i w styczniu było wśród wągonów przez nas odebranych, wiele niecałych wagonów, t. j. albo nie były załadowane do pełnej wagi 10.000 klg., często tylko do połowy albo jeszcze mniej, były także dość często wypadki, żeśmy nie odebrali ilości podanej na frachcie, gdyż wagon został w drodze albo też na dworcu lwowskim przed wyładowaniem naruszony i okradziony. Jeden wagon ziemniaków nr. wag. 32236, nadesłany pod naszym adresem przez Krakowski Komitet ratunkowy dla Lwowa jako dar gospodarzy z Krowodrzy, zajął bez naszej wiedzy referent transportowy Komendy etapu p. podpor. ins. Piątkowski, nie podając nam na jaki cel dar ten został użyty. O fakcie zajęcia tego wagonu, którego nam z kolei nawet nie awizowano dowiedzieliśmy się dopiero od Krakowskiego Komiteta. który o tem powiadomiono.

Na podstawie ogłoszonej w pismach statystyki przywozu do Lwowa nasuwają się dwa pytania: albo statystyka ta jest prawdziwa, a w takim razie gdzie się podziała reszta wagonów, nam zapisanych, a przez nas nieodebranych i nawet nam nie awizowanych? Jeżeli ona jest nieprawdziwa, co jest najprawdopodobniejsze, to dlaczego nie sprawdza się cyfr ogłaszanych i nie prostuje się błędów? Przez ogłaszanie takiej statystyki judzi się mimowoli opinię przeciwko naszemu Komitetowi, który rozdać może tylko to, co odebrał, a nie to, co taka niedokładna statystyka podaje.

Z sali sądu polowego.

(w) Onegdaj stanęli przed sądem polowym, w tym wypadku jako sądem doraźnym, starszy żołnierz Wojsk Polskich Piotr Schmalenberg i szeregowiec Bałaban, obaj oskarżeni o zbrodnię rabunku na szkodę Julii Firman, żony podurzędnika pocztowego, zamieszkałej na Lewandówce. Obaj oskarżeni wysłani dnia 16. grudnia ub. r. z patrola na Lewandówkę, wpadli do mieszkania Firmanowej, skąd zabrali 12.000 koron w gotówce, nadto biżuteryę i inne wartościowe przedmioty łącznej wartości koron 6000.

Przewodniczący rozprawie kap. audytor dr. Hecht, uznając okoliczności łagodzące, a mianowicie, że oskarżeni dopuścili się zbrodni, będąc w stanie nietrzeźwym, nadto, że przed popełnieniem czynu nie ogłoszono im rozporządzenia o wprowadzeniu sądów doraźnych za zbrodnię kradzieży, nie zastosował jednak wobec nich sądu doraźnego, lecz oddał sprawę w ręce zwykłego Trybunału.

Po przesłuchaniu oskarżonych i świadków, zasądził Trybunał obu oskarżonych, przyznających się do winy, na 3 lata ciężkiego więzienia.

Sprawę trzeciego współwinnego w popełnieniu kradzieży, Stanisława Mataka, wyłączono z rozprawy skutkiem niemożności przesłuchania go, gdyż oskarżony zbiegł przed tygodniem z więzienia sądu garnizonowego.

WALDEMAR PSYLANDER w przepięknym 3 akt. dramacie p. t.

„Taniec wśród płomieni"

(Romans diwy kabaretowej) 2036

Zaokrągla program 2 aktowa komedya p. t. **A było to w niedzielę słoneczną**

Kinoteatr „FATAMORGANA" (pl. Maryacki 10) Od 18-go b. m. aż do odwołania.

NADESŁANE.

Największy atut techniki filmowej. Nieprześcigniony artyzm. Wystawa pełna przepychu. Reżyserya niezrównana. Bajeczna tre ura małpy. Tysiące statystów. Czarodziejski balet. Moment kulminacyjny. 2037

Galowe ostatnie przedstawienie światowej sławy cyrku **WOLFSONA**

Wstrząsająca tragedya w 5 wielkich akta h. **Kinoteatr „KOPERNIK" (Kopernika 9)** Od 18. b. m. (wtorek) aż do odwołania.

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. N. GOLDSTEIN** powrócił, Kraszewskiego 3, (róg Słowackiego). 1110

Dr. Wilhelm Lauferstein powrócił i ord. w chorobach skórnych, wenerycznych i dróg moczowych. — Sykstuska 37, róg Słowackiego. 1514

Zakład dentystyczno-techniczny **CELIONA MOHRA** po zrabowaniu ponownie otwarty **Lwów, Żółkiewska 11.** 7

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. A. SCHWARZ** sekundaryusz szpitala powszechn. ordynuje od 12—1 i 3—5 2005 Lwów ul. Kraszewskiego 11 parter

Sekundaryusz szpitala pow. **Dr. Z. GROSSEK** ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 11—2 — Lwów, Rynek 41, I. piętro. 2015

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO" Chorążczyzna l. 7.

Dziś we wtorek na ogólne żądanie Publiczności wyświetlany będzie w dalszym ciągu wspaniały dramat 4 akt. **NA FALACH LOSU** ze znaną gwiazdą filmową MIA MAY Początek o godz. 3 popoł. 2062

OGŁOSZENIA.

MIESZKANIA I SKLEPY.

Do wynajęcia 5 pokoi, kuchnia, ewentualnie na biura, elektrvka, łazienka, ul. Grodzickich 2. 2034

Kawaler poszukuje mieszkania przy rodzinie. Łaskawe zgłoszenia w adm. Wieku pod „C. 17". 2060

Do wynajęcia zaraz pokój frontowy słoneczny, umeblowany, z usługą. Wiadomość Kochanowskiego l. 22, III. piętro na prawo. 2058.

Pokój kawalerski umeblowany do wynajęcia ul. Wronowska 10, III. piętro, drzwi 14. 1955

Do wynajęcia 2 lokale duże, 3 mniejsze, obszerne podwórze, nadające się na przedsiębiorstwa fabryczne, przy kolei, Różycki, za rogatką żółkiewską. 1960

Torba skórzanna za wyszukanie w śródmieściu 2 pokoi z kuchnią, łazienką, elektryką, „Nerpa" Karola Ludwika 17. 1930

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Pokój umeblowany z dobrem utrzymaniem zaraz do wynajęcia, Bourlarda 3, I. piętro. 1971

Do wynajęcia dwa duże pokoje z kuchnią (elektryka) Janowska 12, II p. Wiadomość u Czysza, Brajerowska 3. 1842

POSAD POSZUKUJĄ

Inteligentna osoba poszukuje od 1-go marca posady za kucharkę lub do zarządu domu. — Adres ulica św. Zofii l. 27, II. piętro. 2041.

Gospodyni inteligentna poszukuje posady do zarządu domem, zajmie się i szyciem. Zgłoszenia do Wieku Nowego pod „Oszczędna gospodyni". 1997

Osoba starsza, inteligentna, dobra gospodyni kucharka poszukuje posady. „W. W." administracya. 2025

Mężczyzna w średnim wieku, gospodarz teoretycznie wykształcony, szuka miejsca do instytucyi, przedsiębiorstwa, złoży odpowiednią kaucyę, pośrednictwo wynagrodzi. — Zgłoszenia pod „A. T." do adm. Wieku. 2012

Inteligentna zawodowa pielęgniarka szuka zajęcia. Zgłoszenia pod „Hipokrates". 836

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

W sobotę przechodząc ul. Kopernika na Potockiego zgubiła nauczycielka ewakuowana, czy też skradziono jej z kieszeni pugilares z kwotą około 160 K. Prosi uczciwego znalazcę o zwrot zguby, złodzieja zaś o zwrot przynajmniej papierów do Adm. Wieku. x

Zginął pies maści brązowej, legawiec niamiecki młody, z ogonem uciętym, wabi się „Krzyk". Uprasza się za wynagrodzeniem u firmy M. Kafka, Krakowska 11, Lwów. 2053

Zgubiono 3 kluczyki w sobotę w ul. Zielonej lub Jabłonowskich, oddać za wynagrodzeniem ulica Zielona 36. 2072.

MAŁŻEŃSTWA

Wyjdę za mąż za wdowca na posadzie, posag zapewniony. Listy do Wieku Nowego „Wiosna". 2044.

Dwie panienki pragną poznać dwóch młodych panów w celu matrymonialnym. — Zgłoszenia pod „Flirt". 2074.

NAUKA

Rutynowana nauczycielka z egzam. państw. udziela lekcyi gry na fortepianie po cenach przystępnych, Teatyńska l. 17, I. piętro, drzwi nr. 9. 2008

Uczenica konserwatoryum średniego kursu udziela lekcyi gry na skrzypcach. Warunki przystępne. Zgłoszenia do adm. pod „Skrzypce". 176.

Poszukuję ucznia wyższych klas II. gimn. — Halicka 10, Laufer, II. piętro. 2071

Akademik poszukuje lekcyi ze szkół średnich lub ludowych. Zgłoszenia do adm. pod „Lekcya". 2020

Uczeń IV kl. gimn. poszukuje lekcyi za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgł. pod „Lekcya" do Adm. Wieku. x

Profesor szkoły średniej przygotowuje do egzaminów, Zielona 93, I. piętro, od 1—2. 1949

Nauka w zakresie kl. IV. szkół ludowych dla chłopców i dziewcząt, przygotowanie do egzaminu wstępnego do szkół średnich. — **Kurs przygotowawczy** do egzaminu z klasy III. wydziałowej (7 klasa) dla uczniów i prywatystów. — **Wpisy** codziennie od 11—12. i od 4—5-tej **ul. Batorego 4, II-gie p.** 2069 lokal **„Ecole des langues vivantes".** —

ROZMAITE

PP. Józefa Liwczak, Karolina Łodyńska, Aleksander Iskrzycki zechcą we własnym interesie podać swoje adresy do Wschodnio-kontynalnego Syndykatu naftowego i górniczego we Lwowie ulica Rutowskiego 10. 2057.

Odstąpię asygnatę na 10 ctn. drzewa w zamian za bieliznę, P. L. Wiek Nowy. 2073.

Korzystna lokacya kapitału! Rentowne przedsiębiorstwa przemysłowe poszukują kapitałów. Zgłoszenia „Biuro transakcyi finansowych", Lwów, Bielowskiego 5. 2081

AKUSZERKA Z WARSZAWY udziela porad, przyjmuje zamówienia, stawia bańki, dyskrecya. Łyczakowska 4, 1761

„Zofia", Łyczakowska 16, II. piętro, nadzwyczaj zdolna krawczyni, wykonuje suknie, kostyumy, płaszcze dla pań, podlotków, dzieci, szybko i starannie. Na żądanie mogę szyć w domach. 2070.

Trzech PP. wojskowych, którzy w dniu 15-go lutego br. popołudniu prowadzili na smyczy psa legawego brązowego koło kawiarni Wiedeńskiej, uprasza się o zwrot tegoż pod adresem M. Kafka, Lwów Krakowska 11. — W razie niodesłania psa nazwiska powyższych panów podam do wiadomości Komendy miasta. 2054

Furmanki do rozwózki prywatnej dostarcza każdej chwili Biegański, probostwo św. Anny, ulica Gródecka. 1779

Pracownia bednarska Jakóba Różyckiego za rogatką żółkiewską przyjmuje robotę bednarską — kupuje stare beczki. 1959

Ochraniacze z najlepszej skóry wyrabiam specyalista w nabijaniu Jagiellońska 16. 1976

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Akuszerka z Warszawy udziela porad, dyskrecya, ul. Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I. piętro — **ŚMIAŁOWSKA.** 1671

Ktokolwiek coś wie o Kazimierzu i Mieczysławie Andlerze, proszę usilnie donieść Królewska 10, Borzemski. 1945

Młodsze lub starsze dziecko wezmę na wychowanie. Zgłoszenia do adm. pod „Stokrótka 50". 1967

ROZMAITE

Maszyny do szycia poleca i naprawia dokładnie, szybko i tanio Leonard WANKE, mechanik, ul. Krakowska 16. Uczeń zostanie zaraz przyjęty, 2019

P. T.

Niniejszem zawiadamiam, że z dniem dzisiejszym otworzyłem z powrotem swoją
PRACOWNIĘ SUKIEN MĘSKICH
wraz z Zakładem uniformowym, **przy ul. Sobieskiego 9**, róg ul. Halickiej. — Proszę o łaskawe względy.
Z poważaniem
1892 **BERNARD MENKER.**

Upraszamy naszych P. T. ubezpieczonych o łaskawe uiszczenie zaległych rat premiowych, w biurze naszem przy ul. Zimorowicza 5, parter, między 9— 1 przedpołudniem
Filia Tow. ubezpieczeń „ALLIANZ". 1969

Poszukuję dzierżawy kilkunastu morgów z budynkami w okolicy Lwowa. Zgłoszenia „Dzierżawa" Biuro Sokołowskiego. 2029

WOLNE POSADY

Potrzebna służąca zaraz, ze świadectwami, za za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość Kochanowskiego 22, III. p. na prawo. 2059

Dziewczynki do nauki poszukuje pracownia sukien damskich Kalischówny, 3-go Maja 7. 2075

Ucznia na praktykę przyjmie pracownia ślusarska, Sykstuska 60. 2076.

Do kamienic I., II., i VI. Dz. przyjmę dozorców. Henryk Garfunkel, Krasickich 15. 2077.

Dozorcy z płacą wedle umowy, poszukuje Magazyn Porcelany firmy **Artur Bartosz**, róg ul. Kopernika. 2084

Potrzebny zdolny ceramik. Oferty zgłaszać pod adresem Zygmunt Otto, Warszawa-Mokotów, ul. Kaźmierzowska 9. 187.

Pensyonat „Zacisze", Zyblikiewicza 52, potrzebuje zaraz pokojową i podkuchenną. Zgłoszenia do Zarządu na I. piętrze. 2042

Przyjmę młodą, inteligentniejszą kucharkę do wszystkiego. Dozorczyni współpracuje. Lepsze traktowanie zapewnione. Henryk Garfunkel, Krasickich 15. 2078.

Restaucya Hotelu Krakowskiego, potrzebuje zaraz: kuchmistrza, kierownika bardzo zdolnego, siłę pierwszorzędną, kuchmistrza-cukiernika i gospodynię energiczną, obeznaną z manipulacyą restauracyjną. Zgłoszenia w Zarządzie Restauracyi, między 12 a 2-gą w południe. 2043

Poszukuje się 4 chłopców
w wieku od 14 do 15 lat
zdrowych i chętnych do pracy do służby pomocniczej za wynagrodzeniem.
Zgłoszenia przyjmuje kancelarya oficera kasowego Detachemeni'u rotm. Abrahama ul. Arciszewskiego l. 3 między godziną 3 a 4 popołudniu. 2040

Potrzebna służąca do wszystkiego, Polna 73, drzwi 7. 1998

Służąca do wszystkiego zaraz potrzebna. — Wiadomość przy ul. Krakowskiej 16 w sklepie. 2018

Galicyjskie Biuro, Kopernika 22, poszukuje zaraz kilkanaście sług do wszystkiego, dozorczyń. 1947

Biuro Polskie, Sykstuska 16, umieści wszelką służbę męską, żeńską, dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną i dozorców. 1968

Intelligentna służąca do wszystkiego poszukiwana. Wiadomość w składzie papierów plac Halicki 12. 1939

KUPNO I SPRZEDAŻ

Szpica białego 6-miesięcznego sprzedam, Sapiehy 24, IV. piętro, A. K. 1922

Kupię ładny garnitur salonowy. Zgłoszenia do administracyi pod „Garnitur". 188

Meble do sprzedania! Sypialnia, dwa łóżka z wkładami sprężynowymi, 2 szafy, 2 szafki nocne i umywalnia z lustrem i blatami marmurowymi, dwa stoły, 4 krzesła i półki wszystko w dobrym stanie. Wiadomość Murarska 9, II. piętro na lewo. 2039

Sprzedam harmonię ręczną, Zyblikiewicza 4, I. piętro na lewo. 2068.

Kupię realność lub kamieniczkę nadającą się na założenie warsztatu ślusarskiego z bramą wjazdową w pobliżu śródmieścia. Zgłoszenia „Warsztat ślusarski" do administracyi Wieku. 2085

Kamieniczkę małą lub realność (z ogrodem) kupię zaraz. Wiadomość plac Benedyktyński l. 1, nr drzwi 14, I. piętro. 2049.

Piecyk żelazny mały tanio sprzedam, Sapiehy l. 85, dozorca wskaże. 2056.

Aparat fotograficzny 9×12 kupię, Baley, Zimorowicza 17, od godz. 11—1. 2067

Firma Lambert i Krzysiak, Lwów, Podlewskiego l. 7, Składnica Kółka rolniczego w Zamarstynowie, sprzedadzą konsumom i zakładom cebulę węgierską po nizkich cenach. 2079

Trzewiki damskie eleganckie nr. 37 i 38 tanio do sprzedania Jabłonowskich 2, drzwi 3. 2080

Suknie, bluzki sprzedam, ulica Friedrichów 7, II. piętro, drzwi 12. 2066.

Fortepian Hofbauera tanio sprzedam z powodu wyjazdu, Szeptyckich 6, parter. 2045

Kupię dom parterowy murowany z ogrodem warzywnym lub owocowym, pośrednictwo wykluczone. Wiadomość Gottstein, Polna 12, II. piętro, drzwi 12, z listami Presch. 2050

Łóżko mosiężne do sprzedania, Szeptyckich l. 52, I. piętro, ganek na lewo. 2051

Płaszcz wiosenny modny, czarne boa, lisy żółte i bielizna z pościelą i szlafrok do sprzedania, oglądać można w każdej porze ul. Małeckiego l. 2, parter, nr. drzwi 1. 2061

Dom murowany sprzedam, Błonie Janowskie l. 29, przed rogatką janowską, Cyganówka. 2046.

Kołdry nieużywane i damska bielizna do sprzedania. Oglądać między 2—5 Asnyka 6, II. piętro na prawo. 2047.

Koza biała bezrożna, dojna, z koźlątkiem do sprzedania Łyczakowska 61. 2048.

Fotograficzne aparaty poleca najtaniej **„Technicum", Lwów, Jabłonowskich 2.** 2065

Sprzedam ubranie męskie, palto zimowe i wiosenne, buciki męskie nowe, Potockiego l. 46, I. piętro, ganek na prawo. 2055

Domek o 4 pokojach, kuchni, piwnicy, weranda, nowe komórki, ogród warzywny, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Wiadomość na miejscu u właściciela przed rogatką kleparowską, Fedak, ul. Juzika l. 475. 2052

Buty nowe z cholewami sukiennemi za 150 K, płaszcz wojskowy nowy dobry do przeróbki za 50 K, surducik na 4-letniego chłopca okazyjnie tanio, ulica Łyczakowska 23, oficyny, I. piętro, od 2—4 godziny. 2017.

Nożna maszyna do szycia pieścieniowa firmy „Pfaff", nowa, okazyjnie do sprzedania Klonowicza l. 18, I. piętro. 1926

Palto męskie, płaszczyk himalaja, płaszcz urzędniczy, spodnie, buciki nr. 36, kanapkę ceratową, buciki męskie używane. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 1214

Sprzedam nowy piecyk okrągły, św. Kingi 4, u dozorcy. 1943

Płaszczyk dziecinny, futro damskie, palto bardzo tanio sprzedam, ul. Dąbrowskiego 12, parter. 1996

Kupię okazyjnie futro sealskinowe lub z baranków krymskich. — Zgłoszenia pod „E. A. 395". 2023

Portyery koloru bordeaux okazyjnie do sprzedania lub zamienię za węgiel. Wiadomość „Allianz", Zimorowicza 5, od 9—11 przedpoł. 1970

Garnitur salonowy
kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51**, wiadomość u dozorcy. v

Kupię kamieniczkę, brama wjazdowa, podwórze, blizko miasta wkładem 5.000—10.000 K. Wiadomość K. B. administracya Wieku. 1937

Sprzedam buty eleganckie szewrowe nr 42 za 1000 K, boks używany 42 nr. 350 K, ulica Panieńska 41, Boganowski. 1936

Okazyjnie sprzedaje kapelusze, przeróbki od 10 K, welonki od 3 K, wiosenne jedwabne kapelusze najnowsze fasony, słomkowe kapelusze przyjmuje się do przefasonowania, Magazyn mód Kopernika 14, Jasińska. 2030

Naczynia stolarskie oraz żelazne do sprzedania. Wiadomość Lwów, Dekerta 4. 1948

Zabezpieczenie przed włamaniem lokali sklepowych i kas dzwonkami alarmującemi uskutecznia warsztat Dygdałowicza, Rycerska 37, 2002.

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis". 1269

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

ROZMAITE.

Lwów. Ktoby miał możność być w Rumunii. raczy łaskawie uwiadomić męża D. Harasymczuka w Bukareszcie Str. G. Nr. 17, Cascle C. F. R. Grand langa Regie, że ja z dziećmi jesteśmy zdrowi, proszę też łaskawie o przedruk w gazetach bukareszteńskich. 1335

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. **Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.** 736

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem. Papiery odesłane do Krakowa. U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem. Pojechał na 3 miesiące do Krakowa. Czy otrzymaliście pieniądze w październiku? Gdzie Mundzio? 858 Franciszek.

MIESZKANIA I SKLEPY

Pokoju umeblowanego z osobnem lub wspólnem wejściem, ewent. z całem utrzymaniem w pobliżu ul. Fredry poszukuję od 1. marca. Zgłoszenia z podaniem warunków Wolski, Fredry 2, I piętro, Oddział prasowo-statystyczny. v

Pokój kawalerski umeblowany, frontowy, słoneczny, o 2 oknach, zaraz do wynajęcia ulica św. Zofii 32 a, II. piętro, drzwi nr. 8. x

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Nr. 5320. Rok XVIII.

Wiek Nowy

Czwartek 20. lutego 1919.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
wkraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Rząd sowietów szuka porozumienia z Polską.

Wielkopolska w obronie Lwowa.

Rozkaz dzienny dotyczący pomocy dla Lwowa.

Podajemy w całej osnowie rozkaz gen. Muśnickiego w sprawie obrony Lwowa, o którym pisma podały tylko krótką wzmiankę.

Głównodowodzący generał-porucznik Dowbor-Muśnicki wydał następujący rozkaz dzienny:

Lwów zagrożony przez hordy hajdamackie. Walczący tam oglądają się na Wielkopolskę, oczekując pomocy. Tymczasem my walcząc dzień w dzień z najzaciętszym i najniebezpieczniejszym wrogiem polskości, nie możemy okazać takiej pomocy, jaką pragnęlibyśmy okazać Lwowowi. Możemy tylko okazać pomoc moralną, posyłając niewielką ilość ludzi, która zaznacy, że myślą i sercem jesteśmy z bohaterami, walczącymi na zagrożonych kresach wschodnich.

W myśl wypowiedzianego rozkazu ogłosić w wszystkich okręgach pobór ochotnika z roczników starszych jak podlegające poborowi.

W liczbie po 42 z każdego okręgu, po między tymi jeden plutonowy i czterech kaprali. Wszyscy ochotnicy muszą być żołnierzami którzy służyli w szeregach.

Wszystkich, którzy się zgłoszą, odesłać bezwłocznie do rozporządzenia dowodzącego 1 rez. pułkiem w Poznaniu.

Inspektorowi sanitarnemu rozkazuję wyznaczyć dwóch sanitarnyeh podoficerów i ośmiu sanitarnych tragarzy.

Z ochotników stworzyć dwie kompanie.

Wszelkie rozporządzenia co do organizacyi tych dwóch kompanii wyda dowódca 1. rezerw. pułku, również wyznaczy pomieszczenie w koszarach 6 pułku grenadjerów.

Szef aprowizacyi wyznaczy: a) 2 wozy kompanijne bagażowe, b) 2 wozy kompanijne amunicyjne, c) 2 wozy kompanijne prowiantowe, d) 2 kuchnie polowe, e) 1 wóz sanitarny, f) 4 lekkie kulomioty, g) 2 wozy dla kulomiotów i amunicyi, h) 1 wóz pod bagaż i prowiant dla kulomiotów, i) 26 koni z uprzężą.

Prócz tego szef aprowizacyi wyda umundurowanie, obuwie i rysztunek dla wszystkich ludzi, oraz całkowity ekwipunek.

Z wysłaniem ochotników do Poznania, również z organizacyą kompanii należy się śpieszyć, ażeby jaknajprędzej wystąpiły pod Lwów.

Oficerowie rodem z Poznańskiego, życzący sobie pojechać pod Lwów jako dowódcy kompanii, winni podać swe nazwiska do sztabu D. G. wydział II a, gdzie będzie losowana potrzebna ilość.

—

SYTUACYA WOJENNA

z dnia 18-go lutego br.

Biuro prasowe donosi:

W ciągu dnia dzisiejszegoa akcya nieprzyjaciela ograniczyła się do ostrzeliwania przez artyleryę odcinków naszych podę Lwowem. Artylerya nasza odpowiadała skutecznie.

Na innych odcinkach sytuacya niezmieniona.

—

Podpisujcie polską pożyczkę państw.!

Powitajmy serdecznie delegatów koalicyjnych.

Lwów oczekuje przybycia misyi koalicyjnej, która lada chwila zjedzie do naszego grodu. Przyjeżdżają już dawni nasi znajomi, jak gen. Berthelemy, pułk. Smyth, major Deletoile, a z nimi także nowi członkowie wyznaczeni przez główną misyę koalicyjną, bawiącą w Warszawie. Na powitanie sympatycznych przybyszów winniśmy jak najliczniej przystroić domy nasze chorągwiami o barwach narodowych i sprzymierzonych z nami państw koalicyjnych. Również publiczność powinna przypiąć kokardki polskie i o barwach ententy, a tłumnem pojawieniem się na ulicach dowieść serdecznych uczuć, jakie żywimy dla ententy.

Foch wzbrania Niemcom dalszej akcyi wojennej.

Neuen. (Radiotel.) Na konferencyi delegatów niemieckich i mocarstw sprzymierzonych w Trewirze zażądał marszałek Foch, aby Niemcy zaniechali wszelkich kroków ofenzywnych przeciw Polsce, a trzymali się pewnej ściśle określonej linii demarkacyjnej, którą miano natychmiast wyznaczyć.

Paderewski prosi rząd francuski o komunikacyę telegraficzną.

Warszawa, Prezydent Paderewski wystosował do ministra spraw zagranicznych Pichona pismo, w którem prosł imieniem rządu polskiego, aby stacyę telegrafu bez drutu warszawską i poznańską włączono do ruchu międzynarodowego, ponieważ ze względów politycznych także bezpośrednie połączenie z Paryżem i Londynem ma bardzo wielkie znaczenie.

Ucieczka Dyrektoryatu ukraińskiego.

Kraków. „Kijewskaja myśl" podaje, że dyrektoryat wschodnio-ukraińskiej republiki uciekł z Winnicy do Stanisławowa.

Ugrupowanie stronnictw w sejmie

Na ugrupowanie stronnictw wpływa niezmiernie fakt, że między Piastowcami, a Tugutowcami toczą się rokowania w sprawie utworzenia wspólnego klubu na wspólnej platformie. Piastowcy skłaniali się dotąd w stronę narodowej demokracyi, Tugutowcy w stronę socyalistów. Jedni odsuwają się od prawicy, drudzy od lewicy. Tugutowcy wchłonęli w siebie grupę ks. Okonia i Stapińczyków, wykluczając wszelakó jego samego. (Objaw niezmiernie znamienny, będący właściwie napiętnowaniem Stapińskiego), Dokonanie fuzyi dwóch najsilniejszych odłamów chłopskich w sejmie oznacza utworzenie niezmiernie silnego centrum chłopskiego między socyalistyczną lewicą a narodowo demokratyczną prawicą

Napastliwa obrona.

Równocześnie prawie dwa pisma narodowo demokratyczne „Gazeta Warszawska“ i „Słowo Polskie“ uderzyły na alarm w sposób, który, jak rzadko kiedy, może potwierdza znane przysłowie „że kto się broni, ten się oskarża“. Narodowi demokraci nieraz byli już w tej sytuacyi, że zmuszeni byli bronić się przed zarzutami społeczeństwa, którego ufność per fas et nefas starali się zdobyć. Mają już w tej obronie pewną wprawę, Bronią się w ten sposób, że atakują drugich, a gdy nie mają kogo atakować, to sobie stwarzają jakichś sztucznych przeciwników i prowadzą walkę z wiatrakami, aby w jej wirze społeczeństwo od błędów przez nich samych popełnianych, odwróciło uwagę. Teraz gdy zaprzepaścili w lekkomyślny sposób sprawę Śląska rzucają się na działalność Naczelnego Komitetu Narodowego, który pierwszy jasno i dokładnie sprawę przynależności Śląska postawił. Ale nie idzie nam tu o apologię tego co było, lecz pragniemy wskazać na niecną taktykę narodowych demokratów siejących ustawicznie wiatr i wywołujących z umysłu ferment w społeczeństwie polskiem tak bardzo obecnie potrzebującem spokoju.

Robota to iście prowokująca, a nawet denuncyatorska, bo narodowi demokraci posuwają się do tego, by w chwili tak dla nas ważnej pewne odłamy społeczeństwa naszego przed koalicyą oskarżyć jako dla niej wrogo usposobione. A już chyba umyślnem i tendencyjnem wprowadzeniem w błąd opinii publicznej nazwać wy adnie tego rodzaju enuncyacye, jak dr. W. M. w artykule „Słowa Polskiego“ pt. „Bez sumienia“, gdzie pisze: „Dziś już jest wiadomem powszechnie, że Dmowski odzyskał Śląsk Cieszyński, utracony już prawie skutkiem czteroletniej polityki N. K. N. i 2 miesięcznych rządów Moraczewskiego“. Pierwsza część tego zdanie tchnie doprawdy humorystyką, druga, trudno rzecz nazwać po imieniu, jest, najdelikatniej mówiąc, wstrętnem oszczerstwem.

Sytuacyę narodowych - demokratów dobrze rozumiemy. Sprawa Śląska to poważna, może najpoważniejsza klęska passywistycznej polityki endecyi. Wszak przyznaje sama „Gazeta Warszawska“, że sprawa ta nie istniałaby wcale, gdybyśmy posiadali silną i dobrze uposażoną armię. Przy tem powołuje się to pismo na słowa gen. Berthelemy'e o, że dopóki na świecie głos ma siła, trzeba być silnym. Narodowi demokraci robili wszystko, byśmy pozostali słabymi, bardzo słabymi.

Ale nie w tem sedno apologii polityki Dmowskiego, jaką prowadzi oddana mu prasa w formie najbezecniejszych oszczerstw tych, którzy od narodowych demokratów nie uzyskali patentu na Polaków. Narodowi demokraci z ohydzają przed światem część społeczeństwa polskiego za to, że nie szła na lep ich moskalofilskich idei. Zarzucają, że „paskarze idei z N. K. N.“ nu zrzekali się na wieki Poznańskiego, Śląska i Gdańska, gdy w istocie pp. Grabski i Głąbiński rezygnowali na rzecz Rosyi z Galicyi po San, a ich zwolennicy nie mieli większych ideałów jak stworzenie pod egidą Rosyi autonomicznej Polski, której autonomia wrazie zwycięztwa caratu z pewnością bardzo problematycznie by się przedstawiała. „Gazeta Warszawska“ z dnia 24 czerwca 1915 r. pisała: „koniecznem jest, ażeby przedstawiciele kraju wspólnie z przedstawicielami społeczeństwa rosyjskiego pracowali nad przygotowaniem przyszłości, mając na względzie dobro i siłę zarówno naszego narodu jak i Rosyi“. Dla dobra Rosyi i na jej usługi pracowali paskarze idei pana Grabs iego.

Tych kilka momentów tylko podnosimy, bo nie uważamy za rzecz stosowną dzisiaj wdawać się w kampanię, którą „Gazeta Warszawska“ w tytule wspomnianego artykułu, słusznie nazywa „bezpłodną“. Nie dziś czas na wzajemne wytykanie sobie win i błędów, gdy tak bardzo potrzeba zgody. Narodowi demokraci snać innego są przekonania, skoro drażnią i jątrzą, prowokują i oskrzeją: Rozumiemy ich zakłopotanie w chwili obecnej, ale niech złość swoją i rozpacz ubierają w inne formy, a nie drażnią dziś zpołeczeństwa, bo jest to rzeczewiście — „bez sumienia“.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.

Sprawa żydowska w Polsce.

Deklaracya „Zjednoczenia“.

Zanim Tow. akademickie „Zjednoczenie“ przez usta dra Späta wyłuszczyło swój program rozwiązania kwestyi żydowskiej (drugi dzień obrad ankiety w sprawie polsko - żydowskiej) zgłosił imieniem tegoż tow. p. Maurycy Karniol uroczystą deklaracyę ideową.

Karniol przemówił jak następuje:

Czcigodni Panowie!

Jako przedstawiciel tej młodzieży żydowskiej, która z ducha i kultury przynależy do narodu polskiego mam zaszczył złożyć następującą deklaracyę:

Powołani do pracy ideowej wielkim i twórczym wskaźnikiem myśli Kołłątajowej, — iżby „żydów na pożytecznych przetworzyć obywatelów“, my ldeowi pionierzy polskiej myśli obywatelskiej wśród mas żydowskich, my młodzi strażnicy patryotycznego ducha wśród żydów polskich składamy niniejszem uroczyste oświadczenie wytrwania w naszej pracy obywatelskiej dla dobra Ojczyzny naszej i żydów-braci naszych prowadzonej.

W ciężkich chwilach narodowego polskiego bytowania pod obcem panowaniem w czasach kurczenia się polskiego stanu posiadania wskutek zaborczej polityki ciemiężców, byliśmy wśród żydostwa polskiego tymi, którzy utrzymywali w niem świadomość obowiązków wobec ziemi i narodu polskiego, — byliśmy tymi, którzy wierząc sercem i duszą w powstanie silnej Polski państwowej, pragnęli żydów polskich dzieci tej ziemi, sprzęgnąć z Nią tysiącem węzłów wspólnej pracy i wspólnej ofiary.

Widzieliśmy tę Polskę jako wielką dźwignię zbratania powszechnego, — jako jasną ideę dobra powszechnego, jako wielką, potężną koncepcyę Najjaśniejszej Rzeczyposp.

Ku niej prowadzi iśmy żydostwo polskie wedle sił naszych najlepszych. Pracą naszą urabial śmy ze skłębionej fali problemów dobywaliśmy nowego tonu jego duszy: tworzyliśmy żyda-obywatela polskiego.

Dla tej idei naszej, która nam zawsze jasno przyświecała, poświęciliśmy wszystko co w nas było najdroższego! Majestat krwi żydowskiej za Polskę przelanej spoczywa na pracy naszej. — Bo z naszych właśnie, najmłodszych już szeregów ideowych wyszli ci żydzi, co w Legionach czasu tej wojny życie swe za Polskę w ofierze złożyli: Sternschuss, Schalit, Blauer, Mansperl, Rapaport, Motel Lewinson, Turteltaub, Reiss, Spira, Latz, — Löwenthal, Reich, Ehrlich, Sonnenschein, — Berer, Selig Birnfeld, Schön, Tennenbaum, Frey, Schneider, Knopf, Finkelstein, z naszego grona wyszedł legionista Steinhaus, co ranny śmiertelnie wyszeptał jeszcze, że jest szczęśliwy, iż umiera za Polskę jako żyd, a z pośród najbliższych kolegów naszych i towarzyszy ideowych utraciliśmy tych, co ostatnio już za polski Lwów zginęli: Henryka Pollaka i Salomona Pelza, dzieci ghetta-bohaterów i bohatera Adama Garfeina, co się łamał w sobie od czasu pogromu w tragicznym bólu i serdecznej męce ducha, — a służył i zginął za Polskę, bo mówił, że: — „Żydom będzie lepiej przez Jego służbę! — (Wzruszenie i głośne łkania na sali). Unosi się nad nimi wszystkimi pobrzęk ielkie, ide naszej...

(Mowca zwraca się w tem miejscu do pr edstawic ela kierunku asemickiego): My nie żądamy od nikogo poświadczeń polskości naszej, bo są niemi tętna serc naszych i rytmika uczuć naszych, (mowca zwraca się do przedstawicieli syonistów): ani nie żądamy od nikogo poświadczeń naszego żydostwa, — bo tkwimy w niem siłą krwi naszej, wiarą praojców naszych i miłością współbraci naszych.

I tak przez krew i ofiarę szliśmy my młodzi w żydostwie polskiem ku świtom nowej przyszłości, — wierzyliśmy święcie, że lepszej — ku jutrznlom nowego, — państwowego już życia ziemi polskiej, naszej ziemi rodzinnej.

A choć ukochane gorąco ideały nasze zmroził zimny wiew zajść listopadowych, — choć pracę całej młodości naszej przesłonił — nie z naszej winy — czerwony opar krwi żydowskiej, my jednak pomni obowiązków naszych wobec ziemi polskiej, której się mimo wszystko najlepszymi synami czujemy,— pomni też gorącej miłości ku żydostwu, — z którego pochodzimy i którego wiara jest naszą wiarą, składamy nasze postulaty odnośnie do praw i obowiązków obywatelskich żydów polskich z tem głębokiem, że służymy w ten sposób Polsce i żydostwu, że służymy dalej wielkiej idei naszej: idei uobywatelenia żydów w duchu polskim.

—

Z kroniki barbarzyństw ukraińskich.

Jak ukraińcy traktują internowanych?

(B. P.) Na podstawie zeznań osób przybyłych z poza linii frontu stwierdzono, że Ukraińcy internując zwyczajnie obdzierają internowanego ze wszystkiego, co posiada. Normalnie przychodzą transporty internowanych literalnie nagie, bo okryte bielizną w strzępkach, łachami, a zamiast obuwia mają najczęściaj szmaty przewiązane sznurkami. Z Żółkwi n. p. wywieziono wszystką męską inteligencyę. Transport liczący 96 osób w tem kilkanaście kobiet z obywatelstwa okolicznego wśród wyzwisk i obelg nie dających się powtórzyć pędzono pieszo do Krasnego. W Krasnem wsadzono 96 osób obdartych, zziębniętych i głodnych do wozu towarowego, który z zewnątrz zamknięto, aby przypadkiem ktoś z transportu nie uciekł. W wozie tym przez trzy dni zamkniętym jechało 96 osób do Tarnopola, kobiety i mężczyźni razem, a pokonując wszystkie konwencyonalne względy (brak miejsca ustępowego) byli tak moralnie i fizycznie przygnębieni, że przybywszy do Tarnopola z desperacyą żebrali nie o posiłek. ale o broń, by skrócić swe męczarnie.

Wogóle internuje się całemi masami. W Tarnopolu i Mikułińcach liczba internowanych i aresztowanych wynosi z górą 3000 osób, tyleż w Kołomyi, Sniatynie i innych miastach.

Jak wyglądają baraki koncentracyjne?

W barakach koncentracyjnych dla jeńców wojskowych, cywilnych i osob podejrzanych Ukraińcy nie czynią zupełnie niczego, ażeby tych ludzi utrzymać przy życiu. Pomijam wikt, który oby Ukraińcom wystarczył do przetrwania (przeważnie zupy, w których nierzadko pływają robaki, a nie strują konsumentów według upewnień oficerów ukraińskich) pomijam nieopalane izby, ale pominąć tego nie mogę, że izba musi pomieścić dziewięć razy tyle osób, na ile ją przeznaczono, że zdrowi i chorzy zakaźnie (zatrważająco szerzy się tyfus plamisty, wymiatając po dwadzieścia do trzydzieści osób dziennie) przebywają razem, że tak zdrowi jak i chorzy nawet słomy nie mają na którejby spocząć mogli, a jeśli gdzie jest jakie łóżko, to na jednem spoczywać musi czterech chorych.

Izb się nie czyści, nie sprząta, kubły na nieczystości nieobliczone na takie masy, nie są w stanie pomieścić odchodów, które przelewają się i podciekają wprost pod doraźnie zrobione legowiska nieszczęśliwych. W obozach tych panują miłe stosunki, że ludzie doznają czasowych napadów szału. Jest to piekło, dla którego język ludzki nie posiada słów oddających grozę mąk w sposób wierny.

Bezwzględne tępienie polskości.

Ukraińcy ukrainizują zewnętrzne formy życia z dziwną zaciekłością. Napisy urzędowe z wyjątkiem szkół z polskim językiem wykładowym, mogą być wyłącznie tylko w języku ukraińskim. Polacy, których jest przecie milion, na ziemiach pod okupacyą ukraińską pozostających nie mają prawa do tego, by módz odczytać napis urzędowy w ojczystym języku.

Oznaczenie ulic, tabliczek z numerami domów, miejscowości muszą być sporządzone w języku ukraińskim i to na tablicy niebieskiej żółtemi literami. Ulice z nazwami narodowemi pozmieniano na takież ukraińskie i tak: ul. Mickiewicza nosi z reguły nazwę Szewczenki, Świętojańska — Petlury, Sienkiewicza — Gruszewskiego, Trzeciego Maja — Kotlarewskiego itd.

Pomniki i pamiątki polskie zniszczone są już zupełnie. Resztki, jakie ocalały z pierwszych dni zamachu, które jak w Tarnopolu oficyalnie przyrzeczono odrestaurować, zostały w styczniu w brutalny sposób zniszczone i rozbite w drzazgi. I tak padły: pomnik Kilińskiego w Stryju, Mickiewicza w Tarnopolu 20 stycznia, Słowackiego w Tarnopolu 16 stycznia, odznaki Sokoła itd.

Ale na tem nie koniec, kiedy na usilne starania organizacyi polskich w Tarnopolu zwołaną została szumnie zwana sanitarna konferencya, w której wzięli udział oficyalni przedstawiciele władz ukraińskich, komendant okręgu Kamaryński, komendant miasta Sijak, reprezentanci służby sanitarnej miejskiej, delegaci organizacyi polskich. Właściwy odpowiedzialny czynnik okręgowy szef sanitarny wojskowy, przybył tylko w tym celu, aby oświadczyć, że nie może brać udziału w obradach, gdyż dostał bilet na koncert ludowy, na którym musi być wraz z żoną.

Szyldy i oznaczenia zakładów przemysłowych pod karą 2.000 K., i ewentualnego zamknięcia przedsiębiorstwa muszą być sporządzone w języku ukraińskim (według rozporządzenia fonetyką a nie w języku rosyjskim, zostały dowiem tablice z czasów rosyjskich). Wprawdzie tablice w drugim języku są dopuszczalne, jednak pospólstwo napisy polskie zaciera błotem lub wapnem.

Postępowanie z naszemi delegatkami:

9) Pomoc społeczeństwa polskiego jest dla ofiar nieszczęśliwych konieczną. Gdyby nie ta pomoc, wielu by już zginęło i Polacy kresowi muszą nieustannie interweniować u władz, prosić o pozwolenie na udzielenie pomocy czy to w żywności czy w odzieży i godzinami całemi czekać na załatwienie prośby. A kiedy powiedzie się czasem uzyskanie jakiej ulgi. to wtedy ci delegaci narażają się na oficyalne wyzwiska i pogróżki nie tylko ze strony pospólstwa i żołdactwa prostego, ale bardzo często ze strony oficerów. I tak nie kto inny, ale porucznik wojsk ukraińskich Strokomow strzelił w kierunku jednej z delegatek z browninga za to, że wyszła na spotkanie transportu z Żółkwi, o którym powyżej była mowa. Drugą delegatkę kazał aresztować członkom miejscowego komitetu. Pan ten prócz niedających się powtórzyć wyzwisk przystawił z bliska tuż przed oczyma lufę browninga i to nie raz jeden. Zażalenia na bezprawie tkwiące w tem postępowaniu p. Strokomowa nie znalazły posłucgu u władz kompetentnych, pan ten bowiem w zapale patryotycznym zwymyślał za jakąś ulgę daną Polakom i komendanta okręgu Konaryńskiego i referenta spraw jeńców i internowanych

—

Zdemoralizowane jednostki.

Wśród przykrych wiadomości, jakie nas dochodzą z tamtej strony frontu, dołączają się jeszcze fakty niezrozumienia obowiązków narodowych i poczucia honoru przez cały szereg polskich funkcyonaryuszów administracyi publicznej,

Do wielu doszedł głos sumienia, wielu jednak pozostało nadal.... austryackimi biurokratami i łapownikami, wielu też i nadal pracuje i działa wyłącznie tylko dla siebie nie bacząc na interes narodu.

Do takich należy p. Stanisław Zieliński, starosta trembowelski oraz jego podwładni funkcyonaryusze pp. dr. Ungar, Krzyżanowski i dr. Sauczek. Panowie ci najgorszej zresztą reputacyi z powodu wyzyskania stanowiska urzędowego dla celów osobistych (Zieliński do spółki z dr. Sauczekiem kupili w powiecie trembowelskim za 800.000 kor. majątek ziemski Mogielnicę, aczkolwiek przed wojną nie posiadali wcale środków pieniężnych na zakupno nawet bardzo skromnych przedmiotów i wal zyli z długami, obecnie kompromitują Polonię kresową, uprawiając hazard karciany w lokalach publicznych i przegrywając szalone sumy na rzecz Ukraińców, z którymi utrzymują bliskie stosunki. D. 14 stycznia b. r. w kawiarni Bulwar w Tarnopolu wojskowa policya przytrzymała tych panów grających w „krótkiego" z wojskowym kapelanem ukraińskim księdzem Kuźmą, który poprzedniego dnia wygrał około 40.000 kor. i na stole zakwestyonowała stawkę przekraczającą 3.600 kor. Po napisaniu protokołu panów tych pozostawiono na wolnej stopie a następnego dnia ukarano grzywną po 500 kor., przyczem przepadły oczywiście zakwestyonowane pieniądze.

Ponieważ ks. Kuźma jest znanym Polakożercą na gruncie tarnopolskim, a jego kazania podburzające żołdactwo przeciw Polakom były układane w sposób, znajdujący wytłumaczenie jedynie opilstwem tego przedztawiciela wojującego duchowieństwa ukraińskiego, przeto stosunki z nim trzeba jak najostrzej napiętnować.

Społeczeństwo polskie w Tarnopolu jest do żywego poruszone tym nietaktem i brakiem poczucia honoru narodowego wymienionych wyżej panów. Kiedy chodziło o wszczęcie akcyi samopomocy narodowej ci panowie, co potrafili przegrać dziesiątki tysięcy na rzecz Ukraińca, na rzecz Polaków podali skromnie po kilka tysięcy wymawiając się brakiem gotówki. Dziwna rzecz że gotówka jest pod ręką kiedy chodzi o grę w karty.

Opinia publiczna przez wszystkie lokalne organizacye w Trembowli wypowiedziała się w sposób kategoryczny przeciw Zielińskiemu i jego towarzyszom w ostatnich dniach października zeszłego roku. Pan ten jednak nie wyniósł z tego żadnej nauki i sądzi, że w Tarnopolu, dokąd przed Ukraińcami się schronił o niczem nie wiedzą. To postępowanie p. Zielińskiego i ski włożyło Ukraińcom w ręce znamienitą broń przeciw Polakom, broń, której i tak nigdy po tamtej stronie nie było zamało. Posypały się wówczas przyjazne epitety pod ich adresem a równocześnie całkiem głośno poczęto wyrzekać, jakto polscy urzędnicy zdzie-

rają lud ukraiński, by później mieć na karty i zabawy.

Społeczeństwo polskie na Podolu wyraźnie zaznacza, że potępia tę „działalność“ urzędników administracyjnych, że niema i nie chce mieć z nią nic wspólnego a uważając ją za destrukcyjną podaje do wiadomości publicznej, że dalsze ich pozostawanie w służbie administracyjnej polskiej jest szkodliwem i nie powinno mieć miejsca. Społeczeństwo polskie wyraża przekonanie, że rząd polski zrobi należyty użytek z niniejszej informacyi a równocześnie wkroczy na drogę, na której dotychczasowy system protekcyi, karyery i łapownictwa będzie niemożliwym.

Społeczeństwo polskie na kresach wysuwa na czoło zasad administracyi hasło jak najdalej idącej bezinteresowności urzędnika-Polaka i od przyjęcia tego hasła czyni zależnym przyjęcie się idei państwowej polskiej u ludności szczepowo nam obcej.

Program rządu niemieckiego.

Nauen. O programie ułożonym wspólnie przez partye większości rządowej donosi „Vorwärts“, że w ogólnych zarysach obejmuje on następujące punkty: 1. Uznanie zgromadzenia narodowego jako reprezentanta niemieckiej suwerenności. 2. Umocnienie państwa przez silną władzę centralną, 3. Zupełna demokratyzacya administracyi. 4. Wojsko ludowe na demokratycznej podstawie z zachowaniem rad żołnierskich w takiej formie, któraby nie naruszała dyscypliny wojsk i ich zdolności do działania. 5. Ścisła kontrola gospodarcza dopóki nie zostanie uregulowaną sprawa podaży i popytu. 6. Energiczna praca nad odbudową życia gospodarczego i komunikacyi.

7. Uznanie socyalizacyi w granicach podanych przez Eberta w rozmowie z przedstawicielami prasy.

8. Socyalne ustawy o ogólnem prawie roboczem, o bezrobotnych, o poszkodowanych przez wojnę, dalej ustawa urzędnicza, opieka nad mieszkaniami, ochrona matek i niemowląt, opieka nad młodzieżą; na zewnątrz: jak najszybsze zawarcie pokoju, uporządkowanie związku narodów, odzyskanie kolonii i powrót do ojczyzny jeńców. Jako zasadnicze i podstawowe prawa demokracyi. Pozostają naturalnie na pierwszem miejscu wolność prasy, religii, związków, zgromadzeń i słowa jakoteż równe i wolne prawo wyborcze dla wszelkich korporacyi. W artykule pt. „Weimar i polityka zagraniczna“ ogłoszona w „Berliner Borsen Courier“ stwierdza prezydent Zgromadzenia Narodowego niemiecki demokrata Konrad Haussmann, że bolszewizm jest objawem państwowej beznadziejności wstrętu do wojny i głodu.

Miliardowy rabunek.

Charków. — W Ostrowie w pierwszem Towarz. wzaj. kredytu banda zrabowała schowki stalowe, unosząc pieniądze i kosztowności na dwa miliardy rubli. Podobno zabrano wiele kosztowności należących do rządu Krasnowa.

—←

Bolszewicy zadowoleni z powołania ich na wyspy Książęce.

Nauen. Rosyjski rząd sowietów skłonny jest do rokowań z koalicyą, kładzie jedynie nacisk na to, by rokowania odbywały się na wyspach Książęcych zupełnie jawnie, a szczególnie, aby dosłownie podawano przemówienia przedstawicieli sowietów. Jako delegatów wyznaczono Lenina i Trockiego. Sam fakt zaproszenia uważa rząd bolszewicki za wielkie zwycięstwo komunizmu.

Rząd sowiecki pragnie z Polską nawiązać stosunki.

Rząd sowiecki zwrócił się do rządu polskiego z oświadczeniem, że nie myśli mieszać się do spraw wewnętrznych polskich, ale podobnie musi się zastrzedz, aby legioniści polscy nie walczyli na Murmaniu, na Syberyi i na innych frontach nie wspierali kontrrewolucyi. Stosunki wzajemne są tem więcej pożądane, że w Rosyi przebywa jeszcze wiele polskich uchodźców, szczególnie w gub. orenburskiej, którzy pragną powrócić do kraju. Rząd sowiecki porozumie się w tej sprawie z chęcią z delegatem rządu polskiego, a zarazem gotów też zwrócić zrabowane niegdyś przez rząd rosyjski zabytki sztuki i kultury, dawne dzwony itd.

Okrucieństwa bolszewickie

Nauen. (Radiotelegr.). Wedle ostatnich doniesień Kowno znajduje się jeszcze w rękach niemieckich. W Dorpacie i Wesenbergu miejscowi bolszewicy popełniali cały szereg bezwzględnych okrucieństw, rozstrzeliwując masowo ludzi. Dopiero gdy dnia 13. b. m. wojska estońskie weszły do Dorpatu, czerwone bandy uciekły, uwożąc na dwudziestu saniach wielkie ilości zrabowanego złota i srebra.

Obowiązkiem każdego obywatela jest nabywać 5 procent. Polską Pożyczkę Państwową.

Wiadomości bieżące.

—

Repertuar Teatru miejskiego:

We środę o 5 wiecz. „Bal maskowy“, opera Verdiego.

We czwartek o 5 wiecz. „Nietoperz“ o eretka Straussa.

W piątek o godz. 5 wiecz. „Żołnierz królowej Madagaskaru“ krotochwila St. Dobrzańskiego.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

We środę o 6 wiecz. „Markiza“ obrazek Boya z muz. Mozarta, „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą“ w 2 aktach. „Z dobrego serca“ obrazek Rydla, 4) „Świeczka zgasła“ Fredry.

—

Teatr świetlny „Apollo“. Dziś przepyszna komedya, sztuka i dramat 4-aktowy. 2064

Konsystorz metropolitalny ob. łac. we Lwowie wysłał dnia 15 bm. do p. mecenasa dra Tobiasza Ąschkenazego następujące pismo: Według wiadomości, podanej w „Słowie polskiem“ nr. 44 z dnia 14 lutego br. miał Pan w relacyi przedłożonej misyi ftancusko-angielskiej podać, że między osobami, które urządziły pogrom żydów w listopadzie roku zeszłego, miał znajdować się także jeden kapłan. Konsystorz uprasza WPana, ażeby zechciał podać imię i nazwisko tegoż kapłana i okoliczności stwierdzające jego udział w pogromie.

Towarz. strzelców krakowskich współczując gorąco z ciężką niedolą nieszczęśliwej a tak bohaterskiej ludności Lwowa, nadesłało na nasze ręce przez Bank Krajowy kwotę 10.000 K, celem rozdzielenia jej przez nas najpotrzebniejszym z polskiej ludności miasta Lwowa. Składając tą drogą szlachetnym ofiarodawcom w imieniu obdarowanych serdeczne podziękowanie i staropolskie „Bóg zapłać“ zaznaczamy, że w myśl intencyi ofiarodawców rozdzieliliśmy powyższą kwotę, na podstawie przesłanych nam przez poszczególne Towarzystwa wykazów, pomiędzy podupadłych, najbardziej biednych i potrzebujących pomocy majstrów i czeladników, tudzież inwalidów i wdów po rzemieślnikach narodowości polskiej.

Odczyt dla oficerów. W piątek 21 bm. o godzinie 5 wieczorem odbędzie się w tutejszem Kasynie oficerskiem (duża sala) odczyt prof. Dra Friedberga na temat: „Lwów i jego znaczenie historyczne, handlowe i militarne w dziejach Polski“. Oficerowie wolni od służby zechcą jawić się jak najliczniej; dla osób stanu cywilnego wstęp wolny w miarę miejsca.

„O żywotności polskiej“, w dokończeniu swojego odczytu, mówić będzie w polskim Związku Niewiast katolickich dr. Stanisław Salkowski, w piątek dnia 21 bm. o godz. 4 po południu. Dla członków wstęp wolny.

Koncert wojskowy pod protektoratem generała Rozwadowskiego, zapowiedziany na 25-go utego br. został przeniesiony na dzień 2-go marca br. Program zapowiada się bardzo interesująco. P. Siemaszkowa po powrocie swym z Warszawy, gdzie osiągnęła wielkie sukcesy, wygłosi szereg utworów przy akompaniamencie muzyki wojskowej. Dokładny program zostanie niebawem ogłoszony

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we czwartek dnia 20. lutego 1919 o godzinie 11. w południe w sali posiedzeń Rady miejskiej. Na porządku dziennym: 1) Zmiana par. 21. statutu miejskiego. 2) Wybór wiceprezydentów.

Aprowizacya miasta. W dniu 13. lutego b. r. nadeszło do Lwowa:

Dla Magistratu: drzewa opałowego 4

wagony, nafty 1 wagon, siana 1 wagon, świń 1 wagon i zbiorowy wóz, razem 8 wagonów.

Dla innych instytucyi i ludności cywilnej: bydła 5 wagonów, drzewa opał. 8 wagonów, farby 1 wagon, jaj i masła 1 wagon, świń 2 wagony, razem 17 wagonów.

Ogółem nadesłano w tym dniu do Lwowa 25 wagonów.

Na pożyczkę państwową. Otrzymujemy następujący komunikat: — „Polski Związek niewiast katolickich we Lwowie na ostatniem swem zebraniu, uchwalił subskrybować na pożyczkę państwową kwotę 15.000 koron, — sekcye zaś tegoż Związku: Opieka nad młodemi kobietami 5.000 koron i Lamus 4000 kor. Sumy te stanowiące niemal cały majątek Towarzystwa, — złożono już w Banku krajowym".

Nowy sposób zarobkowania stworzyli sobie lwowscy opryszki. Korzystając z obecnych, burzliwych i niepewnych stosunków „naciągają" rozmaitych naiwnych, wyłudzając od nich w tym lub owym celu pieniądze a następnie znikają. Kronika policyjna notuje już od przeszło tygodnia rozmaite tego rodzaju „historye", nie zabrakło ich też i onegdaj: do blacharza Natana Schuhfanda, przybył onegdaj jakiś młody człowiek i oświadczając mu, że go potrzebuje do roboty pewien oficer, kazał mu się śpiesznie przystojnie ubrać. A gdy Schuhfand wyciągnąwszy odświętne szaty począł się ubierać, młodzieniec ów skradł mu zarzutkę wartości 600 k. i oświadczywszy, że idzie kupić sobie papierosy, znikł i wiecej nie wrócił. — Do Niny Weiser, zamieszkałej przy ul Zródlanej pod l. 6 przyszedł jakiś człowiek i przedstawiwszy się jej, jako syn znanego jej restauratora, oświadczył jej, by mu dała pieniądze i worki, gdyż ojcec chce jej przysłać „towar". Weiserowa chętnie się zgodziła i dając nieznajomemu 350 k. i worki, wysłała z nim razem służącą, by ten towar odebrała. Nieznajomy poszedł wprawdzie z służącą lecz po drodze znikł i ulotnił się w niewiadomym kierunku. — Leon Berger, pobrawszy od N. Rechena „zadatek" na cukier, spokojnie śmieje się w domu z „głuptasa" i ani myśli o cukrze dla niego.

Z teatru miejskiego. Dziś na liczne życzenia powtórzony będzie „Bal maskowy" z pp. Zacharską, Freszlem, Mannem i Mossoczym w głównych partyach.

We czwartek wraca na repertuar „Nietoperz, w piątek zaś po raz drugi zabawna krotochwila „Żołnierz królwej Madagaskaru".

Na przyszły tydzień przygotowuje dyrakcya przestawienie znakomitej komedyi „Przed ślubem" ku uczczeniu pamięci i zasług dla sceny poskiej zmarłego niedawno śp. Kazimierza Zalewskiego. Rolę Nowowiejskiegy odtworzy p. Żelazowski.

W dziale operowym zostanie wystawiony „Trubadur".

Z teatru wodewilowego. Dyrekcya teatru zapowiada na dziś Wieczór komedyi: W skład bogatego programu wchodzą: Markizę Boya z muzyką Mozarta wygłosi p. Orzelska — „komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą", wedle Marka Tweina, z p. Józefem Mayenem w roli wydawcy — „Z dobrego serca" Rydla z p. B. Folańskim w roli Kulińskiego, oraz „Świeczka zgasła" A. hr. Fredry z p. Orzelską i p. Mayenem.

Dyrekcya żeńsk. szkoły wydz. im. Staszica uwiadamia uczenice tego Zakładu, że z powodu zajęcla budynku szkolnego na cele wojskowe, nauka odbywać się będzie w budynku szkoły żeń. wydz. im. Elżbiety (Zielona 10), a rozpocznie się dnia 22 bm. (w sobwtę) o 12 w południe.

Praca narod. kobiet polskich uprasza o łaskawe ofiarowanie starych kawałków linoleum, potrzebnych na wyścielenie podłogi sali operacyjnej pociągu sanitarnego nro I. — Łaskawe ofiary przyjmuje p. Zgórska ul. Sokoła 1.

„Piekło". W tłumaczeniu Zofii Lewakowskiej, dokonanem z 98 wydania, ukazało się nakładem Wydawnictwa Polskiego powieść głośnego pisarza francuskiego Henri Barbusse p. t. „Piekło". „Piekło" to rzecz niezwykle ciekawa psychologicznie, przeprowadzona ogromnie odważnie, znamionująca wielki talent autora. Dzięki niemu też tylko pisarz z drażliwego tematu, jaki porusza, wychodzi obronną ręką nie zahaczającą o strome zbocza pornografii. Książka napisana z prawdziwej potrzeby wewnętrznej, ciekawa w problemie doczekała się wybornego przekładu, za który p. Lewakwskiej czytelnik szczerze winien być obowiązany, tak mało mamy tych dobrych przekładów.

Nowe paszporty polskie. Z Warszawy donoszą, że w krótkim czasie wszyscy obywatele państwa polskiego otrzymają nowe paszporty osociste w zamian posiadanych dotychczas. Szczegółowe przepisy paszportowe, oraz sposób otrzymywania paszportów, będą ogłoszone wkrótce po wydrukowaniu potrzebnej olbrzymiej ilości książeczek paszportowych.

(w). **Zamach samobójczy.** Onegdaj poderżnęła sobie gardło w zamiarze samobójczym 56-letnia Anna Kawecka. Denatkę odstawiło pogotowie ratunkowe w groźnym stanie do szpitala.

(w). **Trudno im żyć bez osłody.** Onegda dostali się do ulów Rudolfa Brzuchowskiego jacyś nieznani sprawcy i zabrawszy stamtąd znaczną ilość miodu i wosku spowodowali wyginienie wszystkich pszczół, a właścicielowi wyrządzili szkodę na 10.000 K.

(w). **Stała rubryka.** Do mieszkania Julii Ziemby, zamieszkałej na Kleparowie pod l. 472 dostali się onegdaj jacyś nieznani sprawcy i zabrali stamtąd garderobę, pościel i wiktuały łącznej wartości 4000 K. — Ze stajni Bursy grunwaldzkiej skradziono ubiegłej nocy 2 świnie, 16 kur, oraz znaczną ilość królików, ogólnej wartości 4000 K.

(w). **Drogie cukierki.** W czasie kupna cukierków u Brandstädtera na placu Gołuchowskich. skradziono E. Prostowowi z kieszeni marynarki portfel zawierający 1000 k. gatówką i różne legitymacye.

(w). **Nagły zgon.** W domu przy ul. Kr. Leszczyńskiego pod l. 17 zmarła nagle w swem mieszkaniu skutkiem udaru serca Marya Bednarska wdowa po urzędn. poczt. Zwłokami nieszczęśliwej prawdopodobnie jednej z ofiar wojny, zaopiekowało się pogotowie ratunkowe.

Legitymacye zwalniające od świadczeń. Komenda miasta i placu obwieszcza, że legitymacye, zwalniające od świadczeń osobistych, unormowanych ustawą (robót przymusowych Nr. 1 do 201, opatrzone nagłówkiem i okrągłą pieczątką „Kwatermistrzowstwo N. D. W. P. na Gal. Wsch." oraz podpisem maj. Horitzy) tracą wartość z dniem 20 lutego b. r. Posiadający takie legitymacye mają się zgłosić w Komendzie miasta i placu, w oddz. II. celem wymiany na nowe. Zarazem przypomina się, że legitymacye zwalniające od świadczeń osobistych, nie mają żadnego znaczenia w zakresie zwolnień od normalnej służby wojskowej, co do której obowiązują osobne przepisy.

Delegacya funkcyonaryuszów państwowych, Na plenarnem posiedzeniu stałej Delegacyi funkcyonaryuszów państwowych z dnia 16 lutego 1919 wybrano następujących członków do prezydyum St. Del.: Prezesem wybrano Dzieślewskiego Romana, profesora politechniki, zastępcami: Obrzuda Stanisława, radcę skarbu, Dr. Prószyńskiego Marcelego, profesora gimn., Skupieńskiego Witolda, pracownika pocztowego. Sekretarzami zostali: Potencki Błażej, radca rach., Macieliński Leonard, prokurator państwa, Lasocińska Wanda, oficyantka kanc. Skarbnikiem wybrano Szumskiego Stanisława, radcę dyr. skarbu.

Sekretaryat lwowskiej Izby adwokatów podaje do wiadomości członków Izby, że podania o udzielenie pożyczek na cele pokrycia potrzeb doraźnych należy wnieść bezzwłocznie na ręce biura Izby.

Stosunki handlowe ze Szwecyą, Holandyą i Bałkanem. Firmy pragnące wznowić lub nawiązać stosunki handlowe w celach eksportowych lub importowych ze Szwecyą, Holandyą oraz państwem Bałkańskim zechcą zgłosić się w biurze Izby handlowej i przemysłowej ul. Akademicka l. 7 w godzinach przedpołudniowych.

Brak im żywności. Ubiegłej nocy okradli jacyś nieznani sprawcy sklep spożywczy M. Rakdoskiej przy ul. Błonnej 26 na sumę 300 kor. — zaś ze sklepu Reg. Schein przy ul. Żółkiewskiej 35, zabrano artykuły spożywcze wart. 700 kor.

Wykryta kradzież szat kościelnych. W nocy z dnia 9 na 10 b m., okradziono sklep „Sztuka kościelna", mieszcący się przy placu Halickim l. 7. Złodzieje dostali się przez piwnicę od strony podwórza do sklepu i zabrali stamtąd szaty kościelne wartości 20.000 K. Onegdaj wpadła straż bezpieczeństwa dziwnym zbiegiem okoliczności na sprawców kradzieży. Dnia 12 bm. zgłosił się do sklepu Włodzimierza Mieszkowskiego przy placu Maryackim pod l. 3 niejaki Leba Kranz i zaoferował P. M. kupno brokatów kościelnych. Obecny również w sklepie współpracownik w sklepie „Sztuki" Zenon Grochowski poznał, iż brokaty pochodzą z kradzieży ze sklepu „Sztuki". Aresztowano więc Kranza, który w czasie śledztwa oświadczył, iż rzecy nabył od „blatników" Husinera i Lublinera. Po nitce jednak do kłębka. W tym samym czasie przyaresztował ins. Dwornicki Michalinę Zwarzycz, podejrzaną o współudział w kradzieży. Zwarycz, przyciśnięta do muru, zeznała, iż rzeczy pochodzące z kradzież, złożyli u niej jacyś dwaj nieznajomi w przechowanie, lecz ona z powodu braku miejsca w mieszkaniu oddała je służącej Maryi Gorczyńskiej, zamieszkałej przy ul. Marcina pod l. 14. W czasie rewizyi w mieszkaniu Anny Gorczyńskiej znaleziono mnóstwo rzeczy. pochodzących z kradzieży. Wobec tego Zwarycz aresztowano, śledztwo zaś za owymi „nieznajomymi" w toku.

Linia telefoniczna międzymiastowa przerwana, wskutek czego nie otrzymaliśmy depesz telefonicznych.

Podporucznik Lerchowicz Robert ma do odebrania w naszej Administracyi list.

—

Michalina Szyndralewiczówna, Lwów, Porucznik Stanisław Baron Chrzanowski, Kraków — Zaręczeni w lutem 18199 — Kraków. 2992

—

Kto ma jakąkolwiek wiadomość o Tadeuszu Woysym Antoniewiczu, żołnierzu 1-go pułku artyleryi legionów, który w marcu z.r. umknął z Bolechowa przed aresztowaniem austryackiem rzekomo do Rumunii, raczy o tem zawiadomić stroskaną rodzinę pod adresem K. A. KOSTECKI podporucznik Wojsk Polskich, Lwów, Tarnowskiego 3.

Dzienniki rumuńskie i rosyjskie prosimy gorąco o przedruk.

O naszej operze.

Od dłuższego już czasu nie pisze się w naszej prasie o działalności opery i operetki w teatrze miejskim, zapewne z powodu, że wogóle kwestye artystyczne schodzą w ciężkiem naszem położeniu obecnem na plan dalszy. Ale dzieje się to z niezaprzeczoną krzywdą działu muzycznego. Naprzód bowiem stwierdzić należy, iż dział ten sam jeden pozostał na stanowisku i prawie bez zmian w personalu (ubył jedynie p. Urbanowicz), a następnie, że w chwili kiedy dramat przestał funkcyonować, opera i operetka dały możność uruchomienia teatru, czyli uratowały sytuacyę grożącą wywrotem całej instytucyi. Niemniej słuszność przyznać nakazuje, że i obecnie widowiska śpiewne wypełniając pięć wieczorów w tygodniu, ułatwiają dramatowi egzystencyę w wysokim stopniu i finansowo teatr podtrzymują. W końcu zaś z całem uznaniem podkreślić wypada, że poziom artystyczny chociaż z powodów łatwo zrozumiałych, nie dorównywa świetnemu początkowi („Goplana"), to przecież utrzymuje się niezmiennie na bardzo poważnej wyżynie, czego dowodzą ze wszech miar udatne przedstawienia oper „Uprowadzenie", „Otello", „Lakme", „Straszny dwór", „Bal maskowy", „Verbum nobile" i operetki „Nietoperz", „Gejsza", „Lalka" i i.

Orkiestra, która w listopadzie podczas pierwszej przerwy bardzo ucierpiała z powodu rozwiązania austryackich muzyk wojskowych, dała się obecnie znowu powoli skompletować, tak, że liczy przeszło czterdziestu członków, chór również tę liczbę przekracza dzięki temu, że i niektórzy członkowie powrócili i nowe siły przybyły. Ubytek p. Urbanowicza odczuwać się nie daje, gdyż w repertuar jego wchodzi p. Mossoczy młody zdolny artysta, a ponadto p. Jeleński, jak się okazało, w niektórych partyach wybornie może zastąpić pana U. Panie: Argasińska, Bandrowska, Brzeska, Hodakowska, Lipowska, Marynowiczówna, Ostrowska, Zacharska, pp. Bedlewicz, Łowczyński, Mann, Okoński, Freszel i dwaj wyżej wymienieni basiści stanowią personal główny, który z pomocą kilku sił drugorzędnych, doskonale spełniać może zadania artystyczne chociażby nawet i najtrudniejsze. Obecnie zajęty jest pracą nad przygotowaniem „Hrabiny", „Rigoletta" „Cyrulika", „Trubadura", „Fausta", „Pocztyliona z Lonjumeau" i i.

Operetka z p. Miłowską, Bogdanowiczówną, Hermelinową, pp. Kuligowskim, Solnickim, Folańskim i Niedzielskim, również pracuje, napotykając jedynie na trudności spowodowane bądź przerwą w komunikacy uniemożliwiającej sprowadzenie nut z zagrnicy, bądź stosunkami politycznymi, nakazującymi liczyć się z tłem utworu. A konieczność zwrócenia się do repertuaru francuskiego okazała się dziś niezbędną.

Publiczność nasza lubująca się z dawien dawna w operze i operetce i dziś wypełnia salę po brzegi na każdem przedstawieniu. Okoliczność ta łącznie z rzetelnemi usiłowaniami dyrekcyi wzięta, wskazuje najlepiej, że uznanie zupełne należy się zarówno naczelnemu kierownikowi działu tego prof. Niewiadomskiemu jak i wszystkim pracownikom opery i operetki wraz z ich reżyserami pp. Okońskim i Kuligowskim jakoteż kapelmistrzami pp. Zuną, Lehrerem i Barańskim. Zagrożonej twierdzy naszego teatru bronili oni w chwili niebezpieczeństwa z całkowitem oddaniem się sztuce i obowiązkom, na przekór wszystkim trudnościom piętrzącym się od początku sezonu. Trudności te leżące w pozyskiwaniu instrumentalistów i sił spiewackich do chóru, w niedostatku rąk do robót technicznych, w niemożności nabywania potrzebnych materyałów dla garderoby i malarni, w niespodziankach ze strony światła i wreszcie w niedostatku opału, nie dają się poprostu opisać.

Dodawszy do tego ogólne przygnębienie działające z zewnątrz na stosunki teatru jak najniekorzystniej, można będzie sobie utworzyć obraz olbrzymich przeszkód, z jakiemi sztuka spotkała się w tym sezonie. Żadna dyrekcya nawet w przybliżeniu przeszkód tych nie zaznała. Zostanie też sezon bieżący niewątpliwie jedynym w historyi naszego teatru.

Szr.

Sprawa opery warszawskiej.

Onegdaj w kancelaryi opery warszawskiej odbyła się narada, w której z ramienia Zarządu teatrów uczestniczyli pp. dr. Łuczyński i Trojanowski, zaś jako zaproszeni rzeczoznawcy — kilkunastu redaktorów i krytyków muzycznych, p. Łuczyński przedstawił sytuacyę, w jakiej znalazła się opera warszawska. Po zrzeczeniu się dzierżawy przez p: Korolewics-Waydową, operę zdecydowało się prowadzić miasto, ale tylko do 1 kwietnia. Państwo udzieliło subwencyi w kwocie 30 tys. marek miesięcznie, — ale tylko do 1. lipca. Kto będzie prowadził operę po 1 kwietnia? Co się stanie, gdy państwo przestanie wypłacać subwencyę? Na ten temat wywiązała się ożywiona dyskusya. Wszyscy zgodzili się na zasadę, że jedyny teatr operowy w Polsce, jedyna ostoja muzyki narodowej, nie może uledz rozbiciu. Jak atoli uratować operę warszawską od zagłady, co uczynić, by zapewnić jej dalszy żywot użyteczny dla polskiej kultury muzycznej?

Polska
posiadająca pieniądze,
da sobie radę z wrogami!
Pieniądze - to broń,
to amunicya!
Podpisujmy więc
POLSKĄ POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ.
175

NADESŁANE.

Galowe
ostatnie przedstawienie światowej sławy cyrku
WOLFSONA
Wstrząsająca tragedya w 5 wielkich aktach.
Kinoteatr „KOPERNIK" (Kopernika 9)
Od 18. b. m. (wtorek) aż do odwołania.
2148

Dr. HENRYK BERGER
ordynuje w chorobach wewnętrz.
ul. Zyblikiewicza 3. 327

D-r REGINA REICHENSTEIN
b. sekundaryusz kliniki Prof. Kreibicha w Pradze, ord w chorobach skórnych i wenerycznych od godz. 2—4. popoł. pl. Halicki 7, (nad Kawiarnią Centralną).
1501

Dr. Wiktor Jankowski, dentysta
ordynuje jak dawniej
od 9—1. i 3—5. ulica Hetmańska l. 10. — 1908

Dr. Leon Rechen, Lekarz chorób wewnętrz. powrócił i ordynuje Lwów, Sobieskiego 15, I. p. od 9—10-tej i 2—5-tej. 2033

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—5 2005
Lwów, ul. Kraszewskiego 11 — parter.

Adwokat krajowy, obrońca w sprawach karnych
Dr. Fryderyk Aszkenazy
Lwów, Wałowa 23, I. p., przyjmuje od g. 2—4.
2098

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO"
Chorążczyzna l. 7.
Od środy 19. b. m. przepyszna, pełna humoru komedya 3-aktowa p. t.
„FILUTKA"
nadto 4-aktowy bardzo zajmujący dramat „Zagadkowe zniknięcie narzeczonej".
Początek o godz. 3. popoł.
2063

WALDEMAR PSYLANDER w przepi Knym 3 akt. dramacie p. t.

„Taniec wśród płomieni“

(Romans diwy kabaretowej) 2036

Zaokrągla program 2 aktowa komedya p. t. A było to w niedzielę słoneczną

Kinoteatr „FATAMORGANA“ (pl. Maryacki 10) Od 18-go b. m. aż do odwołania.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

W sobotę przechodząc ul. Kopernika na Potockiego zgubiła nauczycielka ewakuowana, czy też skradziono jej z kieszeni pugilares z kwotą około 160 K. Prosi uczciwego znalazcę o zwrot zguby, złodzieja zaś o zwrot przynajmniej papierów do Adm. Wieku. x

NAUKA

Język angielski
Język francuski
Język niemiecki
(konwersacya i literatura)
Wpisy codziennie od 11—12 i od 4—5 w lokalu „Ecole des langues vivantes“, ul. Batorego 4, II p. 1824

Lekcye gry skrzypiec i fortepianu udziela prof. muzyki po 20 K miesięcznie. Zgłoszenia do administracyi pod „Skrzypek“. 1717

Kursy gimnazyalne i realne dla uczniów i uczenic klas I—VIII pod kierownictwem i współpracą profesorów gimn.. Wpisy codziennie od 11—12 i od 4—5 w lokalu „Ecole des longues vivantes“, Batorego 4, II. piętro. 1942

Uczeń IV kl. gimn. poszukuje lekcyi za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgł. pod „Lekcya“ do Adm. Wieku. x

Profesor szkoły średniej przygotowuje do egzaminów, Zielona 93, I. piętro, od 1—2. 1949

Poszukuję ucznia wyższych klas II. gimn. — Halicka 10, Laufer, II. piętro. 2071

Poszukuję nauczyciela do przygotowania chłopca do I. klasy gimnazyalnej. Zgłoszenia do administracyi Wieku pod „Nauczyciel“. 2109

MAŁŻEŃSTWA

Młoda inteligentna panna z braku znajomości pragnie poznać w celu matrymonialnym mężczyznę do lat 30. Wojskowi mają pierwszeństwo. Zgłoszenia do adm. pod „Kamila“. 2093.

POSAD POSZUKUJĄ

Panna 16-letnia poszukuje posady w mleczarni lub restauracyi, Rózia Schnajer, Janowska 32- 2123

MIESZKANIA I SKLEPY

Torba skórzanna za wyszukanie w śródmieściu 2 pokoi z kuchnią, łazienką, elektryką, „Nerpa“ Karola Ludwika 17. 1930

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Kawaler poszukuje mieszkania przy rodzinie. Łaskawe zgłoszenia w adm. Wieku pod „C. 17“. 2060

Do wynajęcia 5 pokoi, kuchnia, ewentualnie na biura, elektryka, łazienka, ul. Grodzickich 2. 2084

Wynajmę dwa lub trzy pokoje słoneczne z kuchnią, komfort, w okolicy szpitala garnizonowego, zaraz. Zgłoszenia Zielonka, Hofmana 8. 2100

Mieszkanie, pokój kuchnia ewent. 2 pokoje z kuchnią poszukiwane dla dwojga osób. Zgłoszenia do administracyi z podaniem adresu i ceny pod „Spokojny“. 2147

Pokój frontowy, 2 okna, mebl., parter, elektryka, zaraz do wynajęcia tanio, ul. św. Zofii 27. 2146

4 pokoje z kuchnią Szeptyckich 63. 2104

KUPNO I SPRZEDAŻ

Bluzkę oficerską całkiem nową, futerko — sprzedam lub zamienię na cukier. Zgłoszenia Steiner, Szaszkiewicza 1. 2106.

Sprzadam spodnie wojskowe, płaszcz, kurtkę i szynel rosyjski oraz materyał wojskowy, Koralnicka l. 1, I- piętro, od 12—3. 2113

Kuplę kasę kontrolną National lub Monopol, Dominikańska 4, III. piętro, drzwi 7. 2110

Sprzedam marynarki, spodnie, płaszcz gumowy z czapką, kalosze damskie, kosz na kwiaty, naukowe książki (weterynaryjne), instrumenta medyczne, nuty stare, lampy, ramę do lutra, krzesełko, samowar blaszany, kieliszki, ul. Kochanowskiego 33, I-sze piętro, przez ganek. 2107.

Do sprzedania wielka króliczarnia przenośna. Wiadomość Szymonowiczów 29. 2122.

Meble i urządzenie domowe pod nadzwyczaj przystępnymi warunkami do sprrzedania. Oglądać można między godz. 10—1 przedpoł. ul. Leona Sapiehy 24, I piętro. 2144

Kupię maszynę do pisania. Fotowicz, Kurkowa 9, II p. 2111

Płaszcze wiosenne, bluzki, kapelusze i trzewiki damskie do sprzedania Zyblikiewicza 27, drugie piętro. 2137

Sprzedam rasową kozę dojną z koźlęciem i capa, Graniczna 16, Zamarstynów, gospodynia. 2138

Duże dębowe biurko, umywalnia z marmurową płytą zaraz sprzedam, Sykstuska 64 a, I. piętro. 2143

Sprzedam eleg. nowe futro skanki i nowe palto całe na jedwabiu, eleg. nowy kostyum granatowy, obrusy, dywany, meble, biżuteryę, Teatyńska l. 10, parter. 2089

4 metry materyi wełnianej brązowej za 800 do sprzedania, Wroński, plac Maryacki l. 10. 2090.

Buraki cukrowe

w ilości 10 wagonów, loco stacyi **Jarosław**, ma do zbycia **Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów, ul. Kleparowska 18.** 2135

Materyę męską, damską i dziecinną po 100 K metr — jedwab czarny podwójnej szerokości w znakomitym gatunku po 75 K metr — buciki męskie silne (Bergsteigery) sprzedam lub zamienię za tytoń, cukier i t. p., Zielona 34, parter prawy, od 2—4. 2099.

Do sprzedania kredens z lustrem, stół do rozsuwania, krzesła, 2 karnisze mosiężne, 2 pary portyerów, 1 poduszka, kosz na palmy, oglądać od 10—3 Snopkowska 27, III. piętro, drzwi nr. 11. 2103.

Fortepian Bösendorfera okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Kopernika 3, Skład fortepianów. 2120.

Piękne urządzenie małego mieszkania sprzedam, ulica Szymona 2, nr. drzwi 17. 2083

Buciki damskie sukienne wysokie numer 40 i męskie nr. 43, płaszczyk zimowy, boa, zarękawek dla 15-letniej dziewczynki, ul. Listopada 11 b, parter lewy. 2114

Kareta nowa i powóz półkryty używany zaraz do sprzedania. Wiadomość Gródecka 127, 13 b., drzwi 150. 2129

PP. Maszyniści kolejowi! Buty nowe futrzane z gumowemi podeszwami za 600 K do nabycia, plac Maryacki 10, skład futer Wrońskich. 2091.

Do sprzedania pianino, garnitur, kopia obrazu Matejki Rejtan, kredens, magiel korbowy, ścianka na rzeczy, etażerka, szafka kuchenna, dwa taborety, wanienka cynkowa, balia, lampa wisząca naftowa, Kleinowska 4. I. piętro, drzw, nr. 9. 2124

Kupię kostyum czarny lub zakiet i spodnicę, Ponińskiego 15, parter. 2118.

Suknie wełniane, granatowa i brązowa (mantelkleid). bluzka czarna. surdut męski, tanio do sprzedania, Głęboka 16, II. piętro na lewo. 2117.

Papier gazetowy (makulaturę) w każdej ilości sprzedaję, Biuro dzienników Buchstaba. Karola Ludwika 21. 2115.

Trzewiki damskie eleganckie nr. 37 i 38 tanio do sprzedania Jabłonowskich 2, drzwi 3. 2080

Aparat fotograficzny 9×12 kupię, Baley, Zimorowicza 17, od godz. 11—1. 2067

Meble do sprzedania! Sypialnia, dwa łóżka z wkładami sprężynowymi, 2 szafy, 2 szafki nocne i umywalnia z lustrem i blatami marmurowymi, dwa stoły, 4 krzesła i półki wszystko w dobrym stanie. Wiadomość Murarska 9, II. piętro na lewo. 2039

Meble, dywany, lampy, wanna, samowar, — Czarnecki, Domagaliczów 4, parter. 2130

Sprzedam kamienicę dwupiętrową, duże podwórze, wkład 75.000 koron. Pisemnie pod „Netto 6 prc.“ do adm. 2131

Fortepian krótki do nauki sprzedam, Leona Sapiehy 49, III. piętro, drzwi na lewo, od 3-ciej. 2133

Sprzedam ubranie męskie, palto zimowe i wiosenne, buciki męskie nowe, Potockiego l. 46, I. piętro, ganek na prawo. 2055

Domek o 4 pokojach, kuchni, piwnicy, weranda, nowe komórki, ogród warzywny, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Wiadomość na miejscu u właściciela przed rogatką kleparowską, Fedak, ul. Juzika l. 475. 2052

Łóżko mosiężne do sprzedania, Szeptyckich l. 52, I. piętro, ganek na lewo. 2051

Płaszcz wiosenny modny, czarne boa, lisy żółte i bielizna z pościelą i szlafrok do sprzedania, oglądać można w każdej porze ul. Małeckiego l. 2, parter, nr. drzwi 1. 2061

Kupię dom parterowy murowany z ogrodem warzywnym lub owocowym, pośrednictwo wykluczone. Wiadomość Gottstein, Polna 12, II. piętro, drzwi 12, z listami Presch. 2050

Garnitur salonowy

kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Płaszczyk dziecinny, futro damskie, palto bardzo tanio sprzedam, ul. Dąbrowskiego 12, parter. 1996

Palto męskie, płaszczyk himalaja, płaszcz urzędniczy, spodnie, buciki nr. 36, kanapkę ceratową, buciki męskie używane. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 1214

Fotograficzne aparaty poleca najtaniej „Technicum“, Lwów, Jabłonowskich 2. 2065

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Okazyjnie sprzedaje kapelusze, przeróbki od 10 K, welonki od 3 K, wiosenne jedwabne kapelusze najnowsze fasony, słomkowe kapelusze przyjmuje się do przefasonowania, Magazyn mód Kopernika 14, Jasińska. 2030

Do sprzedania materya czarna wełniana na suknie, frak nowy ze spodniami w dobrym gatunku zarękawek i boa z gryzików, zegarek damski, kapa na łóżko, buciki męskie, akwarela i różne inne rzeczy nadające się na przeróbki. Wiadomość ulica Lelewa l. 17. Mirkiewiczowa. 2010

Sprzedam łóżeczko dziecinne prawie nowe wraz z materacem, plac Smolki 5, I. piętro, II schody na prawo. 1999.

Ulanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis". 1269

Kostyumy na watalinie czarny, granatowy, ciemnopopielaty na popielicach, bluzka wełniana, spodnica wełniana pepitowa przedwojenne, obrus 12 serwetek, kapa pluszowa, kołdra, 2 prześcieradła, kocyk, szkatułka na biżuteryę, czarne stupy, umywalnia, kruk wypchany. roczniki gazet 1914—1918. Wyspiańskiego 15, II. piętro, drzwi 5, od 2—5. 1989

Browning belgijski z nabojami, maszynę do szycia Singera i gramofon zamienię za prowianty albo gotówką, Lenartowicza 7, I. piętro. drzwi na lewo, od 3 popołudniu. 2027

Kamyczki do zapalniczek najlepszej jakości sprzedaje najtaniej **Mandl**, jubiler, Sykstuska 14. 1831

Młynki do mielenia wszelkiego rodzaju ziarnę po 150 K sprzedaje inż. J. Winckowski, ulica Nowy świat 20. 1484

Złoto, srebro, sztuczne zęby kupuje i płaci najwięcej firma **EDM. MARYAN BEER**, jubiler i złotnik, Lwów, Chorążczyzna l. 7. 3

Kolczyki prawdziwe srebrne po 3 K i wyżej poleca w wielkim wyborze w najnowszych wzorach Skład zegarmistrzowsko-jubilerski pod firmą M. Mandl, Sykstuska 14. 1904

Kupię naboje do browninga belgijskiego większego systemu. Zgłoszenia do Administracyi „Wieku Nowego" pod „Naboje". 1674

WOLNE POSADY

Służącę do pracowni przyjmę zaraz, cukiernia Ruppenthala, Gródecka 29. 2097

Dochodzącej z dobremi świadectwami dam za przedpołudnie do 80 K oraz pierwsze i drugie śniadanie, Kochanowskiego 22, drzwi 8. 2119.

Służącego sklepowego, albo dochodzącego — poszukuje firma **JÓZEF NOWAK, Magazyn bielizny, plac Maryacki 6.** 2140

Ucznia do praktyki handlowej, z dobrego domu przyjmie firma **JÓZEF NOWAK, Magazyn bielizny, plac Maryacki 6.** 2141

Lepszą pokojowę umiejącą trochę czytać i pisać i uczciwą służącę z gotowaniem przyjmę natychmiast, Mikołaja 11, drzwi 11. 2087.

Aspirantkę przyjmie apteka tutejsza. Zgłoszenia do adm. P. L. za kwitem. 2094

Zdolnej żakieciarki poszukuję natychmiast, M. Huget, Mikołaja 11. 2086.

Agencya Kostiuka, ul. Kopernika 19, umieści wszelką służbę żeńską, męską, dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną, hotelową — poszukuje karbowego, bony Niemki, lokaja. 2101

Pensyonat „Zacisze", Zyblikiewicza 52, potrzebuje zaraz pokojową i podkuchenną. Zgłoszenia do Zarządu na I. piętrze. 2042

Potrzebna służąca zaraz, ze świadectwami, za za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość Kochanowskiego 22, III. p. na prawo. 2059

Dozorca potrzebny Potockiego 22, II. piętro. 2105

Poszukuję dozorczyni z praniem i prasowaniem, warunki korzystne, Polna 6, I. piętro. 2108

Poszukuję praktykanta do handlu żelaznego. M. Kierski, Lwów, pasaż Mikolascha. 1983

Monterów automobilowych i chłopców na praktykę poszukuje Spka automobilowa „Motor" ul. Kopernika 54. 1957

Przyjmę chłopca do praktyki za dopłatą, Pracownia blacharska Chorążczyzna 11. 1545

Galicyjskie Biuro, Kopernika 22, poszukuje zaraz kilkanaście sług do wszystkiego, dozorczyń. 1947

Pokojowa z dobremi świadectwami poszukiwana. Wiadomość między 4—5., Karola Ludwika 5, II., u gospodyni. 2126

Biuro, Dominikańska 5. — poszukuje kelnerek, sług do wszystkiego, zaraz. 2139

Zdolnych panien do szycia krawieczyzny poszukuje pracownia, przy ul. Kościuszki 20. II. p. 2142

Służąca do wszystkiego potrzebna ul. Gródecka 81, I. p. 2116.

Chłopcy, dziewczęta i kobiety do roznoszenia gazet do trafik poszukiwani, Piekarska 17. parter. 2128

Biuro Polskie, Sykstuska 16, umieści wszelką służbę męską, żeńską dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną, małżeństwo bezdzietne na folwark, rządcę kawalera do samoistnego folwarku, dozorców i dozorczyń. 2132

Służącę do wszystkiego do dwojga osób lub posługaczkę przyjmę, Kopernika 11, Magazyn Mód. 2136

MIESZKANIA I SKLEPY.

Do wynajęcia dwa duże pokoje z kuchnią (elektryka) Janowska 12, II p. Wiadomość u Czysza, Brajerowska 3 1842

ROZMAITE.

Skórzanego pasa transmisyjnego 15—17 cm. szerokości, 10 m. długości, i możliwie podwójnej grubości, poszukuje Zarząd Kraj. Szpitala Powszechnego we Lwowie, celem uruchomienia stacyi elektrycznej. — Instytucye i Zakłady, posiadające nieczynne obecnie urządzenia maszynowe, zechcą łaskawie wspomniany pas szpitalowi odstąpić, lub wypożyczyć do czasu nabycia go w drodze właściwej. Łaskawe zgłoszenia do **Zarządu Szpitala Kraj. we Lwowie.** 2102

10 litrów nafty zamienię za półtora setki egipskich lub memfisów. Zgłoszenia do Wieku pod „Nafta". 2134.

Przyjmuję do cerowania i podrabiania pończochy. Zgłoszenia do adm. pod „Naprawa". 2125.

Dostawcy na wszelkie prowianty poszukuje Misler, plac Bema 1. 2145

Zamienię za cegły i wapno 400 sztuk patronów kal. 12, 10 kg. śrutu 6-ka i oryginalny browning 7·65 z patronam.. Wiadomość Wietchy, Janowska 68. 2112

Za tytoń dam cukier. Zgłoszenia pod „Tytoń" do administracyi. 2121

Naprawę dywanów i szycie na maszynie przyjmuję, Sakramentek 8. x

Od 15. lutego otwieram moją pracownię kostyumów angielskich i konfekcyi damskiej przy ulicy Gliniańskiej 19. boczna Piekarskiej, Schall. 2082

Lepszych rodziców dziecko wezmę na wychowanie do piersi lub starsze, — zgłoszenia Wiek Nowy „Pawla 20". 2127.

Ktoby wiedział gdzie przebywa Edmund Straus, szeregowiec 7 pułku Ułanów Lubelskich, 1 szwadron, 3 pluton, 1 patrol, wzięty ranny do niewoli przez Ukraińców 26. grudnia r. z. pod Korniami koło Rawy i przewieziony do Uhnowa i Sokala, gdzie był podobno opatrzony przez dra Weigla, zechce zawiadomić J. Dreszera, Wulecka 4, Inspektorat ruchu M. K. E. Lwów. — Inne pisma proszę o przedruk. 2088.

Zamienię rewolwer kalb. 7·65 mm. za oficerskie żółte lub czarne lakierowane buty z cholewami nr. 40—41. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku Nowego z podaniem adresu pod litery J. L. 2095.

Cukiernia „Ruppenthala" została odnowioną i przeniesioną do lokalu przy ul. Gródeckiej 29, poleca się nadal względom Szanownej PT. Publiczności. 2096

AKUSZERKA Z WARSZAWY udziela porad, przyjmuje zamówienia, stawia bańki, dyskrecya. Łyczakowska 4, 1761

Maszyny do szycia poleca i naprawia dokładnie, szybko i tanio Leonard WANKE, mechanik, ul. Krakowska 16. Uczeń zostanie zaraz przyjęty, 2019

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Akuszerka z Warszawy udziela porad, dyskrecya, ul. **Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I. piętro — ŚWIAŁOWSKA.** 1671

Zakład dentystyczno-techniczny **dra Pileckiego, Batorego 4**, wykonuje zęby w kauczuku białe, wyjmuje i plombuje zęby bez bolu. uskutecznia wszelkie naprawki, ceny zniżone. 1555

8000 do 10000 koron ulokuję po banku na kamienicę lwowską. Wiadomość „Celeritas" Lwów, ul. Jagiellońska 17. 2021

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. **Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.** 736

Zabezpieczenie przed włamaniem lokali sklepowych i kas dzwonkami alarmującemi uskutecznia warsztat Dygdałowicza, Rycerska 37, 2002.

Konia z wózkiem wynajmę dla przewozu towarów i opału, Kopernika 54. 1956

Międzynarodowe Biuro spedycyjne Józefa Parnesa we Lwowie, Kołłątaja 9. przyjmuje wszelkie transporty rozmaitych towarów z kolei do miasta, jak i przeprowadzki miejscowe patent. wozami meblowymi. — Rychłe załatwienie. Dostępne ceny. 1974
Express dostawa pakunków do pociągów osobowych.

Zakład lekarsko-kosmetyczny usuwa wągry, pryszcze, brodawki, blizny, zmarszczki, włosy z twarzy. Masaż ręczny i elektryczny odmładzający cerę. Leczenie włosów farb. **Dr. Pilecki**, ul. Batorego 4. 1556

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5321. Rok XVIII.

Piątek 21. lutego 1919.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: rocz.
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Sukcesy wojsk polskich na Litwie i Wołyniu.

Zgoda Niemców na warunki koalicyi.

KRAKÓW. Na posiedzeniu Komisyi zawieszenia broni podpisały Niemcy wszystkie warunki przedłużenia rozejmu i wobec ujemnych dla siebie wyników dotychczasowego niedotrzymania zobowiązań, obiecały wypełnić „ab litteram" wszelkie punkty umowy.

Zobowiązanie powyższe obejmuje również warunki postawione przez gen. Focha w sprawie Poznańskiego, a więc cofnięcie się Niemców poza linię demarkacyjną w Poznańkiem i w Prusiech, oraz zaprzestanie bezwzględnie wszelkich kroków ofenzywnych przeciw Polakom na całym froncie.

Podczas obrad komisyi rozpatrywano również sprawę wysłania niemieckich okrętów i marynarzy schwytanych przez koalicyę na szerzeniu bolszewickiej propagandy. Niemiecki rząd zobowiązał się przyjąć wszelkie zarządzenia wydane przez koalicyę celem stłumienia agitacyi bolszewickiej.

SYTUACYA WOJENNA

z dnia 19-go lutego br.

Biuro prasowe donosi:

W dniu dzisiejszym nie było na ogół ważniejszych zmian.

Na północ od Kamieniobrodu i na południe od Sądowej Wiszni toczą się walki, których przebieg dla nas korzystny.

Na Wołyniu wojska gen. Rydza-Śmigłego zajęły Maniewicze, ważny punkt strategiczny, gdzie zaatakowały wojska bolszewickie i zdobyły na nich wielką ilość armat i kilka pociągów pancernych.

KOMUNIKAT

warszawskiego sztabu generalnego

z dnia 16-go i 17-go lutego 1919 r.

Z dnia 16 bm.

Litwa i Białoruś. Dnia 14 bm. objął dowództwo nad stojącymi koło Wylkowyska polskimi oddziałami gen. Iwaszkiewicz.

Grupa gen. Listowskiego: W Brześciu Litewskim znaleziono wielkie składy materyałów wybuchowych.

Wołyń. Grupa gen. Śmigłego: Na północ od Potycka potyczki patroli wywiadowczych.

Galicya wschodnia. Grupa gen. Romera: W czasie akcyi na Przemysłów i Wólkę Mazowiecką wzięto 21 jeńców.

Grupa zen. Rozwadowskiego: Od rana ostrzeliwała intenzywnie artylerya nieprzyjacielska i miotacze min nasze pozycye w Skniłowie, Persenkówce i Kulparkowie. Pociski zapaliły zabudowania betoniarni miejskiej. Przy łunie pożaru wyszli Ukraińcy z okopów i rozpoczęli atak na Persenkówkę. Zaporowy ogień naszej artyleryi przerzedził posuwające się ich linie. W ogniu piechoty i karabinów maszynowych załamał się zupełnie atak wrogów. Nasze baterye szczególnie skutecznie ostrzeliwały nieprzyjacielskie rezerwy gromadzące się na Bodnarówce. Pociąg pancerny ostrzeliwał nasze pozycye na Porzeczu.

Z dnia 17-go bm.:

Litwa i Białoruś. Grupa gae. Iwaszkiewicza: Spokój.

Grupa gen. Listowskiego: Nasze oddziały wywiadowcze zajęły po krótkiej walce z bolszewikami Kartuską Berezę, wzięły do niewoli 80 jeńców, zdobyły 2 karabiny maszynowe, jedną kuchnię i powróciły do Prużan.

Wołyń. Grupa gen. Śmigłego: Patrole wywiadowcze dotarły do Nylska, Pereskowa i Tokosina, rozpraszając bandy chłopskie i przednie straże nieprzyjacielskie.

Galicya wschodnia. Grupa gen. Romera: Bataliony strzelców kapitana Borżewskiego zaatakowały i zdobyły w walce na bagnety Prusinów, na południe od Bełzca. Do niewoli wzięto 1 oficera i 47 żołnierzy, zdobyto 1 karabin maszynowy.

Grupa gen. dyw. Rozwadowskiego: W ciągu dnia wczorajszego na wszystkich odcinkach ożywiona działalność artyleryi. Baterye nasze ostrzeliwały nieprzyjaciela gromadzącego się w Kozielnikach w lesie Oświeca. Dziś o godz. 6 rano po silnem przygotowaniu artyleryjskiem zaatakowali Ukraińcy nasze pozycye pod Lwowem, posuwając się oęstemi falami piechoty. Nieprzyjaciel usiłował kilkakrotnie mimo naszego ognia zaporowego wtargnąć do naszych stanowisk. W wielu miejscach przyszło do walki wręcz. Pod Skniłowem bagnetami wyrzucono wroga z naszych pozycyi. Pod naporem nieprzyjaciela cofnęły się nasze oddziały ze Zboisk i z Frenelówki. Brawurowym kontratakiem odebrano z powrotem te miejscowości.

Grupa pułkownika Kulińskiego: Po krótkim i energicznym boju zajęto Rzęsnę Ruską, Kozice i Domażyr. Jednocześnie usiłował nieprzyjaciel przerwać linię komunikacyjną pomiędzy Lwowem a Przemyślem. Na całym froncie, zwłaszcza pod Sądową Wisznią i na południe od Gródka Jagiellońskiego, toczyły się zacięte walki i wszędzie nieprzyjaciela odparto. Nasza eskadra lotnicza obrzuciła bombami Byków, gdzie zgromadziły się większe siły ukraińskie.

Front cieszyński: Sytuacya bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Pogrzeb bohaterskich obrońców Lwowa.

W dniu 17 lutego 1919 r. w czasie walki 4 p. p. Legionów na odcinku Zboiska-Kościarnia śmiercią bohatersko polegli: Porucznik Łemek Jakób. Podhorąży Kropczyński Stanisław, plutonowy Majcher Mieczysław. Sekcyjni: Zender Ludwik, Rogoża Marcin, Sojka Sebastyan, Puch Józef. Szeregowcy: Niżankowski Maryan, Sereda Kazimierz, Małajny Stefan, Wanat Stanisław, Mech Stanisław, Kaniowski Józef, Poni Wilhelm, Chronowski Jan, Markiewicz Józef, Krakowian Alfons, Tylek Józef, Desoń Jan, Burda Jan, Ponulak Michał.

Pogrzeb Ich odbędzie się z koszar 4 p. p. Legionów (ul. Zamarstynowyka l. 7) dnia 20 lutego b. r. o godzinie 2-ej po południu na cmentarz Łyczakowski

Dzieje walk w Wielkopolsce.

Zajęci naszym frontem wschodnim, bliskim, a więc bezpośrednio nas obchodzącym, nie zwracamy większej uwagi na ostatnie walki w Poznańskiem. Obraz tych walk można przedstawić na podstawie sprawozdania szefa sztabu generalnego wojsk, operujących na tym froncie.

Dnia 27-go grudnia 1918 r. strzały niemieckie do hotelu „Bazar“, siedziby Paderewskiego i misyi wojskowej angielskiej oraz zdzieranie sztandarów państw koalicyi — dały hasło do walk ulicznych, zakończonych objęciem Poznania przez władze polskie. Ten odruch samoobrony przed zbolszewizowanym „Grenz. i Heimatschutzem“ Prusaków ogarnął całe Księstwo.

W ciągu tygodnia kraj po linię Noteci na północy, linię jezior na zachodzie, a po granicę Śląska — z wyjątkiem Wschowy, Leszna, Rawicza i Kępna — na południu przeszedł do rąk polskich prawie bez walki. Odtąd jednak rozpoczęły się, organizowane przez niemiecki sztab generalny, zaczepne akcye nasyłanego coraz gęściej „Heitmatschutzu“, dążące do zagarnięcia Poznania z powrotem pod jarzmo pruskie.

Bydgoszcz posłużyła przytem Niemcom za podstawę do głównej ofenzywy. Już 8 stycznia podjęły znaczne siły niemieckie atak wzdłuż linii kolejowej na Szubin, przekroczyły to miasto i posunęły się do Żnina, docierając nazajutrz do toru kolejowego Nakło-Kcynia. Słabe polskie oddziałki ochotnicze musiały cofnąć się po krótkim oporze, odsłaniając drogę Gąsawa-Rogowo-Gniezno i Nakło-Kcynia. Sytuacya stała się poważną, groziła odcięciem dwóch miast: Inowrocławia i Nakła. Ludność zajętego obszaru wydana została na pastwę zbolszewizowanych band żołdaków pruskich. Brak organizacyi wojskowej, gwałty Heimatschutzu oraz planowe akcye wojsk niemieckich zmusiły Naczelną Radę Ludową do utworzenia Głównego Dowództwa w celu zorganizowania oddziałów wojskowych dla ochrony ludności przed zemstą rozwścieczonego hakatyzmu. Przeprowadzona kontrakeya uwieńczona została sukcesem z 11 i 12 stycznia. Oddziały nasze, idące od zachodu i południa na Szybin i Łabiszyn, wzięły Szybin. w walce odcięły załogę niemiecką Żnina od Bydgoszczy i doprowadziły do zupełnego rozbicia przeciwnika. — W pościgu wzięto kilka dział, kilkaset jeńców, dużą ilość amunicyi i zajęto linię obronną w odcinku Noteci.

Chociaż mieliśmy możność posunięcia się prawie bez oporu w granicę Prus Zachodnich, wojsko nasze otrzymało rozkaz pozostania na miejscu i zajęcia pozycyi obronnych. W tym czasie został zawarty w Nakle rozejm, neutralizujący miasto, którego ochronę przejąć miała straż ludowa, z obu narodowości złożona. Lecz punkt ten obrali sobie Niemcy za podstawę do drugiej, na większą znacznie skalę zakrojonej operacyi zaczepnej, koncentrując tu — jak chwaliły się nawet gazety niemieckie — wbrew warunkom rozejmu, cały „detachement“, ze znaczną artyleryą który po długich przygotowaniach rozpoczął 27 stycznia działanie zaczepne na front Szubin-Krynia. Natarcia skrzydłowe między Rynarzewem a Chmielnikami, oraz z Margonina zajętego przez Niemców mimo zawartego w dniu 15 stycznia rozejmu — wspierać miały atak główny. Użycie przeważającej kilkakrotnie artyleryi ogromnej ilości miotaczy min ciężkiego kalibru i świeżych luzujących się sił odepchnęło zrazu nasze wojsko wśród 6-dniowych zaciętych walk o 8—10 klm. Szubin musiano powtórnie opuścić. Gwałtowną ostateczną próbę przełamania naszego frontu pod Kcynią 1 i 2 lutego udaremniono jednak kontratakiem z prawego skrzydła. Sukces odniesiony w defenzywie złamał impet zaczepny Niemców. Wróg rozpoczął w nieładzie odwrót, ścigany przez oddziały polskie zajmujące ponownie Szubin i Rynarzewo, wypierając nieprzyjaciela w łuk Noteci pod Nakłem.

Epilogiem tej akcyi były ataki niemieckie wspierane samochodami pancernymi, podjęte z Chodzieży na Pudzyń a odparte przez nas z ciężkiemi stratami dla przeciwnika. Chodzież dotąd neutralny, obsadzili Niemcy, jak również Szamocin.

Do Czarnkowa wtargnął Heimatschutz już 7 stycznia lecz wyparty za Noteć, poprosił o rozejm z rzeką jako linią demarkacyjną, zawarty 10 stycznia a zerwany przezeń już w dwa dni potem. Teraz po nadejściu wojsk z Berlina, rozpoczynają tam Niemcy atak w całym odcinku Noteci od Walkowic aż do Boska. Pierwsze natarcie przeciwnika, kilkugodzinnym ogniem artyleryi i minomiotów poparte w którem dotarł przez zamarzniętą rzekę do miasta, złamano kontratakiem.

Na frontach grupy zachodniej, południowo-zachodniej i południowej toczy się od tygodni przewlekła, uciążliwa pozycyjna walka obronna. Ogień artyleryi, strzelającej pociskami gazowemi i miotaczami min nie milknie. Ataki pociągów pancernych ze Zbąszynia, Leszna i Rawicza są na porządku dziennym. Międzychód, Trzciel, Leszno i Rawicz stanowią bramy wypadowe, skąd Niemcy podejmują ataki dotąd zawsze odpierane. Okolice Kamionna, Sepolna, Łomnicy, Osiecznej, Pawłowic, M. Górki i Słupi są ogniskami walki.

Na skrajnym flanku południowym wreszcie, w okolicy Kępna, udaremniono kilkakrotnie niemieckie próby zajęcia Ostrzeszowa.

Lotnicy niemiecy niejednokrotnie bom-

Adam Fischer.

„Wszystko i nic“.

Nowy fragment „Popiołów“*) w niczem nie odbiega od swych genialnych antytez. — Bohaterski i żywiołowy temperament Rafała Olbromskiego uspokoił się; osiadł w dworze motkowskim i gospodaruje; żona mu zmarła już przed pięciu laty, więc sam o wszystkiem myśleć musi, o gospodarstwie a szczególnie o kochanym synie Hubercie, zresztą stary Michcik dzielnie pomaga.

W izbach motkowskich poważnie, — ale jednak właściwie szczęśliwie przez ów spokój odludzia, którego nie mąci żaden głos z gwarnego i odludnego świata. W tem wśród huraganowej burzy i śnieżycy tak żywiołowej, jaka tylko pod niezwykle pełnem ekspresyi piórem Zeromskiego potrafi rozszaleć, spotyka Rafał Kazimierza Machnickiego. Następuje powitanie tajemnicze przez sekretny umówiony sposób podania ręki.

Całe ciało Rafała zadrżało jakby na nowo przeszyte mrozem. Uświadomił sobie dwa wielkie pojęcia, tajemne hasła „Wszystko“ i „Nic“. — Obowiązek woła do natychmiastowej pracy, do czynu. — A Rafał jest z tych bohaterów Zeromskiego, dla których obowiązek, nakaz kategoryczny sumienia jest wszystkiem. Nie znają szczęścia osobistego, gdy go niema w ojczyźnie czy społeczeństwie. — On z tej rodziny, co Dr. Judym, Siłaczka, Doktór Piotr i i. — Więc choć we wnętrzu coś drga i oczy się jakby zaczerwienią, gdy trzeba pożegnać się z synem, — aby samemu oddać się na usługi wielkiej Sprawy, gotującego się powstania listopadowego, obowiązek spełni do końca, na rozkaz: „Do dzieła! Nie dla nas łzy!“ — A młody Hubert, będzie również z tego rodu. Szczególnie po rozmowie z Machnickim, gdy się dowiedział, jak żołnierz polski krwią własną musiał się bronić przed splamieniem swego honoru.

Dziecku przy słuchaniu tych opowieści zdawały się skrzydła szumieć nad głową... — Wzrok się rozognił i włosy spłonęły jakby od ognia. „Hub“ będzie z pewnością jednym z tych mścicieli krzywdy polskiej i obelg zadawanych narodowi. Dzieje przeszło stuletnich walk o niepodległość snuć się poczynają około postaci nowego epizodu „Popiołów“. Twórczość Zeromskiego wskrzesza je ze zwykłą swą siłą wyrazu i głębokością psychologiczną nie tylko ze względu na poszczególne jednostki ale ogólny ówczesny nastrój społeczeństwa. — Pozostał też autor wierny swej technice powieściowej.

Akcya związana zawsze z przepysznie odtworzonymi stanami przyrody, — co jakby uzupełniały i illustrowały działania bohaterów.

Przez nowy fragment „Popiołów“ dał Zeromski jeszcze jeden dowód, jak przedziwnie umie odczuwać wielkie chwile naszych walk niepodległościowych; — dlatego byłoby dla literatury polskiej niepowetowaną korzyścią, gdyby niezwykły twórca nie poprzestał na tym epizodzie, ale udarzył nas całą powieścią z epoki powstania listopadowego. Byłoby to z pewnością takie arcydzieło, jakiem uznano powszechnie „Popioły“.

---

*) Stefan Zeromski: Wszystko i nic. — („Popiołów“ — sprawa druga). Warszawa 1919. Nawet w tym ułamku projektowanego może dalszego ciągu potężnej epopei z czasów napoleońskich spotkamy się ze stałemi znamionami twórczości Zeromskiego. Niezwykle wżycie się w temat opracowany, jakieś zacięte poszukiwanie najskrytszych zakątków duszy, wysubtelniona do najwyższego stopnia analiza wszystkich psychicznych niedomówień — oto momenty właściwe wszystkim prawie utworom autora „Ludzi bezdomnych“, a występujące także wyraźnie w świeżo wydrukowanym epizodzie „Popiołów“ p. t.: „Wszystko i nic“.

bardowali bezbronne wsi i miasteczka zabijając dużo osób z pośród ludności cywilnej obu narodowości.

Zdobycz wojenna w ciągu miesiąca naszej defenzywy wynosi około 30 dział, 1 samochód pancerny, około 100 kulomiotów i znaczną ilość rynsztunku i amunicyi. Liczba jeńców przekracza 1200.

Nie marudź!

Tracisz na każdym dniu, trzymając pieniądze w domu!

PIENIĄDZ

ulokowany

w Polskiej Pożyczce Państwowej,

181

da Ci dochód i zadowolenie ze spełnionego obowiązku!

Polski Związek Lotniczy.

Przed niewielu dniami odbyła się w Namiestnictwie pod przewodnictwem gen. Rozwadowskiego narada nad zawiązaniem Polskiego Związku Lotniczego. W naradzie wzięli udział przedstawiciele świata wojskowego, technicznego, naukowego, prasy i zrzeszeń.

Po dyskusyi, w której zabierało głos kilku uczestników, powzięto uchwałę tej treści:

„W poczuciu, że bezpieczeństwo Rzeczypospolitej zależy w dużej mierze od akcyi lotniczej w obronie granic, postanawiamy powołać do życia Polski Związek Lotniczy celem zainteresowania społeczeństwa sprawą lotnictwa.

Oddając zamierzenie nasze pod opiekę kół patryotycznych i ofiarnych, liczymy na to, że Związek rozprzestrzeni się po całej Polsce i spełni swą misyę, zacząwszy od obrony zagrożonych kresów na dziś — aż do pełnego rozkwitu polskiej żeglugi powietrznej na przyszłość".

W dalszym ciągu ustalono nsstępujący program najbliższych zadań:

I. Skupić zwolenników polskiego lotnictwa w luźnej na razie organizacyi, kierowanej przez wyoział wykonawczy, oparty o komitet obszerniejszy.

II. Przyczynić się do wyposażenia akcyi lotniczej w potrzebne środki materyalne.

—Bierzemy w rachubę:

wkładki — członków zwyczajnych (10 kor. rocznie), wspierających (50 kor. rocznie), założycieli (jednorazowo 1000 kor.),

dary,

dochody z przedsięwzięć finansowej natury,

zabiegi o odpowiednią dotacyę na potrzeby lotnictwa ze strony Sejmu i Rządu.

W szczególności zamierzamy zakupić w najbliższym czasie dla obrony naszej dzielnicy samoloty na eskadrę bojową, złożoną z 8 aparatów (w tej liczbie 2 rezerwowe) oraz samoloty na drugą tej samej siły eskadrę dla Litwy.

Gdy Warszawa, Poznań, Kraków i Polonia amerykańska pójdą za tym przykładem, gdy Polska pospieszy zagrożonej Litwie z pomocą, zacieśnią się na nowo siostrzane między niemi węzły, a wraża nawała odpłynie wstecz...

Pierwsze dwa latawce bojowe lwowskiej eskadry otrzymają nazwy: „Piłsudski" i „Paderewski" — względnie nazwy przez tych mężów aprobowane; pierwsze latawce litewskiej eskadry, na cześć Naczelnika pierwszej insurekcyi przeciw Moskwie i dyktatora ostatniego powstania będą nosiły nazwy: „Kościuszko i „Traugut".

III. Spowodować powstanie w łonie Sejmu komisyi, która roztoczy opiekę nad potrzebami polskiego lotnictwa, względnie zainteresować temi sprawami sejmową Komisyę wojskową.

IV. Zapoczątkować krajowy przemysł lotniczy poza istniejącymi jego zawiązkami w postaci warstatów reperacyjnych.

V. Wglądnąć w stan dzisiejszego lotnictwa i przyczynić się do urzeczywistnienia jego postulatów.

Potrzebne są:

a) inwentaryzacya;

b) kursa przy parkach lotniczych, któreby obok warszawskiej Szkoły lotniczej przygotowywały odpowiedni materyał dla zawodu lotniczego;

c) starania o instruktorów angielskich i francuskich celem wprowadzenia najnowszych typów; zwerbowania pilotów-Polaków z armii koalicyjnej;

d) Zjazd lotników polskich.

Z kolei wybrano prezydyum w osobach gen. Rozwadowskiego, hr. Lasockiego i gen. Leśniewskiego. Skarbnikiem wybrany został prezydent Izby inżynierskiej, inż. Kazimierz Gąsiorowski. Ze strony wojskowości zasiadają w komitecie: brygadyer Mączyński, pułkownik Sikorski, major Kudelski i lotnik kapitan Bastyr. Skład komitetu ogłoszony będzie po jego ostatecznem ukonstytuowaniu, które niebawem nastąpi.

Wreszcie uchwalono ogłoszenie odpowiedniej odezwy. Tekst jej podamy w najbliższym numerze naszego pisma.

Wojska litewskie w walce z bolszewikami.

Kraków. (PAT.) Iskrowo z Kowna: Komunikat litewskiego sztabu generalnego:

Oddziały litewskie ścigają liczne bandy bolszewików, których rozbiły pod Kople, na północ od Wilna. Straciły one dużo ludzi w zabitych i w jeńcach.

Echa zajść listopadowych

Lwów, 20. lutego.

Żydowski Komitet ratunkowy zwrócił się do codziennych pism lwowskich z prośbą o ogłoszenie odpowiedzi wysłanej na ręce JE. Księdza Arcybiskupa Bilczewskiego na skutek wezwania Konsystorza Metropolitalnego, ogłoszonego w pismach lwowskich.

Odpowiedź ta brzmi:

Wasza Ekscelencyo!

Najdostojniejszy Księże Arcybiskupie!

Na bardzo cenne pismo Prześwietnego Konsystorza Metropolitalnego, obrz. łać. we Lwowie z dnia 15. lutego 1919, adresowane do p. Dra Tobiasza Askenazego, którego treść odnosi się do działalności Żydowskiego Komitetu Ratunkowego, mamy zaszczyt imieniem tego Komitetu złożyć do rąk Waszej Ekscellencyi następującą odpowiedź:

„1. Po wypadkach listopadowych utworzyły wszystkie żydowskie istniejące stronnictwa wspólny Komitet, którego jedynem zadaniem było niesienie pomocy ofiarom nieszczęścia. W celu należytego rozdziału i użycia zebranych funduszów okazała się potrzeba jak najdokładniejszej rejestracyi szkód; wzięto ją przeto w zakres działania. Kierownictwo utworzonego w tym celu biura poruczono ukwalifikowanym, na najpełniejsze zaufanie zasługującym siłom, a wobec rozmiaru wypadków przykrano do pomocy cały szereg dobrowolnych współpracowników, przeważnie o pełnej kwalifikacyi prawniczej.

Biuro wprowadziło w wewnętrznem urzędowaniu system przyjęty i ustalony we wszystkich tego rodzaju pracach statystycznych: ułożyło odpowiednie kwestyonaryusze i wezwało poszkodowanych do zgłoszenia szkód. Wyniki zgłoszeń ujęto znowu w ustalonym w tym względzie sposobem w sumaryczne wykazy, które dały obraz zarówno o rozmiarze szkód, jakoteż o sposobie ich powstania.

Cała czynność objęta jest statutem przez Władze zatwierdzonym.

2. Wszystkie wyniki zgłoszeń i oświadczenia stron stały do dyspozycyi Władz polskich i były im przy każdej sposobności udzielane.

I tak, gdy w grudniu 1918 r. przybył do Lwowa delegat Ministerstwa spraw zagranicznych p. Leon Chrzanowski, przedłożono mu na jego żądanie cały, do owej chwili, zebrany materyał i wręczono memoryał oparty na zeznaniach poszkodowanych.

Gdy w styczniu 1919 r. zjechała do Lwowa nadzwyczajna Komisya śledcza z Warszawy; oddano znowu do ej dyspozycyi cały do tego czasu zebrany materyał zgłoszeń; na jej żądanie kierownicy biura oddali się jej do dyspozycy celem udzielenia wszystkich wymaganych wyjaśnień; Komisya była w biurze odnośnem i przyjrzała się tokowi czynności, miała też możność przejrzenia wszystkich pism i dokumentów.

Jednem słowem, czynność statystyczna biura była jawna, Władzom znana, nigdy przez nikogo nie kwestyonowana. poszkodowanych, zaznaczając, że chodzi jej o wszechstronne poznanie tej sprawy, że nie może zadowolić się jednostronnemi informacyami, jakie w tym względzie otrzymała, i że pragnie także wiedzieć. co podają strony po-

szkodowane o rozmiarach i jakości wypadków.

Takie żądanie przedstawił delegat misyi p. dr. Askenazemu jako przewodniczącemu Komitetu, poczem Komitet przez swoje biuro — nie zaś p. dr. Askenase, wręczył misyi pisma tu pod 4) wymienione.

4) Przedstawienie dzienników lwowskich, jakoby Komitet wygotował lub wręczył misyi jakiś dla niej specyalnie przeznaczony memoryał, jest mylne. Tak nie było. Komitet wręczył misyi przez swoje biuro te same wykazy statystyczne, o których w ustępie 1-szym mowa i które już przedtem przesłał był rządowi polskiemu w Warszawie.

Nadto wręczono misyi odpis, względnie francuski przekład memoryału, wręczonego w grudniu 1918 r. delegatowi ministerstwa spraw zagranicznych, p, Chrzanowskiemu.

Stało się to z tego powodu, ponieważ delegat misyi wyraźnie żądał, by mu udzielono pism względnie zażaleń, ew. wniesionych przez Komitet do władz polskich; mimo, iż tych pism było bardzo wiele, między niemi znacznie drastyczniejsze, Komitet wręczył tylko ten jeden memoryał, który obejmował mniej więcej całokształt wypadków i dawał wyraz opinii ogółu żydowskiego o nich.

Misyi zwrócono uwagę, że prawdziwość podań stron, na których memoryał i wykazy statystyczne się opierają, jest przedmiotem badań nadzwyczajnej komisyi śledczej, która wówczas w lwowskim Sądzie krajowym urzędowała (i dziś tu jeszcze urzęduje).

5. Pomiędzy rubrykami wymienionych wykazów statystycznych, była jedna, w której zestawieni byli według zawodów sprawcy, przez poszkodowanych rozpoznani osobiście po nazwisku; inna rubryka obejmowała tych, wedle zawodów zestawionych sprawców, których poszkodowani rozpoznali tylko po oznakach zewnętrznych, lub których znali nie osobiście, jeno z widzenia.

Istotnie jest między protokołami jeden, w którym po zkodowany podaje, że opodal jego sklepu stał ksiądz, nieznany mu z nazwiska i zachęcał plądrujący tłum do kontynuowania dzieła zniszczenia, przyczem wskazał na zamknięty sklep owego poszkodowanego i zwrócił uwagę tłumu że to sklep żydowski, który również należy splądrować.

To podanie strony poszkodowanej musiało oczywiście być w wykazie statystycznym uwzględnione. — Skoro jednak strona nazwiska owego księdza nie podała, rozpoznała go jedynie ze zewnętrznych oznak. Komitet jego nazwiska niezna i podać go nie może, co zresztą jest wyraźnie zaznaczone w wykazie statystycznym, władzom i misyi wręczonym.

6. Komitet Ratunkowy wyraża żal, że opublikowanie tego wypadku nadało sprawie pożałowania godny rozgłos, który atoli nigdy przez Komitet nie był zamierzony. Jak zaznaczono, nie były zestawienia i wykazy Komitetu przeznaczone do publikacyi; miały jedynie służyć władzom jako środek informacyi do szczegółowego poznania faktycznego stanu rzeczy. W tym samym celu zostały wręczone misyi francusko-angielskiej na jej wyraźne wezwanie. Miały one wedle oświadczenia delegata misyi charakter ściśle poufny i dyskretny, miały służyć dla własnej wiadomości misyi, **która przybyła tu w intencyi najbardziej życzliwej i przyjaznej dla sprawy polskiej, a wiedząc, że obecny stan sprawy żydowskiej, zwłaszcza we Lwowie jest szkodliwy dla Polski w stosunkach dyplomatycznych, chciała się przyczynić do ewentualnego wyświetlenia i złagodzenia tej sprawy.**

W tym celu chciała mieć wszechstronną wiadomość o poglądach i żalach obu stron i dlatego zwróciła się z powyż określonem żądaniem także do żydowskiego Komitetu Ratunkowego.

Prócz tego cała czynność informacyjna misyi odbywała się tu zupełnie oficyalnie, za zgodą i przy **współudziale suwerennej władzy Państwa Polskiego**, a biuro Komitetu wręczyło wymienione wyżej pisma oficerowi Wojsk Polskich, przydzielonemu misyi.

W jaki sposób owe wykazy dostały się do rąk „Słowa Polskiego“, jest Komitetowi niewiadome; pewnem jest, że Komitet ze swej strony zupełnie się do ich opublikowania nie przyczynił.

7. Jedno jeszcze wkońcu stwierdzić pragniemy:

W ostatnich czasach ujawniły się w pewnych miarodajnych sferach politycznych i urzędowych niewątpliwe tendencye pojednawcze i uwydatniły się nawet pewne usiłowania nawiązania nici porozumienia się z żydami. Artykuł „Słowa Polskiego“ przerwał je gruntownie i rozniecił ponownie atmosferę walki.

Wasza Ekscelencya raczy wybaczyć, że w odpowiedzi na bardzo cenne pismo z dnia 15. stycznia b. r. nie ograniczyliśmy się wyłącznie do odpowiedzi na konkretnie postawione pytanie, lecz pozwoliliśmy sobie obszerniej nieco oświetlić tło całej sprawy; sądziliśmy jednak, że na wezwanie z najpoważniejszej i najdostojniejszej strony społeczeństwa polskiego obowiązani jesteśmy odpowiedzieć wyczerpująco i wyświetlić wszystko, co się przyczynić może do zmniejszenia lub usunięcia goryczy, jaka wznieconą została.

Będziemy szczęśliwi, jeżeli tą drogą zdołamy się przysłużyć sprawie uspokojenia i pojednania umysłów.

Submitujemy się z wyrazami najwyższej czci. Za żydowski Komitet Ratunkowy: dr. Tobiasz Askenaze, Leon Appel, dr. Rafał Buber, dr. Karol Einäugler, dr. Juliusz Fell, Adol Freund, dr. Józef Parnas, inż. Anzelm Reiss, dr. Henryk Rozmarin, dr. Mojżesz Schorr, dr. Dawid Schreiber, Mojżesz Silber, dr. Rubin Sokal, dr. Ozyasz Wasser.

Przyjazd misyi koalicyj. do Lwowa.

Oczekiwana już od przedwczoraj misya koalicyjna przybyła w godzinach wieczornych do Lwowa, około godz. 7. Na dworcu pojawiły się władze wojskowe i cywilne, — aby powitać miłych i dostojnych gości. — Halę dworca przystrojono w chorągwie o barwach narodowych i koalicyjnych. Przed wejściem na dworzec zgromadziły się tłumy publiczności. — Na peronie zajęła miejsce kompania honorowa z orkiestrą, podczas gdy inne oddziały wojskowe miały za zadanie utrzymywać porządek przed dworcem.

Na dworcu zjawili się gen. Rozwadowski z swoim adjutantem por. Kiełczewskim oraz podpor. Rozwadewskim, szef kwatermistrzostwa maj. Hempel z adj. rotm. Kochanowskim, zastępca szefa sztabu major Maryański, komendant miasta pułk. Jasieński, pułkownik Kuliński, pułk. art. Śniadowski, — brygadyer Maczyński i korpus oficerski. Z przedstawicieli władz cywilnych przybyli: — w imieniu Komisyi Rządzącej dr. L. Stahl z sekretarzem nam. Krechowieckim, szef administracyi hr. Lasocki z kom. Trześniowskim, dyrektor policyi dr. Rainlender, dyr. kolei Barwicz, — prez. miasta Neumann z wicepr. Chlamtaczem i Schleicherem, hr. Leon Piniński i inni.

Gdy koło godziny 7-ej nadjechał pociąg z przedstawicielami państw koalicyjnych — powitano go serdecznymi i radosnymi okrzykami, poczem orkiestra odegrała „Marsyl'ankę, hymn angielski, następnie włoski i amerykański Gen. Berthelemy wysiadłszy z pociągu wraz z innymi członkami misyi koalicyjnej, przeszedł przed frontem kompanii honorowej. Delegaci zatrzymali sie dłużej przed oddziałem L. O. K., stojącej u wejścia do salonu, gdzie zebrali się przedstawiciele władz cywilnych. Nastąpiło wzajemne przedstawianie się, poczem dr. Stahl krótko po francusku powitał delegacyę imieniem Komisyi rządzącej. Gen. Berthelemy podziękował bardzo serdecznie za przywitanie, poczem wszyscy siedli do automobilów i odjechali wśród wielkiego entuzyazmu publiczności.

Zawieszenie „Monitora lwowskiego“. Biuro prasowe D. W. P. zostało po pierwszym numerze zawieszone za nadużywanie tytułu pisma, atak na kobiece oddziały wojsk polskich. wreszcie obelżywe wiersze na Rusinów.

Delegacyę misyi koalicyjnej tworzą gen, Barthelemy, gen. ang. Corton de Wilard, pułk. Smyth, prof. amer. Lord, włoski major Stebile, oraz oficerowie-adjutanci, dziennikarz amerykański, ogółem około 20 osób.

Mownica publiczna.

Rozgoryczenie.

Od pewnego czasu pojawiają się w dziennikach ogłoszenia, bez podania od kogo pochodzą, w sprawach aprowizacyjnych, o asygnowaniu przez Rząd Polski 25 milionów na odszkodowania wojenne, o uchwałach władz warszawskich i lwowskich dotyczących rozmaitych dodatków wojennych, oblężniczych i t. p. dla urzędników państwowych które okazują się w następstwie co najmniej przedwczesnemi, jeżeli nie mylnemi. Wywołują one łatwo zrozumiałe, a w dzisiejszych czasach zupełnie niepożądane rozgoryczenie. O ile podobne ogłoszenia nie znajdują rychłego urzeczywistnienia, sprawiają wrażenie austryackiego mydlenia oczu i chybiają zgoła celu. Szersza publiczność bowiem niejednokrotnie nie umie rozróżnić ogłoszeń naprawdę urzędowych od anonimowych komunikatów. Czas najwyższy położyć kres temu bezcelowemu i nieodpowiedzialnemu rozgłaszaniu pogłosek, które nie uspokajają, owszem wzburzają niepotrzebnie publiczność i ogłaszać w przyszłości tylko ściśle urzędowe komunikaty w tych sprawach z wyraźnem podaniem władzy, od której pochodzą.

Tadeusz Dobrowolski.

Usiłowana ucieczka więźniów.

Ponieważ w więzieniach sądu karnego przy ul. Batorego panuje tyfus plamisty, dlatego z polecenia władz sanitarnych wysyła się od czasu do czasu więźniów do kąpieli, na co przeznaczono baraki przy ul. Zielonej. Więźniów wysyła się partyami, a każdą taką partyę otacza gęsty kordon żołnierzy policyjnych, których liczba przewyższa zwykle liczbę aresztantów. Wczoraj wyjątkowo z powodu braku ludzi partyę złożoną z 140 niebezpiecznych bandytów prowadziło zaledwie 50 policyantów. Tę okoliczność usiłowali bandyci wyzyskać i już zdaje się podczas kąpieli umówili się co do masowej ucieczki. Gdy około godz. 5 popoł. konwój zbliżył się do zbiegu ul. Pańskiej i Zyblikiewicza, gdzie ruch przechodniów jest duży, jeden z bandytów, kroczący na przedzie, wykrzyknął jakieś hasło.

W tej chwili ban yci poczęli dla pozoru bić się pomiędzy sobą, poczem usiłowali przedrzeć się przez kordon policyantów. Ci, widząc co się święci, zaczęli strzelać. Jednego bandytę zabito, drugiego ciężko raniono, ofiarą jednak tej strzelaniny padł także jeden z policyantów nazwiskiem Martyniec, który trafiony kulą w kilka chwil wyzionął ducha. Ciężko poraniono także owego bandytę, który dał hasło do ucieczki. Strzały te jednak powstrzymały więźniów od próby ucieczki. Wypadek ten wywołał popłoch wśród przechodniów, po chwili jednak sytuacya się wyjaśniła.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

We środę o 5 wiecz. „Bal maskowy", opera Ve dieg.

We czwartek o 5 wiecz. „Nietoperz" o eretka Straussa.

W piątek o godz. 5 wiecz. „Żołnierz królowej Madagaskaru" krotochwila St. Dobrzańskiego.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

W sobotę o godz. 6 „Cnotliwy guwerner" operetka, „Świeczka zgasła" Fredry i „Papa-Papy" operetka.

Teatr świetlny „Apollo". Dziś przepyszna komedya, sztuka i dramat 4-aktowy. 2064

Linia telefoniczna międzymiastowa przerwana, wskutek czego nie otrzymaliśmy depesz telefonicznych.

Zmiana nazwy poczty polowej. Z dniem dzisiejszym zmienia się nazwę „poczta polowa nr. 1" na „frontowa poczta polowa nr. 12".

Dyrekcya żeńsk. szkoły wydz. im. Staszica uwiadamia uczenice tego Zakładu, że z powodu zajęcia budynku szkolnego na cele wojskowe, nauka odbywać się będzie w budynku szkoły żeń. wydz. im. Elżbiety (Zielona 10), a rozpocznie się dnia 22 bm. (w sobotę) o 12 w południe.

Praca narod. kobiet polskich uprasza o łaskawe ofiarowanie starych kawałków linoleum, potrzebnych na wyścielenie podłogi sali operacyjnej pociągu sanitarnego nro I. — Łaskawe ofiary przyjmuje p. Zgórska ul. Sokoła 1.

(n) **Wieczór komedyi w teatrze wodewilowym** dowiódł, że kierownictwo nie tylko w dziale muzycsnym, ale i dramatycznym pragnie stworzyć repertuar wartościowy, a jednak mimoto wesoły. Po wygłoszeniu świetnej „Markizy" Boya przez p. Orzelską odegrano pełną humoru komedyę Marka Twaina o człowieku, co redagował gazetę rolniczą, w której szczególnie Mayen, Bruliński i Bajon okazali się doskonałymi aktorami charakterystycznymi. Bardzo dobrą czwórkę tworzą Folański, Morański, Czyżewski i Orzelska w obrazku L. Rydla „Z dobrego serca". Nieśmiertelną jednoaktówkę Al. Fredry pt. „Swieczka zgasła" odegrali stylowo Orzelska i Mayen. Sukces wieczoru byłby jeszcze większy, gdyby dało się usunąć zakulisowe techniczne trudności, powodujące zbyt długie pauzy.

Komenda M. S. O. Dzielnicy II. (przy ul. Szeptyckich l. 45) uprasza uprzejmie o ogłoszenie, że w kancelaryi tutejszej zalegają znalezione względnie podrzucone przedmioty: 1 pierzyna, 1 kołdra oraz 1 kapa.

Rzeczy te mogą być przez ewentualnych właścicieli w tut. kancelaryi każdego dnia obejrzane. Rzeczy te znaleziono przy ul. Król. Jadwigi.

Biuro surowców Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie oddział drzewny, donosi, że przemysłowcy, jak: stolarze, fotografiści i t. d., którzy w minionych miesiącach pobierali w naszem Biurze spirytus denaturowany, ewentualnie zgłosili swe zapotrzebowanie, mogą pobrać w dniach od 21 do 27 b. m. między 10 a 12 godziną przedpołudniem dalsze przydziały spirytusu denaturowanego.

Zarząd Związku Okręgowego T. S. L. we Lwowie otrzymał z daru krakowskiego Koła P ń T. S. L. 230 kg. mąki pszennej, 190 kg. grysiku, 147 kg. cukru, celem rozdzielenia go między rodziny obarczone drobną dziatwą. Dar przywiozły w bardzo trudnych warunkach i z pełnem poświęceniem pp. Formelska, Leśniakowa i Peszkowska. Rozdzieliwszy ten dar na porcye po 1 kg., grysik zaś na 150 porcyi po 1 kg. i 80 porcyi po pół kg. Zarząd Związku obdarzył nimi 105 rodzin pogorzelców z Sokolnik, Pasiek, Persenkówki, Kulparkowa, 125 rodzin z warstwy urzędniczej, rzemieślniczej, robotniczej także rodziny wojskowych, a przedewszystkiem poległych w obronie Lwowa.

Z Tow. emerytów państw. Wydział Tow. emerytów państ. zawiadamia emerytów i emerytki państwowe — ze wkładki na rok 1919 przyjmuje skarbnik każdej niedzieli od 11—1 w poł. w biurze Tow. Pańska 11. — Zarazem zaprasza się członków Towarzystwa do częstego odwiedzania biura w ich własnym interesie.

Intendantura D. W. P. referent spraw wojsk. sklepowo-spożywczych podaje, że filia trzecia mieścić się będzie przy ul. Skarbkowskiej 7, — a nie, jak mylnie podano — przy ul. Kościelnej 7.

Sprzedaż drzewa. Dnia 20 lutego 1919, od godz. 8 rano i w dnie następne, sprzedawać się będzie 36.380 kg. miękkiego drzewa opałowego na składzie Rawera Weimera ul. Jasna 3, pod kontrolą MSO.

„Wpered" wychodzi ponownie. Po kilkudniowem rawieszeniu „Wpered" wychodzi ponownie z zastrzeżeniem, że nowe przestępstwo prasowe będzie ukarane dłuższem zawieszeniem.

Pechowaty kioszonkowiec. Długo i pomało dobierał się Markus Brenner do kieszeni Anastazyi Chałupnej, lecz gdy wreszcie z trudem wyjął juz jej pulares z drobną kwotą, ta chwyciła go za rękę i oddała „czyściciela kieszeni" w ręce policyi. Sprytny złodziej dał zię wprawdzie prowadzić do „ula", lecz nie chcąc się pozbywać tego, co z trudem zdobył, oddał pugilares towarzyszowi, którego jednak schwytać nie zdołano.

Przeszkoda w wędrówce na „pasku". Doznał jej Józef Misels, w chwili, kiedy zacierając ręce z dobrego „geszeitu", wynosił już z piekarni Hessa worek z 10 bochenkami chleba. Przytrzymała go jednak straż bezpieczeństwa, która skonfiskowawszy chleb, oddała go w odpowiednie ręce — Braci Albertów. — Paskarze od pewnego czasu doznają we wszystkiem pecha. Cokolwiek puszczą w ruch na „pasek", w tej chwili przytrzymuje ich tajemnicza ręka — organów bezpieczeństwa.

(w) **Telepatyczny złodziej.** Złodzieje nie na próżno uczęszczają do rozmaitych „colosseów" etc., obaczywszy bowiem jakąś „sztukę", starają się natychmiast wprowadzić ją w swe rzemiosło, lub przynajmniej ją do siebie zastosować. Spróbował tego onegdaj jeden z nich. Niby „tknięty telepatyą" wyczuł, iż Rebeka Kramer zamieszkała przy ul. Słonecznej pod l. 31, schowała swe srebro w obawie przed nim w piwnicy. Prowadzony jednak telepatyą, doszedł do skarbca uspokojonej schowkiem K., i zabrał stamtąd srebro wartości 3.000 koron.

Ruski miesiąc. Pod tym tytułem ukaże się niebawem wytwornie wydana książka naszego poety literata J. Gelli, zawierająca szczegóły inwazyi ruskiej we Lwowie i bohaterskich bojów o miasto. Wydawnictwo ozdobione około setką zdjęć fotograficznych zaopatrzone planem walk mapami etc. będzie cenną pamiątką dla obrońców Lwowa zarówno jak i mieszkańców.

Stanisławów. Nadwórna Stella Otto. Jesteśmy wszyscy zdrowi. Cóż z Kaziem? Odpowiedźcie w dziennikach. Rodzice. — Pisma stanisławowskie prosimy o przedruk.

Filutka. Brak ludziom uśmiechu i wesela w tych czasach, Aby więc choć na chwil kilka zapomnieć o troskach codziennych warto przypatrzeć się psotom Filutki, ślicznej i posażnej jedynaczki, która liczbę swoich konkurentów posunęła tylko do... 67. Wywodziła więc w pole jednego po drugim i młodych i starych, odfotografowawszy każdego na wieczną rzeczy pamiątkę.

A jak się skończyła historya Filutki, czy psotny Amor nie chwycił ją nakoniec w swoje sidła, dowiedzieć się można w teatrze świetlnym „Apollo", który ukazuje świetną pełną humoru i dowcipu komedyę w 3 aktach pod powyższym tytułem. Drugą część programu wypełnia zupełnie nowy doskonały dramat p. t. „Zagadkowe porwanie narzeczonej".

Podporucznik Lerchowicz Robert ma do odebrania w naszej Administracyi list.

—

Michalina Szyndralewiczówna, Lwów, Porucznik Stanisław Baron Chrzanowski, Kraków — Zaręczeni w lutym 1919 — we Lwowie. 2992

Z sali sądowej.

Lwów, 13 lutego.

Przed trybunałem sądowym stanęła onegdaj Sprynza Zniesieńska, oskarżona o kradzież 26000 K na szkodę swej pracodawczyni B. Kellerowej.

Oskarżona skradła 25 maja ub. roku w czasie nieobecności w domu Kellerowej, ze zamkniętej szafy biżuteryę na 11.100 K nadto 15.000 K gotówką i rozmaite papiery wartościowe, poczem zbiegła i za wskazówkami kumoszek udała się do domu Antoniego Grzeszczuka, który zajął się rozsprzedażą skradzionej biżuteryi. Zniesieńska żyła za skradzione pieniądze bardzo szeroko, aż w końcu wpadła na jej trop policya i aresztowała ją wraz z jej wspólnikiem Grzeszczukiem.

Zniesieńską, przyznającą się do winy, skazał trybunał na 18 miesięcy ciężkiego więzienia, zaś Grzeszczuka, przeczącego, jakoby rzeczy kradzione sprzedawał, skazał wobec danych dowodów na 10 miesięcy więzienia.

Rozprawie przewodniczył dr. Dworzak, oskarżał dr. Paklikowski, oskarżonych bronili dr. Einängler i sędzia Witos yński. Dr. Einängler wniósł sprzeciw przeciwko zasądzeniu Grzeszczuka.

Dzieci Lwowa.

Henio zapatrzony w jeden punkt sufitu, udawał, że nie widzi matki, szydełkującej przy jego łóżeczku, która co chwili zaglądała mu w oczy, by uprzedzić ewentualne żądania. Wr szcie przerwał milczenie.

— Mamo!

— Co dziecko?

— Dlacz go Sienkiewicz umarł?

— Chorował na serce, w dodatku przejęty wypadkami wojny światowej, zdala od ukochanej Ojczyzny, umarł w Szwajcaryi.

— Mamo!

— Co, synu?

— Czy Kmicic, gdyby został księdzem, mógłby ożenić się z Oleńką?

— Nie.

— Mamo! daj mi ciastko!

— Nie można Heniu, lekarz zabronił.

— Czy Sienkiewicz chorując, też ciastek nie jadał?

— Naturalnie.

— A Zagłoba?

— Tego nie wiem.

— Mamo!

— Co dziecino?

— Daj trochę konfitur.

— Nie można, dziecko, czekaj, zgotuję ci jajo na miękko.

— Nie chcę, to śliskie — brrr!

— — — — — — — — — —

W dzień pierwszego listopada, kiedy Ukraińcy Lwów obsadzili, mały Henio, lekwie 12 lat liczący, skorzystał z nieuwagi mamy, ubrał się czemprędzej i czmychnął na ulicę Bema, gdzie leżał w okopach bez ciastek i konfitur. Po trzech tygodniach pokazał się matce z rakiem na twarzy od zimna w mundurze wojskowym i karabinem większym od niego, wołając na powitanie: Wie mama, Kmicic naprawdę był bohaterem! Halwik.

NADESŁANE.

Dr. Wilhelm Lauterstein powrócił i ord. w chorobach skórnych, wenerycznych i dróg moczowych. — Sykstuska 37, róg Słowackiego. 1514

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—5 2005
Lwów, ul. Kraszewskiego 11 — parter.

Dr. Emanuel Gröbel
ordynuje w chorobach kobiecych 2188
od 2—4. popoł. ulica Sykstuska 42.

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO"
Chorążczyzna l. 7.
Od środy 19. b. m. przepyszna, pełna humoru komedya 3-aktowa p. t.
„FILUTKA"
nadto 4-aktowy bardzo zajmujący dramat „Zagadkowe zniknięcie narzeczonej".
Początek o godz. 3. popoł.
2063

Szkoła pisania na maszynie
Zakład przepisywania i powielania pism
EMILA URICHA
Wpisy Lwów — Trzeciego Maja 7. przyjmuje się codziennie. 2194

OGŁOSZENIA.

POSAD POSZUKUJĄ

Pierwszorzędna siła!
Buchalter-bilansista
dla rachunkowości pojedynczej i podwójnej, wytrawny korespondent we wszystkich trzech krajowych językach, chlubiący się najlepszymi referencyami, poszukuje posady. — Zakłada księgi, zestawia bilanse i reguluje wszelkie zaniedbane czynności administracyjne w handlu i przemyśle. — Zgłoszenia do Wieku Nowego pod „Pryzmat". 2038

KUPNO I SPRZEDAŻ

Beczki, kadzie sprzedaje Jakób Różycki, bednarz tuż za rogatką żółkiewską. 2176

GRYSIK migdałowy do mycia twarzy zamiast mydłem pakiet K 1·50, w puszce K 3·50, wyśmienite szampony do mycia włosów po 80 hal. pakiet glyceryny. Szmala pasty do obuwia, najlepsze brzytwy i nożyki do golenia po cenach fabrycznych poleca 2154
S. FEDER, Lwów, ul. Sykstuska 7.

Kawowe łyżeczki posrebrz. szt. K 2·—, praw. solingenowskie **noże stołowe i widelce** para K 6·50 — odsprzedawcom znaczny rabat — poleca póki zapas starczy firma 2155
S. FEDER, Lwów, ul. Sykstuska 7.

Krowę tuż na ocieleniu sprzeda Divinowa w Kleparowie, 2203

Capa rocznego seneńskiej (szwajcarskiej) rasy, **kury** „Langschany" i koguta „Orpingtona" białego, wystawowe okazy, sztuka 100 K. — **Wynajmę** ogród 3-morg z domem, gleba I. klasy. Zamarstynów, ulica Lwowska 59. 2168

Kupię kamieniczkę lub domek parterowy nadający się na lokal sklepowy wkładem 15.000 koron. Wiadomość pod S. D. adm. Wieku. 2170

Sprzedam bardzo tanio 3 pół m. materyi granatowej 150 cm. szer., gramofon z 50 płytami, aparat fotograficzny rozebrany, przechodzone buciki męskie i damskie. Chodkiewicza 7, II. piętro, od 11 do 1. 2178.

Palmy i figusy średniej wielkości kupię. Zgłoszenia pod „Okazyjne kupno" do adm. 2177.

Sprzedam wózek dziecinny za 250 K i materyę na ubranie za 230 K, Murarska 28, II. piętro. 2173

WOLNE POSADY

Restaucya Hotelu Krakowskiego, potrzebuje zaraz: kuchmistrza, kierownika bardzo zdolnego, siłę pierwszorzędną, kuchmistrza-cukiernika i gospodynię energiczną, obeznaną z manipulacyą restauracyjną. Zgłoszenia w Zarządzie Restauracyi, między 12 a 2-gą w południe. 2043

Dozorcy z płacą wedle umowy, poszukuje Magazyn Porcelany firmy **Artur Bartosz,** róg ul. Kopernika. 2084

Potrzebny zdolny ceramik. Oferty zgłaszać pod adresem Zygmunt Otto, Warszawa-Mokotów, ul. Kaźmierzowska 9. 187.

Praktykant znajdzie natychmiast umieszczenie w cukierni J. Wohnuta, **Trzeciego Maja 2.** 2206

Pokojowa zdolna, z dobremi świadectwami, potrzebna zaraz. 3-go Maja 12, II. p. 2204

Posługaczki poszukuję dla dwojga osób. — Presser, Listopada 17, oficyny, I. piętro, od 3—4-tej popołud. 2150.

Chłopca do praktyki przyjmie pracownia tapicerska. Matwijów, Chorążczyzna 29. 2161

Poszukuję dozorcy żonatego od 1. kwietnia. Zgłoszenia: Szeptyckich 52, u dozorcy. 2162

Poszukuję dochodzącej do wszystkiego — plac Bernardyński l. 2, I. p., kancelarya. 2189.

Osoba starsza lub młodsza poszukiwana do niemowlęcia. Warunki dobre. Zgłoszenia pasaż Hausmana 6, I. p. 2198.

Zdolną żakieciarkę i dziewczynkę do nauki przyjme natychmiast, M. Huget, Mikołaja 11. 2179

Kucharki z dobremi świadectwami i posługaczkę z książką na przedpołudnie do sprzątania poszukuję zaraz, warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia od 2—3 ul. Herburtów (boczna Kadeckiej na lewo), 3 willa. 2172.

Nauczycielkę do sześcioletniego chłopczyka do pierwszej klasy oraz pannę krawczynię znającą się dobrze na szyciu poszukuje Towarnicka, ulica Kadecka 16, II. piętro, od 3—5 popoł. 2169.

Największy atut

techniki filmowej. Nieprześcigniony artyzm. Wystawa pełna przepychu. Reżyserya niezrównana. — Bajeczna tresura małpy. — Tysiące statystów. Czarodziejski balet. — **Moment kulminacyjny**

GALOWE ostatnie przedstawienie światowej sławy Cyrku Wolfsona

Wstrząsająca tragedya w 5 wielkich aktach.

Kinoteatr „Kopernik", (Kopernika 9.) Od 18. b. m. (wtorek) aż do odwołania. 2211

KUPNO I SPRZEDAŻ

Płaszcze wiosenne, bluzki, kapelusze i trzewiki damskie do sprzedania Zyblikiewicza 27, drugie piętro. 2137

Sprzedam rasową kozę dojną z koźlęciem i capa, Graniczna 16, Zamarstynów, gospodynia. 2138

Duże dębowe biurko, umywalnia z marmurową płytą zaraz sprzedam, Sykstuska 64 a, I. piętro. 2143

Sprzedam eleg. nowe futro skanki i nowe palto całe na jedwabiu, eleg. nowy kostyum granatowy, obrusy, dywany, meble, biżuteryę, Teatyńska l. 10, parter. 2089

Kuplę kasę kontrolną National lub Monopol, Dominikańska 4, III. piętro, drzwi 7. 2110

Piękne urządzenie małego mieszkania sprzedam, ulica Szymona 2, nr. drzwi 17. 2083

Buciki damskie sukienne wysokie numer 40 i męskie nr. 43, płaszczyk zimowy, boa, zarękawek dla 15-letniej dziewczynki, ul. Listopada 11 b, parter lewy. 2114

Kareta nowa i powóz półkryty używany zaraz do sprzedania. Wiadomość Gródecka 127, 13 b., drzwi 150. 2129

Buraki cukrowe

w ilości 10 wagonów, loco stacyi **Jarosław**, ma do zbycia **Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów, ul. Kleparowska 18.** 2135

Kupię maszynę do pisania. Fotowicz, Kurkowa 9, II p. 2111

Garnitur salonowy

kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Meble, dywany, lampy, wanna, samowar, — Czarnecki, Domagaliczów 4, parter. 2130

Sprzedam kamienicę dwupiętrową, duże podwórze, wkład 75.000 koron. Pisemnie pod „Netto 6 prc." do adm. 2131

Fortepian krótki do nauki sprzedam, Leona Sapiehy 49, III. piętro, drzwi na lewo, od 3-ciej. 2133

Sprzedam ubranie męskie, palto zimowe i wiosenne, buciki męskie nowe, Potockiego l. 46, I. piętro, ganek na prawo. 2055

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis". 1269

Fotograficzne aparaty poleca najtaniej **„Technicum", Lwów, Jabłonowskich 2.** 2065

Okazyjnie sprzedaje kapelusze, przeróbki od 10 K, welonki od 3 K, wiosenne jedwabne kapelusze najnowsze fasony, słomkowe kapelusze przyjmuje się do przefasonowania, Magazyn mód Kopernika 14, Jasińska. 2030

Do sprzedania materya czarna wełniana na suknie, frak nowy ze spodniami w dobrym gatunku zarękawek i boa z gryzików, zegarek damski, kapa na łóżko, buciki męskie, akwarela i różne inne rzeczy nadające się na przeróbki. Wiadomość ulica Lelewa l. 17. Mirkiewiczowa. 2010

Palto męskie, płaszczyk himalaja, płaszcz urzędniczy, spodnie, buciki nr. 36, kanapkę ceratową, buciki męskie używane. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 1214

Fortepian Hofbauera tanio sprzedam z powodu wyjazdu, Szeptyckich 6, parter. 2045

Firma Lambert i Krzysiak, Lwów, Podlewskiego l. 7, Składnica Kółka rolniczego w Zamarstynowie, sprzedadzą konsumom i zakładom cebulę węgierską po nizkich cenach. 2079

Węgiel drzewny, mydło wojenne, materyał budowlany pochodzący z baraków, **brusy i deski** do nabycia. Bliższa wiadomość u kierownika Doroteum, Karpińskiego 19, I. piętro. **Dla ogrodników** poleca **miał drzewny** jako nawóz i do ogrzewania cieplarń, także do żelazek i samowarów. 1927

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

ROZMAITE

Zamienię za cegły i wapno 400 sztuk patronów kal. 12, 10 kg. śrutu 6-ka i oryginalny browning 7·65 z patronami. Wiadomość Wietchy, Janowska 68. 2112

Za tytoń dam cukier. Zgłoszenia pod „Tytoń" do administracyi. 2121

Naprawę dywanów i szycie na maszynie przyjmuję, Sakramentek 8. x

Od 15. lutego otwieram moją pracownię kostyumów angielskich i konfekcyi damskiej przy ulicy Gliniańskiej 19. boczna Piekarskiej, Schall. 2082

Dostawcy na wszelkie prowianty poszukuje Misler, plac Bema 1. 2145

Akuszerka z Warszawy udziela porad, dyskrecya, ul. Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I. piętro — **ŚMIAŁOWSKA.** 1671

Cukiernia „Ruppenthala" została odnowioną i przeniesioną do lokalu przy ul. Gródeckiej 29, poleca się nadal względom Szanownej PT. Publiczności. 2096

AKUSZERKA Z WARSZAWY udziela porad, przyjmuje zamówienia, stawia bańki, dyskrecya. Łyczakowska 4, 1761

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

P. T.

Niniejszem zawiadamiam, że z dniem dzisiejszym otworzyłem z powrotem swoją **PRACOWNIĘ SUKIEN MĘSKICH** wraz z Zakładem uniformowym, **przy ul. Sobieskiego 9,** róg ul. Halickiej. — Proszę o łaskawe względy.

Z poważaniem

1892 **BERNARD MENKER.**

Zakład Foto-artyst., Lwów, Łyczakowska 9.

KORDYAN Wykonuje w przeciągu 24 godzin fotografie do legitymacyi, grup lub pojedyncze zdjęcia. — **Dla PT. Wojska 20% rabatu.** 1361

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. **Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.** 736

WOLNE POSADY

Służącego sklepowego, albo dochodzącego — poszukuje firma **JÓZEF NOWAK, Magazyn bielizny, plac Maryacki 6.** 2140

Ucznia do praktyki handlowej, z dobrego domu przyjmie firma **JÓZEF NOWAK, Magazyn bielizny, plac Maryacki 6.** 2141

Służącę do pracowni przyjmę zaraz, cukiernia Ruppenthala, Gródecka 29. 2097

Biuro Polskie, Sykstuska 16, umieści wszelką służbę męską, żeńską dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną, małżeństwo bezdzietne na folwark, rządcę kawalera do samoistnego folwarku, dozorców i dozorczyń. 2132

Służącę do wszystkiego do dwojga osób lub posługaczkę przyjmę, Kopernika 11, Magazyn Mód. 2136

Agencya Kostiuka, ul. Kopernika 19, umieści wszelką służbę żeńską, męską, dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną, hotelową — poszukuje karbowego, bony Niemki, lokaja. 2101

Dziewczynki do nauki poszukuje pracownia sukien damskich Kalischówny, 3-go Maja 7. 2075

Biuro, Dominikańska 5. — poszukuje kelnerek, sług do wszystkiego, zaraz. 2139

Zdolnych panien do szycia krawieczyzny poszukuje pracownia, przy ul. Kościuszki 20. II. p. 2142

Chłopcy, dziewczęta i kobiety do roznoszenia gazet do trafik poszukiwani, Piekarska 17. parter. 2128

„SNAPSHOT"

SPÓŁKA FOTOGRAFICZNA Z OGRANICZ. PORĘKĄ Lwów, 3. Maja l. 11 a

2205 poleca swój bogato zaopatrzony

FABRYCZNY SKŁAD APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH

Specyalne laboratoryum wykonuje wszelkie prace z zakresu nowoczesnej fotografii w szczególności **Reprodukcye i powiększenia.**

WALDEMAR PSYLANDER w przepięknym 3 akt. dramacie p. t. „Taniec wśród płomieni" (Romans diwy kabaretowej) 2036

Zaokrągla program 2 aktowa komedya p. t. A było to w niedzielę słoneczną

Kinoteatr „FATAMORGANA" (pl. Maryacki 10) Od 18-go b. m. aż do odwołania.

POSAD POSZUKUJĄ

Poszukuję posadę na wyjazd jako gospodyni domowa. Zgłoszenia do adm. „Podolanka". 2160

Inwalida, sierżant wojsk Polskich, poszukuje posadę za magazyniera lub podleśniczego w Królestwie Polskiem. Zgłoszenia pod „Sierżant" administracya Wieku Nowego. 2175

Osoba pozostająca z powodu obecnych wypadków bez środków utrzymania, przyjmuje ubieranie, obciąganie kapeluszy z dostarczonych materyałów po przystępnej cenie. Zgłoszenia z grzeczności Sapiehy 23, I. piętro na prawo. 2196.

Inteligentna młoda panienka przyjmie miejsce do dzieci lub do towarzystwa, zna się na gospodarstwie. Zgłoszenia do adm. pod „Inteligentna 19". 2207.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

W sobotę przechodząc ul. Kopernika na Potockiego zgubiła nauczycielka ewakuowana,. czy też skradziono jej z kieszeni pugilares z kwotą około 160 K. Prosi uczciwego znalazcę o zwrot zguby, złodzieja zaś o zwrot przynajmniej papierów do Adm. Wieku. x

Zgubiono dnia 17. b. m. wieczorem w drodze z ul. Kordeckiego przez ul. Krasickich, Mickiewicza, Listopada, kulczyk brylantowy. Rzetelny znalazca zechce się zgłosić za wynagrodzeniem w administracyi. 2151.

Zgubiłam 13. bm. na stacyi Przeworsk moją legitymacyę kolejową nr. 33234. Znalazca raczy oddać takową za wynagrodzeniem 100 K naczelnikowi stacyi w Przeworsku lub Wiktoryi Stanek, Lwów, ul. Gródecka 135. 2152.

NAUKA

Rutynowana nauczycielka z egzam. państw. udziela lekcyi gry na fortepianie po cenach przystępnych, Teatyńska l. 17, I. piętro, drzwi nr. 9. 2008

Nauka w zakresie kl. IV. szkół ludowych dla chłopców i dziewcząt, przygotowanie do egzaminu wstępnego do szkół średnich. — **Kurs przygotowawczy** do egzaminu z klasy III. wydziałowej (7 klasa) dla uczniów i prywatystów. — **Wpisy** codziennie od 11—12. i od 4—5-tej **ul. Batorego 4, II-gie p.** 2069 lokal **„Ecole des langues vivantes".** —

Poszukuję nauczyciela do przygotowania chłopca do I. klasy gimnazyalnej. Zgłoszenia do administracyi Wieku pod „Nauczyciel". 2109

Profesor szkoły średniej przygotowuje do egzaminów, Zi[illegible]na 93, I. piętro, od 1.—2. 1949

Akademik absolwent realnego gimnazyum, poszukuje lekcyi z niższych klas. — Zgłoszenia pod „Matura z odznaczeniem" do administracyi. 2157.

MIESZKANIA I SKLEPY

Szukam jeden lub dwa pokoje z kuchnią w okolicy dworca głównego lub górnej Gródeckiej lub bocznej. Zgłoszenia pod „Lokator" do administracyi. 2149.

Pokój umeblowany dla inteligentnej pani zaraz do najęcia, Lenartowicza 10, I, piętro na lewo. 2165

Elegancko umeblowany pokój z elektryką do wynajęcia Sakramentek 24, I. piętro na prawo. 2200

Do wynajęcia 5 pokoi, kuchnia, ewentualnie na biura, elektryka, łazienka, ul. Grodzickich 2. 2034

Wynajmę dwa lub trzy pokoje słoneczne z kuchnią, komfort, w okolicy szpitala garnizonowego, zaraz. Zgłoszenia Zielonka, Hofmana 8. 2100

Mieszkanie, pokój kuchnia ewent. 2 pokoje z kuchnią poszukiwane dla dwojga osób. Zgłoszenia do administracyi z podaniem adresu i ceny pod „Spokojny". 2147

Pokój frontowy, 2 okna, mebl., parter, elektryka, zaraz do wynajęcia tanio, ul. św. Zofii 27. 2146

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Kawaler poszukuje mieszkania przy rodzinie. Łaskawe zgłoszenia w adm. Wieku pod „C. 17". 2060

ROZMAITE

Maszyny do szycia najkorzystniej naprawia oraz poleca nowe i części składowe **Aleksander Malimon** skład maszyn do szycia, **Lwów, ulica Wałowa 11 A.** 1991

Dam dziecko miesięczne dziewczynę za swoją. Zgłoszenia S. W. w domu ul. Trauguta l. 1, parter. 2181

Ważne dla gospodarzów kamienic! Obejmę zarząd kamienicy kto zamyśla wyjechać, złoże odpowiednią kaucyę. Wiadomość K. B. Wiek. 2174

Zamienię białą materyę na sukienkę letnią za półbuciki nowe nr. 38. Zgłoszenia do adm. Wieku „A. S.". 2171.

Do wydzierżawienia zaraz w Kleparowie posiadłość kilkumorgowa z sadem i budynkami. Inż. Feliński, ul. Dwernickiego 34, II. piętro, od godziny 2 do 3. 2159

Położna Petulska mieszka obecnie Gródecka l. 26, przyjmie panie na czas słabości za dyskrecyą i poleca się nadal jako **zdolna i praktyczna akuszerka.** 2187.

Wiktorya Strnad, Brody. Szpital epidemiczny. Staraj się obecnie jakimkolwiek sposobem dostać do mnie. Daj przynajmniej tą samą drogą znak życia. Czy dostałaś list przez Wiedeń. Stroskany Stach. — Pisma ruskie upraszam o przedruk. 2190.

Michel, Komarno. Co z Wami i Lonkiem. My we Lwowie zdrowi, Józiu i Oleś z nami Ktokolwiek ma wiadomość o tej rodzinie z Komarna, prosrę o wiadomość Lwów, Sadownicka 27, II. piętro. 2193.

Dam na hipotekę lub kupię realność w dobrem miejscu albo folwark lub pole. Cena przedwojenna, wkład do 50.000 K. Biuro Brücka, ulica Kościuszki 2. 7195.

Za 100 kg. kartofli dam 150 gramów bardzo dobrego tytoniu, Piekarska 17, II. piętro, drzwi nr. 7. 2208.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Biedniejszym tanio sprzedam ubranie marynarkowe, żakiet damski, buciki męskie, inne rzeczy, Kochanowskiego 42, parter na prawo, od 2—4 pop. 2156

Kiton do naprawy kaloszy samemu, Konserwator do obuwia i podeszew, Skórki do podbijania obuwia, Czernidło do żółtej skóry poleca Makarowski Lwów, Batorego 12. Magazyn otwarty od 9-tej bez przerwy obiadowej do godz. 6-tej. 2183

Grobowiec do sprzedania w ładnem położeniu na cmentarzu łyczakowskim. Wiadomość Jakóba Hermana l. 25. 2153.

Bluza i spodnie wojskowe całkiem nowe na nizkiego mężczyznę do sprzedania, Chorążczyzna 11a przez całe podwórze na I. piętrze. 2164.

Sprzedam stół jadalny, 4 pluszowe fotele i obrusy, Biuro przewozowe ul. Chorążczyzny 11. 2163.

Koza wnet dojna do sprzedania Zielona l. 63. 2166

Do sprzedania urządzenie pracowni złotniczo-jubilerskiej, dwie szafy wystawowe, Sobieskiego 18, II. piętro. 2167

Do sprzedania 2 pary skórzanych kamaszy, 3 pary wełnianych kamaszy, 2 pary spodni oficerskich, płaszcz wojskowy, 2 pary męskich bucików nr. 43, bluza oficerska, nizkie i wysokie śniegowce nr. 36, 2 sweatery, narty, 2 pary rękawiczek, siodło i trzęla do konia, szlafrok jedwabny, 3 damskie płaszcze i 3 kapelusze, Obozowa 4, I. piętro na prawo, od 1—3 popoł. 2191.

Sprzedam tanio damskie buciki nr. 37 nowe, Zimorowicza 3, I. piętro, drzwi 5. 2192

Kostyum japoński malowany i haftowany do sprzedania, może być użyty na szlafroczek, Szymonowiczów 5, lewy parter. 2158.

Wózek na parę koni lub na jednego, buty nowe żółte szewro nr. 42, maszyna do szycia i półszorki na konia do sprzedania, Pijarów l. 73. 2202

Sprzedam meble, obrazy, bibliotekę, plac Bernardyński 8 A, II. piętro. 2209.

Sprzedam uprząż do konnej jazdy, torbę skórzaną, 40 nr. butów i koszule trykotowe, Potockiego l. 46, I. piętro, ganek na lewo. 2210.

Tanio do sprzedania prawie nowy szlusrock z kamizelką na słusznego, kurtka studencka na 14 lat, łóżeczko dziecinne z siatką saledynową, żakiet astrachanowy, boa, zarękawek, rower. Kleparów, willa „Marysieńka" l. 686, za rogatką, Łotocki. 2180.

Krem twarzowy wyśmienity po 4 i 5 K, Puder Germandre póki zapas starczy po 3 K. Znakomita woda do ust K 4. Radykalny płyn na nagniotki K 3 poleca Makarowski, Lwów, Batorego 12. Magazyn otwarty bez przerwy obiadowej od 9-tej do 6-tej wieczór. 2182

Maszyna Underwood do pisania i do szycia zaraz do sprzedania, Gródecka 14, I. p. na ganku. 2201

Kupię węgiel, dobrze zapłacę, Sakramentek l. 24, I. piętro na prawo. 2199

Zegary, zegarki, budziki sprzedaję, przyjmuję naprawy zegarów ściennych oraz odnawiam antyki **MARYAN DAJEWSKI,** Lwów, **Akademicka 20.** 2185

Nowy gramofon bez tuby, kilkadziesiąt płyt najnowszych utworów. Zgłoszenia Japońska 5, I-sze piętro, w południe. 2186

Do sprzedania parterowy dom wraz z ogrodem Kleparowska l. 514 (narożnik za mostem) — tamże koza i koń z wózkiem i sankami. 2184

MYDŁO DO PRANIA I TOALETOWE po cenie maksymalnej 2197 **u SCHWADRONA, ul. Ruska 8.**

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5322. Rok XVIII.

Sobota 22. lutego 1919.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: rocz.
we Lwowie . . . K 6— K 18— K 36— K 72—
wiedzie wraz z przes. pocz. 6— „ 18— „ 36— „ 72—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Piłsudski na czele wojsk przeciw bolszewikom.

SYTUACYA WOJENNA

z dnia 20-go lutego br.

Biuro prasowe donosi:

Oprócz wymiany strzałów karabinowych na całym froncie nie było ważniejszych wypadków. Na odcinku południowym artylerya nasza odpowiadała na strzały artyleryi nieprzyjacielskiej.

KOMUNIKAT

warszawskiego sztabu generalnego

z dnia 18-go lutego 1919 r.

Litwa i Białoruś. Sytuacya bez zmiany.

Wołyń. Grupa gen. Rydza-Śmigłego: Skombinowany oddział pod dowództwem podpułk. Sandeckiego stoczył zwycięską bitwę z wojskami bolszewickiemi pod Maniewiczami. Zajęto stacyę Maniewicze, gdzie wróg zaskoczony nagłem uderzeniem, pozostawił wielką ilość dział i ogromne zapasy materyałów wojennych. Zdobyczy jeszcze nie przeliczono. W nasze ręce wpadły 3 pociągi polowe, w tem jeden pancerny. W walce odznaczył się batalion 32 ciechanowskiego pułku piechoty i szwadron 8 pułku ułanów. Patrole nasze zetknęły się z nieprzyjacielskiemi przedniemi strażami pod Grzybowicami i Katasową, na południe od Włodzimierza Wołyńskiego.

Galicya wschodnia. Grupa gen. Romera: Drobne utarczki.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Wczoraj wieczorem wróg znów próbował przełamać nasze linie. Wysiłki jego spełzły na niczem. Wszędzie zostały ataki ukraińskie z wielkiemi dla wroga stratami odparte.

Front cieszyński: Sytuacya bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Wojska polskie w pochodzie na Litwę, Białoruś i Wołyń.

Warszawa. (P. A. T.) Ministerstwo spraw zagranicznych Departament litewsko-białoruski komunikuje: D. 5. lutego urzędowo podpisany został w Białymstoku przez szefa sekcyi ministerstwa spraw zagranicznych Dr. Kolankowskiego po odpowiednich pertraktacyach z reprezentantami armii kijowskiej, do której należały Kowel-Brześć litewski i Białystok, dalej z reprezentantami armii X grodzieńskiej, oraz z delegatami „Oberostu“ układ, na podstawie którego umożliwiony został wojskom polskim marsz na wschód przeciw bolszewikom. Niemcy zgodzili się na oddawna żądany przez nas przejazd wojsk polskich przez Białystok, Grodno, Wołkowysk na front litewski, oprócz tego zobowiązali się nie wydać z posiadanego przez się do dnia 3. lutego 1919 r. terytoryum żadnego odcinka bolszewikom.

Osobnym ustępem układu zobowiązano Niemców do pozostawienia do dyspozycyi rządu polskiego kolei, telegrafów i telefonów w stanie zdolnym do użycia, a ponadto przedstawić władzom polskim do ku ienia wszystkich objektów, będących istotną własnością skarbu niemieckiego, a znajdujących się na terytoryach litewskich obu powyższych armii.

Na mocy artykułu 9 tegoż układu zobowiązali się Niemcy do wydania wojskom polskim Białegostoku, Grodna i Brześcia Litewskiego i do natychmiastowego dopuszczenia oficyalnych komisarzy rządu polskiego do tychże miast. Układ ten jest obecnie istotnie wykonywany. Wojsko polskie obsadziło już niemal w całości wschodni front w gubernii grodzieńskiej tak, że można już przystąpić do utworzenia tam administracyi. Dekretem tedy naczelnika państwa z dnia 8 bm. zostały wschodnie polskie przestrzenie kresowe poddane zarządowi wojskowemu. Pod kompetencyę tegoż zarządu wojskowego podpadają zatem już dzisiaj na Litwie powiaty Białystok, Bielsk, Sokółka, Grodno, Wołkowysk, Kobryń, Słonin (częściowo), Brześć Litewski, Prużany, a na Wołyniu Włodzimierz Wołyński, Kowel i Łuck (częściowo).

Warszawa. (PAT). „Monitor polski“ ogłosza następujący dekret: Z chwilą rozpoczęcia operacyi wojsk polskich na ziemiach litewskich i białoruskich rozciąga się na te przestrzenie zarząd wojskowy. Rozporządzenia wykonawcze wydawane będą przez sztab generalny wojsk polskich łącznie z departamentem litewsko-białoruskim w ministerstwie spraw zewnętrznych.

Wycofywanie się Niemców ze Wschodu.

Warszawa. Wedle doniesień komunikatu niemieckiego dowództwa udało się koło Windawy powstrzymać natarcie wojsk sowieckich, które jednak oczekują tylko posiłków, aby ponowić atak i opanować Libawę. Dnia 2 b. m. ukończono ewakuacyę Ukrainy, a do 20 b. m. wojska niemieckie cofną się ze wszystkich dotąd okupowanych terenów.

Piłsudski staje na czele wojsk przeciw bolszewikom.

Warszawa. Piłsudski miał we czwartek złożyć władzę w ręce Sejmu, poczem stanąć zamierza na czele armii, walczącej z najazdem bolszewickim, która ma wyruszyć na odsiecz Wilna i obrony kresów wschodnich.

Z ostatnich walk z Niemcami.

Poznań. Komunikat sztabu generalnego z 18 bm.: Front północny. Na południe od Nakła, na północ od Łabiszyna znaczna działalność artyleryi niemieckiej. Silne ataki niemieckie na Broniewo i Antoniewo odparto zupełnie.

Pod Miećkowem utarczki patroli. Czarnków ostrzeliwała przez cały dzień ciężka artylerya niemiecka. Kilka domów zburzono. Kościół katedralny uszkodzony. Wśród ludności cywilnej znaczne straty. Noc minęła spokojnie.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.!

Obrona lotnicza kresów.

Lwów, 21 lutego.

Wydział wykonawczy Polskiego Związku lotniczego nadsyła nam następującą odezwę:

Rodacy!

Pruskie aeroplany na służbie ukraińskiej bezkarnie bombardują ulice i kościoły Lwowa. Celem obrony wojskowość zatroszczyła slę o to, aby sprowadzić potrzebną liczbę samolotów zdatnych do pościgu i boju. Jest obecnie rzeczą społeczaństwa, aby z tego zamierzenia wojskowości uczynić punkt swego programu.

Wszak chodzi nie o sam tylko Lwów. Od wschodnich rubieży na całą Polskę idzie dojmujący ból: ludność kresowa jutra niepewna, jej mienie obracane w popiół i gruzy. Czeka na odsiecz wschodnia Galicya, gdzie ludność nasza jest po barbarzyńsku traktowana i pod pozorem brania zakładników w jasyr pędzona. Czeka odsieczy Litwa, gdzie nawała bolszewicka wśród ludności bezbronnej sieje grozę zagłady. Wołają o pomoc Podlasie, Chełmszczyzna i wszystkie inne czy to zachodnie ezy południowe wylewem niszczycielskich instynktów zagrożone kresy.

Posiejmyż miarkującą grozę wśród tych, co niosą nam zagładę. Twórzmy i wzmacniajmy polskie lotnictwo dla obrony kresów.

Jak pociągi pancerne na liniach kolejowych, tak latawce krążące w przestworzu będą strażowoły granicom naszym.

Odwieczne szlaki, nad którymi one obejmą straż, świadczą, że na rozłogach ziemi naszej dni chwały gęściej rozsiewały mogiły obrońców granic, niż dni klęski. Bądźmyż dobrej myśli. Oto dziś — mimo, że wschodzi nad naml wielkokrężne słońce wolności — Ojczyzna, która życie daje i życie bierze, stroi znowu domy polskie w barwę żałoby. Ta mroczna barwa szeroko rozpostarta, to znak, że idziemy ku dniom chwały. Bo jest między symbolem żałoby a symbolem nadziei drożyna tajemna a znana. Gdy troska o zagrożone dobro publiczne nastraja duszę na wysoki ton, żar tych serc, co przy obronie ojczyzny bić przestały, „przelewa się w serca, co biją i kończy zaczętą drogę“. Z nieu ojnych zda się smutków rodzi się wówczas wśród cierpień radość życia i jego odnowa.

Więc by ta chwila błogosławiona nadeszłą, przez pamięć o tych, którzy szli w objęcia śmierci z myślą: „dla Ciebie Polsko“, w imię pokoleń. które przyjdą pytać będą, cośmy zrob ii i czego nie zrobili w wyrocznej dziejów godzinie, — skupmy się zwarcie około polskiej racyi stanu.

Ta racya stanu mówi, że nie masz dla Polski w danej chwi i bardziej palącego zagadnienia nad problem granic. Układ wewnętrznych sił długo będzie podatnym do zmian, łatwym do wyrównania wszystkiego, co krzywdzi i dzieli. Granice stężeją niebawem na długie lata, może pokolenia. By nie stężały krzywdą naszą i nie skrępowały żywotności narodowej ku temu ma służyć rząd, ku temu wojsko i skarb, ku temu my wszyscy.

Polska racya stanu mówi, że od pierwszych chwil odrodzenia państwa winniśmy całe życie publiczne oprzeć o powszechny obowiązek służby narodowej. Organizujmy zgodnym, zbiorowym porywem i graniczną straż wyposażoną w latawce bojowe. Organizujmy na miarę godną narodu a spiesmy zanim rozbłyśnie w pełnym blasku bojowa gotowość narodu. Oddadzą wówczas brawurowi lotnicy niepomierne usługi. Hordy niszczycielskie, chciwe bezbronnych żerowisk, nie pociągną tam, gdzie będą miały wojska polskie przed sobą a latawce polskie poza sobą.

Do czynu więc : Twórzmy i wzmacni jmy polskie lotnictwo, aby się stało potężną obroną kresów.

* * *

Pieniądze na cele lotnictwa polskiego należy składać w Administracyach dzienników.

Niemieccy wygnańcy.

Według doniesień gazet niemieckich, rozporządzili Francuzi w ostatnich dniach, ażeby wszyscy Niemcy bez różnicy płci i wieku, którzy po 11 listopada z. r. opuścili Alzacyę i Lotaryngię chroniąc się na obszary badeńskie, natychmiast miejsce swego pobytu opuścili. W trzech oddziałach wyruszyli „wygnańcy“ z pakunkami dozwolonemi, udając się w miejsca wskazane. Biadają Niemcy nad srogością francuską, która Niemców z ziemi niemieckiej przepędza na tułaczkę. Nam atoli przypomina się rok 1886, w którym to jak wiadomo — nie w czasie wojny jak obecnie, lecz w czasie zupełnego spokoju, kanclerz żelazny skazał na nędzę i tułaczkę przeszło 40 tysięcy Polaków, wypędzając ich bez litości z własnej, ojcowskiej gleby. Tak, tak, mści się okropnie Nemezis dziejowa. Za ojców, cierpieć muszą wnuki.

Ambasadorowie koalicyjni dla Polski.

Kraków. Komisya senatu pracuje na żądanie Wilsona nad projektem dyplomatycznym, który ma na celu zamianowanie ambasadorów dla Polski i republiki czesko słowackiej.

Czesi gotują się do pochodu na Galicyę.

Kraków. Dzienniki tutejsze podają, że wojska czesko-słowa kie posuwają się od Bardyjowa ku przełęczy dukielskiej, aby obsadzić całą Łemkowszczyznę.

Adam Fischer.

Wiktor Gomulicki

(1851—1919).

Bywają różnego rodzaju talenty poetyckie. Jedne dadzą się ponieść treści i idei do tego stopnia, że zapomną o formie właściwej, inne więcej o tej szacie zewnętrznej pamiętają, ale też treść na tem wiele nieraz traci, a jedynie wyjątkowe umysły zdolne do utrzymania pewnej harmonii pod tym względem. Najklasyczniejszym przykładem takiego bezwzględnego zespolenia formy z treścią był n. p. Dante.

Gomulicki nie był tak wielkim twórcą i nie miał do tego pretensyi, on — skromny ponad właściwą miarę, a jednak niepośledni poeta o bardzo wyraźnej indywidualności. — Zewnętrzna szata jego twórczości odznacza się tak znakomitą techniką, tak starannem wykonaniem, — że powstają stąd prawdziwe cacka jubilerskie, wytworne i subtelne.

Nie znajdziemy tu wprawdzie potężnych wzlotów i gwałtownych tragicznych uniesień, ale dosłuchamy się zawsze tętna serca bijącego gorącą miłością dla sztuki, a i wogóle dla ludzi.

Będzie nas to uderzać zarówno w poezyach, jak nowelach i powieściach, a nawet w pracach historyczno-literackich. Oczywiście pewne różnice w utworach występują, ale to jedynie jako refleks różnych czasów, w których były pisane i różnych wpływów, jakie tu oddziaływały.

Więc na pierw Gomulicki, — (urodzony w Ostrołęce 1851 r.) — jako uczeń wydziału prawnego szkoły głównej musiał ulegać wpływom ówczesnego ruchu pozytywistycznego. — Dowody tego wyraźnie pozostały w pierwszych próbach poetyckich i nowellistycznych, jakie drukował głównie w „Przeglądzie tygodniowym“, — gdzie jak wiadomo skupiały się wszystkie młode talenty od roku 1867.

Choć pierwsze próby były jeszcze dość słabe i szukały oparcia w obcych wzorach, Słowackim, Wiktorze Hugo, Mussecie i Heinem, to jednak już wte y zaczął się wyróżniać subtelnem poczuciem piękności formy, staranną budową zwrotki wierszowej a rymem wytwornym i różnolitym.

Z czasem poczęły się zacierać wszelkie wpływy obce, a na plan pierwszy wybijały się indywidualne znamiona talentu poetyckiego. Sam swą twórczość oceniał bardzo surowo, a gdy po kilku latach ponownie swe wiersze wydawał już prawie nic z poprzednich wierszy nie wchodziło do tych tomików, a nie dla uniknięcia powtarzania się, ale jedynie dlatego, — że nie odpowiadały już jego pojęciom o pięknie poetyckiem.

Pisał wiele, może zbyt wiele oczywiście z konieczności nieraz, więc nie można się dziwić, że nie wszystkie dzieła równą odznaczają się wartością.

Szczególnie często oczywiście ogłaszał poezye jak: „Wiersze“ (Warszawa 1901), — „Nowe pieśni“ (Peterburg 1896) i w. i.

Wcale szczęśliwie były też jego próby na polu powieści historycznej, jak np. „Bój o brzymów“, Warszawa 1913, „Car widmo“ Warszawa 1911, „Cudna mieszczka“ Warszawa 1898, „Grandmuszk eter“ Warszawa 1911, „Miecz i łokieć“ 1902) a bardzo udatne i zręcznie komponowane były wszystkie jego nowele; zjawiska życia dzięki artystycznej stylizacyi występują w szczególnie szlachetnych konturach.

(C. d. n.).

——

SKARBU I WOJSKA — WOJSKA I SKARBU

potrzebuje dziś **OJCZYZNA** dla utrwalenia swego zagrożonego bytu! 178

Jedynie Polska Pożyczka Państwowa

uratuje nas od klęsk i niebezpieczeństw!

Nie do ofiarności więc, lecz do poczucia obowiązku każdego Polaka zwraca się Państwo Polskie, żądając zapisów na **POŻYCZKĘ.**

Niemcy przyjęli warunki koalicyi w sprawie Polski.

Kraków. Na konferencyi w Trewirze podyktowano Niemcom nowe warunki zawieszenia broni, które zostały przyjęte. W sprawie Wielkopolski zobowiązali się Niemcy wstrzymać przeciw Polakom wszystkie kroki nieprzyjacielskie i cofnąć poza linię demarkacyjną, ustaloną na podstawie obecnej stytuacyi strategicznej na froncie niemiecko - polskim. Linia ta biegnie: od granicy rosyjskiej pod Luisefelde, na linii, która idzie na zachód od Luisefelde, na zachód od Wielkiej Nowej Wsi, na południe od Brzozy, na północ od Szubina, na północ od Kcyni, na południe od Szamocina i Chodzieży, na północ od Czarnkowa, na zachód od Międzychodu, Zbąszyna i Wolsztyna, na północ od Leszna i Rawicza, na południe od Krotoszyna, na zachód od Odolanowa i Ostrzeszowa, na północ od Wieruchowa aż do granicy śląsko-rosyjskiej. Układ podpisano w dniu 16 bm. w wagonie salonowym Focha w Trewirze.

Misya koalicyjna we Lwowie.

Uroczyste powitanie delegatów przez ludność.

Wielką manifestacyę urządziła wczoraj popołudniu ludność naszego miasta. Tłumy zebrały się przed pałacem Potockich i dały wyraz serdecznym uczuciom, jakie dla mocarstw koalicyi żywią. Widać było wśród zgromadzonych reprezentantów wszystkich zawodów obojga płci, oraz wielu oficerów i żołnierzy, wolnych od służby.

W kilka minut po g. 3 powiadomieni zostali przedstawiciele mocarstw koalicyi o owacyi, którą ludność miasta pragnie im zgotować. W pałacu Potockich zjawił się gen. Rozwadowski ze swym adjutantem, oraz w imieniu Komisyi Rządzącej dr. Stahl i hr. Lasocki. Na wiadomość o mającej nastąpić manifestacyi zjawili się członkowie misyi na balkonie w pałacu Potockich, witani niemilknącymi okrzykami. Towarzyszyli im przedstawiciele Nacz. Dowództwa, Komisyi Rządzącej oraz prasy lwowskiej.

Mowa gen. Berthelemy'ego.

Na czoło balkonu wystąpił gen. Berthelemy. Długo nie mógł przyjść do słowa, gdyż nie milkły powitalne okrzyki. Najpierw przedstawił zebranej ludności przedstawicieli Anglii, Ameryki i Włoch, poczem w imieniu całej misyi ententy podziękował za serdeczne przyjęcie i manifestacyę. Zaznaczył, że obecność misyi jest najlepszym dowodem sympatyi i gorącego uczucia, które państwa ententy żywią dla miasta Lwowa i tego kraju nieszczęśliwego, a zarazem zapowiedział przeprowadzenie pacyfikacyi.

Misya uchyla czoła przed bohaterstwem całej ludności Lwowa, w którem kobiety i dzieci walczyły przeciw wrogowi miasta i Ojczyzny. Gen. Berthelemy zapowiedział, że misya pozostanie kilka dni we Lwowie, by zbadać potrzeby i starać się będzie, by pomoc ententy dla miasta naszego przyszła w skuteczny sposób jaknajprędzej. Wszystkie życzenia ententy idą ku miastu naszemu i ku Polsce, pragnąc ją widzieć zjednoczoną, wolną i silną. Mowę swoją przerywaną entuzyastycznymi okrzykami zgromadzonych, której brzmienia w języku polskim podawał zebranym prof. Dąbrowski, zakończył gen. Berthelemy okrzykiem „Niech żyje wolna zjednoczona Polska, okrzykiem, który następnie powtórzył w języku polskim.

Po przemówieniu gen. Berthelemy'ego zebrani odśpiewali „Rotę".

Głos reprezentanta Ameryki.

Po gen. Berthelemym zabrał głos prof. Lord, zaznaczając głębokie uczucie i podziw dla ludności miasta i dla kierunku rozwoju zaznaczonego tą manifestacyą i wznoszonymi okrzykami. Mowca studyował dzieje Polski i znaczenie grodu lwowskiego jako fortecy, o którą obijały się napady tatarskie i kozackie, a która nigdy się nie poddała. W dalszej części swej mowy wyraził prof. Lord wdzięczność za to, że Polska dała Ameryce Kościuszkę i Pułaskiego, ale nietylko tych bohaterów, a także i tysiące najlepszej polskiej krwi w masa h robotników i obywateli którzy stali się dzielnymi obywatelami Ameryki.

Prezydent Wilson podniósł sprawę polską nietylko jako sprawę sprawiedliwą i słuszną, ale też chcąc odpłacić dług wdzięczności za to, co Polska Ameryce zrobiła. Mowca zakończył swoją mowę okrzykiem na cześć wolnej i zjednoczonej Polski, a zebrani wznieśli okrzyki na cześć Ameryki i prezydenta Wilsona.

W imieniu Anglii.

W imieniu Anglii przemówił gen. Carton de Viart zaznaczając, że do tych serdecznych słów, które słyszał, niewiele ma już do dodania, przyłącza się do wyrazów sympatyi, wypowiedzianych dla bohaterskiego miasta i kraju i podnosi okrzyk „Niech żyje Polska". Gromkimi okrzykami na cześć Anglii dziękowali zebrani za krótkie i serdeczne słowa angielskiego generała.

Przemówienie przedstawiciela Włoch.

Pełnem żywiołowego temperamentu było przemówienie włoskiego członka misyi maj. Stabile, który zaznaczył, że Włochy, które przez setki lat walczyły w obronie swej wolności, rozumieją i odczuwają sprawę polską i starają się uczynić wszystko, by sprawa polska została w sprawiedliwy sposób rozwiązana. Przed wojną, podczas wojny i po wojnie rozbrzmiowały we Włoszech głosy przychylne i serdeczne na cześć wolnej i niepodległej Polski.

Okrzykami na cześć Włoch przerywali zebrani mówcy, którego słowa wywarły wrażenie, poczem rozległa się pieśń „Jeszcze Polska nie zginęła". Serdecznymi ukłonami żegnali się członkowie misyi z zgromadzoną publicznością.

*

Skład misyi przedstawia się następująco:

Francya: Gen. Berthelemy, mjr. Deletoile, mjr. Vicaire i por. Lamarquc.

Anglia: Gen. Carton de Viart, pułk. Smyth, kap. Maule.

Stany Zjednoczone Ameryki: Prof. uniw. Lord, por. Forster, dziennikarz Mr. Bass.

Włochy: Maj. Stabile, por. Pergolesi.

Do misyi przydzieleni zostali z ramienia rządu polskiego: minister Wańkowicz, prof. Dąbrowski, por. Szczepanowski. Z ramienia Nacz. Dow.: Major Hempel, rotm. Kochanowski, por. Potocki, ppor. Michałowski, Mycielski, Zaleski, Bałaban i Busath, oraz z ramienia Biura prasowego dr. Zygmunt Łempicki.

Profesorowie polscy u Wilsona i Clemenceau.

Kraków. Wilson przyjął dnia 10 bm. delegacyę polską złożoną z profesorów: Siedleckiego i Strońskiego z Krakowa, oraz Czekanowskiego i Romera ze Lwowa. Prof. Siedlecki wręczył Wilsonowi dyplom honorowy uniwersytetu Jagiellońskiego.

Delegacya w takim samym składzie wręczyła również dyplom prof. Clemenceau.

Polscy delegaci pokojowi.

Kraków. Wedle doniesień ostatnich Polska ma na konferencyi pokojowej w Paryżu dwa miejsca — i na te 2 miejsca trzech delegatów, którymi są reprezentanci w następującym porządku: 1) Dmowski, 2) Paderewski, 3) Wasilewski. Ponieważ Paderewski przebywa w kraju — więc drugie miejsce zajmować może p. Wasilewski. Natomiast żadnych praw reprezentacyjnych nie ma dr. Dłuski, który przybył tylko do Paryża z misyą, wysłaną swego czasu z ramienia Naczelnika państwa.

Uzupełnienie Komitetu narodowego paryskiego.

Kraków. Do Narodowego Komitetu paryskiego weszli w ostatnim tygodniu: Włodzimierz Tetmajer i Mikołaj hr. Rey jako delegaci ludowców, dr. Dłuski, dr. Sokolnicki i dr. Sujkowski jako delegaci naczelnika Piłsudskiego, wreszcie Joachim Bartoszewicz z Rusi i hr. Łubieński z Litwy.

Armia Hallera.

Kraków. Wedle ostatnich doniesień armia Hallera liczy ponad 60.000 ludzi i z tego powodu też są trudności z przewiezieniem do kraju.

Droga na Włochy i Rumunię jest ze względów technicznych niemal wykluczona, a brak wagonów i odpowiedniej obsługi uniemożliwiał tak duży transport wraz z taborami. Pozostała więc tylko droga na Gdańsk, która do ostatnich dni była zamknięta wobec oporu Niemców.

Sprawa parytetu polskiej waluty.

Kraków. Alarm wszczęty z powodu obawy pokrzywdzenia korony przy zmianie waluty, nie miał, jak widzimy podstaw, o czem świadczy depesza, jaką wczoraj otrzymała Ekspozytura biura prac kongresowych w Krakowie następującej treści:

„Sprawa parytetu nowej waluty polskiej będzie rozpatrywaną przez Sejm, poprzedzi to porozumienie ministerstwa skarbu z finansistami galicyjskimi“.

Władysław Grabski.

Dania zgłasza swe prawa do Szlezwigu.

Kraków 16 lutego. Rząd duński zamianował ministra Muncha, oraz Vossa (konserw.), Heergarda (dem.) i Borgbijerya (soc.) członkami delegacyi, która uda się do Paryża, aby tam zażądać zwrotu północnego Szlezwigu od Niemiec.

— Pisma niemieckie alarmują już opinię, że Niemcy muszą zdobyć się na przetrzymanie straszliwej operacyi, jaką będzie rozkawałkowanie przez koalicyę ich ojczyzny.

Zmiana waluty w Czechach, Austryi i na Węgrzech.

Wiedeń 18 lutego. Dzienniki tutejsze donoszą, że w najbliższych już dniach Czesi przystępują do zaprowadzenia w swem państwie waluty francuskiej, a w związku z tem do przestemplowania wszystkich znajdujących się w Czechach w obiegu pieniędzy koronowych, przyczem stracą one 50 procent swej wartości.

W drodze reakcyi na to zarządzenie Czechów Austrya niemiecka przystępuje do zaprowadzenia u siebie waluty markowej, a jednocześnie toczy w tej sprawie pertraktacye z Węgrami.

Zaprzestanie walk czesko-węgierskich.

Kraków, 17. lutego. Czeskie biuro prasowe donosi: — Tutejsza komenda czeskich wojsk okupacyjnych zawiadomiła wszystkie podwładne organa wojskowe, imieniem 7-mej czeskiej dywizyi w Neutra, że z dniem 11-go b. m. ustały na froncie czesko-madziarskim wszelkie kroki wojenne.

Transporty amunicyi i mundurów dla wojsk polskich.

Warszawa. (P. A, T.) Wczoraj przybył do Warszawy transport amunicyi i mundurów dla wojsk polskich z Wiednia osobnym pociągiem który liczył 23 wagony. Pociąg prowadził komandor Rawlings, który miał eskortę złożoną z kilku żołnierzy angielskich.

Wybór wiceprezydentów miasta.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej załatwiono najpierw sprawę zmiany statutu i ordynacyi wyborczej wiceprezydentów. W myśl referatu r. Laskownickiego uchwalono zniesienie numeracyi wiceprezydentów, a przyjęto ich równorzędność. Zastępstwo nieobecnego prezydenta sprawować będą wiceprezesi kolejno co miesiąc w porządku alfabetycznym. Wybory miały następujący przebieg.

Na 119 głosujących otrzymali: Dr. Filip Schleicher 88 głosów, dr. Leonard Stahl 76 głosów, dr. Marceli Chlamtacz 74 głosy Julian Obirek 71 gł. i ci zostali wybrani wiceprezydentami miasta, uzyskawszy wymaganą absolutną większość 60 głosów. Reszta głosów padła na r. T. Rybickiego, który otrzymał 40 głosów, r. Bol. Lewicki 31, dr. Sawczyński 16, Rawski 8, dr. Wereszczyński 5, Chajes 3, Makowicz 2, Hauswald 2, zaś dr. Mikołajski, dr. Pisek, ks. dr. Badeni, Philip, Demeter, Maksymowicz, dr, Próchnicki, Kauczyński, Ursini, Krausowa po jednym głosie.

Sensacyjne odkrycia broni i środków żywności w Krakowie.

Krakowski „Naprzód“ donosi:

W poniedziałek rano miasto zostało zaalarmowane widokiem oddziałów straży obywatelskiej, policyi i żandarmeryi, spieszących w stronę Kaźmierza, Grzegórzek i Podgórza. Oddziały te śpieszyły dla dokonania poszukiwań za ukrywaną bronią i żywnością. Że rewizya była niespodziewaną, świadczą jej wyniki.

Rewidowaną dzielnicę wraz z Podgórzem podzielono na 26 części. Po zamknięciu danej ulicy przez patrole, odbywała sie rewizya każdego domu, od piwnic do strychu. W mieszkaniach prze lądano nawet piece. Wyniki były niespodzianką nawet dla rewidujących.

Znaleziono w różnych domach, a nawet w bóżnicach zapasy broni i żywności wszelkiego rodzaju na kilka milionów. Umundurowanie na 1000 żołnierzy, 500 karabinów i bagnetów, granaty ręczne, naboje karabinowe, wstęgi z nabojami do karabinów maszynowych, laski żelazne itd. — oto wynik jednej rewizyi.

Ale to poszukiwanie broni odkryło jeszcze większe i niespodziewane bogactwo zapasów żywności i materyałów, w tych samych nieraz miejscach przechowywane. Znaleziono poprostu całe składy mąki, cukru, drożdży, rodzynków, tłuszczów, świec, mydła, skór, sukna, 800 kg. tytoniu, cygar, tabaki. Odkryto tajną gorzelnię i fabrykę sacharyny, a nawet skonfiskowano 40 kilogramów złota w monetach.

Zabraną broń i towary przewożono ciężarowymi samochodami wojskowymi do składów wojskowych i do Krzysztoforów. Władze spisały nazwiska tych, u których znaleziono broń lub towary.

Sprawa memoryału żyd. Komitetu ratunkowego.

Otrzymaliśmy następujące pisma z prośbą o umieszczenie:

„Z powodu tego, że dr. Tobiasz Aschkenaze wedle artykułu „Słowa Polskiego“ z dnia 14 lutego br. pod tytułem „Żyd Polak“ w memoryale wręczonym Misyi koalicyjnej, wymienił między innymi także funkcyonaryuszy pocztowych jako rzekomo biorących udział w rabunkach dn a 22 i 23 listopada 1918, przeto Krajowy Związek pracowników pocztowych wzywa pana dra Aschkenazego, by podał nazwiska tych funkcyonaryuszy posztowych w terminie 7-miu dni od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w dziennikach, jakoteż podał dowody ich współudziału w pogromach na ręce Prezydyum Związku pracowników pocztowych ulica Zygmuntowska 5.

List otwarty.

Do Pana Doktora Tobiasza Aschkenasego we Lwowie.

W piśmie do misyi koalicyjnej według doniesienia dzienników (Słowo polskie Nr. 44) oskarżenie Pana o udział w rabunkach w czasie zaburzeń listopadowych zwraca się także przeciwko pięciu profesorom Szkół średnich.

Wobec tego Zarząd główny Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych upoważniony uchwałą Koła Lwowskiego T. N. S. W. z dnia 15 b. m. żąda od Pana szczegółowego podania nazwisk oskarżonych, — dokładnych szczegółów ewentualnych zajść i odpisu protokołu z podaniem nazwisk oskarżycieli. Nie chcielibyśmy wzmiakowego pisma pańskiego za bezpodstawne uważać oszczerstwo, oczekujemy więc wyczerpującej odpowiedzi do dnia 1. marca 1919 — w razie jej braku wyciągniemy odpowiednie konsekwencye.

Z wyrazami poważania za Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych we Lwowie: Dr. J. Kasprowicz, przewodniczący, dr. K. Sośnicki, sekretarz.

Z sali sądu polowego.

Przed sądem polowym stawali onegdaj dwaj żydzi Josel Pasternak, fryzyer i jego pomocnik Emanuel Perzyński, oskarżeni

o to, że w listopadzie ub. r. podczas walk ulicznych z Ukraińcami na odcinku ul. Sykstuska i Kościuszki wskazywali Ukraińcom w których kamienicach ukryci są legioniści, z których okien padały strzały do Ukraińców, gdzie można znaleźć broń, a nadto wyrażali radość, gdy rewizye hajdamaków dały dodatnie rezultaty.

Rozprawę prowadził kap. aud. Sliwieński, przew. podpułk. Jankowski, jako wotanci zasiadali kap. Siemsen, por. Tysowski i podp. Wehlen, oskarżał zaś por. audytor Greger.

Po przesłuchaniu kilku poważnych świadków skazano obu oskarżonych po 3 lata ciężkiego więzienia.

Cóż to znaczy?

Straszna nędza. Przysmaki w oknach sklepów. Łzy boleści. Apel do władz.

Od trzech dni żyje już biedna ludność Lwowa bez kromki chleba. Nie można go dostać w miejskich sklepach, chyba tylko w handlu paskarskim. Matki załamują ręce z rozpaczy na widok ginących prawie z głodu drobnych dzieci, dla których chleb jest obecnie jedynem całodziennem pożywieniem. Szukają wszędzie a nigdzie go dostać.

A z okien wystaw sklepowych uśmiechają się zawistnie do głodnych setki i setki rozmaitych białych bułeczek na maśle, rogaleczków, serników e. t. c., a na nich, niby oznaka dla biednych, iż nie dla nich to towar, widnieją olbrzymie, czerwonym ołówkiem wypisane, paskarskie ceny.

Smiem imieniem tych biednych zapytać odpowiedzialne czynniki: — Cóż to znaczy? — A więc na rozmaite luksusowe wprost przysmaki znajdzie się mąka, a na chleb dla tych nieszczęśliwych ofiar wojny mąki niema?

w. be..... ski.

† Tadeusz Kaliszczak

podpor. W. P. dowód. II-giej komp. batalionu radomskiego, złożonej z ochotników z pod Częstochowy, Kozienic, Opatowa itd. ciężko ranny 17 bm. „Na Polankach" pod Karaczynowem, w grupie pułkow. Sikorskiego, zmarł 19 bm. w szpitalu na technice z odniesionych ran, po operacyi w 20 roku życia. Bohaterski ten młodzieniec jeszcze w roku 1914, jako uczeń VI-tej klasy gimn. w Horodence, wstąpił w szeregi wschodniego legionu a po jego rozwiązaniu przeszedł do legionów polskich. Odbywał służbę w piechocie następnie w I-szym pułku art. i I-szym pułku ułanów Beliny, zawsze jako żołnierz frontowy. Aż do katastrofy legionowej w lutym 1918 nie opuścił żołnierskiego posterunku. Odbył kampanię I szej Bryg dy aż do końca, bił się nad Styrem i Stochodem. Tylko wskutek tego że bawił na urlopie nie przeszedł z Hallerem na tamtą stronę. Duchem był jednak zawsze z jego żołnierzami nie umiał się z tem kryć, co go narażało na prześladowanie. Obecnie pospieszył z Radomczykami, do których całem sercem przystał na odsiecz Lwowa i tu złożył swe młode życie na ofiarę za te ideały, którym od dziecka był wiernym.

Zmarły, ostatnio student politechniki, był synem p. Marcina Kaliszczaka wiceprezydenta sądu polskiego w Radomiu. Brat jego, były żołnierz Legionów, następnie Michaelisa, Osińskiego i Muśnickiego, obecnie adjutant tegoż batalionu radomskiego służy dotąd na froncie lwowskim. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 23 bm. o g. 2 popoł. z kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski.

Żywność dla Lwowa nadeszła!

(w) Wczoraj nadeszły do Lwowa dwa pociągi aprowizacyjne. Przyjecdało 16 wagonów żywności, w tem 11 wagonów mąki chlebowej i 5 wagonów kaszy jęczmiennej.

Dziś i jutro nadjadą dalsze pociągi z żywnością dla Lwowa. Znaczne dalsze transporty już w drodze.

Od jutra otrzymywać będą mieszkańcy normalny przydział chleba i kaszy.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

W piątek o godz. 5 w.ecz. „Żołnierz królowej Madagaskaru" krotochwila St. Dobrzańskiego.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

W piątek o godz. 6 „Cnotliwy guwerner" operetka, „Świeczka zgasła" Fredry i „Papa-Papy" operetka.

Teatr świetlny „Apollo". Dziś przepyszna komedya, sztuka i dramat 4-aktowy. 2064 i

Zarząd miasta zawiadamia właściciel składów rejonowych węgla, że pakiety z kuponami kart kontrolnych sprzedaży węgla za miesiąc styczeń i pierwszą połowę lutego, należy oddawać od dnia 17 do 21 lutego br. w godz. od 9—1 przedpołudniem w Departamencie XVIII B. Magistratu (Pieczarska 11, III p.)

Z prac misyi koalicyjnej we Lwowie. — Członkowie misyi spędzili dzień wczorajszy na licznych konferencyach między sobą. W wolnych od zajęć chwilach odbywali przechadzki po mieście. W godzinach popołudniowych przyjęli panie z Czerwonego krzyża: hrabinę Teodozyę Dzieduszycką, — panią Opieńską i pannę Dulembiankę, które dziś dopiero powróciły z objazdu po obozach polskich jeńców i internowanych części kraju zajętej przez Ukraińców. Członkowie misyi przesłuchali również trzech oficerów ukraińskich, którzy podczas nieudałych ukraińskich ataków na Lwów w poniedziałek dostali się do niewoli.

Z teatru miejskiego. — W sobotę po raz pierwszy w obecnym sezonie, ulubiona opera Verdiego „Trubadur", z pp. Bandrowską, — Freszlem, Hodakowską, Jeleńskim, Mannem i Ostrowską w głównych partyach; dyryguje p. Lehrer. W niedzielę, na ogólne życzenie, powtórzona będzie przepiękna opera Moniuszki „Verbum nobile" wraz z pełną humoru komedyą St. Dobrzańskiego „Wujaszkiem Alfonsa" i efektownem widowiskiem baletowem „Weselem w Ojcowie". Na poniedziałek zapowiada repertuar wznowienie komedyi „Przed ślubem" Zalewskiego w doborowej obsadzie ról.

Dyrekcya żeńsk. szkoły wydz. im. Staszica uwiadamia uczenice tego Zakładu, że z powodu zajęcia budynku szkolnego na cele wojskowe, nauka odbywać się będzie w budynku szkoły żeń. wydz. im. Elżbiety (Zielona 10), a rozpocznie się dnia 22 bm. (w sobotę) o 12 w południe.

Sejm nauczycielski. IV. Zjazd delegatów Związku Polskich Towarzystw nauczycielskich uchwalił na posiedzeniu 4 stycznia br. zwołać na początek marca br. do Warszawy sejm nauczycielski, w którym wezmą udział zastępcy nauczycielstwa ze wszystkich ziem polskich i reprezentanci polskich towarzystw oświatowych. Sejm ma być wyrazem opinii kół pracujących na wszystkich polach narodowego szkolnictwa odnośnie do przedłożeń przygotowanych przez Ministeryum wyznań religijnych i oświecenia publicznego na konstytuantę. Wybory delegatów (w liczbie 1 na stu nauczycieli) przeprowadzą należące do związku organizacye nauczycielskie. Towarzystwa oświatowe będą brać udział w sejmie w charakterze członków nadzwyczajnych, wysyłając zależnie od liczby członków 2—5 delegatów, a tylko towarzystwa oświatowe z tych części Polski, gdzie niema dotychczas zrzeszeń nauczycielskich, zastępczo w charakterze członków zwyczajnych.

Biuro Szkolnictwa polskiego (Kraków, Basztowa 1) jako sekretaryat Związku, zwraca się z prośbą do tych towarzystw oświatowych, które dotychczas do związku nie należą, o nadesłanie do 25 stycznia zgłoszenia adresu i przystąpienia do Związku, celem zapewnienia im przedstawicielstwa na sejmie.

Porządek dzienny obrad sejmu i bliższe szczegóły, będą ogłoszone w najbliższym czasie.

W sprawie polskiej pożyczki państwowej. Na zaproszenie Szefa Wydziału Skarbowego Komitetu Rządzącego Dr. Steczkowskiego odbyło się dziś w Banku Krajowym posiedzenie lwowskich instytucyi finansowych, — które celem ułatwienia subskrypcyi uchwaliły zaliczkować 5 proc. Polską Pożyczki Państwową za złożeniem asygnat tejże pożycz i do wysokości 75 proc. wartości nominalnej za 4 i trzy czwart. oprocentowaniem do dzień 1. listopada 1919.

Znaleziony pugilaresik przy ul. Franciszkańskiej, a zawierający różaniec i inne drobiazgi, do odebrania w Administracyi „Wieku Nowego".

Kabaret" nr. 4-ty już wyszedł i jest wszędzie do nabycia. Kto pragnie się uśmiać i nauczyć monologu p. t. „Jeleń", niech nie zwleka z kupnem 4 go numeru, gdyż jest na wyczerpaniu. — Adres Redakcyi: Lwów, Teresy 20.

Lista składkowa

na „Ociemniałych żołnierzy":
M. K. 10·—.
na „Rodzinę śp. Żeburskiego":
M. H. 10·—.
na „Obrońców m. Lwowa":
Administracya „Placówki" z racyi wiersza p. Macieja Szukiewicza 15·—.

Obowiązkiem każdego obywatela jest nabywać 5 procent. Polską Pożyczkę Państwową.

NADESŁANE.

Adwokat krajowy, obrońca w sprawach karnych
Dr. Fryderyk Aszkenazy
Lwów, Wałowa 23, I. p., przyjmuje od g. 2—4. 2098

Dr. Wiktor Jankowski, dentysta
ordynuje jak dawniej
od 9—1. i 3—5. ulica Hetmańska l. 10. — 1908

Dr. Leon Rachen, Lekarz chorób wewnętrz. powrócił i ordynuje Lwów, Sobieskiego 15, I. p. od 9—10-tej i 2—5-tej. 2033

Dr. HENRYK BERGER
ordynuje w chorobach wewnętrz.
ul. Zyblikiewicza 3. 327

Dr. REGINA REICHENSTEIN
b. sekundaryusz kliniki Prof. Kreibicha w Pradze, ord w chorobach skórnych i wenerycznych od godz. 2—4. popoł. pl. Halicki 7, (nad Kawiarnią Centralną). 1501

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. N. GOLDSTEIN
powrócił, Kraszewskiego 3, (róg Słowackiego). 1110

Specyalista chorób skórnych i wenerycz.
Dr. MARCIN BRILL 1641
b. sekundaryusz szpit. powsz., plac Akad micki 4.

Zakład dentystyczno-techniczny
Maksym Hana Ordower
byłego Kierownika Zakładu Prof. Bohosiewicza, ul. Łyczakowska 95. 1731

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—5 2005
Lwów, ul. Kraszewskiego 11 — parter.

Najprzedniejszej jakości
KUKURUDZIANE tutki cygaretowe
„Aida" „ wszędzie do nabycia
Fabryka: Lwów, ul. Sakramentek 16
2278

Z dniem dzisiejszym koncertuje **Kapela włoska** pod kapelmistrzem Mechele Roma w kawiarni **„ESPLENADE"**. **Karola Ludwika 27.** Początek o godz. 5 popołudn 2228

OGŁOSZENIA.

WOLNE POSADY

Lepszy dozorca względnie dozorczyni znajdzie zaraz umieszczenie przy lepszej kamienicy, która musi być wzorowo utrzymaną. Wiadomość ul. Kościuszki 24, u gospodarza na III. piętrze w godzinach między 3 a 5 popołudniu. 2252.

Poszukiwana dozorczyni domu kobieta lub małżeństwo do kamienicy na ul. Gródeckiej. Wiadomość w Wieku. 2263.

Biuro Polskie, Sykstuska 16, umieści wszelką służbę męską. żeńską, dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną, małżeństwo bezdzietne na folwark, kamerdynera kawalera, dozorców i dozorczyń. 2271.

Bednarz do reperacyi beczek
na prowincyi zostanie przyjęty. Zgłoszenia od godz. 8—9. rano i 12·30 do 2-giej popoł. przyjmuje ZIEGLER, ul. Panieńska 25, parter. 2226

Potrzebna Francuzka lub Polka z francuskim na przedpołudnie ewentualnie na stałe. Asnyka 2, doktorowa Löwenherzowa. 2265

Fabryka pantofli i papuczy poszukuje do pracy na stałe: kilka panien i chłopaków, do gwoździkowania, szycia na kopycie, maszynie i t. p. Zgłoszenia codziennie od 1 do 4 popoł. ul. Skarbkowska l. 15. 2268

Kucharki uzdolnionej dobrze poleconej poszukuję. Zgłoszenia plac Hałicki 15, portyer. 2245

KUPNO I SPRZEDAŻ

Policyjne samiczki Dobermann 2-miesięczne do sprzedania, Nabielaka l, 9, parter na prawo. 2231

Sprzedam męskie buty nr. 41, buciki nr. 40 kołderkę dziecinną i poduszkę, Leona Sapiehy 20 drzwi 8. 2232.

Koszule damskie nowe z haftem do sprzedania. Zgłoszenia do Wieku pod „Okazya", 2233

Kompletne urządzenie salonowe mahoniowe, pościel i futro miastowe męskie do sprzedania, wiadomość ul. Supińskiego 19, I piętro drzwi na lewo. 2237

Sprzedam męskie buciki i półbuciki nr. 41 – 44, półbuciki damskie nr. 39—40 lub zamienię za prowianty, Zamarstynów, Lwowska 59. 2241

Bawełnę D. M. C. z powodu zwinięcia pracowni sprzedam: czarną, czerwoną, białą nr. 60, tuzin 60 k., oraz grubą czerwoną i czarną wielkie motki po 100 k. Zielona 5, II p. drzwi nr. 12. 2242

Glicerynę prawdziwą w małej ilości kupię, Makarowski, Lwów Batorego 12. 2243

Sprzedam zarzutkę wiosenną i garnitur granatowy na słusznego mężczyznę, Polna 28, I p. drzwi 7, od 2-giej. 2231

Dwie pary bufów z chol. chew. nr. 42 i 43 mało używane i 2 pary bucików ten sam numer do sprzedania w fabryce pantofli ul. Skarbkowska 15. 2269

Sprzedam palto męskie, płaszcz studencki mały, używany, trzewiki męskie numer 38, koszule męskie trykotowe nowe, Gliniańska 9, parter na prawo od 2—4 popołudniu, handlarze wykluczeni. 2240

Kupię lub zamienię za prowianty ciepłą mało noszoną zarzutkę wiosenną. Zgłoszenia do Wieku „Zarzutka". 2251.

Fortepian, kostyum jedwabny granatowy, bluzka golf, komoda, 3 szafki nocne, otomana, szafka kuchenna bardzo tanio sprzedam. Zulińskiego 10, dozorca wskaże. 2262.

Cebuli 100 kg. 360 kor. sprzedaje sklep Zimorowicza 7. 2264.

Farby do farbowania materyi i ubrań pewne i niezawodne. Szczotki ryżowe do szurowania pole Makarowski, Lwów Batorego 12. Magazyn otwar o 9-tej do 6-tej bez przerwy obiadowej. 2244

Sprzedam tanio 4 metry znakomitego pięnego jedwabiu koloru zielonego (pastelowy). Wiadomość Biuro dzienników Buchstaba, ulica Karola Ludwika 21. 2246

Kostyum wiosenny, modny drapowy z przewojennego sukna, suknią czarna jedwabna, szal browy, peleryna gronostajowa, szlafrok jedwabn strojny oraz sukienny, bluzki, kapelusze jedwabne słomkowe, buciki nr. 39. Zyblikiewicza 47, parter lewy. 2267.

Dywany, Makaty, portyery, obrazy, kilim kufry, walizy, noże, łyżki, widelce platerowane, Zyblikiewicza 47, parter lewy. 2266.

Kupię dom murowany z ogrodem lub kamienicę niedaleko miasta, okolica Łyczakowskiej lub Zielonej, wkład 20.000 K. Zgłoszenia do Wieku pod M, H. 2249

Sprzedam całkiem nową prasę do kopiowania. Biuro dzienników Buchstaba, Karola Ludwika l. 21. 2247

Beczkowóz dwukołowy na jednego konia chomonta angielskie, waga decymalna do sprzedania Wiadomość Konsum Asekuracya, pasaż Hausmana 2248

Krawczynia zdolna potrzebna do domu dla zrobienia kostyumów i sukień. Zgłoszenia od 1—3 Potockiego 49, parter na prawo. 2222

Sprzedam kamienicę
przy ulicy Głębokiej 27, II-piętrową. Potrzebny wkład około 60.000 koron. — Dochód czysty około 7%. — Wiadomość **Kancelarya Dra Szwedzickiego, ulica Kościuszki 24,** w godzinach między 3 a 5 popołud. 2253.

Sprzedcm kompletne urządzenie sklepowe. — Wiadomość ul. Leona Sapiehy l. 85, II. piętro, Linke od 1 do 3 popoł. 2270

Sprzedam prawie nowy rower marki Torpedo z wolnobiegiem, adres w administracyi. 2260.

Zakiet nowy przedwojenny z kamizelką na jedwabnej podszewce sprzedam za umiarkowaną cenę, Piekarska 38. drzwi 4. 2261

36 metrów sukna tanio sprzeda konsum K N. G. Szajnochy 2, na lewo od bramy. 2217

Bluzę studencką nową dla szczupłego wzrostem sprzedam, Jasna 14, I. piętro, drzwi 4, od 12 do 4-tej. 2219.

Buciki męskie czarne szewrowe nr. 43 marka Popper do sprzedania. Wiadomość Ochronek 9, parter 3, od 2 do 6 wieczorem. 2212.

Sprzedam lub zamienię za prowianty, płaszcz, koc i funt kawy ziarnistej, Lindego 3, parter na prawo. 2214.

Balię średnią sprzedam okazyjnie, Mochnackiego 26, I. piętro, drzwi 15. 2225.

Sprzedam ręczną torbę (walizę) skórzaną, plac Smolki 5, 2 schody, I. piętro na prawo. 2227

Meszty białe glace nr. 40 i suknia jedwabna kombinowana do sprzedania, Lenartowicza 3, drugie piętro na lewo, 2220.

Ukranie całe zupełnie nowe, pszenicę i jabłka dam za cukier, tytoń lub buciki damskie nowe numer 38, Tarnowskiego 81, parter, od 3—6 popołudniu. 2223

Sztylpy skórzane żółte, płaszcz oficerski, bluzy, pryczezy oraz spodnie czarne paspolowane sprzedam, Jasna 14, drzwi 4, od 12—4. 2218.

Zdolną żakieciarkę i dziewczynkę do nauki przyjme natychmiast, M. Huget, Mikołaja 11. 2179

Beczki, kadzie sprzedaje Jakób Różycki, bednarz tuż za rogatką żółkiewską. 2176

Piękne urządzenie małego mieszkania sprzedam, ulica Szymona 2, nr. drzwi 17. 2083

Największy atut techniki filmowej. Nieprześcigniony artyzm. Wystawa pełna przepychu. Reżyserya niezrównana. — Bajeczna tresura małpy. — Tysiące statystów. Czarodziejski balet. — **Moment kulminacyjny**

GALOWE ostatnie przedstawienie światowej sławy
Cyrku Wolfsona
Wstrząsająca tragedya w 5 wielkich aktach
Kinoteatr „Kopernik“, Kopernika 9.) Od 18. b. m. (wtorek) aż do odwołania. 2276

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Capa rocznego seneńskiej (szwajcarskiej) rasy, kury „Langschany“ i koguta „Orpingtona“ białego, wystawowe okazy, sztuka 100 K. — **Wynajmę** ogród 3-morg z domem, gleba I. klasy. Zamarstynów, ulica Lwowska 59. 2168

Kupię kamieniczkę lub domek parterowy nadający się na lokal sklepowy wkładem 15.000 koron. Wiadomość pod S. D. adm. Wieku. 2170

GRYSIK migdałowy do mycia twarzy zamiast mydłem pakiet K 1·50, w puszce K 3·50, wyśmienite szampony do mycia włosów po 80 hal. pakiet glyceryny. Szmala pasty do obuwia, najlepsze brzytwy i nożyki do golenia po cenach fabrycznych poleca 2154
S. FEDER, Lwów, ul. Sykstuska 7.

Garnitur salonowy kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Kareta nowa i powóz półkryty używany zaraz do sprzedania. Wiadomość Gródecka 127, 13 b., drzwi 150. 2129

Kuplę kasę kontrolną National lub Monopol, Dominikańska 4, III. piętro, drzwi 7. 2110

Sprzedam wózek dziecinny za 250 K i materyę na ubranie za 230 K, Murarska 28, II. piętro. 2173

Krowę tuż na ocieleniu sprzeda Divinowa w Kleparowie, 2203

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis“. 1269

Sprzedam kamienicę dwupiętrową, duże podwórze, wkład 75.000 koron. Pisemnie pod „Netto 6 prc.“ do adm. 2131

Buraki cukrowe w ilości 10 wagonów, loco stacyi **Jarosław,** ma do zbycia **Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów, ul. Kleparowska 18.** 2135

Kupię maszynę do pisania. Fotowicz, Kurkowa 9, II p. 2111

Palto męskie, płaszczyk himalaja, płaszcz urzędniczy, spodnie, buciki nr. 36, kanapkę ceratową, buciki męskie używane. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 1214

Kupię węgiel, dobrze zapłacę, Sakramentek l. 24, I. piętro na prawo. 2199

Nowy gramofon bez tuby, kilkadziesiąt płyt najnowszych utworów. Zgłoszenia Japońska 5, I-sze piętro, w południe. 2186

Do sprzedania parterowy dom wraz z ogrodem Kleparowska l. 514 (narożnik za mostem) — tamże koza i koń z wózkiem i sankami. 2184

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Koza wnet dojna do sprzedania Zielona l. 63. 2166

Do sprzedania urządzenie pracowni złotniczo-jubilerskiej, dwie szafy wystawowe, Sobieskiego 18, II. piętro. 2167

Sprzedam tanio damskie buciki nr. 37 nowe, Zimorowicza 3, I. piętro, drzwi 5. 2192

Wózek na parę koni lub na jednego, buty nowe żółte szewro nr. 42, maszyna do szycia i półszorki na konia do sprzedania, Pijarów l. 73. 2202

Maszyna Underwood do pisania i do szycia zaraz do sprzedania, Gródecka 14, l. p. na ganku. 2201

Kamyczki do zapalniczek najlepszej jakości sprzedaje najtaniej **Mandl,** jubiler, Sykstuska 14. 1831

Tanio! Tanio!
Barankowe 1487
Serdaki męskie, damskie i płaszczyki dla dzieci poleca
BAZAR KRAJOWY
Lwów, ulica Akademicka 10.

Skórzanego pasa transmisyjnego 15—17 cm. szerokości, 10 m. długości, i możliwie podwójnej grubości, poszukuje Zarząd Kraj. Szpitala Powszechnego we Lwowie, celem uruchomienia stacyi elektrycznej. — Instytucye i Zakłady, posiadające nieczynne obecnie urządzenia maszynowe, zechcą łaskawie wspomniany pas szpitalowi odstąpić, lub wypożyczyć do czasu nabycia go w drodze właściwej. Łaskawe zgłoszenia do **Zarządu Szpitala Kraj. we Lwowie.** 2102

Kolczyki prawdziwe srebrne po 3 K i wyżej poleca w wielkim wyborze w najnowszych wzorach Skład zegarmistrzowsko-jubilerski pod firmą M. Mandl, Sykstuska 14. 1904

Kupię naboje do browninga belgijskiego większego systemu. Zgłoszenia do Administracyi „Wieku Nowego“ pod „Naboje“. 1674

Browning belgijski z nabojami, maszynę do szycia Singera i gramofon zamienię za prowianty albo gotówką, Lenartowicza 7, I. piętro. drzwi na lewo, od 3 popołudniu. 2027

Złoto, srebro, sztuczne zęby kupuje i płaci najwięcej firma **EDM. MARYAN BEER,** jubiler i złotnik, Lwów, Chorążczyzna l. 7. 3

Do sprzedania pianino, garnitur, kopia obrazu Matejki Rejtan, kredens, magiel korbowy, ścianka na rzeczy, etażerka, szafka kuchenna, dwa taborety, wanienka cynkowa, balia, lampa wisząca naftowa, Kleinowska 4. I. piętro, drzw, nr. 9. 2124

Meble i urządzenie domowe pod nadzwyczaj przystępnymi warunkami do sprzedania. Oglądać można między godz. 10—1 przedpoł. ul. Leona Sapiehy 24, I piętro. 2144

Sprzadam spodnie wojskowe, płaszcz, kurtkę i szynel rosyjski oraz materyał wojskowy, Koralnicka l. 1, I. piętro, od 12—3. 2113

WOLNE POSADY

Ucznia do praktyki handlowej, z dobrego domu przyjmie firma **JÓZEF NOWAK, Magazyn bielizny, plac Maryacki 6.** 2141

Chłopca do praktyki przyjmie pracownia tapicerska. Matwijów, Chorążczyzna 29. 2161

Poszukuję dozorcy żonatego od 1. kwietnia. Zgłoszenia: Szeptyckich 52, u dozorcy. 2162

Praktykant znajdzie natychmiast umieszczenie w cukierni J. Wohnuta, **Trzeciego Maja 2.** 2206

Pokojowa zdolna, z dobremi świadectwami, potrzebna zaraz. 3-go Maja 12, II. p. 2204

Chłopcy, dziewczęta i kobiety do roznoszenia gazet do trafik poszukiwani, Piekarska 17. parter. 2128

Dziewczynki do nauki poszukuje pracownia sukien damskich Kalischówny, 3-go Maja 7. 2075

Służącego sklepowego, albo dochodzącego — poszukuje firma **JÓZEF NOWAK, Magazyn bielizny, plac Maryacki 6.** 2140

Dozorca potrzebny Potockiego 22, II. piętro. 2105

Aspirantkę przyjmie apteka tutejsza. Zgłoszenia do adm. P. L. za kwitem. 2094

Pokojowa z dobremi świadectwami poszukiwana. Wiadomość między 4—5., Karola Ludwika 5, II., u gospodyni. 2126

Poszukuje dozorczyni z praniem i prasowaniem, warunki korzystne, Polna 6, I. piętro. 2108

CHIMERA Dramat w 4-ech aktach p. t. **ZŁOTE BAGNO** Wyśmienita **PREMIERA**
TEATR STYLOWY Akademicka 8. Z współudziałem polskich artystów. od 21-25 lutego włącznie
Początek punktualnie o g. pół do 3-ciej pop.

2279

CYGAŃSKA KRÓLEWNA

Dramat w 5 aktach.

Zaokrągla wspan. program wyborna, 1-akt. komedya pt.

„Pies pośrednikiem małżeństwa"

Kinoteatr „FATAMORGANA" (pl. Maryacki 10) Od 22-go b. m. aż do odwołania.

MAŁŻEŃSTWA

Wdowiec lat 50, na rządowem stanowisku, dość zamożny, poszukuje w celu matrymonialnym starszą pannę lub bezdzietną wdowę bez posagu, ale uczciwą i gospodarną osobę. Zgłoszenia prosze pod „Zapewnioną starość" Wiek Nowy. 2221.

Kawaler lat 27 z majątkiem wynoszącym około 120.000 koron z braku znajomości chciałby poznać pannę katoliczkę z dobrym charakterem i z dobrego domu, majątek wymagany do wspólnego dobra. Zgłoszenia z fotografią do adm. Wieku Nowego pod „Nieznany". 2229

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

W sobotę przechodząc ul. Kopernika na Potockiego zgubiła nauczycielka ewakuowana, czy też skradziono jej z kieszeni puzilares z kwotą około 160 K. Prosi uczciwego znalazcę o zwrot zguby, złodzieja zaś o zwrot przynajmniej papierów do Adm. Wieku. x

Proszę o zwrot listu z metryką za wynagrodzeniem. Piekarska 4, Kibałówna. 2236

Zgubtono portfel z dokumentami. Łaskawy znalazca zechce zwrócić pod adresem ul. Sobieskiego l. 28, II. piętro, Max Berger. 2273.

400 K wynagrodzenia ktoby przyczynił się do odzyskania skradzionych krów, jedną starą czarną w białe płaty dużą bez prawego rogu, drugą mniejszą młodą czerwoną na głowie białą, skradziono w nocy z 15. na 46. bm. Zandlerowa, Snopkowska 1. 2215

Zgubiono we wtorek przed południem

papiery wojskowe

na Trzeciego Maja. Znalazca otrzyma 100 kor. nagrody Trauguta 1, **Maryan Hilki.** 2250

Idąc od Katedry do ulicy Kopernika

zgubiono metrykę

na nazwisko NABIELEC STANISŁAW. — Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem **ulica Kopernika 22.** 2213

NAUKA

Niemka do konwersacyi i czytania bajek na trzy popołudnia w tygodniu dla 5-cioletniego chłopczyka poszukiwana. Zgłoszenia tylko od 1 do 3-ciej plac Jura 7, drzwi 8. 2235.

Poszukuję rutynowanego nauczyciela dla ucz II. klasy gimn, w zamian ofiaruję pokój umeblowany z osobnem wejściem oraz śniadanie. Wiadomość ul. Supińskiego l. 3, I. piętro na lewo. 2275.

Abituryent poszukuje lekcyi. Zgłoszenia do adm. pod „Dobry". x

Język angielski
Język francuski
Język niemiecki
(konwersacya i literatura)
Wpisy codziennie od 11—12 i od 4—5 w lokalu „Ecole des langues vivantes", ul. Batorego 4, II p. 1824

Kursy gimnazyalne i realne dla uczniów i uczenic klas I—VIII pod kierownictwem i współpracą profesorów gimn.. Wpisy codziennie od 11—12 i od 4—5 w lokalu „Ecole des longues vivantes", Batorego 4, II. piętro. 1942

Poszukuję nauczyciela do przygotowania chłopca do I. klasy gimnazyalnej. Zgłoszenia do administracyi Wieku pod „Nauczyciel". 2109

Profesor szkoły średniej przygotowuje do egzaminów, Zielona 93, I. piętro, od 1—2. 1949

Uczeń IV kl. gimn. poszukuje lekcyi za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgł. pod „Lekcya" do Adm. Wieku. x

POSAD POSZUKUJĄ

Panienka poszukuje naprawkę bielizny, cerowanie, po domach lub do domu. Przemienię naftę za mąkę lub cukier. Zgłoszenia do Wieku „Panienka". 2238.

Panna władająca językiem polskim, niemieckim, umiejąca również szyć, poszukuje posadę jako guwernantka lub bona. Łaskawe zgłoszenia do adm. Wieku Nowego A. Z. 2239

Inteligentna panna poszukuje posady biurowej, za kasyerkę albo do ekspedycyi. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku Nowego pod „B. K.". 2115

MIESZKANIA I SKLEPY

Pokój umeblowany słoneczny frontowy zaraz do wynajęcia Stryjska 4. 2272.

Do wynajęcia od 1. marca pokój umeblowany lub nie tylko dla pań za prowianty lub za zapłatę. Wiadomość Kalmussowa, Listopada 19, od 2—4-tej. 2234

Kawalerski pokój umeblowany z elektryką, ewentualnie z pościelą do wynajęcia zaraz lub od 1. marca najchętniej PP. urzędniczkom lub nauczycielkom. Zgłoszenia do adm. Wieku „H. G. 18". 2258

Mieszkanie, pokój kuchnia ewent. 2 pokoje z kuchnią poszukiwane dla dwojga osób. Zgłoszenia do administracyi z podaniem adresu i ceny pod „Spokojny". 2147

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Kawaler poszukuje mieszkania przy rodzinie. Łaskawe zgłoszenia w adm. Wieku pod „C. 17". 2060

Dam umeblowany pokój za pomoc w nauce uczniowi I. klasy gimn. realnego. — Juffe, Długosza l. 23, parter. 2259.

2 pokoje z kuchnią Szeptyckich 63. 2104

Pokój umeblowany dla inteligentnej pani zaraz do najęcia, Lenartowicza 10, I, piętro na lewo. 2165

Elegancko umeblowany pokój z elektryką do wynajęcia Sakramentek 24, I. piętro na prawo. 2200

ROZMAITE

Grafologini przyjmuje codziennie od godziny 10 do 5 ul. Japońska l. 16, III. piętro, drzwi nr 7. 2274

Zarząd Stowarzyszenia zawodowego robotników i robotnic introligatorskich wzywa swoich członków, którzy byli bez pracy w czasie od 2. listopada 1918 do 16. stycznia 1919. Za zarząd J. Drewniak. 2216

Ludwikowie Germanowie i F. Wiczkowski zawiadamiają swą rodzinę w Busku, że są zdrowi, Franio mieszka u nas. Dzienniki tarnopolskie i złoczowskie prosi się o przedruk. Odpowiedź tą samą drogą. 2224

Od 15. lutego otwieram moją pracownię kostyumów angielskich i konfekcyi damskiej przy ulicy Gliniańskiej 19. boczna Piekarskiej, Schall. 2082

Upraszamy naszych P. T. ubezpieczonych o łaskawe uiszczenie zaległych rat premiowych, w biurze naszem przy ul. Zimorowicza 5, parter, między 9— 1 przedpołudniem
Filia Tow. ubezpieczeń „ALLIANZ". 2254

Frydzia Zauberberg, Złoczów, Rynek 35. My zdrowi, ukłony od Frydzi, Loncia Piper. Proszę o przedruk. 2257.

Slub p. Leopoldyny Breinhelder z p. Kazimierzem Piotrowskim odbył się dnia 18. lutego 1919 r. w kościele Maryi Magdaleny. x

AKUSZERKA Z WARSZAWY
udziela porad, przyjmuje zamówienia, stawia bańki, dyskrecya. Łyczakowska 4. 1761

Zamienię za cegły i wapno 400 sztuk patronów kal. 12, 10 kg. śrutu 6-ka i oryginalny browning 7·65 z patronam. Wiadomość Wietchy, Janowska 68. 2112

Za tytoń dam cukier. Zgłoszenia pod „Tytoń" do administracyi. 2121

Naprawę dywanów i szycie na maszynie przyjmuję, Sakramentek 8. x

Dam dziecko miesięczne dziewczynę za swoją. Zgłoszenia S. W. w domu ul. Trauguta l. 1, parter. 2181

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. **Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.** 736

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Międz narod we
Biuro spedycyjne Józefa Parnesa
we Lwowie, Hołłątaja 9.
przyjmuje wszelkie transporty rozmaitych towarów z kolei do miasta, jak i przeprowadzki miejscowe patent. wozami meblowymi. — Rychłe załatwienie. Dostępne ceny. 1974
Express dostawa pakunków do pociągów osobowych.

Zakład dentystyczno-techniczny **dra Pileckiego, Batorego 4,** wykonuje zęby w kauczuku białe, wyjmuje i plombuje zęby bez bolu. uskutecznia wszelkie naprawki, ceny zniżone. 1555

8000 do 10000 koron ulokuję po banku na kamienicę lwowską. Wiadomość „Celeritas" Lwów, ul. Jagiellońska 17. 2021

Zakład lekarsko-kosmetyczny usuwa wągry, pryszcze, brodawki, blizny, zmarszczki, włosy z twarzy. Masaż ręczny i elektryczny odmładzający cerę. Leczenie włosów farb. **Dr. Pilecki,** ul. Batorego 4. 1556

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem. Papiery odesłane do Krakowa. U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem. Pojechał na 3 miesiące do Krakowa. Czy otrzymaliście pieniądze w październiku? Gdzie Mundzio? 858 Franciszek.

Maszyny do szycia poleca i naprawia dokładnie, szybko i tanio Leonard WANKE, mechanik, ul. Krakowska 16. Uczeń zostanie zaraz przyjęty. 2019

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5323. Rok XVIII.
Niedziela 23. lutego 1919.

PRENUMERATA miesięczna: kwartalna: półroczna: roczna
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 35·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Doniosłe posiedzenie Sejmu. — Expose Paderewskiego. — Piłsudski na czele państwa.

SYTUACYA WOJENNA

z dnia 21-go lutego br.

Biuro prasowe donosi:

Na południe od Bratkowic wzajemny ogień artyleryi. Zresztą nie było ważniejszych zmian.

KOMUNIKAT

warszawskiego sztabu generalnego

z dnia 19-go lutego 1919 r.

Litwa i Białoruś. Do Białegostoku weszły nasze wojska.

Grupa gen. Listowskiego: Po zaciętej walce z silniejszym oddziałem bolszewików zajęły nasze wojska Antopol, 35 km. na wschód od Kobrynia. Wróg wycofał się ku Drohiczewa, pozostawiając na polu walki 100 zabitych i rannych. Z naszej strony straty nieznaczne. W naszym ataku odznaczył się drugi batalion pułku bialskiego, szwadrony 3 pułku ułanów, draz rosyjska drużyna oficerska.

Wołyń. Grupa gen. Rydza-Śmigłego: Pod Dorosinem zaatakowali Ukraińcy przeważającemi siłami nasz oddział pod dowództwem podchorążego Rogowskiego. Po dłuższej walce odparto ich, biorąc 8 jeńców.

Galicya wschodnia. Grupa gen. Romera: Napad Ukraińców na kompanię kolejową, pracującą nad naprawą toru pod Korczowem odparto przy pomocy pociągu pancernego nr. 14. Pod Rawą Ruską zgromadził nieprzyjaciel większe siły. Nasze placówki w Potyliczu i Leśniczowie na południe od Rawy Ruskiej zostały zaatakowane przez silne oddziały wywiadowcze. Przyjęte ogniem wycofały się one w popłochu. Rawę Ruską os rzeliwała artylerya nieprzyjacielska. Jednocześnie Ukraińcy uderzyli na Bełz. Atak rozbił się w ogniu naszej piechoty i artyleryi.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Ukraińcy bezskutecznie znów próbowali przerwać tor kolejowy między Sądową Wisznią a Mościskami:

Front cieszyński: Sytuacya bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller, pułk.

KOMUNIKAT

poznańskiego sztabu generalnego

z dnia 19-go bm.

Front północny. Wzdłuż Noteci zwykła działalność artyleryi i utarczki patroli. Tylko pod Rynarzewem silniejszy atak niemiecki, poparty pociągiem pancernym. Atak rozbił się zupełnie w ogniu naszym, a pociąg pancerny wraz z jedną armatą rewolwerową, jednym miotaczem granatów, kilkoma kulomiotami i amunicyą dostał sję w nasze ręce. Zdobyto także wiele karabinów. Zasadzkę na pociąg pancerny przygotował porucznik Dancewicz na czele oddziału saperów poznańskich.

Front zachodni. Przez cały dzień ożywiona działalność artyleryi niemieckiej pod Kamionną, Zbąszynem i Kopanicą. Wczoraj ostrzeliwał nieprzyjaciel po części pociskami gazowymi Nowy Dwór, Łomnicę, Zwierzyny, Nowy Grojec, Chobienicę, Godziszewo. Noc minęła na ogół dość spokojnie. Pod Lesznem artylerya niemiecka ostrzeliwała Klonowiec i las pod Trzeboniem. Z Włosakowic wyparł nieprzyjaciel nasze posterunki.

Front południowy. Na wschód od Rawicza bardzo silna działalność artyleryi i miotaczy min. Oddział niemiecki, atakujący Karolinki i Annopol odrzucono po zaciętej walce. Chachelnice i Borowice pod Zdunem atakował nieprzyjaciel dzień cały po gwałtownem przygotowaniu działowem. Wszystkie ataki odparto. Straty nieprzyjaciela bardzo ciężkie.

Wzdłuż granicy śląskiej utarczki patroli.

Korupcya dyplomacyi czeskiej w Paryżu.

Kraków. Z Zurichu donoszą: Z Paryża nadeszła tu do kół polskich sensacyjna wiadomość o niesłychanych wysiłkach „dyplomatycznych" Czechów w Paryżu, którzy pieniądzmi starali się urabiać opinię korzystną dla siebie w prasie francuskiej.

Chcąc pozyskać sobie ministra spraw zagranicznych Pichona, ofiarowali oni jego żonie rzekomo w imieniu kobiet czeskich drogocenne butony....

Niemcy nie dotrzymują rozejmu.

Poznań. (P. A. T.) Mimo podpisania rozejmu Niemcy we środę w dalszym ciągu atakowali i ostrzeliwali Polaków na całym froncie. Czynna była nietylko artylerya, lecz także piechota.

Skład Konstytuanty austryacko-niemieckiej.

Kraków. Tymczasowy wynik wyborów do zgromadzenia narodowego niem. Austryi przedstawia się następująco: Wybrano 75 socyalistów, 63 chrześcijańsko-społecznych, 22 niem.-postępowych, 1 Czecha i 1 nacyonalistę żydowskiego.

Czeskie pogróżki.

Bielsko. Czesi urządzili wiec w Boguminie, na którym protestowali przeciw układowi paryskiemu i wygrażali się, że jeśli koalicya nie przyzna Czechom dobrowolnie całego Śląska cieszyńskiego, odbiorą go siłą.

Otwarcie parlamentu połud.-słowiańskiego.

Kraków. (PAT). Parlament jugo-słowiański zostanie zwołany pierwszego marca. — Zwykła sesya rozpocznie się 3 marca.

Raut u państwa Paderewskich.

Warszawa. (PAT). Wczoraj odbył się w salonach pałacu namiestnikowskiego raut wydany przez państwo Paderewskich. Przybyło około 1500 zaproszonych osób, między nimi członkowie misyi zagranicznych.

Wielka zdobycz w Maniewiczach.

Kraków. „Głos Narodu" donosi na podstawie wiadomości z Lublina, że przy zdobyciu Maniewicz dostało się w ręce polskie 152 armat, 30 pociągów, — liczne karabiny maszynowe, oraz ogromny materyał wojenny.

Sprawa Polska w prasie Ententy.

„L' homme Libre“ (organ Clemenceau) z dnia 18. stycznia zamieszcza artykuł pułkownika Roussera o niebezpieczeństwie bolszewickiem, w którym między innemi pisze: Ma być udzielona pomoc Polsce. Zapowiedziano to przynajmniej. To jest pierwszy krok, którego nie można lekceważyć. Ale trzeba go uczynić bez zwłoki, wznieśmy przedewszystkiem zaporę przeciwko inwazyi powodzi czerwonej — i wiedzmy o tem, że okoliczności same rozkażą nam wcześniej czy później rozpocząć akcyę silniejszą — o ile nie zechcemy być zatopieni.

„Le pays“ z dnia 19 stycznia (oraz inne pisma francuskie) donosi: o nocie delegacyi naczelnika państwa polskiego o utworzeniu gabinetu Paderewskiego wraz z umową zawartą pomiędzy generałem Piłsudskim i Paderewskim. Ta umowa jest oparta na podstawach następujących:

P. Paderewski otrzymał od naczelnika państwa polskiego misyę utworzenia gabinetu koncentracyjnego. P. Paderewski przyjął tę misyę i tworzy gabinet, złożony z przedstawicieli wszystkich partyi, poczynając od socyalistów polskich, aż do konserwatystów. Trzy zabory polskie będą miały przedstawicieli w tym gabinecie zjednoczenia narodowego.

Inne punkty umowy dotyczą reprezentacyi polskiej za granicą, przewidując: 1) Całkowitą rekonstrukcyę Komitetu Narodowego zapomocą dodania temu Komitetowi przedstawicieli partyi radykalnych, liberalnych, ludowych i socyalistów polskich; 2) Nominacyę przez naczelnika państwa Piłsudskiego dwóch delegatów na konferencyę pokojową.

„Gazette de Lausanne“, omawiając w numerze z dnia 23 stycznia utworzenie gabinetu Paderewskiego, zaznacza, że „Polska daje dobry przykład energii Wielkorosyi i innym narodowościom w dawnym państwie rosyjskiem. Polskie rozterki nieustanne stały się już ongi przysłowiowe. Teraz Polska okazuje zwartą wolę zrealizowania jej w porządku“.

„Temps“ w artykule „Les puissances et la Pologne“ zastanawia się nad problematem granic państwa polskiego, od czego zdaniem jego zależy utrzymanie pokoju. W Europie państwo polskie otoczone jest ze wszystkich stron wrogami i opierać się musi bolszewikom, Czechom, Niemcom i Rusinom. „Temps“ z przykrością widzi Czechów pomiędzy wrogami Polski w jednym rzędzie z Niemcami. O ile konflikty między sąsiadującymi narodami polskim, czeskim i rusińskim mogą być pomyślnie rozwiązane, o tyle problemat walki między narodem polskim a państwem pruskiem nie może znaleźć rozwiązania. Socyałdemokracya niemiecka odziedziczyła w spadku imperyalizm junkrów pruskich i nie zgodzi się dobrowolnie na oddanie Polakom Poznańskiego. Niemcy rozumieją, że naród polski lepiej zorganizowany, bardziej płodny od Niemców, ożywiony niezłomną wiarą w swą przyszłość zagraża rasie germańskiej.

Paryski „Temps“, zamieszcza dalej wzmiankę o energicznym proteście kół polskich, zbliżonych do delegacyi dyplomatycznej, wysłanej przez Piłsudskiego do Paryża, przeciw ustalonym przez pewne osoby pojęciom o obecnym stanie wewnętrznym Polski. W Polsce niema ani rozdźwięków, ani anarchii. Kraj się organizuje, a obecny rząd prowizoryczny złożony jest z przedstawicieli wszystkich partyi. W najbliższym czasie konstytuanta powoła do życia rząd stały.

„Temps“ podaje wiadomość o posiedzeniu delegacyi wielkich mocarstw, na którem rozważano sprawę Polski. Przedstawiciele wysłuchali relacyi Dmowskiego, któremu towarzyszył członek Komitetu Narodowego w Paryżu. Drugi delegat rządu polskiego p. Wasilewski nie przybył jeszcze do Paryża.

„Do Tempsa“ z dnia 29 stycznia donoszą z Genewy, że przedstawiciele banków skandynawskich zamierzają udać się do Warszawy celem nawiązania stosunków ekonomicznych z Polską. Delegaci zamierzają otworzyć rządowi polskiemu, komunom miejskim i korporacyom kredytu do wysokości miliarda. By ułatwić Polsce rychłą odbudowę, delegaci zaproponują także dowóz do Polski znacznej ilości domów drewnianych, gotowych do ustawienia na miejscu.

Polska powinna otrzymać granice z r. 1772.

W dzienniku „Actualitée“ gen. Fonvilie zamieszcza entuzyastyczny artykuł o Polsce. Przytoczywszy pokrótce dzieje pierwszego rozbioru, autor tak pisze:

„W roku 1795, po trzech rozbiorach nie było już Polski. Około 20 milionów ludzi rozdzielono jak stado bydła. Znikła wielka republika osiemsetletnia, której terytorya rozciągały się od Rygi aż do Bałty na Podolu i od Smoleńska aż do Poznańskiego. Zniszczono naród szlachetny o historyi pełnej sławy, naród — który przez wieki stanowił bohaterską tarczę dla reszty chrześcijaństwa przeciwko przemocy tureckiej.

Przez półtora wieku ta zbrodnia pruska — pruska, ponieważ podżegaczem do niej był Hohenzollern — ciążyła nad sumieniem Europy i ciąży jeszcze w dalszym ciągu.

Kilkakrotnie czynione usiłowania, aby naprawić tę zbrodnię. Ale to były próby nieprawne i fragmentaryczne. Przytem nie udały się. Nie mogło być inaczej w Europie 19 wieku.

Nawet gdyby odbudowa, obiecana 18 sierpnia 1914 r. przez W. Ks. Mikołaja, została dokonaną, wytworzyłoby się wówczas tylko dzieło niezupełne. Przypuściwszy istotnie, że Rosya stałaby przy boku koalicyi aż do ostatecznego zwycięstwa, nasuwa się nam pytanie, jakąż byłaby ta Polska, odbudowana pod egidą cara? Niewątpliwie zawierałaby zabór rosyjski, austryacki i pruski Polski w ścisłem znaczeniu tego słowa. Ale niewątpliwie odcięto by od niej Litwę, Kurlandyę, Wołyń i Podole, ponieważ dom Romanowów nie zgodziłby się na ich ustąpienie.

Aby odbudować państwo polskie w całej rozległości, jego dawnego władania, trzeba było kataklizmu europejskiego, kataklizmu, w którym jednocześnie runęły trzy monarchie rozbiorowe. Któżby wówczas, kiedy Rosya u boku Francyi, Anglii i Włoch walczyła ze swymi dawnymi wspólnikami, mógł przewidzieć, że niesłychana katastrofa rzuci ją w przepaść w tym samym czasie, kiedy dwaj drudzy wspólnicy zginęli pod ciosami koalicyi, Dokonała się rzecz nieprawdopodobna.

Dzisiaj więc sprawa polska wystąpiła na jaw w całej jasności, w całej swej pełni. Nie będzie to z pewnością sprawa najprostsza ani najłatwiejsza wśród tych, które rozwiąże kongres pokojowy. Ale przynajmniej — co za niezwykłe szczęście — będzie wolna od trzech przeszkód, które na niej ciążyły. Ani Prusy, ani Austrya, ani Rosya nie mają już sposobu podniesienia głosu. Kongres ma swobodę ruchu.

Od czasu, kiedy znikła Polska, datuje się stanowisko, które zajęły Prusy w Europie, Śląsk, Poznańskie, Prusy Zachodnie, Prusy Wschodnie — to połowa Królestwa Prus. Otóż ta połowa — to dawna Polska. Rozbiór Polski był fundamentem wielkości Prus. Odbudowa Polski będzie głównem dziełem wymierzonem przeciwko Prusom.

Adam Fischer.

Wiktor Gomulicki

(1851—1919).

(Dokończenie).

A równie żywo brzmi także nuta narodowa, czy to w obrazkach ze starej Warszawy, czy w powieściach z czasów ubiegłych, czy n. p. w jakby przeczutych ze względu na chwilę dzisiejszą fragmentach poetyckich z Gdańsku; jak przewidywał prawie hasła dzisiejsze, gdy w r. 1896 pisał:

O! gdybyż rychło wstała wielka,
Od fal Bałtyku po Adryatyk,
Bożego słowa głosicielka,
Ludom miłości niosąc wiatyk!
Mocna nie mieczów wyostrze niem,
Ale świętością i natchnieniem!...

Gomulicki chciał świat widzieć cały zgodnym zespole i pracy dla dobra ogólnego i dlatego także w czasie wojny obecnej nie umiał nastroić lutni na bohaterskie tony, wzywające do boju, ale ogłaszał wiersze par excellence pacyfistyczne, — bo był zawsze zwolennikiem miłości, pojednania ludów, był bojownikiem „Białego sztandaru“. I w tym duchu prowadził też pracę publicystyczną.

W literaturze polskiej pozostaną atoli jako szczególnie trwałe pomniki jego cykle elegijne „Pod ciosem“ liczne pieśni i hymny „Sub tegmina“, „El mole rachmim“, „W katedrze“ i t. d.

Gomulicki był istotnie i przedewszystkiem poetą, czy w zwrotce wierszowanej, — czy w noweli, czy nawet w powieści.

Przez śmierć jego w lutni poezyi polskiej pękła struna jedna z najszlachetniejszych.

—

Odbudowa Polski będzie również niezbędnym środkiem ostrożności przeciwko zdobywaniu Rosyi przez propagandę niemiecką. Bolszewizm zakiełkował w Niemczech. Wylęgły na ziemi rosyjskiej przeszedł w stronę Niemiec, aby przejść przez nie i zwalczać nad Renem „kapitalizm francusko-angielski". Groźba jaka stąd dla nas powstaje, jest jasna. To jest groźba dzisiejsza. Inna groźba może wyłonić się jutro, ta mianowicie że Rosya, na trupie zwyciężonego bolszewizmu, Rosya zgłodniała, i zdezorganizowana może złożyć swe losy w ręce „geniusza organizacyjnego" swych sąsiadów teutońskich. Odparcie tego podwójnego niebezpieczeństwa może być tylko takie, żeby pomiędzy Niemcami i Rosyanami umieściło się wielkie państwo, pochodzące od koalicyi.

Historya i etnografia określają granicę tego państwa. To jest polska z 18 wieku, która wraz Wielkopolską i Małopolską zawierała w sobie Litwę oraz część tego, co teraz się nazywa Ukrainą. (Tu autor nazywa ruch litewski, separatystyczny ruchem, powstałym pod suggestyą niemiecką i dodaje, że Ukrainizm jest również tworem niemieckim).

Jakkolwiek bądź, o ile na to pozwoli poszanowanie prawa przyznanego narodom do stanowienia o sobie, nowa Polska ma wrócić do swych granic z przed roku 1772. W każdym razie jest koniecznym warunkiem, żeby miała szeroki dostęp przez Gdańsk do Bałtyku, aby mogła swobodnie i bezpiecznie komunikować się ze swymi sprzymierzeńcami na Zachodzie.

Jednem słowem trzeba, żeby Polska, która powstanie na kongresie była jaknajsilniejszą. Trzeba to uczynić, bo to jest sprawiedliwość. Trzeba to uczynić, aby zorganizować Rosyę.

Bismark mówił kiedyś: „Odrodzenie Orła Białego będzie śmiercią Orła Czarnego". Orzeł Czarny jest umierający. Oby to stało się sygnałem zmartwychwstania Orła Białego w całej jego potędze.

Mądry głos francuski o Polsce.

Kraków. Słynny publicysta francuski René Pinon ogłosił w „Revue de deux mondes" artykuł, w którym wyraża stanowcze przekonanie, że Polska albo będzie wielka albo jej wcale nie będzie. Dlatego domaga się dla niej Poznania, Gdańska i Śląska cieszyńskiego. Galicyę wschodnią uważa również jako część integralną Polski, ale na zasadzie autonomicznej prowincyi dwujęzycznej, którąby rządziła się na specyalnych zasadach ułożonych przez sojuszników. W każdym razie wielka Polska i wielka Rumunia muszą oddzielać Niemcy i Rosyę. Litwa powinna łączyć się z Polską na zasadzie jak najściślejszej federacyi.

Jak Czesi informują Europę o Polsce?

Warszawa. „Narodni Listy" z 8. lut go podają depeszę, że przednie patrole bolszewic ie ukazały się o 4 kilometry na wschód od Warszawy.

Szkody wojenne w Polsce wynoszą 25 miliardów.

Kraków. — Wedle oceny p. Władysława Grabskiego szkody wyrządzone państwu polskiemu i osobom prywatnym można określić na 25 miliardów koron.

Piłsudski pozostanie przy władzy.

Warszawa. (PAT). Pod przewodnictwem marszałka odbył się wczoraj konwent seniorów celem wybadania opinii sojmu w sprawie zapowiedzianego przez Naczelnika państwa złożenią władzy. Na podstawie wniosku dra Bardla konwent seniorów powziął tekst uchwały, która ma być powziętą na plenarnem posiedzeniu sejmu.

1. Sejm przyjmuje do wiadomości oświadczenie Józefa Piłsudskiego, że składa w ręce sejmu urząd naczelnika państwa, oraz wyraża mu podziękowanie za pełne trudów sprawowanie urzędu w służbie ojczyzny.

2. aż do ustawowego uchwalenia tej części konstytucyi, która określi zasadnicze przepisy o organizacyi naczelnych władz w państwie polskiem, Sejm powierza dalsze sprawowanie urzędu naczelnika państwa Józefowi Piłsudskiemu na następujących zasadach:

1. Władzą suwerenną i ustawodawczą w państwie polskiem jest Sejm ustawodawczy. Ustawy ogłasza marszałek Sejmu z kontrasygnaturą prezydenta ministrów i odnośnego ministra fachowego.

2. Naczelnik państwa jest przedstawicielem państwa i najwyższym wykonawcą uchwał Sejmu w sprawach cywilnych i wojskowych.

3. Naczelnik państwa powołuje rząd w pełnym składzie na podstawie porozumienia z Sejmem,

4. Naczelnik państwa oraz rząd są odpowiedzialni przed Sejmem ze sprawowania swego urzędu.

5. Akty państwowe naczelnika państwa wymagają podpisu odnośnego ministra.

*

Kraków. Najbliższe posiedzenia sejmu będzie miało charakter bardzo uroczysty. Naczelnik Piłsudski złoży władzę w ręce sejmu. Sejm przyjmie to do wiadomości, lecz dyskusyi nad oświadczeniem naczelnika nie będzie. Także i prezydent ministrów Paderewski, który swój urząd piastuje tymczasowo, złoży swój urząd w ręce sejmu. Konwent seniorów postanowił, aby nad temi sprawami nie dykkutować na dzisiejszym posiedzeniu, któremu postanowiono nadać charakter bardzo uroczysty. Co do nowego gabinetu, to można przyjąć za pewne, że prezydentem ministrów będzie nadal p, Paderewski. Ponieważ jednak gabinet jego nie będzie już miał charakteru przejściowego, lecz będzie rządem trwałym, przeto t. zw. kierownicy ministerstw będą musieli być zastąpieni definitywnie ministrami. Dotyczy to w pierwszym rzędzie teki ministerstwa spraw wojskowych. Konwent seniorów naradzał się w tej mierze i przyszedł do wniosku, że będzie to najlepiej odpowiadało potrzebie chwili, jeżeli naczelnik państwa pozostanie na swem stanowisku, a mianowicie aż do czasu, w którym sejm opracuje projekt konstytucyi i uchwali jej postanowienia o najwyższej władzy państwowej.

Zamach na Clemenceau.

Kraków. — Wedle doniesienia „Gońca Krakowskiego": Dziś rano o godzinie dziewiątej, gdy prezydent ministów Clemenceau bezpośrednio po wyjściu z domu przejeżdżał automobilem przez zakręt pobliskiej ulicy Franklina, oddano doń strzały rewolwerowe.

Prezydent ministrów jest lekko kontuzyowany. Zupełnie nie wyprowadzony z równowagi i zupełnie spokojny wrócił do swego mieszkania, mówiąc do cisnących się wokół niego: „to nic nie jest". Odrzucił nawet zachęty jakiegokolwiek leczenia, — czy pielęgnacyi.

Ajenci rzucili się na nieznanego sprawcę który próbował uciekać. Publiczność schwytała go i oddała w ręce władzy. — Pytany o nazwisko, oświadczył, że się nazywa Cottin.

Stan zdrowia prez. min. Clemenceau, — który mógł nawet po zamachu wrócić do swego mieszkania piechotą, — zdaje się nie budzić obaw.

Ukraińcy dostają broń z Wiednia.

Kraków. Wedle doniesień z Budapesztu w ostatnich czasach zakupili Ukraińcy w Wiedniu wielkie ilości broni i amunicyi, która dużymi transportami idzie przez Węgry na front galicyjski.

Hindenburg bolszewikiem.

Warszawa. Z Berlina nadchodzą wiadomości, iż w rękach władzy niemieckiej znalazły się dokumenty dowodzące, iż Hindenburg porozumiewał się z grupą Spastakusa celem wystąpienia przeciw obecnemu rządowi.

Konferencya na wyspach Książęcych poniechana.

Paryż. Wedle relacyi Aj. Havasa min. spraw zagran. Pichon oświadczył przedstawicielom prasy zagranicznej, że wobec odmówienia współudziału w konferencyi przez wszystkie rządy z wyjątkiem bolszewickiego, konferencya nie ma racyi bytu.

Olbrzymie transporty z żywnością dla Polski już w Gdańsku.

Warszawa. (PAT). W eskorcie pociągu, który przybył do Warszawy z Szwajcaryi z transportem środków lekarskich, wysłanych przez amerykański Komitet pomocy dla Polski, przybyło do Warszawy 15 szeregowców i 4 oficerów szwajcarskich. Taka sama eskorta szwajcarska towarzyszyć będzie każdemu pociągowi następnemu, który będzie wiózł środki żywności do Polski.

Wczoraj sygnalizowano ministeryum aprowizacyi o nadejściu do Mławy pociągu z transportem żywnościowym wyładowanym z okrętu w Gdańsku. Pociąg ten przyszedł w składzie 40 wagonów mąki i przeznaczony jest dla Częstochowy, jako dla najbardziej potrzebującego miasta. Następne transporty będą skierowane do Lwowa, Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Nadejście transportów amerykańskich do Warszawy, która w ostatnich dniach otrzymała znaczniejsze transporty mąki pszennej z Poznańskiego, nastąpi w dniach najbliższych. Według informacyi ministerstwa aprowizacyi, do portu gdańskiego zawinęło dotąd 6 okrętów o pojemności 400 wagonów każdy, czyli ogółem 2.400 wugonów mąki, ryżu tłuszczów, mleka skondensowanego i fasoli, Obuwie i odzież nadejdą w następnym transporcie. Z pierwszego transportu Warszawa otrzyma 1900 wagonów żywności amerykańskiej. Żywność amerykańska będzie sprzedawana ludności za kartkami przy pośrednictwie municypalnych urzędów aprowizacyjnych. Generalnym przedstawicielem ministerstwa aprowizacyi przy komisyi żywnościowej w Gdańsku jest p. Jełowicki.

* * *

Kraków. (PAT). Iskrowo: — Z Gdańska donoszą przez Bazyleę, że około południa zawinęły trzy statki amerykańskie do portu z żywnością dla Polski.

Nasza ziemia nafta i sól, żelazo i węgiel poręczają pewność Pożyczki Państwowej! 178

Doniosłe posiedzenie Sejmu polsk.

We czwartek 20 bm. otworzył marszałek Trąmpczyński posiedzenie sejmu. W loży dyplomatów zajęli miejsca członkowie misyi koalicyjnej. Po odczytaniu wniosków przemówił marsz. Trąmpczyński, wyrażając cześć bohaterskim obrońcom kresów państwa polskiego. Przemówienie przyjęto burzliwymi oklaskami. Następnie przystąpiła Izba do pierwszego punktu porządku dziennego. Marszałek udzielił głosu Naczelnikowi Państwa, który wygłosił deklaracyę, oświadczającą o złożeniu urzędu Naczelnika Państwa w ręce marszałka sejmu, poczem Naczelnik Państwa opuścił salę.

Marszałek odczytał nagły wniosek posłów Korfantego, Witosa, Daszyńskiego, Stolarskiego, Ostachowskiego i stu kilkudziesięciu towarzyszy ze wszystkich stronnictw w sprawie oddania z powrotem władzy Naczelnika Państwa w ręce Józefa Piłsudskiego. Wniosek powyższy przyjęto jednogłośnie burzliwymi oklaskami. Marszałek prosił sekretarza Sołtyka o poproszenie ponowne Naczelnika Państwa do sali obrad. Naczelnik Państwa powraca do sali witany zewsząd okrzykami „niech żyje“, poczem marszałek powiadomił go o uchwale.

Piłsudski oświadcza, że wprawdzie miał zamiar usunąć się od spraw politycznych i oddać się wyłącznie sprawom wojskowym, jednak jako żołnierz posłuszny wobec postanowienia Sejmu urząd przyjmuje. Stworzyliśmy Polkę wolną i niepodległą, Polska tęskni do ostatniego słowa, które w tem testamencie jest napisane do Polski istotnie zjednoczonej (burzliwa owacya). Z kolei marsz. Trąmpczyńrki powitał w gorących słowach reprezentantów koalicyi, wśród burzliwych okrzyków na cześć entente.

Następnie zabrał głos prez. min. Paderewski. Zaznaczył w jak trudnych warunkach dokonywa się odrodzenie Ojczyzny i wyjaśnił, że rzecz to zupełnie zrozumiała, — gdyż bogactwa jakie tkwią w głębiach ziemi naszej powodują nieprzyjaciół do ataków na nasze ziemie. Gabinet, któremu przewodniczył, był jedynie rządem fachowym i nie służył osobom ani stronnictwom, lecz tylko Ojczyźnie. Miał za zadanie przeprowadzić jedynie wybory, zwołać sejm, ustalić warunki wewnętrzne.

Następnie przeszedł prezydent do omawiania spraw zagranicznych. Przedstawił działalność Komitetu narodowego w Paryżu i objaśnił jego rolę i znaczenie. Miało ono polegać jedynie na zaznaczeniu, że większość narodu z Francyą, Anglią, Włochami i Ameryką pozostaje w przyjaznech stosunkach. Także i obecny rząd starał się przedewszystkiem o jasne stanowisko Polski względem państw ententy. Wspomniał również Paderewski o niebezpieczeństwie bolszewickiem i wołał o zorganizowanie wielkiej armii polskiej.

Następnie zabrał głos min. skarbu Englich, który przedłożył exposee skarbowe.

Ks. Okoń postawił wniosek o usunięcie komisyi rządzącej w Galicyi. Nagłość wniosków odrzucono.

Następne posiedzenie sejmu odbędzie się w sobotę o godz. 10-tej przed południem.

Nowe zarządzenia walutowe w Czechach i Austryi.

Praga. W Pradze odbyło się posiedzenie komisyi finansowej, na którem minister dr. Raszin przedstawił zarządzenia rządu czeskiego w sprawie przestęplowania papierowych banknotów. Przestęplowanie rozpocznie się 23 b. m. i ma być ukończone w dniu 1 marca b. r. Równocześnie przeprowadzoną zostanie przymusowa 5-prc, pożyczka wojenna w Czechach.

Wiedeń. (PAT). Urzędowa „W. Zeitung“ ogłasza rozporządzenie wykonawcze rządu w sprawie zakazu przywozu banknotów banku austro-węg. i przekazywania waluty koronowej do niem. Austryi. W ruchu pocztowym zagranicznym z państwami powstałemi na obszarze dawnej monarchii austro-węg. dopuszczalne są tylko listy zwykłe otwarte, zwyczajne próbki towarowe oraz polecone kartki korespondencyjne, jak również dzienniki i przekazy pocztowe do wysokości 100 koron. Przywożone do niem. Austryi pakiety pocztowe mają być bez wyjątku poddane gruntownej rewizyi cłowej. To samo postanowienie dotyczy przesyłek towarów koleją.

Rusini aresztowali własnego biskupa, Księdza Chomyszyna.

Kraków. Wedle ostatnich doniesień, władze ukraińskie aresztowały w Stanisławowie gr. kat. biskupa Chomyszyna, który występował ostro przeciw przechodzeniu na prawosławie. Natomiast wedle zapatrywań wschodnich ukraińców jest to wskazane dla tem lepszego zespolenia się.

Układ polsko-rumuński.

Warszawa. Wedle doniesień „Gazety Porannej“ została w Bukareszcie zawarta ważna, a dla Polski bardzo korzystna umowa z Rumunią natury prawno-politycznej.

Narady w sprawie żydów.

Warszawa. (PAT). U prezydenta mtnistrów Paderewskiego odbywa się narada w sprawie żydowskiej z udziałem 8 przedstawicieli organizacyi żydowskich.

Czesi zmusili radę narodową cieszyńską do opuszczenia Cieszyna.

Kraków. Wbrew poleceniom koalicyi Czesi ściągnęli liczne wojska do Cieszyna, wobec czego rada narodowa wyjechała z powrotem do Bielska.

Katastrofalny spadek Korony.

Kraków. Wbrew oczekiwaniu kurs korony austryackiej pogarsza się. Wedle ostatnich doniesień płacono we Wiedniu za 1 markę kor. 1.99 żądano natomiast kor. 2.15.

Klęska bolszewików pod Kijowem.

Kraków. Wedle doniesień z Kijowa, wojska ukraińskie pobiły bolszewików w odległości 20 klm. od Kijowa. Rząd ukraiński powrócił do Kijowa. Charków, Połtawa i Jekaterynosław są w rękach ukraińskich,

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z dnia 20 b. m.:

Warszawa. Litwa-Białoruś. Grupa gen: Iwaszkiewicza: Zajęcie Białego Stoku odbyło się spokojnie. Wszystkie urzędy i gmachy publiczne obsadzone przez nasze wojska.

Wołyń. Grupa gen. Śmigłego-Rydza. Na południe od Włodzimierza Wołyńskiego nieprzyjaciel cofnął się do Iwańca i Worycka. Na wschód od Kowla sytuacya bez zmiany.

Galicya wschodnia. Grupa gen. Romera. Pociąg pancerny rozpędził bandy ukraińskie p d Korozowem. Dziś o 5 rano powtórzył się atak na Rawę Ruską prowadzony z wielkim uporem przez Ukraińców. Artylerya nieprzyjacielska ostrzeliwała miasto i dworzec. Atak odparto.

Grupa gen. Rozwadowskiego. Na całym froncie utarczki.

Śląsk cieszyński. Sytuacya bez zmiany

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

W sobotę o 5 wiecz. „Trubadur“, opera Verdiego.

W niedzelę o 5 pop. „Wujaszek Alfonsa“ komedya St. Dobrzańskiego, „Verbum nobile“ opera Moniuszki, „Wesele w Ojcowie“ balet.

W poniedziałek o godz. 5 wieczorem „Przed ślubem“ komedya w 5 akt. Kazimierza Zalewskiego.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

W sobotą o godz. 6 „Cnotliwy guwerner“ operetka, „Świeczka zgasła“ Fredry i „Papa-Papy“ operetka.

Teatr świetlny „Apollo“. Dziś „Klejnoty Senahii“ dramat w 4 aktach. — Początek o godzinie 3-ciej popołudniu.

Slub p. Maryli Bobekównej córki Zygmunta i Anieli z Momockich z p. Janem Kruczkowskim urzędnikiem Zakładu ub. rob. od wyp. odbył się dnia 22. b. m. o godz. 11. w południe w kościele św. Mikołaja.

Z pobytu misyi koalicyjnej we Lwowie. Przez dzień wczorajszy odbyli członkowie misyi szereg narad i konferencyi. Przed południem kap. sztabu generalnego Maule i amerykański por. Foster zwiedzili w towarzystwie ppor. Zalesk.ego północny odcinek frontu lwowskiego.

W godzinach popołudniowych członek misyi gen. Corten de Wiard zwiedził w towarzystwie ppor. szpital na Technice. Zatrzymywał się w salach przy rannych i chorych żołnierzach i oficerach, zapytując szczegółowo o przebieg choroby i o warunki, w jakich zostali ranni. Odwiedził również salę z rannymi ukraińcami, rozmawiając z nimi. Był także na sali, gdzie leżały ranne legionistki. Znalazł wszystko w należytym porządku i wyraził uznanie zarządowi szpitala.

Zarząd miasta Lwowa podaje: Zezwolenie na przywóz ziemniaków do Lwowa z powiatów galicyjskich w całowagonowych ładunkach wydaje konsumom, zakładom i instytucyom publicznym jak dotąd jedynie Wydział aprowizacyjny Tymczasowej Komisyi Rządzącej w Krakowie, ul. Radziwiłłowska 8. Odnośne podania muszą być opatrzone klauzulą miejskiego Zakładu aprowizacyjnego we Lwowie (Bema 21) stwierdzającą zapotrzebowanie oraz pieczęcią tegoż Zakładu.

Zebranie nauczycielstwa polskiego, członków Polskiego Towarz. Pedagogicznego odbędzie się w niedzielę 23 bm. o godzinie 11 przed południem w auli szkoły Kr. Jadwigi (ul. św. Szymona), Na porządku dziennym: 1. Sprawozdanie z wyjazdu do Warszawy i Poznania; 2. Wybór delegatów na sejm oświatowy; 3. Wnioski. Uprasza się o punktualne przybycie.

Zebranie dyskusyjne członków i organizacyi Komitetu obywatelskiego Polek odbędzie się w niedzielę 23 bm. o godz. 11 i pół (dlac Akademicki 1). Na porządku dziennym: Chwila dzisiejsza w Polsce.

W IV gimnazyum nauka szkolna rozpocznie się w poniedziałek 24 lutego o godz. 8 rano.

Nauka w szkole męskiej im. T. Kościuszki (ul. Czarneckiego 1), rozpocznie się we wtorek 25 lutego.

Koło lwowskie Tow. naucz. szkół wyż. zbierze się na posiedzenie w sobotą 12 bm. o godz. 4 pop. w sali konferenc. I. Szkoły realnej (Kamienna). Dalszy ciąg dyskusyi o szkołach żydowskich. Dr. L. Bykowski: Wrażenia z podróży.

Linia telefoniczna międzymiastowa przerwana, wskutek czego nie otrzymaliśmy depesz telefonicznych.

Na cel zniszczonych wojną wsi polskich w okolicy Lwowa — pod protektoratem gen. Rozwadowskiego, urządza „Tow. ochr, ziemi polsk.“ w niedzielę 23 bm. w lokalu przy ul. Kopernika 4: śniadanie. Podczas śniadania przygrywać będzie muzyka I p. strzelców.

Zarząd Organizacyi Narod. V okręgu m. Lwowa przypomina obywatelom Polakom, zamieszkałym w okręgu tj. na terenie zamkniętym ulicami: Ossolińskich, Kaleczą, Chmielowskiego, Stryjską, św. Zofii, Snopkowską, Tarnowskiego, Drogą Sichowską, Szewczenki, Kochanowskiego, Pańską, Batorego, Fredry, Akademicką, placem Maryackim, Kopernika, Lindego, Chorążczyzny, że wpisy do organizacyi odbywają się codziennie od 2—4 w Związku Okręgowym T. S. L. Fredry 3, I. p.

Na fundusz wdów i sierot po poległych obrońcach Lwowa, złożyli za prolongatę przepustek pp. Bunda Maks z Jarosławia 25 K., Bick Emil z Przemyśla 5 K.

Nauka szkolna w oddziele równorzędnym IV gimnazyum, rozpocznie się w poniedziałek 24 bm. o godz. 2 pop. w budynku IV gimnazyum.

Rozdział mleka kondensowanego. Odnośnie do wiadomości, podanej w pismach w sprawie rozdziału mleka kondensowanego przywiezionego do Lwowa przez amerykańską misyę żywnościową pod kierunkiem kap. Nowaka, oznajmia Lwowska Delegacya K. B. K., że część mleka (55 prc.) dla ludności chrześcijańskiej nie przyjął do rozdziału Komitet K. B K., tylko ze rozdziałem tej części zajmie się Magistrat. Wobec tego też wszelkie zgłoszenia o to mleko do K. B. K. są bezcelowe.

Znaleziono wojskową kartę legitymacyjną na nazwisko Herberta Webera oraz kartę abonamentową czytelni Lektor na to samo nazwisko. Po zgubione przedmioty należy się zgłosić na Strażnicy Dzielnicy V. M. S. O. Jagiellońska 5. między 6—7 wiecz do naczelnika cyw. Sekcyi I. Dz. V., P. Karola Bobowskiego.

Nauka w gimnazyum realnem, w szkole handlowej, w szkole Robot im. kr. Jadwigi otwarta od 21 lutego 1919. — St. Majerski.

Przywrócenie ruchu kolejowego. Wczoraj we czwartek 20 bm., odszedł po dłuższej przerwie pociąg osobowy w kierunku Krakowa o godz. 9·30 wieczór. Ponadto jeszcze w ciągu wczorajszego dnia nadeszły z Krakowa dwa pociągi osobowe oraz dwa pociągi aprowizacyjne, a dalsze pociągi z transportem środków żywności są już w drodze. Należy mieć nadzieję, że z dniem dzisiejszym normalny ruch osobowy i towarowy na linii Lwów - Przemyśl zostanie przywrócony. Przeszkody od 3 dni istniejące, zostały pomyślnie usunięte.

Dwernicki, Ossoliński, Górska, Łosińska i inni, przygotowali masę niespodzian na wieczór artystyczny, który odbędzie w niedezielę o godz. 5 wieczorem na chód wdów i sierot po poległych żołnierza polskich. Bilety wcześniej do nabycia składzie nót G. Seyfartha, Akademicka 6.

(w) **Nowe wykrycie** magazynu paskarskiego. Biuro zwalczania lichwy wpadło one gdaj na nowy magazyn paskarski, któr urządził sobie jeden z lwowskich rzeźnikwów Z. Cz., złożywszy w nim 1880 kg. słoniny (!). Towar skonfiskowano a właściciela tego specyału poruczono opiece prokuratoryi państwa.

Rozdział spirytusu. Zarząd miasta po uzyskaniu należnego kontyngentu spirytusu denafurowanego przystępuje do rozdziału tegoż artykułu. Rozdział nastąpi za odcięciem i ściągnięciem kuponów styczniowych spirytusowych umieszczonych w książeczce legitymacyjnej na pobór artykułów spożywczych. — Do poboru spirytusu w racyi jednego litra na rodzinę (bez względu na ilość osób) uprawnione będą wszystkie gospodarstwa domowe, które nie posiadają instalacyi gazowej a więc i kuchenek gazowych. Wszystkie zatem gospodarstwa domowe, posiadające oświetlenie naftowe i elektryczne otrzymują spirytus denaturowany w racyi jednego litra na rodzinę. Sprzedaż spirytusu denaturowanego na miesiąc styczeń rozpocznie się w piątek dnia 21-go lutego br. Cenę spirytusu ustalono na 5 koron 50 hal. za jeden litr. Zwraca się uwagę tak sprzedających jak kupujących, że wszelkie przekroczenia przy sprzedaży spirytusu będą surowo karane a to na podstawie umotywowanych skarg.

Podpisuicie polską pożyczkę państw.!

Ślub p. Leopoldyny Breinhelder z p. Kazimierzem Piotrowskim, odbył się 18 lutego 1919 w kościele Maryi Magdaleny.

Sprzedaż chleba kaszy i świec. Zarząd miasta podaje do wiadomości, że wszyscy piekarze wypiekający chleb miejski, otrzymali już na bieżący tydzień mąkę w dostatecznej ilości, tak że wszystkie kartki chlebowe oznaczone nr. 4 będą pokryte. Ponieważ w ciągu jednego dnia cała zaległa ilość chleba nie może być wypieczoną, przeto przedłuża się ważność kart chlebowych nr. 4 do poniedziałku dnia 24 b. m. włącznie. Chleb na kartki nr. 4 sprzedawany będzie po cenie 2·40 kor. za bochenek, zaś na kartki przyszłego tygodnia nr. 1 po cenie 2·10 kor za bochenek. Wszystkie sklepy rejonowe, miejskie, konsumy i zakłady sprzedawać będą w tygodniu rozpoczynającym się dnia 23 b. m. na kartki mączne opiewające na tydzień od 25 b. m. do 1 marca kaszę jęczmienną w ilościach po 1 czwartej kg. na kartkę po cenie 1·20 kor. za 1 czwartą kg. prócz kosztów opakowania. Wzywa się więc właścicieli sklepów rejonowych I., II. i III. dzielnicy, by zgłosili się w poniedziałek dnia 24 b. m., IV., V. i VI. dzielnicy we wtorek dnia 25 b. m., zarządców konsumów i zakładów we środę dnia 26 b. m. w miejskim Zakładzie aprowizacyjnym po odbiór asygnat na kaszę jeczmienną, Prócz tego sprzedawać będą wszystkie sklepy miejskie za ściągnięciem kart z lutego świece po pół kg. na rodzinę w cenie po 2·50 kor. za pół kg.

Zarząd miasta Lwowa.

Karty chlebowe. Zarząd miasta podaje do wiadomości, że karty chlebowe na najbliższy okres, tj. na czas od 23 lutego do 22 marca br. będą przygotowane w biurach okręgowych do rozdawnictwa dla PT. Mężów zaufania w nie zielę rano.

Równocześnie uprasza się PT. Mężów zaufania o podjęcie w biurach okręgowych kart solnych dla członków konsumów z wyjątkiem konsumu „Magistrat" i „Magazyn kolejowy.

Pogrzeb bohaterskich obrońców Lwowa.

(w) Dzień-dziennie rosną mogiły coraz to nowych bohatorów, którzy w obronie świętej sprawy nie wahają się poświęcić tego, co mają najdroższego: życie, byle tylko spełnić święty obowiązek.

Onegdaj odbył się o godz. 2 popoł. z koszar 4 p. p. przy ul. Zamarstynowskiej pod l. 7, pogrzeb bogaterskich legionistów, ugodzonych śmiertelną kulą w ostatnich walkach na odcinku Zboiska-Kościarnia.

Już o godz. 1 minut 30 zgromadziły się przed koszarami liczne zastępy publiczności, chcącej oddać ostatnią przysługę bohaterskim obrońcom. O godz. 2-giej wyruszył kondukt z koszar. Na czele jego szła kompania honorowa 4 p. p., za nią postępowała orkiestra 4 p. p., dalej: duchowieństwo z ks. kapelanem Bombasem na czele, karawany ze zwłokami bohaterów, generalicya i oficerowie 4 p. p., a za nimi liczne rzesze lwowskiej publiczności.

Wśród dźwięków marszów żałobnych, przeszedł kondukt ulicami: Zamarstynowską, Tadeusza R[illegible]wskiego, placem Maryackim i ul. Piek[illegible], skąd następnie udał się na cmentarz Łyczakowski, gdzie złożono zwłoki obrońców.

Nad grobem pożegnały bohaterskich obrońców: dźwięki chopinowskiego marsza, salwa kompanii honorowej i niby cichy akompaniament, łzy żalu i uwielbienia licznie zebranych uczestników pogrzebu.

Nad trumnami przemówili imieniem 4 p. p. por. Tadeusz Krajewski i ks. kapelan Bombas.

*

Równocześnie z tym pogrzebem, odbywał się również pogrzeb dwu inych ofiar bohaterskich obrońców Lwowa, również poległych w walce z brutalną przemocą wroga: ślusarza miej. elektrowni Leona Żółkiewskiego i ppor. 1 p. strzelców Mieczysława Hornunga.

Ten pierwszy, to nie żołnierz-bohater, lecz Polak, czujący duszą i sercem po polsku, który widząc niebezpieczeństwo porzucił swą pracę i pobiegł z pomocą zagrożonej przez nieprzyjaciół bateryi. Tu jednak ugodzony kulą nieprzyjacielską padł, a ostatnie jego słowa były: „Umieram dla Lwowa".

A drugi to żołnierz-bohater, poległy w ostatnich walkach z wrogiem na Persenkówce.

Obu bohaterów pożegnały pieśni żałobne, odśpiewane przez chór teatralny pod batutą p. Głowackiego i odegrane przez orkiestrę 1 p. strzelców.

Zwłoki ich złożono na cmentarzu łyczakowskim.

Cześć ich popiołom.

Z sali sądowej.

Znana i swego czasu głośna sprawa okradzenia przez służbę kolejową wagonu tytoniu, znalazła onegdaj swój epilog w sali sądowej. Oskarzeni byli o tę kradzież: Józef Tyski i Aleksander Kowalski podurz. kolejowy Stanisław Matwijów. Akt oskarzenia zarzucał im, że we wrześniu ub. r. okradli wagon tytoniu wartości 3.000 k. Tyski i Kowalski zaprzeczyli kategorycznie winie, zaś Matwijów, który w czasie śledztwa do winy się przyznał, oświadczył, że dawna „c. k." policya wymusiła od niego pod chłostą twierdzące zeznanie (Matwijów wskazał wyraźne ślady bicia na ciele).

Po całodzlennej rozprawie, której przewodniczył r, Fida, zaprzeczył Trybunał 12 głosami winie oskarzonych i wszystkich uwolnił.

Obwinionych oskarżał dr. Paklikowski, bronili dr. Grek, dr. Pieracki i dr. Zarzycki.

„Literatka."

W prawicy rączka wraz z piórem zamarła,
Bezładnie snuje myśli uporczywe,
Lewą zaś rękę, jak grzebień rozwarła,
Czesząc palcami przeolbrzymią grzywę.

Od godzin wielu szuka śladu weny,
Wiedząc: bez pracy nie będzie kołacza,
Już chce rozpocząć epos, bajkę, treny,
Lecz darmo w inkaust tylko pióro macza.

Do pracc siadła w negliżu i halce,
Ślęcząc nad dziełem swem nierozpoczętem,
Gdy nagle wstaje zmyć szkaradne palce,
Zwalane brzydkim, czarnym atramentem.

Halwik.

Rozporządzenie w sprawie sprzedaży napojów alkoholowych.

W załatwieniu pisma ustęp 3 tutejszego obwieszczenia z 31. stycznia 1919 L. 1888/19 opiewającego:

„Dozwolona jest jedynie sprzedaż spirytusowa i napojów wyskokowych w naczyniach na sposób handlowy zamkniętych osobom wojskowym za specyalnem zezwoleniem Komendy miasta i Placu, i osobom cywilnym za specyalnem pozwoleniem Dyrekcyi policyi" widzi się Komenda miasta i Placu zmuszoną z uwagi na uporczywe przekroczenie wymienionego powyżej rozporządzenia zarządzić co następuje:

1) Wszyscy właściciele fabryk i składów spirytusów do picia, wina i innych napojów wyskokowych oraz właściciele przedsiębiorstw gospodnio-szynkarskich we Lwowie, winni są w czasie od 20. do 22. lutego 1919 włącznie zgłosić wszystkie swoje zapasy powyższych napojów w Departamencie III. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

2) Zgłoszenie to winno być dokonane pisemnie i opatrzone własnoręcznym podpisem właściciela lub odpowiedzialnego zarządcy przedsiębiorstwa i przedłożone Dyrekcyi policyi w dwóch równo brzmiących egzemplarzach. Jeden egzemplarz zgłoszenia przechowany zostanie w aktach Dyrekcyi policyi, drugi po zaopatrzeniu klauzulą potwierdzającą zgłoszenie, zwrócony zostanie zgłaszającemu.

3) Od dnia zgłoszenia traci każdy przedsiębiorca prawo samowolnego rozporządzenia zgłoszonym towarem i może go sprzedawać w naczyniach zamkniętych jedynie wedle przepisów ustępu 3. powołanego na wstępie rozporządzenia Komendy miasta, tak, że ilość zbytku zgłoszonego towaru musi znaleść swe usprawiedliwienie w ilości otrzymanych od kupującego zezwoleń sprzedaży.

4) Dyrekcya policyi we Lwowie zarządzi następnie przez swe organa kontrolę zgłoszonych towarów przyczem może wedle swego uznania — dla uproszczenia kontroli — opieczętować niektóre składy a wydawać z nich do dyspozycyi właściciela tylko pewną ilość towaru do sprzedaży.

5) Znaleziona nadwyżka towaru nie objęta zgłoszeniem, jakoteż składy tych napojów nie zgłoszons ulegną konfiskacie na rzecz szpitali wojskowych a winni zgłoszenia ukarani zostaną po myśli ustępu 7. rozporządzenia Komendy miasta i Placu we Lwowie z 30. stycznia 1919 L. 1880/19.

6) Celem salwowania tajemnicy stosunków handlowych przedsiębiorców — kontrola zapasów napojów wyskokowych i ich sprzedaży dopełnioną być może j e d y n i e przez organa policyjne, specyalnie do tego celu przez Dyrektora policyi we Lwowie upełnomocnione.

Lwów, dnia 12. lutego 1919.

Komendant miasta
Pułkownik Jasieński.

KINOTEATR FATAMORGANA pl. Maryacki 10

Dramat w 5 aktach p. t.

„Cygańska Królewna"

Zaokragla program wyborna 1 aktowa komedya p. t. 2319

„Pies pośrednikiem małżeństwa".

Program od soboty 22. lutego b. r. aż do odwołania.

NADESŁANE.

Dr. Emanuel Gröbel
ordynuje w chorobach kobiecych 2188
od 2—4. popoł ulica Sykstuska 42.

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—5 2005
Lwów, ul. Kraszewskiego 11 — parter.

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO"
Chorążczyzna l. 7.
Od soboty 22. lutego 1919.
4-ro aktowy dramat z życia artystów
„Klejnoty Senahii"
Nadto doborowe uzupełnienie programu.
Koncert orkiestry filharmonicznej.
Początek o godz. 3. popoł.
2284

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE.

Największy atut techniki filmowej. — Nieprześcigniony artyzm. — Wystawa pełna przepychu. — Reżyserya niezrównana. — Bajeczna tresura małpy. — Tysiące statystów. Czarodziejski balet. — Moment kulminacyjny

Galowe
ostatnie przedstawienie światowej sławy cyrku
WOLFSONA
Wstrząsająca tragedya w 5 wielkich aktach.
Kinoteatr „KOPERNIK" (Kopernika 9)
Od 18. b. m. (wtorek) aż do odwołania.
2320

Grafologini przyjmuje codziennie od godziny 10 do 5 ul. Japońska l. 16, III. piętro, drzwi nr. 7. 2274

Zarząd Stowarzyszenia zawodowego robotników i robotnic introligatorskich wzywa swoich członków, którzy byli bez pracy w czasie od 2. listopada 1918 do 16. stycznia 1919. Za zarząd J. Drewniak. 2216

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11. Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Naprawę dywanów i szycie na maszynie przyjmuję. Sakramentek 8. x

AKUSZERKA Z WARSZAWY
udziela porad, przyjmuje zamówienia, stawia bańki, dyskrecya. Łyczakowska 4, 1761

Od 15. lutego otwieram moją pracownię kostyumów angielskich i konfekcyi damskiej przy ulicy Gliniańskiej 19. boczna Piekarskiej, Schall. 2082

Baczność!
Kto chce korzystnie rzecz spieniężyć lub okazyjnie kupić — niech odwiedzi nowo otwarty
Lwowski
Sklep komisowy
w Pasażu Mikolascha. Pośredniczy w sprzedaży i kupnie wszelkich rzeczy, prócz mebli. 1979

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. Morawska, Lwów, Łyczakowska 36. 736

Do wydzierżawienia zaraz w Kleparowie posiadłość kilkumorgowa z sadem i budynkami. Inż. Feliński, ul. Dwernickiego 34, II. piętro, od godziny 2 do 3. 2159

Ważne dla gospodarzów kamienic! Obejmę zarząd kamienicy kto zamyśla wyjechać, złoże odpowiednią kaucyę. Wiadomość K. B. Wiek. 2174

Ludwik Salomon, Przemyślany, Radziechów. Co się z Tobą dzieje, czyś zdrów, jestem bardzo zmartwiona, daj o sobie znak życia. Jesteśmy wszyscy zdrowi. Stefania Salamon. — Proszę o przedruk w gazetach wschodnich. 2283.

Konia z wózkiem wynajmę dla przewozu towarów, opału i t. p. Kopernika 54. 2305

Tytoń dam za cetnar jęczmienia, spirytus denaturowany za prowianty, Kurkowa 5, I. piętro lewy ganek. 2292

Za cukier dam tytoń austryacki. Zgłoszenia pod „Pursitschan" do administracyi. 2291

Michel, Komarno. Co z Wami i Lonkiem. My we Lwowie zdrowi, Józiu i Oleś z nami. Ktokolwiek ma wiadomość o tej rodzinie z Komarna, proszę o wiadomość. Lwów, Sadownicka 27, II. piętro. 2193

Ludwikowie Germanowie i F. Wiczkowski zawiadamiają swą rodzinę w Busku, że są zdrowi, Franio mieszka u nas. Dzienniki tarnopolskie i złoczowskie prosi się o przedruk. Odpowiedź tą samą drogą. 2224

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

W sobotę przechodząc ul. Kopernika na Potockiego zgubiła nauczycielka ewakuowana, czy też skradziono jej z kieszeni pugilares z kwotą około 160 K. Prosi uczciwego znalazcę o zwrot zguby, złodzieja zaś o zwrot przynajmniej papierów do Adm. Wieku. x

400 K wynagrodzenia ktoby przyczynił się do odzyskania skradzionych krów, jedną starą czarną w białe płaty dużą bez prawego rogu, drugą mniejszą młodą czerwoną na głowie białą, skradziono w nocy z 15. na 46. bm. Zandlerowa, Snopkowska 1. 2215

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kawowe łyżeczki posrebrz. szt. K 2·—, praw. solingenowskie **noże stołowe i widelce** para K 6·50 — **łyżki stołowe** po 2 kor., odsprzedawcom znaczny rabat — poleca póki zapas starczy firma 2293
S. FEDER, Lwów, ul. Sykstuska 7.

GRYSIK migdałowy do mycia twarzy zamiast mydłem pakiet K 1·50, w puszce K 3·50, wyśmienite szampony do mycia włosów po 80 hal. pakiet, glyceryna Szmola pasty do obuwia 2 kor. pudełko, najlepsze brzytwy i nożyki do golenia po cenach fabrycznych poleca 2294
S. FEDER, Lwów, ul. Sykstuska 7.

Kupię okazyjnie garnitur salonowy lakierki płytkie damskie nr. 37, suknię brązową taftową na średnią osobę. Oferty do Administracyi pod „Okazyjne kupno 19". 2222

Do sprzedania materya czarna wełniana na suknie, frak nowy ze spodniami w dobrym gatunku zarękawek i boa z gryzików, zegarek damski, kapa na łóżko, buciki męskie, akwarela i różne inne rzeczy nadające się na przeróbki. Wiadomość ulica Lelewa l. 17. Mirkiewiczowa. 2010

Kupię 1 pneumatyk i 2 węże 650×65 do motocyklu w dobrym stanie. — Oferta „Kalkus", ulica Staszica 3. 2281

Jest do sprzedania dom murowany z ogrodem i przynależnościami w Nowem Zniesieniu. Wiadomość ul. Karaicka 7, u p. Doleżańskiej. 2302

Zakiet nowy przedwojenny z kamizelką na jedwabnej podszewce sprzedam za umiarkowaną cenę, Piekarska 38. drzwi 4. 2261

Dwie pary bufów z chol. chew. nr. 42 i 43 mało używane i 2 pary bucików ten sam numer do sprzedania w fabryce pantofli ul. Skarbkowska 15. 2269

Sprzedam palto męskie, płaszcz studencki mały, używany, trzewiki męskie numer 38, koszule męskie trykotowe nowe, Gliniańska 9, parter na prawo od 2—4 popołudniu, handlarze wykluczeni. 2240

Kupię kamieniczkę lub domek parterowy nadający się na lokal sklepowy wkładem 15.000 koron. Wiadomość pod S. D. adm. Wieku. 2170

Kupię naboje do browninga belgijskiego większego systemu. Zgłoszenia do Administracyi „Wieku Nowego" pod „Naboje". 1674

Beczki, kadzie sprzedaje Jakób Różycki, bednarz tuż za rogatką żółkiewską. 2176

Ukranie całe zupełnie nowe. pszenicę i jabłka dam za cukier, tytoń lub buciki damskie nowe numer 38, Tarnowskiego 81, parter, od 3—6 popołudniu. 2223

Garnitur salonowy
kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie ul. Zyblikiewicza 51, wiadomość u dozorcy. v

Kareta nowa i powóz półkryty używany zaraz do sprzedania. Wiadomość Gródecka 127, 13 b., drzwi 150. 2129

Capa rocznego seneńskiej (szwajcarskiej) rasy, kury „Langschany" i koguta „Orpingtona" białego, wystawowe okazy, sztuka 100 K. — Wynajmę ogród 3-morg z domem, gleba I. klasy. Zamarstynów, ulica Lwowska 59. 2168

CHIMERA
TEATR STYLOWY
Akademicka 8.

Dramat w 4 częściach, według sztuki „Jastrząb" p. t.
ZŁOTE BAGNO
Rzecz dzieje się w Warszawie. — W głównych rolach: Kazimierz Junosza Stępowski, Halina Brunczówna, Paweł Owerło i Józef Węgrzyn. — Nadto:
„Komu świat zawdzięcza wolność narodów i zwalczanie pruskiego militaryzmu", wspaniałe zdjęcia z natury z pola walk na froncie franc.

PROGRAM
od piątku 21. b. m.
i w dni następne.
Początek o g. pół do 3-ciej pop. 2321

MAŁŻEŃSTWA

Kawaler lat 28, brunet, z braku znajomości pragnie poznać pannę lub wdowę w celu matrymonialnym do lat 26, zarazem fotografia pożądana, rzecz traktuje seryo. Zgłoszenia pod „Sierżant Wojsk Polskich" adm. Wieku Nowego. 2287.

Kawaler lat 27 z majątkiem wynoszącym około 60.000 koron z braku znajomości chciałby poznać pannę katoliczkę z dobrym charakterem i z dobrego domu, majątek wymagany do wspólnego dobra. Zgłoszenia z fotografią do adm. Wieku Nowego pod „Nieznany". 2229

NAUKA

Profesor szkoły średniej przygotowuje do egzaminów, Zielona 93, I. piętro, od 1—2. 1949

Abituryent poszukuje lekcyi. Zgłoszenia do adm. pod „Dobry". x

Uczeń IV kl. gimn. poszukuje lekcyi za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgł. pod „Uczeń" do Adm. Wieku. x

Nauka w zakresie kl. IV. szkół ludowych dla chłopców i dziewcząt, przygotowanie do egzaminu wstępnego do szkół średnich. — **Kurs przygotowawczy** do egzaminu z klasy III. wydziałowej (7 klasa) dla uczniów i prywatystów. — **Wpisy** codziennie od 11—12. i od 4—5-tej **ul. Batorego 4, II-gie p.** 2069 lokal **„Ecole des langues vivantes".** —

Rutynowana nauczycielka z egzam. państw. udziela lekcyi gry na fortepianie po cenach przystępnych, Teatyńska l. 17, I. piętro, drzwi nr. 9. 2008

POSAD POSZUKUJĄ

Inteligentna zawodowa pielęgniarka szuka zajęcia. Zgłoszenia pod „Hipokrates". 836

Poszukuję posadę na wyjazd jako gospodyni domowa. Zgłoszenia do adm. „Podolanka". 2160

Inwalida, sierżant wojsk Polskich, poszukuje posadę za magazyniera lub podleśniczego w Królestwie Polskiem. Zgłoszenia pod „Sierżant" administracya Wieku Nowego. 2175

MIESZKANIA I SKLEPY

Starszy mężczyzna znajdzie pomieszczenie z wiktem, Janowska 79, gospodyni. 2286

Mężczyzna poszukuje mieszkania przy rodzinie. Łaskawe zgłoszenia do adm. Wieku P. P. 40. 2312

Dam umeblowany pokój za pomoc w nauce uczniowi I. klasy gimn. realnego. — Juffe, Długosza l. 23, parter. 2259.

Kawalerski pokój umeblowany z elektryką, ewentualnie z pościelą do wynajęcia zaraz lub od 1. marca najchętniej PP. urzędniczkom lub nauczycielkom. Zgłoszenia do adm. Wieku „H. G. 18". 2258

Poszukuję mieszkania 4—5 pokoi, komfort, możliwie centralne ogrzewanie, centrum miasta, od 1. maja. Zgłoszenia pod „Adwokat", Biuro Brücka, Kościuszki 2. 2255

Pokój umeblowany z dobrem utrzymaniem zaraz do wynajęcia, Bourlarda 3, I. piętro. 1971

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Do wynajęcia od 1. marca pokój umeblowany lub nie tylko dla pań za prowianty lub za zapłatę. Wiadomość Kalmussowa, Listopada 19, od 2—4-tej. 2234

WOLNE POSADY

Panny uzdolnione w krawiectwie damskiem przyjmie Zofia Walenta, ulica Pańska 8. 2280

Elektromonterów obeznanych z nawijaniem i montowaniem mniejszych maszyn elektrycznych i mechaników precyzyjnych poszukują do natychmiastowego przyjęcia „Warsztaty elektrotechniczne W. P." ulica Na Błonie 5. 2282

Cukiernia Hołubowicza przy ulicy Sykstuskiej 35 poszukuje subiekta. 2290

Służącego laboranta poszukuje Apteka Haya, Kołłątaja 12. 2295

Kucharki z dobremi świadectwami i posługaczkę z książką na przedpołudnie do sprzątania poszukuję zaraz, warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia od 2—3 ul. Herburtów (boczna Kadeckiej nn lewo), 3 willa. 9172

Blacharzy do pobielania kotłów i naczyń kuchennych poszukuje warsztat W. Chudzikowskiego przy ul. Na Błonie l. 22. 2301

Cukiernia Karpińskiego w Przemyślu poszukuje starszego ucznia do pracowni. 2314

Potrzebny dozorca Łyczaków 1. Zgłoszenia na miejscu l. oficyny, II. piętro, między 1—4. 2311.

Blacharza automobilowego przyjmie firma „Motor", Kopernika 54. 2304

Fabryka pantofli i papuczy poszukuje do pracy na stałe: kilka panien i chłopaków, do gwoździkowania, szycia na kopycie, maszynie i t. p. Zgłoszenia codziennie od 1 do 4 popoł. ul. Skarbkowska l. 15. 2268

Kucharki uzdolnionej dobrze poleconej poszukuję. Zgłoszenia plac Halicki 15, portyer. 2245

Służąca do wszystkiego, młoda, od 1. marca potrzebna, Gródecka l. 81, u doktora. 2260

Biuro Polskie, Sykstuska 16, umieści wszelką służbę męską, żeńską, dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną, małżeństwo bezdzietne na folwark, kamerdynera kawalera, dozorców i dozorczyń. 2310.

Aspirantkę przyjmie apteka tutejsza. Zgłoszenia do adm. P. L. za kwitem. 2094

Chłopca do praktyki przyjmie pracownia tapicerska. Matwijów, Chorążczyzna 29. 2161

Poszukuję dozorcy żonatego od 1. kwietnia. Zgłoszenia: Szeptyckich 52, u dozorcy. 2162

Praktykant znajdzie natychmiast umieszczenie w cukierni J. Wohnuta, **Trzeciego Maja 2.** 2206

Potrzebna Francuzka lub Polka z francuskim na przedpołudnie ewentualnie na stałe. Asnyka 2, doktorowa Löwenherzowa. 2265

Dozorcy z płacą wedle umowy, poszukuje Magazyn Porcelany firmy **Artur Bartosz,** róg ul. **Kopernika.** 2084

Restaucya Hotelu Krakowskiego, potrzebuje zaraz: kuchmistrza, kierownika bardzo zdolnego, siłę pierwszorzędną, kuchmistrza-cukiernika i gospodynię energiczną, obeznaną z manipulacyą restauracyjną. Zgłoszenia w Zarządzie Restauracyi, między 12 a 2-gą w południe. 2043

KUPNO I SPRZEDAŻ

Palto męskie, płaszczyk himalaja, płaszcz urzędniczy, spodnie, buciki nr. 36, kanapkę ceratową, buciki męskie używane. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 1214

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis". 1269

Kiton do naprawy kaloszy samemu, Konserwator do obuwia i podeszew, Skórki do podbijania obuwia, Czernidło do żółtej skóry poleca Makarowski Lwów, Batorego 12. Magazyn otwarty od 9-tej bez przerwy obiadowej do godz. 6-tej. 2183

Do sprzedania parterowy dom wraz z ogrodem Kleparowska l. 514 (narożnik za mostem) — tamże koza i koń z wózkiem i sankami. 2184

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Fotograficzne aparaty poleca najtaniej **„Technicum", Lwów, Jabłonowskich 2.** 2065

Krem twarzowy wyśmienity po 4 i 5 K, Puder Germandre póki zapas starczy po 3 K. Znakomita woda do ust K 4. Radykalny płyn na nagniotki K 3 poleca Makarowski, Lwów, Batorego 12. Magazyn otwarty bez przerwy obiadowej od 9-tej do 6-tej wieczór. 2182

ROZMAITE

Obowiązkiem każdego obywatela jest nabywać 5 procent. Polską Pożyczkę Państwową.

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5524. Rok XVIII.

Wtorek 25. lutego 1919.

PRENUMERATA miesięcznie kwartalnie półrocznie rocznie
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
wkraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Zawieszenie broni z Ukraińcami!

Dowiadujemy się, że zawieszenie broni prowizoryczne i chwilowe między komendą armii polskiej i ukraińskiej zawarte rozpocznie się od dnia 25 lutego o godz. 6-tej rano. Zawieszenie broni jest 24-godzinne, ale ma być odnowione automatycznie aż do chwili gdy będz e wymówione przez jedną lub drugą stronę.

W tym wypadku wypowiedzenie ma nastąpić na ręce przedstawicieli misyi koalicyjnej we Lwowie, a kroki nieprzyjacielskie mogą się rozpocząć dopiero po 12 godzinach.

Wedle naszych wiadomości państwa entente są zdecydowane działać energicznie na obie strony, by zawarły prowizoryczny rozejm, którego warunki będą im podyktowane przez misyę koalicyjną. Kongres zadecyduje ostatecznie i autorytatywnie o kwestyach politycznych i terytoryalnych między Polską i Ukrainą.

SYTUACYA WOJENNA

z dnia 22-go lutego br.

Biuro prasowe donosi:

Artylerya nieprzyjacielska ostrzeliwała pozycye nasze pod Skniłowem, Kulparkowem, Persenkówką, Bodnarówką i Pasiekami miejskimi. Nasza artylerya ostrzeliwała Czartowską Skałę.

W południe zestrzelono nieprzyjacielski aeroplan, który spadł między liniami.

Wczoraj i dzisiaj nieprzyjaciel atakował silnie Sądową Wisznię. Kontrakcya z naszej strony odrzuciła go od toru kolejowego, przyczem przeciwnik poniósł ciężkie straty.

Dnia 21 b. m. ukraińcy atakowali nasze oddziały pod Nowem Miastem, zostali jednak odparci. Dworzec kolejowy w Medyce ostrzeliwany przez artyleryę nieprzyjacielską.

Oddziały nasze w Bełzie były atakowane kilkakrotnie silnie przez nieprzyjaciela. Atak odparto z wielkiemi stratami ukraińców.

Pod Włodzimierzem Wołyńskim sytuacya niezmieniona.

Nad Stochodem zdobyto nieprzyjacielski pociąg pancerny.

Z dnia 23-go lutego br.

Biuro prasowe donosi:

Położenie pod Lwowem i Gródkiem niezmienione, w pomniejszych utarczkach utrzymaliśmy wszystkie nasze stanowiska. Pod Lwowem po południu wymiana strzałów artyleryjskich i utarczki patrolowe.

Eksplozya gazu w Krośnieńskiem.

Kraków. W kopalni nafty w Mącince w powiecie krościeńskim, w pobliżu stacyi kolejowej Jedlicze, własność firmy I. M. Waterkyn, po dowierceniu szybu do głębokości 800 metrów nastąpił onegdaj nadzwyczajny w ilości wybuch gazu ziemnego. Wydatność gazu obliczają fachowcy na 224 metrów sześć, na minutę — czyli, że produkcya roczna tego jednego szybu wynosi 100 milionów metr, sześć, a więc 10 razy tyle, ile dają wszystkie gazownie galicyjskie. Produkcya gazu przy tak silnej ekspresyi odpowiada 200.000 wagonów węgla. Wybuch tego gazu w Męcince następuje co do rozmiarów jedynie wybuchowi gazu w Siedmiogrodzie z przed lat kilku.

Gaz ten przedstawia dla kraju ogromne znaczenie i bogactwo.

Koła fachowe zainteresowane wybuchem rzucają projekt wybudowania rurociągu do Krakowa (długości około 200 km.), lub do Lwowa (długości 230 km.). Gazem tym zasilane byłyby po drodze inne miasta galicyjskie — dalej zakłady przemysłowe, dworce kolejowe, a po przerobieniu na energię elektryczną oświetlać i poruszać tramwaje.

W ten sposób kraj zaoszczędziłby kilkadziesiąt tysięcy wagonów węgla rocznie.

Misya bada drogę do Gdańska.

Warszawa. (PAT). Z Warszawy do jechał do Gdańska pułkownik Hamond, członek misyi angielskiej, bawiącej w stolicy, aby zbadać linię kolejową między Gdańskiem a Warszawą i przekonać się o jej stanie. Równocześnie wyjechał do Gdańska pułk. Colsen, również członek misyi angielskiej, ponieważ w Gdańsku awizowano już płynące do portu statki angielskie z żywnością do Polski.

Samolotem z Ameryki do Europy.

Nowy Jork. Wkrótce jeden z najlepszych lotników amerykańskich odbędzie lot do Europy. Droga poprowadzi przez Azory, celem uniknięcia mgły panującej w okolicy Terra Nova. Lotnik opuści wybrzeża amerykańskie na Long Island i poszybuje, mając do przebycia drogę 8500 kilometrów.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.!

Losy

polskiej loteryi klasowej można nabyć jeszcze w dniu dzisiejszym do godz. 6-tej wieczór. Tadeusz Krzysztofowicz, Sokoła 4.

Paderewski o obronie Lwowa.

W ostatniem przemówieniu prez. Paderewskiego na Sejmie znajduje się następujący ustęp o Lwowie:

Obrona Lwowa przeciwko kozaczyźnie była i jest jedną z najpiękniejszych kart dziejów naszych. Ale ta obrona Lwowa z miesięcy ostatnich, tygodni i dni bodaj jest piękniejszą i szczytniejszą jeszcze. Podjęły ją niewiasty, dziewczęta i dzieci nasze. (Głos na sali: Cześć im!) a prowadzą ją dalej nieustraszone i mężne, ubogie, lecz bohaterskie wojska nasze. Obrończyniom i obrońcom Lwowa cześć! Okrzyki: Cześć! Lwów nasz! Nasze już były z ziemią lwowską te czerwone grody bez mała przed tysiącem lat. Włodzimierz kijowski na Łuchach je zdobywał.

Odebrana Polakom, zdobyta ponownie przez Rusinów, stała się ta ziemia w roku 1140 samodzielnem państwem, które przeszedłszy zmienne burzliwe losy po 200 latach istnieć przestało. Od roku 1340 t. j. od chwili, gdy drogą spadku po ostatnim władcy Bolesławie mazowieckim objął te ziemie Kazimierz Wielki w posiadanie, stał się Lwów i Ruś Czerwona częścią składową i nierozerwalną Polski. Czem jest Lwów dla Polski, jak jest jej drogi, jak nieodzowny, tego chyba Polakom tłumaczyć nie trzeba. Na południowym wschodzie Lwów jest najpotężniejszą wolności ostoją, jest strażnicą polskiego ducha, jest ogniskiem polskiej myśli. Jeżeli Warszawa była i jest sercem Polski, to przez długie lata ucisku i niewoli Kraków i Lwów były jakoby płuc dwoje, któremi cały naród chłonął niezbędne dla życia wolności powietrze. (Huczne brawa i oklaski). — **Lwów był polski, jest polski i polskim będzie.**

Ale nie sam Lwów tylko. Na Czerwonej Rusi, na Wołyniu, Podolu i Ukrainie śyje obecnie przeszło 3 miliony Polaków. Trzy miliony nie szlachty, ale ludu polskiego. My o nich pamiętać musimy! Dlatego prawa naszego do pokojowego na tych kresach współżycia, prawa naszego do udziału w pokojowem rozwoju i postępu na tych ziemiach, wyrzec się nie możemy i nie wyrzekniemy! (Brawa).

Lombardowanie polskiej pożyczki państwowej.

Reprezentanci banków lwowskich uchwalili, na odbytej w dniu 18 br. konferencyi przyjmować do lombardu 5 proc. asygnaty skarbowe Państwa Polskiego z r. 1918. Pożyczek na podkład asygnat udzielać będą banki do wysobości 75 proc. nominalnej wartości asygnat. Procent od tych pożyczek wynosić będzie 4 i trzy czwarte proc. do 1 listopada 1919 z góry.

To postanowienie banków lwowskich przedstawia się nader korzystnie, szczególnie dla klienteli chcącej z pożyczek tych korzystać.

Przedew zystkiem do dokonania subskrypcyi nie potrzeba już dziś wpłacać pełnej ceny kupna. Bank bowiem przyjmuje zakupione asygnaty natychmiast do lombardu i udziela na podkład ich pożyczki, tak, że tylko nadwyżkę należy wpłacić do kasy bankowej.

Dziś więc każdy, kto nie posiada nawet chwilowo płynnej gotówki może subs rybować pożyczkę, a skoro tylko będzie mógł dysponować gotówką, spłaci pożyczkę lombardową i otrzyma zastawione asygnaty.

Chcąc przyjść państwu polskiemu z pomocą i przysporzyć skarbowi jego jak najwięcej środków pieniężnych, można dziś posługując się lombardem bankowym cztery razy tyle subskrybować pożyczki, ile za tę samą gotówkę bez lombardowania zakupionych asygnat.

Wreszcie przedstawia korzystanie z lombardu najlepszą transakcyę finansową. Asygnaty polskiej pożyczki państwowej oprocentowane są dziś na 5 prc. Ponieważ jednak procent ten płatny jest z góry, oprocentowanie wynosi faktycznie 5 i jedną czwartą prc. Skoro jednak zlombardujemy asygnaty i od pożyczki bankowej na ich podkład udzielonej opłacać będziemy tylko 4 i trzy czwarte prc. odsetek, to okaże się, że wpłacona przy subskrypcyi gotówka oprocentowana będzie na 6 i jedną dziesiątą procent.

W Poznańskiem będą przeprowadzone wybory.

Kraków. Wokec określenia linii demarkacyjnej polsko-niemieckiej mają być w b. zaborze pruskim przeprowadzone wybory do Sejmu.

O wybory do Sejmu na Wołyniu.

Warszawa. Do warszawy przybyła delegacya ludności polskiej zebranej na zjeździe dn. 9 b. m. we Włodzimierzu Wołyńskim. W skład delegacyi wchodzą: Krzyżanowski Tadeusz starosta włodzimierski, ks. Bujalski, Jan Twardowski i in. Delegacya ta ma Sejmowi i rządowi przedstawić uchwały zjazdu, z których najważniejszą jest uchwała żądająca natychmiastowego przeprowadzenia wyborów do Sejmu ustawodawczego polskiego. Stosunki na całym terenie położonym na zachód od linii kolejowej Kowel-Włodzimierz do Bugu są zupełnie normalne i umożliwiają przeprowadzenie wyborów do Sejmu. Delegacya była też przyjętą przez marszałka Sejmu Trąpczyńskiego.

DO CZYNU!

Zdawało się, że czyn bohaterkich obrońców Lwowa porwie wszystkich mężczyzn Polaków, że każdy będzie się starać wedle swych sił przyczynić się do budowy odradzającej się Ojczyzny, że młodzi i zdrowi staną w szeregach obrońców, zaś niezdolni do broni i starsi pójdą służy Ojczyźnie jako członkowie M. S. O.

Liczne wiece rzesz urzędniczych i innych pracowników uchwaliły rezolucye, że młodzież ma stanąć w szeregach walczącej armii, — że nikt nie będzie się ociągał od walki nam narzuconej i że starsi wstąpią do M. S. O., — aby w dzień i w nocy czuwać i strzedz mienia i dobra mieszkańców.

Niestety doświadczenie kilkumiesięczne nas poucza, że zapał to był słomiany, — bo mimo tych szczytnych w swej treści rezolucyi, większość mężczyzn Polaków nie poszła za głosem obowiązku narodowego, bo bardzo wielu młodych i zdrowych ludzi uchyla się dotąd pod różnymi pozorami od służby wojskowej — bo wreszcie starsi bez uzasadnionej przyczyny albo nie zgłosili się dotąd do M. S. O. albo po zgłoszeniu się — nie pełnią tam przyjętyeh na siebie obowiązków.

A znaną jest rzeczą, — że im większa liczba obywateli Polaków zasiliłaby szeregi M. S. O. — tem większa byłaby gwarancya bezpieczeństwa publicznego, — tem rzadziej wypada aby na nich służba.

Tymczasem dzieje się, że ci członkowie, którzy od powstania M. S. O. w tej instytucy spełniają obowiązki sumiennie i regularnie, muszą z powodu rozmyślnego uchylania się wielu Obywateli Polaków od wstępywania do M. S. O. względnie z powodu, iż członkowie M. S. O. od pełnienia przyjętych na siebie obowiązków się ociągają — pełnić służbę za siebie i drugich.

Liczne wezwania stosowane do Obywateli Polaków przez kierowników cywilnych sekcyi i komendy dzielnicy, — aby wstępywali do M. S. O. pozostały dotąd bez skutku, gdyż wielu z wezwanych pod różnymi pozorami wymówiło się od tej służby publicznej, zaś wielu po zgłoszeniu się do M. S. O. — nie podpisało dotąd deklaracyi i służby nie pełnią.

Ponieważ w szeregach członków MSO. służbę regularnie pełniących daje się zauważyć coraz większe zniechęcenie z powodu nieobywatelskiego i niepatryotycznego ociągania się wielu zdolnych i zdrowych mężczyzn od wstępywania do M. S. O. i z powodu niepełnienia służby przez wielu opieszałych członków — przeto dla zapobieżenia temu zniechęceniu i ratowania instytucyi M. S. O. powstała w dzielnicy IV. samorzutnie myśl powstania sądów honorowych, pod orzecznictwo których podpadaliby Obywatele Polacy nie należący dotąd do M. S. O. i ci członkowie, którzy umyślnie w tej instytucyi służby nie pełnią lub od pełnienia tejże sporadycznie się ociągają.

Sądy honorowe wedle przyjętego regulaminu mają powołać z wyboru w każdej sekcyi dzielnicy IV. i przy komendzie tej dzielnicy i spowodują ponowne wezwanie wedle rozporządzalnych spisów lokatorów do tych obywateli Polaków, — którzy dotąd do instytucyi M. S. O. nie wstąpili.

Sądy honorowe zbadają przyczyny, dla których powołani Obywatele Polacy dotąd do M. S. O. nie wstąpili i jeżeli przyczyny te okażą się nieuzasadnionemi — mają prawo wezwania ich do bezwłocznego pełnienia służby w M. S. O.

(C. d. n.).

Co Rusini napisali w memoryale do Wilsona?

Warszawa. „Corriere della Sera" podaje treść memoryału skierowanego przez Rusinów galicyjskich do prez. Wilsona; autorzy jego stwierdzają, iż ludność ruska w Galicyi wschodniej i w przyległych komitatach węgierskich liczy 7 milionów. Rusini zamieszkują całą Galicyę wschodnią z jej stolicą Lwowem(!), miastami Przemyślem, Stanisławowem, Kołomyją i Nowym Sączem(!). Ludność pragnie połączenia ze swym pniem macierzystym i apeluje w tej sprawie do Wilsona, oraz do wielkodusznego narodu włoskiego, przypominając, że część pułków ruskich przeszła w czasie wojny na stronę ententy i walczyła przy boku włoskich żołnierzy. Na przedstawiciela ruskich interesów we Włoszech wyznaczony zostaje Teodozyusz Maruściach.

Ważne oświadczenie Wilsona w kwestyi żydowskiej.

Warszawa. Z Paryża nadeszła tu wiadomość o doniosłej enuncyacyi Wilsona w sprawie żydowskiej. Do prezydenta Wilsona w czasie jego pobytu w Paryżu zgłosiła się na posłuchaniu deputacya żydów i delegatów prześladowanej przez Czechów, Polaków i Węgrów narodowości żydowskie z prośbą, by prez. Wilson w myśl swoich zasad zainicyował w sprawie uznania ich przez odnośne państwa jako odrębnej mniejszości narodowej, na terenie państwowym.

Prez. Wilson oświadczył, że mimo sympatyi swojej dla Żydów, nie mógłby podjąć się podobnego kroku, a to z tych zasadniczych względów, że jak z jednej strony popiera gorąco powstanie państwa żydowzkiego w granicach historycznych (Palestyna), tak z drugiej strony uważa sprawę żydów na danym terenie państwowym za sprawę ściśle wewnętrzną odnośnego państwa i to natury wyznaniowej.-Tu prez. Wilson wskazał im jako przykład stanowisko Żydów w Stanach Zjednoczonych Ameryki, gdzie ci stojąc na stanowisku lojalnych i ponoszących wszelkie ciężary państwowe obywateli amerykańskich, zażywają wszelkiej swobody wyznaniowej i oświatowej.

Żydzi, którzy bezwzględnie stoją na gruncie odrębności państwowej Żydów, pójść powinni w ślad Żydów w Anglii, którzy masowo emigrują do tworzącego się państwa żydowskiego w Palestynie.

W Warszawie wiadomość ta wywołała ogromne poruszenie w sferach żydowskich. Agitacya Żydów, którzy w ostatnich czasach prowadzili ożywioną akcyę w kierunku emigracyi Żydów z Polski do Palestyny, przybrała pod wpływem tej wiadomości rozmiary gorączkowego ruchu, ogarniającego coraz szersze masy.

—

Petlura skłonny do zawieszenia broni w Galicyi.

Warszawa. Wedle relacyi niektórych pism warszawskich ze źródeł stojących blisko dyrektoryatu, Petlura ma być skłonny do natychmiastowego zawieszenia broni w Galicyi Wschodniej i przeniesienia wszystkich oddziałów ukraińskich na front bolszewicki.

Odezwa do mieszkańców Brześcia Litewskiego

Warszawa. Po zajęciu Brześcia Litewskiego przez wojska polskie dowódca gen. Listowiecki wydał do mieszkańców odezwę w której m. i. powiedziano: Obywatele! Przychodzimy do tego kraju z braterskiem pozdrowieniem dla ludności wszystkich wyznań i wszystkich narodowości. Pierwszem naszem zadaniem będzie nakarmić głodnych Przyszliśmy wam dopomódz, tak jak brat wspomaga brata w potrzebie. Zwalczać będziemy wszelkimi najostrzejszymi środkami wszelkie objawy bolszewizmu, nie uznającego waszej ciężko zapracowanej własności. Wszystkie wyznania znajdą opiekę pod naszemi rządami. Sejm rozstrzygać będzie o sprawach administracyjnych, wewnętrznopaństwowych i agrarnych. Ale pamiętajcie, że jak wasza, tak i cudza własność musi być uszanowana, bo to jest podstawą ładu i porządku na świecie. Do tego Sejmu wybierzecie sami z pośród siebie najlepszych ćludzi, którzy życzenia wasze przedstawia będą i sami ustanawiać będą nowe prawa.

Anglicy na Kaukazie.

Warszawa. Wedle ostatnich doniesień różne plemiona na Kaukazie kłócą się z sobą, a jedynie Gruzya z Tyflisem nieco się zorganizowała. Baku i Batum zostały zajęte przez Anglików, którzy zainteresowali się szczególnie całym tamtejszym przemysłem naftowym i starają się uzyskać tam podstawy działania.

Wojna domowa w Bawaryi.

Kraków. Wedle doniesień z Monachium wybuchły w Bawaryi poważne niepokoje wewnętrzne. Bawarski prez. ministrów został zastrzelony przez jakiegoś oficera, a wojska rządowe muszą staczać walki z uzbrojonymi robotnikami. Przyczyn zamachu należy szukać w przygotowujących się przewrotach komunistycznych.

—

Napoleon
mówił:
Aby zwyciężyć wroga, potrzeba trzech rzeczy: 179
1) pieniędzy,
2) pieniędzy,
3) pieniędzy.
Kupujcie
Pożyczkę Państwowa
a wróg będzie pokonany!!!

Z Izby lekarskiej

otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: „Wielmożny Pan dr. Tobiasz Aschkenase, adwokat we Lwowie. Według wiadomości podanej przez „Słowo Polskie" w Nr. 44 z dnia 14-go lutego 1919 r. miał Pan w sprawozdaniu, przedłożonem misyi angielsko-francuskiej, wymienić jednego lekarza między osodami, które brały udział w rozruchach we Lwowie w dniu 23 listopada ub. r. Wydział Izby lekarskiej uprasza Wielmożnego Pana o podanie do wiadomości Izby imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania tego lekarza. Izba lekarska wschod.-galicyjska. We Lwowie, 18 lutego 1919. Dr. Papée. m. p., prezydent.

Pomyślne walki z bolszewikami w Estonii.

Warszawa. Wojska estońskie odniosły sukcesy nad bolszewikami, a wskutek tych walk jedynie mały kącik Estonii znajduje się jeszcze w rękach bolszewików, mianowicie w okolicach Warro. Bolszewicy pragną odebrać Narwę.

Polska komisya ekonom. u prez. Clemenceau.

Warszawa. Clemenceau przyjął dnia 14 bm. polską komisyę ekonomiczną i obiecał przestudyować osobiście żądania polskie.

Bolszewicy gotują się do akcyi agitacyjnej.

Warszawa. Od osób przybyłych z Rosyi dowiadują się tutejsze dzienniki, że rząd sowiecki przygotowuje dziesiątki tysięcy pudów literatury agitacyjnej we wszystkich językach i narzeczach celem rozpowszechnienia jej wśród warstw robotniczych całego świata. Na razie zamierza się atakować w ten sposób front polsko-bolszewicki.

—

Zaprzeczenie wiadomości o gen. gubern. litewskiem.

Warszawa. Departament białorusko-litewskiego minist. spraw zewnętrznych prostuje wiadomości podane o stworzeniu gener. gubernatorstwa dla zajętych przez wojska polskie terytoryów w. ks. litewskiego.

Groźba zamknięcia żup solnych.

Kraków. Z powodu braków aprowizacyjnych i niedomagań w zaopatrywaniu węglem grozi zamknięcie dwu żup solnych w Polsce w Wiliczce i Bochni. Pociągnęłoby to za sobą bezrobocie 15.000 robotników. Kraków już obecnie konsumuje sól z Turyngii, która wprawdzie jest tańsza, zawiera jednak szkodliwe przymieszki.

Wrzenie na Słowaczyźnie przeciw Czechom.

Praga. Wedle doniesień czeskiego Biura prasowego strajki na kolejach słowackich trwają w dalszym ciągu, a ostrze ich zwraca się przeciw wojskom czeskim. Do Warszawy wybiera się deputacya słowacka w celu nawiązania stosunków z rządem polskim. — Ruch dla Polaków przychylny zwiększa się. Przywódca słowacki, poseł Jarge wyjechał do Paryża, by zaprotestować przeciw zachłanności czeskie. Cała Słowaczyzna znajduje się w przededniu rewolucyi. Władze wojskowe czeskie uciekły z Koszyc.

Pociąg żywnościowy

wśród pękających granatów i kul z karabinów maszynowych.

Jeden z członków naszego wydawnictwa, któremu udało się onegdaj odbyć podróż do Lwowa w pociągu żywnościowym, tak opisuje swoje przygody:

Od tygodnia po kilka razy dziennie dowiadywałem się na dworcu w Krakowie, czy połączenie ze Lwowem przywróceone lecz każdym razem nadaremnie. Dopiero 21 bm. rano, ku mojej wielkiej radości, sprzedano mi bilet do pospiesznego pociągu Warszawa—Lwów. Zadowolony, żebez przeszkód dostanę się w tym samym jeszcze dniu o godz. 6-tej wiecz. do Lwowa, spędziłem czas w wagonie restauracyjnym w towarzystwie oficerów i cywilnych. Punktualnie o godz. 4-tej popoł. pociąg nasz stanął w Przemyślu. Jakiegoż rozczarowania doznaliśmy, gdy kazano nam opuścić wozy i czekać w Przemyślu beznadziejnie na połączenie ze Lwowem.

Rozpacz mnie ogarnęła, gdyż z powodu zupełnego braku jakiegokolwiek przytułku w Przemyślu wypadało mi wrócić do Krakowa. Dzięki jednak sprzyjającemu mi szczęściu i uprzejmości bardzo sympatycznego towarzysza podróży p. majora Ferdynanda Zankla dostałem się do pociągu żywnościowego, który ruszył z Przemyśla około 9-tej w nocy. W przedziale naszym jechali także podpor. W. P. Makosiński Kazimierz i Aleksander Dębowski. Pociągiem tym jechała uzupełniająca kompania warszawska z oficerami w drugim wagonie, było więc wesoło, śpiewano, grano na harmonijce i t. p. Przed nami jechał a właściwie wlókł się pociąg żywnościowy, złożony z 56 wagonów, z Gdańska, prowadzony pod komendą marynarzy polskich. Żółwim, ale pewnym krokiem dojechaliśmy do Sądowej Wiszni o godz. 8-mej rano. W połowie drogi między Sądową Wisznią a Gródkiem, pociąg nasz z powodu bardzo górzystego terenu zwolnił jeszcze bardziej tempo chyżości. W tem właśnie miejscu zaczęli Ukraińcy pociąg nasz ostrzeliwać granatami, szrapnelami i kulami karabinów maszynowych. Tuż przed naszym wagonem, blizko lokomotywy zaryło się kilka granatów i pękających szrapneli nad pociągiem.

Aby u hronić się od kul karabinowych, których silny grad padał na pociąg, zasłoniliśmy od strony ataku (południowej) okna nasze kocami wojskowymi, bo zginąć w zamkniętej klatce od kuli nieprzyjacielskiej do przyjemności nie należało. Do naszego przedziału dostała się jedna kula z karabinu maszynowego przez szybę i spuściła się po kocu na podłogę. Podczas ataku ukraińskiego kompania warszawska w oknach wagonu wystawiła maszynki karabinowe i strzelała z nich w stronę wojsk ukraińskich, dobrze przez nas obserwowanych z okien wagonu. Na całej przestrzeni rozległ się ryk armat polskich ze wszystkich stron i grzechot karabinów maszynowych. Uczuliśmy pewne zadowolenie, gdy Ukraińcy przestali do pociągu strzelać, dzięki przewadze naszej artyleryi. Wydostawszy się nareszcie szczęśliwie na górę, tuż na 2 klmtr. przed Gródkiem, spostrzegliśmy na malowniczym terenie, pokrytym tu i ówdzie śniegiem i wczesną zielenią, dzielne wojska nasze, posuwające się w tyralierce oraz rezerwy ukryte, stojące w dolinach.

Inna grupa wojsk polskich zachodziła tyły Ukraińcom. Wojska nasze mimo bagnistego terenu atakowały Ukraińców z wielkim skutkiem. Po kwadransie jazdy straciliśmy z oczu bitwę i dotarliśmy do Gródka. Między Mszaną a Zimną Wodą nasze haubice 15 cm. ostrzeliwały w dalszym ciągu ukraińskie pozycye. Tu spotkaliśmy się z pociągiem osobowym, zdążającym ze Lwowa; prawdopodobnie zatrzymano go w Gródku. O godz. 11. i pół w południe zajechaliśmy szczęśliwie na dworzec towarowy do Lwowa, nad którym przelatywały ukraińskie aeroplany, rzucając bomby na park lotniczy.

Skutki ostrzeliwania naszego pociągu przez Ukraińców nie były zbyt groźne, bo mieliśmy tylko jednego rannego konduktora.

Tadeusz Krz.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

W poniedziałek o godz. 5 wieczorem „Przed ślubem“ komedya w 5 akt. Kazimierza Zalewskiego.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

W poniedziałek o godz. 6 „Złoty cielec“ komedya, „Niedźwiedź“ komedya, „Wesoły karawaniarz“ wodewil.

——

Teatr świetlny „Apollo“. Dziś „Klejnoty Senahii“ dramat w 4 aktach. — Początek o godzinie 3-ciej popołudniu.

Pułkownik Władysław Sikorski komendant Grupy operacyjnej, wezwany rozkazem gen. dyw. Rozwadowskiego, przybył na dni kilka do Lwowa dla spraw organizacyjnych kwatermistrzowstwa Dow. W. P.

Pogadanka. Dnia 24 bm. tj. w poniedziałek o godz. 5 popoł., odbędzie się w lokalu Czytelni rolniczej (hotel George'a) pogadanka na temat „Obecne stosunki warszawskie“, którą zagai p. dr. Henryk Pawlikowski. — Wstęp dla członków i osób wprowadzonych.

Na cześć misyi koalicyjnej bawiącej we Lwowie, odbędzie się we środę w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie. Rozpocznie się ono odegraniem przez orkiestrę hymnów państw koalicyjnych, poczem nastąpi uwertura z „Halki“, oraz wykonany zostanie polonez i mazur z „Halki“, pierwszy z udziałem artystów i artystek dramatu, opery i operetki. W programie znajduje się dalej podniosły wiersz francuski Wyspiańskiego o Polsce, który wygłosi ze sceny p. Wanda Siemaszkowa, „Verbum nobile“ Moniuszki i „Wesele w Ojcowie“.

Z pobytu misyi koalicyjnej we Lwowie. Członkowie misyi w wolnych od codziennych zajęć chwilach byli w sobotę i niedzielę na przedstawieniu w teatrze miejskim a w niedzielę w południe na poranku muzykalno-wokalnym, urządzonym przez panie z Tow. ochrony ziemi. Komitet pań z panią baronową Gostkowską na czele dołożył starań tak, iż goście wynieśli najmilsze wspomnienie.

Sprostowanie. W nrze 51 z dnia 21-go „Słowa Polskiego“, zamieszczonym został artykuł p. t. „Dwaj posłowie“ jako przedruk z „Gazety Warszawskiej“ z dnia 18 b. m., w którym to artykule podniesiono, że syn p. Wańkowicza, przydzielonego z min. spraw zagranicznych do misyi koalicyjnej był przedstawicielem spraw ukraińskich w Wiedniu, a końcowy ustęp brzmi: „społeczeństwo polskie ma prawo domagać się stanowczego wyjaśnienia tej sprawy“. P. S. Wańkowicz, syn, był rzeczywiście attache przy poselstwie ukraińskiem w Wiedniu do upadku hetmana, z którą to chwią podał się natychmiast do dymisyi. Pod kierunkiem bar. Wassilki nie pracował, gdyż p. Wassilko po ogłoszeniu przez niego hetmana za zdrajcę do poselstwa hetmańskiego dostępu nie miał. Przebywanie p. S. Wańkowicza we Wiedniu było Władzom polskim znane i wcale za groźne dla spraw polskich uważanem nie było. — Wobec powyższego wyjaśnienia, które z natury rzeczy nie może być obojętnem, społeczeństwo polskie żadnych obaw mieć nie powinno.

(w) **Z urzędowania kieszonkowców.** Michalinie Kamińskiej skradziono na placu Krakowskim portfel, zawierający 200 koron gotówką, nadto legitymacye na zakupno wiktuałów, a Maryi Turkawał również na placu Krakowskim, pugilares z gotówką i drobną biżuteryą łącznej wartości 500 kor.

Instytut dentystyczny uniwersytecki. W uniwersyteckim instytucie dentystycznym przy ul. Zielonej 5 a. (pod kierownictwem prof. dra Antoniego Cieszyńskiego) funkcyonuje oddział chirurgiczno-dentystyczny i zachowawczy. tj, wykonuje się wyjmowanie zębów (bezpłatnie), plombowanie zębów

leczenie korzeni (po taksie klinicznej). — Godziny przyjęć od 8—9 rano; w innym czasie przyjmuje się tylko chorych zamówionych. — W Ambulatoryum leczyć się może jedynie tylko służba, luoność uboższa i robotnicza.

(w) **Chociaż mrozu niema,** Z mieszkania Berty Müntrer, mieszczącego się w realnaści przy ul. Jagiellońskiej l. 16, s radli onegdaj jacyś nieznani sprawcy" futro i palo damskie, wartości 10.000 kor.

Magistrat ma do rozdania pewną ilość mleka kondenzowanego. Zakłady dobroczynne, mające dzieci na wychowaniu, zechcą podać XI Departamentowi Magistratu (plac Halicki iorj. 10) do dni trzech, przed południem, a to ustnie lub pisemnie ilość dzieci w odnośnem Zzkładzie pozostających w wieku do szóstego roku życia, celem odpowiedniego obdzieienia.

Koncert wojskowy żołnierski. Dni 2-go marca br. o godz. 11·30 rano pod protektoratem gen. Rozwadowskiego, zapowiada się niezwykle świetnie, dzięki nazwiskom tak protektora jak i artystów: wystąpią Chmieliński, Dobrzański, Siemaszkowa, Michnowska, Kozłowski. „Pieśni żołnierskie" dyrek. Niewiadomskiego będą śpiewane przez p. Argasińską i chór, a mówienie z orkiestrą przez p. Siemaszkową. Bilety do nabycia w kasie teatralnej.

Posiedzenie Pań Komitetowych odbędzie się we wtorek 25 lutego br. o 4 pop. w lo alu Pracy Kob et, Sokoła 1.

(w) **Śmiertelna podróż.** Patrol Wojsk polskich znalazła w lasku na Pohulance trupa Michała Chodowańca, rzeźnika, zamieszkałego przy ul. Obozowej 2, leżącego już długo w krzakach tamtejszego lasku. — Chodowaniec wybrał się przed 3 tygodniami na zakupno towarów, a pr wdopodobnie w czasie przejścia przez Pohulankę, dosięgła go śmiertelna kula wroga.

Przykra pomyłka. W biurze prasowem znaleziono 200 koron. Ponieważ w tem czasie obecny był w biurze jeden z oficerów, znaey referentom biura, przypuszczano, że on zgubił pieniądze. Wysłano za nim czemprędzej ordynansa, ten jednak, prawdopodobnie przez roztargnienie, zamiast owemu oficerowi, wręczył na rogu uli. Fredry i Akademickiej innemu tej samej rangi. — Uprasza się owego p. oficera, który zapewne przez nieuwagę przyjął od odynansa owe pieniądze, by był łaskaw odesłać je do Biura prasowego 2 piętro.

---

†

Adam Drużbacki

plutonowy legionista

urodzony w r. 1898 zmarł 19 lutego 1919 w szpit. garn. we Lwowie.

Pogrzeb odbył się 21 lutego w Rzęśnie Polskiej, o czem zawiadamiają nieutuleni w żalu **Rodzice i rodzeństwo.**

2330

Biedna staruszka - prosi o pomoc. Ludwika Gorzej wska, ul. Sakramentek 3.

Wiadomości osobiste. Dr. Szymon Grüner Rand. Adw. ze Lwowa, wpisany został na listę adw katów z siedzibą we Lwowie. 2332

Józef Rosner, b. kapral austr. przydzielony do oddziału robotniczego — referat inżynierski — w Włodzimierzu wołyńs im, zaniemógł rzekomo na grypę i zapalenie płuc w szpitalu tamże. Od czasu opróżnienia tej miejscowości przez Niemców w listopadzie - grudniu 1918, zaginął o nim wszelki ślad. Ktoby z kolegów miał o nim wiadomość, zechce stroskanych rodziców zawiadomić do drukarni „Prasa" Sokoła 4, we Lwowie.

NADESŁANE.

Niedowiarki

dziś 24. b. m. (poniedziałek) po raz ostatni

2397

CYRK WOLFSONA

wstrząsająca **tragedya** w 5 wielkich aktach.

Od wtorku 25. b. m. aż do odwołania

fantastyczne widowisko w 5 aktach p. t.

„WIECZNE ŻYCIE".

Zakończy program znakomite uzupełnienie.

Kinoteatr „KOPERNIK" (Kopernika 9)

Dr. Wiktor Jankowski, dentysta

ordynuje jak dawniej

od 9—1. i 3—5. **ulica Hetmańska l. 10.** — 1908

Adwokat krajowy, obrońca w sprawach karnych

Dr. Fryderyk Aszkenazy

Lwow, Wałowa 23, I. p., przyjmuje od g. 2—4. 2098

Specyalista chorób skórnych i wenerycz.

Dr. MARCIN BRILL 1641

b. sekundaryusz szpit. powsz., plac Akad micki 4.

Dr. HENRYK BERGER

ordynuje w chorobach wewnętrz. ul. Zyblikiewicza 3. 327

Z dniem dzisiejszym koncertuje **Kapela włoska** pod kapelmistrzem Mechele Roma w kawiarni

„ESPLENADE".

Karola Ludwika 27. Początek o godz. 5 popołudn 2228

Dr. Wilhelm Lauterstein powrócił i ord. w chorobach skórnych, wenerycznych i dróg moczowych. — Sykstuska 37, róg Słowackiego. 1514

Dr. Emanuel Gröbel

ordynuje **w chorobach kobiecych** 2188

od 2—4. popoł. ulica Sykstuska 42.

Specyalista chorób wenerycznych i skórnych **Dr. Henryk Rosin** ordynuje od **8—10 i 3—5, w kosmetyce 12—1. ul. Kopernika 12.** 2363

Najprzedniejszej jakości KUKURUDZIANE futki cygaretowe „Aida" wszędzie do nabycia Fabryka: Lwów, ul. Sakramentek 16 2376

Zawiadomienie.

Na k rsach rachu ko ści — Zygmunta **Olszewskiego** (ul. Kurkowa l. 38) rozpocznie się **nauka** ponown e dnia 18. b. m. o godz. 3-ciej popoł. 186

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO"

Chorążczyzna l. 7.

Od soboty 22. lutego 1919.

4-ro aktowy dramat z życia artystów

„Klejnoty Senami"

Nadto doborowe uzupełnienie programu.

Koncert orkiestry filharmonicznej.

Początek o godz. 3. popoł.

2214

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. A. SCHWARZ

sekundaryusz szpitala powszechn.

ordynuje od 12—5 2005

Lwów, ul. Kraszewskiego 11 — parter.

Sekundaryusz szpitala pow. **Dr. Z. GROSSEK** ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 11—2 — Lwów, Rynek 41, I. piętro. 2365

OGŁOSZENIA.

Zguba dokumentów.

Przechodząc w sobotę rano u icami Mickiewicza, Marszałkowską, 3. Maja i Kościuszki zgubi am trzy kwity wystawione na nazwisko IZRAELA PARNESA, przez Offiziersheim, Lemberg — na kwoty K 8000, 6700 i 5120 oraz inne dokumenty.

Znalazca nie ma z nich absolutnie żadnej korzyści, dla mnie zaś brak ich jest ze szkodą połączony. Znalazcy przyrzekam wysoką nagrodę za natychmiastowe oddanie mi powyższych dokumentów do kancelaryi Dra Wittlina, Batorego 32. 2379

Kursy rachunkowości Zygm. Olszewskiego

rewid. rach. Wydziału kraj.

Lwów, ul. Kurkowa l. 38.

mają na celu wyuczenie buchalteryi praktycznie i przygotowanie do odn śnych e zaminów w Akademii handlowej i Namiestnictwie.

Wpisy na te kursa oraz na kurs **stenografii polskiej** przyjmuje się od 1-go marca b. r. codziennie od 4—5-tej popołudniu. 901

KUPNO I SPRZEDAŻ

Kostyum drapowy sprzedam. Wiadomość administracya Wieku „K. S. 28“, 2340.

Baczność!!

Kupuję i płacę najwyższe ceny za nową i noszoną garderobę męską, bieliznę, jakoteż inne rzeczy. Korespondentka wystarczająca, przychodzę zaraz. — **C. Dünner, ulica Królewska l. 6,** II. piętro na prawo. 2334

Sprzedam lub zamienię za prowianty maszynę do szycia, dziecinny wózek i wanienkę, firanki, portyery, mydełka toaletowe, Listopada 98. 2342.

Umywalnia z marmurem i różne meble, pluszowy płaszczyk do sprzedania, Sapiehy 37, II. piętro na prawo. 2341

Cebuli 100 kg. za 360 K sprzedaje sklep ul. Zimorowicza 7. 2264

Różne meble, jak sypialnia, jadalnia, garnitury salonowe, stoły, krzesła, szafy, biórka, łóżka, materace, lampa wisząca, pulta, szafy na akta, kufry, sofy, ścianki, karnisze, szafarki oraz antyczne meble do sprzedania, stolarz, Kołłątaja 5. 2371

Motor dynamo na prąd stały siły 1 konia sprzeda Cwenarski za 300 K, Lwów, Ossolińskich 13. 2307.

Kupię łóżko polowe w dobrym stanie, Zgłosić w Dowództwie służby łączności plac Bernardyński 6. 2303.

Jest do sprzedania okazyjnie suknia granatowa jedwabna, ulica Królowej Jadwigi l. 12, I. piętro, drzwi 14. 2297.

Do sprzedania są następujące rzeczy: Materyał budowlany 12 desek 4-metr., 5 legarów również 4-metr., lampa naftowa wisząca duża, 2 pary trzewików męskich, jedna para nowych 42, cholewki ze sukna granatowego, szewro dokłady, druga para używane również nr. 42. Olearnik, Lwów, Listopada l. 43. sklep. 2313.

Okazya! Parę nowych półbucików damskich boksowych silnych Nr. 39. za K. 100 sprzedam. Ulica Bema 12. B. parter, ganek, ostatnie drzwi. 2353.

Stolik pod maszynę do pisania kupię. Wojtowicz, Leona Sapiehy 9. 2352

Do sprzedania: Legionowa ułanka z krymskim kołnierzem podbijana futrem, wysokie żółte buty box, wełniane kamasze, bluza oficerska, śniegowce Nr. 36. narty, rękawiczki białe wełniane damskie, szlafrok jedwabny, kamaszki damskie sukienne, 3 płaszcze, 3 kapelusze wiosenne damskie. Obozowa 4. I. p. na prawo. od 2- 3 popoł. 2350.

Kostyum angielski popielaty z czystej wełny sprzedam Lelewela 6. 2369.

Kupię Kamieniczkę lub dom parterowy z bramą wjazdową, stajnią podwórkiem, ogródkiem, światło elektr. blisko miasta. Wkład 10.000 K., resztę będę spłacać po 300 lub 500 K. tygodniowo. Zgłoszenia z dokładnem opisem ceną i ulicą do Administracyi Wieku. Pod Przemysłowiec 10.000 2367.

Sprzedam kilka wiosennych zarzutek w dobrym stanie lub rządam węgle. Sobieskiego 15 Obok Pralni. 2362.

Sprzedam trzy paltociki damskie używane po 100 K. Sobieskiego 15. Obok Pralni. 2360.

Do sprzedania obuwie, ubrania męskie w doskonałym gatunku i materya. Gliniańska 7. II. p. na lewo. 2359

Do sprzedania. Palto męskie nowe. Kochanowskiego 60. II. p. 2358.

Do sprzedania doskonały aparat fotograficzny 18×24. Jabłonowskich 6. I. p. 2357.

Kloc dębowy na kowadło lub dla rzeźnika do sprzedania. Zgłoszenia u właściciela ul. Dunin Borkowskich 28. 2318.

Kamienica 3-piętrowa nowa boczna Kochanowskiego do sprzedania. — Bliższa wiadomość dr. Alojzy Kraus, plac Maryacki 7. 2323

Ważne dla zakładów naukowych! Zakład naukowy z powodu zmiany miejsca pobytu właściciela, z prawem prowadzenia go, okazyjnie do sprzedania. Ewentualnie tylko urządzenie tego w całości lub częściowo, zbiór minerałów, motyli, tablic przyrodniczych oryginalnych około 3000, wraz z prawem reprodukcyi, mapy szkolne, szafa z chemikaliami itd. Ławki, krzesła, pianino i t. d. łącznej wartości 20.000 marek polskich. Reflektanci porozumią się uprzednio listownie. Skurski, 30 pp., 3 komp., Cytadela, Lwów, 2316

Dom do sprzedania za rogatką kleparowską. Adres w administracyi. 2338

Maszynę do pisania Underwood, Remington, Continental z polskim, ruskim lub niem. alfabetem kupię. Zgłoszenia pod „Gdański“ do administracyi Wieku Nowego. 2336

Kamieniczka jednopiętrowa w Zamarstynowie zaraz do sprzedania. Wiadomość w adm. 2335

Kawowe

łyżeczki posrebrz. szt. K 2·—, praw. solingenowskie **noże stołowe i widelce** para K 6·50 — **łyżki stołowe** po 2 kor., odsprzedawcom znaczny rabat — poleca póki zapas starczy firma 2293

S. FEDER, Lwów, ul. Sykstuska 7.

Sprzedam uprząż w dobrym stanie na jednego konia. Zgłoszenia Cukiernia, Ormiańska 1. 183

Jest do sprzedania dom murowany z ogrodem i przynależnościami w Nowem Zniesieniu. Wiadomość ul. Karaicka 7, u p. Doleżańskiej. 2302

Zakiet nowy przedwojenny z kamizelką na jedwabnej podszewce sprzedam za umiarkowaną cenę, Piekarska 38. drzwi 4. 2261

Dwie pary bufów z chol. chew. nr. 42 i 43 mało używane i 2 pary bucików ten sam numer do sprzedania w fabryce pantofli ul. Skarbkowska 15. 2269

Sprzedam palto męskie, płaszcz studencki mały, używany, trzewiki męskie numer 38, koszule męskie trykotowe nowe, Gliniańska 9, parter na prawo od 2—4 popołudniu, handlarze wykluczeni. 2240

Garnitur salonowy

kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Kupię okazyjnie garnitur salonowy lakierki płytkie damskie nr. 37, suknię brązową taftową na średnią osobę. Oferty do Administracyi pod „Okazyjne kupno 19“. 2222

Do sprzedania materya czarna wełniana na suknie, frak nowy ze spodniami w dobrym gatunku zarękawek i boa z gryzików, zegarek damski, kapa na łóżko, buciki męskie, akwarela i różne inne rzeczy nadające się na przeróbki. Wiadomość ulica Lelewa l. 17. Mirkiewiczowa. 2010

Kupię 1 pneumatyk i 2 węże 650×65 do motocyklu w dobrym stanie. — Oferta „Kalkus“, ulica Staszica 3. 2281

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis“. 1269

Kiton do naprawy kaloszy samemu, Konserwator do obuwia i podeszew, Skórki do podbijania obuwia, Czernidło do żółtej skóry poleca Makarowski Lwów, Batorego 12. Magazyn otwarty od 9-tej bez przerwy obiadowej do godz. 6-tej. 2183

Palto męskie, płaszczyk himalaja, płaszcz urzędniczy, spodnie, buciki nr. 36, kanapkę ceratową, buciki męskie używane. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 1214

Ukranie całe zupełnie nowe, pszenicę i jabłka dam za cukier, tytoń lub buciki damskie nowe numer 38, Tarnowskiego 81, parter, od 3—6 popołudniu. 2223

Sprzedam męskie buciki i półbuciki nr. 41—44, półbuciki damskie nr. 39—40 lub zamienię za prowianty, Zamarstynów, Lwowska 59. 2241

Beczki, kadzie sprzedaje Jakób Różycki, bednarz tuż za rogatką żółkiewską. 2176

Krem twarzowy wyśmienity po 4 i 5 K, Puder Germandre póki zapas starczy po 3 K. Znakomita woda do ust K 4. Radykalny płyn na nagniotki K 3 poleca Makarowski, Lwów, Batorego 12. Magazyn otwarty bez przerwy obiadowej od 9-tej do 6-tej wieczór. 2182

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Theodolit do sprzedania Murarska 64, II. piętro, drzwi nr. 8. 2385

Sprzedam całkiem nową prasę do kopiowania. Biurp dzienników Buchstaba, Karola Ludwika l. 21. 2247

Beczkowóz dwukołowy na jednego konia, chomonta angielskie, waga decymalna do sprzedania. Wiadomość Konsum Asekuracya, pasaż Hausmana. 2248

Kamyczki do zapalniczek najlepszej jakości sprzedaje najtaniej **Mandl,** jubiler, Sykstuska 14. 1831

Kolczyki prawdziwe srebrne po 3 K i wyżej poleca w wielkim wyborze w najnowszych wzorach Skład zegarmistrzowsko jubilerski pod firmą M. Mandl, Sykstuska 14. 1904

Farby do farbowania materyi i ubrań pewne i niezawodne. Szczotki ryżowe do szurowania poleca Makarowski, Lwów Batorego 12. Magazyn otwarty o 9-tej do 6-tej bez przerwy obiadowej. 2244

Sprzedam tanio 4 metry znakomitego pięknego jedwabiu koloru zielonego (pastelowy). Wiadomość Biuro dzienników Buchstaba, ulica Karola Ludwika 21. 2246

36 metrów sukna tanio sprzeda konsum K N. G. Szajnochy 2, na lewo od bramy. 2217

Kupię dom murowany z ogrodem lub kamienicę niedaleko miasta, okolica Łyczakowskiej lub Zielonej, wkład 20.000 K. Zgłoszenia do Wieku pod M, H. 2249

Glicerynę prawdziwą w małej ilości kupię, Makarowski, Lwów Batorego 12. 2243

Sprzedam zarzutkę wiosenną i garnitur granatowy na słusznego mężczyznę, Polna 28, I p. drzwi 7, od 2-giej. 2238

Policyjne samiczki Dobermann 2-miesięczne do sprzedania, Nabielaka l, 9, parter na prawo. 2231

Kompletne urządzenie salonowe mahoniowe, pościel i futro miastowe męskie do sprzedania, wiadomość ul. Supińskiego 19, I piętro drzwi na lewo. 2237

Sprzadam spodnie wojskowe, płaszcz, kurtkę i szynel rosyjski oraz materyał wojskowy, Koralnicka l. 1, I. piętro, od 12—3. 2113

Złoto, srebro, sztuczne zęby kupuje i płaci najwięcej firma **EDM. MARYAN BEER,** jubiler i złotnik, Lwów, Chorążczyzna l. 7. 3

Do sprzedania pianino, garnitur, kopia obrazu Matejki Rejtan, kredens, magiel korbowy, ścianka na rzeczy, etażerka, szafka kuchenna, dwa taborety, wanienka cynkowa, balia, lampa wisząca naftowa, Kleinowska 4. I. piętro, drzw, nr. 9. 2124

Węgiel drzewny, mydło wojenne, materyał budowlany pochodzący z baraków, **brusy i deski** do nabycia. Bliższa wiadomość u kierownika Doroteum, Karpińskiego 19, I. piętro. **Dla ogrodników** poleca **miał drzewny** jako nawóz i do ogrzewania cieplarń, także do żelazek i samowarów. 1927

KINOTEATR FATAMORGANA pl. Maryacki 10

Dramat w 5 aktach p. t. „Cygańska Królewna“

Zaokrągla program wyborna 1 aktowa komedya p. t. „Pies pośrednikiem małżeństwa“. 2319

Program od soboty 22. lutego b. r. aż do odwołania.

MAŁŻEŃSTWA

Kawaler lat 27 z majątkiem wynoszącym około 60.000 koron z braku znajomości chciałby poznać pannę katoliczkę z dobrym charakterem i z dobrego domu, majątek wymagany do wspólnego dobra. Zgłoszenia z fotografią do adm. Wieku Nowego pod „Nieznany“. 2229

Panna bardzo przystojna, blondynka, lat 26, wykształcona, z dobrego domu, bardzo bogata, pozna mężczyznę przystojnego do lat 45, na wysokiem stanowisku w celu matrymon. Pośrednictwo mile widziane. Zgłoszenia do Wieku Nowego pod „Manru“. 2322.

Kawaler w wieku 36 lat, na rządowej posadzie, z braku znajomości pozna pannę lub wdówkę posażną w celu matrymonialnym. Zgłoszenia do administracyi Wieku pod „Przyszłość“. 2373.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

W sobotę przechodząc ul. Kopernika na Potockiego zgubiła nauczycielka ewakuowana, czy też skradziono jej z kieszeni pugilares z kwotą około 160 K. Prosi uczciwego znalazcę o zwrot zguby, złodzieja zaś o zwrot przynajmniej papierów do Adm. Wieku. x

W Hali targowej na Halickim 22. lutego zgubiłam czarny pulares, w którym było 2 banknoty po 50 K, 5 koron papierowych i drobne pieniądze, kluczyki i różne notatki. Łaskawy znalazca zechce zwrócić pugilares i kluczyki za wynagrodzeniem 100 K ponadto co jest w pularesie, ulica Krzywa 10, drugie piętro, drzwi 3. 2326.

NAUKA

Kursy gimnazyalne i realne dla uczniów i uczenic klas I—VIII pod kierownictwem i współpracą profesorów gimn.. Wpisy codziennie od 11—12 i od 4—5 w lokalu „Ecole des longues vivantes“, Batorego 4, II. piętro. 1942

Profesor szkoły średniej przygotowuje do egzaminów, Zielona 93, I. piętro, od 1—2. 1949

Abituryent poszukuje lekcyi. Zgłoszenia do adm. pod „Dobry“. x

Uczeń IV kl. gimn. poszukuje lekcyi za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgł. pod „Uczeń“ do Adm. Wieku. x

Kto przygotuje mnie w jsk najkrótszym czasie do matury gimnazyalnej i pomoże w zdaniu. Łaskawe zgłoszenia w adm. Wieku pod „Maturant“. 2346

Szoferstwa chciałbym się wyuczyć w krótkim czasie. Zgłoszenia z podaniem czasu trwania nauki i honoraryum pod „Szoferstwo“ do adm. 2345

Kinooperator. któryby chciał mnie przygotować do egzaminu z kinooperatorstwa zechce podać warunki pod „Kinooperator“ do adm. 2344

POSAD POSZUKUJĄ

Inteligentna zawodowa pielęgniarka szuka zajęcia. Zgłoszenia pod „Hipokrates“. 836

Poszukuję posadę na wyjazd jako gospodyni domowa. Zgłoszenia do adm. „Podolanka“. 2160

Inwalida, sierżant wojsk Polskich, poszukuje posadę za magazyniera lub podleśniczego w Królestwie Polskiem. Zgłoszenia pod „Sierżant“ administracya Wieku Nowego. 2175

Kucharz ewentualnie jakiegokolwiek zajęcia poszukuje, Ochronek 11 a. 2364.

Panna władająca językiem polskim, niemieckim, umiejąca również szyć, poszukuje posadę jako guwernantka lub bona. Łaskawe zgłoszenia do adm. Wieku Nowego A. Z. 2239

Pierwszorzędna siła!

Buchalter-bilansista

dla rachunkowości pojedynczej i podwójnej, wytrawny korespondent we wszystkich trzech krajowych językach, chlubiący się najlepszymi referencyami, poszukuje posady. — Zakłada księgi, zestawia bilanse i reguluje wszelkie zaniedbane czynności administracyjne w handlu i przemyśle. — Zgłoszenia **do Wieku Nowego pod „Pryzmat“.** 2038

MIESZKANIA I SKLEPY

Za wyszukanie mieszkania 3—4 pokoje wraz z kuchnią, z komfortem. ofiaruję 200 K, Zgłoszenia dr. Grob, Karola Ludwika 29. 2333.

Sklep do wynajęcia Sienkiewicza 5. 2325

Poszukuję dwa elegancko umeblowene pokoje, system korytarzowy, możliwie z opałem. Zgłoszenia do Wieku pod „Stella“. 2368.

Kawiarnia renomowana z kompletnem urządzeniem zaraz do wynajęcia. **Mieszkania** po 4 pokoje z przynależnościami oraz lokale na sklepy i biura zaraz do wynajęcia. Wiadomość Zarząd pasażu Mikolascha. 2375

2 pokoje z kuchnią Szeptyckich 63. 2104

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Do wynajęcia od 1. marca pokój umeblowany lub nie tylko dla pań za prowianty lub za zapłatę. Wiadomość Kalmussowa, Listopada 19, od 2—4-tej. 2234

Kawalerski pokój umeblowany z elektryką, ewentualnie z pościelą do wynajęcia zaraz lub od 1. marca najchętniej PP. urzędniczkom lub nauczycielkom. Zgłoszenia do adm. Wieku „H. G. 18“. 2258

Starszy mężczyzna znajdzie pomieszczenie z wiktem, Janowska 79, gospodyni. 2286

Mężczyzna poszukuje mieszkania przy rodzinie. Łaskawe zgłoszenia do adm. Wieku P. P. 40. 2312

Dwa eleganckie pokoje frontowe, kuchnia, pokój dla służby, obszerna łazienka, obszerny kurytarz, od 1. marca dla bezdzietnych w okolicy techniki do wynajęcia. Wiadomość pod „B.“ Wiek Nowy za kwitem. 2309.

ROZMAITE

Aleksander Wagner, nadrewident, Stanisławów. Na litość proszę, donieś, jak się masz, stroskana matka. 2374.

Zamienię 5 litrów spirytusu do palenia na drzewo twarde, Sobieskiego 15, obok pralni. 2361.

Zdrowa mamka przyjmie dziecko na wychowanie do siebie, ulica Tercyarska l. 6, Jarema. 2356.

Dam węgiel pruski za mąkę, cukier biały lub kartofle. Bliższa wiadomość między 9 a 1 godz. ul. Halicka l. 17, sklep konfekcyi. 2355.

Roboty zegarmistrzowskie, przeróbki złotnicze oraz nowe roboty wykonuje solidnie i szybko Zakład zegarmistrzowsko-złotniczy pod firmą Mandl, Sykstuska 14. 2370

Dam egipskie papierosy, trabuco, za mąkę, cukier biały lub kartofle. Bliższa wiadomość między 9 a 1 godz. ul. Halicks 17, sklep konfekcyi. 2354.

Dam suche drzewo grabowe lub węgiel pruski za ubranie dla studanta słusznego wzrostu, używane, w dobrym stanie. — Zgłoszenia z grzeczności Gutt, skład futer, Karola Ludwika 39. 2347.

Dam 100 memfisów, 10 paczek tureckiego tytoniu i ćwierć funta rosyjskiej herbaty za półtora korca kartofli. Również zamienic mogę francuską oliwę do jedzenia, herbatę i mocne buciki męskie 43—44 za kartofle. Adres w adm. Wieku. 2372.

Piękne męskie zim. kalosze dam za pół korca kartofli. Zgłoszenia do Wieku pod „Towar przedwojenny“. 2337.

Aleksandra Bienieckiego w Tarnopolu lub jego znajomych prosimy o wiadomość tą drogą. W domu wszyscy zdrowi. Rodzina. Prosimy o przedruk w tarnopolskich gazetach. 2339.

Wymienię na kartofle kołdrę używaną, 25 deka tabaki austr., Łyczakowska 34, drzwi 9. 2300.

Długoletnia robotnica firmy Neuwelt poleca się, przyjmuje kapelusze jedwabne do przerobienia oraz słomkowe do odprasowania i lakierowania, jakoteż zamówienia z nowego materyału po umiarkowanych cenach, Salon mód „Sabina“, Chorążczyzna l. 5, II. piętro. 2298,

Ktoby miał wiadomość o podporuczniku pociągu pancernego nr. 3 Rudolfie Pigułeczce, raczy donieść zrozpaczonej żonie i dziecku, zamieszkałej w Krakowie ul. Bernardyńska 9. Antonina Pigułeczka. 2317.

Poszukuję kilku morgów w okolicy Lwowa do dzierżawy. Zgłoszenia pod „K. S.“ adm. Wieku. 2331.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Naprawę dywanów i szycie na maszynie przyjmuję, Sakramentek 8. x

Grafologini przyjmuje codziennie od godziny 10 do 5 ul. Japońska l. 16, III. piętro, drzwi nr. 7. 2274

Zarząd Stowarzyszenia zawodowego robotników i robotnic introligatorskich wzywa swoich członków, którzy byli bez pracy w czasie od 2. listopada 1918 do 16. stycznia 1919. Za zarząd J. Drewniak. 2216

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. **Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.** 736

Do wydzierżawienia zaraz w Kleparowie posiadłość kilkumorgowa z sadem i budynkami. Inż. Feliński, ul. Dwernickiego 34, II. piętro, od godziny 2 do 3. 2159

Ważne dla gospodarzów kamienic! Obejmę zarząd kamienicy kto zamyśla wyjechać, złoże odpowiednią kaucyę. Wiadomość K. B. Wiek. 2174

Od 15. lutego otwieram moją pracownię kostyumów angielskich i konfekcyi damskiej przy ulicy Gliniańskiej 19. boczna Piekarskiej, Schall. 2082

Akuszerka z Warszawy udziela porad, dyskrecya, ul. **Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I. piętro — ŚMIAŁOWSKA.** 2327

Konia z wózkiem wynajmę dla przewozu towarów, opału i t. p. Kopernika 54. 2305

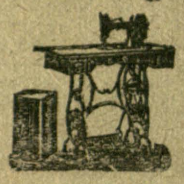
Tytoń dam za cetnar jęczmienia, spirytus denaturowany za prowianty, Kurkowa 5, I. piętro lewy ganek. 2292

Błąd popełniony z miłości przebaczy każda kobieta, nawet gdyby mężczyzna posunął się poza te granice, które etyka zakreśla. Problem ten w sposób niezwykle ciekawy rozwija piękny film warszawskiej fabryki „SFINKS" p. t.

ZŁOTE BAGNO wyświetlany przez Teatr Stylowy „CHIMERA", przy ul. Akademickiej 8. — w tygodniu bieżącym. Kto nie widział czołgi (ługi) niech spieszy do Tina „Chimery" 2378

ROZMAITE

Maszyny do szycia



najlepszych systemów najdogodniejszej można nabyć u firmy

Aleksander Maftuna

skład maszyn do szycia

Lwów — Wałowa 11 A.

Przyjmuje się maszyny do naprawy. — 1990

Za cukier dam tytoń austryacki. Zgłoszenia pod „Pursitschan" do administracyi. 2291

Proszę o zwrot listu z metryką za wynagrodzeniem, Piekarska 4, Kibałówna. 2286

Upraszamy naszych P. T. ubezpieczonych o łaskawe uiszczenie zaległych rat premiowych, w biurze naszem przy ul. Zimorowicza 5, parter, między 9—1 przedpołudniem

Filia Tow. ubezpieczeń „ALLIANZ". 2254

Zakład dentystyczno-techniczny **dra Pileckiego, Batorego 4,** wykonuje zęby w kauczuku białe, wyjmuje i plombuje zęby bez bolu. uskutecznia wszelkie naprawki, ceny zniżone. 1555

MIESZKANIA I SKLEPY.

Elegancko umeblowany pokój frontowy z elektryką i łazienką, osobnem weiściem, zaraz do wynajęcia ulica Leona Sapiehy 67, III. piętro, **strona lewa.** 2386

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Baczność! Kupuję i płacę najwyższe ceny za nową i znoszoną **garderobę męską, bieliznę,** jakoteż inne rzeczy. Korespondentka wystarczająca, przychodzę zaraz. **O. Dünner, Królewska 6, II. p. na prawo.** 2334

WOLNE POSADY

Poszukiwana uczciwa służąca (80 K) lub dochodząca (130 K) na przedpołudnie, Wronowska 5, II. piętro na prawo, zgłoszenia od 3—5. 2288.

Przyjmę czeladnika szewskiego zaraz, Rothhausler, Kochanowskiego 16. 2366

Służąca do wszystkiego umiejąca dobrze gotować, młoda, zdrowa i czysta, potrzebna do młodego małżeństwa od 1. marca, Ob zowa 4, I. piętro na prawo, od 2—3 popoł. 2351.

Kucharka z dobremi świadectwami zostanie przyjęta, Sykstuska 52, parter. 2348.

Poszukuję służącę dobrze poleconą do wszystkiego, która umie gotować, warunki dobre. Zgłosić się od 2—4 popołudniu ulica Wronowskich l. 5, I. piętro. 2299.

Służąca do wszystkiego z książeczką zaraz potrzebna. Karola Ludwika 5, III. piętro na lewo. 2296.

Potrzebny dozorca zaraz Szeptyckich 44. 2315.

Poszukuję służącej do wszystkiego. Zgłaszać się od 2—4. Romanowicza 11, parter, dr. Fell. 2308

Służącę do wszystkiego poszukuje się zaraz z dobremi świadectwami. Zgłosić się ulica Ossolińskich l. 4, II. piętro, drzwi nr. 9, między godziną 3 a 5 popołudniu. 2289.

Cukiernia Karpińskiego w Przemyślu poszukuje starszego ucznia do pracowni. 2314

Służąca do wszystkiego, młoda, od 1. marca potrzebna, Gródecka l. 81, u doktora. 2260

Kilku blacharzy na stałą robotę potrzebuje Cwenarski, Lwów, Ossolińskich 13, oraz chłopaków do nauki blacharstwa z utrzymaniem przyjmie. 2306.

Poszukuję pokojowej z dobremi świadectwami. Adres Korytkowa, Lwów, ulica Łyczakowska 3, II. piętro. 2329

Galicyjskie Biuro. Kopernika 22, poszukuje zaraz pokojówek, sług do wszystkiego. 2328

Poszukuję zdolnej panienki oraz dziewczynki do nauki do pracowni sukien damskich Kochanowskiego 74, II, piętro. 2324

Elektromonterów obeznanych z nawijaniem i montowaniem mniejszych maszyn elektrycznych i mechaników precyzyjnych poszukują do natychmiastowego przyjęcia „Warsztaty elektrotechniczne W. P." ulica Na Błonie 5. 2282

Cukiernia Hołubowicza przy ulicy Sykstuskiej 35 poszukuje subiekta. 2290

Służącego laboranta poszukuje Apteka Haya, Kołłątaja 12. 2295

Kucharki z dobremi świadectwami i posługaczkę z książką na przedpołudnie do sprzątania poszukuję zaraz, warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia od 2—3 ul. Herburtów (boczna Kadeckiej nn lewo), 3 willa. 2172

Blacharzy do pobielania kotłów i naczyń kuchennych poszukuje warsztat W. Chudzikowskiego przy ul. Na Błonie l. 22. 2301

Kucharki uzdolnionej dobrze poleconej poszukuję. Zgłoszenia plac Halicki 15, portyer. 2245

Blacharza automobilowego przyjmie firma „Motor", Kopernika 54. 2304

Fabryka pantofli i papuczy poszukuje do pracy na stałe: kilka panien i chłopaków, do gwoździkowania, szycia na kopycie, maszynie i t. p. Zgłoszenia codziennie od 1 do 4 popoł. ul. Skarbkowska l. 15. 2268

Panny uzdolnione w krawiectwie damskiem przyjmie Zofia Walenta, ulica Pańska 8. 2280

Krawczynia zdolna potrzebna do domu dla zrobienia kostyumów i sukień. Zgłoszenia od 1—3 Potockiego 49, parter na prawo. 2222

Dozorca potrzebny Potockiego 22, II. piętro. 2105

Przyjmę chłopca do praktyki za dopłatą, Pracownia blacharska Chorążczyzna 11. 1545

Potrzebna Francuzka lub Polka z francuskim na przedpołudnie ewentualnie na stałe. Asnyka 2, doktorowa Löwenherzowa. 2265

Biuro Polskie, Sykstuska 16, umieści wszelką służbę męską, żeńską, dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną, małżeństwo bezdzietne na folwark, kamerdynera kawalera, dozorców i dozorczyń. 2310

Poszukuję dozorcy żonatego od 1. kwietnia. Zgłoszenia: Szeptyckich 52, u dozorcy. 2162

Praktykant znajdzie natychmiast umieszczenie w cukierni J. Wohnuta, **Trzeciego Maja 2.** 2206

ROZMAITE.

KOMUNIKAT. 189

Zarząd miasta podaje do wiadomości, że przyznano prawo sprzedaży spirytusu denaturowanego kupcom: Kocurowi Mikołajowi, ul. Franciszkańska l. 21; Pastorowi Berischowi, Bogdanówka 3; Laufer Chanie, Grodzickich 9; Berger Emilii, ul. Źródlana l. 2; Pilpel Pepi, ul. Boimów l. 23; Schwarzowi Abrahamowi, ul. Słoneczna l. 31; Klimce Janowi, ul. Potockiego l. 42; Parzygnat Annie, ul. Kurkowa l. 4; Lifschützowi Mosesowi, ul. Kościelna 2; Buchholzowi Hermanowi, ul. Zamarstynowska l. 47; Wischnowitz Ewie, pl. Wekslarski l. 3; Elner Cyprze, ul. Szpitalna l. 23. i Piotrowi Pilacińskiemu, ul. Chorążczyzny l. 14.

O wynikłych wskutek tego zmianach w rejonowej sprzedaży spirytusu denaturowanego poinformują mieszkańców miąsta odnośne biura okręgowe, jak też interesowani kupcy.

PREZYDYUM KRÓL. STOŁ. M. LWOWA
XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.
L. 8522.

We Lwowie, dnia 19. lutego 1919.

NAFTA.

Zarząd miasta podaje do wiadomości, że przydział nafty dla miasta na miesiąc marzec rozpocznie się z dniem 24. lutego 1919 r.— Zarząd miasta uzyskawszy większy kontyngent nafty podwyższa dotychczasową racyę nafty dla mieszkań o oświetleniu naftowem, jak też dla mieszkań posiadających dotychczas oświetlenie elektryczne, 194

Kupony zatem kart naftowych mieszkaniowych z miesiąca marca jak też przekazy wydane dla mieszkań posiadających dotychczas oświetlenie elektryczne z miesiąca marca a opiewające na 2 litry miesięcznie realizowane będą w podwójnej racyi tj. 4 litry na miesiąc marzec na jedną rodzinę wyraźnie cztery litry. Kupony kart rękodzielniczych jak też kart na oświetlenie klatek schodowych realizowane będą w dotychczasowej racyi tj. na karty rękodzielnicze wydawać się będzie 4 litry na karty zaś na oświetlenie klatek schodowych 2 litry na kupon. — Cena nafty pozostaje w dotychczasowej wysokości tj. 1 K 10 h. za litr, sprzedaż zaś tejże rozpocznie się we wszystkich rejonowych sklepach sprzedaży nafty z dniem 24. lutego 1919 tj. w poniedziałek. Zakłady i Instytucye otrzymają należne im przekazy w dotychczasowych przydziale w XVII B. Departamencie Magistratu ul. Piekarska l. 11 w sobotę 22. lutego 1919.

Wszelkie reklamacye należy wnosić w XVII, B. Departamencie Magtu ul. Piekarska l. 11. I. p.

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
— wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5325. Rok XVIII.

Środa 26. lutego 1919.

PRENUMERATA miesięczna kwartalna półroczna roczna
we Lwowie . . . K 6— K 18— K 36— K 72—
wysyłka wraz z przes. pocz. 6— „ 18— „ 36— „ 72—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Ukraiński zamach stanu w Czerniowcach. Dotąd subskrybowano miliard 700 milionów kor. Sukcesy wojsk polskich nad bolszewikami.

Komunikat warszawskiego sztabu generalnego

z dnia 22-go lutego 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Nasze patrole odrzuciły oddział bolszewicki z Pławskiego (12 kilometrów na wschód od Zelwianki) w kierunku na Słonin).

Wołyń. Grupa gen. Rydza-Śmigłego: Starcia z placówkami nieprzyjacielskiemi na południowym brzegu Stochodu w okolicy Czerespy.

Galicya wschodnia. Grupa gen. Romera: Po czterodniowych bezskutecznych atakach przeważających sił nieprzyjacielskich na nasze pozycye pod Bełzcem, Uhnowem i Rawą Ruską panował wczoraj względny spokój. Przy odpieraniu ataków na Bełzec wzięto do niewoli 42 Ukraińców i zdobyto broń i amunicyę.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem ograniczyła się czynność bojowa głównie do walki artyleryjskiej. Oddziały ukraińskie próbowały podsunąć się pod nasze okopy. Odparto je. Na odcinkach na południowy zachód od Lwowa położenie niezmienione.

Front cieszyński: Wbrew warunkom umowy paryskiej nie opuścili dotąd Czesi terytoryum polskiego, a nawet podjęli dnia 21 bm. na nowo aakcyę zaczepną przeciwko naszej linii obronnej. O godzinie 2 popołudniu nastąpił atak na nasze placówki u mostu w Małym Ochabie.

O godzinie 7·30 wieczorem rozpoczęli Czesi na całym froncie ogień karabinowy i karabinów maszynowych. O godzinie 9 wieczorem uderzyły silne nieprzyjacielskie oddziały na nasze placówki na lewym brzegu Wisły pod Drogomyślem.

Wszystkie ataki odparto. Na południowem skrzydle zajęli Czesi dwór Hermanice i ostrzeliwali przez cały dzień Kisielów. Na całym froncie stwierdzono koncentracyę znaczniejszych sił czeskich.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

KOMUNIKAT

poz. ańskiego sztabu generalnego

z dnia 22-go bm.

Grupa północna. Na ogół spokój, na niektórych odcinkach mniejsze utarczki. Na Czernków lotnik niemiecki rzucił bombę. Strzelał on także na miasto z kulomiotu.

Grupa zachodnia. Nieprzyjaciel wprawdzie zaniechał swoich bezcelowych ataków, ale artylerya niemiecka okazuje tem większą ruchliwość, zwłaszcza pod wieczór czynność artyleryi niemieckiej była silną. Na niektóre wioski w okolicy Zbąszyna padło w przeciągu godziny po 100 i więcej strzałów. Straty w ludziach nie było, szkoda w budynkach dość znaczna. W nocy na kilku odcinkach ożywiona działalność patroli nieprzyjacielskich.

Pod Karczowem i Lesznem spokój. Pod Gronówkiem odpędzono patrole niemieckie. Wieczorem artylerya niemiecka ostrzeliwała Januszewo.

Grupa południ. W okolicy Słupa i Zabarewa odpędzono patrole niemieckie. W południe po bardzo gwałtownym ogniu artyleryi zaatakował nieprzyjaciel Borownice, Hahalnie i Piaski na południe od Krotoszyna. Borownice utraciliśmy po zaciętej walce. Atak na Hahalnie i Piaski odparto. Straty po obu stronach poważne. Artylerya nieprzyjacielska strzelała podczas tego ataku pociskami gazowymi. Na lewem skrzydle spokój.

Szef sztabu generalnego.

Sytuacya w Cieszyńskiem.

Dnia 22 bm. przybył do Krakowa kierownik konsulatu paryskiego w Pradze p. Roman Wagnerowicz, udający się z Pragi do Warszawy. P. Wagnerowicz udzielił następujących informacyi:

Jadę służbowo z Pragi do Warszawy, bynajmniej nie odwołany przez rząd polski. Biuro konsulatu polskiego w Pradze pozostaje nadal czynne, jak dotychczas. Wyjechałem z Pragi we czwartek wieczorem. Sytuacya na Śląsku do wczoraj rano nie uległa zmianie. Rada Narodowa Śląska urzęduje w Cieszynie, ale nie na zamku, który jest zajęty przez komendę brygady czeskiej, lecz w Domu narodowym. Polski attache wojskowy urzęduje w Cieszynie przy misyi koalicyjnej. W Cieszynie panuje spokój.

W nocy z piątku na sobotę na odcinku północnym frontu była silniejsza strzelanina. Na ogół na froncie czeskim ujawniają się ponowne symptomy agresywności u czeskich oddziałów.

SYTUACYA WOJENNA

z dnia 24-go lutego br.

Biuro prasowe D. W. P. na Galicyę Wschodnią podaje:

Na całej linii poza zwykłą wymianą strzałów działowych i karabinowych nie było żadnej ważniejszej akcyi.

Dziś przed południem i wieczorem nieprzyjacielska artylerya ostrzeliwała centrum miasta.

Komisya Kongresu do spraw polskich.

Paryż. (Pat.). Komisya Kongresu do spraw polskich wybrała przewodniczącym Juliusza Combona, byłego ambasadora francuskiego w Berlinie. Komisya badała dokładnie sprawy polskie i na wezwanie prezydyum zbierze się ponownie.

Obowiązkiem każdego obywatela jest nabywać 5 procent. Polską Pożyczkę Państwową.

Związek narodów.

Według wiadomości, nadchodzących z Paryża, wyjazd Wilsona do Ameryki uległ opóźnieniu dlatego, że prezydent pragnął, aby opracowany przez komisyę kongresu pokoju projekt organizacyi Związku narodów był przyjęty przez mocarstwa przed jego odjazdem. Dopiero po osiągnięciu tego, prezydent opuścił Paryż w piątek wieczorem.

Jak się dowiaduje Holenderskie biuro wiadomości z Paryża, stwierdzono, że Związek narodów zorganizowany będzie na podstawach następujących:

Mianowana będzie rada wykonawcza, składająca się z przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw, tudzież po dwu delegatów innych krajów.

Rada wykonawcza ma się zbierać przynajmniej raz rocznie w tem miejscu, które będzie siedliskiem Związku narodów, albo w innem. Oprócz Rady wykonawczej mianowany będzie stały sekretaryat, pracujący w miejscowości, będącej siedliskiem Związku narodów.

Siedlisku Związku narodów, jak również przedstawicielom Związku i dyplomatom jego służy prawo eksterytoryalności. Wydatki sekretaryatu Związku pokrywane będą przez wszystkich członków Związku według ustanowionych stawek, jak w międzynarodowym Związku pocztowym.

Tylko ci członkowie związku będą mieli prawo przemawiać na zebraniach związku, którzy istotnie walczyli przeciwko Niemcom. Wogóle do Związku przyjęte będą zaraz tylko takie państwa. Inne państwa będą mogły przystąpić do Związku tylko wówczas, gdy dwie trzecie państw, należących już do Związku, zgodzą się na to, W każdym razie żadne państwo nie będzie mogło przystąpić do Związku, dopóki nie zastosuje swych sił wojskowych na lądzie i morzu, jak również swego uzbrojenia, do przepisów Związku. Pozatem Związek może nałożyć dwoma trzeciemi głosów każdemu państwu pragnącemu należeć do Związku, pewne warunki do wypełnienia, zanim będzie przyjęte.

W sprawie arbitrażu donoszą, że zawierające układ mocarstwa zgodziły się jednomyślnie na to, aby zatarg, którego nie da się załatwić na drodze dyplomatycznej, nie mógł być rozstrzygnięty siłą zbrojną, dopóki sprawa zatargu tego nie będzie przedstawiona do rozstrzygnięcia radzie dyplomatycznej.

Pozatem wszyscy członkowie Związku muszą się zobowiązać do niechwytania pod żadnym pozorem za broń przeciwko innemu członkowi Związku.

Rada wykonawcza obowiązana wypracować plany międzynarodowego trybunału rozjemczego, który ze swej strony ma rozstrzygnąć wszystkie kwestye prawne, tyczące się członków Związku.

Jutro rano!

Wykładnikiem stosunku obywatela do narodu jest jako poczuwanie się do obowiązków współdziałania we wszystkiem, co dobro i szczęście ma na celu.

Dobro i szczęście narodu ma na celu rząd narodowy, powołany do tego, aby stworzył, budował i umacniał życie moralne i materyalne narodu. On jest tego życia sternikiem i każdy obywatel, który do darzy zaufaniem, winien mu posłuch powolność i poparcie.

Na zawołanie rządu stawać musimy do apelu wszyscy nie w imię ofiary i poświęcenia, ale w imię prostego obowiązku.

Kto na zawołanie takie nie odpowiada, ten obowiązku swego nie spełnia i tem grzeszy przeciw Ojczyźnie, bo jest w niej, jak cudzoziemiec, który uważa, iż nie jego dotyczą troski i kłopoty kraju, w którym mieszka.

Cóż jest dzisiaj naszym najpierwszym obowiązkiem?

Zgodna, powszechna, nie znająca wyłączeń, odpowiedź na wezwanie rządu, który zwrócił się do wszystkich obywateli polskich o poparcie pierwszej Polskiej Pożyczki Państwowej.

Czy wszyscy już odpowiedzieli?

Nie. Jest jeszcze wśród nas wielu takich, którzy tego najpierwszego obowiązku swojego nie spełnili.

Jedni czynią to przez opieszałość, przez odkładanie z dnia na dzień już powziętego zamiaru. Inni — przez karygodną obojętność lub przez mniemanie, że nie do nich się odwoływano, bo są bogatsi i zamożniejsi od nich.

I jedni i drudzy powinni zrozumieć, że ich sumienie polskie obciążone jest w tej chwili winą i że ciężar tej winy powinni zrzucić z siebie jaknajprędzej. Uczynić to łatwo. Zapisy na Pożyczkę przyjmowane są w każdym banku i trzeba tylko jednego aktu woli, aby przed samym sobą i przed współobywatelami oczyścić się z zarzutów obojętności na sprawy Ojczyzny.

Zapiszcie sobie w notatniku: **jutro, o godzinie 10 rano w banku** — i spełnijcie swój obowiązek.

Sprawozdanie K. B. K. z rozdziału darów dla Lwowa.

Lwów 24 lutego.

Otrzymujemy z K. B. K. następujące sprawozdanie:

Od końca grudnia do 15 bm. rozdzielono między 82 instytucye dobroczynne i wychowawcze następujące towary: pszenicy 700 kg., żyta 575·50 kg., jęczmienia 52 kg., owsa 2 kg., zboża mieszanego 9900 kg., kaszy jęczmiennej 105·70 kg., kaszy jaglanej 387·80 kg., hreczanej 2515 kg., grysiku pszennego 404·50 kg., grysik kukurudziany 4 kg., pęcak 58 kg., ryżu 1.614 kg., mąki żyt. razowej 24.484 kg., mąki pszen. raz. 520 kg., mąki pszen. 730 kg., mąki pytlowanej 4.301 kg., fasoli 94 kg., grochu 1.751 kg., ziemniaków 212.370 kg., kapusty w kilogramach 11.255 kg., kapusty w kopach 14 kóp, buraki 75 kg., marchwi 795 kg., chlebą 1,680, jaja 1.518 sztuk, śliwki 3.90 kg., grzybów 1 kg., masła 86.50 kg., słoniny 1.187·35 kg., sadła 19 kg.,

DO CZYNU!

(Dokończenie).

Niejawienie się wezwanych na oznaczony termin bez należytego usprawiedliwienia, rozmyślne nieprzyjęcie wezwania wzgędnie niezastosowanie się do orzeczeń Sądów honorowych, iż dany obywatel winien bezwłocznie zgłosić się do M. S. O., gdyż podane przez niego przyczyny uchylania się od pełnienia obowiązków w M. S. O. okazały się nieuzasadnionemi ani chorobą, co stwierdził lekarz, do którego go Sąd honorowy odesłał, — ani nieszczęśliwymi wypadkami w rodzinie, ani przeszkodą, — wynikającą z jego stosunków zawodowych lub publicznych, pociągnie za sobą publiczne napiętnowanie go w dzienniku urzędowym (Gazecie Lwowskiej).

Sąd honorowy będzie się starał w urzędach i w instytucyach prywatnych i u pracodawców o zwolnienie członków od ich obowiązków zawodowych w godzinach, wyznaczonych im do pełnienia służby w MSO.

Sądy honorowe mają prawo orzekania także w wypadkach, jeżeli członkowie MSO. zaniedbują wyznaczoną im służbę, jeżeli dopuścili się niesubordynacyi wobec naczelników wojskowych i cywilnych, jeżeli od pełnienia służby sporadycznie lub stale bez podania uzasadnionej przyczyny się uchylają, jeżeli podane przez nich przyczyny niepełnienia wyznaczonej służby okazały się nieprawdziwemi i jeżeli dopuścili się czynów niehonorowych — zbrodni lub przekroczeń z chęci zysku wynikających.

Sąd honorowy będzie sądził wedle swej najlepszej wiedzy i sumienia po należytem zbadaniu sprawy i stosownie do rodzaju popełnionego przestępstwa orzeknie jako karę: upomnienie ustne, naganę pisemną, grzywnę — napiętnowanie publiczne w Dzienniku urzędowym i wykluczenie z instytucyi MSO. po odebraniu legitymacyi.

Grzywny będą przeznaczone na fundusz wdów i sierot po poległych w obronie miasta Lwowa.

Jeżeli członek M. S. O. do wyroku Sądu honorowego, zasądzającego go na grzywnę nie zastosuje się i grzywny w oznaczonym terminie nie zapłaci, wówczas Sąd honorowy będzie miał prawo napiętnowania go publicznie w dzienniku urzędowym.

Stałe uchylanie się członka od pełnienia służby w M. S. O. nie będzie pociągało za sobą wykluczenie go z M. S. O., gdyż takie wykluczenie niejednokrotnie byłoby danemu obywatelowi na rękę.

Spodziewać się należy, że wprowadzenie Sądów honorowych w M. S. O. i ich akcya wyżej wskazana sprowadzi poprawę stosunków w tej instytucyi, w każdym razie jest to smutny objaw w naszem społeczeństwie, że potrzeba było uciekać się do takich środków i wstydem powinno okryć się oblicza tych Obywateli Polaków — którzy dotąd uchylali się od obowiązków narodowych, — tembardziej, że kobiety i dzieci dają przykład, jak należy pojmować i w czyn wprowadzać miłość do Ojczyzny.

Jeden z członków M. S. O.

wędliny 157·95 kg., mięsa 1.798 kg., sardynek 5 puszek, proszków Sidonia 15 sztuk, cukru 3.787·30 kg., soli 2.200 kg., cykoryi 3 kg., kawy konserwowej 296·50 kg., herbaty 10 dkg., mleka kondens w. 3.682 puszek, mleka sproszkowanego 1.440 słoików, mączki Nest a 15 skrzynek, grysu 2.500 kg., cebuli 20 kg., węgla 82.990 kg., drzewa 7.720 kg., opatrunków i waty 14 paczek i 240 kg., pierników 1 paczkę.

b) Między 12 delegacyi parafialnych lwowskich: żyta 100 kg., owsa 200 kg., zboża mieszanego 7.800 kg., kaszy hreczanej 37 kg., ryżu 3.264 kg., mąki żyt. raz. 44.265 kg., mąki pszen. raz. 3.500 kg., fasoli 50 kg., grochu 2.525 kg., ziemniaków 193.150 kg., kapusty 1.200 kg., buraków 500 kg., marchwi 500 kg., chleba 460 kg., jaj 2 skrzynie, słoniny 1.791·95 kg., sadła 702·50 kg., mięsa 2·793 kg., cukru 12.624 kg., soli 20 kg., kawy konserwowej 25 kg., mleka kondens. 5.510 puszek, grysu 9.535 kg., węgla 110.000 kg.

c) Między 68 konsumów urzędniczych i robotniczych: pszenicy 950 kg., zboża mieszanego 1.800 kg., kaszy hreczanej 40 kg., ryżu 3·498 kg., mąki żyt. raz 45.461 kg., mąki pszen. raz. 2.975 kg., mąki pszen. 00. 210 kg., mąki pytlowanej 5.465 kg.. grochu 2.845 kg., ziemniaków 229.404 kg., kapusty 2.000 kg., i 3 kopy, buraków 900 kg., marchwi 1190 kg., chleba 218.10 kg., masła 20 kg., słoniny 1.003·10 kg., sadła 160 kg., wędliny 41 kg. mięsa 2.325 kg., cukru [illegible]404 kg., soli 300 kg., kawy konserwowej [illegible]5 kg., mleka kondensowanego 3.652 puszek, cebuli 285 kg., węgla 35.840 kg.

Razem rozdano: pszenicy 1.650 kg., żyta 975·50 kg., jęczmienia 52 kg., owsa 200 kg., zboża mieszanego 19.500 kg.., kaszy jęczmiennej 105·70 kg., kaszy jaglanej 387·80 kg., kaszy hreczanej 2.592 kg., grysiku pszennego 404·50 kg., grysiku kukurudzianego 4 kg., pęcaku 58 kg., ryżu 8·376 kg., mąki żyt. raz. 114.210 kg, mąki pszen. raz. 6.995 kg., pszen. 00. 940 kg., mąki pytlowanej 8.766 kg., fasoli 143 kg., grochu 7121 kg., ziemniaków 634.924 kg., kapusty 15.455 kg., i 17 kóp, buraków 1.475 kg., marchwi 2.395 kg., chleba 2.358 kg., jaj 1.518 sztuk i 2 skrzynie, śliwek 3·90 kg., grzybów 1 kg., masła 116·50 kg., słoniny 4.082·40 kg., sadła 881.50 gk, wędlin 198.95 kg., mięsa 6.908 kg., sardynek 5 puszek, proszku Sidonia 16 puszek, cukru 25,815.30 kg., soli 2.520 kg., cykoryi 1 kg,, kawy konserwowej 346.50 kg., herbaty 10 dkg., mleka kondensow. 12.844 puszek, mleka sproszkowanego 1.440 słoików, mączki Nest'a 15 skrzynek, grysu 12.035 kg., cebuli 305 kg., węgla 228.830 kg., drzewa 7720 kg., opatrunków i waty 14 paczek i 240 kg. pierników i paczka.

Magistratowi miasta Lwowa wypożyczono dla aprowizacyi miejskiej z powodu braków w magazynach miejskich następujące ilości zboża i mąki: pszenicy 2,500 kg., żyta 30.315 kg., jęczmienia 2.500 kg., mąki żyt. razow. 3.333 kg.

Wojskowości odstąpiono 46.590 kg. ziemniaków.

Wydział Wykonawczy Lwowskiej Delegacyi K. B. K.: Leon hr. Piniński, Ks. dr. Józef Zajchowski, Aleksander Dąmbski, Dr. Włodzimierz Godlewski.

——

Armia bolszewicka potężnieje i wzrasta.

Kraków. Niebezpieczeństwo inwazyi bolszewickiej na Polskę zwiększa przedewszystkiem fakt, iż armia utworzona w Rosyi zorganizowana jest obecnie wedle innych wzorów, niż dotychczas.

Skutkiem pracy centralnego Komitetu wojskowego republiki sowieckiej, luźne oddziały czerwonej gwardyi rozprószone w byłem imperyum, w ostatnich czasach zostały zorganizowane, podlegają jednej władzy centralnej i stanowią dzisiaj regularną armię czerwoną.

Istniejące rady żołnierskie ograniczają się wyłącznie do kompetencyi spraw gospodarczych, gdyż sprawy polityczne podlegają specyalnym komisarzom mianowanym z góry przez władze sowieckie. Komisarze ci zwracają raczej uwagę na oficerów (byłej armii rosyjskiej) tak, że rola tych ostatnich ogranicza się jedynie do działań wojskowych.

Wprowadzono szarże podoficera i oficera, a specyalnie utworzona „Włościańsko-robotnicza Akademia sztabu generalnego" — (dawna Mikołajewska Akademia sztabu generalnego w Ekaterinburgu), gdzie przyjmuje się ludzi z wykształceniem powyżej 4-ch klas gimnazyalnych, czuwa nad wyszkoleniem kadr podoficerskich i żołnierskich.

Wogóle armia bolszewicka w ostatnich czasach centralizuje się, liczebnie wzrasta, a dzięki karom (więzieniom, śmierci i t. d.), panuje tam znamienna subordynacya i karność, jak za czasów carskich.

—

Z posiedzeń Sejmu polskiego.

Warszawa. (PAT), Sobotnie posiedzenie Sejmu rozpoczęto o godz. 10·15 przedpołudniem.

Marszałek odczytuje pismo prezydenta ministrów do naczelnika państwa, które brzmi:

„Powołując się na deklaracyę, złożoną przezemnie na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu ustawodawczego w imieniu własnem i w imieniu moich kolegów ministrów, mam zaszczyt prosić Pana Naczelnika Państwa o zwolnienie mnie wraz z całym gabinetem ministrów z zajmowanych przez nas urzędów.

Warszawa, 20 lutego 1919.

Prezydent ministrów Paderewski".

Na pismo to otrzymał prezydent ministrów następującą odpowiedź od naczelnika państwa:

„W porozumieniu ze Sejmem ustawodawczym w osobie jego marszałka zawiadamiam Pana Prezydenta, że do zgłoszonej przez niego wraz z całym gabinetem w dniu 20 bm. dymisyi, jako wywołanej względami natury formalnej, przychylić się nie mogę i powierzam Panu, oraz wszystkim jego kolegom ministrom sprawowanie nadal dotychczasowych urzędów.

Warszawa, dnia 21 lutego 1919.

Naczelnik Państwa Piłsudski".

Odpowiedź Naczelnika Państwa przyjęła Izba żywymi oklaskami w centrum i na prawicy.

Odczytano wnioski posłów, zgłoszone, do laski marszałkowskiej. Między niemi są: wniosek p. Stolarskiego (Thugut) w sprawie powołania do życia powiatowych komisyi dla reformy rolniczej; pos. Głąbińskiego w sprawie niedopuszczenia do obiegu na obszarze Polski nowych not banku austro-węgierskiego i zamknięcia granicy dla dawniejszych not tego banku; pos. Korfantego w sprawie organizacyi naczelnych władz Rzeczypospolitej polskiej.

W dyskusyi nad oświadczeniami prezydenta ministrów i ministra skarbu przemawiają po kolei przedstawiciele grup sejmowych.

Pos. dr. St. Grabski (zw. nar. lud.) zaznacza konieczność wcielenia do Sejmu przedstawicieli Wielkopolski, Śląska cieszyńskiego i Górnego, polskich powiatów Śląska średniego, Prus zachodnich i polskich części Prus wschodnich, Ziemi Białoruskiej, i tych wszystkich kresów które winny wejść w skład Rzeczypospolitej. Celem obrony państwa potrzebna jest jednak koniecznie silna armia, tembardziej, że kresy wschodnie trzeba obronić własnemi siłami. Następnie przeszedł mowca do omówienia organizacyi władz państwowych i racyonalnego systemu państwowego.

Nie wystarcza pożyczka wewnętrzna; potrzeba wielkiej pożyczki zagranicznej. Aby mieć kredyt, trzeba obudzić zaufanie zagranicy wewnętrzną organizacyą. Dalej potrzebne są wielkie reformy społeczne w dziedzinie opieki społecznej nad robotnikami, obejmujące między innemi kontrolę nad umowami co do płac, co do czasu pracy, ubezpieczenia od wypadków i choroby, braku pracy i t. p. Tak samo ważną jest reforma agrarna. Konieczną jest parcelacya olbrzymich majątków, aby umożliwić utrzymanie średnich folwarków, zaopatrzenie w ziemię rolników małorolnych i bezrolnych

Trzeba jednakże także przeciwdziałać przeludnieniu wsi i w tym celu należy energicznie starać się o podniesienie miast, o rozwój przemysłu, handlu i rzemiosł. Związek narodowo-ludowy wyraża prezydentowi ministrów pełne zaufanie.

P. Stolarski w imieniu klubu posłów polskiego stronnictwa ludowego (thugutowcy) odczytuje deklaracyę, że P. S. O. uczynić pragnie z Rzpltej ludowej krainę pokoju, ładu i powszechnej szczęśliwości.

Uczyńmy wszystko, **abyśmy mieli siłę zbrojną, armię urządzoną i zorganizowaną i dobrze zaopatrzoną.**

Wszystkie ziemie — powiada dalej deklaracya — na których osiadł od wieków i dotąd pracuje lud polski, powinny być spojone w całość. Nie pozostawimy poza granicami Rzpltej Poznańskiego, Górnego Śląska, Prus zachodnich i Mazurów pruskich, nie opuścimy braci naszych na Śląsku Cieszyńskim, na Spiżu i Orawie. Wdzięczni braciom na Kaszubach, że utrzymali dla nas bałtyckie Pomorze, dążyć będziemy do odzyskania tych ziem wraz Gdańskiem i do oparcia się o morze dla swobody handlu i najłatwiejszych na tej drodze stosunków światowych.

Od wschodniej granicy etnograficznej nie chcemy zaboru. Szukać będziemy drogi

do związku narodów wolnych z wolnymi, równych z równymi. Niechaj niepodległa Litwa i Białoruś widzi w nas gotowych do sojuszu lub unii sąsiadów. Z państwem ukraińskiem zakończyć chcemy zbrojny zatarg na zasadzie porozumienia, któreby nam dało południowo-wschodnie kresy ze Lwowem, niezbędne dla życia gospodarczego tereny i zabezpieczenie praw mniejszości polskiej w państwie ukraińskiem.

Za podstawę naszej budowy gospodarczej państwa polskiego uważamy przedewszystkiem dobre, z interesami zgodne uregulowanie sprawy rolnej. Mowca stoi na stanowisku podziału ziemi, oraz upaństwowienia obszarów leśnych i bogactw kopalnianych.

Poseł Witos wyraża zaufanie obecnemu rządowi, poczem krytykuje administracyę, — którą kierują ludzie nie mający zaufania w społeczeństwie, poczem omawiał nieład w dziedzinie kolejowej i pocztowej, a również i aprowizacyjnej. Następnie odczytał deklaracyę Piastowców, domagającą się tworzenia silnej armii i zasobnego skarbu a ścisłego sojuszu z koalicyą. Polska ma być republiką ludową z prezydentem wybieranym na czele, mającą za podstawę sejm jedno-izbowy z wyborów na podstawie powszechnego, — bezpośredniego, tajnego i proporcyonalnego prawa głosowania. — Z reform społecznych najpilniejszą reforma agrarna.

Poseł Daszyński przemawiał w obronie dawnego gabinetu Moraczewskiego, atakował Komitet paryski, nazwany przez Pichona „gouvernement regulier“ i domagał się powrotu armii Hallera.

Dalszy ciąg dyskusyi odroczono do poniedziałku.

Zgłoszono dwa wnioski nagłe:

1) Wniosek posła Arca i tow. w sprawie poboru do wojska.

2) Wnioski klubu Piastowców w sprawie polepszenia bytu służby folwarcznej.

Rozwiązanie Komisyi Rządzącej.

(PAT). Pod przewodnictwem p. Witosa odbyło się dnia 22. b. m. zgromadzenie posłów galicyjskich w sprawie Komisyi Rządzącej. — P dyskusyi, w której zabierali głos przedstawiciele wszystkich stronnictw, przewodniczący po dał pod głosowanie wniosek Morac ewskiego, opiewający:

1) Posł wie galicyjscy, zebrani dnia 22. lutego, oświadczają się w zasadzie za rozwiązaniem Komisyi rządzącej.

2) Wybiera się komisyę z 7 posłów, — mianowicie: Bobrowskiego, Adama, Stapińskiego, Matakiewicza, Witosa, Bardla, oraz jednego przedstawiciela konserwatystów i bezpartyjnych, — która w ciągu trzech dni przedstawi zebraniu posłów wnioski co do terminu i sposobu zlikwidowania Komisyi i co do tymczasowej administracyi Galicyi.

Rumuni w walce z Ukraińcami i bolszewikami.

Czerniowiecki korespondent „Pester Lloydu“ podaje następujące szczegóły z obecnej sytuacyi w Czerniowcach.

Ukraińska ludność Czerniowiec próbowała urządzić zamach na rumuńskie rządy w Czerniowcach, zamach ten jednak został przez wojsko rumuńskie udaremniony. W następstwie tego dokonali Rumuni licznych rewizyi domów i biur, przyczem nie ominięto nawet filii wielkich banków wiedeńskich i galicyjskich. I tak dokonano rewizyi w filii Banku hipotecznego i Banku anglo-austryackiego. W mieście ogłoszono stan oblężenia.

Od paru tygodni są Czerniowce zupełnie odcięte od świata. Z dzienników wychodzą obok niemieckiego „Czernowitzer Tagblatt“ i „Czernowitzer Morgenblatt“ tylko dzienniki rumuńskie. Wiadomości pochodzą wyłącznie z rumuńskich biur informacyjnych.

Rumunia jest w ustawicznej walce z bolszewikami. W walkach tych wystąpiła Rumunia w roli zaczepnej. Wojska rumuńskie posuwają się od Nowosielicy ku Dniestrowi. Ostatnio zajęły Chocim.

Natomiast w samej Rumunii ruch rewolucyjny wzrasta. Do niezadowolonych tłumów przyłącza się wojsko. Król Karol próbował zbiedz do Jass, ale mu w tem przeszkodzono.

Dotąd subskrybowano miliard 700 milionów koron.

Warszawa. (Pat.). „Przegląd Wieczorny“ donosi z miarodajnego źródła, że dotąd wpłynęło na polską pożyczkę państwową 130 milonów marek, 500 milionów rubli i 188 milionów koron. (Razem miliard 700 koron). Sumy te nie uwzględniają wpływów ostatniego tygodnia, ani też ofiarności społeczeństwa polskiego na skarb narodowy.

Bolszewicy przyznają się do klęsk zadanych przez wojska polskie.

Moskwa. (PAT). Komunikat bolszewicki: W okręgu Pskowa oddziały walczące uporczywie, posuwają się naprzód i zajęły szereg wsi. Na zachód od stacyi Izborg wzięto jeńców, kartaczownice i wielką ilość amunicji. W kierunku Wolmaru walka trwa dalej. — W kierunku Kobrynia silny oddział legionistów polskich w mundurach niemieckich zaatakował nas wzdłuż drogi żelaznej Kobryń-Pińsk i przy pomocy pociągu pancernego zawładnął Drohiczynem i Iwanowem.

Moskwa. (PAT). Komunikat boiszewicki: Czerwona gwardya białoruska opuściła stacyę Juchniowicze. W kierunku Równego, czerwona gwardya białoruska po zaciętych walkach zajęła Kostopol, znajdujący się w odległości 50 wiorst na północny wschód od Równego. Na południowym froncie w okręgu Donieckim zajęliśmy stacyę Łobkinowo.

KOMUNIKAT

warszawskiego sztabu generalnego

z dnia 21-go lutego 1919 r.

Litwa i Białoruś. Grupa generała Iwaszkiewicza. Działalność wywiadowcza wzdłuż Zelwianki. Patrole nasze zetknęły się z bolszewikami w Dąbrowie o 35 kilometrów na wschód od Grodna.

Grupa generała Witkowskiego. Podjazd ułański na Berezę Kartuską. W bitwie pod Anto polem zdobyto 8 karabinów maszynowych.

Grupa generała Rydz-Smigłego. Dla przeszkodzenia koncentracyi nieprzyjaciela na południe od Włodzimierza Wołyńskiego wysłany został oddział pod dowództwem kapitana Rzeckiego-Zinta. Pod Iwanicami zetknął się on z silniejszymi oddziałami wroga. Po zaciętej walce zdobyto Iwanice i Ukraińcy cofnęli się na południe. W ataku poległ kapitan Rzecki-Zint.

Galicya wschodnia. Grupa generała Romera. Nieprzyjaciel zaatakował ponownie Bełz. Przez cały dzień napróżno uderzały jedna po drugiej linie ukraińskie na bronioną przez pułkownika Berbeckiego pozycyę. Wszystkie ataki zostały odparte. Pod Rawą Ruską nieprzyjaciel, wyczerpany po nieudanym wczorajszym ataku, ograniczył się tylko na razie do działań wywiadowczych, przygotowując się do dalszej przeciwko nam akcyi.

Grupa genarała Rozwadowskiego: Pozycye nasze pod Lwowem od dwóch dni są nieustannie ostrzeliwane przez artyleryę. — W wypadach oczyściła piechota nasza przedpole w[illegible] gromadzącego się do ataku. — W akcyi [illegible] odznaczył się 5 pułk piechoty (Legionów polskich). Oddziały pułkownika Kulińskiego w walkach z przeważającym nieprzyjacielem wzięły do niewoli 100 jeńców i zdobyły trzy karabiny maszynowe. — W czasie odpierania ataku został zraniony podpułkownik Zarzycki, dowódca 8 pułku piechoty.

Na odcinku pułkownika Sikorskiego próba ataku nieprzyjacielskiego nie udała się. Nasze wojska przy współudziale artyleryi urządziły wypad na Wielkopole i po wyrzuceniu nieprzyjaciela ze wsi, powróciły z powrotem na dawne pozycye.

Podczas ostatnich walk odznaczyła się baterya armat polskich pod dowództwem kap, Filipowicza.

Grupa gen. Zielińskiego. Przeprowadzono akcyę przeciw nieprzyjacielowi w Wołczucach. Nasz patrol wywiadowczy zdobył 1 karabin maszynowy. Oddziały pułkownika Minkiewicza zdobyły w czasie ostatnich walk jedną 10 ctm. haubicę i 1 karabin maszynowy i wzięły 2 oficerów i 22 żołnierzy

Śląsk cieszyński: Sytuacya bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego;
Haller, pułkownik.

Niemcy nie uznają rozejmu.

Poznań. (PAT). Mimo zakązu koalicyi Niemcy w dalszym ciągu postępują ofenzywnie ze zdwojoną zaciętością. Potwierdziło to główne dowództwo wojsk we wczorajszym komunikacie, a dziś otrzymujemy od świadków, przybyłych z Krotoszyna wiadomość, że Niemcy bombardowali znów od wieczora do rana Krotoszyn pociskami najróżniejszych kalibrów. Strzelanina trwała przez całą noc bez przerwy. Ludność cała schroniła się do piwnic. Jest to nowy dowód, jak Niemcy dotrzymują umów.

Ofiary wczorajszej strzelaniny.

(w) Po dwutygodniowej przerwie rozpoczęli wczoraj Ukraińcy znów ostrzeliwać miasto z różnych stron granatami i szrapnelami. Ostrzeliwali miasto na wszystkich punktach jednakże bez jakiegoś uwidocznionego celu. Strzelanina rozpoczęła się o g. 9 rano i trwała bez przerwy do godz. 11 w południe, a następnie od godz. 7 wiecz. do godz. 9. Ofiarą padających pocisków padła wielka ilość uszkodzonych domów, nie obeszło się też i bez ofiar. Jak dotychczas stwierdziliśmy zostali ranieni:

1) Angelina Magniani, lat 50, Włoszka, raniona w swem mieszkaniu odłamkiem granatu w głowę.

2. Fetyna Gospodarczuk, starsza kobieta, raniona w przechodzie ulicą ciężko w brzuch. W stanie nieprzytomnym odwieziono ją na klinikę chirurgiczną, gdzie natychmiast dokonano operacyi.

3. Kubaj Michał, lat 15, raniony w mieszkaniu odłamkiem granatu w głowę, w piersi i w obie ręce.

4. Petrynko Maryan, lat 14, raniony w mieszkaniu w szyję i w oczy.

Nadto zranieni zostali w przechodzie ulicą dwaj legioniści i dwie kobiety, których nazwiska nie są nam narazie znane.

Do szpitala na technice przywieziono również wiele osób cywilnych i wojskowych lżej i ciężej rannych, których opatrzyli tamtejsi sanitaryusze.

Ulice Lwowa pokryły się całą stertą wybitych szyb i odpadkami muru, nadto przedstawiają niektóre realności wprost straszny widok.

Również i w nocy padały strzały, nie wyrządzając jednak większej szkody, ani nie pociągając ofiar w ludziach.

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

Sytuacya wojenna.

Biuro prasowe podaje z dnia 25 b. m,

W ciągu ubiegłej nocy ostrzeliwał nieprzyjaciel miasto i peryferye. W zachodniej części miasta padło około 120 granatów, nie wyrządzając jednak żadnej szkody wojskowej.

Grupę pułkownika Sikorskiego atakował nieprzyjaciel nad ranem od strony północnej od Porzecza Janowskiego. Odparty jednak został z ciężkiemi stratami, zostawiając około 100 trupów i rannych,

Wzięto kilku jeńców i 2 karabiny maszynowe. Wojska nasze zajęły Malczyce. Walkę toczył nieprzyjaciel uporczywie aż do 6 rano.

KRONIKA.

(w) **Dobroczynny kwestarz.** Patrol straży bezpieczeństwa, aresztowała onegdaj Stanisława Romera, który na sfałszowany arkusz zbierał „datki“ na wdowy po poległych legionstach. Ponieważ w czasie śledztwa okazało się, iż Romer zbierał te datki do własnej kieszeni, oddano go do aresztów a znalezioną przy nim gotówkę, pochodzącą z kwesty zatrzymano.

——

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

W wtorek o 5 wiecz. „Trubadur“, opera Verdiego.

We środę o 5 wiecz. Uroczyste przedstawienie na cześć Misyi koalicyjnej. Program składany.

We czwartek o 5 wiecz. „Lakme“ opera L. Delibesa.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

We wtorek o godzinie 6 w. „Złoty cielec“ komedya, „Niedźwiedź“ komedya, „Wesoły karawaniarz“ wodewil.

——

Teatr świetlny „Apollo“. Dziś „Klejnoty Senahii“ dramat w 4 aktach. — Początek o godzinie 3-ciej popołudniu.

Linia telefoniczna międzymiastowa przerwana, wskutek czego nie otrzymaliśmy depesz telefonicznych.

Regularny ruch pociągów. Od dziś wznowiony został regularny ruch pociągów na linii Lwów-Kraków-Warszawa.

Najserdeczniejsze podziękowanie składa 3 pułk strzelców Lwowskich członkiniom i członkom zespołu dram. 3. p. strzelców Lw. za wzięcie udziału w przedstawieniu, urządzonem w sali Gwiazdy przy ul. Franciszkańskiej 7, dnia 23 lutego br.

Mleko kondensowane z Ameryki. W duiu 15 bm. pociągiem towarowym nr. 1, nadeszło do Lwowa pod kierownictwem kapitana Nowaka 7 wagonów mleka kondensowanego, jako dar Ameryki dla Lwowa. Wagony te otrzymało do rozdziału Prezydyum m. Lwowa.

Do wiadomości konsumentów. Od 25 bm. odbywa się w sklepie Fanni Habenstreit ul. Grodzickich 8, sprzedaż 42 skrzyń jaj, 13 beczek bryndzy i 3 skrzyń masła.

Koło lwowskie Tow. nauczycieli szkół wyższych zbierze się na posiedzenie we czwartek 27 bm. o godz. 4 popoł. w sali konferencyjnej I. Szkoły realnej (Kamienna l. 2). Dr. L. Bykowski: Sprawozdanie z podróży. Dr. Fr. Smolka: Selekcya czy swoboda ruchów.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Edwarda Czarkasa, ucznia V kl. filii IV gimn., który padł w walce o Lwów w ataku na Sejm w połowie listopada 1918, odbędzie się dnia 27 lutego br. o godz 10 przedpoł. w kościele OO. Bernardynów, na które krewnych znajomych i kolegów zapraszają — Rodzice.

Transporty aprow. dla Lwowa. Od 14 do 17 bm. nadeszło do Lwowa dla Magistratu: buraków 1 wagon, bydła 9 wagonów, drzewa opał. 38 wagonów, mleka kondensowanego 7 wagonów, nafty 1 wagon, świec 1 wagon, świń 5 wagonów, świń i bydła 7 wagonów, torfu 1 wagon, węgla 37 wagonów, zboża 4 wagony, żelaza 1 wagon, ziemniaków 5 wagonów — razem 117 wagonów. Dla kolei: desek 1 wagon, koksu 18 wagonów, materyału budow. 1 wagon, mąki 2 wagony, oliwy 1 wagon, węgla 42 wagony, 1 wóz zbiorowy i żywności 2 wagony, razem 69 wagonów. Dla K. B. K, żywności 8 wagonów. Dla instytucyi humanitarnych: drzewa opał. 3 wagony, węgla 3 wagony, razem 6 wagonów. Dla innych instytucyi i osób cywilnych: buraków 1 wagon, bydła 6 wagonów, drzewa opał. 40 wagonów, jaj 1 wagon, likierów 2 wagony, mąki 1 wagon, nafty 1 wagon, soli 2 wagony, świń 10 wagonów, razem 65 wagonów. Ogółem nadeszło w tym czasie dla Lwowa 262 wagony.

Poranek żołnierski. D. 2 marca o g. pół do 12 w teatrze miejskim staraniem Wandy Siemaszkowej, pod protektoratem gen. Rozwadowskiego, na rodziny poległych w obronie Lwowa. Bilety już są do nabycia w kasie teatralnej. Prócz orkiestry 1 pułku chóru żołnierskiego — biorą udział: Argasińska — śpiew, por. Freszel — śpiew, por. Nitman — deklamacya (utwory własne), Siemaszkowa — deklamacya z orkiestrą i fortepianem.

Pociąg żywnościowy, którego jazdę wśród granatów i szrapneli opisaliśmy we wczorajszym numerze, szedł z Gdańska przez Mławę i Warszawę, a prowadzony był przez żandarmeryę kolejową Dyrekcyi warszawskiej pod komendą st. podofićera Henryka Wilda i młodszego Władysława Szatkowskiego.

Czyszczenie chodników i ulic. Komenda miasta i placu powołując się na obwieszczenie z 20 stycznia przypomina właścicielom kamienic, że mają obowiązek dopilnowania czyszczenia chodników i ścieków aby umożliwić odpływ wody. Zarazem zabrania się wyrzucania z domów śmiecia i wszelkich nieczystości na ulice i place publiczne. Za stałe utrzymywanie czystości na chodnikach sciekach i na połowie ulicy wzdłuż całego frontu każdej realności są właściciele i dozorcy odpowiedzialni pod karą wysokich grzywien względnie aresztu.

† **Franciszek Juliusz Granowski** b. redaktor Wędrowca i warszawskiego Gońca porannego i wieczornego, założyciel Bibloteki dzieł wyborowych i Illustrowanej Encyklopedyi powszechnej zmarł w Genai 24 kwietnia 1918 w 56 roku życia.

Pogrzeb lotników w Krakowie. Onegdaj odbył się w Krakowie pogrzeb dwóch lotników Jana Pareńskiego, porucznika obserwatora i Jerzego Szerady, sierżanta-pilota, którzy zginęli bohaterską śmiercią, pełniąc służbę lotniczą wywiadowczą pod Przemyślem.

Zgubiono w przechodzie między ulicą Krakowską a ul. Kochanowskiego 5 breloków srebrnych. Znalazca otrzyma za zwrot tychże breloków prowianty. Zgłoszenia: Kochanowskiego 81, drzwi 6.

——

Listy do odebrania w Biurze prasowem Fredry 2. II. p.

Edward Czuperski, szer. Oddz. Odsieczy Lwów, Józefa Baudierówna, Białohorska 100 willa Pichlerów, Adam Kopera por. I. p. art., Ignacy Jaskóła ppor., Union bank ul. Hetmańska, Zofia Chmielewska Łyczakowska 117, Antonina Wereszczyńska Dwernickiego 54, Leopoldyna Staff Piekarska 15 Józef Procko Tercyarska 10, Władysław Procko Tercyarska 10, Jadwiga Czelna Tercyarska 10, Stanisław Waydowski Bema 17, Sklep jubilerski Dąbrowskiej, Aleksander Moskarzuk Gołąba 4, Tekla Chowieczkiewicz Sykstuska 74, Karol Knobloch Winniki, Piotr Szalewicz Zniesienie 323, Regina Petrus Szeptyckich 11, Helena Rutkowska Supińskiego 18.

Listy z Włoch do odebrania w Biurze prasowem

Jadwiga Medyńska Łyczakowska 57, Anna Wróblewska Piekarska 55, Helena Matkowska Kr. Jadwigi 38, M. Strutyńska Kr. Jadwigi 38, Edmund Stromenger Karola Ludwika 5, Marya Begińska Gródecka 127, Leopold Wolimowski Marka 18, Roman Witoszyński Mikołaja 5, Paula Kraińska Kraszewskiego 29, Michał Nowosielski Krasińskiego 29, Bronisław Czerny Zofii 23, Zygm. Tomankowie Żulińskiego 10, Filomena Szpilecka Klonowicza 18, Zofia Rościszewska Puławskiego 5, Hermina Łącka Leśna 16, Ala Raneltówna Dworzec główny, Stanisława Biliczówna Żurawiczki p. Przeworsk, Bronisława Osiańska Bieńkowa Wisznia p. Rudki, Janowie Ralscy Jarosław, Mania Kowalska Jarosław, Józef Szulc Uherce niezabitowskie p. Gródek jagielloński M. Nadel Sapiehy 35, Stanisławowa Weiscwa Ulanów nad Sanem powiat Nisko.

Listy do odebrania w Biurze prasowo-statystycznem ul. Fredry 2, II. p.

Živnosteński Banka ul. Jagiellońska (3 listy).

Sendrich Adam, Skarbkowska 19. Spółka „Gaz ziemny" Leona Sapiehy 5. C. Prowincyał Zakonu OO. Dominikanów, Halina Kowalska.

Inż. Emil Wekluk, 29. Listopada 69.
Marya Naganowska, Snopkowska 29.
Wanda Misiągiewicz, Ochronek 4.
Erika Redinger, Batorego 9.
Ignacy Gudrich Zamarstynów, Wąska 23.
Wanda Wondrauszowa, Marka 18.
A. Redinger, Batorego 9.
Bank krajowy.
Emilia Gnoińska, Supińskiego 5.
Ludwik Szul, podchor. 30 pp. łowick II bat. 5 kom. Zimna Wódka (pakunek).

(w) **Obfity połów.** W czasie rewizyi w mieszkaniu Fran iszka Tomaszewskiego, sanitaryusza szpitala epidemicznego, zamieszkałego przy ul. Łyczakowskiej pod l. 139 znalazły organa bezpieczeństwa istny magazyn rzeczy wojskowych, a to: 24 par spodni, 43 par marynarek, 11 kurtek zimowych, 4 kożuchy, 10 flaszek spirytusu, i wiele innych artykułów spożywczych. Ponieważ Tomaszewski nie mógł się wytłumaczyć z posiadania tych rzeczy. zakwestyonowano cały magazyn i zdeponowano na inspekcwi policyi, jego samego zaś pozostawiono, aż do wyjaśnienia się sprawy na wolnej stopie.

(w) **Z aprowizacyjnych kradzieży.** Ubiegłej nocy okradli jacyś nieznani sprawcy sklep spożywczy Pepi Stark, mieszczący się w realności przy ul. Fredry l. 6, i zabrali stamtąd rozmaite wiktuały wartości 1000 K., a z piwnicy Heleny Stecken, zamieszkałej przy ul. Ossolińskich pod l. 11 skradziono 300 kg. kartofli i 2 cetnary węgla, łącznej wartości (rzetelnie licząc) 250 koron.

(w). **Typ przedwojenny.** Patrol żandarmeryi aresztowała onegdaj woźnicę Michała Kurę, znęcającego się w ulicy Leona Sapiehy w niemożliwy sposób nad końmi, które nie mogły uciągnąć przeładowanego wozu. Siarczystego woźnicę osadzono w aresztach policyjnych.

(w) **Szkoła ulicy.** Młodzi chłopcy w wieku lat 12 W. K., J. P., i S. K., rozbili onegdaj w południe gwoździem wystawę sklepową Maryi Majerskiej, zamieszkałej przy ulicy Zyblikiewicza pod l. 7, i zabrali stamtąd rozmaite wystawione tam ciastka wartości 166 K. Przychwytanych na gorącym uczynku młodych przestępców oddano do aresztów.

— Coraz straszniej ujawniają się skutki szkoły ulicy.

Ujęcie defraudanta w Lublinie. Na skutek doniesień z Zamościa ujęto w Lublinie Zygmunta Spechta, rachmistrza kolejowego, który sprzeniewierzył 42.000 kor. przeznaczonych na wypłaty personalu.

(w) **Sezonowy wypadek.** Bronisław Papielawski został onegdaj tak nieszczęśliwie przez przejeżdżający automobil potrącony, iż upedł i złamał prawą nogę. Nieszczęśliwego po prowizorycznem opatrzeniu, odstawiło pogotowie ratunkowe do szpitala powszechnego.

Józef Rosner, b. kapral austr. przydzielony do oddziału robotniczego — referat inżynierski — w Włodzimierzu wołyńskim, zaniemógł rzekomo na grypę i zapalenie płuc w szpitalu tamże. Od czasu opróżnienia tej miejscowości przez Niemców w listopadzie - grudniu 1918, zaginął o nim wszelki ślad. Ktoby z kolegów miał o nim wiadomość, zechce stroskanych rodziców zawiadomić do drukarni „Prasa" Sokoła 4, we Lwowie.

Kazimierz Sobota i Marya Filimowska mają zaszczyt zawiadomić, że ślub ich odbył się dnia 22 lutego 1919 r. w kościele św. Anny. 2427

Sacharynę kryszt. ew. inne, kupuje Tartik, Bożnicza 11. 2411

Mównica publiczna.

Apel Związku kupców chrześciańskich do nowego Prezydyum miasta.

Repartycya towarów M. Zakładu Aprowizacyjnego odbywała się dotąd w ten sposób, że niemal wszystkie artykuły przydzielane były sklepom miejskim i konsumom, natomiast kupcom rejonowym prócz cukru, chleba, i czasem mąki, zupełnie nic nie przydzielano, a wobec zniesienia wolnego handlu, braku miejsca zakupu towarów i szykan naszego handlu przez centrale, siedzieli kupcy w ostatnim całym roku przy próżnych półkach sklepowych, narażeni na gorzkie wyrzuty ze strony tej publiczności, która nie mogła i nie miała czasu zwiększać coraz bardziej rosnące ogonki przy sklepach miejskich i konsumach.

Publiczność ta stanowiła znaczną większość ludności, przeto niezaopatrzona w towary w sklepach rejonowych zmuszona była zwracać się do pokątnych handlarzy, woląc mieć towar droższy, a bez straty czasu. Pominięcie więc przez Zarząd Aprow. kupców zawodowych miało ten ujemny skutek, że kupiectwo zawodowe zaczęło zupełnie upadać, a handel pokątny i paskarstwo zaczęło się coraz bardziej rozwielmożniać i wyzyskiwać konsumentów i cała zgraja wojennych pseudokupców, zaczęła przemycać towary i po wysokich cenach kupcom oferować i stąd powstała lichwa towarowa, zupełnie przez zawodowe kupiectwo nie zawiniona.

Wytworzyły się przy tem stosunki niezdrowe i anormalne, jak anormalnemi były wszystkie zarządzenia upadłej austryackiej biurokracyi. Skoro więc teraz nastają nowe rządy w mieście, a wybór nowego Prezydyum miasta zwiastuje nam nową erę autonomiczną zwracamy się do tegoż Prezydyum z gorącym apelem o spowodowanie, aby zakład aprowizacyjny użył dla celów repartycyi towarów spożywczych w całej pełni wypróbowanego kupiectwa lwowskiego.

Skoro zaufano kupcom rejonowym do sprzedaży chleb i cukier — a czasem pęcak i mąkę— to dlaczego nie mianoby im powierzyć do rozsprzadaży także innych artykułów, jak marmoladę, zapałki, kapustę, sól itp. po ściśle oznaczonych cenach.

Nie na handlu pokątnym, który umie zawsze ukryć swe olbrzymie zyski, ale na kupiectwie zawodowym polega siła podatkowa obywateli i rozwój tak ważnego stanu średniego. — Zarząd miasta raczy zarządzić, aby w każdej większej partyi towarów, otrzymywanych przez Aprowizacyę Miejską, przydzielano także kupcom koncesyonowanym, co leży takśe w interesie i konsumentów.

Nadto celem położenia tamy handlowi pokątnemu i ogólnej drożyźnie, domagamy się wprowadzenia wolnego handlu, który umośliwi wolną konkurencyę będącą najskuteczniejszym czynnikiem, przynoszącym bezwarunkową obniżkę cen i wytworzenie zdrowych stosunków handlowych.

Kazimierz Maksymowicz.

(Apropos wiecu rodzicielskiego, który się odbył 16. b. m. w ratuszu, w sprawie uruchomienia nauki w szkołach.)

Gorliwość jest wielką zaletą — należy ją cenić w każdym człowieku, aby tylko zbytnio nie wybujała i nie przybrała formy pychy i rozumiałości — gdyż wówczas zamiast uznania — wywołuje niesmak i gorycz.

Nauczycielstwu lwowskiemu, nie bawiąc się w komplimenty, można całkiem śmiało przyznać wielką gorliwość w pracy zawodowej, dało tego niejednokrotne dowody. A czyż n. p. w czasie inwazyi rosyjskiej— owe ochronki — i żłóbki — wywalczane z takiemi trudnościami — dla dziatwy szkolnej — nie były dowodem jego gorliwości? Dalej zaledwie uwolniono Lwów od zamachu ukraińskiego — czyż natychmiast Dyrekcye z gronem naucz. nie stanęły gotowe do pracy, pomi o ciężkich warunków lokalnych? Ale niestety, z nadejściem zimy — brak węgla w pierwszym rzędzie — następnie obrzucanie miasta granatami — zajęcie budynków szkolnych przez wojsko i t. d. — spiętrzyły trudności do tego stopnia — iż gorliwość musiała ustąpić konieczności. Jeżeli znalazły się jakie zakłady lub szkoły — które były w tem szczęśliwem położeniu — że łatwiej usunąć mogły lokalne przeszkody i naukę rozpocząć — czyż ta okoliczność upoważnia pewne jednostki — do czynienia publicznie na wiecu zarzutów koleżankom i kolegom odmawiając im dobrej woli, inicyatywy — poświęcenia i t. d. chyba— że nie: Żałować należy, że szkoła im. Tańskiej jest tak małą — iż nie może pomieścić choćby połowę szkół w swym budynku—nie byłoby przyszło do takich niekoleżeńskich wycieczek.

Wanda Weiglówna.

NADESŁANE.

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—5 2005
Lwów, ul. Kraszewskiego 11 — parter

Zawiadomienie.

Na kursach rachunkowości — Zygmunta **Olszewskiego** (ul. Kurkowa l. 38) rozpocznie się **nauka** ponownie dnia 18. b. m. o godz. 3-ciej popoł. 186

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. N. GOLDSTEIN
powrócił, Kraszewskiego 3, (róg Słowackiego). 1110

Najprzedniejszej jakości KUKURUDZIANE tufki cygaretowe „Aida" „wszędzie do nabycia Fabryka: Lwów, ul. Sakramentek 16 2376

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE.

Z powodu nadzwyczajnego powodzenia jeszcze przez 3 dni od 25. do 27. b. m. włącznie nieodwołalnie 2436
CYRK WOLFSONA
Zakończy program znakomite uzupełnienie.
Kinoteatr „KOPERNIK" (Kopernika 9)

Daruję dziewczynkę 1-miesięczną za swoją.— Piekarska 8, Perkolaba. 2391

Zamienione przez pomyłkę meszty nr. 37 lakiery, góra sukno granatowe, w Klubie szermierzy z dnia 22. na 23. proszę o łaskawe oddanie tych mesztów zarządcy Klubu szermierzy albo na ulicę Gródecką l. 3, II. piętro, p. Pöckh. 2430.

Panią, która była z mężem u p. Jakimów. ul. Jabłonowskich l. 4, proszę łaskawie zgłosić się w tej sprawie cośmy umówili. 2427.

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. **Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.** 736

Naprawę dywanów i szycie na maszynie przyjmuję, Sakramentek 8. x

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Za cukier dam tytoń austryacki. Zgłoszenia pod „Pursitschan" do administracyi. 2291

Tytoń dam za cetnar jęczmienia, spirytus denaturowany za prowianty, Kurkowa 5, I. piętro lewy ganek. 2292

Od 15. lutego otwieram moją pracownię kostyumów angielskich i konfekcyi damskiej przy ulicy Gliniańskiej 19. boczna Piekarskiej, Schall. 2082

Akuszerka z Warszawy udziela porad, dyskrecya, ul. Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I. piętro — **ŚWIAŁOWSKA.** 2327

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

W sobotę przechodząc ul. Kopernika na Potockiego zgubiła nauczycielka ewakuowana, czy też skradziono jej z kieszeni pugilares z kwotą około 160 K. Prosi uczciwego znalazcę o zwrot zguby, złodzieja zaś o zwrot przynajmniej papierów do Adm. Wieku. x

POSAD POSZUKUJĄ

Młoda, inteligentna uczciwa osoba prosi o jakąkolwiek posadę. Przyjmie obowiązki pokojowej, do obsługi gości i t. p. — Łaskawe zgłoszenia do Administr. „Wieku Nowego" dla Haliny Wolskiej. x

Poszukuję zajęcia pokojowej lub do chorej osoby w katolickim domu, ewentualnie do kuchni wojskowej. Zgłoszenia do adm. pod „Nr. 20". 2395.

Praktykantka ę pierwszego roku farm. poszukuje posady w aptece na prowincyi. — Wiadomość Lwów, Stanisława Janiczkówna, apteka Mikolascha. 2412.

NAUKA

Nauka pisania na maszynach systemem dziesięciopalcowym. **Stenografia** **SZKOŁA JĘZYKÓW** 2410
„Ecole Reforme", ul. Pańska 14.

Kursy rachunkowości Zygm. Olszewskiego
rewid. rach. Wydziału kraj.
Lwów, ul. Kurkowa l. 38.
mają na celu wyuczenie buchalteryi praktycznie i przygotowanie do odnośnych egzaminów w Akademii handlowej i Namiestnictwie.
Wpisy na te kursa oraz na kurs **stenografii polskiej** przyjmuje się od 1-go marca b. r. codziennie od 4—5-tej popołudniu. 190

Profesor szkoły średniej przygotowuje do egzaminów, Zielona 93, I. piętro, od 1—2. 1949

Abituryent poszukuje lekcyi. Zgłoszenia do adm. pod „Dobry". x

Uczeń IV kl. gimn. poszukuje lekcyi za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgł. pod „Uczeń" do Adm. Wieku. x

Kto przygotuje mnie do egzaminu z buchalteryi bankowej. Łaskawe zgłoszenia do adm. Wieku Nowego pod „L. T.". 2382

Celujący uczeń klasy IV. gimnazyum realn. przyjmie lekcye. Zgłoszenia pod „Celujący" do administracyi. 2392.

Lekcye gry skrzypiec i fortepianu udziela profesor muzyki po 20 K miesięcznie. Zgłoszenia listowne do administracyi pod „Skrzypek". 2402

Panienka udziela lekcyi dla szkół ludowych po przystępnych cenach. Wiadomość Ochronek l. 5, II. piętro, między 11—12. 2429.

MIESZKANIA I SKLEPY

Elegancko umeblowany pokój frontowy z elektryką i łazienką, osobnem wejściem, zaraz do wynajęcia ulica Leona Sapiehy 67, III. piętro, **strona lewa.** 2386

Starszy mężczyzna znajdzie pomieszczenie z wiktem, Janowska 79, gospodyni. 2286

Mężczyzna poszukuje mieszkania przy rodzinie. Łaskawe zgłoszenia do adm. Wieku P. P. 40. 2312

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Sklep do wynajęcia Sienkiewicza 5. 2325

Cztery pokoje, kuchnia, łazienka, I. piętro, oglądać od 11—1 Ochronek 3. 2400,

Pokój kawalerski umeblowany z wiktem lub bez od 1. marca do wynajęcia, Kochanowskiego 43, dom parterowy. 2407.

Umeblowany pokój zaraz do wynajęcia, ulica Zielona 35, parter na lewo. 2409.

Poszukuję od 1. marca dwóch pokoi eleganckoumeblowanych z kuchnią, słonecznych. Oferty pod „K. Z." do administracyi. 2418

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Sprzedam buciki męskie nr. 42. z prawdziwej skóry, prawie nowe, ul. Kleparowska 7 a III. p. na prawo, oglądać można między 3—4 pop. 2403.

Peleryna gronostajowa, szal bobrowy, suknia czarna jedwabna, szlafrok jedwabny, sukienny, palto damskie, kapelusze słomkowe, buciki Nr. 39. Zyblikiewicza 47 parter lewy. 2419.

Dywan, portyery, narzutka na otomanę, kilim, firanki, umywalnia z lustrem i marmurem. Zyblikiewicza 47. parter lewy. 2420.

Browning ośmio strzałowy z taszką i nabojami za 400 koron sprzedam. Leona Sapiehy 9. drugie piętro na lewo od 11 do 3. 2415

Kupię realność z sadem i ogrodem blizko tramwaju. Bogdanowicz. Sapiehy 31. 2417

Flirt — zabawa towarzyska w cenie K 4. poleca A. Bardach. Księg. antykw. ul. Krakowska l. (róg ul. Trybunalskiej.) 2426.

Lodówka restauracyjna prawie nowa za 700 K. zaraz do sprzedania. Wiadomość u portyera w Hotelu George'a. 2425

Jest do sprzedania czarne sukno na kostyum lub ubranie męskie, dozorca wskaże. Piekarska 43. 2422

Do sprzedania! Bilard do obracania „Seifarta", Kochanowskiego 16. I. piętro. 2397

Sprzedam nowe żółte buciki męskie Nr. 43. Listopada 5. u gospodyni. 2398.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Golf jedwabny siris, 2 kostyumy bordeau wiosenne bardzo tanio sprzedam, Zulińskiego 10, dozorca wskaże. 2384.

Wózek dziecinny na gumowych kołach, szafka kuchenna, 2 szafki nocne, krzesła, komoda, bardzo tanio do sprzedania ul. Zulińskiego l. 10, dozorca wskaże. 2383.

Kupię kamienicę i gospodarstwo podmiejskie. Cena 50—300.000 K. Zgłoszenia pod „Zaraz" do administracyi Wieku Nowego. 2381

4 metry granatowej na ubranie i trzy i trzy czwarte m. na płaszcz tanio do sprzedania. Bliższa wiadomość. Leona Sapiehy 51. III. p. 2428.

Dwa raglany, kostyum, ubranie, sukno, surowy jedwab, płótno, pończochy i inne drobiazgi sprzedam lub wymienię za prowianty albo materyę na ubranie, Kościuszki 18, parter nr. 2, między godziną pół do 3 a 4. 2393

Do sprzedania jadalnia dębowa. najlepszy piec żelazny (automat), szafa (biedermeier). parę stołów i zegarów antycznych i wiele drobiazgów artystycznych, ulica Dąbrowskiego 12, drzwi nr. 6. między godziną 2—3. x

Z powodu wyjazdu fortepian tanio do sprzedania. Oglądać można od 3 do 5 popołudniu ulica Sadownicka 18, II. piętro. 2389

Sprzedam materyę na ubranie męskie za 230 koron, Murarska 28, II. piętro. 2387

Kamieniczka jednopiętrowa w Zamarstynowie zaraz do sprzedania. Wiadomość w adm. 2335

Kamienica 3 piętrowa nowa boczna Kochanowskiego do sprzedania. — Bliższa wiadomość dr. Alojzy Kraus, plac Maryacki 7. 2323

Do sprzedania obuwie, ubrania męskie w doskonałym gatunku i materya. Gliniańska 7. II. p. na lewo. 2359

Stolik pod maszynę do pisania kupię. Wojtowicz, Leona Sapiehy 9. 2352

Umywalnia z marmurem i różne meble, pluszowy płaszczyk do sprzedania, Sapiehy 37, II. piętro na prawo. 2341

Okazyjnie sprzedam tanio jedwabne materye na kostyumy lub bluzki, Głęboka 4, parter lewy. 2349

Garnitur salonowy
kanapa, 4 fotele, stół, taboret — fotel bujający, półeczki na nuty — do sprzedania po przystępnej cenie **ul. Zyblikiewicza 51,** wiadomość u dozorcy. v

Kupię okazyjnie garnitur salonowy lakierki płytkie damskie nr. 37, suknię brązową taftową na średnią osobę. Oferty do Administracyi pod „Okazyjne kupno 19". 2222

Sprzedam uprząż w dobrym stanie na jednego konia. Zgłoszenia Cukiernia, Ormiańska 1. 183

Jest do sprzedania dom murowany z ogrodem i przynależnościami w Nowem Zniesieniu. Wiadomość ul. Karaicka 7, u p. Doleżańskiej. 2302

Maszynę do pisania Underwood, Remington, Continental z polskim, ruskim lub niem. alfabetem kupię. Zgłoszenia pod „Gdański" do administracyi Wieku Nowego. 2336

Palto męskie, płaszczyk himalaja, płaszcz urzędniczy, spodnie, buciki nr. 36, kanapkę ceratową, buciki męskie używane. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 1214

Kupię 1 pneumatyk i 2 węże 650×65 do motocyklu w dobrym stanie. — Oferta „Kalkus", ulica Staszica 3. 2281

WOLNE POSADY

Do posługi z całem atrzymaniem potrzebna kobieta lub dziewczyna, ulica Chmielowskiego l. 5, drzwi nr. 6. 2413.

Subiekta cukierniczego poszukuję zaraz, ulica Ossolińskich 13, I. piętro, oficyny. 2414

Pokojowa z dobremi świadectwami poszukiwana, dr. Ehrlich, Kościuszki 6. 2416.

Pani z kaucyą do ekspedycyi potrzebna, „Technicum", Jabłonowskich 2. 2433

Poszukuję praczkę i prasowaczkę zaraz. — Pralnia Wiedeńska, Kochanowskiego 4. 2432.

Przyjmę zaraz staniczarkę i spodniczarkę. — Amalia Stein, ul. Akademicka 11, 2423.

Kucharkę z dobremi świadectwami za dobrą zapłatę zaraz przyjmę. Zgłoszenia przyjmuje sklep p. Silbersteina, optyka we Lwowie, ulica Karola Ludwika 9, od godziny 9 do 1 przed południem. 2388

Dozorcy lub dozorczynię bezdzietną poszukuje droguerya J. Rechena, ul. Halicka 12. 2380.

Kucharkę z dobremi poleceniami do trojga osób poszukuję. Wiadomość Sykstuska 52, parter. 2343.

Służąca do wszystkiego, młoda, od 1. marca potrzebna, Gródecka I. 81, u doktora. 2260

Służącej do wszystkiego (z wyjątkiem prania) poszukuje rodzina składająca się z 3 dorosłych osób, wynagrodzenie bardzo dobre, według umowy. Zgłoszenia od godziny 1—4 ulica Chrzanowskiej 11, A. Pawłowski 2435

Służąca kucharka potrzebna zaraz, Jabłonowskich 2, drzwi 3. 2434.

Pokojową z bardzo dobremi świadectwami pod dobrymi warunkami przyjmie Zakład dentystyczny dr. Katzner. Karola Ludwika 35. — Zgłoszenia między 3—5 popołudniu. 2399

Kucharka z dobremi poleceniami stała lub dochodząca potrzebna. Zgłoszenia od 12—3 ulica św. Zofii 27, II. piętro. 2401

Dochodzącą służącę zaraz przyjmę, świadectwa konieczne. Zgłaszać się między 1 a 3 popołudniu Noworytowa, żona architekty, Zimorowicra 17, trzecie piętro. 2404.

Dozorca domu żonaty poszukiwany do większej kamienicy. Wiadomość ul. Akademicka 26, dr. Breiter, od 1—2 godz. 2390

Przyjmę porządną posługaczkę z książką, ul. Kochanowskiego l. 26, II. piętro, drzwi na prawo. 2394.

Biuro Polskie, Sykstuska 16, umieści wszelką służbę męską. żeńską, dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną, małżeństwo bezdzietne na folwark, kamerdynera kawalera, dozorców i dozorczyń. 2310

Zdolne żakieciarki przyjmie natychmiast za bardzo dobrą opłatą M. Huget, Mikołaja 11. 2405,

Dziewczynkę do nauki w krawieczyźnie przyjmę natychmiast za dobrą opłatą, M. Huget, Mikołaja 11. 2406.

Poszukuje się zdolnej panny do krawieczyzny. Pracownia sukien A. Grycko, Sapiehy 35. 2408

Szwaczki do szycia wojskowej bielizny potrzebne zaraz, Sokoła 1, I. piętro, od 3—5. 2421.

Znajdzie natychmiast popłatne zajęcie krawczyni uzdolniona w szyciu w domu prywatnym. — Adres poda administracya. 2396.

Elektromonterów obeznanych z nawijaniem i montowaniem mniejszych maszyn elektrycznych i mechaników precyzyjnych poszukują do natychmiastowego przyjęcia „Warsztaty elektrotechniczne W. P." ulica Na Błonie 5. 2282

KUPNO I SPRZEDAŻ

Fotograficzne aparaty poleca najtaniej **„Technicum", Lwów, Jabłonowskich 2.** 2065

Sprzedam kompletne urządzenie sklepowe. — Wiadomość ul. Leona Sapiehy l. 85, II. piętro, Linke od 1 do 3 popoł. 2270

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Theodolit do sprzedania Murarska 64, II. piętro, drzwi nr. 8. 2385

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis". 1269

WOLNE POSADY

Cukiernia Hołubowicza przy ulicy Sykstuskiej 35 poszukuje subiekta. 2290

Blacharzy do pobielania kotłów i naczyń kuchennych poszukuje warsztat W. Chudzikowskiego przy ul. Na Błonie l. 22. 2301

Przyjmę chłopca do praktyki za dopłatą, Pracownia blacharska Chorążczyzna 11. 1545

Dozorcy z płacą wedle umowy, poszukuje Magazyn Porcelany firmy **Artur Bartosz,** róg ul. Kopernika. 2084

Przyjmę czeladnika szewskiego zaraz, Rothhausler, Kochanowskiego 16. 2366

Poszukuję służącej do wszystkiego. Zgłaszać się od 2—4. Romanowicza 11, parter, dr. Fell. 2308

Cukiernia Karpińskiego w Przemyślu poszukuje starszego ucznia do pracowni. 2314

Poszukuję pokojowej z dobremi świadectwami. Adres Korytkowa, Lwów, ulica Łyczakowska 3, II. piętro. 2329

Galicyjskie Biuro. Kopernika 22, poszukuje zaraz pokojówek, sług do wszystkiego. 2328

Poszukuję zdolnej panienki oraz dziewczynki do nauki do pracowni sukien damskich Kochanowskiego 74, II, piętro. 2324

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Zguba dokumentów.

Przechodząc w sobotę rano ulicami Mickiewicza, Marszałkowską, 3. Maja i Kościuszki zgubiłam trzy kwity wystawione na nazwisko IZRAELA PARNESA, przez Offiziersheim, Lemberg — na kwoty K 8000, 6700 i 5120 oraz inne dokumenty.

Znalazca nie ma z nich absolutnie żadnej korzyści, dla mnie zaś brak ich jest ze szkodą połączony. Znalazcy przyrzekam wysoką nagrodę za natychmiastowe oddanie mi powyższych dokumentów do kancelaryi Dra Wittlina, Batorego 32. 2379

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 5326. Rok XVIII.
Czwartek 27. lutego 1919.

PRENUMERATA miesięcznie kwartalnie półrocznie rocznie
we Lwowie . . . K 6·— K 18·— K 36·— K 72·—
w kraju wraz z przes. pocz. 6·— „ 18·— „ 36·— „ 72·—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny).
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 205

Armia polska we Włoszech. Odezwa misyi koalicyjnej do Polski. Tajna organizacya wojskowa w Krakowie.

Komunikat warszawskiego sztabu generalnego

z dnia 23-go lutego 1919 r.

Wołyń. Grupa gen. Rydza-Śmigłego: Drobne utarczki pod Mielnicą i Perespą.

Galicya wschodnia. Od dnia 17-go lutego toczy się w Galicyi wschodniej walka na 250 klm. froncie od Dołhowyska pod Chyrów. Ukraińcy wytężali wszystkie siły, by doprowadzić już obecnie do rozstrzygnięcia. Dowództwo ukraińskie, nie licząc się ze stratami, panowiało kilkakrotnie ataki na nasze pozycye pod Bełzcem, Rawą Ruską, Lwowem i w okolicy, Gródkiem Jagiellońskim i Sądową Wisznią. **Nigdzie nieprzyjaciel nie zdołał przełamać naszych pozycyi.** Tam, dzie chwilowo udało mu się wtargnąć, wyparto go następnie kontratakami. Próżne były także usiłowania wroga, by przerwać komunikacyę pomiędzy naszymi punktami oporu. **Na całym froncie ofenzywa ukraińska załamała się,** dzięki niezrównanej postawie i waleczności naszych wojsk, jakoteż wytrwałemu kierownictwu naszego dowództwa. **W ciągu trzech dni wzięto do niewoli przeszło 300 jeńców, zdobyto jedną armatę, 7 karabinów maszynowych. wiele amunicyi i karabinów.**

Galicya wschodnia. Grupa gen. Romera: Pod Rawą Ruską i Bełzcem wzmożona działalność wywiadowcza.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem utarczka wysuniętych oddziałów nieprzyjacielskich z naszemi placówkami i walka artyleryi. Pod Chyrowem odparto silniejszy oddział nieprzyjacielski.

Front cieszyński: Nieudałe próby ataków słabszych oddziałów czeskich.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Zawieszenie broni z Ukraińcami.

Biuro prasowe D. W. P. podaje 25 lutego br.:

Wobec zawieszenia broni na frontach panował spokój.

Oficerowie armii sprzymierzonych, przeznaczeni do kontrolowania, czy warunki zawieszenia broni przez walczące strony są dotrzymywane, wyjechali we wtorek, t. j. 25 lutego na miejsce przeznaczenia.

Upełnomocnieni przedstawiciele ukraińscy przybyli w dniu wczorajszym do misyi koalicyjnej.

Wniosek o pobór sześciu roczników.

Warszawa, 24 lutego. (Pat.). Wczoraj złożony został do laski marszałkowskiej wniosek posła KORFANTEGO i tow. w sprawie poboru do wojska. Wniosek ten brzmi: **Wysoki Sejm raczy uchwalić: postanawia się obowiązujący pobór roczników 1897. 1896, 1895, 1894, 1893 i 1892.**

Czas służby powołanych wyznacza się tymczasowo na rok, pozostawiając definitywne określenie normalnej służby w szeregach późniejszej uchwale Sejmu ustawodawczego.

Koalicya uznała Rząd polski.

Paryż, 21 lutego. (Pat. Iskrowo). Oficyalnie ogłaszają, że na Konferencyi sprzymierzonych aklamowano Paderewskiego i uznano Rząd Polski.

Delegacya francusko-angielska nad Donem.

Warszawa. „Warsz. Riecz" donosi: Do Rostowa przybyły delegacye wojskowe, angielska z gen. Pool'em i francuska z kap. Forquet na czele.

Na przyjęciu na cześć delegacyi gen, Pool wygłosił mowę, w której oświadczył: „Pewna część ludności sądzi, że bez pomocy aliantów już wszystko przepadło. Jest to pogląd nieszłuszny. Trzeba mieć wiarę w swoją sprawę, a wtedy z pomocą Boską zwyciężycie bolszewików".

Członkowie delegacyi angielskiej: gen. Pool, gen. Dareleghame i pułk. Kease, otrzymali na rozkaz atamana Krasnowa tytuły „honorowych kozaków" i ordery św. Włodzimierza.

Zmiany w sztabie zachodn.-ukraińskim.

Jak donosi „Nasza meta", sekretarz min. wojny, Dmytro Witowskyj ustąpił, a następcą jego został pułk. Kurmanowycz.

Zarazem ustąpił z zajmowanego stanowiska szef ukraińskiego sztabu generalnego (gen. Pawłenka), pułkownik Myszkowskyj. Na razie nazwisko jego następcy jest nieznane.

O generale Pawłenku, który jest „homo novus" w wojnie polsko-ruskiej, brak bliższych szczegółów.

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego

Warszawa — Marszałkowska 154.

przyjmuje wpłaty na

Polską Pożyczkę Państwową

w markach, koronach i rublach,

oraz ofiary na

SKARB NARODOWY.

Sprzedaż asygnat w walucie rosyjskiej (rublach) odbywa się wyłącznie za ruble carskie, posiadające stempel obowiązujący w dniu 31. grudnia 1916 roku, a to za banknoty 500, 100 i 25 rublowe bez ograniczenia, za banknoty niższe tylko do wysokości 5% łącznej sumy sprzedażnej; ponad 5% banknoty te mogą być przyjmowane, tylko o ile rozchodzi się o niezbędne wyrównania. 192

Nieprawdopodobna historya.

„Kuryer polski" z dnia 21-go b. m. podaje trafne uwagi:

Polska Agencya Telegraficzna podała do wiadomości naszej prasy scenę, jaką na konferencyi pokojowej miał wywołać p. Kramarz, wypominając rządom koalicyi ofiary poniesione dla niej przez naród czeski. Pułkownik House miał mu odpowiedzieć, że i koalicya dosyć uczyniła dla Czechów. Stwierdzając to, miałby pełnomocnik amerykańs i z pewnością słuszność zupełną. Ale — ale ta cała historya nie wydaje nam się zbyt wiarygodną.

P. Kramarz bywał nieraz fantastą i mylił się w swych rachubach. Jednak bądź co bądź jest polityk zbyt wytrawny — zwłaszcza zaś zbyt wykształcony, żeby na równi z redakcyami niektórych pism warszawskich mniemać, że celem konferencyi pokojowej jest rozdawanie nagród za zasługi i kar za winy, że jej obrady są rodzajem posiedzenia Akademii Francuskiej, poświęconego przyznaniu du grand prix Monthyon za cnotę — polityczną!

W rzeczywistości jeśli chodzi o decyzyę koalicyi w sprawie państwa czeskiego, tak samo zresztą jak co do Polski, to opierać się one będą na odpowiedzi na pytanie, jakie dla państw] ententy znaczenie mogą mieć sprzymierzone z nimi Czechy, a jakie Polska. Mężowie stanu mocarstw zachodnich zdają sobie wybornie sprawę, że to a nic innego jest dla nich kwestyą kapitalną. Bo ci reprezentanci starej kultury politycznej wiedzą, że w tem, co jeden z największych papieży zwał grą tego świata, pytaniem politycznem nie jest dlaczego, lecz po co!

Gdybyśmy mogli to samo, co do ich rozumu, mieć zaufanie do ich znajomości stosunków na wschodzie Europy, moglibyśmy być zupełni spokojni o ostateczne stanowisko konferencyi pokojowej właśnie w sprawie czeskiej a polskiej. Żadne bowiem statystyki ad hoc ułożone nie zmienią faktu, że Czesi są narodem małym, poprostu liczebnie małym i że ich obecna polityka bezbrzeżnej zaborczości jest mierzeniem sił na zamiary. Zadaniu, które chcą i obowiązują się wobec ententy wziąć na siebie Czesi na rubieży między Europą środkową a wschodnią, sprostać nie są w stanie: przechodzi ono ich siły fizyczne. Siedmiomilionowy naród nie może być mocarstwem.

Gdyby więc koalicya na podstawie odpowiadającej wybornie temperamentowi p. Kramarza, ale nie rzeczywistości oparła swoje rachuby w stosunku do państwa czeskiego, musiałaby w przyszłości bardzo gorżkiego doznać zawodu, jak to doznały już acz z innych przyczyn zawodu mocarstwa centralne i doznać go musi każdy, kto politykę swą na wschodzie Europy zechciałby oprzeć na Ukrainie. Z Ukraińcami rzeczy się mają wprost przeciwnie, jak z Czechami. Ci ostatni posiadają niewątpliwie wszystkie przymioty państwo-twórcze, ale są liczebnie słabi. Ukraińcy zaś mają za sobą liczbę, ale też więcej nic. W obu wypadkach rezultat jest mniej więcej ten sam.

Na tem tle sprawa powinnaby się przedstawiać bardzo pomyślnie. Polska bowiem ma za sobą z jednej strony blisko tysiącletnią tradycyę państwową, z drugiej siłę fizyczną, wedle której mierzy swoje państwowe zamiary.

Samo to jednak nie jest, niestety, pewną rękojmią szczęśliwego rozwiązania, wszystkich tych „wschodnich" problematów. Historya kongresów europejskich od westfalskiego do berlińskiego jest historyą pomyłek dyplomacyi europejskiej. Potrzeba z naszej strony bardzo wiele trudu i pracy, aby Polskę od nowej krzywdy, koalicyę od nowej uchronić omyłki. Do tego n i e wystarczy szerzyć, jak to czyni p. Stanisław Grabski, wśród własnego społeczeństwa przekonania, że Czesi mają istotnie więcej prawa do względów koalicyi, bo nie mieli — aktywistów.

(„Kuryer Polski" d. 21 lutego).

Obowiązkiem każdego obywatela jest nabywać 5 procent. Polską Pożyczkę Państwową.

Z TEATRU.

(S. Z.) Wznowienie słynnej w swoim czasie komedyi Kazimierza Zalewskiego: „Przed ślubem" na uczczenie pamięci niedawno w Warszawie zmarłego sędziwego autora, uważać należy za szczęśliwy pomysł dyrekcyi teatru. Niewątpliwie, że sztuka nieco już myszką trąci, że oglądaliśmy ją trochę tak, jak się ogląda ślubna suknię babciną, spłowiałą i niemodną — ale czyż nie można i takich widowisk zaliczyć do rozkoszy estetycznych, jeżeli są udatne?

Wznowiona w poniedziałek sztuka Zalewskiego ma pewną — i to bardzo nawet chlubną — tradycyę na naszej scenie. Graną tu była po raz pierwszy zwyż 43 lat temu (w jesieni 1875) za dyrekcyi Stanisława Dobrzańskiego, jako pierwsze dzieło nieznanego wówczas jeszcze zupełnie młodeg autora warszawskiego, które w samej Warszawie zarówno przez krytykę, jak przez publiczność bardzo chłodno zostało przyjęte.

Tem większą niespodzianką była premiera lwowska, która odniosła świetny sukces i nazwisko młodego autora zapisała odrazu w poczet pierwszorzędnych dramaturgów polskich. Spór jaki o jego sztukę wybuchł między ówczesną prasą lwowską a warszawską, rozstrzygnęło świetne powodzenie sztuki na scenie lwowskiej. „Przed ślubem wystawiono tu w pierwszym zaraz sezonie niemniej jak 16 razy, a i w późniejszych latach sztuka nie schodziła z repertuaru sceny lwowskiej.

Niezwykłe to powodzenie zawdzięczała sztuka znakomitej obsadzie ról, koncertowej grze artystów oraz miłości i pracy z jaką wówczas — za złotych czasów sceny skarbkowskiej pod dyrekcyą Stanisława Dobrzańskiego — pierwszyny młodego autora polskiego wystawiać umiano. Tym to okolicznościom zawdzięcza swój wielki sukces we Lwowie sztuka, która w Warszawie, przy słabszej obsadzie i mniejszem nakładzie pracy, równocześnie prawie że padła.

Godzi się może przypomnieć artystów, którzy wówczas kreowali we Lwowie „Przed ślubem", a których nazwiska wszystkie jeszcze żyją w wspomnieniach starszej naszej generacyi. Augustem był Bolesław Dachowski, który postaci tej użyczył przedziwny czar poetyckiego jakiegoś do łez poruszającego sentymentu i zaliczał ją do najpiękniejszych w repertuarze swoim komedyowym. Z Klapkiewicza stworzył Zamojski typ tak skończony, że artystę latami jeszcze — obok równie koncertowo zagranego Pana Damazego — identyfikowano formalnie z tą rolą.

Antoniego grał młody wówczas Woleński, Baltazara Zboiński, Muszkata Kwieciński, ulubieniec publiczności, szarmancki amant sceny lwowskiej, który w tej roli po raz pierwszy z znakomitem powodzeniem próbował sił swoich w rolach charakterystycznych. Niemniej świetnie jak obsada ról męskich przedstawiały się role kobiece. Łucką była niezapomniana we Lwowie Aszpergerowa, której popiersie zdobi foyer teatru naszego, a Helenę Derynżanka, której talent jak meteor zabłysnął wówczas na niedługo we Lwowie, ażeby wkrótce potem zająć w Warszawie opróżnione stanowisko po Modrzejewskiej.

Oczywiście, że onegdajsze wznowienie „Przed ślubem" nie stało i nie mogło stać na wyżynach tej chlubnej tradycyi. Scena nasza nietylko nie rozporządza dziś zespołem artystów, zbliżonym do ówczesnego, ale arcytrudne warunki wywołane pięcioleciem wojennem stawiają niezliczone przeszkody wszelkim usiłowaniom artystycznym. Z tem słusznem uwzględnieniem można onegdajsze wznowienie komedyi Zalewskiego zaliczyć do niewątpliwych sukcesów naszej dyrekcyi. Wyżyn tradycyonalnych sięgała w niej postać Augusta, odegrana przez p. Zelazowskiego z właściwą temu artyście wytworną subtelnością, zwłaszcza w scenach 4 i 5 aktu, przypominających nastrojem smętne melodye Galla do Asnykowskiego: „Gdybym był młodszy, dziewczyno..."

Reszta personalu w odpowiedniem oddaleniu dostrajała się jak mogła do kamertonu głównej postaci. Osobna wzmianka należy się p. Hałacińskiej, jako „dziecku lwowskiemu", które pierwsze stawia kroki na deskach scenicznych i w oczach naszych rozwija się i rośnie. Roli Heleny użyczyła p. Hałacińska cały wdzięk i urok swojej niecodziennej urody, lękliwy tylko nieco i stremowany głos artystki stał pełnemu wrażeniu na przeszkodzie.

Publiczność zapełniająca szczelnie widownię przyjęła sztukę sympatycznie, sama zachowywała się natomiast niżej wszelkiej krytyki. Z początkiem każdego aktu 5 minut trwające tupanie nogami, trzaskanie drzwiami i krzesłami i głośne rozmowy przygłuszały wszystko, co się działo na scenie. Czy nie ma środka, ażeby zapobiedz temu barbarzyństwu godnemu Peczeniżyna? Czy chwalebne rozporządzenia dyrekcyi tylko na to są wydane, ażeby je tylko drukować na afiszach?

Program ministra skarbu.

Kraków. Na czwartkowem posiedzeniu Sejmu warszawskiego po mowie Paderewskiego zabrał głos minister skarbu Englich, który między innemi powiedział:

Ministerstwo wypracowało przypuszczalny plan dochodów i rozchodów za pierwsze półrocze roku 1919. Plan w szczegółach jeszcze nie wykończony daje w przybliżeniu obraz naszych stosunków finansowych. Według niego przedstawiają się na to półroczne rozchody ogólną sumą jeden miliard 600 milionów marek, zaś z uwzględnieniem wydatków nadzwyczajnych 1 miliard 700 milionów marek, dochody zaś w sumie 600 milionów marek. Zestawienie nie obejmuje byłego zaboru austryackiego i pruskiego, które dotąd rządzą się autonomicznie, a rząd centralny przychodzi im tylko z pomocą przeważnie w formie gwarancyi pożyczek.

Na razie rząd rozwinął starania, by stworzyć nowe źródła dochodów. Wynik był korzystny. Reformę podatkową musi poprzedzić skonsolidowanie życia gospodarczego we wszystkich częściach państwa. System podatkowy będzie ujednostajniony. Rząd przystąpi też do organizowania władz skarbowych.

Osobno omówił p. Englich sprawę waluty: Minister zamierza przedłożyć Sejmowi projekty ustawy o własnej walucie po zasięgnięciu informacyi finansistów we wszystkich trzech zaborach. Projekt, który będzie przedłożony, przewiduje ten sam stosunek do złota, na którym oparty jest frank. Projekt rządowy stara się uwzględnić uprawione interesa i szczególne położenie wszystkich trzech zaborów. Rozporządzenia w tej mierze będą musiały przejść przez aprobatę Sejmu. Ze sprawą waluty łączy się sprawa utworzenia banku polskiego, jako centralnej instytucyi finansowej, której surogatem stała się z konieczności polska kasa pożyczkowa.

W byłym zaborze rosyjskim jest w obiegu 3 do 4 miliardów marek, w Galicyi 4 miliardy koron, w byłym zaborze pruskim mniej więcej tyle samo, co w Kongresówce.

Pieniędzy tych nie chce znaczna część posiadaczów oddać państwu. Jest to sprzeniewierzenie się najważniejszym obowiązkom. Obojętność społeczeństwa pod tym względem jest równoznaczna z wydaniem życia i mienia własnych braci na łup nieprzyjaciela.

Deficyt musi być pokryty albo przez podatki, albo przez podpisanie pożyczki.

Wielka Rumunia.

Warszawa. Z Paryża donoszą: Delegat rumuński na kongresie pokoju, prezes ministrów rumuńskich, Bratianu, przedstawił kongresowi plan utworzenia wielkiej Rumunii o 15 do 17 milionów mieszkańców.

Granice tego państwa byłyby następujące: rzeka Cisa z wyjątkiem okolic Szegedynu i Debreczynu, pozostawionych Węgrom, następnie łańcuch Karpat, który obecnie przedziela Galicyę od Węgier, rreka Czeremosz, stanowiąca dzisiejszą granicę galicyjsko-bukowińską, Dniestr aż do morza Czarnego. Szerokość wybrzeża morskiego wynosiłaby w wielu miejscach 150 klm. Rumunia stałaby się władczynią wyłączną wszystkich ujść Dunaju.

Armia polska we Włoszech.

Kraków. (P. A. T.) Iskrowo: „Corriere della Sera" donosi: Jak wiadomo, na froncie naszym utworzył się był oddział złożony ze 180 polaków, którzy dzielnie spełniali służbę wywiadowczą, a jeden z nich porucznik Głąbek poległ nad Piavą, zaś trzej żołnierze: Kowalski, Baran i Cieluch polegli w ostatnim sławnym boju na Monte Grappa.

Po przyłączeniu się własnowolnem do tego oddziału 22 tysięcy Polaków, naszych jeńców wojennych, powstało we Włoszech 8 pułków polskich, w tem 1 konnicy, 1 artyleryi i 6 pułków piechoty. Z pułków tych trzy stacyonowane w Santa Maria Capus Vedere noszą imiona Dąbrowskiego, Kościuszki i Poniatowskiego. Trzy zaś dalsze pułki stacyonowane w Madrine di Chivasso, noszą imiona Mickiewicza, Franciszka Nullo i szefa Garibaldiego. Trzy pierwsze pułki wyjechały już do Francyi, skąd drogą na Gdańsk wysłane będą do Polski. Trzy następne pułki wyjadą do Francyi w tych dniach. We Francyi utworzyło się pięć nowych pułków polskich, jeden ze zamieszkałych we Francyi Polaków, któremu miasto Bajonne ofiarowało sztandar, zaś cztery pułki z Amerykanów-Polaków, przybyłych do Francyi.

Medyolan. (P. A. T.) „Corriere della Sera" donosi: Misya oficerów polskich, jako delegatów pułku, który nosić będzie imię Franciszka Nullo, udała się wczoraj do Bergamo, gdzie złożyła wieniec u stóp pomnika Franciszka Nullo. Jeden z oficerów przemówił na temat braterstwa polsko-włoskiego.

Ukraińcy wysłali deleg. do Paryża.

Warszawa. Ukraińcy zobowiązali się wobec koalicyi do walki z Rossyą i za tę cenę uzyskali zezwolenie na wysłanie do Paryża swej delegacyi. Niedawno delegacya ta przejeżdżała przez Budapeszt i Wiedeń. Węgrzy nie chcieli jej przepuścić, lecz na polecenie zastępców koalicyi udzielono pozwolenia na dalszą jazdę.

„Temps" przyznaje, że Wielka Rumunia nie będzie jednolitą pod względem narodowym, lecz uważa, że stworzenie Wielkiej Rumunii raz na zawsze obali zamiary stworzenia Wielkich Węgier i że potężna Rumunia będzie miała dość siły, aby niedopuścić do nowych wojen na Bałkanach.

Z pobytu misyi włoskiej i amerykańskiej we Lwowie.

Ubiegłej soboty rano zwiedzili członkowie misyi włoskiej podpułk, sztabu gen. Gaggini i por. Guarrini—Maraldi oraz reprezentant amerykańskiej misyi żywnościowej, por. sztabu gen. Hecker z przydzielonymi im oficerami polskimi Muzeum Dzieduszyckich katedrę rzym. kat. i kaplicę Boimów, popołudniu zaś tegoż dnia obecni byli w teatrze na przedstawieniu „Trubadura" Verdiego. Kap. Dr. Monelli członek misyi włoskiej, wyjechał na kilka dni do Wiednia.

Przed tygodniem zwiedzili członkowie amerykańskiej misyi żywnościowej kap. Nowak i por. Hecker szpital wojskowy na technice, przyczem rozdzielili między rannych w ostatnich walkach papierosy i inne upominki. Kap. Nowak wyjechał w piątek do Warszawy zaś por. Hecker zajmuje się rozdziałem przywiezionych 2 wag. mleka kondensowanego, które są darem Ameryki kilku wag. mąki i konserw mięsnych, przeznaczonych na rozsprzedaż, oczekując zarazem przybycia do Lwowa dalszego transportu żywności, poczem zajmie się jej rozdziałem. Spędza on czas na ciągłych konferencyach z odnośnemi władzami miejscowemi.

—

Echa zajść listopadowych.

Lwów, 23. lutego.

Otrzymujemy następujące pismo:

Szanowna Redakcyo!

Pozwalam sobie prosić uprzejmie o ogłoszenie następującego pisma:

W odpowiedzi na publiczne wezwanie, wysłosowane do mnie przez różne związki i stowarzyszenia zawodowe o wymienienie nazwisk uczestników odnośnych zawodów podejrzanych o czynny udział w wypadkach listopadowych oświadczam:

1) że — jak stwierdził Żydowski Komitet Ratunkowy — nie wręczyłem osobiście żadnego memorjału misyi francuskiej i dlatego zwracanie się z odnośnemi wezwaniami do mnie osobiście jest chybione;

2) nie znaczy to, iżbym nie solidaryzował się z Komitetem Ratunkowym i nie przyjmował za jego czyny pełnej współodpowiedzialności; — atoli z powyższego stanu faktycznego wypływa, że nie dysponuję osobiście odnośnym materyałem, który jest w posiadaniu Komitetu Ratunkowego, zatem wszelkie z tem w związku będące pogróżki, skierowane pod moim adresem, są conajmniej nie na miejscu;

3) że Komitet nie może ogłosić nazwisk osob podejrzanych o udział w rozruchach listopadowych jest rzeczą zupełnie naturalną, albowiem wypadki te i możliwy w nich udział wymienionych osób są przedmiotem badań i dochodzeń rządowej nadzwyczajnej Komisyi śledczej, której Komitet oddał cały swój materyał wraz z nazwiskami podanemi przez strony do dyspozycyi, a ogłoszenie nazwisk osób podejrzanych w czasie tych badań zdolne jest utrudnić a ewentualnie nawet udaremnić śledztwo;

4) że wykazy statystyczne, wypracowa-

ne przez biuro Komitetu były wykazami stron poszkodowanych i były jako takie wyraźnie oznaczone, z wyraźnem nadmieniem, że zgłoszenia te stron są przedmiotem badań i dochodzeń.

Jak długo te dochodzenia nie zostały zakończone, nie podobna li tylko na podstawie protokolarnych zapodań stron poszkodowanych obwiniać publicznie osoby po nazwisku wymienione, o ciężkie przestępstwa.

Z tych wszystkich powodów zmuszony jestem odesłać związki i stowarzyszenia, które się do mnie zwróciły, do Nadzwyczajnej Komisyi śledczej, urzędującej w lwowskim Sądzie krajowym przy ul. Batorego l. 3.

Jako osobiście zaatakowanemu, niechaj mi wolno będzie uczynić jeszcze jedną osobistą uwagę:

Stwierdzam, że nie ja się do misyi zwróciłem, jeno misya do mnie, skomunikowanie się moje z misyą nie wyszło z mojej inicyatywy i nie odbyło się bez wiedzy i przyczynienia się powołanych do tego Władz polskich. Prócz tego nie waham się zaznaczyć, że moje oświadczenia polityczne złożone misyi przysłużyły się sprawie polskiej z całą pewnością; czy się jej przysłuży nagonka urządzona obecnie na żydów, wątpię.

Z wysokiem poważaniem
Dr. Tobiasz Askenase.

Koniec idylli ukraińsko-żydowskiej.

Warszawa. Wedle doniesień pism warszawskich żydzi prawie wszędzie zajęli stanowisko w ostatnich czasach wrogie wobec rządu ukraińskiego, a to wskutek prześladowań, jakim podlega.ją Zrazu uznaniem narodowości żydowskiej potrafili sobie Ukraińcy pozyskać sympatye nacyooalistycznych odłamów żydowskich, wkrótce jednak sympatye ustąpiły miejsca nienawiści. Księża ruscy szerzą z ambon nienawiść do żydów, nakazując ich bojkotowanie pod każdym względem. Wskutek propagandy antysemickiej, popełniono szereg rabunków, a żaden włościanin nie chce nic sprzedawać żydowi, wobec czego egzystencya żyda wiejskiego, trudniącego się handlem z ludnością włościańską jest zupełnie podkopana.

Tajna organizacya wojskowa na Kazimierzu.

Kraków. „Naprzód“ podaje następujący urzędowy komunikat dyrekcyi policyi krakowskiej:

Dyrekcya policyi zebrała informacye, że w dzielnicach VII i VIII oraz w Podgórzu znajduje się po domach prywatnych ukryta broń i że w gmachu zboru izraelickiego na Kazimierzu są schowane broń palna i amunicya należące do jakiejś tajnej organizacyi. Równocześnie zażądały władze wojskowe przeprowadzenia rewizyj za bronią.

Zarządzona obława, potwierdziła zebrane informacye. W gmachu zboru izraelickiego na Kazimierzu znaleziono 100 karabinów systemu „Manlichera“, 9 granatów ręcznych i trzy pełne skrzynie amunicyi. Broń, granaty i amunicya ukryte były w sposób bardzo zręczny.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło że broń ukryta w kahale, nie należała do straży obywatelskiej. W innych domach znaleziono kilkaset karabinów i znaczną ilość mundurów, przyborów i sukna wojskowego które również skonfiskowano, oraz aresztowano cztery osoby, podejrzane o ukrywanie broni i jako czynniki, kierujące organizacyą.

Z papierów znalezionych u aresztowanych wynika, że natrafiono na ślad niewątpliwie tajnej organizacyi o charakterze wojskowym. Nazwa i cel jej nie są jeszcze dostatecznie wyświetlone.

Przy sposobności rewizyi za bronią natrafiono na większy skład towarów codziennego użytku które magazynowane były w celach paskarskich i spekulacyjnych, nadto tajne fabryki spirytusu i sacharyny.

NADESŁANE.

WILSON
prezydent republiki
Zjednoczonych Stanów Ameryki
i tanki amerykańskie
we Lwowie
2491
Kino „Chimera“, Akademicka 8.

ZAWIADAMIAM
niniejszem PT., że z dniem dzisiejszym otworzyłem ponownie znaną powszechnie
pracownię i magazyn ubrań męskich.
Zamówienia wykonuje tak z własnych, jakoteż i dostarczonych materyałów. 2475
Franciszek Noworyta, ul. Halicka 20.

Z powodu nadzwyczajnego powodzenia
jeszcze przez dwa dni
t. j. we środę i czwartek (26. i 27. b. m.)
o nieodwołalnie o
2490
CYRK WOLFSONA
Zakończy program znakomite uzupełnienie.
Kinoteatr „KOPERNIK“ (Kopernika 9)

Rządy bolszewików w Mińsku.

Warszawa. Ostatnimi czasy były liczne areszty zwłaszcza śród ludności polskiej. Sześciu Polaków rozstrzelano za rzekomą przynależność do wojska polskiego.

Komisaryat bolszewicki zawezwał świeżo wszystkich robotników i ogłosił, że Polacy podjęli ofenzywę na Baranowicze, poczem wzywał, by wszyscy chwycili za broń dla odparcia wroga. Robotnicy po naradzie powzięli następującą rezolucyę: żądamy dzisiaj aby wprzód nam dano chleba i odzieży, następnie żeby w pierwszym szeregu pędzono żydów w takim razie i my pójdziemy...

Za obronę Lwowa.

Wczoraj w południe odbyła się w Brygadzie lwowskiej piękna uroczystość wręczenia dyplomu za obronę Lwowa brygadyerowi Czesławowi Mączyńskiemu. W kancelaryi brygadyera zebrali się komendanci odcinków wszystkich podległych mu oddziałów w czasie obrony Lwowa: jak również przedstawicieli ówczesnego Komitetu obywatelskiego z pp. Tadeuszem Cieńskim, dr. Stahlem i Teodorem Chlamtaczem na czele.

Imieniem oficerów przemówił w krótkich a serdecznych słowach ówczesny szef sztabu kap. dr. Jakóbski, podkreślając zalety komendanta, który potrafił wszczepić karność w żołnierzy, podniósł zimną krew i odwagę wobec nieprzyjaciela, w końcu mowca wniósł uroczysty protest przeciwko posądzaniu ówczesne dowództwo o jakikolwiek współudział w wypadkach w dzielnicach żydowskich w dniu 22. listopada. W końcu kap. Jakóbski wręczył bryg. Mączyńskiemu dyplom od oficerów podległych w tym czasie i krzyż obrony Lwowa.

Brygadyer Mączyński w gorących a z głębi serca płyn.cych słowach dziękował za okazane mu uznanie, stwierdzając, że należy się ono w pierwszym rzędzie owej młodzieży, która stanęła do walki, — kładąc swe życie w ofierze, — a dalej mieszkańcom Lwowa i Komitetowi obywatelskiemu, a wreszcie oficerom, którzy przykładem osobistego męstwa zachęcali do walki, dalej należy się to uznanie inżynierom i robotnikom, — którzy przez znakomite zorganizowanie służby technicznej umożliwili prowadzenie walki.

Przemawiali następnie Członkowie ówczesnego Komitetu obywatelskiego: pp. Tadeusz Cieński, — dr. Leonard Stahl i dr. Chlamtacz.

Następnie brygadyer Mączyński wręczył krzyże obrony Lwowa cywilnym członkom Komitetu obywatelskiego i wojskowym, podkreślając w szczególności zasługi pułkownika Sniadowskiego przy tworzeniu artyleryi, podniósł organizacyę służby technicznej, przeprowadzoną przez inżyniera Lukcebirkego, — podniósł zasługi ówczesnego szefa sztabu dr. Jakóbskiego, wreszcie oddał hołd zasługom komendanta P. O. W. kap. de Lavaux, który oddał swą organizacyę ogólnemu kierownictwu, a wraz z nią okazał męstwo i zrozumienie sprawy narodowej.

Krzyż obrony Lwowa otrzyma każdy, który brał udział w walce od 1 do 22 listopada. Krzyż żelazny zawiera w środku herb Lwowa z napisem „Lwów 1-XI—21-XI 1918. Wraz z krzyżem nadane będą ozdobne dyplomy sporządzone na kredowym kartonie. Dyplom ozdobiony pięknym inicyałem w postaci orła białego na amarantowem polu a pod nim napis: Krzyż obro-

ny nadaję za dzielność i trudy poniesione w bojach o całość i niepodległość Rzeczypospolitej w czasie oblężenia Lwowa od 1—22 listopada 1918 r., pod spodem herb Lwowa, a dalej podpis naczelnego komendanta W. P. we Lwowie i oficera sztabu.

Krzyże nadane będą bezpłatnie, zaś dyplomy będą do nabycia po 50 K, a dochód przeznaczony będzie na wdowy i sieroty po obrońcach Lwowa.

Odezwa misyi koalicyjnej do Polski.

Warszawa. Od misyi międzysojuszniczej w Warszawie, za pośrednictwem P. A. T. otrzymujemy następujący komunikat:

Komisya międzysojusznicza pragnie zawiadomić publiczność, że 3 statki wysłane przez rządy sprzymierzone, zawinęły do Gdańska, wioząc mąkę, przeznaczoną na wyżywienie ludu polskiego. Kilka pociągów naładowanych tą mąką, przybyło już do Warszawy.

Pozatem rząd, któremu przewodniczy p. Paderewski, już w dniu 18 lutego zawiadomił komisyę międzysojuszniczą o wyczerpującym programie gospodarczym, którego celem jest zapewnienie wyżywienia ludności aż do przyszłych żniw i zapewnienie zapasu maszyn i surowców.

T n całokształt zarządzeń, mających zaradzić brakowi aprowizacyi i przyczynić się skutecznie do uruchomienia przemysłu oraz do zmniejszenia bezrobocia, komisya przedłożyła rządom sprzymierzonym z życzeniem jego urzeczywistnienia w jak najkrótszym czasie.

Spodziewać się należy, że przesilenie żywnościowe będzie zażegnane, a liczba bezrobotnych zmniejszać się będzie stopniowo.

Komisya międzysojusznicza pragnie dalej zwrócić uwagę na to, że podczas tej wojny i teraz jeszcze nałożyły na siebie kraje ententy ograniczenia, które umożliwiły im utworzenie rezerw żywności. Państwa ententy są skłonne dopuścić swych sprzymierzeńców, a zatem i Polskę do korzystania z tych zapasów.

Wobec tych przyjacielskich zamiarów, których skutki dobroczynne nie mogą być wprawdzie bezpośrednie, lecz dadzą się bezwątpienia odczuć, komisya usilnie zaleca ludowi polskiemu, by dał dowody spokoju i roztropności i przez to pogłębił zaufanie, pokładane w nim przez mocarstwa sprzymierzone, oraz ułatwił im tę pracę braterską, jakiej pragną mu udzielić.

Komitet obrony narodowej wydał następującą odezwę:

Bracia Rodacy!

Ukraińcy — wrogowie nasi niszczą nasto Lwów bombami — zabijają bezbronnych — nawet kobiety i dzieci — rozbijają świątynie i domy — odcięli nam wodę — zniszczyli światło — usiłują odciąć dowóz żywności i węgla. Nie dość tych zbrodni! — wróg chce zabić w nas polskiego ducha — każe nam rzucić broń, by tem łatwiej narzucić nam Polakom — ukraińskie jarzmo!

Wróg obraża naszych polskich jeńców, którzy w niewoli ukraińskiej cierpią głód — zimno — i obelgi, fałszując ich podpisy na odezwach rzucanych z aeroplanu, kłamie, że obok Lwowa i w Galicyi wschodniej mieszkają tylko Ukraińcy i że Polacy powinni im tę ziemię oddać:

Jest nas w Galicyi wschodniej co najmniej dwa miliony, a w tej liczbie przeważająca ilość chłopów, rzemieślników i robotników.

Zaden żołnierz polski nie rzuci broni, gdyż jest uczciwy, honorowy i kocha Polskę, więc walczyć będzie w obronie Lwowa i kresów wschodnich do ostatniej kropli krwi.

Lud polski przetrwa te „ciężkie chwile"! Zostanie na swej ojcowiźnie, — w polskich wsiach, i przy swej pracy w polskich miastach. Wybawienie i koniec niedoli zbliża się! Wytrwajcie!

Nie damy ziemi skąd nasz ród!

Tak nam dopomóż Bóg!

Sprawa narod. szkoły żydowskiej we Lwowie.

(w) W sobotę, dnia 22 lutego, odbyło się o godz. 4 po poł. w sali konferencyjnej szkoły realnej przy ul. Ludwika K bali ze branie naucz. szkół wyższych, poświęcone sprawie narodowej szkoły żydowskiej we Lwowie. Po ożywionej rozprawie uchwalono następujące rezolucye:

1. Koło lwowskie T. N. S. W. stwierdza, że doraźne tworzenie szkół żydowskich we Lwowie w czasie oblężenia wśród niezwykłych wojennych okoliczności musi być uważane za akcyę, popierającą saparatyzm wobec społeczeństwa polskiego.

2. Koło lwowskie T. N. S. W. wyraża przekonanie, że koledzy, którzy podejmą się pracy w lwowskich szkołach żydowskich, zrzekają się tem samem wszelkiej wspólnoty ze szkołą polską.

3. Koło lwowskie T. N. S. W. przestrzega kolegów Polaków bez względu na wyznanie przed jakimkolwiek udziałem w lwowskich szkołach żydowskich.

Z Brześcia Litewskiego.

Zajęcie Brześcia Litewskiego przez wojsko polskie ze szczerem zadowoleniem przyjęte było przez ludność okoliczną, grabioną bezecnie przez Niemców i Ukraińców.

Wśród jeńców, którzy dostali się w ręce polskie znalazł się osławiony „działacz", komisarz ukraiński na Brześć i okolicę, Skoropis, oraz pop ukraiński, przybyły tam z Galicyi na agitacyę przeciwpolską, nazwiskiem Kosz.

Ow pop Kosz prześladował niemiłosiernie ludność miejscową katolicką, która teraz dopiero po wkroczeniu dywizyi podlaskiej, w. p., pod dowództwem jen. Listowskiego swobodnie odetchnąć może. Nie prześladując innych wyznań w najmniejszym chociażby stopniu, jen. Listowski yrzychylił się do memoryału, podpisanego przez 18.000 parafian, proszących o przywrócenie charakteru kościoła, świątyni w Czernicewicach, położonych o 20 wiorst od Brześcia, po r. 1863 przekształconej gwałtem na cerkiew prawosławną z kościoła katolickiego, ufundowanego przez Radziwiłłów w roku 1574. Ludność katolicka parafii tej pozbawiona była świątyni wówczas, kiedy we wsi znajdowała się jeszcze druga cerkiew prawosławna.

Ster parafii dzierży w swych dłoniach ks. dziekan Sagajłło.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

We środę o 5 wiecz. Uroczyste przedstawienie na cześć Misyi koalicyjnej. Program składany.

We czwartek o 5 wiecz. „Lakme" opera L. Delibesa.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

We środę o godzinie 6 w. „Złoty cielec" komedya, „Niedźwiedź" komedya, „Wesoły karawaniarz" wodewil.

Teatr świetlny „Apollo". Dziś dramat w 4 aktach p. t. Złodziej". Początek o godzinie 3-ciej popołudniu. 2501

Zespół dram. 3 p. Strzelców lwowsk. złożył w dniu 24 lutego br. z dochodu uzyskanego z przedstawienia urządzonego dnia 23 bm. na wdowy i sieroty po poległych żołnierzach 3 p. strzelców lwowskich, sumę 1800 koron.

Na ogólne żądanie zespół dramatyczny 3 pułku strzelców lw. o egra w sobotę dnia 1 miarca po raz wtóry „Małżeństwo Loli" komedyę w 3 aktach H. Zbierzchowskiego w sali „Gwiazdy" przy ul. Franciszkańskiej l. 7. Bilety wcześniej nabywać można w księgarni Akademickiej.

W gimnazyum VI rozpocznie się nauka we czwartek 27 bm. o godz. 8 rano.

Ruch pakietowy przywrócony. Dyrekcya poczt i telegrafów ogłasza: Od dnia 25 bm. podjęły czynne urzędy pocztowe galicyjskie na nowo pocztowy ruch pokietowy z ograniczeniami, wyszczególnionemi w ogłoszeniu znajdującem się w każdym urzędzie pocztowym.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Edwarda Czerkasa, ucznia V kl. filii IV gimn., który padł w walce o Lwów w ataku na Sejm w połowie listopada 1918, odbędzie się dnia 27 lutego br. o godz 10 przedpoł. w kościele OO. Bernardynów, na które krewnych znajomych i kolegów zapraszają — Rodzice.

Zgubiono w przechodzie między ulicą Krakowską a ul. Kochanowskiego 5 breloków srebrnych. Znalazca otrzyma za zwrot tychże breloków prowianty. Zgłoszenia: Kochanowskiego 81, drzwi 6.

Wielki koncert wojskowy. W związku z poprzednimi komunikatami o koncercie wojskowym pod protektoratem gen. Rozwadowskiego zapowiedzianym na dzień 2 marca podajemy szczegóły programu. I. część koncertowa. Biorą w niej udział p. Wanda Siemaszkowa, Argasińska, pp. Fr. Freschel, Nittman, orkiestra 1. p. i chór żołnierzy spiewaków. Program części pierwszej: Orkiestra — Chór, następnie 1. hymny Stanisława Niewiadomskiego, 2. deklamacya, 3. śpiew p. Argasińskiej, 4. chór, 5. śpiew p. Freszla, 6. deklamacya p. Siemaszkowej, (żołnierskie piosenki z orkiestrą i „O Polsko Polsko!" Kończyca i Starzyńskiego 7

orkiestra. Część II-ga dramatyczna obejmuje doskonałą stylową rzecz Banville'a, autora z połowy XIX. wieku pt. „Było to pod Wagram". Udział biorą artyści naszego teatru: p. Michnowska, Chmieliński, Dobrzański i Kozłowski. Bilety na ten niezwykle interesujący wieczór w którym biorą udział najznakomitsze siły artystyczne Lwowa są już do sprzedania w kasie teatralnej. Spieszyć się jednak należy z nabyciem ich, gdyż zamówienia i pokup jest wprost ogromny.

Dowództwo W. P. „Wschód" ogłasza: Za zdobyty karabin rosyjski, niemiecki lub austryacki z bagnetem w dobrym stanie płacić się będzie po 30 k. za karabin zaś uszkodzony lub bez bagnetu, albo zamku, stosunkowo do zmniejszonej wartości mniei potrącając za bagnet z pochwą 7 k. 50 h za zamek 15 k., za szkrzynkę zawierającą 1000 ładunków amunicyi płacić się będzie do 50 k. Odbierać oraz wypłacać powyższe premie będzie zbrojownia Artyleryi W. P. we Lwowie przy ul. Podwale l. 13, która zarazem będzie baczyć, czy broń nie należy już do jednego z oddziałów W. P. i nie zostaje oddaną li tylko celem uzyskania ogłoszonej nagrody.

(w). **Przypomniały się jej dawne dobre czasy.** Do sklepu Katarzyny Wójcickiej, mieszczącego się w realności przy ul. Sykstuskiej pod l. 14, napadła onegdaj jej była współwłaścicielka sklepu, Filomena Seheman, i w przystępie złości, że W. z nią spółkę rozwiązała, wybiła wagą sklepową szybę wystawową i rozrzuciła wystawiony towar, wyrządzając Wójcickiej szkodę na 400 K.

(w) **Nagła śmierć.** Osta Szulim powróciwszy onegdaj z „przeehadzki" po mieście do swego mieszkania mieszczącego się w realności przy ul Źródlanej 30 zmarł nagle w chwili gdy usiadła na krześle by trochę wypocząć. Przywołany na miejsce wypadku lekarz dzielnicowy dr. Landau stwierdził śmierć skutkiem zatrucia. Nieszczęśliwą ofiarę obecnych stosunków odstawiło pogotowie do kostnicy instytutu medycznego.

Pakunek do odebrania w Biurze prasowo-statystycznem we Lwowie, ul. Fredry 2, II r. ma p. Ludwik Szut, podchorąży 30 pp. łowicki II batalionu 5. komp. Zimna Wódka.

(w) **Chciał się raz także przespać na hrabiowskiem łożu.** Z mieszkania Leona hr. Pinińskiego, zamieszkałego przy ul. Matejki 4 skradli jacyś „nieznani" sprawcy 2 materace wartości 1600 K.

OGŁOSZENiE.

Biuro gospodarcze Dyrekcyi kolei państwowych obejmuje z dniem 23 marca 19 9 zaopatrywanie pensyonistów kolej. tudzież wdów i sierot po pracownikach kolej. zamieszkałych we Lwowie w artykuły spożywcze, a w szczególności chleb, mąkę i cukier.

Celem uniknięcia podwójnego zaopatrywania muszą wymienieni przedłożyć w Biurze gospodarczem do dni 10 pośw adczenie miejskiego Biura rozdawnictwa kart, że z dniem 23 marca br. wyłączeni zostali od zaopatrywania przez miejski Urząd aprowizacyjny.

Prawo do zaopatrywania przysługuje jedynie najbliższej rodzinie pensyonisty wzgl. wdowy, pozostającej na ich wyłącznem utrzymaniu i mieszkającej z nimi stale wspólnie a to żonie i dzieciom niezaopatrzonym ewentualnie też i służącej.

Odnośne zgłoszenie winno zawierać dokładny opis członków rodzin i określenia ich stosunku do głowy gospodarstwa domowego. 2465

[redacted]

✝

Rudolf Parkasiewicz

podurzędnik kolejowy

znany i lubiany w kołach młodzieży polskiej zmarł dnia 24 lutego po krótkich a ciężkich cierpieniach w 27 r. ż.

Pogrzeb odbędzie się 27 lutego o godz. 11 przedpoł. z domu przedpogrzebowego z ul. Kochanowskiego. 2431

[redacted]

[redacted]

✝

WŁADYSŁAW HECK

podoficer 5 p. 2 Baonu 6 komp. Leg. Pol.

poległ śmiercią bohaterską

5 listopada 1918 w obronie Lwowa pod Małą Sygniówką, przeżywszy lat 20.

Ekshumacya odbędzie się we czwartek 27 lutego br. o godz. 9 rano z cmentarza gródeckiego na cmentarz janowski, na który to obrzęd w smutku pogrążona rodzina krewnych i przyjaciół zaprasza. 2487

[redacted]

Walka z paskarstwem.

(w.) Obecne burzliwe i niepewne stosunki nadają się doskonale do rozmaitego rodzaju spekulacyi pijawek ludzkoś i. Nie zaniedbują bynajmniej tych sposobności lwowscy paskarze, lecz owszem, wykorzystują je znakomicie, ssąc bezlitośnie krew zbiedzonej lwowskiej publiczności. Częsty bowiem brak chleba w miejskich sklepach zmusza nie,ednokrotnie ludzi udawać się do paskarzy i prosić ich, by tak „po znajomości" odsprzedali im po bajońskich wprost cenach czy to chleb, czy też mąkę, czy wogóle inne codziennego użytku artykuły. A nie mogą ic „zaskarzyć", bo i jakże? Paskarz się „jakoś wykręci" i drugi raz już niczego nie sprzeda. Kończy się zwykle na tem, że dana osoba przeklnie paskarza i łykając łzy odejdzie z niechęcią do domu. I rzeczywiście, gdyby nie Biuro zwalczania lichwy, mielibyśmy wobec tego se ki i setki paskarzy, którzyby wobec niekarności swobodnie się uwijali. Biuro to bowiem wraz z swoim naczelnikiem kom. Pajączkowskim tropi energicznie te pijawki i przez ostre kary o biera im dalsze chęci do paskarstwa. I tak, nie brak prawie dnia, by czujne oko kom. Pajączkowskiego nie wykryło jakiegoś nowego magazynu paskarskiego.

W ostatnich dniach wpadł kom. Pajączkowski znów na dwie **tego rodzaju „historye:"**

Już prawie od trzech lat stał ciągle zamknięty sklep Samuela Austreichera, mieszczący się w realności przy ul. Wagowej pod l. 1., aż wreszcie zaintrygowane tem organa zwalczania lichwy, postanowiły głębiej wglądnąć w tę sprawę. Udali się przeto do mieszkania Austreicherów, a gdy ci oświadczyli, że sklep jest zamknięty, gdyż nie ma towaru, postanowili w ich domu przeprowadzić rewizyę, która wydała

doskonały skutek.

Znaleziono mianowicie 3 paki — a 50 kg. cykoryi, 25 ról papieru, 120 pakietów koronek, oraz znaczną ilość szczotek ryżowych, guzików, plecaków i torebek nagromadzonych w celach spekulacyjnych. Ponieważ A. nie umiał się wytłumaczyć z posiadania tych rzeczy, zdeponowano je, a Austreichera aresztowano.

Druga zaś to o wiele

ciekawsza historya:

na tle pokątnego młynarstwa, które wobec dzisiejszego braku mąki zaczyna coraz większe przybierać rozmiary. Na trop tej historyi wpadło Biuro zwalczania lichwy zupełnie przypadkowo: Jeden z organów kontrolnych spostrzegł, iż wieczorem z dnia 22 na 23 zajechał przed hotel George'a od strony ulicy Klementyny Tańskiej wóz, obładowany workami zboża, przeznaczonego dla zamieszkałego tamże maszynisty elektrowni Koleby. Jak się w czasie śledztwa wykazało, uprawiał Koleba

pokątne młynarstwo.

Urządził sobie mały młyn, który skonstruował mu jakiś stolarz i przy pomocy prądu elekrycznego przerabiał nadsyłane mu zboże na mąkę.

Interes szedł dobrze

gdyż Koleba urządził podobne młyny wielu innym prywatnym osobom, przeciwko którym wdrożono śledztwo.

Koleba przyznał się do uprawianego pokątnie paskarstwa, które mu

niemałe zyski

przyniosło. Aresztowano wobec tego Kolebę, a wóz ze zbożem odstawił adjunkt II. dep. Jan Pastuszyński do magazynów. Lokal, w którym znajdował się sprytnie, wedle oceny znawców, skonstruowany — młyn opieczętowano.

NADESŁANE.

Dr. HENRYK BERGER
ordynuje w chorobach wewnętrz.
ul. Zyblikiewicza 3. 327

Sekundaryusz szpitala pow. **Dr. Ż. GROSSEK**
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 11—2 — Lwów, Rynek 41, I. piętro. 2365

Specyalista chorób wenerycznych i skórnych **Dr. Henryk Rosmarin**
ordynuje od 8—10 i 3—5, w kosmetyce 12—1.
ul. Kopernika 12. 2363

Dr. Wilhelm Lauferstein powrócił i ord. w chorobach skórnych, wenerycznych i dróg moczowych. — Sykstuska 37, róg Słowackiego. 1514

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—5 2005
Lwów, ul. Kraszewskiego 11 — parter

Zawiadomienie.

Na kursach rachunkowości — Zygmunta **Olszewskiego** (ul. Kurkowa l. 38) rozpocznie się **nauka** ponownie dnia 18. b. m. o godz. 3-ciej popoł. 186

KINOTEATR FATAMORGANA pl. Maryacki 10

Fantastyczny dramat w 4 częściach, z czasów rewolucyi francuskiej p. t.:

„Romans hrabianki"

W głównej roli występuje znakomita aktorka **MADY CHRISTIANS.** Sekunduje jej sławny **ERICH KAISER TITZ.** 2489 Doborowe uzupełnienie programu.

PREMIERA od środy 26 b. m. i w dnie następne. Początek punkt. o g. 3-ciej popoł.

POSAD POSZUKUJĄ

Młoda, inteligentna uczciwa osoba prosi o jakąkolwiek posadę. Przyjmie obowiązki pokojowej, do obsługi gości i t. p. — Łaskawe zgłoszenia do Administr. „Wieku Nowego" dla Haliny Wolskiej. x

Inteligentna panna pisząca biegle na maszynie poszukuje posady biurowej, Zgłoszenia do administracyi pod „Konserwatorzystka". 2453.

Panna z dłuższą praktyką biurową poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do adm. pod „Polka". 2459.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

W sobotę przechodząc ul. Kopernika na Potockiego zgubiła nauczycielka ewakuowana, czy też skradziono jej z kieszeni pugilares z kwotą około 160 K. Prosi uczciwego znalazcę o zwrot zguby, złodzieja zaś o zwrot przynajmniej papierów do Adm. Wieku. x

Zgubiła się suczka biała rasy małej szpic wabi się Leda. Proszę o wiadomość za wynagrodzeniem Czarnieckiego 24, II. piętro. 2466

Zgubił się wczoraj pies foxterrier znaczony głową brązowo-czarną, na ciele czarne punkty, na ulicy Listopada. Znalazca otrzyma nagrodę. Adres ulica 29. Listopada 54. I. piętro. 2471.

MAŁŻEŃSTWA

Kawaler 30-letni, posiadający 50.000 K kapitału, pragnie poznać pannę lub młodą wdowę miłej powierzchowności w celu matrymonialnym. Łaskawe zgłoszenis z załączeniem fotografii do administracyi pod „Amor". 2454.

NAUKA

Kursy rachunkowości Zygm. Olszewskiego

rewid. rach. Wydziału kraj.

Lwów, ul. Kurkowa l. 38.

mają na celu wyuczenie buchalteryi praktycznie i przygotowanie do odnośnych egzaminów w Akademii handlowej i Namiestnictwie.

Wpisy na te kursa oraz na kurs **stenografii polskiej** przyjmuje się do 1-go marca b. r. codziennie od 4—5-tej popołudniu. 190

Poszukuję nauczyciela do przygotowania buchalteryi rachunkowej. Zgłoszenia do Wieku Nowego pod „Nauka". 2481.

Abituryent poszukuje lekcyi. Zgłoszenia do adm. pod „Dobry". x

Uczeń IV kl. gimn. poszukuje lekcyi za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgł. pod „Uczeń" do Adm. Wieku. x

Profesor szkoły średniej przygotowuje do egzaminów, Zielona 93, I. piętro, od 1—2. 1949

Kto przygotuje mnie w jsk najkrótszym czasie do matury gimnazyalnej i pomoże w zdaniu. Łaskawe zgłoszenia w adm. Wieku pod „Maturant". 2346

Szoferstwa chciałbym się wyuczyć w krótkim czasie. Zgłoszenia z podaniem czasu trwania nauki i honoraryum pod „Szoferstwo" do adm. 2345

Kinooperator. któryby chciał mnie przygotować do egzaminu z kinooperatorstwa zechce podać warunki pod „Kinooperator" do adm. 2344

MIESZKANIA I SKLEPY

Poszukuję mieszkania 4—5 pokoi, komfort, możliwie centralne ogrzewanie, centrum miasta, od 1. maja. Zgłoszenia pod „Adwokat", Biuro Brücka, Kościuszki 2. 2255

Poszukuję od 1. marca dwóch pokoi elegancko umeblowanych z kuchnią, słonecznych. Oferty pod „K. Z." do administracyi. 2418

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Torba skórzanna do podróży za wyszukanie w śródmieściu 2 pokoi z kuchnią, z komfortem — „Nerpa", Karola Ludwika 17. 2443

Parcela pod jarzynę na Znicsieniu obok domu p. Bober do odnajęcia. Wiadomość Rosicka, Sadownicka 58. 2449

Parcelę pod jarzynę poszukuję do wynajęcia w okolicy Listopada lub Sadownickiej. — Zgłoszenia Sadownicka 58, Rosicka. 2450

Pokój umeblowany z osobnym wchodem zaraz do wynajęcia Franciszkańska 2. 2485.

ROZMAITE.

Przyjmuję szycie sukien, płaszczy, kostyumów oraz wszelkie przeróbki szybko, ceny przystępne, ul. Lenartowicza 8, parter prawy. 2440.

Z dniem 1. marca br. otwieram pracownię sukien angielskich i konfekcyi damskiej. O. Schechner, Ormiańska 16, I. piętro, w kurytarzu na lewo. 2452

Podrabianie pończoch i szkarpetek przyjmuje się, Janowska 15. II. piętro. 2457

Zamienię 7 metrów batystu białego podwójnej szerokości, żądam 5 metrów jedwabiu, ulica Sobieskiego 15 obok pralni. 2469

Biała kawa i mleko codziennie w mleczarni przy ul, Sienkiewicza 9. 2479

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. **Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.** 736

Naprawę dywanów i szycie na maszynie przyjmuję, Sakramentek 8. x

Daruję dziewczynkę 1-miesięczną za swoją.— Piekarska 8, Perkolaba. 2391

Pracownia kostyumów angielskich i francuskich **I. KLINGERA** znajduje się w pasażu Hausmana l. 9. Ceny przystępne. 2470

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specyal. dr. **FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Akuszerka z Warszawy udziela porad, dyskrecya, ul. Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I. piętro — **Ś. IAŁOWSKA.** 2327

Roboty zegarmistrzowskie, przeróbki złotnicze oraz nowe roboty wykonuje solidnie i szybko Zakład zegarmistrzowsko-złotniczy pod firmą Mandl, Sykstuska 14. 2370

Zakład dentystyczno-techniczny **dra Pileckiego, Batorego 4,** wykonuje zęby w kauczuku białe, wyjmuje i plombuje zęby bez bolu. uskutecznia wszelkie naprawki, ceny zniżone. 1555

Konia z wózkiem wynajmę dla przewozu towarów, opału i t. p. Kopernika 54. 2305

Ludwikowie Germanowie i F. Wiczkowski zawiadamiają swą rodzinę w Busku, że są zdrowi, Franio mieszka u nas. Dzienniki tarnopolskie i złoczowskie prosi się o przedruk. Odpowiedź tą samą drogą. 2224

WOLNE POSADY

Agencya Kostiuka, Kopernika 19, poszukuje karbowego, lokaja, panny służącej, bony Niemki, kelnerki, kawiarki, kucharek, pokojówek, sług do wszystkiego, dozorców. 2468

Służącę do wszystkiego umiejącą dobrze gotować przyjmie młode małżeństwo. — Zgłaszać się Buchstab, 3 Maja 12, I. piętro, między 8 a 10-tą. 2473

Robotnica potrzebna we fabryce wody sodowej „Zdrój", ul. Polna l. 2. 2476

Dozorczynię poszukuję z książką służbową lub ze świadectwami od 1. lub od 15. marca. Zgłoszenia Zielona 29, I. piętro, u gospodarza. 2486

Służąca zaraz potrzebna, całe utrzymanie, 50 koron miesięcznie i boczne doch dy, Piekarska 44, I. piętro, przed południem. 2455

Panienka do nauki modniarstwa potrzebna. Zgłoszenia Skałka 1, parter, drzwi 4. 2460.

Dozorca poszukiwany do kamienicy ulica Podlewkisgo 9. Bliższa wiadomość ul. Brajerowska 7, I. piętro. 2437.

Potrzebna służąca do wszystkiego z dobremi świadectwami, dobra płaca i wikt. Zgłaszać się od 3—4 popołudniu Sykstuska 49, parter lewy. 2461.

Poszukuje dziewczynkę do nauki Magazyn mód Broda, Chorążczyzna 8. 2467

Służąca do wszystkiego, młoda, od 1. marca potrzebna, Gródecka I. 81, u doktora. 2260

Kucharkę z dobremi świadectwami za dobrą zapłatę zaraz przyjmę. Zgłoszenia przyjmuje sklep p. Silbersteina, optyka we Lwowie, ulica Karola Ludwika 9, od godziny 9 do 1 przed południem. 2388

Subiekta cukierniczego poszukuję zaraz, ulica Ossolińskich 13, I. piętro, oficyny. 2414

Mężczyźni i kobiety w każdej miejscowości oraz agenci i agentki handlarze obrazów zarobią miesięcznie 600—1200 K przy sprzedaży obrazów świętych jedwabiem haftowanych. Prześliczna nowość w każdym domu wzięta. Nowicyuszy poucza się. Zgłoszenia piseмne adresować Zakład dewocyonalii Lwów, Sadownicka l. 58. 2451.

Dozorca domu żonaty poszukiwany do większej kamienicy. Wiadomość ul. Akademicka 26, dr. Breiter, od 1—2 godz. 2390

Pokojową z bardzo dobremi świadectwami pod dobrymi warunkami przyjmie Zakład dentystyczny dr. Katzner, Karola Ludwika 35. — Zgłoszenia **między 3—5 popołudniu.** 2399

Jutro w „CHIMERZE“ (Teatr Stylowy, Akademicka 8)

2488

„POJEDYNEK AMERYKAŃSKI“

Początek punktualnie o godz. pół do 8-ciej popołudn.

WOLNE POSADY

Panny uzdolnione w krawiectwie damskiem przyjmie Zofia Walenta, ulica Pańska 8. 2280

Blacharza automobilowego przyjmie firma „Motor“, Kopernika 54. 2304

Galicyjskie Biuro. Kopernika 22, poszukuje zaraz pokojówek, sług do wszystkiego. 2328

Poszukuję zdolnej panienki oraz dziewczynki do nauki do pracowni sukien damskich Kochanowskiego 74, II, piętro. 2324

Przyjmę czeladnika szewskiego zaraz, Rothhausler, Kochanowskiego 16. 2366

Blacharzy do pobielania kotłów i naczyń kuchennych poszukuje warsztat W. Chudzikowskiego przy ul. Na Błonie l. 22. 2301

Służącej do wszystkiego (z wyjątkiem prania) poszukuje rodzina składająca się z 3 dorosłych osób, wynagrodzenie bardzo dobre, według umowy. Zgłoszenia od godziny 1—4 ulica Chrzanowskiej 11, A. Pawłowski 2435

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Materyę męską, damską i dziecinną po 100 K metr — jedwab czarny podwójnej szerokości w znakomitym gatunku po 75 K metr — buciki męskie silne (Bergsteigery) sprzedam lub zamienię za tytoń, cukier i t. p ul. Zielona 34, parter prawy, od 2—4. 2442.

Sprzedam tanio fortepian do nauki. Wiadomość Łyczakowska 83, parter w podwórzu, od godz. 3—4 popoł. 2444

Płaszcz, bluza, spodnie nowe oficerskie, palto, kurtka, ubranko dla chłopca okazyjnie do sprzedania, wiadomość u krawca ul. Marka 6. 2445.

Sprzedam fortepian czerny krótki Stingla, pianino, sypialnię wraz z wkładami, salon mahoniowy, stół jadalny, sofę, fotele, obrusy, Biuro przewozowe Chorążczyzna 11. 2456.

Papierosy najlepszej jakości dla panów kelnerów po 40 K setka. Wiadomość w adm. Wieku. 2458.

Dom i ogród z długiem do sprzedania, Lewandówka, ul. Słowackiego 17. 2438.

Kupię białą suknię. Wiadomość do administracyi Wieku pod „J. S. 8“. 2439.

Biurko mahoniowe sprzeda Haszczyński. ulica Kalecza 16, stolarz, zamówienia przyjmuje. 2441

Tanio sprzedam sukienki, bluzki dla panienki lat 12—14, Rynek 17, oficyny, II. piętro 2463.

Wiolonczela, skrzypce ograne do sprzedania, Skałka 1, właściciel, od 3—5. 2464.

Kupię cztery metry przedwojennego sukna kostyumowego. Listy z próbką do Biura dzienników Buchstaba, Karola Ludwika 21. 2472

Eleganckie buciki nr. 37 38 tanio sprzedam, Teatyńska 12 a, I. piętro, ganek na lewo. 2446.

Kalosze damskie nowe nr. 38-39 rosyjskie cena 50 K, ul. Trauguta l. 1, parter, p. Korol. 2447

Sprzedam jasną sypialnię. stół orzechowy i krzesła. Oglądać od 10—2 Snopkowska 27, trzecie piętro, drzwi 11. 2448.

Kupię kamieniczkę lub dom parterowy ze stajnią, podwórzem, ogródkiem, blizko miasta, wkład 20.000 koron, reszta wedle umowy. Zgłoszenia z opisem ceny i ulicy do administracyi Wieku Nowego pod „Gospodarz M. B.“. 2462

Wszystkie zeszyty szkolne od 40 hal., czyste, liniowane, kratkowane i rysunkowe w najlepszym gatunku poleca Skład papieru F. Skrabskiego, Lwów Pańska 16. 2482.

Sprzedam fortepian ul. Listopada 41, I. piętro. 2483.

Buciki damskie nr. 42 kupię, ulica św. Mikołaja 1, sklep z papierami. 2474.

Sprzedam skrzypce do nauki, cytrę, flet ośmioklapowy i książki szkolne dla III. klaay wydz. Wiadomość ul. Trauguta 17, parter, drzwi nr. 3. 2480

W sklepie artystycznym O. Z. P. na Kopernika 4 są do sprzedania makaty, suknie, futra, płaszcze, szlafroki, materye, plusz pąsowy meblowy 14 i pół metra, naczynie stołowe do sprzedania i wiadomość o meblach w tym sklepie. 2477

Piękne urządzenie małego mieszkania sprzedam, Szymona 2, nr. drzwi 17. 2484.

Dwa raglany, kostyum, ubranie, sukno, surowy jedwab, płótno, pończochy i inne drobiazgi sprzedam lub wymienię za prowianty albo materyę na ubranie, Kościuszki 18, parter nr. 2, między godziną pół do 3 a 4. 2393

Kupię kamienicę i gospodarstwo podmiejskie. Cena 50—300.000 K. Zgłoszenia pod „Zaraz“ do administracyi Wieku Nowego. 2381

Stolik pod maszynę do pisania kupię. Wojtowicz, Leona Sapiehy 9. 2352

Sprzedam materyę na ubranie męskie za 230 koron, Murarska 28, II. piętro. 2387

Do sprzedania jadalnia dębowa. najlepszy piec żelazny (automat), szafa (biedermeier). parę stołów i zegarów antycznych i wiele drobiazgów artystycznych, ulica Dąbrowskiego 12, drzwi nr. 6. między godziną 2—3. x

Z powodu wyjazdu fortepian tanio do sprzedania. Oglądać można od 3 do 5 popołudniu ulica Sadownicka 18, II. piętro. 2389

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła i fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I. p., drzwi nr. 12. v

Theodolit do sprzedania Murarska 64, II. piętro, drzwi nr. 8. 2385

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis“. 1269

Palto męskie, płaszczyk himalaja, płaszcz urzędniczy, spodnie, buciki nr. 36, kanapkę ceratową, buciki męskie używane. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 1214

Sprzedam uprząż w dobrym stanie na jednego konia. Zgłoszenia Cukiernia, Ormiańska 1. 183

Do sprzedania! Bilard do obracania „Selfarta“, Kochanowskiego 16. I. piętro. 2397

Browning ośmio strzałowy z taszką i nabojami za 400 koron sprzedam. Leona Sapiehy 9. drugie piętro na lewo od 11 do 3 2415

Kupię realność z sadem i ogrodem blizko tramwaju. Bogdanowicz. Sapiehy 31. 2417

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Lodówka restauracyjna prawie nowa za 700 K. zaraz do sprzedania. Wiadomość u portyera w Hotelu George'a. 2425

Jest do sprzedania czarne sukno na kostyum lub ubranie męskie, dozorca wskaże. Piekarska 43. 2422

Ważne dla zakładów naukowych! Zakład naukowy z powodu zmiany miejsca pobytu właściciela, z prawem prowadzenia go, okazyjnie do sprzedania. Ewentualnie tylko urządzenie tego w całości lub częściowo, zbiór minerałów, motyli, tablic przyrodniczych oryginalnych około 3000, wraz z prawem reprodukcyi, mapy szkolne, szafa z chemikaliami itd. Ławki, krzesła, pianino i t. d. łącznej wartości 20.000 marek polskich. Reflektanci porozumią się uprzednio listownie. Skurski, 30 pp., 3 komp., Cytadela, Lwów, 2316

Dom do sprzedania za rogatką kleparowską. Adres w administracyi. 2338

Glicerynę prawdziwą w małej ilości kupię, Makarowski, Lwów Batorego 12. 2243

Węgiel drzewny, **mydło wojenne, materyał budowlany** pochodzący z baraków, **brusy i deski** do nabycia. Bliższa wiadomość u kierownika Doroteum, Karpińskiego 19, I. piętro. **Dla ogrodników** poleca **miał** drzewny jako nawóz i do ogrzewania cieplarń, także do żelazek i samowarów. 1927

Różne meble, jak sypialnia, jadalnia, garnitury salonowe, stoły, krzesła, szafy, biórka łóżka, materace, lampa wisząca, pulta, szafy na akta, kufry, sofy, ścianki, karnisze, szafarki oraz antyczne meble do sprzedania, stolarz, Kołłątaja 5. 2371

Kitoń do naprawy kaloszy samemu, Konserwator do obuwia i podeszew, Skórki do podbijania obuwia, Czernidło do żółtej skóry poleca Makarowski Lwów, Batorego 12. Magazyn otwarty od 9-tej bez przerwy obiadowej do godz. 6-tej. 2183

Krem twarzowy wyśmienity po 4 i 5 K, Puder Germandre póki zapas starczy po 3 K. Znakomita woda do ust K 4. Radykalny płyn na nagniotki K 3 poleca Makarowski, Lwów, Batorego 12. Magazyn otwarty bez przerwy obiadowej od 9-tej do 6-tej wieczór. 2182

Farby do farbowania materyi i ubrań pewne i niezawodne. Szczotki ryżowe do szurowania poleca Makarowski, Lwów Batorego 12. Magazyn otwarty o 9-tej do 6-tej bez przerwy obiadowej. 2244

Złoto, srebro, sztuczne zęby kupuje i płaci najwięcej firma **EDM. MARYAN BEER,** jubiler i złotnik, Lwów, Chorążczyzna l. 7. 3

ROZMAITE

OGŁOSZENIE.

Wschodnio-galicyjska centrala akcyi dobroczynnej „Dzieci na wieś“ poszukuje celem zorganizowania i przeprowadzenia tegorocznych zbiorowych kolonii wakacyjnych dla młodzieży, doświadczonego, rzutkiego i energicznego inspektora administracyjnego, a zarazem referenta gospodarczego. Zajęcie może być traktowane jako uboczne na czas od 1. kwietnia do końca września 1919. Warunki wedle umowy. Ukwalifikowani pedagogowie mają pierwszeństwo. Zgłoszenia do 20. marca włącznie nadsyłać należy do Biura głównego T. O. M., ul. Koralnicka 6.

Urzędujący prezes: **Czerwiński** m. p.
2478 prezydent lwowskiego Wyższego Sądu kraj.

Hollender, Stanisławów. — List otrzymałem. Papiery odesłane do Krakowa. U nas zdrowo. — Chłopcy poza domem. Czy Nańci lepiej? Co ze Zdzichem, czy noga się goi? Widziałem się z Emilem. Pojechał na 3 miesiące do Krakowa. Czy otrzymaliście pieniądze w październiku? Gdzie Mundzio?
858 Franciszek.

Wydawca t „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 8327. Rok XVIII.
Piątek 28. lutego 1919.

PRENUMERATA miesięczna kwartalna półroczna roczna
we Lwowie . . . K 6— K 18— K 36— K 72—
wysyłka wraz przes. pocz. 6— „ 18— „ 36— „ 72—

Cena za egzemplarz we Lwowie 60 hal.
„ „ „ w kraju . .

Adres: „Wiek Nowy", Lwów, ul. Sokoła 4 (dom własny)
Numer telefonu Redakcyi i Administracyi: 200

Krwawe zaburzenia w Pradze. Słowacy chcą się oprzeć o Polskę. Spisek anarchistyczny na Wilsona.

Komunikat warszawskiego sztabu generalnego

z dnia 25-go lutego 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Oddziały nasze obsadziły wieś Mikłaszowice. Grupa gen. Listowskiego: Po zaciętej walce **zdobyto stacyę Kossów i Biten** (40 km. na południowy - zachód od Baranowic). Bolszewicy w popłochu uciekli w kierunku na Baranowice. Wzięto do niewoli przeszło 100 jeńców. Zdobyto kilka karabinów maszynowych i wielkie zapasy amunicyi pod Kossowem.

Wołyń. Grupa gen. Rydza-Śmigłego: Przeciwakcya, prowadzona pod dowództwem kapitana Powroźnickiego, miała zupełne powodzenie. Doprowadziła ona do wyparcia Ukraińców poza Stochód. Należy podkreślić skuteczną działalność artyleryi pod dowództwem por. Niewodniczeńskiego. Wzięto do niewoli przeszło sto jeńców, w tem 1 oficera, zdobyto 6 karabinów maszynowych i 120 karabinów zwykłych.

Galicya wschodnia: Zawieszenie broni.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

SYTUACYA WOJENNA

z dnia 26-go lutego br.

Biuro prasowe D. W. P. na Galicyę Wschodnią podaje:

Zawieszenie broni trwa dalej.

Koalicya wyśle ambasadorów do Polski.

Warszawa. (PAT). „Kuryer Polski" ogłasza rozmowę jednego ze swych redaktorów z ambasadorem Noulensem, który między innemi powiedział: Aklamowanie Paderewskiego i uznanie rządu polskiego przez kongres pokojowy jest faktem niezwykle doniosłym i powinno być należycie ocenione, jest to bowiem pierwsze faktyczne i definitywne uznanie Polski za państwo samodzielne, a rządu polskiego za prawowite jej przedstawicielstwo. W konsekwencyi tego kroku należy oczekiwać w najbliższym czasie nawiazanie oficyalnych stosunków między mocarstwami ententy a Polską. Teraz dopiero otrzyma Polska prawo wysłania swoich oficyalnych przedstawicieli, jąko ambasadorów, konsulów itp., jednocześnie mocarstwa koalicyjne nie omieszkają wysłać swoich ambasadorów do Polski. Co do bawiącej w Polsce misyi ententy, to nie jest ona żadną ambasadą, lecz jest wysłannikiem kongresu pokojowego, której zadaniem jest zbierać informacye,

Dymisya pułk. Wroczyńskiego.

Warszawa, 26 lutego. W pismach tutejszych pojawiła się wiadomość, że kierownik ministerstwa spraw wojskowych, Wroczyński, podał się do dymisyi i że Naczelnik dymisyę tę przyjął. Według informacyi ze sfer kompetentnych następcą jego ma być generał Leśniewski. Ponadto rozszerzane są pogłoski o rzekomym konflikcie, jaki powstał między Naczelnikiem państwa a prezydentem ministrów, Wszystkie te informacye nie odpowiadają faktom. Wprawdzie na stanowisku kierownika ministerstwa dla spraw wojskowych nastąpi zmiana, jednak dotychczas sprawa ta traktowana jest w ramach konstytucyjnych na konwencie seniorów.

Generał Leśniewski jest komendantem grupy wojennej, broniącej obecnie Lwowa.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.

Z tamtej strony frontu.

Warszawa. Wiadomości o stanie rzeczy w Galicyi wschodniej, zajętej przez ukraińców, dają obraz, pełen ciemnych barw. Stosunki są nietylko nieznośne dla ludności polskiaj, ale także ciężkie dla ludu ruskiego. Lud ten nie jest zadowolony, bo rząd nie wypłaca zasiłków. Nie chce też służyć przy wojsku, a na wiosnę zapowiada gromadne wycofanie się z szeregów, celem podziału ziemi. Wielkie zgorszenie wywołują wypadki wyzyskiwania stanowisk publicznych dla celów osobistych. Tak np. rodzony brat Hołubowicza zarobił w przeciągu dwóch miesięcy na handlu naftą 2 i pół miliona koron. Przekupstwo urzędników przybiera olbrzymie rozmiary. Równocześnie stosunki żywnościowe po miastach, zwłaszcza ludniejszych, jak Stanisławów, Kołomyja, Stryj, Tarnopol, znacznie się pogorszyły w stosunku do czasów austryackich.

Bitność chłopa podtrzymuje rząd ukraiński, zezwalając na rabunki. Możność plądrowania zachęca chłopstwo ukraińskie do napływania do szeregów.

Pomiędzy ludnością zachodniej Ukrainy a Ukrainą centralną brak nici porozumienia. Po ogłoszeniu połączenia Ukrainy wysłała komenda zachodoio-ukraińska oddział wojskowy pod komendą majora Włodzimierza Federowicza na Ukrainę centralną celem zamanifestowania wspólnych dążności. Jednakowoż chłopi i oddział petlurowców zatrzymali pod Płoskirowem pociąg wiozący ten transport, rozbroili wszystkich żołnierzy i obili opornych tak, że cała ta ekspedycya musiała zawrócić do Tarnopola.

—

Gdzie nas nie ma...

Paryż. Dowódcy wojsk aliantów w Rosyi i na Syberyi powołali jenerała francuskiego Janina na naczelnego wodza armii aliantów, do której też wchodzą oddziały polskie, walczące na zachód od Bajkału.

W sprawie projektowanej nowej waluty polskiej.

Z powodu pogłosek, że rząd polski zamierza w najbliższym czasie przystąpić do umorzenia waluty i to przez zastosowanie jej do waluty frankowej w ten sposób, aby relacyę jej jednostki monetarnej „lecha“ ustalono tylko w odniesieniu do znajdującej się w obiegu w Królestwie marki polskiej, natomiast regulowanie stosunku wartościowego do marek, rubli i koron austryackich jako walut obcych pozostawiono targowi giełdowemu, Prezydyum Izby handlowej i przemysłowej zwołało zebranie członków (dnia 21 b. m.) celem zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Uproszony przez Prezydyum Izby Dr. Jan Kanty Steczkowski, dyrektor Banku krajowego, referent Wydziału skarbowego Komisyi Rządzącej przedstawił w treściwym wywodzie konsekwencye, jakieby specyalnie dla Galicyi musiały wyniknąć, gdyby owe pogłoski miały się sprawdzić. W szczególności Dr. Steczkowski zwrócił uwagę na to, że odmiennie od rubla i marki niemieckiej, za któremi niezawodnie będzie popyt i później, przyszłość korony pozbawionej oparcia w zorganizowanem państwie musiałoby ukształtować się niekorzystnie. W razie gdyby konwersya koron na lechy nie była z góry odpowiednio ustalona, kurs korony musiałby ciągle spadać.

Skutkiem tego posiadacze koron w jakiejbądź formie, czy to w formie banknotów czy pożyczek wojennych, czy listów zastawnych i t. p. papierów opiewających na walutę koronową byliby narażeni na ogromne straty. Gdy w Galicyi znajduje się w obiegu około 6 miliardów koron w banknotach i około 2 miliardy koron w pożyczkach wojennych, — straty w razie zaprowadzenia nowej waluty bez ustanowienia dokładnej relacyi do korony byłyby dla tego obszaru miliardowe. Należałoby wobec tego przedstawić właściwym czynnikom niebezpieczeństwa, jakieby groziło Galicyi na wypadek, gdyby wspomniane pogłoski miały się sprawdzić.

W związku ze sprawą nowej waluty dr. Steczkowski poruszył jako aktualną kwestyę ostemplowania banknotów koronowych, znajdujących się na obszarze Państwa Polskiego. Sprawa ta nabiera znaczenia ze względu, że jak przedtem państwo południowo-słowiańskie, tak obecnie państwa czeskie i niemiecko-austryackie przystąpiły do ostemplowania banknotów koronowych, znajdujących się na ich terytoryach a to celem ustalenia ilości banknotów, będących w posiadaniu danego państwa, tudzież celem ograniczenia zobowiązań poszczególnych państw narodowych z tytułu długów dawnej Austryi. Zarządzenia podobne są konieczne na obszarze Polski, jakkolwiek ich skuteczne przeprowadzenie jest połączone z trudnościami, gdyż trudno myśleć o zamknięciu granic państwa przed napływem znacznych ilości koron, obiegających w sąsiednich obszarach dawnej Rosyi, na Wołyniu, na Podolu i na Ukrainie tudzież w zajętych obecnie przez Ukraińców obszarach dawnej Austryi, oraz niemniej trudne byłoby do przeprowadzenia zarządzenie, któreby zdolność obiegową w kraju przyznało jedynie tylko ostemplowanym koronom.

Niebezpieczeństwa i trudności połączone z podobnymi zarządzeniami dałyby się uniknąć, gdyby państwa narodowe powstałe na obszarze dawnej Austryi porozumiały się co do likwidacyi i rozdziału między siebie zobowiązań dawnej Austryi, w szczególności z tytułu pożyczek wojennych i banknotów koronowych.

I w tym względzie należałoby u właściwych czynnników poczynić stosowne kroki.

Nad refaratem p. dra Steczkowskiego wywiązała się żywa dyskusya, w której zabierali głos pp. Lewakowski, wiccpr. Winiarz, Thom, Schirmer i inni. Uchwalono upoważnić prezydyum Izby, aby wniosło odpowiednie przedstawienie do Rządu warszawskiego w jednej i drugiej sprawie, zwracając uwagę, że sprawę uregulowania likwidacyi stosunków nowopowstałych państw narodowych do dawnej monarchii Austro - węgierskiej należałoby przeprowadzić na kongresie pokojowym i że do obrony specyalnych interesów gospodarczych Galicyi na tym kongresie należałoby powołać odpowiedniego reprezentanta tego kraju, obznajomionego z jego stosunkami.

Na pierwszy numer hypoteki Państwa Polskiego.

Czy jest choć jeden człowiek, któryby nie mógł wziąć Pożyczki Państwowej? Po za zdeklarowanymi nędzarzami — niema ani jednego. Każda niemal służąca, każdy odźwierny domu, każdy robotnik, który nie przepija nałogowo swoich zarobków, może się zdobyć na 100 marek oszczędności. — A w obecnej sytuacyi nie znamy lepszego zabezpieczenia dla swych oszczędności nad Pożyczkę Państwową. Ani bank, ani hypoteka nie są aż tak pewną lokatą jak majątek całego państwa. Nie tylko więc obowiązek patryotyczny, ale zwykłe poczucie interesu powinno nam wskazywać: złóż swoje oszczędności na Polską Pożyczkę Państwową.

Bywają wypadki, że jednak ktoś nie może się zdobyć na całą kwotę 100 marek w takim nawet razie jest na to rada. Mogą się przecie wśród znajomych tworzyć małe spółki po dwie, po cztery osoby i zebrana kwota może być oddana w każdym banku lub w urzędzie pocztowym. Wiemy przecież że takie spółki tworzą się przecież dla wzięcia biletu loteryjnego. Polska pożyczka państwowa jest loteryą, gwarantującą zwrot stawki. Nie więcej to prawda, ale i nie mniej. Gdyby zliczyć, ile przeciętny obywa-

---

Jan Rogowski.

DUCH POLSKI A DUCH ROSYI.

W oczach naszych dokonał się i dokonywa się przewrót, jakiego chyba dzieje nie znają.

Potężne mocarstwa, które oparte były na krzywdzie i przemocy — runęły. Straszna Nemezis dziejowa obaliła trzy państwa zaborcze, które wzrosły krzywdą Polski.

Na gruzach tych państw dźwiga się Polska do nowego życia.

Ale czy sprawa z państwami zaborczemi skończona już raz na zawsze?

Jedno z tych państw skończyło haniebnie na starszy uwiąd: o niem więc pisać nie warto.

Ale dwa inne państwa zaborcze t. j. Rosya i Niemcy przetworzą się wewnętrznie — i one będą dla Polski groźne. Zwłaszcza Rosya jest ciemną, niero wikłaną zagadką.— Dawniej groziła nam despotyzmem, a dziś grozi rozszalałym bolszewizmem, który właściwie jest tylko inną formą despotyzmu.

Czy są jakie nici łączące Polskę z Rosyą? By na to pytanie odpowiedzieć — spojrzyjmy na dzieje Polski i na dzieje Rosyi; spojrzyjmy na te wszystkie warunki życia, — które wpłynęły na ukształtowanie ducha Polski a ducha Rosyi — i które wykopały między niemi przepaść niezgłębioną.

I.

Weźcie do ręki „Pieśń o Ziemi naszej“ Wincentego Pola. Już ona wskaże, jaką rozmaitością form krajobrazowych, jaką pięknością odznacza się Polska. Legła pomostem między Bałtykiem a morzem Czarnem. — Opar a się o siwe fale Bałtyku, a sięgała ku ciemnym falom morza Czarnego. A na tym obszarze masz i góry wysokie, — strzelające w niebo turniami Tatr. — Masz pas wyżyn, zasobnych w kruszec wszelaki. A potem niziny rozległe, falujące zbożem bogatem. Nad rzekami szumiały puszcze rozległe, — pełne zwierza — pszczelnych pni.

Niezliczone jeziora, ryb pełne i ptactwa błotnego, spowiły jakby koronką cudną wybrzeża Bałtyku. — A wszystkie te ziemie w jedną całość wiąże — wstęgami srebrzystemi — Wisła. A wzdłuż tych wstąg srebrzystych — dolinami Wielkich rzek płynęło życie polskie i polska myśl, daleko, daleko na Wschód

Na tej ziemi wzrastał lud pogodny, — dobry, pełen fantazyi, — fantazyi bujnej, — wichrowatej. Takim wykołysała go Matka-przyroda.

Spojrzyjmy teraz na wschodnie dziedziny Europy. — Za rzeką Dnieprem legła jednostaj a ogromna płyta rosyjska, — o klimacie kontynentalnym. Rzeki nie wytycza ą tu dróg, któremi kroczyć będzie myśl dziejów. Błądzą one we wszystkich kierunkach. Stepy nieraz puste, wymarłe, rozciągają się na ogromnych przest zeniach. A na północy legła smutna tundra. Brak na tych przestrzeniach jakiegoś punktu oparcia, brak wyraźnej wytycznej. — Coś smutnego, a dzikiego zarazem i niezrozumiałego bije z tych przestrzeni. Stosunki geograficzne wschodu Europy odbiły się wyraźnie w psychice ludu, — zamieszkują ego te krainy.

II.

Dzieje Polski toczą się zupełnie odmiennemi drogami, aniżeli dzieje Rosyi. Przez przyjęcie katolicyzmu wchodzi Polska w poczet państw zachodnio - europejskich. Korzystać poczyna z kultury zachodniej — z kultury łacińskiej. A jest to czas, gdy kultura ta rozwija się, — gdy dorównywać zaczyna kulturze bizantyńskiej, by ją wreszcie przewyższyć i zajaśnieć jak słońce. (C. d. n.).

tel straci w życiu na grze w loteryi, powstałaby spora suma, niech więc zmieni system, niech swe oszczędności odda państwu a będzie miał z góry wypłacony procent i zabezpieczoną sumę. A iluż jest wśród nas którzy bez czekania, bez spółek ze znajomym, mogą wyjąć z biurka 100, 500, 1000 marek i więcej. Dlaczego te leżące bez użytku banknoty nie powędrowały dotychczas do kasy państwowej, jako pożyczka? Wiemy z doświadczenia:

Chcemy jeść — musimy na to dać pieniądze.

Chcemy ubrać się — musimy dać pieniądze.

Chcemy się bawić — musimy dać pieniądze.

Chcemy się kształcić — musimy dać pieniądze.

Więc tedy!!

Chcemy mieć Polskę? — Dajmy jej pieniądze.

Damy dziś swój grosz, będziemy mieli państwo, a przytem odbierzemy swój grosz z nawiązką.

Polacy!

Pożyczajcie swój pieniądz na pierwszy numer hypoteki Państwa Polskiego.

Bohaterstwo wojsk polskich pod Kowlem.

Warszawa. „Kuryer warszawski" podaje następujące szczegóły o walkach oddziałów polskich pod Kowlem:

Przyjrzyjmy się bitwie rotm. Stefana Dembińskiego, którą stoczył był wkrótce po zajęciu Kowla. Dn. 6-go lutego wyrusza rotmistrz Dembiński z dwoma szwadronami ułanów, z pół bateryą artyleryi, z kompanią piechoty i z pociągiem pancernym w kierunku poł.-wschodnim. Wiadomo, że w pobliżu Kowla, wśród olbrzymich lasów, moczarów i błot, nieprzyjaciel gromadzi się do kontrataku, by miasto odebrać. Oddział polski posuwa się dwiema drogami, piechota z wyrzuconą naprzód kawaleryą po szosie, pociąg pancerny torem kolejowym. Pod Wólką Lubitowską stacza kawalerya polska z nieprzyjacielem walkę, wyrzuca go z tej miejscowości, zajmuje wzgórza, dalej przed Poginkami rozpoczyna ogień przeciw oddziałom tam zgromadzonym. Równo ześnie pociąg pancerny, bardzo silnie ostrzeliwany przez nieprzyjacielską artyleryę wycofuje się powoli, biorąc jednak pod ogień siły nieprzyjacielskie w Poginkach i rezerwy ukraińskie biegnące swoim na pomoc od strony Hołobów.

Sytuacya rotm. Dembińskiego jest w tym momencie bardzo ciężka. Ma on zagrożone tyły i prawe skrzydło swoje. Tem nie mniej utrzymuje się na pozycyach aż do godz. 8-mej i wreszcie, nieomal zewsząd otoczony, cofa się wolno ku Kowlowi, bierze przytem do niewoli pułkownika ukraińskiego, zagarnia trzy armaty, 2 karabiny maszynowe, kilkadziesiąt karabinów, sporo amunicyi i kilkudziesięciu jeńców.

Podpisujcie polską pożyczkę państw.!

Układ czesko-polski w sprawie Cieszyńskiego.

Kraków. (P. A. T.) Komisya rządząca komunikuje: Na mocy ugody wojskowej, zawartej w nocy z 24 na 25 bm. pomiędzy wojskami polskiemi i czeskiemi, **wojska polskie obsadzają dziś, dnia 26 lutego Cieszyn, Frysztat, Trzciniec i Jabłonków.** Według umowy, **artylerya polska nie może wejść do Cieszyna, artylerya zaś czeska ma się wycofać poza Ostrawicę.**

Zagłębie węglowe mają obsadzić oddziały knalicyjne.

Zarząd cywilny polski rozciąga się na te wszystkie gminy, które zostały objęte umową z dnia 5 listopada 1918, a więc powiaty bialski, cieszyński i frysztacki z wyjątkiem 6 gmin.

Na dziś, 26 lutego zapowiedziano konferencyę między przedstawicielami kolejnictwa polskiego i czeskiego w obecności członków komisyi koalicyjnej w sprawie uruchomienia kolei między państwami polskiem a czeskiem.

Kraków. (PAT). Ekspozytura Rady Narodowej Ks. Cieszyńskiego otrzymała dziś z Bielska następujący telegram:

Wojsko polskie wkracza 26 b. m. do Cieszyna. Należy natychmiast zwinąć ekspozyturę Rady Narodowej w Bielsku. Urząd żywnościowy ma natychmiast wrócić z zapasami żywności do Cieszyna. Administracya odbywać się będzie na podstawie ugody z 5 listopada 1916.

Konferencya ekonomiczna z Anglikami.

Warszawa 23 lutego. (P. A. T.). Dnia 24 lutego odbyła się w ministeryum przemysłu i handlu konferencya z członkami angielskiej misyi ekonomicznej, w której ze strony angielskiej wzięli udział panowie Parker, Schwabe, Macdonald, Easton i inni. Ze strony polskiej w konferencyi uczestniczyli podsekretarz stanu dr. Strassburger i kilku innych przedstawicieli władz i przemysłu oraz delegacyi angielsko-polskiej w Londynie. Na konferencyi omówiono w ogólnych zarysach potrzeby przemysłu polskiego na polu surowca i częściowej instalacyi fabrycznej.

Obszernie omówiono sprawy, dotyczące organizacyi misyi ekonomicznej, a dalej poglądy i plany, jakie w tym względzie panują w krajach koalicyi. Celem dokładnego poinformowania misyi o stanie i potrzebach naszego przemysłu przydzielono każdemu z nich specyalistę ze strony rządu i ze strony kół przemysłowych. W ten sposób ukonstytuowana komisya rozpoczęła już swoje czynności.

Przeciw niepokojącym pogłoskom.

Powtarzające się od kilku dni alarmujące pogłoski o rozruchach w mieście rozsiewane przez wrogie nam żywioły, pracujące w interesie naszych nieprzyjaciół nie umilkły dotąd. Pospieszamy tedy zaznaczyć z całym naciskiem, że sytuacya obecna nie daje najmniejszego powodu do zaniepokojenia. Wszystkie ataki nieprzyjacielskie zostały odparte, zaprowiantowanie miasta, dzięki ostatnim transportom, które nadeszły, przedstawia się zupełnie zadowalająco.

Byłoby przeto bardzo wskazane, aby publiczność we własnym interesie nie dawała posłuchu fałszywym pogłoskom, a indywidua, które je rozsiewają, oddawała w ręce organów bezpieczeństwa celem ukarania.

Niemcy muszą pilnować żywności do Polski.

Warszawa. Przybywające do Warszawy pociągi z żywnością zamorską dla Polski są przy przejeździe przez terytoryum niemieckie pilnowane przez Niemców.

Odbywa się to w ten sposób że na lokomotywie umieszczony jest karabin masz. a w pociągu jedzie oddział żołnierzy niemieckich.

Dzieje się to na żądanie Ameryki. Niemcy zostali zmuszeni do tego przez misyę amerykańską z powodu, że chcieli robić trudności transportom. Mianowicie w Spaa wyrazili wątpliwości, czy pociągi z aprowizacyą będą mogły się przedostać przez terytoryum niemieckie bez szwanku.

Ameryka zagroziła, że gdyby żywność do Polski nie dostała się w całości i gdyby na pociągi dokonywali Niemcy napadów celem ich obrabowania, w takim razie Ameryka nie dostarczy żywności Niemcom.

Wobec tego Niemcy radzi nie radzi, musieli przydać pociągom straż wojskową. Bezpieczne dojście żywności, jest więc zabezpieczone.

Socyalni rewolucyoniści układają się z bolszewikami

Rosyjska agencya telegraficzna podaje, jakoby delegacya członków partyi prawych eserów i Prezydyum Komitetu członków Konstytuanty wydała odezwę do t. zw. armii ludowej, — utworzonej przez rozpęd oną w swoim czasie Konstytuantę rosyjską. — Odezwa ta wzywa wszystkich żołnierzy armii ludowej do przerwania wojny domowej z władzą Sowietów, która w danym momencie jest jedyną władzą rewolucyjną klas wyzyskiwanych, mającą na celu zgniecenia wyzyskiwaczy, następnie odezwa wzywa pono żołnierzy armii ludowej do zwrócenia swego oręża przeciwko Kołczakowi.

Delegacya ta składa się według powyższej depeszy z Rakitnikowa, Wolskiego, Siatskiego, Szmielewa, Czernienkowa, Antonowa i Burowowa. Miała ona wyjechać z Ufy do Moskwy.

Wybory w Suwalszczyźnie.

Warszawa. Według informacyi z Suwałk, zwyciężyła w okręgu Suwalskim przy wyborach do Sejmu ustawodawczego lista narodowa, zdobywając wszystkie 4 mandaty. Padło na nią 49 tysięcy głosów.

Wybrani zostali następujący kandydaci: ks. kan. Szczęsnowicz z Suwałk, Brzosko — gospodary z Augustowskiego, Putra — agronom, Adolf Swida — obywatel ziemski.

Na listę socyalistyczno-ludowcową padło około 1,600 głosów.

Spisek anarchistyczny na Wilsona.

Medyolan, 27 lutego. (PAT). „Popolo d'Italia“ donosi, że prywatne informacye potwierdzają wiadomość o spisku anarchistycznym przeciw Wilsonowi. Anarchista Pietro Gierro, którego uwięziono w Cleveland, miał się przyznać, że grupa Workers World poleciła mu zamotdowanie Wilsona i Mack Adora.

Petlura na czele Zachodniej Ukrainy.

Lwów. Wedle informacyi „Wperedu“ na czele Dyrektoryatu Rzeczypospolitej zachodnio-ukraińskiej stanął Petlura. Ma on za sobą poparcie: prawicy socyal-rewolucyjnej autonomistów, i socyal-federalistów.

Winniczenko wyjechał z Winnicy i znajduje się obecnie w Szwajcaryi.

Narady ministrów.

Kraków. Wczoraj rano i po południu toczyły się w Krakowie w Biurach Komisyi Rządzącej narady ministeryalne, w których wzięli udział przybyli ministrowie: handlu Hącia, robót publicznych Pruchnik, wiceminister skarbu Byrka, szefowie sekcyi ministerstwa handlu Klarner, robót publicznwch Jakimowicz, radca ministeryalny Krupski i inni. Z ramienia Komisyi Rządz. pp. Kędzior, Zieleniewszi, szef sekcyi Herbst, prof. Nowak, bar. Bataglia, marsz. Niezabitowski nadradca Farenkd i inni. Obrady dotyczyły objęcia przez rząd warszawski poszczególnych agend Komisyi Rządzącej w myśl punktu 7 dekretu o Komisyi Rządzącej i uchwały rady ministrów. Na podstawie referatu bar. Batagli obecni wypowiedzieli się za przekazaniem rządowi centralnemu K. U. C. wydziałów robót publicznych; rolnictwa, przemysłu i handlu.

Po konferencyi minister handlu Hącia przyjmował interesentów w biurach wydziału przemysłu i handlu, zaś o 6-ej odbyło się powitanie tego ministra w Izbie handlowej i przemysłowej. Honory domu czynili prezydent Izby p. Epstein z wiceprezydentami. Po powitaniu odbyło się przedstawienie obecnych członków Izby.

Stan zdrowia premiera Clemenceau.

Paryż. Radiotelegram stacyi krakowskiej. Ostatni biuletyn o stanie zdrowia prezesa ministrów podaje: Stan zdrowia premiera jest, jak tylko możliwe, zadowalniający. Zupełny powrót do zdrowia prezesa ministrów Clemenceau jest obecnie już tylko kwestyą kilku dni.

O powrót wojsk polskich do kraju.

Paryż. (Radiotelegram stacyi krakowskiej). Ministrowie państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych zebrali się dziś na posiedzenie, które trwało od godziny 3 do 6-tej popoł. Na posiedzeniu przedłożono wnioski co do środków, mających na celu uniknięcie niewypłacalności kuponów wymiennych od długów austro-węgierskich, płatnych dnia 1. marca b. r. Przedłożone wnioski uchwalono. **Ponadto na posiedzeniu rozważano przy współudziale marszałka Focha sprawę przewiezienia do Polski wojsk polskich, formowanych we Francyi i we Włoszech. Rozpatrzenie tej sprawy powierzono komisyi międzykoalicyjnej w Warszawie.**

—

Krwawe zaburzenia w Pradze.

Kraków. „Berl. Tagbl.“ w telegramie własnym z Pragi pod datą 24-go b. m. donosi:

W czasie rozruchów, jakie w Pradze wczoraj wynikły, zabito 5 osób, a 8 ciężko raniono. Ze zranionych jedna osoba zmarła.

Zwolnienie starszych roczników ze służby wojskowej.

Kraków. Krakowski „Goniec“ donosi: „Dowiadujemy się, że zostało wydane rozporządzenie uwalniające z dniem 15 marca br. wszystkich żołnierzy, którzy ukończyli 24 lat.“

Komisye rozejmowe na froncie rusko-polskim.

Przemyśl. (PAT). „Ziemia Przemyska“ donosi: Mimo zawieszenia broni Ukraińcy atakowali koło Mościsk i w drugiem jeszcze miejscu nasze pozycye.

Misye dla rozejmu wyjechały do Samobora i Chyrowa. W Przemyślu w skład komisyi rozejmowej wchodzi ze strony polskiej pułkownik Teksler i por. Stanecki, ze strony włoskiej por. Verini. Delegat ukraiński także tu przybył i ma się przedstawić brygadyerowi Minkiewiczowi. W Chyrowie urzęduje ze strony polskiej podpułk. Rychliński i por. hr. Krasicki, ze strony ukraińskiej por. Lisiewycz, w Samborze podpułk. Wniejawski i podpor. Zajchowski, Komisye te powołane są do czuwania nad nieruszalnością zawieszenia broni. Podobne komisye utworzono we wszystkich stacyach węzłowych, jak Bóbrka, Sokal i Krasne.

Z obrad sejmowych.

Warszawa. Dnia 25 bm. rozpoczęło się posiedzenie sejmowe o godz. 3·45 popoł. Po załatwieniu szeregu kwestyi formalnych i odczytaoiu interpelacyi i wniosków Izba przeszła do porządku dziennego, a mianowicie do dyskusyi nad eksposé premiera i ministra skarbu. Przemawiał poseł Loewenstein, który oświadczył, że Żydzi Polacy przyznają się do narodowości polskiej i do państwa polskiego, ale w tej ojczyźnie domagają się również praw dla narodowości żydowskiej. Rozwiązanie sprawy żydowskiej w Polsce jest zagadnieniem polskiej racyi stanu i dokonane być musi w ramach państwowości polskiej ku sprawiedliwemu zaspokojeniu potrzeb ludności żydowskiej.

Dotąd malo niestety mamy pod tym względem zrozumienia mimo, że przecież tylko w zgodnej współpracy ludności chrześcijańskiej z żydowską w Polsce tkwi rozwiązanie sprawy żydowskiej w Polsce.

Następnie zabrał głos pos. Korfanty, który krytykował żądania posłów żydowskich, zwracając uwagę na oskarżenie, jakie Żydzi rzucają na społeczeństwo polskie. Następnie polemizował z wywodami pos. Daszyńskiego i wypominał mu jego przeszłość polityczną. Przyszło przy tem do bardzo gorącej wymiany słów między lewicą a posłem Korfantem.

Pos. Barlicki zaznaazył, że nie wystarczy zwracać się stanowczo przeciw bolszewizmowi, ale trzeba postawić pewien program w sprawie finansowej.

Nie wystarcza zapewnienie, że koalicya da wszystko: pieniądze, amunicyę i chleb. — Sejm powinien zarządzić przymusową pożyczkę, konfiskatę zysków wojennych i kapitałów paskarskich. Sejm nakazać musi rekwizycyę kapitałów w bankach i kapitałów prywatnych.

Trudności aprowizacyjne pochodzą wskutek braku posłuchu dla władzy i zachłanności zarówno ziemian, jak chłopów bogatych. — Dlatego rozum państwowy wykazuje, iż lepiej jest 1000 obszarników zakuć w kajdany i wtrącić do więzienia, niż patrzyć na męki i głód milionowej rzeszy.

Mowca zwracał uwagę na brak kontroli nad przyjmowaniem towarów w magazynach pozostałych po Niemcach.

Mowca podnosił także szereg zarzutów przeciw żandarmeryi, którą burżuazya uważa za jedyny środek rozwiązywania problemów społecznych, dlatego nie może dać rządowi obecnemu wotum zaufania. Poseł Kurczak apelował do zgody i jedności. Na tem dyskusye zamknięto, a poza porządkiem dziennym zabrał głos w kwestyi sprostowania pos. Daszyński po nim zaś poseł Thon i Grabski, wreszcie marszałek odczytał następujący wniosek: Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie prezydenta rządu Ignacego Paderewskiego i wyraża mu zaufanie. Wniosek uchwalono olbrzymią większością poczem marsz. Trąmpczyński

posła Balickiego przywołał do porządku za twierdzenie, że żandarmerya polska, jest zastępczynią żandarmeryi rosyjskiej.

Na tem porządek dzienny wyczerpano, następne posiedzenie 26 b. m. o godz. 3·30 popoł. Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy: wniosek nagły posła Skarbka i Korfantego w sprawie poboru do wojska, wniosek nagły posła Adama w sprawie pomocy dla Lwowa, wniosek nagły pos. Bobrowskiego i tow. w sprawie obrony Śląska, wniosek p. Witosa w sprawie stosunków w armii.

Słowacy chcą się oprzeć o Polskę.

Kraków. (P. A. T.). „Ziemia Przemyska" donosi z Łupkowa: Do Mezoe Laborcz przybyły trzy kompanie ukraińskie z karabinami maszynowymi i dwoma armatami, celem ewentualnego powstrzymania ataku polskiego. Zaniepokojenie wśród Ukraińców wywołała postawa Słowaków, którzy cierpią straszliwie od Czechów i z całą nadzieją spoglądają ku Polakom. Czesi bardzo się obawiają polskiej pomocy dla Słowaków. Połączenie kolejowe między Satoralia Ujhely a Nagy Mikuli jest przerwane.

Pierwsze posiedzenie sowietu w Mińsku.

warszawa. W dniu 28 stycznia odbyło się uroczyste otwarcie Sowietu Mińskiego. Wybrano komitet wykonawczy, do którego weszło: 16 komunistów, 1 bundowiec, 1 mińszewik i 1 przedstawiciel Poale-Syon.

Armia ukraińska we Włoszech.

Paryż. (PAT.) Telegram iskrowy stacyi krakowskiej.

Z Lozanny donoszą. Według wiadomości, udzielonych przez ukraińskie Biuro informacyjne, jeńcy wojenni ukraińscy we Włoszech w liczbie około 100.000, którzy zostali wydzieleni z pośród innych jeńców austro-węgierskich, będą sformowani w dywizyę i wysłani do Odesy, gdzie zostaną wcieleni do armii ukraińskiej dla walki z bolszewikami.

Wiadomości bieżące.

Repertuar Teatru miejskiego:

We czwartek o 5 wiecz. „Pajace" opera Leoncavalla i Piatro „Carusso" dramat w 1 akcie Roberta Bracco.

W piątek o godzinie 5-tej wieczorem „Przed ślubem" komedya w 5 akt. Kazimierza Zalewskiego.

W sobotę o godz. 5 „Róża Stambułu" operetka Falla.

Teatr Wodewilowy (gmach ul. Ossolińskich l. 10).

We czwartek o godz 6 w. „Złoty cielec" komedya, „Frania" wodewil, „Fatalna szafa" wodewil.

———

Teatr świetlny „Apollo". Dziś dramat w 4 aktach p. t. Złodziej". Początek o godzinie 3-ciej popołudniu. 2510

Ślub p. Stefana Haulera, por. W. P. z panną Jadwigą Jorasówną, odbędzie się w sobotę 1 marca o godz. 12 w poł. w kościele Zmartwychwstańców. Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

Henryk Colonna Zengteller, śpiewak europejskiej sławy, wystąpi w najbliższych dniach z koncertem we Lwowie. Pan Colonna jest posiadaczem głosu tenorowego rzadkiej piękności i siły. W roku 1910 debiutował z wielkiem powodzeniem w operze w Augsburgu w roli księcia Mantui w „Rigolecie" pod dyrekcyą Georga Bruna. Prasa niemiecka, tak nieżyczliwa dla Polaków, przyjęła ów występ z wielkiemi pochwałami. Pozatem jego występy w Petersburgu, Wiedniu, Paryżu, Genui, Neapolu i Monachium, były jednym tryumfalnym pochodem. Znanej i ruchliwej imprezie p. Dwernickiego udało się pozyskać tego śpiewaka na jeden koncert we Lwowie, który budzi ogólnie zrozumiałe zainteresowanie.

Zespół dram. 3 p. Strzelców lwowsk. złożył w dniu 24 lutego br. z dochodu uzyskanego z przedstawienia urządzonego dnia 23 bm. na wdowy i sieroty po poległych żołnierzach 3 p. strzelców lwowskich, sumę 1000 koron.

Wydział kraj. Związku sędziów we Lwowie zawiadamia członków wydziału, że od najbliższe niedzieli tj. od 2 marca, posiedzenia wydziału rozpoczynać się będą już o godz. 10 rano.

Uroczyste przedsfawienie na cześć misyi koalicyjnej, które miało się odbyć w piątek w Teatrze wodewilowym, odłożone zostało do przyszłego tygodnia ze względu na ustawiczne posiedzenia członków misyi.

Dziś Teatr wodewilowy wystawi dwie nowe jednoaktówki, a to zabawny wodewil z francuskiego „Fatalna szafa" i obrazek Gorczyńskiego „Frania".

Koncert na lotnictwo polskie. Przypominamy, że koncert na lotnictwo polskie pod protektoratem gen. Rozwadowskiego ze współudziałem wybitnych sił artystycznych odbędzie się w piątek 28 b. m. o godz. 7·30 w sali Kasyna wojskowego (ul. Fredry 1.) Bilety po 5 koron do nabycia w kasie Kasyna wojskowego Znakomity bufet na miejscu.

Sprzedaż drzewa. Od dnia 27 b. m. odbywać się będzie w handlu Gedali Gerstler Stary Rynek 6, od godz. 8-mej rano sprzedaż drzewa opałowego miękkiego i twardego w ilości 4 wagonów. Cenę drzewa miękkiego ustanowiono na 30 kor., zaś twardego na 32 kor. za cetn. metr.

Masowa kradzież krow. Od pewnego czasu ginęły w tajemniczy sposób, z zamkniętych stajen, krowy, a władzom bezpieczeństwa trudno było wpaść na trop złoczyńców. Nareszcie jednak sprawa zaczyna się wyświetlać. Wzywa się przeto poszkodowanych, aby w sprawie rozpoznania skór skradzionych krów, zgłosili się do ekspozytury rządowej Straży bezpieczeństwa w Rzeźni miejskiej. Bliższych informacyi w tej sprawie udzielić może p. Kazimierz Tkacz, urzędnik pocztowy, ul. Kochanowskiego l. 30.

Sąd polowy ogłasza: Dnia 5 stycznia 1919 r. o godz. 3·30 popołudniu, został w Pasiekach pewien włościanin aresztowany przez patrol, składającą się z 1 sekcyjnego i 2 szeregowców, przez których następnie został wypuszczony na wolność. Dla wyświetlenia sprawy koniecznie jest zresztą przesłuchanie owego włościanina. Ponieważ wiadomem jest, że ów włościanin przeniósł się do Lwowa, wzywa sie go więc we własnym jego interesie, aby się zgłosił w sądzie polowym Sakramentek 26 II. p. u ppor. Kaufmana w terminie możliwie najkrótszym.

(w) **Z działalności** lwowskich złodziei. Ze sklepu Jakóba Kibitza, zamieszkałego przy ul. Wronowskich 6, zabrali jacyś nieznani sprawcy, po wybiciu szyb wystawowych wiktuały wartości 400 kor. — z mieszkania J. Artera przy ul. Żółkiewskiej pod l, 45, skradziono garderobę wartości 2000 K.

(w) **Miła córeczka.** Katarzynę Weisberger, zamieszkałą przy ulicy Tkackiej pod l. 9, potrąciła onegdaj w sprzeczce jej córka tak silnie, iż Weissbergerowa upadła i złamała ręką. Pierwszej pomocy udzieliło jej Pogotowie ratunkowe.

Przedłużenie ważności kart cukrowych. Zarząd miasta podaje do wiadomości, że kontyngent cukru na mies. luty do dziś nie nadszedł, przeto przedłuża się ważność kart cukrowych za miesiąc luty do 15. marca b. r. Realizowanie tych kart rozpocznie się natychmiast po nadejściu kontyngentu cukru za miesiąc luty.

Sprzedaż mąki amerykańskiej na kartki mączne oznaczone Nr. 2 rozpocznie się w sklepach miejskich, rejonowych i konsumach w piątek dnia 28/2 1919, a to w ilości po 1/4 kg. na osobę i kartkę po cenie 1 korona 04 hal. za 1/4 kg. prócz kosztów opakowania. Wzywa się przeto właścicieli sklepów rejonowych dzielnicy I, III, IV i V., by zgłosili się we czwartek, dnia 27/2 1919, właściciel sklepów rejonowych dzielnicy II. i IV. oraz zarządców konsumów w piątek dnia 28/2 1919 w Zakładzie aprowizacyjnym po odbiór asygnat na mąkę. — Zarząd miasta Lwowa. Józef Neuman.

———

„Złodziej". Znana jest lwowskiej publiczności doskonała sztuka Bernsteina pod powyższym tytułem. Obecnie teatr świetlny „Apollo" ukazuje dramat osnuty na utworze utalentowanego komedyopisarza. Główną rolę odtwarza świetnie, pełna temperamentu Wanda Trecemann. Doskonale uwydatnia ta sympatyczna artystka uroczą postać młodej, serdecznie zakochanej mężatki, która tak bardzo lubi się stroić. A że mąż nie jest bogaty, więc radzi sobie bez jego wiedzy, kredytem. Właścicielka drogiego magazynu długi czas była cierpliwą, w końcu stała się brutalną. Więc młoda kobieta, stojąca między wstydem i przypuszczalnym gniewem męża, wkłada ręce do cudzego biurka i pomaga sobie w krytycznej chwili pieniędzmi bogatych przyjaciół. Surowi rodzice ukarali za winę niepopełnioną własnego syna, który z wiadomych sobie przyczyn niczemu nie zaprzecza. Ale gdy młody mąż doszedł prawdy, zmusił lekkomyślną żonę do wyznania i wrócił młodemu chłopcu miłość rodzicielską. Cała rzecz grana doskonale robi ogromnie głębokie wrażenie.

———

Józef Rosner, b. kapral austr. przydzielony do oddziału robotniczego — referat inżynierski — w Włodzimierzu wołyńskim, zaniemógł rzekomo na grypę i zapalenie płuc w szpitalu tamże. Od czasu opróżnienia tej miejscowości przez Niemców w li

stopadzie - grudniu 1918, zaginął o nim wszelki ślad. Ktoby z kolegów miał o nim wiadomość, zechce stroskanych rodziców zawiadomić do drukarni „Prasa“ Sokoła 4, we Lwowie.

Zgromadzenie funkcyonaryuszy gminnych.

Pierwsze konstytuujące walne zgromadzenie centralnej organizacyi funkcyonaryuszy gminnych Galicyi i Śląska odbyło się w niedzielę 23 bm. w wielkiej sali ratuszowej przy tłumnym udziale lwowskich funkcyonaryuszy gminnych wszelkiej kategoryi.

Obrady zagaił przewodniczący dotychczasowego tymczasowego Wydziału organizacyi p. Laskowski, który na wstępie wspomniał gorąco o pracownikach gminnych poległych w ostatnich walkach w obronie Lwowa. Następnie przewodniczący zaznaczywszy jak wielkie znaczenie dla funkcyonaryuszy gminnych ma powstać mająca organizacya stwierdził, że poraz pierwszy pracownicy miejscy, robotnicy miejskich zakładów przemysłowych zbierają się na narady w swych sprawach zawodowych w tej sali obrad, której drzwi dotychczas zawsze dla robotników były zamknięte.

Po zagajeniu zabrał głos przedstawiciel Rady robotniczej PPS. i klubu radnych socyalistycznych radny miejski p. Dr. Roman Stupnicki, podkreślając trudność naszej egzystencyi wobec walk toczących się u rogatek naszego miasta. Wojna ta wyrwała przed kilku dniami z naszego grona jednego z najlepszych i najdzielniejszych towarzyszś śp. Leona Żółkiewskiego, którego pamięci mowca imieniem PPS. tudzież imieniem Klubu radnych socyalistycznych poświęcił słowa czci.

Następnie przeszedł mowca do omówienia programu działalności organizacyi. Powinna ona skupić w swem łonie bez wyjątku wszystkich robotników miejskich, i podjąć walkę w obronie praw i interesów ludu pracującego i stanąć w walce tej ramię przy ramieniu z całym proletaryatem polzkim.

Po omówieniu spraw które organizacya musi bezzwłocznie załatwić, a mianowicie wdrożyć kroki celem uzyskania podwyżki płac, uregulowania spraw pensyjnych, dyscyplinarnych emerytalnych oraz szczegółowem przedstawieniu sprawy ordynacyi wyborczej do gminy itd., zakończył mowca swe przemówienie wyrażeniem nadziei, że młoda organizacya rozwinie się jak najlepiej i ku największemu pożytkowi robotników miejskich. Zapewnił przytem zgromadzonych, że organizacyą ich może zawsze liczyć na jak najdalej idące poparcie zarówno prezydyum Rady robotniczej PPS. jak i klubu radnych socyalistycznych.

Po powtórnem przemówieniu przewodniczącego p. Laskowskiego, który przykładami stwierdził jak mało dotychczasowy zarząd gminy zajmował się sprawami swych robotników i jak straszne wśród nich stosunki panują, przyjęto na podstawie referatu p. Drohuta statut towarzystwa, przyczem wysokość wkładki oznaczono na 4 K. miesięcznie.

Ponieważ wedle statutu członkiem stowarzyszenia może być tylko funkcyonaryusz gminy a pozatem tylko na podstawie uchwały walnego zgromadzenia osoby dla towarzystwa zasłużone, uchwalili zgromadzeni na wniosek przewodniczącego p. Laskowskiego jednogłośnie przyjąć w skład członków p. dra Stupnickiegó.

Po długiej i wyczerpującej dyskusyi, która rozwinęła się nad tematami poruszonemi przez referentów przystąpiono do wyborów, w których wybrano przewodniczącym dotychczasowego przewodniczącego wielce dla powstania organizacyi zasłużonego pracownika p. Laskowskiego jednogłośnie. Ponadto dokonano wyboru 15 członków zarządu i 7 członków komisyi kontrolującej.

Rodzi się Polska nowa!

Rodzi się Polska nowa,
Nie w puchach, aksamicie,
Lecz pośród armat huku,
Na nowe wstaje życie!

Nie zagrał hymn wesela,
Nie zabrzmiał huczny taniec,
Jeno jej krew swą oddał
Żołnierskich piersi szaniec.

Nie przysłał nikt gościńców,
Nie podał mocnej dłoni,
Lecz sama się dźwignęła
I sama siebie broni!

A kiedy zejdzie żniwo,
Zasiane wśród mozołu,
Wybrani jako goście
Zasiądą do jej stołu.

Nie będzie miejsca dla tych,
Co spali snem spokoju,
Gdy Polska się rodziła,
Wśród burzy, mąk i boju!

Bo prym w niej dzisiaj dzierży
Nie pan w koronie złotej,
Lecz ten, co dał jej w darze
Swych silnych rąk klejnoty.

Co rąk dał dwoje w darze
I serce gorejące,
A umiał krew poświęcić
Za przyszłe, wielkie Słońce!

Rodzi się Polska nowa,
Nie w puchach, aksamicie,
Lecz pośród armat huku,
Na nowe wstaje życie!

Olga Zarzycka.

Lwów, 24. lutego 1919.

NADESŁANE.

Wieczór humoru i śmiechu odbędzie się dnia **2. marca w sali Sokoła Macierzy, ul. Zimorowicza.** — Afisz zapowiada występ znanego nam humorysty Stefana Rolanda, dawno niewidzianego na lwowskiej estradzie Jana Kobryń-Nowakowskiego, jedynego odtwórcę typów Fischerowskich, Poli Żelskiej, znakomitej tancerki, oraz Adama Czyżewskiego, art. teatru Wodewilowego. — Mamy nadzieję, że na Wieczór ten zejdzie się sama high life naszego miasta. — Bilety do nabycia w księgarni Akademickiej. 2528

Dziś (czwartek 27. b. m.) po raz ostatni nieodwołalnie
2580
CYRK WOLFSONA
Zakończy program znakomite uzupełnienie.
Kinoteatr „KOPERNIK“ (Kopernika 9)

Zakład dentystyczny **Dr. W. Grob i H. Grob**
Lwów, ul. Karola Ludwika 29, powrócił i przyjmuje od godz. 9—6. 2562

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn.
ordynuje od 12—5 2005
Lwów, ul. Kraszewskiego 11 — parter

Zakład dentystyczno-techniczny
ZYGMUNTA PEKELMANNA
otwarty. Wykonuje wszelkie roboty podług najnowszych systemów, Lwów, Kazimierzowska 17, Pasaż. 2518

„Ochrona Dziecka“ ma okazyjnie do sprzedania: 2 antyczne salonowe garnitury, kobaltowy serwis stołowy i do herbaty, antyczne szale i makaty, antyczny duży zegar, lampy naftowe i elektryczne, obrazy Trusza, Błockiego, Malczewskiego, Wygrzywalskiego, szmaragdową broszkę z brylantami, buciki nr. 38, kostyum wiosenny, suknie jedwabne i bluzki. Można oglądać Kraszewskiego 19 a, II. p., na prawo, od 11—1. i od 3—5. 2577

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO“
Chorążczyzna l. 7.
Od środy 26. bm. dramat 4-ak., osnuty na tle znanej sztuki H. Bernsteina
„ZŁODZIEJ“.
Nadto doborowe uzupełnienie programu.
Koncert orkiestry filharmonicznej.
Początek o godz. 3. popoł.

OGŁOSZENIA.

WOLNE POSADY

Poszukiwany malarz pokojowy do naprawek. Zgłoszenia do administracyi. 2574

Potrzebna gospodynia do bielizny. — Wiadomość u portyera hotelu Imperial. 2568

Biuro Polskie Seniowa, ulica Sykstuska 16, umieści wszelką służbę męską, żeńską, dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną, bony, posługaczki, dozorców, dozorczyń. 2563

Dochodzącej dam za całe przedpołudnie do 80 K, pierwsze i drugie śniadanie, ulica Kochanowskiego 22, drzwi 8. 2515.

Potrzebna posługaczka do 3 osób, ulica Głęboka 14, 4 schody, drzwi 30. 2520.

KINOTEATR FATAMORGANA pl. Maryacki 10

Fantastyczny dramat w 4 częściach, z czasów rewolucyi francuskiej p. t.:

„Romans hrabianki"

W głównej roli występuje znakomita aktorka **MADY CHRISTIANS.** Sekunduje jej sławny **ERICH KAISER TITZ.** ✂ 2489 ✂ Doborowe uzupełnienie programu.

PREMIERA od środy 26 b. m. i w dnie następne. Początek punkt. o g. 3-ciej popoł.

MAŁŻEŃSTWA

Kawaler lat 35, religii mojżeszowej, z pierwszorzędnej rodziny, zrujnowany wojną materyalnie, poślugi pannę lub wdowę z posagiem odpowiednim. Zgłoszenia do adm. Wieku „Zygmunt". 2519.

Dwie inteligentne panny pragną poznać mężczyzn w celu matrymonialnym, najchętniej przemysłowców. Pierwszeństwo mają Królewiacy. Zgłoszenia do Wieku Nowego pod „Wenus". 2566.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

W sobotę przechodząc ul. Kopernika na Potockiego zgubiła nauczycielka ewakuowana, czy też skradziono jej z kieszeni pugilares z kwotą około 160 K. Prosi uczciwego znalazcę o zwrot zguby, złodzieja zaś o zwrot przynajmniej papierów do Adm. Wieku. x

Zgubiła się suczka biała rasy małej szpic wabi się Leda. Proszę o wiadomość za wynagrodzeniem Czarnieckiego 24, II. piętro. 2466

Zgubiono portfel z gotówką i dokumentami na nazwisko Franciszka Bilińskiego. — Znalazca zatrzyma pieniądze a portfel z dokumentami odda ul. Żółkiewska 114. 2521.

Zgubiono kałosz w przechodzie z placu Cłowego na Łyczakowską. Uczciwy znalazca zostanie wynagrodzony 10 K, Hofmana 8, u dozorcy. 2560

POSAD POSZUKUJĄ

Młoda, inteligentna uczciwa osoba prosi o jakąkolwiek posadę. Przyjmie obowiązki pokojowej, do obsługi gości i t. p. — Łaskawe zgłoszenia do Administr. „Wieku Nowego" dla Haliny Wolskiej. x

Panna z ukończoną szkołą handlową, posiadająca kilkuletnią praktykę biurową, pisząca na maszynie, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Praca" do administracyi Wieku Nowego. 198

Fotograf, samodzielny operator, laborant i kopista, szuka posady, ewentualnie jako kierownik. — Zgłoszenia L. H. R. do adm. 2508

Poszukuja jakiegokolwiek zajęcia były subiekt handlu korzennego (izrael.). Zgłoszenia pod „Subiekt" administracya. 2523.

MIESZKANIA I SKLEPY.

Sklepik wraz z pokojem mieszkalnym do wynajęcia ul. Zulińskiego 6. 25 4

Pokój kawalerski umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Zyblikiewicza 15, I. piętro, wprost drzwi. 2503.

Dwa pokoje z kuchnią, z gazem, szuka małżeństwo bezdzietne. Zgłoszenia pod „Bankowiec" do administracyi. 2498.

3 pokoje do wynajęcia ulica Zyblikiewicza 45. 2495

Poszukuję 2 pokoje z łazienką, elektryką, gazem w śródmieściu. Zgłoszenia w adm. pod „Zaraz". 2514

Trzy pokoje, kuchnia, łazienka, elektryka. — Oglądać od 10—2 Ochronek 3. 2513.

Pokój kawalerski duży z balkonem, przedpokojem, komfort, ulica Kornela Ujejskiego l. 14 zaraz do wynajęcia. 2570.

Mieszkania 2 i 3 pokoje z przynależytościami i mieszkania kawalerskie od 1. marca do wynajęcia. Karpińska, ulica Leśna 16, mezanin. 2576

Kawalera poszukuje się na wspólne mieszkanie, ul. Ormiańska l. 31, III. piętro. 353

Torba skórzanna do podróży za wyszukanie w śródmieściu 2 pokoi z kuchnią, z komfortem — „Nerpa", Karola Ludwika 17. 2443

Kawiarnia renomowana z kompletnem urządzeniem zaraz do wynajęcia. **Mieszkania** po 4 pokoje z przynależnościami oraz lokale na sklepy i biura zaraz do wynajęcia. Wiadomość Zarząd pasażu Mikolascha. 2375

Poszukuję od 1. marca dwóch pokoi elegancko umeblowanych z kuchnią, słonecznych. Oferty pod „K. Z." do administracyi. 2418

NAUKA

Poszukuje się nauczycielki do pomocy języka francuskiego dla uczenicy klasy IV. wydziałowej i nauczycielkę konserwatorzystkę do nauki gry na fortepianie. — Łaskawe zgłoszenia Bartosza Głowackiego 30. 2509.

Słuchacz politechniki z konwersacyą francuzko-niemiecką poszukuje jakiegokolwiekbądź zajęcia. — Udziela lekcyi z wyższych klas szkół srednich, licząc 2 K za godzinę, Bema 10, drzwi nr. 2, parter na lewo. 2367

Kursy rachunkowości Zygm. Olszewskiego

rewid. rach. Wydziału kraj.

Lwów, ul. Kurkowa l. 38.

mają na celu wyuczenie buchalteryi praktycznie i przygotowanie do odnośnych egzaminów w Akademii handlowej i Namiestnictwie.

Wpisy na te kursa oraz na kurs **stenografii polskiej** przyjmuje się do 1-go marca b. r. codziennie od 4—5-tej popołudniu. 190

Nauka pisania na maszynach

systemem dziesięciopalcowym. **stenografia**

SZKOŁA JĘZYKÓW 2410

„Ecole Reforme", ul. Pańska 14.

Lekcye gry skrzypiec i fortepianu udziela profesor muzyki po 20 K miesięcznie. Zgłoszenia listowne do administracyi pod „Skrzypek". 2402

Abituryent poszukuje lekcyi. Zgłoszenia do adm. pod „Dobry". x

Uczeń IV kl. gimn. poszukuje lekcyi za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgł. pod „Uczeń" do Adm. Wieku. x

KUPNO I SPRZEDAŻ

Sklep wraz z urządzeniem i takież pomieszkanie przy tejże kamienicy na aadzwyczaj uczęszczanym placu z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość w administracyi. 2578.

Płaszcz wiosenny, czarny kapelusz do sprzedania, Mickiewicza 4, I. piętro na prawo, od 10—12. 2526.

Kupię ciepły raglan mało noszony. Zgłoszenia w adm. pod „Raglan", 2572

Płaszcz popielaty nowy tudzież kożuszek kryty przedwojenną materyą na szczupłą sprzedam tanio, Piekarska 28, II. piętro, od 2—6 popoł. 2571.

Kozę rasową sprzedam ul. Zielona 36. 2564

Kupię włóczkę w różnych kolorach. Naprawa dywanów ul. Sakramentek 8. 2561

Czarna suknia aksamitna (Mantelkleid) najnowszego fasonu okazyjnie do sprzedania. Wiadomość plac Bilczewskiego 4, I. piętro, drzwi na lewo 2527

Kupię kozę kotną lub mleczną rasową. Zgłoszenia pod J. W. Sobieszczyzna 15. 2516.

Kupię manekina damskiego. Zgłoszenia pod „Manekin". 2512.

Płaszcz oficerski nowy z czerwonemi wypustkami z przedwojennej materyi do sprzedania, ulica Sądowa l. 6, Saczkowski, I. piętro. 2511.

Do sprzedania legionowa oficerska ułanka z krymskim kołnierzem w dobrym stanie, eleganckie wysokie żółte buty boksowe nr. 43 na szczupłego mało używane, bluza oficerska nowa, kamasze wełniane i różne rzeczy z garderoby damskiej wiosenne prawie nowe, Obozowa 4, I. piętro, od 2—3 popoł 2510

Wózek dziecinny na gumach zaraz do sprzedania. — Wiadomość ul. Piaskowa l. 1, I. piętro na prawo w sieniach. 2505

Dobrze rentująca mleczarnia jest z całem urządzeniem do odstąpienia ulica Zyblikiewicza 43. 2507

Sprzedam modny kostyum granatowy, palto, cukiernicę srebrną, kandelabry, zegary, antyki, obrusy, biżuterye, Teatyńska 10, parter. 2497

Bramę do wozowni, drzwi do stajni w dobrym stanie kupię, dozorca, Zyblikiewicza 38. 2494

Kupię dywan zielony porządny na podłogę należytość połowa gotówką, połowa w naturaliach. Cenę podać. Zgłoszenia do adm. „Dywan". 2517.

Sprzedam tanio fortepian do nauki. Wiadomość Łyczakowska 83, parter w podwórzu, od godz. 3—4 popoł. 2444

Kupię kamienicę i gospodarstwo podmiejskie. Cena 50—300.000 K. Zgłoszenia pod „Zaraz" do administracyi Wieku Nowego. 2381

Okazyjnie sprzedam! Kostyumy dla tęższej osoby, letnie i wiosenne, bluzki wełniane, suknie wieczorowe, żakiet pluszowy — płaszcz himalaja, żakiet jedwabny, żakiet jedwabny (point-lace) (wszystko czarne) szal biały jedwabny (crepe de chine), szal prawdziwy brukselski, koronkowy i raglan męzki brązowy. **Ujejskiego 6, I. p., schody na prawo. 11—1.** 2524

Sprzedam skrzypce do nauki, cytrę, flet ośmioklapowy i książki szkolne dla III. klasy wydz. Wiadomość ul. Trauguta 17, parter, drzwi nr. 3. 2480

Kupię kamieniczkę lub dom parterowy ze stajnią, podwórzem, ogródkiem, blizko miasta, wkład 20.000 koron, reszta wedle umowy. Zgłoszenia z opisem ceny i ulicy do administracyi Wieku Nowego pod „Gospodarz M. B.". 2462

Kalosze damskie nowe nr. 38-39 rosyjskie cena 50 K, ul. Trauguta l. 1, parter, p. Korol. 2447

Dwa raglany, kostyum, ubranie, sukno, surowy jedwab, płótno, pończochy i inne drobiazgi sprzedam lub wymienię za prowianty albo materyę na ubranie, Kościuszki 18, parter nr. 2, między godziną pół do 3 a 4. 2393

ROŻMAITE

Dentysta technik **Józef Wittmann** przyjmuje ul. Jagiellońska 11, II p. (nad Restauracyą Fliessera). 2579

Z dniem 1. marca br. otwieram pracownię sukien angielskich i konfekcyi damskiej. O. Schechner, Ormiańska 16, I. piętro, w kurytarzu na lewo. 2452

Zamienię 3 kila mąki białej i 3 kila mydła, żądam 5 cetnarów drzewa twardego, Sobieskiego 15 obok pralni. 2506.

Legawca w drugiem polu dam za kanarka. — Maryan Kafka, ul. Krakowska. 2522.

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, przyjmuje strojenia i reperacye, Lwów, ul. Kochanowskiego l. 22, I. piętro. 2565

Surowy jedwab za mąkę lub gotówkę. Wiadomość Walach, Rynek 33. 2573

Zdolna położna z kilkunastoletnią praktyką, udziela porady pod dyskrecyą. **Morawska, Lwów, Łyczakowska 36.** 736

Naprawę dywanów i szycie na maszynie przyjmuję, Sakramentek 8. x

Maszyny do szycia najkorzystniej naprawia oraz poleca nowe i części składowe **Aleksander Malimon** skład maszyn do szycia, **Lwów, ulica Wałowa l. A.** 1991

Akuszerka z Warszawy udziela porad, dyskrecya, ul. Kochanowskiego 66, Nr. drzwi 4, I. piętro — **ŚMIAŁOWSKA.** 2327

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11.** Wstrzykiwanie preparatu (606) Neo Salvarsanu tylko przed południem. 1468

Upraszam P. Szewców, jeżeliby ktoś przyniósł niewykończone obuwie żółte, to proszę uwiadomić Pracownię obuwia Jana Bielca, ul. Szeptyckich l. 15. 2582.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Ułanka czarna pierwszorzędnej jakości, bardzo mało używana, z krymskim kołnierzem, podbita włoskiemi kozami, ze średniego mężczyzny do sprzedania za 3000 koron. Oglądać można od 3—4 popoł. ulica Nowy świat 6, II. piętro. drzwi obok schodów na lewo. 629

Lis młody tresowany do sprzedania. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku „Lis". 1269

Palto męskie, płaszczyk himalaja, płaszcz urzędniczy, spodnie, buciki nr. 36, kanapkę ceratową, buciki męskie używane. Rybacka l. 5. (boczna Kochanowskiego) prawy parter. 1214

Sprzedam uprząż w dobrym stanie na jednego konia. Zgłoszenia Cukiernia, Ormiańska 1. 183

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pół sypialni, t. j. łóżko, szafa, psyche, szafka nocna, stolik, trzy krzesła fotel. Wiadomość ul. Kochanowskiego l. 81, I p., drzwi nr. 12. v

Do sprzedania jadalnia dębowa. najlepszy piec żelazny (automat), szafa (biedermeier). parę stołów i zegarów antycznych i wiele drobiazgów artystycznych, ulica Dąbrowskiego 12, drzwi nr. 6. między godziną 2—3. x

Kupię realność z sadem i ogrodem blizko tramwaju. Bogdanowicz. Sapiehy 31. 2417

Okazyjnie sprzedam tanio jedwabne materye na kostyumy lub bluzki, Głęboka 4, parter lewy. 2349

Maszynę do pisania Underwood, Remington, Continental z polskim, ruskim lub niem. alfabetem kupię. Zgłoszenia pod. „Gdański" do administracyi Wieku Nowego. 2336

Sprzedam kompletne urządzenie sklepowe. — Wiadomość ul. Leona Sapiehy l. 85, II. piętro, Linke od 1 do 3 popoł. 2270

36 metrów sukna tanio sprzeda konsum K N. G. Szajnochy 2, na lewo od bramy. 2217

Kamyczki do zapalniczek najlepszej jakości sprzedaje najtaniej **Mandl**, jubiler, Sykstuska 14. 1831

Fotograficzne aparaty poleca najtaniej **„Technicum", Lwów, Jabłonowskich 2.** 2065

Jest do sprzedania czarne sukno na kostyum lub ubranie męskie, dozorca wskaże. Piekarska 43. 2422

WOLNE POSADY

Blacharzy do pobielania kotłów i naczyń kuchennych poszukuje warsztat W. Chudzikowskiego przy ul. Na Błonie l. 22. 2301

Dziewczynka do nauki potrzebna, Salon mód Leona Sapiehy 65, M. Paków. 2500

Przyjmę inteligentną pannę do 17-miesięcznego chłopczyka jako bonę władającą językiem polskim i niemieckim, pożądane szycie. — Zgłoszenia Hahn, Kleparowska 8. 2499.

Poszukuje się dziewczynki do nauki krawiectwa, Chorążczyzna 11, I. piętro. 2496

Poszukuję służącej do wszystkiego, ul. Tarnowskiego 18, parter, przez ganek na prawo. 2493.

Dozorcowie do kamienicy potrzebni zaraz. — Zgłaszać sie można ul. Kraszewskiego 19 a, profesor dr. Schramm, popołudniu. 2492

Subiekta cukierniczego poszukuję zaraz, ulica Ossolińskich 13, I. piętro, oficyny. 2414

Służącę do wszystkiego umiejącą dobrze gotować przyjmie młode małżeństwo. — Zgłaszać się Buchstab, 3 Maja 12, I. piętro, między 8 a 10-tą. 2473

Robotnica potrzebna we fabryce wody sodowej „Zdrój", ul. Polna l. 2. 2476

Dozorczynię poszukuję z książką służbową lub ze świadectwami od 1. lub od 15. marca. Zgłoszenia Zielona 29, I. piętro, u gospodarza. 2486

Służąca zaraz potrzebna, całe utrzymanie, 50 koron miesięcznie i boczne dochody, Piekarska 44, I. piętro, przed południem. 2455

Pani z kaucyą do ekspedycyi potrzebna, „Technicum", Jabłonowskich 2. 2433

Dozorcy z płacą wedle umowy, poszukuje Magazyn Porcelany firmy **Artur Bartosz**, róg ul. Kopernika. 2084

Przyjmę czeladnika szewskiego zaraz, Rothhausler, Kochanowskiego 16. 2366

Dozorca domu żonaty poszukiwany do większej kamienicy. Wiadomość ul. Akademicka 26, dr. Breiter, od 1—2 godz. 2390

Służącę do wszystkiego do dwojga osób przyjmę. Zgłoszenia od 3—5 Sykstuska 16, Czytelnia, parter. 2525.

Potrzebny dozorca z dobremi świadectwami. Zgłoszenia pani Karpińska, ul. Leśna 16, mezanin. 2575

Chłopca do nauki przyjmie Zakład elektromechaniczny Marcina Stępkowskiego. Wiadomość ulica Mickiewicza 6. 2569

PREZYDYUM KRÓL. STOŁ. M. LWOWA

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.

L. 111523/18.

We Lwowie, dnia 24. lutego 1919.

Sprzedaż nafty.

Zarząd miasta podaje do wiadomości, że przyznano prawo sprzedaży nafty kupcom: Buchstab Lei, ul. Skarbkowska l. 8; Plewer Toni, ul. Kleparowska l. 10; Scheer Liebie, pl. Gołuchowskich l. 1; Klimce Janowi, ul. Potockiego l. 42; Emilii Tilleman, ul. Łyczakowska l. 123, oraz sklepom Tow. handl. „Galicya", przy ul. Sobieskiego l. 27, Gródeckiej l. 50 i Szeptyckich l. 50; wstrzymano zaś prawo sprzedaży nafty Kalismanowi Jakóbowi, w lokalach przy ul. Kochanowskiego l. 14, oraz przy ul. Łyczakowskiej l. 56, które przyznano żonie tegoż Emilii Kalisman, w tychże samych lokalach.

Wskutek tego, od dnia ogłoszenia aż do odwołania realizować mają kupony kart naftowych mieszkańcy ulicy Kleparowskiej, Tercyarskiej i Wolność w sklepie Plewer Scheindli, przy ul. Kleparowskiej l. 10; mieszkańcy ulicy Rycerskiej w sklepie Schöna Izaaka, przy ul. Króla Leszczyńskiego l. 5; mieszkańcy ul. Miejskiej Rzeźni w sklepie Wasser Chany, ul. Żółkiewska l. 120; mieszkańcy ul. Jagiellońskiej w sklepie Lifschütza Mozesa, przy ul. Kościelnej l. 2; mieszkańcy ul. Marszałkowskiej, Słowackiego (2—18), Sykstuskiej (1—35) i pl. Smolki w sklepie Scheer Lieby, pl. Gołuchowskich l. 1; mieszkańcy pl. św. Ducha, ul. Hetmańskiej i Rutowskiego w sklepie Buchstab Ley, przy ul. Skarbkowskiej 8; mieszkańcy ulicy Trzeciego Maja w sklepie Kreutz Anny, przy ul. Sykstuskiej l. 60; mieszkańcy ul. Kopernika (1-23), Ossolióskich (niep.), Sienkiewicza, Sokoła, Chorążczyzcy i Pasażu Mikolascha w sklepie Pilacińskiego Piotra, przy ul. Chorążczyzny l. 14; mieszkańcy ul. Potockiego i Sodowej w sklepie Klimki Jana, przy ul. Potockiego l. 42; mieszkańcy ul. Domagaliczów, Ochronek i pl. Gosiewskiego w sklepie Acht Amalii, przy ul. Piekarskiej l. 15; mieszkańcy ulicy Króla Leszczyńskiego (1—29) niep. w sklepie Królika i Munda, przy ul. Gródeckiej l. 75; mieszkańcy ul. Kaspra Boczkowskiego oraz Gródeckiej w sklepie Tow. naft. handl. „Galicya", ul. Gródecka l. 50; mieszkańcy ulic: Obwodowej, Szeptyckich (od 40 nr. do końca) i pl. św. Jura w sklepie Tow. naft. handl. „Galicya". ul. Szeptyckich 50.

O wszelkich przekroczeniach przy sprzedaży nafty należy zawiadomić XVII B. Departament Magistratu, Oddział naftowy, ul. Piekarska l. 11, I. p. 197

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.

Lb. 913.

We Lwowie, dnia 24. lutego 1919.

Ważność legitymacyi spożywczych.

Zarząd miasta podaje do powszechnej wiadomości, że ważność obecnych legitymacyi spożywczych, których moc obowiązująca upływa z dniem 1. marca 1919 — przedłuża się aż do odwołania.

Sprzedaż zatem artykułów zajętych ma się odbywać nadal za okazaniem dotychczasowych legitymacyi. 196

Wydawca t „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.